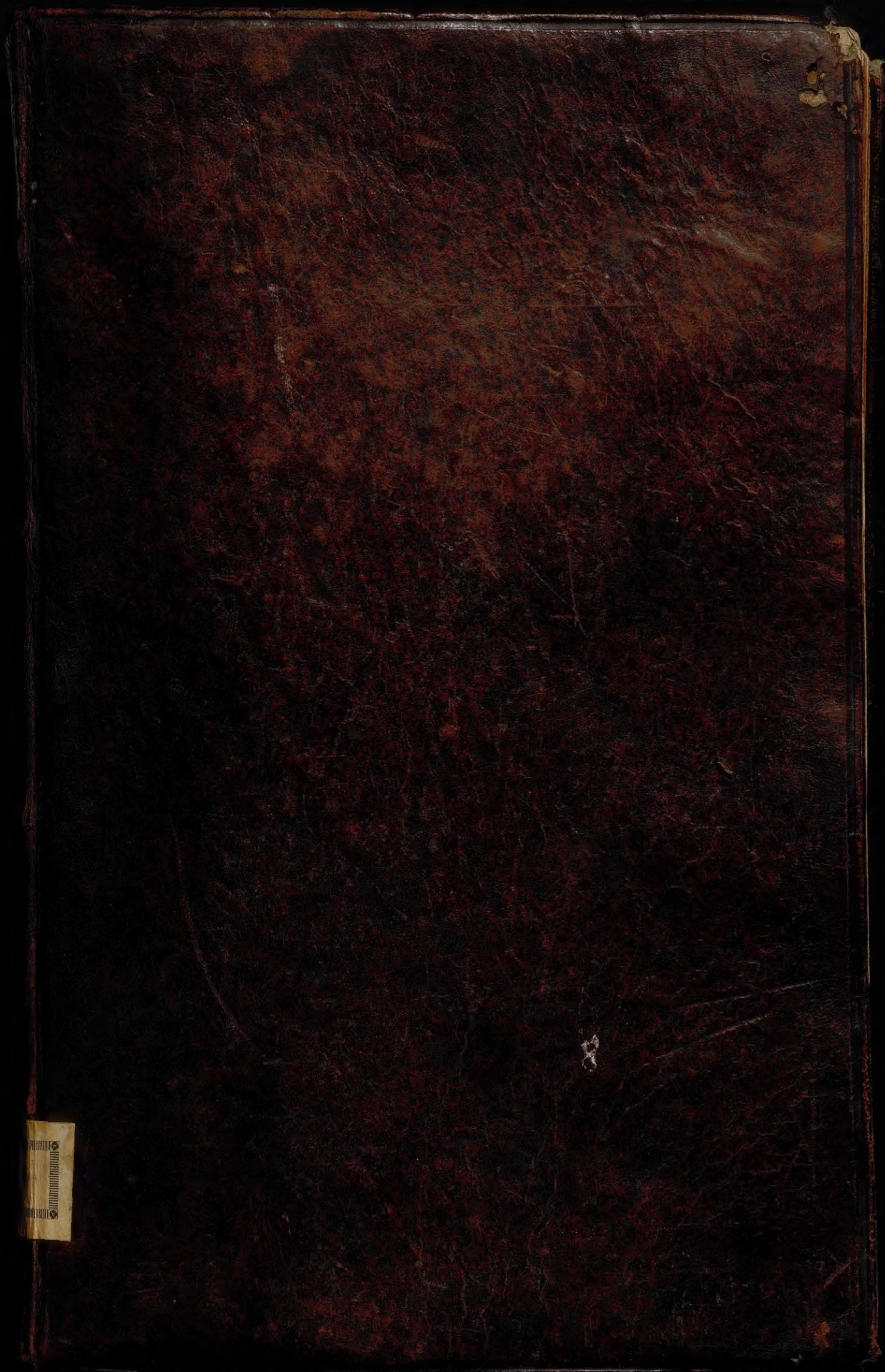


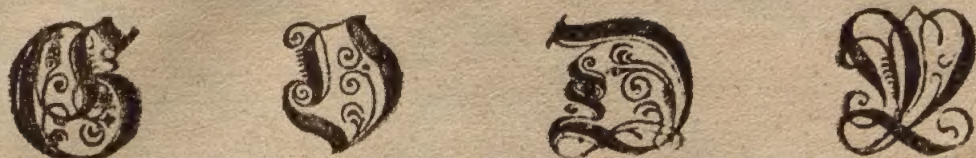


NVPTIÆ AGNI, GODY BARANKA APOKALIPTYCZNEGO, ALBO KAZANIA

Ná Uroczyste Swiętá
P. JEZUSOWE, Nayświętszey PANNY,
y SWIĘTYCH BOZYCH,
NAPISANE,
PRZEZ
X. ANTONIEGO WEGRZYNOWICZA,
Zakonu O. S. FRANCISZKA Reformatá, v Małopolsk. Prow, ná ten czás Prowincyałá,
Y do Druku, z troiákim Regestrem, Pismá S. Rzeczy osobliwszych, y Niedźielnych Kazań *per reductionem*,
PODANE,
Roku Páńskiego, 1711.

Venerunt Nuptiæ Agni.
Apocalypsis 19, vers. 7.

NUPTIÆ AGNI,



BARANKA APOKALIPTYCZNEGO,

ALBO

KAZANIA

Ná Vroczyste Swiętá,

Pána IEZUSOWE,

Nayswiętszey PANNY,

y SVVIĘTYCH BOZYCH,

NAPISANE.

PRZEZ

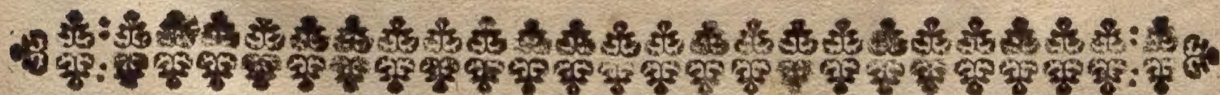
X. ANTONIEGO WĘGRZYNOWICZA,

Zakonu O. S. FRANCISZKA Reformata, w Máłopolskiey Prowincyi ná ten czás Prowincyała.

Y do Druku, z troiákim Regestrem, Pismá S. Rzeczy osobliwszych, y Niedźielnych Kazań, *per reductionem*,

PODANE.

Roku Pánskiego 1711.



W KRAKOWIE,

W Drukárni Fráńciszká Cezárego, I. K. M. y I. M. X. Biskupá Krákowsk. Xiażęćiá Siewierskiego; tákże Przesławney Akádemij Krák. Ordynáryinego Typografa.



Venerunt Nuptiæ Agni,

Apocalypsis 19. verſ. 7.

Záwwitáły Gody Báránkowe.

Z obiáwienia Iana S. Rozdz. 19. wierſz 7.





IASNIE OSWIECONEMV,
á Mnie Wielce Mośćiwemu Pánu,
J. M. X. KAZIMIERZOWI
Z ŁVBNY
ŁUBIENSKIEMU,
Z Bożey, y Stolice Apostolskiey łáski,
BISKVPOWI KRAKOWSKIEMV,
XIĄZĘCIV SIEWIERSKIEMV, Przesław. Akádemij
Krákowskiey KANCLERZOWI.

JASNIE OSWIECONE MOSCIE XIĄZĘ,
A Mnie wielce Miłośćiwy Pánie y Dobrodźieiu.



Ic záiste rozumiem przyzwoitszego nie było, Miłośćiwe Xiążę, nád to, iáko gdybym się był *cum præsenti opusculo meo* wygotował, *pro ipso solemni ingressu* W. X. M. *ad Cathedram suam*; iákoż tego uśilnie prágnałem. Vważałem bowiem sobie, że *ad Spirituales Nuptias*, ktore W.

re W. X. M. *solemni ritu nuper* odpráwiłeś, *cum Coronata Vavelli Sponsa, non inconcinnè* mogł *quadrare Agnus Cœlestis, cum simili Nuptiarum suarum pompa*: lecz *in valdè perturbato statu rerum, & inter prælia ferientis mortis, feriari* muśiáły, *etiam præla Typographica à continuando opere; factumq; est*, że *confertam gratulantium* przy Wiázdźie Xiążęcey Mći *Coronam, cum votis & panegyricis suis, non sine laudabili invidia cernens, solo solabar desiderio*; iákoż łátwieyby było ná ten czás, *exiguitati meæ cum vili partu saltim vulgari congratulantium turbæ se immiscuisse, & nomine Provinciæ mihi concreditæ debitum venerationis publicè* oddáć *homagium*. Sporządźiłá iednák nieskończona Prowidencya Boska, nie mniey poważna y owszem powabnieysza nieco, bo zá lat nászych niewidána okázya, kiedy W.X.M. *ingenti zelo*, y niezwyczáyna odwaga *initia Pontificatûs sui* okraśić chcąc, *post primò visitatam Diœcesim, Sanctam* zápowiedźiawszy *Synodum, sacrum* z cáłey Dyecezyi *Sacerdotum congregas cœtum*: ktory lubo *quemq; alium mirum in modum recreat atq; exhilarat*, mnie iednák sámego nie pomáłu zátrudnia, gdy *in facie tam sacri doctiq; Senatûs, cum vilitate mea* ważę się prezentowáć. Zátym gdy dłużey *gradum tenere nequeo*; iáko niegdy Przezacny Akádemik Lowáński *Justus Lipsius, coram SS. Pontifice PAULO V.* uczynił, *Pontificiæ Tuæ, Celsissime PRINCEPS Cathedræ, sacrisq; pedibus advolvor, duo allaturus: Gratulationem & Donum. Illam cum omni*, máłobym powiedźiał, *Diœcesis hujus*, więc rzekę, *totius Regni populo*, ktory *in auspicijs novi Pontificatûs Tui exultat, & talem sibi in fluctibus procellisq; modernis rerum, ac diuturna viduitate Ecclesiæ, voce, gestu, animo triumphando gloriatur*, z tey osobliwie okoliczności niepospolitey, że nie iuż *ipsa fama*, ále *conspectus & opinio virtutum dotumq;* W. X. M. *adeò in cordibus universorum invaluerat, ut suffragia quidem Sacri Collegij, & principalitèr, DEI, Sedisq; Apostolicæ gratia, apicem hujus Honoris contulerint*, iednák bárdźiey *vota*

in Dedicator. ad Commét. Senecæ.

omnium

omnium priùs destinavêre. Niech mi się godźi *cùm eodem Lovaniensi Doctore, exclamare: O magna vis virtutis! & occultum in animis praesagium, qui eò vocabant, quò DEUS & merita jam ducebant.* Tu by zdamiś przynależáło, *more aliorum excurrere, & Avitae Gentis Tuae in Ecclesiam, Patriam, & Reges merita,* iáko też *virtutum, dotumq;* W. X. M *vel per compendium literarum numerare decora;* ktore, y z pod grobowych kámieni, *partim pro claritudine* Domu ták zacnego, *partim pro pietate, mille Oratores agunt. Pro claritudine* (mowię) kiedy *breve illud Sydus noctis,* lubo *Phoenix Regum Poloniae* MICHAEL *primus,* od ktorego *Łubieniana Prosapia, per nexum Sangvinis* z Domem Naiáśnieyszych XIAŻĄT Wiśniowieckich, *sua participat lumina,* ták pięknie y pozornie, przezacney Fámilij *irradiavit Ceras. Si pietatem Antenatorum tangam,* iuż nie nieme kámienie, ále *quod majus, de sub lapide sepulchrali, vel ipsi mortui in Primate Regni,* MATTHIA ŁUBIENSKI *abundè loqvuntur;* ktory *inter mortuos quasi liber, nam hucusq; (ut oculatis credendum) corpore integer, haeterodoxis spoliatoribus* w grobie własnym pokazáwszy *zelum & resistentiam, sanctitatis & pietatis* Domu Tego, *tàm evidens perhibuit testimonium,* że dowodnieyszego iuż po STANISŁAWIE Swiętym, Antecessorze Wászey Xiążęcey Mośći wymyślić nie można. Iednákże y w tym sámym, rád nie rád muszę *stringere calamum,* częśćią że mnie zákas zászedł W. X. Mośći, *ne excurram* w tey okázyi *in laudes, quae mundanas saperent vanitates;* częśćią że stárodawna y oraz mądra owá *Paraemia: Non eget haederis alienis, quem suae ornant laureae,* o W. X. M. *evidentiùs caeteris* weryfikuie się; częśćią, że *tam veloci passu* w oczách Swiátá Polskiego, *quâ pietate, quâ zelo Fidei, quâ fidelitate in Principes, quâ egregiè pro Patria gestis, merita Inclytae Prosapiae & Tui propria crevêre,* iż *tam celer non reperiatur stylus, quàm Virtus Tua, Tuorumq; quae adeò pernici pennâ in altum iverunt.* Przećiesz iednák *mis-*

sis alijs

ſis alijs poważam ſię, choćiaſz *quaſi per tranſenam intueri ſemitam juſtitiæ quaſi lux ſplendeſcentem*, ktorą W. X. M. *in Circo Eccleſiaſtico & Pontificali, ſtadia indefeſſè decurrendo*, dobrze torowną po ſobie zoſtáwiłeś. Mijam y opuſzczam *primos* W. X. M. *curſus* w oczách cáłego Rzymu, *& feliciter nunc in Sede Petri regnantis CLEMENTIS XI. olimq; ſui Compalæſtritæ*; gdźie *cum ingenti omnium ſpe, nec quidem (ut plerumq; contingit) vana, exercebatur aptabaturq;* W. X. M. *ulterioribus Apoſtolicis laboribus, eximius CHRISTI agonotheta*; teraz tylko *decurrentis ſub triplici thyara, recentiores paſſus & veſtigia obſervo*; z ktorych záraz *emicantem, & in dies majorem agnoſco lucem. Emicuit ſanè primùm iſte virtutum ſplendor*, z pod Hieropolitáńſkiey Infuły, gdy W. X. M. *dum proprios non liceret, alienos ſaltim populos, exemplo, doctrinâ, ſapientiſſimisq; ſuis edictis erudiebat, dirigebatq; ad ſalutem, latepatentis Diœceſis Cracovienſis, nedum Suffraganeus, ſed iteratis quoq; vicibus Adminiſtrator. Squalidam, incultamq; quodammodò induerat pullam Eccleſia Diœceſis Chełmenſis*; á to częśćią *ob ſpolia hoſtium*, częśćią *ob rudioris Ritûs Græci intermixtionem*; lecz kiedy *digniſſimo Capiti* W. X. M. *Thyara & Præſuleatus* támteczny *ceſſit*, łátwo lubo w krotkim czáśie, *Diœceſis* támteczna *decorem induit, & præcinxit ſe, novum mutuata lumen*, nie tylko *á pretioſa ſuppellectili*, ktorą *munifica liberalitas* W. X. M *pauperiores illius Diœceſis Eccleſias adornaverat*, ále tym bárdźiey, (*quod pretium auget,*) *ſplendoribus morum, pietatis, zeli, doctrinæq;* W. X. M. *illuminata.* Iuż *tandem tertium Pontificalem* W. X. M. *auſpicatiſsimè* záczałeś *agonem, à Monte Coronato, & Arcibus Vavelli, quò Te divinis præordinationibus anteibat, & honor poteſtatis, & gloria meritorum*: nikt tego, by też záwiſny przeczyć nie może, że *in primis paſſibus agonis hujus, omnes ſemitæ juſtitiæ munerisq; Paſtoralis*, nie tylko *ut lux ſplendens*, ále *præcoci*, y owſzem *inſtantaneo (quod proprium eſt lucis) curſu, eunt in majorem & majorem luminis augem, per inſuetas admirandasq; inventiones charitatis*,

Novi Noſocòmij cis Portã Viſtulæ dictá, pro 30. pauperibus quotidie reficiẽdis fundatio.

tatis, ktoremi W. X. M. *in Clero zelum, in Populo pietatem*, ſtáraſz ſię *propagare*, żadnym koſztom, á náwet y właſnemu zdrowiu *non parcendo*: tak dálece; że *ad æquilibrium* wźiąwſzy rzeczy; zgádnąć nie mogę, *cui plùs congratulandum*, czyli *Orbi Polono*, & *maximè* Dyecezyi Krákowſkiey, *tanta lumina ab eximijs dotibus Præſulis*, czyli W. X. M. *hoc in Eccleſia DEI Honoris faſtigium*: iednák to *ſcrutinium* puśćiwſzy ná ſtronę, *quod mihi in præſenti ſpeciale propoſitum eſt, nomine Religionis & Provinciæ*, lubo poźniey, y po drugich *congratulatoria in publico defero vota*, ćieſząc ſię *ex corde*, & *ſubmiſsè adorando* W. X. M. *in hac nova & excelſa ſtatione Hierarchiæ Eccleſiaſticæ. Gratulationem jam vides Celſiſsime PRINCEPS, ſed donum etiam (ut promiſi) nunc offero & revelo*: Przed rokiem y lepiey, ile *negotia, obſequiaq; Religionis* dopuśćiły czáſu, dla przysługi naprzod Pánu BOGV, á potym zbáwieniu ludzkiemu, y dla iákieykolwiek wygody Kápłánow tuteczney Dyecezyi, *rudi quidem Minervâ eo tamen conatu eaq; methodo*, iáki Pan BOG raczył do ſercá podáć, nápiſałem Kazánia Polſkie ná Swietá cáłego Roku pod Tytułem Báránká Niebieſkiego goduiącego: ktorego, że *ex præallegatis cauſis, ad Nuptias Vavellianas* W. X. M. *commodè* ſprowádźić nie mogłem, teraz onegoż *in medio Senatûs Eccleſiaſtici, ſolemniter ad Sanctam Synodum congregati, ſiſto & præſento* W. X. M. *Magno Nomini Tuo dedicando opus, ejusq; patrocinio commendando; nec ſine myſterio*: Widźiał niegdy Apokáliptyczny Prorok Ian S. *Agnum ſtantem ſupra Montem*: więc y memu goduiącemu Báránkowi, niegdźie indźiey przynależáło ſzukáć *ſecuram ſtationem & protectionem*, tylko *in Monte Vavelliano*; y owſzem *in ipſo thyarato apice*, to ieſt, u W. X. M. Powiáda ieſzcze tenże Prorok o tym Báránku, iż go widźiał *in medio Throni & Seniorum*; to ia iuż ſobie zá oſobliwe poczytam ſzczęśćie, że ná ten ſam czás, moy Godowy

Apocaly. Cap. 14.

Capit. 5.

dowy Báránek ugodźił, gdy *in medio Seniorum, & Reverendißimi Consistorij*, y owſzem cáłey ták liczney Dyecezyi Práłatow, przy Kátedrze W. X. M. prezentowáć ſię może: zkąd *nova & fausta* niech mi ſię godźi zábieráć *omina*, iż tenże *Cœlestis Agnus*, od ktorego do Kazań tych moich záćiągnałem Allegoryi, iáko niegdy z wielkim uweſeleniem cáłego onego Niebieſkiego Senatu, zámkniona y śiedmią pieczęći zápieczętowána, otworzył y odpieczętował Kśięgę; ták y teraz ſpráwi, że *abyssum sapientiæ suæ* otworzywſzy, W. X. M. *& toti Senaculo Sacræ Synodi, revelabit consilia sua arcana*, ktorekolwiek potrzebne bydź mogą *conservandæ, formandæq; Religioni, virtuti, pietati, tam in Clero, quàm in populo.* A iáko o Niebieſkim Ieruzalem támże nápiſano ieſt, *Lucerna ejus est Agnus*, tegoż W. X. M. życzę, to ieſt, áby tenże Niebieſki Báránek przyświecáiąc *ubiq; radianti lumine gratiarum suarum, in tanta multitudine & arduitate negotiorum, per securas* W. X. M. *deducat conducatq; æternitatis vias*; á zá ten oſobliwy, ktorym to *opusculum meum* w Páńſką ſwoie raczyłeś przyiąć protekcyą, *Celsitudinem Vestram, post cumulos mensuramq; ab æterno præordinatam tam annorum, quàm meritorum, ad Nuptias suas Cœlestes, Canticumq; Agni perenniter intonandum, invitet, & admittat.* Czego gdy *cum omnibus Fratribus Provinciæ meæ* W. X. M. *animitùs* życzę, iegoż ſamego ſzczegulney łáſce y protekcyi Páńſkiey, oraz z niemi wſzytkiemi zálecam ſię: zoſtáiąc

WASZEY XIAZĘCEY MOSCI,

Dabam in Conventu Vieliciensi, ad
S. P. N. FRANCISCVM,
A. D. 1711. Die 20. Septembris.

Niegodny Bogomodlcá, y Slugá,
X. Antoni Reformat.

Do



Do Czytelniká.

ZA ßczegulną łáſkáwośćią Dobroći Boſkiey/ udżieláiącey y niegodnym (miedzy ktoremi iam pierwßy) rátunkow ſwoich y ſpoſobnośći iákieykolwiek/ otrzymałeś odemnie łáſkáwy Czytelniku nie bárdzo dáwno/ dla twoiey wygody y Duchownego pożytku/ Kázań Niedzielnych pierwßą Kśiegę/ pod Tytułem Siedmi Trąb Apokáliptycznych przećiwko Siedmiom głownym grzechom. Drugá Kśiegá ná też Niedżiele przez Rok/ iuż od dwu lat nápiſaná/ pod Tytułem Siedmi Kolumn Mądrośći/ álbo Pobożnośći Chrześćiáńſkiey/ o Cnotach SS. w ktorey ſię znayduią náuki niektore do Kátechizmu dla proſtych náleżące; tá że nie dáwno pod práſą Drukárſką poczełá ſię/ trochę opoźnić muśi. Atoli tym czáſem/ poniewaz wielu ſobie życzyło/ mieć co podobnego odemnie na Swietá; co Pán BOG niegodnemu podał do ſercá/ z okázyi Apokáliptycznego Weſelá/ álbo God Báránkowych/ ná ktore Jan S. w Obiawieniu ſwoim pátrzał/ y one z pilnośćią opiſał; pod tymże podobieńſtwem God Báránkowych Swiętalne Kázánia/ ile można było y godźiło ſię/ ſtoſuiąc rzeczy do pomienioney Allegoryi: gdźie ná Swietá P. JEZVSowe maß ſámego Oblubieńcá/ na Swietá záś Nayśw. PANNY/ ſtroy Oblubienicy. Náoſtátek ná Swietá Vroczyſte Swiętych Bożych/ máß prezenty rozmaite od káżdego z nich/ ná tym weſelu ofiárowáne. Methodum, albo rozłożenie Kázánia/ według zwyczáiu mego táki zachowáć umyśliłem/ áby ile można iedná część zámykáłá w ſobie náukę do obyczáiow náleżącą: á drugá część żeby byłá Panegyrica: o chwale y o Cnotách Swiętego. A że podobno zdádzą ſię przydłużße/ wolno ć będźie pierwßą Część opuśćić/ álbo co z niey odćiąć: bo ſię káżda dźieli ná trzy probácye/ z Piſmá S. Figury/ y Hiſtoryi. Y owßem możeß pierwßey Częśći záżyć ná Niedźiele/ przez Rok/ według Regeſtru Niedźielnych Kazáń/ ktorymemći dla tego ſporządźił ná końcu. Záżyi tego ná chwałę Bożą/ y ſobie na záſługę/ pámiętáiąc przed Pánem BOGIEM ná duße życzliwego ſobie Authorá/ Bądź łáſkaw.

F A C V L T A S
REVERENDISSIMI PATRIS, VICECOMMISSARII GENERALIS.

OPusculum, cui Titulus Nuptiæ Agni Apocalyptici, ſeu Conciones Feſtivales per Annum, à Reverendo Patre ANTONIO WEGRZYNOVIO, Reformatæ Noſtræ Provinciæ, Poloniæ Minoris pro ſecundâ vice Miniſtro Provinciali, compoſitum, necnon à Theologis Noſtri Ordinis approbatum, ut Typis mandari queat, præſentium tenore facultatem impertimur, ſervatis in reliquo ſervandis. Datum in Conventu Noſtro Romano, S.FRANCISCI Transtyberim, Die 2. Maij, 1711.

Fr. CAROLUS FRANCISCUS VARESIUS,
Vice-Commiſſarius Generalis

APPROBATIONES THEOLOGORVM.

IN Nuptijs Agni temporalibus, jucundiſſimè ſum epulatus, dùm librum Nuptiæ Agni intitulatum, ab A. R. P. ANTONIO WĘGRZYNOVIO, Ordinis Minorum Reformatorum, Minoris Poloniæ, Miniſtro Provinciali, S. Theol. Lectore & Prædicatore Emerito, compoſitum diligenter legi ex mandato Superiorum: in quo cùm reperi, cibari animas cibo illo, quô refecti mortem non guſtabunt in æternum: & potari nectare, quò ſatiatis: fiet fons aquæ ſalientis in vitam æternam: ut publicam lucem videat digniſſimum duco. Datum in Conventu Crac. 8. Septembris 1711 ad S. Caſimirum,

Fr. MARIANUS ŁAPCZYNSCIUS, Ref.rm.
S. Th. Lector, protunc Guard. Crac. mpp.

OPus Concionum Polonicarum intitulatum Nuptiæ Agni pro Feſtis Domini Sabaoth, B V MARIÆ, aliorumq; Sanctorum, opera, & indefeſſo labore A. R. P. ANTONII WEGRZYNOVII, Ordinis Minorum Reformatorum S FRANCISCI, Provinciæ Minoris Poloniæ, S. Th Lectoris, ac Prædicatoris Emeriti, & jam ſecundò Miniſtri Provincialis editum, accuratè & tantâ cum voluptate animi legi, ut primis quaſi labris prægustare delicias realium Nuptiarum cæleſtis Agni cum ſua Sponſa, liceret in eo toties perlecto Igitur cùm nil in illo ſanæ doctrinæ Orthodoxæ, nil moribus rectis difforme reperim; quin potiùs cùm omnes Conciones uniformiter ad accendendum Spiritum fidelium & elevandum anagogicè ergà Cœleſtes & Regias Agni dapes, moresq; ad conſpectum Cœleſtis Sponſi benè componendos, conſpirent, illud luci publicæ exponendum dignum cenſeo. Dabam in Conventu Becenſi, ad S. ANNAM, Die 18. Martij, Anni 1711.

Fr. AUGUSTINUS STANIEWSCIUS, Ejusdem Ordin. & Inſtituti, ac Provinciæ Cuſtos, S.Th. Lector Actualis, *mpp.*

APPROBATIO DIOECESANA.

AGni Apocalyptici Nuptias, Myſtico æternæ Beatitudinis Convivio ſplendidas, ſeù Conciones ſuper Solemnia Feſta Salvatoris Domini, tum Sanctiſſimæ Virginis, ac Sanctorum DEI, erudito labore Religioſiſſimi & Admodùm Reverendi Patris ANTONIJ WĘGRZYNOWICZ, Ordinis S. FRANCISCI Reformati, & per Minorem Poloniam Provincialis conſcriptas, atq; accurato ordine in quatuor Partes redactas, legi: quæ cùm ſalutarem doctrinam quærendæ Beatitudinis in ſe contineant, ut propter ſpiritualem omnium fidelium fructum prælo excudantur, facultatem dedi. In Majori Academiæ Cracovienſis Collegio, Die 8. Menſis Auguſti, Anno Domini 1711.

M. PETRUS PRACZLEWIC,
S. Th. Doctor & Profeſſor; Canonicus Cathedr: Cracov: & in eadem Diœceſi Ordinarius Librorum Cenſor.



SUMMARYUSZ KAZAN.

Według Porządku Rocznego.

Liczbá znáczy kártę y Kolumnę.

Ná Nowe Láto.	17.	Ná S. Marya Magdálene/	603.
Item Ná Nowe Láto.	31	Ná S Jakuba Apostolá/	465.
Ná Trzech Krolow.	47.	Ná S. ANNE/	567.
Ná Dzień S. Agnieszki.	631.	Ná Dzień N. P. od Porcyunkuli/	365.
Ná Dzień N. P. Gromnicżney	269.	Ná S. Wawrzyncá/	715.
Ná Dzień S. Máciejá Apostolá.	541.	Ná Dzień Wniebowz: N. Pánny/	349.
Ná Dzień S. Káźimierzá	643.	Ná S. Jácka/	727.
Ná Dzien S. Jozefá	553.	Na S. Bártłomieiá/	491
Ná Dzień Zwiastowánia P. N.	317.	Na Narodzenie N. Pánny/	285.
Ná Wielki Piatek.	63.	Ná Podwyższenie S. Krzyżá/	233.
It. Ná W. Piatek o Bolesney N. P.	299.	Ná S. Mateuszá Apostolá/	503.
Ná Wielkonocna Niedziele	95.	Ná S. Michała Archanyolá/	741.
Ná Poniedziałek Wielkonocny	109.	Ná S. O. Fráncisżká/	755.
Ná Wtorek Wielkonocny.	121.	Ná Dzień Rożáńcá Pr. Pánny/	395.
Ná Dzień S. Woyćiechá/	655.	Ná S. Jana Kantego/	785.
Ná Dzień Ss. Filippá y Jákuba/	481.	Ná S. Piotrá z Alkantáry/	799.
Ná Dzień Znalezienia S. Krzyżá	219.	Ná Ss. Szymoná y Judy/	529.
Ná Dzień S. Stanisławá	669.	Ná Wszytkich SS.	797.
Ná Dzień Bożeg Wstapienia/	135.	Ná S. Márcina/	811.
Ná Niedziele Swiateczna/	149.	Ná S. Stánisławá Kostke/	833.
Ná Poniedziałek Swiateczny/	165.	Ná S. Kátárzyne/	823.
Ná Wtorek Swiateczny/	177.	Ná S. Jedrzeia Apostolá/	441.
Ná Dzień S TROYCY/	191.	Ná S. Mikołáiá Biskupá/	621.
Ná Dzień Bożego Ciáłá/	205.	Ná Dzien Niepok: Poczećiá N. P.	253.
Na Dzień S. Antoniego z Padwie	683.	Na S. Tomaszá Apostolá	315.
Na Narodzenie S. Jana/	417.	Na Boże Narodzenie/	1.
Ná Ss. Piotrá/ y Pawłá/	429.	Na S. Szczepána M.	579.
Ná Dzień Nawiedzenia N. P.	333.	Ná S. Jana Ewáng:	467.
Ná S. Małgorzáte/	701.	Na Dzień SS. Młodźiánkow/	591.
Ná Dzien Szkáplerzá N. P.	381.		

PIER-

PIERWSZA CZĘSC
GOD BARANKOWYCH.
KAZANIA
NA SWIĘTA
P. IEZUSOWE,
ALBO
SABAOTH.



NA BOZE NARODZENIE.

Sponſus Amorum.

Verbum Caro factum eſt. Ioann. 1.



ROżne widzę poniekąd ſą w determinácyách ſwoich Rubrycele náſze poſpolite Kopláńſkie/ od Rubrycel Dekretow przedwiecznych Niebieſkich. S. N. Zákázuią bowiem támte/ pod terdżnieyſze dni/ ślubow y god Małżeńſkich; gdyż w Sobotę przed pierwſzą Niedzielą Adwentu/ nápiſano w nich bywa: Hodiè in ſerò clauduntur Nuptiæ: y to zákazánie trwa/ áż do dniá Trzech Krolow: iednák według Dekretow Boſkich/ naywięcey w tych dniách odpráwuie ſię weſela y ślubow. Oto dziś pierwſze w Betleemſkiey ſzopie odpráwuią ſię poślubiny y weſele: ná ktore/ pierwſze oraz y oſtátnie wychodzą zapowiedźi/ obwołáne nie z Ambony/ ále z obłokow Niebieſkich przez Aniołow SS. Annuntio vobis gaudium magnum, quia natus eſt vobis Salvator: *Opowiádam wam weſelę wielkie, gdyż ſię wam národził Zbáwiciel.* A czyież to przećie weſele álbo poślubiny; y z kim: Verbum Caro factum eſt. Przychodzące ná świát Słowo Boſkie/ to ieſt Syná Boſkiego/ według tłumáczenia *S. Auguſt.* Dáwid S. przyrownał do Oblubieńcá: Tanquam Sponſus procedens de thalamo ſuo. *Pſal. 18.*

A O czym y ná innym mieyſcu dáie znáć ſamże *S. Auguſt.* gdy ták mowi: Chriſtus in hunc mundum ad nuptias venit. *Chryſtus* (práwi) *przyſzedł ná ten świát ná poślubiny.* *in Joann. 1. 8.*

Kogoż tedy Oblubieńcowi temu Synowi Boſkiemu/ Ociec iego przedwieczny ná ten ſolemny Akt/ upá-
B trzył do pary zá Oblubienicę? Nie kogo innego/ tylko Náturę ludzką; Verbum Caro factum eſt. z ktorą w żywocie Przenayświętſzey Pánny przed dziewiąćią Mieśiecy ściſłym węzłem Unionis hypoſtaticæ związawſzy ſię/ to ieſt złączywſzy ſię z nią dożywotnie/ y owſzem wiecznie: bo Quod ſemel
C Chriſtus aſſumpſit, nunquam dimiſit, nápiſał *S. Anſelmus*; dziś dopiero złączenia tego/ publiczny y ſolemny odpráwuie Akt; wſzytkiemu świátu w ćiele ludzkim pokázuiąc ſię BOG. Verbum Caro factum eſt. Co rozumieć ſię ma/ nie tylko de individuo, to ieſt w ſzczegulności o Náturze tey/ ktorą Syn Boſki ná ſię przy-
D iął; ále też o wſzytkiey y cáłey Náturze ludzkiey. O czym ták *Cornel. à Lapide in Prolog. ad Cant.* Chriſtus humanitatem ſuam ſibi copulavit, & quaſi deſpondit; hinc in ea, & per eam paritèr, totam naturam humanam ſibi deſpondit: ideò enim humanam naturam aſſumpſit ut per eam omnes homines ac fi-

deles, quaſi membra ſibi copularet, & adſtringeret; utq; eorum eſſet caput. Więc tobie dźiś nátura ludzka/ y kàżdy w ßczegulnośći człowiecze/ służą one rádoſne w obiáwieniu Janá S. wołáiących głoſy/ Apoc. 19. Gaudeamus, quia venerunt Nuptiæ Agni, &c. *Weſelmy ſię, ponieważ záwitáły Gody Báránkowe*: do ćiebie ten weſelny ákt naybárdźiey należy; gdyż ſwoim ſpoſobem w oſobie Oblubienicy konkurruieß do niego/ á zátym przynależy/ ábyś tym pilniey wßytkie okolicznośći poślubin tych uważyłá ſobie; y temu Nowonárodzonemu przypátrzyłá ſię Oblubieńcowi ſwemu: ktory że wiele tytułow ſwoich ma w Piśmie S. y u Doktorow/ dźiś go názwe Sponſum Amorum, *Oblubieńcem Miłośći*: á to dla oſobliwey miłośći/ ktora z obudwu ſtron/ ták Oblubieńcá iáko y Oblubienicy záchodźi/ y záchodźić powinná przy tych poślubinách; ktore lubo ſię prywatnie w Domku Názáreńſkim przed dźiewiaćią Mieśiecy odpráwiły/ dźiś iednák dopiero świátu publikowáne/ obiáwione ſą. to ieſt. Mowić bedę o Miłośći ktorą BOG przy Wćieleniu Syná ſwego/ y przy dźiśieyßym Národzeniu iego/ człowiekowi wyświádczył/ do zobopolney ku BOGV miłośći kàżdego zachecáiąc. Ad M. DEI Gloriam.

PARS I.

CO ſię tycze Oſoby ſamego Oblubieńcá/ Syná Bożego/ ná świát przychodzącego; że te poślubiny iego álbo ziednoczenie ſię z náturą ludzką/ ſłußnie Sponſalia, y on ſam Sponſus Amorum, Oblubieńcem miłośći názwáć ſię może/ y owßem powinien: iáſna tego przyczyná gdyż nie z powinnośći iákiey/ ále z ßczerey dobroći y miłośći ſwoiey ku człowiekowi/ złączył ſię BOG z náturą ludzką. Ná dowod tego doſyć by nam było ná owych ſłowách u Proroká: Script. Oſea 2. Sponſabo me tibi in juſtitia, & in judicio, & in miſericordia, & in miſerationibus. *Poślubię ćię w ſpráwiedliwośći, w ſądźie, w miłośierdźiu, y w politowániu.* Mowi tu P. BOG/ iáko notuie *Cornel. á Lap. ex Philone*

A *Epiſc. Carpath.* o poślubinách álbo złączeniu ſobie nátury ludzkiey per unionem hypoſtaticam, Sens záś oſtátnich ſłow táki podáie tenże *Cornel.* In miſericordia & miſeratio nibus: id eſt, in miſericordia ſummæ miſerationis, in miſericordia maxima, utpotè profecta ex intimis viſceribus, & ex viſcerali commiſeratione. to ieſt: *w miłośierdźiu náder wielkiego politowánia, w miłośierdźiu naywiękßym, ktore poßło z głębokośći ſercá, y wnętrznego politowánia.*

B Lecz dla łátwieyßego wyrozumienia tey miłośći Boſkiey ku nam mowmy o tym przez podobieńſtwo Ze trzech pospolićie okolicznośći poznawamy/ że Oblubieniec iáki/ obiera ſobie y poślubia Oſobę iáką/ nie z reſpektu iákiego/ ále tylko z ßczerey miłośći ku niey. Naprzod/ gdy zácnym/ bogátym bywßy/ bierze ſobie Oſobę bárdzo podłą y ubogą/ druga/ gdy bierze nieurodźiwą/ ßpetną; trzecia/ gdy ią bierze z odwagą y niebeſpieczeńſtwem zdrowia ſwoiego. Z tych trzech okolicznośći pokázuie ſię/

C że Sponſalia ziednoczenie Nátury ludzkiey z Boſką/ były Sponſalia Amorum, to ieſt/ z ßczerey dobroći y miłośći Boſkiey ku człowiekowi ſtáło ſię to. A naprzod; ztąd/ że tá Oblubienicá iego/ to ieſt Náturá ludzka/ byłá bárdzo podłá y uboga/ ſam Zbáwićiel dowodźi/ y dochodźić kaze nieſkończoney miłośći BOGA ku człowiekowi; gdy ták mowi: Sic Deus dilexit mundum, ut Filium ſuum Unigenitum daret, Joann. 3. *Ták Bog umiłował świát, że Syná ſwego Iednorodzonego wydał.*

D Mowi tu *Corn.* Nota ſingula Chriſti verba, habere magnam emphaſim & emphaticè exaggerare amorem Dei: to ieſt/ *że káżde słowo przenikliwie wyraża miłość Boſką.* Więc rozbieráiąc káżde z nich/ poznájmy od tego iednego: Mundum to ieſt od Swiátá: przez ktory znáczy ſię człowiek; on bowiem zowie ſię parvus mundus. A coż też to ieſt człowiek? co zá kondycya iego? ieſt iedno mizeráctwo/ uboſtwo y lichotá: choć go tylko uważáć bedźiemy względem nátury iego. Sam Pan

BOG názwał go prochem y popiołē; bo też y z tego ulepiony. Memento
Genes. 3. homo, quia pulvis es, & in pulverem reverteris. Dáwid S. prożno-
Psal. 58. ścią. Verumtamen vanitas, omnis homo vivens. Job S. cieniem mi-
Job. 14. iáiącym/ kwiatkiem prętko więdnieiącym. Quaſi flos egreditur, & conteritur, & fugit velut umbra. S. Bernard mowi: Homo eſt ſperma fœtidum, ſaccus ſtercorum, eſca vermium. *Człowiek ieſt obrzydłośćią śmierdzącą, wor gnoiu, potráwá robakow*: Zátym ták podła rzecz nie mogłá/ y nie powinná byłá pociągnąć BOGA/ do tego hypoſtatyczneg ziednoczenia ſię z ſobą. Inácżey/ mogłáby byłá náturá Anielſka/ iáko dáleko zácnieyſza/ iákieś pretendowáć práwo/ że bliżſza byłá tego; y do tych poślubin ozwáć ſię mogłá/ cum impedimento dirimente, gdyby ſię te Sponſalia dziać miáły/ ex motivo dignitatis Sponſæ. Ale nie miał tego reſpektu Pan BOG: o czym S. Páwel.
Hebr. 2. Nequaquam enim Angelos apprehendit, ſed ſemen Abrahæ apprehendit. Zátym w tych ſłowách: Sic Deus dilexit mundum, *Ták Bog ukochał świát*, pokázuie ſię áffekt wielkiego podziwienia/ nád podłośćią tey nędzney/ ubogiey Oblubienicy obráney ſobie od BOGA do tego Małżeńſtwá. Dálſze ſłowá: ut Filium ſuum Unigenitum daret. *że Syná ſwego Iednorodzonego wydał*: pokázuią iż z ſzczerey to dobroći ſwoiey BOG uczynił/ gdy ták podłą do tego ziednoczenia obrał ſobie náturę: y tę iey miłość świádczył. Nie poſyła bowiem
Iſaia 63. ná porátowánie iey Aniołá: co uważa Prorok: Non legatus, neq; Angelus, ſed ipſe ſalvavit nos: ále poſyła Filium, Syná; nie cudzego/ ále ſuum, włáſnego: nád to/ Unigenitum, pierwſzego y oſtátniego: co S.
de Nativ. Orat. 3. Dámáſcen zá wielkiey miłości poczytá árgument. Tantus Domine in me tuus amor fuit, ut non per Angelos, aut aliam creaturam ſalutis meæ negotium obieris; verùm ut primam factionem, ſic etiam inſtaurationem, ipſemet efficiendam duxeris. Oſtátnie ſłowko Daret, *Dał*;

A y to nie ieſt bez táiemnice: nie mowi concederet, mutuaret, bo nie pożyczánym ſpoſobem/ nie ná rok/ nie ná tyśiąc lat/ ále ná wſzytkę wieczność ziednoczyło ſię Boſtwo z náturą ludzką. Nád czym zdumiáły Job w Prorockim duchu mowi: Quid eſt homo, quia magnificas eum, aut quid apponis erga eum cor tuum? Job. 7.
Y coż ieſt Pánie człowiek, iż go ták wywyżſzaſz, y że przykładaſz twoy áffekt ku niemu. A znowu Dáwid. Quid eſt Pſalm. 8.
homo, quod memor es ejus. *Y coż ieſt człowiek, że pámiętaſz ná niego.*
B A zaś tedy ex vilitate Sponſæ, z tego ſamego/ że podłą náturę ulubił ſobie BOG/ nie pokázuie ſię wielka miłość iego ku człowiekowi: y przeto z tey okoliczności/ dziśieyſzy ákt/ ſłuſznie názwány ieſt odemnie Sponſalia Amorum.

Druga okoliczność tych poślubin/ że ſobie bierze BOG Sponſam, Oblubienicę/ bárdzo nieurodziwą/ y ſzpetną/ to ieſt náturę ludzką/ oprocz podłośći ſwoiey przyrodzoney/ oſzkárádzoną moraliter dla grzechu niegdy re-
C bellyi/ niewdzięczności ku ſobie/ y innych ćięſzkich grzechow miedzy ludźmi zágęſzczonych ná ten czás: co ſámo poczytał Páwel S. zá iáwny dowod miłośći Bożey ku człowiekowi: Commendat autem charitatem ſuam Deus in nobis; quoniam cùm adhuc peccatores eſſemus, Chriſtus Romàn. 5.
pro nobis mortuus eſt. *Swiádczy nam Bog miłość ſwoię, ponieważ gdyſmy ieſzcze grzeſznemi byli, Chryſtus zá nas ućierpiáł.* A zátym y národził ſię. Piękną tego mieć możemy Fi-
D gurę/ ná Moyżeſzu y poślubinách iego z Seforą/ Corką Kápłáná Mádyánitow/ Jetro názwánego: o czym ták w Piśmie: Juravit Moyſes, quòd
Exodi 2. habitaret cum eo; accepitq; Sephoram filiam ejus, Uxorem. Kto dobrze wſzytkie okoliczności uważy/ przyznáć muśi/ że to poſtánowienie Moyżeſzowe z Seforą/ árgumentem było wielkiego áffektu Moyżeſzá ku Seforze: gdyż ſam będąc bárdzo urodziwym/ y pięknych wielce obyczáiow/ iáko pieſzczono ná Páłácu Fáráoná wychowány/ obrał ią ſobie nie z iákiey

urody/ bo byla kompléxyi Murzyńskiey; dla czegó też y sámá Siostrá Moyzeszowá/ nie mogłá ná nie y pátrzeć: nie z obyczáiow też álbo bogactw/ bo byłá pásterká: á do tego/ poczekawszy trochę śmierći Fáráoná/ y wroćiwszy się do swoiey przyspośobioney Mátki/ Corki Krolewskiey/ ználázłáby oná byłá dla nie° w Egipćie/ iáko Pánnę Krolewskiego rodu/ y urodźiwą y bogátą. Zácz ÿ to postánowienie iego stanelo/ nie z innego respektu/ tylko z osobliwego áffektu ku Seforze; z ktorym się też iáwnie wydał/ gdy obaczywszy one z Siostrámi swemi/ bydło do wody pędzaca/ od napáśći swywolnych/ wszytkie obronił. Moyzesz według S. Bázylego, Grzeg. Cyrillá, August. z wielu okoliczności/ z ktorych osobliwsze zebrał Euseb lib. 3. demonst. Evang. figurą był Chrystusa Pāná. Jetro Káplan Madyánski/ ktory się tłumaczy excellens, explorans, funiculus, może się figurowáć Adámá/ Przodká nászego. A Seforá Corká iego/ niech nam wyraża/ cáłą Náturę ludzką/ od niego/ iáko od Oycá rozmnożoną/ ále bárdzo nieurodźiwą/ czarną iáko Murzynkę/ dla pierworodnego grzechu. Adam bowiem był wprawdźie excellens, bo wyśmienićie/ z dárámi oraz stanu niewinnośći/ stworzony od BOGA/ potym gdy się zstał explorans, więcey prágnąc wiedźieć/ niż mu nálezáło/ y skosztował dla tego nád zákazánie z drzewá wiádomośći/ zstał się funiculus, & Sacerdos Madian, gdy skrępowawszy swoim grzechem cały Narod ludzki iáko báráná/ oddał z niego ofiárę Madian: to iest szátánowi: bo ták to słowko Madian tłumaczy S.

18. de Civitate 32.

D August. Dość tedy iuż byłá nieurodźiwą/ okopćiáłą Murzynką/ dla pierworodnego grzechu/ Náturá ludzka; á przećię BOG ią upodobał sobie/ y obrał do ziednoczenia hypostátycznego: o co sámo zárąz ná początku świátá miedzy niektoremi Aniołámi stáło się Murmur, y owszem rebellia przećiwko P. BOGU: iáko też niegdy przećiwko Seforze Zonie Moyzeszowey: Locutaq; est Maria & Aaron contra Moysen, propter Uxorem ejus Æthiopissam. Jednák gdy

Num. 12.

A iuż sam przeznáczony czás przyszedł/ tiedy raczył BOG poślubić sobie tę Murzynkę; tym ią bárdźiey oszpecona/ oczerniáła/ okopćiáła zástał: al bowiem gdy BOG náturę ludzką ná się przyiał/ y národźić się w ćiele raczył/ ná ten czás ludźie naybárdźiey się byli rospuśćili ná wszelakie zbrodnie: iuż był prawie zákopćiał świát/ od palenia ofiar diabelskich: bo kaźá nie było ná świećie wolnego od bálwochwálstwá: obrzydła też byłá náturá ludzka/ dla grzechu Sodomskiego/ bárdzo zágęszczonego miedzy lu- B dźmi: ktory grzech/ pospolićie zowie się horrendum probrum naturæ. A náwet y oná garztká ludźi/ ktora miáłá wiádomość o BOGU prawdźiwym/ to iest Lud Izráelski/ w iák szkárádne zábrnął był grzechy/ miárę bráć z Krolá Herodá nád cząstką tylko Krolestwá pánuiacego; ktory/ czego żaden przed nim nie śmiał/ Messyaszem/ á zatym Bogiem się czynił: iáko twierdźi S. Chrysostom y Teophil: y swoie okrućieństwo pokazał nád niewinniątkámi/ z trzemá Synámi swoiemi ktore pozábiiáć kazał: uważáć przytym C każe Carthagena, co zá Káplani/ Biskupi ná ten czás byli; wszyscy ládaco/ y świetokupcy. A przećię tegoż sámego czásu zstąpiwszy BOG z niebá/ raczył się ziednoczyć hypostaticè z Náturą ludzką/ ták szpetną/ ták sromotnemi nád inne czásy oszkáradzoną grzechámi; záprawdę/ potężny to árgument y wywod/ że to Małżeństwo álbo ziednoczenie Nátur/ z szczerey tylko miłośći Boskiey stánęło/ ná podobieństwo Małżeństwá Moyzeszowego z Seforą. Bárdzo dobrze tę Figurę obiaśnia zdániem swoim S. Ber- D nárd, gdy ták mowi: Propter Æthiopissam istam, Filius Dei de longinquo venit, ut sibi desponsaret illam: undè tibi ô humana anima, undè tibi hoc? undè tàm inæstimabilis gloria, ut ejus merearis Sponsa esse, in quem desiderant Angeli prospicere? *Dla Murzynki tey, Syn Boży z dáleká przyszedł, áby ią sobie poślubił, A zkądże to tobie, o duszo ludzka? zkąd ták wielka chwała, że się stáłá godną,*

Sermon. 2. Dom. 1. post Epiph.

bydź

Hiſtoricæ.

bydź Oblubienicą tego, ná ktorego prágną Aniołowie pátrzyć.

A z trzećiey okolicznośći pokázuie ſię/ że poślubiny/álbo ziednoczenie náturey Boſkiey z ludzką/ były Sponſalia Amorum, z ſzczerey dobroći Oblubienicą BOGA Wſzechmocnego pochodźiły. *Natal. Comes l. 7. c. 8.* piſze o ſtárodawnym zwyczáiu/ że nikomu nie dawano Oblubienice/ poki iákiey znáczney nieuczynił odwagi: y to ſámo miano/ za znák prawdźiwego áffektu y miłośći ku niey/ im ſię kto ná co trudnieyſzego odważył: dla ktorey kondycyi wiele ich życie ſwoie łożyło y trácilo: iedni od ludźi konkurruiących o tej Oblubienice/ inśi od beſtyi/ álbo ſmokow pozábiiáni: czego pełno znaydźieſz w Pogáńſkich Hiſtoryách. A w dźiśieyſzym Oblubieńcu Nátury ludzkiey Synu Boſkim/ten árgument miłośći iáśnie ſię pokázuie: bo przy ziednoczeniu z nią/ rezolwował ſię dla zbáwienia człowieká/ życie dáć/ y śmierć Krzyżową ponieść: o czym ſáma rzecza w dźien Národzenia ſwego dał znáć onym Swiętym trzema Krolom/ gdy iáko piſze *S. Chryzoſt.* przy oney cudowney gwiaźdźie pokazał ſię ná Niebie w Oſobie dźiećiątká/ ktore go Pánná piáſtowáłá; á nád głową iego był Krzyż/ inſtrument przyſzłey Męki iego. Wiec ex parte Sponſi, że wſzytkich trzech okolicznośći/ doſyć iáſna/ iż te poślubiny ziednoczenie Nátury Boſkiey z ludzką/ były Sponſalia Amorum: to ieſt z ſzczerey tylko dobroći Boſkiey/ y miłośći ku człowiekowi zſtáło ſię to.

Cap. 2. ſuper Matt.

PARS II.

Co ſię tycze drugiey Oſoby do dźiśieyſzego Aktu poślubin konkurruiącey/ to ieſt ſámey Oblubienice/ aliás ſámey Nátury ludzkiey; y z iey ſtrony ſłuſznie dźiśieyſze Sponſalia názwáć ſię mogą/ y owſzem powinny Sponſalia Amorum: álbowiem dźiśieyſza Táiemnicá Wćielenia Syná Bożego/ wielka ieſt y powinná bydź pobudká káżdemu człowiekowi/oſobliwie przy Swiętách Národzenia Páná JEZUSOWEGO, do náder gorących áffektow miłośći ku Pánu BOGU. Czego pierwſza probá niech bedźie z

A Piſmá S. Wielki kochánek Páná Jezuſow Jan S. Ewángeliſtá *Epiſt.* 1. c. 4 gdźie o ſámey miłośći tráktuie/ pobudza człowieká do niey/ rożnemi árgumentámi. Naprzod tedy poczyná od ſámego objectum Miłośći/ gdy Páná BOGA miłośćią ſámą zowie/ raz y drugi powtarzáiąc te słowá: Deus, charitas eſt; *BOG miłośćią ieſt.* Co ſię rozumieć może/ nie tylko de Charitate eſſentiali & notionali: to ieſt o miłośći ktora ieſt attributum właſność Nátury Boſkiey/ iáko też y

Script. Joann. 4.

B o Duchu Przenayświętſzym/ ktory ſię appropriativè Charitas miłośćią zowie; bo z miłośći od Oycá y Syná pochodzący: ále też de Charitate cauſali: to ieſt o miłośći ktorey BOG ſtworzeniu udźiela. O czym ſłuchaymy náuki *S. Bernárdá Epiſt.* 11. Dicitur rectè, Deus Charitas eſt, & DEI donum. Itaq; Charitas dat charitatem, ſubſtantialis accidentalem. Wiec dáley Jan S. chcąc iáśniey pokázáć człowiekowi/ w czymby mu to Pan BOG oſobliwiey te miłość wyświádczył/ przypominá ná to Akt

C Wćielenia Syná Bożego/ w te słowá: In hoc apparuit charitas DEI in nobis, quoniam Filium ſuum Unigenitum miſit DEUS in mundum, ut vivamus per eum. *W tym ſię pokazáłá miłość BOGA ku nam, poniewaz Syná ſwego Iednorodzonego zesłał BOG ná świát, ábyſmy życie mieli przez niego.* A potym ná końcu tegoż rozdźiału/ iákoby wſzytkę náukę wzwyż położoną o miłośći Boſkiey chcąc zákończyć/ per conſequentiam mowi:

D Nos ergo diligamus DEUM, quoniam DEUS prior dilexit nos. *Więc y my miłuymy Páná BOGA, ponieważ on wprzod nas umiłował* Jákoby chciał Apoſtoł S. náuczyć człowieká/ że gdy ſobie wſpomni ná miłość/ ktora mu Pan BOG wyświádczył/ przez dźiśieyſze Národzenie Syná ſwoiego w Ciele ludzkim/ powinien zdobywáć ſię/ iák ná naygoręt ſze ákty miłośći y wdźięcznośći ku Pánu BOGU. Te konſequencyą upátrzył *S. Auguſt. l. de Grat, c. 26. & Soliloqu. c. 19.* gdy ták mowi: Maximè propterea Chriſtus advenit, ut cognoſceret homo,

Soliloq. 19

quantum DEUS diligat eum: & ideò cognosceret, ut ejus dilectione, à quo prior dilectus est, inardesceret. *Dla tego osobliwie Chrystus przyszedł, áby poznał człowiek, iáko bárdzo miłuie go BOG: á poznaiąc to, áby pałał miłością ku temu, ktory go wprzod umiłował.* A znowu tenże: Si amare pigebat, saltim redamare non pigeat: nulla enim est major ad amorem invitatio, quàm præveniri amando. *Jeżeli nie sporo było miłowáć, przynamniey miłość miłością oddáć, niech ćięszko nie będźie: nic bowiem bárdźiey nie pobudza do miłośći, iako uprzedzonym bydź od drugiego w miłośći.* Dosyć wprawdźie z dyskursu Ianá S. iáśnie się pokázuie obligácya człowieká do zámiłowánia się Páná BOGA/ z okázyi Wćielenia Syná Bożego/ y z dźiśieyszego Národzenia iego: iednák *Bernard S.* dla látwieyszego rospalenia ogniá miłośći w sercách ludzkich/ wraca mnie iessze do naypierwszych onych słow Janá S. DEUS, Charitas est. *BOG, miłośćią iest.* Pyta się bowiem tenże/ poniewaž w Pánu BOGV wiele się innych znyduie áttrybutow/ osobliwie honor/ godność/ etc. dla ktorych godźien iest Pan BOG od wszelkiego stworzenia poszánowánia/ rewerentyi y miłośći; gdy do miłośći chćiał Apostoł ludźi pobudźić/ sama tylko miłośćią go názywa; DEUS, Charitas est. Słowá tego Doktorá o tym/ w ktorych záraz y ná záłożona trudność odpowiáda/ tákie są: *Serm. 83. in Cantic.* Legi, quia DEUS, Charitas est, & non, quia honor vel dignitas, legi. Non quia honorem non vult DEUS: qui ait: Si ego Pater vester, ubi est honor meus? Verùm id Pater; sed si Sponsum se exhibeat, puto quia mutabit vocem & dicet: Si ego Sponsus, ubi est amor meus? Jákoby chćiał rzec Doktor S. Lubo BOG/ Pánem/ Oycem nászym iest/ y z tey miáry winni mu iesteśmy wszelkie poddánstwo/ y rewerencyą: iednák pospolićie miłośćią się názywa. DEVS, Charitas est. áby tym przypominał często człowiekowi/ że mu się z tey miłośći stał Oblubiencem/ przez ziednoczenie się z Náturą iego: o ktorym támże wspomniáł Jan S. á ták áby przez to samo skuteczniey y do goręczszych áktow wźáiemney miłośći ku sobie pobudźił te Oblubienicę swoię: to iest człowieká. Si ego Sponsus, ubi est amor meus? — Serm. 83.

Oblubienicá Sálomonowá náćieszywszy się do woli z Oblubiencem swoim/ y násyćiwszy serce swoie rozmáitemi miłośći ku niemu áffektámi / iuż to przy zobopolnych koláćyách / ná smácznych z Ogrodow iego wetách/ y przy delikáckich miodem y mlekiem słodzonych napoiách. Veniat dilectus meus in hortum suum, & comedat fructum pomorum suorum. A znowu: Bibi vinum cum lacte meo. Juž to y ná onym delikáckim spoczywáiąc Oblubienicá swego łożu: Lectulus noster floridus, Juž to y w ten czás gdy zgubionego náláższy/ miłośnie witáła. Inveni, quem diligit anima mea. Náostátek/ y przy chwalebney Koronácyi iego: o ktorey sámá wspomina; Egredimini & videte filiæ Sion Regem Salomonem in diademate. Wiec gdy iuż właśnie należáło zákończyć miłosne áffekty swoie/ áż znowu/ nowe y goręcsze w sercu swoim poczuwszy upały/ od samey miłośći Oblubienicá swego/ miłośne swoie kontemplácye poczynáć prágnie; gdy w ostatnim Rozdźiale ták mowi. Quis mihi det te fratrem meum, sugentem ubera Matris meæ. *Ktoźby mi to dał, ábym ćię bráćißká mego obaczyłá ssącego pierśi Mátki moiey.* Brátem tu zowie Oblubienicá swego: bo to pospolitey styl pieszczono się miłuiących/ iedno drugie brátem/ álbo śiostrą názywáć. *Scherlog. in Cant.* y innemi świeżemi tłumáczámi/ dochodźi z tych słow Oblubienicy/ w sercu iey/ niezwyczáynych/ á prawie do szaleństwá przywodzących áffektow miłośći ku Oblubiencowi swemu. Piękna się w tym do obiásnienia máteryi nászey podáie Figurá. Chrystus bowiem/ iako się iuż powiedźiáło/ ratione unionis hypostaticæ, iest Náturẏ ludzkiey/ á zátym káżdego człowieká Oblubiencem / záchnieyszym nád Sálomoná. Ecce hic, plusquam Salomon: Tenże oraz iest — Figur. — Cantic. 5. — Capit 3. — Capit. 8.

Brátem

Hebræ. 2. Brátem nászym; według tego co nápisał o nim Páweł S. Debuit per omnia fratribus similari. Tá záś Sálomonowá Oblubienicá/ ktora ták goraco prágnełá oglądáć Oblubienicá swego w postáci málego dźiećiątká przy pierśiách Máćierzyńskich/ figurowáłá duszę nabożną rozpámiętywáiącą Táiemnicę Národzenia Páná JEZVSOWEGO, y niezwyczáyne zapały miłośći w sercu iey z tego zdymuiące się. Talem eum contemplari vult, qualis exhibitus mundo est, cùm ubera suxit Matris suæ MARIÆ. Per egregiè autẽ suos exprimit affectus internos, quibus Mysterium Nativitatis Christi meditari aggreditur. Ták to mieysce tłumáczy *Mich. Gisler*. Prawdá iest/ że ilekroć Oblubienicá tá/ zábawia się z Oblubieńcem swoim/ Pánem JEZVSEM, przez rozpámiętywánie innych Táiemnic Żywotá iego/ nie może być bez áffektow miłośnych ku niemu: lubo to z nim zábawiáć się będźie przy bánkiećie/ to iest uważáiąc Táiemnicę Przenayświętszego Sákrámentu; lubo łożeczku iego przypátrowáć się będźie/ to iest ná Krzyżu záwieszonemu: Crux est lectulus Christi. według *S. Ambroz.* in Psalm. 118. Lubo zgubionego przez śmierć/ á ználeźionego przez Zmartwychwstánie z Mágdáleną witáć będźie. Lub też Koronácyi iego przy Wniebowstąpieniu iego dźiwowáć się zechce: przy tákich kontemplácyách nie trudno iey będźie o miłosne áffekty ku Pánu JEZVSOWI. Jednák kiedy z Oblubienicą oną wpátrzy się ná ubera sugentem, ná bráćiszká swego/ y Oblubieńcá Páná JEZUSA, á on w postáći máluśkiego dźiećiątká/ Nayświętszey Pánny y Mátki swoiey pierśi pożywa: z uważánia tákiego/ dáleko łáćwiey/ prędzey/ y do goręcszych áffektow miłośći poruszy się serce iey. Ten bowiem osobliwy przywiley y skutek ma uważánie dźiśieyszey Táiemnice. Ni co świádectwá lepszego mieć nie możemy/ iáko od tego ktory tego przywileiu ná sobie doznał: á ten był Bernard S. Ten tedy że dźiećięćiem ieszcze będąc/ ná wielki bol głowy w dźień Národzenia Páná JEZUSOWEGO

A od sámey Nayświęt. Pánny/ ktora mu się byłá widomie z dźiećiątkiem poka záłá uzdrowiony był/ osobliwe przeto miał nabożeństwo do tey Táiemnice nápotym. Więc w te dni/ gdy przy iásłeczkách medytácye swoie odpráwowął/ co mu się od wielkich zápałow miłośći tráfiáło/ opowiáda *Serm. de Nativit.* Non me capio præ lætitiâ, quòd summa Majestas Naturam suam, naturâ carnis meæ & sanguinis sublevat, & me miserum in divitias gloriæ suæ non ad horam, sed in sempiternum includit, & fit fra B ter meus, Dominus meus. Hæc exinanitio tàm dignativa rapit affectum meum; & istorum memoriâ concalescit cor meum. *Nie pámiętam się sam od wielkości wesela, że naywyższy Máiestat, Náturę swoię, náturą ćiáła mego y krwie zasłonił, á mnie mizernego do bogáctw chwały swoiey, nie ná godźinę, ále ná záwsze przypuszcza: zstáie się Brátem moim, Pan moy. To uraczenie z wyniszczeniem się, porywa áffekt moy. y wspominániem sobie tego, rozpala się serce moie.* A znowu C w Wigilią Bożego Národzenia/ gdy śpiewano *Martyrologium*, usłyszawszy one słowá: JESUS Christus Filius DEI nascitur in Bethleem Judæ. *JEZUS Chrystus Syn Boski, rodzi się w Betleem Judzkim.* ták ná nie pisze: O breve verbum, de VERBO abbreviato, sed cœlesti suavitate refertum! Quis tàm lapidei cordis, cujus anima non fit in hoc Verbo liquefacta? Quid annuntiari dulcius poterat, quid delectabilius commendari? Laborat affectio mellifluæ dulcedinis, copiam D latiùs effundere gestiens, nec inveniens verba. *O krotkie słowo, o Słowie skroconym, ále pełne niebieskiey słodkośći! Ktoż ták twárdego sercá, coby się duszá iego ná to słowo nie rozpłynęłá? Coż słodszego ziáwionego bydź mogło, co roskosznieyszego mogło bydź opowiedźiano? Morduie się áffekt miodopłynney słodkośći, chcąc się szerzey rozpostrzeć, á ná to słow ználeść nie może.* Z ktorego świádectwá Doktorá S. idźmy się dáie znáć/ iáko dźiśieysza Táiemnicá poślubin/ álbo ziednoczenia Nátury

Boskiey

Boſkiey z ludzką/ oſobliwe y gorace affekty miłości w sercách uważáiących one/ wzbudza y wzbudzáć powinná.

Hiſtor.

Piſze *Tympius*, że Ateńczykowie miedzy innemi zábobonnemi Swietámi ſwemi/ zwykli byli co rok odpráwowáć Festum Amoris, *Swięto Miłości*: tego zás Boſką/ ná ktorego cześć odpráwowano Swieto/ poſpolicie nágo z łukiem y z ſtrzáłámi málowano. Kto dobrze uwáży y to co ſie iuż wyżey powiedziáło/ y inne okoliczności dźiśieyſzych Swiąt Národzenia Páná JEZUSOWEGO, przyznáć muśi/ że dáleko ſłuszniey náżwáć ſie mogą Festa Amorum, *Swiętá Miłości*: oſobliwie ztad/ że ná BOGA miłości/ DEUS Charitas est, pátrzemy nágiego/ w złobie ná zimnie leżącego: á ten oto ſtrzáłámi áffektow miłości/ w ſerce iákiey tákiey duſze ugadza. Utkwiłá tá ſtrzáłá w ſercu S. Auguſtyná/ ktory o teráźnieyſzych Swietách/ ták wyznáie: Non ſatiabar illis diebus, conſiderare dulcedine mirabili, altitudinem conſilij tui, ſuper ſalute generis humani: *Náſyćić ſię nie mogł w tych dniách, przeſłodkiego uważánia wielkiey opátrzności twoiey, nád zbáwieniem narodu ludzkiego.* Tegoż doznáło wiele inſzych duſz nabożnych/ miedzy ktoremi: *S. Fulbertus Abb. Ciſterc*: *S. Antoni Pádewſki*, y náſz ſubtelny Doktor *Ven. Joannes Duns Scotus*; ktorzy w dźień Národzenia Páná JEZUSOWEGO oſobliwe náwiedzenia otrzymáli; y godni ſie zſtáli/ iż ná włáſne rece widomie od Nayświetſz. Pánny wźiąwſzy naymilſze dźiećiątko Páná JEZUSA, do woli z nim ſie náćieſzyli. Ale to nayoſobliwiey ſłuży do mátetyi moiey/ co piſze *Spec. Exempl.* o iedney ſzláchetney w Brábáncyi Pánience: ktora przez ſiedm lat prośiłá Nayświet. Pánny/ áby iey Synaczká ſwego pokazáć raczyłá: w Wigilią tedy Bożego Národzenia/ pokazawſzy

l. b. 9 Confeſſ. c. 6.

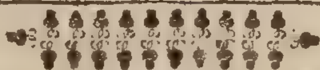
num. 761.

A ſie iey Przenayśw. Pánná z Synaczkiem/ dáłá iey go ná rece/ áby ſie z nim ućieſzyłá: w tym gdy go pieſtuie/ rzecze do niey dźiećie: Miłuieſz mie? á oná: y owſzem. A on: Iák bárdzo? Tedy oná: Wiecey niż ćiáło moie. Ná co Dźiećie/ Iáko mnie miłuieſz? A oná: wiecey niż ſerce moie: rzecze Dźiećie: á to iáko? á oná znowu: Nie umiem powiedźieć/ niechay moie ſerce powie: w tych słowách záraz ſie w niey ſerce roſpádło: pádłá umárłá; á gdy świátłość wielka nád mieſzkániem iey pokazáłá ſie/ zbiegłá B ſie czeladź/ y Kápláni: pełne wonności niebieſkiey záſtawſzy mieyſce/ y czegoś oſobliwego domyśláiąc ſie/ wnetrzności iey otworzywſzy/ ſerce rozerznione náleźli/ á ná nim złotemi literámi nápiſano: Miłuie ćie wiecey niżli mnie/ żeś mnie ſtworzył/ odkupił/ obdárzył.

Epilogus.

Więc ponieważ iáśnie ſie pokazáły ták z ſtrony Oblubieńcá/ iáko y z ſtrony Oblubienicy/ to ieſt/ z ſtrony Syná Boſkiego y Nátury ludzkiey/ przyiętey od niego/ ták wielkie árgumentá C miłości/ ſłuſznie dźiśieyſze Swietá/ przy ktorych roſpámietywamy Táiemnice Wćielenia Syná Bożeg/ náżwáć ſie mogą Spõſalia Amorum, y ſam Pan JEZUS národzony/ Sponſus Amorum, *Oblubieńcem Miłości*. Winſzuy tedy ſobie Náturo ludzka/ y owſzem káżdy w ſzczegulności człowiecze/ ták wielkiego ſzczęśćiá/ iákie y ſamych nie potkáło Anioło w; żeś do ták zacnych poślubin y śćiſłego zwiąſku z BOGIEM przyſzłá: á pokaż ſie dźiśiay, żeś Sponſa Amorum, zdobywáiąc ſie przy iaſleczkách D ná gorace áffekty miłości/ ku ták miłośnemu Oblubieńcowi twemu. A przytym mowie do ćiebie *cum S. Leone*, Agnoſce dignitatem tuam, & Divinæ conſors factus naturæ, noli in veterem vilitatem, degeneri converſatione redire. Amen.





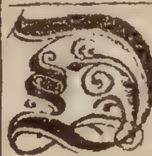
NA NOWE LATO

Sponſus Sanguinum.

Poſtquam conſumati ſunt dies octo, ut circumci-
deretur Puer. Lucæ 2.

JVż to po drugi raz zwyczáyne
Dyecezáńſkie Rubrycele zdá-
dzą ſię nam przy Vroczyſto-
ściách Páńſkich zádawáć tru-
dność/ gdy od ſámego Ad-
wentu/ áż do dniá Trzech Krolow/
ślubow/ y áktow zákazáły weſelnych.
S. N. Według bowiem Rubrycel
Dekretow Niebieſkich/ w dzień Ná-
rodzenia Bożego/ wyßły przez Anio-
low obwołáne zapowiedźi/ y oraz od-
práwiło ſię przy weſołey Niebieſkiey
Muzyce/ nayſławnieyße weſele y ślub
Oblubieńcá onego/ o ktorym Pſalmi-
ſtá powiedźiał: Tanquam Sponſus
Pſalm. 18. procedens de thalamo ſuo: to ieſt
Syná Boſkiego/ złączonego per uni-
onem hypoſtaticam z náturą náßą
ludzką: o czym ſię ßeroko dźiś tydźień
powiedźiáło. Aż oto y przy Oktawie/
prezentuie ſię znowu w nowey poſtu-
rze tenże Oblubieniec Chryſtus JE-
ZVS/ iákoby znowu do ślubu; nie
ták iuż w ubogich pielußkách/ iáko
w ßkárłatnym áppáráćie; gdy ſkrwá-
wione dźiećinne Ciáłeczko iego/ przy
dźiśieyßey Obrzezánia ſtározakonne-
go Ceremoniy ſobie uważam: dla cze-
go ſámego ſłußnie mu ſłużyć może
ów tytuł/ ktory niegdy Mężowi ſwe-
mu Moyzeßowi/ Seforá Zoná iego
przy obrzezániu Syná ſwego dáłá:
y rzec do niego: Sponſus Sangui-
num tu mihi es. *Sſtałeś mi ſię* (práwi)
Exod. 4. *Oblubieńcem krwáwym.* Już ći no-
wego/ ná ten nowy Rok Oblubień-
cá mamy; ále kogoż mu do páry zá
Oblubienicę dobierzemy? Wiem ia/
że nayprzednieyßa Oblubienica JEZV-
SOWA, według Expozytorow byłá
y ieſt Przenayśw. Pánná MARYA/
oraz y Mátká iego: o niey to poſpoli-
ta u Doktorow Kośćielnych: Mater
A & Sponſa; Sponſa & Mater: czego
dáiąc przyczynę *Corn. à lap. in Prolog.
Cantic.* ták mowi: Quia Caro Chri
ſti aſſumpta à Verbo, fuit Caro B.
Virginis: quare cùm Carnem ſibi
deſpondit Chriſtus, quaſi B. Vir
ginem ſibi deſpondit: y tá Oblu-
bienicá zſtáie ſię dźiś nieiáko Sponſa
Sanguinum, dla kompáſſyi Mátce-
rzyńſkiego ſercá/ nád świeżą ráną nay-
B milßego Synaczká ſwoiego. Druga
Oblubienica JEZVSOWA ieſt Ko-
śćioł S. ktoremu tę pierwßą kropelkę
wylaney Krwie ſwoiey/ ofiáruie Zbá-
wićiel/ iákoby zá upominek. Jednák
może ſię zdamiś y ktoś trzeći pomie-
śćić zá Oblubienicę temu nowemu
Oblubieńcowi. Nowe Láto/ nowy
Rok/ mamy ná wydániu. Podobno
śmy nie kontenći z poſtánowienia prze-
ßłego Roku: bo nam był wźiął ślub
C z śmierćią: częśćią że nas y ná tym
mieyſcu plagá powietrza po Polßcze
gráſſuiącego dotknęłá; częśćią że wie-
le nas bez pożytku duchownego/ y
owßem podobno w grzechách/ álbo
w oźiębłośći duchá/ przeßły rok od-
práwiło. Więc ſłußnaby/ áby przy-
namniey to Nowe Láto/ ten Nowy
Rok dobrze wydáć: á nie możemy le-
piey/ iáko zá tego Oblubieńcá/ ktory
ſię dniá dźiśieyßego tráfia/ y prezen-
D tuie/ iáko Sponſus Sanguinum: to
ieſt Zbáwićielá náßego/ pierwßy raz
Krwią włáſną zfárbowánego. Przy-
ſtużę ſię tedy w tym łáſkom wáßym/
y imieniem was oddam/ poślubię
Nowe Láto/ Oblubieńcowi temu: á
po proſtu mowiąc: przypátrzywßy ſię
okolicznośćiom dźiśieyßey Táiemnice/
podam náukę duchowną/ iáko po
Chrześćiáńſku Nowy Rok poczyna-
potrzebá. Ad M. D. Gloriam.

PARS I.



Wie Oſoby principalitèr (iáko zwyczay ieſt w tákich okázyách/ do dziśieyßego weſelnego konkurruią Aktu; to ieſt Oblubieniec/ y Oblubienicá. Co ſie tycze ſamego Oblubienicá/ Sponſum Sanguinum, to ieſt Zbáwićielá náßego; przy dziśieyßey Táiemnicy Obrzezánia iego/ trzy uważam okolicznośći; z ktorych ſie oraz pokázuie przyczyná/ czemum go názwal Sponſum Sanguinum: to ieſt/ Cerę iego/ ßátę ślubną/ y intencyą poślubin dziśieyßych. Naprzod Cerá iego/ ktorá ſie y ná Ciele Oblubienicá tego wydáie; kwádruie do tego tytulu iego; bo widzę krwáwa/ rumiána: y dziś ſpecialitèr wertyfikuią ſie o nim owe ſłowá w Pieśniách Sálomonowych: Dilectus meus candidus & rubicundus. (*Cantic. 5.*) A ponieważ krwáwy/ czerwony ná Ciele/ zwlaßcza ná twarzy kolor/ bywa znákiem zápalonego ſercá miłością iákiey rzeczy/ álbo Oſoby/ y goracego vrágnienia oney: więc y tá Cerá Oblubienicá dziśieyßego/ wydáie goracą iákąś miłość y prágnienie w ſercu iego utáione. Rubicundus ab ignitæ charitatis fornace, à Divini amoris incendio. mowi *Scherlog.* A to prágnienie iego nie inne było / tylko iák nayprędzey Krew lać dla zbáwienia ludzkiego. Iákby zás wielkie było toż iego prágnienie / pokázuie ſie to z ſłow Ewangeliy: gdzie dziśieyßy dźt temi ſłowy opiſuie Ewángeliſtá. (*Script.*) Poſtquam conſumati ſunt dies octo, ut circumcideretur Puer. *Ják ſkoro wypełniło ſię dni ośm, áby było obrzezano Dziećiatko.* Właśnie to tu Ewángeliſtá ták mowi/ iákoby ſto lat minęło/ miedzy dniem Národzenia Páná JEZVSOWEGO, á dniem Obrzezánia iego: bo ten termin Poſtquam: *Ják ſkoro:* præſupponit longam moram: to ieſt/ nie zażywamy go/ tylko w ten czás/ gdy kto iákiey rzeczy długo bárdzo czekáiąc/ godziny doſtąpienia oney docżeka ſie. Ale iżáliß to długi czás/ ośm dni? Mowi Ewángeliſtá: Poſtquam conſumati ſunt dies octo, krotkieć prawdá ośm dni w ſobie/ ále uteſkniona ſercu bárdzo długie: poſpolićie mowićie: Amanti, omnis mora longa: teſkno było Páná JEZVSA Nowonárodzonego/ do lánia Krwie dla zbáwienia ludzkiego; y przeto káżdy on dźień z ośmiu/ przez ktore trzebá było czekáć/ według Dekretow Niebieſkich czáſu náznáczonego/ ſtem lat zdał ſię Pánu JEZVSOWI; one ośm dni / zá ośmſet lat ſtánęły mu. Vnaquæq; dies, videbatur Salvatori ſæculum: mowi *Arcſius.* (*in Festo Circumc.*) A przeto nie bez Táiemnice zázył tego ſłowá Ewángeliſtá Páńſki/ Poſtquam *Jak ſkoro*: á to dla wyráženia goracego prágnienia JEZVSOWEGO/ do wylania Krwie. Tenże Author z okázyi dálßych ſłow Ewángeliſty: Conſumati ſunt dies octo, *Wypełniło ſię ośm dni,* wßczyna drugą queſtyą: to ieſt/ że według pomienionych ſłow/ dźień Nowego Látá/ álbo Obrzezánia P. JEZVSOWEGO/ miałby przypádáć dźe intro; to ieſt/ dźiewiątego dniá po Národzeniu iego: aliàs po zupełnym ſkończeniu ośmiu dni. Conſumati ſunt dies octo: czemuż tedy Kośćioł S. záraz ná początku oſmego dniá pámiątkę tey Ceremoniy obchodzi? Więc ná tę queſtyą odpowiádáiąc/ ták dyßkuruie: według Kośćielnych y świeckich praw. In favorabilibus, res acceptantur ſtatim præfixo termino: to ieſt/ powinien był kto v.g. śiedzieć w więźieniu dni trzydźieśći: gdy nádchodźi dźień trzydźieſty/ ma ten fawor álbo láſkę od práwá / że mu wolno záraz z ráná / nie czekáiąc wieczorá/ dniá trzydźieſtego wyniść z więźienia: bo to favorabile, pożądána rzecz więźniowi káżdemu. Podobnym ſpoſobem Kośćioł S. wiedząc / że favorabile, rzecz przyiemna y pożądána byłá Pánu JEZVSOWI/ wylać choć kropelkę krwie zá Národ ludzki/ tego rozumienia ieſt o Pánu JEZVSIE/ że zázył tego przywileiu práwnego/ y nie czekáiąc zupełnego zákończenia oſmego dniá/ w ſámże ten dźień chćiał tę Ceremonią ſtározakonną odpráwić. Ná tenże koncept przyzwala poczęśći *Carthagena & Manſius.* A w ſámey rzeczy dobrze przedtym

trafil wen zdaniem swoim Miodopłynny Doktor/ *Serm. de Circumc.* w te słowa mowiąc: Vide, quantùm ad suscipiendos dolores festinavit; quàm promptus Sanguinem effundere, circumcisus pro nobis die Natiuitatis octavo Christus: diem octavum à Nativitate sua vix expectat, ut suum tibi impendere Sanguinem incipiat. *Uważ,* (prawi) *iako się śpieszy do cierpienia, iako gotow ná lanie Krwie, obrzezány dla nas, dniá po Národzeniu osmego Chrystus: osmego dniá po Národzeniu swoim ledwie do czekał, áby był dla ciebie záczął wylewáć Krew swoię.* Dość tedy z piękną y z przyzwoitą/ bo z rumiáną/ dla pomienionego prágnienia/ do dźiśieyszego áktu/ ten Sponsus Sanguinum, stawa Cerą.

Powtore uważam/ że y do Cery y do tytułu Oblubieńcá tego/ kwádruie stroy y száta iego ślubna: przez ktorą rozumiem/ Nayświętszą Ránę iego/ ktorą odniosł ná niewinnym Ciáleczku swoim/ y zbroczoną Krwią one pártykułke Ciáłá iego/ ktorey przy dźiśieyszey Ceremoniy pozbydź raczył. *Drexel, de Christo Nascente,* pisze o iednym Arcybiskupie Juvawiáńskim/ że ták był wykwintnym w szátách/ iż też z wielkim kosztem spráwił sobie był płaszcz podszyty futrem zszywánym z samych tylko skoreczek/ to iest futerek/ aliás pláteczkow ptászych/ koloru szkárłatnego Axámitu/ ktore się wydaią ná głowách niektorych ptászkow máłych; zowiemy ie Carduelès, *szczygłámi.* Do tey purpurowey skoreczki/ ma podobieństwo iákieś nayświętsza pártykułká Ciáłá P. JEZVSOWEGO/ zpurpurowána własną Krwią iego; w ktorą iáko Sponsus Sanguinum, ná dźiśieyszy Akt/ niby w szátę ozdobną przybiera się. Czego piękną Figurę upátruią niektorzy: á naprzod *Jos. Mansi,* ná Xiążęciu onym Sychimitow: *Jacob. Marcb. in Ration T. 4. de Circumc.* ná Dáwidźie. O tych obudwu świádczy Pismo S. że gdy stáráli się o Oblubienice swoie/ ná wielką odwagę zdobydź się muśieli: pierwszy bowiem dla dostąpienia Dyny Corki Jákubowey/ muśiał że wszytkiemi poddánemi swemi/ poddáć się pod práwo o Obrzezániu. Assensi sunt omnes, circumcisis maribus. Dáwid záś uderzywszy ná Filistyny y one pozábijawszy/ zdobydź się muśiał ná umowione podobnéż spolialy z pozábijánych nieprzyiáćioł. Percussit ex Philistijm ducentos viros, & attulit eorum præputia, & annumeravit ea Regi, ut esset gener ejus. Zgołá obádwá do ślubu z Oblubienicámi swemi/ niejáko w krwáwo szkárłatnym stáwić się muśieli stroiu: słusznie przeto y onych mogłoby się názwáć Sponsos Sanguinum. Dyná poślubiona Xiążęciu Sychimskiemu/ według *Vn. Bedam* figurowáłá duszę grzeszną/ álbo według rozumienia *S. Alleg.* Kośćioł Chrystusow; ktorego też wyborną Figurą bydź może Michol/ poślubiona Dáwidowi: gdyż Michol tłumáczy się ex omnibus; Kośćioł záś S. nie co innego iest/ tylko zebránie wielu wiernych/ pod iedną głową Chrystusem/ etc. Ná poślubiny tedy tey mistyczney Dyny/ álbo Micholi/ to iest/ ták Kośćiołá S. iáko też y kázdey duszy/ stawa dźiś Chrystus JEZVS/ iáko Sponsus Sanguinum, w podobnym szkárłatnym appáráćie/ gdy toż samo krwáwe Spolium, niewinnego Ciáłá swego/ pełniąc stározakonne przykazánie/ w Kośćiele Bożym dźiś prezentuie. Zgołá stawa dźiś do tego áktu/ iákoby w purpurowey száćie; dźiećinne Ciáleczko od stározakonney rány skrwáwione máiąc. Jákoż bárdzo to ozdobna tego Oblubieńcá szátá/ y względem iego sámego/ y względem Oblubienice iego. Względem iego samego: gdyż naucza *S. Izydor.* że to naypierwsza krew/ zá wielki honor poczytał sobie Pán JEZVS/ y niejáko pysznił się z niey; gdy się bowiem pyta ten Doktor/ czemu ráczey się upodobáło Pánu JEZVSOWJ urodźić miedzy Jzráelczykámi/ á nie miedzy innemi Narodámi: ná to odpowiáda temi słowy: Ideò Christus nascitur in Judæa, & non in Gentibus; quia Gentilitas carebat circumcisione: & ideò in Judæa ostentat gloriam suam, in primordio Nativitatis suæ

Marginalia: A; *Festo Circumc.*; B; *Psaml. 1 cap. 6. §. 1.*; C; Figur. *Genes. 34.*; D; *1. Reg. 18.*; *lib. 3. c. 7.*

in effusione Sanguinis. *Dla tego Chryſtus w Zydowſkiey ziemi rodźi ſię, á nie między innemi Narodámi; że one nie miáły Ceremoniy Obrzezánia, y przez to w Zydowſkiey ziemi obiáwia chwałę ſwoię, ná początku Národzenia ſwego, przez Krwie wylanie.* Táż chwała y ozdobá Krwie dźiś wylaney/ że ſię zlewa y ná Kośćioł S. y owſzem ná wſzytek świát/ ſłuchaymy o tym Chryzoſtomá S. ták mowiącego: Hic Sanguis Chriſti Orbis terrarum decus eſt: hic eſt, quo Chriſtus exornavit Eccleſiam: Sanguis hic pulchritudinem ejusdem Eccleſiæ, quam ſemper irrigat, & fæcundat, languere non ſinit. *Tá Krew Chryſtuſowá cáłego świátá ozdobą ieſt: tá ieſt ktorą Chryſtus przyozdobił Kośćioł: Krew tá urodźie tegoż Kośćiołá, ktory záwſze oblewa, y żyznym czyni, mienić ſię nie dopuſzcza.*

Homil. 45

Potrzećie uważam intentionem, álbo koniec poślubin dźiśieyſzych P. JEZVSOWYCH. Wiemy to z ſtárodawnych Hiſtoryi/ że krwáwe woyny y długie/ kontráktámi Małżeńſkiemi/ ze dwuch przećiwnych ſobie ſtron/ zákończone bywáły. Záiſte nie inny koniec był y dźiśieyſzych poślubin Chryſtuſowych z duſzą ludzką/ iáko też y z cáłym Kośćiołem S. tylko zákończenie woyny/ ktorą był człowiek wypowiedźiał Pánu BOGV przez grzech: gdyż przychodzącego ná świát Chryſtuſa/ nie dawno Kośćioł S. iáko Krolá pokoiu witał: Rex pacificus magnificatus eſt. y Prorok podobnyż przypiſał Dźiećiątku temu tytuł: Parvulus natus eſt nobis, -- -- Princeps pacis. Do czego ſámego wielce kwádruie/ táż dźiśieyſza krwáwa Ceremonia: (bo iáko notuie *Rota hic*) ſtárodawny to był zwyczay/ że przy páktách álbo zámykániu pokoiu/ záżywano krwi/ ktorą ſię oboiá kropiłá ſtroná. Znowu tenże Author wſpomina/ iż Krolowi iednemu Perſkiemu/ urodźił ſię był Syn/ Izmael imieniem; ktory z żywotá Mátki ſwoiey/ krew ná rączkách wynioſł; co widząc Oćiec iego/ prognoſtykował źle o nim; to ieſt/ że miał bydź rozlewcá krwie ludzkiey. Człowiecze

Hiſtor

Brev. Rō.

Iſaia 9.

A Chrześćiáńſki/ coś podobnego/ ále w lepſzy ſpoſob/ pomyśl ſobie/ to ieſt: iż świeżo Národzony Pan JEZVS/ przy dźiśieyſzey Ceremoniey/ prezentuie ći ná rączkách ſwoich Krew ſwoię dźiś przelaną/ ále dáleko rożną intencyą; bo nie tą/ áby miáłá ći bydź prognoſtykiem złym/ y groźić ći mśćią Boſką; ále rácżey/ áby ſię oświadczył przez to/ że pokoy chce uczynić miedzy tobą y BOGIEM/ ná ćię zágniewánym y owſzem/ iáko więc świátowi kochánkowie czynią/ krwią własną piſząc liſty/ do tych/ ktorych ſobie przy-

B iáźni życzą; y on tákże Krwią dźiś przelaną/ chce ćię záchęćić ku ſobie/ áby ćię wiecznie poślubił ſobie. Albowiem ſłuży do ćiebie one *Apoſtrophe*, ktore dźiś czyni Didac. Stella do cáłego w poſpolitośći Kośćiołá. Expende etiam, quòd Sponſus Sanguinum incipit Sanguinem pro Eccleſia Sponſa ſua fundere. Chriſtus antequam patiatur, factis ſtatim cum Eccleſia ſua ſponſalibus, ſingularem ei donat margaritam, pro ejus redemptione Sanguinem

C ſuum fundens. *Uważ, iáko ten krwáwy Oblubieniec, poczyna Krew ſwoię zá Oblubienicę ſwoię rozlewáć. Chryſtus niżeli ućierpiał, uczyniwſzy záraz ná początku z Kośćiołem ſwoim poślubiny, zá oſobliwą onemu zoſtáwia perłę Krew ſwoię ná odkupienie iego przelewáiąc.* Już tedy y z Cery/ y z ſtroiu weſelnego/ y z innych okolicznośći Oblubieńcá tego/ pokázuie ſię/ że ſłuſznie ieſt názwány/ Sponſus Sanguinum.

PARS II.

D CO ſię tycze drugiey Oſoby/ ktora miedzy innemi do tego konkurruie Aktu/ y ktora dźiś myślemy zá Oblubienicę Pánu JEZVSOWI poślubić/ y oddáć: tá ieſt/ Nowe Láto/ nowy Rok: á to nie w inſzy ſens/ tylko przez ofiárowánie y oddánie Pánu JEZVSOWI ná chwałę iego świętą/ wſzytkich cáłorocznych ákcyi/ duſzy y ćiáłá náſzego A tu trzy okolicznośći z ſtrony tey miſtyczney Oblubienice uważyć ſobie mamy/ ktore poſpolićie záchowywáne bywáią przy poślubinách/ y wy-

dawániu

dawániu Pánienek/ to iest/ Consensum Parentum, ßáte iey ślubna/ & actualem traditionem Sponso suo. *Naprzod*, Co się tycze Consensum Parentum: tego każą przestrzegáć/ ták Kośćielne iáko y Swieckie práwá/ surowe káránia kłádąc/ ná tákie/ ktoreby bez woli Rodźicow/ zá Mąż się wydawáły: iákoż y Pan BOG (gdy się to bez słußney y gwáłtowney przyczyny dźieie.) tákowego postánowienia/ pospolićie nie błogosłáwi. Nowe Láto/ nowy dźiśieyßy Rok/ Pánienká to ießcze: bo ták trzymam/ że go nam ießcze ßátan przez grzech śmiertelny nie zgwałćił. A do kogoż tá Pánienká należy/ kto Oycem/ kto Mátką/ tego Roku iest/ álbo sub cujus potestate zostáie? Łátwa ná to odpowiedź/ że iest sub potestate DEI: bo káżdy Rok zowie

Script się po Kátolicku/ Annus Domini. Pogánie niewierni podchlebuiąc Pánom swoim/ y onym iákieś dominium nád czásami przyznáiąc/ nowy Rok pod tytułámi ich poczynáli y podpisowáli: Anno Imperij Augusti, Julij, Tyberij, &c. ále my Chrześćiánie ináczey podpisuiemy/ to iest/ Anno Domini. Wyznáiąc tym sámym/ że sam Pan BOG iest Pánem/ iáko cáley wiecznośći/ ták y káżdego Roku: bo powiedźiał Chrystus: Tempora,

Actor 1 quæ Pater posuit in sua potestate. *Czásy, ktore w mocy swoiey ma Oćiec Niebieski.* Co y Prorok przyznał/ gdy twierdźi/ że z káżdym z nas/ sądźić się będźie BOG/ iáko o swoię własną rzecz/ o czás. Vocavit adversus

Thren. 1. me tempus. Zkąd początek swoy wźięły/ one chwalebne *P. Gaspar. Dru-*

cap. 15. *zbicij Soc. JESV, dictamina conscientiæ*, ktore czytam *in Vita ejus*. Quid festinas, & tempus DEI in laudibus suffuraris? Numquid tempus, DEI non est? An non ille fecit tempora? ne sis parcus in DEVM temporis, qui est Author temporis. Słußnie tedy Pan BOG/ Pánem/ y owßem Oycem/ teráźnieyßego Nowego Látá/ názwáć się ma. Spytaymy się tedy Páná tego/ y Oycá lat náßych/ czy pozwala ná to/ ábyśmy ten Nowy Rok oddáli/ poślubili

A Pánu JEZVSOWI przez oßiárowánie wßytkich cáłego Roku ákcyi ná chwałę Bożą: przez pobożne proposytá/ chronienia się tego álbo owego wystepku/ w ktorysmy częściey nád inne/ przeßłego Roku wpadáli/ przez ustánowienie sobie ćwiczenia się w tákiey ákcyi/ cnoćie/ etc. Nie trzebá bynamniey wątpić/ że pozwala ná to Oćiec náß BOG náß; y owßem tá wolá iego iest/ ábyśmy iak naylepiey/ lat/ czásu/ od niego nam pozwolonych záżyli: deklárował te wolą swoią przez Eklezyástyká do káżdego mo-

B wiąc: Fili, conserva tempus, & declina à malo. *Synu umiey się obeyść z czásem, á oddalay się od złego.* Ktore słowá tłumacząc Corn. à Lap. bądź

Eccles. 4.

dźo nárzeka ná owych/ ktorzy te naymilßą Koreczkę Bosk̄ą za ladá kogo wydawáią; to iest czás sobie powierzony/ ná prożnośćiách/ á co gorßa/ ná obrazie Bośkiey/ ná zbytkách ná swywolą trawią/ y gubią: y oraz náucza/ iáko látá náße powinniśmy żenić/ łączyć z wiecznośćią: Impij vita fugit, tempus vadit, velut va-

C por, fumus, &c. At pij jubentur tenere & observare tempus; quod præstant, dum in tempore, æternitatis opera faciunt. To iuż mamy Consens Oycowski. Spytaymy się y Mátki náßey/ to iest Kośćiołá S. czy pozwala ná to/ żebyśmy pomienionym sposobem poślubili Nowy Rok Pánu JEZVSOWI. Przez ustá Káznodźieie generálnego Páwłá S. deklaruie nam wolą swoię/ że nie tylko pozwala ná to/ ále y upomina o to káżdego/ ábyśmy ostrożni byli á nie dawáli tey miley Koreczki/ to

D iest/ lat náßych w niewolą. Videte fratres, quomodo cautè ambuletis; non quasi insipientes, sed ut sapientes, redimentes tempus, quoniam dies mali sunt. *Przestrzegayćie Bráćia, ábyśćie ostrożnie spráwowáli się; nie iáko głupi, ále iáko mądrzy; odkupuiąc czás, poniewaz złe nastáły dni.* Ktore słowá Apostolskie/ ták tłumaczy *Dionis. Carthus.* Redimentes tempus: id est tempora, quæ infructuosè expendistis, reparantes per fructuosissimam occupationē tem

Ephes. 5.

poris præsentis, atq; restantis; quatenus priores negligentias & impietates recompensetis, per ardentissimam conversationem temporis nondum elapsi. Jákoby przez podobieństwo mowi tu Apostoł Redimentes tempus, *Græca legit*, Mercari tempus, to iest: iáko Kupiec gdy iednego Roku stráci ná towárze/ ná ostátku towáru/ áby szkody swoiey mogł powetowáć/ ná drugi rok/ pilno ráchuie/ zarobki miárkuie/ táry ostatká towáru podwyższa: ták y ten/ ktory przeszły Rok zmárnował/ chcąc wetowáć szkody duchowney/ ma ná Nowy Rok ráchunki z sobą czynić/ ákcye wszytkie swoie lepiey zordynowáć/ y ku Pánu BOGV przez pobożne/ duchowne wykierowáć/ propozytá y intencye. Tá iest wola y contens, Mátki nászey Kośćiołá S przez Páwłá S. deklárowána/ o wydániu/ álbo applikácyi Nowego nástępuiącego Roku.

Figur. *Powtore*. Vważyć sobie mamy w iáką szátę do ślubu tego z Pánem JEZVSEM/ tę nową Oblubienicę/ Nowe Láto/ przybráć nam potrzebá: trzebá tu dobieráć do koloru száty Sponsi Sanguinum, to iest/ powinná bydź krwáwo szkárłatná: przez co/ rozumieć y káżdego náuczyć chcę/ iáko przy ofiárowániu wszytkich ákcyi/ myśli/ etc. przyszłorocznych/ áby tym wiekszy miáły swoy valor, y zásługę/ trzebá oneż tynkturowáć we Krwi Páná JEZVSOWEY: á to przez iednoczenie ich ze Krwią/ z zásługámi Męki Páná JEZVSOWEY. Dla objáśnienia tego/ zdżyię swoim sposobem/ pewnego mieyscá z Objáwienia

Apoc. 22. Janá S. gdźie słyszę głos táki: Ego sum Alpha & Omega, primus & novissimus, principium & finis. Beati qui lauant stolas suas in Sanguine Agni. *Ja iestem Alpha y Omegá*, (sa to pierwsza y ostátnia literá w Greckim obiecádle/) *pierwszy y ostátni, początek y koniec. Błogosłáwieni, ktorzy umyli száty swoie we Krwi Báránkowey.* Pierwsze słowá principaliter & proprijssimè, werysikuią sie zwłaszcze o Pánu Bogu; przy zákończeniu iednák stárego/ á początku nowe-

A go Roku/ specialiter zdamiś to służy Pánu BOGV. Principium & finis. w ten sens: że ponieważ (iáko się wyżey pokazáło z Pismá S.) on iest Pánem wszytkich czásow/ powinien też bydź początkiem Nowego/ á końcem stárego Roku: to iest/ z intencyi dobrey ná chwałę iego święta/ y kończyć y poczynáć káżdy Rok powinnismy. A ná coż to przy tym końcu y początku/ o tynkturowánych we Krwi Báránkowey/ Báránká owego/ qui tollit peccata mundi, szátách wzmiánká? Beati, qui lavant

B stolas suas in Sanguine Agni. Możesie nam z tego podáć okázya do informácyi/ iáko mamy kończyć stáry/ á poczynáć nowy Rok: to iest/ tynkturowáć/ fárbowáć ná początku Roku/ wszytkie spráwy doroczne nász/ we Krwi/ ktorą dźiś przy Obrzezániu/ ná Nowy Rok/ Niebieski Báránek wylewa: á to nie inszym sposobem/ tylko przez iednoczenie ákcyi nászych/ z zásługámi Krwi Páná JEZVSOWEY. Pyta się dowcipny *Salmeron*, y *Didac. Stella*, coby w tym

C zá Táiemnicá byłá/ iż Kośćioł S. Nowego Roku/ nie poczyna od innego Swiętá/ náprzykład/ od Národzenia Páná JEZVSOWEGO/ ále od wylania pierwszey Krwie iego przy Obrzezániu? Ná co chcąc odpowiedźieć pomienieni Autorowie/ reflektuią sie nieco ná Kálendarze Zydowskie: że też y oni według práwá Moyżeszowego/ powinni byli poczynáć nowy Rok/ álbo pierwszy dźień Miesiącá Nisan názwánego/ tákże od wylania Krwie Báránkowey; ktorego zábijáli onego dniá/ ná pámiątkę uwolnienia z niewoli Egipskiey/

D y ktorego Krwią Przodkowie ich w Egipćie bedąc/ drzwi y podwoie domow swoich fárbowáli. Podobnym tedy sposobem y Kośćioł S. poczyna Rok Nowy od Krwi Páná JEZVSOWEY/ y nią niejáko drzwi to iest/ początek Nowego fárbuie Roku. Ná coż to czyni? Naprzod ná to/ (iáko obserwuie pomieniony *Salmeron*) ábysmy mieli w czym/ to iest we Krwi Páná JEZVSOWEY obficie wylaney/ obmyć grzechy/ defektá/

niedoskonáłośći

niedoskonáłośći / przeszłego Roku. Primus dies, Mensis primi, apud Christianos Sanguinem Christi effusum celebrat, ad nostram redemptionem, Znowu dla tego (iáko rozumie *Didac. Stella,*) ut toto Anno fixum in nostra memoria haberemus Sanguinem, quem hodiè pro nostra salute fudit DEVS. to iest / áby śie ná cáły Rok tá Krwiá Páná JEZVsowa záſarbowáłá pámięć / rozum / wola / y owszem wszytká duszá nászá / przez pobożne wnętrzne ákty / iednocząc niemi cáłoroczne ákcye násze / z záſługámi Krwie Páná JEZVSOWEY / y one w tey iedności ofiáruiąc P. BOGV. Tákie ákty ziednoczenia ákcyi swoich / iákoby wdzięczną duszę w oczách Oblubieńcá dźiśieyszego czyniły / obiáwił sámże Gertrudźie S. raz w dźień Trzech Krolow / poczytáiąc tákie ákty / zá rownáiące śie trzemá onym dárom ofiárowánym od SS Krolow: á drugi raz / tárczą záſłaniáiącą y broniącą Tronu swego / tákie akty názywáiąc.

Infin. p. 4. c. 6, & 13.

Potrzećie, przy poślubinách powinná bydź traditio Sponsæ. Więc czás też iuż mistyczna Oblubienice / ták ustroiona / Nowe Láto oddáć dźiśieyszemu Oblubieńcowi / to iest w sámey rzeczy / uczynić intencyą ná cáły Rok / iák naydoskonálszą. Dla lepszey w tym informácyi / dáie przykład ná iedney służebney Kuchárce / *ex Vit. PP.* o ktorey obiáwiono było z Niebá iednemu Pustelnikowi / że go świątobliwośćią y záſługámi przewyższáłá: od tey gdy Pustelnik dowiedźieć śie chćiáł / coby zá osobliwe ákty swoie miáłá / niczego śie od prostey y pokorney białeygłowy dowiedźieć nie mogł; tylko mu to rzekłá: że (práwi) Oycze / gdy drwá do kuchnie po schodách noszę / mam w zwyczáiu przypominać sobie / iáko Pan JEZVS ćiężki Krzyż dźwigał / y niosł ná Gore Kálwáryiską dla zbáwienia mego; więc y ia ony moie prácą / fatygę / iednoczę z prácą y fátygą iego / y ták ią ofiáruię Pánu BOGV. Podobnegoż kàżdy z nas / dźiś záżyi sposobu / oddáiąc Nowe Láto Sponso Sanguinum, Pánu JEZVSOWI;

Histor

A á to przez generalną ná cáły Rok intencyą / yofiárowánie wszytkich myśli / słow / spraw / nie tylko dobrych / ále y przyrodzonych: (iáko są spánie / iedzenie / y tym podobne /) w ziednoczeniu záſług / prác / y Krwie Páná JEZVSOWEY; do czego sam dźiśieyszy Oblubieniec / káżdego wabi / y okázyą mu dáie: gdy przy poczętku Roku / Krew swoię świeżą prezentuie. Przetoż duszo Chrześćiáńska / nie oćiągay śię dłużey / czeka ćię iuż u Ołtarzá / ten nayśliczneyszy Sponsus Sanguinum: mowi do ćiebie *Didac. Stella,*

B Accede ad Christum, nè opulentus iste thesaurus, id est: Sanguis Christi, tua causa perdatur, imò eo utere. *Przystępuy* (práwi) *do Chrystusá, áby ták bogáty skarb Krwie iego nie ginął dla ćiebie; y owszem záżyi go.* Do czego przykłada śię y S. Ambroży. Dignum te gere tali Sanguinis pretio, ne veniat Christus, qui te mundavit, qui te redemit: & si in te peccatum invenerit, dicat tibi: Quæ utilitas in Sanguine meo, cùm descendo in cor-

libr. 3. de Virg.

C ruptionem. *Vsposabiay się do skutku tey Krwie, żeby przyszedszy Chrystus, ktory cię oczyścił, ktory cię odkupił, náláższy w tobie grzech, nie rzekł ci: Y ná coż się Krew moiá przydáłá. &c.*

Ja tobie krotką formę tych cáłorocznych poślubin / álbo intencyi generálney podáię táką: Pánie JEZV Chryste / ia lubo grzeszny / y nikczemne stworzenie twoie / biorę ćię dźiś iuż nie zá dożywotniego / ále zá wiecznego Oblubieńcá duszy moiey: á lubo wiem że przeszłych lat moich / sprofanowáłem łoże twoie / rozmáitych

Epilogus.

D dopuszczáiąc śię grzechow / wracam śię do ćiebie / w szczerey pokućie; oddáięć Oblubieńcze moy / cáły nástepuiący Rok / życie moie / myśli / słowá / y sprawy / łącząc to z záſługámi Krwie twoiey przenaydroższey / ktorą dźiś leież; áby śię poświęciły y walor swoy wźięły od niey. Łączę myśli / modlitwy moie / z myślami / z modlitwámi twemi; choroby moie / y frásunki / ktore ná mnie masz tego Roku dopuśćić / z ránámi / z smutkiem twoim w Ogroycu; prace moie / fatygi / około

powinnośći/ y zabaw ſtanu mego/ około rzemiesłá/ role/ ꝛc. łącząc z fátygámi/ prácámi twoiemi/ ktoreś ty ná tym świecie ponośił/ w ubogim rzemieślniczym ſtánie urodźiwſzy ſię: Naoſtátek/ ſamo ſpánie/ iedzenie/ pátrzánie/ y inne przyrodzone ákcye/ chcę/ áby wſzytkie były w ziednoczeniu oney intencyi/ z ktoremeś ty tu żyiąc ná ziemi/ podobneſz ákcye odpráwowáł/ y ofiárowáł Oycu Niebieſkiemu. Tym tedy ſpoſobem nowemu Oblubieńcowi/ Sponſo Sanguinum, Nowy Rok zá Oblubienicę poślubiaymy/ ofiáruymy. A ponieważ do ślubu idąc Pánienki/ bráć zwykły błogosłáwieńſtwo od Oycá y Mátki/ prośmy y my Oycá Niebieſkiego/ y oraz Przenayświętſzey Pánny/ słowy Dáwidowemi: Benedic coronæ Anni benignitatis: pobłogosław Pánie tym nabożnym intencyom náſzym/ przez przyczynę Nayświętſzey Pánny. A ná końcu ślubu tego/ niech nam Kápellá Niebieſka/ prośąc zá námi BOGA/ zágra weſoło/

Confirma hoc DEVS.

A M E N.

NA NOWE LATO
Kolędá.
Sponſus cum ſtrenis Sanguinum.

Conſumati ſunt dies octo, ut circumcideretur Puer, Lucæ 2.

Nie z iedney okoliczności przy początku Nowego Roku/ álbo (iáko stárzy mawiáli) przy Kálendách Jánuáryuſzá/ dobrey Kolędy od Páná JEZVSA otrzymánia/ czyni ſię nam nádźieiá. S. N. Albowiem Kolędá/ ma ſwoie denominácyą à Calendis; aliàs miáłoby ſię mowić Kálędá/ nie Kolędá: to słowo oraz znáczy rozmáite podárunki/ ktoremi według záwśiętego od stárodáwnych Rzymian zwyczáiu/ przy tych dniách Pánowie poddánym ſwoim/ poddáni Pánom/ przyiaćiele/ ſąśiedźi/ Małżonkowie/ zwykli ſobie zobopolnie życzliwośći ieden ku drugiemu áffektá świádczyć. Więc z tey miáry/ y nam od Páná JEZVSA Nowonárodzonego/ ile od Páná náſzego/ nádźieiá ſię czyni Kolędy. Przyſtępuie do tego y druga okoliczność. W przeſzłym/ (álbo przeſzłoroczném Kazániu) prezentowałem Łáſkom wáſzym weſelny Akt Oblubieńcá Niebieſkiego/ Nowonárodzonego Páná JEZVSA/ tanquam Sponſum Sanguinum; zá ktorego młodą Oblubienicę/ to ieſt/ Nowe Láto wydáliśmy ſzczęśliwie/ gdyśmy nas ſámych/ y cáłoroczne ákcye náſze/ ziednoczywſzy one z zásługámi Krwie Páná JEZVSOWEY/ onemuż ſámemu ofiárowáli. A że przy weſelnych áktách/ oſobliwſze donaria zwykły Oblubienice otrzymywáć/ od ſwoich oblubieńcow/ y tá okoliczność przyczynia nam nádźieie/ o oſobliwey Kolędźie od Zbáwićielá y Oblubieńcá náſzego. A coż nam też dáſz po Kolędźie/ Naymilſzy Oblubieńcze duſz náſzych/ ſam ubogim/ nágim/ y wygnánym z Miáſtá do bydlęcey ſzopy bywſzy? Guevarra piſze/ że u Elámitow zwyczay był/ iż przy poślubinách Oblubieniec z Oblubienicą/ własną ſwoią Krwią zobopolnie częſtowáli ſię/ bo iedno drugie zákłowſzy ſię w pálec/ ná ktory pierśćień Małżeńſki nośili/ ſsáć z niego y krew powinni byli pić. Podobnego coś dźiśiay uważam w Oblubieńcu Páń

in Horol. Princip.

nu JEZVSIE; ktorego nie dáwno názwalem przedtym Sponſum Sanguinum. Nie miał nic ná ten czás ubogi Pan JEZVS/ tylko Krew w Ciele ſwoim: więc y te/ tobie człowiecze/ ktoryś mu przyſzły Rok posłużył/ záwdzięczáiąc ći ochotę/ y udárowáć cię chcąc iák naybogáćiey/ zá Kolędę ofiáruie, gdy onę hoynie przy dźiśieyſzym ſwoim Obrzezániu wylewa dla ćiebie. Więc áby ſię káżdemu z nas dostáło z tey Kolędy, przyſtąpię ia iák z naywiękſzą reweręncyą/ y te kilká kropel Krwi Páná JEZVSOWEY z Ciáłeczká iego wyláney pozbierawſzy/ dźieląc one między Stany/ káżdemu po kropelce/ zá Kolędę à Sponſo Sanguinum oddam.

Naprzod, Stanowi Duchownemu/ wſzytkim Prálatom / Beneficyáryuſzom/ y Páſterzom Duchownym/ ofiáruię zá Kolędę Guttam primam: to ieſt tę kropelkę ktora naypierwey wytryſnawſzy z Ciáłeczká Dźiećiątka/ dotknęłá ſię tak ádminiſtruiącego tę Ceremonią: ktory (iáko poſpolitſza opinia trzyma) muśiał bydź z pokolenia Lewitow/ umyślnie ná to záćiągniony od Jozefa S. y Pánny Przenayświętſzey. Tá tedy kropelká ktora naprzod záfárbowáłá ręce Kápláńſkie/ de jure nieiáko/ należeć powinná Duchownym. Wiemy to z náuki Pawłá S. że Krew Páná JEZVSOWA umie perorowáć. Acceſſiſtis ad ... Teſtamenti novi Mediatorem JESUM, & Sanguinis aſperſionem, meliùs loquentem, quàm Abel. Wiemy y to/ że Kośćioł S. Krew Páná JEZVSOWą w Przenayśw: Sákrámenćie/ Memoryalem názywa: O Memoriale mortis Domini! co też ſwoim ſpoſobem applikowáć ſię może y tey pierwſzey kropelce Krwie Páná JEZVSOWEY. Nie potrzebuie tedy tá Kolędá/ ábym ia oddáiąc onę Duchownym Prálatom/ miał mieć iáko perorę do nich: iákoż wſtydźiłbym ſię bárdzo tych náuczyć/ ktorych mi Oćiec moy S Fránćiſzek kazał w poſzánowániu mieć/ bárdziey niż Aniołow: y Pánámi moiemi onych uczynił: Quia Domini mei ſunt: czemum ia też wielce rad.

Eccle- ſiaſtic.

Hebr. 2.

Horol. ...cip.

Feſt. S. P. N. Franc.

A Niechże tedy tá nayświętſza kropelká ſáma perotuie do was; Przenaywielebnieyśi Prálaći/ y Páſterze: Mowi tedy naprzod do żárliwych/ przykłádnych/ y pilnych w powinnośćiách urzędu ſwego; dźiękuiąc im/ że umieią ſzáfowáć Krwią Páná JEZVSOWą/ w ádminiſtrácyi Sákrámentow Swiętych / y ſtáráią ſię áby w duſzách owieczek ſobie powierzonych/ nie ginęło pretium tey przenaydroż ſzey Krwie; á iákby były miłe Pánu JEZVSOWI prace ich/ niech ſię domyśláią z widzenia onego/ ktore miewał *B. Pet. Gonzales Ord. Præd.*

B że ilekroć Spowiedźi ſłuchał/ álbo kazał, zdáło mu ſię iákoby krople Krwie Páná JEZVSOWEY zbierał z źiemie/ y one z wielkim ukontentowániem Páná JEZVSOWRM w żyły iego otwárte, názad kładł. A żeby zás w tych Apoſtolſkich pracách/ pośiłek ſwoy od teyże Krwie Páná JEZVSOWEY mieli; przychodźi mi ná myśl to co piſze *March.* o czym y S. Birgittá miáłá objáwienie: że Przenayśw. Pánná Krew dźiśieyſzą

C Páná JEZVSOWą/ ná ruwálnią pozbierawſzy/ y z oną pártykułką obrzezánego Ciáłá záwinawſzy/ áż do śmierći przy ſobie chowáłá; á przenoſząc ſię z tego świátá/ Jánowi S. Apoſtołowi, one święte Reliquie oddáłá: ktore on zá wielką poćiechę w pracách uſtáwicznych Apoſtolſkich ſobie poczytał/ y niemi ſię ćieſzył. Niechayże podobnym ſpoſobem tęż kropelkę przytula do ſercá ſwoiego/ wſzyſcy w podobnych pracách Apoſtolſkich zoſtáiący Prálaci: y niech nią ſerce ſwoie pośiláią, uważáiąc ſobie pilno y gęſto

D pretium Sanguinis Chriſti, w owieczkách ſobie powierzonych. A że nie wſzyſcy mogą bydź doſkonáli; niedoſkonálſzym/ tá kropelká Krwie Páná JEZVSOWEY/ Memoryały trzy zoſtáwia. Pierwſze Memoriale Sanguinis Sacramentalis nápomináiąc/ áby iák z nayczyſtſzym ſumnieniem przyſtępowáli do ofiáry Ciáłá y Krwie Páná JEZVSOWEY. O quàm mundæ debent eſſe manus illæ, quàm purum os, quàm ſanctum corpus, quàm immaculatum

Lobett. de zelo.

Rat ion. in Circumc.

cor Sacerdotis, ad quem toties ingreditur auctor puritatis, mowi *Th. à Kempis.* Drugie Memoriale dáie Sanguinis, seu Patrimonij Christi: boć to wßytkie intraty duchownych/ słußnie sie mogą nazwáć: Succus Sanguinis Christi; poniewaz pobożni Fundatorowie záwdzięczáiąc P. JEZVSOWI wylanie Krwie dla zbáwienia swego / krwáwo nábytych dobr doczesnych/ ná chwałe iego święta/ Duchownym ustąpili. Może káżdy Beneficiarius, codziennie dziękuiąc Pánu JEZVSOWI/ y prosząc go o łáskę/ Vt sic transeat per bona temporalia, nè amittat æterna: zdáć ow ych słow do niego: Quoniam in sanguine animæ tuæ comparasti ea. A przytym w záżywániu intrat/ ma sobie postępowáć/ iáko ze Krwią Páná JEZVSOWą; áby znáć ná niepoświęcone mieysce Krew tá nie upádłá: to iest/ áby ná świeckie rzeczy/ ná zbytki / nie obrácáłá sie: W czym piękną przestrogę Infułat Medyolánski *S. Ambroży* zostáwił: Aurum Ecclesia habet, non ut servet, sed ut eroget, & subveniat necessitatibus Christi. Y S. Bernard: Quidquid Sacerdos, præter necessarium victum & vestitum simplicem, de altari retines, tuum non est, rapina est, sacrilegium est. Væ tibi Clerice, mors in olla, mors in delicijs est: ideò præsertim, quia quæ comedis, peccata sunt populi. Trzecie zostáwuie Memoriale Sanguinis, o ktorym Pan BOG przez Proroká do wßytkich Pásterzow mowi: Sanguinem ejus de manu tua requiram: to iest / przypomina niektorym czuyność około owieczek duß Krwią drogą odkupionych; áby ich nie tylko postępkámi swemi/ nie gorszyli/ ále ie też do dobrego/ żydia swego przykłádem prowádźili: by znáć nie poczytáni byli w liczbę onych; w ktorych osobie mowi S. Grzegorz/ Nos, qui Sacerdotes vocamur, supra ea mala, quæ própria habemus, alienas quoque mortes addimus: quia tot occidimus, quot ad mortem ire quotidiè tepidi & tacentes videmus.

lib. 4. de Imit. c. 11. § 6.

Eccli. 31.

Offic. 12. q. 2. Ep. 2.

Ezech. 2.

homil. 11 in Ezech.

A *Powtore*, Stanowi Zakonnemu/ oboiey płći/ oddáie od Páná JEZVSA ze Krwi iego dziś wylaney/ Guttam spumantem, kroplę Krwi pieniącey sie. Piáná ná Krwi/ wydáie fervorē sanguinis; iákoż y pot zspracowanego ćiáłá dobywáiący sie/ nie co innego iest/ tylko spuma sanguinis, zagrzaney Krwie excrementum. Przetoż w podobnyß sposob y tá rozegrzana y nieiáko pocąca sie/ świeża kropelká Krwie Páná JEZVSOWEY/ do nas Zakonnikow abundè loquitur; potrzebne nam po Kolędzie memoryały zostáwuiąc. B Naprzod/ ábyśmy pámiętáli/ że dobrodzieystwo y łáská powołánia nas z świátá do Zakonu S. iest to znák/ y iákoby succus ferventissimi Sanguinis Christi; to iest/ iż Pan JEZVS osobliwą iákąś cząstkę Męki swoiey ná to applikował/ áby nam był ziednał ten dar/ tę łáskę u Oycá przedwiecznego: z ktorym ták wiele tyśiecy ludźi inßych pominął. Non fecit taliter omni nationi. Co sámo pobudzáć nas powinno do áffektow wdzięczności y nabożeństwá C ku Krwi Páná JEZVSOWEY/ y coraz do większego ukontentowánia w powołániu naßym. Druga przestrogá/ iest tá: Ma to Krew/ że extra venas corrumpitur: Poki krew w ćiele/ w żyłách/ poty iest membrum viventis, nieiáko żyie; ále wypuszczona z żyły/ prędko sie zásmierdźi/ y gniie. Podobnym sposobem kropelká Krwie Páná JEZVSOWEY/ ktora osiádłá w sercách naßych/ to iest/ łáská powołánia/ áffekt do Zakonu; poki Zakonna duszá w ćiele zostáie/ to iest/ w zgromádzeniu/ w Klasztorze z drugiemi/ D ná pospolitych áktách / poty żyie y pomnaża sie w niey ten áffekt y duch nabożeństwá: lecz iák puśćiß tę krew z żyły/ to iest/ wda sie Zakonna osobá z świeckiemi w korrespondencye/ mießkáć z niemi/ zábawiáć sie z krewnemi/ opiekáć sie niemi pocznie; prędko obumiera tá krew i ziębnieie duch nabożeństwá/ áffekt do stanu swego umnieyßa sie: nádostátek y ginie/ z gruntu tácy ßwánkuią dla świeckich / dla krewnych/ ná zbáwieniu swoim. *S. Hieron.* żáłośnie o tym nápisał:

Religiosis.

ad Fab. ol. pisał: O quanti Monachorum, nimis amando parentes suos, animas perdiderunt! *Potrzecie.* Táż kropelká Krwie Páńá JEZVSOWEY/ peroruie do oźiebłego Zakonniká onemi słowy: Nondum ad sanguinem Hebr. 12. restitisti: to iest/ ta pieniąca/ pocąca śię Krew Páńá JEZVSOWA/ nápomina nas/ áby sobie reflexyą uczyniłá Osobá Zakonna/ wiele też przeszłego roku/ szwędźiegdźiac zá te kropelki Pánu JEZVSOWI/ kropel Krwie swoiey/ stárájąc śię o postepek w cnotách świętych/ odwdźięczył; lub to przez dyscypliny/ lub przez pokorne záwstydzenie śię/ wyznáiąc ná śię gdźie należáło defektá swoie; wiele też rázy zápieniłá śię w nim krew/ szczerze z posłuszeństwá ś. podeymuiąc fatygi Zakonne/ w podrożách/ w Ambonách/ w Konfessyonałách/ w pisaniu/ w uczeniu śię/ álbo odpráwowániu tego/ do czego go Zakon obrócił. *Náostátek*, przydáie y to ku poćiesze twoiey/ w prácách Zakonnych/ ábyś sobie uważył/ w iákim szácunku są poty/ y prace twoie Zakonne u Niebá: gdyż iáko dźiśiay (o czym iuż námienilem) Nayświętsza Pánná spływáiące krople Krwie Páńá JEZVSOWEY/ ná ruwálnia zbieráłá; ták też widźiána byłá/ że prácuiących Zakonnikow z posłuszeństwá/ krople potu/ sámá z Aniołámi w złoty zbieráłá kielich/ y drogą ruwálnią spocone czołá ich oćieráłá. Ćiesz śię tym duszo Zakonna/ że przy tey pocącey śię kropelce Krwie Páńá JEZVSOWEY/ ták wielką cenę máią/ poty y prace twoie Zakonne; á tym ochotniey nie żáłuy śię ná podobne okázye.

Ordini Equestri. *Potrzecie.* Oycżyżnie moiey Koronie Polskiey/ Senatorom/ Vrzędnikom/ y cálemu Stanowi Rycerskiemu/ álbo Szláchetskiemu/ oddáie zá Kolede ze Krwie Páńá JEZVSOWEY trzecią Kroplę; ktorą názywam Guttam Ponderis, ważną bárdzo; á to z tey okázyi wspomina *S. Aug.* ap. Drexel de Christo Mor. lib. 2 c. 8. §. 4. że zá czasow iego/ byłá iesżcze pámiątká/ y niektorzy (o co ich też strofował S. Doktor) obchodźili Swięto kilku kropel krwi/ iákieyś niewiásty/ ktore/

A gdy ią ktoś gwáłtownie z záuszniс złotych obierał/ z uszu iey zránionych/ wypryśnęły: te zás krople/ były to Guttæ ponderis: bo ie złotem odważano. Raptum est aurum (dicunt) de aure mulieris, & cucurrit sanguis, & positum est aurum in trutina, vel statera, & præponderavit multùm de sanguine. słowá są S Augustyná. Czytam znowu w Kroniczkiewiczu/ że Henryk Krol Angielski/ zákłádáiąc Káplicę/ álbo Kośćioł AnnoDom. 1245. bárdzo kosztowny/ dostał był z Pálestyny/ nieco Krwie prawdźiwey Páńá JEZVSOWEY/ ktorą w sáme B fundámentá Kośćiołá onego włożył. Te dwie Historyczne reláćye/ ták do moiey rzeczy stosowáć mogę. Przez támtą/ o ktorey S. Augustyn wspomniał/ Mátronę/ przystroioną w złote záusznice/ chcę rozumieć Koronę nászę Polską: uszy zás iey/ ponieważ (według Apostołá) Fides ex auditu stosuiąc śię do zdánia *S. Cyrillá Alex.* niech nam znáczą ochotę Polakow/ z ktorą przyięli Wiárę S. przez S. Cyrillá y Metodyuszá/ od Dąbrowki/ C Zony Mieczysłáwá ná to zá ćiągnionych/ opowiedźiána: ktorą widząc w Polakách ćiż SS. Mężowie zaraz ná tychże fundámentách/ ná ktorych stoi powszechny Kośćioł S. y ten w Polszcze pártykulárny záłożyli Kośćioł; to iest/ ná Krwi Páńá JEZVSOWEY; ná náuce/ ná zasługách Męki iego. Więc zaraz Monárchowie Polscy/ świeżo do Wiáry náwroceni/ nie mogli pátrząć ná to/ áby Oblubienicá tá nowa Chrystusowá/ to iest/ Wiárá S. y Kośćioły w Polszcze/ nie D miáłá byłá ochedostki swoiey; náuczywszy śię tego oraz z Wiárą/ y z náuki Kośćielney/ y z przykłádu naypierwszego Chrześćiániná Konstántyná W. Cesárzá; że hoyne opátrzenie/ udárowánie Kośćiołow y Káplánow wielce śię podoba P BOGV: vide meas 7. Tubas Domin. 13. post Pent. fol. 434. przystroili przeto bogáto Oblubienicę Chrystusową/ drogiemi niby záusznicámi: gdy hoynemi prowentámi/ y bogátemi appárátámi Kośćioły/ Klasztory funduiąc/ opátrzyli. Ah! nieszczęśliwość násza! po lat blisko tyśiącu/ doczekáłá śię tá niegdy strojna

Mátroná/ to ieſt Kośćioły/ Duchowieńſtwo Polſkie. tych nieſzcześliwych czáſow/ kiedy ią co żywo rwie zá uſzy; ktore iákom iuż powiedział ſymbolizuią Wiárę prawdziwą: á naprzod rwie ią potentia Heretycka/ pod rożnemi fortelámi/ chcąc w Polſzcze ſwoie błędy roſkrzewić; á co żáłośnieyſza; y ſámi Synowie Koronni niektorzy/ rzucili ſię ná złote iey záuſznice / y one gwałtownie zdźieráią/ gdy przez oppreſſye/ y niezwyczáyne kontrybucye ná dobra duchowne bez wſzelkiey dyſkrecyi włożone/ według upodobánia B ſwego/ przywiedli do tego/ że nie tylko máiętnośći ich zruinowáne zoſtáły/ ále też złotá y śrebrá/ od pobożnych Przodkow ich nádáne Kośćiołom/ Klaſztorom/ dla ich niezbożney exákcyi/ ſprzedáne bydź muśiáły. A że ſię to gwałtownie dźieie / y z lekkim poważániem Klątew Kośćielnych/ ná tákie gwałtowniki dawno ferowánych/ więc z nátárgánych uſzu tey Mátrony/ to ieſt/ Kroleſtwá Polſkiego/ płynie niejáko Krew Páná JEZVSOWA magni ponderis; bo cená iey/ wſzytkie złotá przeważa. C

1. Petr, 2. Non enim corruptibilibus auro & argento redempti eſtis, ſed pretioſo Sanguine Agni immaculati. Pilnie mowię/ gdy ták droga rzecz/ y BOGV oddána/ ná ſwywolą/ ná zbytki bezbożnych ludźi obraca ſię. Do ćiebie tedy Senatorſki y Rycerſki Stanie/ tá Mátroná Duchowieńſtwo Polſkie/ rekurs czyni/ y z ſkrwáwionemi / obetwánemi uſzymá przed tobą ſtánąwſzy/ iuż non lacrymis, ále Sanguine Chriſti loquitur. Niecháyże tá kropelká Krwie Páná JEZVSOWEY/ będźie Gutta Ponderis, niech ma powagę ſwoię u ćiebie/ Cne Rycerſtwo Polſkie; uymij ſię zá tą Krwią Páná JEZVSOWą/ w obrádách wáſzych publicznych/ mowćie/ obmyſláyćie o ſpoſobách zfolgowánia dobrom Kośćielnym; á wiedźćie o tym/ gdy ták żárliwie o tę Krew Páná JEZVSOWą/ o ludźie Duchowne czynić będźiećie/ táż Krew Báránkowá oddali od Kroleſtwá Polſkiego/ Angelum percutientem: to ieſt woynę/ y inne plagi/

A od ktorych blisko iuż ſtá lat/ Oyczyzná náſzá niſzczeie.

Poczwarte, Polſkiey náſzey Milicyi/ Zołnierſtwu/ dáię zá Kolędę Guttam bullientem, kropelkę wrzącey Krwie Páná JEZVSOWEY; á to dla rozgrzánia ich przećiwko nieprzyiaćiołom Wiáry ś. y Oyczyzny. Militibus. Prawdáć ieſt/ że u Rzymian było práwo/ gdy w okázyi żołnierz/ źle ſię popiſał/ álbo z plácu uciekł; In pœnam z obn rąk krwie mu doſtátkiem puſzczáno; ná ktorą kárę/ podobno iuż nie ráz B dla boiáźliwego ſercá/ záſłużyli niektorzy z náſzych Káwálerow Polſkich. Jednák daymy teraz tey exekucyi obozowey pokoy: wolę ná ten czás ſkrzepłą krew ich rozegrzáć wrzącą kropla Krwie Páná JEZVSOWEY. Kośćielne Hiſtorye piſzą o Krwi S. Jánuáryuſzá/ że gdy przy niey położą Głowę tego Swiętego/ záraz rozpuſzcza ſię y wre. Brev. Rom. Z náſzych ći też Káwalerow Polſkich/ (luboć to nie cudownie ſię dźieie) wre ná czás krew/ odważne miewáią ſerce/ ále przy głowie martwey / álbo málowáney: to C ieſt/ rádzi przy kieliſzku z ſwoiemi rozpośćieráią ſię odwagámi. Fortes Athenienſes, (fortes Poloni) ſed in tabula: lecz żywego w polu obaczywſzy nieprzyiaćielá/ krzepnie w wielu ich tá krew/ uſtáie odwagá. Wre ná czás w nich krew/ y ná plácu Márſowym ále ná krew Bráterſką: zwłaſzczá pod ten czás nieſzczęśliwy domowey woyny. Coś ſię podobnego dźieie owemu/ co ſię działo w Jeruzalem/ zá Stároſtwá Piłatowego; gdy bowiem niektorzy z Gáliley czykow widząc/ iáko pod pánowániem Rzymian D ktorych protekcyą przyięli byli Przodkowie ich/ ginęłá nie tylko wolność Narodu/ ále y Wiárá/ zebráli ſię do kupy/ opponuiąc ſię zá poſpolite dobro; Piłat ná nie przyćiągnął z woyſkiem/ y zwyćięſtwo otrzymawſzy/ krew ich/ Bogom Pogáńſkim ofiárował. o czym y Ewángeliſta wſpomina: Quorum ſanguinem Pilatus miſcuit in ſacrificijs eorum. Lucæ 13. Właśnie teraz ták ſię dźieie w Oyczyźnie náſzey: nie było ná nieprzyiaćielá Woyſká/ wymawiáno ſię/ że nie mamy ogniſtego

ludu/

ludu/ piechot/ ꝛc. oprzeć ſię mu nie można: á wiec teraz gdy niektorzy delikátnieyſzego ſumnienia/ widząc że te obce protekcye ſzkodliwe ſą y wolności/ y Wierze ś. do kupy poſzli/ y w niey ſię utrzymuią/ zdrowie y ſubſtáncyą łożąc dla poſpolitego dobrá/ wezwrzáła przeciwko nich krew w ſercách przeciwney fákcyi; nie trudno teraz o Woyſko/ o piechoty/ o Ráytárye/ ktorych przedtym ná nieprzyiaciela nie było ſerdecznie ſwoy ſwego bić/ znośi; y gdy ſię támtey ſtronie poſzczęści ná czas/ oni iáko Piłatowie obcym Narodom/ Protektorom ſwoim iákoby krew Bráterſką ofiáruią/ gdy ſię cieſzą z niemi y tryumfuią z tego. Źle to dla BOGA/ y oſtátniey ruiny Oyczyźnie náſzey znák: Invicem mordentes, invicem conſumentes. mowi Páwel S. Indziey trzebá/ Rycerſtwo Polſkie. Żeby ták uczynić/ iáko niegdy uczynił Catilina w Rzeczypoſpolitey Rzymſkiey/ gdy dla lepſzego ſercá/ utoczywſzy z pierśi nieco krwie ſwoiey w kielich winá/ káżdego z Kawálerow ſwoich nią poczeſtował. Skutecznieyſza dáleko ieſt Krew Páná JEZVSOWA/ ktorą ią dźiś ofiáruie tobie Rycerſtwo Polſkie: tá niech rozgrzeie w ſercách wſzyſtkich krew/ to ieſt/ niech wzbudźi ſtáropolſką żárliwość o honor Boſki/ o Kośćioły S. o dobro poſpolite; á przećiwko nieprzyiacielowi/ y złym Synom Oyczyzny/ doda męſtwá y odwagi.

Seni bus. *Po piąte*, Stárym / w látá podeſzłym/ ofiáruie ze Krwie Páná JEZVSOWEY/ Guttam emollientem. Piſzą ſtárzy Hiſtoryce/ o Sálomonie/ że gdy budował on ſłáwny Kośćioł/ ná łamánie kámieni/ nie młotow/ ále krwie robáczká pewnego/ ktorego mu byłá przyniosłá Struśicá/ záżywano; od ktorey krwie miękniáły y ſáme ſię pádáły kámienie/ według rzemieślnika potrzeby. Pięknie to Symbolum Krwie Páná JEZVSA Nowonárodzonego/ ktory ſię ſam robáczkiem názwał/ Ego autem ſum vermis, & non homo: A o Páſtuſzkách w terázniey ſzych Rotulách ſpiewamy: *Mowili mu, robáczku moy.* *Pſal. 21.*

A Stárzy poſpolićie bywáią twárdzi iák kámień/ upárći/ nie użyći; nie námowiſz ná iáłmużnę; bo omnia vitia in ſenibus ſeneſcunt, ſola avaritia iuveneſcit. W chorobie drudzy nie dádzą ſię námowić do Spowiedźi/ do Teſtámentu: mowią: ieſzcze mi nie bedźie nic. Inni/ zwłaſzczá ktorzy młode látá ſwywolnie ſtráwili/ od złych nałogow, pijáńſtwá/ koſterſtwá/ od ćieleſności/ odwieść ſię nie dádzą. Co iák ſzpetna ieſt ná ſtáre go/ niech poſłucháią *S. Chryzoſt.* Ab ſurdum eſt, ſi ſenex in taberna ſe- B deat, ſenex ad circum feſtin et! &c. *O ſromotnaſz to rzecz. gdy ſtáry śiedźi ná goſpodźie, włoczy ſię po weſelách, uwija ſię, wykręca, kortizye ſtroi, iák młokos iáki: godźien záiſte pośmiewiſká: Rzeczeſz mu co o to, záráz ſię obruſzy y ſkárzy ſię że ná śiwy włos iego reſpektu nie maſz. Ty ieno wprzod miey w poſzánowániu śiwiznę twoię; á ieżeli ty ná nię reſpektu nie maſz ſtárym bywſzy, czemuż ſię nápieraſz u młodych. áby onę w poſzánowániu mieli* powy S. Doktor. *hom. 4. in Epiſtol. ad Hebr.* Ná zmiękczenie tedy twárdego/ upár- C tego ich ſercá/ dáie im te Kropelkę/ Krwie Dźiećiątká Páná JEZVSA; wſzák też Medici twierdzą/ że pijąc krew zdrowego dźiećiątká/ mogłby ſtáry nieco odmłodnieć. Niech tedy ſobie pilnie uważą/ iáko wcześnie/ ochotnie/ dla zbáwienia ich Pan JEZVS Krew ſwoię dźiś leie/ ktorey ſkutek zoſtáwił dla nich w Sákrámentách Sś.; á to uważáiąc/ niech też y oni bez odwłoki/ wcześnie pomyślą/ á ſkutecznie/ o zbáwieniu ſwoim; á dawſzy iuż świátowym okázyom pokoy/ około nabożenſtwá/ Spowiedźi/ około te- D ſtámentu/ niech ſię ſzczerze zákrzątną.

Adoleſcent. Virginibus *Poſzoſte*, Młodźieniaſzkom Pánienkom/ dáie zá Koledę ze Krwie dźiśieyſzey P. JEZVSOWEY Guttam ornantem, florentem. *zákwitłą. rumiáną Krew Páná JEZVSOWą.* wſzák też S. Pánienká Agnieſzká ſzczyćiłá ſię przed Tyránem z tego/ że Krwią Páná JEZVSOWą iáko bárwiczką iáko przymalowáną twárz ſwoię miáłá. Et Sanguis ejus, ornavit genas meas. *Sanguis ornans*, Krew rumiána/ znáczy verecundiam; *wſtydliwość*, *Brev. Rom.*

Sanguis florens: aliás, flos sanguinis, zowie ſię lac, *mleko*; ktore iáko biały kwiatecżek ex decoctione sanguinis, według Medykow rodzi ſię; przeto znácży Cnotę Pánieńſtwá/ cżyſtość: do cżego oboygá/ to ieſt do wſtydliwośći/ do cżyſtośći/ tá kropelká Krwie Páná IEZVSOWER. tym ſamym nápomina Młodźieniaßkow/ y Pánienki. Ten flos sanguinis, álbo Mleko/ to ieſt/ puritas Pánieńſtwá/ prętko może coagulari, według owego/ co Pſálmiſtá powiedźiał:

Pſalm. 118. Coagulatum eſt ſicut lac cor eorum. á to od kwáſu ſwywolney kompániy/ od żártow beſpiecżnych. Więc gdy ná tákie okázye Młodźieniaßek/ álbo Pánienká tráfi/ ma pámiętáć ná tę kropelkę Krwie Páná IEZVSOWER/ to ieſt/ zárumienić ſię/ záwſtydźić ſię záraz/ ná naymnieyße podobieńſtwo do złego/ y iák nayprędzey ſchronić ſię od tákich ludźi/ y okázyi: przytym też w przećiwnych ſtanowi ſwemu pokuſach/ fárbowáć ma duſzę ſwoię Krwią Páná IEZVSOWą: przypomináiąc ſobie rány iego/ ktore podiął dla zbáwienia duße iey/ y dla ziednánia rátunkow potrzebnych przećiwko tey pokuśie. Mowi S. Iob ſymboli-

capit. 39. cè o cżyichśi dźieciách: Pulli ejus lambent sanguinem. *Dźieći iego ſsáć będą krew.* Szcżęśliwe to Pulli, ßcżęśliwe/ y ku poćieße Rodźicow/ Dźieći/ Synaczkowie/ Coreczki/ ktorych álbo ſami Rodźice/ álbo Dyrektorowie młodośći ich/ powoli przyucżáią do tey Krwie Páná IEZVSOWER/ do wſtydu/ do nabożeńſtwá/ ku Męce Páná IEZVSOWER; cżytáiąc im Páſſyę/ álbo co podobnego/ álbo Obrázy Męki iego onym pokázuiąc/ zálecáiąc/ y táiemnice ich wyſpowiádáiąc. Nie mogą záiſte Mátki pięknieyß wyſtroić/ umálowáć Coreczek ſwoich/ iáko táką bárwiczką Krwie Páná IEZVSOWER.

Studioſis. Dla Pánow zás Studentow do tey kropelki Krwie Páná IEZVSOwey/ przydáie drugą kropelkę/ ktora ſię názwáć może Sanguis Martyrum: to ieſt: zálecáiąc im pilność w ucżeniu ſię/ opowiádam onymże/ iż w ocżách

A Boſkich w ten cżás ieſt naygrzecżnieyßy ſtudent/ nayrumiánßy/ kiedy nád Kśiąßką zbłednieie/ wynędzi ſię: álbowiem praca iego/ pocżytána bywa u Páná BOGA/ zá Krew Męcżeńſką. W cżym ábym onych utwierdźił/ *num. 647.* cżytałem *in Spec. Exempl.* iáko w Bononij Zakonnicá iedná nád grobem iednego Studentá świeżo pochowánego/ uyrzáłá Pánnę świetno przybráną/ w zánádrzu trzymáiącą białą gołębicę; á tá byłá duſzá onego Studentá: ſpytána coby zác byłá/ rzekłá: Iam ieſt Mátká Chryſtuſowá;

B przyßłám po duſzę tego Studentá/ ktory prawdźiwie Męcżennikiem ieſt. Bo prawdźiwie żacy/ ieśli żyią niewinnie/ y rádźi ſię ucżą/ Męcżennikámi ſą.

Conjugatis. *Pośiodme*, Stanowi Małżeńſkiemu ofiáruię po Kolędźie Guttam fœderis, kropelkę Krwie Páná IEZVSowey pokoy przynoßącą. Zwycżay był u Narodow/ gdy ſtrony przećiwne miedzy ſobą pokoy zámykáły/ ſtroná ſtronę krwią kropiłá/ ná pámiątkę y utwierdzenie zawártego pokoiu. Kon-

C trákt Małżeńſki/ ieſt to iedno fœdus, gdyż iedno drugiemu dożywotnią obiecuie miłość y wierność; u nas Kátolikow nie odpráwuie ſię to fœdus, bez Krwie Páná IEZVSOWER; bo mocno wyznáiemy z S. *Conc. Trydentſkim*, że Małżeńſtwo/ ieſt prawdźiwym Sákrámentem/ *Seſſ. 24.* od Chryſtuſá P. poſtánowionym/ przez ktory Nowożeńcy przy ślubie z záſług Krwie P. IEZVSOWER odbieráią łáſkę poświecáiącą/ y inne obiecáne ſobie máią rátunki do ponoßenia ćiężarow ſtanu onego. A zatym z tey miáry

D Krew Páná IEZVSOWA ſłußnie ſię może názwáć ná ten cżás Gutta fœderis, ktorą nieiáko odbieráią w ſkutku ſamym/ Nowożeńcy przy ślubie. Iákoż bárdzo potrzebnie. Tráfiáią ſię bowiem miedzy innemi trudnośćiámi/ w ſtanie Małżeńſkim turbácye/ niezgody/ nieukontentowánia/ ſwáry/ gniewy/ woyná/ bitwá/ cżeſto muſzą ſię iednáć/ przeprąßáć: ále cżeſtokroć te fœdera pacis, nie ważne bywáią/ nie długo trwáią; zá ládá okázyą niepokoy w domu: cżemu?

bo bez

bo bez kropidłá/ bez krwie odpráwuią ſie. Tráfiać ſie w prawdźie ná czás/ że iedno drugie ſuchym kropidłem/ álbo korbáczem pokropi/ á czáſem áż do krwie: ale tákim świeceniem nie wyżenie z domu niezgody; y owßem czeſto wiecey niepokoiu nárobi. Trzebá ſie ráczey w tákiey okázyi udáć ad Guttam fœderis: to ieſt/ do Krwie Páná JEZVSOWEY/ ktora duße ich ſkropione zoſtáły przy ślubie y kontrákcie Małżeńſkim: to ieſt máia ſobie przypominác/ że te roſterki bárdzo ſie przećiwią poprzyśiężoney przy Sákrámentálnym ślubie/ zobopolney miłośći; máia ſobie uważáć/ że oboie ták Mąż/ iáko y Zoná/ ſą to rzeczy poświecone/ námáßczone przez Sákráment S. Krwią Páná JEZVSOWą; wiec nie godźi ſie ták nieuczćiwie tráktowáć iedno drugiego/ przeklináiąc/ znieważáiąc/ bijąc/ káliczac. A oſobliwie w tákich okázyách/ máia ſie ßczerym ſercem ućiekáć przez modlitwe do Krwi Páná JEZVSOWEY; z ktorey zaſług (iákom iuż powiedźiał) przy ślubie ex vi Sacramenti, máia ſobie przyobiecáne rátunki przećiwko przygodom ſtanu ſwego; y prośić pokornie á z wielka ufnośćią Páná BOGA/ áby ich w onych turbácyách porátował/ y oboygá ich ſercá uſpoſobił/ do ſpokoynego z ſobą pomießkánia.

Vidu is. Affli-ctis. *Pooſme*, Ośierocíáłym Wdowkom/ y wßytkim utrapionym/ ukrzywdzonym/ oddáie zá Kolede Guttam ſaltantem, *Krew ſkaczaca do gory*. w ten ſpoſob. Píße *Kwiátkiewicz*, *ſub A. D. 1637, n. 9* że w Murzyńſkiey ziemi/ gdy iednego zá wiáre S. Męczenniká *ex Soc. IESV* zábijano/ z ran iego krew nie ná ziemie płynelá/ ále do gory/ ku niebu nieiáko ſkakálá/ z wielkim podziwieniem ſámychże morderców. *in Feſto S. Magdal.* Uczony Jnfulat *Areſius*, łzy názywa Sanguinem cordis, iákoby kroplámi krwie ſerdeczney. Záś Duch S. o tey miſtyczney Krwi/ to ieſt/ o łzách Wdowek/ á zátym y káżdego utrapionego człowieká/ coś podobnego twierdźi temu cośmy dopiero ſłyßeli o krwi Męczenniká/ to ieſt/ że nie ná ziemie płyna/ ále do gory/ do

A Niebá ſkaczą. Nonnè lacrymæ Viduæ ad maxillam deſcendunt, & exclamatio ejus ſuper deducentem eas. A maxilla enim aſcendunt usq; ad cœlum. *Eccli. 35* *Izáli* (práwi) *łzy Wdowy, nie ſpływáia ná twarz iey, y głos iey nie ieſt przećiwko temu, kto iey ieſt tego przyczyną. Z twarzy álbowiem iey, wſtępuia áże ku Niebu.* A iákoż to/ y w iákim ſenśie ë Prawdá ieſt/ że principalitèr dáie tu znáć Duch S. iáko łzy Wdowek/ y innych ukrzywdzonych/ pobudzáia Páná BOGA do prędkiey zemſty nád oppreſſorámi B ich: iednák y inßy drugi ſens może ſłużyć do náuki duchowney: to ieſt Wiemy dobrze/ iż káżda rzecz ćiągnie do centrum ſwoiego/ y do tego/ do czego wrodzoną relácyą ma. Krew Páná JEZVSOWA/ ktora iuż z ziemie do niebá podſkoczyłá/ gdy przy Wniebowſtąpieniu Tron chwały ſwoiey ná práwicy Oycowſkiey ośiadł Zbáwićiel/ tá ieſt Centrum, ták Krwie Męczennikow/ iáko y Krwie ſymboliczney/ to ieſt/ łez utrapionych ludźi: bo dla ziednoczenia zaſług krwie C Páná JEZVSOWEY/ y Krew Męczennikow/ y wßelkie utrapienia ktore ćierpia tu ná tym świećie ludźie/ valor ſwoy y zaſługe bráć powinny: á zátym zſtáią ſie Guttæ ſaltantes, zá centrum ſwoim/ zá Krwią Páná JEZVSOWą/ do gory ſie máią/ y mieć powinny. Z czego ſie náuká dáie wßytkim Wdowkom y utrapionym; iáko ſie ſtáráć máią: żeby łzy/ ktore im czáſem żal ſerdeczny y przyrodzenie z oczu wyćiśnie/ nie płynely ná ziemie: to ieſt/ bez D zaſługi ſwoiey nie zoſtały/ máią bydź ſaltantes, mieć ſie do gory/ do Krwie Páná JEZVSOWEY: to ieſt/ potrzebá tego/ żeby żadney mſty nie życząc winowáycom ſwoim/ y owßem zá nie Páná BOGA proßąc/ affekty y żale przyrodzone w ſobie miárkuiąc/ łzy one ſwoie/ żale/ y ßkody/ iednoczyli ze Krwią Páná JEZVSOWą/ y zaſługámi iey: tym czáſem nádźieią ſie ćießąc; że ſwego czáſu ſpełnią ſie ſłowá one ná nich: Abſterget DEUS omnem lacrymam ab oculis eorum. *Apocal. 21.* *Otrze BOG, wßelkie łzy z oczu ich.*

Náoſtátku/

Infir mis.

Náostátku/ sam nie bardzo zdrowy bywszy/ o chorych zápominác nie chce/ ktorym dáie ná choroby ich/ że Krwi Páná JEZUSOWEY Guttam Medicinalem. Piszą Naturáliśći wie/ że Jeleń/ gdy przychodzi do stá lat/ z gołá iego wypryskuie iedná kroplá krwie; przez co sámo pozbywa wszelkich chorob/ náwet y samey stárości: á oná kropelká krwie ták zá lekárstwo Jeleniowi stoi. A ktoż tego nie wie/ że Jeleń w Piśmie S. iest Figura Páná JEZVSA; pelno tego o nim/ osobliwie w Pieśniách Sálomonowych mamy: w szczegulności iednák *Petr. Rota* applikuie to Pánu Jezusowi/ przy dźiśieyszym Obrzezániu iego; zowiąc go Cervam matutinam, *Zaránnym Jelonkiem*, ktoremu Dawid wiele Psalmow przypisał/ dáiąc im ten tytuł/ Oratio pro Cerva Matutina; Dźiś tedy ten Jelonczek Niebieski záránny/ bo młodźiuśienki/ ráno záraz/ bo prętko po Národzeniu swoim/ z nayświętszego Ciáłá swego wydáie krople Krwie/ Guttam Medicinalem, sam zdrowy bywszy/ nam chorym ná uleczenie/ ná poćiechę/ nie tylko w chorobách duszych/ ále y ćielesnych; iednym zdrowie obiecuiąc/ á drugim Niebieskie rátunki/ áby im znośnieysze choroby ich y słábośći były: do czego ich usposabiáiąc/ życzę áby sobie z miłośną

in festo Circumc.

A ... zbroczonym Krwią swoią własną Dźieciątkiem/ kompássyą/ o dźiśieyszey Táiemnicy pilno uczynili medytácyą.

Epilogus.

Już tedy ma kázdy z nas á Sponso Sanguinum przy dźiśieyszych po ślubinách Nowego Látá/ bogáto dosyć Kolędy/ z kropel Krwie Páná JEZVSOWEY/ przy obrzezániu iego wytoczoney. Więc pokornie zá nie onemuż dźiękuiąc/ uczyńmy ták/ iáko sobie dźiś postąpiłá Nayświętsza Pánná. Pisze *Jacob. March. sup. cit.* że Przenayśw: Pánná/ nie kontentuiąc się/ iż pilnie Krew płynącą B dźiś z Ciáłá Dźiećiątká/ w tuwálnią zebráłá/ Pierśi swoie przeczyste onąż Krwią linivit námázáłá/ z wielkim affektem y nabożeństwem. A my przynamniey po części náśláduymy w tym Przenayświętszey Pánny: tę kropelkę Krwie Páná JEZVSOWEY/ ktora się komu dostáłá po Kolędźie/ pierśi násze/ to iest pámięć dusze nászey/ náukámi zbáwiennemi/ ktore nam zá memoryały zostáwiłá Krew P. JEZVSOWA/ námázuymy: C áby záwsze pámiętáiąc ná nię/ tym lepiey mogli śmy dochowáć wiáry Oblubieńcowi nászemu Pánu JEZVSOWI; ktoremu chwałá ná wieki niechay będźie.

AMEN.

NA DZIEN TRZECH KROLOW.

Sponsus Zelotypus.

Ecce Magi ab Oriente venerunt. Matth. 2.

Iuż też Dyecezáńska Rubrycellá/ ktora nas w przeszłe Vroczystośći zátrudniáłá nieco byłá/ poczyna się zgadzáć z Rubrycellámi Niebieskiemi/ S.N. Albowiem dźiś pod wieczor zákazánie Kośćielne/ ślubow zábrániáiące/ kończy się; iuż ná iutro D nápisano czytam: Hodiè in mane aperiuntur Nuptiæ: iuż ákty ślubne/ weselne/ ktore od Niedźiele Adwentowey/ áże do tego czásu zákazáne były/ od dźiśieyszego dniá godzą się. Jákoż y Kośćioł S. według Rubrycel Dekretow Niebieskich odpráwiwszy iuż dwoie P. JEZVSOwego

wesela / iedno w dzień Národzenia/ drugie w dzień Obrzezánia iego/ dziś iuż trzecie wcześnie zápowiáda y owszem wesele odpráwuie.) Dziś bowiem Brewiarz Rzymski śpiewa. Hodiè cœlesti Sponso, juncta est Ecclesia. *Dziś Chrystusowi poślubiony iest Kościoł Swięty.* O tym ći to dzisieyszym weselu/ uczony *Carthagena* tłumáczy one Apokáliptyczne weselacych się głosy. Gaudeamus, quia venerunt Nuptiæ Agni. *Weselmy się, bo nástáły Gody Baránkowe.* Sponsa quidem Ecclesia est, Sponsus Agnus ille, quem Joannes monstraverat dicens: Ecce Agnus DEI, &c. O tych poślubinách dobrze przedtym opowiedziano przez Proroká: Sponsabo te mihi in justitia, & in judicio, & in misericordia, & sponsabo me tibi in fide; & scies, quia ego Dominus. *Poślubię ćię sobie w spráwiedliwośći, w sądźie, y w miłośierdźiu; y mnie samego poślubię tobie w wierze; á poznasz, żem ia Pan.* Przez te záś nową Oblubienicę Expozytorowie rozumieią Kościoł nowy/ to iest zgromádzenie do Wiáry Chrystusowey z Narodow/ z ludzi przedtym Bogá nieznáiących; ktorych oto pierwiastki u złobu Páná JEZVSOwego dziś się prezentuią. Ecce Magi ab Oriente venerunt. Miał wprawdźie Pan BOG stározakonną Synágogę długo zá Oblubienicę swoię/ ktorą bárdzo stroyno nośił/ y pieszczono chował: iáko iey to wymawia przez Proroká. Ale że to Pan BOG iest Sponsus Zelotypus, *Zárliwym Oblubiencem*, gdy mu często przeniewierzáłá się tá Oblubienicá/ y hárdo mu się stáwiáłá/ otoż ią dziś poczyna repudiare, do rozwodu z nią przystępuie: á inszey nowey Oblubienicy sobie szukáiąc miedzy Narodámi niewiernemi/ wypráwia po nię Posłá Niebieskie°/ to iest nową Gwiazdę/ w dálekie Kráie; iákoż szczęśliwie: bo się ten poseł wraca/ prowádząc zá sobą nową Oblubienicę Pánu JEZVSowi/ w Osobách tych Trzech Krolow; ktorzy będąc pierwiastkámi nowego Kośćiołá Chrystusowego z Narodow/ dziś imieniem iego nieiáko ślub y Akt weselny z tym Oblubiencem Nowonárodzonym odpráwuią./ Temu tedy ślubnemu Aktowi Kośćiołá S. y Pompie/ Ceremoniom iego przypátrzemy się: wprzod z okázyi odrzuconey od BOGA Synágogi/ rozważywszy sobie Swiętą Zelotypią Oblubieńcá tego: to iest/ iáko y czemu P. BOG niektore Oblubienice sobie przedtym kocháne odrzućiwszy/ rozwod z niemi wieczny uczyniwszy/ innych sobie ná ich mieysce dobiera. Ad Majorem DEI Gloriam.

Brev. Rom — *Apoc. 19* — *Osea 2.* — *Ezech. 16.*

A B

PARS I.

Rudnośći w tym wielkiey bydź nie może/ że P. BOG częstokroć niektorych lubo przedtym wielce sobie poufałych y miłych/ odrzuca etiam finalitèr od łáski swoiey/ á ná ich mieysce z innych podleyszych/ y owszem y grzesznych nowych sobie dobiera Oblubienic; bo się to iáwnie pokázuie z Litery Pismá S. z słow owego Mężá Apokáliptycznego napomináiącego pewnego Biskupá. Tene quod habes, ut nemo accipiat coronam tuam. *Syriaca* czytá: Cave nè quis accipiat coronam tuam. *Przestrzegay tego co masz, áby żaden, álbo kto inszy, nie wziął zápłáty twoiey.* (Ná ktore słowá táką *Paraphrasim* dáie *Rich. Vict. lib 1. in Apocalip. p. 2. c. 10.* Tene quod habes, fidem s. & bona opera, & in eis persevera; nè si non habueris perseverantiam, alius accipiat coronam tuam. Cùm enim sit certus electorum suorum numerus, quando alius per culpam labitur, alius per misericordiam subinducitur; ut in locum undè lapsi sunt dæmones, ascendant homines; & in cultum, quem Judæa reliquit, Gentilitas introivit.) Co też Doktorowie Swięći exemplifikuią ná Dáwidźie/ ktorego ná mieysce odrzuconego Krolá Saulá/ obrał sobie Pan BOG/ y ugruntował ták ná Krolestwie/ iáko finalitèr w łásce swoiey: tákże ná Máćieiu S. Apostole/ ktory ten Tron Apostolski ośiadł/ z ktorego zdrayca Judasz wypadł. Co wszystko czyni Pan BOG ták moderuiąc nieskończoną swoią Prowidencyą rzeczy/ żeby z liczby przeznáczonych

Script. — *Apocal. 3.*

C D

y iednego nie ubyło. Nád czym zdumiáły *Ambr. Ansbertus* w te słowá mowi: Stupendâ prorsus consideratione intuentes, huic sacrato ac definito numero electorum nec addi quenquam posse, nec minui: cùm Dominus ac Redemptor noster, sic istum propriam coronam dicit amittere, ut alius eam percepturus accedat. *Dźiwuymy się (prawi) nád tą świętą y náznáczoną liczbą wybránych; ktorey áni przydano, áni uięto bydź nie może: ponieważ Pan y Odkupićiel nász opowiáda, że gdy ieden koronę tráći, záraz inny nástępuie dla otrzymánia oney.* Przeto *Joann. Sylv:* pisząc ná pomienione mieysce Pismá S. piękne káżdemu dáie nápomnienie/ w te słowá: Ex quo magnum documentum datur, ut quilibet multâ cautelâ se habeat, nè beatitudinis corona sibi oblata & nuntiata, ab alijs rapiatur & occupetur. *Z czego przestrogá się dáie, áby káżdy z wielką ostrożnośćią przestrzegał, żeby náznáczoney sobie błogosłáwieństwá zapłáty, kto inny nie dostał.* Drugi punkt propozycyi moiey/ to iest/ coby byłá zá przyczyną rozwodu tego/ miedzy duszą/ ktorą BOG opuszcza finalitèr, á miedzy P. BOGIEM: tá się dwoiáka znáyduie/ iedná ex parte Sponsæ, to iest/ z strony samey duszy; á tá iest nayprzednieysza: druga ex parte Sponsi: to iest/ z strony Páná BOGA; á tá iest ex consequenti. Z strony samey opuszczoney Oblubienice/ iest niestátek iey; gdy poślubiwszy wierność w záchowániu przykazánia iego Boskiego/ coraz gwałći obietnice swoie; y od niego uciekszy/ cudzołoży z czártem/ rozmáitych dopuszczáiąc się grzechow: á lubo łáskáwego nádeł máiąc Oblubieńcá/ coraz go przez pokutę przeprośi/ y przywrocona bywa znowu do łożá/ to iest/ do łáski iego/ przez używánie Sákrámentow Swiętych/ przećież znowu wykráda się od niego/ wracáiąc się do złego żyćia. Z strony zaś sámego Oblubieńcá/ to iest Páná BOGA/ przyczyná rozwodu tego/ tá się znáyduie/ iż Pan BOG iest Sponsus zelosus, zelotypus, iest Oblubieniec

A bárdzo żarliwy; z czym sam się protestował przed Moyżeszem/ Ego DEUS zelotes: to iest/ że nie rad widźi w sercu Oblubienice swoiey wszelkich do kogo innego/ oprocz niego samego/ zákazánych affektow *Did. Niss Dom 14 Pent.* mowi: DEUM habemus tàm in amando delicatum, ut & Solem, qui nos spectat, zelotypus æmuletur. *Mamy Páná BOGA ták piesczonego w miłośći, że y sámemu Słońcu pátrzącemu ná nas, nie dowierza.* Obiedwie iednák te przyczyny rozwodu tego duchownego wzáiemnie stosuiąc

B do siebie/ pokázuie się/ że pierwsza/ ktora iest ex parte Sponsæ, z strony samey duszę grzeszney/ iest nayprzyncypálnieysza: bo nigdyby się P. BOG żárliwośćią nie poruszył/ do opuszczenia łáską swoią duszę/ gdyby samá wprzod áffektámi swemi nie obroćiłá się do stworzenia: Co samo pokázuie się z słow nápomináiących Páwłá S. Pacem sequimini cum omnibus & sanctimoniam, sine qua nemo videbit DEUM: contemplantes nè quis desit gratiæ DEI. *Pokoy záchowayćie*

C *z káżdym, y świątobliwość; bez ktorey nikt nie oglada BOGA: przestrzegáiąc żeby się kto nie umknął łáśce Boskiey.* Wazaja pilnie *Did. Niss* te ostátnie słowá: Ne quis desit gratiæ DEI, czemu to nie rácżey mowi Apostoł/ Ne cui desit gratia DEI. *Aby komu nie umknęłá się łáská Boska.* Coby bárdźiey podobno służyło do łátwiey szego zrozumienia sensu/ tey Apostolskiey przestrogi. Ná co tenże odpowiáda: Sapientissimè monuit attendere, nè quis desit gratiæ DEI;

D quia illa neminem destituit, nisi à quo primùm deseritur. Itaq; Pauli verba, hunc sensum habent. Curate vos, ut ne gratiæ DEI desitis: quia illa vobis nunquam deerit. Estote vos fidi, & fidum vobis DEUM certò promittite. *Bárdzo mądre to nápomnienie, áby kto nie umknął się łáśce Bożey: bo tá nikogo nie opuszcza, poki od niego opuszczona nie będźie. Słow tedy Páwłá S. ten sens iest: Stáraycie się ábyśćie nie opuszczáli łáski Boskiey: bo ná niey wam nigdy nie zeydźie. Bądźcie wy wierni, á zápewne obiecuie*

Exod. 20

Hebr. 12.

Dom. Sexages. Petri 4.

obiecuie wam, że wam BOG dotrzyma wiáry. Ná tey náuce fonduie się owe pospolite Kátolickich Doktorow *Axioma;* ktorego y *S. Conc Trydent.* záżywa: DEUS neminem deserit, nisi priùs ab homine deseratur. *Nikogo Pan BOG nie opuszcza, poki wprzod od niegoż samego opuszczon nie będzie.*

Figur. Dla obiásnienia tego/ piękna się nam podáie Figurá ná Krolowy Vasthi názwáney/ Zonie Assweá/ Krolá Perskiego y Medzkiego: o ktorey czytamy w Kśięgách Esther, że gdy ná publicznym weselnym áktcie/ ktory wielkim do podziwienia kosztem sprawił był Krol Asswerus/ dla wszytkich Xiążąt/ Senatorow Páństwá swoiego/ obesłána od Krolá/ żeby byłá przyszłá ná ten ákt/ pysznó rozkazániem Mężá swoiego wzgárdziłá: Krol náráďziwszy się z śiedmią Senatorow swoich/ rozwod z nią dla tey przyczyny uczynił; á inszą sobie/ to iest Esterę pobożną y pokorną/ lubo z niewolnicżego/ bo z záwoiowánego Narodu Zydowskiego/ zá Zonę obrał/ y Krolową uczynił. Posuit diadema Regni in capite ejus, fecitq; eam regnare in loco Vasthi. *Esther. 2.* Vasthi, według *Sylv. Alleg.* tłumáczy się bibens, duplicans, stamen, *secundùm Gloss.* znáczy Synágogę/ álbo Kośćiol Stározakonny/ z ktorym nádostátek Pan BOG rozwod uczynił/ y nim wzgárdził. Vasthi, est typus plebis Judaicæ, à DEO repudiatæ, słowá są wyięte *ex Glossa.* Według záś wzwyż położonego wytłumáczenia słowá tego/ Vasthi, bárdzo dobrze może figurowáć duszę káżdą grzeszną. Vasthi bibens. Bo też o grzeszniku nápisano: Qui bibit, tanquam aquam, iniquitatem. *Piie, iáko wodę nieprawość.* *Job. 15.* Vasthi duplicans, bo káżda grzeszna duszá dwoi serce swoie/ y dźieli affektá/ gdy oprocz BOGA/ szuka w stworzeniu ukontentowánia swego/ przez zákazáną rozkosz (zgołá/ iáko cudzołożna Oblubienicá/ iednym nie kontentuie się Oblubieńcem) Oney to służą słowá Eklezyástyká: Væ duplici corde & labijs, *Biádá ludźiom dwoiákiego sercá y ust.* *Eccles. 2.* Vasthi, stamen, przedźiono: A grzeszniey tákże przę-

A dá/ tobią sobie ná száte/ ále bárdzo lichą dáiąká y słábą: o nich powiedźiał Prorok: Telas araneæ texuerunt. *Isaiæ 58.* ktora ich przećie bárdzo śilá kosztuie/ bo iáko páiąk wnętrzności swoie wywłoczyć musza, gdy służąc grzechowi/ zbáwienie wieczne duszę swoiey na to odwáżáią. Ester záś bárdzo dobrze figuruie Nowy Kośćiol Chrystusow/ ktory potissimum iest zgromádzony ex Gentibus, z ludźi iákoby niewolniczego stanu; bo pod niewolą szátáńską y bálwánow niemych przedtym zostáiących. A z tey przyczyny

B ny Esterá oná może tákże figurowáć káżdą duszę z niewoli szátáńskiey grzechowey świeżo náwrocona do Páná BOGA. Wracam się tedy do Krolowy Vasthi, ile figuruiącey Kośćiol Stározakonny. Vczynił BOG rozwod z Synágogą oną; bo byłá Vasthi bibens, piłá nie tylko tanquam aquam iniquitatem, ná wszelkie grzechy rozpuśćiwszy się/ ále też piłá sanguinem, Krew Prorokow/ odwodzących one od grzechow. Jerusalem, Jerusalem, quæ occidis Prophetas, wymawia iey Chrystus. *Matth. 23.*

C Vasthi duplicans, y oná nie kontentuiąc się iednym BOGIEM/ z innemi diablu w bálwánach służąc/ cudzołożyłá Tu autem fornicata es cum amatoribus multis: mowi do niey Prorok. *Jerem. 3.* Vasthi stamen: Przędłá tdż Synágogá długo/ przeplátáiąc iákoby nić/ zá nić/ gdy coraz náwracáiąc się do Páná BOGA/ znowu wrácáłá się do złego; y uprzędłá sobie ná suknią ále ná suknią hánby wieczney; ktorą iey odgráżał Dawid: Operiantur sicut diploide confusione suâ. *Psal. 108.* Dla czego też

D táka swywolnicá/ ták nieśtáteczna/ y hárda/ wzgárdził Pan BOG; á inszą Esterę/ to iest/ Kośćiol S. zebrány z Narodow/ BOGA przedtym nie znáiących/ obrał sobie wiecznemi czásy zá Oblubienicę. Co pilnie uważył w dźień Národzenia Páná JEZVsowego *S. August.* ták bowiem rozstrząsáiąc słowá Dáwidowe: Tanquam Sponsus procedens, &c. mowi: Processit hodiè de sacro thalamo, hoc est beatorum Virgineorum viscerum abdito. Processit inde Virgini- *Serm. 54. de Nativ. homil. 23.*

Filius, Virginis Sponsus: Filius MARIÆ, Sponsus Ecclesiæ. Ad has tales Nuptias Christi, Pater Sponsi, primùm invitavit populum Judæorum; sed quia, ut ait Evangelium: Qui invitati erant, non fuerunt digni: Invitata est postea universarum gentium multitudo. W ktorych słowach wyráźił Doktor S. iáko y czemu Pan BOG rozwod uczynił z Stározakonnym Kościołem/ ná iego mieysce/ w dźiśieyszych Trzech Krolách/ obce obieráiąc sobie Narody. A co śię zstáło ná ten czás z Synágogą/ toż in particulari częstokroć dźieie śię z wielą dusz; ktore gdy długo y często przeniewierzáią śię Pánu BOGV/ niestáteczne w dobrych propozytách/ po wielu Spowiedźiách wracáią śię do cudzołostwá/ to iest/ do grzechu; przychodźi náostátek do tego/ że tákich finaliter BOG łáskę swoię opuszcza/ á ná ich mieysce upátrzywszy sobie iákiego grzesznika/ y do pokuty prawdźiwey usposobiwszy go/ w cnoćie y w státku ugruntowawszy/ z duszą iego iáko z ukocháną Oblubienicą / wiecznie przez łáskę iednoczy śię.

Histor. Mamy ná to wiele przykłádow: dwá z nich osobliwe. Pierwszy z Historyi o 40. Męczennikách/ zá Tyránstwá Licyniuszá: tych gdy źimie obnażonych do iednego ieźiorá lodowátego nágnano / áby ie mrozem umorzono / ieden z Pogáńskich żołnierzow w nocy ná wárćie będący/ widząc/ że 39. koron z pálmámi zstępowáło z Niebá; y domyślaiąc śię/ że one Korony Męczennikom támtym należáły/ dźiwowáć śię począł/ że o 40. Męczennikách wiedząc/ dla iednego Korony nie mogł śię doráchowáć: gdy w tych myślách zostáie/ áż ieden z Męczennikow / sprzykrzywszy sobie w oney Męce/ przybiega/ y záprzáiąc śię Wiáry S. prośi śię do ćiepley łáźnie/ ktora umyślnie ná to gotowa byłá / gdyby był kto chćiał z onych Męczennikow odstąpić Wiáry. W tym dotknęłá skuteczna łáská Boska sercá onego żołnierzá/ że począł prágnąć stráconey od támtego niestátká Korony: więc záraz zrzućiwszy z śiebie száty/ wyznáiąc Chrystusá/ poszedł do onego ieźiorá/ y między innemi Męczennikámi mieysce ono zástąpił/ y Koronę Męczeńską / ktorą támten niestátek utráćił / otrzymał. Masz y drugą do nászey máteryi bárdzo służącą Historyą/ z Symoná Metaphrastá/ o S. Nicephorze/ iáko otrzymał Koronę Męczeńską/ ná mieyscu Sáprycyuszá Kápłáná/ ktory wiele mąk wytrzymawszy/ gdy urázy/ pokornie kilkákroć iuż y ná plácu Męczeńskim / przeprászáiącemu Nicefo-rowi odpuśćić niechćiał/ przed sámym śćięciem Wiáry śię záprzał/ y uwolniony był; á támten dobrowolnie wyznáiąc Chrystusá śćięty zostáł. Skárgá Vit. SS. 29. Febr.

PARS II.

Obaczywszy iuż/ iáko Sponsus Zelotypus Pan BOG/ y czemu z cudzołożną Synágogą rozwod uczynił; co swoim sposobem weryfikuie śię y teraz ná niektorych niestátecznych duszách; iuż śię przypátrzmy Nowey Oblubienicy/ z ktorą/ ná mieysce támtey odrzuconey/ dniá dźiśieyszego odpráwuią śię ślubne zmowiny: to iest Kośćiołowi Nowemu Chrystusowemu/ w Osobie tych Swiętych Krolow/ ktorzy naypierwśi z Narodow w Chrystusá uwierzyli do tego áktu stawáiącemu. Jákoż/ gdy Ceremonie áktu tego uważam/ widzę że ta Oblubienicá nowa/ wiedząc iáko Oblubieniec ten bárdzo zelotypus, wielce dogodnie do geniuszu iego/ w tych Trzech Mężách prezentuie śię. Co naprzod obserwuie poyźrzawszy ná twarz y ná oczy iey. *Valer. Max.* pisze / że zá czásow iego / Oblubienice do áktu / zwłaszczá ślubnego idące/ powinny były mieć zákrytą twarz y oczy/ subtelną iáko zaponą: o czym *Claud.* Et vultibus addunt. Flammea, sollicitum prævalitura pudorem. ktora ceremonia záchowáłá Rebeká / máiąc śię pierwszy raz prezentowáć Oblubieńcowi swoiemu: Tollens citò pallium, operuit se. Ztąd (iáko notuie *S. Ambr.*) Nuptiæ dictæ, quòd pudoris gratiâ, puellæ se obnuberent. A to wszystko czyniły/ áby tym snádniey upodobáć śię były mogły Oblubieńcom swoim wstydliwośćią Lib. 6. c. 3. Genes. 24.

wośćią oną; y tym wszelką okázyą do zelotypij oddalić. Z podobnąż widzę Ceremonią Nowa Oblubienicá Kośćioł S. w Osobách tych Mężow/ prezentuie się dźiś Oblubieńcowi swemu Pánu JEZVsowi: bo iákoby z zásłonionemi oczámi. Oczy duchowne/ iest rozum duszę; ktore oczy rádyby wszytko widźiáły / przeniknęły/ zrozumiáły. Omnis homo naturalitèr scire desiderat. Zasłoną tych bystrych oczu iest Fides, Wiárá. Quid est Fides? est credere ea, quæ non vides. Przez zárzuconą subtelną báwelnicę/ widźisz coś/ ále nie wszytko/ y niedoskonále: ták y przez Wiárę/ wie człowiek y mocno trzyma/ że to prawdá/ co BOG y Kośćioł iego twierdźi; ále nie widźi wszytkiego/ to iest/ nie poymuie iáko to bydź może: widźi/ iákoby nie widźiał.

Script. Przyznáie to S. Páwel gdy mowi: Videmus nunc per speculum, & in ænigmate. *1. Cor. 13.* O czym y *August. l. Ep. 222.* Habet Fides oculos suos, quibus quodammodo videt verum esse, quod non videt, Et quibus certissimè videt, nondum videt, quod credit. Tá iest naypierwsza powinność / ktorey wyciąga Oblubieniec nász Pan BOG/ nie tylko po Kośćiele swoim / ále y w szczegulnośći po káżdym práwowiernym/ áby tą záponą Wiáry S. oczy swoie zásłonione miał: to iest/ áby rozum swoy w trudnośćiách z strony Táiemnic Wiáry/ poddawał pokornie pod náukę Wiáry/ ktorą podáie Kośćioł S. Ták bowiem o tym nápisał Páwel S. *Hebr. 11.* Credere oportet, accedentem ad DEUM: iákoby chćiał rzec: Pierwszy to krok do BOGA/ wierzyć wszytko/ co BOG przez Kośćioł swoy do wierzenia podáie. Pan BOG/ iest to Sponsus zelotypus: przeto/ táka Oblubienicá/ nie podoba mu się/ y zá podeyźrzáną onę ma/ ktora to z pod tego velum podgląda/ to iest/ zbytecznie chce przeniknąć Táiemnice Wiáry S. wszytko się pyta/ czemu to ták káżą wierzyć/ wszytko rádá dysputuie o Wierze: y táką Oblubienicą/ między innemi / byłá Synagogá Zydowska: tá bowiem/ że poiąć nie mogłá

A owego Proroctwá o Messyaszu/ że się miał z Pánny národźić. *Isaia* Ecce Virgo concipiet, & pariet Filium. niechćiáłá przyiąć Chrystusa; y przeto odrzucona iest od BOGA: ktorey że náśláduią w tym Zbory Heretyckie/ dla tego do tegoż repudium należą; áni prawdźiwą Oblubienicą Chrystusową / to iest/ Kośćiołem iego/ nie są. A tać to zasłoną Wiáry przysłonione oczy máiąc Kośćioł Chrystusow prawdźiwy/ w Osobie tych Trzech Krolow/ dźiś prezentuie się Oblubieńcowi Pánu JEZVsowi; gdy ták zacni

B Krolowie ubogiemu Dźiećiątku/ ták mądrzy/ niemowlęćiu / oddáią niski pokłon/ BOGIEM prawdźiwym onego wyznáiąc/: ktoremu ich áktowi Wiáry / wydźiwić się nie mogą/ y onego wychwalić Doktorowie SS. *Bernard S.* tákie do nich czyni *Apostrophe, Serm. 1. de Epiph.* Quid agitis ô Sancti Reges! Ergo nè DEUS iste? DEUS certè in Templo Sancto suo, DEUS in Cœlo sedes ejus, & vos eum quæritis in vili stabulo, in Matris gremio? *Coż to czynićie*

C *Swięći Krolowie? Izáliż to ten BOGIEM? BOG záiste w Kośćiele Swiętym swoim. BOG w Niebie mieszkánie iego, á wy go w stáyni bydlęcey szukáćie, y ná ręku Mátki. S. Thom. Villan.* Agnoscite fratres horum Sapientum notissimam fidem: nunquam enim tàm ardentèr, tàm fervidè adorare cuperent Regem Judæorum, nisi ipsum etiam crederent Regem Angelorum, *Uważayćie Bráćia, tych Mężow oczywistą Wiárę: bo nigdy ták gorąco, tak chćiwie, nie prágnęliby byli oddáć pokłon Krolowi Zydowskiemu,*

D *gdyby byli nie wierzyli, iż tenże był Krolem Aniołow. S. Laur. Justin.* DEUM adoravere in homine, sapientiam in carne, atq; in imbecillitate infantis, Dominum Majestatis. *Pokłon oddáli BOGU w człowieku, mądrośći w ćiele, y w niemowlęćiu, Pánu Máiestatu.* Co wszytko pilnie uważáiąc Author *imperf.* z podźiwieniem záwołał w te słowá: O mira Fides! insipientes facti sunt, ut fierent sapientes. O Fides Magorum! non contradixerunt Angelo admonenti

O cudowna Wiáro! prostakámi stáli się, áby mogli bydź mądremi. O Wiáro tych Krolow! gdy słowom Anielskim nie sprzećiwili się. Vcz się Kátoliku/ z tych pierwiastek Kośćiolá Chrystusowego; iáko oczy bystre rozumu twego/ zbyt dworne w Táiemnicách Wiáry S. pokornie one poddáiąc pod náukę Kośćiolá S. pod zasłoną Wiáry trzymáć masz; nie bądz ták śmiáłym/ nie uchylay tey zasłony/ w niepotrzebne wdáiąc się dyskursy/ álboli myśli o tym: dosyć ći niech będźie/ przez te zasłonę wiedźieć drogę/ ábyś nie upadł; to iest/ dosyć miey ná świátle Wiáry/ ktora ćię náucza/ że BOG/ ktory to obiáwił Kośćiołowi swemu/ oszukáć ćię nie może: y do tego niesKończenie mocen iest ná uczynienie wszytkiego/ o czym twierdzienie. Pięknie ćię o to nápomina tákiemi słowy *Euseb. Emiss.* Sit pro luce rationis Omnipotentia Conditoris: non causeris, si non subjaceat sensui tuo, ordinationum cœlestium magnitudo. Excedit Divini Opificis dignitas, humanæ mentis angustias. *Swiátłem rozumu twego, niech będźie Wszechmocność Stworcy: nie nárzekay że zmysłom twoim nie podlega dekretow Niebieskich niedostępność. Przewyższa spraw Boskich godność, szczupłość rozumu ludzkiego.* Otoż ćię nápomina S. Ludwik Krol Fráncuski przykłádem swoim: Temu gdy dano znáć że w Kośćiele iednym w Páryżu/ cud się zstał/ iż hostya poświęcona odmieniłá się byłá widomie w Dżiećiątko/ y rádzono mu/ áby był poszedł oglądáć tákie cudo: odpowiedźiał: Niech ten tám widźieć to idźie/ kto nie dowierza: ia zás codźiennie okiem Wiáry moiey widzę tám Chrystusá. *Vansi de Fide d. 15.*

Powtore, uważam sobie stroy/ w ktorym Oblubienicá Kośćioł S. w Osobie tych Krolow/ prezentuie się do dźisieyszego áktu Oblubieńcowi/ Pánu IEZVsowi: ten widzę bárdzo wyśmienity y bogáty; to iest/ uczynki dobre/ święte propozytá/ y ákty cnot rozmáitych: w ktore iáko w drogie kleynoty przybráli się ći Ss. trzey Krolowie ná ten ákt: Czego piękna się poddie Figurá, ná Oblubienicy *Figur.* Sálomonowey/ w drogie bárdzo kleynoty przybráney/ od sámegoż Oblubieńcá swego: bo ták do niey mowiącego słysze: Murenulas aureas faciemus tibi, vermiculatas argento. *Zausznice złote zrobiemy dla ćiebie nábijáne śrebrem.* *Cantic. 1.* Miodopłynny Doktor Bernard S. *Serm. 41. in Cantic.* naucza/ że te zausznice Oblubienice/ wyrażáią uczynki dobre/ álbo Wiáre złączona z uczynkámi dobremi: czego przyczynę dáiąc/ ták mowi: Atq; hoc propterea sic opinor, quia fides ex auditu: & quam diu per fidem ambulatur, & non per speciem, danda opera potiùs instruendo auditui, quàm visui exercendo: frustra namque intenditur oculus, qui non sit fide mundatus: quia ergo fides ex auditu, & ex illa, visûs purgatio est, meritò illis ornandis auribus intendebat. W tych słowách Doktor S. Wiárę S. ktorey przez słuchánie uszu nábywámy/ przyrownywá do uszu/ uczynki zás zbáwienne przy dobrey wierze/ do zausznic zdobiących uszy. Do czego pięknieysza ieszcze upátrzył Figurę S. Cyrillus w onych kleynotách/ w ktore ustroił był Eliezer Rebekę/ przyszłą Oblubienicę Páná swego: o czym sam tenże táka czyni relácyą: Suspendi itaq; inaures ad ornandam faciem ejus, & armillas posui in manibus ejus. *Genes. 24.* *Záwieśiłem zausznice dla ozdoby twarzy iey, y włożyłem mánele ná ręce iey.* Już wiemy z dyskursu Bernárdá S. iáka proporcya máią/ y czemu/ uszy do áktow Wiáry S. to iest/ iż fides ex auditu: ktora też proporcya kwáduie do tegoż/ od sámych zausznic ná uszách záwieszonych. Armillæ zás to iest/ mánele ná rękách/ wyrażáią uczynki dobre. Ob manuum etiam opera celebrem fecerunt; hoc enim armillæ quæ manibus impositæ fuerunt sanè declarant. *in Genes.* słowá są S. *Cyrillá.* Rebeká według *Clem. Alex.* Figurá iest/ y byłá Kośćiolá S. ktory w ozdách Oblubienicá swego Chrystusá w Osobách Trzech Krolow prezentuie się w podobnymże stroiu/ y kleynotach/ nie tylko cum inauribus, ále oráz cum armillis: gdy Ss.

Trzey

Trzey Krolowie/ nie tylko żywey wiáry ákty (iákośmy to iuż wyżey widźieli) ofiáruią Pánu JEZVsowi/ ále też przy żywey Wierze/ zdobywáią się ná rozmáitych cnot heroiczne ákty. Naprzod/ uważam w nich wielką pilność w dowiádowániu się o prawdźiwym Krolu y BOGV swoim; ktorą nie tylko w tym pokazáli/ gdy się pytali śmiele po Jerozolimie o niego: Ubi est, qui natus est Rex Judæorum; ále dobrze przedtym máiąc przestrogę od Przodkow swoich/ albo iáko rozumie S. Chryzostom/ od Setá Syná Adámowego/ albo od Báláámá Proroká/ o poprzedzáiącey Gwiazdźie Národzenie Chrystusowe/ dla tego co rok ná pewney gorze/ ktorą zwano Mons Victorialis, przez trzy dni gdy iac/ y ofiáry BOGV czyniąc/ wyglądáli pożądáney gwiazdy: ktora się im też w dźień sam Národzenia Páná JEZVsowego pokazáłá; á przy niey śliczna Pánienká piástuiąca Dźiećię/ Krzyż nád głową máiące. Drugi ákt w nich uważam wielkiey ćierpliwośći/ w onych niewczásach podrożnych: bo ieżeli (iáko niektorzy rozumieią) więcey niż dwie leśćie/ dobrze przedtym áwizowáni z Niebá/ w tey drodze byli/ alboli ią też we dniách trzynastu (o czym pospolitsza iest opinia) odpráwili: iednákoż z wielkim niewczásem ludźi delikáckich to bydź musiáło/ pierwsze dla długośći/ drugie dla prędkośći: gdyż ná bárdzo lotnych Dromádáryuszách/ ktore ná ieden dźień tyle mil ubiegáią/ wiele może ubiedz przez trzy dni naylotnieyszy koń/ drogę tę odpráwili: według onego co nápisano: Dromadarij, Madian, & Epha. Trzeći ákt uważam/ męstwá wielkiego/ przećiwko wszelkim trudnośćiom/ y przeszkodom/ ktore ich od tey drogi y oddánia pokłonu Pánu JEZVsowi/ odwodźiły. Co pięknie opisał *S. Thom. Villan.* Non eos ardua Regnorum negotia, non domesticæ curæ, non disponendarum rerum multitudo detinuit, non diu de itinere consulunt, non in longum protrahunt, non expensas & victualia parant, sed viso sydere omissis omnibus, iter arripiunt, viamq; cum omni celeritate percurrunt, A znowu: Furit Tyrannus, turbatur Sacerdos, excandescit vulgus, præsentemq; omnia intentant mortem, sydus absconditur, puer natus ignoratur, populus qui gratulari debuerat, de tanto Nuntio perturbatur: & perstant in negotio fortes, constantèr cœpta sectantes. Czwarty ákt w tych Ss. Mężách upátruie *Joseph. Mansius*, pogárdy śiebie sámych dla BOGA: Wielka to háńbá y sromotna niesławá miedzy Monarchámi/ párolu/ słowá ieden drugiemu nie dotrzymáć: dáli byli ći Krolowie Herodowi słowo/ że dowiedźiawszy się o Dźiećiątku/ dádzą mu znáć o nim/ wracáiąc się/ ále gdy roskaz Boski nádszedł/ aby się nie wracáli do Herodá/ dotrzymáć nie mogli párolu dánego/ potáiemnie y ćicho inną drogą z Páństwá iego wyiecháli; á zátym ná złą reputácyą u Herodá dla BOGA swoiego odważyli się. Te tedy ákty cnot przy Wierze S. Trzech Krolow Ss. stoią zá drogie kleynoty/ w ktorych Nowa Oblubienicá Kośćioł S. prezentuie się dźiś Oblubieńcowi swemu/ Nowonárodzonemu Pánu JEZVSOWI.

Trzećią Ceremonią uważmy sobie: Jest to stárodawny zwyczay że Oblubienice ná weselu swoim/ zwykły nie tylko Oblubieńcowi/ ále y przytomnym/ ochotę y wesołość swoię rozmáitemi sposobámi pokázowáć. A owszem *Athenæus l. 4. c. 12.* pisze/ że u Francuzow/ znák to był kontráktu Małżeńskiego/ gdy Oblubienicá rostruchan pełny podáłá komu. Widoma to iest z samey Ewángeliczney Historyi/ że táż Oblubienicá/ to iest Kośćioł S. á rácżey imieniem iey/ ćiż sámi Swięći Mężowie/ dosyć czynią tey zwykłey Ceremoniy: gdy dźiś ták hoynie y szczodro skárbámi swoiemi szafuią. Apertis thesauris suis obtulerunt munera. Ktora szczodrobliwość nie tylko ku Chrystusowi świádczyli ná ten czás/ ále też y ku inszym; náwet y do tego czásu/ świádczyć oney/ osobliwie nabożnym do śiebie/ nie przestáią. Piękny ná to mamy przykład

Psalm.

in Epiph

Histor

in Spec.

num. 2184 in Spec. Exempl. ná iednym Krolu Duńskim/ wielkie nabożeństwo ku tym Swiętym Krolom máiącym: ktory náwiedźiwszy w Kolnie Ciáłá tych Swiętych/ y trzy złote korony onym ofiárowawszy/ gdy wracał do domu/ pokazáli mu się we śnie ci Swięci Krolowie/ dźiękuiąc mu/ y chwaląc one iego nabożeństwo ku sobie; gdźie mu też ofiarowáli trzy złote rositu- chany/ że trzemá łáskámi/ do zbá- wienia iemu potrzebnemi/ uprośzone- mi u Pána BOGA/ przez modlitwy swoie: ktore naczynia ocknąwszy się/ ználeźli ná iáwie. Do tego służy/ co pisze P. Nadasi 6. Ianuarij, że ktokol- wiek ćierpiący wielką chorobę/ na- bożnie tych Swiętych przyczyny wzy- wa/ uwolnion od niey zostáie.

A Przypátrzywszy się tedy tym no- wym Kośćiołá Chrystusowego w O- sobie Trzech Krolow odpráwionym poślubinom/ y Ceremoniom ich/ po- niewaz y my iáko cząstki Kośćiołá S. należemy do tego áktu Gaudeamus quia Nuptiæ Agni venerunt. Cie- szmy się/ y oraz dźiękuymy Pánu BO- GV że nas przypuśćić raczył do tych poślubin/ przez powołánie do pra- wdźiwey Wiáry S. á oraz poślubiny te/ utwierdzaymy dźiś nowym żywey Wiáry áktem/ przybierdiąc duszę nászę przy dobrey Wierze w pobożne do- B brych uczynkow proposita,zá pomocą y przyczyną Swiętych Trzech Krolow do BOGA/ łáską iego wspomożeni. ktoremu cześć y chwałá niech bę- dźie ná wieki/ AMEN.

Epilogus.

PASSYA
NA WIELKI PIATEK.
Sponsus Dolorosus.

Egredimini, & videte filiæ Sion, Regem Salomonem in diademate, quo coronavit eum Mater sua, in die desponsationis illius, & in die lætitiæ cordis sui. Cantic. 3.



Dziwiam się nieco/ áby kto z zápowiedźiáney Themy/ w ktorey wzmiánká się czy- ni o wspániáłym ślubnym Krolá Sálomoná ábcie/ nie rozumiał o mnie/ że przy smutnym dniu Wielkopiątkowym/ o iákim zá- myśláwam mowić weselu rádosnym. S. N. Nie byłoby to záiste do rze- czy/ odwracáć oczy Audytorow od Krucyfixá/ á obracáć one ná iáko we- selną pompę: y ia wprawdźie nie my- ślę o tym: bo pámiętam dobrze iáko Páweł S. zápowiedźiawszy rospámię- tywánie Męki Páná JEZVSowey.
Hebr. 11. Recogitate eum, qui talem sustinu- it à peccatoribus adversùs semeti- psum contradictionem: w tymże Rozdźiale podczás rospámiętywánia tey Táiemnice/ zákazał y wesołey po C sobie pokázowáć twarzy. Omnis quippe disciplina in præsenti vi- detur non esse gaudij, sed mœroris. Z tym iednák wszytkim/ w pomienio- nym texcie Pismá S. upátrzyłem we- sele Wielkopiątkowe/ wesele bolesne; ktore Oblubieniec bolesny/ z Oblubie- nicą tákże bolesną dźiś odpráwuią. Zgodnie wszyscy Tłumácze twierdzą/ że ten Oblubieniec ktoremu przypá- D trowáć się kazano Corkom Syońskim/ znáczył Sálomoná Niebieskiego/ Sy- ná Bożego; zá máło miał ten Sá- lomon/ że dla zbáwienia ludzkiego zstał się Sponsus Amorum, *Oblubień- cem miłosnym,* gdy się per unionem hypostaticam, zjednoczył iáko z O- blubienicą/ z podłą nászą náturą/ y národźił się człowiekiem ná świát; chcąc co więcey dla człowieká uczynić/ vide Conc. pro Nativ D.N. I.C.

y umorzonego przez grzech/ Męką swoią odrodzić/ ożywić/ sposobney sobie do tego dobieráiąc Oblubienice; nowo sobie upátrzył y upodobał; to iest bolesną okrutną/krzyżową śmierć/ z ktorą dziś w kontrákty, nieiáko Małżeńskie wkroczył. Jákoż zdawná ießcze/ bo záraz od punktu pierwßego życia swego/ miał ku tey Oblubienicy skierowáne affektá swoie: wedlug tego/ co w Osobie iego powiedział Dawid: In capite libri scriptum est de me, ut facerem voluntatem tuam. Jákby záś wielki affekt miał Pan JEZVS do krzyżowey śmierći; z słow to iego pokazáło się ná ostátniey wieczerzy: Desiderio, desideravi hoc Pascha. *Z uprágnieniem, prágnąłem tego dniá, &c.* Nie mniey y z słow onych do Iudaßá/ w ktorych wielkie utesknienie swoie wyráził/ że Męká iego w odwłoke ßłá. Quod facis, fac citius. Ale osobliwie wydał się z temi áffektámi swemi/ gdy iákoby ná weselny ákt wychodząc z wieczerniká do Ogroycá/ czego nigdy nie czynił/ śpiewał sobie z Vczniámi/ idąc po drodze. Et hymno dicto, exierunt in montem Oliveti. Co uważáiąc *Adr: Lyreus*, śmie to twierdźić/ że żaden Oblubieniec ták się nie kochał w Oblubienicy/ iáko Pan JEZVS w tey swoiey Oblubienicy krzyżowey/ w bolesney śmierći. Nullum certè crediderim Sponsum, tàm magno tamq; mirifico amore, suavissimam Sponsam dilexisse, quantâ hic inductione animi sui, ad amandam Crucem, trahi se impelliq; passus est; quamvis ab ea non aliud expectaret dotis patrimonium, quàm mortem. A przetoż *Michael Gislerus*, z wielá innych Doktorow náucza/ że pomienione Krolá Sálomoná pośłubiny/ Figurą były Męki Páná JEZVsowey; á zátym Dźień Wielkopiątkowy/ dźień to był desponsationis, w ktory z pożądáną sobie/ lubo niepoczesną Oblubienicą/ z bolesną śmierćią krzyżową/ Sponsus dolorum, Chrystus JEZVS/ odpráwił ákt ślubny/ wesele bolesne Wielkopiątkowe. A niech tego nikt nie uważá/ że ten dźień desponsationis,

Psalm. 39

de Pass. l. 4 capite 5.

Conc. lativ 1.C.

A zowie się támże/ dies lætitiæ cordis: bo z tego sámego/ że o sámym wnętrznym wspominánia weselu (iáko pomieniony uważa *Commentator*) domyśláć się trzebá/ że lubo Pánu JEZVsowi dźień śmierći/ był to dies lætitiæ: ále tylko in superiori portione animæ, to iest/ że rozum y wola iego/kontentá byłá y uwesełona z oneg dniá: iáko to przyznáie Páwel S. Proposito sibi gaudio, sustinuit Crucem. iednák quoad inferiorem portionem animæ, & quoad corpus, był mu ten dźień dies tristitiæ & dolorum; bo ná wnętrznych potencyách ſtrapiony był nieznośnym smutkiem/ ná ćiele záś tyśiącámi okrutnych ran; z ktorey okoliczności/ tenże *Commentator* álluduiąc do słow Sefory Zony Moyżeßowey/ názywa ćierpiącego dziś Páná JEZVSA Sponsum Sanguinum: á ta go názwe Sponsum dolorum; álbo dolorosæ mortis. Więc pod podobieństwem bolesnego wesela/ bolesnego Oblubienca z Oblubienicą bolesną/ śmiercią krzyżową/ Táiemnice Męki Páná JEZVsowey reprezentowáć dziś chce. Ná ktore smutne wesele záprąßám słowámi pomienionemi: Egredimini filiæ Sion &c. wßytkich Corek Syońskich/ to iest/ duß nabożnych. A ponieważ ná tych smutnych Godách/ naypierwßa y owßem Gospodynią iest/ smutna, bolesna Mátká Páná JEZVsowá/ Przen. Pánná MARYA/ prośmy iey o przyczynę do Oblubienca bolesnego Páná JEZVSA/ áby nas iáko nedznych/ odártusow/ nie máiących Vestem Nuptialem, od tych God oddalić nie kazano; Bolesna Mátko/ Nayśw. Pánno MARYA! przyczyniłaś się kiedyś ná Godách Małżeńskich/ Vinum non habent: ktore wino według Bernárdá S. znáczyło/ Vinum, gratiam devotionis; Vczyń nam podobną łáskę/ ná tym Wielkopiątkowym Bolesnego Oblubienca Syná twego weselu/ spraw przyczyną twoią/ żeby ná sercá naße zstąpiła skuteczna łáská Boska/ usposobiáiąca rozum y wolą duß náßych/ do nábożnego rozważánia sobie Męki Pá

Hebr. 12.

Exodi 4.

ná JEZVSOWE: co záczynam Ad M. D. Gloriam.

Paranymphus & antenuptiales Ceremoniæ.

Iudas, Cœna, Sudor, & Agonia.

Zwyczay to stárodawny nieśie/ że przed kontráktámi Málżeńskiemi/ obie strony/ wprzod się z soba przez Dźiewosłabow porozumiewáia; y niektore insze przed zrękowinámi záchowywáne bywáia ceremonie: ktorym y przy dźiśieyszym ślubnym áktcie Bolesnego Oblubieńcá Páná JEZVSA/ z bolesna iego Oblubienica/ z Krzyżowa śmierćia/ przypátrzyć się możemy. Naprzod co się tycze Dźiewosłabá/ ktory miedzy pomienionemi Oblubieńcámi tákowe korrespondencye naypierwszy pocżał/ tego wydáie S. Łukasz/ gdy pisząc Historya Męki Páná JEZVsowey/ od kontráktow Judaszowskich z Xiążętámi Zydowskiemi/ one pocżyna: *Luc. 22* Intravit autem Satanas in Judam, qui cognominatur Iscariotes, unum de duodecim, & abijt, & locutus est cum principibus Sacerdotum, & Magistratibus, quemadmodùm illum traderet eis. *Judas.* Przetoż *Adr. Lyreus.* zowie Judaszá bárdzo sprawnym Dźiewosłabem śmierći Krzyżowey: gdy ták o przychodzacym do Ogroycá mowi: *citat:* Adventare (Christus) audit cohortem, præesse militi Judam Iscariotem, optimum nupturientis Crucis paranymphum. Jákoż poszcześćiły się Judaszowi/ lubo z nieszcześćiem iego/ te Dźiewosłabiny; gdy do pierwszego rázu/ y to zá máło bárdzo cenę/ bo iáko ráchuia niektorzy/ ná trzy tylko czerwone złote/ wychodźiłá oná summá 30. śrebrnikow/ zátárgowáł/ zámowił śmierć dla Páná JEZVSA: y to ieszcze gotow się był czym mnieyszym kontentowáć zá táka usługe. Quid vultis mihi dare, & ego vobis eum tradam. A tuć iuż záraz przy tym pierwszym áktćie/ álbo wstępie do Męki swoiey/ pokazał się Pan JEZVS Sponsus dolorum, *Oblubieńcem Bolesnym*; dobrze bowiem duszy iego świetey/ iásnie wszytko widzącey w BOGV/ wiadomo było/ że iuż Dźiewosłab ten przeklęty Judasz/ zdrácżył/ y zátárgował śmierć dla niego; á zá tym serce iego świete ćieszki dwoiáki bol/ álbo żáłość odniosło: naprzod ex parte sui: uważáiac że nieskończoney wagi Osobá iego/ ná ták licha táxe y targ ládáiáki Judaszowski przyszłá; bo tym sámym (iáko *S. Hieron.* mowi) gdy Judasz ná wola tárguiacych/ táxe puśćił/ mniey sobie ważył Páná JEZVSA/ niżeli naypodleyszego niewolniká; gdyż y tego przedáiac/ ludźie się o niego tárguia. Non postulat certam summam, sed quasi vile tradens mancipium, in potestate ementium posuit, *S. Hieron.* *in cap. 26 Matth.* Drugi żal opánował serce JEZVsowe/ ex parte Judæ. bo iáko notuie *Mancin de Passion.* *l. 3 d. 2 p 1.* wielce to żáłosno było Pánu JEZVsowi/ y ten żal trwał w sercu iego/ áż do sámego skonánia/ że záraz ná pierwszym wstępie potyczki z szátánem o zbáwienie ludzkie/ z dwunastu Generałow Woyská iego to iest Apostołow/ ieden ták mizernie poległ/ y nieprzyiaćielowi duszá się iego dostáłá ná wieki.

Po zácżetych przez tego nieszczęśliwego Dźiewosłabá Judaszá tráktátách/ nádźieie wźiąwszy Oblubieniec bolesny/ że go nie minie zámowiona przez niego śmierć/ sam się prętko zákrzątnął/ y uczynił præparamenta inne antenuptialia. Pospolićie do ślubnego áktu/ gotuiac się ludźie/ dokładáia się w tym Rodźicow swoich/ pobożnieyśi/ biora od nich błogosłáwieństwo; znowu iednáiac sobie áffektá przyiaćioł/ sprawuia koláeye/ tráktámentá/ przy ktorych szukáia okázyi do poznánia się z przyszła Oblubienica swoia; politycznieyśi gotuiac się do solemnego áktu/ delikátnych używáia łáźien. Podobneś y nász Oblubieniec Bolesny záchował Antenuptialia, gotuiac się do áktu ślubnego z śmiercia. Czego podaie mi się niezgorsza Figurá w Piśmie S ná onych Godách Málżeńskich Sámsoná/ w Mieśćie Thamnata; tam bowiem upodobawszy sobie iedne z Filistyńskich *Iudic. 14.* *Figur.*

skich

ſkich Corek/ y ſtáráiąc ſię o nię/ záchował y on po częśći ceremonias antenuptiales: bo náprzod prośił o pozwolenie Oycá y Mátki; Hanc quæſo accipiatis mihi Uxorem; á gdy w drodze byli wracáiąc z rękowin Syná ſwego/ ſpráwił im niepoſpolitą kolácyą/ pláſtrem ie miodu uczęſtowawſzy/ ktory w páſzczęce Lwá/ od śiebie przedtym zábitego/ ználaſł. Veniensq; ad Patrem ſuum & Matrem; dedit eis partem; qui & ipſi comederunt. Miał też dobrą w tey drodze łáźnią/ gdy z onym Lwem páſuiąc ſię/ dobrze ſię zápoćić muśiał/ á przynamniey ubroczyć krwią iego: gdyż go ná ſztuki rozſzárpał. Według *Orig: Ambroż: Hieron: Auguſtyn: Grzeg:* Sámſon/ z wielu okolicznośći był Figurą Chryſtuſá Páná; więc ſtáráiący ſię Samſon o Oblubienicę w Mieśćie Thamnata, figurowáć nam może Páná Chryſtuſá konkurruiącego o Oblubienicę Wielkopiątkową: Thamnata Miáſto/ gdźie oná Sámſonowá Oblubienicá byłá/ tłumáczy ſię deficiens, vetans: y przeto znáczy Judæos vetantes baptiſmum. Synágogę Żydowſką przećiwną ná ten czás Chryſtuſowey náuce; u ktorych byłá ná wydániu dla Páná JEZVSA Boleſna śmierć Krzyżowa. Tunc congregati ſunt Principes Sacerdotum, &c. & conſilium fecerunt, ut JESUM dolo tenerent, & occiderent. Imienia tey Oblubienice Sámſonowey nie wyrázilo Piſmo S. lecz kto uważy zdrádźieckie iey poſtępki z Mężem/ godna byłá imienia Dálily/ drugiey kochánki Sámſonowey/ tákże zdrayczyny. Dalila záś/ tłumáczy ſię Macilenta: *Chuda*; á ták tym by nam lepiey ieſzcze znáczyłá byłá Oblubienicę dźiśieyſza Páná JEZVSowa/ to ieſt/ śmierć: śmierći bowiem ináczey nie máluią/ tylko chudo/ kośćiſto: zwłaſzczá z tey przyczyny/ że nam zdradźiecko Sámſoná náſzego Zbáwićielá zábiłá. Záchował Sámſon trzy wzwyż pomienione ceremonie ante nuptias, przed zdręczynámi/ y ſlubem z oną zdrayczyną Filiſtyńſką: toż widzę záchowuie y miſtyczny Sámſon Chryſtus

A JEZVS/ przed Męką ſwoią. Náprzod nie czyni tego ſine conſenſu Parentum: álbowiem iákom iuż wyżey námienił/ od pierwſzego punktu żyćia ſwego/ miał od Oycá ſwego przedwiecznego/ ná śmierć Krzyżowánie tylko pozwolenie/ ále y roſkazánie: Mátki ieſzcze Nayświętſzey pozwolenia y wiádomośći potrzebá mu było. Więc (iáko piſze Bonáwenturá S.) gdy ſię czás Męki iego przybliżał/ przyzwał do śiebie Mátki Nayśw. proſząc iey/ áby zá nim do Jeruzalem nie chodźiłá/ á w Bethániey z Mágdáleną y Mártą zoſtáłá; y pokło

B niwſzy ſię iey/ oſtátecznie one żegnał/ dźiękuiąc iey zá wſzytkie prace/ uſługi/ ꝛc. potym rzekł poklęknąwſzy: Błogosław Mátko moiá: á to idę ná okrutną śmierć dla narodu ludzkiego/ ꝛc. A lubo tego wzbraniáłá ſię nieco Przen. Pánná/ iednák zrozumiawſzy w tym wolą Boſką/ rzekłá: Niechże będźie nád tobą/ Synu miły/ błogosłáwieńſtwo Oycá Niebieſkiego/ ꝛc. A tuć powtore Pan JEZVS pokazał ſię być Sponſus dolorum; *Oblu*

C *bieńcem boleſnym*, iáko też y Przenayś. Pánná Oblubienicą Boleſną: gdyż ná żal ſerdeczny/ y obfite płynące łzy z oczu Mátki ſwoiey pátrząc/ począł Pan JEZVS ćięſzko wzdycháć/ y żáłoſnym być; á nie mogąc dla wielkiey żáłośći ná iey ſmutek pátrzyć/ odſzedł iey w żáłośći wielkiey/ y poſzedł ná Mękę do Jeruzalem. To y co więcey piſze S. Bonáwenturá. To iuż iedná Ceremonia Antenuptialis.

D Druga Ceremonią Pan JEZVS odpráwił w Wieczerniku. Vcráktował Sámſon Rodźicow przy zrękowinách ſwoich miodem: y miſtyczny Sámſon przy podobney okázyi/ ſpráwił naypoufálſzym Przyiaćiołom ſwoim dáleko zacnieyſzy tráktáment/ gdy z własnego Ciáłá y Krwie ſwoiey/ uſtánowił Przenayświętſzy Sákráment; z ktorego tráktámentu (iáko niektorzy Doktorowie twierdzą) doſtáło ſię y Mátce iego Nayśw. gdy z rąk iego pierwſzy raz Nayśw. przyięłá Kommunią. A przy tey znowu Ceremoniey zſtał ſię Zbáwićiel Sponſus

ap. sylv Alleg.

Sylv. Alleg

Matth. 24

Valedictio Matris

in Vita Christi.

Cœna.

dolorum. *Oblubieńcem Bolesnym*; á to dla nowey obelgi y zniewagi/ ktora go naypierwszy raz potkáłá w Przen: Sákrámencie od Judaszá/ w złym sumnieniu do S. Kommuniy przystępuiącego; bárdziey bowiem bolał ná to Pan JEZVS/ niż ná to/ że go iuż był zátárgował Zydom; poniewasz z niektorych rácyi/ cięższy iest grzech/ niegodnie przyiąć Przen. Sákráment/ niżeli sámą śmierć Krzyżową zádáć Chrystusowi. Jáko o tym nápisał *Salmeron*: Graviſſimum eſt horrendum indignè communicantium delictum; pejus enim eſt, quodammodo, quàm Chriſti Corpus Cruci ſuffigere, atq; pretioſum ejus Sanguinem fundere.

Tom. 9. tit. 41.

Do trzeciey iuż zábiera się Ceremoniy Oblubieniec nász/ gdy po ták zacnym tráktámencie/ wesoło/ bo śpiewáiąc: Hymno dicto exierunt. wychodzi do Ogrodá zá Miásto/ iákoby ná przechadzkę; á to dla poznánia się pierwszego z przyszłą Oblubienicą swoią: iákoż nie záwiodł się ná tym; álbowiem sámá mu záchodzi drogę/ y prezentuie się; á w iákieyże postUrze? iáko sámá strászna śmierć/ ták też w strászney postáci pokázuie się Pánu JEZVsowi: bo w postáci nieiáko Lwá owego/ ktory niegdy zástąpił był w winnicách Sámsonowi/ y ná niego nátárł: to iest/ śmierć okrutna Krzyżowa/ iuż iuż bliſko následuiąca/ ze wszytkiemi okolicznośćiámi ták wielu tyśiecy ran po wszytkim Ciele/ ták wielu zniewag/ urągánia/ potwarzy/ policzkow/ etc. stánęłá w imáginácyi Páná JEZVsowey: do czego przyłożył się y rozum iego/ pokázuiąc mu/ cześćią niewdźięczność wielu ludzi nápotym/ cześćią że bárdzo nie wielom skutecznie do zbáwienia miáłá pomoc/ ták okrutna Męká iego/ cześćią/ że tá Męká iego odpráwić się nie mogłá/ bez nayćięższego grzechu Decidij, to iest/ że ludźie/ robacy/ BOGA zábiiáć będą. Te wszytkie okoliczności ták strászną uczyniły w oczách Páná JEZVsowych śmierć onę/ że iáko kiedy kto Lwá strásznego obaczy/ zápomina się od strachu/ y ná źiemię upada/ toż się

Agonia;

A y z Zbáwićielem ziściło: bo wyższa cząstká rozumney duszę iego/ z niższą lękáiącą się okrutney Męki/ mocowáć się musiáłá/ iáko ze Lwem iákim: ták dálece/ że też ustáiąc ná siłách/ omdlał Pan JEZVS. Factus eſt in Agonia y tym sámym ná pierwszym poznániu z Oblubienicą swoią/ dla ćięszkiego kochánia/ ktore około dwu godźin trwáło/ zstał się znowu Sponſus dolorum. Pytam/ á odráźił że się Oblubieniec ten/ ták niepolitycznym/ y owszem okrutnym ná pierwszym poznániu powitániem/ od tey upodobáney sobie O-

B blubienice/ to iest/ od śmierci Krzyżowey? bynamniey; prawdá iest/ że one słowá ná modlitwie: Tranſeat à me Calix iſte. *Niech oddalon będźie odemnie ten Kielich*: zdádzą się coś pokázowáć przećiwnego; iednák *S. Laur. Juſtin.* twierdźi/ że te słowá wymowił Pan JEZVS/ nie dla nieukontentowánia iákiego/ y uchronienia się śmierći/ ále rácżey áby był pokázał/ iáko sobie życzył inney okrutnie-

C szey śmierci/ niżeli byłá oná/ ktora mu w ten czás prezentowano: Quia mihi parùm videtur, adde flagella, appone vulnera vulneribus, lacera, ure, confige, percute, occide; univerſa hæc & majora deſidero, & ſitio. Mowi w Osobie iego do BOGA Oycá/ pomieniony S. Doktor. A cuć zá raz Sponſus dolorum odpráwił Lizmá/ podobną nieco oney Sámsonowey/ pásuiącemu się ze Lwem; to iest/ w własnym poćie/ á do tego krwáwym/ ktory iáko wodá płynąca/ puśćił się z Ciáłá iego Przen.

Sudor.

D Factus eſt ſudor ejus, ſicut guttæ ſanguinis decurrentis ſuper terram. Od wielkiey bowiem śił wnętrznych walki/ serce w nim niezwyczáynie trząść się poczęło/ á wszytkie Ciáło iákoby odstawáło od kośći: O záprawdę! y tu Pan JEZVS Sponſus dolorum: bo ile się rospádlin w rozstępuiącym się Ciele iego pokazáło/ tyle krwáwych/ bolesnych ran odniosło Ciáło iego świete. Bywa y to że dla oświádczenia sobie áffektow/ poufałsze miedzy sobą kárty/ listy/ własną krwią podpisuią Oblubieńcowie. Záchował te Ceremonią Bolesny nász

Oblubieniec; bo ná włáſney ſkorze Ciáłá ſwego/ krwáwego potu tynktura/ ktorego kropel S. Birgittá náráchowáłá 118225. zápiſał chće y áffektá ſwoie do Oblubienice boleſney/ to ieſt/ do iák nayokrutnieyſzey dla zbáwienia ludzkiego śmierci.

Affectus. Tu ſię záſtánowię trochę/ wrácáiąc ſię do ſłow ná początku Kazánia wſpomnionych: dał bowiem przeſtrogę Pan JEZVS B. Klárze de Fulgino, żeby przy rozmyslániu táiemnic Męki iego/ záwſze czyniłá reflexyą nad temi grzechámi/ ktore tákiey Męki w ſzczegulności przyczyną mu były. Więc iuż mowię: Egredimini & videte filiæ Sion, Corki Syońſkie/ duſze Chrześciáńſkie/ wychodźcie przez pobożne medytácye/ przybywaycie ná ten ślub Wielkopiątkowy/ Boleſnego Oblubieńcá: videte, przypátrzcie ſię/ że ſmutku iego ták ćieſzkiego/ turbácyi ná ſercu/ przyczyną były/ nie tylko niewdźięczność náſzá/ iákom wyżey námienił/ ale też owe wáſze w przećiwnych okázyách niećierpliwośći zbyteczne ſmutki nie zgadzánia ſię z wolą Bożą/ nárzekánia/ przeklectwá/ ⁊c. Mdłośći záś y krwáwego potu nábáwiły Páná JEZVSA/ owe záiuſzenia wáſze/ ná nieprzyiacioły ſwoie/ dla ktorych ná czás mdleiećie/ choruiećie. Więc ſkruſzonym ſercem / ſtánąwſzy nád Pánem JEZVSEM omdláłym/ we Krwi ſwoiey po źiemi waláiącym ſię/ uczyń káżdy do niego z S. Bonáwenturą/ tákową modlitwę: O Pánie JEZV Boleſny Oblubieńcze! ktoryś gdy ſię zbliżáłá twoiá Męká/ raczyłeś ſię lękáć/ y ſmutnym bydź wielce. Day nam to/ ábyśmy wſzytkie ſmutki ſercá náſzego/ do ćiebie Páná y BOGA Wſzechmogącego przynośili: á ty dobrotliwy JEZV/ do iedności Męki twoiey/ y ſmutku racz ie przypuśćić/ y poſpołu one z námi znośić; áby ták przez záſługi Męki twoiey/ były nam ku zbáwieniu.

Dona Antenuptialia.

Oſculum Iudæ, Captivatio.

PO pierwſzym poznániu ſię z ſobą w Ogroycu/ záchodzą iuż dalſze

A konfidencye/ miedzy Boleſnym Oblubieńcem y Oblubienicą; álbowiem zobopolnie obſyłáią ſię upominkámi; ále widzę/ tákże boleſnemi. A coś ſię ná opák dźieie; bo ráczey Oblubienicá ſamá/ to ieſt śmierć/ wypráwiá do Páná JEZVSA z upominkámi/ nie kogo innego/ tylko tegoż ſamego Dźiewoſłębá Iudaſzá/ ktory ią niedáwno záręczył/ zátárgował/ u Synágogi zá Páná JEZVSA: iákoż bárdzo uroczyśćie ten ákt odpráwił Iudaſz/ bo więcey niż w tyśiącu zbroynych ludźi/ ktorzy przy pochodniách/

B nieśli zá Iudaſzem boleſne dla Páná JEZVSA podárunki; łáncuchy/ powrozy/ ⁊c. Co gdy uważam przychodzą mi ná myśl one poślubiny Małżeńſkie/ ktore Eliezer Prokurátor/ álbo ſługá Izáákow/ kiedyś odpráwiał z Rebeką/ Sioſtrą Lábánową/ imieniem Páná ſwego: á te mogą nam poſłużyć zá Figurę/ dla łátwieyſzego obiáśnienia dźiśieyſzego żáłoſnego áktu Páná JEZVſowego: Figur. iego bowiem figurował Izáák Pátryárchá; Rebeca záś/ ile ſię tłumáczy

C contentio obtusa, *uporczywie ſtawáiąca*: dobrze kwádruie do teráźnieyſzey Oblubienice Páná JEZVſowey/ y do Hiſtoryi Męki iego; Contentio, upárłá ſię śmierć/ upárły ſię Xiążętá Zydowſkie/ áby zámorzyć Páná JEZVSA. Laban, tłumáczy ſię deal batio, *juxta Ven. Bedam. Ambr. Greg.* znáczy czártá. A ktoż wątpi/ że tego Lábáná / Czártá / rodzoną ieſt Sioſtrą Smierć : bo oboie ſą z iedney Mátki. Ktoż zrodźił Szátánáz grzech; ktory go z Anioła świátłośći/ przemienił w Anioła ćiemnośći; z teyże Mą-

D tki urodźiłá ſię tákże Smierć: iáko Páwel S. nápiſał: Et per peccatum mors. Záchodźiłá długo ná P. JEZVSA tá śioſtrá ſzátańſka śmierć; gdyż po wielekroć rázy chćiáno poimáć y zábić go: ále nic wſkoráć nie mogłá: áż oto trafił ſię iey/ iuż nie ſługá/ ále nád to/ uczeń miſtrzynego Izáákà; iuż nie Eliezer/ ktory ſię tłumáczy Adjutorium DEI, ále ráczey adjutorium Satanæ, złośliwy Iudaſz; ktorego doznawſzy dexteritatem, gdy nie dawno Imieniem Páná JE-

JEZVsowym targowal sie o niego sam/ záżyła go też w tym z strony swoiey do Pána JEZVSA. Dwie záchowal Eliezer przy swoim ákcie Ceremonie/ pospolite w tákich okázyách: odpráwil orácyą/ y dobywszy maneli láńcuchow złotych/ zá upominek oddał
Genes. 24. Rebece. Protulit Vir inaures aureas, appendentes siclos duos, & armillas totidem, pondo siclorum decem. Spráwił sie ták y Judász: bo ieszcze krotsza/ bo we dwu tylko słowách/ kwápiac sie ná śmierć Páná JEZVsowę/ odpráwil orácyą: Ave Rabbi, *Witay Mistrzu.* O gdybyś był Judászu pożyczył sobie orácyi od Eliezerá; á raczey ad imitationem iey/ rzekł do Páná JEZVSA. Cujus es Filius? podobno uważáiac sobie/ że to Syn Boski/ że to Syn iedyny Przenáczystey Pánny/ ktoregoś wydawał ná śmierć/ upámietałbyś sie był? Przy tey orácyi oddał Pánu JEZVsowi pierwszy upominek od śmierci/ to iest śmiertelne/ bo śmierci znák/ zdradzieckie
Osculum. swoie pocáłowánie: Et osculatus est eum. Bolesny ten upominek odbieráiac Pan JEZVS/ został sie znowu Sponsus dolorum: bo S. Leo to pocáłowánie Judászowskie okrutnieyszym náżywa/ nád wszytkie instrumentá Męki P. JEZVsowey. Cùm vim sceleris, per speciem pacis incipiens, signum traditionis, sæviori omnibus telis osculo, præbuisset. A nie dziw: bo to uczynił Judász nie uczćiwie/ bez rewerencyi/ y z impetem: Confestim accessit Judas, &c. powiádáia niektorzy/ że niedźwiedź ten/ łapą swoią / przydeptał nogę Pánu JEZVSowi/ láskáwie sie do niego náchyláiacemu; bo Judász był nie dorostek: Znowu/ że mu to wyrządził własny Uczeń iego / ktoremu on nie dawno nogi umywał/ y cáłował/ ktorego Ciałem swoim y Krwią uczástowawszy / Kápłánem y Biskupem uczynił. Wiemy przez doświádczenie/ że przećiwna rzecz/ zbliżywszy sie do drugiey sobie przećiwney/ álterowáć sie muśi: pokropisz ogień wodą/ záraz trzeszczy y pryska; zbliżona wodá do ognia/ wre/ pieni sie/ y podnośi: a iákoż nie miały sie potuszyć y poálterowáć nayświetsze wnetrznośći/ y wszytkie siły Páná JEZVsowe gdy nayprośnieyszy/ naywiekszy grzesznik/ to iest Judász/ ták blisko / ták poufale/ ustámi swemi zbliżył sie do niego. Dobrze uważył *Cassianus l. 12.* y opisał tę Antypatyą: Et osculatus est eum: Ecce veritas & falsitas; bonitas & iniquitas; humilitas & superbia; patientia & ira, charitas & invidia, liberalitas & avaritia, &c.

Oddáia ieszcze Pánu JEZVsowi Captivatio. insze Antenuptialia dona, od Oblubienice iego: ale tákże bolesne; bo miásto faworkow/ powrozy/ łyczáki; miásto złotych kleynotow/ y láncuchow/ láncuch żelázny / ciężki/ známię pewne śmierći/ ktory ná szyię iego świeta kładą/ gdy go imáią: spełniły sie
Ezech. 3. ná ten czás owe u Proroká słowá: Et tu fili hominis, ecce data sunt super te vincula. *Syriac. Arab:* czytá: Injectæ sunt super te catenæ. A tu znowu zstáie sie Pan JEZVS Sponsus dolorum: náprzod/ dla ták okrutnego związánia/ że y z pod nayświetszych paznoktow iego/ Krew pryskáła; znowu/ dla gęstych rázow/ tárgánia zá włosy/ zá brodę; á osobliwie/ że kilkákroć uderzony był o ziemię. Widziemy o Oblubienicy bolesny/ iákiemi cię obesłáłá upominkámi Oblubienicá twoiá śmierć; á ty też wzáiemnie co zá kleynot oney poślesz? Ma ma Zbáwiciel dla niey bárdzo osobliwy kleynot/ ktorego dostał w Ogroycu/ podobny do onego pektorálá drogiego w Pieniách Sálomonowych.
Cantic. 8 Pone me, ut signaculum, super cor tuum: to iest/ rány/ śinośći/ wzbećia/ ná przenaydroższych swoich piersiách/ od nog/ od podkowek łotrow onych: pisze bowiem *Ven. Beda. Ludov. de Saxia, Tauler. Lansperg.* że związánego Páná obáliwszy ná wznák/ po piersiách iego deptali; przydáie *Leop. Mancin* że Judász naypierwey kopnął
l. 4. de Pas. d. 3. P. 3. nogą Páná JEZVSA/ y po nim deptał; y ták quoad literam, sprawdziły sie o nim słowá Páná JEZVsowe/
Ioann. 3 ná ostátniey wieczerzy rzeczone: Qui manducat mecum panem, levabit contra me calcaneum suum: Ten

tedy

tedy raz/ ten ſpecyał poſyła ći o krwá=wa Oblubienico/ Krzyżowa śmierći/ Oblubieniec twoy/ Boleſny Pan JE=ZVS; utwierdzáiąc cię w tym/ że nie odmawia tobie przyiáźni/ chce cále umrzeć iák nayprędzey: iákoż/ ćiż Autorowie piszą/ że gdyby szcze=gulnie od Boſtwá nie było porátowá=ne ná ten czás Człowieczeńſtwo/ pewnie pod nogámi onych hyclow po pier=śiách nayświętszych depczących udu=śiłby ſię był Pan JEZVS. A w tym podnieśionego od źiemie/ zbitego/ o=pluszczonego od Vczniow/ z wrzaſkiem/ urągániem/ potrącániem/ przez dłu=gie przedmieśćie do Miáſtá prowá=dzą/ Oblubienicá Boleſnego/ iákoby do ślubu przed naywyższe Kápłány Żydowſkie; gdźie mu też w tey dro=dze ſpráwili niecnotowie nową/ ále śmierdzącą łáźnią; zepchnąwszy go z Moſtku do Cedronu/ aliàs do Ká=nálu/ rynsztoku cálego Miáſtá.

Affe-ctus.

Tu powtorę záſtánowię ſię/ y rzekę znowu: Egredimini Filiæ Sion, &c. Reflektuy ſię tu pobożna du=szo/ nie tylko nád bolámi/ zniewagá=mi/ ktore przy poimániu ſwoim ćier=piał Pan JEZVS/ ále też nád nie=dbálſtwámi twoiemi w służbie iego: y mow ták. O naymilszy JEZV Bo=leſny Oblubieńcze! ktożby mi to dał/ ábym mogł rozumem poiąć/ áffektem żáłoſnym woli moiey ogárnąć wszytko to/ co przy poimániu twoim ućierpiá=łeś! wiem że y ia zdraycą twoim ieſtem; pod pokrywką imienia Chrześciáń=ſkiego/ álbo duchownego/ złe życie moie/ niedbálſtwá/ niedoſkonáłośći przed oczymá ludzkiemi táiąc; wło=żyłem tylekroć ćiężki łáńcuch ná szyię twoię/ ilekroć pod iárzmem S. przy=kazánia twego/ álbo obligácyi ſtanu mego cknąłem ſobie; deptałem po Swiętych Pierśiách twoich/ tyle rázy/ ilem rázy/ máiąc nátchnienia święte twoie/ do popráwy żyćia/ do pokuty/ do wypráwienia iákiego áktu cnoty/ ſtanowi memu potrzebney/ one od śiebie odrzućiłem. Żal mi tego/ teráz odpuść Pánie proszę pokutuiącemu; á tákiego Judaszowſkiego grzechu/ więcey ná mnie nie przepuszczáy.

A Contractus Sponſorũ.

Pontifices, Teſtes, Alapa, Carcer.

POrozumiawszy ſię obiedwieſtrony/ częśćią przez dźiewoſłębow/ częśćią przez zobopolne podárunki/ o ſtáte=czny áffekćie iednẽg ku drugiemu/ przy=ſtępuią do zmowin/ álbo Kontráktow Małżeńſkich; co poſpolićie odpráwo=wáć ſię zwykło przy ludźiách znáczniey=szych/ á oſobliwie przy duchownych/ y przy świádkách. A nász Boleſny Oblubieniec/ ákkommoduie ſię zwyczá=

Cai-phas. Annas

B iowi temu/ ſtánąwszy przed Xiążętámi álbo Biſkupámi Żydowſkiemi/ Aná=szem/ y Káifaszem. At illi tenentes JESUM, duxerunt ad Caipham Princi pem Sacerdotum, &c. przed ktoremi ſtáwił ſię w poſtáći Sponſi dolorum, *Oblubieńcá Boleſnego.* ták wiele uderzenia/ y plugáſtwem Cedronowym oszpeconą máiąc Twárz ſwoię przen. y Krwią zbroczone ręce/ od Krwi z pálcow wytryſkuiącey dla niemiło=śiernego poktępowánia; przez ktorą ſamą ták boleſną poſtáwę/ dawał znáć/ C że nie uſtaie w konkurrencyi/ o boleſną Oblubienicę/ to ieſt/ w prágnie=niu śmierći iák nayokrutnieyszey dla zbáwienia ludzkiego. Tu ſobie wſpo=minám/ co nápiſano u Prorokà/ iáko Pan BOG srodze zágniewány poká=zał ſię/ przećiwko niektorym ludźiom o iákieś kontrákty/ y zmowiny/ ktore czynili z śmierćią: z czego ſię sami chełpili mowiąc: Percuſſimus fœdus cum morte, & cum inferno feci mus pactum. Jeżeli ták ieſt: á iá=koż te kontrákty/ w ktore P. JEZVS wchodźić chce z śmierćią/ á ieszcze D ták ſtromotną/ ták boleſną Krzyżową/ podobáć ſię będą Oycu Przedwie=cznemu? Będą záiſte: nie podobáły ſię mu támte niektorych kõtrákty z śmier=cią; bo z nich miáłá ſię urodźić tákże śmierć/ á śmierć wieczna: co sami támże wyznáią/ przydáiąc one słowá: Et cum inferno fecimus pactum! przez te zás kontrákty Páná JEZV=ſowe z śmierćią/ ráczey zgubiona/ zá=trácona ma bydź śmierć: iáko nápi=ſano u drugiego Prorokà: Ero mors tua, o mors! morſus tuus, ero in ferne. A owszem widzę/ że te kon=

Isaie 28.

Osee 13.

tráktty Páná JEZUsowe z śmiercią/ podobne nieco są/ do owych kontráktow ktore niegdy czynił Pan BOG z Abráhámem mowiąc: *Genes. 17* Erit pactum meum, in carne vestra. kiedy oto Zbáwiciel nász wszytkie Ciáło swoie ofiáruie/ ná ták wiele tysiecy ran; y owszem ná samą śmierć; áby tylko iáko drugi Abráhám/ mogł się zstáć Oycem niezliczonego ludu: to iest/ przeznáczonych do Niebá.

Zásiadáią tedy do tych kontráktow iáko Arbitri, Xiążetá/ Kápłáni Zydowscy; stawa przed niemi Bolesny nász Oblubieniec/ *Testes* stawa y bolesna/ á rácżey okrutna Oblubienicá/ śmierć Krzyżowa: sądzą Arbitri, ieżeli godzien był Pán JEZUS tey Oblubienice/ godzien śmierci; szukáią ná to świádkow. Principes Sacerdotum, & omne consilium, quærebant falsum testimonium contra JESUM, ut morti eum traderent. Co do samey Oblubienice/ to iest śmierci/ zdobyłá się oná przecię/ lubo z wielką trudnością ná dwu świádkow/ ácżci fálszywych y przekupionych/ ále skutecznych/ ná potępienie Páná JEZUSA ná śmierć. Novissimè autem venerunt duo falsi testes. Jednák sam z strony swoiey Oblubieniec/ żadnego świádká nie stáwił: náwet/ lubo był bárdzo wymownego ięzyká/ y nádert mądry/ skuteczny/ w odpowiedziách/ w rácyách/ świádczyć zá sobą/ áni mowić o się niechćiał JESUS autem tacebat. przećież tym sámym milczeniem / oświadczał się/ że y támtemi świádkámi kontentowáć się chćiał/ byle tylko co prędzey dotárto kontráktow z śmiercią/ o życie iego. Jákoż zstáło się ták; bo prętko Xiążetá y Kápłani Zydowscy zgodzili się ná to. At illi respondentes dixerunt: Reus est mortis. Że godzien był Pan JEZUS śmierci.

Przy kontráktach zdawná záchowuią się rożne Ceremonie: bo pospolićie ná nich przyćiskáią pieczęć y czynią podpisy:/ przy Małżeńskich zás kontráktách wiele ceremoniy opisał *in Horol. Principum* Guevarra, ktore się u obcych znáydowáły Narodow; kilká ich tu wspomnię. U Ormian/ znák to był poślu- A bin/ gdy iedno drugie zá uszy pociągnęło. U Numidow/ gdy ieden drugiemu obuwie swoie wzáiemnie podárował/ álbo plunąwszy ná ziemię/ plwociną oną czoło drugiego násmárował. Zstáło się to wszytko przy tych poślubinách Bolesnego Oblubienca z śmiercią. Przyćisnął/ y owszem dobrze odsteplował pieczęć/ dość wyráznym chárákterem podpisał te kontrákty śmiertelne/ on okrutny sługá/ ná samey naywdzięcznieyszey Twarzy Páná JEZUsowey/ ktory mu zbroyną żelázną ręką / on ćięszki/ y B sromotny w oczách Sędziow wyćiął policzek: *Alapa.* Unus assistens Ministrorum, dedit alapam JESU. A tu nátychmiast zstał się Zbáwiciel de novo Sponsus dolorum: bo od potężnego uderzenia áż ná ziemię omdlały upadł/ gdźie iuż śmieley inni śiepácze/ widząc że iednemu uszłá oná śmiáłość/ odważyli się ná P. JEZUSA/ y leżącego ná ziemi/ rozmáićie utrapili/ kopiąc/ depcząc po nim/ zá włosy od ziemie podnosząc; za szczęście sobie máiąc/ kto go mogł czym twárdym C dośiądz. co czynili dla ukontentowánia Pánow swoich. Przybyło ieszcze P. JEZUsowi boleśći/ iáko niektorzy kontemplánci uważáią/ bo gdy się echo od uderzenia ták potężnego/ po bliskich pokoiách Páłácu Xiążecego rozeszło/ á inni ktorzy przy tym nie byli dowiedzieli się co się stáło/ niezmiernie śmiać się poczęli; y mowili: Oto owemu fálszywemu Prorokowi dano w gębę/ dobrze mu ták/ ꝛc. do czego przystąpiłá nowa boleść Sercu Páná JEZUsowemu / z boleśći Mátki swoiey/ ktora w śieni stoiąc/ dosłyszáłá D oney sromotney konfuzyi Syná swego. Palmas in faciem ejus dederunt. *Græca versio* czyta: Fuste seù crepidâ ceciderunt: to iest / że gdy ná cáłą onę noc był oddány do straży oprawcom oprocz niepoliczonych policzkow/ *Vellicatio.* dostawszy iákiegoś stárego trzewiká/ czyli botá/ Twarz iego przenayświętszą onym utłukli; co po częśći kwádruie do Ceremoniy iedney/ wzwyż pomienionych. Gdźie widzę y druga záraz zweryfikowáłá się Ceremonia / to iest / rwánie niemiłośierne

zá uszy/

ʒá ußy. Nie opußczono y trzećiey/ bo nie raz/ ále wielekroć/ brzydkiemi plwoćinámi zeſpecono Twarz y Oczy Páná JEZVsowe: o czym wyráźnie Ewángelia: Tunc exſpuerunt in faciem ejus. Vważayćie to słowko exſpuerunt: nie ieden/ nie dwá/ ále prawie cokolwiek ich w zgrái oney było/ káżdy z nich plunął w oczy Pánu JEZVsowi. Ktoż nie przyzna/ że tu ſię zſtał Pan JEZVS Boleſnym Oblubieńcem. Plunąć ná kogo/ zdawná to miano zá naywiękſzą obelgę osoby; y przeto gárdłem zá to karano: ták dálece/ że Herákliuß Ceſarz własną Corkę kazał żywo ſpalić/ zá to/ że przypadkiem plunąwßy z okná/

Lyreg bic trupá Mátki ſwoiey/ ktorą ná ten czás po ulicy do pogrzebu nieśiono/ opluła. Vważćieß táki żal/ ták wiele plwoćin od bezecnych kátow/ odnioßy ná twarzy/ muśiał uczuć Pan JEZVS ná ſercu ſwoim.

Sputa. Po zákończonych zárecżynách y ceremoniách/ delikátnieyßemi trunkámi/ ſpecyałámi/ zwykli ſię wzáiemnie tráktowáć y obſyłáć Oblubieńcowie. Nie minęły podobne ſpecyały Oblubieńcá Boleſnego: záprowádzono go ná wieczorną kolácyą do piwnice. A iákiemiß ćię też dobry JEZV ſpecyałámi/ trunkámi utráktowano? Ze znáć niektore z nich obrzydłeby były y ſamym o tym ſłucháiącym/ álbo czytáiącym o tym/ dla tego w ßczegulnośći nie wypiſał ich Ewángeliſtá/ále tylko vniwerſalem wſpomniał: Et alia multa blaſphemantes, di-

Luc. 22. cebant in eum. Co S. *Chryzoſtom hom. 86. in Matt.* tłumaczy/ nie tylko o bluźnierſkich słowách/ ále y o innych ſromotnych krzywdách/ ktore wyrządzano Pánu JEZVsowi; á te dopiero ná ſądnym dniu obiáwione będą; Jedney przećię oſobliwey domyślam ſię z textu Ewángeliy: gdźie nápiſano: Cæperunt quidam exſpuere in faciem ejus. *Poczęli pluć w Twarz iego*; te słowá niektorzy tłumácząc/ rozumieią/ że nie iákokolwiek to czyniono/ dle otworzywßy Przen: Vſtá iego/ iáko w naczynie iákie/ brzydką

ap. Lyreũ, l. 2. c. 11. ſwoię wyrzucáli flegmę. *Petrus Comeſtor* piße/ że gdy Syn Cálebá wi-

A dząc Zydow ná pußczy koło złotego Cielcá tańcuiących/ ſtrofował one o báłwochwálſtwo/ wßyſcy ſię ná niego rzućili/ y w twarz iego ták długo pluli/ póki go flegmą ſwoią nie zádúśili. Pewnie y z Zbáwićielem tożby ſię było zſtáło/ gdyby nie był mocą Boſką porátowány. Bo powiáda Ewángeliſtá/ kiedy poczęli pluć/ Cæperunt ſpuere, á nie wſpominá kiedy przeſtáli. Co też czytamy w Rewelácyách S. Birgitty/ Elżbiety/ Mechtyldy/ że 66. rázy pluniono w Twarz Pánu JEZVsowi/ y ná tym

B by było doſyć do zádußenia ſię/ y utrápienia wnętrznośći iego. To ná tákich ſpecyałách/ odpráwił kolácyą wieczorną Oblubieniec Boleſny. Egredimini & videte, &c. Wßyſcy wpráwdźie/ ále oſobliwie ludźie wygadzáiący ćiáłu ſwoiemu w iedzeniu/ pićiu/ ſpániu/ ⁊c. á dopieroż zbytkuiący w tym/ nád tym árcyboleſnym noclegiem/ y nád temi brzydkiemi ſpecyałámi/ ktoremi nákarmiono P. JEZVSA w piwnicy/ reflexyą uczynić

Affectus.

máią: owi zás ktorzy y podczás Wielkiego piatku/ niedoſpániem/ niewygodą iáką/ ćiáłu ſwemu uprzykrzyć ſię zániedbywáią/ bárdzo ſię trzebá tego záwſtydźić. Mowi bowiem S. Bern.

Erubeſcat miſer Chriſtianus, qui nocte iſta requieſcit, cùm Rex ſuus pro eo vigilat, & pugnat in campo. l. de conv. Christi.

Erubeſcat, qui dormit & ſolatijs recreatur, cùm Rex ſuus ſuper nudam terram noſtra proſternitur pro ſalute? *Niech ſię wſtydźi mizerny Chrześćiánin, ktory tey nocy ſpoczywa, gdy*

D *Krol iego, dla niego nie śpi, a mężnie ſię potyka. Niech ſię wſtydźi, kto ſię dźiś wyſypia, y iákiey poćiechy ßuka, gdy Krol iego upada ná gołą źiemię dla zbáwienia náßego.* Więc káżdy z nas cokolwiek ſobie poſtánowiwßy/ czymby ſię dźiś ná pámiątkę tego mogł náprzykrzyć ćiáłu ſwemu/ náwiedzáiąc Boleſnego Oblubieńcá w piwnicy/ ták ſtrapionego/ upádßy do nog iego: niech w ſercu ſwoim mowi: Naymilßy JEZV/ y ia do tych twoich należę źniewag/ y uplućia ták ſromotnego: uplułem Twarz twoię przen: przyśięgámi/ kłamſtwámi/ obmowiſkámi bliźniego/

wygadzáiąc gárdłu moiemu/ y o- A
wſzem zbytkuiąc w iedzeniu y piciu:
upoliczkowałem Twarz twoię przy-
śięgámi/ złorzeczeńſtwámi moiemi:
ſpotwarzyłem ćię/ bliźniego mego po-
twarzáiąc/ poſądzáiąc; rwałem ćię
zá uſzy słowámi nieprzyſtoynemi/ uſzy
bliźnich moich gorſząc/ álbo onych
ſłucháiąc; zgołá pieſzczono obchodząc
ſię z ćiałem ſwoim/ byłem przyczyną
tego twego niewcześnego noclegu.
Odpuść miłośierny JEZV teraz po-
kutuiącemu/ a day męſtwo duſzy mo-
iey/ áby ćiáło ſwoie od wczáſow/ od
wygod/ á przynamniey od zbytkow/ B
utrzymáć ſtatecznie mogłá.

Tragædus Sponſus.

Pontifices 2dò, Pilatus,
Herodes, &c.

ZWyczay to był ſtárodawny/ że
przy tráktámentách weſelnych/
dla ukontentowánia ták Oblubień-
cow/ iáko też y gośći/ wypráwowano
rozmáite Sceny/ Trágedye żártowne;
y dla tego ná tákich weſelách loſem
obierano Regem tragædum, álbo
luſorium: Krolá żártownego: co C
l. 13. Annal. cap 3. też raz pádło było ná ſámego Ceſá-
rzá Neroná: od czego wolnemi nie
bywáli czáſem y ſámi Oblubieńcowie:
iákoż *Plinius* piſze/ że u Spártánow
lib. in Flac w Białogłowſkie ſzáty przebierano
Oblubienicá: Wſpomina tákże *Philo*,
że Alexándryiczykowie żárt ſobie raz
ſtroiąc/ z Krolá Herodá/ ubráli w o-
ſobie iego pewnego człowieká w pá-
pierową koronę/ á ſztuką rogoſzki przy-
odźiawſzy/ y trzćiny ułomek miáſto
berłá/ w rękę mu dawſzy/ ná publi-
cznym widoku/ cześć mu Krolewſką/
urągáiąc ſię z niego/ oddawáli. Do D
Figur. ktorey Ceremoniy/ według niektorych
rozumienia/ álluzyą uczyniłá po czę-
śći Oblubienicá w Pieniách Salo-
monowych/ gdy ná weſelu ſwoim
wſpomina o Krolu bánkietowym/ y
chełpi ſię z tego/ że ią w piwnicách
Cantic. 1. ſwoich dobrze utráktowął: Introdu-
xit me Rex in cellaria ſua. *S. Ambr.*
in Explan. Pſal. 118. twierdźi/ że przez
te piwnice/ w ktorych ſię Oblubieniec
z Oblubienicą ſwoią tráktował/ znáł-
czy ſię czás Męki P. JEZVſowey:

A á według mego rozumienia/ te pi-
wnice Sálomonowe/ bárdzo dobrze
kwádruią do oney piwnice w ktorey P.
JEZVS cáłą onę noc miedzy hul-
táyſtwem prześiedźiał. Introduxit
me Rex: A tu Páná JEZVſa Kro-
lem zowią/ ále Tragædum, luſorium;
bo lubo cáłą noc z onemi łotrámi bo-
leſny odpráwił dyálog/ iednák ad pu-
blicum theatrum, ná oczy wſzytkiey
Jerozolimy/ ráno wyprowádzony z pi-
wnice/ nie raz/ ále wielekroć/ ſcenę tę
ſmutną wypráwił/ żártem iednym po-
B śmiewiſkiem &c. w oczách cáłey Je-
rozolimy zſtawſzy ſię.

Pierwſze theatrum iego było/ izbá
oná Sądowa/ do ktorey ránіuśieńko
obeſławſzy ſię w nocy Xiążętá y Ká-
płáni Żydowſcy poſchodźili ſię byli.
Manè autem facto, conſilium inie-
runt omnes Principes Sacerdotum,
& Seniores Populi, adverſùs JESUM,
ut eum morti traderent. Tu pier-
wſzy żárt z Páná JEZVSA; należá-
ło bowiem wczoráyſzych świádkow
wieczornych/ á podobno nie trzeźwych/
znowu reprodukowáć/ pilniey exámi-
C nowáć/ y ſámego Páná JEZVSA/
iáko ieſt zwyczay u Sądow/ po onych
całonocnych torturách/ znowu pytáć/ *Pilatus*
czy ſię przyznáie/ czyli nie/ do zárzu- *imò.*
conych ſobie wczorá rzeczy. Nic tu
o tym/ ále zá máło ſobie máiąc/ zábić
niewinnie Páná JEZVSA/ proſto
go prowádzą do Piłatá/ nagle/ czego
nie zwyczay/ tegoż dniá/ o dekret ná
śmierć iego upomináią ſię. Et vin-
ctum adduxerunt eum, & tradide-
runt Pontio Pilato Præſidi.

A tu iuż ná drugim Theatrum pre-
zentuie ſię Zbáwićiel/ iáko Rex tra-
D gædus, y oraz Sponſus dolorum ná
Rátuſzu przed Piłatem. Rex mowię
tragædus, bo cudzą lárwę/ to ieſt/
łotrá wierutnego/ ná niego włożono.
Hunc invenimus ſubvertentem
gentem noſtram, & prohibentem
dare Cæſari tributa, & dicentem
ſe Chriſtum Regem eſſe. Co wſzy-
tko był iáwny fałſz; bo Pan JEZVS
niebieſkiey prawdy náuczał/ ſam zá
ſię/ y zá Piotrá podátek dał/ y gdy go
Krolem chćiáłá tłuſzczá uczynić/ u-
ćiekł/ y ſkrył ſię: á zátym potwarz oná

przed człowiekiem Pogáńskim żądá: ná/ bolu/ żalu ná sercu/ przyczyniłá boleśnemu Oblubieńcowi. To pierwszy żárt z Páná JEZVSA; gdźie prętko potkał go y drugi od sámego Piłátá/ gdy spytawszy Mistrzá prawdy o prawdę: Quid est veritas; niechcąc náuki słucháć o prawdźie/ z nieiáką pogárdą Osoby Páná JEZVsowey/ wyszedł zá drzwi. Et cùm hoc dixisset, iterum exivit ad Judæos. Boleśno y to było Pánu JEZVsowi/ że lubo iáwnie uznał Piłat niewinność iego/ ná pewne pośmiewisko/ odesłał go do Herodá/ człowiecká lekkomyślnego / á práwie szalonego.

Herodes.

Ná tym trzećim Theatrum, to iest przed Herodem / stánąwszy Oblubieniec Bolesny/ tu nayosobliwszą wyprawił bolesną scenę/ y práwie ad literam zstał się Rex tragædus, Rex lusorius: bo cále zá nierozumnego/ zá błázná osądzony/ ná wzgárdę w białą/ iákoby niewiástá iáką / száte obleczony był: kładł wprawdźie Herod (iáko S. Anzelm pisze) ná głowę P. JEZVsową/ iuż nie pápierową/ ále prawdźiwą/ zdiąwszy z głowy swoiey koronę/ obiecuiąc mu puł Krolestwá swego/ gdyby był iákie cudo w oczách iego uczynił/ á przynamniey przemowił do niego; iednák to nie szczerze czynił; iákoż potym z Páłácu swego/ iáko błázná iákiego wyśmiác kazał Páná JEZVSA. Sprevit autem illum Herodes, cum exercitu suo. Wraca się znowu do Piłátá Pan JEZVS; y tu tákże nowa otworzyłá się sceną; nowy bowiem żárt z Páná JEZVSA uczynił Piłát / w oczách wszytkiego pospolstwá; częśćią gdy Páná JEZVSA z wieruтnym łotrem Bárábbászem porownał; częśćią/ gdy go Krolem Żydowskim názwał; częśćią/ gdy niewinność iego iáwnie widząc/ ná los/ y dyskrecyą Żydowską/ żyćie iego podał / mowiąc: Vultis, dimittam vobis Regem Judæorum.

Serm. 46 in App.

Nád czym zdźiwiwszy się *S. August.* mowi: O inordinata nequitia judicantis, pronunciat innocentem, & eligendi tribuit facultatem. Coś się podobnego zstáło z Pánem JEZVsem/ co się niezbyt dawno tráfiło w

A Páryżu ná pewnym weselu: kilká Kawáletow/ ktorzy przedtym konkurowáli o iedney Oblubienice/ przebrawszy się w lárwy/ ná koncu weselnego tráktámentu przychodzą / pokázuiąc po sobie/ że iákaś osobliwą scenę chćieli ukontentowáć gośći: co wszytkim wdźięczno było: w tym iákoby się chcąc lepiey przysposobić do tego/ ustąpili ná bok do pokoiu/ dla rozmowienia się o tym z Pánem młodym: tego zwabiwszy do śiebie/ ćicho y potáiemnie międzу sobą zábili; á potym w lárwę go ubrawszy/ niby zá umárłego zmyślonego wynieśli do izby/ około ktorego rozmáite ceremonie y płaczy żałobne/ y oraz do śmiechu pátrzących pobudzáiące/ czynili: w tym/ nagle owi dyálożnicy uskoczyli z izby/ y z páłácu / odbiegszy iákoby żártem zmyślonego trupá: ktorych/ gdy ná-

B

zad długo widáć nie było do zákończenia oney sceny/ przystąpią do trupá domowi; ściągą/ náostátek lárwę zerwą; áż w sámey rzeczy zábitego sámego Oblubieńcá obaczą: ktorego słusznie w ten czás godźiło się názwáć

C Sponsum tragædum mortis. Podobnąż scenę wypráwiłá śmierć przy Męce Páná JEZVsowey/ ná Páłácu Piłátá/ ná ktorey osobliwym Aktorem był Piłat sam w lárwie: lárwą to byłá/owe się usprawiedliwiánia przed ludem/ umywánie rąk/ oświádczánia się o niewinnośći swoiey; poniewaś tym sámym zábił Páná JEZVSA/ y śmiertelną lárwę ná niego włożył/ kiedy do ludu rzekł: Vos accipite eum, & crucifigite. *Weźćie go sami, á ukrzyżuyćie.* A ktoż iuż nie uzna/ że nász Sponsus dolorum, przy we-

D selu swoim Wielkopiątkowym z śmierćią/ zstał się oraz Sponsus tragædus, ná tákie żárty u cáley Jerozolimy przyszedszy.

Egredimini, filiæ Sion, &c. Sion, tłumáczy się Specula, á zátym znáczy ludźie ná godnośći/ lub świeckie/ lub duchowne wywyższone: trzebáby tedy/ żeby ten głos moy obił się po wszytkich Páńskich Pałácách/ Dworách/ Pokoiách/ áby niektorzy przypátrzywszy się ná iákie żárty przyszedł Pan JEZVS/ ná Dworách/ ná Pa-

Engelg. Dō Quinq

Pilatus 2do.

Affectus.

láeach Xiążecych/ Prálackich/ Krolewskich/ ec. w reflexya sobie wźieli/ ieżeli śię też ná Pálácach ich/ y Dworách/ nie zſtáie Pan JEZVS Sponsus tragædus, ná pośmiech/ ná żárt nie przychodźi: O záiste tráfia śię to bárdzo często: á to w ten czas/ gdy pod lárwa przełożeństwá/ zwierzchności nád inszemi/ z pogorszeniem Poddánych swoich/ swywolnego życia pozwaldia sobie niektorzy/ gdy wiedząc o iákiey obráźie Boskiey przy dworách swoich/ oney nie zábiegáia/ nie gánia/ nie karza: Tákich záiste Páláce/ Dwory są Piłatowemi/ Herodowemi Pálácámi/ ná ktorych wyśmiany bywa Pan JEZVS; gdyż pospolićie tákowe swywole w żárt sobie y w śmiech obracáia Dworscy: według onego/ co nápisano: Stultus per risum operatur scelus. A że przytomnych ná tym Kazániu nie mam ludźi tey kondycyi/ trudno dla nich co więcey powiádáć; prośmy przynamniey wyśmianego ná Pálácách Páná JEZVSA zá niemi/ áby y nieprzytomnych osobliwą swoią łáską oświecił.

Prov. 10.

Ornatus Nuptialis.

Flagellatio, & Coronatio.

GDy śię iuż przybliża sam ákt ślubny/ nie mniey Oblubienicá iáko y sam Oblubieniec/ odmieniáią pospolite száty/ á w nowe/ modne/ iák nayprzystoyniey mogą/ przybieráią śię stroie; ten záś weselny stroy/ pospolićie záwisł w száćie y w koronie/ álbo w wieńcu ślubnym. Száty weselne/ (iáko notuie z stárodawnych Historykow *Scherlog,*) bywáły narsolemnieysze wzorzyste/ z rozmáitych kolorow iedwabiámi/ drogiemi kámieniámi háftowáne: korony też/ częśćią bywáły z złotá/ częśćią z kwiátow; á w Anglij (iáko czytam *in Horol. Princ.*) w uplećionym z ćiernia wieńcu ślub wiec brano. Już też y nász Bolesny Oblubieniec bierze śię do ślubu z śmierćią: to iest/ zbliża śię godźiná/ kiedy go ná ratusżny ganek wyprowádźiwszy Piłat/ y stáwiwszy ubiczowánego/ ćierniem ukoronowánego/ mowiac one słowá do ludu: Ecce Homo, ostátni ná śmierć iego wyda dekret. Więc do tego áktu gotuiac śię Pan JEZVS/ zdeymuie naprzod stára suknie z śiebie/ á to dwoiáko raz materialitèr, gdy obnażony z wielkim swoim wstydem przed tak wielkim ludem stánał; drugi raz/ gdy ślicznego Pánieńskiego Ciáłá skore/ y owszem y sámo Ciáło/ ná okrutne podał biczowánie. Apprehendit ergò Pilatus JESUM, & flagellavit. Te ślubna Páná JEZVsowa száte/ opisálá pod Figura Oblubienicá Sálomonowá/ *Cantic.* 1. w onych słowách: Botrus Cypri, dilectus meus, in vineis Engaddi. *Grono Cypryjskie, Oblubieniec moy, w winnicách Engáddeyskich.* Te winnice Engáddeyskie/ miały iákaś relácya do śmierći/ álbowiem były blisko morzá śmiertelnego/ umárłego. Mare mortuum zwáło śię. Commentátorowie Pismá S. twierdzą/ że tu Oblubienicá mowi/ nie o Osobie sámey Oblubieńcá swego/ ále o száćie iego/ ktora według zwyczáiu/ byłá pstra/ máiac ná sobie misternie rozmáitemi kolorámi wyháftowána/ cáło winnice z doyźrzálemi gronámi. Kiedy śię ia przypátruie Oblubieńcowi bolesnemu P. JEZVsowi ubiczowánemu u słupá/ zdami śię/ iákobym go widźiał w podobney wzorzystey száćie; y śmiele mogę mowić o usieczonym Ciele Páná JEZVsowym. Botrus Cypri, dilectus meus, in vineis Engaddi: Miáłá oná winnicá relácya (iákom powiedźiał do śmierći:) pewnie y to ubiczowánie ktore y do sámych wnętrzności dośiągło/ dostáteczne było/ do umorzenia Páná JEZVSA: Poyźrzyś ná dostáłą w gronách winnice/ nápátrzysz śię tám rozmáitego koloru gron: iuż czerwonych/ iuż bronatnych/ iuż białych: czyli nie widźisz czego podobnego ná tey nowey száćie/ ná usieczonym Ciele Páná JEZVsowym? iedne rány rumiáne/ y owszem Krwią obfićie płynące od láncuszkow haczystych/ drugie brunatne od łyczakow surowych; á gdźie ieszcze bicze one nie dośięgły/ tám y sám/ lubo iuż bárdzo rzadko/ przebija śię białość pánieńskiego Ciáłá iego. A toż masz w nowey/ ślubney/ háftowáney száćie Sponsum dolorum;

Cantic. 1.

Figura

Scherlog.

Flagellatio.

Cantic. 1.

Ecce Homo

dolorũ: Oblubienicá náder bolesnęğ: bo to biczowánie trwáło blisko dwu godźin; kátow pár 30. było dla odmiány; á gdy sie iedni zmordowáli/ inni nástepowáli: liczbá ran byłá 6666. według pospolitßey opiniy: lubo niektorzy o 5490. powiádáią/ z iákiś rewelácyi. Táka ßátá/ tákiemu przystáłá Oblubieńcowi/ do tákiego áktu.

Coronatio. O Koronie záś ślubney Oblubienicá tego/ wspomniawßy pod Figurą/ táż Oblubienicá Sálomonowá/ zádumiawßy sie nád nią/ zwolywá Cantic. 3. wßytkie Corki Syońskie/ dla przypátrowánia sie iey: Egredimini, & videte filiæ Sion Regem Salomonem in diademate, &c. in die desponsationis suæ. ap. Gisler *Tertul.* y wiele innych/ tłumáczą to mieysce Pismá S. o Męce Páná JEZVSA/ mistycznego Sálomoná: przez koronę záś iego ślubną/ rozumieią Koronę ćierniową/ ktorą był ná on czás ukoronowány. Plectentes coronam de spinis, posuerunt super caput ejus*. A dopieroż tu de novo zstáie sie P. JEZVS Sponsus dolorum: z wielu okolicznośći; bo ná naydelikátnieyßym członku/ te Męki ćierpiał; bo według rewelácyi niektorych/ 1000. ran od niey w Głowie odniosł: bo niektore ćiernia do mozgu/ niektore do oczu poprzechodźiły/ y nayświetße oczy iego iuż od bićia zápuchłe/ nowym utrapiły bolem. ná oczy lámentuie sam u Proroká: Threń. 3. Oculus meus afflictus est. Kropel też Krwi/ ktora w ten czás wypłynęłá/ náráchowáłá w obiáwieniu S. Birgittá 3345. Należeć do tego máią bole/ ktore odniosłá Głowá oná Swiętá/ gdy tr[ą]cáno/ poćiągáno/ iáko bydłe iákie zá rogi/ zá onę koronę. Nie liczbá/ ále práwie morze bolow/ pokázuie sie przy tey Męce nayśw. Głowy JEZVsowey. Nie dármo w Osobie iego mowiąc Prorok/ te Męke názwał morzem ieJone 2. dnym: Pelagus, operuit caput meum. *Hebræa* czyta: Juncus, operuit caput meum. Jákoby to iedno było/ Ciernie ná Głowie iego/ co morze boleśći.

Affectus. Egredimini, & videte filiæ Sion, &c. Przypátrz sie Chrześćiáńska dußo/ ták wyśtroionemu bolesnemu Oblubieńcowi: á spytay sie/ kto mu te krwáwe sukienke/ y háftowáną spráwił/ y te uplotł Koronę. Sam ći ná to odpowiádá Pan JEZVS/ przez S. Bonáwenturę: Fui flagellatus ad satisfactionem pro delicijs & lascivia hominum: to iest/ iż ludźie ćielesnośći służący/ przyczyną byli ták okrutnego ubiczowánia. A Korone chceß wiedźieć kto uplotł/ y wćisnął onę w Głowę Pánu JEZVsowi? upletli ią ludźie pyßni; z náuki/ z urodzenia/ z bogactw wynoßący sie/ y drugiemi pogárdzáiący: upletli ią y ći/ ktorzy plotkámi swemi/ ćiernie kłádą miedzy bliźniemi/ to iest niezgod/ zázdrośći/ nienáwiśći/ przyczyną bywáią: upletli ią owi/ ktorzy ná Spowiedźiach plotą/ meßerze sie spowiádáią/ nieważne spowiedźi czynią; bez żalu/ bez postánowienia poprawy/ bez oddálenia okázyi bliskiey do grzechu. A osobliwie do roboty tey Korony/ náleżą owi/ ktorzy myślámi wßetecznemi/ głowę sobie záprzątáią; tácy bowiem zá káżdą rázą pomyślić sobie máią/ iákoby ostry gwoźdź w Głowę Páná JEZVsową wbijáli. To káżdy uważ pilnie; á w czym kogo o co podobnego sumnienie strofuie/ z żálośćią serdeczną zá przeßłe głupstwá młodośći swoiey/ upádnij do nog/ iákoby iuż ostatni raz żegnáiąc sie/ bolesnemu Oblubieńcowi/ mowiąc: O naymilßy Pánie moy/ widzęć że zálane Krwią spiekło maß oczy y ußy twoie/ iednák ile możeß poyźrzyi ná mnie nędzne stworzenie twoie/ przed tobą upokorzone; wiem do śiebie/ że tęće mam skaláne rozmáitemi zbrodniámi piersi sprosnemi myślámi; á rádbym skłonił/ y przyiął dla spoczynku iákiegokolwiek ná pierśi moie/ bolesną Głowę twoię; iednák tknąć sie iey nie śmiem: ty sam uczyń to łáskáwie/ skłoń ią ná ktory moment dla spoczynku twego/ á mnie tákżey dla pożytku; áby ták przez dotknienie skrwáwioney Korony twoiey/ wbiły mi sie w pámięć boleśći świętey Głowy twoiey/ y mocną zstáły mi sie obroną/ przećiwko pyßnym/ niewstydliwym y wßelkim złym myślom.

Traditio Sponsæ.

Bajulatio Crucis, Crucifixio, & Mors.

A

Ostátni to Akt przy Godách Małżeńskich / gdy iuż oddádzą do łożnice Oblubienicę Oblubieńcowi iey. Po ták wielu Ceremoniách / doczekał się też Bolesny Oblubieniec / że mu Oblubienicę iego oddano: oddawał mu ią sam Stárostá / gdy táki Dekret ná śmierć iego wydał. JESUM Nazarenum, subversorem Gentis, contemptorem Cæsaris, & falsum Messiam, (ut Majorum Gentis testimonio probatum est) ducite in comunis supplicij locum & cum ludibrio Regiæ Majestatis, in medio duorũ latronũ Cruci affigite. Lictor expedi Cruces. *JEZUSA Nazáráńskiego, burzyćielá ludu, wzgárdźićielá Cesarzow, zmyślonego Messyaszá, (według świádectwá y wywodow stárszyzny Narodu) prowadźćie na mieysce straceniá; á ná wzgárdę Krolewskiey godnośći, w pośrodku dwu łotrow onego ukrzyżuyćie. Bierzćie się káći, y Krzyże gotuyćie.* Przy oddawániu Oblubienicy/ przytomni wołáią Vivat: tu zás przećiwne słycháć pospolitego ludu áklámácye: Tolle, crucifige eum. Właśnie też tákie Bolesnemu Oblubieńcowi przy weselu iego Wielkopiatkowym/ przyszło Vivat. Pieśnie o tey Ceremoniy nápisał *Adr. Lyreus*: Ingeminant voces illas Crucifige, crucifige; ignari quòd Nuptias insusurrant, & voluptuosa tormenta. Sed benè est, decuit ante cruentatum purpurascere, ut in nuptiarum die concolor esset Sponsæ paludamento Sponsus: decuit præterea Sponsum eam inducere capiti suo coronam, quam dono dedisset Sponsa; & cruciaria Sponsa non auream profectò daret, sed spineam: tali igitur cùm esset ab instructu egregiè paratus Sponsus; tempus erat, ut è parentis domo abductam accipiat sibi nuptam suam: hoc est, ut acceptâ Christus à Synagoga Cruce, exeat bajulans sibi illam in eum, qui dicitur Calvariæ, locum.

Decretum. — Bajulatio. — *Joann. 19.*

Plutarchus pisze/ że u Rzymian pod czás przenośin/ dwáy z przednieyszych przyiaciół wziąwszy ná ręce Oblubienicę/ wnośili ią w dom Oblubieńcá. Powiádá zás Prorok/ że przed oblicznośćią Páńską miáłá poyść śmierć. Ante faciem ipsius ibit mors. Kto te Proroctwo widzi zweryfikowáło się/ gdy oto przed Pánem JEZVsem prowádźi się Oblubienicá iego śmierć/ ktora się znáczyłá przez Krzyż: ále tá Oblubienicá śmierć/ prowádźi się nie piechotą; bo ią niosł po części ná zbolálych rámionách swoich/ sam

B

Bolesny Obubieniec Pan JEZVS/ ćiężko upadáiąc po kilkákroć pod nim: co widząc káći/ boiąc się áby im nie umárł ná drodze/ zdiąwszy mu go z rámienia/ kazáli go przed nim nieść ubogiemu Cyreneuszowi/ sámego P. JEZVSA winem z gorzką mirrą przyprawnym posiliwszy; ktory ácz gorzki trunek/ zowie pomieniony Autor/ philtrum amatorium, iákiego záżywáli gotuiący się Oblubieńcowie do łożnice: gdy ták o tym mowi: Interea dum Sponsa in Simonis Cyrenæi humeris ad Nuptiarum thalamum prævolat, passionis calicem, hoc est, cruciario dignum Sponso, philtrum degustat.

C

Siedli iuż Oblubieńcowie ná Kálwáryiskiey Gorze/ w oczách wszytkiego Niebá y Ziemie/ y śmierć gotowa ná Páná JEZVSA, y Pan JEZVS ná śmierć. A gdźież dla tákich bolesnych Oblubieńcow szukáć łożnice: dla bolesnych/ bolesney też trzebá. Wspomina wprawdźie Job S. o iákimśi łożu z kolczystych pirámid zrobionym. Sternet sibi aurum, sicut lutum. *Septuag.* czytáią: Lectus ejus obelisci acuti. A lubo to tu o Lewiátáná czártá legowisku mowi Job/ przećież swoim sposobem mogł by się znáczyć przez te kolczyste łoże/ Krzyż Páná JEZVsow z gwoździámi: zwłaszczá/ że pierwszym budownikiem iego/ był sam piekielny Lewiátan. Lecz zániechaymy go/ á iákośmy poczęli ten wesela Wielkopiatkowego ákt od podobieństwá Salomonowych poślubin/ ták go też zákończmy w łożnicy Sálomonowey/ w ktorey *Mi-*

D

Crucifixio. — *Job. 41.*

Figur. chaël *Gisler*, upatrzył Figurę Krzyżá Páná JEZVsowego. Ták záś opisáne iest łoże Sálomonowe: En lectulum Salomonis 60. fortes ambiunt, ex fortissimis Isráël. A sam Oblubieniec o nim leżęce przydáie: *Cantic. 3.* Lectulus noster floridus. Inna wersya czyta / umbrosus. Accubatio nostra, umbrosa. Wszytko to zdánie kwádruie do Krzyżá ile był instrumentem Męki P. JEZVsowey/ á ná sobie figurował/ y owszem znáczył sámą Oblubienicę/ to iest/ śmierć. Już tám koło tego mistycznego łożá było wiecey niż 60. ex fortissimis Isráël; Mężow zbroynych/ ále ták wiele żołnierskich rot/ y nie ieden tysiąc ludu Izráelskiego; w ktorego oczách nie ták rozebrano z szátek Páná JEZVSA/ iáko oraz z skory odárto/ do ktorey były Krwią przywrzáły; y tu znowu tuszyć musiano z mieysca swego ćierniowey Korony; ácz mu ią znowu z niewymowną Męką/ tráfiáiąc w dawne mieyscá/ włożyli potym/ nim go ná Krzyż przybili. Ex fortissimis Isráël: wiec kilku naymocniey szych kátow przystąpiwszy do obnażonego/ iuż go pchnąć ná wznák chćieli dla przybiiánia ná Krzyż; iednák y tu Bolesny Oblubieniec nie zápomniał polityki/ upátrzył przećię czás: że (iáko z pewnego Autorá námnotował *Lyreus*) ukleknąwszy/ krotką modlitwę do Oycá Niebiesk. odpráwił/ oczy y ręce ktore dopiero mu rozwiązano podniosszy ku Niebu: dopiero iáko naymilsza Oblubienica pocáłował Krzyż on/ ná ziemi leżący. A potym áby się iuż był consumatè ziednoczył z Oblubienicą swoią śmierćią/ dobrowolnie legszy ná Krzyżu/ y nayświetsze Ręce y Nogi kátom podáiąc dopuśćił się nie iákokolwiek/ z tą Oblubienicą związáć/ ále też ostremi chćiał bydź przykowány do niey gwozdźiámi A tuć w sámey rzeczy łoże ono Krzyżowe/ zstáło się Lectul⁹ floridus, iáko roża zákwitnąwszy się od Krwi Páná JEZVsowey obfićie płynącey/ á osobliwie w ten czás/ gdy go przy podnoszeniu z Krzyżem/ ná skále twárdą/ czyli z nieostrożnośći/ czyli ze złośći/ káci oni upuśćili.

A Náostátek/ spełniły się o tey Krzyżowey łożnicy/ y one słowá: Lectulus noster umbrosus: kiedy ná tym łożu/ Bolesny Oblubieniec blisko trzech godzin iuż nie spoczywał/ ále niezmiernie z śmiertelnemi bolámi w oczách bolesney Mátki swoiey/ w oczách urągáiących się nieprzyiaćioł/ w ćiężkim naysw swoich wnętrznośći uprágnieniu mordował się: náostátek utwierdziwszy Małżeństwo swoie / álbo ochotę do śmierći/ dla Národu ludzkiego / onemi ostátniemi słowy: Con-

B sumatum est: wypuśćił nayświętszą duszę swoię. Et inclinato capite emisit Spiritum. Uczćiymy ten moment szczęśliwy/ nabożnym pokleknąwszy umilknieniem. A gdy ták ná onym łożu bolesnym spoczywał/ tákzey wisiał umárły Oblubieniec/ á z drugiey strony Oblubienicá iego śmierć / tákże iuż umárła y zábita/ mocą przenayś Męki iego O mors, mors tua ero: pokázáłá się Accubatio umbrosa: gdy iákoby firánkámi zásłonić chcąc łożnice one/ záćmiwszy się Niebo po wszytkim świećie/ żałobną zaponą pokry-

Hic fiat modica pausa genuflectēdo

C ło wszytkie elementá. Tenebræ factæ sunt per universam terram. Ale odchył prosze Niebo/ choć trochę záspon tych twoich ćiemnych; bo się nam znowu nowa iákaś tákże bolesna Oblubienicá pokázuie/ to iest/ Mátka tegoż Bolesnego umárłego Oblubieńcá/ stoiąca pod Krzyżem. Stabat autem juxta Crucem, Mater JESU. Ale że iuż dni czásu/ dni sił ná to nie zstáie/ ná wieczorney Exhortácie/ mam wolą tey nowey bolesney przypátrzyć się Oblubienicy.

Tenebræ.

Mors.

D

Epilogus.

AŻe konkludowáć się zwykły weselne Akty upominkámi/ ktoremi przytomni Gośćie świadczą nowym Oblubieńcom affektá swoie. A to Wielkopiątkowe smutne wesele/ Bolesnego Oblubieńcá/ niech w tym nie będźie upośledzone. Wiec przystąpmy się ćichuchno y pokornie/ do tey bolesney łożnice/ do Krzyżá Páná JEZVsowego; á widząc niepoiętą miłość Páná JEZVSA ku duszom nászym/ y wiedząc/ że Małżeństwá tego

boleśnego/ to iest/ Męki iego/ plodem iest zbáwienie náße: oddaymy w upominku/ oprocz serdecznego nád boleśćmi y śmiercią iego politowánia/ niektore affekty y ákty rozrzewnionego sercá nászego: trzy tu przednieysze kłáde. Naprzod áffekt y ákt wiáry; ten niech będzie z okázyi onych słow/ ktorych záżywa Kośćioł S. przez te trzy dni w Kápláńskich Paćierzách: In Nomine JESU, omne genu flectatur, cœlestium, terrestrium, & infernorum. mowmy: Naymilszy JEZV/ lubo ćię widzę miedzy łotrámi/ zábitego/ zelżonego/ iednák wyznáię/ że iesteś prawdźiwym BOGIEM/ nieśmiertelny/ y nieskończonego Máiestátu / Pánem Niebá y Ziemie: uniżam kárki moie/ y ze wszytkiemi duchámi ná Niebie/ y ná ziemi/ y owszem zástępuiąc w tym potępionych Aniołow/ y ludźi/ ktorzy ćię bluźnią w piekle/ imieniem wszytkich upadam przed Krzyżem twoim; y choćbym wiedźiał/ że mi Męká twoiá do zbáwienia mego skutecznie nie pomoże; tym sámym respektem/ że dla ták wielkiey łáskáwośći ku stworzeniu twemu/ godźien tego iesteś/ tenći honor oddáię/ iáko BOGV y Stworcy memu. Drugi upominek niech będźie ákt Nádźiei: z okázyi słow onych Páwłá S. Cùm inimici essemus, reconciliati sumus DEO per mortem Filij ejus. Boleśny Oblubieńcze JEZV: ách iáko mi żáłośno/ y nieznośno pátrzyć/ ná ták boleśną/ zelżywą śmierć twoię: iednák dobrze wiedząc/ żeś ią dla wykupienia duße moiey z grzechow/ czego się nigdy żadne stworzenie spodźiewáć nie mogło/ ochotnie poniosł/ wielką mi się nádźieię czyni/ że przy żalu moim zá przeszłe

Roman. 8.

A grzechy/ iużeś mi one odpuśćił/ álbo zápewne odpuśćisz/ y utwierdźisz mnie w łásce twoiey / á okup Krwie twoiey/ nie zginie ná duszy moiey/ y chwały wieczney ktoremeś mi zákupił Krwią twoią/ uczestnikiem się zstánę. Trzeći upominek odday Boleśnemu Oblubieńcowi z áffektow y áktow miłośći ku niemu/ w reflexyą wźiąwszy owe słowá Janá S. Nos ergò diligamus DEUM, quoniam ipse prior dilexit nos. O iáka miłość ku duszy moiey widzę w tobie Boleśny Oblubieńcze! żeś mnie/ gdym ieszcze ná

B świećie nie był / y owszem o ktorym wiedźiałeś dobrze/ iáko ći niewdźięczny bydź miał/ umiłowałeś więcey niż żyćie twoie: ućierpiałeś śmierć/ nie káwálerską/ ále łotrowską / ućierpiałeś Synu Boski/ nie zá drugiego Syná Boskiego/ nie zá Aniołá/ nie zá życzliwego sobie przyiaćielá/ ále zá liche stworzenie/ zá robaká/ zá nieprzyiaćielá swego: zá co/ choćbyś mię był Synem potępienia stworzył/ winienbym ćię był ze wszytkich śił moich/ iáko Stworcę miłowáć; á iákoż temu nie-

C udolność moiá wydołá teraz? Więc biorę ná się wszytkich Aniołow/ ták błogosłáwionych/ iáko y potępionych/ rozumy y wolę/ wszytkich ludźi sercá: O gdyby się to wszytko we mnie pomieśćić mogło! Oto teraz miłość zá miłość oddáiąc/ niemi kochác ćię prágnę/ bez przestánku/ bez momentu/ y owszem ná wszytkę wieczność; boś dobry/ boś miłośny/ boś ze wszytkich miar nieskończenie tego godźien / Boleśny Oblubieńcze; Przyimiy przynamniey miłośnego sercá mego ochotę; á zmiłuy się nád grzesznym. Qui passus es pro nobis, JESU Christe miserere nobis. AMEN.

NA WIELKONOCNĄ NIEDZIELĘ
Sponsus Gloriosus.

Surrexit, Marci 16.



Oczywá się widzi Zbáwićiel nász Chrystus JEZVs (że ták rzekę) w powinnośći swoiey/ gdy przyiąwszy ná śię Osobę Oblubieńcá/

D y przy Zmartwychwstániu swoim wychodząc z grobu/ w ktorym przez trzy dni odpoczywał/ iákoby z łożá swego/ dziś się iáko Sponsus gloriosus, *Chwalebny Oblubieniec*, prezentuie wszytkiemu

ktiemu świátu. S. N. Do tego A
bowiem áktu ieden *Commentator* ápe
plikuie słowá one Dáwidowe: In So-
le poſuit tabernaculum ſuum, &
ipſe tanquam Sponſus procedens de
thalamo ſuo, *W Słońcu záłożył mię-*
ßkánie ſwoie; wychodząc iáko Oblubie-
niec z łożnice ſwoiey. Jákoż y *S. Aug.*
dovźrzał tey Allegoryi Zmartwych-
wſtálego Páná/ do Oblubienicá/ kiedy
weſele iego dźiśieyßze/ opiſuie temi ſło-
wy: Occiſus eſt ad Nuptias ſuas,
ipſe Agnus innocens: occiſus, epu-
las præparavit, reſurgens nuptias
celebravit: occiſus, voluntariam B
ſuſtinuit paſſionem, reſurgens di-
ſpoſitam ſibi duxit Uxorem. In
utero Virginis, humanam carnem
velut arrham accepit, in Cruce pre-
tioſiſſimam dotem, ſuum Sangui-
nem fudit: in Reſurrectione atq;
Aſcenſione ſua, æterni Matrimonij
fœdera roboravit. *W Zywocie Pá-*
nieńſkim, iáko ślubny dar wźiął Ciáło,
ná Krzyżu oddał zá poſag Krew ſwo-
ię, ktorą wylał: przy Zmartwychwſtá-
niu y Wniebowſtąpieniu ſwoim wiecznego
Małżeńſtwá utwierdźił kontrákty. Prze- C
toż y ia ná tym zdániu Doktorá S.
funduiac ſię/ prezentowałem łáſkom
wáßym Zbáwićielá w dźień Náro-
dzenia iego/ iáko Sponſum Amorū,
Oblubieńcem miłoſnym. w Nowe Lá-
to/ iáko Sponſum Sanguinum, &c.
świeżo onegday/ w Wielki Piątek/ iá-
ko Sponſum dolorum, iáko *Oblubień-*
cá Boleſney śmierći: dźiś zdá przyzwo-
itßego epithetum wynáleść nie mo-
gę temu Oblubieńcowi/ iáko gdy go
názwę: Sponſum glorioſum, *Oblu-*
bieńcem Chwalebnym. A gdy o nim
mowi *S. Auguſt.* In Reſurrectione D
ſua, æterni Matrimonij fœdera ro-
boravit. *Ze przy Zmartwychwſtániu*
ſwoim, wiecznego Małżeńſtwá utwier-
dźił kontrákty. A to ſię prawdźi/ gdy
Zmartwychwſtáły Pan/ prezentuie w
w uwielbionym Ciele/ pięć przenay-
droższych ran; álbo iáko pięć purpu-
rowych kálámarzow dla zapiſu: álbo
iáko chárákterey/ ktoremi ná Ciele iego/
iáko ná párgáminie/ wiecznemi gáſy/
zápiſane ſą te kontrákty/ według owe-
go/ co ſam przepowiedźiał u Proroká:

A In manibus meis, deſcripſi te. *Ná*
rękách moich, zápiſałem ćię. Umyśli-
łem ia tedy/ tym tytułem Zmartwych-
wſtálego Páná przywitáć/ nazywá-
iąc go/ Sponſum glorioſum, *Chwa-*
lebnym Oblubieńcem; iákoż uczynię ták/
że przez te trzy dni/ Oblubienicá tego
Sponſalia glorioſa, Gody/ weſele
chwalebne/ reprezentowáć będę; áby-
śmy ſię ná nim/ przy tych Swiętách
duchownie ućießyli. A ponieważ ten
Sponſus glorioſus, Zmartwychwſtá-
ły Pan/ według rożnych konſyderácyi/
do trzech Oblubienic ſwoich: Ana-
B gogicam, Allegoricam, Myſticam,
ma relácyą: to ieſt do Kośćiołá try-
umfuiącego/ do Kośćiołá woiuiące-
go/ y do Mátki ſwoiey Przenayśw.
dźiś przeto pokażę; iáko dźiśieyßze
Sponſi glorioſi, to ieſt/ Zmartwych-
wſtálego Páná Sponſalia, ſą glo-
rioſa, ex parte Sponſi & Sponſæ;
nader chwalebne/ ták z ſtrony ſame-
go Oblubieńcá/ iáko y z ſtrony po-
mienionych trzech Oblubienic iego.
Ad Majorem DEI Gloriam.

C Naprzod ex parte Sponſi; glorioſa Spõſalia, wzglę- PARS I.
dem ſámego Zbáwićielá
chwalebny/ uroczyſty to
ákt: álbowiem widzę go
w nową y cudną/ á nigdy ießcze nie
widáną przybránego do tego áktu
godową ßátę: przez ktorą rozumieć
chcę/ uwielbione doſkonále Nayśw.
Ciáło iego: Chwalebna to wielce ßá-
tá/ á zátym do chwalebnego áktu
Sponſo glorioſo bárdzo ſłużąca.
Trzy okolicznośći tey ßáty ktore chwa-
le Zmartwychwſt. Oblubieńcá/ poká-
D zuią nam/ do uwagi podáię. Pier-
wßa/ że tá ßátá uwielbionego Ciáłá
Páná JEZVſowego/ względem trzech
pierwßych własnośći/ álbo dárow/
ktore Ciáłu uwielbionemu przynále-
żą: á te ſą: Claritas, Subtilitas, A-
gilitas. *Jáſność, Subtelność, Chyżość,*
álbo lekkość; ieſt ßátá świetna bárdzo/
ſudánna/ bo ſubtelna/ y oraz lekka; z
czego troygá/ oſobliwe ſwoie zálece-
nie y cenę miewáią świeckie ßáty.
Z ktorych okolicznośći/ álbo przymio-
tow uwielbionego Ciáłá/ w ktorym
Zmartwychwſtał Zbáwićiel/ iáko wiele

Sylv. in Ev l. 9. cap. 1.
Pſalm. 18.
Iſaiæ 49.

chwały do dźiśieyszego áktu przybyło mu/ dowiemy śię o tym z Pismá S.
Script. Przypátruiąc śię pod Figurą w Prorockim duchu Moyzesz/ tryumfuiącemu Pánu/ po przeyśćiu czerwonego morzá/ to iest Męki swoiey/ y chcąc opisáć chwałę uwielbionego Ciáłá iego/ ktorą otrzymał/ z niezwyczáynym czyni to przydátkiem: ták pisząc:
Exod. 15. Gloriosè enim magnificatus est. *Chwalebnie, uwielbionym został.* Co sámo potrzebuie osobliwey uwagi: kiedy bowiem Kośćioł S. rozpámiętywa táiemnicę Národzenia Bożego/ witáiąc ná pierwszych Nieszporách Zbáwićielá/ Národzenie iego/ simpliciter, po prostu uwielbieniem iego
Brev. Rō. náżywa. Rex pacificus, magnificatus est. Przy Táiemnicy záś álbo Figurze Zmartwychwstánia iego/ chwálebne/ prześwietne/ przydáie Moyzesz *Adverbium*: Gloriosè enim magnificatus est. *Chwalebnie* (práwi) *uwielbionym iest.* Uważáć to pilnie
Homil. 6. każe *Origenes*, gdy ták mowi: Quasi non sufficeret dicere, magnificatus est, addit, gloriosè magnificatus est: etenim aliud est magnificari, & aliud gloriosè magnificari. to iest/ bydź uwielbionym/ á bydź chwalebnie uwielbionym/ rożne to są rzeczy. Coż tedy zá przyczyná/ że o Zmartwychwst. Chrystusowym przyłożono: Gloriosè magnificatus est. Dáie tego iedne przyczynę pomieniony Doktor: to iest/ iż podczás Národzenia Zbáwićielowego/ miedzy pospolitym ludem/ nie było widáć ták wielkiego wesela; przy Zmartwychwstániu záś iego/ weselem y rádośćią/ wszytek świát był nápelniony. Słowá iego kłádę: Nam cùm Dominus meus JESUS, Carnem ex Virgine MARIA pro salute nostra suscepit, magnificatus est quidem, quia venit quærere quod perierat; non tamen gloriosè magnificatus est. At quando surrexit, certè tunc gloriosè magnificatus est, quia tunc & fœminæ exultant, & Viri ad lætitiam invitantur, & totus orbis tripudiare videtur. Lecz ia tę Orygenesa rácyą/ ktora iest à posteriori, nie kontentuiąc śię/ insza ieszcze à priori upátruię/ czemu chwalebnieyszym

A pokazał śię Zbáwićiel przy Zmartwychwstániu swoim/ niżeli przy Národzeniu: á tá śię sámá pokázuie/ poyźrzawszy ná sukienkę Oblubieńcá tego; to iest/ ná Ciáło iego uwielbione/ iásne/ świetne/ subtelne/ lekkie: ktorych przymiotow nie miáło Ciáło Zbáwićielowe przy Národzeniu iego/ będąc ná ten czás podległe wszytkim mizeryom/ ktorym podległe są ćiáłá násze. O czym wszytkim dał zndć Psálmistá; gdy (iákom iuż wyżey námienił;) wychodzącego z grobu Oblubieńcá/ przyrownał do Słońcá wschodzącego. In Sole posuit tabernacu-
B lum, &c. Słońce bowiem nád wszytkie inne Plánety má claritatem iásność; má subtilitatem, bo y do podźiemnych minet niewidomie moc promieni iego przenika; ma agilitatem, bo w momenćie wszytko powietrze oświeca/ y rozgánia ćiemnośći. Podobnym sposobem uwielbione Ciáło Zmartwychwstáłego Páná miáło claritatem, iásność wiekszą nád słońce; y owszem pięć onych ran/ iáko nayiáśnieysze gwiazdy w Ciele iego świećiły: o czym śpiewa Kośćioł S. In
C carne Christi vulnera, micare tanquam sydera, mirantur, &c. Miáło subtilitatem, kiedy przez grobowy kámień przeniknęło/ y przez drzwi zámknione do Apostołow. Miáło agilitatem, gdy w momenćie práwie/ obiegło ták wiele mieysc/ pokázuiąc śię Nayświetszey Pánnie/ Uczniom/ ⁊c. Z tey tedy rácyi à priori, pokázuie śię/ czemu Zmartwychwstánie Zbáwićielá/ chwalebnieyszym názwał Moyzesz/ niżeli Národzenie iego: to iest/ dla okolicznośći/ iásnośći/ subtelnośći/ ⁊c. u-
D wielbionego Ciáłá iego/ w ktore przybrány został/ iáko w szátę godową/ ná ten ákt dźiśieyszy/ Sponsus gloriosus.

Druga okoliczność chwalebney tey száty/ to iest/ Ciáłá uwielbionego Figur. Zmartwychwstáłego Oblubieńcá uważám/ że przećiwko wszelkiey śkáźytelnośći/ przyprawna iest wonnemi ungwentámi: ná podobieństwo oney chwalebney száty Oblubienicy Sálomonowey: z czego ia wychwaláiąc Oblubieniec iey/ mowił niegdy: Odor Cantic. 4

vestimen

vestimentorum tuorum, sicut odor thuris. Przez tę wonną przyprawę/ rozumieć chce czwarty przymiot uwielbionego Ciáłá Páná JEZVSowego. Immortalitatem, impassibilitatem, *Nieśmiertelność. niecierpiętliwość*; ktora/ ná wszytkie wieczność udárowáne było: według tego / co nápisał Páwel S. Christus resurgens, jam non moritur, mors illi ultrà non dominabitur. *Chrystus zmartwychwstáiący, więcey nie umiera, śmierć dáley nád nim pánowáć nie będźie.* Táć przypráwá nieśmiertelności/ iákoby wielkiey chwały tey száćie Páná JEZVSowey/ to iest/ Nayświętszemu Ciáłu iego dodáłá/ y tym sámym pokazáłá go Sponsum gloriosum, zrozumiemy to pod Figurą/ z onych drogich máśći / ktoremi Ciáło iego umárłe námászczone było/ od Jozefá y Nikodemá: O tych nápisał Jan S. ktory ná to sam pátrzał / y owszem pomagał oney ostátniey usługi/ że były z drogiego oleyku Aloesowego y Mirrhowego zrobione: á do tego z wielkim bárdzo dostátkiem: bo około stá funtow w naczyniu było. Ferens mixturam Myrrhæ & Aloës, quasi libras centum; to uważáiąc *Cornel.* twierdźi / że nie ták námáśćić / iáko cále obmyć wszytko Ciáło Páná JEZVSowe w drogim oleyku/ chćieli oni pobożni ludźie. Tu urosłá miedzy Doktorámi questya: na co ták drogo/ y ták obficie/ y nie inaemi tylko pomienionemi Myrrhy y Aloesu oleykámi nápuszczone było Ciáło P. JEZVSowe? Co do intencyi támtych ludźi/ námienia coś S. Chryzostom: że rozumieiąc Chrystusá bydź prostym człowiekiem/ podległym skáżytelnośći / chćieli onym námászczeniem konserwowáć od zepsowánia Ciáło iego: iednák *Suarius* broni ich w tym mądrze/ y náucza: że ráczey oną ceremonią/ chćieli cześć uczynić osobliwą Ciáłu Páná JEZVSowemu: wielkim nakłádem/ iáko Krolá iákiego grzebiąc. Lecz przy tych intencyách pobożnych/ y Mysterium táiemnicá zdamiś zámykáłá się w Myrrze y Aloesie: poniewaś według *Gloss.* Aloës, znáczy/ incorruptionem carnis, *Nieskáżytelność ćiáłá*; toż y Myrrha znáczyłá/ według *Sylv. Alleg.* záczym łátwo się z tego domyślić/ że to / ták drogie námászczenie/ figurą było immortalitatis, to iest/ iż w krotkim cząśie przy Zmartwychwstániu Páná JEZVSowym/ miáło bydź udárowáne Ciáło iego nieśmiertelnośćią/ niecierpiętliwośćią. Ktorá okoliczność / álbo przywiley Ciáłu Páná JEZVSowemu pozwolony / iákoby mu wielkiey przyczynił chwały / dał znáć o tym S. Páwel gdy powiáda/ że z tey sámey ráćyi/ pátrząc ná Ciáło Zmartwychwstáłego Zbáwićielá/ trudno było poznáć/ iezeli to tenże był P. JEZVS/ co y przedtym. Etsi cognovimus secundùm carnem Christum, sed nunc jam non novimus. Słow tych Apostolskich sens ułatwiáiąc *S. Leo*, ták pisze: Meritò dicitur caro Christi in eo statu, in quo fuerat nota, nesciri: quia nihil in ea passibile, nihil remansit infirmum; ut ipsa sit per essentiam, & non sit ipsa per gloriam. to iest: iż lubo według istoty/ Ciáło Páná JEZVSowe/ toż było po Zmartwychwstániu/ ktore było y przedtym/ iednák iuż uwielbione/ y nieskáżytelne zstáwszy się/ zdáło się dla tego/ iákoby insze było.

A trzecia okoliczność száty chwálebney Páná JEZVSowey/ służy swoim sposobem Sponso glorioso, do dźiśieyszego áktu. *Cassiod.* uważáiąc początek y koniec Psálmu 117. w ktorym dość wyráźnie opisuie się táiemnicá Zmartwychwstánia Páńskiego/ y ktorego słow przy dniách Wielkonocnych/ często záżywa Kośćioł S. álluduiąc do owych dzwoneczkow/ ktore stározakonny Kápłan miał przypráwne u száty swoiey/ y ktore brząkániem swoim / gdy się do ludźi pokázał/ powagi mu iákieyśi przydawáły: chwałe y pienia Wielkonocne/ ktoremi Zbáwićielá wita Kośćioł S. názywa dzwoneczkámi: á zátym y te dzwoneczki/ należeć powinny do chwálebney száty Naywyższego Kápłaná Chrystusá / dźiś w áppáráćie uwielbionego Ciáłá prezentuiącego się: y w tych álbowiem Sponsus gloriosus zakłada chwałe y Uroczystość dźi-

Roman. 6. Joann. 19. Homil. 84 in 3. Part d. 41. Sectione. 2. sup. 4. Cãt. Cantic. 4 Figur. 2. Corin. 5. ap. Thom. Blanc. in Psal. 116. Histor

śiewszego aktu w nich osobliwe maiąc ukontentowánie swoie; o czym dał znáć S. Gertrudźie: gdy bowiem w dźień Wielkonocny/ tá S. Pánienká rozmawiáłá z Pánem JEZVsem/ y prośiłá go/ áby ią náuczył iákimby nabożeństwem chwalić go miáłá przez Alleluja, ktore ták wielekroć powtarza Kośćioł S. ná to Swięto: odpowiedźiał Pan: Bárdzo przyzwoićie przez Alleluja wychwaláć mię możesz; tylko uważ sobie/ że w tym słowku Alleluja, wszytkie są vocales; to iest/ litery przez się sáme brzmiące/ oprocz iednego O, ktore że znáczy głos boleiącego/ ná iego mieysce powtorzono A. ná końcu Alleluja. Wiec kiedy śpiewasz Alleluia, w pierwszey literze A, wychwalay uwielbienie wszytkiego Ciáłá mego: w drugiey E, wychwalay uwielbienie oczu moich/ w trzećiey I, wychwálay uwielbienie uszu moich: y ták dáley myśl o uwielbieniu innych zmysłow moich/ á wychwalay one w ziednoczeniu chwały Niebieskich Obywátelow/ ktorzy mnie przez toż Alleluja, obfićie w niebie wychwaláią. Dosyć tedy z tych trzech okolicznośći ma swoiey chwały Sponsus gloriosus, *Zmartwychwstáły Pan*, á záczym iásna rzecz/ że ex parte Sponsi, dźiśieysze Sponsalia są gloriosa.

Revel. P. 4 cap. 27.

PARS II.

Powtore Sponsalia dźiśieysze są gloriosa, chwalebne/ ex parte Sponsæ: poczytam à Sponsa Anagogica, od Kośćiołá tryumfuiącego; to iest á od Mieszkáńcow onych Niebieskich; á ći onego czásu Zmartwychwstánia Zbáwićielowego/ byli tylko sámi Aniołowie Swięći/ ktorzy prętko po stworzeniu swoim/ wspomożeni łáską Boską/ z przeyźrzánych zasług Páná JEZVsowych sobie pozwoloną/ zwyćiężywszy one Lucyperowa tentácyą/ iuż ná ten czás tryumfowáli w Niebie/ ugruntowáni ná wszytkę wieczność/ w widzeniu iásnym y używániu BOGA. Tá tedy triumphans Sponsa Christi, swoim sposobem/ to iest/ zgromádzenie Swiętych Aniołow/ pokazáłá się ná ten ákt/ to iest/ przy Zmartwychwstániu Páná JEZVsowym/ bárdzo gloriosè, *chwalebnie*, ták/ iáko nigdy przedtym; co iásna iest z textu Ewángelisty/ gdy widzeme Anielskie u grobu/ temi opisuie słowy: Erat autem aspectus ejus sicut fulgur, & vestimenta ejus alba, sicut nix. *Poyźrzenie, álbo twarz ie o, było nákształt błyskáwice, á száty iego białe iáko śnieg.* Według Commentátorow/ ten niezwyczáyny appárat Anielski/ pokázuie po Duchach Niebieskich/ że przy Uroczystośći Zmartwychwstánia Páńskiego/ osobliwą chwałą/ weselem/ y rádośćią nápełnieni byli. Czego naprzod dochodźi *S. Grzegorz,* po białey száćie Aniołá tego/ gdy ták ná to pisze: Stolâ candidâ coopertus apparuit, quia festivitati nostræ gaudia nuntiavit; Nostræ dicamus an suæ? sed ut fateamur verum, & suæ dicamus, & nostræ. Illa quippe Redemptoris nostri Resurrectio, & nostra festivitas fuit, quia nos ad immortalitatem reduxit: & Angelorum festivitas extitit, quia nos revocando ad cœlestia, eorum numerum implevit. W ktorych słowách dáie znáć Doktor S. że ponieważ dźiśieysza Uroczystość nie mniey do ludźi/ iáko y do Aniołow należáłá/ dla tego iákoby ná uczczenie iey/ w świetnym/ w białym appáraćie pokazał się ten Anioł. Inszy záś *Commentator* uważáiąc poyźrzenie álbo twarz Aniołá tegoż/ że byłá iáko ognistá piorunowa błyskáwicá. Erat autem aspectus ejus sicut fulgur: ták do propozytu mego mowi: Angeli, in Nativitate quidem lucem aliquam ostendunt, sed in Resurrectione, emicant tanquam fulgura. *Aniołowie przy Národzeniu Páná JEZVSOWYM pokázowáli się prawdá z iásnośćią, ále przy Zmartwychwstániu iego, dáleko iáśniey; bo iáko błyskáwice.* A owszem tenże *Commentator* uważáiąc owe słowa Dáwidowe/ o Zmartwychwstániu Páná nápisane: DEUS Dominus, & illuxit nobis. *BOG Pan, záiáśniał nam.* Dźień Zmartwychwstánia iego názywa/ diem lucis respectivè ad Angelos, z tey przyczyny/ że ná Aniołách Swiętych/ większa iákaś świátłość/ iásność wydawáłá się. Dies

Script.

Matth. 28.

Homil. 21. Evang.

Blanc. in Psalm. 117.

Reſurrectionis, eſt dies lucis, quia in eo lucidiores effulgent Angeli. Doſyć ztąd pokázuie ſię gloria Sponſæ Eccleſiæ triumphantis, Dworu Niebieſkiego chwałá/ przy ákcie dziśieyßym chwalebnego weſela Páná JEZVſowego.

Figur. Druga Sponſa ieſt Allegorica: to ieſt/ Kośćioł woiuiący/ albo zebránie wßytkich wiernych/ tu ießcze ná ziemi przećiwko duchownym nieprzyiaćiołom walczących: y tá nie mniey weſołym/ chwalebnym ápparatem ſwoim dopomaga do chwały dziśieyßego áktu. Poddáie ſię piękna tego *Cantic. 1.* Figurá/ w onych słowách Oblubienicy Sálomonowey: Ecce tu pulcher & decorus. Lectulus noſter floridus: Tigna domorum noſtrarum cedrina, laquearia noſtra cypreſſina. Według tłumáczenia *Paul. Scherlog:* ſą to słowá Kośćiołá S. dziwuiącego ſię ślicznośći/ iáſnośći/ ꝛc. Zmartwychwſtáłego Oblubieńcá ſwego/ Páná JEZVSA: gdźie łożem názywa grob iego; w ktorym przeſpawßy ſię przez trzy dni/ mocą ſwego Boſtwá wzbudzony zmartwychwſtał: *Pſalm. 3.* iáko w Oſobie iego przepowiedźiał Dáwid: Ego dormivi & ſoporatus ſum, & exurrexi. Zowie go zás kwiećiſtym/ wonnym łożem: Lectulus noſter floridus: ponieważ z niego wyßło Ciáło Páná JEZVSowe/ iáko nayślicznieyßa Lilia/ álbo Rożá/ zákwitłe/ dárámi chwały przyozdobione. A że záraz przy tym łożu/ álbo grobie Páná JEZVSowym o chwalebnie przybránym wſpominaią páłácu. Tigna domorum noſtrarum cedrina, laquearia noſtra cypreſſina: y tu *hic hom. 3* táiemnicá bydź muśi. *Origenes* przez te laquearia, ſtropy Páłácu/ rozumie Prálatow w Kośćiele Bożym. Laquearia Sponſæ cypreſſina, ſunt Epiſcopi in Eccleſia: przez ſklepienie zás/ rozumie wßytkie Duchowieńſtwo. A ktoż nie przyzna/ że to átrey dobrze kwádruie do ápparatu chwały/ y uroczyſtośći Kośćiołá S. z ktorą dźień Zmartwychwſtánia Zbáwićielowego zwykł odpráwowáć? mowiąc o tym/ ták Phyſicè, iáko y moralitèr; Phyſicè, ábowiem widźiemy/ iáko ná to Swięto/ Biſkupi Prałáći/ Duchowieńſtwo wßytkie/ w naypięknieyßych ápparatách/ w Kośćiołach/ ná Proceſſyách pokázuią ſię; Ołtarze/ śćiány/ ꝛc. Kośćielne/ ták nayozdobniey przybieráią. Tigna domorum noſtrarum cedrina. Drzewo cedrowe/ ponieważ nie podlega żadney ſkáżytelnośći/ Symbolum bydź może nieśmiertelnośći: tá zás/ oſobliwe ieſt objectum medytácyi y áffektow nabożnych/ przy dniu dziśieyßym; á zátym moralitèr, álbo objectivè, konkurruie/ do chwały y rádośći duchowney cáłego Kośćiołá S. Ciesży ſię bowiem Kośćioł S. naprzod ex immortalitate Chriſti, pátrząiąc ná nieſkáżytelne Ciáło Chryſtuſowe/ y chełpi ſię z tego/ przed wßytkiemi niewiernemi Narodámi/ że BOG iego/ nie ieſt iáko Bogowie ich/ nie kámienny/ nie drewniány/ nie niemy nie głuchy/ nie umárły/ ále żywy; y táki/ ktory umárły według nátury ludzkiey/ mogł ſobie ſámemu żywot dáć/ y wſtáć w Ciele/ ná záwße iuż nieśmiertelnym. Ciesży ſię ex immortalitate, gdy ſię nádźieią karmi o zmartwychwſtániu ſwoim w uwielbionych Ciáłách/ pátrząiąc ná żywy tego Exemplarz/ w Ciele Páná JEZVSowym. Ciesży ſię ießcze ex immortalitate, pátrząiąc ná początki przyßłego Zmartwychwſtánia ſwego; to ieſt/ ná one Oyce Swięte/ ktore oraz z Zmartwychwſtáiącym Zbáwićielem/ ożywione z grobow powſtáły/ y po Mieśćie Jerozolimſkim chodząc/ widźieć ſię dáły; o czym Ewángeliſtá: Multa corpora Sanctorum, qui *Matth. 27.* dormierant, ſurrexerunt, & exeuntes de monumentis poſt Reſurrectionem ejus, venerunt in Sanctam Civitatem, & apparuerunt multis. Ciesży ſię ießcze Kośćioł S. że Oblubieniec iey Chryſtus/ tryumfuie dźiś/ iáko Autor żywotá/ á nie śmierći: ponieważ w ten czás/ gdy przynależáło mśćić ſię nád zaboycámi ſwemi ták okrutney śmierći ſwoiey/ y zbroczywßy krwią Miáſto Jerozolimſkie/ Autorow śmierći ſwoiey/ ná tryumfie wſkázánach prezentowáć; nic tákiego tu nie widáć: ále rácżey pátrząc ná wielką gro

mádź więźniow uwolnionych / to iest / Oycow Swiętych z otchłáni wyprowádzonych/niezmiernie Kośćioł S. ćieszy się z tego. Pięknie tę okoliczność opisał *Ambroży S.* Non hic revinctis post tergum bracchijs gentes, aut submissa captivorum Regum colla miramur, qualis humanorum solet esse species triumphorum: sed ovantes populos Nationum, quaesitos non ad supplicium, sed ad praemium: Reges liberis affectibus adorantes: currum Domini triumphalem, praeibat bona turba resurgentium defunctorum. A zátym ktoż nie przyzna/że y tá druga Oblubienicá Chrystusowá Kośćioł S. ná ziemi/ dosyć splendidè konkurruie do dźisieyszego áktu Sponsi gloriosi, Zmartwychwstáłego Oblubieńcá swego.

l.10.in Luc

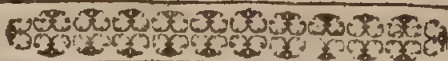
Histor.

Trzećia Oblubienicá Sponsa Mystica, iest Przen. Pánná; tá iáko nayprzyncypálnieysza nápierwey też konkurrowáłá do tego áktu: á to przez niewypowiedźiáne Wesele y rádość/ ktora pierwey nád wszytkie inne nápełnione było serce iey/ z Zmartwychwstánia Chrystusowego. Twierdźi bowiem *S. August. S. Anselm. Grzeg. Nissen*: y owszem sámá Przen.Pánná obiáwiłá to S. Birgitćie/ że náypierwey oney sámey zostáiącey ná modlitwie/ w uwielbionym Ciele pokázał się Zmartwychwstáły Pan JEZUS: lubo o tey ápparycyi nie wspomináią Ewángelistowie; y owszem S Mátek twierdźi/ że naprzod pokázał się P. JEZUS Mágdálenie: álbowiem iáko notuie *Durantus, in annot. Revel. Birgitt. ex Ruperto*: że to nie náleżáło do Ewángelistow: ponieważ oni tylko te opisáć chćieli Zmartwychwstáłego Páná ápparycye / ktore się zstáły dla utwierdzenia powątpiewáiących o Zmartwychwstániu iego; czego Przen. Pánná (iáko pełna wiáry) nie potrzebowáłá. To zás wesele Przen. Pánny/ ktore nápełniło w ten czás serce iey/ iáćby było wielkie? iedni to miárkuią z wielkośći boleśći y żalu / ktorego przy śmierći Syná swego doznáłá Przen. Pánná: ten/ że bez porownánia był/ większy nád wszytkie/ rádość też y wesele iey z Zmartwychwstánia iego / bydź musiáło większe nád inne. Jnni to miárkuią/ per comparationem, do rádośći Sáry / ktora miáłá obaczywszy Jzáaká żywego / uwolnionego od śmierći/ ná ktorą go był záprowádźił Abrahám/chcąc go ná ofiárę P.Bogu zábić: albo do wesela ktore uczuło serce Oycowskie Jákubá/gdy o pánuiącym w Egipcie Synu swoim Jozefie usłyszał; álbo do rádośći Mátki y Oycá Tobiaszá młodego/ gdy z dálekiey peregrynácyi zdrowo wracáiącego Syná obaczyli. Náostátek *Joan. Carthag.* reflektuiąc się ná stárodawne Historye/ w ktorych czytamy/ iáko niektore Mátki/ obaczywszy żywych Synow swoich/ o ktorych udano było/ że zginęli ná woynie / od wielkośći wesela/ ktorego serce ich znieść nie mogło/ nagle poumieráły; twierdźi to/ że Przen. Pánná ná ten czás táką rádość w sercu swoim uczułá/ iż gdyby ią cudowna moc Boska nie utrzymáłá byłá / tedy od wielkośći iey/ powinná byłá nagle umrzeć.

l.6.94.

A z tey tedy okolicznośći/ to iest/ z niezmiernego wesela Oblubienicy P. JEZUsowey/ oraz y Mátki/ iáko też y z innych przyczyn wzwyż pomienionych / iásnie się pokázuie / że Sponsus gloriosus, Zmartwychwstáły Pan/ z pod grobowego kámienia/ iáko Oblubieniec wychodzący/ gloriosa dźiś odpráwił Sponsalia. Więc gaudeamus, quia venerunt Nuptiae Agni, Cieszmy się w duchu/ ná tym weselu tryumfuiącego z śmierći Báránká; ponieważ (iáko się iutro powie) y my swoim sposobem/ do tych należemy chwalebnych poślubin: á zrękowáná sobie przez Zmartwychwstánie Zbáwićielowe máiąc chwałę Niebieską/ usposabiaymy się w duchu/ do ták solemnego áktu: o czym iutro y dáley obszerniey będźie. Teraz Zmartwychwstáłemu P. oddaymy należytą cześć y chwałę/ Amen.

Epilogus.



NA PONIEDZIAŁEK WIELKONOCNY,

Sponſalia glorioſa animæ.

Oportuit Chriſtum pati. Lucæ 24.

ZAchowuie ſie to cześtokroć u świata/ że przy iakim záwołánym y Páńſkim weſelnym áktie/ o iednymże kośćie kogo z krewnych/ álbo też z życzliwych ſług/ y drugie iákie mnieyße odpráwi ſie weſele. S N. Dniá wczoráyßego ſłyßeliśćie odemnie/ o záwołánym weſelu/ ktore Sponſus glorioſus, to ieſt Zbáwiciel náß/ z pod kámieniá grobowego/ iáko Oblubieniec z łożnice wyßedßy/ w chwalebną ßáte uwielbionego ciáłá przybrány/ w oczách troiákiey Oblubienice odpráwił ßcześliwie/ poślubiwßy ſobie wiecznym zwiąſkiem chwałe niebieſką; cześćią przez uwielbienie Ciáłá ſwego/ przedtym ſkáżytelnego/ cześćią przez ziednoczenie duße ſwoiey z uwielbionym Ciáłem. Zápowiedziałem wczorá/ że ná tymże Zmartwychwſtáłego Páná weſelu/ drugi ákt/ to ieſt/ záręczyny odpráwić ſie miáły; y owßem opowiádam/ że ſie iuż odpráwiły. A czyieß/ y z kim? odpowiádam: że twoie/ káżdy w ßczegulności Kátoliku: z Oblubienicą nie inßą/ tylko z táż ſamą Páná JEZVſową; to ieſt z chwałą niebieſką; do ktorey gdy ći Chryſtus przez śmierć y Zmartwychwſtánie ſwoie/ práwo wyiednał/ nie iáko ćie z nią zrękował; y ták przy Zmártwychwſtániu ſwoim/ ſpráwił ći Sponſalia glorioſa. Vważmy bowiem dziśieyße słowá Chryſtuſowe do Vczniow: Oportuit Chriſtum pati, & ita intrare in gloriam ſuam. *Trzebá było, áby Chryſtus ućierpiał; y ták wßedł do chwały ſwoiey.* A to iáko? Jeżeli (iáko ſam przyznáie) iego własna chwáłá tá byłá/ in gloriam ſuam. á do tego/ Dußá iego Nayśw. według zdánia wßytkich Doktorow Kátolickich/ w pierwßym

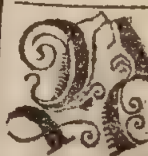
A punktcie/ y ná potym záwße/ widziáłá iáśnie BOGA y záżywáłá go/ iożie zátym błogoſłáwioną byłá; ieżeli też o uwielbienie Ciáłá iego Swiętego chodzi; y to mu należáło ex vi unionis hypoſtaticæ: Nád to/ ponieważ z wielu miar/ iáko S. *Thomaß* náucza y inni z nim/ námnieyßy ákt P. JEZVſow/ był valoris infiniti, uwielbienie záś według ćiáłá/ nie ieſt z żadney

B miáry infinitæ perfectionis; toć iednym áktem mogł go ſobie P. JEZVs záſłużyć. Jákoż tedy dla otrzymánia chwały trzebá było ućierpieć Pánu JEZVſowi: álbo gdźie ſie ták wielka liczba záſług Páná JEZVſowych/ y ná kogo obroci? Odpowiáda ná to *Oſorius*: że to Oportuit, tá obfitość záſług P. JEZVſowych nam ſie doſtáłá; przez nie álbowiem ziednał nam Zbáwićiel práwo do chwały Niebieſkiey. Quæ ergo infiniti me- *Serm. de Reſurrect.*

C riti merces? primò quidem hujus meriti merces, nobis donabitur. A ieżeli ták ieſt/ że nam przy weſelu Zmartwychwſtánia ſwego/ záręczył ták zacną y chwalebną Oblubienicę/ chwałę wieczną/ ſłußna dziś záwołáć: Gaudeamus, quia venerunt Nuptiæ Agni; ſłußna ſie przypátrzyć tey náßey przyßłey Oblubienicy; y oraz náuczyć/ iákoby ſie po tych záręczynách/

D do ſamego nápotym weſelnego áktu godnie przygotowáć. A że to ßcześćie ma potkáć człowieká/ ná dußy y ná ćiele: dziś odpráwmy Sponſalia glorioſa Animæ: to ieſt/ uważmy ſobie/ iáko Zbáwićiel przez Mękę y Zmartwychwſtánie ſwoie/ ziednał człowiekowi/ wieczne ná dußy y ná wßytkich potencyách iey/ ubłogosłáwienie/ ktore mieć będźie dußá w Niebie; y iáko do tego wiecznego Małżeńſtwá uſpoſabiáć ſie iey potrzebá Ad M. D. G.

PARS I.



Aprzod/ że przy chwáłebnym weselu swoim Spósus gloriosus tryumfuiący Zbáwiciel/ przez Zmartwychwstánie swoie/ zdrzył/ ziednał duszom nászym chwałę Niebieską/ dochodźe tego z Pismá S. W Psálmie Conserva me Domine, &c. ktory/ wedlug Commentatorow/ nápisał Dawid w Osobie Chrystusá Páná/ modlącego się do Oycá Przedwiecznego/ y o Zmartwychwstániu swoim sobie protokuiącego; ták czytam: Quoniam non derelinques animam meam in inferno; nec dabis Sanctum tuum videre corruptionem. Notas mihi fecisti vias vitæ: adimplebis me lætitiâ cum vultu tuo; delectationes in dextera tua, usq; in finem. *Nie opuśćiß* (prawi Oycze) *duße moiey w otchłáni: nie dopuśćiß ná Swiętego twego skáżytelnośći. Obiáwiłeś mi drogi żywotá: nápełniß mnie weselem z twarzy twoiey: rozkoßy w práwicy twoiey, áże do końcá.* W pierwszey strofy słowách/ názywa Chrystus Zmartwychwstánie swoie wzbudzeniem/ wyprowádzeniem Duße swoiey z otchłáni/od Oycow onych Swiętych/uteskliwie czekáiących przyśćia iego; ktorych on ná ten czás niewymowną nápełnił rádośćią/ prezentuiąc im iásnie duszę swoię uwielbioną. A gdy mowi: Non dabis Sanctum tuum, videre corruptionem. dosyć iásnie dáie znáć o uwielbieniu y nieskáżytelnośći Ciáłá swego. Dálße słowá: Adimplebis me lætitiâ cum vultu tuo. Te wprawdźie słowá/ principalitèr służą sámemu Zmartwychwstáłemu Pánu/ ktoremi compendiosè opisuie doskonáłe uwielbienie swoie: iednák in sensu accommodativo wiele Commentatorow/ przenoßą te słowá ad alteram Personam: to iest/ do nas ludźi; dla ktorych Chrystus ućierpiał y Zmartwychwstał: iáko mowi S. Páweł. Resurrexit propter justificationem nostram: á iáko tłumáczy S. Thomaß/ propter resurrectionem nostram. Co się też ma rozumieć o zmartwychwstániu/nie tylko ciáłá/ ále y duße: iáko tenże Doktor náucza/ mowiąc w te słowá: Resurrectio Christi, habet instrumentaliter virtutem effectiuam, non solùm respectu resurrectionis corporum, sed etiam respectu resurrectionis animarum: á to weryfikowáć się ma ták względem usprawiedliwienia duszy przez łáskę/ iáko też względem ubłogosłáwienia iey przez chwałę. A przeto przy Zmartwychwstániu Chrystusowym káżda duszá w nádźiei dobrey/ obiecuiąc sobie chwałę Niebieską/ może tych słow zdżywßy rzec: Adimplebis me lætitiâ, cum vultu tuo, &c. A záraz w tychże słowách uważyć sobie/ troiáki węzeł/ ktorym duszá iego ná trzech potencyách swoich/ rozumie/ woli/ y pámięći/ przywiązána będźie do BOGA/ wchodząc w wieczne one pożądáne Małżeństwo/ to iest/ iednocząc się z chwałą wieczną. W pierwszych słowách: Adimplebis me lætitiâ, cùm vultu tuo. *Nápełniß mnie weselem z twarzy twoiey*: znáczy się Visio beatifica, *widzenie iásne Páná BOGA*: ktore rozum duße oświećiwßy/ ták go ziednoczy ná cáłą wieczność z istotą Boską/ że cokolwiek tylko teraz przez Wiárę wie duszá o P. BOGU/ to wszytko iásnie w nim obaczy y zrozumie; iáko BOG iest w Troycy S. iedyny; tákże cudowne pochodzenia Person miedzy sobą; obaczy iáko iest w sobie początkiem y końcem wszytkiego; iáko nieskończenie mądry/ święty/ nieskáżytelny/dobry/ miłośierny/spráwiedliwy/&c. obaczy w nim inne go stworzenia piękność/ dobroć/ y inne doskonáłośći; y dáleko doskonálszym sposobem/ niżeliby ie był widźiał/ po wszytkim peregrynuiąc świećie/ y pilnie się im przypátruiąc. Videmus nũc per speculum & in ænigmate, tunc autem facie ad faciem. mowi Páweł S. o Artykułách Wiáry. A to widzenie iásne istnośći Boskiey/ ták śćiśle zwiąże/ ziednoczy rozum duße rozumney z BOGIEM/ że duszá w sámego práwie BOGA wćiągniona/ y przemieniona będźie. O czym Jan S. wyráźnie nápisał: Scimus, quoniam cùm apparuerit, similes ei erimus: quoniam videbimus eum sicuti est. Z czego iákie ukontentowánie mieć będźie/ trudno zgádnąć.

Domysł

Marginalia: Psalm. 15. — Script — Roman. 4. — 1. Cor. 13 — 1. Joan. 3

A Domyśl ſie ztąd proſtaczku: Trafić ſie owo kiedy obaczyć bogáto ſtroynego Páná/álbo urodziwą Pánią/álbo Biſkupá w appáracie/ drogim Królá ná Máieſtacie; czegoś nigdy ieſzcze nie widział: o iáko z widzenia owego kontentá duſzá twoiá nápátrzyć ſie tego nie możeſz. Albo ty chciwy náuki Teologu reflektuy ſie/ iákoś kontent/ gdy iáką trudną poymieſz/ przenikánieſz queſtyą/ álbo doczytaſz ſie tego/ czegoś nigdy nie wiedział. A coż zá ukontentowánie twoie będźie/ gdy rozum twoy przeniknie one Niebieſkiey Teologiy

B objectum, Iſtność Boſką; y iáśnie przypátrzy ſie Máieſtatowi nieſkończonemu Królá chwały/ y obaczy piękność one/ ktora ieſt źrzodłem pięknośći wſzelkiey. Zátym záraz idźie y drugi zwiazek/ to ieſt/ Fruitio beatifica in volũtate, á znáczy ſie w tych słowách/ Delectationes in dextera: to ieſt/ iż duſzá łáwnie obaczywſzy przez rozum/ ták doſkonále y śliczne objectum, wſzytką śiłą woli ſwoiey chwyći ſie go/ kontentuiąc ſie w nim/ ćieſząc ſie z doſkonáłośći iego/ y náſycáiąc ſie bez naſycenia/miłośćią ták

C zacnego/ ták pięknego/ ták godnego/ ták dobrego/ ⁊c. BOGA/ ták wielkiego/ dawnego/ y wiecznego Dobrodźieiá ſwego; też oraz miłość obracáiąc do wſzytkich Błogosłáwionych Aniołow y Ludźi/ iáko do ſpuł towárzyſzow ſzczęśćia onego. O czym S. Anzelm ták nápiſał: Beati diligent DEUM plusquam ſeipſos, & invicem tanquam ſeipſos. DEUS autem illos, plusquam illi ſeipſos. *Błogosłáwieni będą miłowáć BOGA, więcey niż śiebie ſamych, wzáiemnie zás, iáko śiebie ſamych: ále BOG miłowáć ich będzie, więcey niż oni śiebie ſami.*

D A gdy potrzecie przydał Dawid: Delectationes usq; in finem: znáczy ſie przez to/ æterna ſecuritas in memoria, to ieſt/ ſzczęśliwość y błogosłáwieńſtwo duſzy ná pámięći: iuż bowiem upewniona będźie/ iż w tym ſzczęśćiu/w ktorym ſie obaczy ná wſzytkę wieczność zoſtawáć będźie; záwſze w pámięći ſwoiey będźie miáłá

Apocap.21. żywo wyryſowáne one słowá: Abſterget DEUS omnẽ lacrymam, &c. *Otrze BOG z oczu ich wſzelką łzę; nie będźie więcey śmierci, áni płáczu, áni nárzekánia, áni żalu.* O náder pożądány troiáki duſze błogosłáwioney/ z BOGIEM ſwoim zwiąſku! o náder ubłogosłáwiáiące z BOGiem Małżeńſtwo! do ktorego nam Zbawićiel dopomogł; gdy nam (iákośmy z Dáwidá S. zrozumieli) przez śmierć y Zmartwychwſtánie ſwoie/ chwałę one wieczną zrękował.

Miſtycznych tych zrękowin nie od rzeczy upátruię Figurę/ w onych zá- Figur.ręczynách wſtydliwey Rebeki zá Izááká; Czytam bowiem że Abráhám Pátryárchá/ odpráwiwſzy pogrzeb Zony Geneſ.24. ſwoiey Sáry/ chcąc poſtánowić Syná ſwego Izááká/ wypráwił po Zonę dla niego/ Eliezerá ſługę ſwego/ iáko Prokurátorá do Mezopotámiy: ktory ná one zmowiny wybrał ſie bogáto; bo nábrał ná wielbłądy złotá/ ſzat/ kleynotow: á gdy iednego dniá w onym obcym kráiu ſpoczywáły nieco z drogi wielbłądy/ iuż pod wieczor obaczył miedzy innemi Pánnámi idącą ku ſobie Rebekę; ktorą z urody y pięknych obyczáiow upodobawſzy chcąc ią záręczyć zá Izááká/ od złotych podárunkow poczyna Sponſalia zmowiny; złote iey y bárdzo drogie ofiáruiąc záuſznice y mánele: iákoż tym ſpoſobem wkrotce potym dotárł z nią kontráktow Małżeńſkich/ dla Páná ſwego Izááká. Podobnym niećo ſpoſobem przez Chryſtuſa Prokurátorá zbáwienia náſzego; iáko go zowie Jan S. Advocatum habemus 1 Joann.2. apud Patrem, JESUM Chriſtum juſtum. Zmartwychwſtáłego Páná/ tedźiśieyſze imieniem náſzym odpráwiły ſie záręczyny. Poprzedźiłá naprzod ten ákt śmierć y pogrzeb Sáry. Sárá według S. Auguſtyná/ znáczy ap. Scherl. antelog.3. ſec.4 n.112 Synágogę Zydowſką/ álbo Stároząkonny Kośćioł; ten/ iáko Doktorowie náuczáią/ oraz z Pánem IEZVſem umárł/ uſtał/ y nieiáko pogrzebiony zoſtał. Rebeká według *Clem. Alex. 4. Strom.* znáczy chwałę Niebieſką: urodziwą to záiſte Pánienkę/ y pięknych obyczáiow: raz iey tylko doyźrzawſzy Apoſtoł/ opiſáć iey przymiotow nie mogł: ále tylko nápiſał:

áni oko widźiáło/ áni ucho ſłyszáło/ áni ſerce ogárnąć tego może/ co BOG nágotował miłuiącym go: ludźka też to wielce Oblubienicá/ bo ſamá nam Ziemiánom/ iáko druga Rebeká záchodźi drogę. Vidi Civitatem Sanctam, descendentem de Cœlo, paratam ſicut Sponſam ornatam Viro ſuo. Izáák/ według *Ven. Bedam.* ile zábawiáiący ſię z Izmáelem Brátem ſwoim/ znáczy duſze złączone ieſzcze z ciáłem. Abráhám tedy Niebieſki Oćiec Przedwieczny/ ktory vult omnes ſalvos fieri, chcąc nam iáko dźiećiom ſwoim záręczyć tę miſtyczną Rebekę: to ieſt/ áby były duſze nasze/ ieſzcze w ćiele będące/ nábyły iákiego práwá do chwały Niebieſkiey/ wyprawił zá Prokurátorá/ nie iuż ſługę/ ále włáſnego Syná ſwego: ten ochotnie wypráwił ſię ná tę legácyą z wielbłądámi/ gdy według S. Grzegorzá/ przyiął ná ſię Ciáło/ y z ćiężárámi grzechow nászych: ále też tám były y drogie kleynoty/ nieſkończonych/ niezliczonych zásług/ przez prace/ rány/ ktore ná Ciele ſwoim odnioſł/ nábytych. Poznawſzy ſię tedy przy Zmartwychwſtániu ſwym z tą Rebeką to ieſt z chwałą wieczną/ y owſzem experimentalitèr oney w uwielbionym doznawſzy Ciele/ áby ią nam oraz y dla duſz nászych záręczył: Protulit inaures & armillas: dobywa nayoſobliwſzych kleynotow/ to ieſt/ záſług/ śmierći/ y Zmartwychwſtánia ſwego: gdyż (iáko notuie *Thom. Blanc.*) Reſurrectio & Paſſio, cenſentur unum opus Redemptionis, & una actio completa. Tę tedy nayprzednieyſzą záſługę ſwoię/ prezentuie iáko drogi kleynot Niebu/ y Oycu Niebieſkiemu zá duſze násze/ áby im otrzymał ſłowo/ ziednał práwo ná chwałę wieczną/ z ktorą ſwego czáſu wyſzedſzy z śkáżytelnego ćiáłá/ w láſce Boſkiey/ łączyć ſię máią śćiſłym onym troiákim związkiem: viſionis, fruitionis, ſecuritatis beatificæ. Zátym te duchowne násze Sponſalia, Zmartwychwſtániu iego przypiſáć ſię máią. Dla czego *S. Laur. Juſtin.* w dźiśieyſzym Kazániu: ták do káżdego mowi: Te provexit ad gloriam, te decorem induit, teq; immortalitatis dote veſtivit. *Ciebie (Zmartwychwſtáły Pan) wywyżſzył do chwały, ćiebie ozdobnie odźiał ćiebie w nieśmiertelnośći dáry przyozdobił.*

Apocal. 21 · *Moral. 14. 37.* · *in Pſal. 15.*

A

O czym żebyśmy naymnieyſzego powątpienia nie mieli/ utwierdźić ſię to może nie pomáłu/ oſobliwym cudem y reláćyą o tym/ trzech Młodźieńcow od umárłych wſkrzeſzonych. Po śmierći S. Hieronymá począł ſię był ſzerzyć Grecki błąd/ ktorzy twierdźili/ że duſze ſpráwiedliwych/ áż do poſpolitego ćiał zmartwychwſt: chwały niebieſkiey nie záżywáią; więc zábiegáiąc temu/ pokazał ſię S. Hieronym Euſebiuſzowi Opátowi/ y kazał mu/ áby trzech świeżo umárłych Młodźieńcow w Betleem/ do Grobu iego do Kośćiołá zánieśiono/ ludźi y duchowieńſtwo zwoławſzy/ á ći wſkrzeſzeni/ mieli o prawdźie świádectwo dáć; co oznáymił Opát Biſkupowi Jerozolimſkiemu/ y ſtáło ſię ták; á gdy ſię Euzebiuſz Opát/ włośiennicą S. Hieronymá ćiał umárłych dotknął/ záraz Młodźieńcy oni/ iáko ze ſnu ocknąwſzy ſię/ powſtáli: á co ná drugim świećie/ w chwale y w piekle widźieli/ wſzytkiemu ludowi opowiedźieli; y ták Greccy błąd przekonáli: ſámi potym oraz y z Opátem/ we dwádźieśćiá dni/ iáko był przepowiedźiał Opátowi S. Hieronym/ powtornie pomárli. Tym cudownym Zmartwychwſtániem młodźieńcow chćiał utwierdźić P BOG/ iáko Zbáwićiel nász przez śmierć y Zmartwychwſtánie ſwoie/ ták dobrze duſzom nászym záręczył chwałę onę wieczną/ y wyiednał práwo ná nię/ że duſzá ſpráwiedliwa/ byle zkąd inąd przeſzkody iákiey nie miáłá/ záraz rozłączywſzy ſię z ćiáłem/ nie czekáiąc Zmartwychwſtánia iego/ vigore horum Sponſaliorum, záraz bywa przypuſzczona do onego wiecznego z chwáłą Niebieſką Małżeńſtwá/ przez ziednoczenie potencyi wſzytkich z objectũ ublogoſłáwiáiącỹ/ z iſtnośćią Boſką.

Hiſtor. · *Specul. Exem. n. 18*

B · C · D

PARS II.

TO do drugiey częśći Kazánia: to ieſt/ upewniwſzy ſię iuż duſzá o tym/ że przez śmierć y Zmartwychwſtánie Chryſtuſowe/ záręczona ſobie

ma chwale Niebieskâ / iákoby też do sámego onego wesełnego áktu/ to iest do otrzymánia po śmierci chwały wieczney/ ieszcze tu w ciele zostáiąc/ wszytkie potencye swoie usposabiáć ma: dosyć będzie ná nie/ gdy sie w tym akomodowáć będzie Oblubienicy swoiey/ to iest/ chwale Niebieskiey/ ktorą iáko Oblubienice do ślubu przygotowáną pod podobieństwem Miástá z Niebá zstępuiącego opisuiąc Ian S. tak mowi: *Script. Apocal. 21.* Vidi Civitatem Sanctam, paratam sicut Sponsam, ornatam Viro suo: gdzie záraz ze trzech osobliwie okoliczności záleca one: to iest/ z przeyźrzoczystości/ z wybornego złotá. Ipsa verò Civitas, aurum mundum, simile vitro mundo. A znowu z drogich y mocnych kámieni/ álbo pereł. Et singulæ portæ ex singulis margaritis. Podobnymże nieco sposobem/ duszá káżda gotowáć sie y usposabiáć powinná potencye swoie/ do chwały Niebieskiey. Naprzod rozum swoy/ do iásnego widzenia Istności Boskiey/ on usposabiáiąc/ ma mieć klárowny/ przeyźrzoczysty iáko kryształ: á to naprzod przez wiárę; mocno y żywo wierząc/ (choćby też y umrzeć zá to trzebá było) temu wszytkiemu/ czego Kościoł S. Kátolicki/ o Troycy Przen. o Wćieleniu Syná Bożego/ o Sákrámentách/ y o innych Artykułách náucza; wszelkim zakałom to iest/ wątpliwośćiom/ y sztucznym zarzutom Heretyckim/ mieysca nie dáiąc: á przynamniey uważnie y z áffektem odmawiáiąc w Pacierzu: Credo, *Wierzę w BOGA.* Akty Wiáry S. y stateczność rozumu zezwaláiącego ná nie/ iest to iáko ślubny pierśćień/ do Małżeństwá onego wiecznego/ to iest do iásnego widzenia Páná BOGA. Przeto mowi Pan BOG przez Proroká: *Oseæ 2.* Sponsabo me tibi in fide. *Záślubię ćię sobie, przez wiárę.* Bo iáko niedowiárstwo/ znákiem iest potępienia wiecznego; według słow sámego Zbáwićielá. *Lucæ 16.* Qui verò non crediderit, condemnabitur. ták przećiwnym sposobem/ mocna y żywa Wiárá/ zádatkiem iest chwały wieczney; iáko mowi Piotr Apostoł: *1. Petr. 1* Reportantes finem fidei vestræ, salutem

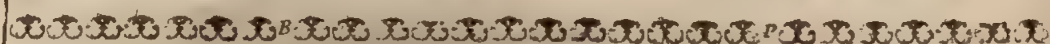
A animarum. Do tey przeyźroczystości duszę ná rozumie/ należeć ma y to/ áby nie dopuszczáłá rozumowi swemu/ kaláć sie myślámi szpetnemi/ przećiwnemi przykazániu Bożemu: gdyż nie inácżey tylko czystym ná sercu ludźiom/ obiecał Chrystus iásne widzenie Páná BOGA. Beati mundo corde, quoniam ipsi DEUM videbunt. To sobie pilnie uważay człowiecze/ ktory zwykłeś cielesnemi/ sprośnemi/ mściwemi/ pysznemi / zazdrośnemi myślámi / zábawiáć swoy rozum; y rzec sam do siebie. B Duszo moiá/ rozumie moy/ y tákże sie to usposabiay do iásnego widzenia naczystszego objectum Istności Boskiey! Więc korporały/ purificáterze/ ktore poćieráć sie máią o Hostyą poświęconą/ wprzod dobrze wypráwne/ wybielone/ z pilnośćią ná to chowamy; á iá rozumowi moiemu/ ktory ná wszytkie wieczność poćieráć sie ma/ y iednoczyć z naświętszą rzeczą/ to iest/ z Istnośćią Boską/ w błocie plugáwey myśli kaláć sie dopuszczam!

Powtore/ Duszá względem woli C swoiey/ usposabiáiąc one ad fruitionem beatificam, powinná być Aurea per Charitatem, y owszem aurum mundum, iáko złoto z wszelkiey rdzy wyczyszczone: to iest/ áby ná tym świećie nic nie miłowáłá/ oprocz P. BOGA; á ieżeli co miłuie/ to miłowáć ma dla Páná BOGA; że to on kazał miłowáć. Co sie pokázuie *Figura* ná owym złotym pásie ktorym przepásánego widział Jan S. onego cudownego Męża. *Apocal. 1.* Præcinctus ad mamillas zonâ aureâ. Ten Mąż według S. Grzegorzá/ *21 Moral. 8* D wyrażał człowieká spráwiedliwego/ pilnie stáráiącego sie o zbáwienie duszę swoiey; Pas złoty około sercá/ gdźie iest rezydencyá áffektow miłośnych/ znaczył miłość Boską w duszy iego / ktorá postrámiał serce swoie od wszelkich złych áffektow y pożądliwości; á to nie z boiáźni karánia / ále z szczerey miłośći ku Pánu BOGU. Zona in pectore, est refrænatio malorum, in corde, nè hominem lædant: est autem aurea, quia quisquis supernæ Patriæ Civis est, non tam timore

supplicij, sed amore charitatis, immunditiam deserit, bonumq; operatur. Słowá są Doktorá S. z ktorych łátwo się domyśláć / iż przez to opásanie złote / cudownego onego Męża / znáczy się, iáko człowiek uspo sabiáiąc duszę y wolą swoię / do oney roskoszney ubłogosłáwiáiącey wieczney miłości stárác się ma / áby codzienne wolą swoię zápráwiał w áktách miłości Boskiey / y oraz też miłości bliźniego. Tá zaś miłość w sercu iego ma bydź iáko aurum mundum: to iest áby przytym serce swoie uwalniał / oczyszczał od nienáwiśći / od gniewu od miłośći / (przynamniey zbyteczney) świátá / rzeczy świeckich / sławy / bogactw / od miłośći sámego śiebie; od pożądliwośći złych / do pychy / gniewu / nieczystośći. Jnáczey / iákożby oná nayczystsza nayśliczniey sza / ubłogosłáwiáiąca miłość / sercá álbo woli splugáwioney miłośćią świecką / álbo własną / á tym gorzey cielesną / chwyćić się mogłá? ponieważ też według stopniá miłośći w ćiele zostáiącey dusze / wlewána w nię bywa / y miłość oná ubłogosłáwiáiąca w Niebie; y owszem według Mądrych: Amor in Patria, est continuatio amoris in via: to iest. W iákiey miłośći ku BOGV / kto umiera / od tákiey wieczne ono rozmiłowánie się BOGA poczyna. [1. Petr. 1.] Przetoż Piotr S. roskoszną onę niebieską rádość obiecuiąc / zá miłośćią Boską obiecuie. Quem cùm non videritis, diligitis: Videntes autem, exaltabitis lætitiâ inenarrabili. *Ktorego (to iest BOGA) lubo nie widźićie, miłuiećie; pátrząc też ná niego, cieszyć się będźiecie niewypowiedźiánym weselem.* Ná co się zgadzáią y Doktorowie Swięći. *S. Bernard* ták mowi: [de modo viv. sect. 5.] Quantò quisq; DEUM ampliùs dilexerit, tantò magis beatus erit. *Im więcey kto BOGA miłuie, tym większe błogosłáwieństwo mieć będźie.* *S. Laur. Justin.* toż włáśnie mowi: [de castit. connub. c. 1] tylko iesżcze przydáie przyczynę tego: Charitas quippe æquitatis statera est, in qua appenduntur merita singulorum. *Miłość bowiem, iest to* A *szala, na ktorey sprawiedliwość Boska, waży każdego: y każdą zasługę.*

Potrzećie / usposabiáiąc się duszá do chwały wieczney / ma bydź gemmea: dwie rzeczy ma perłá / álbo kámień drogi / drogość y twárdość; przetoż znáczyć nam może Spem constantem & diligentiam: to iest / że do otrzymánia onego błogosłáwieństwá wiecznego / ále záwisło in securitate, w ubespieczeniu się / iż nigdy duszá z onego szczęśćia nie wypádnie / ma się też y oná z strony swoiey stárác / aby mocną máiąc nádźieię y ufność B w pomocy Boskiey, státeczna byłá w pobożnych intencyách / przećiwko wszelkim pokusom; y áby sprawy swoie wszytkie nie iákokolwiek / ále iák nay doskonáley stárałá się wypráwiáć; bo y bez tego / nie może godnie przygotowána stáwić się do otrzymánia chwały wieczney: co à simili z Historyi zrozumiemy. Czytam w Rewelácyách S. Gertrudy: [P. 4. c. 23.] że gdy w Poniedźiałek Wielkonocny gotowáłá się tá Swięta do Kommuniy ktorą chćiáłá ofiárowáć / zá wszytkie niedoskonáłośći w spráwách Zákonnych / C pokazał się iey Pan JEZVS / y stáwił ią przed BOGIEM Oycem / ubrawszy ią w misterną szátę / ktora zdáłá się bydź zrobioná z ták wielu części / iák wiele lat przeżyłá w Zakonie; ná ktorych wydawáły się porządkiem wszytkie dni / y owszem spráwy / myśli / intencye káżdego dniá; z tą iednák rożnicą / że przy ktorych się iáka niestáteczność / niedoskonáłość / respekt inszy / oprocz chwały Páná BOGA przywiązał / tákie pokázowały się ná oney szácie / iáko perełki w słabe błoto D wlepione / ktore chwieiąc się / y iákoby wypáść máiąc / ledwie się otrzymáć mogły; przetoż Pan JEZVS chcąc ią w oczách Niebieskiego Oycá godnie do oney S Kommuniy przysposobić / sporządziwszy prętko z zasług swoich niewinnych misterną iákaś złotą bláchę / okrył wszytkie one iey niedoskonáłośći. Vważ tu Chrześćiański człowiecze: że dálcko doskonáley cæteris paribus duszá iednoczy się z BOGIEM przez chwałę / niżeli przez Nayświęt. Kommunią; wiec

ieżeli Zakonne one ſpráwy/ lubo droGiemi perełkámi były/ á przecie dla nieiákich niedoſkonáłośći/ przeſzkodą zſtáły ſie były tey Swiętey Pániencé/ do godnego ziednoczenia ſie z BOGIEM przez S. Kommunią. O iáko dáleko bárdziey/ prágnącey duſzy ziednoczenia onego przez chwałe/ ſtáráć ſie potrzebá/ áby ſpráwy wſzytkie iey/ zá ktore ſie zapłáty wieczney ſpodziewa/ były wybornemi polerownemi/ mocno przez ſtáteczną nádzieię męſtwo y oſtrożność przećiwko wſzelkim pokuſom y trudnośćiom/ oſadzonemi A w złoto miłośći/ á to iák przez intencyę naydoſkonálſzę. Gaudeamus, quia venerunt Nuptiæ Agni. Niech ſie tedy ćieſzą duſze náſze/ że przez Zmartwychwſtanie Zbáwićielowe/ poślubioną/ obiecáną ſobie máią chwałę onę Niebieſką: á według podáney odemnie informácyi/ w dobrey nádziei zoſtáiąc/ do onego wiecznego związku/ potencye ſwoie iáko naypilniey: uſpoſábiáią rozum/ wolą/ y pámięć zá pomocą Naywyżſzego Páná. AMEN.



NA WTOREK WIELKONOCNY.

Sponſalia glorioſa Corporis.

Mirantibus præ gaudio dixit. Lucæ 24.

Jeſzcze y ná trzeći dzień/ weſolego Pienia God Báránká Wielkonocnego/ odzywa ſie Echo w Kośćiele Bożym/ kiedy o ráduiących ſie Vczniách ná przyśćie Páná JEZVſowe wſpomina dziśieyſza Ewángelia S. N. Mirantibus præ gaudio, dixit. A wyráźniey ieſzcze drugi Ewángeliſtá o tym nápiſał: Gaviſi ſunt Diſcipuli, viſo Domino. *Vrádowáli ſię Vczniowie, obaczywſzy Páná.* (Joann. 20.) Jákoż trudno ſie było nie dziwowáć/ nie rádowáć w ten czás/ gdy w oczách ich ſtánął Sponſus glorioſus, *Chwalebny Oblubieniec*, Zmartwychwſtáły Pan/ z nową ſwoią Oblubienicą/ z ktorą ſie świeżo ná wſzytkę wieczność ziednoczył/ to ieſt/ z Ciáłem ſwoim zupełnie uwielbionym. Zgodnie Doktorowie ſtunduią ſie ná słowách Páwłá S. náuczáią: że Zmartwychwſtánie Páná JEZVſowe/ było exemplarzem/ álbo wzorem przyſzłego Zmartwychwſtánia náſzego: á zátym poślubiny te/ álbo ziednoczenie ſie Ciáłá iego nayświętſzego/ z chwałą y dárámi/ nieśmiertelnośći/ iáſności/ ſubtelnośći/ etc. ſą oraz exemplarzem/ nieśmiertelnośći/ chwały/ uwielbienia/ ktorey ciáłá náſze/ (przy B nádziei Bożey) ſwego czáſu/ to ieſt/ po generálnym Zmartwychwſtániu/ nábędą/ y ná wſzytkę wieczność z nią ſie złączą. Jáko bowiem Zmartwychwſtáły Pan/ ná obudwu częśćiách człowieczeńſtwá ſwego/ to ieſt/ ná duſzy y ná Ciele/ zupełność błogosłáwieńſtwá otrzymał/ ták też podobnym ſpoſobem/ przez Mękę y Zmartwychwſtánie ſwoie/ ziednał to wſzytkim ſpráwiedliwym/ że nie tylko duſzom C ich/ záraz po wyśćiu z ćiáłá/ ieżeli ich co w Czyśću nie przytrzyma/ chwałá oná wieczna należy/ ále też ſwego czáſu y Ciáłom ich/ ſwoiá oſobliwa chwałá/ ubłogosłáwienie przynależeć będźie. Przetoż nie ma nam być dziwna/ dziśieyſza rádość Apoſtołow/ ponieważ w uwielbionym Zmártwychwſtáłego P. Ciele/ przyſzłego uwielbienia Ciał ſwoich exemplarz widźieli/ y z tego ſie niewymownie weſelili. D Do ktorego weſela káżdy z nas w dobrey nádziei należy/ y owſzem imieniem iego nieiáko Sponſalia glorioſa Corporis, in ſuo Corpore Zbáwićiel odpráwuie; zrekuiąc/ zámawiáiąc Ciáłom náſzym przyzwoitą ſwego czáſu chwałę. Więc przy tym Wielkonocnym weſelu/ ut gaudium noſtrum ſit plenum, iáko

wczoráyszego dniá/ prezentowałem łá-
A
skom wászym Sponsalia gloriosa animæ, chwałe one wieczną/ obiecáną duszom nászym/ przez zasługi śmierći/ y Zmartwychwstánia Zbáwićielowego; ták dniá dźiśieyszego reprezentowáć chcę Sponsalia gloriosa Corporis: to iest/ iáko nam Chrystus Pan/ przez też śmierć y Zmartwychwstánie swoie/ wyiednał práwo/ ná chwałe onę/ ktora po sądnym dniu udárowane będą ciáłá spráwiedliwych / ná podobieństwo Ciáłá iego uwielbionego; w czym tá chwałá ná
B
leżeć będźie; y o sposobie przygotowánia ciał nászych ná ono wieczne weśele/ mowić będę. Ad M. D. G.

PARS I.

Pierwszy punkt/ to iest: że przez śmierć y Zmartwychwstánie swoie / Zbáwićiel nász/ wyiednał nam práwo/ áby Ciáłá násze / ná wzor Ciáłá iego/ swoie też należytego czásu/ uwielbienie otrzymáły: dochodźi tego z oney mowy Anielskiey do Máryi u Grobu Páńskiego stoiących.

Script. Marci 16.

Nolite expavescere: JESUM quæritis Nazarenum, surrexit. *Nie lękay ćie się: JEZVSA Názáráńskiego szukaćie, iuż zmartwychwstał.* Did. Baëza

in Euf. l. 5 c. 1. §. 9.

uważáiąc to słowo Nazarenus, ktore się tłumaczy floridus, *Kwiećisty*, przyznáie/ że to bárdzo przyzwoite epithetum dał Anioł Zmartwychwstáłemu Pánu/ Nazarenus: y przeto z okázyi tego słowá/ Zmartwychwstáłego Páná JEZVSA/ názywa drzewem zákwitłym; á to dla cudnych przymiotow uwielbionego iego Ciáłá. Ecce tibi Arbor vitæ Christus, totus floridus. A owszem názywá go niezwyczáynym drzewem; bo oraz
D
y kwiát y owoce rodzącym: o ktorym Mądrość Niebieska námieniłá. *Ecclesiast. 39.* Audite me divini fructus, florete flores. *Posłuchayćie mię Boskie owoce, zakwitnyćie kwiáty.* Ktorego podobieństwá przyczynę dáie tenże: to iest, że przy Zmartwychwstániu Chrystusowym/ oraz mamy y owoc; á ten iest / samego Ciáłá iego náyświętszego uwielbienie; mamy y kwiáty; dla tego / że Ciáłá násze zákwitáią / przez nádźieię o podobnymże chwalebnym Zmartwychwstániu swoim. Fructus, qui à vivida arbore Christi, nempe ejus resurrectio, & fructus salutiferæ mortis; & simul flores explicat, quibus præmittuntur hominum resurrectiones. Słowá są pomienionego Commentatorá. Do ktorych sensu wielce służy y to/ co w Kazániu swoim ná Wielkanoc nápisał S. *Maximus:* Refloruit Caro Domini, cùm rediviva de sepulchro germinavit, & in floris modum, cunctis hominum, immortalitatis afflavit odorem. *Zákwitnęło Ciáło Páńskie, gdy się z grobu zmartwychwstawszy odrodźiło; y nákształt kwiátu; ná wszytkie ludźie nieśmiertelnośći wydáło zápach.* Co się utwierdźić może/ z słow Páwłá S. ktory opowiádáiąc Zmartwychwstánie Zbáwićielowe/ Christus resurrexit à mortuis, primitiæ dormientium. przydáie záraz: Sicut in Adam, omnes moriuntur, ita & in Christo omnes vivificabuntur: *Jáko dla Adámá, wszyscy obumieráią ták też przez Chrystusá ożywieni będą.* O czym szerzey trá-

1. Cor. 15.

C
ktuiąc trochę niżey / á wszczegulnośći o Zmartwychwstániu Ciał spráwiedliwych ludźi mowiąc: opisał záraz/ w czym to ożywienie/ álbo uwielbienie będźie záwisło; gdy w kilku słowách zámknął cztery chwalebne przymioty/ ktoremi ná on czás Ciáłá spráwiedliwych udárowáne będą. Naprzod mowi: Seminatur (Corpus) in corruptione, surget in incorruptione. *Bywa wśiane (w źiemi pogrzebione Ciáło) w skáżytelnośći, wstánie w nieskáżytelnośći.* Znáczy się tu/ Dos immortalitatis, impassibilitatis: że co teraz Ciáłá násze/ są podległe bolom/ ránom/ źimnu/ głodowi/ etc. śmierći; po śmierći záś / robáctwu/ sprochniáłośći / ná on czás od tego wszytkiego wolne będą ná cáłą wieczność: iáko o tym upewniono Jáná S. Mors ultra non erit, neq; luctus, neq; clamor, neq; dolor erit ultrà. Powtore mowi Páweł S. Seminatur in ignobilitate, surget in gloria. *Bywa wśiane, zákopáne w źiemię, szpetne, obrzydłe, śinośćią oszpecone; wstánie chwalebne, iásne, prześ-*

Apocal. 21

źroczyste.

źroczyſte: znáczy ſię przez to/ Dos claritatis. Jeżeli potráfić może dowcip ludzki w to/ że z gliny/ z popiołu/ wyrobione bywáią ſzkłá/ naczynia náder przezroczyſte: wątpić bynamniey nie trzebá/ że Wſzechmocnego BOGA ręká/ proch Ciał náſzych/ álbo ráczey ſprochniáłe Ciáłá náſze/ potrafi przerobić/ ná ták iáſne y przezroczyſte/ iż Słońcu ſamemu/ (iáko ſam Zbáwiciel (Matth. 13) opowiedział:) w iáſności rownáć ſię będą. Fulgebunt iuſti, ſicut Sol in conſpectu DEI: ták dálece/ że gdyby Słońcá ná Niebie nie było/ á ná mieyſce iego poſtáwiłby BOG Ciáło iednego Błogoſłáwionego/ toż ſámo doſtáteczneby było/ ná oświecenie cáłego świátá. Po trzecie: Seminatur in infirmitate, ſurget in virtute. *Bywa wśiane w niemocy, wſtánie w mocy.* znáczy ſię przez to/ Dos Agilitatis: to ieſt: że co teraz Ciáłá náſze ſą ociężáłe/ nie obrotne/ w on czás/ zſtáną ſię lekkie/ prętkie/ obrotne/ y lotne: o czym u Proroká nápiſano: (Iſaiæ 40.) Mutabunt fortitudinem, aſſument pennas, ſicut aquilæ volabunt, current, & non laborabunt. Co nie ma ſię rozumieć ták/ iákoby Ciáłá náſze miáły nábydź iákich ſkrzydeł: ále (iáko S. *Auguſtyn* náucza) (l. 22. de Civ. c. ult.) dziać ſię to będzie mocą Boską/ że ná ktorymkolwiek mieyſcu zechce bydź duſzá/ w tymże momencie/ ná támtoż mieyſce przenieśione będzie y ciáło z nią oraz/ nákſztáłt Aniołow/ ktorzy we mgnieniu oká/ z Niebá ná źiemię przebywáią. W oſtátnich słowách: Seminatur corpus animale, ſurget ſpirituale. *Bywa wśiane ćieleſne, á powſtánie duchowne.* znáczy ſię/ Dos ſubtilitatis: to ieſt: że Ciáłá náſze/ dla ſubtelnośći ktorey nábędą/ podobne ſię zſtáną duchowi; nie będą potrzebowáć áni odźienia/ áni iedzenia/ áni pićia/ áni ſpánia: y nád to/ iáko Ciáło Páná JEZVSOWE/ przez grobowy kámień/ przez zámkniona drzwi do wieczerniká/ dla ſubtelności ſwoiey przeniknęło; ták też y Ciáłá náſze bez wſzelkiego nárußenia/ by nayгrubſze ściány/ ſkáły/ ɛc. przenikáć będą. Doſyć záiſte ſzczęśliwośći Ciáłá náſze mieć będą z tego czwo-

A rákiego dáru; ktory wyiednány/ obiecány ſobie máią/ przez śmierć y Zmartwychwſtánie Páná JEZVSowe.

Alec ieſzcze nie w tym koniec błogoſłáwieńſtwá Ciał náſzych: należeć bowiem do tego będźie/ uwielbienie y ukontentowánie pięćiu zmysłow Ciáłá náſzego: to ieſt oczu/ uſzu/ ukuſzenia/ powonienia/ y dotykánia. (Figur.) Dla obiáśnienia tego/ dobieram ſobie Figury/ ná owych pięćiu wybornych ſzátách/ ktoremi Jozef Pátryárchá/ poznawſzy ſię z Bráćią ſwoią/ y z weſelem wielkim ſpráwiwſzy dla nich záwołány bánkiet/ naymłodſzego między B niemi Brátá ſwego/ Beniáminá udárowáł: Beniamin verò dedit 300. (Gen. 45.) argenteos, cum quinq; ſtolis optimis. *Beniáminowi záś* (mowi Piſmo) *dał 300. śrebrnikow, z pięćią ſzát wybornych.* Według S. *Chryzoſtomá*: Jozef Pátryárchá z wielu miar był Figurą Chryſtuſá Páná: á oſobliwie/ gdy uwolniony z ćiemnego więzienia/ uczyniony był Rządzcą Egyptu/ bárdzo kwádruie Chryſtuſowi Zmartwychwſtáłemu; ktory mocą ſwego C Boſtwá wyprowádzony z ćiemnego grobu/ Pánem zoſtáł Niebá y źiemie. Data eſt mihi omnis poteſtas in Cœlo & in terra. Beniámin záś Brát Jozefá/ dobrze káżdego z nas wiernych wyrażáć może: ponieważ też nas názwał Pan JEZVS włáſną Bráćią ſwoią. Qui fecerit voluntatem Patris mei, ipſe frater meus, & ſoror mea eſt. Stárſzy ten náſz Brát/ miſtyczny Jozef Chryſtus/ zoſtáwſzy ták wielkim Pánem/ ſpráwił nam Beniáminom/ Bráćiſzkom ſwoim bánkiet/ przy Zmartwychwſtániu D ſwoim/ gdy nam przez nie/ (iákom wyżey dowiodł) wyiednał práwo do chwały Niebieſkiey. Nie kontentuiąc ſię tedy/ że nam dał 300. argenteos; to ieſt: że człowiek przez záſługi ego/ według trzech potencyi ſwoich/ będzie w Niebie/ ná duſzy ukontentowány; Beatificâ viſione, fruitione, & ſecurâ tentione: ieſzcze nád to/ y według Ciáłá chcąc go ták naydoſkonáley ublogoſłáwić/ oprocz pomienionych czterech przymiotow doſyć chwalebnych/ opátrzył go quinq;

ſtolis

quinq; stolis optimis; to iest/ wyná lázłá nieskończona Mądrość/ y wszechmocność Boska / tákie sposoby/ że wszytkie pięć zmysłow: oczy/ vszy/ ięzyk/ kożdy w szczegulności/ osobliwe z proporcyonálnych sobie obiektow/ mieć będą swoie ukontentowánia/ ná wszytkę wieczność. A naprzod oko/ kontentowáne będźie/ patrzániem ná nigdy niewidźiáne rzeczy y pięknośći; osobliwie ná uwielbione Ciáło Dobrodźieia swego Páná JEZVSA/ y Dobrodźieyki swoiey Przen. Pánny; ná Ciáłá ták iásne / y rozmáitey iásnośći/ ták wielu millionow Swiętych Bożych/ po powszechnym onym Zmartwychwstániu. Náwet trzyma to S. *Anselmus*, że dogadzáiac w tym oku ludzkiemu / ktore máteryálnym bywszy/ duchá istnośći swoiey widźieć nie może/ Aniołowie Swięći będą sobie formowáć Ciáłá dźiwney pięknośći y farb; prezentuiąc się w nich ludźiom/ y mile konwersuiąc z niemi. Vszy zás ukontentowáne będą niewypowiedźiáney Hármonij muzyką śpiewaiących/ y ná rożnych instrumentach wygrawáiących chwałę BOGV naywyższemu / y Báránkowi. W czym nieposlednią zákładał szczęśliwość swoię S. *Augustyn*, gdy ták mowił do śiebie: Felix ego, & verè in perpetuum felix! si post resolutionem hujus corporalis vitæ, audire meruero illa cantica Cœlestis melodiæ. *O szczęśliwy ia, y ná wieki szczęśliwy! ieżeli po tym doczesnym żywoćie, godnym się zstánę, słucháć pieniow Niebieskiey melodyi.* Podobnym sposobem o ukontentowániu innych trzech zmysłow/ powonienia/ ukuszenia/ y dotykánia; wiele náuk náyduie się u Doktorow: z czym że trudno się tu roszerzáć/ sámego *Anzelmá S.* ogolem o wszytkich zmysłách y członkách mowiącego/ przywodzę słowá: Oculi, aures, nares, os, manus, pedes, guttur, cor, jecur, pulmo, ossa, medullæ, exta etiam ipsa, & cuncta singulatim, singulaq; membra eorum in communi, tàm mirabili delectationis & dulcedinis sensu replebuntur, ut verè totus homo de torrente voluptatis D E I potetur.

Medit. 25.

l. de simil cap 37.

A *Oczy, (prawi) uszy, nozdrzá, vstá, ręce, nogi, gárdło, serce, kośći, wnętrznośći wszytkie, y káżdy w szczegulnośći członek, ták cudowną słodkośćią y lubośćią nápełnione będą, że prawdźiwie cáły człowiek, rzekę roskoszy Boskiey nápoiony będźie.*

W czym áby się teraz człowiek upewnił/ upodobáło się Pánu BOGV wizerunk tego nieiáki zostáwić; pozwoliwszy cudownie niektorym/ ie szcze w skáżytelnym ćiele będącym / ná własnych zmysłách zákusić oney B przyszłey chwały. Znaydźiesz w Zwierćiádle przykłádow/ o iednym Zołnierzu/ktoremu zá dozwoleniem Boskim/ pokazawszy się umárły iuż przyiaciel iego/ záprośił go ná bánkiet niebieski/ koniá po niego cudnie lotnego posławszy/ z pary ogárow; zá ktoremi on Zołnierz puśćił się w puszczą: á wspomniawszy sobie niektore grzechy/ gdy nápadł w puszczy ná Kápláná/ trochę zśiadł z koniá dla Spowiedźi; dla czego też / ná on Niebieski tráktament opoźnił nieco; bo ná ostátnią tylko potráwę tráfił/ iednák słuząc do C niey gośćiom niewymowney pięknośći/ ták był ukontentowány; że długi bárdzo czás/ godźinką mu się zdał: álbowiem gdy mu się do domu wroćić kazano/ wielką odmiánę we wśiách swoich ználazł; á náwet miásto Dworu swego/ obaczył Klasztor postáwiony; do ktorego wszedszy/ z Opátem rozmawiáiąc/ á Pánem onego mieyscá bydź się mieniąc; gdy wszytkę rzecz opowiedźiał / doszli tego z stárych ludźi trádycyi/ iáko przed lat dwuset Pan tego mieyscá/ wśiadszy ná koniá/ że psy/ gdźieś poiechawszy/ więcey się D nie wroćił; y przeto dobrá iego pozostáłe/ ná Klasztor obrocone były. Podobnego coś támże czytamy/ o iednym Zakonniku Zákrystyanie; ktoremu po Iutrzni będącemu ná medytácyi w Kośćiele/ pokazał się ptaszek ślicznie śpiewáiący/ á blisko niego poláttuiący: zá ktorym gdy się on zbliżał/ ow ptaszek wyprowádźił go z Kośćiołá/ áż do gáiu/ y tám swoim śpiewániem/ onego Zakonniká zátrzymał przez lat trzyśtá: że áni ieść/ áni pić nie potrzebował. A gdy przyszedszy do

Histor Spei Exe. pl. n. 211.

śiebie

śiebie/ wrócił śię do Klaſztoru/ nie mając śię bydź Zakryſtyanem onego mieyſca/ y twierdząc że dziś na Jutrzni z drugiemi był/ gdy áni on Opátá/ áni Opát/ áni żaden z Bráci/ poznáć śię z nim nie mogli; pilnie od niego wypytawſzy śię o imionách tych z ktoremi mieſzkał/ y záyźrzawſzy w Klaſztorne Kśięgi/ doſzli tego/ że temu iuż minęło 300. lat: tedy go miedzy śię/ gdy im wſzytkę rzecz opowiedział/ przyięli; ktory też záraz wźiąwſzy Sákrámentá Swięte/ ſłodko záſnął w Pánu. Chrześciáńſki człowiecze/ na tych dwu probách zmyſłu ukuſzenia y ſłuchánia/ bierz ſobie miárę/ iáko ná wſzytkę wieczność czeka ukontentowánie oczu/ uſzu/ y innych zmyſłow twoich/ gdy w uwielbionym Ciele ſtáwiſz śię ná ono weſele Báránkowe/ weſele Niebieſkie.

PARS II.

Abyś śię záś náuczył ſpoſobu iákobyś z ſtrony ſwoiey/ tu ieſzcze żyiąc/ do onego weſelnego áktu miał przygotowywáć/ y uſpoſabiáć Ciáło twoie/ życzę przeiąć mody od Apokálipsycżney Oblubienicy Báránkowey: tę záś widząc Jan S. gotuiącą śię do Godd Báránkowych/ powiáda/ że byłá przybráná w Biſior bárdzo śię połyſkuiący y náder biały. Datum eſt ei, ut cooperiat ſe byſſino ſplendenti & candido. Podobnym ći ſpoſobem/ trzebá y nam zá żywotá przybieráć Ciáłá y zmyſły náſze/ uſpoſabiáiąc one do pomienionych dátow w chwale Niebieſkiey. Naprzod co śię tycże ſámego Ciáłá/ trzebá go tu operire byſſino candido. Biſior według *Alb. M.* znáczy trapienie/ umártwienie Ciáłá. Sicut byſſus per multas tunſiones ad candorem perducitur, ſic Sancti per multas tribulationes ad gloriam perducuntur. Z tego táka náuká śię podáie/ że kto ſobie życzy/ áby Ciáło iego po Zmartwychwſtániu ſtáło śię/ więc iáſne iáko Słońce/ y iáko duch ſubtelne/ lekkie/ chyże/ nieśmiertelne/ bolom/ chorobom/ ſkáżytelnośći nie podległe/ ma śię teraz poki tu żyie/ iáko len iáki/ z ktorego Biſior robiony bywa/ miądlić/ práć/ chędożyć/ kręćić; to ieſt/

Apocal. 19.

Script.

A rozmáitym umártwieniem onemu śię naprzykrzáć; áby go tym ſpoſobem iák náylepiey wyblechował/ wybielił/ uwolnił od brudu pożądliwośći pobudzáiących do złego. Jeżeli o tym więcey/ iáko o tym mamy w Piśmie S. Mieymy teraz dośyć ná owych ſłowách Páwłá S. ktory kámieniámi od Zydow prawie ná śmierć ubity/ y zá zábitego odbieżány/ otrząſnąwſzy śię nieco/ gdy pierwſze potym Kazánie do wiernych czynił/ to im zá nayprzedniey ſzą náukę podał: Quoniam per multas tribulationes oportet nos intra-

B re in Regnum DEI. *Ponieważ przez wiele utrapienia trzebá nam wniść do Kroleſtwá Niebieſkiego.* Te záś umártwienia ćiáłá/ możemy ſobie podźielić ná cztery rzędy/ á to według cztwortákiego dátu uwielbionemu ćiału náleżącego. Naprzod tedy kiedy owo człowiek dla utrzymánia śię przy cnoćie/ á zwłaſzczá przy czyſtośći według ſtanu ſwego/ oſtrożnie/ y owſzem ſurowo ſobie poſtępuie z ćiáłem ſwoim/ nie dogadzáiąc mu w pićiu/ w iedzeniu/ w ſpániu/ przykrzy śię mu poſtem

C dyſcyplinami; y tym ſpoſobem záchowuie Ciáło ſwoie od zmázy ćiele ſney/ táki uſpoſabia Ciáło ſwoie do tego/ że ſwego czáſu náder przezroczyſte/ iáſne/ pokaże śię. Bo nápiſał *S. Ambroży*: Caro ſi conſentiens legi DEI, & exuens ſe lege peccati, in naturam ſpiritûs ſenſuum puritate tranſierit, alis ſpiritualibus ad Cœlum elevabitur. *Ciáło, ktore śię podda pod práwo Boże, wyzuwſzy śię z grzechow, dla niewinnośći zmyſłow ſwoich, duchowi podobne śię zſtánie, iáko*

D *duch iáki podnieśione do Niebá będźie.* Znowu uſpoſabia człowiek Ciáło ſwoie/ ad donum Agilitatis, w ten czás/ kiedy śię owo Ciáłu niechce do ſłuzby Boſkiey/ oćiąga śię ráno ná pierwſzą Mſzą/ álbo do Paćiorkow ránnych porwáć/ fatygę iáką dla Páná BOGA/ dla uſługi bliźniego podiąć/ ná modlitwie iáki czás ſpokoynie poklęczeć; iednák gwałt ſobie w tym czyniąc człowiek/ y przełamuiąc náturę/ wpráwi Ciáło ſwoie zá czáſem że ochotne/ prętkie do tego wſzytkiego zſtánie śię; álbowiem w nagrodę tákiey

Actor. 14.

7. in Luc.

ochoty/ sámym Aniołom w lotney prętkośći rownáć się bedźie. Fulgebunt justi, & tanquam scintillæ in arundineto discurrent. Potrzećie usposabia człowiek ad donum subtilitatis Ciáło swoie/ kiedy dla martwienia się w pićiu/ w iedzeniu/ spániu/ Ciáło iego ściengćeie/ schudnieie; bo też tákie Ciáło w Niebie będźie łádnieysze/ subtelnieysze. Czego łátwo się domyślić z słow *Chryzost. S.* ktoremi tám kogoś otyłego konfunduie. (*T. 1. hom. 77. tract. 1*) Cur (inquit) terreno corpore, Cœlum ascendere concupisti? extenua carnes, & ad ascensum agilis fies. *Jákoż w tym grubym Ciele, wniść do Niebá chcesz? wyćieńcz ieno Ciáło twoię, á lekkim zstawszy się, lotno do Niebá podnieśion będźiesz.* Nádostátek ad donum immortalitatis, impassibilitatis: to iest: áby wiec Ciáło násze/ nie podlegáło ná wieki żadney skáźytelnośći/chorobie/ bolom/ śmierći/ usposabia się do tego człowiek/kiedy wszelkie choroby/ bole/ szwánki/ á náwet y śmierć sámę/ iákąkolwiek mu Pan BOG náznáczył/ lub prętką/ lub nierychłą/ lub lekką/ lub ćięszką/ ćierpliwie przyimuie y ponośi. Co wszytko przyznáie Miodopłynny Doktor; gdy námawiáiąc Ciáło swoie do wszelkiego umartwienia/ w te słowa (*Ser. 2. de Verb. Isa.*) do niego mowi: Quid adhuc murmuras caro misera, quid adhuc recalcitras, & adversùs spiritum concupiscis? si te humiliat, si te castigat, si redigit in servitutem; id profectò in tuo genere, non minùs tuâ interest, quàm ipsius? Quid eis invides, qui de operibus vermium, & murium pellibus in gloriam, planè gloriam mendicante, non erubescunt, cultu indigno viris, interdicto mulieribus, semetipsos dehonestantes, potiùs quàm ornantes? Reforment ipsi, aut magis deforment corpora sua: te, si fueris corpus humilitatis, reformabit idem artifex, qui formavit. *Y czegoż szemrzesz mizerne Ciáło, czemu wierzgasz, przećiwisz się duszy? gdy ćię poniża, trapi, dyscyplinuie; to nie mniey ná dobre twoie iest, iáko y iey sámey. Czego zazdrośćisz inszym iedwabnych y*

A *przepysznych szát. &c. Niech oni stroią iáko chcą ćiáłá swoie: ćiebie, ieżeli będźiesz pokorne, to iest umartwione, przeformuie ináczey sam ten Rzemieślnik, ktory ćię stworzył.*

Co się záś tycze pięći zmysłow Ciáłá nászego; y tym áby się zstáły godnemi uwielbienia swego/ potrzebá tákże Byssum splendentem. Bysioru świetnego/ połyskuiącego się; ktory znáczy według *Joann. Sylveiram*, exteriorem virtutem, powierzchowną układność/ skromność/ umartwienie ięzyká/ oczu/ uszu/ y innych B zmysłow. Powiedźiałem wyżey/ że owe pięć wybornych szát/ ktore dáne były Beniáminowi/ figurą były uwielbienia pięći zmysłow Ciáłá nászego po Zmartwychwstániu. Tu mi znowu nową reflexyą czyni tłumáczenie *S. Ambrożego*, ktory náucza/ że oneż pięć szát znáczyły sapientiam omnium sensuum, seu victoriam contra vitia. (*Hom. 13. de Joseph.*) A iákoż to/ y kiedy może bydź mądre/ náprzykład/ oko álbo ucho, &c. álbo ięzyk, &c. Odpowiádam: w ten czás/ kiedy ie człowiek/ C trzyma skromno: nie zdźyie áni oká/ áni ięzyká/ áni uchá/ &c. ná złe/ále wstrzymuie one/ martwi/ choć też ná czás nápieráią się czego. Bisiorową y to szátá/ bo bez krocenia/ bez trudnośći/ bez uczynienia sobie gwałtu/ bydź nie może; iednák bárdzo pięknie przystráią/ przysposabia zmysły/ do pomienionych w Niebie roskoszy: bo gdy owo pokusá podwodźi/ áby co pięknego/co niewidánego/ co nadobnego obaczyć/ ná muzykę/ ná taniec poyść/ usłyszeć co nowego/ skosztowáć czego smácznego/ &c. á w tym D dla miłośći Boskiey gwałt sobie w tym uczyni człowiek/ umartwi oko/ ucho/ ięzyk/ od onych roskoszy/ ktorych mogł ná czas pozwolić sobie bez wielkiego grzechu; tym sámym zásługuie sobie/ ná tychże zmysłách/ że oprocz istoty uwielbienia swego/ będźie też miał osobliwe ukontentowánie swoie/ przez proporcyonálne objecta.

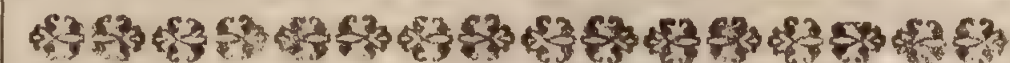
W czym ábyśmy się lepiey upewnili/ dwá Przykłády tego dáie: náprzod ná iedney Senatorce Rzym-

ſkiey / ktora dowiedziawßy ſie, że dwáy Synowie iey w dálekim kráiu Zakonnikámi zoſtáli/ z wielkim koßtem y fatyga tám przyiechálá; á nádziei żadney nie máiac o wyprowadzeniu ich z Klaßtorá/ prośilá/ áby ich przynamniey widźieć mogłá w Hábićie Zakonnym: czego oni ſámi bardzo ſie wzbraniáli; naoſtátek/ gdy ſie o to przykrzylá/ roſkazáli do niey: Niech (prawi) obiera ſobie/ álbo nas tu w Hábićie krotko widźieć/ álbo iezeli ſie w tym umartwi/ pátrząć ná nas w Niebie ná wieki/ w lepßym dáleko ſtanie. Co oná uſłyßawßy/ y ná reflexya ſobie wziawßy/ rzekłá: Atoż wole tu oczy moie umartwić/ áby dáleko wiekße mogly mieć w Niebie ukontentowánie ſwoie / gdy pátrzyć bede ná uwielbione dźieci moie. Ztad pokázuie ſie/ że to ſtárodawna miedzy Kátolikámi opinia / iż w czym tu kto zmyſł ſwoy ktory umartwi/ ná tymże zmyśle odnośić bedźie w Niebie oſobliwe y doſkonále ukontentowánie.

Spec. Exē-pl n. 2171. Drugi tego mamy przykład/ ná iedney ßláchetney Pánience/ ktora lubo ia Rodzice/ y Duchowni/ odwodźili od tego/ ták ſie bárdzo kochálá w táńcowániu/ iż dla żadney doczeſney rzeczy/ táneczney roſkoßy odrzućić niechćiálá/ tylko pod ta kondycya/ áby tylko ná wieki mieć ia/ to ieſt; táńcowáć/ moglá. Przetoż ieden Zakonnik/ Spowiednik iey / z niektorych mieyſc Piſmá S. dowiodl iey tego/ że y w tym ukontentowánie w Niebie ſwego czáſu mieć miálá/ iezeliby ſie tu w tym umartwilá; to ſłyßac/ ochotnie ku czći Boſkiey/ y Náyśw. P. poślubilá wſtrzymáć ſie od táńcowánia do śmierći. Przez trzy láta tedy/ w domu Rodźicow/ iáko Zakonnica żyiac/ záchorowálá śmiertelnie: A gdy ia Rodzice námawiáli/ áby przyielá Sákráment oſtátniego pomázánia / odpowiedźiálá: nie umre/ áż go przyime od mego owego Spowiedniká: ten záś był w dálekim kráiu: iednák ſpráwa Boża zſtálo ſie/ że o niczym nie wiedzac/ nieſpodźiewánie tám przybył/ y ná proźbe iey/ włożył ná nie Oley S. y dal iey Przen Sákráment; po ktorego przyieciu/ oka od pátrzenia w Niebo nie odwiodlá. Aż wdźiecznie poyźrzawßy ná Spowiedniká/ rzecze: Oycze przy náwroceniu moim / obiecáliśćie mi taniec w Niebie/ z tey obietnice iuż was wolnym czynie: álbowiem P. JEZVSA y Mátke iego widźiálám z Pánnámi/ y taniec mi wiecznie zgotowány. Chwalcie Páná/ żem ſie kiedy národźilá; co wyrzekßy/ duchá Pánu BOGV oddálá: ktorym widzeniem chćiał Pan BOG/ nie tylko one/ ále y nas wßytkich utwierdźić y upewnić/ o nagrodźie wieczney; ktora nie tylko ná dußy ále y ná ćieleſnych zmyſłách po Zmartwychwſtániu Ciał mamy przyobiecána: to ieſt/ wedlug tego/ iáko ich kto tu żyiac/ ná dobre záżyie/ álbo umártwi.

Wiec iuż iáſna rzecz/ że przy tych Wielkonocnych dniách/ prawdza ſie Apokáliptyczne ſłowá: Gaudeamus, quia venerunt Nuptiæ Agni; & Uxor ejus præparavit ſe: poniewaź z tego/ co ſie mowilo przez trzy te Swietá/ pokázuie ſie/ iáko Sponſus glorioſus *Oblubieniec chwały*, Báránek Wielkonocny/ nie tylko ſwoie odpráwil chwalebne weſele/ przez zlaczenie ſie z uwielbionym Ciálem ſwoim/ ále oraz/ iáko Prokurator náß/ imieniem náßym odpráwil Sponſalia glorioſa, ziednawßy nam práwo/ y obietnice do chwaly wieczney/ ták wzgledem duße/ iáko y wzgledem ćiálá; á to przez śmierć y chwalebne Zmartwychwſtánie ſwoie. Co pilnie uważáy Chrześćiáńſki człowiecze; y niech ſie ná tobie ſprawdza dźiś owe Dáwidowe ſłowá: Cor meum, & Caro mea, exultaverunt in DEUM vivum. Pſalm. 83. Maß oto w oczách twoich DEUM vivum, żywego Zmartwychwſtálego Chryſtuſá; ktory ći ná ſamym ſobie reprezentuie Obraz Oblubienicy tobie záręczoney; obiecáney chwały/ y ná dußy y ná Ciele. Wiec przy pokornym temu podźiekowániu/ zá ták wielkie dobrodźieyſtwo/ niech ſie dźiś y dußá twoiá/ y Ciálo twoie w dobrey rozraduie nádźiei/ z ták wielkiego ſobie nágotowánego ßczęśćia; á goracym roſpal ſie prágnieniem/ do

onego wiecznego weſela Przytym ſtáráć ſie maß/ dbáć do ták zacnego weſelnego áktu / według podánych odemnie wyżey náuk/ ták Ciáło/ iáko y duße twoie uſpoſabiał / A wziąwßy ná pomoc Páná BOGA; ktoremu cześć y chwałá niech bedźie ná wieki. AMEN.



NADZIEN WNIEBOWSTAPIENIA PANA JEZUSOWEGO.

Sponſus Coronatus.

Aſſumptus eſt in Cœlum, & ſedet à dextris DEI. Marci ult.

Ze Stárodáwnego wßelkich Narodow zwyczáiu/ oſobliwy Nowożencowie máia Przywility/ że przy ślubnym ſwoim ákćie y Godach Małżeńſkich/ w naybogátßey/ byle ich ná to ſtało/ koronie/ wolno ſie im prezentowáć; czego innych czáſow bez urázy Máieſtátow Krolewſkich czynić by im ſie nie godźiło. S. N. Ten zwyczay iáko był wźiety u dáwnych Narodow/ ßeroko z wielu Poetow y Hiſtorykow Pogáńſkich/ wywodźi *Paul. Scherlog. in Cant. 3.* ten zwyczay był y miedzy Izráelczykámi: o czym námieniáia Prorocy/ iáko Izáiaß: Indumento juſtitiæ circumdedit me, quaſi Sponſum decoratum coronâ. Tákże Jeremiaß: Verſus eſt in luctum chorus noſter, cecidit corona capitis noſtri. A tákie godowe ślubne korony/ w oſobliwym bywáły reſpekćie; że y ſami Krolowie/ Ceſarze/ zániechawßy ſwoich Krolewſkich/ Ceſarſkich Koron/ przy Godách Małżeńſkich/ támtych ráczey używáli. Wyráźnie to mámy w Piśmie S. o Krolu Sálomonie/ w onych słowách: *Cantic. 3.* Egredimini, & videte filiæ Sion Regem Salomonem in diademate, quo coronavit eum Mater ſua, in die deſponſationis. Tá Koroná cudna/ ktorą miał ná głowie Sálomon przy ślubie/ wzwyß pomieniony *Commentator.* twierdźi/ iż nie byłá to Koroná Krolewſka/ ále inßa miſternie w wiele rzadow/ iákoby z wielu Koron/ wyrobiona: tákie zwano Coronas Nuptiales. Toż właśnie piße *Paul. Diac. lib. 18 hiſt.* o Ceſarzu Herákliuśie/ że żeniąc ſie z Eudoxyą/ ślub z ſobą bráli/ nie w Ceſarſkich/ ále w ślubnych Koronách. Accepit uterq; à Sergio Patriarcha Nuptiarum coronas: & uno eodemq; die, Imperator ſimul & Sponſus oſtenditur. ſłowá ſą Hiſtoryká. Przenaydoſtoynieyßy Oblubieniec Niebieſki/ Syn Boſki/ Chryſtus JEZUS/ Oblubieniec mowie/ ile BOG/ Przen. Pánny/ Oblubieniec oraz nátury ludzkiey/ z ktorą ſie hypoſtaticè zjednoczył: ile zás człowiek y głowá náßá / Oblubieniec Kośćiołá S. y káżdey w ßczegulnośći duße ſpráwiedliwey / przed dni czterdźieśćią przy Vroczyſtośći Zmartwychwſtánia ſwego w chwalebney ßácie uwielbionego Ciáłá / z pod grobowego kámieniá/ iáko z łożnice wyßedßy/ prezentował ſie nám/ iáko Sponſus glorioſus, y odpráwił Sponſalia glorioſa. Dźiś zás przy cudownym Wniebowſtąpieniu ſwoim/ odpráwuiąc Sponſalia nowe: to ieſt iednocząc ſie Oſobą ſwoią z Kośćiołem onym tryumfuiącym/ prezentuie ſie iáko Sponſus Coronatus, gdy ſamą rzeczą záśiadßy Tron po práwicy Boſkiey/ Aſſumptus eſt in Cœlum, & ſedet à dextris DEI. (iáko opowiáda Ewángelia) odbiera Koronę naywyżßey chwały: iáko mu przyśpiewuie

Capite 6.

Cantic. 3.

B C D

w Prorockim duchu Dawid mowiąc do Przedwiecznego Oycá: Gloria & honore coronasti eum Domine. Co uważáiąc/ mogę beśpiecznie Wniebowstępuiącemu Zbáwicielowi przypisáć wzwyß pomienione słowá z Historyká o Cesarzu Herákliusie; Eodem die, Imperator & Sponsus ostenditur. *Jednegoż dniá. y Pánem y Oblubieńcem pokazał się.* Przypátrzże się ia tedy pilniey temu Vkoronowánemu Oblubieńcowi/ y cudney Koronácyi Wniebowstępuiącego Zbáwicielá; á opowiem láskom wáßym/ co zá Koronę/ co zá Tron/ co zá Berło/ przy tym Akcie swoim odebrał; y z iákim weselem troiákiey iego Oblubienice/ tá Koronácya iego odpráwiłá się. Ad Majorem DEI Gloriam.

PARS I.

Co się tycze Osoby samey Vkoronowánego Oblubieńcá/ y Koronácyi iego/ to iest chwały ktorą przy Wniebowstąpieniu swoim odebrał; tá lubo rozumowi stworzonemu niedościgła iest/ że trzech iednák okoliczności przez podobieństwo Korony/ Tronu y Berłá/ czego troyga przy Koronácyách Monárchow záżywáią ludzie/ może się to nieco obiáśnić. A naprzod ná głowie Wniebowstępuiącego Páná widzę/ wydáie się Koroná bárdzo zacna y ßácunku nie máiąca; ktorą mi pokazał Dáwid S. gdy w Duchu przypátruiąc się Zbáwicielowi wstępuiącemu w Niebo/ ták mowi do Oycá Przedwiecznego: Domine, prævenisti eum in benedictionibus, posuisti in capite ejus coronam de lapide pretioso. *Pánie, ubiegłeś go błogosłáwieństwy, włożyłeś ná głowę iego Koronę z drogiego kámieniá. Vatabl.* czytá/ de obryzo, id est, de auro purissimo: *Koronę z złotá nayprzednieyßego.* Tá Koroná według Tłumáczow/ znáczy wielkość chwały/ ktorą otrzymał Chrystus/ y ktorą záiáśniáłá Osobá iego przy Wniebowstąpieniu. A lubo Dáwid S. o iedney wspominá Koronie/ przecięß/ że wielce misterna iest/ w tey iedney wielorákà się wydáie Koroná: to iest/ aurea, Sacerdotalis, Victorialis, & Regia. Poczniymy od naydroższey z Dáwidem/ to iest od złotey/ perłowey Korony/ ktora sámá/ znowu rozmáite ma tłumáczenie swoie u Expozytorow. Przez te bowiem naprzod rozumie *Origenes,* Divinitatem, *Bostwo* w Chrystusie Pánu: Christi Corona, DEUS est: Tá Koroná Chrystusowá/ to iest Bostwo/ lubo się przedtym wydawáło w nim przez ták wiele cudow ktore czynił; á osobliwie/ gdy mocą swego Bostwá/ zábite pogrzebione Ciáło swoie ożywił/ y od umárłych wskrzesił; lecz gdy tegoż swego Bostwá mocą wzięty był do Niebá z Duszą y z Ciáłem/ tym bárdziey wydáłá się moc Bostwá iego: bo to był cud nád cudámi/ cud nigdy niewidány. Prawdá/ że nie nowiná to było/ widzieć od umárłych wskrzeßonego: bo to bywáło y zá czásow Eliaßá/ Elizeußá/ y sam Pan JEZVS ták wielu wskrzesił: ále człowieká w Niebie/ á do tego z Ciáłem/ od stworzenia świátá nigdy przedtym nie widziano; dziś oto dopiero przy Wniebowstąpieniu Páńskim tego się cudu nápátrzyć wolno; przeto nie bez Táiemnice Kościoł S. gdy o Wniebowstąpieniu Páná JEZVSowym w Litániách wspominá/ niepospolite przydáie mu Epithetum: bo go cudownym zowie: Per admirabilem Ascensionem tuam; libera nos, &c. Co utwierdza *Euseb. Emiss.* gdy ták mowi: Hodiè stupendâ novitate super cœlestes thronos, terrenum corpus imponitur, limus carnis humanæ, qui DEUM portaverat in terra, in supernas sedes, DEO subvehente portatur. *Dźiśiay dźiwna y niewidána rzecz; nád Niebieskie Trony, źiemskie Ciáło podwyżßone; gliná ćiáłá ludzkiego, ktore ná źiemi BOGA w sobie nośiło, do naywyżßego mieszkánia mocą Boską przenieśione iest.* Powtore, złota Koroná Chrystusowa *Thomas Anglicus,* názywá Humanitatem Christi, *Náturę w nim ludzką.* Caput Christi est DEUS. Per Coronam intelligitur humanitas, huic capiti, decentèr, firmitèr, & prudentèr aptata. A to dla tego iáko

Psalm. 8.

Script.

Psalm. 20

ap. Blanc. hic.

Homil. de Ascensione

iáko uważa *S. Gregorius*, że chwáłá y godność nátury ludzkiey Chryſtuſo-wey/ zlewa ſię ná nas/ iáko od gło-wy ná członki iego: z ktorey rácyi tá Koroná złota Humanitatis Christi, przy Wniebowſtąpieniu iego/ oſobli-wie ſię wydáie/ ponieważ o wywyżſze-niu dźiś cáłey nátury ludzkiey/ ták ná-piſał *S. Leo*, w Kazániu ſwoim ná dźień dźiśieyſzy: Quia igitur Christi Ascensio, nostra provectio est, & quò processit gloria capitis, eò spes vocatur & corporis; dignis dilectissimi exultemus gaudijs, & piâ gratiarum actione lætemur. *A ponieważ Chryſtuſowe Wniebowſtąpie-nie, náſzym ieſt wywyżſzeniem, bo gdy iuż ieſt w chwale głowá, że y ćiáło támże będźie, nádźieią ſię czyni: ćieſzmy ſię naymilśi, y w nabożnym podźiękowániu weſelmy ſię.* Potrzećie, *S. Ambroży* tłu-

Cantic. 3. mácząc one słowá o Koronie Sálo-monowey: Videte Regem Salomonem in diademate; złota Korona Chryſtuſowa/ názywa Charitatem. Miłość iego ku Narodowi ludzkie-mu. Angeli vocant animas, ut videant charitatem, quam circa filias Jerusalem habet Christus, undè & meruit coronari à Matre, filius charitatis. A tá Koroná miłośći ku ludźiom/ dźiś oſobliwie wy-dáłá ſię w Chryſtuśie Pánu. Uczo-

in Apocal. 12.6. ny bowiem *Sylveira*, uważáiąc one słowá Ewángeliſty opiſuiącego Wnie-bowſtąpienie Páńſkie: Assumptus est in cœlum: *Wźięty ieſt do niebá*: czemuby nie nápiſał: Ascendit, *Wſtą-pił do niebá*. A znowu słowá *S. Au-*

Psalm. 67. *guſtyná*, ná owo mieyſce z Psalmu. Ascendisti in altum, cæpisti captivitatem: ták piſzącego: Filius DEI carnem à nobis sumptam, quasi captivam duxit in cœlum. Z tego oboygá/ konkluduie pomieniony Au-tor/ że ztąd ſię pokázuie oſobliwa mi-łość Chryſtuſowa ku pozoſtáłym lu-dźiom ná źiemi: od ktorych towárzy-ſtwá z nieiákim gwałtem/ dźielić mu ſię przychodźiło.

Druga Koroná przynależyta Chry-ſtuſowi/ ieſt Corona Sacerdotalis, *Kápłáńſka*, iáko naywyżſzemu Biſku-powi: ten mu bowiem tytuł przy

A Wniebowſtąpieniu iego przypiſuie

Hebr. 4. Páweł S. Habentes Pontificem magnum, qui penetravit Cœlos, JESUM Filium DEI. Tey Korony Figura by-

Zachar. 6. łá oná Koroná opiſana u Prorokà Zá-cháryaſzá: Sumes aurum & argentum, & facies coronam: & pones in capite JESU, filii Josedec Sacerdotis magni: ta znáczyłá Chryſtuſo-wa godność/ y władzą Kápłáńſką. Dla czego y Dáwid S. miedzy inne-

Psal. mi tytułámi/ ten mu też dáie: Tu es Sacerdos in æternum. Tá Ko-

B roná godnośći Kápłáńſkiey zádośnià-łá przy Wniebowſtąpieniu iego/ w ten czás/ kiedy ná oſtátnim pożegná-niu z Uczniámi/ iáko naywyżſzy Ká-płan błogosłáwił im/ y żegnał przyto-mne ludźie. Elevatis manibus, benedixit eis: Przydáie *S. Bernard Se-nens.* że znákiem Krzyżá S. te bene-dykcyą odpráwił P. JEZUS. Trze-ćia Koroná Wniebowſtępuiącego Páná/ ieſt Victorialis, *Zwyćięſka*; to ieſt/ pięć onych álbo pozoſtáłych blizn/ z ktoremi dźiś w Niebo wſtępu-ie: ponieważ te były inſtrumentem/

C orężem/ ktorym Chryſtus zwyćiężył piekło: ſłuſznie przeto Koroną y ozdo-bą Páná JEZUſową názwáć ſię mo-gą: y to według zwyczáiu dawnych Tryumfatorow/ ktorzy z mieczá wła-ſnego Korony ſobie ná tryumfach czy-nili. Nic bowiem pewnieyſzego/ że iáko nayiáśnieyſze gwiazdy roſpuſzczá-ią promienie ſwoie/ ták blizny one świę-te/ otaczáły niewymowną iáſnośćią Ciáło wſzytko Wſtępuiącego Páná. Do tey zwyćięſkiey Korony/ należeć powinien on orſzak Swiętych Pátry-árchow/ ktorych z otchłáni uwolni-

D wſzy/ oraz z ſobą do Niebá prowá-dząc Zbáwićiel/ mogł do nich záżyć owych słow/ ktorych potym záżył Pá-

ad Phil. 4. weł S. do Filipenczykow: Vos estis gaudium meum, & corona mea. Czwarta Koroná Regia, *Krolewſka*: tá znáczy według *Theod. Euthym. Lyr. Thomam*: godność naywyżſzą Krole-wſką; ktora godność/ naylepiey ſię wydáłá w Chryſtuśie P. przy Wnie-bowſtąpieniu iego. O czym nápiſał *Thom. Blanc*: Ponere coronam in capite Christi, est facere eum Re-

gem,

gem, quod in primo inſtanti con
ceptionis ejus factum eſt; ſed radij
illius coronæ apparuerunt præſer-
tim in Aſcenſione, cùm ſedens ad
dexteram Patris, gloriâ & honore
coronatus eſt Jákoż pokázuie ſię to z
ſámych głoſow Aniołow prowádzących
Páná; ktorzy koláczac do wrot Nie-
bieſkich / áby otwierano ná przyyście
iego / dáia mu tytuł nowy / o ktorym
przedtym w Niebie nie ſłycháć było;
Psalm. 23. zowiąc go Krolem chwały Attolli-
te portas Principes veſtras, & ele-
vamini portæ æternales; & introi
bit Rex gloriæ.

Iużeśmy ſię dowiedzieli z Piſmá
S. y z Doktorow / o Koronách Spon-
ſi coronati, w Niebo wſtępuiącego
Páná; wnet ſię dowiemy ieſzcze o Tro-
nie iego / ná ktorym te ſwoie Koroná-
cyą odpráwił. Sam Oćiec Niebie-
ſki / dobrze przedtym opiſał go / pod
Figur. rozmáitemi Figurámi / álbo podobień-
Psalm. 88. ſtwy; ták przez uſtá Dáwidowe opo-
wiádáiąc Koronácyą Chryſtuſową:
Et ego primogenitum ponam il-
lum, excelſum præ Regibus terræ:
Ponam in ſæculum ſæculi ſemen
ejus; & thronus ejus ſicut dies cœ-
li. --- Thronus ejus ſicut Sol in
conſpectu meo, & ſicut Luna per-
fecta in æternum. *Oto ia pierworo-
dnym go uczynię, y wywyżſzę go nád
Krole ziemſkie; wieczne naśienie iego,
y Tron iego iáko dni Niebieſkie. Tron
iego, iáko Słońce w obliczności moiey, y
iáko Mieśiąc pełny ná wieki.* Wą-
tpić o tym nie trzebá / że przez tego
pierworodnego / álbo iáko inni czytá-
ią / unigenitum, iednorodzonego / znáj-
czył ſię Chryſtus: iego to bowiem
właściwe ſą w Piśmie S. *Epitheta*, U-
nigenitus, primogenitus. Pierwſze
Joann. 1. dáie mu Jan S. według Nátury ie-
go Boſkiey: Et vidimus gloriam
ejus, gloriam quaſi Vnigeniti à Pa-
Coloſſen. 1. tre. Drugie záś *Epithetum*, dáie mu
Apoſtoł / według nátury ludzkiey:
Ipſe eſt caput corporis Eccleſiæ,
qui eſt principium, primogenitus
Roman. 8. ex mortuis. Co powtorzył do Rzy-
mian piſząc: Vt ſit ipſe primoge-
nitus in multis fratribus. Wypeł-
niły ſię ná tym pierworodnym pier-

A wſze słowá: Ponam illum excelſum
præ Regibus terræ: gdy przy Wnie-
bowſtąpieniu ſwoim ukoronowánym
Krolem chwały zoſtał: iákośmy do-
piero o tym mowili: Thronus ejus,
ſicut dies cœli. Tu iuż opiſowáć po-
czyna Dáwid, Tron chwały iego / ál
bo ráczey chwałę Wniebowſtępuiące-
go / pod podobieńſtwem Tronu: ná
co záżywa troiákiego znowu podo
bieńſtwá; to ieſt / Dni Niebieſkich
Słońcá / y Mieśiącá. Thronus e
jus ſicut dies cœli: w tym pierwſzym
wydáie ſię æternitas gloriæ & regni:
B to ieſt / iáko wieczne ieſt Kroleſtwo y
pánowánie Chryſtuſowe. Albowiem
S. Auguſt. to mieyſce tłumacząc / czyni
rożnicę inter dies terræ, & dies cœli:
miedzy dniem ziemſkim / á dniem Nie-
bieſkim: Dies terræ, ſuccedentibus
urgentur, præcedentibus excludun-
tur: to ieſt / dni ziemſkie / ſą mijáiące /
iedne po drugim náſtępuią; Dni záś
Niebieſkie / nigdy nie uſtáią / nocy
nigdy nie znáią / áni znie będą / áni
wczora / áni iutrá w Niebie nie máſz.
Unus dies Cœli, & illi anni non
C deficientes, nec initium habens,
nec terminum; nec ullus dies ibi
anguſtatur, inter heſternum & cra-
ſtinum. Dies cœli, ſemper præſen-
tes ſunt, ubi erit thronus ejus in
æternum. Wſzytkich innych Mo-
nárchow Ziemſkich Trony / Kroleſtwo
pánowánie / by też Mátuzalowe látá
ná nich iák nayſzczęśliwiey prześiedzie-
li / ponieważ uſtáiące ſą / y odmiánom
podległe / názwáć ſię nie mogą ſicut
dies cœli: ále tylko / ſicut dies ter
ræ: o ſamym tylko Chryſtuſá Kro-
leſtwie / prawdziwie ſię mowić powin
D no: Thronus ejus, ſicut dies cœli:
bo Kroleſtwo / pánowánie iego / nie
ieſt żadney odmiánie podległe / ále
wieczne / nieuſtáiące; według onego Daniel. 2.
Proroctwá: In diebus regnorum
illorum, ſuſcitabit DEUS cœli, re-
gnum, quod in æternum non diſſi-
pabitur, & regnum illius alteri po-
pulo non tradetur.

Thronus ejus, ſicut Sol: znáczyć
ſię przez to może excellentia gloriæ
Aſcendentis; to ieſt / że niedośćigła
ieſt rozumowi ſtworzonemu chwałá

wſtępuiącego

wstepuiacego Páná; ták własnie iá- A ko Słońce/ ktore dla wielkiey iásnośći swoiey/ żadnemu oku dobrze sie sobie przypátrzyć nie da. Nie bez táiemnice tenże Dáwid S. wstepuiacemu Pánu/ w duchu Protockim przypátruiac sie/ powiedźiał o nim/ że wyżey nád Cherubiny/ ktorzy nay- bystrzeysze rozumy máia/ wstepuie.
Psalm. 17. Qui ascendit super Cherubim. Wyiáwia te táiemnice *S. Bern. Sen.* ták gdy ná teß słowá piße: Ascendit super Cherubim: quia nulla scientia attingere potest ad ejus ascensionem. *Wstępuie nád Cherubinow: bo żaden rozum poiąć nie może wstąpienia* B *iego.* A wyráźniey ießcze o tym nápisał *Goffredus Abbas*, wykłádáiac okoliczności dźiśieyßego Swiętá: De quorum magnitudine, nec homo, nec Angelus de cœlo, tantùm dicere potest, quod ad comparationem magnitudinis, eorum modicum non videretur & esset. Ascendit super Cherubim. *Ták osobliwe są okoliczności, że áni człowiek, áni Anioł z Niebá mogą tylo powiedźieć, coby się względem tákiey wielkośći máłą* C *rzeczą nie zdáło.* Thronus ejus, sicut Luna perfecta: przez to niech sie znáczy æqualitas, aut summa similitudo gloriæ ascendentis ad Patrem. to iest/ iáko Mieśiac ná pelni/ rowna sie Słońcu / y zstáie sie mu naypodobnieyßym w świátłośći/ miedzy luminarzámi Niebieskiemi; ták też swoim sposobem Wniebowstepuiacy Pan/ rownym sie stał w chwale Oycu Przedwiecznemu. Czego dowodza Doktorowie z onych słow Ewángeliy: Assumptus, & sedet à dextris DEI. D *Wźięty, śiedźi ná práwicy Boskiey.* ktore słowá uważáiac *S. Bern. Sen.* ták mowi: Sedere ad dexteram Patris, importat unionem, vel æqualitatem, & quandam eminentiam beatitudinis cum Patre, quod nulli alij à Christo, convenire potest. *Siedźieć ná práwicy Oycá, pokázuie iedność, álbo rowność, y zacność z chwałą Oycowską, á to nikomu innemu, oprocz Chrystusá, służyć nie może.* Co według Lyráná ták sie ma tłumaczyć: nasprzod względem nátury Boskiey/ w

Chrystuśie/ nikt o tym nie wątpi/ że iáko Syn Oycu we wßytkim iest rowny: æqualis Patri secundùm Divinitatem; ták y w chwale rownym mu bydź muśi. Względem zás nátury ludzkiey/ te uważáiac/ ile iest ziednoczona hypostaticè, w iedney Osobie z Boskiem / táß chwałá / ktora ma Chrystus ile BOG/ rowna z Oycem/ zlewa sie y ná náture iego ludzką. Quia eâdem veneratione veneratur humanitas, inquantùm Verbo unita, cum ipsa Divinitate. mowi *Lyranus.* Uważáiac zás náture ludzką sáme w sobie; Sedere à dextris, significat esse in potioribus donis: to iest: iż żadne stworzenie inne/ nie może bydź w chwale ták podobne P. BOGU/ iáko mu iest podobny Chrystus ile człowiek; Thronus ejus, sicut Luna plena. Dosyć tedy z tych okoliczności/ wspániáły pokázuie sie Tron chwały Sponsi Coronati, Wniebowstepuiacego Páná.

Co sie tycze Sceptrum, Berłá/ do tey Koronácyi należacego: Sceptrũ Krolewskie/ pospolite iest Symbolum clementiæ, znák łáskáwośći: co sie iáśnie pokázuie ná onym Krolá Asswerá Berle/ ktorym dotkniona Estera/ wolną od śmierći zostáłá: Widze iá to Sceptrum clementiæ, w rękách Sponsi Coronati, Wniebowstepuiacego Páná; gdyż w dźień Wniebowstap. pokázuie sie bydź hoynieyßym ná ludźie; bo o nim śpiewa Kośćioł S. Ascendens in altum, captivam duxit captivitatem, dedit dona in hominibus. Zstáie sie łáskáwßym ná pokutuiace; bo záraz od punktu Wniebowstapienia swego/ poczał/ czego nigdy iuż nie przestánie/ zá grzeßnemi orendowáć do Oycá Przedwiecznego; o czym nas upewnia Jan S. Advocatum habemus apud Patrem, JESUM Christum justum. Co nam naylepiey obiáśnić może one Berło/ z ktorym go widźiáłá S. Gertrudá. Tá Swieta w Wilia Wniebowstapienia Páńskiego służáiac Mßy S. pod czás Elewácyi/ goraco prośiłá Páná/ áby przez wesele przedwiecznego Wniebowstapienia swego / użyć raczył mak czysco- Joann. 2. Revel. l. 4. cap. 3

wych

wych duſzom wſzytkich zmarłych zdało ſię iey tedy/ że Pan ſpuſzczał tákież berło/ álbo złoty regiment w poſrod czyſcá/ ták wiele oſek złotych máiący/ iák wiele prágnienia było wydawánego ku BOGV/ zá duſze. A ták kàżda oſeka były wyciągnione niektore duſze/ z mieyſc mąk ná weſole łáki pokoiu. Nie mnieyſza hoyność ſwoię pokazał Zbáwiciel/ y ku żywym: gdyż názáiutrz w ſamo Swięto / widziáłá go / táż S. Pánienká/ że gotuiącym ſię Sioſtrom do Kommuniiy S iednym pocáłowánie ſwoie/ drugim pierścienie drogie rozdawał; przez co ſię znáczyły oſobliwe dáry y pociechy duchowne/ udzielone im dniá onego. Już tedy że trzech okoliczności / to ieſt/ pod podobieńſtwem Korony Tronu y Berłá/ iákokolwiek porozumiawſzy o chwale y pompie Koronácyi Wniebowſtępuiącego Páná/ należy iáko zwyczay poſpolity nieśie przy Koronacyách i poſłucháć odzywáiącego ſię weſołego Vivat; ráduiących ſię/ z chwały y wywyżſzenia Páná náſzego/ miłych Oblubienic tego: Sponſæ Anagogicæ, Symbolicæ, Allegoricæ.

PARS II. NAprzod pierwſze Vivat wydáie ſię ná Niebie; odzywa ſię z nim Sponſa Anagogica, to ieſt/ Kośćioł on tryumfuiący orſzaki niezliczone Aniołow Swiętych/ y ták wiele tyśięcy ludźi ſpráwiedliwych/ poczawſzy od Adamá / Ewy/ Ablá / áż do oſtátniego Łotrá ná Krzyżu pokutuiącego; ktorzy uwolnieni/ przez Chryſtuſowa śmierć/ z otchłáni piekielnych/ y wprowadzeni z nimże do Niebá/ pierwſzy raz przyłączeni do Aniołow Ss. członkámi zſtáli ſię Kośćiołá tryumfuiącego: niewypowiedziánym przeto nápełnieni weſelem/ niezmierny oraz z Aniołámi Swiętymi uczynili w Niebie okrzyk/ honor oddáiąc Krolowi nowemu / wieczney chwały Tron záśiadáiącemu. Czego lubo ſię łátwo káżdy domyśláć może/ iednák ieſt tego fundáment w Piśmie S. ná onych dwu Mężách/ alias Aniołách / ktorzy ſię zaraz po Wniebowſtąpieniu Páná JEZVSo-wy-n/ dziwuiącym ſię Apoſtołom w biełi pokazáli: Ecce duo Viri aſtiterunt juxta illos, in veſtibus albis. *Actor. 1.* A czemuż to w bieli? czemu dwáy/ á nie więcey? Ná pierwſze odpowiáda *Hugo Card.* że to uczynili Aniołowie ná pokazánie weſelá ktore ſię ná ten czas odpráwowáło w Niebie. Quia lætitiam Angelorum de ſocietate humanæ naturæ ſignificabant. Czemuby záś dwáy tylko pokazáli ſię? *Odo de Morin in Alleg. Tylmani.* dáie rácyą: Fortaſſe idcirco tam pauci venêre, nè tàm feſtivis deeſſent ſolemnijs: & qui venêre, regreſſu celeri, novis ſe gaudijs ſociarunt. To ieſt: Wielkie y nigdy ieſzcze niewidáne w Niebie odpráwowáło ſię weſele/ gdy człowiek zſtał ſię Krolem chwały/ y wyżſzy nád wſzytkie Anioły ośiadł Tron; przeto od onego weſelá/ záledwie dwu Aniołow oderwáć ſię mogło; y to dosyć krotko poſelſtwo odpráwiwſzy/ łotno znowu do Niebá wroćili ſię/ pomagáć z drugiemi zácżętego Tryumfu. Przydáie *S. Bernard. Ser.* trzy tego Miesżkáńcow Niebieſkich weſela przyczyny: Jubilarunt Angeli propter tria: de hominis reparatione, de ſuæ ruinæ reſtauratione, & de ſui Regis exaltatione. *Cieſzyli ſię* (práwi) *Aniołowie z odkupienia ludzkiego, z reſtaurácyi ruiny między ſobą, y z wywyżſzenia Krolá ſwoiego.* To Vivat pierwſze ná Niebie.

Drugie Vivat, wydáie ſię ná źiemi; odzywa ſię z nim Sponſa Symbolica, Przenayświętſza Pánná/ pozoſtáia Mátká ukoronowánego Krolá chwały/ wielce uweſelona w duchu z Koronácyi y wywyżſzenia Oblubieńcá ſwego według duchá/ á Syná właſnego według ćiáłá; gdy tego ná práwicy Oycá Niebieſkiego záśiadáiącego obaczyłá/ ktorego z właſnych porodziłá wnętrznośći. *Figur.* Spiewáłá niegdy weſoło ukoronowánemu Oblubieńcowi Sálomonowi/ Oblubienicá iego: Sicut malus inter ligna Sylvarum, ſic dilectus meus, inter filios. *Cantic. 2.* *Jáko iábłoń cytrynowa,* (legit Scherlog,) *między leśnemi drzewami, ták ukochány moy między Synámi. Origenes hom. 3. ex duabus,* te ſłowá

Oblubienicy tłumaczy o Chryſtuśie Pánu Wniebowſtępuiącym; dla tego/ że chwałá iego ták przechodźi chwałe wßelkich błogosłáwionych ludźi y Aniołow/ iáko delikatne drzewko cytrynowe/ przechodźi wßytkie inne proſte y leśne drzewá. A ponieważ Oblubienica oná Sálomonowá principalitèr byłá Figura Przen. Pánny/ więc o niey śię też te słowá tłumaczyć mogą; iákoby ie oná/ pátrząiąc ná chwałę Wniebowſtęp. Syná ſwego/ z niewymownym uweſeleniem ſercá ſwego/ do niego mowiłá: Sicut malus inter ligna Sylvarum, ſic dilectus meus inter filios. Piße bowiem *S. Bonav.* że gdy Pan JEZVS záſmucona nieco Mátkę ſwoię widźiał dla bliſko náſtępuiącego odeśćia ſwego/ łágodnie ią cießył w tym/ y oraz prośił/ áby do czáſu pewnego przy Apoſtołách y innych wiernych zoſtáwßy/ Miſtrzynią y Mátką im byłá/ nauczáiąc ich/ y tłumacząc táiemnice Wiáry ktore oná ſobie dobrze obiáwione miáłá od Syná; z czego ſamego osobliwe weſele odniosło ná ten czás święte iey ſerce. O ktorey rozmowie Páná JEZVSowey/ z Náyś. Pánną/ námienia y *Gulielm: ap: Delriū in paraphraſi ſup: Cant. 6.* gdy ták w Osobie Páná JEZVSowey do nieyże mowi: In Cruce pro ſalute hominum agonizans, unum tibi adoptavi Joannem, porrò cum triumpho reſurrectionis aſcendens ad Patrem, multos tibi vice mei adoptavi & reliqui filios. ktore/ álbo tym podobne słowá słyßąc Przenayś. Pánná/ ſtoſuiąc śię też w tym do woli Boſkiey/ wßelki żal złożywßy z ſercá/ z wielką weſołośćią duchá/ żegnáłá Wniebowſtępuiącego Syná/ y z chwały iego/ gdy widźiáłá otoczonego orßakámi Aniołow Swiętych/ y onych duß z otchłáni wyprowádzonych/ niezmiernie śię ćießyłá.

Trzećie Vivat ſłyße; z ktorym śię odzywa Sponſa Allegorica, to ieſt: Kośćioł S. woiuiący ná źiemi ktory ná ten czás ledwie nie wßytek zgromádźił śię był ná Gorę Oliwna z Apoſtołámi Swiętemi; co śię iáśnie pokázuie z Hiſtoryi/ ktorą opiſał Ewángeliſtá S. Albowiem Apoſtołowie/ ktorzy zdwße śię przedtym turbowáli/ ſmućili/ kiedy im co Pan JEZVS námienił o odeśćiu ſwoim/ ná on czás/ gdy iuż do ſámey rzeczy przyßło/ że P. JEZVS w niezmierney chwale wſtępował w Niebo/ y náoſtátek z oczu ich zniknął/ lubo śię niezmiernie dźiwowáli/ chwale iego/ żadnego iednák po ſobie ſmutku áni ná ten czás/ áni potym nie pokazáli: ale ráczey weſele y rádość: bo ták o tym czytamy w Ewángeliy: Regreſſi ſunt in Jeruſalem cum gaudio magno, & erant ſemper in templo laudantes & benedicentes DEUM. Ktore niezwyczáyne Apoſtołow weſele uważáiąc *Hugo Card.* ták mowi: Gaudebant Apoſtoli, propter Domini ſui glorificationem; propter diaboli humiliationem, propter Judæorum confuſionem, propter generis humani factam Redemptionem, propter Angelicæ ruinæ reparationem. *Rádowáli śię Apoſtołowie z chwały Páná ſwego, z poniżenia czártá. z pohańbienia Zydow, z odkupienia narodu ludzkiego, z naprawy Anielſkich ruin.* Náśláduie w tym Apoſtołow y teraz Kośćioł S. kiedy dorocznie w weſołośći duchá obchodząc to Swięto/ rozmáite chwały Wniebowſtępuiącemu oddáie Pánu: ktore Zbáwićiel poczyta ſobie zá naymelodnieyße Vivat. Gdy bowiem S. Gertrudá w Wilią Wniebowſtąpienia ten wierßyk częſto powtarzáła: *Zawitay JEZV. zákwitły Oblubieńcze w weſołośći, w ktoryś w Niebo wſtąpił, pozdrawiam ćię, y wielbię ćię:* zdało śię iey/ że káżdy wierßyk ſtawiano przed Pánem/ w poſtáći wdźięcznie brzmiącego inſtrumentu muzycznego/ ktory uweſelał Páná/ gráiąc przed nim.

Więc ponieważ y my człónkámi ieſteśmy przez Wiárę/ tegoż Kośćiołá woiuiącego/ weſele to/ y Vivat Apoſtolſkie do nas też należy; weſelmy śię przeto/ przy ták chwalebney Koronacyi Głowy náßey Chryſtuſa/ y iák naypokornieyßy ná Tronie chwały po práwicy Oycá Niebieſkiego śiedzącemu/ oddawßy pokłon/ pámiętáiąc ná poſpolity zwyczay/ że przy

Koronácyách

in Vita Chriſti.

Luca 24.

Hiſtor

A

B

C

D

Koronácyách Monárchow / bogáte miedzy ludźie rozdáią / rzucáią donáriá, prośmy Páná y Krolá chwały / aby przy dźiśieyſzey Vroczyſtośći ſwoiey / oſobliwą iáką / mizerne duſze náſze / udárowal láſką; y w onym Krolestwie / iuż mieyſcá nam náznáczo-
A nego / ktore ſwego czáſu záśiádáć ſię ſpodźiewamy / dochowáć nam raczył. Jemu cześć z Oycem y z Duchem Swietym / niech będźie od wſzelkiego ſtworzenia ná wieki. Amen.

NA NIEDZIELĘ SWIATECZNĄ,

Sponſi Cellaria.

Hi ebrij ſunt. Actor. 1.

JAko widzę / przy dźiśieyſzey DVCHA Przenayświetſzego Vroczyſtośći / dyſpenſował ſam Zbáwiciel w niektorych propozycyách y náukách zoſtáwionych od śiebie Apoſtolom ſwoim. S. N. Dobrze bowiem przed Wniebowſtąpieniem ſwoim / zápowiedźiał im był Poſt / y wſtrzemięźliwość / ktory záraz po odeśćiu Oblubieńcá / to ieſt: po Wniebowſtąpieniu iego / poczynáć mieli. Cùm auferetur
Marci 2. Sponſus ab eis, tunc jejunabunt. Aż oto prętko potym / gdy do Oycá odſzedł / ſámże onym ſpráwuie tráktáment; y ták hoyno ná nim częſtuie że też niektorym / piánemi ſię być zdáli. Hi ebrij ſunt Záiſte / uczta tá Apoſtolſka / árgument to wielki áffektu Oblubieńcá Niebieſkiego Chryſtuſá Páná / ku Oblubienicy ſwoiey; to ieſt: ku Kośćiołowi S. á w ſzczególności ku duſzy káżdego z wiernych: kiedy oto przy Vroczyſtośćiách ſwoich / Báránkowe weſele / y ſwoie z nią Sponſália, coraz w inſzą formę odnáwia. Przeniosł ſię iuż z Ziemie do Niebá / drogi náſz ten Oblubieniec / y w dźień Wniebowſtąpienia ſwego zſtáwſzy ſię Sponſus coronatus, w Koronę naywyżſzey chwały przybrány / ziednoczył ſię conſummatè, y o wſzem æternaliter, z Niebieſką Oblubienicą / to ieſt: z Kośćiołem onym Tryumfuiącym / y z nią wiecznie odpráwuie iuż weſele; nie zápomniał iednák o drugiey ná ziemi / pozoſtáłey
B Oblubienicy ſwoiey / to ieſt: o Kośćiele ſwoim woiuiącym to ieſt o nas wiernych ſwoich; ále według obietnice dáney Apoſtołom / zſyła dźiś DVCHA Przenayśw. iáko Prokurátorá ná mieyſcu ſwoim / y onego God ſwoich Goſpodárzem czyni: áby ták ćieſząc pozoſtáła Oblubienicę iego Kośćioł S. kontynuował weſelną God ſwoich Báránkowych Pompę.

Ten tedy nowy Goſpodarz God Báránkowych DVCH Przenayśw. zſtępuiąc przy Swiąteczných dniach ná Apoſtoły / weſoło y z niepoſpolitą
C áppárencyą / poczyna ochotę ſwoię: bo náprzod iákoby z pochodniámi / y weſelnym okrzykiem / przychodźi / gdy w ogniu / y w nagłym ſzumie zſtępuie ná Apoſtoły. Co dowćipnie uwáża *Paul. Seberloz.* gdy ták mowi: Miſ- in Cantic.
ſus Spiritus S. Verbi nomine, quaſi Procurator Nuptiarum; faces, quibus prælucere mos eſt, (pompæ nuptiali) ignis velut demonſtrabat, & clamor ad Sponſi proceſſum,
D repentè ſono de cœlo indicatus Nie ſchodźi y ná dálſzey ochoćie: otwieráią bowiem záraz y piwnice one / ktore dla Oblubienicy / to ieſt: dla Kośćiołá ſwego zoſtáwił odchodzący do Niebá Oblubieniec: iáko ſię ſá ná przechwała z tego: Introduxit me Cantic. 3.
Rex in cellaria ſua: Jákożdoſyć hoynie z nich uczęſtowáno Apoſtołow / że y o ſuſpicyą pijáńſtwá przyſzli. Ozywa ſię przytym y Hymeneuſz weſelny / gdy nápełnieni DVCHem S. Apoſtołowie

rozmáitych Narodow głosami ode- zwáli sie/ chwalę BOGV wykrzykuiąc. Audivimus eos loquentes nostris linguis, magnalia DEI. A ponieważ y my/ ile iesteśmy członkámi Kościołá S. należemy do tego áktu; więc przez te Oktáwy trzy dni/ zábawmy sie ná tych Godách Báránkowych/ pod Gospodárstwem nowym DVCHA Przen. Dźiś tedy naprzod/ przypátrzemy sie Piwnicom Oblubienicá nászego/ iáko DVCH Przen. zostawszy w nich Gospodarzem/ winem rozmáitym łask swoich/ częstuie Oblubienicę Chrystusową/ Kościoł S. y káżdą duszę wierną: do czego przydam náukę duchowną/ o niektorych niepolitycznych/ y niewdźięcznych gośćiách/ ná tym tráktámencie DVCHA S. Ad M. DEI G.

PAR S I. Script. Tuż ći nam wprawdźie Oblubienicá Sálomonowá/ pod podobieństwem námieniłá o tym/ że Kośćiołowi swemu zostáwił Zbáwiciel/ iákies Piwnice swoie: Introduxit me Rex in cellaria sua: lecz coby sie znáczyło przez nie/ dowiedźieć sie nam tego potrzebá od Tłumáczow Pismá S. Więc według troiákiego niektorych tłumáczenia/ trzy upátrzyłem piwnice/ z ktorych dźiś DVCH Przen. przesłodkim winem łask Niebieskich/ wierne Chrystusowe częstuie. Naprzod słáwny *Commentator in Cantica*, iuż wyżey miánowány/ twierdźi/ że przez te Piwnice Oblubienicowe/ znáczą sie Rány Zbáwićielowe. Jákoż to tłumáczenie iego/ nie wiele sie rożni od tłumáczenia S. Ambrożego; ktory też *l. 5 c. 2. de Sacramēt.* przez te piwnice/ rozumie Sákrámentá Swięte/ postánowione y zostáwione Kośćiołowi S. od Zbáwićielá: á te záś wszytek swoy walor máią/ z ran/ álbo rácżey z zásługi Męki Zbáwićielowey: iáko uważa *Michaël Gislerus, in Cant. hîc* gdy pod podobieństwem tychże Sálomonowych piwnic/ ták o ránách iego mowi: In ijs, tanquam in plenissimis & abditissimis cellarijs, universorum reperit ciborum copiam, - - inde Sacramentorum, gratiarumq; omnium, haurit fontes inexhaustos. Wino záś w tych piwni-

A cách Sákrámentách Swiętych/ nie inne zostáwił Kośćiołowi S Zbáwićiel/ tylko wino łáski poświącáiącey/ usprawiedliwiáiącey duszę; ktora ná nię wlewána bywa/ gdy godnie przystępuie człowiek do Sákrámentow S. A słusznie tá łáská/ winem sie názywa: iáko álbowiem wino máteryálne trzy skutki ma: extinguit sitim, corroborat vires, lætificat cor. *Gási prágnienie, pośila w słábośći, y serce uwesela*; toż swoim sposobem spráwuie w duszách ludzkich/ łáská nábyta przez godne używánie Sákrámentow S. bo

B náprzykład/ w przystępuiącym do Prz. Sákrámentu Ołtarzowego/ mocą Sákrámentu tego/ ugászone bywáią powoli ognie pożadliwośći do złego; zwłasżczá iż ustáią w nich poruszenia ćielesne: z ktorey rácyi/ Prorok *Zachar. 9* Záchárvasz/ ten Sákráment názwał: Vinum germinans Virgines. *Winem rodzącym Pánienki.* Powtore/ corroborat vires, pośila duszę stábiiącą w pokusách; gdyż dla tego ten Sákráment/ chlebem iest názwány: Hic est Panis de cœlo descendens. Nád

C chleb záś nie masz nic pośilnieyszego. Et Panis, cor hominis confirmet. powiedźiał Dáwid. Potrzećie/ lætificat animam, uwesela ten Sákráment w smutku zostáiącą duszę: ták o tym Psalmistá Prorockim powiedźiał duchem: Parasti in conspectu *Psalm. 22* meo mensam, adversùs eos qui tribulant me. A wyraźniey do propozytu mego nápisał *S. Cyprian. l. 2. ep. ad Cecil.* Quemadmodum vino isto communi mens solvitur, & anima relaxatur, & omnis tristitia deponitur: ita è poto Sanguine Domini,

D & poculo salutari, deponitur memoria veteris hominis, & fit oblivio conversationis sæcularis, & mæstum pectus ac triste, quod priùs peccatis angentibus premebatur, divinæ lætitiæ indulgentiâ resolvitur. *Jáko (práwi) wino pospolite myśl rozwesela, y wszelki oddala smutek, ták gdy kto zażyie zbáwiennego Kielichá Krwi Páńskiey, zápomina zábaw dawnego człowieká, y zabaw świeckich; á smutne serce, ktore przedtym dla grzechow strapione było, niebieską*

wesołośćią

weſołośćia nápełnione zoſtáie Co ſie tu powiedźiáło o ſkutkách łáſki Sákrámentálney/ przy używániu Przen. Ciáłá y Krwie Páńſkiey/ toż ſie ma rozumieć/ y o wſzytkich innych Sákrámentách/ ſwoim ſpoſobem. Tych tedy miſtycznych Piwnic zoſtáwionych Kośćiołowi S. od Chryſtuſá Páná/ to ieſt/ Sákrámentow Swietych/ Goſpodárzem zoſtał DVCH Przenayśw. Wſzelka álbowiem łáſká/ ktorey nábywamy przez Sákrámentá Swiete/ dána nam bywa przez DVCHA S. o czym w poſpolitośći nápiſał S. Páweł: Charitas DEI, diffuſa eſt in

Rom. 5. cordibus noſtris, per Spiritum S. *Miłość Boſka* (tá iedno ieſt co y łáſka poświącáiąca) *wlana ieſt w ſercá náſze, przez DVCHA S.* W ſzczegulnośći záś o dwu przednieyſzych Sákrámentách/ to ieſt/ o Chrzćie S. y o Sákrámenćie Ołtarzá/ pokázuie ſie to z Piſmá S. Naprzod względem Sákrámentu Chrztu S. mamy informácyą záraz ná początku świátá; gdy DVCH Páńſki widźiány był unoſzący ſie nád wodámi: Spiritus Domini

Geneſ. 1. ferebatur ſuper aquas: álbowiem one wody/ według *S. Hieronymá ep. 83. ad Ocean.* figurowáły Sákráment Chrztu S. Spiritus DEI in aurigæ modum ſuper aquas ferebatur; & naſcentem mundum, in figura Baptiſmi parturiebat. ſłowá ſą S. Doktorá. O drugim záś Sákrámenćie Ciáłá y Krwie Páńſkiey/ toż ſie pokázuie z onych ſłow Pſalmiſty S.

Pſalm, 103 Emittes Spiritum tuum & creabuntur, & renovabis faciem terræ. *Wypuśćiſz (Pánie) Duchá twoiego, á ſtworzeni będą, y odnowiſz oblicze źiemie.* W ten czás álbowiem/ ten Duch przemieniáiący/ odnawiáiący ſercá źiemſkie/ zſtępuie ná duſze wierne/ kiedy Przen. Sákráment nabożnie przyimuią; iáko ten text tłumaczy *Maxim. Monach. lib. 22. Liturg.* Spiritûs S. gratia, tempore Synaxis unumquemque eorum, qui inveniuntur transmutat, & transformat. Do czego nie pomáłu ſłużą y te konieczny/ naprzod/ że Kośćioł S. prętko po dniách DVCHA S. Swiątecznych/ odpráwuie Vroczyſtość Ciáłá Bo-

A żego: á druga/ iż zdawná był zwyczay w Kośćiele S. że Ciboria, albo Pyxides, to ieſt naczynia w ktorych chowano Przenay. Sákráment/ robiáno więc nákſztáłt Gołębice: dáiąc przez to znáć/ że DVCH Przen. ma oſobliwą konnexyą z Przen. Sákrámentem; y on ieſt Autorem łáſki/ ktorą przez ten Sákráment otrzymuie człowiek. Te tedy ſą pierwſze piwnice/ to ieſt Sákrámentá Swięte w Kośćiele Bożym/ ktorych Goſpodárzem ieſt DVCH Przenayświętſzy.

Powtore/ Piwnice one/ o ktorych

B nam powiedźiáłá Oblubienicá Sálomonowá/ według *Orygeneſá, Teodoretá, Ruperta, y Ambrożego S. in Pſal. 118.* znaczą Piſmo S. zámykáiące w ſobie rozmáite táiemnice/ náuki duchowne; ktoremi Oblubienicá Chryſtuſowá Kośćioł S. woluiący/ iáko śmácznym winem poſilona bywa w utrapieniách ſwoich/ y trudnośćiách/ ktore miewa/ częśćią z Heretykámi/ częśćią z złemi Kátolikámi; támtych ſłowámi Piſmá S. y tłumáczeniem ich konfunduiąc/ tych záś przez Káznodźieie ſwoie/ y Spowiedniki z grzechow

C ſtrofuiąc/ do cnoty záchęcáiąc Jáko nápiſał Apoſtoł: Ut per conſolationem Scripturarum, ſpem habeamus. O tych piwnicách Kośćioła S. ták dyſkuruie *S. Grzegorz*: Quid per hujus Sponſi, qui Rex eſt, cellaria intelligimus? niſi S. Scripturæ arcana, quæ rimamur; quorum deliciis ſi reficimur, mox convaleſcimus. *A coż* (prawi) *przez te Oblubieńcá, ktory oraz Krolem ieſt, Piwnice rozumieć mamy? tylko Piſmá S. táiemnice, w ktorych ſzperamy, y ktorych ſłod-*

D *kośći ſkoſztowawſzy, záraz śił nabywamy.* Ktoby záś w tych piwnicách Piſmá S. był Goſpodárzem/ łátwo ſie domyślić/ że nie kto inſzy/ tylko DVCH Przen. po to bowiem oſobliwie zeſłány ieſt z Niebá/ áby oświecał ná ten czás rozumy Apoſtołow/ á potym Doktorow/ Tłumáczow/ Káznodźieiow dla zrozumienia táiemnic Wiáry S. y prawdźiwego ſenſu Piſmá S. w ktorey powinnośći nie uſtánie DVCH Swięty áż do dniá ſądnego/ záwſze á záwſze nowych Doktorow/ Káznodźieiow/

Rom. 15.
Figura

dźiećiow/ prowáduiąc Oblubienicy Chryſtuſowey/ Kośćiołowi S. á to według obietnice Zbáwićielowey/ zoſtawioney Apoſtołom: *Joann. 14.* Ipſe vos docebit omnia, & ſuggeret vobis omnia. Zgołá Piſmá S duchem/ ieſt ſam DUCH Przen. Czego upátruię piękną Figurę w ſtárym Teſtámenćie/ ná oney mánnie/ ktorą Pan BOG Synágogę Zydowſką karmił ná puſzczy przez lat czterdźieśći: tá bowiem według zdánia Orygeneſá/ figurowáłá doctrinam ſacram, Piſmo S./ náuki święte/ y słowá Káznodźieyſkie: y ſłuſznie zdáſię: zwáłá ſię bowiem B oná Mánná/ ſemen minutum, bo byłá nákſztalt drobniuśieńkiego źiarnká/ iednák rozmáite ſmáki w ſobie máiąca: ták y Piſmo S. máłe ieſt/ ále pełne rożnych ſenſow ktorych do ſkończenia świátá nie przebierze Kośćioł S tákże y ſłowo Káznodźieyſkie/ ktore ná czás bedźie/ ále ſłucháiącym go rozmáite dáie DUCH Przen nátchnienia, według káżdego potrzeby Znowu Mánná oná/ temu byłá dobra/ ktory iey záraz tego dniá zażył; kto ią zás ná drugi dźień chowáł/ w ſmrodliwe- C go mu obrácáłá ſię robáká; ták y ſłowo Boſkie uſłyſzáne ná Kázániu/ tym ktorzy wypełnienie iego odkłádáią w długi czás zſtáie ſię ná potępienie; tym zás ktorzy w ſkutku záraz ſtáráią ſię co uſłyſzeli wypełnić/ wychodźi ná zbáwienie. Dobre to rácye tego podobieńſtwá Piſmá S. y ſłowá Boſkiego/ do Mánny: ále to náyoſobliwiey do máteryi teráźnieyſzey ſłuży/ że gdy oná Mánná zſpadáłá z Nieba/ oraz też z nią zſpadáłá y Roſá. *Exodi 16.* Cúmq; ros operuiſſet ſuper faciem terræ, apparuit in ſolitudine minu- D tum. Według *Rupertá* Ros qui cum Manna deſcendit, ſignificabat Spiritum S. *Roſá zſpadáiąca z Mánną, znaczyłá DUCHA S.* to ieſt: łáſki/ oświecenia/ poruſzenia wnętrzne do dobrego; bez ktorey roſy nie ſmáczna by byłá y ſámá Mánná/ to ieſt/ czytánie Piſmá S iáko też y ſłowá Káznodźiey- *S Bonav. in Pentec.* ſkie nie byłyby pożyteczne. *S. Bon.* mowi Fruſtra vox doctrinæ extra terreret, niſi Spiritus S. cor in contritione, ad modum ſagittæ vulneraret.

A Więc z tego ſámego/ że oraz z Mánną zſpadáłá Roſá Niebieſka/ domyśleć ſię łátwo/ iż wſzytkie one łáſki/ oświecenia ná rozumie/ poruſzenia affektu do dobrego/ do poprawy żyćia/ &c. ktore kto w ſercu ſwoim uczuwa ná czás/ czytáiąc Piſmo S. álbo inne nabożne kśiążki tákże ſłucháiąc Kazánia/ ſą to ſpráwy DUCHA Przenáyśw. ktory w tych miſtycznych piwnicách Kośćiołá S Goſpodarzem ieſt/ y záwiáduie náukámi Piſmá S. iáko też y ięzykámi Káznodźieiow/ piorámi Doktorow. W czym áby nas B lepiey upewnił/ częſtokroć (iáko Hiſtorye świádczą) u tych/ ktorzy Piſmo S czytáli/ uważáli/ tłumáczyli/ álbo co nabożnego piſáli/ widywány był ná rámionách/ álbo przy uſtách ich/ w poſtáci śliczney gołębicy: ták czytamy o Grzegorzu S. o S. Piotrze z Alkántáry/ o S Tereśie; o ſławnym tákże Káznodźiei Zakonu náſzego we Fráncyi/ zwano go *P. Simon de Turmina, circa A. D. 1272.* piſze *Monolog. Franc* iż gdy kazał/ widywano przy *8 Februa* uſtách iego DUCHA S. w poſtáci C ślicznego gołąbká.

Potrzećie/ Cellaria Sponſi, przez Piwnice Zbáwićielowe/ zoſtáwione Kośćiołowi S. wybornie znáczyć ſię może Miłość Boſka/ z ktorey płynie przeſłodkie wino rozmáitych poćiech duchownych/ ktoremi prácuiących w Kośćiele S. y morduiących ſię z rozmáitemi pokuſami/ Chryſtus Pan ćieſzy y pośila. Nie bez táiemnice bowiem to ieſt/ że oná Oblubienicá utráktowána w piwnicách Oblubieńcá ſwego/ przyznáie záraz/ iáko támże nápełniona zoſtáłá miłośćią: Intro- D duxit me in cellaria ſua, ordinavit in me charitatem. Nic widomſzego w Piśmie/ y u Doktorow/ że tych piwnic miłośći/ y ſmácznego winá duchownych poćiech/ ieſt Goſpodarzem y ſpráwcą/ ſámá nieſtworzona Miłość/ to ieſt/ DUCH Przen. ktorego zeſłánie obiecuiąc Apoſtołom Zbáwićiel/ nie bez táiemnice Paraclitum, to ieſt/ Poćieſzyćielem go názwał: Ali- *Joann. 14* um Paraclitum dabit vobis, Spiritum veritatis: áby tym ſámym dał znáć/ że on Kośćioł iego/ wſzytkie

wierne/

wierne w prześládowániách/ trudnościách/ pokuśach/ ktore nań miáły przyść/ bez ktorych y z nas żaden w szczegulności bydź nie może/ miał zákrapiáć y posiláć pociechámi duchownemi; nápełniáiąc ſercá ich słodką miłością Boską. Co też y z Historyi álbo z Rewelácyi S. Mechtyldy zrozumieć ſię może. Tá S. Pánienká w dzień Swiątecżny/ chciáłá ſię dowiedzieć/ coby to było zá wino ktorym zdáli ſię bydź upoieni Apostołowie w ten dzień: więc o tym z niebá otrzymáłá náukę; że to ſpráwá byłá DVCHA Przen. ktory trzemá kieliszkámi winá ſwego opoił był Apostołow. Naprzod winem Miłości/ ktorą ták byli nápełnieni/ że zápomniawszy o wszytkim/ żadney czći/ áni wczáſu ſwegó nie prágnęli/ ále tylko szczegulney łáski Boskiey. Drugi kieliszek był pociech duchownych/ w ktore obfitowáli/ iż żadna ziemska pociechá/ oderwáni od nich bydź nie mogli. Trzeci kieliszek był prágnienia niebieskich rzeczy ták goráceg/ że gdyby było można/ nátychmiast y przez tyśiąc nayokrutnieyszych śmierci rádziby byli zeyść z teg świátá/ áby ſię byli złączyli z BOGIEM ſwoim. Tá tedy iest trzecia piwnicá Miłości/ y pociech duchownych/ iedná ze trzech/ w ktorych przy dniách Swiątecżnych/ DVCH Przen: Gospodarzem zostawszy/ Kościołowi S. y wszytkim wiernym/ ktorzy ſię gárną do niego/ hoynie winá wielorákiego duchownego; to iest łask ſwoich dodáie.

PARS II.



NAmieniłem w Propozycyi tego Kazánia/ że ſię znayduią niektorzy/ co ná tym tráktámencie DVCHA S. nie umieią/ álbo ráczey niechcą/ iákoby należáło záchowáć ſię/ nieobyczáynością ſwoią/ bárdzo nie kontentuią Gospodarzá tego tráktámentu/ DVCHA S. Tych bowiem postrzegł ſam Páweł S. y wołá ná nich/ ſtrofuiąc one o ſrogą niepolitykę: Nolite contriſtare Spiritum S. *Nie záſmucayćie DVCHA S.* (ad Eph. 4.) A ktorzyż to przecię tácy ſą? Wytłumáczmy ſobie pomienione Apostolskie słowá; á łátwo o nich ſię dowiemy. W pierwszych tedy piwnicach DVCHA S. ktoremi wyżey názwałem Sákrámentá Swięte/ znalazłem Contriſtantes Spiritum S. pierwszych niepolitykow; ktorzy nieostrożnie ſpráwuiąc ſię rozlewáią wino/ ktorym ich częstuie DVCH Przená św. to iest ludzi/ nienabożnie/ nieuważnie/ niegodnie przystępuiących do Sákrámentow Swiętych; náprzykład/ do Spowiedzi S. bez prawdziwego żalu zá grzechy/ y bez postánowienia więcey ſię ich nie dopuszczáć/ bez oddalenia okázyi bliskiey do grzechu/ bez dosyć uczynienia ukrzywdzonemu/ álbo rozmyślnie táiąc ná Spowiedzi iákiego śmiertelnego grzechu. Toż ſię ma rozumieć o przystępuiących w śmiertelnym grzechu do Przen. Kommuniy: iáko też y do inszych Sákrámentow. Ci wszyscy/ gdy obicem ponunt gratiæ Sacramentalis: to iest przyczyną ſą/ że do nich przystąpić nie może DVCH Przen. z łáską ſwoią/ záſmucáią go ciężko bárdzo. Iáko tłumáczy pomienione słowá Apostolskie Doktor Anielski: Contriſtare Spiritum S. eſt eum expellere, vel fugare per peccatum. Pytam: czyliby nie márkotno było Gospodarzowi/ álbo szynkarzowi/ á ieszcze ná borg y dármo dáiącemu winá drogiego y przedniego/ gdyby mu ktory z gości iego/ przy ſamym nálewániu w kieliszek/ umknął ręki z kieliszkiem/ á ták wino one ták przednie rozlałoby ſię po ziemi; á tym bárdziey/ gdyby mu ieszcze on gość/ onym trunkiem oczy zálał? pewnie nie ináczey. Podobnego coś ſię dzieie/ gdy ludzie niegodnie przystępuią do Sákrámentow Swiętych. Winem bowiem przednim z oney winney máćice/ o ktorey powiedział Pan IEZVS: Ego ſum vitis vera: (Ioann. 15.) iest łáská Sákrámentálna uspráwiedliwiáiąca duszę; ktora z zásług Męki iego dána bydź powinná człowiekowi; náprzykład/ przy Sákrámencie Pokuty S. gdy go Spowiednik rozgrzesza; á tey łáski pierwszy Gospodarzem iest ſam DVCH Przen: według słow y obietnice Zbáwicielowey/ dáney Apostołom/ y Nástępnikom ich: Accipite Spiritum S. quorum (Ioann. 20.)

peccata

peccata remiſeritis, remittentur eis: *Weśćie DUCHA S., czyie odpuśćićie grzechy; odpuſzczone im będą.* Znowu/ winem ieſt láſká Sákramentalna/ przy Kommuniy S. zſtepuiaca ná duſze: o niey powiedźiał Prorok: Zachar. 9 Vinum germinans Virgines: *Winem ieſt rodzacym Pánny.* Tego tedy winá Goſpodarz/ DVCH Przen: nikomu nie żáłuie/ hoynie go ſzynkuie y náléwa; bo niepochybnie/ ex opere operato, to ieſt/ gdy wſzytkie okolicznośći ták z ſtrony ádminiſtruiacego/ iáko też z ſtrony przyimuiacego/ záchowáne będa przy używániu Sákrámentow Ss. záraz DVCH Przen. z láſka ſwoia Sákrámentalna przybywa/ y one wléwa w duſze przyſtepuiacego do nich; czeſto ſie tedy tráfia/ że ſam człowiek umyka tego naczynia; to ieſt nieſpoſobna duſze ſwoie czyni do przyiecia láſki oney Sákrámentálney; á to gdy przyſtepuie niegodnie: náprzykład do Spowiedźi S. do Kommuniy Przen: co ſie dźieie nie tylko dla przeſzłych grzechow/ ále też dla nowego ſrogiego Judaſzowſkiego świetokrádztwá grzechu; idźie zátym/ że oná Sákrámentálna láſká/ ktora miáłá mu bydź dana/ nieiáko ná ziemie wylewána bywa: gdy w duſzy tákiego pomieśćić ſie nie mogac/ nádáremno obraca ſie; y tákiemu Sákráment/ nie ná zbáwienie/ ále ná potepienie wychodźi: o czym doſyć wyráźnie dał znáć Páweł S. gdy ták o niegodnie kommunikuiacych nápiſał: Quicunq; manducaverit panem hunc, vel biberit Ca- Corint. 11. licem Domini indignè, reus erit Corporis & Sanguinis Domini. *Ktokolwiek pożywáć będźie chlebá tego, y pić z Kielichá Páńſkiego niegodnie, obwinion będźie o Ciáło y Krew Páńſka.* Jákoż tedy DVCH Przen ná tákich niewdźięcznikow/ umykáiacych ſie láſce iego/ ſmućić ſie y turbowáć nie ma? Zwłaſzcza że tácy ſamemu Goſpodarzowi/ przy ochoćie iego/ nieiáko zalewáia oczy/ gdy DVCHA Przen. nowym/ niegodnego do Sákrámentu przyſtepowánia obrażáia grzechem; Rad nie rad z ciężkim ſmutkiem ſwoim/ Goſpodarz ten/ muśi tákowych gośći nápotym zdáleká mijáć. Cze-

A go łátwo ſie domyśláć z tákiey Hiſtoryi. *Spec. Exempl.* piſze o iednym ktory prágnac w Małżeńſtwo urodźiwey Corki iednego Popá Pogáńſkiego/ ináczey tego doſtapić nie mogac/ wyrzekł ſie przed Popem onym Chryſtuſá Páná/ Chrztu/ y innych Sákrámentow iego; co gdy czynił/ widźiano/ że z uſt iego wylátywáłá gołebicá/ aliàs DVCH S. w poſtáći oney; á gdy potym trochę ſie obaczywſzy pocżał o pokućie myśláć/ widźiána byłá onáż gołebicá z daleká ku niemu záláťuiaca; á gdy dáley doſkonále B upámietawſzy ſie pokutował y uſprá- Titul Miſericord. wiedliwiony przez Spowiedź zoſtał/ teſz gołebice widźiano/ w uſtá iego wlatuiaca. Tym widzeniem pokazał Pan BOG/ z iáka to żáłośćia (po ludzku mowiac) przychodźi DVCHOWI S. gdy ſam człowiek przyczyna tego ieſt/ że do niego z láſka ſwoia poświecáiaca zbliżyć ſie nie może: y ná dármo obraca ſie láſká Sákrámentalná/ ktorey ſie ten mizerny ćieleſnośćia záślepiony człowiek wyrzekł był. Niech pámietáia ná te C náukę owi/ ktorzy zá nic ſobie máia niegodnie przyſtepowáć do Sákrámentow Ss. niech tácy uważáia iáka czynia konfuzya DVCHOWI S. gdy ták nieuważnie ná tráktamenćie iego/ to ieſt przy używániu Sákrámentow Swietych/ ſpráwuia ſie.

W drugich záś piwnicách DVCHA S. á te ſa Piſmo S. z ktorych nam płynie przeſłodkie y zbáwienne wino/ náuk Káznodźieyſkich/ inſtynktow duchownych/ zaſtalem drugich Contriſtantes Spiritum S. niepolitykow; nieobyczaynych ktorzy co wy- D piia/ to nazad wyrzucáia; ći to ſa/ ktorzy poczuwſzy w ſercu ſwoim nátchnienia Duchá S. do czego dobrego/ z okázyi czytánia duchowney iákiey kśiażki/ álbo też z ſłuchánia Kazánia/ nie zátrzymuia tego w żoładku/ to ieſt w pámięći ſwoiey/ ále pretko o tym zápominaia/ y żadnego pożytku duchownego z tego nie odnoſza: czym ſamym wielka obelge czynia DVchowi Przen. ktory ich onym winem láſki ſwoiey oświecáiacey/ do dobrego/ do popráwy żywotá záchecáiacey/ z do-

broći

Figur.

broći ſwoiey poczeſtowal byl. Cze nu przypátrzmy ſie pod Figura Piſmá S. u Proroká Jzáiaſzá. Zbáwiciel náſz Chryſtus JEZVS/ dobrze ieſzcze przed przyściem ſwoim ná świát/ wziawſzy ná ſie w Prorockich wizyách Oſobe Męzá z winnic przychodzącego/ w ſzátách ukrwáwionych/ ſkárży ſie naprzod/ że okolo práſowánia winá/ bez wſzelkiey pomocy/ mordowáć ſie ſam tylko muśiał. Iſaia 63. Torcular calcavi ego ſolus: ... circum ſpexi, & non erat auxiliator. A potym Prorok wyliczywſzy wiele láſk y dobrodźieyſtw/ ktore świádczyl álbo świádczyć miál ludowi ſwemu/ utyſkuie srodze ná niewdźięczność ludu onego/ oſobliwie z tey przyczyny/ że Duchá iego S. záſmucáli. Ipſi autem ad iracundiam provocaverunt, & afflixerunt Spiritum Sanctum ejus. *Rupertus Abbas*, uważáiac ten text Piſmá S. przez tych trapiących DVCHA Przeń: rozumie ludźi owych/ ktorzy nie z ulomności ludzkiey/ álbo z ſzczerey niewiádomości/ ále máiac nátchnienia DVCHA S. y ſkrupuly odwodzace ich od złego/ dowiedźiawſzy ſie od Káznodźieiow/ od Spowiednikow/ doczytawſzy ſie w kśiążkách/ że ſie to nie godźi/ nic ná to niedbáiac/ odważáia ſie ná grzech. libr. 9. de glor. Trin. cap 15. Jákoż to tlumáczenie pobożnego Opátá/ pieknie kwádruie do winney Práſy/ dopiero u Proroká wſpomnioney: Torcular calcavi ſolus. Tá według S. *Hieronymá*, znáczy Męke y Krzyż Páná JEZVſow/ ktory z Ciálá iego/ iáko z groná tákiego/ wypráſowal Krew/ áże do oſtátniey kropelki; álbo też według *Orygeneſa, y S. Hilárego*, znáczy Piſmo S. náuki Prorockie/ Káznodźieyſkie ꝛc. Z pod pierwſzey Práſy/ to ieſt Krzyżowey/ plynace wino/ ſa rozmáite nátchnienia/ poruſzenia wnetrzne do dobrego/ do chronienia ſie złego; bo te láſki bywáia dáne człowiekowi/ dla záſlug Męki Páná JEzuſowey. Gratia per Chriſtum. Wino záś plynace z pod Práſy Piſmá S. ſa ſlowá/ náuki/ nápominánia Káznodźieiow/ Spowiednikow: bo to wſzytko funduie ſie ná Piśmie S. Tym tedy

A dwoiákim winem z pod Práſ Zbáwićielowych plynacym/ ſam DVCH Przen: ludźi czeſtuie/ gdy cześcia nátchnienia ſwoie do ſerc ich dáiac/ cześcia uſtá Káznodźieyſkie w rozdawániu náuk duchownych według káżdego potrzeby duchowney kieruiac. Wiec ktorzy to wino ſmáczno piia/ to ieſt/ inſtynkty DVCHA S. nápominánia Káznodźieyſkie/ Spowiednikow mile przyimuia/ y w żoladku/ to ieſt w pámięci ſwoiey zátrzymuia, tácy Gośćie wielce kontentuia Goſpodarzá DVCHA Przen. Lecz owi/ B ktorzy piiac to wino/ uczuwáia wprawdźie inſtynkty DVCHA S. ſluchaia náuk Káznodźieyſkich/ pretko iednák potym/ wyrzucáia one z żoladká; to ieſt z ſercá ſwego; gdy niedbáiac nic ná ſkrupuly y ſumnienie ſtroſuiace/ ktore im przypominá owe náuki/ owe nátchnienia Boſkie/ że ſie to nie godźi; wracáia ſie do grzechu/ á ná czas ćieżſzych ieſzcze dopuſzczáia ſie zbrodni. Ci to mowie ſa/ ná ktorych ſie ſkárżyl wyżey Prorok: Ipſi autem ad iracundiam provocaverunt, & afflixe C runt Spiritum Sanctum ejus. Ci bowiem ták ſzeredna polityka ſwoia/ gniewáia y trápia DVCHA Przen. wyrzucáiac názad láſke iego świeta. Przetoż co tákich niepolitykow ná tym tráktámencie DVCHA Przen czeka/ látwo ſie káżdy domyślić może: poſpolićie zá drzwi z tákiemi Goſpodarz każe/ y wiecey ich ná uczte do śiebie proſić nie bedźie; podobnym ſpoſobem/ poſtepuie ſobie DVCH Przen. bo tákich niewſtydnikow miia nápotym z inſpirácyámi ſwoiemi: y owſzem rozgniewány o to/ grozi im támże zá D raz przez Proroká/ mſta ſwoia Boſka: Afflixerunt Spiritum S. ejus, & converſus eſt eis in inimicum, & ipſe debellavit eos. *Utrápili DVCHA iego Swiętego, zſtał ſię im nieprzyiaćielem, y zwoiował ich.*

W trzećich naoſtátek DVCHA S. piwnicách/ to ieſt: w piwnicách nayſlodſzey Miłości/ ktora záwiſłá w ochotnym y zupełnym záchowániu przykazánia Bożego/ upátrzylem znowu innych Contriſtantes Spiritum Sanctum: to ieſt: Amaricantes; kto-

rzy/ lubo co z wiekszego piją Kielich przykazánia Bożego/ żyiąc według niego/ iednák to czynią nie smácznie/ nie z miłośći ku Bogu/ ále tákoby z musu; przeto że sie karánia y piekłá boią: zgołá gorzko/ przykro/ ćieszko/ á niektorym y niepodobna zda sie/ żyć záwsze według przykazánia Boskiego: niepodobna sie im widzi/ utrzymáć pá[..]ye swoie od gniewu/ od nieczystośći/ od pijáństwá/ etc. Tácy Contristant, zásmucáią Gospodarzá częstuiącego ich/ DVCHA S. bo mu to niesłusznie zadáią/ áby przykazánia iego były gorzkie/ nieznośne/ niepodobne do wypełnienia. Sam álbowiem Zbáwiciel/ pełnienie ich názwał słodkim iárzmem: Jugum meum suave est, & onus meum leve. O nich nápisał Jan S. Mandata ejus, gravia non sunt. Prawdáć że czásem przykrzeysze: iáko im to przyznał Dáwid S. Ego custodivi vias duras: áleć y wino przykrzeysze/ zdrowsze y przyiemnieysze bywa; niżeli zbytecznie słodkie: á do tego/ ieśli co ostrośći/ trudnośći máią przykázánia Boże/ umie to DVCH Przen: przysłodźić miłośćią/ y duchownemi poćiechámi: byle sie tylko człowiek meżnie y ochotnie odwáżył ná pełnienie iákiego przytrudnieyszego przykazánia Bożego. Mowi S. August. Omnia fiunt facilia charitati. Nie máß nic trudnego miluiacemu. Co sámo y z Historyi iáśniey zrozumiemy. W Rewelácyách S. Birgitty czytám/ że tá Swieta bedąc raz w záchwyceniu/ słyszáłá rozmawiáiącego Páná JEZVSA z Pánną Przen: miedzy innemi słowámi/ to też do niey rzekł: Mátko naymilsza ty mnie przesłodkim Synem zowiesz/ á iednák gorzkie mam/ to iest/ żáłosne/ zágniewáne serce ná niektorych ludźi; naprzod na tych/ ktorzy rozumieią o mnie iákobym ich ná to stworzył/ żebym ich potepił wiecznie. Potym wieksza iesżcze gorzkość mam/ przećiwko tym/ ktorzy rozumieią/ że ia iestem przyczyną złego ich żyćia/ łáski im nie dáiąc do obaczenia sie w grzechách/ y do pokuty. Ale naywieksza gorzkość czuie przećiwko tym/ ktorym gorzkie/ przykre sie zdádzą przykazánia moie/ A y niepodobne do wypełnienia. Przydał y te słowá: Poprzyśiegam (práwi) ná wszytkie Proroki/ Anioły/ y Swiete moie/ że pokáże to ná ostátnim Sądźie/ że to nie ták iest/ y nie było: y owszem káżdy z tákich/ náten czás iáśnie uzna w sumnieniu swoim/ że przykazánia moie były bárdzo słodkie/ y lekkie; przeto nieznośnie lámentowáć/ żáłowáć tego będą/ że pogárdziwszy niemi świát miłowáli; ktorego ćieżáry/ dáleko nieznośnieysze są/ niżeli przykazánie moie. Jeżeli tedy Chrystus/ ták srodze nie kontent/ z tych B ktorzy niesmácznie/ nie z miłośći/ pełnią przykazánia iego święte: iáko támże przydał mowiąc do Nayśw. Pánny. Nullus videre potest faciem meam, qui inuitus servit mihi, ex timore pœnæ. Jeżeli ták srogo ná dniu sądnym stáwić sie obiecuie tym/ ktorzy krzywili sie nád przykazániámi iego świetemi/ zá niepodobne do wypełnienia bydź one rozumieiąc: látwo sie z tąd domyśl káżdy iákie nieukontentowánie w tákich ma y DVch Przen. ponieważ iednegoż geniuszu/ C iedney nátury/ iednego Bostwá/ iest z Chrystusem/ ile Synem Boskim.

Przypátrzywszy sie tedy Cellariis Sponsi, troiákim przesłodkiego trunku pełnym piwnicom/ ktore Zbáwiciel zostáwił Oblubienicy swoiey/ Kośćiołowi S. y káżdey duszy wierney/ dla posiłku y poćiechy/ w ktorych DVCH Przen. zostawszy Gospodarzem God Báránkowych ná źiemi/ dniá dźisieyszego utraktował y popoił Apostołow iego: że y nam dostáie sie z nich: dźiekuymy pokornie oboygu/ zá ták hoyny y zbáwienny tráktament. A ponieważ D postrzegliśmy niektorych co nám Gospodarzá tráktámentu tego/ DVchá S. nieobyczáynośćią swoią poturbowáli: pámiętáiąc ná nápomnienie Páwłá S. Nolite contristare Spiritum Sanctum: z ták naywiekszą pilnośćią y ostrożnośćią/ do przyimowánia łáski y dárow iego Niebieskich/ uspośabiaymy záwsze dusze násze: zá pomocą iegoż sámego; ktoremu z Oycem y Synem rowna chwałá ná wieki.

Amen.

Matth. 11

1. Joann. 5.

Psalm. 16.

de Nat. & grat. c. 69.

Histor. l. 1. c. 58.

NA PONIEDZIAŁEK SWIATECZNY, Sponsi Hymenæus Matutinus.

Audivimus eos loquentes, nostris linguis, magnalia DEI. Actor. 2.

JAko widze/ że DVCH Przen. zostawßy Gospodarzem ná Godách Báránkowych/ bynamniey nie ustáie w ochocie swotey. S. N. Vczestowawßy bowiem wczorá/ z troiákich piwnic przewybornym rozmáitych łask swoich winem/ Oblubienice Chrystusowa Kościoł S. á z tym y nas wiernych iego / dziś znowu ożywa się z Hymeneußem weselnym/ albo z Kápella/ Muzyka swoia. A ta naprzod się słyßeć dálá w onym wieczerniku Syońskim / gdzie zgromadzeni byli wßyscy wierni/ y z Mátka Przen: ná ktore gdy zstąpił widomie Duch Przen. poczęli záraz rozmáitemi głosami y iezykami rożnych Narodow/ chwałe y wdzięczne pienie Pánu BOGV oddawáć; ná ktore głosy z niezmiernym podziwieniem ledwie nie cálá zbiegłá się Jerozolimá: y mowił ieden do drugiego/ ná tákie pátrzacy cudá: Audivimus eos loquentes nostris linguis, magnalia DEI. *Słyßeliśmy ich opowiádáiacych náßemi ięzykámi, chwalebne rzeczy o BOGV. Corn. à Lapide.* uważáiąc te słowá: iezyki/ y ustá śpiewaiacych ná ten czás Apostołow Swietych/ nazywa melodyina Kápella/ Orgánámi/ Cytrámi/ Lutniami/ Wiolami Duchá S. Erant ergò linguæ Apostolorum, quasi canoræ, citharæ, organa, & plectra Spiritus S. ore, quasi decachordo personatia, & modulantia DEI laudes & magnalia. Z czego łátwo się domyślić/ że tey nowey Kościołá S. Kápelle Mágistrem/ Dyrektorem nie kto inßy iest; tylko sam DVCH Przen. poniewaz też Kościoł S. umieietność wßelkich głosow przyznáie onemu. Spiritus Domini replevit Orbem terrarum, & hoc quod continet omnia, scientiam habet vocis.

A Nikt o tym nie wątpi/ że tá niezwyczáyna Kápellá/ weselących się z náwiedzenia DVCHA S. Apostołow/ wielce uweseliłá wßytek ná ten czás Kościoł Chrystusow w kupie zostáiacy; ále y to pewna/ że y teraz w Kościele S: táß DVCHA S. Muzyká/ odzywa się záwße/ gdy tenże DVCH Páński/ nie tylko w pospolitości mowiąc/ Oblubienice Chrystusowa/ cały Kościoł iego/ w rozmáitych trudnościách/ prześládowániách cießy/ ále B też w ßczegulności káżdego wiernego/ w troskách iego/ lub duchownych/ iáko są pokusy/ oschłości duchá/ &c. lub też y w powierzchownych nießczęściách/ uwesela/ náwiedzáiąc káżdego łáskámi y pociechámi swoiemi ; lubo rozmáitych/ rozmáicie. Słuszna tedy iest/ przysłuchać się tey Muzyce Ducha S. to iest: uważyć sobie/ iáko on/ iest pociecha y uweseleniem duß ludzkich. A że Hymeneuß albo Muzyká weselna/ według świátowey C mody/ (co notuie *Paul. Scherlog.*) dwoiáki bywá: Matutinus & Vespertinus, seu Consopitorius: to iest: przy weselnych polityczniey ßych á. ktách/ dwákroć osobliwie zwykł Oblubieniec przyßla swoie Oblubienice/ kontentowáć Muzyka ; raz ná dobry dzien/ drugi raz ná dobra noc. Przetoż iá dni życia ludzkiego/ ránem názwe: wieczorem zás miánowáć bede/ ostátni dzien życia álbo godzine śmierci. Ná dzisieyßy tedy kázániu/ mowić bede de Hymenæo matutino ; to iest/ D o wdzięcznych głosach/ álbo o łáskáwości Duchá Przenayśw ktora zwykł świádczyć w potrzebach y troskach duchownych/ káżdemu żyiacemu ná tym świecie człowiekowi / ták grzeßnemu/ iáko y spráwiedliwemu. Ad Majorem DEI Gloriam.

Anteloq. 3 in Cantic. num. 89.

PARS I.



Ako w materyalney Muzyce rozmáite znáyduią się głosy, iedne depreſſowe, drugie áltowe, iedne ogromne, drugie łagodnieyſze, wſzytkie iednák do hármoniy Muzyczney należą, y uſzy słucháiących rozweseláią; ták y w Kápelli swoiey Duch Przen. rożne ma melodye, to iest: łáski, álbo sposoby, ktoremi nápełnia uſzy duſz ludzkich; áby ták tu ieſzcze zostáiąc ná ziemi, mogli weſoło w BOGV, y swobodnie życie swoie prowádźić. Naprzod tedy względem ludzi w grzechu śmiertelnym zostáiących gdy chce ktorego z nich Duch Przen. z onego nieſzczęśliwego y opłákánia godnego wyprowadźić stanu, á swobodnego sumnienia znowu mu przywroćić, Kápellá iego Niebieska od depreſſowych, ogromnych poczyna głosow: kiedy ná człowieká grzeſznego przepuſzcza myśli trwożliwe, ćieſzkie sumnienia gryzienie, o to, że się grzechu dopuśćił, boiaźń, áby nagle nie umárł, y potępionym nie został. Duræ to voces, bo srodze trapią y mieſzáią duſzę, á przećię y te należą do hármoniy Kápelli DVCHA S. bo sprawą tego są. Czego mam dowod w Piśmie S. z Listu Páwłá S. Ten dowiedziawſzy się, że Korynthiánie srodze byli poturbowáni z pierwſzego iego Listu, wstydząc się bárdzo niektorych rzeczy, o ktore ich Duch Páński przez Apostołá strofował, wyprawił záraz do nich z drugim Listem; w ktorym ćieſząc się z onych turbácyi Korynthianow ták do nich piſze; Contristavi vos in Epistola, non me pænitet, & nunc gaudeo: non quia contristati estis: sed quia contristati estis ad pœnitentiam. *Záſmućiłem was w Liśćie, nie żáłuię te[g]o: y owſzem ćieſzę się; nie z tego żeśćie się zásmućili, áleże smutek ten, iest wam ku pokućie.* A że niezwyczáyna to rzecz byłá, ćieſzyć się z smutku bliźniego: dla tego czyniąc rożnicę miedzy smutkiem, álbo trwogą ná sumnieniu zbáwienną y niezbáwienną, przydáie te słowá: Quæ enim secundum DEUM tristitia est, pœnitentiam in salutem stabilem operatur: sæculi autem tristitia mortem operatur. Jákoby chćiał rzec Apostoł (według tłumáczenia S. Chryzostomá) że dwoiáka bywa trwogá y smutek ná sumnieniu, ktory uczuwáią ludźie upádſzy w grzech śmiertelny: iedná się zowie sæculi tristitia, to iest: turbuie się człowiek, że zbrodni iákiey dopuśćiwſzy, przyſzedł o niesławę, o ſzkodę iáką, że go záraz Pan BOG nieſzczęśćiem iákim, chorobą zá on grzech skárał, że mu bez przestánku sumnienie iego pokoiu nie da, złość iego, y piekło gotowe, záwſze mu ná oczy wrzucá, według onego co nápisano: Cûm sit timida conscientia, dat testimonium condemnationis. *Bo iáźliwe sumnienie, wydáie świádectwo o potępieniu.* A w tych trwogách zostáiąc nie bierze się człowiek do pokuty, ále ráczey nádźieię tráći o odpuſzczeniu grzechow, o zbáwieniu swoim, y tym bárdźiey melánkolizuie: iuż to táki smutek od duchá złego pochodźi, y zábiia duſzę: Sæculi tristitia, mortem operatur. Drugi smutek iest zbáwienny; ktory ták opisuie *Cassian. ex S. Chrysost.* Hæc tristitia, quæ pœnitentiam operatur, obediens, affabilis, humilis, mansueta, & ad omnem dolorem corporis, & spiritûs contritionem infatigabiliter semetipsam desiderio perfectionis extendens. to iest: kiedy owo człowiek upadſzy w iáki śmiertelny grzech, uspokoić się nie może ná sumnieniu swoim, przeto, że co raz ná niego biią myśli tákie, álbo tym podobne: Pátrz człowiecze coś to uczynił; oto dla krotkiey rozkoſzy w ćielesnośći, w zemśćie, &c. ktora iuż iáko wiatr minęłá, wiecznemi nieprzyiaćielámi uczyniłeś sobie Dobrodźieiow twoich; Páná BOGA, Nayśw. Pánnę, Aniołow Swiętych; zstałeś się z Syná Boskiego, Synem czártowskim; oto cálego żyćia twoiego zásługi strąćiłeś ták mizernie, oraz z práwem do Krolestwá Niebieskiego, zstawſzy się głownią do piekłá nagotowáną: w tych przećię trwożliwych myślach nie despéruie o zbáwieniu swoim on człowiek, ále kiedy niekiedy serdecznie westchnie, wspominiáiąc sobie ná mieſzkoń-

Script. 2. Corint. 7

Sapient. 17

lib. 9. c. 20.

czone

czone miłośierdzie Boskie, ná nieprzebráne zásługi Męki Páná JEZVSowey, ná wielowładną przyczynę Przen. Pánny; wiec ulge z tego iákaś czuie, y ma nádzieie ozywáiącą o zbáwieniu swoim, oraz rezolwuie się ná wszelką trudność, byle tylko mogł przieiednáć rozgniewánego ná się P. Bogá; á że ieszcze doskonáley skruchy w sercu swoim nie czuie, udáie się ná modlitwę w onym smutku, odmawia siedm Psalmow Pokutnych, álbo Litánie, Rożańce, Koronki, rozdáie iáłmużny, pości, áby się ták usposobił do otrzymánia dáru prawdziwey Pokuty S. Już to táka turbácya, iáko náucza Páwel S. secundùm DEUM, *według BOGA iest*: y owszem osobliwy dar Duchá Przen. iest to głos, lubo depressowy, y trochę przykry, od ktorego on Melodye swoie, operácye swoie poczyna w sercu grzeszne-go, chcąc duszy iego pierwszą utrácona przez grzech przywrocić serdeczną wesołość.

Co też obaczyć możemy pod Figurą Pismá S. Won czás, kiedy Pan BOG przez Moyżeszá y Aároná karał Egypt rozmáitemi plagami, iuż to odmieniáiąc wodę w krew, iuż niezmierną liczbą obrzydłiwych żab, nápełniáiąc mieysćá wszytkie: wspomina Pismo S. że y czárownicy Fáráonowi to wszytko uczynić potráfili, przynaymniey ná podobieństwo. Fecerunt similitèr malefici Ægyptiorum incantationibus suis. kiedy iednák przyszło do trzećiey plagi: to iest, gdy zá uderzeniem laski Aáronowey w ziemię, národziło się z prochu niezmierne mnostwo komorow álbo psich much. Percussitq; pulverem terræ, & facti sunt sciniphes in hominibus, & in jumentis: omnis pulvis terræ, versus est in sciniphes. iuż tego żadną miárą nie mogli potráfić oni czárownicy. Feceruntq; similitèr malefici incantationibus suis, ut educerent sciniphes, & non potuerunt. Wiec wymawiáiąc się przed Fáráonem, przyználi sami, że on cud, cudem y dźiełem był samego palcá Boskiego. Dixerunt malefici ad Pharaonē: Digitus Dei est hic. *S. Augustyn* przez ten Pálec Boski ktoremu cudo ono przypisane było, rozumie Duchá Przen. Jákoż y Kośćioł S. w Swiątecznym Hymnie, pálcem Boskiey práwice náżywa DVCHA S. Digitus Paternæ dexteræ. Przez komory, álbo kąsáiące muchy, rozumie tenże Doktor, conscientiam arguentem, myśli turbuiące, strofuiące sumnienie o grzech. Czárownicy zás Egypscy, niech nam reprezentuią na sobie czártá, iáko Mistrzá sztuk czárowych. Mogli tedy czárownicy oni żab tákże námnożyć, ále komorow nie mogli: czemu? Wielkaż to rożnicá żáby od komorá: żábá brzydko y uprzykrzenie skrzeczy, ále komorek choć kąsa, przećięż na trabce swoiey wdzięcznie latáiąc przygrawa; żábá z błotá się rodzi, w nim záwsze zostáie, śiedzi pod wodą coś mrucząc; ále komorek lubo tákże z błotá, z zgniłośći się rodzi, ná błoćie się nie báwi, ieśli ná nim kiedy uśiedzie, prętko z niego do gory podlátuie. Podobnym sposobem; może czárt przeklęty w grzesznego sumnieniu námnożyć smutku, melancholij; ále to tylko skrzeczące żáby; bo choć się turbuie grzesznik, że źle uczynił, niechce mu się przećię z tego błotá, o pokućie nie myśli, ieszcze w większe błoto leżie, gdy go szátan do desperácyi o miłośierdziu Boskim przywodzi; tácy iáko żáby iákie w melancholij niezn...áney zostáiąc, mruczą często ná Páná BOGA, że ich stworzył, &c. y ták w onym błoćie do końcá giną. Lecz komoreczek kąsáiący, y oraz przygrawáiący, podlátuiący do gory; to iest owe turbácye wnętrzne, ktore duszę dysponuią, przykrząc się iey ustáwicznie, do pokuty; y oraz przygrawáiąc iey, to iest, złączone są z myślámi kiedy niekiedy przebiegáiącemi, o miłośierdziu Páná BOGA, ná pokutę iego czekáiącego; y przeto iáko komoreczek z błotá onego, podlátuie duszá iego do gory: udáie się do modlitwy, do dyscypliny, do iáłmużny: iuż tákiego komoreczká uczynić nie potráfi czárownik Egypski, szátan; ále tákie komoreczki kąsáiące remorsus conscientiæ, są to dźieło samego

PARS II.

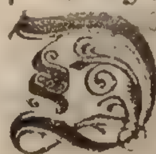
Pálcá Boskiego: Digitus Dei est hic: DUCHA Przen: ktory te kmorki zá wielki dar przepuszcza ná duszę grzeszną/ chcąc ią tym predzey z niewoli grzechu wyprowadzić. Mowi S. Chryzostom: Conscientiæ increpatio, res sacra est, nō sinens nos tandem in peccatorum mergi profundum. *Sumnienia gryźienie, święta to rzecz, ktora nie dopuszcza pogrążnąć nam náostátek w głębokości grzechow.*

T. 5. de Lazar. c. 4

Histor. Podobney w tym widzę DUCHA Przen. záżywa sztuki/ iákiey záżyłá Hrábina iedná: (o czym pisze *Beerlink Theatr. V. Prudentia,*) Gdy bowiem *Comes de Monsignio,* Mąż iey/ dostał się był w niewolą áż do Hiszpániey/ sposobu innego dodania mu instrumentow żelaznych/ dla odpiłowánia się z káydan/ nie máiąc/ tákiey y sztuki záżyła: sporządziłá pewny instrument muzyczny/ ktory bássowey strony bárdzo grubey potrzebuie: w tey tedy stronie/ żeláżne pilniczki subtelnie wrobiwszy y zákrywszy/ iákoby dla wybiiania melancholiey/ posłáłá go Mężowi: ktoremi on wypiłowawszy się z więźienia/ szczęśliwie uszedł. Podobney záiste dokázuie sztuki DUCH Przen. ná swoim depressowym Muzycznym instrumencie/ to iest trwogámi/ ktore przepuszcza ná grzeszną duszę; przez to bowiem sámo/ dodáie żeláznych instrumentow/ pobudek do pokuty/ ktoremi wypiłowawszy się duszá z káydan grzechowych uchodźi z niewoli szátańskiey; y znowu nábywa wesołośći duchowney/ z wolnego sumnienia. Ná co *Cantip:* przywodźi przykład o iednym szláchćicu zá czásow swoich: ktory w ćiężkie záwikławszy się grzechy/ strapiony był ták srogim sumnienia gryźieniem/ że áni spáć/ áni ieść nie mogąc/ wysechł był ná ćiele iáko szczepá: co sobie sprzykrzywszy/ myśleć począł o Spowiedźi; ktorą ledwie co uczynił / brzydkie iákieś żaby wyskákowáć poczęły z uśt iego: á w tym záraz nie tylko ono gryźienie sumnienia ustáło/ ále też y ná wszytkim ćiele odmienił się; ćiáłá y cery dobrey w oká mgnieniu nábył. Tá tedy iest pierwsza Muzyká Kápelli DUCHA Przenayświętszego/ lubo depressowa/ ogromna zrázu/ lecz ná końcu/ wielce uwesełáiąca grzesznych ludźi.

l. 2. c. 20.

A



Dla ludźi záś spráwiedliwych/ ma DUCH Przen. w Kápelli swoiey/ dáleko delikátnieyszą/ bo áltową Muzykę; to iest wesołość duchowną/ ukontentowánie wielkie duszy/ ná rozumie y woli; y tę podobne serdeczne poćiechy/ ktorych częstokroć doznáią ludźie wolnego sumnienia/ od ćiężkiego grzechu. Tego bowiem Autorem/ sprawcą iest per appropriationem sam Duch Przen. co się pokázuie iáśnie częśćią z słow samey Mądrośći Niebieskiey Syná Boskiego/ ktory (według tłumaczenia Rabáná) o Duchu S. od śiebie tákże pochodzącym/ ták powiedział: Spiritus enim meus super mel dulcis. *DUCH* (práwi) *moy nád miod słodszy iest.* Częśćią z słow Sálomoná ták się do Páná BOGA modlącego: O quam bonus & suavis est Domine Spiritus tuus. *O iák dobry y wdźięczny iest Pánie Duch twoy.* Częśćią z epithetum, ktore sam Zbáwićiel przydał Duchowi S. gdy go Paraclitum, *Poćieszyćielem* názwał. Paraclitus autem Spiritus, quem Pater mittet in nomine meo. to iest/ iż on iest/ ktory wnętrznemi poćiechámi/ duchowną wesołośćią nápełnia sercá ludźi spráwiedliwych/ by też w naywiększych zostawáli trudnośćiach. Przesłodkiey tey melodyi Duchá Przen. ktorą uczuwa duszá z wolnego od grzechu sumnienia trudno/ zwłaszczá temu/ ktoryiey nigdy nie sprobował/ poiąć nie można; ále przyna mniey domyśláć się iey możemy/ z onych słow Proroká do Corki Ierozolimskiey: to iest/ do duszę spráwiedliwey. Jubila, lætare, & exulta in omni corde, filia Jerusalem. *Wykrzykuy, weseł się, wyskákuy w cáłym sercu. Corko Jerozolimská.* *Joseph. Mansi,* uważa te słowá/ y náuczą/ że przez to wielorákie podobieństwo/ do wykrzykuiących/ weselących się/ y do skáczących/ chćiał Prorok dáć znáć/ że człowiek wolnego sumnienia/ nie iedne/ ále wiele przyczyn ma do wesołośći duchowney. Ut discamus, non unum duntaxat, sed plurima

B Script.

Psalm.

Eccli. 24.

Sapient.

C

Joann. 15

Epist.

D

Sophon. 3.

Tract. de consol. d. I.

Psalm.

lervis

servis DEI suppetere exultandi mo
tiva. Przeto według tych słow Pro-
rockich/ te melodya pociech ducho-
wnych/ możemy sobie nieiáko ná trzy
chory/ álbo głosy podźielić. Pier-
wszy chor śpiewáiących: Jubila filia
Sion. Wykrzykuie sobie sprawiedli-
wa duszá/ ob motiva ex parte DEI:
bo gdy sobie uważa/ iáko z pięknym/
z dobrym/ nieskończonym/ wiecznym/
nieodmiennym/ doskonałym/ etc. Do-
brodźieiem swoim/ BOGIEM swo-
im/ przez łáskę iego świętą/ (co pobo-
żnie o sobie rozumie) ziednoczyłá się;
z tego samego nápełniona bywa nie-
zmiernym weselem: y wykrzykuie sobie
Psalm.30. nie raz w sercu z Dáwidem: Quàm
magna multitudo dulcedinis tuæ
Domine, quam abscondisti timen-
tibus te. *O iak wielka mnogość słodko-
ści twoiey Pánie, ktorą utáiłeś dla obá-
wiáiących się ciebie.* Lætare filia Je-
rusalem: Drugi chor weselących się/
niech znáczy motiva pociech ducho-
wnych ex parte animæ: to iest/ gdy
człowiek widząc w sobie uspokoione
sumnienie/ y námierzone/ álbo przy-
namniey/ nie ták bárdzo przykrzące
się sobie námiętności/ pássye/ kontent
z tego wielce; y zda mu się/ że iuż po
częśći wiecznego onego záżywa poko-
Epistol.17. iu. O czym S. *Ambroży* ták nápisał:
Hoc est esse divitem æternitati,
cum pace animi, cum tranquillita-
te quietis, nihil concupiscere, nul-
lis exagitari cupiditatum procellis.
Weseli się ieszcze táka duszá/ że w ná-
dźiei dobrey wierzy/ iż iest Corká Bo-
ska przez łáskę Oblubienica Duchá S.
dźiedźiczka chwały Niebieskiey. We-
seli się/ że czuie wszytkie siły swoie/
rozum y wolą przerażone miłością
Boską: ktora też samá przez się/ nie-
wymowną w duszy sprawuie rozkosz.
Trzeci chor wesoło skaczących: Exulta
filia Sion. ob motiva ex parte corpo-
ris: to iest/ że y ná wierzch częstokroć
obfitość wnętrzney roskoszy wydáie się/
bo pociechá oná spływa y ná ćiáło/ kie-
dy ná czás uczuie w sobie iákieś miło-
sne rozkwilenie się/ y iákoby rospu-
szczáiące się serce/ nabożne łzy wyci-
śnie: y mowi ná ten czás samá w so-
Psalm.83 bie duszá z Psalmistą: Cor meum

A & caro mea, exultaverunt in DE
UM vivum. *Y serce y Ciało moie
rozrádowáło się w BOGU żyiącym.* Co
znáć uważáiąc *Chryzostom S.* nápisał:
Justorum lætitia, vera est animæ pa
ritèr & corporis recreatio. *Sprawie
dliwych wesołość, prawdźiwym iest oraz
y duszy y ciáłá rozweseleniem.*

Tey Muzyce y melodyi Duchá S. *Figur.*
y wesołości duchowney z niey pocho
dzącey/ oraz iáko Autorem iey nie
kto inszy iest/ tylko Duch Przenaświę
przypátrzmy się ieszcze pod Figurą
oney melodyiney Cytry Dáwidowey/
B ná ktorey on kiedy niekiedy gráiąc du-
szę swoię w smutku uweselał; iáko sam
o tym dáie znáć: Confitebor tibi *Psalm. 34*
in cithara DEUS DEUS meus, qua
re tristis es anima mea, & quare
conturbas me. A teyże Cytry rádził
záżywáć drugim. Confitemini Do- *Psalm 32.*
mino in Cithara. Według pospoli
tego tłumáczenia tá Dáwidowá Cy-
trá in sensu tropologico figurowá-
łá serce ludzkie: ktoremu też w swoiey
figurze podobny iest pomieniony in-
strument muzyczny; co uważa S. *Izy* *ap. Blanc.*
C *dor.* A w samey rzeczy wyraża Cy- *hic.*
trá/ ludźi spráwiedliwych/ w weselo-
śći duchá Pánu BOGU służących.
Więc iáko Kośćioł tryumfuiący
w Niebie zá naypierwszą melodyą
poczytá sobie onych Cytrystow Nie-
bieskich/ ktorych gráiących słyszał Jan
S. w obiáwieniu swoim; ták y Ko-
śćioł S: ná źiemi woiuiący/ naybár-
dziey się cieszy tym/ gdy widźi ludźi w
wesołośći duchá Pánu BOGU słu-
żących; ktorych pod podobieństwem
tego instrumentu muzycznego opisał *l. 3. de Offic*
Amalarius temi słowy: Nostri can *Eccl. c. 3.*
D tores, non tenent cymbala, neq;
lyram, neq; citharam, manibus, neq;
cætera instrumenta musicorum, sed
corde. Ipsi cantores sunt tuba, ipsi
psalterium, ipsi cithara, &c. *Náši
Muzykánci, nie máią w rękách áni cym
bałow, áni skrzypcow, áni cytáry. Ale
w sercu, sámi są trąba, cytra. &c.*
Mamy iuż instrument, ále spytaymy
się/ kto go nastroi/ y kto ná nim gráć
będźie: Ten nie kto inszy iest tylko
Duch Przen. Pokazał mi go pewny
Commentator, gdy ták pisze: Peritus *Blanc. hic.*

artifex

artifex est Spiritus S. qui suo instinctu & impulsu efficit sonum vehementem, sed suavissimum tamen, si benè paratas citharas reperiat; sicut accidit die Pentecostes, cùm tetigit Apostolos. *Biegłym Instrumentalistą iest DVCH S. ktory swoim nátchnieniem y poruszeniem, wydáie głośny dźwięk; iednák dźiwnie przyiemny, ieżeli znáyduie dobrze przygotowáne cytry; iáko się zstało w dźień Swiątecżny z Apostołámi.* Cytrá álbo Lutnia/ w ten czás iest sposobna do tego/ áby ná niey biegły Cytrystá wygráć mogł iáki melodyiny koncent/ kiedy ma strony z dobrey máteryi/ z báránká/ á nie wilcze; kiedy ma strony mocne/ nie nápsowáne/ y kiedy ma stroy wysoki. Duchowna Cytrá/ duszá spráwiedliwego w wesołośći duchá zostáiąca/ ma to wszytko: nie ozywa sie tám żadna wilcza stroná strofuiącego sumnienia; bez ktorey wilczey strony/ Cytry świátowego wesela bydź nigdy nie mogą: bo o nim nápisano: Risus dolore miscebitur, & extrema gaudij occupat luctus. Delikátne to strony/ bo ná wszytkie strone ostrożne są akcye człowieká pieszczonego sumnienia. Ná mocnych też stronách tá melodya wesołośći funduie się: bo żadna stworzona reká zerwáć iey nie może: gdyż y w nawiększym utrapieniu/ w nayokrutnieyszych mekách wolne sumnienie/ wesołe iest. Gaudiũ meum, nemò tollet à vobis. powiedźiał Zbáwićiel. Náostátek/ wystroiona tá Cytrá áltowym naywyższym stroiem; bo włáśnie do stroiu sámey Kápelli Niebieskiey; gdyż sámá tá wesołość duchowna/ naywiększe podobieństwo ma/ do onego wesela/ ktorego błogosłáwieni záżywáią w Niebie. Służą tu one słowá S. Bernárdá: O conscientia sancta! in terra adhuc es, & in Cœlis habitas. *O święte sumnienie! ná źiemi iesżcze zostáieß, á iuż w Niebie mieszkaß.* Pokázuie się tedy z tey Figury Pismá Swiętego ná Cytrze Dáwidowey/ ták piekna melodya w sercu spráwiedliwego częstokroć wygrawa Duch Przen: wnetrznemi poćiechámi nápełniáiąc duszę iego.

Prover.14

A Ale oprocz tych wywodow/ w sámey rzeczy przysłuchaymy sie Muzyczney sztuce/ ktorą wypráwił ten Niebieski Cytrystá Duch Przen: ná iednym człowieku w Páryżu. Było tám dwu rodzonych Bráći/ ieden z nich swywolnego żywotá będąc/ śmiertelnie záchorowawszy/ wspomniawszy ná złe życie swoie/ desperowáć począł y spowiádáć się niechćiał: drugi Brát nabożnieyszy/ gorąco się zá niego modlił do Páná BOGA/ osobliwie do Duchá S. áby go łáską swoią oświećił. Nocy tedy iedney/ ukazał się

B chorému BOG Oćiec/ z prześliczną srodźiwą twarzą/ y rzecze mu surowo: Tákeś niecnotliwie żył/ á iesżcze desperuieß w miłośierdźiu moim/ á toż go nie naydźieß. Ráno przyidźie do niego Brát/ upomina do Spowiedźi; on rzecze dármo mię upominaß: y powiedźiał mu co w nocy widźiał. Ná co mu on rzekł: Jest iesżcze w Bostwie druga Osobá Syn/ ktory zá nas ućierpiał/ á Oycá snádno ubłaga; do niego się ućiekay/ ia się też modlić będę. Drugiey nocy ukaże się

C mu Syn Boży z Krzyżem/ tákiż właśnie ná twarzy/ iáko y Oćiec/ y rzecze surowo: A żyłeś swywolnie/ y pokutowáć niechceß/ otoß nie naydźieß łáski moiey. Powie to widzenie chory Brátu/ przydáiąc/ że ia nie mogę bydź zbáwion. A Brát mu rzecze: Jest iesżcze trzećia Osobá/ Duch S. ktory iest istotną miłośćią/ ktory sercá oźiebłe rozgrzewa/ y smutne ćieszy/ iemu się polecay. Ná co westchnął chory nábożnie do Duchá S. Potym w nocy ukaże mu się Duch S. ślicznego ná rámionách swoich máiąc gołąbká/ tá-

D kieyże twarzy iáko Oćiec y Syn; y łágodnie do niego rzecze: Poniewaś miałeś nádźieię we mnie/ á toż ći dáię łáskę moię/ że będźieß zbáwion: w doskonáłey pokućie z tego świátá zeydźieß; y ták zá onym widzeniem od Duchá S. poćieszony w duchu/ nádźieię dobrą o zbáwieniu swoim wźiąwszy/ szczerze się spowiádał/ wesoło potym y szczęśliwie umárł. Szczęśliwy człowiek/ ktory dla krotkiego westchnienia do Duchá S. godny się zstał usłyszeć głos iego ták melodyiny y sobie zbáwienny.

Bidermanus

Bidermanus piſze śmieſzny tráfunek táki: Przed pewnym wielkim Xiążęciem wyborna grálá Kápellá/ gdźie miedzy śpiewakámi/ był też ieden/ wprawdźieć z delikátnieyſzym nád inne głoſem/ lecz ná oczy ſłáby/ bo dużo nie dowrzał: temu ná pártyturze z ktorey koncent śpiewał/ nád notámi muzycznemi uśiádłá duża muchá/ y zdálá mu śię kreſká czarna/ dla wyćiagánia y wytrzymowánia głoſu; ktora że byłá niezwyczáynie wyſoka/ śilił śię bárdzo/ áby iey wyſtárczył: áże drudzy Muzykánci ná ſwoich pártyturách tákiey kreſki nie widźieli/ wſzyſcy ná niego obruſzyli śię/ że im hármonią pſował śpiewániem ſwoim: on śię expoſtuluiąc/ chćiał im pálcem pokazáć onę kreſkę ná pártyturze u śiebie; á ták ściągnąwſzy rękę/ ſpłoſzył onę muchę/ y śmiech z śiebie uczynił. N. S. Słyſzeliśćie Hymenæū Matutinū, DUCHA Przen zrozumieliśćie iáko wdźięczna ieſt Kápellá iego/ ktora duſze ſpráwiedliwe/ ieſzcze tu ná świećie w ćiele A będące zwykł uweſeláć: dobrze wiem/ że podobny tamtemu/ przydáie śię y nam tráfunek: to ieſt/ że muchy niedoſkonáłośći náſzych/ pſuią y przerywáią przeſłodką hármonią melodyi Duchá S. o czym przeſtrzega *Alvar. l. 4. p. 3. c. 8.* Delicata eſt res amoris affectio, & tenui occaſione læditur lætitia ſpiritualis ktorych much ſłábe oczy náſze/ to ieſt/ záćmiony pierworodnym grzechem rozum náſz nie widźi. Przeto te muchy bywáią przyczyną tey dyſſonáncyi/ przeſzkodą do B weſołośći duchowney. Więc ponieważ DUCH Przen: ieſt oraz źrzodłem Miłośći oświecáiącey/ Veni Pater luminum... Prośmy go pokornie/ niech oświeći rozumy náſze do poznánia wſzelkich tákowych przeſzkod do zupełney weſołośći ſerdeczney.

Jemu z Oycem y z Synem
niech będźie chwałá
nieśmiertelna.
AMEN.

NA WTOREK SWIATECZNY,

Sponſi Hymenæus Veſpertinus.

Vocem ejus audiunt. Ioann. 10.

Zawſze głos Oblubieńcá miły ieſt Oblubienicy/ y domownikom/ czekáiącym ná przyśćie y Gody iego; S. N. ále oſobliwie/ gdy według poſpolitego zwyczáiu/ oſtátniego wieczorá przed weſelem/ z wdźięczną ſwoią u drzwi iey odezwie śię Muzyká; co politycznieyśi zowią Hymenæum Veſpertinum, ſeu conſopitorium. Muzyká ná dobrą noc. Podobnąſz polityke Oblubieniec Kośćiołá S. Syn Boſki Chryſtus záchowuie/ nie tylko w poſpolitośći mowiąc/ z Kośćiołem ſwoim/ ále też w ſzczegulnośći z duſzámi ludźi ſpráwiedliwych; co śię łátwo pokázuie z oney przypowieśći iegoż własney o Pánnách záſypiáiących: ktore ná przyśćie y Gody C Oblubieńcá czekáły/ gdźie też wzmiánká o głośie iego do nich/ o ſamey połnocy. Mediâ nocte clamor factus eſt, Ecce Sponſus venit, &c. *Didac. Baëza,* przez ten ſen poprzedzáiący Gody/ rozumie śmierć ludźi ſpráwiedliwych/ y onę noc/ álbo oſtátni punkt żyćia ludzkiego/ ktory poprzedza Gody niebieſkie/ do ktorych ſpráwiedliwe duſze/ iezeli ſą iuż dobrze wyczyſzczone z D grzechow/ záraz po śmierći przypuſzczone bywáią; Słowá iego o tym: In ſomno hoc mors repræſentatur; in Sponſi nomine, nuptiæ intelliguntur: equidem juſtorum mors ad eorum ſpectabat nuptias, quando in æterni Sponſi domum excipiuntur. Głos záś odzywáiącego śię Oblubieńcá/ bárdzo dobrze/ według *Matth. 25*

wzorayßego Kazánia mego/ názywa ſię Duch Przen: ktory łáſkámi/ nátchnieniámi ſwemi nie tylko ogromnie/ ále cześtokroć y wdźięcznie przygrawa/ przyśpiewuie duſzy ſpráwiedliwey: źá wße wprawdźie głosy te iego potrzebne wielce y zbáwienne ſą duſzom náſzym: álbowiem (iáko mamy w dźiśieyßey Ewángeliy) kto tych głosow wiádom/ tákiemu ſam Zbáwiciel obiecuie żywot y wieczną obfitość. Ego veni, ut vitam habeant, & abundantiùs habeant. Oſobliwie iednák potrzebne nam ſą te głosy Duchá S. pod onwieczor/ pod on czás zgonu żyćia náſzego/ gdy ſię iuż iuż zbliżáć do nas bedźie Oblubieniec/ y u drzwi ſtánie/ kołácąc do nas/ przez oſtátnią chorobę y ckliwośći/ poprzedzáiące konánie. Pulſat verò, cùm per ægritudinis molestias, mortem eſſe vicinam designat. mowi *S. Grzegorz.* Jákoż miłoſny ten duſz náſzych Oblubieniec/ y w ten czás nie przychodźi bez ſłodkiey ſwoiey Muzyki; álbowiem prawdźiwym Oblubienicom ſwoim/ ludźiom ſpráwiedliwym/ zſyła w onę godźinę Duchá Przen. ktory łáſkámi rátunkow ſwoich/ oświeceniámi ná rozumie/ zápalániem miłoſnym woli/ y innemi poćiechámi duchownemi/ ulżywa im onych śmiertelnych ćięſzkośći; y ſpráwuie to w nich/ że z weſelem záſypiáią ſnem śmierći/ á potym ná gody Niebieſkie duſze ich przenieśione bywáią. O tey tedy wieczorney Kápelli/ to ieſt/ o weſołośći duchowney przy śmierći/ ktorą ſpráwuie Duch Przen. w ludźiách w boiáźni Boſkiey żyiących/ mowić naprzod będę; á potym ſpytam ſię/ czemu to ludźie świeccy/ świátowi/ zwłaſzczá ſwywolnie żyiący/ nie ſłyſzą tych ſłodkich głosow Duchá S. ále poſpolićie w ſmutku nieznośnym/ z nárzekániem/ z nieukontentowániem/ á drudzy y w desperácyi z tego świátá ſchodzą. Ad Majorem DEI Gloriam.

PARS I.

Latwo bárdzo z wielu mieyſc Piſmá S. dowiedźieć ſię możemy/ o tey wieczorney melodyi DUCHA S. to ieſt/ o weſołośći przy śmierći ludźi ſpráwiedliwych; dwá obieram ſobie bárdźiey do

A Allegoryi moiey kwádruiące. Naprzod ſłowá Prowerbiáliſty/ ktore znáć z inßey werſyi/ (bo ich vulgata w żadnym Rozdźiale nie ma) przywodźi *Salvianus lib. 4 ad Eccl. Cathol.* á te/ tákowe czytam: (*apud Baëzam in Evang.*) Sapientia, in exitu canitur. *Mądrość náoſtátku, ná odeśćiu, wyśpiewywána bywa.* Według tłumáczenia tegoż *Sálwiáná*, mowi tu Prowerbiáliſtá/ de exitu animæ, *o śmierći człowieká*; gdźie boiáźń y miłość Boſką mądrośćią ſpráwiedliwego názywa. Quid eſt quæſo ſapientia Christiani? quid, niſi timor & amor Christi. Gdy záś mowi Prowerbiáliſtá: Sapientia in exitu canitur: *Mądrość przy odeśćiu, przy śmierći wyśpiewywána bywa*; chce tym wyráźić/ że weſoło ſobie táki człowiek przy śmierći śpiewa/ ktory ſię zá żywotá P. BOGA/ iáko Syn Oycá/ boi/ y ktory go zupełnie nád wßytkie ſtworzone rzeczy przekłada ſobie/ y onego naywięcey miłuie. Miłość bowiem Boża/ á weſołość duchowna/ iedneyże to Kápelli/ to ieſt Duchá S. ſą głosy; według

B

C pártytury/ ktorą nápiſał Apoſtoł: Fructus autem Spiritûs S. eſt: charitas, gaudium, pax, &c. *Owoc DUCHA S. ieſt miłość, weſołość, pokoy, &c.* Drugi text Piſmá S. do náſzey ſłużący máteryi/ ſą ſłowá ćierpliwego Jobá; ktory wyliczywßy nie máłą liczbę ßczęśliwośći człowieká ſpráwiedliwie żyiącego/ ná tym/ iáko ná czym oſobliwym końcży/ gdy śmierć iego przyrownywa/ do ludźi zbieráiących ſnopki pod czás żniwá. Ingredieris in abundantia in ſepulchrum, ſicut infertur acervus tritici, in tempore ſuo.

D *Wnidźieß (prawi) w obfitośći do grobu twego, iáko więc wnoßą ſnopek pßenice ſwego czáſu.* A iákoż proßę Goſpodarze znoßą ſnopki pßenice czáſu żniwá? Odpowiáda ná to Dawid S. że z wielką rádośćią y weſelem/ Venientes autem venient cum exultatione, portantes manipulos ſuos. Zátym y Job S. gdy umieráiącego ſpráwiedliwego przyrownał do żniwiarzá obfite zbieráiącego ſnopki/ tym ſamym dał znáć/ o niezwyczáyney weſołośći iego przy śmierći. Jákoż

kwádruie

Script. · 16 c. §. 1. · Prov. · Apoc. · a d Eph. · 1. d. ſt. in capite · Job. 5. · Pſal. 125 · Eccli.

kwádruie wielce to podobieństwo. Spiewa wesolo sobie Gospodarz/ snopki zbieráiacy; álbowiem sie ćieszy/ naprzod z nádźieie/ iż iuż ná cáły rok pożywienie mieć bedźie dla śiebie/ y dla domownikow swoich; ćieszy sie tákże y spráwiedliwy/ że czás zbliżáiacy sie do niego z śmierćia/ oraz zbliżá sie nagrodá prac iego; zá ktore dla świádectwá dobrego sumnienia/ zostáie w mocney nádźiei żywotá. Sperat autem justus in morte. *Spráwiedliwy przy śmierći ma nádźieię.* Powiada Prowerbiálistá. (Proverb 14)

Znowu/ ćieszy sie Gospodarz pod czás żniwá/ że cáłoroczney swoiey prace/ stárania sie około roli/ etc. iuż im sie koniec przybliżył: ćieszy sie też y spráwiedliwy/ że kłopoty iego ná świećie/ choroby/ utrapienia/ nieszczęśćia/ frásunki/ etc. gdy umrze/ wszytkie koniec swoy wezma: Miło mu sobie wspominác ná one słowá u Jáná S. Absterget DEUS omnem lacrymam ab oculis eorum: & mors ultra non erit, neq; luctus, neq; clamor. *Otrze BOG wszelka łzę z oczu ich: y śmierći więcey nie będźie, áni płáczu, áni nárzekánia.* (Apocal. 21) Z ktorey rácyi S. *Augustyn*, goracym prágnieniem do onego punktu szczęśliwego zdiety/ ták mawiał: O mors desiderabilis! o mors malorum præsentium finis! o mors laborum clausula. *O pożadána śmierći! o śmierći teráźnieyszego złego końcu! o śmierći prac zákończenie!* (l. 1. de Visit. infirm. capite 6.) Cieszy sie potrzećie żniwiarz/ gdy do gumná zboże wieźie/ że mu sie iuż więcey bać nie trzebá bedźie/ áby mu go susza nie przypaliłá/ grad nie potłukł/ powodź nie zábráłá/ złodźiey w polu nie kradł/ bestye nie potretowáły/ etc. Cieszy sie tákże y spráwiedliwy/ gdy sie reflektuie/ iáko żywot ten pełen iest niebespieczeństwá do utráty łáski Boskiey/ okázyi do upadku w grzech/ y przeto rad/ że przez nástepuiaca śmierć/ od tego niebespieczeństwá ná wszytkę wieczność wolny zostánie: iákoż osobliwa to máterya do rozweselánia ná ten czás duchá: bo tego iáko wielkiego szczęśćia winszuie umieráiacym Eklezyástyk: Landavi magis mortuos, quàm viventes. (Eccli. 4) *Chwaliłem bárdźiey umárłych, niżeli żyiacych.* ktore słowá tłumácząc *S. Ambroży*, ták pisze: Mortuus præfertur viventi, quia peccare desijt. *Szczęśliwszym iest umárły nád żywego, bo więcey iuż nie może grzeszyć.* ktora szczęśliwość uważáiac *Bernard S.* iáko nayukochánszey rzeczy wyglądał śmierći; niektore słowá iego kłáde o tym: Utinam hâc morte ego cadam! ut evadam laqueos mortis, ut non sentiam vitæ luxuriantis mortifera blandimenta, ut non obstupescam ad sensum libidinis, ad æstum avaritiæ, ad iracundiæ & impatientiæ stimulos. (Serm. 52. in Cantic.) *O gdybym poległ iuż od tey śmierći! ábym ták uszedł sideł śmierći, ábym iuż więcey nie czuł pochlebstw zábiiáiacych tutecznego żywotá, ábym się więcey nie lękał podnięt do nieczystośći, do łakomstwá, do gniewu, &c.* Bárdzo to záiste wdźięczne melodye spráwiedliwego przy śmierći/ ktore w sercu iego/ nie kto inszy wygrawa/ álbo wygrawáć bedźie ná ten czás/ tylko Duch Przen. ktory tákie pobożne reflexye/ y poruszenia affektow/ do serc ludzkich podáie.

Figura

Więcey iednák tych melodyinych głosow Duchá S. ozywáiacych sie w sercu spráwiedliweg̊ w godźine śmierći usłyszemy/ to iest wesołośći iego duchowney/ tylko sie przypátrzemy oney sławney Cytrze Dáwidowey; ktora ten miáłá przywiley/ że gdy w nie zágrał Dáwid/ przed melodya iey duch zły melánkoliczny uciekał od Saulá. O czym świádczy Pismo S. David tollebat citharam, & percutiebat manu suâ, & refocillabatur Saul, & leviùs habebat; recedebat enim ab eo Spiritus malus. (1. Re. 16) W wczorayszym Kazániu duszę ludzka przyrownałem do tey Dáwidowey Cytry; co osobliwie według *S. Augustyná*, służy duszy owey/ ktora pokázuie po sobie wesołość duchowna zostáiac w iákich ćieszkich trudnośćiách: ćieszszych zás mieć nie może duszá/ iáko przy śmierći. (in Psal. 32) Dáwid wygrawáiacy ná tey Cytrze/ iest Duch Przen. w ten czás trácáiacy w serce nátchnieniámi/ poruszeniámi nabożnemi do rozmáitych aktow Cnot Swietych

Tanquam fila chordarum tangit Digitus DEI Spiritus S. corda Sanctorum. *Jáko w ſtrony Lutenne trąca Pálec Boſki DVCH S. w ſercá ſpráwiedliwych:* nápiſał *Proſper.* A w ten czás nádáie ſię mu ná tym inſtrumencie Muzyká bárdzo dobrze y łátwo/ gdy ią iuż dobrze wyſtroioną znáydzie: to ieſt/ przy śmierći tákiego człowieká/ ktory zá żywotá ſwego pilno ſię ſtárał/ áby ſerce ſwoie ták naylepiey wygotował Duchowi S. ná onę oſtátnią godzinę; iáko Lutnię/ iáko Cytrę: kiedy tedy Duch Przen. znaydźie u człowieká dobrze wyſzheblowáną dekę/ to ieſt/ iż ćiáło ſwoie/ ktore iáko deká duſzę okrywa/ w páſſyách ſwoich należyćie umartwione ma; znaydźie do tego w nim ſtrony/ to ieſt potencye wnętrzne/ rozum y wolą/ mocno wyćiągnione/ záprawione przedtem w rożnych áktách/ Wiáry/ Nádźiei/ Miłośći/ y inſzych Cnot Chrześćiáńſkich; iuż łátwiuśienko przychodźi Duchowi S. ná ták dobrze wygotowánym inſtrumencie/ w ſercu ſpráwiedliwego/ kunſzty ſwoie melodyine/ ćieſząc duſzę iego/ w onę godzinę wygrawáć. Dla lepſzego wyrozumienia uczyńmy ſobie krotką reflexyą nád niektoremi głoſámi/ ktore wyſtroioną oná Cytrá/ wyćiągniony ná Krzyżu Pan JEZVS/ przy konaniu ſwoim wydał: gdyż też ná wzor iego konánie náſze bydź powinno. Pierwſzy głos Páná JEZVSA konáiącego był modlitwá zá krzyżowniki: Pater ignoſce illis, &c. Ten pierwſzy kunſzt to ieſt ákt/ chcąc Duch Przen. wypráwić w ſercu tákiego człowieká/ zbliżáiącego ſię do konánia/ tráci w ſtrony/ w potencye iego/ nátchnieniem ſwoim/ przypomináiąc mu ten ákt Páná JEZVSow: álbo też ſporządźi/ że Kápłan ktory go ná śmierć dyſponowáć będźie/ záwoła ná niego: Pámiętay człowiecze ná one ſłowá Zbáwićielowe/ Ignoſce illis, &c. á doſkonále odpuść nieprzyiaćiołom ſwoim; ozwie ſię wnet w ſercu iego melodyina ſtroná ćierpliwośći/ ktorey nawykłá duſzá iego zá żywotá/ często modląc ſię zá nieprzyiaćioły ſwoie/ y onym wſzelką łáſkáwość

A świádcząc; y ták łátwiuśienko ákt on wypráwi. Vderzy drugi raz Duch S. w te ſtrony/ záwoła Kápłan: Pámiętay człowiecze ná łotrá w dobrey nádźiei pokutuiącego/ y ná Chryſtuſá miłośiernie temu Ray obiecuiącego. Hodiè mecum eris in Paradiſo: miey y ty w dobroći iego mocną nádźieię o zbáwieniu twoim. Pámiętay iáko Chryſtus prágnął ná Krzyżu; prágniy y ty w iák naygoręttſzym áfekcie miłośći Boſkiey ſkonáć/ prágniy go iák nayprędzey w chwale iego oglądáć. Pámiętay ná ckliwośći/ teſknice Páná JEZVSOWE ná Krzyżu:

B DEUS, DEUS meus, ut quid dereliquiſti me. Ofiáruy y ty/ te twoie śmiertelne ckliwośći/ w złączeniu teſknice iego/ zá grzechy twoie. Vſłyſzawſzy to chory/ wnet zábrzmią ſtrony iego/ potencye duſzne/ y łátwiuśienko wſzytkie pomienione ákty wypráwi; ponieważ zá zdrowia wſzytká nádźieiá iego byłá w BOGV/ prágnienie do BOGA/ á intencyá wſzytkich ſpraw nie inſzá/ tylko dla ſámego Páná BOGA. Záwoła trzecie Kápłan: Pámiętay ná ſłowá

C Chryſtuſowe do Przen. Panny: Ecce Filius tuus: y do Janá: Ecce Mater tua. ktoremi ćię oraz z Janem oddał zá Syná Mátce ſwoiey; nie zápominay y onych ſłow: In manus tuas commendo, &c. Przez tey Mátki ręce oddaway teraz duſzę twoię w ręce JEZVSowe;ućiekay ſię do iey opieki y przyczyny. Nic łátwieyſzego nie będźie tákiemu/ zdobydź ſię ná pomienione ákty/ ktory oſobliwym był zá żywotá w nabożeńſtwie ku Przen. Pánnie. Náoſtátek záwoła Kápłan: Conſummatum eſt, &c. Już iuż koniec: iuż mow oſtátni raz JEZVS/

D MARYA. O coż może ſłodſzego zábrzmieć ná ten czás w uſzách konáiącego/ nad te zbáwienne ſłowá/ temu/ ktory te Nayświętſze Imioná miał w oſobliwym poſzánowániu/ y bez rozrzewnienia ſerdecznego/ nie mogł nigdy ná nie zá żywotá wſpomnieć. Do tych áktow/ przyſtąpią y inſze: Akty Wiáry/ Nádźiei/ Miłośći/ rezygnácyi ná wolą Bożą/ ⁊c. Przy tákiey tedy melodyi/ ktorą Duch

Przen.

Przen przez poruszenia rożnych pobożnych affektow/ ná sercu umieráiącego/ iáko ná Cytrze/ ták látwiuśieńko wygrawáć będźie/ nic pewnieyszego/ że szátan/ ktory ná ten czás naypilniey stára się przywodźić ludźi do zbytecżney boiáźni/ melánkoliy/ turbácyi/ pewnie się nie ostoi: ále iáko niegdy przed melodyą Dáwidowey Cytry uciekał/ ták y od człowieká onego/ z pokusámi swemi precz ustępowáć będźie muśiał; á ták w niewymowny ukontentowániu/ y wesołośći duszá człowieká onego z ćiáłá wychodźić będźie. Ná co wiele przykłádow znaydźiesz w samych Zywotách SS. trudno ich tu wyliczáć: w domu sobie/ kto może niech przeczyta.

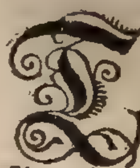
Prawdá iest; że ná czás widuiemy y po ludźiách świątobliwie żyiących/ iákąś trwogę/ boiaźń zámieszánie wnętrzne przed śmierćią: ále to wszytko finaliter ndostátek ná dobre im wychodźi: á to zá osobliwą łáską DUCHA Przen. Coś się podobnego z niemi dźieie w ten czás/ co się niegdy trafiło (iáko Poetowie stárzy piszą) naywiegleyszemu Lutniśćie Orfeuszowi: ten/ gdy o lepszą z drugim/ pewny koncert wygrawał bárdzo cudnie/ ná samym dograwániu/ naypotrzebnieysza zerwáłá mu się struná; ále w tym Cicada, to iest świerczek/ álbo konik polny przyleciał/ y usiadszy ná Lutni/ koncentu melodyi oney/ głośeczkiem swoim/ należyćie dokończył. Do tego latáiącego robaczká/ y wdźięczny dźwięk wydawáiącegó niech mi się godźi przyrownáć Duchá S. Poćieszyćielá smutnych. Bywa to tedy/ że y ná owych ludźi doskonáłych/ ktorzy zá żywotá ochotnie wyglądáli godźiny śmierći/ gdy się iuż zbliżą do niey/ trwie się im nieiáko tá melodyina wesołośći struná; to ná nich przepuszcza Pan BOG/ dla tego/ áby y w ten czás byli náśládowni-kámi Páná JEZUsowemi/ ktory w ćiężkich bolách y w smutku umierał. Tristis est anima mea, usq; ad mortem: iednák nie dopuszcza im ták kończyć; bo ná sámym końcu/ przyłátuie/ przybywa do sercá ich Cicada Nieb. DUCHA Przen. ktory nápełnia sercá

Histor

A ich nádźieią dobrą/ y wesołośćią duchowną. Czego mamy przykład ná S. Elzeárym Hrábi; ten przy wielkiey swoiey świątobliwośći/ pánieństwá z Zoną swoią do samey śmierći dochował: á gdy w Páryżu umierał/ przed konániem począł pokázowáć ná twarzy swoiey strászne znáki wnętrznego swego biedowánia się; ná to pátrząc przytomni/ wielce się o to álterowáli/ iednák potym/ gdy duszę iego DUCH Przen. náwiedźiwszy poćieszył/ wesoło pokazawszy twarz/ záwołał mowiąc: O iák wielka iest moc

Skárgá in Vita eius.

B szátáńska! ále dáleko nád nię potężnieysza moc Męki Páná JEZUsowey: y w tym wesoło szczęśliwie skonał. A ktoby sobie w onę godźinę nie życzył choć ná moment záslyszeć głosow tych poćieszných DUCHA Przen.



Trzebá iednák wiedźieć/ że ludźie bez boiáźni Bożey żyiący/ tey szczęśliwośći spodźiewáć się nie mogą: iákoż pospolićie tácy w ćiężkim smutku/ w boiáźni/ w nieukontentowániu/ z máłą álbo żadną nádźieią zbáwienia umieráią: A czemuż

PARS II.

C to w ten czás nie ozywa się im Duch Przen. z swoią melodyą/ y nie sprawuie w sercách ich wesołego duchá. Trzy tego przyczyny bywáią. Naprzod że mu tám iuż insza domowa Muzyká záśtąpiłá/ y ná przeszkodźie iest głosom iego. Opuszczam multánki/ płácze domowych/ Zony/ dźieci/ krewnych niedyskretnych; o ktorych się często w ten czás weryfikuią słowá Zbáwićielowe: Inimici hominis, domestici ejus: gdy do dyspozycyi choremu przeszkadzáią/ o

D śmierći wspominać mu nie dádzą. Spowiedniká iuż nieprędko do niego wołáią. Jednák naygorzéy trąbácze piekielni szatáni/ ktorych on głosow zá żywotá rad słuchał/ zá ich pokusámi idąc; w ten czás bowiem naywiększe swoie sztuki nád grzesznym wyprawowáć będą/ rozmáite podáiąc mu do sercá pokusy. To nieszczęśćie przepowiedźiał grzesznym sam Zbáwićiel pod podobieństwem Jerozolimy ginącey. Tunc circumdabunt te inimici tui. *Otoczą ćię w ten czás*

Script.

nieprzyiáćiele twoi. O czym y S. Auguſtyn: Concurrunt ad animam confundendam & rapiendam, millia terribilium dæmonum, omnes contra eam inſultantes, DEI beneficia improperantes, & cuncta ſcelera accuſantes, *Zbiegáią ſię dla zámießánia y porwánia duſzy, tyśiącámi ßátánow, wßyſcy náśmiewáiąc ſię z niey, dobrodźieyſtwá Boſkie wyrzucáiąc ná oczy, y wßytkie iey wyliczáiąc grzechy.* Ná co ßátani máią pozwolenie Boſkie od początku świátá/ dane ſobie onemi ſłowy w Ráiu do wężá: (Genes. 3.) Et tu inſidiaberis calcaneo ejus. *Będźieß* (prawi) *czuwał ná ſtopy iego.* to ieſt/ (iáko tłumaczy S. *Antonin.*) ná koniec żywotá ludzkiego. Z czego w iákie turbácye wpádnie grzeßnego duſzá/ łátwo ſie domyślić: choćby też więcey nie było/ tylko ſamo iedno poyrzenie ná ßátáná: iezeli teraz ſtrách pátrzyć ná ákcye ßátáná w opętánym iákim człowieku; á coż nie ma bydź okropno ſámego w poſtáći ſtráßnych beſtyi obaczyć. Jezeli (iáko uważa (l. 10. demõſtr. Evang. cap. ultim.) *Euſeb. Cæſar.*) gdy przy konániu Páná JEZVſowym wielka mnogość ßátáńſtwá koło Krzyżá látáłá/ (á iáko twierdzi S. *Bernard. Athán. Grzegorz.*) ſam Lucyper ſtánął w oczách Páná JEZVſowych; ták to było Pánu JEZVſowi przykro pátrząć ná one ſproſne lárwy/ że też z tey okázyi wyrzekł one ſłowá: DEUS, DEUS meus, ut quid dereliquiſti me. *BOZE, BOZE moy, czemuś mię opuśćił?* á iákoż dáleko bárdziey proſtemu/ á do tego grzeßnemu człowiekowi / ſtráßnieyße nie bedą/ piekielne one lárwy. Zátym náſtąpi nieznośna boiaźń/ ſmutek ná ſercu/ ktorego przyczynić będźie ßátáńſtwo pobudzáiąc umieráiącego do deſperácyi. A ták ći trębácze piekielni nie dádzą przyſtąpić Kápelli Niebieſkiey / nátchnieniom / poćiechom DVCHA S. do onego konáiącego człowieká.

Powtore/ daymy to/ żeby ći trębácze/ to ieſt ßátáni/ odſtąpili od chorego/ ná kropienie święconey wody/ ná zaklinánia Kápłáńſkie / ná nabożne modlitwy przytomnych: kiedy ſie druga przeßkodá z ſtrony ſámego człowieká pokaże; to ieſt/ że DVCH S. nie znaydźie u niego Cytry/ Lutnie gotowey/ ſercá ſpoſobnego/ do melodyi duchownych/ do áktow pobożnych; y ták pewnie nie będźie miał DVCH S. ná czym tákiemu człowiekowi przygrawáć przy śmierći. Nárzekał tám u Jobá Cytryſtá iákiś/ że mu Cytrá iego weſoło gráć niechćiáłá. (Job. 30.) Converſa eſt in luctum Cithara mea. Duch Przen. Niebieſki Cytryſtá ma też y on ná czás (po náßemu mowiąc) ſmutki ſwoie: Nolite contriſtare Spiritum S. mowi Páweł S. ma y lámenty rozmáite: Poſtulat gemitibus inenarrabilibus: ále oſobliwie w ten czás / gdy przyſtąpi do konáiącego człowieká grzeßnego; mogłby w ten czás ſobie rzec: Converſa eſt in luctum, cithara mea: bo nie może choćby chćiał nic weſołego w duſzy iego wygráć: záſtáie bowiem duſzę iego/ iáko potłuczony inſtrument: to ieſt/ ſumnienie w złym zákámiáłe: ſtrony też tám nie pytay / to ieſt / habitus virtuoſos. nie zápráwiona wola iego y rozum w ákty/ cnoty/ ráczey pomotáne wßytkie potencye duſzne: rozum myślámi świeckiemi/ ćieleſnemi: wola miłośćiámi/ pożądliwośćiámi złemi; y prędzey tám znaydźie DVCH S. ſtrone iáko wilcza/ habitus vitioſos: ſkłonność páſſyi do złego/ do nieczyſtośći/ do gniewu/ łákomſtwá. A ták bedźieli chćiał DVCH S. ſprobowáć tego inſtrumentu/ poratowáć duſzę umieráiącego iákim áktem: uderzy w ten inſtrument/ da mu do ſercá iáka myśl dobra do pobożnego áffektu pobudzáiąca/ álbo ſam przez ſię/ álbo przez Kápłáná przytomnego: gdy zawoła Xiądz ná chorego/ o ktorym wie że źle żył z ſąśiádámi ſwemi/ wádźił ſię częſto z niemi: Człowiecze pámiętay ſię; odpuść doſkonále nieprzyiaćiołom twoim; náśláduy w tym Chryſtuſá modlącego ſię przed ſkonániem zá krzyżowniki ſwoie; y tu poiednay ſię z ludźmi/ przeproś/ etc. áż tám miáſto ſtrony ćierpliwośći/ ozwie ſię wilcza / wilká piekielnego ſtroná/ habitus vitioſus iræ: nałog w gniewie/ záiádłość/ ktorey nátwykł/ mßcząc ſię záwße krzywdy ſwoiey/

trudnym

Figur

Eccli.

trudnym bywáiac do przeproſzenia: y nie dopuśći mu áktu tego wypráwić: iákoż wiele tákich było/ ktorzy lubo powierzchownie zdáli śie iednáć z bliźniemi ſwemi/ iednák w záwźietośći umieráli/ y o potępieniu ſwoim innym obiáwili. Znowu záwoła Spowiednik nád konáiącym. Pámiętay ná słowá konáiącego Zbáwićielá Sitio, w ktorych wyráził prágnienie zbáwienia/ y ubłogoſłáwienia duszy twoiey; ſtoſuy śię y ty do intencyi iego/ oddal ſerce twoie od miłośći rzeczy ziemſkich/ od bogactw ktoryches náźbierał/ ⁊c. á prágniy do chwały y błogosłáwieńſtwá wiecznego/ ná támtym świećie: áż miáſto melodyinego głoſu/ pobożnego iákiego áffektu/ ozwie śię ná to wilcza ſtroná/ chćiwośći do ziemſkich rzeczy; ráczey mu one słowá żáłośći niezmierney przyczyną będą/ że onych rzeczy ktorych nágromadził z tákim kłopotem/ nie zażywszy/ iáko śię ſpodziewał/ umieráć mu koniecznie potrzebá/ á prácą iego ládákomu doſtánie śię; o ktorym ſmutku łákomcow umieráiących/ nápiſał Ekklezyáſtyk: O mors! quam amara eſt memoria tui, homini pacem habenti in ſubſtantijs ſuis. *O śmierći! iáko ieſt gorzka pámiątká o tobie, człowiekowi obfituiącemu w doſtátki.* To ták ſobie dyſkurowáć mamy o innych podobnych máteryách/ álbo áktách cnot Swiętych ná ktore powinien śię zdobywáć człowiek dyſponuiący śię do śmierći. Wiec DUCH Przen: dla tákiey nieſpoſobnośći zákámiáłey duszy grzesznego/ dla wilczych onych ſtron/ to ieſt dla złych wkorzenionych nałogow/ nie mogąc wygráć w ſercu konáiącego żadnego zbáwiennego áktu/ ktorym by go do nádźieie dobrey/ do weſołośći duchowney mogł uſpoſobić/ rzekſzy ſobie niejáko: Converſa eſt in luctum cithara mea. porzućić one muśi/ odſtąpić od onego człowieká: á ták on mizerák w nieznośnym żalu y w deſperácyi dni ſwoie kończy; po ktorych záraz nieſzczęśliwe ná cáłą wieczność poczyna lámenty.

Job. 38.

Eccli. 41.

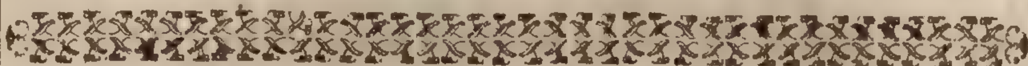
Potrzećie/ daymy y to/ że te popſowána Cytrá prętko kto pod on czas

A ostátni napráwi. to ieſt że przez Spowiedź/ przez Skruchę/ przez przyięćie Sákrámentow Ss. nábędźie duszá iego/ łáſki Boſkiey/ y przypráwi Duch S nową ſtronę; habitum infuſæ charitatis. Dobrzeć to wszytko/ ále ná czás tráfia śię/ że choć iuż uſpráwiedliwiona dusze przez łáſkę/ ták prętko/ ták dobrze trudno wyſtroić/ uſpoſobić do áktow pobożnych ktorych potrzebuie melod á Duchá S do zupełnego uweſelenia y ubeśpieczenia wychodzącey dusze z ćiáłá: á to dla tego/ że potencye duszne/ B rozum y wola/ przy śmierći dopiero náwroconego do Páná BOGA/ nie ſą wpráwne do pomienionych áktow/ o ktorych on álbo rzadko/ álbo nigdy nie ſłyszał: á dopiero go Spowiednik muśi tego uczyć/ rozmáite rácye/ pobudki/ motiva, do wzbudzenia káżdego z oſobná áktu/ onemu przepowiádáiąc: ná to wiele czáſu potrzebá; á w tym śmierć naſtąpi/ nim śię ten Inſtrument doſkonále wyſtroi. Czego doznał *Cardin. Belarminus* w Rzymie/ ná iednym świátowym młodźieńcu rániony
C m ná śmierć; ktore go on náwiedzáiac gdy śię ſpowiádáć niechćiał/ przynamniey do áktu ſkruchy pobudźić go uśiłował: lecz chory on usłyszawszy wzmiánkę o ſkrusze/ dopiero śię pytáć go pocżął: Pater., quid eſt hoc Contritio, ego hoc non capio. *Oycze, coż to ieſt Skrucha?* tłumáczył mu to Kárdynał należyćie/ ále nim to dobrze zrozumiał/ umárł nie zupełnie dyſpozyt. A náwet tráfia śię y to/ że choć iuż dobrze Spowiednik ponáſtraiá te ſtrony/ to ieſt/ rozmáitemi áktámi ugruntuie chorego
D w Wierze/ w Nádźiei/ w Miłośći/ ⁊c. iednák dla gorącá y ogniá pożądliwośći/ do ktorych śię przyuczył ktoſ zá żywotá/ odkręcáia śię łátwo te ſtrony/ szwánkuia te cnoty ná ſámym dokonániu. Przykład tego ná owym młodźieńcu/ ktory dobrze dyſponowány od Kápłáná umárł/ á názáiutrz pokazał mu śię u Mszy S. oznáymuiąc o potępieniu ſwoim: bo (prawi) przy ſámym konániu ná myśl mi przyszłá Osobá/ w ktorey mem śię kochał/ zezwoliłem ná złe/ y ták skonałem. Po-

Histor

dobna rzecz tráfiłá śię w Rzymie/ w Szpitalu Duchá S. gdy ieden młodźieniec/ iuż dobrze przygotowány ná śmierć/ postrzegszy oney Osoby z ktora przedtym grzeszył/ dla posługowánia sobie przywoławszy iey/ chćiał śię złego znia dopuśćić/ á w tym sámym nieszczęśliwie skonał.

Broniże nas Pánie wszytkich ták nieszczęśliwey śmierći: My co z nas iest/ usposabiaymy przez pobożne żyćie/ przez wprawowánie w nabożne akty serc nászych; áby wygodna zstáć śię mogły Cytra do melodyi DUCHA S. do lást tego: ktorego też dźiś ták naypokorniey prośmy/ áby w one ostátnia godźine/ przybył do duszę nászey/ y wesolo nam ná dobra noc/ ráczey ná cála wiecznosć zagral: to iest/ dal nam szczęśliwe/ wesole w láſce swoiey skonánie. AMEN.



NA DZIEN SS. TROYCY
Sponsi Triclinium.

Baptizantes eos, in Nomine Patris. &c. Matth. 28.

Wezwáni iuż szczęśliwie w dźiśieyszey Ewángeliy Niebieski Oblubieniec Syn Boski/ słowo swoie niegdy dáne Oblubienicy swoiey/ ktorey śię obiecał był w gośćinę/ z cála kompánia swoia. S N. Żegnaiąc śię bowiem Zbáwićiel przed Męka swoia w Wieczerniku z Kośćiolem S. ktory ná ten czás Apostołowie reprezentowáli/ ták do nich mowił: Si quis diligit me, sermones meos servabit, & Pater meus diliget eum, & ad eum veniemus & apud eum mansionem faciemus. *Kto mnie miłuie, słowá moie chowáć będźie, y Oćiec moy miłowáć go będźie, y przyidźiemy do niego, á mięszkanie u niego uczyniemy.* W tych słowách nie tylko Kośćiołowi S. w pospolitośći/ ále też w szczegulnośći káżdey wierney duszy miłuiącey go/ iáko nayukochánszey Oblubienicy/ obiecał śię Syn Boski ná mięszkánie. A poniewasz mowi in plurali. Mansionem apud eum faciemus: nie sam/ ále z drugiemi Osobámi Troycy Przen: (iáko notuia Expozytorowie) obiecuie śię oney: á że w ten czas explicitè, wyráźnie o dwu tylko Osobách nápomniał/ to iest o sobie/ y o Oycu; wyráźił to lepiey potym ná samym/ przed odeśćiem do Niebá/ pożegnániu; gdy przyśćie swoie przez Sákrámentálna Chrztu S. láskę/ do duszę przez ten Sákráment usprawiedliwioney opisuiąc wszytkie trzy Osoby Troyce Przen: wyráźnie miánuie. Baptizantes eos, in Nomine Patris, &c. Dla czegoby to záś czynił Oblubieniec Kośćiołá S. y oraz dusz nászych Syn Boski/ że nie sam/ ále oraz sámotrzeć w gośćinę te przychodźi/ y ná ten czás rzetelnie wszytkie trzy Osoby Troyce Przen: miánuie? Dwie przyczyny tego teraz dáie: Pierwsza/ áby tym sámym/ káżdey Oblubienicy swoiey/ duszy usprawiedliwioney przez Chrzest S. lubo też przez insze Sákrámentá/ ktore tákże w Imie Przen: Troyce konferowáne bywáią/ iák naylepiey wbił w pámięć nayprzednieysza Wiáry Chrześćiáńskiey Táiemnice; podáiąc iey oraz ná samym swoim ziednoczeniu śię z nátura ludzka hypostaticè, to iest: w iedney Osobie Boskiey: to bowiem sámo/ że dwie Náturze Boska y ludzka/ w iedney pomieśćić śię mogły Osobie Chrystusowey; ułatwia rozum ludzki do poięćia tego; iáko w iedneyże Náturze Boskiey/ trzy Osoby Oycá/ Syná/ y Duchá S. znáydowáć śię moga. Co dobrze uważył *Gillib*: gdy ták pisze: Quid

jam

iam in Unitate Divinæ Essentiæ tres sie miramur Personas? plures iam ex integro in una Persona naturas mirare. *Czego się dziwuiemy w iedney istocie Boskiey, trzema Osobom? bárdziey się dziwuymy w iedney Osobie dwiema Náturom.* Druga przyczyná tego/ że Chrystus przy Chrzcie S. y przy innych Sákrámentách/ wszytkie Osoby Troyce Przen: wyráźnie miánuie/ iest tá: áby tym samym Kościol swoy y káżdego wiernego w osobliwym nabożeństwie ku tey naprzednieyszey Táiemnicy/ záraz ná poczatku ugruntował. A przeto wybieráiac sie w te goscine/ mieszkáć sie tám á nie gościć obiecuie. Mansionem apud eum faciemus. Y owszem cáley Troycy Przen: Pálac Rezydencya osobliwa u Oblubienicy swoiey/ w duszy sprawiedliwego sobie obiera. *Paulus Scherlog.* piszac *in Cantica* twierdzi/ że Oblubieniec on ktory figurował Chrystusa Páná/ Oblubienicá Kościolá S. y dusz sprawiedliwych/ miał też osobliwa swoie rezydencya/ w ktorey sie on z kompánia swoia wiec rekreował y częstował; zwano ia Triclinium; á to znáć/ álbo dla formy trzygrániástey/ álbo (iáko pomieniony Autor twierdzi) dla tego/ że tylko dla trzech gości pospolicie gotowano w tákich pokoiách siedzenie; ktore Triclinium, álbo troisto misterna Rezydencya/ bárdzo dobrze kwádruie do Táiemnice dzisieyszey. A poniewaź też Zbawiciel u Oblubienicy swoiey duszy sprawiedliwey/ dla Troycy Przen: mieszkánie sobie záłożył. Et mansionem apud eum faciemus. Wiec ia z tych okoliczności impet wziawszy/ duszę spráwiedliwego człowieká/ w ktorey Troycá Przen: nie iákokolwiek/ ále permanentèr, nie tylko przez łáske/ ále też przez osobliwe ku tey przedziwney Táiemnicy nabożeństwo przemieszkiwa/ názwe Triclinium Sponsi, ktore w Oblubienicy swoiey/ to iest w Kościele swoim Zbáwiciel/ y sobie/ y cáley Troycy Przen: wygotował. O dwuch tedy przywileiách tey Rezydencyi Troycy Przen: to iest ludzi nabożnych do tey Táiemnice/ powiem ná teráznieyszym Kazániu. A.M.D.G.

in Cantic.

A Dawná Kościol S. stárał sie o to/ áby w sercách wiernych pámiatke y nabożeństwo o Táiemnicy Troyce Przen: iák naylepiey był wkorzenił. Ná to bowiem we 300. lat po Národzeniu Páńskim/ gdy rozmáite bledy poczęly sie wszczynáć o tey Táiemnicy/ postánowił *Joannes XXII.* dzisieysze Swieto. Ná to *S. Damasus* przykazał/ áby Psalmy wszytkie w Kościolách/ kończono onym wierszem Gloria Patri, &c. *Chwała Oycu, &c.* Iákoż do tey intencyi Kościolá S. stosuiac sie ludzie nabożnieysi/ wiele sposobow mieli/ ktoremi pomnażáli sie w tym nabożeństwie/ y pámiatke sobie tey Táiemnice odnawiáli: miedzy ktoremi sposobámi/ y ten też był znáć miedzy stáremi Chrześciánámi chwalebny obyczay/ że muruiac álbo stáwiáiac mieszkánia/ w fabrykách onych troiste Figure/ álbo liczbe w czymkolwiek wyrażáli. Co sie pokázuie z żywotá stárey Chrześciánki Bárbáry S. ktora gdy z rozkázu Oycá/ rzemieślnicy wieże misterno dla rezydencyi tey murowáli/ C trzy okná/ ná pámiatke Troycy Przen: w niey uczynić kazálá: za uprzywileiowáne tákie mieszkánie poczytáiac Triclinium. Troycy Przen: co dáleko bárdziey służyć powinno mistycznemu Triclinium, to iest duszy tey/ w ktorey osobliwe wydáie sie nabożeństwo ku Troycy Przen: Dwá osobliwe miewáia przywileie Rezydencye/ álbo Pálace/ w ktorych mieszkáia/ álbo kiedy choć ná krotki czás mieszkáli Monárchowie: Immunitatem à tributo, & immunitatem à pœna D mortis, to iest: iż tákie mieysca poborom nie podlegáia: á gdy złoczyńcá z gárdłem tám ucieczę/ śmiercia kárany od urzedu bydź nie może. Pierwszy tedy przywiliy Immunitatem à tributo, ma mistyczne Triclinium, to iest duszá: w ktorey przez osobliwe nabożeństwo ku sobie/ rezyduie Troyca Przen: iest álbowiem táki człowiek wolnym od pospolitego poboru. Pobor pospolity ná ludzi/ sa smutki/ mizerye ták ná duszy/ iákie sa pokusy rozmáite/ trudności zá nie-

Lobet. C. Dom. Trin.

szánia ná duszy/ y tym inne podobne/ iáko też utrapienia/ prześládowania/ choroby/ nieszczęśliwości tego świátá: pobor to wszytko/ á ráczey poglowne ciężkie/ bo od glowy nászey Adámá/ ná káżdego z ludźi przez pierworodny grzech są záćiągnione; w ktorym poborze/ álbo poglownym/ lubo nikogo nie excypowano z pospolitych ludźi/ qui in Adam peccaverunt; iednák w tym bárdzo wielką folgę zá szczegulnym przywileiem uznáie człowiek/ máiący osobliwe nabożeństwo do Troyce Przen. Co się

Script. naprzod pokázuie z Litery Pismá S.

Psalm. 41. w Psalmie 41. gdźie czytam/ iáko Dáwid S. wychwala się z tego/ że lubo w pośrodku wszelkich nieszczęśliwośći/ y rozmáitego niebespieczeństwá zostawal/ wszytko to iednák bynamniey mu nie szkodźilo. Abyssus abyssum invocat, in voce cataractarum multarum. Excelsa tua, & fluctus tui transierunt super me.

ap. Blanc. hic. Przepáśći te/ iedná po drugiey nástępuiące/ znáczyly calamitates utrapienia Dáwidowe/ prześládowánia od Saulá/ od wlasnego Syná Absaloná/ zniewagi od Semeiego; Excelsa tua, & fluctus tui super me transierunt. (secundùm Titelmanum) znáczyly smutki/ turbácye/ pokusy wnetrzne/ ktore ab Excelso, bo z woli/ álbo dopuszczenia Bożeg° pochodzące: nie bez táiemnice przydal ten termin Tui: fluctus tui. Przyznáie się tedy do tego Dáwid/ że te wszytkie/ y ták potężne nawálnośći/ ták wlasnie mu się náprzykrzyly/ iáko gdyby owo komu stoiącemu bliśko morzá wzburzonego/ falá wielka morska nád glową iego przebieglá/ namniey go nie zmoczywszy. Fluctus tui super me transierunt. Nowszem dáiąc znáć o wielkiey swoiey pod on czás wesolośći/ przydáie/ że sobie y we dnie y w nocy śpiewal: In die mandavit Dominus misericordiam suam, & nocte canticum ejus. A chcemyż wiedźieć przyczynę y fundáment tey szczęśliwośći Dáwidowey? tá nie insza bylá/ tylko że w duszy iego ná ten czás przez osobliwe nabożeństwo przemieszkiwálá Troyca Przen. Tá álbowiem Táiemnicá/ lubo w stá-

A rym Testámenćie nie bylá ieszcze ták wyráźnie/ iáko teraz iest/ wszytkim obiáwiona/ áni do wierzenia podána/ iednák niektorym Swiętym Pátryárchom/ Prorokom: miedzy ktoremi liczy się y Dáwid S. z osobliwego obiáwienia Bożego wiádoma bylá: y wlaśnie Dáwid S. ná ten czás/ gdy ten Psalm pisal/ medytowal nábożnie o tey Táiemnicy/ y zápátrywal się w duchu ná rezydencyą y przybytki Troyce Przen. o ktorych w tymże Psalmie mile wspomina/ y onych się nádźieią ćieszy: gdy ták mowi: Quo

B niam transibo in locum tabernaculi admirabilis, usq; ad domum DEI. *Przeniesion będę ná mieysce przybytku cudownego, áż do domu Bożego.* A dáley przydáie: Sitivit anima mea ad DEUM fontem vivum, concupiscit & deficit anima mea in atria Domini. *Zprágnęlá duszá moiá do BOGA źrzodlá żywego, pożąda y mdleie duszá moiá do przybytkow Páńskich.* Pierwsze slowá uważáiąc świádomi

ap. Blan. Hebrayskiego Pismá Tlumácze/ osobliwie *Euthymius y Damasc:* twierdzą/

C że w nich wyrázil Dáwid trzy Osoby Troyce Przen: y iedną Istotę Boską: á zátym łátwo się domyslić/ że ná ten czás rozum iego zábáwiony byl medytácyą o tey Táiemnicy/ do ktorey ápplikowal zaraz y wolą swoię/ przez pobożne do Troyce Przen: áffekty/ y prágnienia: dla ktorego też nabożeństwá duszá iego/ ná wzor onych Niebieskich przybytkow Troyce Prz: zstáwszy się Triclinium mieszkániem oneyże/ nábylá przez to Privilegium Immunitatis; że mu żadne ná tym świećie nieszczęśliwośći szkodźić/ áni

D go pomieszáć nie mogly. Jákoż bárdzo do tego twádruią niektore slowá

Matth. 1… S. Augustyná/ ktory pisząc ná one slowá Zbáwićielowe: In ore duorum vel trium, stat omne verbum, máiącemu u śiebie Troycę Przen: bać się niczego nie káże. Vis (inquit) habere bonam causam? habeto duos vel tres testes; Patrem, & Filium, & Spiritum Sanctum. *Chcesz áby twoiá stroná dobra bylá? stáray się u śiebie mieć dwuch álbo trzech świádkow: Oycá, Syná, y Duchá Swiętego.*

tract. 36 in Joann. cap. 8

Figur

Tenże Doktor S. piękna tego upátrzył Figurę *ap: Caten: S. Thomæ.* w oney przypowieśći Zbáwićielowey/ o Gospodarzu; ktory máiąc gośćiá/ gdy w domu iego nie stáło chlebá/ w nocy do sąśiádá poszedł/ prosząc o pożyczenie troygá chlebá: Amice, commoda mihi tres panes. *Luca 11.* Náucza tedy S. Doktor/ że ten niedostátni Gospodarz Gośćiá máiący u śiebie/ znaczy człowieká tego/ ktory lubo zostáie w pośrodku rozmáitych ućiskow/ trudnośći y pokus/ álbo też doczesnych nieszczęśliwośći/ iednák życzy sobie/ áby márnie przez iáki grzech/ náprzykład niećierpliwośći/ nie utráćił miłego w duszy swoiey Gośćiá/ Páná BOGA swoiego/ y łáski iego. Owe zaś trzy chleby/ o ktore śię támten Gospodarz ták pilno stárał/ znáczą trzy Osoby Troycy Przen. y nabożeństwo osobliwe ku tey przedźiwney Táiemnicy; do ktorego zwykli śię udawáć/ w ućiskách/ pracách/ y niebespieczeństwách swoich/ ludźie nabożnieyśi/ prosząc żebrząc miłośierdźia/ rátunku/ poćiechy u Páná BOGA/ w Imię sámeyże Przen: Troyce. Słowá o tym kłáde Doktorá S. Amicus ad quem venitur mediâ nocte, ut accommodet tres panes, utiq; ad similitudinem ponitur, secundùm quam quis rogat DEUM in tribulatione constitutus, ut ei tribuat intelligentiam Trinitatis, quæ præsentis vitæ consoletur labores. Tu mi ieszcze dźiwno: że ten Gospodarz/ ponieważ y kawałká chlebá w domu nie miał/ łátwo śię domyślić/ że áni napoiu/ áni innych potraw/ y potrzeb domowych dla onego gośćiá/ muśiał nie mieć: bo gdźie chlebá nie mász/ tám zwyczáynie wszytkiego brákuie; á on przećię wiedząc o tákim niedostátku w domu swoim/ o sáme tylko trzy chleby sąśiádá prośi/ y ná nich sámych dosyć ma. Commoda mihi tres panes, quoniam amicus meus venit de via ad me, & non habeo, quod ponam ante illum. Táiemnicá w tym nie máła; álbowiem przez to daie śię znáć/ że kto w gospodźie duszy swoiey/ ma one mistyczne trzy chleby/ ktore według S. Augustyná

A (iákom niedawno powiedźiał) znaczyły Troyce Przen: to iest: kto nabożnym iest do tey Táiemnice kto nie tylko ná wspomnienie Troyce Przen: lub powstániem/ lub náchyleniem/ álbo odkryciem głowy/ rewerencyą powierzchowną czyni/ ále też wnętrznie wystáwiwszy przez Wiárę w rozumie swoim/ nieogárniony Máiestat/ niedośćigłe doskonáłośći Troyce Przen: upokarza w bezdennośći nikczemnośći swoiey duszę swoię/ áffektámi chwáły/ dźiękczynienia/ ćieszenia śię/ winszowánia onych doskonáłośći/ oraz też

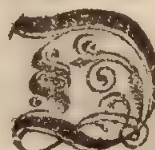
B serdecznego żalu/ że ták wiele millionow niewiernych/ o ták wielkiey Táiemnicy nie wiedzą/ á co gorsza/ niektorzy ią/ iáko Zydźi/ Turcy/ Aryáninowie bluźnią/ podnośi do P. BOGA duszę swoię; táki (mowię) Gospodarz Troyce Przen: nie podlega żadnym nieszczęśliwośćiom/ ták/ żeby mu mogły zwłaszczá ná duszy záSzkodźić: á nawet y ná doczesnych potrzebách/ zá tym przywileiem znácznie bárdzo tákowym nie schodźi. O czym ták nápisał toż mieysce tłumácząc S.

C Augustyn: Cum perveneris ad tres panes, hoc est, ad cibum; & intelligentiam Trinitatis, habes, & unde vivas, & unde pascas. Nè timeas, nè finias; non enim panis ille finietur, sed indigentiam tuam finiet. *Kiedy* (práwi) *dostániesz troygá chlebá, to iest rozum twoy myślić będźie o Troycy Przen: y tym lepiey zrozumiewáć onę: będźiesz miał z czego żyć. y czym paść śię. Nie obawiay śię, áby ći nie dostáło; bo ten chleb nigdy nie ustáie, ále ráczey potrzebom wszytkim koniec czyni.* W ktorych słowách wy-

D ráził Doktor S. osobliwy pożytek/ ktory otrzymuie duszá z myśli nabożnych y áffektow o Táiemnicy Troyce Przen: to iest/ iż od wielu nieszczęśliwośći ná tym świećie uwárowána bywa.

Ná dowod trzećí tego/ wiele by śię mogło przywieść przykłádow: ieden z nich osobliwszy tu położę. Zá pánowánia Maurycyuszá/ był w Konstántynopolu ieden Jurystá/ ktory śię báwił czárnoksięstwem: ten do piorá aliàs do pisánia záćiągnął sobie pe- Exempl *de Mans pass l. 10 Diff. 1 punc 3.*

wnego młodźieńcá; ktorego umyślił A tákże wyuczyć czárnoksięstwá/ y ná diabelską oddáć służbę. Więc dniá iednego wźiął go sámego z sobą w drogę/ á gdy iuż wieczor padał/ z náglá przyieżdżáią pod ieden znáczny Pałac; do ktorego gdy Pan zákołátał/ otworzono drzwi/ y wpuszczono obudwu: wprowádzono ich tedy do wielkiego/ wspániáłego/ drogo obitego pokoiu/ gdźie zostáli wiele pochodni gorąiących/ y Osob bogáto stroynych ná krzesłách śiedzących/ iednák Murzyńską ná sobie postáć máiących: naywyższy miedzy niemi śiedźiał na Tronie Krolewskim; á ten przywitawszy mile Páná onego sługi posádźił go tuż záraz przy sobie/ iáko nayżyczliwszego przyiaćielá: postrzegszy zaś stoiącego młodźieńcá onego zá Pánem/ spytał się Páná/ po coby go tám z sobą przyprowádźił. Odpowie Pan; tobie prawi do usługi. Rzecze szátan do młodźieńcá: Izáliż ty iesteś sługą moim? odpowie pobożny młodźieniec: Ja (práwi) iestem sługą BOGA Oycá/ Syná/ y Duchá S. Ná ktore słowá zspádłá záraz z Tronu owá Osobá niby Cesarska/ iáko piorun iáki/ wszytká owá márá czártowska zniknęłá/ w źiemię przepádłá/ porwawszy z sobą do piekłá z duszą y z ćiáłem onego czárnoksiężniká: sam tylko został z końmi on młodźieniec/ y wroćiwszy się do Miástá/ wszytkim opowiedźiał potym co się z Pánem iego zstáło. Tenże młodźieniec dostał sie był ná służbę dobremu/ nabożnemu inszemu Pánu/ wielkiemu ná ubogie iálmużnikowi; á gdy raz pod wieczor poszedł zá Pánem do iedney Káplicżki/ y stał zá nim po lewey ręce/ gdy się on modlił przed Krucyfixem: áliści Krucyfix odwroćiwszy cudownie twarz swoię od Páná/ obroćił ią ku lewey ręce/ gdźie sługá tego stał/ postrzegszy tego Pan/ myśląc coby tego byłá zá przyczyná/ kazał mu przeyść ná práwą stronę/ áż widźi że znowu y ku támtey stronie twarz swoię Krucyfix obroćił. Zmieszał się tym on Pan/ y ná źiemię upadszy/ z rzewliwym płáczem modlić się pocznie/ mowiąc: Pánie! á czemuż odwracasz odemnie sługi twego twarz swoię! wiesz żem ia od żadnego ubogiego miłośierdźia żebrzącego/ nigdy twarzy moiey nie odwroćił. Gdy się ták długo z płáczem modlił/ usłyszał głos od Krucyfixá táki: Prawdá iest/ że wdźięczen y powinien tobie iestem/ że dla mnie ták wiele dobrego ubogim czyniś: lecz temu słudze twemu winienem wiecey; álbowiem w ciężkim rázie nie záprzał się/ ále śmiele wyznał Oycá/ Syná/ y Duchá S. Z ktorey Historyi iásnie się pokázuie przywiley na bożeństwá ku Taiemnicy Troyce Przen.
B iáko dáie immunitatem à tributo miseriarum; iest obroną osobliwą przećiwko nieszczęśliwośćiom/ przypadkom złym/ ták ná duszy iáko y ná ćiele.



Rugi Przywiley Triclinij SS. Trinitatis, troymistrzney Rezydencyi Troyce Przen: to iest człowieká nabożnego do tey Táiemnice/ iest Immunitas à morte: to iest/ że się táki śmierći zwłasczá złey/ nie boi/ ále rączey chwalebnie z niey
C tryumfuie. Dowod tego pierwszy z Pismá S. z słow sámego Zbáwićielá w dźisieyszey Ewángeliy: Baptizantes eos, in Nomine Patris, & Filij, &c. *Chrzcąc ich, w Imię Oycá, y Syná, &c.* Według niektorych Expozytorow/ ten termin Baptizantes, iedno znaczy co Sepelientes. Chrzest/ á pogrzeb/ álbo śmierć/ máią do siebie podobieństwo/ y iákąś recyprokácyą. Iákoż y Páwel S. tego podobieństwá iednego miedzy drugim/ záżywa/ gdy ták pisze do Rzymian: *ap. Baeza in Evang. lib. 5. c. 4. Se. 10.*
D Consepulti enim sumus cum illo, per Baptismum in morte. *Pogrzebieni iesteśmy z nim (to iest z Chrystusem) przez Chrzest przy śmierci iego.* A coż zá fundament tey recyprokácyi miedzy śmierćią á Chrztem? Ná ten czás ten niech będźie. Smierć y pogrzebem iest Chrzest/ dány w Imię Troyce Przen: álbowiem przezeń umiera/ y pogrzebiony zostáie stáry Adam/ to iest/ zgłádzony grzech pierworodny: Smierć záś/ zwłasczá spráwiedliwego człowieká/ zowie się Chrztem; bo iáko Chrzest morząc *ad Rom. 6.*

stárego

si tego człowieká/ życie dáie duszy w Imię Troyce Przen: ták też śmierć według ciáłá/ lubo umarza człowieká rozłączáiąc duszę od ciáłá i sámey iednák duszy żywot nieśmiertelny dáie. Sermon. 4 A przeto S. Zeno máiąc Rázánie do Nowochrzczeńcow/ názywa Chrzest S. szczęśliwey śmierci y przenośin do chwały wieczney znákiem/ y owszem początkiem. Sacri gurgitis undâ sepelimur, ut sepulchri nido vivificati, resurrectionis jura gustaremus. Więc iáko Chrzest S. z tey miáry tryumfuie z śmierci/ że gdy dány bywa w Imię Troyce Prz. obumiera stáry człowiek; podobnym sposobem/ ktory człowiek umiera w Imię Troyce Przen: nabożnie táiemnice tey wyznáiąc/ wspominá/ gotuiąc się do skonánia/ táki tryumfuie z śmierci/ szczęśliwie y wesoło umiera. Przeto *Didac: Baëza* wzbudzáiąc do tego nabożeństwá ludzi/ ták mowi: loco citat. Quisquis vel umbram mortis attingis, hoc beatificæ Trinitatis charactere armator; quo hostes contemnes, vulnera curabis, & æternum viventem te æthera beabunt. *Ktoż kolwiek wpádniesz w niebespieczeństwo tákie śmierci, tym Nayśw: Troyce známieniem uzbraiay się; á nim nieprzyiacioł zwyciężysz, rány poleczysz, żyć ná wieki, y w chwale ubłogosłáwionym będziesz.*

Figur. Apocal. 4. Dla obiásnienia tey máteryi Figura Pismá S. reflektuymy się trochę nád onemi czterema cudownemi zwierzętámi/ ktore widział Jan S. stoiące przed Tronem Boskim: á te były wielce nabożne do Troyce Przen: bo we dnie y w nocy zábáwa ich byłá chwalić Troycę Przen: Requiem non habebant die ac nocte, dicentia: Sanctus, Sanctus, Sanctus, &c. Według Orygenesá y Názyánzená/ czterey te zwierzętá/ znáczyły cztery śiły duszę ludzkiey: co zdá mi się nay lepiey werifikuie się o duszy nabożney do Troyce Przen: Zwierzę tedy człowieká reprezentuiące/ znáczy śiłę duszy rozumną: tá Troycy Przen: wyśpiewuie Sanctus, Sanctus, &c. kiedy się nabożnemi myślámi y áktámi Wiáry S. około tey Táiemnice zábawia. Lew znáczy potentiam irascibilem; tá w ten czás wyśpiewuie Sanctus, Sanctus, &c. kiedy człowiek o naymnieyszy dyshonor Troyce Przen: turbuie się/ y wielce żáluie tego: gdy sobie uważa/ iák wiele znáyduie się ludzi ná świecie/ ktorzy o ták chwalebney Táiemnicy nie wiedzą álbo co gorsza niektorzy wiedząc o niey/ oną bluźnią; iácy są Pogánie/ Aryáni/ Zydzi. Woł znáczy potentiam concupiscibilem, śiłę pożądáiącą; ktora w ten czás wyśpiewuie Sanctus, Sanctus, &c. kiedy ná cześć y pámiątkę Troyce Przen: w iákich rzeczách/ do ktorych chęć ma duszá/ po trzykroć umártwia się: iáko to mieli w zwyczáiu niektorzy doskonáli w duchu ludźie: o ktorych wspominá *Engelgrave, Lohetcius*, w Rázániách ná to Swięto: álbo też w ten czás/ kiedy duszá ták gorąco prágnie rozmnożenia Wiáry S. miedzy niewiernemi/ że się też czuie człowiek być gotowym dla tego ná podięćie y tyśiąc śmierći. Czwarte záś zwierzę/ ktore znáczyło Conscientiam, Sumnienie: opisuie Jan S. z osobliwą okolicznością to iest że widział latáiące. Et quartum animal, simile volanti: czego nie wspominał o innych trzech zwierzętách lubo y támte były sześcio skrzydláste. Singula eorum habebant alas senas. A czemuż to? Dowcipna wielce znáyduie wzwyż pomienionego Commentatorá/ nád tym latáiącym Orłem reflexya: Ten bowiem wspominá wszy sobie ná stáre Rzymskie dźieie/ naprzod/ że u nich Orzeł bywał znákiem tryumfow y zwyćięstwá; dla czego też ná Chorągwiách Figury Orle wyrabiano; zwáły się Victrices Aquilæ. Znowu/ że gdy grzebiono Cesárzow zmárłych tedy z Kátafalku ná trzech gradusach postáwionego wypuszczano Orłá wzgorę lecącego/ ktory reprezentował duszę onego Cesárzá/ iákoby do Niebá idącą. Máiąc tedy ná te dwa stárodawne Rzymian zwyczáie y signifikácye reflexya/ przez onego Apokálipsycznego Orłá Troycy Przen: chwałę wykrzykuiącego/ rozumie Conscientiam, álbo

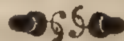
człowieká/ ktory że zá żywotá swego we wszytkich potencyách swoich wyśpiewywał Troycy Przen: Sanctus, Sanctus, &c. to iest: nabożnym bywał ku tey Táiemnicy/ dla tego samego/ ná on czás/ gdy się duszy iego przychodźi rozstawáć z ćiáłem/ przy samey śmierći/ żadney trudnośći táki nie ma/ ále wszelkie pokusy mężnie zwyćiężywszy/ y nabożnie w one ostátnia godźinę wezwawszy Troycę Prz: umiera y iáko Orzeł táki/ lotno podlátuie y przenośi się do Niebá. Słowá o tym niektore pomienionego Commentatorá kłádę: O quàm altè volat victrix ales Trinitate suffulta! Non sic victrices buccinæ & tympana exarmant hostes, ut anima divino trisagio repetito mortales devincit terrores, & in astra volat. A znowu: Beatiori præsagio ad trinum Deitatis aspectum effertur quartum animal, simile Aquilæ volanti; ut notet, quantùm conferat è vita migrantibus, devotus cultus Trinitatis. *Nie ták* (práwi) *lękáią się nieprzyiaćiele zwyćięskich trąb y bębnow, iáko łatwo duszá powtarzáiąc troyśpienie Przen: Troyce, wszelkie przy śmierći zwyćięża niebeśpieczeństwá. Szczęśliwiey y prędzey áże przed sámo oblicze Máiestatu Boskiego podnieśione iest czwarte zwierzę podobne latáiącemu Orłowi: bo przez to dáie znáć, iák wiele pomaga duszom z tego świátá schodzącym, nabożeństwo do Przenayświętszey Troyce.*

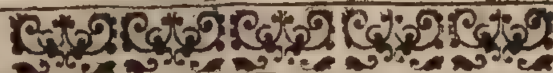
Histor. A ták to iest przyczyná/ że pospolićie ludźie bogoboyni zbliżáiąc się y gotuiąc do śmierći/ od wyznánia tey Náyśw: Táiemnice ákty/ testámentá swoie poczynáią; y o niektorych przykłády mamy/ iáko w samych tych ákcách zábáwieni/ szczęśliwie y wesoło skonáli. Táki mamy przykład ná wielkim Doktorze w Kośćiele Bożym (ap. Lobetz) *in Venerabili Beda*; ktory ćiemnym będąc, náuką swoią wielce oświećił Kośćioł S. ten/ gdy iuż miał konáć záczął z serdecznym nabożeństwem on wierszʼ: Gloria Patri, & Filio, & Spiritui S: *Chwałá Oycu, y Synowi, y Duchowi S.* á w tym szczęśliwie skonał. Godźi się tu wspomnieć domowy podobnysz temu przykład/ o śmierći iednego pobożnego Senatorá Polskiego/ Fundatorá kilku nászych w tey Prowincyi Klasztorkow/ przed 30 lat zmárłego: o czym przytomni dla dyspozycyi iego nási Oycowie stárśi nam na ten czás młodszym relácyą czynili: Temu/ gdy Małżonká iego nie mnieyszey pobożnośći y Cnot/ w ostátniey chorobie będącemu/ zrozumiawszy dobrze z Medykow o zdesperowánym zdrowiu iego/ rzekłá: Dobrodźieiu moy/ iuż nádźieie o żyćiu nie mamy/ iuż zápewne umieráć Wászmośći potrzebá: on zdraz nieustrászonym odpowiedźiał sercem/ y rzekł: A tákże iest/ że umieráć potrzebá? otoż ochotnie umieram/ W Jmię Oycá/ y Syná/ y Duchá S. co mowił żegnáiąc się/ podług zwyczáiu Kátolickiego: á w tym záraz szczęśliwie y w nádźiei dobrey o zbáwieniu swoim/ duchá wypuśćił. Wielki to záiste y ten drugi Przywiley ma Triclinium Ss. Trinitatis, to iest/ Duszá nabożná ku Táiemnicy Troyce Prz: to iest/ Immunitatem à mala morte, beśpieczeństwo od złey śmierći.

(Nico. I Beganowski, Castell. Camenecensus)

Wiec káżdy Chrześćiáński człowiecze/ ktory sobie życzysz ználeść Immunitatem, ucieczkę/ przytulenie w nieszczęśliwośćiách/ w przypadkách/ niebeśpieczeństwách/ ták doczesnych iáko y przy śmierći/ stáráć się masz usilnie/ áby duszá twoiá zstáłá się Triclinium Ss. Trinitatis, troymiśterną rezydencyą Troyce Przen: to iest/ miey osobliwe nabożeństwo do tey Táiemnice/ nie tylko powierzchownie/ ná káżde wspomnienie Troyce Przen: rewerencyą iáką po sobie pokázuiąc/ ále też wnętrznie rozum twoy częstemi áktámi Wiáry záprawuiąc/ w pámięći tę Táiemnicę nosząc/ wolą zás twoią rozmnożenia po wszytkim świećie Wiáry y chwały Troyce Przen: gorąco prágnąc: ktorey teraz y ná wieki od wszelkiego stworzenia ná Niebie y ná źiemi niech będźie cześć y chwałá.

AMEN.





NA DZIEN BOZEGO CIAŁA,

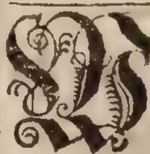
Sponſus proſpiciens per cancellos.

Qui manducat hunc Panem, vivet in æternum. Ioann. 6.

MA to zwyczaiem miedzy kochánkámi/ á zwłaſzczá Oblubiencem y Oblubienicą miłość / że dla oświádczenia ſię z nią y pomnożenia w niey / zobopolnie rozmáitych y niezwyczaynych ná czás miedzy ſobą záżywáią wynálazkow. S. N. Ztąd owo urosło przyſłowie: Amor, valdè ingenioſus inventor. *Miłość, wielce dowcipny wynálázcá.* W ſámych Sálomonowych Pieśniách/ doczytać ſię tego łátwo; iákich tám (proſzę) nie záżywał Oblubieniec inwencyi/ w komplementách ſwoich: r iuż to zápraſzáiąc Oblubienice ſwoiey/ iuż kołácząc/ iuż przed nią uciekáiąc/ iuż rozmáite poſtáci/ to ielonká/ to kozeł / to gołebicy/ ná ſię biorąc: miedzy ktoremi inwencyámi iego/ tá też byłá oſobliwa/ gdy zá iákąś ukrywſzy ſię ściáną/ przez kortynę ſubtelną/ álbo przez kráteczki w oknie/ poglądał miłośnie ná Oblubienicę ſwoię; o czym ſámá dáłá znáć. En ipſe ſtat poſt parietem noſtrum, reſpiciens per feneſtram, proſpiciens per cancellos. (Cantic. 2.)

Podobney ſztuki záżył y záżywa z Oblubienicą ſwoią/ to ieſt z Kościołem S. y owſzem z káżdą práwowierną duſzą Chryſtus JEZVS/ Oblubieniec iey naymilſzy/ gdy ſię nam w Przen: Sákrámencie pod Oſobámi/ álbo przypádłościámi chlebá y winá zoſtáwił En ipſe ſtat poſt parietem noſtrum. Stánął ile BOG/ zá ściáną nieiáko/ kiedy náturę Boſką/ pokrył nátura ludzka przy Wcieleniu ſwoim. Indutus parietem noſtræ carnis, ita manet in nobis, ut à nobis videri non poſſit. mowi *Gloſſa Interl.* Reſpiciens per feneſtram, proſpiciens per cancellos. Uczony Expozytor *Michaël Giſler*, przypádłości chlebá y winá poświeconego/pod ktoremi utáiony ieſt prawdziwie z Boſtwem/ z Duſzą y z Ciáłem zupełny/ żywy Pan JEZVS/ názywa tym okienkiem/ ſubtelną kortyną álbo kratkámi przegrodzonym: álbowiem iáko pátrzącego ná mnie przez kortynę/ lub przez krátki ſubtelne/ álbo nie widzę nic/ álbo ledwie co; á on tám przecię zápewne ieſt y dobrze mię widzi: ták y Páná JEZVSA pod Oſobámi Sákrámentálnemi chlebá y winá utáionego/ nie widzę okiem máterylnym; á ieżeli widzę go/ to ieſt wiem o nim/ to tylko iáko przez mgłę/ bo przez wiárę: iáko Páwel S. o niey nápiſał: Videmus nunc per fidem, & in ænigmate á przecię wiem zápewne/ że tám znáyduie ſię Pan JEZVS / y pilnie pátrzy/ uważa wſzytkie ſpráwy moie. Záprawdę oſobliwa to ieſt inwencya miłości Oblubienca P. JEZVSA / ku Oblubienicy ſwoiey. Wiele ſię iednák ludzi znáyduie/ ktorzy nie rozumieiąc ſię ná tych iego komplementach miłości pełnych/ utyſkuią ná to/ y to utáienie Páná JEZVſowe/ zá wielkie poczytáią ſobie umártwienie. Námienił o tákich *S. Chryzoſtom*: Quot nunc dicunt: Vellem ipſius formam aſpicere, figuram, veſtimenta, calceamenta. (Homil. 60. ad popul.) Więc dla uſpokoienia tákowych ludzi y pokus/ ten nowy komplement miłoſtego náſze° P. JEZVSA ia dziś explikowáć chcę; dwie przyczyny/ á te z miłości iego ku nam pochodzące tego náznáczáiąc/ dla ktorych Sponſus Chriſtus, proſpicit per cancellos: to ieſt/ dla czego zoſtáwił ſię nam w Przenayświetſzym Sákrámęncie/ nie oczywiście/ ale niewidomie/ utáiony zá kortynámi chlebá y winá poświeconego. Ad Majorem DEI Gloriam.

PARS I.



Wiele ſię u Doktorow znáyduie przyczyn tego: czemu to Sponſus Chriſtus proſpicit per cancellos: to ieſt/ czemu ſię nam Pan JEZVS do pożywánia nie zoſtáwił widomie/ oczywiśćie/ ále zákryty pod Sákrámentálnemi przypádłośćiámi; ia teraz dwie tylko z nich/ ktore z ſzczerego reſpektu y miłośći Chryſtuſá Páná ku człowiekowi poſzły/ obieram ſobie; Pierwſza z nich niech będźie/ wielki náſz pożytek duchowny/ z tego ſamego/ że ták utáionego w Sákrámenćie przyimuiemy Páná JEZVSA/ y cześć onemu w zupełnośći Wiáry oddáiemy: á ten pożytek ieſt troiáki: to ieſt/ że nam ná duſzy przybywa konfidencyi do Oblubieńcá ſwego Páná JEZVSA/ przybywa miłośći/ przybywa záſługi y honoru. Przybywa naprzod duſzy konfidencyi do Páná JEZVSA przez to/ gdy tylko pod záſłonámi chlebá y winá pátrzy ná niego: dowodzę tego z

Script. Piſmá S. Godną rzecz uwagi opowiáda Dáwid S. o Pánu BOGV; to ieſt: że záśiadſzy Tron ſwoy Krolewſki/ y w ozdobną Máieſtatu ſzátę przybráwſzy ſię/ náoſtátek iákoby okrywáiąc one/ ſwoią zbyt wyśmienitą áppárencyą/ opáſał ſię ná to wſzytko.

Pſalm. 92. Dominus regnavit, decorem indutus eſt, indutus eſt fortitudinem, & præcinxit ſe. Vważa to pilnie S. Grzegorz Názyán: y przyczyny dowiáduiąc ſię/ ná coby ten Krol Niebieſki/ tym opáſániem pokryć chćiał chwałe ſwoię? náucza/ że przez to ſamo chćiał Pan BOG pokazáć ludźiom/ tym lepiey wielkość chwały ſwoiey y ozdobę Máieſtatu ſwego Krolewſkiego; ktorey gdyby on ſamże/ obiáwiáiąc ſię ſtworzeniu ſwemu/ nie miárkował/ żadneby ſtworzenie znieść oney nie mogło/ á zátym nie odważyłoby ſię przyſtąpić do Máieſtatu iego.

Orat 2. de Paſcha. Potentiæ exuberantiam, ac veluti reſtrictionem his verbis ſignificari; quo etiam ſenſu lumine, ſicut veſtimento amictus dicitur: intolerabilem enim potentiæ ipſius ac luminis vim, quis ſuſtinebit? słowá ſą Doktorá S. Co ſamo à pari do

A materyi náſzey łatwo áppplikowáć możemy: Poznaymy od pierwſzych Dáwidowych słow: Dominus regnavit, decorem indutus eſt. *Pan kroluie, w ozdobę przybrał ſię.* *Didac: Baëza* uważáiąc słowá Páwłá S opiſuiącego poſtánowienie Przen: Sákrámentu/ gdźie Pánu JEZVſowi przydał

ad Cor Apoſtoł titulum honorificum, Pánem go názywáiąc: Dominus autem JESUS in qua nocte tradebatur, accepit panem, &c. przyznáie to Pánu JEZVſowi/ że w tym Sákrámenćie oſobliwym ſpoſobem chćiał

B ſię Pánem y Krolem pokazáć. Sic Regius apparuit in convivio, ut deberet ibi S. Doctor cavere, nè ſine honore diceretur, ſed cum nominis taxatione Dominus vocaretur. To tylko/ luboć nie bez fundámentu/ koniekturá ieſt; lecz Oblubienicá Niebieſka/ opiſuiąc Sákrámentálną ucztę/ wyráźnie doſyć Oblubieńcowi ſwemu Pánu JEZVſowi Krolewſki przyznáie tytuł: mowiąc: Introduxit me Rex in cellam vinariam: &c. *Wprowádźił mię Krol*

C *do ſklepow winnych* Przez ktore ſklepy álbo piwnice/ znáczył ſię (według *Genebrard: in Cant:*) Przen: Sákráment. Jeżeli tedy Pan JEZVS ieſt w Przen: Sákrámenćie iáko Pan/ iáko Krol. Dominus regnavit: toć też y to prawdźić ſię o nim muśi y to drugie: Decorem indutus eſt, indutus eſt fortitudinem: to ieſt/ że ſię támże z nim znáyduie wſzelka chwałá/ potęgá/ wſpániáłość/ wyśmienitość/ iáſność Máieſtatu iego/ táż włáśnie ſamá/ ktorą má w Niebie śiedząc ná práwicy Oycowſkiey; ieſt

D otoczony orſzakámi licznemi duchow Niebieſkich/ cześć y chwałę ſobie wyśpiewuiących: o czym twierdzą Doktorowie Swięći. *S. Vincent: Ferrer:* ták o tym nápiſał: Tunc manus Sacerdotis, plenæ ſunt Angelis, qui canunt dicentes: Panem Angelorum manducabit homo. *Ná ten czás, to ieſt pod czás poświęcenia Hoſtyi, pełne ſą ręce Kápłáńſkie Aniołow, śpiewáiących: Chlebá Anielſkiego pożywáć będźie człowiek.* Dalſze iuż uważmy ſobie słowá pomienionego textu:

Domin. Sexageſim.

Et præ-

Et præcinxit se, *Odźiał się.* opasał/ ścisnął ozdobę Máiestatu swego: to iest: ponieważ chwałá ozdobá/ wspániáłość Máiestatu y Osoby Paná JEZVSowey/ iest nie proporcyonálna oczom y innym zmysłom żyiącego człowieká/ y samę duszę nieznośnie przenikáiąca/ ták dálece/ że gdyby się był P. JEZVS zostáwił ná ziemi ludźiom oczywiśćie w Osobie swoiey naychwalebnieyszey/ y náder iásney/ żadenby był nie ośmielił się przystąpić do Ołtarzá/ á dáleko bárdziey/ nie odważyłby się/ widząc w pośrodku Anjołow śiedzącego wziąć go z Tronu swoiego/ y pokarm sobie z niego uczynić: czego y samá náturá wzdrygáłáby się byłá/ pátrząc ná żywe ćiáło ludzkie/ pożywáć onego. Rowszem *Hugo Victor:* twierdzi/ że nie byłoby tákiego/ coby bespiecznie oczy swoie ná niego był podniosł. Non posset mortalis homo intueri claritatem, quæ esset in Corpore Christi; quam experti sunt Discipuli in Transfiguratione. Więc áby śmiertelny człowiek mogł z należyta odwagą y konfidencyą przystępowáć do niego; præcinxit se, ścisnął przenikáiącą wspániáłość Máiestatu swego/ pokrył ią kortyną Sákrámentalnego chlebá y winá. O czym też y oná Oblubienicá informuie/ gdy ná tymże mieyscu gdźie go w Przen: Sákrámencie zostáiącego Krolem náźywa: Introduxit me Rex in cellaria sua: o iákichżi kortynach/ zasłonách wspomina: Ordinavit in me charitatem. Insza *versio* czyta/ Vexillum super me. Według zaś S. Izydorá Vexillum, ma swoię derywácyą á Velo: iákoby parvum velum, máłą/ subtelną znáczy zasłonę: co samo pięknie kwádruie do przypádłośći Sákrámentálnych chlebá y winá/ pod ktoremi utáił się z Máiestatem swoim Krol Niebá y Ziemie/ Chrystus JEZVS; áby ták człowiecze mogł poufáley przystępowáć do pożywánia przenaydroższey Krwie y Ciáłá iego: kłádę tu słowá *Thomæ à Kempis*, pieszczono o tym rozmawiáiącego z Pánem JEZVSEM: Habeo te præsentem verè in Sacramento, quamvis alienâ specie occultatum: nam in propria & divina claritate te conspicere oculi mei ferre non possent, sed neq; totus mundus in fulgore Majestatis tuæ subsisteret. In hoc ergo imbecillitati meæ consulis, quod te sub Sacramento abscondis. *Mam ćię prawdźiwie obecnego w Sákrámenćie, lubo pod cudzą postáćią utáionego, álbowiem w własney twoiey iásności, oczy moie obaczyć ćię nie wytrzymałyby: y owszem wszytek świát zniesćby iey nie mogł. W czym samym nieudolnośći moiey wygadzasz żeś się ukrył pod postáćiámi Sákrámentálnemi.* A ten iest pierwszy pożytek ktory odnośi duszá násza z tego/ iż Oblubieniec iey Chrystus prospicit per cancellos; to iest/ że niewidomym sposobem zostáwił się do pożywánia w Przenayś: Sákrámenćie.

Drugi pożytek z tegoż odnośi duszá/ iż bierze okázyą do zápráwowánia się w goręcszych áffektach miłośći ku Oblubieńcowi swemu Pánu JEZVSowi; przez ktore śćisley iednoczy się z nim duszá/ á tym samym zstáie się doskonálsza Oblubienicą iego. Przyznáie ten skutek utáionemu Oblubieńcowi post cancellos, pod Osobámi Sákrámentálnemi Oblubienicá Sálomonowá/ kiedy te kráteczki iego/ álbo kortyny/ śiateczkámi náźywa; gdyż gdźie *vulgata* czyta Respiciens per cancellos, tám *S. Hieron: y Ambr:* czytáią: Apparens, eminens per retia. Jákoby chciáłá dáć znáć/ że utáiony w Przen: Sákrámenćie Pan JEZVS/ rzucá miłosne śiateczki swoie ná sercá nabożne/ y one poćiąga do rozmiłowánia się w nimże samym/ tym bárdźiey/ że duszá wiedząc o nim prawdźiwie tamże obecnym/ widźieć go nie może. Co samo táką obiáśnić się może Figurą Pismá S. Prorok Izáiasz/ powiáda/ że przypátrzyć się chcąc Máiestatowi Boskiemu/ postrzegł dwuch Serafinow sześćioskrzydłástych; á oni dwiemá skrzydłámi zásłaniáli twarz Boską. Duabus velabant faciem ejus. W czym trudność niemáła: Sámo bowiem to Jmię Seráfin/ daie znáć/ że ći Aniołowie powinni

Figura

Cantic. 2.

Isaiæ 6.

de Imitat. lib 4. c. 11.

byli / iáko ogniśći duchowie / o iák naygorętße ákty miłośći ku Pánu BOGU stárác śię / y do niey śię wßelkim dysponowáć sposobem; ktora tym gorętßa w rozumney woli zámknie śię / im rozum iáśniey Páná BOGA widźi; zdádza śię tedy ći Seráfinowie / sámi sobie bydź w tym ná przeßkodźie / gdy skrzydłámi twarz sobie Boską zásłániáią. Do ułátwienia tey trudnośći o Seráfinách / dáie mi okázyą Seráficki tákże Doktor Bonáwenturá S. á to w onych słowách swoich. Fides facit animam Seraphicam. Albowiem ći Aniołowie mogą nam figurowáć ludźi w czystym sumnieniu / y z żywą Wiárą przystępuiących do Przen: Sákrámentu. Nie byłá żadna przeßkodá Aniołom onym do ognistych áktow miłośći / zásłoná oná / ktorą czynili P. BOGU skrzydłámi swemi Duabus velabant faciem: bo y w ten czás ognistemi byli Seráfinámi dla pałáiącey miłośći: podobnym sposobem / lubo Wiárá S. záwiezuie nam oczy / álbo zásłánia Páná JEZUSA w Przen: Sákrámenćie; to tylko o nim / że tám prawdźiwie y rzetelnie obecnym śię / wierzyć nam każe: iednák Fides facit animam Seraphicam: przez to sámo czyni nas Seráfinámi; tym gorętße nabożeństwo / y miłośći áffekty ku utáionemu Pánu JEZUSowi w sercách nászych wznawiáiąc. Co *Jos: Mansius* obiásnia / podobieństwem ná świátowych Dámách. ktore áby tym skuteczniey poruszyły kochánkow swoich do zámiłowánia śię w swoiey urodźie / subtelnemi iedwabnicámi twarz swoię / álbo też część tylko iey iáko odkrytą pokázuią: ták też y Pan JEZUS zásłániáiąc Osobę swoię Sákrámentálnych postáći kortyną / tym gorętße prágnienia do oglądánia go kiedyżkolwiek w piękności y iásności swoiey / wzbudza w sercách nabożnych: przez co sámo duszá coraz lepiey záprawia śię w áktách miłośći Boskiey / y śćiśley iáko naymilßa Oblubienicá / iednoczy śię przez miłość z Oblubieńcem swoim / Pánem JEZUSEM. A to iest drugi pożytek ktory odnośi duszá ztąd / że Sponsus iey prospicit

l. lumin. Eccl. conf. 2.

A per cancellos, że niewidomym sposobem zostáwił śię iey Pan JEZUS w Przen: Sákrámenćie.

Trzeći pożytek ieszcze z tego odnośi duszá: że gdy nie widząc obecnośći Páná JEZUSowey / ále tylko wierząc o niey w Przen: Sákrámenćie / część onemu należytą oddáie / y że wßelka rewerencya około niego / y w przyimowániu iego záchowuie śię / przez to sámo / dla osobliwey zasługi wiáry y nabożeństwá / wielkiego iey y u sámego Niebá przybywa honoru: co z Historyi zrozumiemy. Czytam
B w Rewelácyách Gertrudy S. że w dźień Uroczystośći Xiążąt Apostolskich Piotrá S. y Páwłá / gdy po nabożnym przyięćiu Przen: Sákrámentu udáłá śię ná modlitwę / zdáło śię iey w duchu / że iáko Krolowa z Krolem swoim Pánem JEZUSem zásádzona byłá zá stoł ná Krolewskiey Stolicy; obaczyłá przerzeczone Xiążętá Apostolskie Piotrá y Páwłá / á oni przed niemi śiedzącemi upádli ná koláná / iákoby żołnierze od Páná y od Pániey swoiey upominki odbieráiąc:
C bo z władzy Nayśw: oney Kommuniiy zdáły śię bydź zasługi Swiętych pomnożone. A przydał Pan JEZUS mowiąc do S. Gertrudy / że gdy kto z nabożną wiárą przyimuie Przen: Sákráment / wßyscy Swięći winßuią mu ták wielkiego sczęśćia y honoru; y z niego śię ćießą. A ztądći znáć poßło (iáko notuie *Fidelis ex S. Clemente Alex l. 5. Strom:*) że niektorzy náćiągáiąc do Przen: Sákrámentu owego sztucznego Apologu Plátonowego / o troiákiey máteryi / z ktorey Pan BOG ludźi stworzył / złotey / śrebrney / y żelázney: mowią: że przez
D śrebrną znáczyłá śię Sektá Zydowska / iákoby Kupiecka; przez żelázną iákoby chłopska / Sektá Pogáńska; á przez złotą iákoby Krolewska / znáczyłá śię Wiárá Chrześćiáńska. A z iákiegoż to fundámentu Chrześćiáńskiey Wierze Krolewski tytuł tu dano? pyta śię *Fidelis*: y odpowiáda: że dla Sákrámentálnego pokármu / w ktorym utáionego Páná JEZUSA Krolá Niebá y Ziemie pożywamy: álbowiem iáko pisze *Gloss: Iurisp:* Honor consistit

in melio-

in melioribus & delicatioribus cibis conſerendis. *Honor to wielki nie proſtemi, ále delikátnemi karmić ſię potráwámi.* T Chryzoſtom S. nápiſał: Quemadmodum ſi quis liquefacto auro manum aut linguam inijciat, quam primum deauratur: ita hæc Sacramenta nobis propoſita, animam auream reddunt, *Jáko (práwi) w roſpuſzczone złoto wpuſzczona rzecz, pozłocona ſię zſtáie: ták y te Sákrámentá nam zoſtáwione, złota czynią duſzę.* Otrzymánie záś tego ſzczęścia y ták wielkiego honoru ktorego doſtępuie człowiek przez ten pokarm/ ma ſwoię dependencyą od tego ſamego/ że w nim/ ſpoſobem niewidomym przyimuie Páná JEZVSA: ináczey bowiem/ nie mogłby go był człowiek záżyć iáko pokármu. O czym ták nápiſał *Did: Niſſenus*: Alterutrum eligendum eſt; ut aut videas illum, & non comedas: aut comedas, & non videas: quid tibi ſit conducibilius, apud te reputes. *Jedno z tego dwoygá obráć ſobie potrzebá, żebyś ábo go rzetelnie widział, á nie pożywał; álbo żebyś go pożywał, á rzetelnie nie widział. Vważay tedy, coby ći ſię zdáło bydź pożyteczniejſzego.* Z tych tedy trzech pożytkow ktore odnośi człowiek z tego/ że lubo nie widźi oczywiśćie w Przen: Sákrámenćie Páná JEZVSA/ iednák z żywą wiárą przyſtępuie do Przen: Sakrámentu poſkázuie ſię/ iż to uczynił Pan JEZVS nie dla iákiey ſwoiey prywaty że w Przen: Sákrámenćie proſpicit per cancellos, że niewidomym ſpoſobem pod cudzą poſtáćią chlebá y winá zoſtáwił ſię człowiekowi; ále rácżey z miłośći ku nam/ dla wielkiego dobrego y pożytku náſzego.

Homil. 60. ad Popul

Pelit. p. 1. lib. 9. c 7.

PARS II.

Druga przyczyná / czemu per cancellos proſpicit Sponſus, czemu Oblubieniec náſz Chryſtus Pan nie zoſtáwił ſię nam widomym ſpoſobem/ ále utáiony w Prz: Sákrámenćie: y tá pochodźi z niewymowney iego miłośći ku nam/ bo y to ſię dźieie dla pożytku náſzego: gdyż przez to ſamo dáie nam przeſtrogę/ z iáką oſtrożnośćią y obyczáynośćią záchowáć ſię mamy w obecnośći Prz: Sákrámentu y przy używániu iego: A to czyni przez nieiákie podobieńſtwo. Kiedy owo Oblubienicá czuie zá drzwiámi Oblubieńcá ſwego/ tym bárdźiey gdy poſtrzeże go/ á on przez ſkryte dźiureczki wedrzwiách álbo ściánách podgláda iey w ákcyách ſwoich; pewnie záraz oſtrożniey poſtępuie ſobie/ pewna tego będąc/ że ieżeliby ſobie w czym lekkomyślnie poſtąpiłá/ Oblubieniec iey poſtrzegſzy tego/ ſurowiey o to ſtrofowáć y karáć ią będźie. Dla podobnych przyczyny y Pan JEZVS utáił ſię pod Oſobámi chlebá y winá: to ieſt/ áby człowiek w obecnośći Przen: Sakrámentu tym oſtrożniey poſtępował ſobie/ wiedząc zápewne przez wiárę/ że tám ieſt Pan JEZVS/ ktory pilnie obſerwuie y notuie wſzytkie nieobyczáynośći/ lekkie poſtępki iego; y że ſurowiey dáleko nád inne rázy zá nie karać człowieká groźi ſię. W czym áby ſię upewnił káżdy/ dáie dowod ná to naprzod z Piſmá S. z ſłow onych Apoſtolſkich: Qui enim manducat & bibit indignè (Corpus & Sanguinem Domini) judicium ſibi manducat & bibit. *Kto pożywa niegodnie Ciáłá Páńſkiego, y pije Krew iego, ſąd ſobie pożywa y pije.* W ktorych ſłowách przeſtrzega nieiáko Apoſtoł/ że w Przenayś: Sakrámenćie znáyduie ſię Pan JEZVS/ nie tylko iáko kocháiący náſz Oblubieniec/ ále też oraz iáko Sędźiá; á Sędźiá oſtro karzący / nieobyczáynie/ niegodnie/ około Przen: Sákrámentu ſpráwuiących ſię. Judicium ſibi manducat. Oſtro mowię tákich karzący; álbowiem S. *Remigius* twierdźi/ że ći záмykáią ſię w owym ćięſzkim ná zdraycę Judaſzá Dekrećie ferowánym od Páná JEZVSA: zá ktorym też nayćięſze w piekle potępienie y męki idą. Væ illi, per quem Filius hominis tradetur. *Biádá temu, przez ktorego wydány będźie ná śmierć Syn człowieczy.* Ták bowiem przerzeczony Doktor S. ná pomienione ſłowá piſze: Væ credentibus in Chriſtum ad crucifigendum; ſed væ ſub maligna conſcientia ſumentibus illum

Script.

1. ad Corinth. 11.

sub Sacramento. *Biádá tym, ktorzy uwierzyli w Chrystusá dla tego, áby go byli ukrzyżowáli; ále dáleko większe biádá przymuiącym we złym sumnieniu utáionego w tym Sákramenćie.*

T. 2. Serm. 55. á. 1. c. 3. Przydáie *S. Bernard Sen*: że nieobyczáynośći/ nieuczćiwośći wyrządzone Przen: Sákrámentowi/ nie tylko ná támeym świećie/ ále tu ieszcze zá żywotá/ zwykł Pan BOG publicznemi pospolitemi plagámi/ nieurodzáiem/ glodem/ powodziámi/ ogniem/ powietrzem/ woynámi/ karáć kráie cáłe Chrześćiáńskie. Christianis maximum scelus est, & multorum causa flagellorum, quòd Christum Filium DEI in hoc Sacramento tam indignè suscipiant: propter hoc sæpè evenit sterilitas terræ, temporalium rerum penuria, prædationes, guerræ, saccomata Civitatum. Zeby zás kto nie rozumiał/ iż to tylko rozumieć się ma wzgledem ludźi niegodnie/ to iest/ w grzechu śmiertelnym/ y bez pokuty przystępuiącym do Przen: Sákrámentu; więc że y iáko pilnie obserwuie y notuie utáiony w Prz: Sákrámenćie Zbáwiciel/ y inne drobnieysze defektá/ nieobyczáynośći przy obecnośći Náyśw: Sákrámentu popełnione/ álbo też niedbálstwá/ oziębłe przygotowánia przystępuiących do niego/ zrozumiemy to z Figury Pismá Swiętego.

Figur. Ezechiel Prorok dáie znáć o sobie/ iż raz miał tákie widzenie. Widział Ołtarz Páński/ á przy Ołtarzu stało sześciu Mężow/ z gotowym orężem gniewu Bożego/ y śiodmy miedzy niemi; á ten był w Albie Káplańskiey/ z kálámarzem pisárskim. Vir quoq; unus in medio eorum, vestitus erat lineis, & atramentarium Scriptoris ad renes ejus: & ingressi sunt & steterunt juxta altare æneum: *Ezechil. 9.* *S. Pascbasius* to mieysce Pismá S. *in sensu Tropologico*, bárdzo pieknie y do máteryi moiey tłumáczy. Naprzod mowi/ że on Ołtarz miedźiány/ znáczył Ołtarze/ ná ktorych poświecámy/ Cyborya w ktorych konserwowány bywa Przen: Sákrámeut. Steterunt juxta altare æneum, quod erat in medio templi; per quod nimirùm

A præsens altare, quo cibum vitæ & stipendium militiæ nostræ sumimus, manifestissimè designatur. Aniołowie z dobytemi mieczámi/ znáczyli gotowość Niebieskich Duchow ná pokáranie ludźi niesktomnie/ nieobyczáynie sobie postępuiących z Przen: Sákrámentem / álbo przy obecnośći iego ná Ołtarzu; iákoż to pewna/ że gdyby nie szczegulna dobroć Chrystusowá/ w tym ich támowálá/ (co twierdźi tenże S. Doktor) pátrzálibyśmy częstokroć ná wiele trupow w Kośćiele/ ludźi od Aniołow pozábijánych zá

B niesktomne záchowánie się przy tych nayświetszych Táiemnicách. Támten zás Pisarz z kálámarzem w Káplańskiey száćie/ kogo znáczy? znáczy sámego naywyższego Kápłáná/ to iest Chrystusá Páná/ przybránego w biáłą bárwę/ poświeconey hostyi/ y nią pokrytego. Profectò Virum, Christum intelligimus, vestitum habitu Pontificis, mowi tenże Doktor. A coż bedźie pisał z tego swego kálámarzá ten Kápłan? odpowiádá ná to sámże *S. Paschasius*, tákiemi słowy:

C Habet atramentarium Scriptoris, ut omnium peccata describat, dum ad altare veniunt. *Ma (prawi) Chrystus kálámarz Pisárski, ná to, żeby spisywał wszytkich ludźi grzechy, ktore oni popełniáią przy Ołtarzu, przy obecnośći Przen: Sákrámentu.* Vważyć tu potrzebá ten termin omnium: nie mowi Doktor S. że tych tylko sámych notuie sobie Pan JEZVS utáiony w Prz: Sákrámenćie/ ktorzy w śmiertelnym grzechu przystępuią do Nayś: Kommuniy: ále gdy mowi w pospolitośći o wszytkich/ tym sámym dáie

D znáć/ że y mnieysze defektá pilnie upátruie/ áby one potym surowie karał: náprzykład myśli ládáiákie/ poglądánia lubieżne/ gadánia/ żárciki/ śmieszki w Kośćiele przy obecnośći Przen: Sákrámentu; á dopieroż oziębłośći/ niedbálstwá w gotowániu się do S. Kommuniy/ prętkie po niey udánie się do domowych zábaw / do gadánia/ do czytánia nowin/ listow/ regestrow; tym bárdźiey w Kápłánách notuie pilno wszytkie owe Msze Sá. ktore ná iedney (iáko pospolićie mowią)

wio) nodze/ to ieſt/ zbyt ſkwapliwie odpráwuią/ bez rekoncyliácyi/ choć ciąż ich o co ſumnienie ſtroſuie/ bez áccessu recessu Kápłáńſkiego: omnium peccata deſcribit, qui ad altare veniunt. Ná to ten kálámarz trzyma Pan JEZVS utáiony poſt cancellos, pod oſobámi chlebá Sákrámentálnemi/ áby one ráchowal y zpiſował ſobie: á dla czegoż to? dla tego/ żeby lubo teraz milczy/ iednák ſwego czáſu/ gdy z pod tey kortyny nieſpodziewánie wypádnie/ wßytkie te irreweréncye wyrządzone ſobie w Przen: Sákrámencie/ tym ſurowiey karał. W czym upewnia tákich ten/ że S. Doktor/ w te ſłowá piſząc: Dominus eos, quos cõtinuè non punit, numquid non curat, aut ſuas injurias ita tenus oblivifcitur? Nequaquam dixerim; præſertim cùm videat, & ad iracundiam graviùs provocetur, eò quòd provocent eum filij ſui & filiæ ſuæ ad iram, quos Angelorum gratis ſatiaverat menſa. *Izáli Pan gdy tákowych, to ieſt, niezwyczáynie ſobie poſtępuiących przy obecności Przen: Sákrámentu, nátych miaſt nie karze, zápomina o krzywdzie ſwoiey? bynamniey: oſobliwie dla tego, że go ći tym bárdziey do gniewu pobudzáią ktorych on uczynił uczeſtnikámi Anielſkiego pokarmu.*

Exemplum. Tey ſurowości Boſkiey przećiwko tákowym ludziom mamy wiele w Hiſtoryách przykładow. Naprzod owi ktorzy w śmiertelnym grzechu! bez pokuty ſzczerey/ bez poſtánowienia o popráwie żyćia/ w gniewách/ w złych nałogách/ okázyi bliſkiey nie opuśćiwßy/ reſtytucyi należytey ukrzywdzonym nie uczyniwßy/ śmieią przyſtępowáć do Przen: Sákrámentu/ máią przykład ná owym Kupcu niesprawiedliwie towáry przedáiącym/ ktory przyiawßy ná Wielkánoc Przą: Hoſtyą połknąć iey nie mogł: á gdy go duśić poczęłá Hoſtya/ nápomniony od Kápłáná/ áby pokutował y ſpowiádał ſię/ niechćiał náwet y ná Krucyfix pátrzyć: náoſtátek opowiedziawßy przytomnym o mękách ſwoich wiecznych/ ná ktore iuż (powiádał) pátrzał/ nießczęśliwie ſkonał. Sylv: Hiſt: t. 2. lib. 8

A Podobnego coś zſtało ſię z iedną Niewiáſtą gdy w gniewie będąc/ przyiełá Kommunią S. Owi zaś/ ktorzy nieſkromnie ſpráwuią ſię/ śmieią ſię/ żártuią/ przy obecności Przen. Sákrámentu/ ſtráßny máią kárty Bożey przykład/ ná owych tánecznikách w Niemczech/ ktorzy że nie uczynili należytey reweréncyi Przen. Sákrámentowi/ gdy z nim ßedł Kápłan do chorego/ ſkaráni ſą ták od P. BOGA/ że ná tymże mieyſcu rok cáły bez przeſtánku táncuiąc/ mizernie náoſtátek pomárli. B Náoſtátek owi/ ktorzy lubo przeſtrzegáią tego/ áby do Kommuniy/ do Mßy S. biorąc ſię/ nic śmiertelnego ná ſumnieniu ſwoim nie czuli/ iednák przećię oziębłe krotko gotuią ſię do Kommuniy/ á przyiawßy/ prętko bez paciorkow y dziękczynienia wychodzą z Kośćiołá/ máią przykład w obiáwieniu S. Birgitty ná iednym Kápłánie; ná ktorego miedzy inßemi rzeczámi ſam P. JEZVS przed Náyświętßą Pánną/ ſkárżył ſię o krzywdę ſwoię; że lubo często odpráwował Mßą S. y przyimował Przen. Sákráment/ iednák C nie gotował ſię do tego z należytą pilnośćią. Słowá tákie czytam: lib. 4 cap. 2 Quia etſi mundavit domum, non tamen ſtravit eam reverentèr, & diligentèr, nec pavimentum ſtravit virtutum floribus. *Umiátał (práwi) pięknie dom ſumnienia ſwego, od śmieći grzechowych: ále pięknemi kwiatkámi pobożnych áffektow. áktow, wiáry, nádziei, miłośći, &c. nie ſtárał ſię go przyozdabiáć.* Przetoż támże przydano ieſt/ iż pomieniony Kápłan ná Sądzie pártykulárnym/ był w wielkim D niebeſpieczenſtwie o zbáwienie ſwoie/ gdyby go byłá Przen: Pánná przyczyną ſwoią nie porátowáłá. Z czego uczyć ſię mamy wielkiey oſtrożności około tych Náyśw: Táiemnic/ y záwße pámiętáć/ że Sponſus reſpicit per cancellos; to ieſt/ iż dla tego Pan JEZVS utáił ſię w Przen: Sákrámencie przed oczymá ludzkiemi/ áby ſię iákoby z kąćiká przypátrował nabożeńſtwu náßemu ku ſobie. A to wßytko czyni z oſobliwey miłośći ku Oblubienicy ſwoiey/ku dußy náßey;

iáko ſię to z obudwu częśći Kazánia tego iuż pokazáło. Temu tedy nay- milſzemu Oblubieńcowi duſz náſzych/ zá ták oſobliwą nád námi dyſkrecyą/ y oraz zá przeſtrogę pokornie dźięku- iąc/ Reſpicienti per cancellos, u- A táionemu w Przenayświętſzey Hoſtyi oddaymy niſki pokłon y chwałę/ mo- wiąc: Laudetur Sanctiſſimum Sa- cramentum. Niech będźie po- chwalony Przenayświętſzy Sákráment. Amen.

★★★★★★★★★★★★★★★★★★★★★★★★★★★★★★★★★★★

NA DZIEN ZNALEZIENIA KRZYZA SWIĘTEGO,

Sponſus Gaudioſus.

Niſi quis renatus fuerit, Ioann. 13.



Vboć to Krzyż zdawná był okropny/ Judæis ſcandalum, Gentibus ſtultitia, iáko Páwel S. nápiſał; te- raz też ile był inſtrumen- tem śmierći Páná JEZVſowey/ ieſt znákiem y pobudką ſerdeczney żáłośći y politowánia nád Męką iego; iednák dźień Znalezienia iego/ z oſobliwą rá- dośćią/ bo z uroczyſtym Swiętem/ odpráwuie Kośćioł S. S. N. A czemuż to? Wiele przyczyn tego bydź może. Pierwſza/ że to czyni Kośćioł S. ná pámiątkę cudownego iego od Ceſarzowey Heleny ználezienia; od ktorego czáſu Wiárá Chrześćiáńſka przez Syná iey Konſtántyná kwitnąć y ſławić ſię nayznáczniey poczęła; gdy po wſzytkim świećie Kośćioły budo- wáć pozwolono/ Krzyże publicznie wyſtáwiáć/ y one czćić. Druga przy- czyná/ że Krzyż álbo Męká Páná JE- ZVſowá/ nie tylko ieſt objectum, álbo motivum, pobudką do płáczu/ y żalu nád bolámi Zbáwićielowemi/ ále też uważáiąc ſkutek iego/ to ieſt zbáwie- nie náſze/ ieſt ex parte noſtri, pobu- dką do weſela y rádośći: co oboie że rázem pomieśćić ſię nie może/ w dźień Wielkopiątkowy/ kiedy w ſzcze- gulnośći Kośćioł S. w grubą przy- brawſzy ſię żałobę/ Zbáwićielową Mę- kę rozpámiętywa; dla czego cáły támten dźień ná żal y płácz odłożył: Mo- tiva záś rádoſne z Krzyżá Páná JE- ZVſowego/ ná dźiśieyſzy dźień zácho- B wał ſobie/ ktory dla tego uroczyśćie weſoło odpráwia/ áby z uważánia dobr/ ktoreśmy otrzymáli z Krzyżá/ w wdźięcznym podźiękowániu weſeli- li ſię/ y należyty honor Krzyżowi S. ználezionemu oddawáli. Trzecia przyczyná tey uroczyſtośći może bydź ex parte Chriſti, przeſzley podobna/ z tey reflexyi. W dźień Wielkopiąt- kowy/ máterya Kazánia mego byłá de Sponſo doloroſo: to ieſt/ iáko Zbáwićiel náſz chcąc nas umorzonych C przez grzech/ zaſługámi ſwemi uro- dźić znowu/ álbo odrodźić; o ktorym odrodzeniu w dźiśieyſzey Ewángeliy ſámże nátrąca/ mowiąc do Nikode- má: Niſi quis renatus fuerit. u- pátrzył ſobie ſpoſobną do tego Oblu- bienicę/ to ieſt Krzyż/ śmierć Krzyżo- wą; y z nią odpráwił Sponſalia do- loroſa; położywſzy dla nas żyćie ſwo- ie ná Krzyżu: gdźie też y to powie- dźiałem/ że tá Sponſa Chriſti, to ieſt Krzyż/ nie tylko byłá doloroſa, ále też gaudioſa; to ieſt/ że weſoło/ ocho- D tnie/ rádośnie/ podiął Zbáwićiel tę śmierć Krzyżową/ dla zbáwienia ná- ſzego; czemu/ że dla Wielkopiątkowey żáłoſney Sceny/ nie było iáko dobrze ſię przypátrzyć; dźiśieyſzy przeto dźień Vroczyſty ná to/ poſtánowił Kośćioł S. Więc y ia ſtoſuiąc ſię do inten- cyi iego/ iáko przy dniu Wielkopią- tkowym/ wywiodłem Sponſalia Chri- ſti doloroſa, ták przy dźiśieyſzey V- roczyſtośći prezentowáć zechcę Spon-

ſalia

salia ejus gaudiosa: to iest/ mowić bede o tym/ iáko Zbáwiciel nász z nie wymowną ochotą/ rádością podiął zá nas śmierć okrutną Krzyżową. A że żaden człowiek żyiący ná tym świećie/ (iáko to wnet obaczemy) bez podobneyże Oblubienicy/ to iest bez Krzyżá/ moraliter mowiąc/ bez utrapienie/ obeyść się nie może; nie káżdemu zás te Sponsalia bywáią gaudiosa, ále wielom zstáią się dolorosa; iedni bowiem niesmácżno/ inni co gorzey/ z nárzekániem / tákie Krzyże przyimuią: tey rożnicy wprzod się przypátrzemy. Ad M. D. Gloriam.

PARS I. Krzyż morálny/ to iest utrapienie lub według ćiáłá/ lub według duchá/ iest to Oblubienicá poprzyśięgła/ ludźi káżdego stanu; z ktorą nigdy człowiek rozwodu uczynić nie może: y owszem z nią się rodźi/ z nią mieszka y żyie/ y z nią umiera. O czym S. Isidor. Impossibile est, ut homo sis, & non gustes angustias: dolor & angustia omnibus communia sunt. *Niepodobna iest, bydź człowiekiem, á nie skuśić utrapienia: bo leść y smutek, wszytkim to rzecz pospolita.* A nie dziw/ bo nápisano iest: (*l. 1. Synon.*)

Script. Quod DEUS conjunxit, homo non separet. *Co Pan BOG złaczył człowiek tego dźielić nie może.* Co się náprzod weryfikuie o Małżeństwie według ćiáłá/ á potym o pomienionym mistycznym Małżeństwie: to iest/ iż trudno się człowiek żyiący ná świećie ma uchronić Krzyżá utrapienia; ponieważ sam Pan BOG ślub mu z nim dał/ gdy po upadku Adámowym rzekł do niego: Maledicta terra, &c. spinas & tribulos germinabit tibi. *Przeklęta źiemiá, oset y ćiernie rodźić ći będźie.* Przez ktore ćiernie według Bernárdá S. znáczą się utrapienia/ ták ná ćiele/ iáko y ná duszy. Donec ergo in carne est anima, inter spinas profectò versatur, & necesse est, ut patiatur inquietudines, tentationum, tribulationumq; aculeos. Z tą iednák Oblubienicą nie iednáko ludźie mieszkáią / bo też nie iednáko z nią w kontrákty wchodzą; to iest nie iednáko Krzyże/ utrapienia/ przyi- (*Genes. 3.*) (*Serm: 48. in Cantic.*)

A muią. Troiákie trafiáią się Matrimonia & Sponsalia, Coacta, Casualia, Quæsita, *Przymuszone, Przypadkowe, Umyślne*: z tych álbo złe/ álbo dobre pomieszkánie idźie. Pierwsze Sponsalia Coacta, kiedy to kto nie radby się żenił/ á muśi: pospolićie tákie sponsalia, poślubiny y Małżeństwá bywáią luctuosa, ná złe wychodzą: á często y nieważne są. Podobnym sposobem niektorzy z Krzyżem poniewolnie się żenią; tácy są owi/ ktorzy niechćieliby nic ná tym świećie ćierpieć/ nie rádźi/ gdy Pan

B BOG iákie utrapienia / szwánk ná zdrowiu/ ná sławie/ ná substáncyi/ skrupuły ná sumnieniu/ oschłośći duchá/ przepuśći ná nich; á zwłaszczá gdy ie Pan BOG zá swywolne żyćie karze temi Krzyżámi; y ták włáśnie oni rádźi Krzyżowi/ iáko złodźiey szubienicy: tákowym się Krzyż zstáie Spōsa luctuosa, pomieszkánie iák w piekle; gdy w utrapieniu przeklináią śiebie/ ludźi/ y Páná BOGA bluźnią. Tákich S. *Thom: Villan:* do potępieńcow przyrownał/ gdy ták nápisał: Tribu- (*Serm: de S. Cosma.*)

C latio quæ purificat electos, pervertit impios: nam in tribulatione positi irascuntur, blasphemant, indignantur & furiunt, sicut damnati in inferno. Drugie Matrimonia trafiáią się Casualia, gdy kto z prętká affekt wźiąwszy do iákiey Osoby/ stánowi się z nią: tákie Matrimonia lubo ć ná czás bywáią infausta, nie że wszytkim do ukontentowánia/ iednák záwsze ważne są/ y częstokroć nie trudno miedzy tákiemi o dobre pomieszkánie. Co znáczyć nam może ludźi owych/ ktorym nie trudno o przypa-

D dkowe Krzyże/ o przypadki nieszczęśliwe/ bez ktorychby oni woleli bydź/ y przeto proszą Páná BOGA/ aby ich ode złego / od nieszczęśćia záchował/ uwolnił; przećiesz gdy go uyść nie mogą/ chętnie on Krzyż od P. BOGA przyimuią / ćierpliwie znoszą. Jákoż tákie Matrimonium, przyięćie Krzyżá/ ma swoy valor, dla zasługi ćierpliwośći. O tych bowiem przypadkowych Krzyżách / y gotowośći ná nie/ nápisał S. Jákub: Omne gaudium existimate fratres, cùm in- (*Epist: 1. 2.*)

varias tentationes incideritis. *Zá wszelkę rádość poczytayćie sobie Bráćia, gdy ná rozmáite tráfićie przećiwności.* Trzećie Matrimonia bywáią Quæsita, gdy kto długo konkurruiąc o iáką Osobę/ iey urodźie/ obyczáiom przypátrzywszy się dobrze/ dostáie iey sobie w stan Małżeński: tákie Matrimonia zwyczáynie bywáią gaudiosa, gdy spokoynie/ wesoło z sobą potym mieszkáią: á te znáczyć nam mogą ludźi prágnących/ szukáiących krzyżow utrapienia. Albowiem S. Augustyn czyni rożnicę miedzy Krzyżámi; gdy uważáiąc owe słowá Psalmisty ráduiącego
Psal. 141. się z tego że Krzyż ználazł: Tribulationem & dolorem inveni. ták pisze: Alia est tribulatio, quam tu invenis, & alia quæ te invenit. *Insze iest utrapienie, ktore ty sam znáyduiesz, álbo go szukasz, á insze, ktore ćię samo znáyduie.* Jákoż osobliwa to rzecz y nowa/ sámemu szukáć Krzyżá utrapienia: mowi o tym *S. Hieronym*; Novam rem dicit (David :) non dicit requiem inveni, saturitatem inveni; neq; etiam, invenit me tribulatio; quam enim id admiratio nem haberet? eam autem habet maximam, quando se ait tribulationem invenisse: neq; enim invenitur, nisi quod quæritur. Pytam się tedy/ ktoż to táki iest/ co sam szuka Krzyżá? ten/ ktory nie tylko ćierpliwie znośi przypadkowe / to iest przepuszczone od Páná BOGA Krzyże/ ále ieszcze nád to w sercu swoim prágnie więcey okázyi tákich do ćierpienia dla miłośći Bożey: to tákowym ludźiom Sponsalia z Krzyżem záwsze zstáią się náder gaudiosa: albowiem tácy/ niezmiernie wesołemi w utrapieniu pokázuią się: y samo ćierpienie zá naywiększą poćiechę im stoi. Jáko
Job. 6. się ieden z nich sam przyznáie: Hæc mihi sit consolatio, ut affligens me dolore, non parcat. *To sobie mam zá poćiechę, gdy ten ktory mnie trapi, folgowáć mi nie będźie.*

Figur. Tey rożnicy miedzy dwiemá/ to iest miedzy ćierpliwie przyimuiącym krzyże/ á miedzy prágnącym ich więcey/ przypátrzmy się pod Figurą Pismá S. W Pieśniách Sálomonowych o Oblubienicy tego czytamy/ iáko nie sámá tylko/ ále z wielą innych w kompániy/ puśćiłá się byłá w zabiegi zá Oblubieńcem/ záchęcona wdźięcznym iego zapáchem; z ktorey kompániy sámá tylko szczyćiłá się tym/ że do sekretnieyszych pokoiow/ w ktorych swobodnie sobie z Oblubieńcem mieszkáć mogłá/ przypuszczona od niego byłá; támtá záś kompánia iey/ sámemi tylko zapáchámi Oblubieńcowemi kontentowáć się musiáłá: O czym tákie tey słowá czytam: Trahe me, post te curremus in odorem unguentorum Cantic. 1.
tuorum. Introduxit me Rex, in cellaria sua. *Poćiągniy mię, zá tobą pobieżemy ná zapách wonnośći twoich, Wprowádźił mnie Krol do piwnic swoich.* Przez ktore wprowádzenie do piwnic/ alias, do táiemnieyszego mieszkánia według zdánia *Paul: Scherlog,* in Cantic. S. 11.
znáczy się osobliwy honor/ y niezwyczáyne roskoszy/ do ktorych sámá tylko Oblubienicá oná przypuszczona byłá. A czemuż też nie drugie? wszák też y ony zá Oblubieńcem bieżáły/ fatygowáły się. Curremus in odorem. Przyczyny domyśla się pomieniony Expozytor/ z onych pierwszych słow Oblubienicy: Trahe me, *Poćiągniy mnie.* to iest/ że sámá tylko Oblubienicá/ oprocz tego/ co biegłá y fatygowáłá się iáko y drugie/ prágnęłá ieszcze więcey fatygi/ prace/ ćierpienia/ dla miłośći Oblubieńcá swego ponośić; gdy mowiłá trahe me. *poćiągniy mnie:* támte záś drugie/ lubo ochotnie podobnąś podeymowáły fatygę. więcey iednák fatygowáć się dla niego nie prágnęły; záczym nie były godne osobliwego respektu onego, iáki potkał sámę Oblubienicę. Neq; enim trahi, hoc est vexari optabant, quemadmodum Sponsa, quæ rogabat trahi à dilecto. mowi pomieniony Autor. Miodopłynny Doktor S. Sermo: 11. in Cantic.
Bernard. tłumácząc to mieysce Pismá S. naucza/ że w tey tránsákcyi Oblubienicy Sálomonowey/ znáczy się rożność miedzy doskonálszemi y mniey doskonálemi Oblubieńcámi Krzyżá; to iest/ miedzy ludźmi ponoszącemi ćierpliwie utrapienia. Sa bowiem niektore dusze / co ochotnie

currunt in odorem unguentorum, to ieſt / przyimuia wſzelkie Krzyże/ zwyćieżáia trudnośći/ pokuſy w żywocie duchownym tráfiáiace ſie: przy ktorey też fatydze pośila ie ná czás Duch S. zapáchem poćiech duchownych/ y przeto weſolo wſzytko ponoſzą/ ále przećie/ z tym wſzytkim rádziby ſie od onych Krzyżow uwolnili; y nie tylko nie prágna wiecey ćierpieć/ ále rácżey P. BOGA proſza/ áby ich y od tych uwolnil. Jnne záś duſze ſa/ ktore tym ſamym co ćierpia/ nie kontentuiac ſie wolaia z Oblubienica ná Páná BOGA/ Trahe me; &c. ktore ſlowko ták tlumáczy tenże S. Doktor: Trahimur, cùm tentationibus & tribulationibus exercemur; to ieſt/ ktorzy prágna wiecey ieſzcze ćierpieć/ radziby żeby iák naywiecey zniewag/ dolegliwośći/ wnetrznych y zewnetrznych ná ſobie doználi/ ta tylko intencya/ áby ſie przez to Pánu BOGU lepiey upodobáli/ y podobnemi zſtáli ukrzyżowánemu Oblubiencowi ſwemu Chryſtuſowi. Wiec támci pierwśi iáko mniey doſkonáli/ należa do kompániy towarzyſzek Oblubienicy; y nie przecze tego/ że y oni máia unkcya ſwoie / to ieſt zaſluge ćierpliwośći ſwoiey odnoſza; ále przećie nie bywáia przypuſzczáni do táiemnieyſzych pokoiow Oblubienca ſwego/ to ieſt do tákiey weſolośći y uſpokoienia duchá w Krzyżach onych/ do iákiego przypuſzczone bywáia duſze one/ ktore záwſze máia gorace prágnienie/ do ponoſzenia nowych y ćieżſzych Krzyżow utrapienia.

Histor. Potrzećie: tey rożnicy troiákiego ſtanu ludzi ćierpiacych Krzyże/ przypatrzyć ſie możemy w przykłádách/ cześcia rzetelnie/ cześcia per alluſionem. Pierwſzych iáko naydoſkonálſzych/ przykłády mamy práwie niezliczone; iáko to ná Jobie S. ſlyſzeliſmy iuż wyżey ſlowá iego. Ná S. Páwle / ktory uſtawicznie prágnal ćierpieć/ y ćieſzyl ſie z Krzyżá: Mihi abſit gloriari, niſi in Cruce. Ná Jedrzeiu S. witáiacym Krzyż/ iákoby naypożadánieyſza Oblubienice. Ná S. Mágdálenie *de Pazis*, ktorey poſpolity to ákt byl: Aut pati, aut mori.

A *Albo ćierpieć, álbo umrzeć.* Swieckim ludziom oſobliwy przykład zoſtáwilá ná ſobie Málgorzatá Krolowa Hiſzpáńſka/ Zoná Filippá III. Tey w ćieżkiey chorobie y bolách morduiacey ſie/ pouſálſza z Francymeru iey/ przynioſlá Krucyfix mowiac: áby prośilá Páná JEZUSA o zfolgowánie choroby oney: ná co oná rzeklá: nie przyſtoi/ áby gdy Pan JEZUS wiśi ná Krzyżu / iam miálá wolna bydź od bolow. Potym obroćiwſzy oczy ná Krucyfix rzecze: Przyczyn Pánie bolow/ á ćierpliwośći użyczay. *Lyreus l. 6. c. 7.*

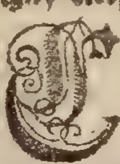
B Wſpomina tákże *Mancin: de Paſſ lib: 2. d. 5.* że we Wloſzech *ſub A. D. 1653.* bylá iedná biáloglowá dlugo w ćieżkiey chorobie leżaca; ktora prágnac iáko nay wiecey zlego ćierpieć/ z nabożeńſtwá tego/ opuſzczálá w Paćierzu/ one ſlowá: Libera nos à malo, *Wybaw nas ode złego.* A záiſte ná dobre tym wſzytkim te Sponſalia gaudioſa Crucis wyſzly; bo y tu ná świećie w wielkiey weſolośći duchá y żyli y umieráli oſobliwemi udárowáni od P. BO-

C GA láſkámi/ y po śmierći ná oſobliwe Gody Báránkowe do chwaly oſobliwſzey przenieśieni zoſtáli. Drugi záś mniey doſkonálym per alluſionem dáie przykład ná niektorym Jndyáninie *ſub A. D. 1564.* ktory Pogáninem bywſzy/ gdy ſzedl ſobie droga okolo Krzyżá álbo Bożey Męki/ przypadkiem obálil ſie ná niego on Krzyż/ y ná śmierć práwie zránil; wiec obiecal gdyby ozdrowial/ zoſtáć Chrześćiáninem: iákoż zſtálo ſie ták. Temu Jndyáninowi podobni ſa owi/ *Mancin. de Paſ: l. 2. d. 3*

D ktorzy dopiero w ten czás / gdy ſie przypadkiem ná nich obáli iáki Krzyż utrapienia/ zdobywáia ſie ná ćierpliwość/ zgadzáiac ſie z wola Boża/ ofiáruia nieſzczeście ono Pánu BOGU; co czynia z boiázni/ áby im inácżey ná potepienie nie wyſzlo ono utrapienie: dobrzeć y to/ ále ieſzcze nie ták doſkonále; bo ſie tácy kocháia w Krzyżu caſualiter, z przypadku: á co z nich ieſt/ woleliby byli obeyść ſie bez niego. Trzecim przypominam zlodzieiá iednego przyſrántá/ o ktorym czytal/ że gdy w nocy z krádźio-

nemi wolmi przed pogonią uchodźił/ inácżey nie mogąc śię zálwowáć/ puśćił woly/ á sam iákoś prętko wczołgał śię ná Bożą Mękę przy drodze będącą: y tám śię do czásu/ gdy śię tego nie spodźiewáli ći co go gonili/ utáił/ poki śię pogoń oná nie wroćiłá do wśi. Temu złodźieiowi podobni są owi/ ktorzy śię to Krzyżá iáko on złodźiey/ trzymáią z niewoli tylko; ćierpią/ że muszą/ nic tego nie ofiáruiąc Pánu BOGU: y owszem z niećierpliwośći mrucżą. Więc iáko on złodźiey/choć ná Krzyżu był nie popráwił śię/ y podobno potym złápány złym końcem zginął: ták y ći pod niewolni Małżonkowie Krzyżá/ nárzekáiący/ desperuiący w nieszczęśćiu/ w chorobie/ etc. máią Sponsalia luctuosa; y tu smutno/ nieszczęśliwie żyćie swoie prowádzą/ y po śmierći smutek wiecżny ćierpieć będą.

PARS II.



CO śię tycze drugiey cżęśći Kazánia/ quoad Sponsalia gaudiosa Christi, to iest/ z iák wielką ochotą y wesołośćią duchá Zbáwićiel nász ziednocżył śię z Oblubienicą od wiekow sobie náznácżoną/ to iest z Krzyżem/ okrutną śmierć ná nim podiąwszy: pokázuie śię to dowodnie z rozmáitych mieysc Pismá S. Naprzod w stárym Testámenćie Prorockim duchem nápisał o tym Izáiasz: Oblatus est, quia ipse voluit. *Ofiárowan iest, bo tego sam chćiał.* Co tłumacżąc *S. Bernard*, ták pisze: Non quia meruit, non quia Judæus voluit, sed quia ipse voluit. *Nie dla tego żeby to miał zásłużyć, áni dla tego że Zydowie ták chćieli, ále dla tego, że on sam tego chćiał.* W ten sens nápisał S. Páwel *ad Galat*: 2. Dilexit me, & tradidit semetipsum pro me. *Umiłował mnie, y wydał samego śiebie zá mnie.* Co obiáśnić śię może oną sentencyą *Teofiláktá*: Licebat illi non mori, & poterat non pati; cùm enim omnis peccati esset expers, morti non subjacebat, quod ipse ait: Venit mundi Princeps, & in me non habet quidquam. Si igitur noluisset, non esset crucifixus. *Wolno mu było nie umieráć, mogł nie ćierpieć; ponieważ nie podlegał żadnemu grzechowi: iáko sam o sobie powiedźiał: Przyszło świátá Xiążę, á we mnie nic nie známlazło. Gdyby tedy był niechćiał, ukrzyżowánymby nie był.* Podobnesz słowá ma *S. Chryzost*: y *S. Grzegorz*. o czym subtelnieysze dyskursy zostáwiwszy Teologom/ z pomienionych dwu mieysc Pismá S. táka czynię konsequencyą. Powiedźiałem w pierwszey cżęśći Kazánia/ że Matrimonia coacta, Małżeństwá przymuszone/ bywáią luctuosa, smutne/ nieszczęśliwe; przećiwnym sposobem Matrimonia quæsita, bywáią gaudiosa, postánowienia z dobrey woli/ y z dobrym umysłem ucżynione/ bywáią szczęśliwe y wesołe: ponieważ tedy przyznáie Pismo S. że tá Oblubienicá Krzyż/ iest Sponsa à Christo quæsita, gdy śię go nie z niewoli iákiey/ álbo z przypadku/ ále dobrowolnie podiął/ y oń śię stárał; idźie zátym/ że też miedzy Krzyżem/ á miedzy Chrystusem/ muśiáły bydź Sponsalia gaudiosa: to iest/ z weselem y ochotą podiął Zbáwićiel śmierć Krzyżową. Jákoż o tym dosyć wyráźnie nápisał Páwel S. Proposito sibi gaudio, sustinuit Crucem, confusione contemptâ. *Wzbudźiwszy w sobie wesołą ochotę, podiął Krzyż, zá nic sobie máiąc háńbę.* Tá serdeczna wesołość/ z wielu znákow pokázáłá śię po Zbáwićielu/ pod czás Męki iego; iuż to z postępkow/ gdy z Wiecżerniká idąc ná Mękę do Ogroycá/ śpiewał sobie po drodze z Uczniámi. Hymno dicto exierunt: y gdy wszytkich idąc wyprzedzał śpiesznie idąc; co było z podźiwieniem Ucżniow. Præcedebat illos JESUS, & stupebant. Pokázáłá śię y z słow do Judaszá po ostátniey wiecżerzy: Quod facis, fac citiùs. *Co czynić masz, czyń to prętko*: Az z owych przedtym do Ucżniow rzecżonych/ w ktorych wielką tęsknicę swoię do Krzyżá wyráźił. Baptismo habeo baptizari, & quomodo coarctor, usq; dum perficiatur. *Mam bydź chrzconym; o iáko śćiśniony iestem, poki śię to nie wypełni.* Według *S. Ambrożego* mowił tu Pan JEZUS o śmierći swoiey/ przy ktorey w boleśćiach y we krwi ponurzonym miał

Orat. 31. in Hebr.

ad Hebr. 12.

Marci 10.

Luca 12.

Script. Isaie 53.

bydź: co leżące w odwłokę było, tesknice swoie wyraźił: Mæstitiam prætendebat, non ex metu mortis suæ, sed ex mora redemptionis nostræ, quam assumpserat. słowá są S. Doktorá. Dosyć tedy iásnie z Pismá pokázuie się, z iák wielką ochotą y weselem odpráwił Chrystus poślubiny te mistyczne z Krzyżową Oblubienicą.

Figur. Ale przypátrzmy się też temu pod Figurą Pismá S. to iest pod podobieństwem onych záwołánych Krolewskich poślubin Sálomonowych, ná ktore wszytkich Corek Syońskich temi

Cant. 3. zápraszano słowy: Egredimini, & videte Filiæ Sion, Regem Salomonem in diademate, quo coronavit eum Mater sua, in die desponsationis illius, & in die lætitiæ cordis sui. *Wychodźcie y przypátruyćie się Corki Syońskie, Krolowi Salomonowi w Koronie, w ktorą go ubrálá Mátka iego, w dźień poślubin iego, y w dźień weselośći sercá swego.* Wszyscy prawie dawni Doktorowie náuczáią, że ten Sálomon znáczył nieskończenie mądre Słowo Boskie wćielone Chrystusa Syná Bożego: Koroná záś, znáczyłá ćierniową Koronę, ktorą go, nie ták Mátká iego, iáko Máchochá to iest Synágogá Zydowska ukoronowáłá. Dźień záś poślubin iego, znáczył dźień Męki iego, kiedy z Krzyżem iáko z Oblubienicą swoią naymilszą, dotárł pożądánych kontráktow: ktory to dźień názwano tu dniem pełnym serdeczney weselośći. In die lætitiæ cordis sui. Tu się pytáią Tłumácze Pismá S. iáko to bydź mogło: áby ten dźień, ktorego był Pan JEZVS nápełniony ránámi po wszytkim Ciele, smutkiem y żalem nieznośnym ná duszy, mogł bydź iemuż samemu dniem serdecznego

bic. wesela? Tę trudność uládza *Michaël Gisler. in Cant:* uważáiąc one słowá: In die lætitiæ cordis: to iest, że tu non simpliciter & absolutè, nie w pospolitośći, ále w szczegulnośći o samym sercu JEZVSowego wspominaią weselu onego dniá; gdy ták ná to pisze: Præclarè autem, non lætitiæ ejus simpliciter dicitur dies illa, sed lætitiæ cordis; nam revera duntaxat, & in parte superiori læti-

A tia perfusus ille est: in parte siquidem inferiori inexplicabili mærore confectum se esse asserit; cùm ait: Tristis est anima mea usq; ad mortem: to iest, że lubo Chrystus w dźień Męki swoiey, ná Ciele bolami, y ná niższey cząstce duszy swoiey, napełniony był smutkiem nieznośnym; iednák duszá iego według wyższey cząstki, to iest, według rozumu y woli niezmiernie onego dniá wesołą y ukontentowáná byłá. Co samo przez podobieństwo obiáśnić się może. Tráfia się owo náczás, że Oblubienicá, o ktorą kto kon-

B kurruie bedźie niezgrábna nieurodźiwa; dla czego leka się iey nieco Oblubieniec; lecz z drugiey strony, gdy sobie uważa, że Rodźice iego życzą sobie áżeby się z nią postánowił; álbo też, że zápewne spodźiewa się z nią pożądánego potomstwá, bierze przeto do niey affekt, stára się o nię pilno, y z wielkim ukontentowániem stánowi się z nią. Podobnymći sposobem, nieprzyiemna y strászna byłá śmierć P. JEZVSowi, bo się iey sámá náturá lękáłá, sámo iey wspomnienie, pot krwáwy wyći-

C snęło z Ciáłá iego. że iednák duszá iego rozumem swoim wiedźiáłá, iż tá byłá wola Oycá przedwiecznego, áby zá narod ludzki żywot swoy ná Krzyżu położył, y że umorzony przez grzech Adámow człowiek, ináczey odrodźić się nie mogł; te mowię motiva máiąc, wola iego święta przybráłá affekt iáko do Oblubienice nayukocháńszey, do Krzyżá, y przeto poślubiny z nią y wesele, w dźień Wielkopiątkowy odpráwiłá, z ták niewymownym ukontentowániem y wesołośćią sercá swego, z iáką żaden Oblubieniec z nayu-

D rodźiwszą, z nayszlachetnieyszą, z naybogátszą Oblubienicą, dniá wesela swego nie odpráwił. O czym tákie słowá *Adrian: Lyrei*: Tantus in corde ejus, erga illam amoris ardor exarserat, ut jam nec abscondi posset, aut diutiùs celari: nullum certè crediderim Sponsum, tam magno, tamq; mirifico amore, suavissimam Sponsam dilexisse, quantâ hic inductione animi sui ad amandam Crucem trahi se, impelliq; passus est; quamvis ab ea non aliud ex *de Pass. la capite 5.*

peccaret dotis patrimonium, quàm mortem.

To ukontentowánie náder osobliwe Páná JEZVSOwe w Oblubienicy Histor swoiey Krzyżowey/ pokazáć się może y z Historyi. S. Mágdálenie *de Pazis*, (iáko piše *Lyreus*) w dźień Wielkopiatkowy/ ná ktory było przypádło oraz Swięto Zwiástowánia Nayśw: Pánny/ tráfiło się/ że gdy obiedwie te Táiemnice/ to iest/ Páná JEZVSA ná Krzyżu / y znowu w żywocie Nayśw: Mátki swoiey świeżo poczętego/ sobie uważáłá/ y reprezentowáłá/ prosiłá go/ áby iey raczył obiáwić/ gdźieby też był rádnieyšym/ czyli w żywocie Mátki swoiey/ czyli ná Krzyżu? Ná co usłyszáłá odpowiedź z Krucyfixá: In Cruce, in Cruce, in Cruce. *Ná Krzyżu, ná Krzyżu, ná Krzyżu.* Z ktorą odpowiedźią zgadza się y owá sentencya Miodopłynnego Doktorá: Cariora illi bracchia Crucis, quàm ubera Matris. *Wdźięcznieyšy mu był Krzyż, niżeli pierśi Máćierzyńskie.* Do tego służyć może ono z obiáwienia S. Mechtyldy; gdy się iey raz Pan JEZVS pokazał w krwáwey šáćie; spytány od niey, o táiemnice tego/ odpowiedźiał/ że to czynił dla pámiątki śmierći Krzyżowey. l.1.cap.58. Jákoż y S. Birgittcie rozmawiáiąc z nią/ obiáwił też to/ że lubo iuż kroluie w Niebie/ iednák w sercu iego nie wygásł áffekt do Krzyżá: álbowiem gotow był y teraz/ gdyby tego potrzebá było/ zstąpić z Niebá/ y znowu w osobności zá káżdego człowieká ná Krzyżu umrzeć. Tu trochę reflexyą uczyńmy. Wiem to/ że kontrákty Małżeńskie/ sunt vincula indissolubilia, związek nierozwiązány/ ále tylko do śmierći; mowią przy ślubie Małżonkowie: ślubuięć/ ec. áż do śmierći. Lecz miedzy Pánem JEZVsem á Oblubienicą iego/ to iest Krzyżem/ większa indissolubilitas zachodźi; poniewasz z pomienionych rewelácyi iáwnie się pokázuie/ że nie stráćił Pan JEZVS áffektu do Krzyżá y po śmierći. A owšem nieiáko przeniosł ią z sobą do Niebá/ ná ie dnym Tronie chwały iego z nim oraz zásiáda; gdy z bliznámi Ran ná Krzyżu podiętych/ ná práwicy Oycá swego śiedźi: iáko Sponsus gaudiosus, & gloriosus.

Przy dokończeniu tedy Kazánia tego/ przychodźi mi widzę was S. N. okrzyknąć onemi słowy/ ktoremi niegdy záwołano ná pięć Pánien/ Oblubieńcá y Oblubienice iego czekáiących. Ecce Sponsus venit, exite obviam ei. Oto przy dźiśieyšey Vroczystośći Ználezienia Krzyżá S. Sponsus gaudiosus, Rádosny Oblubieniec Chrystus JEZVS/ weselący się z Krzyżá/ iáko z nayukochánšey Oblubienice/ prezentuie się nam. Exite obviam Sponso & Sponsæ. Oddaymy mu przeto cześć należytą/ oraz y Krzyżowi S. iáko instrumentowi zbáwienia nášego/ poświęconemu Krwią niewinnego Báránká Boskiego; dźiękuymy Zbáwićielowi/ że ták wesoło / rádośnie / ochotnie dla zbáwienia nášego podiął okrutną y sromotną śmierć. Aptate vestras lampades. A prośmy go przytym/ áby przez zasługi gorzkiey Męki swoiey/ sercá náše nápełnił oleo lætitiæ, dárem ćierpliwośći / státeczności / y prágnienia wšelkich przećiwności Krzyżow; dźeby ták zstawšy się mu tu podobnemi w ponošeniu Krzyżow/ z skutku Krzyżá iego y z zásług ćierpliwośći nášey/ mogliśmy się z nim oraz ná Godách Niebieskich weselić ná wieki.

Matth. 25.

A

M E

N.



NA DZIEN PODWYZSZENIA KRZYZA SWIĘTEGO.

Sponſus Honoratus.

Cùm exaltatus fuero à terra, omnia trabam ad meipſum. Ioann. 12.

STárodawna to przypowieść y owßem wielce wßytkim Nowożeńcom potrzebna informácya/ od madrych zostáwiona: Si vis nubere, nube pari. (Matth. 22.) to ieſt: áby Oblubieniec dobierał ſobie Oblubienicy rowney kondycyi. N. S. A ſłußnie: z codźiennego bowiem doświádczenia wiemy to/ że gdy według tey informácyi nie ſpráwuia ſie Nowożeńcy/ tákich postánowienia y pomieſzkánia álbo nigdy/ álbo rzadko ßcześliwe y do ukontentowánia bywáia. Oblubieniec Niebieſki Syn Boſki/ przyßedßy w ćiele ludzkim ná świát/ ßukał ſobie rozmáitych Oblubienic: o czym ſie ná poczatku tey Kśiegi námienilo: miedzy temi Oblubienicámi (iákośmy to ſłyßeli w Kazániu Wielkopiatkowy̆) upodobał też był ſobie zá Oblubienice Krzyż; ktorey ſie on ták niezmiernie rozmiłował/ że y w nayokrutnieyßych Mekách odſtapić iey niechćiał; ále do ſamey śmierći wiáry iey dotrzymuiac/ żyćie ſwoie zá zbáwienie náße przy niey/ bo ná Krzyżu/ położył.

Kto ſie tedy ná wzwyß pomieniona ſtárych informácya/ Si vis nubere, nube pari, reflektowáć bedźie/ y oraz uważy wßytkie okoliczności Oblubienicá Páná JEZUSA/ y Oblubienice iego Krzyżowey/ tego podobno rozumienia bedźie/ że tu poßwánkowálá pomieniona ſtárych oná náuká: Si vis nubere, nube pari: z wielu álbowiem miar pokázuie ſie wielka rożnicá miedzy obiemá. Miñmy inße; ſame tylko godność y chwałe Oblubienicá teg̃ zwaßmy: ile ieſt Synem Bożym/ rowny ieſt we wßytkim Oycu; á zátym nieſkończona ieſt godność iego: ile záś człowiekiem/ nayA wyżßym ieſt miedzy ludźmi/ y owßem miedzy wßelkim ſtworzeniem. Primogenitus omnis creaturæ. iáko go názwał Páweł S.; Krol nád Krolmi/ ktorego pánowánia władza y ná Niebie y ná Ziemi: Data eſt mihi omnis poteſtas in Cœlo & in terra. Tá záś iego Oblubienicá/ to ieſt Krzyż/ byłá to rzecz miedzy wßytkiemi rzeczámi ná ten czás naywzgárdzeńßa/ znák ßubienicznikow. Judæis ſcanda- B lum, Gentibus ſtultitia: powiáda Apoſtoł. Lecz potráfiłá w to nieſkończona Madrość Boſka/ iż tá ták podley kondycyi Oblubienicá/ to ieſt Krzyż/ wywyżßona zoſtáłá: álbowiem przez to ſamo/ że ſie zſtał Krzyż inſtrumentem Meki Zbáwićielowey/ oſobliwego nábył honoru y godnośći/ y zſtał ſie Pánu JEZUſowi iáko Sponſa honoratiſſima, Oblubienicá nay- C godnieyßa/ naychwalebnieyßa/ á zátym do pary Sponſo honorato, naygodnieyßemu Oblubieńcowi: ponieważ y on ſam obrał ſobie Krzyż wzgledem śiebie ſámego zá inſtrument podwyżßenia Jmienia ſwoiego. Co ábyśmy lepiey zrozumieli/ poniewaz w dźień Wielkopiatkowy przypátrzyli śmy ſie Chryſtuſowi Pánu ut Sponſo doloroſo Crucis, iáko Boleſnemu Oblubieńcowi Krzyżá; w dźień záś Ználeźienia Krzyżá S. uważáliśmy ſobie Páná JEZUSA/ iáko Sponſum D gaudioſum Crucis, to ieſt/ ráduiacego ſie Krzyżowi; wiec przy Uroczyſtośći Podwyżßenia Krzyżá S. przypátrzemy mu ſie/ ile Sponſo honorato Crucis; iáko wielkiey chwały/ godnośći/ y czći nábył Pan JEZUS z Krzyżá y z śmierći ſwoiey/ ktora dla nas ná nim podiał. Wprzod iednák powiem o Krzyżu morálnym/ to ieſt o utrapieniu; iáko ſkromnie go ćierpiacemu zſtáie ſie Sponſa honorata, czyniac go Sponſum honoratum,

 chwalebnym

PARS I.

chwalebnym y czci godnym. Ad M. DEI Gloriam.

CO do pierwſzey częśći Kazánia, to ieſt, iáko miſtyczna Oblubienicá Krzyż utrapienia iákiego, gdy go kto ſkromnie znośi, zſtáie ſię Sponſa honorata, czyniąc ćierpiącego Sponſum honoratum: przynoſząc mu zá to wielką chwałę, y wyſoką doſtoyność, pierwſzy tego dowod dáie z Piſmá S. z owych ſłow Prorokà Izáiaſzá; Coronans, coronabit te tribulatione. *Koronuiący ćię, ukoronuie ćiebie utrapieniem.* Tych ſłow Prorockich ſenſum tropologicum uważáiąc *Thom: Blanc: in Pſal: 114.* tego rozumienia ieſt, że tu Prorok, ćierpiącemu ſkromnie Krzyż iáki utrapienia, obiecuie wielką, do Krolewſkiey ſię rownáiącą godność, gdy ſamo tego utrapienie koroną názywa: Coronans, coronabit te in tribulatione. Co tenże Expozytor exemplifikuie ná Dáwidźie w ow czás, kiedy owo po puſzczy ſię przed Saulem kryiąc, od nieprzyiáćioł ſwoich do kołá otoczony zoſtał, co pewnie nie bez táiemnice Duch S. Piſarzowi tey Hiſtoryi, pod podobieńſtwem korony opiſáć kazał: temi ſłowy: Itaq; Saul & Viri ejus, in modum Coronæ cingebant David & Viros ejus, ut caperent eos, podobno chcąc dáć znáć przez to, iáko Dáwidowi S. prześládowánie ono zſtáło ſię ku chwále, ku ozdobie; ponieważ wſzytkie one nieſzczęśćia, niebeſpieczeńſtwá y przypadki, niewygody, znośił ſkromnie y ćierpliwie, zgadzáiąc ſię z wolą Boſką; áni bynamniey, lubo po dwákroć miał w rękách prześládowcę ſwego Saulá, nád nim ſię áni tknął, áni przykremi ſłowámi krzywdy ſwoiey nie mśćił: A ták ſpełniło ſię wprzod ná nim, co potym powiedźiał Prorok: Coronans, coronabit te tribulatione: że utrapienie ono zſtáło mu ſię Koroną Krolewſką, chwalebnym go y godnym dálſzych promocyi uczyniło; co ſwoim ſpoſobem applikowáć ſię może káżdemu ćierpliwie znoſzącemu iákiekolwiek Krzyże utrapienia, lub to ná duſzy, lub to ná ćiele. A owſzem

Script. *Iſaiæ 22.*

1. Reg. 23.

A trzebá wiedźieć, że ták człowiek zſtáie ſię godnym, áby był uczeſtnikiem iáłmey Korony, to ieſt chwały, Naywyżſzego Krolá, Páná BOGA Wſzechmogącego. To álbowiem rzecz pewna według Piſmá S. że utrapienia, ktore tu ludźie ſkromnie znoſzą, przyczyniáią chwały, quantùm ad extra, Pánu BOGU; iáko ſam mowi do człowieká ćierpiącego. In die tribulationis tuæ, honorificabis me. *W dźień utrapienia twego, uwielbiſz mnie.* Co y ſam przyznał Zbáwićiel, gdy ſpytány od uczniow o przyczynę kálectwá

B onego ślepo národzonego. Magiſter, quis peccavit? hic, an Parentes ejus, ut cæcus naſceretur? ná to odpowiedźiał: Neq; hic peccavit, neq; Parentes ejus, ſed ut manifeſtentur opera DEI in illo. *Ani on, áni Rodźice tego nie zgrzeſzyli, ále áby przez ślepotę iego uwielbione były dźiełá Boſkie w nim.* To zás uwielbienie álbo pomnożenie chwały Boſkiey przez to ſię dźieie, iż ſię ná ten czás pokázuie moc wſzechmocna Boſka, Mądrość, y Opátrzność iego; gdy ná tych,

C á nie ná owych tákie utrapienia przepuſzcza; gdy ſkuteczney łáski, rátunkow dodáie, do ćierpliwego znoſzenia, gdy przez to, okázyą dáie człowiekowi, lub do większey záſługi, do goręthſzey modlitwy; lub do obaczenia ſię w ſwywolnym życiu ſwoim. A znowu, gdy potym lutośćiwie uwalnia go z onego utrapienia, zdobywa ſię człowiek ná chwałę y dźiękczynienie Pánu BOGU zá dobrodźieyſtwo one. In die tribulationis, honorificabis me. A tym ſpoſobem chwały przybywa Pánu BOGU; ktora też chwałá,

D záraz zlewa ſię ná ſamegoż człowieká onoż utrapienie ćierpiącego. O czym *Joſeph: Manſi*, uważáiąc pomienione z Pſalmu ſłowá, ták nápiſał: Summa gloria unius viliſſimi vermis, puta hominis eſt, quòd per merita tribulationis patientèr toleratæ, infinitam DEI Majeſtatem, quàm adorant Dominationes, tremunt Poteſtates, glorificare poſſit. *Wielka to chwałá iednego mizernego robaká, to ieſt człowieká, że przez zá ſługę utrapienia ćierpliwie zniesionego o-*

Pſalm: 141.

Joann: 9.

T. de trib. D. 3.

nieſkończony

nieſkończony Boſki Máieſtat, przed ktorym padáią Páńſtwá, lękáią ſię go Mocárſtwá, wielbić może.

Figur. Ale ponieważ wyżey człowieká ſkromnie ponoſzącego Krzyż utrapienia/ przyrownałem do Oblubieńcá/ ktorego Koroną zſtáie ſię ſamoſz ono utrapienie/ dla lepſzey ozdoby iego do tey Korony przydáię mu ieſzcze iákoby Pierśćień ślubny/ z nabożnego Błozyuſzá, ktory *in Margarito ſpirit:* utrapienie od Páná BOGA przepuſzczone/ názwał drogim Oblubieńcá pierśćieniem/ ofiárowánym ná znák wielkiego honoru/ ktorego ćierpliwy w utrapieniu człowiek doſtępuie: (capite 19.) Tribulatio eſt pretioſa,& præclarus annulus, quo DEUS animam ſibi deſpõſat; pati pro DEO, tantæ dignitatis eſt, ut homo jure reputare debeat ſe indignum eſſe eo honore. *Utrapienie, (práwi) ieſt rzecz bárdzo droga, y zacny pierśćień, ktorym ſobie Pan BOG duſzę poślubia: ćierpieć dla BOGA, ieſt to táka doſtoyność, że ſłuſznie poczytáćby ſię powinien człowiek niegodnym bydź ták wielkiey godnośći y chwały.* A nie mowi ſię tu o godnośći/ o chwale iákiey ludzkiey márney/ y mijáiącey; ále o chwale/ ktorą táka duſzá ma u cáłego Niebá/ u Aniołow/ y owſzem u ſamego Páná BOGA: á tey przypátrzemy ſię lepiey pod Figurą Piſmá Swięt. gdy uważemy ſobie wprzod/ onego niegdy zgubionego márnotrawnego Syná/ á potym drogim pierśćieniem/ y bogátemi ſzátámi od Oycá udárowánego; y oraz owę owieczkę tákże zgubioną od Páſterzá/ á potym ználeźioną/ zánieśioną ná włáſnych rámionách Páſterſkich do owczárnie: oboie to mamy w przypowieśćiách Zbáwićielowych u Ewángeliſtow. *S. Ambroży* dowćipnie uważa/ że lubo ták owieczká/ iáko y Syn márnotrawny/ zgubione niegdy były/ y potym oboie to wroćiło ſię/ ták owieczká Páſterzowi ſwemu/ iáko y Syn márnotrawny Oycu; iednák w przyimowániu ich / iákaś wielka rożnicá pokázuie ſię: wźiął wprawdźie Páſterz owieczkę ználeźioną ná ſwoie rámioná z rádośćią/ ále nie czytamy/ áby ią iáka cześć y honor potkał od

A Páſterzá. Márnotrawny záś Syn/ przyięty ieſt od Oycá nie tylko z miłośćią/ ále y z wielką czćią; kiedy w koſztowne ſzáty przybrány/ drogim pierśćieniem od Oycá udárowánym zoſtał. Citò proferte ſtolam primam, date annulum in manu ejus. (Lucæ 15.) *Prętko przynieśćie nayprzednieyſzą ſzátę, włoſzćie pierśćień ná pálec iego.* mowi Oćiec iego do dworzánow ſwoich. Więc pomieniony Doktor S. pyta ſię/ co zá przyczyná byłá/ że z więkſzą pompą y uroczyſtośćią przyięty był Syn on od Oycá/ niżeli owieczká od Pá-

B ſterzá. ieżeli owieczká zgrzeſzyłá/ że zábłądźiłá/ dáleko bárdźiey zgrzeſzył Syn márnotrawny/ gdy ták wielką ſromotę uczynił Oycu ſwemu/ y ſubſtáncyą ſobie od niego dáną ná ſwywoli przemárnował: coż temu przećię ták wielki reſpekt u Oycá ziednáło/ że pierśćieniem od niego udárowány/ y z ták wielką uroczyſtośćią przyięty był? Odpowiáda ná to *Paul: Scherlog.* (in Cant. 7. Veſtig. 35. Serm. 10.) że mu do tego pomogło utrapienie/ uboſtwo/ biedá/ głod/ ⁊c. ktore mizerye przepuśćił był Pan BOG ná

C niego/ iáko ſpráwiedliwą kárę zá ſwywolą y grzechy iego przeſzłe: te on záś mizeryą znośił z wielką ćierpliwośćią y nabożeńſtwem: bo częſtokroć żáłuiąc zá grzechy ſwoie/ oczy podnioſzſzy ku Niebu mowił: Peccavi in Cœlum, &c. *Zgrzeſzyłem przećiwko Niebu:* A ten Syn márnotrawny figurował ludźi grzeſznych ktorzy gdy ich Pan BOG tu ieſzcze ná świećie karze zá ich grzechy/ utrapieniámi rozmáitemi/ chorobámi/ ięzykámi ludzkiemi/ utrátą ſubſtáncyi/ ⁊c. mile to wſzytko od Páná BOGA

D przyimuią. Owieczká záś zgubioná/ choćiaſzći byłá zbłądźiłá/ y w niebeśpieczeńſtwie od wilkow byłá; iednák nie czytamy/ áby co ná ten czás ućierpiáłá; y owſzem ná wolnośći ſobie bywſzy/ y łáſki páſterſkiey nie czuiąc nád ſobą/ podobno po żyżnych y pięknych chodźiłá ſobie páſtwiſkách: á tá owieczká znáczyłá ludźi/ ktorzy choć w tákie grzechy zábrną/ nic ná nich przećiwnego Pan BOG nie przepuſzcza; żyią ſobie w pokoiu/ wſzytko ſię im ná świećie ſzczęśliwie powodźi:

kiedy

kiedy tedy obie Syn mártnotrawny do Oycá/ owieczká do Paſterzá/ to ieſt owi dwoiácy ludźie grzeſzni do Páná BOGA przez pokutę y Spowiedź ś. náwracáia ſię/ oboie przyimuie wpráwdźie łáſkáwie Chryſtus Pan; ále niektorych ták/ iáko on Páſterz owieczkę: bierze ią ná rámioná ſwoie/ kiedy mocą zaſług Męki ſwoiey/ przez Sákrámentá S. one uſpráwiedliwia; przecież nie z táką pompą/ iáko Oćiec Syná mártnotrawnego: czemuż? bo nic ieſzcze zá grzechy ſwoie wprzod nie ućierpieli: wſzytko ſię im poſtáremu/ choć w grzechu byli/ ſzczęśćiło. Innych záś to ieſt/ ktorzy zá popełnione grzechy uczuwſzy nad ſobą rękę BOGA karzącego ich/ wſzytkie ono utrapienie mile przyimuiąc y ćierpliwie znoſząc/ oczy ſwoie/ y pokutuiące ſerce do niego podnoſzą/ przyimuie mowię Chryſtus tákich/ iáko Oćiec on Syná mártnotrawnego; álbowiem nie tylko odźiewa ich ſzátą drogą łáſki poświęcáiącey/ ále y pierśćień ná rękę kłádźie gdy dla oſobliwey zaſługi ćierpliwośći ich w nieſzczęśliwośćiách onych/ ktoremi ich zá grzechy kárał/ oſobliwego reſpektu u niego godnemi ſię zſtáią. Co uważáiąc tenże Ambroży S. y długo deliberuiąc/ coby było z lepſzym iego/ czy owieczką bydź u Chryſtuſá Páná/ czyli mártnotrawnym Synem/ rezolutnie ták mowi: Malo ergo Filius eſſe, quàm ovis: ovis enim à Paſtore reperitur, à Patre filius honoratur. *Wolę (práwi) bydź Synem, niżeli owieczką: owieczkę wpráwdźie znáyduie y bierze ná ramiona ſwoie Paſterz, ále Oćiec Synowi wielką część wyrządza.* Z ktorey Figury Piſmá S dość iáśnie pokázuie ſię/ że Krzyż utrapienia/ choćiáſzby też ſpráwiedliwie zá grzechy náſze od BOGA ná nas włożony/ wielką cześć/ honor/ y reſpekt u ſámego náwet P. BOGA ćierpiącemu ſpráwuie.

Exempl Dwá oſobliwe ná to przykłády mamy w Piśmie S ieden ná onym Łotrze/ ſpołkrzyżowniku Páná JEZVſowym; ktory lubo zá ćięſzkie zbrodnie ſwoie poniosł ону mękę Krzyżową/ iednák to ćierpliwie znośił/ oraz pokornie y nábożnie/ pokorę iego znáć z onych słow do drugiego łotrá rzeczonych: Nos quidem digna factis recipimus. *My (práwi) cośmy záſłużyli, ćierpiemy.* Nabożeńſtwá záś iego pokázuie ſię ztąd/ że ſię w onym utrapieniu modlił: Domine memento mei, dùm veneris in Regnum tuum. Więc przez on Krzyż y mękę ſwoię ták wielkiey nábył godnośći y chwały/ że S. Auguſtyn śmie twierdźić/ iż chwałá iego doſtáteczna byłá ná oświecenie cáłego Niebá. Chriſtus ſacratiſſimam ingrediens Patriam ſecum Latronem introducit, non conculcans Paradiſum iſtius pietatis opere, ſed honorans, neq; confundens Latronis introitu, ſed illuſtrans. Drugi przykład mamy ná S. Páwle/ ktory ſobie poczytał zá naywyżſzy tytuł y honor ćierpieć Krzyż bydź związánym wrzuconym do więźienia: y przeto tym tytułem podpiſował ſię często ná Liſtách ſwoich: Obſecro vos vinctus in Domino: ktore słowá uważáiąc *S. Chryzoſtom,* ták mowi: Audi ipſum, quomodo glorietur? neq; enim dicit: Hortor vos ego, qui verbum ineffabile audivi: ſed quid? Hortor (inquit) vos ego vinctus in Domino; potiùs mihi habetur malè affici pro Chriſto, quàm honorari à Chriſto. *Słuchay z czego ſię to chełpi Apoſtoł: nie mowi: upominam was ia, ktorym ſłyſzał niewypowiedźiáne w trzećim Niebie słowá: ále co? upominam was (mowi) ia związány zá Páná: więcey to u mnie waży ćierpieć zá Chryſtuſa, niżeli honor iáki odebrać od niego.* Tyśiącámi by ſię ználázło przykłádow innych zwłaſzczá ná Ss. Męczennikách/ ktorzy Krzyże/ y inne inſtrumentá męki ſwoiey obaczywſzy/ przed niemi iáko przed naygodnieyſzą/ naświętſzą rzeczą klękáli/ witáiąc one/ y z uczćiwośći cáłuiąc/ iáko naymilſzą Oblubienicę/ z tey tylko rácyi/ że przez one Krzyże/ wielkiey chwały y honoru nábydź mieli: Z ktoreg dyſkurſu pokázuie ſię iáśnie/ że Krzyże/ utrapienia/ ćierpliwie/ nábożnie one znoſzącemu/ zſtáią ſię Spōſa honorata, Oblubienicą chwalebną/ ktora czyni Spōſū honoratū, ćierpiącemu chwałę y doſtoyność przynoſząc.

Serm. in Paraſc. — ad Ephes. — Homil.

Co ſię záś

PARS II.

CO ſię zdá tycze Táiemnice dźiśieyſzey Vroczyſtośći Podwyżſzenia Krzyżá S. że Zbáwiciel náſz zſtał ſię przez Krzyż Sponſus honoratus, to ieſt/ że ſromotna śmierć Krzyżowa/ bynamniey nie poniżyłá chwały iego/ ále ráczey przyczyniłá mu iey: Naprzod

Script. dowodzę tego z niektorych słow Piſmá S. Nie godźi mi ſię naprzod opuſzczáć onych słow w dźiśieyſzey Ewángeliy w ktorych przybićie ſwoie ná Krzyż/ podwyżſzeniem ſwoim nazywa: Et ego cum exaltatus fuero, &c. Ták bowiem *S. Auguſtyn* te Chryſtuſowe słowá tłumácząc/ piſze: *Tract. 12 in Joann.* Exaltationem uam, quid aliud dixit? quàm in Cruce Paſſionem. *Podwyżſzeniem ſwoim, nie co innego názwał, tylko Mękę ſwoię ná Krzyżu.* Od nowego Teſtámentu wroćmy ſię do ſtárego: w ktorym to znáyduię że Prorocy SS. zápátruiąc ſię w duchu ná przyſzłego Meſſyaſzá/ y onego przyśćie opiſuiąc/ lubo wiedźieli że ſromotną śmierćią umrzeć miał/ iednák tytułowáli go wielkim Pánem y Krolem; tego záś Krolá/ Máieſtatem y berłem Krolewſkim/ náẓywáli Krzyż. Pierwſzy Prorok Dáwid S. ták o tym nápiſał: *Psalm 92.* Dominus regnavit, decorem indutus eſt. Juxta *verſio*, do ktorey ſię ákomoduie Kośćioł S. *in Hymn. Dom. Paſſion.* czytá: Dominus regnavit à ligno. *Pan (práwi) kroluie od drzewá.* to ieſt od Krzyżá. A znáć ná tey werſyi fundując ſię *Arnobius*, tłumáczy ten Pſalm de Regno Chriſti in Cruce: to ieſt/ iáko Chryſtus Krolewſką ſwoię chwałę pokazał dopiero ná Krzyżu. Drugi Prorok/ to ieſt Izáiaſz/ berłem álbo znákiem Kroleſtwá Chryſtuſowego názywa Krzyż/ gdy przypátruiąc ſię w duchu ná Gorę Kálwáryiſką idącemu pod Krzyżem/ ták o nim mowi: *Iſaia 9.* Factus eſt principatus, ſuper humerum ejus. *Pokazáło ſię Kroleſtwo iego, ná rámionách iego.* Ná ktore Prorockie słowá ták piſze *S. Auguſt:* *Serm. 7. de Tempor.* Meritò Crux Chriſti, dicitur principatus; quia per eam diabolus vincitur, & totus mundus ad gloriam revocatur. *Słuſznie Krzyż Chryſtuſow, názywa ſię znákiem pánowánia; bo przezeń*

A *diabeł zwyćiężony ieſt, y wſzytek świát chwałą nápełniony zoſtał.* Jákoż nie bez táiemnice ſporządźiłá Mądrość Boſká/ że y ſam Piłát/ lubo nie z tey intencyi/ dał Pánu JEZVSowi tytuł Krolewſki/ gdy go ſkázywał ná Krzyż: Regem veſtrum crucifigam? *Izáli Krolá wáſzego krzyżowáć mogę?* y przeto táki mu też ná Krzyżu kazał záwieśić tytuł: *JEZVS Nazáreńſki, Krol Zydowſki.* náwet y on Łotr pokutuiący ná Krzyżu/ Krolem go bydź uznał. Memento mei, dum veneris in Regnũ tuum. Nád czym máiąc reflexyą *S. Ambroży*, mowi ták: *L. 10. in Luc.*

B Meritò ſupra Crucem titulus; quia licet in Cruce erat Dominus JESUS: ſupra Crucem tamen Regni Majeſtate radiabat. Latro enim in Cruce Regem agnovit. *Słuſznie nád Krzyżem tytuł záwieſzony; bo lubo ná Krzyżu był Pan JEZVS, iednák y ná Krzyżu, Krolewſki iego Máieſtat záiáśniał. Łotr náwet ná Krzyżu Krolem go bydź poznał.* Przydáie *S. Bernard*, że przez to sámo/ gdy *Serm. 43. in Cantic.* Chryſtus poniżył y pokrył ſromotną śmierćią chwałę ſwoię/ chwalebnieyſzym pokazał ſię ná Tronie Krzyżowym/ niżeli ieſt śiedzący w Niebie ná Tronie Krolewſkim. Ták bowiem mowi do Páná JEZVSA:

C Quàm pulcher es Angelis tuis, Domine mi JESU, in forma DEI, in die æternitatis tuæ, in ſplendoribus Sanctorum ante Luciferum genitus. Quàm mihi decorus es Domine mi, in ipſa hujus poſitione decoris: Etenim, ubi te exinaniſti, ubi naturalibus radijs lumen indeficiens exuiſti, ibi pietas magis enituit, ibi charitas plùs effulſit, ibi ampliùs gratia

D radiavit. Więcey o tym ieſzcze nápiſał *S. Cyrillus Hieroſol.* gdy Krzyż názwał chwałą Páná JEZVSową/ że wſzytkich chwał iego naywiękſzą. Crux Chriſto JESU fuit gloriatio gloriationum. Ktore zdánie Doktorá S. pilniey uważáiąc *Baſil. Neremberg:* *ap Druzb. modo M ed Paſſion. 92* ná wyrozumienie tego/ iákoby ſię to zſtáć mogło/ áby ták ſromotna ſzubieniczna śmierć/ miáłá wynieść ná chwałę y cześć Pánu JEZVSowi/ zwłaſzczá ile był BOGIEM/ dáie niektore rácye. Naprzod: że cokolwiek kto czyni álbo

ćierpi dla drugiego/ zwłaſzczá poddá- neg/ z miłośći ku niemu/ by też to nay- podleyſza rzecza było/ przynośi iednák czyniącemu álbo ćierpiącemu wielką chwałe: y dla tegoczytámy w Hiſtoryách/ iák wiele zacnych Monárchow zá cześć to ſobie poczytáli/ gdy dla záchowánia Rzeczypoſp co ćiężkiego/ bá y śmierć ſame/ná plácu Márſowym podeymo- wáli. A ponieważ z niezmierney to miłośći Boſkiey ku człowiekowi po- ſzłá/ iż Syn Boſki poniżył ſię ták bár- dzo/ áże do śmierći Krzyżowey; prze- toż nie mogło mu to nic ubliżyć chwa- ły iego; y owſzem miáre biorąc według nieſkończoney miłośći iego/ to ſamo poniżenie/ niezmierney przyczyniło mu chwały. Druga rácya dáie tenże *ex Teophilacto*: Non enim rapuerat glo- riam, ut timeret de illa excidere; & propterea non dedignatur humile quidquam facere. Jákoby chćiał rzec; kto nie ma chwały ſwoiey ná czym gruntownie ufundowáney/ táki ſchrania ſię wſzelkiey podley ákcyi/ bo- iąc ſię/ áby tym ſobie u kogo nie ná- ruſzył reputácyi; czego ſię nie oba- wia bynamniey ten/ ktorego chwałá ná czym gruntownym záſadza ſię. A że Syn Boſki gruntowną/ bo wro- dzoną ſobie ma nieſkończoną godność y chwałe też właśnie/ ktorą ma Oćiec iego przedwieczny/ poniżenie to iego áże do śmierći Krzyżowey/ náruſzyć mu iey nie mogło: y owſzem tym ſa- mym obiáwił ſię z tym świátu/ że godność y chwałá iego ieſt nieſkończo- ney doſkonáłośći/ ponieważ iey/ ták obelżywá Krzyżowa śmierć/ záſzkodźić nie mogłá. Trzećia rácya tego ieſt: że zdobi to y záleca wielce Páná BO- GA/ gdy wſzytkie iego ſpráwy/ ſą nie iákokolwiek doſkonáłe/ ále náder do- ſkonáłe: á iáko tenże Autor przydáie: Etiam in humilitate magnifica & quodam infinitatis odore illimita- ta: voluit pati, debuit exactè pati: id eſt, plùs omnibus. Voluit mori, debuit exactè ſc: morte mortaliſſi- mâ mori. Voluit humiliari, debuit magnanimiter, id eſt ad ultimam lineam humiliari. To ieſt/ áby ſię był BOG pokazał/ że cokolwiek czyni/ náder doſkonále czyni/ dla tego obie-

A ráiąc ſobie śmierć/ obrał ſobie nie iá- kąkolwiek/ nie lekką/ nie Káwálerſką/ ále nayokrutnieyſzą/ nayſromotnieyſzą. Z tego tedy dyſkurſu iáśnie ſię poká- zuie/ iáko Krzyż y śmierć ſromotna/ zſtáłá ſię chwałą Pánu JEZVſowi/ tytułem oſobliwym y wywyżſzeniem godnośći iego.

Czemu przypátrzmy ſię ieſzcze pod Figurámi álbo Táiemnicámi niekto- rych ſłow Piſmá S. Godne ſą ná- przod uwagi Aniołá rozmawiáiące- go z Máryámi po Zmartwychwſtániu Páńſkim/ owe ſłowá: JESUM quæ- B ritis Nazarenum Crucifixum, non eſt hic. *JEZUSA ſzukáćie Nazáreń- ſkiego Ukrzyżowánego, nie máſz go tu.* Pyta ſię ieden z *Commentatorow*, ná co ten Anioł przy tryumfalnym Zmar- twychwſtániu Zbáwićielowym wſpo- mina o Krzyżu iego: Quæritis Naza- renum Crucifixum. A nie mogłże ten Anioł tryumfuiącemu z śmierći y piekłá Pánu/ godnieyſzego wynáleść tytułu/ nie ukrzyżowánego? iuż ći to ná ten czás przynależáło było zápo- mnieć o Krzyżu/ o Męce iego: chwa- lebnieyſzaby to podobno było/ gdyby C był ten Anioł utytułował Zbáwićielá/ zowiąc go Krolem nád Krolmi/ Kro- lem Aniołow/ Zwyćiezcą śmierći y piekłá. Odpowiádáiąc ná tę trudność *Commentator*, przywodźi *S. Cyrilla Hieroſol.* rozmawiáiącego z tym An- iołem w te ſłowá: Non potuiſti di- cere Angele DEI: Scio quem quæ- ritis, meum Dominum: ſed confi- denter dicit: Scio, quòd Crucifi- xum: Corona enim eſt Crux, & non ignominia. Jákoby chćiał rzec *Cy- ryl S.* Chćiał Anioł tryumfuiącego D Zbáwićielá/ iáko naychwalebnieyſzym uczćić tytułem/ y obiáwić Máryom naywyżſzą godność y chwałę iego/ kto- rą przy Zmartwychwſtániu ſwoim o- trzymał: Wiedźiał záś dobrze ten Anioł geniuſz Páná JEZVſa/ w iá- kiey cenie u niego był Krzyż/ ná kto- rym on ućierpiał: że go miał ſobie zá Koronę chwalebną: Corona enim eſt Crux, & non ignominia: przetoż dogadzáiąc w tym geniuſzowi Páná JEZVſowemu/ od Krzyżá iego zá- ćiąga mu tytułu. Crucifixum quæ- ritis.

ritis. *Szukaćie Vkrzyżowánego.* Podobnysz temu formuie dyskurs *Did: Baëza*, medytuiąc nád Pánem JEZVSem niosącym Krzyż ná Gorę Kálwáryiską w oczách cáley Jerozolimy. Baju- (*Joann 19.*) lans sibi Crucem, exivit: gdźie oraz reflektuie sie/ że kiedy Pan JEZVS ná Gorze Tabor przybrał sie był w chwale Máiestatu swego/ przy cudownym Przemienieniu swoim/ zákrył ią był w oczách pospolstwá/ ále tylko kilkorgu ludzi y to pod wielkim sekretem obiáwił sie z nią był: kiedy zaś z Krzyżem szedł ná Kálwáryiską Gorę/ chćiał áby ták wiele tyśiecy ludzi ná to pátrzáło. Twierdzi tedy pomieniony *Commentator*, że to uczynił Pan JEZVS dla obiáwienia sie ludziom z większą chwałą swoią: álbowiem skutecznieysza to byłá rzecz/ ná obiáwienie chwały iego/ że ták wiele tyśiecy ludzi pátrzáło ná niego/ Krzyż sobie niosącego/ áby był ná nim zá narod ludzki umárł; niżeli gdyby sie był im pokazał w tákiey chwale/ w iákiey ná Gorze Tabor od trzech Vczniow swoich widziány był. Nunquam magis Christi splendor Regius apparuit, nunquam spectabilior, quàm sub armis Crucis. *Nigdy (práwi) lepiey Chrystusowá Krolewska wspániáłość nie wydáłá się, nigdy się chwalebnieyszym nie pokazał JEZVS, iáko pod známieniem Krzyżá S.*

(*Exemplum.*) Náostátek/ że Chrystusowi Pánu Krzyż iego był pomnożeniem chwały; pokázuie sie to z Historyi/ w ktorych to sie znáyduie/ że częstokroć Pan JEZVS/ gdy sie chćiał komu zwłaszczá w błędách iesżcze niewiernośći zostáiącemu obiáwić/ z naywyższą chwałą y godnośćią swoią/ ktorą ma nád wszelkim stworzeniem/ pospolićie nie pokázował sie w Máiestaćie/ ále z Krzyżem/ álbo z pámiątką iego. Chćiał sie obiáwić Konstántynowi W. pierwszemu potym z Rzymskich Cesárzow Chrześćiáninowi/ pokazał mu miásto śiebie Krzyż bárdzo iásny ná Niebie/ z napisem misternym: tákże Eustáchiuszowi zacnemu Woysk Rzymskich Wodzowi/ miedzy Jeleniemi rogámi. A Prokopiuszowi odpowiádáiąc z obłoku iásnego ktoby był? z tytułem Krzy-

A żowym naypierwey sie ozwał/ mowiąc Ego sum JESUS Crucifixus; Filius DEI. *Ja iestem JEZVS Vkrzyżowány Syn Boski.* A owszem naypierwsze rewelácye swoie przychodząc miedzy ludźie ná świát/ od tego znáku począł: (*ap. Cornel in Mat. 2, homil. 2.*) Albowiem *Auct: imperf.* pisze/ że trzey oni Krolowie/ ktorym przyśćie swoie obiáwił Zbáwićiel przez cudowną gwiazdę/ widźieli w niey Osobę máłego dźiećiątká/ á nád głową iego Krzyż iásnieiący. Jákoż też osobliwi słudzy Boży/ gdy miewáli iákie wizye niezwyczáyne/ w ktorych sie im Osobá P.

B JEZVSowá pokázowáłá/ obawiáiąc sie w tym oszukánia szátáńskiego/ pospolićie poznawáli po Krzyżu prawdźiwego Páná JEZVSA. Ták S. Marcin Biskup Turoński/ gdy mu sie szátan pokazał w Osobie Páná JEZVSowey/ w Koronie złotey ná Máiestaćie/ poznał go záraz potym/ że Krzyżá przy nim nie widział: y łáiąc szátáná rzekł: (*Brev. Rom*) Dominus JESUS Christus non purpuratum, aut diademate renitentem se venturum esse prædixit. W świeżych

C Historyách czytałem/ o iednym świątobliwym Mężu/ iż gdy mu sie wielka gromádá ślicznych młodźieńcow pokazáłá/ y powiedźiano mu/ że miedzy niemi był też Pan JEZVS/ gdy go nie mogł poznáć/ kazano mu upátrowáć nád głową Krzyżá; ktorego gdy iásnoświecącego postrzegł u iednego z nich: záraz domyślił sie że to był Pan JEZVS; y iemu upadszy do nog/ należyty oddał pokłon. Jeżeli tedy Chrystus ná obiáwienie chwały swoiey zażył w tych okázyách

D y w podobnych záżywa Krzyżá/ toć go sobie poczyta za osobliwy zaszczyt; y oraz dáie tym znáć/ że Krzyż ták niegdy sromotny/ nie zelżył chwały Máiestatu iego/ ále ráczey podwyższył ią: y przeto rozmiłował sie był gorąco Krzyżá/ iáko naykochánszey Oblubienice/ dla tego/ że przezeń miał sie pokazáć świátu/ iáko Sponsus honoratus, przenaychwalebnieyszym Oblubieńcem/ lubo ták podłey niegdy y wzgárdzoney u wszytkich Oblubienicy; to iest Krzyżowey śmierći.

Gaudeamus, quia venerunt Nuptiæ Agni. Winſzuymy tedy Niebieſkiemu Báránkowi/ á Oblubieńcowi Krzyżowemu/ tego wywyżſzenia/ y chwały/ ktorey nabył z Oblubienicy ſwoiey Krzyżowey; wychwálaymy nieſkończoną Mądrość Boſką/ ktora z ták podley y ſromotney rzeczy/ potráfiłá uczynić náder chwálebną/ y inſtrument rozmnożenia chwały Chryſtuſowey. A ia zákoń-

A czáiąc ná tym Pierwſzą Część Nuptiarum Agni, Godo Báránkowych de Sponſo, o ſámym Oblubieńcu P. JEzuśie: to ieſt Kazánia ná Swiętá iego pod rożnemi Táiemnicámi/ proſzę Czytelniká/ áby oraz zemną iák naypokornieyſzym y naynabożnieyſzym affektem/ Naychwálebnieyſzemu temu Báránkowi Oblubieńcowi; oddał pokłon y dźięki/ onemi Apokáli-

B ptycznemi słowy.

Dignus eſt Agnus, qui occiſus eſt, accipere virtutem, & divinitatem, & ſapientiam, & fortitudinem, & honorem, & gloriam, & benedictionem.

Apocalypſis 5.



WTORA CZĘSC
GOD BARANKOWYCH.
KAZANIA
Ná Swiętá
NAYSWIĘTSZEY PANNY
MARYI.

Vxor eius præparavit ſe.

Apoc. 19.

Oblubienicá iego, przygotowálá ſie. w Obiáw. Janá S. 19.

DO CZYTELNIKA.

S. Hierō. l. 1. comm. in Matt.

P*O weſelnym ná Godách Báránkowych Oblubieńcu, prezentuieć Láskáwy Czytelniku Oblubienice iego; to ieſt, po Kazániách ná Vroczyſte Swietá Páná JEZVSOWE, y inne, ktore ſie zowia* Feſta Sabaoth, *maſz Kazánia ná Swietá Nayświętſzey Pánny; ktorey iáko wnet zrozumieſz z Tłumáczow Piſmá Swietego, nayprzednieyſzym ſpoſobem służy tytuł Oblubienicy. A ponieważ w Piśmie Swiętym ten termin* Vxor, *czeſtokroć zá iedno ſię bierze co y* Sponſa; *zdáł mi ſię w náſzym Polskim ięzyku, przyzwoitſzym bydź do chwały Przenayświetſzey Pánny, ten termin* Sponſa, *Oblubienicá: niż támten drugi; y przetoż go tu záżywáć bede, przypátruiac ſie ſtroiom y przygotowániu tey Oblubienice, do ták záwołánego weſelnego áktu; to ieſt, dárom, cnotom, y przywileiom pozwolonym od BOGA Przenayświetſzey Pánnie. A to według okoliczności Táiemnic, przy Vroczyſtościách iey przypadáiacych. Panu BOGV y Mátce iego Nayświetſzey ná chwale, á tobie ná wygode.*

NA DZIEN

Ná Dźień Niepokalánego Poczęćia
N. P. MARYI,
Thermæ Sponſæ.

Virum MARIÆ; de qua natus eſt JESUS, qui vocatur Chriſtus. Matth. 1.



Długich ná to wywodow nie potrzebá/ że lubo Chryſtus JEZUS ieſt Synem Przenays: Pánny/ ieſt iednak ſwoim ſpoſobem/ oraz Oblubieńcem oneyże: y wźdie mnie oná ieſt miedzy innemi Oblubienicámi Chryſtuſowemi/ o ktorych in ſenſu myſtico, wyżey nieco ſie powiedźiáło/ naprzednieyſza y naypierwſza Oblubienica. S. N. Tá álbowiem ieſt poſpolita opinia Doktorow; ktorzy uważáiąc owe przypowieść Zbáwićielowe/ o Oblubieńcu przychodzącem ná Gody z Oblubienicą ſwoią/ tłumáczą one o ſamymże Zbáwićielu y o Pánnie Przen: ktora (iáko notuie *Cornel. à Lapide.*) w ten czás Synowi Boſkiemu/ Oblubieńcowi temu/ zſtáłá ſie Oblubienicą/ kiedy zezwoliłá ná Wćielenie iego z ćiáłá ſwego. Jákoż ſłuży do tego/ co nápiſał o Nayświet: Pánnie *S. Epiphan: l. 1. de laud. Virg.* Thalamus Virginis habens Filium DEI, DEUM Sponſum, Chriſtum. To ſie zás zſtáło per unionem hypoſtaticam: y ná tym ſamym ziednoczeniu ſie z náturą ludzką w żywoćie Przen: Pánny/ funduią ſie wſzytkie inne Sponſalia Chryſtuſowe; lub to z Kośćiołem S. lub z káżdą w ſzczegulnośći duſzą; z ktorą ſie łączy Chryſtus przez łáſkę. Szczęśliwie tedy dźiś ná świát záwitá tá nowa Oblubienicá Chryſtuſowá/ gdy ſie poczyna w żywoćie Anny S. Przen: Pánná MARYA. Więc odzywa mi ſie echo Kápelli Niebieſkiey/ ktore opo-

Matth. 9.

Prolog. in Cantic. Baez in Evang. l. 1. cap. 4. § 4

A wiedźiawſzy nam/ y opiſawſzy Gody y Appárat ſamego Oblubieńcá/ znowu o gotuiącey ſie do ták wielkiego Aktu Oblubienicy wſpomina: Gaudeamus, quia venerunt Nuptiæ Agni; & Uxor ejus præparavit ſe. Już to tu dáie Niebo znáć/ że od pierwſzego punktu Poczęćia Przen: Pánny/ przenaydoſtoynieyſza tey Oblubienicy Oſobę/ Wſzechmocność y Mądrość Boſka do ták wielkiego á-

apocal. 19.

B ktu uſpoſabiáć poczyna: Jákoż kto ſie pilnie wpátrzy w wſzytkie táiemnice żyćia Przen Pánny/ przyznáć muśi że od punktu Poczęćia iey niepokalánego/ przez wſzytkie inne táiemnice/ áż do chwalebnego Wniebowźięćia/ bárdzo dobrze przybrána/ y bogáto ſtroyna/ prezentuie ſie Przen: Pánná/ nie tylko Oblubieńcowi ſwemu Pánu JEZUſowi/ ále oraz y cáłemu Kośćiołowi S. ná tych Godách

C Báránkowych weſelącemu ſie: ktoremu iey przygotowániu przypátrowáć ſie będźiemy/ przy dorocznych oneyże Uroczyſtośćiách.

A że poſpolićie gotuiąc ſie Oblubienice do weſelnego áktu/ nim do bogátych ſzat y ſtroiow przyſtąpią/ à Thermis, à Balneis, to ieſt/ od łáźnie/ ochędożkę ſwoię poczynáć zwykły; o czym nie tylko w Pogáńſkich/ ále y w Piſmá S. Hiſtoryách/ doczytáć

D ſie nie trudno: ponieważ tedy dźień Niepokalánego Poczęćia Przen: Pánny/ ieſt początkiem niedośćigłych táiemnic y łáſk/ ktore wypełnić ná przenaydoſtoynieyſzey Oſobie iey/ upodobáło ſie BOGU Wſzechmogącemu/ widzę że od tego pierwſzego punktu żyćia iey/ ſtrzká iego wſzechmocna podobnym ſpoſobem ochędożkę oneyże

poczyna/ gdy ią do ták zacnych poślubin usposabiáiąc/ nie mowię wymyłá (bo niepokalánie poczętey nie było się z czego umywáć.) ále wyblechowáłá; obdarzáiąc onę puritate originali, ślicznośćią/ niewinnośćią pierworodną. Pytam się iuż/ w ktorych Termách álbo łáźniách/ ták cudney śliczności przy Poczęćiu swoim/ Przen: Pánná nábyłá? Te osobliwe są/ y do zwiedzenia poniekąd trudne; bo według stárodawnego zwyczáiu/ (o ktorym niżey się powie) zápieczętowáne; á to trzemá pieczęćiámi wielkich Imion: MARIA, JESUS, CHRISTUS, wyrázonemi ná końcu Ewángeliy. Virum MARIÆ, de qua natus est JESUS, qui vocatur CHRISTUS. Ośmielę się ią tedy/ á z wszelką rewerencyą/ dla poćiechy moiey duchowney y Słucháczow/ te troiákie Thermy odpieczętuię: to iest/ uwáżone w tych samych trzech słowách wywody Niepokalán: Poczęćia Przen. Pánny/ prezentowáć będę. Wprzod o brudách/ ktore y po łáźni Chrztu S. przy nas zostáły/ nieco pomowiwszy. Ad Majorem DEI Gloriam.

PARS I.

TAk się bárdzo przez pierwszy grzech Rodźicow nászych Adámá y Ewy/ zábrukáłá náturá ludzka/ że y w sámey łáźni Chrztu S. wyblechowáć się doskonále nie może: á gdy to mowię/ bynamniey nie przeczę temu/ że Sákráment Chrztu S. gdy należyćie ádministrowány bywa/ przez poświecáiącą łáskę od BOGA wlaną/ doskonále obmywá duszę od wszelkiego grzechu/ ták pierworodnego w dźiećiách/ iáko oraz y od uczynkowego w ludźiách dorosłych: iednák bespiecznie to twierdźić mogę/ że y w tey ták skuteczney łáźni/ znáyduie się przy duszach nászych pozostáły od pierworodnego grzechu brud iákiś/ á brud niezbyty; ná ktorego obmyćie przyostrzeyszey łáźnie trzebá szukáć człowiekowi; to iest/ Fomes peccati: skłonność/ popędliwość do złego: áliás porywáiące się áffekty/ przećiwko rozumowi/ y przykazániu Boskiemu. Dowod tego pierwszy mam

A z słow sámego Zbáwićielá do Piotrá S. ná ostátniey wieczerzy: gdy bowiem Piotr S. dopuśćić zrázu niechćiał/ áby mu Pan JEZUS miał umywáć nogi. Domine non lavabis mihi pedes in æternum. á potym gdy mu Pan JEZUS pogroził wyłączeniem go od śiebie. Si non lavero te, non habebis partem mecum; pozwolił Pánu JEZUSowi nie tylko ná umyćie nog/ ále też głowy/ y ták. Non tantùm pedes meos, sed etiam & caput. Ná co mu odpowiádáiąc Zbáwićiel/ rzekł: Qui lotus est, non in-

B diget, nisi ut pedes lavet: sed est mundus totus. *Kto obmytym iest, nie potrzebuie, tylko żeby nogi obmył; lecz czystym iest wszytek.* S. Augustyn zátrzuca tu trudność: mowiąc. Si mundus est totus, quid ei opus est pedes lavare? *Jeżeli kto iuż wszytek czystym iest, á ná coż nogi umywáć ma?* Ná ktorą trudność/ wiele Tłumáczow Pismá S. ták odpowiádáią: że to tu Zbáwićiel mowił nie o nogách máteryalnych/ ále o nogách duchownych: to iest o áffektách wnętrznych.

C Curritur non pedibus, sed affectibus: nápisał tenże S. Doktor. Te nogi máią to/ że lubo duszá w łáźni Chrztu S. z wszelkiey skázy grzechowey obmytá zostánie; przećiesz dla pozostáley skłonnośći do złego/ bárdzo łátwo się brukáć mogą/ bá y zászárgáć/ od pożądliwośći do rzeczy stworzonych; y przetoż człowiek káżdy/ oprocz łáźnie Chrztu S. ná obmyćie tych nowych brudow/ z nog áffektow swoich/ ostrzeyszey łáźnie práwie codźiennie potrzebuie: o co nápomniał Piotrá Zbáwićiel onemi słowy: Qui lotus est,

D non indiget, nisi ut pedes lavet: sed est mundus totus. Ná co przywodzę tłumáczenie dwu Doktorow Ss. *Augustyn S.* ták o tym nápisał: Homo in Baptismo totus abluitur, non præter pedes, sed totus omninò. Verumtamen cùm in rebus humanis postea vivitur, utiq; terra calcatur. Ipsi igitur humani affectus, sine quibus in hac mortalitate non vivitur, quasi pedes sunt. *Ná Chrzćie człowiek zupełnie ze wszytkim obmyty bywa: iednák gdy potym ná świećie żyie,*

nogámi po ziemi depce. Sáme tedy ludzkie porußenia, bez ktorych w tym śmiertelnym żyćiu nie obeydźie się, iákoby nogámi iego są. Znowu S. Bernard: Lotus est, qui gravia peccata non habet; cujus caput, id est intentio, cujus manus, id est operatio munda est: sed pedes, qui sunt animæ affectiones, dum in hoc pulvere gradimur, ex toto mundi esse non possunt. *Obmytym ten iest, kto iuż ćięßkich grzechow nie ma: ktorego chędoga iest głowá, to iest intencya; y ręce, to iest spráwy iego: lecz nog to iest affektow duße náßey, poki tu po prochu, po ziemi chodźiemy chędogich doskonále mieć nie możemy.* Z ktorego tłumáczenia Doktorow pomienionych/ pokazuie się/ że lubo duszá w łaźni Chrztu S. doskonále oczyßczoná bywa od zmázy wßelkiego grzechu; przećiesz ná nogách swoich brud iakis/ álbo łátwość do zábrukánia áffektow swoich złemi pożądliwościámi/ wynosi z sobą; ná ktorego obmyćie codźienney potrzebuie łaźnie; to iest umartwienia: iáko to niżey obaczemy. Qui lotus est, non indiget, nisi ut lavet pedes.

Figur. Możemy to obiáśnić sobie pod Figurą zruinowáney od Bábilończykow Jerozolimy; ktorą w ostátniey mizeryi widząc Jeremiaß/ naybárdźiey nád zábloconemi nogámi iey ták lámentuie. Threni 1. Sordes ejus in pedibus ejus, nec recordata est finis sui. *Plugástwá iey ná nogách oneyże; áni wspomniáłá ná swoy koniec.* Te słowá Prorockie/ rozumiec sie mogą dwoiáko/ álbo o ruinie Jerozolimy Physicè, w samey rzeczy: álbo o ruinie duchowney: to iest o grzechách iey. Jeżeli one uważam literaliter o ruinie/ łátwo się do myślić/ że gdy gnano/ iáko bydło w niewolą/ on lud Jzráelski/ pewnie tám Prorok nie iednego widźiał/ nie tylko z bosemi ubłoconemi nogámi; ále y z głową odkrytą/ z związánemi álbo okowánemi rękámi; bo sam o tym wyżey námienił onemi słowy: Egressus est à filia Sion omnis decor ejus, facti sunt Principes ejus velut arietes, non invenientes pascua: & abierunt absq; fortitudine ante faciem subsequentis. Jeżeli też Tropicè słowá Prorockie o złych obyczaiach Jerozolimczykow uważam z S. Bonáwentura/ dla ktorych Pan BOG karał ie niewolą Bábilońską/ pewnieńem tego że Prorok S. widźiał/ iáko w Jerozolimie záśpecona byłá głowá iey/ to iest Wiárá S. przez zágęßczone báłwochwálstwo; tákże y ręce/ przez niespráwiedliwość/ oppressyą ubogich/ przez zabiiánie Prorokow odwodzących ich od złego: á przećie Prorok nie lámentuie áni nád głową/ áni nád rękámi/ ále tylko nád ubłoconemi nogámi grzeßney Jerozolimy. Sordes ejus in pedibus ejus. Pytam czemu? zrozumiemy wnet táiemnicę/ tylko podźmy teßcze *ad sensum Tropologicum* Pismá S. Nogi ubłocone według *S. Hieron:* znáczą złe pożądliwośći y spráwy/ ktoremi uwodźi się duszá. Sordes gestat in pedibus, qui gressus suæ conversationis malis polluit operibus. Z tychći to nog był począteк wßelkiey ruiny/ y zágęßczonych zbrodni w Jerozolimie: bo dla tego że Obywátele oni nie wstrzymywáli pożądliwośći swoich y áffektow do złego/ łátwo też potym miedzy niemi ßwánkowáłá wiárá y cnotá; y przeto słußnie/ naybárdźiey lámentowáł Prorok/ nád ubłoconemi Jerozolimy nogámi. Sordes ejus in pedibus ejus. Táż przyczyná iest y ruiny mistyczney Jerozolimy; to iest/ káżdey grzeßney duße: Sordes in pedibus, brud ná tychże nogách; to iest skłonność áffektow/ pożądliwośći do złego/ ktory nam po obmytym/ przez łáźnią Chrztu S. pierworodnym grzechu/ zostáwił Pan BOG in pœnam, *ná ukaránie;* y oraz/ ábyśmy dla zásługi sobie więkßey rozmáitemi sposobámi martwiąc/ ukracáiąc pássye do złego porywáiące się/ chędożyli duße náße z pomienionego brudu: ktorą swoię intencyą obiáwił Pan BOG mowiąc do Káimá: Genes. 4. Sub te erit appetitus tuus, & tu dominaberis ipsius, *Pod władzą twoią będźieß trzymał namiętnośći twoie, y ty pánowáć będźieß nád niemi.* Alec y sámą rzeczą pokazał to Zbáwićiel ná pomienioney wyżey Ceremoniy w umywániu nog Vczniow swoich. Jáko

lib. 3. de Sacr. c. 1. tego dociekł S. *Ambroży*, gdy o Táiemnice tey Ceremoniy pytáiąc się ták mowi: Quare hoc? Quia in Baptismate omnis culpa diluitur: recedit ergò culpa. Sed quia Adam supplantatus est à diabolo, & venenũ ei effusum est supra pedes, ideò lavas pedes; ut in ea parte, in qua insidiatus est serpens, majus subsidium sanctificationis accedat, quo postea te supplantare non possit. Lavas ergò pedes, ut laves venena serpentis. Z ktorych słow Doktorá S. dáie się znáć/ ponieważ y po Chrzcie S. zostáie ná nogách/ to iest w áffektách nászych/ coś owey trućizny wężowey/ ktora záráźił w Ráiu Rodźicow nászych; więc gdy Zbáwiciel/ máteryálne nogi Vczniow swoich umywał/ dał przez to ddintende/ iáko káżdemu o nową łáźnią ná obmyćie duchownych nog/ to iest áffektow od złych pożądliwośći/ stáráć się potrzebá. Tá záś nie insza iest/ tylko martwienie porywáiących się pássyi/ gwałt sobie w nich czyniąc/ y one náchyláiąc przez przećiwne ákty Cnot Swiętych/ á osobliwie pokory; ktorey cnoty dla tego przy umywániu nog Vczniow swoich/ osobliwy zostáwił nam przykład. A to rzecz pewna/ że gdy ostátká tey trućizny/ y pozostáłego brudu/ pomienionemi/ álbo tym podobnemi sposobámi człowiek nie obmywa/ zá czásem nogi áffektow iego/ tym bárdźiey zábłocą się: bo zbuiáłe pássye iego/ przywodzą go do tego/ że ná wszelkie zbrodnie bez wstydu puszcza się. O czym *Pint: Ramires, de Concept*: Venenati semel pedes, infecti affectus; semper fragiliores, ut novas sordes iterum atq; iterum contraherent. *Anthol. q. 744.*

Hiſtor *vum, 1033.* Bárdzo służy do tey máteryi owá Histórya/ ktorą czytałem w Zwierćiedle przykłádow. Byłá iedná nie pośledniego stanu/ y pięknych obyczáiow Páni/ Zoná Henryká *de Vuida*, szláchetnego y bogátego: tá dniá iednego/ gdy miedzy sobą rozmawiáli o upadku Ewy/ iáłá iey/ (iáko zwyczay máią Białogłowy) złorzeczyć/ iż dla márnego iábłká/ chćiwośći swoiey dosyć czyniąc/ w tákie mizerye cáły narod ludzki przywpráwiłá: ktorey Mąż

A rzekł: niechćiey iey sądźić/ gdyż y ty/ w tákiey pokuśie/ tożbyś uczyniłá. Ja chcę tobie roskázáć coś mnieyszego/ á dla miłośći moiey nie będźiesz mogłá záchowáć. A oná: Coż to będźie zá roskazánie? Mąż ná to: W ten dźień/ kiedy się w łáźni myiesz/ żebyś bosymi nogámi w błoto/ ktore iest ná podworzu nászym/ nie wstępowáłá. A byłá tám wodá śmierdząca: Oná się z tego rośmiáłá: więc y zakład miedzy sobą o pewną uczynili summę. W tym Mąż/ táiemną nád onym błotem straż uczynił. Dźiwna rzecz: od oney

B godźiny białogłowá ták uczćiwa y wstydliwa/ nigdy przez podworze nie przechodźiłá/ żeby ná one mieysce pozrzeć nie miáłá: pokusę máiąc do oney káłuży. Dniá tedy iednego wyszedszy z łáźnie/ rzekłá do służebnice: ieśli nie wnidę w one káłużę/ umrę. A záraz podkásawszy się/ y obeyzrzawszy ieśli kto nie widźi/ w onę smrodliwą wodę dź do kolan weszłá/ y tám y sám przechadzáiąc się po niey/ żądzy swey dosyć czyniłá. W czym zdybána od Męzá y zkonfundowána o swoy niestátek/

C zá pokutę y zá zakład/ muśiáłá odstąpić bogátych stroiow/ o ktore był stánął zakład: bo ie Mąż iey/ záraz innym Osobom rozdał. Oczywiśćie się pokazáło ná tey Niewieśćie/ y to/ iáko po łáźni Chrztu S. znáyduie się w duszách nászych brud/ to iest/ skłonność do zákazánych rzeczy: y oraz/ iáko gdy kto tego brudu nie stára się obmywáć przez umartwienie/ tym mu go więcey przybywa/ że potym zászargawszy duszę/ to iest/ przyuczywszy do złego pássye swoie/ záwsze one kontentuiąc/ iuż nie po kolána/ iáko tá Páni/ ále po

D sáme uszy (iáko więc mowią) w błoćie rozmáitych grzechow brodźić będźie.

PARS II.



Wydźieliśmy nieszczęśliwość nászę/ iáko y po zbáwienney łáźni Chrztu S. z brudow od pierworodnego grzechu pozostáłych/ nie mogą się doskonále wybłehowáć dusze násze. Szczęśliwsza bez porownánia iest Pczen: Pánná/ Oblubienicá/ oraz y Mátká Chrystusowá/ przy Niepokaláným Poczęćiu swoim;

gdyż nalazły się dla niey takowe Termy álbo łáźnie/ z ktorych oná nie tylko żadnego brudu grzechowego ná duszy swoiey nie wyniosłá/ ále tym doskonáley w nich wyblechowána zostáłá; y owszem oraz/ według zwyczáiu dawnego Oblubienic gotuiących się do ślubu/ drogiemi wonnemi ungwentami námoszczona byłá. Przyznáie to sámá/ gdy przez Oblubieńcá Sálomonowá o tych wspomina łaźniách. *Cantic: 5.* Lavi pedes meos, quomodo inquinabo illos? *Omyłám nogi moie, á iákoż mam one kaláć?* Mowi tu znáć Przen: Pánná o onych nogách/ ktorych piękności przy pierwszym iey przyśćiu ná świát/ dziwuiąc się Aniołowie śpiewáli: *Cantic. 7* Quàm pulchri sunt gressus tui in calceamentis, Filia Principis: á to przy pierwszym punkcie żyćia Przen: Pánny. Rzekłby tu kto/ ponieważ Przen: Pánná żadney ná sobie skázy grzechowey nie miáłá/ z czegożby tedy/ y iáko w tych łaźniách obmyta bydź mogłá? Więc zabiegáiąc tey trudnośći/ *Dion: Cart:* reflexyą mieć każe ná náukę *S. Dion: Areopag:* y Doktorá Anielskiego; *art 18. ap: Ramir. cit.* ći náuczáią/ że y o Aniołách/ ktorzy skázy żadney ná sobie nie mieli/ mowić się może/ iż oczyszczonemi są. Angeli etiam purgati dicuntur, in quibus nulla impuritas invenitur, dum à minoratione perfectionis, sublimiùs extolluntur; *Oczyszczenie Anioła, iest podwyższenie iego w dárách łáski.* To w tenże sposob obmyćie/ oczyszczenie Przen: Pánny rozumieć się ma/ iż w punkcie Poczęćia swego obmyta zostáłá/ nie od iákiey mákuły grzechu/ bo tey nie miáłá/ iáko y Aniołowie/ y owszem tym bárdziey: ále w ten sens/ że Duszá iey święta/ stworzona záraz byłá/ w naydoskonálszym stanie łáski/ y innych dárow duchownych.

Mowmy tedy iuż o sámych Termách/ y fontánnách/ w ktorych tá Oblubienicá/ nágotowána dla Syná Bożego/ ták cudnie łáźnia swoie odpráwiłá/ iż z niey przy Poczęćiu swoim/ śliczność/ niewinność pierworodną/ z innemi dárámi wyniosłá. A że te Termy/ álbo Fontánny (iákom wyżey námienił) zápieczętowáne/ to

A iest/ utáione są/ pod trzemá wielkiemi Imionámi/ MARIA, JESUS, CHRISTUS. przetoż pierwszey pieczęći/ to iest/ Imienia MARYI/ ruszam: Virum MARIÆ; de qua &c. Aż záraz widzę/ że nie iedno/ ále wielokrotne wypada źrodło/ nie iedná pokázuie się fontánná/ z ktorey Przen: Pánná wyniosłá przy Poczęćiu swoim Puritatem originalem: to iest/ wielokáki pokázuie się wywod Niepokal: Jey Poczęcia. Mowi bowiem *Escob:* *l. 4. de Concept. sec. 5 num. 18* Augustiùs quid proferam. Non solùm contemplanti MARIÆ Personam, ejus præservationem rimari

B licet, verùm Nominis MARIA perpendenti mysteria, eadem à peccati labe immunitas reseratur: to iest: iż sámo Imię MARYA/ wywodem bydź może Niepokalán. Jey Poczęcia. Wiele ma swoich interpretácyi to Imię MARYA. Naprzod według *S. Hieron: y Bonaw:* tłumáczy się Illuminata, álbo według *S. Petr: Damian: Serm: 1. de Epiph:* Stella singularis; *Oświecona, osobliwa Gwiazdá.* A tu záraz piękny podáie się wywod Niepokal: Jey Poczęćia;

C ktorego postrzegł zacny Akádemij Páryskiey Doktor *Gerson*: *Part. 4. Serm. 2.* gdźie ták mowi: Stella, quæ nunquam lumen amisit gratiæ, nec obscurata fuit peccato mortali, aut veniali, aut originali. Ideò interpretatur MARIA, Maris stella. *Gwiázdá iest, ktora nigdy świátłá łáski nie strácíłá, áni się zácmiłá od śmiertelnego, álbo powszedniego, álbo pierworodnego grzechu. Dlaczego MARYA, tłumáczy się Gwiazdá Morska.* Ná toż przypada y druga interpretácya Imienia tego/ gdy z Syryiskiego tłu-

D máczy one *S: Hieron:* Domina, *Páni.* Wielką bowiem y w tym sámym wytłumáczonym Imieniu upátrzył táiemnicę *Fulbert: Carnot:* *Serm. 1 de Nat. Mar.* o czym ták mowi: Hæc itaq; electa & insignis inter filias, non fortuitò quidem, aut solo beneplacito parentum, sed divinâ dispensatione, Nomen MARIÆ accepit, id est, Dominæ; ut ipsa vocabuli sui figura, magnum quid innueret. to iest: Iż to sámo Imię *MARYA, Páni,* wielkiego coś y niezwyczáynego o Przen: Pánnie o-

powiada. A coż ták wielkiego? nie co innego/ tylko/ że oná ták ná ćiele iáko y ná duszy/ żadney nie podlegáłá mákule. Tenże bowiem Doktor trochę niżey ták nápisał: Hic si quis interroget: Quid ergò putas, qualis olim in anima fuerit hæc Persona? veracitèr respondemus, quòd anima ipsius & caro, ab omni malitia & immunditia purissima fuerunt. Trzećia interpretacya według *S. Hier:* y *Bonaw:* MARIA, Mare *Morze*, to samo nie fontánnę/ ále cáłe Morze pokázuie/ w ktorym iáko w łáźni iákiey/ nigdy niesſkaláney ślicznośći nábyłá Przen: Pánná. Przez ktore morze znáczy śię zupełność/ álbo zgromádzenie wszelkich łásk ktorekolwiek w innym rozumnym znáydowáły śię stworzeniu. Spec. 1. 3. Ták o tym *S. Bonáwent:* Quàre dicitur MARIA Mare? propter affluentiam gratiarum; undè scriptum est: Omnia flumina intrant in mare; flumen enim gratiæ Angelorum, intrat in MARIAM, & flumen gratiæ Patriarcharum, & Prophetarum, Apostolorum, & Martyrum, Confessorum & Virginum, intrat in MARIAM. Z ktorych słow dáie śię znáć/ że iáko łáská Swiętym Pátryárchom/ Apostołom/ Męczennikom/ etc. pozwolona y znáyduiąca śię w Przen: Pannie/ wolną ią bydź pokázuie od wszelkiego uczynkowego grzechu; ták łáská Aniołow SS. dána im przy stworzeniu/ iáśnie wydáie pierworodną niewinność/ w ktorey stworzona byłá Przen: Pánná. Cantic. 1. Czwarta interpretácya Imienia MARYA znáyduie w Piśmie S. że śię tłumáczy oleykiem/ máśćią pachniącą: oleum, inna *versio* czyta unguentum effusum, inni czytáią exinanitum, evacuatum, Nomen tuum; ktorych słow *in Officio Immacul. Concept:* z pozwolenia Stolice Apostolskiey záżywa *Brev: Franc:* Właśnie te drogie wonnośći należáły do tey pierwszey łáźnie Niepok. Poczęcia Przen: Pánny; áby według wzwysz pomienionego zwyczáiu Oblubienic/ tá Syná Boskiego Oblubienicá/ z samego Imienia swego/ nie tylko śliczna/ dla pierworodney niewinnośći/ ále oraz

A y drogo námászczona łáskámi Niebieskiemi/ przy punkćie Poczęćia swego/ bydź śię pokazáłá. Unguentum exinanitum, Nomen tuum. Jeżeli Imię iey wyczyszczonym/ wydystylowánym oleykiem iest/ á iákoż w samey duszy iey mogły kiedy pozostáć śię fæces, plugástwá iákiegokolwiek grzechu? Pięknie o tym Neoteryk: Niessenb. Centur. Embl. lib. num. 82. Si in rebus humanis compertum est, quòd à servis pulchra nomina infamentur; & quodammodo profanentur; ausim dicere, tanto Nomine MARIÆ insigniri non potuisse, si aliquando B in primæ captivitatis & servituris nota fuisset, To iest pierwsza z samego Imienia MARYA Fontánná/ álbo wywod Niepokaláney ślicznośći Przen: Pánny.

Pod drugim wielkim Imieniem JEZVS/ De qua natus est JESUS, druga Fontánnę Niepokaláney ślicznośći Przen: Pánny/ widzę utáioną: álbo ráczey samo to Imię Syná iey JEZVS/ oczywistym iest wywodem Jey Niepokal. Poczęćia. Dla ułátwienia śię w tym/ zábieram sobie Figurę Figur. C z owych Fontan y źrodeł wod żywych, o ktorych Sálomon/ przypátruiąc śię w duchu Prorockim Przen. Pánnie/ Cantic. 4. ták do niey mowi: Fons hortorum, puteus aquarum viventium, quæ fluunt impetu de Libano: á trochę przedtym powiedźiał/ że te Fontánny widźiał pod pieczęćiámi. Hortus conclusus, Fons signatus: co było według zwyczáiu stárodáwnego/ o ktorym pisze *Scherlog*. iż tákie łáźnie y fontánny sygnetem/ herbem/ Imieniem swoim/ zwłaszczá Krolowie pieczętowáli: przeto tákie wody zwano Aqua Virgo, D dla przezroczystośći; á u Persow Aqua aurea. *Michaël Gisbler* tłumácząc to mieysce de Sponsa Ecclesia, wodę Chrztu S. náżywa tą fontánną wod żywych; á to względem łáski ożywiáiącey dusze/ ktorá w ten czás dána iey bywa. Więc applikuiąc to mieysce Pismá S. do Przen: Pánny/ łáskę przy punkćie Poczęćia iey dáną/ y ktora ią od śmierći/ ktora my wszyscy przed Chrztem pomorzeni bywamy/ záchowáłá/ à fortiori názwáć mogę Puteum aquarum viventium, *Stu*

dnia wod

dnia wod żywych. A gdy mowi Sá-
lomon o niey/ że zápieczetowána.
Fons ſignatus: ponieważ to Krole-
wſka/ bo Páná JEZVSowá Fontán-
ná; bo Mátká iemu náznáczona/ in-
ſzey tu pieczeći áni Jmienia bydź nie
mogło tylko własne Jmię iego JE-
ZVS. De qua natus eſt JESUS.
Przydáie Sálomon: Quæ fluunt
impetu de Libano. Każda fontán-
ná/ ſtudniá/ muśi mieć początek ſwoy
od iákiego źrodłá; iáko y ta miáłá/
z źrodłá naywyżſzey Gory Libáńſkiey:
ſ.Cant.5. á tá znáczyłá według *S. Grzegorzá*,
Páná Chryſtuſá; z ktorego zasług/ iá-
ko z źrodłá iákiego/ wſzelka łáſká dá-
na ieſt/ lub Aniołom/ lub Ludźiom; á
zátym y łáſká pierworodna dána Prz:
Pánnie/ z támtąd że początek ſwoy ma.
Joan.17. Gratia per Chriſtum: powiedźiał
Jan S. Więc te obiedwie okolicz-
nośći Jmienia JEZVS/ pokázuią
nowy wywod Niepok: Poczęcia Prz.
Pánny. Naprzod gdy mowi Sálo-
mon że nie iákokolwiek z tego Libánu
miſtrznego zſpłynęłá tá ożywiáiąca
wodá/ to ieſt łáſká/ ná Przen: Pánnę/
ále cum impetu, *nagle*, zſpłynęłá záś
iſte łáſká Boſka ná pierwſzych Rodźi-
cow/ y ná Aniołow; bo w niey ſtwo-
rzeni byli: ále non cum impetu, bo
ponieważ byli peccabiles, támá oná/
mogłá one odwroćić ná ſtronę: zſpły-
wa y ná nas przy Chrzcie S. ále tákże
non cum impetu, bo nieco opóźniá/
gdy dopiero po urodzeniu przez
Chrzeſt S. uczeſtnikámi zſtáiemy ſię
łáſki Chryſtuſowey. Záś ná Przen:
Pannę przyſzłá tá łáſká cum impetu,
nagle/ bo záraz w pierwſzym punkcie
poczęćia iey/ ták/ że ná żadną ſtronę/
żadne támy/ áni obroćić/ áni zátrzy-
máć iey nie mogły: bo iáko poſpolite
ieſt rozumienie/ záraz byłá confirma-
ta in gratia; czego áni Aniołowie/
áni pierwśi náśi Rodźicy/ nie mieli.
To záś ſamo pokazuie ſię z Pieczęći
tych Fontan/ to ieſt z Jmienia JE-
ZVS/ do ktorego Przen: Pánná/ iá-
ko przyſzła Mátká/ álbo iáko Oblubie-
nicá JEZVSowá/ záraz przy Poczę-
tractat. 8 in Luc. ćiu ſwoim miáłá relácyą. O czym
Gerſon: Beatam reſpice, primo mo-
do, dum ab inſtanti creationis ſpi-

A ritûs ſui, initiatũ eſt Matrimoniũm
cum æterno Sponſo. Dwie ma inter-
pretácye nayſłodſze Jmię JEZVS.
Naprzod JESUS Salvator, *Zbáwićiel*
Eſcob f. 190. c. 1. de immun. Eccl. lib. 6.
Tu gotowy wywod Niepokál. Poczę-
ćia Przen: Pánny. Bo *Chryſolog. Epi-
ſcopus* uważáiąc to Jmię JEZVS Sal-
vator, ták o nim powiedźiał: Primò
illud Nomen, præſervavit Virginem
Matrem ſuam, ab omni culpa tam
originali, quàm veniali. *To (prá-
wi) Imię, záchowáło Mátkę ſwoię y*
B *Pánnę, od wſzelkiey winy pierworodne-
go y powſzedniego grzechu.* Z ktorego
fundámentu náſz Doktor ſubtelny *3.
d. 3.* dowodźi/ że przez to ſamo P. JE-
ZVS/ nie mogłby bydź názwánym
naydoſkonálſzym Zbáwićielem/ gdyby
był choć nád iedną duſzą/ nie poka-
zał konſztu y ſpoſobu naydoſkonálſze-
go Redemptionis: iáki ieſt/ nie do-
puśćić ná nię upadku w grzech/ ubie-
gáiąc one łáſką ſwoią: ktorego przy-
wileiu żadne ſtworzenie nie mogło
bydź bliżſze/ nád własną Mátkę JE-
ZVSową. Do czego nie pomáłu po-
C maga y druga interpretácya tegoż
Jmienia u Proroká JESUS, Emma- Iſaie 7.
nuel. Et vocabitur Nomen ejus
Emmanuel. To záś ſamo tłumáczy
S. Thom: Nobiſcum DEUS, *BOG
z námi.* Jákoby ſię znáczy przez to/
iż gdy ſię z náturą náſzą BOG zie-
dnoczył/ tym ſamym zbáwieniem ſię
nam zſtał Pan JEZVS. A ponie-
waż nayoſobliwſzym ſpoſobem BOG
ziednoczenie ſwoie miał z Prz: Pánną;
bo práwie iedno ſię z nią zſtał: iáko
to uważa *S. Petr: Damian*: Habitat
D DEUS in Virgine, cum qua unius S.2.de Nat
naturæ habet identitatem. *Mieſzka
BOG w Pánnie, z ktorą ma iednę przy-
rodzenia iſtotę.* Tákże *Arnold.* Una
eſt MARIÆ ac Chriſti caro, unus
ſpiritus, una charitas. *Jedno ieſt
ćiáło MARII y Chryſtuſa, ieden duch,
iedná miłość.* co ſię o żadnym ſtwo-
rzeniu innym mowić nie może; idźie
zátym/ że JEZVS oſobliwſzym
nad inne ſpoſobem/ muśiał ſię zſtáć
Nayśw: Pánnie Zbáwićielem: inne-
go záś doſkonálſzego ſpoſobu trudno
wymyślić/ oprocz záchowánia iey od

 wſzelkiego

wszelkiego grzechu/ y utwierdzenia w pierworodney łásce. Nie dziw tedy że z tey Fontánny Imienia IEZVS/ ták śliczna/ y bez wszelkiego brudu grzechowego / przy Poczęciu swoim wychodzi ná świát/ tá Niebieska Oblubienicá.

Historyk.

Po trzecie/ Qui vocatur CHRISTUS. Imię Chrystus/ tłumaczy się Unctus, *Namaszczony*, od ktorego zowiemy się Christiani, Uncti; to iest námászczeni; nie czym innym/ tylko własną Krwią tegż; to iest łáską z zasług Męki iego dána. A pod tym trzecim Imieniem widzę trzecią Fontánnę/ álbo wywod Niepok: Poczęcia Przen: Pánny. A właśnie ták dobrze: bo ieżeli Imię iey MARYA/ iákośmy wyżey widzieli/ zstáło się iey łáźnią/ z ktorey nie tylko piękna/ ále oraz y námászczona drogiemi/ wonnemi ungwentámi łásk/ przy Poczęciu swoim pokazáłá się; dáleko bárdziey pokázáć ią to powinno było z Imion Syná swego. Więc iáko piękna się pokazáłá z Imienia IEZVS/ niechże z Imienia CHRISTUS, Unctus, drogiemi zápach ungwentámi. Sławna iest u Historykow owá łáźnia/ álbo wánná/ Konstántyná W. ktora mu iuż ná uleczenie trądu/ ze krwie niewinnych dziatek gotowáć miano/ gdyby się był nie zlitował nád płáczem Mátek; ktora czyby mu byłá pomogłá/ rzecz bárdziey niepewna/ niż pewna. Monárchá Niebá y Ziemie Chrystus IEZVS/ podobna niejáko/ iuż nie z cudzey/ ále z włásney Krwie spráwił nam łáźnią; iáko wyznáie Ian S. Qui dilexit nos, & lavit nos à peccatis nostris, in Sanguine suo. To iednák uczynił dla nas secundariò, ále principaliter, to iest/ naypierwsza intencya iego byłá/ áby był Męką swoią/ ták naydoskonálsze dáry/ łáski/ wyiednał dla Mátki swoiey/ y od niey skázę grzechową ták

Apocal. 1.

A naprzednieyszym oddalił był sposobem. O czym ták czytam ap. *Bernard Sen:* DEUS assumpsit carnem potius propter salvare Virginem singularem, quàm omnes alias Creaturas. *Przyiął BOG ćiáło bárdziey dla zbáwienia Nayśw: Pánny, niżeli dla innego stworzenia.* Przetoż Miodopłynny Bern: náżywa Prz: Pánnę pierworodną Corką Krwi Chrystusowey: do niey mowiąc w Osobie iego: Pro amore tuo carnem sumpsi, & vulneribus primis vulnerasti in Cruce cor meum. Nam Primogenita Redemptoris Filij sui JESU, fuit Virgo MARIA Zátym ex consequenti idzie/ że w tey łáźni Męki Chrystusowey/ przynależáło Prz: Pánnie naypierwsze otrzymáć unctiones; to iest łáskę poświęcáiącą/ y záchowuiącą one/ od grzechu pierworodnego/ oraz z innemi dárámi osobliwemi; ktore iey/ wiele Doktorow przypisuią/ záraz przy sámymże Poczęciu; miedzy ktoremi liczą niektorzy Confirmationem in gratia, visionem, & fruitionem beatificam, to iest iż obdárzona byłá utwierdzeniem w łásce/ y błogosłáwienstwe Swiętych.

T. 4. Ser. de flamm. amoris.

Serm. de Assumpt.

B

C Dziękuymy tedy BOGV nászemu/ wychwalaymy niesk ończoną Moc/ Mądrość/ y Opátrzność iego że záraz przy punkćie Poczęcia Przen: Pánny/ iáko Oblubienicy Syná Bozkiego / y oraz Páni nászey/ dla uwárowánia Iey od pierworodnego grzechu/ ták skutecznie sporządził łáźnię/ álbo sposoby. A ponieważ oneż *S. Andr. Cret:* názwał Lavacrum abluens conscientiam. *Łáźnia obmywáiąca sumnienia.* prośmy przez przyczynę iey Dobroci Bozkiey/ áby ná oczyszczenie serc nászych od wszelkiey skázy grzechowey/ choć kropelkę łáski swoiey użyczyć nam raczył.

Orat. 1. de Annunt.

Ktoremu chwałá niech będźie ná wieki.

AMEN.



NA DZIEN GROMNICZNEY NAYSWIĘTSZEY PANNY,

Balſama Sponſæ.

Tulerunt illum in Jeruſalem, ut ſiſterent eum Domino: Luc. 2.

JAko widzę/ że Przen: Pánná/ A
y przy dźiśieyſzey Vroczyſto-
śći/ nie zápomina o tym/ iż
oná ieſt wybrána Syná Bo-
ſkiego Oblubienicą; gdy we-
dług powierzchowney áppárencyi u-
bogo y z podła Synogárlic ofiárą/ w
duchu iednák/ bárdzo modno/ ná ten
ákt przygotowána prezentuie ſię Ko-
ściołowi S. S. N. Zdawná do áp-
pámentow ślubnych należáły dro-
gie Balſama, y inne wonne unguenta;
ktoremi Oblubienice/ nie tylko ciáło B
y ſzáty ſwoie przyprawiały/ ále też one
przy ſobie w drogich ápteczkách/ álbo
ſłoteczkách dla zapáchu y dla mdłośći
nośiły. Doczytaſz ſię o tym nie tyl-
ko u Owidyuſzá/ Klaudyaná y innych
Pogáńſkich Autorow ále y w Piśmie
S. znaydźieſz to o Judyćie/ Eſterze/
Rutćie: á oſobliwie o Oblubienicy
Sálomonowey w Pieśniach tego. A że
tá Oblubienicá byłá Figurą Przen:
Panny/ według Doktorow/ toſz ſamo
nayprzyzwoicie werfikuie ſię o Prz:
Pánnie przy dźiśieyſzey Vroczyſtośći. C
Drogą álbowiem w rękach iey widzę
bálſamową Apteczkę; to ieſt/ naymil-
ſze Dźiećiątko Páná JEZVSA. Tu-
lerunt illum in Jeruſalem: z ktorey
ápteczki wſzytkie bálſamy łaſk wycho-
1. Joann. dzą: Gratia per Chriſtum: wydáie
ſię záraz y od ſamey Prz: Pánny tychże
bálſamow zápách/ ktory po cáłym Ko-
śćiele Bożym rozchodzi ſię; to ieſt/ he-
roicznych niektorych Cnot przykłády/
ktore nam zoſtáwiłá po ſobie Przen: D
Pánná przy dźiśieyſzey Ceremonij. Iá-
koż nie bez fundámentu/ y ſámá ſię
wonnym wybornym názwáłá Bálſa-
mem/ mowiąc o ſobie u Eklezyáſtyká:
Eccl. 24. Sicut cinammonum & balſamum
aromatizans dedi ſuavitatem odo-
ris. --- quaſi balſamum non mi-
xtum odor meus.

A tu mi przychodzi reflexya/ coby
to zá táiemnicá w tym byłá/ że Swię-
to Gromniczney Nayśw: Panny/ zá-
wſze pod czas Mięſopuſtu przypada?
Możemy ſię domyśláć przyczyny:
Wiem to dobrze/ że dni Mięſopuſtne/
dni Bachuſowe/ ſą pełne fetorow/
ſmrodow grzechowych/ śmierdzi te-
raz świat od pijáńſtwá/ od nieczyſto-
śći/ od ſłow/ pioſnek/ igrzyſk beze-
cnych/ od táńcow/ máſzkar/ y innych
roſpuſt/ ktorych ſobie ludzie beśpie-
czniey w te dni pozwaláć zwykli; od
ktorych ſmrodow mięſopuſtnych/ dla
złego przykłádu drugich/ dla uſtáwi-
cznych do złego okázyi/ nie iednego
Młodzieniaſzká/ álbo Pánienki duſzá
iuż omdlewa/ to ieſt/ pokuſami ścię-
śniona/ zamyśla ſkoſztowáć roſkoſzy
grzechowey: á drugie iuż podobno
obumárłe w grzechu leżą. Przetoż
bárdzo przyzwoićie to Swięto pod
czás dni Mięſopuſtnych przypada;
przy ktorym Prz: Pánná dla odegná-
nia fetoru tego Mięſopuſtnego/ dla
otrzeźwienia mdlejących duſz w oká-
zyách Mięſopuſtnych/ z drogiemi A-
pteczkámi z wonnemi Bálſamámi ſtá-
wa w Kośćiele Bożym: to ieſt z áktá-
mi niektorych Cnot Swiętych/ przeći-
wnych bárdzo Mięſopuſtnym ſwywo-
lom/ przykład ich ná ſobie dáiąc in-
ſzym/ przy Ceremonij Oczyſzczenia ſwe-
go. Więc powiedziawſzy wprzod/
iákiego/ y ták záráźliwego ſmrodu
miedzy Kátolikámi/ przyczyna ſą dni
Mięſopuſtne: o drogich Balſamach
Przenayś: Pánny/ bárdzo ſkutecznych
przećiwko tym fetorom Mięſopuſtnym
mowić będę. A. M. D. G.

PARS I.



Ochodziemy tego z ſtáro-
dawnych Hiſtoryi/ że terá-
źnieyſze dni Mięſopuſtne/
ktore u Pogáńſtwá poczy-
nano 1. Februarij, zwano

Feſta

Festa Lupercalia, iákoby *Wilcze Swię-tá*, pod czás ktorych Pogáństwu wszel- ka swywola/ nieczystość/ godźiłá się: záślepieni báłwochwálstwem oni lu- dźie/ iáko wilcy w nocy po ulicách z pochodniámi/ po domách włoczyli się/ á niecnoty bez wszelkiego respe- ktu y karánia plodźili; rozumieiąc/ że brzydkośćiámi onemi Bożkom swoim przypodobáć się mieli; y były to Swię- tá/ miedzy innemi Pogáńskiemi Swię- támi nayplugáwsze. Záprawdę/ kto sobie dobrze uważy rospustę/ ktora się znáyduie miedzy Kátolikámi podczás tych dni/ y oraz wspomni sobie ná słowá Prorockie/ ktory iákichśi grze- sznikow: á podobno y owym to służyć może/ ktorzy po nocy/ śćierwow nie- czystośći szukáią sobie/ (czego teraz
Habac. 1. nawięcey) przyrownał/ do nocnych wilkow. Velociores lupis vesperti- nis. To mowię/ uważywszy sobie/ może káżdy osądźić/ że pomienione Po- gáńskie Lupercalia, wilcze śmierdzą- ce Swiętá/ w samey rzeczy miedzy Kátolikámi nie zághinęły. A owszem te dni Miesopustne/ nie tylko śmier- dzącemi dniámi/ ále iedną smrodow y brzydkośći grzechowey kłodką/ zwáć się powinny. A że Miesopustnikom tráfia się to/ co y ludźiom długo w smrodźie mieszkáiącym/ iż onego fe- toru nie czuią: to iest/ szkody swoiey duchowney nie widzą; y owszem zá żárt/ zá śmiech tákie swywole sobie
Prover. 10. poczytáią: o czym Prowerbiálistá: Quasi per risum, stultus operatur. Ja im tego dowodźić chcę/ że to te dni Bachusowe/ są dni śmierdzące. śmierdzą naprzod P. Bogu/ śmierdzą Kośćiołowi iego/ y Doktorom Swię- tym; śmierdzą powtore duszom nie- winnym; śmierdzą potrzećie/ y samym niewiernym/ patrzáiącym ná swywo- la Miesopustuiących Kátolikow. Naprzod/ że śmierdzą/ to iest/ niepo- dobáią się P. BOGU; wiem to bo-
Script. wiem z Pismá S. gdyż káżdemu pobo- żnemu człowiekowi przez Eklezyástyc- ká swego przykazał Pan BOG/ áby pod czás dni Bachusowych miał się
Eccli. 18. ná wielkiey ostrożnośći. Homo sa- piens in omnibus metuet, & in diebus delictorum attendet ab in-

ertia. *Tigur:* czyta: In diebus dica- tis delicto, attendet á delicto. *Czło- wiek mądry, (dobry) záwsze niech bę- dźie bacźliwy, á we dni grzechu, álbo poświęcone grzechom, niech się strzeże grzechu.* Wiemy że wszytkie dni są
Genes. 1. stworzone od Páná BOGA. Fecitq; DEUS lucem, & lucem vocavit di- em. A przeto iego są wszytkie dni y
Actor. 1. momentá czásu: Tempora, quæ Pa- ter posuit in sua potestate. Prze- ćież ex accidenti, mienią się nieco te dni. Jedne się zowią Dies Cœli,
Psalm. *Dni Niebieskie.* Thronus ejus, sicut dies Cœli. Jnne się zowią Dies ter- ræ, *Dni ziemskie.* O ktorych *S. Aug:*
ap. Bled. bis. wspomina/ tłumácząc słowá Psalmi- sty dopiero wspomnione. Jeszcze są insze dni/ ktore się zowią/ Dies tene- bratum, *Dni ćiemnośći.* u Jobá w Prośie Kośćielney/ Dies iræ, dies illa, &c. Miedzy temi dniámi/ liczą się też/ Dies deli- ctorum, dicati delictis: *Dni grze- chom oddáne, poświęcone;* iákoby Swię- tá grzeszne. A ktorymże to dniom lepiey może tá denominácya służyć/ iáko dniom Miesopustnym/ Swiętom Bachusowym? Czego dowćipnie do- ćiekł *Cornel. à Lap:* gdy ták mowi: Dies delictorum, sunt dies, quibus indulgetur genio, veneri, & ventri, alijsq; peccatis; quales sunt dies Bacchanalium, qui proindè in non- nullis Calendarijs, dies stultorum nuncupantur. *Dni grzechom poświę- cone, te są, ktore ludźie ná pijáństwo, obżárstwo, nieczystośći obracáią: táko- we są dni Bachusowe; dla czego też one názwáli niektorzy, dniámi szalonych ludźi.* Dáiąc tedy Duch S. infor- mácyą práwowiernemu człowiekowi/ iákoby się miał záchowáć pod czás tych dni Miesopustnych: á wiedząc dobrze/ że pod ten czás znayduie się pełno smrodu zárážliwego / to iest/ okázyi do grzechu/ iákoby zátykáć mu sobie nozdrzá káże/ álbo ućiekáć z tá- kowych okázyi. In diebus dicatis de- licto, attendet à delicto. A owszem dla uwárowániá się lepszego od tych smrodow/ od okázyi Miesopustnych/ w inszey wersyi mowi: Attendet ab inertia: gnuśnośći/ nienábożeństwá/

chronić

chronić ſię każe: y niejáko ádintende dáie; áby pod czás tych dni więcey czáſu trawić ná nabożeńſtwie/ proſząc Páná BOGA y zá śiebie/ y zá ſzáleiące Mięſopuſtniki/ żeby im dał upámietánie; żáłuiąc nád obelgą/ przez ták wiele grzechow/ Máieſtátu iego Swiętego; lituiąc ſię nád odnowionemi przez ſwywole ludzkie ránámi Páná JEZVSowemi; proſząc/ áby ſpráwiedliwy ſwoy gniew nád cáłym świátem zahámowáł. Z teyći to znáć przeſtrogi Duchá S. bárdzo chwálebnie po niektorych Miáſtách náſtáły pod czas trzech oſtátnich dni Mięſopuſtnych/ oſobliwe nabożeńſtwá/ y z Odpuſtámi Rzymſkiemi przy wyſtáwieniu Przen: Sákrámentu/ przy Kázániách/ Spowiedźiách/ Kommuniách/ Proceſſyách; co wſzytko ſię ná to dźieie/ áby odwabić ludźi od Mięſopuſtnych okázyi; y pokazáć im chcąc/ iáko śmierdzą/ nie podobáią ſię Pánu BOGV/ te Mięſopuſtne Swiętá miedzy Kátolikámi. Jákoż y Vniwerſalny Kośćioł S. pokázuie to po ſobie wſzytkim/ iż mu śmierdzą te Mięſopuſtne dni: kiedy dla tego ſámego/ iáko notuie *S. Carol: Borom:* (wielki nieprzyiaciel Mięſopuſtnikow/) ćiemną fiałkową/ iákoby ná znák żalu nád ginącemi duſzámi/ záraz od Stározapuſtney Niedźiele przybiera ſię bárwę; y weſołego Alleluja iuż śpiewáć nie pozwala: ná śrzod Kośćioła Krucyfixy zaponámi záſtániać każe/ áby niejáko ná złości Mięſopuſtnikow nie pátrzył P. JEZVS/ álbo żeby záſłonił Páná JEZVSA od obelgi ſwywolnikow. Nie mniey śmierdzą y Doktorom Swiętym/ teſz Mięſopuſtne dni; ponieważ bárdzo oſtro przećiwko nim wiele ich piſało: iednego tylko przywodzę słowá/ to ieſt Bázylego S. ktory śmieiąc ſię z owych/ co pod pretextem náſtępuiącego Poſtu/ iákoby gotuiąc ſię do niego/ w oſtátnie dni nád miárę iedzą/ piją: ták do nich mowi: Hem quid facis o homo! Nemo qui uxorem caſtam in matrimonium ducturus eſt, pellices ac meretrices præaſſumit, ſecumq; habitare facit; nam mulier honeſta ferre non po-

Orat. 5. de Ieiunio.

A terit, ut ſcorta unà ſecum habitent. Noli igitur & tu, cùm inediâ corpus tuum macerare vis, ebrietatem priùs inducere; ebrietatem (inquam) quæ nihil aliud eſt, quàm publicum ſcortum, quàm bacchans & furiens mulier, ad omne turpitudinis genus prompta & parata. W ktorych słowách chćiał wyrázić Doktor S. że gdy kto gotuiąc ſię do Poſtu S. przed tym pije nád miárę y obżera ſię/ tákie ſzáleńſtwo czyni/ właśnie iáko gdyby kto gotuiąc ſię do ſłubu Małżeńſkiego/ wprzod z nierządnicámi
B ſproſnego dopuſzczał ſię grzechu.

Powtore/ Mięſopuſtne dni śmierdzą/ y owſzem záráżą śmiertelną zſzyią ſię duſzom niewinnym/ nieznáiącym ieſzcze co to ieſt grzech/ á zwłaſzczá nieczyſty; álbowiem z okázyi ſwywoli/ beſpieczeńſtwá/ ktore widzą w innych ſtárſzych/ aliàs ſtátecznych inſzego czáſu ludźiách/ biorą ſobie pochop do złego; y rozumienia tego będąc/ że co cáły rok nie godźi ſię/ to ſámo godźi ſię we dni Mięſopuſtne/ ná wiele złych rzeczy/ ktorych przed-
C tym nie ználi/ álbo ich lękáli ſię/ beſpiecznie ſię odważáią. Coś podobnego z niemi ſię dźieie/ co ſię niegdy zſtáło w Jeruzalem/ zá czáſow Máchábeyczykow. Gdy bowiem złośliwy Krol Antyochus záwziął ſię był ná wygubienie plemienia Jzráelſkiego/ y Wiary prawdźiwego BOGA ktorego Jmię chwalono w Kośćiele Jerozolimſkim/ ſławnym ná wſzytek świát; zeſłał ná wyzábijánie co náycelnieyſzych ludźi/ Apolloniuſzá ze dwudźieſtą y dwą tyśiącámi ludźi zbroynych: ktory zmyśláiąc życzli-
D wość/ áby był tỹ łátwiey dokazał tego/ (iáko *Lyranus* piſze) czego chćiał Krol/ kazał wyſtáwić publiczne Theatrum; udáiąc/ iákoby miał záwołány Dyalog iákiś wyprawiáć; iáko też to bywa gdźie niegdźie/ pod czás Mięſopuſtow: á gdy co náycelnieyſzych ludźi/ ná widowiſká one czekáiących nágromádźiło ſię/ kazał woyſku ná nich ſkoczyć; y ták wſzytkie bezbronne okrutnie pozábijáno. O czym Piſmo S. Omnes qui ad ſpectaculum proceſſerunt, trucidavit.

Figur.

2. Mach. 5.

de Bachā *Joseph: Mansius*, przez tego Okrutniká/ rozumie czártá przeklętego; zás przez te komedyą/ rozumie krotofile/ Tańce/ Mászkáry/ Dyálogi/ Opery Mięsopustne: ktorych sobie pospolićie nie máią zá nic ludźie świátowi; choć też tám będą żárćiki/ słowká/ piosnki/ reprezentácye nieuczćiwe/ do grzechu/ do złych myśli/ y innych pokus pobudzáiące. A to w sámey rzeczy iest przećiwko sumnieniu: O co Serm.155. przestrzega *S. Chrysolog*: mowiąc: Erras o homo! non sunt hæc ludicra, sed sunt crimina; satis se decipit, qui sic sentit. *Myliß się człowiecze! nie są to żárty, ále srogie grzechy: bárdzo się ten myli, kto ták rozumie.* Owi zás nayzacnieyśi ludźie/ ktorzy ná Theatrum/ ná Dyálogu onym poginęli w Jeruzalem/ znáczyć wybornie mogą Młodźieniászkow/ Pánienki/ ieszcze grzechu wielkiego nie znáiące: celne to są bárdzo duszę; bo drogą Krwią JEZVsową nábyte; celne/ bo wysokiey bárdzo u Páná BOGA ceny. Non est digna ponderatio continentis animæ. Coż się z temi duszámi dźieie/ gdy ná tákie spectacula, Mięsopustne Dyálogi/ żárty/ tańce ⁊c. tráfią? ná ktore nieuważni Rodźicy częstokroć dźieći z sobą prowádzą: odpowiádam ná to: że to się dźieie/ co się zstáło z támtemi. Omnes qui ad spectaculum processerant, trucidavit. To iest/ giną ná duszy. Albowiem Tyrán piekielny czárt/ ná to wymyślił te krotofile Mięsopustne/ áby ludźie młodźi/ ktorzy nie wiedźieli co grzech/ álbo przynamniey nie ták bárdzo śmiálemi byli ná złe/ pátrzániem/ słuchániem/ konwersácyą wolnieyszą/ do odważenia się ná grzech przywodźił/ y ná duszy one zábijał. To zás niebespieczeństwo duchowney ruiny ludźi młodych z pomienionych okázyi/ iest ták pewne/ że dla tegó y sámi Pogánie/ osobliwie *Aristot*, przy komedyách tákich/ nie pozwaláli bywáć młodym. *S. Augustyn* o Rzymiánách pi- l.1. de Civit. c. 32. sze/ iż lubo pod czás ćieszkiego powietrza/ dla uśmierzenia zárázy/ Bogowie ich/ aliàs czárći/ kazáli byli publiczne sceny/ y krotofile czynić; iednák Pogáński ich Biskup/ pozwolić tego

A niechćiał; uważáiąc z ták wielką zárázą obyczáiow w ludźiách młodych/ te sceny odpráwowáć się miáły.

Potrzećie/ násze Mięsopustne dni śmierdzą ludźiom niewiernym; álbowiem Heretycy/ Zydźi/ Turcy/ ⁊c. widząc miedzy Kátolikámi szaleństwá/ zbytki/ swywole/ pod czás dni Zápustnych/ bárdzo się z tego gorszą/ y z Postu się Chrześćiáńskiego/ do ktorego się dni ták sprośnie gotuią/ náśmiewáią: co się pokázuie iáśnie z Historyi. Wspomina *Faber*, o czym inni Autorowie szerzey piszą/ że ie- B den znáczny Turczyn/ będąc Ablegatem do Królá Fráncuskiego/ y nie máły czás w Páryżu mieszkáiąc/ dobrze się był przypátrzył obyczáiom y Ceremoniom miedzy Kátolikámi; á osobliwie uważał owę ceremonią/ ktorą záchowuie Kośćioł S. ná początku Postu/ święconym popielcem głowy posypuiąc: po ktorey ceremoniy widźiał iáko ludźie owi/ ktorym się on száleiącym/ swywoluiącym przez cáłe trzy dni/ bárdzo dźiwowáł/ nagle C się odmieniáli/ skromność/ státeczność/nabożeństwo po sobie pokázuiąc. Więc gdy powroćił do Turek/ powiedał drugim/że Kátolikom/ná trzy dni przed Postem ich/ robak iákiś rodźi się w głowie/ dla tego przez one dni cudowne rzeczy/ rozpusty/ ⁊c. iáko szaleni czynią; dopiero czwartego dniá gdy im głowy w Kośćiele Xiężá ich popiołem posypią/ robak ow obumiera; y ták wolnemi od szaleństwá onego zostáią. Co mowił ten Pogánin/ kształtnie przymawiáiąc Kátolikom; że się zgorszył/ y brzydźił swywolámi D ich Mięsopustnemi/ ktore widźiał miedzy niemi. Już tedy z troiákiey okoliczności iásna/ czemu dni Mięsopustne názwałem śmierdzącemi dniámi.

Histo.

Diec. them.

CO się zás tycze drogich y wonnych Bálsámow/ z ktoremi Przen: Pánná przy dźisieyszey Ceremoniy Oczyszczenia swego/ stawa w Kośćiele S. á to dla odráženia tych smrodow Mięsopustnych/ zárázliwych wielce y szkodliwych duszom Chrześćiáńskim; wprzod się spytaymy/ co było zá okázya postánowienia Vroczystego

Swiętá Gromniczney Náyśw: Pánny ✝ *Baroniuß* piße *sub A. D. 544.* iż to Swięto początek swoy wźięło w Kośćiołách Wschodnich; á to z okázyi powietrza w Konstántynopolu zá Iustyná Cesarzá; ktore ták ćięßkie było/ że po 10 tyśiecy trupá ná káždy dźień z Miástá wynoßono: lecz gdy zá obiáwieniem/ to Swięto N: Pánny zápowiedźiano/ y z Processyámi odpráwiono: od onego dniá zá przyczyną Przen: Pánny/ plagá oná ustáłá. W Rzymskim zás Kośćiele prętko potym/ toż Swięto nástáło z tey okázyi: Gelazyuß Papież/ widząc/ iáko od pierwßego dniá Lutego w Rzymie ludźie odpráwowáli ießcze pámiątkę/ owych Pogáńskich Swiąt wilczych plugáwych; o ktorych wyżey mowiłem/ chodząc w nocy z świecámi po ulicách/ po domách/ iákoby ßukáiąc pewney Dámy/ ktorę (iáko oni báiáli) porwáney od Boßká ich Plutoná; zwano ią Prozerpina: przy czym nie tylko się wiązáły zabobony Pogáńskie/ ále y rozmáite nocne nieczystośći; co było z wielką obelgą imienia Kátolickiego: chcąc tedy Papież S. z tego oczyśćić Rzym/ udał się do Náyśw: Pánny; y dla tego nákazał 2. Febr. Uroczyste Swięto Oczyszczenia iey/ z podobnemiß nieco támtym Pogáńskim/ ceremoniámi; to iest: z Processyámi/ świecámi; ktore dźiś ná pámiątkę tego świecą. Z czego się záraz pokázuie/ że dla poskromienia swywol Miesopustnych/ y odwabienia od nich ludźi: post inowione iest dźiśieyße Swięto: przy ktorym też Kośćiol S. prezentuie nam Przen: Pánne z wonnemi Bálsamámi/ wielce skutecznemi przećiwko Miesopustnym fetorom. Te tedy Bálsamy w troiákich widzę Aptekách álbo słoykách. Pierwßy Bálsam znáyduie/ iákoby w drogiey zámkniony Aptecze; to iest/ utáiony w słowách dźiśieyßey S. Ewángeliy. Cùm inducerent puerum JESUM, Parentes ejus, &c. *Gdy (práwi) wprowádźili Dźiećiątko JEZUSA, Rodźice iego, do Kośćiołá, &c.* Do czego należy y cáła Ceremonia od Moyżeßá opisána/ ktorą Prz: Pánná

Script. *Lucæ 2.*

A zupełnie y rowno z drugiemi Niewiástámi oczyßczenia potrzebuiącemi/ záchowáłá. *S. Thom: Angel:* náucza że Bálsam iest Symbolum bonæ famæ: znáczy dobrą sławę/ á zátym y dobry przykład: á to dla wdźięcznego swego zapáchu: o ktorym powiedźiał niegdy Apostoł: Christi bonus odor sumus; á *S. Aug. l. 3. de doct: Christ:* Odor bonus, bona fama est. Tego tedy mistycznego Bálsamu trzy krople/ to iest/ dobrego przykłádu trzy ákty w Przen: Pánnie upátruie z Historyi dźiśieyßey Ewángeliy. Pierwßy

3. P. q. 72. artic. 2.

B przykład pokory/ gdy z żadney miáry podległa nie bywßy práwu Moyżeßowemu/ ktore tylko było ná Niewiásty pospolitym sposobem z Męžá rodzące; sámá bywßy nayczystßa Pánienká/ bierze ná się postáć nieczystey/ y idźie z drugiemi Niewiástámi ná ofiárę. Znáczny to przykład pokory/ mowi *Carthag:* Quis non miretur humilitatem, quam in die Purificationis MARIA ostendit, dum quæ Angelis purior erat, quasi à sordibus emundari indigeret, purificationis remedium ad eas abstergendas assumpsit. *T ktoż (práwi) nie zdźiwi się nád pokorą, ktorą Przen: Pánná MARYA pokazáłá przy Oczyßczeniu swoim; gdy tá, ktora iest pięknieyßa nád Anioły, iákoby mákułę táką miáłá ná sobie, udáie się do sposobow oczyßczenia się od nich.* Táż Przen: Pánny pokorá pokázuie się znowu ex oblatione, z ofiáry iey; gdy nie báránká/ ále parę gołąbiątek przynośi. Izáli bowiem nie mogłá/ gdyby byłá chćiáłá/ zdobydź się ná báránká? Mogłá záiste lub to z zarobku rąk Oblubieńcá swego Iozefá Rzemieślniká/ lub z zarobku rąk własnych; gdyż (iáko piße *Epiphanius:*) bárdzo misterna byłá w robocie iedwabney y háftárskiey; á znowu pewnie ochotnie Zácháryaß krewny iey y bogáty/ kázałby iey był dáć z folwárkow swoich tego Báránká/ choć y w nagrodę trzechmieśięczney usługi ktorą świádczyłá Náyśw: Pánná w połogu Zonie iego Helzbiećie. Nád to/ wiedząc samá/ że według práwá trzebá było zá dni kilkánaśćie Báránká/ z

Homi. 41.

in Vita Virgin. ap. Salaz. in Prov. 31.

C D

owych skárbow/ ktore niedawno Dźieciątku ofiárowáli Trzey Krolowie/ mogłá byłá zostáwić ktory złoty ná kupienie onego. Pewna rzecz/ że to wszytko mogło bydź; iednák niechćiáłá tego Przen: Pánná/ áby ták byłá dáłá po sobie przykład pokory ó. naypodleyszą/ ktorey tylko nayubozszey pozwalano Niewieśćie/ przynośi ofiáre. A też to pierwsza kropelka drogiego Bálsamu/ przykłádu ták wielkiey pokory prezentuie Przen. Pánná Mięsopustnikom owym/ ktorzy w te dni/ zwykli sobie hárdo/ pysznie postępowáć/ w szátách/ w stroiách/ tráktámentách/ y w innych pompách świeckich/ chcąc sie tym świátu zálecić: tym mowię prezentuie ten swoiey pokory ákt/ ná to/ áby przykłádem swoim odciągnęłá one/ od tey hárdośći/ y prożnośći świeckiey. O czym *Ven: Beda*: DEI Genitrix, quæ singulari privilegio supra legem fuit, pro ostendendo tamen humilitatis exemplo, legalibus subdi non refugit institutis. *BOGA Rodźicá, ktora osobliwym przywileiem práwu nie podlegáłá, áby byłá dáłá przykład pokory, nie sbránia się od powinnośći Zakonnych.* Druga kropelka Bálsamu/ to iest/ drugi przykład cnoty/ podáie Mięsopustnikom Przenay: Pánná ná sobie/ in vitando scandalo, to iest/ przykład ostrożnośći/ áby komu nie dáć okázyi do pogorszenia. *Dionis: Carthus. y S. Thom: Villan*: náuczáią/ że ponieważ ieszcze nie wszytkim było wiádomo/ że Przen: Pánná w cáłośći Pánienstwá swego porodźiłá Syná; gdyby sie tedy byłá nie stáwiłá po porodzeniu ná Oczyszczenie do Kośćiołá/ według práwá Moyzeszowego/ mogłby sie kto był z tego zgorszyć/ sądząc one/ że nie dba o práwo Moyzeszowe: Więc (iáko mowi *Thom: Vill:*) Ne præberet scandalum lege non observatâ, voluntariè servat legem. *Aby byłá nie dáłá okázyi, nie záchowawszy práwá, dobrowolnie poddáie się pod práwo.* A tá kropelká Bálsamu potrzebna Mięsopustnikom: álbowiem przykłádem swoim Nayś: Pánná náucza ich/ że przy okázyách Mięsopustnych/ máią bydź ostrożnemi; by znáć

A słowámi/ żártámi/ postępkámi swoiemi/ nie byli komu/ á zwłaszczá Niewiernym/ okázyą do pogorszenia: ktorzy iákom wyżey pokazał/ gorszą sie z tego/ gdy ná rozpuśćie mięsopustuiących Kátolikow pátrzą. Trzećia kropelka Bálsamu/ to iest/ trzeći przykład cnoty/ podáie ná sobie Prz: Pánná/ Actum Devotionis, gdy pod czás tych dni Mięsopustnych nabożną do Jeruzalem podeymuie peregrynácyą/ y w Kośćiele Sálomonowym osobliwe swoie oddáie Pánu BOGV ofiáry/ modlitwy/ y duchowne konferencye
B z Kápłánámi odpráwuie: záchęcáiąc przykłádem swoim ludźi/ do osobliwego nabożeństwá/ pod czás tych dni Mięsopustnych; áby ten czás/ ktory máią obrośić ná krotofile/ ná tańce/ ná kárty/ rácżey w Kośćiele prześiedźieli/ modląc sie/ álbo czytáiąc co pobożnego: á kiedy w ostátnie dni odpráwuią sie Nabożeństwá z wystáwieniem Prz: Sákrámentu/ z Kazániámi/ Processyámi/ Odpustámi Rzymskiemi; áby sie do Spowiedźi/ do N. Kommuniey mieli. Pewnie ktorzy
C tych Bálsamow Nayś: Pánny záwołniáią/ to iest/ w tych trzech cnotách będą iey przykłádu náśládowáć/ pod czás dni Mięsopustnych/ zaráży od fetorow ich obawiáć sie im przy tákiey prezerwátywie/ nie trzebá będźie.

Drugi Bálsam pokázuie mi Stáruszek Symeon/ w sameyże Aptecze Sercá Przen: Pánny; gdy (iáko niżey w tymże Rozdźiale u Ewángelisty znáyduie sie) Prorockim duchem mowi do niey: Tuam ipsius animam pertransibit gladius. *Przenicknie (práwi) duszę twoię miecz.* Z czego łátwo sie domyślić/ że przez ten
D Bálsam rozumieć chce myśli y áffektá bolesne Przen: Pánny nád ránámi P. JEZVsowemi. Czego piękna podáie mi sie Figurá w Pieniách Sálomonowych/ gdźie według pospolitego rozumienia Doktorow/ Oblubienicá Sálomonowá/ w Osobie Prz: Pánny/ przyrownywa Zbáwićielá Páná do iednego Bálsamowego drzewká/ álbo też Groná. Botrus Cypri, (*Hebrea* czytá/) Botrus Copher, id est Balsami, (iáko *Gisbler* tłumáczy) dilectus

Figura

Canti[...]

meus

meus in vineis Engaddi: ktore nazwisko albo tytuł Balsamu (co uważa S. *Ambr:*) z tey naybárdźiey okoliczności służy Zbáwićielowi náßemu/ że drzewko Balsamowe dopiero ná ten czás wypußcza z śiebie naywonnieyßą łezkę/ albo kropelkę Balsamową/ gdy bedźie nárżnięte. Co applikuiąc do Páná JEZVSA tenże S. Doktor/ *in Psal. 118.* ták piße: Sicut & Christus in illo tentationis ligno crucifixus, illacrymabat populis, & visceribus misericordiæ suæ fundebat unguentum. Tunc ergo in ligno compunctus est lanceâ, & exivit Sanguis de eo; Sanguis & aqua, omni unguento suavior. W ktorych słowách Doktor S. krew płynącą z Ran Páná JEZVSowych/ náżywa oleykiem wonnym Balsamowym/ z Ciáłá Páná JEZVSowego płynącym: ten záś Balsamowy oleiek/ naypierwey Przen: Pánná/ bo dobrze iešcze przed Męką Zbawićielową; to iest/ przy dźisieyßey Táiemnicy/ przez żáłośne medytácye y áffektá/ do sercá swego/ iáko do drogiey Apteczki zebráłá. Wiemy álbowiem z Kśiąg obiáwienia Birgitty S. że dußą Przen: Pánny/ mieczem boleśći/ o ktorym iey dźiś protokował Symeon; mowiąc: Tuam ipsius animam pertransibit gladius. nie dopiero pod czás Męki P. JEZVSowey/ przerażona zostáłá/ ále zaraz przy dźisieyßym Ofiarowániu iego; gdyż oprocz tego obiáwienia od Symeoná/ sámá bedąc nader bystrego y oświeconego rozumu/ y w Pismie S. wielce biegłá/ wiedźiáłá dobrze/ iáko Syn iey okrutną Mękę zá narod ludzki podiąć miał: y przeto z ustáwicznego rozmyślánia o tym/ wßytkie myśli iey y áffekty Krwią P. JEZVSową/ iáko drogim Balsamem woniały: ták dálece/ że (iáko támże iest nápisano) ilekroć Dźiećiątko JEZVSA powijáłá/ ubierałá/ piastowáłá/ pátrząiąc ná członki iego/ ktore ná ták ćięßką Mękę przyść miáły/ záwße się łzámi oblewáłá/ z politowánia nád nim/ y dla żalu serdecznego; ktory żal ták ćięßki y ustáwiczny był/ że gdyby iá był sam Pan JEZVS słowámi swemi łágodnemi/ smutną wi-

Revel. l. 7. c. 8. & Ser. 7. Ang.

A dząc/ ná czás nie ćießył/ od boleśći onych serdecznych przed czásem umrzeć by byłá muśiáłá. Wiec przy dźisieyßey Uroczystośći/ y pod czás dni Miesopustnych. Przen: Pánná ten drogi Balsam to iest pámiątkę Męki Krwie Pana JEZVSowey/ w sercu swoim przynośi y prezentuie Kośćiołowi S. á to dla otrzeźwienia mdleiących duß w serdach okázyi Miesopustnych: to iest przykładem swoim uczy ćie Kátoliku/ ábyś uchodząc okázyi Miesopustnych y pokus do złego/ do nieczystośći/ do pijáństwá/ &c. zábawiał duße swoie/ medytácyámi o Męce Páná JEZVSowey.

B To bowiem według pospolitego rozumienia Doktorow S. nayskutecznieyßym iest sposobem y rátunkiem w tákowych pokusach. A osobliwie zálecam ći do tego/ ábyś w szczegulnośći pilnie uważał sobie/ że owe słowá Páwłá S. Rursus sibi ipsis crucifigentes Filium DEI. osobliwiey się prawdzą przy dniách Miesopustnych; gdy dla swywol Miesopustnikow/ znowu niejáko odnowione Rány Páná JEZVSowe bywáią.

C O czym posłuchay Historyi. Piße *Meffret* iż ieden nabożny Młodźieniaßek/ gdy długo prosił Páná BOGA/ aby mu był obiáwił/ czym/ y kiedy ludźie naybárdźiey Páná BOGA obrażáią miał tákie widzenie. Stáneło przed nim kilká iákoby Miesopustniących Osob/ na taniec schodzących się; á byłá też tám Osobá Ukrzyżowanego P. JEZVSA. W tym obaczy/ áż ieden z onych Miesopustnikow/ wźiąwßy młotá potężnie kilkákroć uderzył w gwoźdźie z niezmiernym bolem Páná JEZVSowym; á ten (według

D tłumáczenia/ ktore mu ná końcu widzenia uczyniono) dawał znáć/ iáko Miesopustnicy tańcuiący/ nog ná plęsy/ ták ná klásłanie/ wykrecánie się zdźywáiąc/ tym samym z Ran Páná JEZVSowych w Rękách y Nogách/ urągáią się. Drugi przystąpiwßy się do Páná JEZVSA. Korone mu ćierniową z Głowy zerwał y one nogámi podeptawßy/ gwałtownie mu ią znowu ná Głowę wtłoczył: ten znáczył owych/ ktorzy dla Miesopustnych pomp/ krotofil tańcow/ pyßno wy

Ap. Mansi. de Pass. l. 34

myślnie/ co z pobudká do złego bliźniemu ná nich pátrzącemu być może/ stroia się; álboli się też w máßkáry/ suknie inßey płći przebieráią. Trzeći záś śmiał się/ y urągał z płáczącego Páná JEZVSA: przez co się znáczyły śmießki/ żárćiki/ krzykánia Mięsopustnikow. Piąty plwał w twarz/ w oczy/ y w ustá otwárte Pánu JEZVsowi; ten wyrażał máluiące/ máglujące się/ dla powaby oczu ludzkich/ Mięsopustnice; álbo też obrzydłych opoiow; ktorzy wyrzutámi swemi ßkárádzą twarz Páná JEZVsową. Szosty Pánu JEZVsowi znowu Ránę Boku otwierał; znáczył serdeczne ukontentowánia w tańcách/ w krotofilách Mięsopustnych: álbo pardiących się myślámi/ delektácyámi wßetecznemi. Ktorą wypisawßy Historyą/ pomieniony Author/ nápominiąc Kátolikow/ áby uważániem Męki Páná JEZVSowey/ od swywol/ tańcow Mięsopustnych hámowáli się; ták do nich mowi: Vide miser saltator & saltatrix, quòd pejores estis Judæis, qui Christum crucifixerunt, & deriserunt in terris transeuntem; vos autem in dextera Patris regnantem. *Pátrz (práwi) taneczniku nießczęśliwy y tánecznico; że okrutnieyßemi iesteśćie niż Zydźi; ktorzy Chrystusá ukrzyżowáli, y wyśmiáli go tu ná źiemi będącego; wy záś to wyrządzaćie, iuż kroluiącemu w Niebie, ná práwicy Oycowskiey.* A to tedy Bálsam skuteczny/ to iest/ rozpámiętywánie Męki Páná JEZVsowey/ przećiwko fetorom/ pokusom Mięsopustnym.

Histor

Trzeći Bálsam pokázuie mi sámá Przen: Pánna; á to w sámym sercu/ iáko w Aptyczce drogiey/ Dźiećiątká Páná JEZVSA zámkniety: to iest/ dáie nam znáć/ o osobliwym affekćie Páná JEZVsowym ku tym/ ktorzy pod czás dni Mięsopustnych oddáláią się od okázyi świeckich/ czás ten ktory mieli ná kártách/ ná tańcách strawić/ trawią go w Kośćiele/ modląc się/ medytuiąc/ co pobożnego czytáiąc; Spowiedźią/ Kommunią/ gdźie się Nabożeństwo odpráwuie/ słuchániem Kazánia/ zábawiáiąc się: do czego y inßych ták słowem/ iáko y

A dobrym przykłádem/ stáráią się prowádźić. Ná co mamy wiele przykłádow. Czytamy o S. Kátárzynie Seneńskiey/ że gdy w Mięsopustne dni ná tákim zábáwiáłá się nabożeństwie/ pokazawßy się iey Nayśw: Pánná z P. JEZVsem/ y innemi Swiętemi/ dáiąc iey drogi pierśćień/ sámá iey álub dálá z Pánem JEZVsem. Podobneß náwiedzenia miáłá y S. Gertrudá/ *S. Ludovicus Beltr:* gdy tákim pod te dni zábáwiáłá się nabożeństwem. Ale naylepiey do rzeczy náßey służy ono widzenie S. Gertrudy/ kiedy się iey P. B JEZVS w Niedźielę Mięsopustną pokazał ná Tronie/ á w nogách iego Jan S. śiedząc/ coś pisał: o co gdy spytáłá Páná JEZVSA/ rzekł: Ten (práwi) Sekretarz moy spisuie ná kárćie Jmioná y Nabożeństwá Sióstr twoich/ ktore mi w te dni Mięsopustne/ żáłuiąc się zniewag moich od Mięsopustnikow/ ofiáruią: y przydał; Wiedz o tym Corko/ że tákowych ludźi poczytam za sobie zá osobliwych przyiaćioł/ ktorzy oddaláiąc się od okázyi Mięsopustnych/ ná on czás/ iákoby kąćiká mi u śiebie pozwaláią dla przy- C tulenia się/ imioná ich spisáne mam: y tę kártę chowáć będę ná dźień sądny/ ábym Jmioná ich prezentował Oycu Przedwiecznemu: y tákim/ z zasług Męki moiey/ osobliwa nagrodá dáná będźie w chwale wieczney.

ap. Mar. de Bucc.

Zrozumiałeś iuż S. N. co to zá Bálsámy y wonnośći/ z ktoremi przy Vroczystośći dźisieyßey/ Przenayśw: Pánná stawa w Kośćiele S. ktorych ći też nieco udźieliłá/ podáiąc ći niektore sposoby y motiva dla uchronienia się fetorow/ to iest/ pokus Mię- D sopustnych. Winßuyże iey ták wielkiego ßczęśćia/ y oraz dźiękuy/ że ćię z Apteczek swoich duchownie otrzeźwić raczyłá: á dálßey láski od niey żebrząc/ mow nabożnie:

in Ev. l.1.c.5

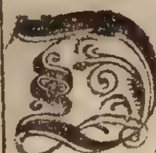
Trahe me, curremus in odorem unguentorum tuorum.

AMEN.

NA DZIEN NARODZENIA NAYSWIĘTSZEY PANNY,

Ornatus Capitis Sponſæ.

Liber generationis JESU Chriſti. Matth. 1.



Ziwno mi po cżęśći ordynácyi Kośćiołá S: że Ewángelia o zácnych Przodkách y o Genealogij ták P. JEZVsowey, iáko też y Nayśw: Panny/ ktorey y ná ſamo Boże Narodzenie/ coby mogło być doſyć przyzwoićie/ nie záżywa/ ná Národzenie teyże Mátki Bożey/ cżytáć ones każe. S. N. W dźień Národzenia Páná JEZVsowego/ nicżego ſię nie dowiáduiemy ze wßytkich trzech Ewángeliy/ coby do pompy y chwały świeckiey należeć mogło Nowonárodzonego Królá/ oprocż iednych głoſow w obłokách śpiewáiących Anjołow; y to tylko od kilku páſtußkow ſłyßánych; miáſto Krolow/ o ſámych tylko wieśniacżkách wzmiánká; miáſto Pátryárchow/ o ubogim żłobie; Prorokow tám nie było widáć/ tylko dwoie niemych bydlątek. Dziśieyßa zás Uroczyſtość Nayś: Pánny/ z Krolewſką niejáko pompą odpráwuie Kośćioł S. gdy cżytáiąc Ewángelią/ przez ták wiele Krolow/ Xiążąt/ Pátryárchow/ Fámilią urodzenia iey wywodźi. Podobną niećo/ tey moiey konſyderácyi cżyni reflexyą *Did: Baëza*, gdy uważa/ cżemu to Swięto Národzenia Nayśw: Pánny przypada in Menſe Septembri, zwał ſię ten Mieśiąc u Zydow Ethanim, y był nayuroczyſtßy; á to dla Swiąt Tubarum, wiec ná to odpowiádáiąc/ y oraz fundując ſię ná pewnych słowách *S. Laur: Juſtin*: ták mowi: że przez to pokázuie ſię/ iż Pan JEZVS pompy tey powierzchowney Národzenia ſwego/ chćiał uſtąpić Národzeniu Mátki ſwoiey. DEUS Optimus, Maximus, ſuam ex ſilentio expectans laudem, quidquid exterioris reverētiæ, conclamationis & plausûs eſt, uni Ma-

A tri donavit. Zácżym y Mátká náßá Kośćioł S ſtoſuiąc ſię do geniußu Páná JEZVSowego/ z więkßą pompą/ co do Ewángeliy odpráwowáć ſię zda dźień Národzenia Nayś: Pánny/ niżeli dźień Národzenia Bożego. Jákoż bárdzo to dobrze kwádruie/ do pompy y chwalebnego ſtroiu Oblubienicy Báránkowey/ ktora ſię dziś ná świát rodźi. Notuie bowiem *Paul: Scherlog*, że zdáwná gotuiące ſię do weſelnego áktu Oblubienice/ nayważnieyßego ſtárániá przykładáć B zwykły około ſtroienia głowy ſwoiey; y Mátki ich/ cokolwiek mogą zdobyć klejnotow/ kámieni/ pereł/ ꝛc. z tego ornamenta rozmáite/ mitry/ wieńce drogie/ przeplatánia włoſow/ dla nich miſternie zwykły wyrabiáć. Co opiſał (támże) wierßem *Claud:* y *Statius*. Dźień Národzenia Nayśw: Pánny/ ieſt to iákoby głowá bo pocżątek (według *S. Damian:*) wßytkich Swiąt: C słowá iego o tym tákie cżytam w Kazániu ná dziśieyße Swięto: Exultemus in hac die, in qua dum Beatiſſimæ Virginis ortum veneramur, cunctarum etiam novi teſtamenti Feſtivitatum celebramus initium. Więc Mátká náßá Kośćioł S. chcąc iáko naybogáćzey/ y owßem po Krolewſku/ tę głowę/ to ieſt/ Dźień Národzenia Oblubienicy Báránkowey/ przyozdobić y uſtroić/ tę poważną o D ßláchectwie Nayś. Pánny/ o Krolách/ Xiążętách/ Pátryárchách/ cżyta Ewángelią. Przetoż przypátrzemy ſię lepiey Krolewſkiemu tey Oblubienicy ná głowie tey ſtroiowi; to ieſt/ oſobliwym Národzenia Nayśw: Pánny okolicżnośćiom y przywileiom ; wprzod pomorálizowawßy; iáko urodzenie ßláchetne/ pięknym ieſt ſtroiem/ kto go tylko umie záżyć. Ad M D. G.

in Evang. l.1, c.5. §.3

in Cantic. 7. 11.

Homil 48. de Nativ.

Zákryta

PARS I.

Zakryta to u Páná BOGA táiemnicá / że niektorych głowę/to iest Natalitia, pięknie przybiera; gdy się w ßláchetnych/Páńskich/Krolewskich/ etc. domách z woli Boskiey rodzą/ inśi zás podło y ubogo: Jednák iáko wielkiey nágány godni są oni/ ktorzy z tákiego stroiu/ to iest/ z ßláchetnego urodzenia pyßnią się/ y okázyą biorą ztąd do swywolnego życia/ álbo do pogárdzenia niżßey kondycyi ludźmi: ták y owi/ nierozumnie czynią/ ktorzy sámi podło urodziwßy się/ támtych źle sądzą/w sercu potępiáią/ y rozumieią bydź onych mniey sposobnemi do łáski Boskiey/ do cnoty/ do otrzymánia zbáwienia wiecznego; Trzebá bowiem wiedźieć/ że to piękna rzecz iest/ ßláchetne urodzenie/ gdy ießcze do niego dobre wychowánie y obyczáie przystąpią: piękna mowię/ nie tylko u rostropnych ludźi/ ále co większa/ u sámego Páná BOGA; y owßem osobliwy to iest dar/ zá ktory Pánu BOGU powinien człowiek ßczegulnie dźiękowáć: co się pokázuie naprzod z Pismá S. *Sap: 8.* Mądry Salomon nápisał: Generositatem, (*Lobner Tit: Nobilitas,* czyta) Nobilitatem ejus glorificat, contubernium habens DEI, sed & omnium Dominus dilexit illam. *Szláchectwo iego uwielbione zostáło, towárzystwo máiąc z BOGIEM: y w nim się zákochał Pan naywyżßy.* Mowi tu Sálomon o ßláchetnym swoim urodzeniu/z mądrośćią/to iest/ z boiáźnią Bożą złączonym; w ktorey go Oćiec iego Dáwid/ záraz z młodośći záprawił był. Co też sam wyznáie támże trochę wyżey. Hanc amavi & exquisivi à juventute mea. W ktorych słowách nie tylko się cießy/ y nieiáko chełpi z tego/ że Pan BOG ták pięknym stroiem / ßláchetnego / Krolewskiego urodzenia/przyozdobił głowę / to iest / początek życia iego dźiecinnego; ale mi się też zda/ iż w tych słowách / chćiał pokazáć káżdemu/ iáko urodzenie ßláchetne/ gdy do niego dobre wychowánie przystąpi/ nie powinno bydź nikomu przeßkodą do dobrego/ álbo okazyą do złe-

Script. *Sapient. 8.*

A go/ álbo wymowką od pobożnego żywotá/ od ziednoczenia się z Pánem BOGIEM przez łáskę/ miłość/ y inne cnoty Chrześćiáńskiey doskonáłośći: A owßem/ że osobliwa konfidencya do tákowych ma Pan BOG/ y ochotniey łácwiey z duszámi tákiemi iednoczy się; zda się przyznawáć Sálomon w onych słowách: Contubernium habens DEI: sed & omnium Dominus dilexit illam. *Towarzystwo ma z BOGIEM, y zákochał się w niey Pan naywyżßy.* Jákoż iáśnie się to pokázuie/ ná ták wielu ludźiách/ w

B Krolewskich/ álbo ßláchetnych domách porodzonych: iáko ná S. Elżbiećie/ Sálomei/ Kunegundźie/ ná Bolesłáwie wstydliwym/ ná S. Káźimierzu/ Wácłáwie/ Edmundźie/ y innych; ktorzy lubo po Krolewsku rodźili się/ iednák od młodośći záraz ziednoczyłá się duszá ich z BOGiem swoim/ y BOG się też ßczegulnie zákochał w nich. Z czego się oraz à consequenti pokázuie/ że ßláchetni ludźie máią sobie poczytáć zá osobliwy dar Boski ßláchetne urodzenie

C swoie/ y zá nie ßczegulnie Pánu BOGU często dźiękowáć. Nád czym znáć miał reflexyą *Sidonius, l. 3. ep. 6. ad Eutropium:* gdy pisząc list do iednego rodowitego Senatorá/ chwáli Páná BOGA z tego/ że Senatorowi onemu/ dał Pan BOG urodźić się z ßláchetnych Rodźicow. Gratias agimus uberes Christo, qui statum Celsitudinis vestræ, ut hactenus Parentum nobilitate decorabat, ita etiam nunc Titulorum parilitate fastigiat. Zdtym piękná to u Páná BOGA/ urodzenie ßláchetne. Piękna

D ießcze y u ludźi. Mowi tenże Sálomon: Beata gens, cujus Rex nobilis. inßá *versio,* cujus Rex, ingenuorum, heroum filius. *Błogosłáwiony Narod, nád ktorym ßláchetny człowiek pánuie.* Ktore słowá uważáiąc Expozytorowie/ náuczáią; że lubo y z plebeiußow powołáni ná urzędy/ zwłaßczá świeckie/ niektorzy z nich/ bárdzo pięknie/ dobrze/ á ná czás y lepiey niż ßláchetnie urodzeni/ ná nich się spráwili; przećież obieráiąc ná tákie urzędy świeckie/ trzebá mieć/ ile możná

oko/ y ná urodzenie; á to z tey przyczyny/ iż ſamo ſzláchetne urodzenie/ ieſt większey ſkłonnośći do dobrego znákiem/ y bodzcem do cnoty. O czym nápiſał *Plato in Alcib:* Conſentaneum eſt, meliores eſſe naturas, in nobili genere, quàm in ignobili: ac neceſſe eſt, ut benè nati, ſi benè educentur, ita demum ad virtutem perveniant. Wyráźniey o tymże *Bern: de Buſt:* Nobilitas carnis, eſt quaſi radix & innatum fundamentum virtuoſæ operationis, ita ut illud habens, difficiliùs à virtute removeatur.

de Nat. B. V. Serm. 2

Figur

Możemy ſobie tę máteryą obiáśnić Figurą/ wziętą z widzenia Prorockiego/ ktore miał Amos: y ták one ſámże wypiſał: Ecce Dominus ſtans ſuper murum litum; & in manu ejus trulla cæmẽtarij. *Septuag:* czytáią: Et in manu ejus, Adamas: ecce ego ponam trullam; Ecce ego ponam adamantem, in medio populi mei Iſráël. *Oto (widźiałem) Páná ſtoiącego ná murze polepionym, á w ręhách iego mulárſką kielnią: álbo Dyáment. Oto ia ſporzadzę kielnią, álbo Dyáment w pośrodku ludu mego Izráelſkiego.* *Joſeph: Manſi,* używa w ten ſpoſob mieyſcá tego Piſmá S. ad ſenſum tropologicum; gdy przez ten mur/ ná ktorym ſtoiącego Páná widział Prorok rozumie Kośćioł Boży/ zgromádzenie wiernych; á to ſię może weryfikowáć/ nie tylko o Kośćiele iuż tryumfuiącym/ ále też y o woiuiącym: to ieſt/ o ludźiách/ ná tym ieſzcze świecie zoſtáiących; ktorzy w Wierze S. żyiąc/ przez rożne ákty cnot/ zaſług/ &c. konkurruią do wyſtáwienia miſtycznego tego muru: to ieſt/ cząſtkámi ſię zſtáią Kośćiołá S. Przez kielnią mulárſką/ rozumie ludźie podleyſzego/ rzemieślniczego/ wyrobkowego ſtanu. Kámień záś drogi Dyámentowy/ znáczy ludźi ſzláchetnych z urodzenia ſwego: Z ktorey Figury naprzod to wyrozumieć możemy: ponieważ ták rzemieślnicza kielnia/ iáko też y ſzláchetny/ á klący ſię drogi Dyáment/ oboie zgodziło ſię do muru onego; podobnym ſpoſobem/ ile do láſki/ do zaſług/ do cnot/ &c.

Amos. 7.

Tit. Vocatio, d. 5.

Eccleſ.

A nie przebiera Pan BOG w ludźiách; ále ták podło iáko y ſzláchetnie urodzonemu udźielać ſię gotow ieſt/ y ochotnie ſię udźiela/ według ſpoſobnośći káżdego: O czym dał znáć S. Páweł: Non eſt Judæus, neq; Græcus; neq; eſt ſervus, neq; liber; omnes enim vos, unum eſtis in Chriſto JESU. A ná tey ſamey morálizácyi támtego Autorá/ doſyćby iuż mogło bydź do obiáśnienia propozycyi moiey; iednák ná tymże fundámenćie/ poważam ſię ia dáley tey morálizácyi poćiągnąć: Naprzod bárdzo przyzwoite Symbo B lum ludźi ſzláchetnych/ ieſt Adamas, *Dyáment*; iuż to propter ſplendorem, *dla iáſnośći*; ktora kwádruie dobrze cum ſplendore natalium; iuż to propter ſoliditatem; bo ſzláchetnie urodzeni/ poſpolićie bywáią magnanimi, mężnego/ odważnego/ przećiwko wſzelkim trudnośćiom ánimuſzu: ále też ztąd oſobliwie/ że iáko według poſpolitego rozumienia/ y nay twárdſzy dyáment od gorącey krwie kozley mięknieie/ y ſpoſobnym do roboty ſię zſtáie; ták y ſzláchetnie uro C dzeni/ wſpominaiąc ſobie ná chwalebne życie y czyny krewnych przodkow ſwoich/ łátwo uſpoſabiáią álbo uſpoſabiáć mogą ſerce ſwoie do cnoty/ do dobrego. Si virtus mentis forſitan tepuerit, ipſa carnis nobilitas, eam ad nobilia excitat. mowi *Bern: Buſt.* Stoſuymy tedy te Dyámentowe kámienie z proſtemi; to ieſt/ ludźi ſzláchetnie urodzonych z ludźmi podleyſzego ſtanu. Stáwiałby kto mur iáki cząśćią z proſtych/ cząśćią z drogich kámieni: oboie potrzebne y pożyte D czne byłyby onemu Architektowi; kámień iednák Dyámentowy pięknieyby ſię wydawał w oney fabryce/ y pewnie w lepſzym reſpekćie byłby u Architektá. Podobnymći ſpoſobem/ cnotá/ unoſzone páſſye/ pokorá/ ćierpliwość/ gdy ſię to zeydźie w ſzláchetnie urodzonym/ dáleko pięknięy wydáie ſię/ y większey ieſt zaſługi u Páná BOGA/ niżeli gdyby táż/ álbo tákaż cnotá/ znáydowáłá ſię w kim inſzym podley urodzonym. A zemuż? Wiećie/ że około proſtego kámieniá/ w ćioſániu y ſpoſobienia do muru/ nie máſz ták

ad Galat. 3

loco cit.

bárdzo wielkiey trudnośći/ łátwo śię go y żelázo y wapno imie: ále gdyby chćiał rzemieślnik kámień dyámentowy do muru sposobić/ pewnie dla wrodzoney twárdośći iego/ muśiałby záżyć wielkiey prace/ y wiele żelázá oćiesuiąc go w ánguły/ muśiałby náPsowáć: bo y wapno nie záraźby śię go chwyćiło. To też ták prosty kámień/ to iest człowiek prostego urodzenia/ gdy mu przyidźie iáki ákt pokory/ álbo ćierpliwośći wyprawić/ z urodzenia sámego przyuczony do wzgárdy/ nie może mieć w tym tákiey trudnośći/ iáką muśi mieć Dyáment/ to iest człowiek szláchetnie urodzony; bo temu sáma krew záwźięta z wyśpániałych Przodkow iego fantázye przećiwne pokorze/ ćierpliwośći/ w głowie roi/ passyą rozżarza; á ták nim iáki rog niećierpliwośći obetnie/ nim uskromi w sobie passyą/ y odważy śię ná ákt cnoty/ wiele trudnośći sam z sobą záżyć muśi. A ták z tey sámey okolicznośći/ Cnoćie iego/ iáko polerowánemu dobrze dyámentowi/ udátnośći/ iásnośći/ to iest/ zásługi przed Pánem BOGIEM przybywa. Nápisał bowiem S. *Augustyn*: Magnæ virtutis est, cum felicitate luctari: magnæ felicitatis est, à felicitate non vinci. *Wielka to cnotá mordowáć się z szczęśliwością; y wielka szczęśliwość, nie dáć się przełamáć w szczęściu: to iest, odwieść od cnoty.* Ná co przypada y práwo świeckie: *l. quod si nolit, §. qui mancipia*: gdźie ták nápisáno czytam: Ubi sunt æqualia merita in duobus, nobilitas addit gradus. *Gdy się tráfią dwáy rowni w zasługách sobie, szlachectwo godnieyszym drugiego czyni.*

Histor. Ná utwierdzenie tego/ mamy miedzy wiela innych/ osobliwy przykład ná iednym szláchetnym Graffie/ (pisze *Palladius*,) o ktorym obiáwiono było S. Páfnucyuszowi Pustelnikowi/ że iemu sámemu rownał śię w zasługách przed Pánem BOGiem: do tego poszedszy Páfnucyusz/ chcąc śię dowiedźieć o sposobie żyćia iego/ y widząc człowieká świeckiego/ obfituiącego we wszytko/ Zone y dźiatki máiącego/ gdy go ná BOGA poprzyśiągł/ áby mu skryte spráwy żywotá swoiego obiáwił: niczego śię osobliwego od niego nie mogł dowiedźieć/ oprocz tego/ ná co powinien káżdy Kátolik; że przez lat trzydźieśći potym iáko mu Pan BOG trzech Synow dał/ z Zoną swoią w powściągliwośći żył. Jákoż wkrotce potym gdy umárł ten Graff/ widźiał iáko Aniołowie z śpiewániem duszę iego do Niebá prosto nieśli. Pátrzćież iáko tego szláchetnego Męża pospolite ákty cnot/ wyrownáły w zasłudze przed Pánem BOGiem/ ták długiemu żyćiu Pustelniká onego/ y ták ostremu: rozumiem że nie z inszey okolicznośći/ ceny onym pospolitym áktyom iego przybyło/ tylko ex circumstantia Nobilitatis; to iest/ z zacnośći szláchetney Osoby iego: że obfituiąc we wszytko/ w sławę/ w bogáctwá/ máiąc sposobność do roskoszy/ odwieść śię nie dał od záchowánia przykazánia Bożego/ y od uczynkow Chrześćiáńskich. Záczym z cálego tego dyskursu iásna/ iáko to piękna rzecz y osobliwy dár/ gdy Pan BOG komu głowę przystroi; to iest/ da mu śię z szláchetney Fámiliey urodźić.

cap. 63.



Co śię tycze drugiey częśći Kazánia: gdy śię ia pilnie przypátruię stroiowi głowy Oblubienice Niebieskiey/ to iest przywileiom/ ktore Prz: Pánná przy dźisieyszym Národzeniu swoim otrzymáłá/ widzę że w tym/ ták według świátá/ iáko y według duchá/ wszytkie inne Przen: Pánná celuie. A naprzod według świátá; widźieliśmy wyżey/ iáko szláchetne urodzenie/ iest to osobliwy kleynot y dar niektorym pozwolony od Páná BOGA: ten kleynot eminentissimè nayzacnieyszym sposobem wydáie śię ná mistyczney głowie; to iest przy Národzeniu Przen: Pánny: álbowiem śię rodźi árcyszláchetnie według świátá: Jákoż *Corn: à Lap:* owo mieysce Pismá S. o ktorym mowiłem w pierwszey częśći: Generositatem ejus glorificat, contubernium habens DEI, sed omnium Dominus dilexit illam. o szláchetnym urodzeniu Przen: Pánny specialitèr in sensu symbolico tłumáczy.

klumáczy. A że pospolicie ßláchec-
ctwo według świátá/ ze trzech okoli-
czności miárkowáć śię zwykło: Nobi-
litate Sanguinis, Nominis, & divi-
tiarum: wßytko to troie excellenter
wydáie śię przy Národzeniu Nayś:
Pánny. Wydáie śię naprzod Nobi-
litas Sanguinis, dosyć iáśnie z sáme-
go textu Pismá S. w cáley dźi-
śieyßey Ewángeliy/ gdźie ták wiele
Krolow/ Xiążąt/ Pátryárchow/ z kto-
rych pokolenia ßłá Przen: Pánná/ wy-
licza Ewángelistá Páński: krotki kom-
put czyniąc/ ráchuie śię 14. Pátry-
árchow/ 14. Krolow/ 14. Xiążąt/ z
ktorych pokolenia ßłá Przen: Pánná:
z czego sámego konkluduią Doktoro-
wie/ że Nowonárodzona Pánná zo-
wie śię Krolewna/ Xiężna/ nie meta-
phoricè, ále propriè, właściwie. Bo
ieżeli Pan JEZVS Syn iey/ według
S. Hieron: Epiphan: Athan: miał pro-
priè jus temporarium Regni ad Ju-
dæos, miał práwo wyráźne do Kro-
lestwá Zydowskiego: á to jure suc-
cessionis po Dáwidźie: tá záś suk-
cessya do niego przyść nie mogłá przez
S. Jozefa; bo ten nie był Pater na-
turalis, ále tylko putativus, Oycem
domniemánym P. JEZVSA; więc
z sámey tylko Przen: Pánny/ ktora z
pokolenia Dawidowego idąc/ prawdźi-
wą mu byłá Mátką. De qua natus
est JESUS, práwo to ná Krolestwo
Izráelskie ná Syná iey zláło śię; á
zátym y onáß sámá wprzod toż prá-
wo mieć musiáłá: ták dálece/ że *S.*
Bern: Senen: nápisał o niey: B. Vir- *Tom. 3 f. 1. de S. Ioseph.*
go, adhuc vivens futura esset suc-
cessor legitima Regni David, nisi
ab Herode, & alijs alienigenis fu-
isset usurpatus. *Przen: (práwi) Pán-*
ná, ießcze tu żyiąc, nástąpiłáby byłá
práwnie ná Krolestwo Dáwidowe, gdy-
by go Herod y inni ludźie, niesłusznie
sobie nie przywłaßczyli byli. Druga
iest Nobilitas Nominis, *Szláchetne*
Imię, á to nie inne otrzymuie rodząca
śię dźiś Pánná/ tylko Imię MARYA/
dáne sobie záraz przy Národzeniu/ od
własnych Rodźicow: iáko rozumie *Jo-*
annes Sylveira in Evang: áby ták sámo
Imię/ ßláchetność/ godność rodzą-
cey śię Pánny/ świátu niejáko opo-

A wiádáło. O tym álbowiem Imie- *Serm. 142.*
niu nápisał *S. Chryzolog.* Virginis di-
gnitas annuntiatur ex Nomine.
Nam MARIA, latinè Domina nun-
cupatur. *Dostoyność Przen: Pánny, sá-*
mo Imię iey opowiáda: álbowiem MA-
RYA, po łáćinie Pánia znáczy. Trze-
ćia Nobilitas iest ex parte divitia-
rum: nápisał *Bartold. lib. 21. in 6. col.*
c. de dignit. Nobilitas, est antiqua
æris & divitiarum possessio, cum
pulchris regiminibus & virtutibus.
Więc niech tu nikt nie rozumie/ áby
to zálecenie z okoliczności bogactw/
B nie miáło przystáć Nayśw: Pánnie/
ktora miáłá być Mátką ubożuchne-
go Páná JEZVSA; álbowiem *S.*
Albert: M. sup: Missus, ták mowi: B.
Virgo, secundùm omnem modum
nobilitatis & dignitatis esse debuit,
& fuit nobilissima & dignissima in
summo. *Przen: Pánná ze wßelkich o-*
koliczności, powinná byłá być, y byłá
nayßláchetnieyßa, naygodnieyßa. Czego
osobliwie dowodźi z náyglębßey poko-
ry Prz: Pánny/ gdy ták piße: B. Vir-
go, fuit humilitatis profundissimæ.
C Ergò debuit esse nobilitatis & ex-
cellentiæ perfectissimæ: nam tantò
humilitas major, quantò quis magis
existens nobilis se humiliat. Przetoż
dowodna to iest u Doktorow/ że lubo
Prz: Pánná/ rozdawßy wßytkie swoie
dźiedźictwo ná ubogie/ y skárby od
trzech Krolow zostáwione/ żyłá po-
tym w ubostwie/ y z wyrobku rąk ie-
dnák nie ubogo ále bogáto/ to iest/
z bogátych ná ten czás Rodźicow u-
rodzona byłá. Ná co *Ant. Escob:* *l. 2. de Maria Sect. 1. §. 4.*
przeciwko Heretykom/ niektorym tego
przeczącym/ przywodźi świádectwá
D stárych Doktorow. *Euseb. Emiss. Ger-*
mani Antioch. Ildephonsi, Nicephori, Da-
masceni, Hieronymi: ktorzy twierdzą/
że Rodźice Nayśw: Pánny Joáchym
y Anná/ mieli grunty/ domy swoie/
folwárki/ z niemáłą liczbą dobytkow/
y czeládźi. Przetoż *S. Ambroży,* te- *l. 2. de Virg.*
znáć wßytkie trzy okoliczności Nobi-
litatis Sanguinis, Nominis, divitia-
rum, uważáiąc w Przen: Pánnie/ ná-
ucza: że żaden ná świećie człowiek/ o-
procz Páná Chrystusá/ áni był/ áni
iest/ áni będźie/ ktoryby śię ßláchetniey

mogł urodźić/ álbo urodźił/ nád Prz: Pánnę: Słowá kłádę Doktorá S. Quid nobiliùs DEI Matre? omnes præclaritates, dignitates & nobilitates, quæ possent esse in aliquo individuo humano, posuit DEUS in hac egregia puella. Dosyć tedy ozdobnie względem świátá przybrána bydź widźiemy głowę Przen: Pánny/ kiedy baczemy/ iż y Národzenie iey ták árcyszláchetnie utálentował Pan BOG.

Drugiemu strojowi duchownemu głowy Przenayśw: Pánny/ aliàs osobliwym przywileiom/ y łáskom ktore otrzymáłá ná duszy przy dźisieyszym Národzeniu swoim/ przypátrzemy się pod Figurą Pismá S. ktorą sobie upátrzyłem w Pieniách Sálomonowych ná głowie Oblubienicy iego: á tę y on opisuie pod podobieństwem Gory Kármelu: ták mowiąc do niey: Caput tuum ut Carmelus, & comæ capitis tui, sicut purpura Regis, vincta canalibus. Według wszytkich Expozytorow/ rzecz tu iest pod Figurą o samey Prz: Pánnie. Wyżey Národzenie iey názwałem głową/ y powiedźiałem/ czemu: więc to podobieństwo głowy Oblubienicy do Gory Kármelu/ o samym Národzeniu Prz: Pánny/ tłumáczyć chcę. Caput tuum ut Carmelus. Náprzod/ że głowę/ to iest/ Národzenie Przen: Pánny przyrownywam genericè do Gory/ to nie ma bydź ták dálece nikomu dźiwno: bo się przez to znáczy wysokość/ doskonáłość łáski y dostoyność; w ktorey się dźiś rodźi Przen: Pánná. Do czego nie pomału służą słowá S. Grzegorzá. MARIA, est mons, omnem electæ creaturæ altitudinem, electionis suæ dignitate transcendens. *MARYA, iest Gorą, wszelkiego stworzenia wybránego wysokość, zacnością wybránia swego przewyższáiąca.* Gdy záś nie do inszey Gory/ tylko do Gory Kármelu/ piękność y ozdobny stroy Głowy/ to iest/ Národzenia Prz: Pánny przyrownywa Sálomon/ przyczyny tego łátwo się domyślam/ *ex Richar: Laur:* że ponieważ Gorá Kármelu/ iest nad inne żyźnieysza/ tym sámym podobieństwem od niey wźiętym/ dáie się znáć/ iáka obfitość łásk/ y przywileiow Niebieskich znáydowáłá się w Prz: Pánnie: MARIA Carmelus, propter eminentiam contemplationis & divinæ scientiæ, & propter pinguedinem gratiarum, słowá sá pomienionego Autorá. Co lubo záwsze służy Przen: Pánnie/ osobliwie iednák przy Národzeniu iey. Caput ejus, ut Carmelus. Dowcipny y pilny *Commentator Canticorum. Paulus Seberlog,* szukáiąc przyczyny y fundámentu podobieństwá głowy Oblubienicy do Gory Kármelu/ obserwuie to o pomienioney Gorze/ że dla osobliwey swoiey żyżności/ nád wszytkie inne Pálestyńskie gory ozdobnieysza iest/ okryta zewsząd będąc rozlicznemi kwiátámi/ drzewámi niepospolitemi. Co sámo stosuie do dawnego y pospolitego zwyczáiu Oblubienic/ ktore gotuiąc się do weselnego áktu/ stáráią się głowę swoię ták naylepiey ustroić rozmáitemi sposobámi; iuż to złotem/ iuż to perłámi/ iuż kwiátámi/ ták przyrodzonemi/ iáko też sztucznie z iedwabiow wyrobionemi. przeto dla tákich stroiow/ Głowá Oblubienicy/ podobna się zdáłá bydź do Gory Kármelu. Caput tuũ, ut Carmelus. Ale ieszcze tu więcey około tego stroiu głowy uważyć potrzebá. Trzech rzeczy/ álbo sposobow pospolićie Oblubienice ná weselny ákt gotuiące się/ zwykły záżywáć do ustroienia głowy; ktore też swoim sposobem widzę ná głowie Przen: Pánny/ to iest/ przy Národzeniu iey. Pierwsza iest Koroná/ álbo wieniec; á tá u bogátszych/ bywa árcykosztowna/ z drogich wyrobiona kleynotow: przez ktorą Koronę/ ia ná ten czás rozumiem Privilegium Maternitatis DEI, *Máćierzyństwo Boskie:* álbowiem ten Przywiliy/ według Doktorow/ iest compendium, zebrániem wszelkich kleynotow/ álbo przywileiow/ ktorych kiedykolwiek P. BOG udźielił Przen: Pánnie/ álbo iey udźielić może. O czym *S. Ambroży:* Omnium donorum, quæ DEUS creaturis cõmunicare potest, maximum est, esse Matrem Conditoris. Z tą Koroną kleynotową rodźi się ná świát Prz: Pánná: bo się rodźi/ iáko Mátká

Syná

Figur.

Cantic. 8.

in l. 1. Reg. capit. 1.

l. 5 de laud Virg. Mar.

Ser. 51. Maria, c. art. 1.

in inst. Vir. capit. 6.

Syná Bożego: gdyż záwße prawdźić sie powinny o niey/ słowá dźiśieyßey Ewángeliy. De qua natus est JESUS. Y *Ambr. s.* nápisał: MARIA, quando non Mater? *A kiedyż MARYA, nie Mátka?* Comæ Capitis ejus, quasi purpura Regis. *Włosy głowy iey, iáko purpurá Krolewska, rozdźielnie przeplatána.* Te słowá álbo podobieństwo/ álluduią do pospolitego zwyczáiu białychgłow/ ktore włosy swoie wymyślnie trefią/ wiążą/ záktecáią/ y one częśćią drogiemi perlámi/ częśćią kwiatkámi misternie przeplatáią. A w tym samym podobieństwie/ wydáią sie inne łáski/ dáry/ y przywileie/ z ktoremi sie urodźiłá ná świát Prz: Panná: ktore też máią podobieństwo swoie do purpury Krolewskiey: sicut purpura Regis: przeto/ że iey dáne były z przeyzránych zásług Krwie P. JEZUsowey: bo nápisał tenże *Amb.* Sanguis Christi, purpura est, quæ intingit Sanctorum animas. *Krew Chrystusowa, purpura iest, ktora farbuie wßelkie duße święte.* Miedzy temi tedy kleynotámi álbo przywileiámi z ktoremi urodźiłá sie ná świát Prz: Pánná/ oprocz łáski poświącáiącey/ w ktorey y sáme Anioły celowáłá/ liczą Autorowie/ donum impeccabilitatis, confirmationis in gratia, extinctionem fomitis, perfectum usum rationis, summum gradum contemplationis: to iest/ iż sie urodźiłá w łásce utwierdzona/ iż nigdy iuż zgrzeßyć nie mogłá; á náwet nie podległá żadney skłonnośći do złego; znowu/ urodźiłá sie z rozumem iuż doskonáłym/ y naywyżßą kontemplácyą oświeconym. Czego náucza *S. Bern: Senen:* Ná co pozwaláią y ći; ktorzy przedtym nie pozwaláli tego Prz. Pánnie/ przy Poczęciu iey. Rowßem wiele sie znáyduie Doktorow/ ktorzy twierdzą/ że ná ten czás dußá Nayś: Pánny/ udárowána byłá ná rozumie iásnym widzeniem Páná BOGA/ á ná woli/ błogosłáwionych miłośćią. Nád to/ ponieważ wyżey námienilem/ zwyczáynie Mátki/ ná głowy Corek swoich/ ubieráiąc one do áktu weselnego/ oprocz kleynotow y drogiego z perel przeplatania/ záżywáią też

in Psal. 118

Ser. 51. de Maria, c. 2. art. 1.

in inst Vi capit. 6.

A do tákowego stroiu/ misternych kwiatezkow: wiec do tego stroiu głowy/ do więkßey ozdoby Národzenia Prz: Pánny/ przykłádáią sie swoim sposobem/ Swiećci Rodźice iey/ Joáchym y Anná: gdy sie ná rozmáite kwiáty enot osobliwych/ żyiąc długo w niepłodnośći/ zdobyli: osobliwemi bowiem byli w hoyności ná ubogie/ w czystośći Małżeńskiey/ w postách/ w modlitwách; przez ktore enoty usposobili sie do tego/ iż ták zacney Corki zstáli sie Rodźicámi: a to samo zlewa sie ná chwałę/ ozdobę/ dźiś Národzoney Pánny. Jákoż przypátruiąc sie tey okolicznośći Národzenia Nayśw: Pánny/ *Anton: Escobar* zowie one plodem/ Corkę enot/ świątobliwośći Ss. Joáchymá y Anny: á naprzod zowie ią Filiam eleëmosynæ, *Corka iáłmużny*; álbowiem iáko *S. Hieronim:* piße: pokazawßy sie Anioł S. Joáchymowi/ opowiedźiał mu/ iż w nagrodę iáłmużn iego/ miáłá mu sie urodźić tá Corká. Znowu zowie ią Filiam jejunij & orationis, *Corka postu y modlitwy*: bo o iey Rodźicách nápisał *S. Chrysolog:* Prementes jejunij aratrum, abscindentesq; gulæ gramina, suavissimum MARIÆ fructum protulerunt: to iest: iż poszcząc/ modląc sie/ do ták zacnego plodu usposobili sie. Nádostátek zowie Prz. Pánnę Filiam Castitatis: *Corka czystośći:* á to dla powśćiągliwośći Rodźicow iey w Małżeństwie/ od onego czásu/ gdy po sobie postrzegli niepłodnego przyrodzenia. Te zaś wßytkie świątobliwośći ákty/ w Rodźicách Przen: Pánny znáyduiące sie/ ná to Pan BOG Mądrośćią swoią sporządźił/ áby tym chwalebnieyße było Národzenie iey. Universa Sanctitas in MARIÆ Parentibus pressis sterilitate illuxit, ut MARIA omnium virtutum signifera proderetur. słowá są wzwyż pomienionego Autorá. Caput tuum, ut Carmelus. Już tedy z tego podobieństwá Głowy/ to iest/ Národzenia Przen: Pánny/ do Gory Kármelu/ pieknie sie pokázuie/ iáko stroyno y bogáto rodźi sie ná świát Przenayświętßa Pánná.

Serm. 7.

Jeßcze trzećiego czegoś do tego

Hiſtor ſtroiu Głowy/ to ieſt/ do chwały Prz: Pánny nie doſtáie. Z ſtárodawnych Hiſtorykow notuie *Scherlog*, że do innych ſtroiow ná głowie Oblubienic/ idących do ślubu należáłá przezroczyſta y ſubtelna záſłoná/ álbo iedwabnicá/ Flammeum názwána/ dla ogniſtego/ álbo żołtogorącego koloru: ktora wſzytek drogi y miſterny ſtroy głowy nárzucano/ álbo pokrywano: co czyniono dla wiekſzey okazáłości y powagi. A ná to widzę complementum ſtroiow głowy/ álbo chwały Prz: Pánny/ zdobyło ſię Niebo; ſpuſzcza z obłokow niejáko Flammeum. kiedy ſię pokazał ogniſty obłok/ w dzień Národzenia tey/ nád domeczkiem świętym Loretáńſkim; á to dla pobudki ludzi/ do odpráwowánia tego Swiętá. Piſze *Horatius Turſelli*: że gdy ieſzcze w Kośćiele Bożym/ nie obchodzono Vroczyśćie Národzenia Nayśw: Pánny/ Puſtelnik ieden/ w Wigilią tego Swiętá/ widywał w nocy co rok nád domeczkiem Loreckim/ obłok ogniſty zſtępuiący z Niebá; co gdy przez wiele lat trwáło/ y inne okoliczne Miáſtá widywáły toż/ domyślono ſię łátwo/ iż prágnęło tego Niebo/ áby Swięto Národzenia Nayśw: Pánny z Vroczyſtością obchodzone było: Jákoż prętko potym to Swięto z pomienioney okázyi/ uſtánowione było od Stolice Rzymſkiey: o czym máſz *in Concil: Tolet: X. c. 1.*

l. 1. hiſtor Laur. c. 17

A Już tedy ze wſzytkich ſtron/ przypátrzyliśmy ſię głowie/ y ſtroiom Oblubienicy/ to ieſt/ chwalebnym przywileiom/ łáſkom/ dárom/ ktoremi Przen: Pánná przy Národzeniu ſwoim záiáśniáłá. A poniewáż ſzláchetne urodzenie; w ktorym (iákośmy iuż widźieli) nád wſzytkie inne celowáłá Przen: Pánná/ pobudką wielką bywa ludźiom ſzláchetnym do hoyności: iáko uważa *S. Gregor*: gdy ták mowi: Hanc ſibi quodammodo Nobilitas legem imponit, ut debere ſe, quod ſponte tribuit, exiſtimet, & niſi beneficijs creverit, nihil ſe præſtitiſſe putet. *text. in aur.* B Więc y nam dźiś/ od ták ſzláchetnie rodzącey ſię Przen: Pánny/ oſobliwey trzebá ſię ſpodziewáć ſzczodrobliwości. Záżyimy więc tey okázyi/ á znábożnym Kánclerzem Páryſkim Gerſonem/ pokorną do niey ſupplikę wnoſząc/ mowmy: Fac nos obſecramus in hac ſacratiſſima Nativitate tua, mori peccatis, mori mundo; & vivere, & renaſci DEO; fac renaſcatur in nobis per gratiam JESUS, qui vocatur CHRISTUS. C *Spraw prośiemy ćię, ábyśmy przy nayświętſzym Národzeniu twoim umárli grzechom, umárli świátu, á ożyli y odrodźili ſię BOGU; niech ſię w nas odrodźi przez łáſkę JEZUS, ktorego zowią Chryſtuſem.*

Amen.

NA WIELKI PIĄTEK O BOLESNEY NAYSWIĘTSZEY PANNIE.

Faſcia pectoralis Sponſæ.

Stabat autem juxta Crucem JESU, Mater eius. Joann. 19.

W Rzy nábożeńſtwie ránniey; ſzym/ przypátrzyliśmy ſię Sponſo doloroſæ mortis: to ieſt/ iáko Chryſtus JEZUS/ zdiety niezmierną ku Narodowi ludzkiemu miłością/ chcąc nas grzechem pomorzonych odrodźić/ przez záſługi Męki ſwoiey/ dobrawſzy ſobie do tego ſpoſobney O- D blubienice/ to ieſt/ śmierć okrutną Krzyżową; z wielkiemi ceremoniámi odpráwił z nią ákt ślubny; y zſtał ſię Oblubieńcem Boleſnym. S. N. Ale widzę/ że lubo iuż Oblubieniec ten/ záprowádzon ieſt do łożnice ſwoiey/ to ieſt odpoczywa w grobie/ oraz y z Oblubienicą ſwoią/ śmiercią: ieſzcze iednák ten ślubny ákt/ oraz y żáłoſny/

nie ieſt

A nie iest zákonczony; gdyż nayprzednieysza Oblubienicá Páná JEZVsowá/ Przen: Pánná/ stawa też y oná do tego áktu. Stabat autem juxta Crucem, &c. Czemu gdy się ia przypátruię/ dwie mi ná pámięć przychodzą Historye: Jedná/ ktora pisża Włosey Historycy/ że gdy Florencya Miásto sławne/ w ciężkim obleżeniu zostawálo od pewnego Tyránná/ ktory inácżey odstąpić niechciał od Miástá/ tylko żeby mu byłá wdána iedná urodziwa Pánienká/ Corká pewnego bieglego Medyká: Ociec iey/ gdy

B widźiał/ iż inácżey bydź nie mogło/ pozwolić muśiał ná to: lecz áby był długo nie pátrzył ná Domu swego stromotę/ przyprawiwszy potáiemnie iádowitą trucizną prześciradło/ bárdzo wysmienicie robione/ zá wielki podárunek dał go Corce swoiey ná pożegnániu; od ktorego/ pierwszey záraz nocy y on Tyran/ y oná zárázeni/ umárłemi ználeźieni są w łożnicy: y ták zstáli się oboie Sponsi mortis.

Genial. l.1. Druga rzecz pisże *Alex: ab Alex:* iż u pewnego Pogáńskiego Narodu/ ten się záchowywał zwyczay: gdy umárłego

C Męża ćiáło (co był pospolity u Pogáństwá pogrzeb) ná stośie drew palono/ powinná byłá nayprzednieysza z Zon zmárłego/ w ogień on wskoczyć/ y oraz z nim zgorzeć. Pierwsza Historya wielce kwádruie do ránnieyszych poślubin Páná JEZVsowych/ z śmierćią bolesną Krzyżową; ktora nábywszy trucizny y iadu grzechowego od Oycá nászego Adámá: Per u-

Roman. 5. num hominem peccatum in hunc mundum intravit, & per peccatum mors. Páná JEZVSA tegoż dniá

D Hym. Brev. umorzyłá: y sámá też rázem poległá. Mors mortua tunc est, in ligno, quando mortua vita fuit. Druga zás Historya/ służy drugiey Oblubienicy/ to iest Prz: Pánnie; ktora widząc naymilszego Oblubieńcá dusze swoiey/ oraz y Syná według ćiáłá/ w ogniu okrutnych bolow/ umieráiącego/ poczuwa się w powinnośći swoiey/ y stawa do tego áktu/ luboć żálosnego/ Stabat autem &c. y zstáie się tákże Sponsa dolorosæ mortis, od mieczá boleśći żywo obumieráiąc: o ktorym

Luca 2. A mieczu protokowáł iey niegdy Symeon: Tuam ipsius animam pertransibit gladius. A przy tym tedy nowym ślubnym ákćie weryfikowáć ia chcę one Apokáliptyczne słowá/ o weselu Báránkowym/ ktore sobie obrałem zá máteryą Kazań doroczních o Przenayś:

Apocal. 19. Pánnie. Et Uxor ejus præparavit se. A ponieważ przy inszych Uroczystośćiách y táiemnicách żywotá iey/ prezentowałem Przen: Pánnę/ y dáley prezentowáć zámyśliłem/ iáko Oblubienicę/ w rozmáitym stroiu; do dźiśieyszego zás żałobnego ślubu w

B iákimże stroiu/ hanc Sponsam dolorum, wystáwić oczom nabożnym będę mogł. Miedzy innemi okolicznośćiámi stroiu Oblubienicy Sálomonowey/ ktora byłá Figurą Prz: Pánny/ był też tám (iáko o tym powiem) pektorał drogi/ álbo opásánie. Prawdá/ że Bolesna Oblubienica Prz: Pánna gruba bárdzo będąc nárzucona żáłobą/ przypátrzyć się sobie dobrze nie da: przećiesz ná pierśiách iey podobnegoś záyzrzałem stroiu: to iest/ Fasciam pectoralem, álbo Zonam; pektorálá/ álbo opásá-

C nia iákiegoś osobliwego: przez ktory ia rozumieć chcę Affectum dolorosæ compassionis. Bolesne iey politowánie nád umieráiącym Pánem JEZusem: ktoremu pod tymże podobieństwem przypátrzemy się lepiey. wprzod iednák powiem/ że znák to iest niepewney Oblubienice Páná JEZVsowey/ dusze nie máiącey łáski Boskiey/ gdy nie ma hanc Fasciam pectoralem: to iest/ gdy w te żálosne dni nie porusza się affektem bolesnym nád ćierpiącym Oblubieńcem swoim Pánem JEZVsem. Ad M. D. G.

D PARS I. Co do pierwszey częśći: to iest/ że to nie dobry znák/ gdy kto nie czuie w duszy swoiey politowánia nád Męką Páná JEZVsową. Dowod

Script. tego pierwszy dáie z Pismá S. Záraz od początku świátá P. BOG Wszechmogący/ tych ludźi/ miedzy ktoremi záchodźi iákikolwiek ślubny zwiazek/ iedną iákoby rzeczą/ bo iednym ćiáłem názwał: gdy ślub Adámowi z Ewą dáiąc/ rzekł: Erunt duo, in car-

Genes. 2. ne una. Co się też utwierdza y z náuki

1. Cor. 6. Páwłá S. ktory nápominájąc Małżonkow do ſpolney miłośći/ y záchowánia ſobie wiáry/ tychże słow záżywa. A owſzem rożnice miedzy posłubionemi ſobie/ nieiáko czyni/ gdy Oblubieńcá álbo Mężá głowá/ Oblubienice záś iego/ ćiáłem názywa: Caput autem mulieris Vir. ktorego też podobieństwá záżywa Apostoł / gdy piſze o mordálnym zwiąsku/ álbo posłubinách miedzy Oblubieńcem Chrystuſem/ á miedzy Oblubienicą iego: to iest Kośćiołem S. Co ſie też śćiąga w ſzczegulnośći do káżdey duſze/ ziednoczoney z Chrystuſem Pánem/ B przez wiárę/ y łáſkę iego poświącáiącą.
1. Cor. 13. Vos autem eſtis corpus Chriſti, & membra de membro. Głowá záś ćiáłá tego/ ták Kośćiołá S. iáko y káżdey ſpráwiedliwey duſze/ według
Ephes. 15. tegoż Apostołá/ iest Chrystus Pan. Facientes in charitate, creſcamus in illo per omnia, qui eſt caput Chriſtus: ex quo totum corpus compactum & contextum, &c. *Czyńmy wſzytko w miłośći, pomnażáymy ſię we wſzytkim, przez tego, ktory głowá iest Chryſtuſa: z czego cáłe ćiáło złożone iest.* C Co zá fundáment záłożywszy/ łátwo mi iuż z tego podobieństwá dowieść/ że tákiego człowieká duſzá/ ktory nie ma Fasciam pectoralem Compaſſionis: ktory ná ten czás/ gdy Pan JEZVS ſmući ſie w Ogroycu/ on ſie śmieie/ prożnośćiámi świeckiemi pod czás postu zábawia ſie; gdy Pan JEZVS u słupá y ná Krzyżu Krew leie/ on wczáſow ſzuka/ namniey o boleiącym P. JEZVśie nie pomyśli/ á zátym żadnym áffektem politowánia nád nim nie poruſza ſie ſerce iego/ o tákim bárdzo iest rzecz podeyrzána/ żeby duſzá D iego/ byłá w łáſce Boſkiey/ y ſzczera Oblubienicą P. JEZVsowá. Jest álbowiem dawny *Aphoriſmus*: Quando caput dolet, cætera membra dolent. Martwy to członek/ álbo iuż iuż obumieráiący/ ktory nic nie czuie/ kiedy głowá czuie. Głowá náſzá Oblubieniec nász Pan JEZVS/ bolał y boleie przy terázniey ſzych dniách: á boleie bárdzo/ bo Sponſus dolorum, ná wſzytkich członkách: boleie ná głowie dla 1000. ran od ćierniowey Korony; A boleie ná grzbiećie/ od 6666. ran zádánych przy biczowániu; boleie ná Krzyżu/ ná rękách/ ná nogách/ od żelázných gwoździ; boleie ná wnątrzu od głodu/ od prágnienia/ od wyſchłośći dla wytoczoney Krwie/ dla żołći y octu/ dla brzydkiey Zydowſkiey flegmy/ ktorą wyrzucáli z pá ſzczek ſwoich/ w otwárte gwáltownie uſtá Páná JEZVſowe/ á on ią połykáć muśiał: boleie/ co więkſzá iest/ ná ſamey duſzy/ dla opuſzczenia od Oycá Niebieskiego/ dla ſmutku w Ogroycu/ dla máłego pożytku Męki ſwoiey w ludźiách/ dla niewdźięcznośći ich: zá ták wielkie dobrodźieystwo. Człowiecze/ kiedy ták boleie głowá twoiá mistyczna/ á ty to uważaſz ſobie/ w tym też duſzá twoiá poruſza ſie áffektem wdźięczno żáłoſnym/ ku bolom iego/ y iáko Oblubienicá przebiera ſie/ opáſuie ſerce ſwoie faſciá pectorali, to iest/ dálſzym/ głębſzym rostrząſániem okolicznośći Męki iego/ śćiſka/ uſpoſabia/ y owſzem przymuſza nieiáko wnętrzne ſwoie śiły/ rozum/ pámięć/ y wolą do wnętrznych áktow żalu/ wdźięcznośći/ miłośći ku ćierpiącemu Pánu JEZVſowi; znák to/ że nie iest martwym członkiem Páná JEZVſowym / ále żyiącym przez łáſkę: do tákiego ſłużyć mogą owe słowá S. Leoná: Memento cujus capitis & corporis membrum ſis. *Pámiętay ktorey głowy, ktorego ćiáłá, członkiem ieſteś.* A przez to ſamo/ tá faſcia pectoralis, wyświadcza ćie/ że duſzá twoiá iest życzliwa Oblubienicą Páná JEZVſowa. Lecz przećiwnym ſpoſobem/ martwey to duſze/ w łáſkę Boſką ogołoconey wywod/ gdy przy terázniey ſzych dniách/ iáko kámień iáki nie czuie/ że boleie głowá iego/ Pan JEZus: gdy ſerca iey nie śćiſka Faſcia pectoralis compaſſionis, politowánia nád śmierćią Oblubieńcá ſwego/ o tákiey łátwo zgádnąć/ że zmyślona iest Oblubienica iego. Mowi ieden nabożny kontemplánt: Si non compatimur, ſignum eſt, quòd membra ejus non ſumus, nec de Spiritu ejus vegetamur. *Jeżeli nie lituiemy ſię nád Pánem IEZVSEM, znák to iest, że członkámi iego nie ieſteśmy, áni duchem iego ożywieni.*

Parte 1. *ożywient.* Ná tenże ſens z zdániem ſwoim przypádá y *S. Bonav: in ſtimul. Amor:* gdy ták do nienabożney duße mowi: Quare magis compateris parvæ puncturæ pedis tui, quàm graviſſimæ morti Domini tui? O homo, nonnè tibi videtur, quòd illum plus diligis, cui plùs compateris in dolore? Et numquid ergò plùs diligis pedem tuum, quàm Dominum tuum? *Czemuż bárdźiey bolein ſerce twoie, gdy ſię choć trochę zákoleß w nogę, niżeli nád tak ćięſką śmierćią Páná twego? O człowiecze, czyli nie wieß, że tego bárdźiey miłuieß, nád ktorym politowánie maß w boleśćiách iego? ażali tedy bárdźiey miłowáć będźieß nogę twoię, niżeli Páná twego?* A znowu: Certè videtur, quòd tanquam membra putrida jam ſumus exciſi à capite noſtro JESU Chriſto; quia ipſo vulnerato, ejus vulnera non ſentimus. *Z tego ſámego znáć, że umárłemi y odćiętemi od głowy náßey Páná JEZVSA, członkámi ieſteśmy; że gdy on zránionym ieſt, my ran iego nie czuiemy.* Niedoſtátek żárliwośćiá wielká zdięty/ ná tákiego człowieká nie czułego; zá beſtyą/ á nie zá człowieká poczytáć mu ſię káže. Si hæc omnia non valuerint tibi, tàm nobiliſſimo beneficio (Paſſionis) es indignus: & de cæterò non reputes te hominem, ſed beſtiam, & cum feris ſit habitatio tua; quia indignus es conſortio aliorum.

Figur. Zaluiac ſię niegdy przed Prorokiem BOG Wßechmogacy/ ná niewdzięczność y zápomnienie o dobrodźieyſtwách ſwoich/ ktorą iáwnie po ſobie pokázowáłá Synágogá Izráelſka/ poſzyśiężona przedtym Oblubienicá iego/ przyrownywa one do iedney Oblubienice/ máiacey ná ſobie bárdzo wyśmienity pektorał/álbo opaſánie: gdyż Scherlog. in Cantic. (według niektorych Expozytorow) zá iedno ſię to bierze. Ták tedy mowi Imieniem Boſkim Prorok Ezechiel: Ezechil. 2. Numquid obliviſcetur Virgo ornamenti ſui, & Sponſa faſciæ pectoralis ſuæ? populus autem meus oblitus eſt mei, in diebus innumeris. *Izáli zápomni Pánienká o ſtroiu ſwoim, y Oblubienicá o opáſániu ſwoim? Lud*

A *záś moy zápomniał o mnie, przez wiele czáſow.* Zda ſię tu Pan BOG/ pámiatkę o dobrodźieyſtwách ſwoich/ ktore wyświádczył był ludowi Izráelſkiemu/ náżywáć pektorałem/ álbo opáſániem drogim Oblubienicy ſwoiey Synágogi. A ponieważ (iáko piße *Scherlog: in Cantic:*) u ſtárodawnych ludźi Faſcia pectoralis, Opáſánie tákie ná pierśiách y ná ſercu/ było znákiem fidei conjugalis in Sponſis, wiernośći nienáruszoney / y miłośći miedzy Małżonkámi; przetoż nie widząc Pan BOG ná Oblubienicy B ſwoiey Synágodze Izráelſkiey/ pektorałá tego miſtycznego; to ieſt/ uważáiąc/ iż dobrodźieyſtwá iego w zápomnieniu u niey były: iákoby à contrariò przymawia iey/ o ſtrácenie ták pięknego y ozdobnego pektorału. Numquid obliviſcetur Sponſa faſciæ pectoralis ſuæ? populus autem meus oblitus eſt mei. A owßem gdy ſię ná słowá trochę wyżey w tymże Rozdźiale położone reflektuie/ w ktorych teyże Synágodze zarzuca cudzołoſtwá rozmáite. Sub C omni ligno frondoſo, tu proſternebaris meretrix: ták mi ſię zda/ że ták wielkiego kryminału ná nię/ dochodźi y dowodźi/ przez to ſámo/ iż pomienionego pektorału to ieſt wdźięczney pámiątki dobrodźieyſtw iego nie widźiał w Izráelczykách. Toż ſámo applikowáć ſię może w ſzczegulnośći/ do káżdey Oblubienice Páná JEZVSowey/ to ieſt do duße/ we Krwi iego odkupioney y poślubioney/ o ktorey on dáleko więkße ma ſtáránie/ niżeli miał Pan BOG około Synágogi Izráelſkiey/ y dáleko ſtroynieyßą życzy D ſobie one widźieć; á to ná wzor włáſnego ſtroiu ſwego: á iákiż ſtroy Páná JEZVSow? widźiał go Jan S. w Obiáwieniu z złotym pektorałem/ álbo opáſániem ná pierśiách. Præcinctus ad mamillas zonâ aureâ. Apocal. 12. Przez ktore opáſánie złote/ znáczyłá ſię (według rozumienia *Joann: Sylveira,*) Męká iego gorzka; Złote to opáſánie; á to dla miłośći ku Narodowi ludzkiemu/ ktora go do tego przywiodłá. W tákaż ćięgáture chce Pan JEZVS/ áby káżda Oblubienicá iego

przybrána byłá / przynammiey przez nabożne rozpámiętywánie Męki iego gorzkiey/ przez ściśnienie sercá swego affektámi bolesney miłości/ pożáłowánia nád ránámi iego/ y wdźięcznośći zá nie; osobliwie przy teráźnieyszych dniách Męki Páná JEZVSOwey. Jákoż Mátká nászá Kośćioł S. záraz od początku Chrześćiáńskwá/ pilnie się stáráłá/ y teraz się stára o to/ áby dogodźiłá w tym intencyom Páná JEZVSowym; kiedy chcąc wszytkie Corezki swoie/ to iest/ dusze prawowiernych/ w ten mistyczny Compassionis przybráć/ pod czás tych dni/ pektorał/ wszytkie Ceremonie/ nabożeństwá/ Processye/ Kázánia/ do tego stosuie/ áby ludźi pobudźić do serdecznego żalu nád ránámi P. JEZVSowemi/ y do dźiękowánia onemu/ zá ták wielkie dobrodźieystwo iego. Jákoż pisze *Baronius*, iż zá czásow Herákliuszá Cesarzá/ dla wzbudzenia wszytkiego ludu do nabożeństwá/ pod czás tych dni trzech przed Wielkonocą/ w Konstántynopolu wystawiano prawdźiwy Krzyż/ ná ktorym ucierpiał Zbawićiel: do ktorego pocałowánia z wielką uczćiwośćią przystępował naprzod w Wielki Czwartek sam Cesarz z Senatorámi: w Wielki Piątek/ sámá Cesárzowa z Pániámi: w Sobotę zás wielką/ Pátryárchá z Duchowieństwem. *S. Bernard* opisuiąc/ z iákim/ zá czásow iego/ nabożeństwem obchodźili Kátolicy cáły ten Wielki tydźień powiáda/ że we wszytkich okolicách pokázowáło się po nich serdeczne politowánie/ y żywa pámiątká Męki Páná JEZusowey: nikt nie obaczył wesołego/ álbo śmieiącego się/ wczásow szukáiącego; ále wszyscy do podłych usług/ do płáczu/ mieli się. Quis tam irreligiosus, qui non compungatur? quis tam insolens, qui non humilietur? quis tam deliciosus, ut non abstineat? quis tam flagitiosus, ut non contineat? quis tam malitiosus, ut non pœniteat istis diebus. Piękny to pektorał/ piękny stroy Oblubienicy Chrystusowey/ Kośćiołá iego Swiętego/ y kázdey duszę nabożney/ przy dniách teráźnieyszych/ y dowodny wywod żywey wiáry y dochowáney Oblubieńcowi swemu miłośći; to iest/ dusze w łásce Bozkiey zostáiącey/ miekkie/ lutośćiwe przy teráźnieyszych dniách serce/ nád Męką Páná JEZVSową. Jednák że się wiele znáyduie miedzy Kátolikámi/ ktorzy pod czás tych dni/ álbo nic/álbo máło co/ y to oźiębłym sercem stáráią się o ten pektorał/ nie sposobią sercá swego do żalu nád ránámi Páná JEZVSowemi; pospolićie máło co ná Kázániu / ná Ceremoniách Kośćielnych ludźi bywa; wolą się domowemi okázyámi/ sporządzániámi/ ná przyszłe Swiętá/ á niektorzy myślistwem/ zábawiáć; zgoła te dni máią sobie zá dni powszednie/ ktore miáłyby bydź nayuroczystsze/ iáko pámiątká nay większego dobrodźieystwá: tákie tedy nienabożeństwo/ y niewdźięczność widząc Pan JEZVS w niektorych/ iáko podeyźrzáney w miłośći Oblubienicy/ wyrzuca to ná oczy/ że o pektorale/ o opásániu swoim/ o ták wielkim dobrodźieystwie zápomniáłá. Numquid oblivisci poterit, &c. populus autem meus oblitus est mei.

Dwá tu z Historyi ná obiáśnienie tego przytoczę árgumentá; iedno o miłośći Małżeńskiey prawdźiwey/ á drugie o fałszywey. *In Monol: Franc:* czytam *A. D. 1633.* o Jzábelli Xiężnie Austryi; że tá ná oświadczenie miłośći ku zmárłemu Małżonkowi swemu/ chcąc go w pámięći swoiey záwsze mieć/ iáko druga Artemisia, proch álbo popioł/ z ćiáłá iego uczyniwszy/ y przyprawiwszy go sobie w trunku/ wypiłá: zá dusze zás iego/ million czerwonych złotych rozdáłá ná Msze S. y ná iáłmużny. Przećiwna rzecz czytałem o iedney Wdowie/ktora konterfekt zmárłego świeżo Męża swego/ záwieśić w pokoiu ná oczách kazáłá; ále to nie długo trwáło: gdy zás áffektá swoie do nowego Oblubieńcá obracáć poczęłá / ku drzwiom konterfekt dawnego Męża pomknąć kazáłá/ potym do dálszey izby/ dáley zá drzwi do śieni/ náostátek gdźieś nie dáleko kuchennego kominá záwieśić obraz on kazáłá: gdźie też zákopćiawszy/ poszedł u niey w zápomnienie. Pierwsza támtá Mátroná/ pięknie wyraża owe dusze/ ktore tym sámym szczerymi Oblu-

A. D. 633

Hist.

4. Decem.

Serm. ... Signum.

bienicámi

bienicámi Páná JEZVſowemi pokázuią ſie bydź/ kiedy przy teráznieyßych dniách/ proch nieiáko umárłego Páná JEZVSA pſą/ ná pámiątkę Męki iego/ ktora z nabożeńſtwem rozmyśláią/ ćiáło ſwoie poſtem/ długim klęczeniem/ dyſcypliną/ ná goley ziemi ſpániem/ trapią; ſypią też hoyno złotem/ gdy ſię ſtáráią przy tych dniách/ iák naywięcey áktow/ miłośći/ wdzięczności ku boleſnemu Pánu JEZVſowi wyprawić. Támtá záś druga Wdowká/ wyráżá ludźi owych/ u ktorych to zákopcialá Męká Páná JEZVſowá/ to ieſt: w zápomnienie poßłá; ktorzy innemi obrázkámi/ obiektámi/ okázyámi/ záprzątáią podczás tych dni duße ſwoie: Więc iáko támtá Wdowká tym ſámym wydáłá ſię/ że prawdźiwey miłośći ku zmárłemu Oblubieńcowi ſwemu nie miáłá; ták y duße ludźi nie áppllikuiących ſię w tych dniách do roſpámiętywánia Męki Páná JEZVſowey/ y do politowánia nád nią/ dáią tym po ſobie znáć/ że ſą podeyrzánemi Oblubienicámi iego; z miłośći iego/ z łáſki iego świętey/ podobno obrane. Co znáć uważáiąc *Bernard S.* tákiego nienábożeńſtwá do Męki Páná JEZVſowey/ tákoby naywiękßego/ nayniebeſpieczniey ßego grzechu/ wßytkim práwowiernym wyſtrzegáć ſię rádźi; gdy ták mowi: Non miremini fratres, quòd MARIA, Martyr in anima fuiſſe dicitur: miretur, qui non meminerit ſe Paulum audiviſſe (*Rom: 12.*) inter maxima gentium crimina memorantem, quòd ſine affectione fuiſſent; longè id fuit à MARIÆ viſceribus; longè ſit & à ſervulis ejus.

Serm. ſup Signum.

PARS II.

TO dla pożytku duchownego uważywßy ſobie/ obroćmy iuż oczy náße ná ſtoiącą pod Krzyżem JEZVſowym Oblubienicę tego Boleſną/ Przen: Pánnę/ y pilnie ſię przypátrzmy miſtycznemu ſtroiowi iey/ uważáiąc Faſciam pectoralem, w ktorą ſię przybráłá do tego żáłoſnego áktu; to ieſt affectum compaſſionis, boleſne áffekty/ ktoremi opáſane/ aliàs mocno śćiśnione było ſerce iey Páńſkie/ gdy pátrzáłá ná okrutne bole

A y ſromotną śmierć Syná ſwego. A ponieważ (iákom wyżey námienił/) Faſcia pectoralis, iedno to znáczy/ co y Zona, álbo drogie opáſánie; trzymáiąc ſię ią Zonam, ſeu Faſciam pectoralem, Opáſánia Oblubienicy Sálomonowey/ iákom wyżey iuż poczał/ ze trzech okolicznośći ten miſtyczny pektorał/ álbo opáſánie/ to ieſt: bole śćiſkáiące ſerce y duße Przen: Pánny/ pod Krzyżem ſtoiącey/ opiſáć zámyślam. Naprzod tedy uważam máterią tego iey opáſánia: tá poſpolićie ſtroiu tákiego bywáłá/ złoto: iá-

B koż też w złotym opáſániu widźiał Jan S. one cudowną Oſobę. Præcinctus ad mamillas zonâ aureâ. Złoto záś w Piśmie S. iedno ieſt co y miłość doſkonáła: przez co ſię iuż pokázuie pierwßa okoliczność/ z ktorey dochodźić cokolwiek możemy/ iák ćięßkiemi bolámi śćiśnione było ſerce Przen: Pánny/ ſtoiącey pod Krzyżem; to ieſt miłość; á miłość dwoiáka: miłość ku Synowi ſwemu/ y miłość ku zgubionemu Narodowi ludzkiemu; ktorą dwoiáką miłośćią/ Prz: Pánny

Apocál. 12.

C ſerce ná on czás pałáło. Te dwie miłośći/ były iáko złote ſpinki/ álbo gráycáry dwá/ álbo ántaby u páſá/ dla śćiśnienia y opáſánia ſię nim; gdyż według wielkośći ich/ bárdziey też śćiśnione było bolámi ſerce Prz: Pánny. Co ſię pokázuie z fundámentu/ z Piſmá S. wziętego: kiedy Zbáwićiel náß wſkrzeßał Łázárzá: między innemi Ceremoniámi/ ktore nie bez Táiemnice záchował przy tym ákćie/ był też tám płácz żáłoſny iego: czego gdy poſtrzegli Zydźi/ mieli to ſobie zá znák oſobliwey miłośći Páná

Script. Joann. 11.

D JEZVſowey/ ku umárłemu Łázárzowi. Et lacrymatus eſt JESUS Dixerunt ergò Judæi: Ecce quomodo amabat eum, Więc y tu dochodząc ćięßkośći bolow ſerdecznych Przen: Pánny/ miárkowáć ſię nam potrzebá w tym/ po wielkośći miłośći iey ſerdeczney/ ták ku Pánu JEZVſowi/ iáko y ku zbáwieniu Narodu ludzkiego. Co do miłośći Prz: Pánny ku Synowi ſwoiemu: tá według *S. Antonin.* troiáka byłá/ iedná ſuper naturalis, wlana przez łáſkę; druga

4 part. tit. 15. cap. 21.

acquisita per actus frequentatos. W oboygu tym przechodziłá Przen: Pánná, wszytkie rozumne stworzenia: poniewaz ná to się wszyscy Doktorowie zgadzáią, że miáłá sobie wlaną łáskę, nád inne doskonálszą: áni też duszá iey naymnieyszego momentu od stworzenia swego nie wákowáłá od áktow miłości Bożey: o czym gdźie indźiey mowić się będźie. Trzecia miłość, ktora się znáydowáłá w sercu Przen: Pánny ku Pánu JEZVSowi była Amor naturalis, miłość wrodzona Máćierzyńska, ku Pánu JEZVSowi iáko ku Synowi; á tá w niey ták wielka byłá, że żadna inna Mátká ku dźiećięciu swemu tákiey nie miáłá, áni mieć może; á czemu? pięknie ná to odpowiáda *Lansperg.* Erat ipsius solius Filius. Neq; enim in terris Patrem habuit CHRISTUS; sed quidquid utriusq; esset Parentis quoad naturam pertinet humanam, ex sola accepit Matre: undè quomodo sola genuit MARIA sine Viro Christum, ita sola Filij, qui in Patrem atq; Matrem apud aliorum Parentes divisus est, tenuit amorem. *Sámey tylko MARYI Synem był Pan JEZVS; bo ná ziemi Oycá nie miał; ale wszytko co należáło do nátury ludzkiey, z samey Mátki wziął. Przeto iáko go samá bez Mężá zrodźiłá. ták też miłość ku niemu, ktora się względem inszych dźieli między Oycá y Mátkę, cáła w niey znáydowáłá się.* Z ktorey też osobliwey y ták wielorákiey ku P. JEZVSowi miłośći, dochodźi y konkludnie *Rich: Laur:* że bol sercá Prz: Pánny pátrząiącey ná śmierć Syná swego, nieporownánie ćięższy bydź muśiał, nád bole wszytkich Mátek bolejących nád śmierćią dźiatek swoich. Quò igitur magis diligebat, plùs doluit: & amoris magnitudo attulit fomenta Passionis. A lubo inszym Męczennikom miłość gorąca ku Pánu BOGV ulżywáłá bolow, że niektorzy cále ich nie czuli: iednák Przen: Pánnie miłość oná, ulżyć serdecznych boleśći nie mogłá; y owszem przyczyniáłá ich. Co uważa *Spinell:* y oraz przyczynę tego dáiąc, ták mowi: Valdè enim grave est & peracerbum, aspicere eum, quem summè diligis, indigna patientem. *Albowiem ćiężka to iest y nieznośna pátrzyć ná zelżywie ćierpiącego, ktorego kto miłuie.* Co się záś tycze drugiey miłośći Prz: Pánny, ktorą miáłá ku zbáwieniu Narodu ludzkiego; y tá w niey ták wielka byłá, że iáko náucza *Tauler: S. Antonin.* że dla niey, y oná samá ná śmierć wydáłá życie ták zacnego, ták kochánego Syná swego. O czym wyráźnie nápisał *S. Antonin:* Quod dicitur de Patre æterno, ita & de Matre temporali dici potest illud, *Rom: 8.* Proprio Filio suo non pepercit, sed pro nobis tradidit illũ. *Ták o Oycu Przedwiecznym, iáko y o Mátce doczesney, mowić się może. że własnemu Synowi nie przepuśćiłá. ále go zá nas wydáłá.* á to w ten czás, gdy ochotnie w tym stosuiąc się do woli Oycá Niebieskiego. A owszem tenże S. Doktor rzecz osobliwą przydáie: że gdyby był (daymy to) nie miał kto Páná JEZVSA ná Krzyż przybić, Przen: Pánná wiedząc o woli Boskiey, że chce koniecznie tego, áby dla odkupienia narodu ludzkiego Syn iey śmierć podiął ná Krzyżu, samáby w ten czás przybiłá go byłá do Krzyżá: Czego oraz nie poślednią dáie rácyą, gdy ták mowi: Neq; enim credendum est, minoris illam fuisse perfectionis & obedientiæ ad DEUM, quàm Abraham, qui proprium filium suum obtulit DEO in sacrificium, proprijs manibus occidendum & comburendum. *Nie godźi się bowiem wierzyć, áby Przen: Pánná mnieyszey doskonáłośći y posłuszeństwá byłá ku Pánu BOGV, niżeli był Abráam; ktory Syná swego oddał BOGV ná ofiárę, własnemi rękámi chcąc go zábić y spalić.* Niechże tedy káżdy te obiedwie ták zbyteczne miłośći wzáiemnie ku sobie stosuie, domyśli się meco ćięszkośći serdecznych bolow Przen: Pánny; te álbowiem dwie miłośći, podobna niejáko w sercu Przen: Pánny spráwiły ná ten czás woynę, iáką ćierpiáło serce Páná JEZVSowe w Ogroycu; gdy siłá niższa wstręt niejáko czyniłá od Męki; wyższa záś y rozumna záchęcáłá go do niey; ták y tu w sercu Przen: Pánny, miłość

Vide Fest. Assumpt.

Homil. 48 de Passion.

Thr. c. 11.

cit cap.

cap. 41.

milość y prágnienie odkupienia Narodu ludzkiego/ pobudzáło Przen: Pánnę do zezwolenia ná śmierć Syná swego; z drugiey zás strony/ miłość Mácierzyńska ku własnemu dziecięciu/ od ták sromotney y okrutney śmierći/ o- kropność w niey wzbudzáłá: y ták serce iey Pánieńskie/ iáko mocnemi ánrabámi spięte/ lubo tego ćięgátura opasane/ muśiáło doznawáć większych nád inne stworzenia ćięszkośći/ y bolow przy Męce Páná JEZVsowey.

Druga okoliczność Fasciæ pectoralis. álbo Zonæ Sponsæ dolorum, uważam/ że nie tylko byłá złota/ ále też y drogim misternym nátykániem przyprawiona: czego dochodzę z słow Oblubienicá. Muræ nulas aureas faciemus tibi, vermiculatas argento. (Figur. Cantic. 1.) Według zdánia Pauli Scherlog, nie opisuie to Oblubienicé muræ nulas propriè: to znáczy zausznice; ále ráczey falciam pectoralem, álbo Zonam nuptialem Sponsæ: to iest/ opasánie drogie/ ktorym Oblubienicá byłá opasána ná pierśiách: do ktorego ia wyżey przyrownałem / affectum compassionis, bolesne áffekty Przen: Pánny/ stoiącey pod Krzyżem. Z czego podáie się nowy sposob/ opisánia lepiey ćięszkośći serdecznych/ ktore z inszych okoliczności/ czuć musiáła Przen: Panná. Nie dármo to bowiem przydano vermiculatas argento. Nie dosyć że to złoty pás: to iest/ że miłość w sercu Pánieńskim nádet paláiąca ku Pánu JEZVsowi/ przyczyną byłá większych boleśći; ále o- procz tego/ złote to boleiące miłośne serce/ nábijały inne okázye/ nowemi bolámi. A naprzod do tey roboty przyłożył się iákiś robaczek: vermiculatas argento. Mogę tu uczynić álluzyą do Chrystusá Páná/ ktory w robaczká iednego wzgárdzonego przemienił się przy Męce swoiey: iáko o sobie powiedział przez Dáwidá: Ego (Psalm. 21.) autem sum vermis, & non homo. Dobrze się bowiem ten robaczek przyłożył do tey roboty/ nie tylko objectivè, ále y młotem; miał wprawdzie ręce przybite/ ále iezyk iego wolny ieszcze/ młotem się zstał uderzáiącym/ nábijáiącym nowemi bolámi serce

A Przen: Pánny: śiedm iego ostátnich słow/ ćięszkie to uderzenia były ná serce Przen: Pánny; vermiculatas argento, nábijály one nowemi żalámi/ gdyż blisko Krzyżá stoiąc/ dobrze one słyszáłá/ á ieszcze lepiey/ co znaczyły rozumiáłá: miedzy temi nayćięższy iedn, álbo uderzenie/ to iest żal odniosłá/ od onych słow do śiebie: Mulier, ecce Filius tuus: Niewiásto, oto Syn twoy. ná Janá S. odkázuiąc. Ktora proszę Matká ná ostátnie słowá żegnáiącego się z sobą Syná/ nie ozwáłáby się: á przynamniey by nie rzekłá? O B naymilsze dziećię dziękuię że o mnie pámiętász. A ktoż mogł bydź wdzięcznieyszym dobrodzieystw ku Pánu JEZVsowi/ nád Przen: Pánnę: przyzwoitaby się zdáłá/ áby byłá/ iákiekolwiek słowo przemowiłá do Syná/ ná znák wdzięczności/ że o niey w ostátnim rázie nie zápomniał: Nie o tym nie wspomináią Ewángelistowie: záiste milczenia tego przyczyna (iáko obserwuie S. Bernard.) byłá wielka boleść serdeczna/ ktora ná ten czás ściśnione było serce iey Pánieńskie. Ta- (de lament Virgin.) C cebant ambo illi Martyres, & præ nimio dolore loqui non poterant. mowi pomieniony Doktor. A przeto S. Damasc: słowá one Páná JEZVsowe do Mátki/ do mieczá przyrownywa przenikáiącego wnętrzności: (L. 4. de Orthod. c. 15.) gdy ták mowi do Przen: Pánny. An non tibi plusquam gladius fuit sermo ille, revera transiens animam tuam, & pertingens usq; ad divisionem animæ. Jákoż trudno było ná tákie słowá nie záboleć sercu iey: iáko to S. Anzelm z podziwieniem rozważa: O commutatio! pro æterno D & incommutabili DEO, purum & corruptibilem hominem, pro naturali & unico filio, servum accepit in filium. Drugi rzemieślnik/ ktory nowemi bolámi nábijał serce Przen: Pánny/ był własny rozum iey/ świátłem doskonáłym oświecony; álbowiem czego okiem doyźrzeć nie mogłá: iákie były wnętrzne bole sercá Páná JEZVsowego/ smutek nieznośny/ opuszczenie duchá/ á osobliwie żal srogi/ ktory miał w sercu/ wiedząc dobrze o utrapieniu przytomney Mátki

ſwoiey; to wßytko wyráźnie reprezentował iey rozum w pámięći; z czego znowu przybywáło bolu y żáłośći: zwłaßczá że też Pan JEZVS częśćią poglądániem ná Mátkę/ częśćią głośnym ſtękániem/ dawał znáć o wnętrznym utrapieniu/ dla przytomnośći boleiącey Mátki. Mowi S. *Laurent: Juſtin:* Gemebat Filius, quòd Mater, in tam horrendo eſſet ſpectaculo. Z czego iáko oboie ſercá utrapione bydź muśiáły/ látwo ſię domyślić: O dolores inexplicabiles! o ineffabilis reciprocatio ſancti amoris. mowi S. *Bernard.* Trzeći rzemieślnicy do tego nábijánia bolámi nowemi sercá Przen: Pánny/ byli oni Fáryzeußowie/ Lotr zły; ktorzy w oczách Mátki Przen: nátrząſáli ſię z boleiącego Páná JEZVSA: co pewnie czynili oraz ná większą konfuzyą y utrapienie ſercá Máćierzyńſkiego: iákoż S. *Cyrill:* twierdźi/ że tá intencyá krzyżownicy w oczách Mátki iego dźielili ſię ſukienkámi Páná JEZVsowemi. Milites cum riſu atq; triumpho, coram Matre ad deriſionem, Chriſti veſtimenta partiuntur. Do tey ießcze niemiłośiernéy roboty/ przyłożyli ſię wßyſcy niewdźięczni Męki P JEZVsowey/ y ktorym dla niepokutuiącego ſercá ich/ nie miáłá pomoc do zbáwienia/ záſługá Męki Syná iey: wiedźiáłá bowiem/ iáko świádoma Piſmá/ co nápiſano było w Oſobie iego u Proroká: Væ mihi, quia factus ſum, ſicut qui colligit racemos in autumno. rozumiáłá to dobrze/ że ſię przez to znáczyłá/ bárdzo máłá liczbá duß/ ktorym efficaciter miáłá bydź ná zbáwienie/ ták okrutna Męká Syná iey; zátym z tey znowu reflexyi/ nowo żáłośćią śćiśnione/ ſtrapione ſerce iey bydź muśiáło. Náoſtátek/ iáko naypotężnieyßym młotem/ w ſerce Przen: Pánny uderzyło wßelkie ſtworzenie/ gdy y Niebo y Ziemiá álterowáć ſię poczęłá: Niebo ćmić/ ziemiá ſię trząść/ ſkáły pádáć/ groby ſię otwieráć: Jeżeli pißą Doktorowie/ że ná ten czás po cáłym świećie żadnego nie było człowieká/ ktoryby był nie uczuł żáłoſnie podálterowánego ſercá ſwego/ lubo tego przyczyny nie wiedźiał; dále-

l. de triumph. agone.

libr. 12. in Joann.

Mich. 7.

A ko bárdźiey tákim zámießániem ná świećie/ ſerce Przen: Pánny/ ktora dobrze wßytko wiedźiáłá/ podálterowáne bydź muśiáło. vermiculatas argento. Teć to ſą nábijánia boleſnego ſercá Przen: Pánny/ álbo przyczyny wielorákie żalu iey.

Trzećią ießcze uważam okoliczność Faſciæ pectoralis; że ten pektorał/ álbo opáſánie doloroſæ Compaſſionis Przen: Pánny/ ták miſternie wyrobiony/ nie iákokolwiek/ nie przeſtrono/ ále iákoby po oſtátnią dopiery przeczkę/ śćiſka/ opáſuie ſerce iey boleiące. B Przez tę oſtátnią przeczkę/ chcę rozumieć włocznią Longinową/ ktora oſtátnią ránę zádáłá/ iuż umárłemu P. JEZVSowi. *Plutarchus* piße/ że u Grekow/ gdy ſtroiono Oblubienicę gotuiącą ſię do ślubu/ zdżywano z pewnemi ceremoniámi/ włocznię Meżá iey pierwßego. O właśnieć to tá dźiś odpráwuie ſię ceremonia cum Sponſa dolorum, z boleſną Oblubienicą Prz: Pánną: przyſtroiłá bowiem ią tá Longinowá włocznia do dźiśieyßego boleſnego áktu/ gdy nie ználaźßy C iuż duße Páná JEZVsowey w ćiele iego/ utknęłá w duszy/ w ſercu Mátki pátrzáiącey ná tákie okrućieńſtwo nád umárłym ćiáłem Syná ſwego. Náucza bowiem S. *Bernard.* że tá ráná/ nie ták byłá ráná Páná JEZVsowá/ iáko rana ſercá Nayśw: Pánny: gdy ták do niey mowi: Poſteaquam emiſit Spiritum, tuus ille JESUS, ipſius planè non attigit animam crudelis lancea, quæ ipſius aperuit latus: ſed tuam utiq; animam pertranſivit; ipſius nimirum anima jam ibi non erat, ſed tua planè inde nequibat avelli. D Ták tedy głęboko utknawßy włocznia Longinowá w ſercu Przen: Pánny/ práwie po oſtátnią przeczkę przyćieśniłá/ ſerce iey doſyć iuż zbolálé; iákoż gdyby ßczegulna moc Boſka ná ten czás rátowána nie byłá Przen: Pánná/ nic pewnieyßego/ iż od tego iednego rázu/ y ſerdecznego bolu/ umrzećby byłá powinná.

in queſt. Rom.

Ser. in Dom. ...

Już tedy z pomienionych trzech okoliczności Faſciæ pectoralis Sponſæ dolorum, to ieſt/ śćiśnionemu nie-

zmiernemi

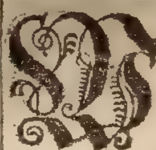
zmiertnemi bolámi/ z wielu miał sercu Náyśw: Pánny/ stoiacey pod Krzyżem/ po cześci przypátrzyliśmy sie. A ktożby sobie nie życzył/ ták misternego choć ná moment pożyczyć sobie Compassionis pektorałá; to iest/ áby ná wzor Prz: Panny/ uczuł serce swoie ściśnione prawdziwym litowániem nád cierpiącym Pánem JEZVsem? Nie byłáćby zdamiś trudná w tym Przen: Pánná/ bo pod Figurą mężney Niewiásty/ powiedział o niey Prowerbialistá: że ma dla użyczenia iákieś podobne pásy: Et cingu- *Prover. 31*

A lum tradidit Chananæo. Chananæus, tłumáczy sie Negotiator. Myć to grzeszni/ ktorzyśmy złośćiámi nászemi záprzedáli ná śmierć Páná JEZVSA/ my iesteśmy Chánáneyczykámi drugiemi; Więc ciebie o Bolesna Oblubienico! prośiemy pokornie/ użycz nam bolesnego swego opásánia/ opász/ śćiśniey serca násze podobnemi áffektámi politowánia nád śmierćią y bolámi Syná twego naymilszego. AMEN.

NA DZIEN ZWIASTOWANIA NAYSWIĘTSZEY PANNY,

Decor Genarum Sponsæ,

Missus est Gabriel Angelus, à DEO, Lucæ 1.

Szytká tá máterya/ ktorá sie tu tráktuie/ y dáley tráktowáć bedźie przy Wroczystośćiách Przen: Pánny/ pod podobieństwem Apokáliptyczney Oblubienicy Báránkowey/ fundáment swoy bierze od dźiśieyszego Swiętá Zwiástowánia iey. S N. Dźiś álbowiem Przen: Pánná pozwaláiąc Krwie y Ciáłá swego/ ná Wćielenie sie Synowi Bożemu/ w śćisły náder związek/ nie tylko względem śiebie samey/ ále oraz względem cáłey nátury ludzkiey/ weszłá z náturą Boską. O czym *S. Laur: Justin:* ták mowi: DEUS Sponsus, Caro Sponsa, Virginitatis uterus, thalamus est. *BOG tu Oblubieńcem, Ciáło Oblubienicą, á żywot Pánieński, łożnicą iest.* O czym y *S. Grzeg:* pieknie nápisał: DEUS Pater, DEO Filio suo nuptias fecit, quando hunc in utero Virginis; humanæ conjunxit naturæ. *BOG Oćiec, BOGU Synowi swemu, spráwił wesele, kiedy w żywoćie Pánieńskim ziednoczył go z náturą ludzką.* Jákoż uczony nász *Carthagena,* uwáża y wywodźi/ że trzy
lib. de cast. connub.
Homil. 28. in Euseb.

B one pospolite okoliczności/ ktore záchowáć sie zwykły przy kontráktách Małżeńskich znácznieyszych; to iest/ Consensus Sponsæ, Patrinus, & dos Sponsæ: zupełnie y przy dźiśieyszym Akćie záchowáne są. Naprzod Consensus Sponsæ: ten wyrażony iest w słowách owych Przen: Pánny. Fiat mihi secundùm verbum tuum. *Niech mi się zstánie według słowá twe-*
C *go.* ktore słowá uwáżáiąc Doktor Anielski/ ták pisze: Ut ostenderetur esse quoddam spirituale Matrimonium inter Filium DEI, & humanam naturam, ideò per annuntiationem expectabatur consensus Virginis, loco totius humanæ naturæ. *Dla pokazánia, iż nieiákie duchowne małżeństwo było między Synem Bożym,* *2. par. q. 30. articul. 1.*
D *y ludzką náturą, przy Zwiástowániu, czekano zezwolenia Pánieńskiego, na mieyscu cáłey nátury ludzkiey.* Jest przy tym áktie y druga okoliczność/ to iest Patrinus, *Swiádek. Opiekun,* y owszem sprawcá tego Małżeństwá; á ten bárdzo zacny/ bo sam DVCH Przen: Spiritus S. superveniet in te. mowi Anioł do Pánny. Jest po-

trzecie dos Sponſæ, *wiáno y podárunki:* te nie inne/ tylko zupełność łáſki/ w duſzy Przen: Pánny. Ave, gratiâ plena. ták ia wita zwiáſtuiacy Anioł.

Wiemy to dobrze/ że Oblubienice/ lubo wczeſnie do ſlubu gotowáć ſie zwykły/ naypilniey iednák oto ſie ſtáráia/ áby ná ſam ákt weſelny/ ták naylepiey z urodą y pieknośćia twarzy ſwoiey pokazáły ſie: twarz álbowiem ieſt nayprzednieyſza okráſa Oblubienicy; gdyż bez urody y naybogáćiey uſtroiona/ álbo máło co waży/ álbo cále nic. Przetoż Mądry Salomon/ od twarzy/ od wdźiecznych iágod pánegyryk Oblubienicy ſwoiey záczyna. Cantic. 1. Pulchræ ſunt genæ tuæ ſicut turturis. Podobnymći ſpoſobem y Oblubienicá Báránkowá Przen: Pánná/ lubo przy káżdey Uroczyſtośći ſwoiey (iákośmy iuż po cześći widźieli/ y więcey obaczemy ieſzcze) w rozmáitym ſtroiu y w wſpániáłym/ oraz w bogátym áppárácie prezentuie ſie Kośćiołowi S. to ieſt/ z cnotámi/ dárámi/ przywileiámi wielkiemi/ ſobie pozwolonemi od BOGA: dźiś iednák przy ſamym ákćie ślubnym/ to ieſt/ przy Zwiáſtowániu Wćielenia Syná Bożego/ z pieknośćią/ urodą/ wſpániáłośćią twarzy/ álbo urody/ przenaydoſtoynieyſzey Oſoby ſwoiey/ prezentuie ſie: y o niey dźiś ſzczegulnie weryfikowáć ſie máią pomienione słowá Salomonowe. Pulchræ ſunt genæ tuæ, ſicut turturis: y inne tym podobne. W czym/ że wielkie zákryte ſą táiemnice/ ſłużące do chwały Przen: Pánny/ o tey urodźie Przenayświetſzey Twarzy iey/ w duchownym ſenśie mowić będę: wprzod pomowiwſzy o tym; iáko wſtydliwa ſkromność ná twarzy/ wielką ieſt okráſą młodośći.

Ad Majorem DEI Gloriam.

PARS I.

Zdawná ták u Pogáńſkich/ iáko y u Kośćielnych Piſarzow/ purpurowo záfarbowáne ná twarzy lice álbo iágody/ nie tylko służą do zalecenia Oſoby z urody/ ále oraz y z poczćiwośći: bo ſą znákiem człowieká wſtydliwego/ á zátym zupełney ieſzcze czyſtośći dochowuiącego. Z Pogáńſkich Piſarzow nápiſał o tym: *Tibull: libr 3 eleg. 4.*

Ut juveni primum Virgo deducta marito,
Inficitur teneras ore rubente genas.

Náſz zás Kátolicki Doktor *Aponius*, rumieniec ten/ oraz cum ſuo ſignificato, to ieſt/ z cnotą wſtydliwośći/ czyſtośći/ uważáiąc/ názywa go iedyną ozdobą/ nie tylko ſámey Oſoby/ ále też cáłego Kośćiołá S. In genarum pulchritudine, Virginitatis & caſtimoniæ verecundia intelligitur demonſtrari; quoniam nihil ita ſpecioſum in Eccleſia ſpecie, quod fideles ſimul & infideles poſſet magnificare, niſi caſtimoniæ decus. Czego ſámego nim dowodźić pocznę/ wprzod ſie ſpytam krotko/ w czymby tá wſtydliwość záwiſłá? *S. Ambroży* náucza/ że záwiſłá cześćią w słowách/ cześćią w oſtrożnych poſtępkách. Silentium, maximus eſt actus verecundiæ. *Milczenie, ieſt to oſobliwy ákt wſtydliwośći.* A znowu: Eſt etiam in ipſo motu, geſtu, inceſſu, tuenda verecundia: to ieſt/ wſtydliwośći cnotá/ záwiſłá w słowách/ áby nie tylko nic nie mowić nieprzyſtoynego/ ále też nie modz tego y ſłucháć/ przynamniey bez záwſtydzenia ſie: á dopieroż gdyby ſie w ſámey rzeczy trefiło nápáść ná tákie okázye/ ktore iákikolwiek pozor miáłyby nieprzyſtoynośći/ y przećiwnośći cnoćie czyſtośći/ záraz záwſtydźiwſzy ſie ná to/ pokazáć w tym nieukontentowánie ſwoie; y owſzem iák nayprędzey oddaláć ſie od tego. Tákowy tedy rumieniec wſtydliwośći/ iákoby był oſobliwą okráſą młodych ludźi/ pokázuie ſie to z Piſmá S. z słow Eklezyáſtyká ná dwuch mieyſcách. Naprzod *cap: 7.* gdźie przyznáie/ iż ten rumieniec z cnoty wſtydliwośći pochodzący/ wiekſzey przydáie ozdoby człowiekowi/ niżeli złote naywybornieyſze ubiory y ſtroie: gdy zálecáiąc komuś wſtydliwą y bogoboyną Mátronę/ ták mowi do niego: Noli diſcedere à muliere ſenſata & bona, quam ſortitus es in timore Domini: gratia enim verecundiæ ejus ſuper aurum. *Dar bowiem wſtydliwośći w niey, droższy ieſt nád złoto.* Ná co też przypadáia

Sermō. 86 in Cantic. zdániem ſwoim Doktorowie Swieci. Naprzod *Bernard S.* záwſtydzenie ſię ná twarzy w młodźieniaszkách/ názywa náder drogim perłowym kleynotem/ wielką miłość u ludźi onemu iednáiącym. Quid amabilius verecundo adoleſcente? quàm pulchra hæc, & quàm ſplendida gemma morum, in vita & vultu adoleſcentis! quàm vera & minimè dubia bonæ nuntia ſpei, bonæ indolis index! Zdá ſię *S. Grzegorz Názyán:* nád wszytkie cudzoźiemſkie bárwiczki/ rumienidłá/ przenośi w Niewiástách/ zárumienienie/ záwſtydzenie ſię/ gdy co nieprzyſtoynego uſłyszą/ álbo ná co tákiego nápádną. *Orat. adv. Mulier.* Unus color in mulieribus amabilis eſt; nimirum rubor ille, quem pudor gignit: qui quidem à pictore noſtro (Chriſto) gignitur. *Jedno tylko málowánie w Niewiáſtách przyiemne ieſt, to ieſt rumieniec ow, ktory ſię z wſtydliwośći rodźi, y ktory poczatek ſwoy ma, od Málárzá naſzego Páná JEZUSA.* Przetoż tenże S. Doktor/ po tym ſámym rumieńcu wſtydliwośći/ rozeznawáć każe poczćiwą Oſobę/ od niepoczćiwey: słowá tego ſą. Bonorum gemmas rubore tinxit ſuffuſo natura; at verò malis ſanguinem condenſavit. Hæ ad nullam turpitudinem erubeſcũt: quo in nomine te pono, quæcunq; mulier varijs coloribus tincta es. *Poczćiwych ludźi twarzy, ſámá zárumieniłá náturá; lecz w niepoczćiwych zágęśćiłá krew. Te bowiem niczego ſię nie záwſtydzą: do ktorych liczby y ty należeć maſz, ktora ſię rumienidły máluieſz, iákoby chcąc zmyślonym wſtydliwośći kolorem, wſtyd ktorego mieć nie możeſz z ſiebie, boś go iuż w oczách ſtráćiłá, pokázowáć po ſobie.* Potwierdzá pryncypálney moiey propozycyi y ná drugim mieyſcu/ pomieniony Eklezyáſtyk; gdy wſtydliwość w młodych ludźiách/ przyrownywa częśćią do grádu nagle ſpádáiącego/ częśćią do błyſkáwice: *Eccl. 32.* Ante grandinem præibit coruſcatio, & ante verecundiam præibit gratia. Tego zdá podobieńſtwá fundáment upátrzył *Cornel: à Lapide,* że iáko grad nagły/ obala drzewá/ wáli zbożá/ ták wſtydliwość uśmierza powſtáiące do złego namiętnośći: á iáko błyſkáwicá oświecá/ ták y dar wſtydliwośći/ młodego zdobi y záleca. Dilce hinc, quanta ſit gratia verecundiæ juvenum, utpotè quæ conferatur coruſcationi & fulguri: ipſa enim, æquè ac modeſtia eſt quaſi flos, & venuſtas vitæ morum. mowi tenże Autor: u ktorego znaydźieſz piękną y obſzerną S. Bernárdá ſentencyą/ do tego ſłużącą.

Ale toż ſámo táką ſobie możemy obiáśnić *Figurą*/ w słowách Pſalmiſty Páńſkiego upátrzoną; ktory zálecáiąc iákąś oſobliwą ofiárę/ twierdźi o niey/ że zá nayprzednieyſzą poczytána byłá u Páná BOGA: gdy ták o niey w Oſobie Boſkiey mowi: *Figur.* *Psalm 49.* Sacrificium laudis, honorificabit me. *Hebræa* czytá: Sacrificium, quod eſt ſuper faciem, honorificabit me. *Ofiárá chwały, álbo ofiárá ktora ſię wydáie ná twarzy twoiey, chwałą moią będźie.* Wiele Tłumáczow/ pierwſzey trzymáiąc ſię werſyi/ rozumieią przez tę ofiárę/ krew Męczeńſką/ ktorą zá wiárę/ zá chwałę Boſką Męczennicy ofiárowáli. *S. Remigius* to ſtoſuie do ofiáry/ ktorą Chryſtus oddał BOGU Oycu ná Krzyżu. *Nicol. Lyranus,* do Ofiáry Przen: Sákrámentu. Jednák *Chryſt: Vega,* trzymáiąc ſię Hebráyſkiey werſyi wyżey położoney/ twierdźi/ że ſię to rozumieć może/ o krwi álbo rumieńcu ná twarzy záwſtydzonego młodźieniaszká/ wydáiącey ſię: *Theol. Marian. cert. 18.* co tenże Autor principalitèr applikuie do Przen: Pánny záwſtydzoney/ zturbowáney ná przyśćie y pozdrowienie Anielſkie; y ten ákt iey/ názywa náder wdźięczną ofiárą przed Pánem BOGIEM. o czym niżey będźie. To zdá ſwoim ſpoſobem/ może ſię ſtoſowáć w oſobliwośći do káżdego wſtydliwego młodźieniaszká/ álbo Pánienki: tácy álbowiem/ tylekroć Pánu BOGU ze krwi włáſney wdźięczną ofiárę oddáią/ ilekroć tá krew ná twarzy ich wydáie ſię przez záwſtydzenie ſię wſtydliwe/ gdy ná co nieprzyſtoynego tráfić ſię im zdárzy. Pięknie tu pomieśćić ſię mogą słowá *S. Zenoná,* *Serm. de aupl. circ.* ktoremi Fáryzeuſzom/ álbo Żydom przymawiáiącym ná Chrześćiány/ że

De Christ. fig. l. 15. c. 7. krwáwe bydląt ofiáry y obrzezánie zágubili/ odpowiáda: Nos sanguinem sterilem solemnitate dimittimus, sed pudoris sanguinem retinemus. A wyráźniey trochę *Did: Baeza:* Habeant Pharisæi mille victimas, litent pingues vitulos DEO, sanguinem item filiorum circumcisorum litent: tu Christiane, (accedens ad DEUM) sanguinem retine pudoris & verecundiæ, & exteriores illas vicisti justitias. W ktorych słowách obádwá Doktorowie/ krew/ álbo rumieniec ná záwstydzoney z cnoty twarzy/ nie tylko ofiárą Boską zowią ále też nád wszytkie krwáwe ofiáry stározakonne/ one przenoszą. Do tey krwáwo duchowney ofiáry/ ktorą wstydliwi ludźie ná twarzy swoiey Pánu BOGU/ iáko ná Ołtarzu iákim oddáią/ kwádruie nie pomálu stroy stározakonnego Kápłáná/ ktorego záwsze záżywał/ ofiáruiąc ná Ołtarzu: do tego bowiem/ według opisánia Moyżeszowego/ należáły malogranata, gránatowe iábłká/ około kráiu Kápłáńskiey száty miedzy dzwoneczkámi wiszące. *Exod. 28* Ad pedes ejusdem tunicæ per circuitum, quasi mala punica facies, ex hyacintho & purpura, & cocco bis tincto, mixtis in medio tintinnabulis. Jábłko gránatowe/ iest Symbolum wstydliwośći; á to dla krwáwo zárumieniáley skorczki. O czym słuchaymy *Gillib: Abb:* *Serm. 25 in Cantic.* Ipsa mala punica, gratam modesti vultus verecundiam, corticis rubei colore designant. A záraz przydáie. O primum planè in Sponsa Christi decoramentum verecundia! verecundia, quasi aurora quædam, omnium actionum colorat principia, & Virgineo virtutes reliquas venustat pudore. *O nayprzednieysza okrása Oblubienicy Chrystusowey, wstydliwośći! wstydliwość iáko iutrzenká iáka, wszytkich spraw fárbuie początki, y Pánieńskim inne cnoty przyozdabia rumieńcem.*

Histor. Co się tycze Historyi: w iákieyby cenie byłá/ záwsze tá iedyna ozdobá poczćiwey osoby/ to iest wstydliwość; wiele Historyi ták Pogáńskich/ iáko Kátolickich/ ználeźćby się mogło.

A Z Pogáńskich iedne tylko przypominam/ o Corce naymędrszego miedzy Filozofámi Arystotelesa; *Pythia* názwáney; tá raz od kogoś spytáná/ iákieby było naylepsze rumienidło/ do málowánia twarzy białogłowskiey/ árcymądrze odpowiedźiáłá; iż lepszego bydź nie może/ iáko czerwony rumieniec z záwstydzenia się pochodzący. Tegoż rozumienia byłá y Siostrá rodzona *S. Grzegorzá Nazyánen: Gorgonia* názwána; álbowiem o niey pisze tenże Doktor/ że nád wszytkie stroie/ o ten wstydliwośći rumieniec B záwsze się stáráłá. Cùm multos (inquit) mulierum nosset ornatus, nullum tamen moribus suis, splendore intùs recondito præstantiorem cognoscebat. Unus illi rubor placebat, quem gignit rubor; unus candor, quem parit abstinentia. Godna iest wspomnienia przy tey okázyi/ oná Fráucmerna Vráki/ sławney w Hiszpániy Mátrony; ktora gdy Pániey swey z rozkázu okrutnego Krolá *Castilia*, ná stos ognisty wrzuconey/ gdy się miotáłá z bolu wielkiego/ C kráiu száty odwinionego/ y nieco obnáżonego golenia postrzegłá/ wstyd tey Pánieński nie mogł tego znieść/ więc przyskoczywszy/ kray on záwinioney száty poty trzymáłá/ poki y Páni tey/ y oná z nią od ognia umorzone nie zostáły. A tego zápomnieć się nie godźi/ co pisze świeże Historye Japońskie/ o niezmierney wstydliwośći nowych Chrześćiánek w támtym kráiu: gdy bowiem Tyran widźiał/ że żadna śmiercią/ áni mękámi odwieść się od Wiáry S. nie dáły/ Dekret ten wydał/ áby káżda obnażona bez wsty- D du/ po Miástách wodzono/ co ták one Niewiasty przeraziło/ że też niektore chwiać się były poczęły w Wierze S. lękáiąc się tákiey obelgi wstydowi swemu: gdyby byli Oycowie duchowni nie zábiegli temu: á tym czásem też Pan BOG odmienił serce Tyránná. Z czego się iáśnie pokázuie/ iákiey ceny iest y u Páná BOGA y u ludźi wstydliwa skromność/ y iák wielkiey ozdoby człowiekowi zwłaszczá młodemu przydáie.

PARS II.

Script.

CO do drugiey ypryncypalney częśći Kazánia mego: to iest/ do piekności twarzy: vrody Przen: Pánny: trzebá wiedźieć/ że według Tłumáczow Pismá S. Przen: Panná zowie śię twárza/ álbo iágodámi Kośćiołá S. w ten sposob/ iáko Chrystus Pan zowie śię głowa iego. O czym nápisał *Scherlog*: Christus cùm ipse esset caput, omnem plenitudinem habens, eo prætermisso, quòd inexhausta esset divitiarum vena, ad genas transit; quibus significari DEIparam arbitramur, nobilissimam Ecclesiæ portionem. Tá záś misteryczna iágodá/álbo twarz Kośćiołá S. Pánná Przen: coby zá osobliwey urody byłá: nápisał o tym *Venantius Fortunatus* w te słowá: MARIA est venustas speciosa, ornans Hierusalem sanctam. *Joann. Damasc:* MARIA est venustas naturæ humanæ. *MARYA iest uroda śliczna, zdobiacá Swięte Jeruzalem. MARYA iest uroda nátury ludzkiey.* Co naprzod bárdzo dobrze weryfikowáć śię może o powierzchowney piekności y urodźie Prz: Pánny; Te álbowiem piecwszy raz obaczywszy *Dionys: Areopagit:* pod przysięga zeznał/ że gdyby był nie wiedźiał przez Wiárę S. o iednym tylko BOGV/ osądźiłby był Przen: Pánne zá prawdźiwą Boginią. A Ignácy S. pisze/ że wiele ludzi Swiętych z dálekich kráiow/ przychodźiło wiec z nabożeństwem do Jeruzalem/ dla tego samego/ áby byli oglądáli piekność y urode Osoby Prz: Pánny/ poki tu ieszcze miedzy ludźmi żyłá. Ja iednák zámyślam tu mowić/ nie o tey powierzchowney/ ále o wnetrzney y duchowney urodźie Przen: Pánny/ ktora nawet y ná twarzy iey/ y w innych okkázyách/ przy Zwiástowániu dźiśieyszym/ z wielu okoliczności wydáie śię. A naprzod wydáie śię tá iey urodá duchowna ex colore, przez co znáczy śię Virtus verecundiæ, *Cnotá wstydliwości.* Wydáie śię mowię tá cnotá z zárumienioney/ álbo záwstydzoney twarzy/ ná pierwsze poyźrzenie y obaczenie w domeczku swoim/ Osoby ślicznego Młodźianá; gdyż w tákiey postáći (według pospolitego rozumienia Doktorow) pokazał śię iey był Anioł Gabryel: o ktorym záwstydzeniu iey/ wyráźna czyni relácyą Ewángelistá Páński/owemi słowy: Quæ cùm audisset, turbata est in sermone ejus. *A oná usłyszawszy, zátrwożyłá śię z mowy iego.* Tego bowiem zátrwożenia wnetrznego znák według S. Ambrożego/ pokazał śię ná iey twarzy/ przez wstydliwy rumieniec; z ktorego rumieńcá y dáru wstydliwości/ naprzod wychwala Przen: Pánne/ pomieniony Doktór S. ták mowiąc: Primus est pudor, qui in ipso cognitionis ingressu, Domini Matrem commendat legentibus, & tãquam testis locuples dignam, quæ ad tale munus eligeretur, adstruit: quòd in cubiculo, quòd sola, quòd ab Angelo salutata tacet, & mota est in introitu ejus, quòd ad virilis sexûs speciem peregrinam turbatur aspectus Virginis. *Pierwsza iest wstydliwość, ktora ná pierwszym wstępie záleca Mátkę Boską czytáiącym, y wyświadcza, że ná táki urząd, godnie iest wybrána; że samá w mięszkániu, że w osobności, że przywitana od Aniołá milczy, y trwoży z soba ná przyśćie iego; á męskiey Osoby postáć postrzegszy, mieszá się.* Tegoż doszedł z textu Ewángeliy S. Miodoplynny Doktor / gdy ten dar wstydliwośći w Przen: Pánnie/ tákiemi pánegiryzuie słowy: Gratissima sanè gemma in diademate, micans in capite stella, rubor in facie hominis verecundi: An verò quis putat, quòd hâc caruerit gratiâ, quæ plena gratiâ fuit? pudibunda fuit MARIA: ex Evangelio id probamus, &c. *Náder wdźięczna perła w Koronie, y iásna gwiazda ná głowie, rumieniec ná twarzy człowieká wstydliwego: Izáliś kto rozumieć będźie, że tego dáru nie miáłá tá, ktora byłá łáski pełná? MARYA wielce wstydliwa byłá: co się z Ewángeliy pokázuie.* Tu niektorzy Doktorowie uważáiąc / że według S. Tomaszá Pudicitia, álbo Cnotá wstydliwości/ (ile iest rożna à naturali passione) iest wprawdźie doskonáłośćią/ ále ex suppositione imperfectionis: ták iáko Pœnitentiæ

[Left margin notes:] *in Cantic. Vrs.9.n.11* — *Elog. in lan.B.M.V* — *Orat. 1. de Nativ. V.* — *Ep. ad Joã.*

[Right margin notes:] *Luca 1.* — *l. Offic. 18.* — *de Verb. Apocalip.* — *2 2. q 151.*

[Section letters: A, B, C, D]

virtus, ex ſuppoſitione peccati, to ieſt/ iż wſtydliwość/ ieſt dárem odwodzącym od złego / y pożądliwośći złe miárkuiącym: czemu wßytkiemu Przen: Pánná/ iáko Niepokálnie poczęta/ nie podlegálá: to mowię uważáiąc konkluduią/ iż ten dar wſtydliwośći/ modo quædam excellentiori, doſkonálßym dáleko ſpoſobem/ niż w inßych ludźiách poſpolitych/ znáydował ſię w Przen: Pánnie/ bez wßelkiey niedoſkonáłośći: co niektorzy tłumáczą w ten ſens/ iż Przen: Pánná/ nigdy nie mogłá bydź w tákich okáźyách / ktoreby dla nieprzyſtoynośći tákiey/ mogły były dáć iey okázyą do záwſtydzenia ſię. O tym bowiem osobliwym przywileiu Przen: Pánny/ dáie znáć uczony *Galatin.* gdy ták mowi: Inter cæteras perfectiones, eo ſpiritu Prophetiæ donata fuit; ut ſi fortè illicitum quid auditura vel viſura eſſet, illicò aures ejus & oculi ejus clauderentur; ita ut nonniſi voluntati ejus deſervirent. *Między innemi łáſkámi, duchem Prorockim udárowána byłá, że gdy miáłá nátráfić, obaczyć, uſłyßeć co nieprzyſtoynego, nátychmiaſt ußy y oczy iey ták ſię nie czule zſtawáły, że ináczey, tylko według woli iey, zażyć ſię nie dáły.* Ten záś wſtydliwośći rumieniec/ ktory ſię y ná twarzy Przen: Pánny przy Zwiáſtowániu Anielſkim wydał/ iákoby iey wielkiey okráſy y urody przydał/ y przyiemnym był Pánu BOGV/ dáie znáć *Chriſt: Vega*: gdy go przyrownywa do krwi Męczennikow; y owßem do Krwie Páná IEZVSOWEY/ ták ná Krzyżu / iáko y ná Ołtarzu Sákrámentálnym ofiárowáney. ſłowá iego tu kłádę. Quaſi B. Virgo adeò gratum DEO offerret ſacrificium, cùm præ verecundia ſanguineo genas tinxit rubore, ut quodammodo cum ſacrificio, quod pro genere humano Chriſtus Patri obtulit in Crucem actus; vel quod in Euchariſtiæ Sacramento litamus: vel etiam cum Martyrio, quo ſanguinem profundunt Martyres in Fidei atteſtationem, pariari poſſit. Przydáię do tego ſłowá *Chryzoſtomá S.* Beata MARIA, ultra omnem hu-

VegaTheol. Mar. l. cit.

l. 7. de arc. cath Verit. capit. 5.

loco citat. num. 1341.

Homil. in Hypapant.

A manæ naturæ modum modeſtiam, ac temperantiam excoluit, ac ob hoc univerſorum Dominum in utero portare promeruit: quòd ſi quæ Virgo alia, majori modeſtiâ vel ampliori puritate præter hanc exornata extitiſſet, illam ſibi Dominus præ hac ipſa omninò in habitaculum elegiſſet. W ktorych ſłowách Doktor S. dáie znáć/ w iákim reſpekćie y upodobániu byłá wſtydliwa ſkromność/ ktora przy Zwiáſtowániu Anielſkim wydáłá ſię w Przen: Pánnie; że gdyby (po náßemu mowiąc) B ználáźłá ſię byłá ná świećie ſkromnieyßa ießcze y wſtydliwßa/ iáka Oſobá/ nád Przen: Pánnę/ onę rączey á nie tę/ obrałby był BOG ſobie zá Mátkę.

Doſyć ma zalecenia urody ſwoiey Przen: Pánná z tego wſtydliwośći Pánieńſkiey znáku/ to ieſt rumieńcá/ ktory przy Zwiáſtowániu Anielſkim náníey ſię wydał; lecz mądry Sálomon przeſtrzega mnie/ że pod tą rumiáną wſtydliwośći bárwą/ więcey y więkßych dárow/ áktow/ cnot Sś. ukáionych znáyduie ſię/ ktoremi Oblubienicá tá Báránkowá Przen: Pánná do C dźiśieyßego ślubnego áktu gotuiąc ſię/ przyozdobiłá twarz/ to ieſt/ duſzę ſwoię. Ták álbowiem pod Figurą opiſuiąc iey duchowną urodę/ mowi: Sicut fragmen mali punici genæ tuæ, abſq; eo, quod intrinſecùs latet. *Jáko roſkroione gránatowe iábłko, iágody twarzy twoiey, oprocz tego, co wewnątrz zákrytego ieſt.* Táiemnice tey żebyśmy łátwiey doćiekli/ trzebá nam uczynić ſobie reflexyą/ iż Sálomon ná trzech mieyſcách w Pieniách D ſwoich/ pod rożnemi podobieńſtwámi opiſał piękność urody/ álbo twarz Oblubienice ſwoiey/ á zdeym figuraliter Oblubienice Báránkowey/ Przen: Pánny. Naprzod przyrownał onę do piękności Synogárlice. Pulchræ ſunt genæ tuæ, ſicut turturis. *Paulus Scherlog, in Comment:* tego rozumienia ieſt/ że tu Sálomon álluduie/ nie ták do náturálnego ptaká/ iáko rączey/ do dwoch kleynotow z perel wyrobionych ná kßtałt Synogárlice; ktore wißące y ſpußczone od ſkroni/ áż ku polićzkom twarzy/ zárumienionym

Figura.

Cantic.

Cantic.

nym iágodom Oblubienicy/ nowey y niezwyczáyney przydawáły okrásy. Synogárlicá u Symbolistow pospolićie wyraża człowieká w czystośći y w osobnośći śię kocháiącego. Zátym pod tym podobieństwem Synogárlicy znácza śię y wydáią ákty osobliwe czystośći Pánieńskiey/ y oddalenia śię od świátá/ w ktorych osobliwa byłá Prz: Pánná. Wydáie śię naprzod iáko drogi kleynot/ Synogárlicza czystość y miłość zupełnego Pánieństwá/ gdy usłyszawszy od Aniołá/ że miáłá porodźić Syná: Ecce concipies, & paries Filium: lubo zupełnie wierzyłá słowom Anielskim/ iednák pámiętáiąc ná swoy ślub czystośći/ dla ochrony iego/ o sposobie poczęćia tego pyta śię Aniołá/ z podźiwieniem nie máłym. O czym Guillel: in Cant. Obstupuit & expavit, pro cautela votivi propositi sui. Gdźie też záraz wydáie śię y drugi kleynot á właśnie do pary támtey Synogárlice/ znák tákże cnoty czystośći; to iest/ zámiłowánie śię w osobnośći/ schrániánie śię świeckiey konwersacyi/ tozrywáiących duchá/ y nie máło trudność w duszách czystych spráwuiących: gdy ią oto Anioł zástáie sáme tylko/ y to w zámknięćiu śćisłym domecżku swego/ ktorą osobność cnotę/ wychwaláiąc S. *Ambroży* w Przen: Pánnie/ záleca ią oraz wszytkim Pánienkom: temi słowy: Discite Virgines non demorari in plateis, non aliquos in publico miscere sermones, MARIA in domo sola, festinat in publico. *Vczćie śię Pánienki po ulicách nie báwić, áni rozmawiáć między ludźmi: MARYA sámá tylko w domku, między ludźmi nie báwi śię.* Ná drugim znowu mieyscu tenże Sálomon iágody Oblubienicy/ wychwala pod podobieństwem rozkroionego gránatowego iábłká: o czym też wyżey námieniłem iuż: Sicut fragmen mali punici, genæ tuæ. Co do Przen: Pánny ápplikuiąc *Mich: Ghislerus*, ták pisze: Fragmini mali punici similis est, quòd ex una parte ruborem exhibet Virginalis verecundiæ symbolum, ex altera verò fructum offert, hieroglyphicum charitatis:

Ambr. de Virgin.

Cantic. 4.

A to iest: że rozkroionego gránatowego iábłká iedną stroną/ á tá wierzchnia ktora iest rumiána / znáczy w Przen: Pánnie czystość/ y wstydliwość Pánieńską náder doskonáłą; o ktorey dopiero śię powiedźiáło; wnętrzna záś álbo spodnia stroná/ znáczy serdeczną miłość/ ktorą Przen: Pánná ogniśto pałáłá/ ná ten czás/ gdy ná Zwiástowánie Anielskie/ Syná Boskiego w żywoćie swoim poczynáłá. O czym posłuchaymy *Guillel*: ná owe słowá *Cantic: 2.* Ordinavit in me charitatem, ták mowiącego: Cùm Virgo

B DEUM corporaliter concepit, tantam in seipsa, de calore supervenientis Spiritûs S. flammam pij amoris concepit, quantam poterat capere puri hominis modus. *Gdy (prawi) Pánná Przen: poczęłá BOGA według ćiáłá; ták wielkim z gorącośći zstępuiącego ná śię Duchá S. rospalona zostáłá, wáżęcaney miłośći płomieniem, iáki tylko pomieśćić śię mogł w sercu szczerego człowieká.* Co też y sámá o sobie przyznáie: w owych słowách z Pieniow Sálomonowych: Anima mea liquefa-

Cantic. 5.

C cta est, ut dilectus meus locutus est. *Rostopiłá śię duszá moiá, gdy przemowił do mnie ukochány moy.* Ktore słowá *Richard: Laur*: o Zwiástowániu Anielskim tłumáczy. Per incendium charitatis liquefacta est anima mea, ut dilectus locutus est ad me per Gabrielem, postulans me in Matrem, cui me obtuli in ancillam. Przydáie ieszcze Sálomon przy trzećie wyżey pomienionym/ o urodźie iágod teyże Oblubienice. Absq; eo, quod intrinsecùs latet. przez co (według zdánia) támtegoż *Commentatora*,

libr. 4. de laud. Virg.

D znáczy śię cumulus gratiarum: to iest/ że iáko w rozkroionym gránatowym iábłku/ nie iedno/ ále bárdzo wiele pięknych/ wdźięcznych ná weyźrzenie/ znyduie śię ziarnek; ták y w Przen: Pánnie / zwłaszczá przy dźisieyszym Zwiástowániu Anielskim / nie iedná tylko ognistey miłośći cnotá/ ále wielu cnot zaiáśniáły ákty. Innym dawszy pokoy/ poniewaz iuż o iedney z Teologicznych/ to iest/ o Miłośći námieniło śię/ dwiemá drugim/ to iest/ Wierze y Nádźiei/ krotko przypátrzyć

ſie możemy. O Aktách Wiáry/ ná ktore zdobylá ſie Przen: Pánná ná ten czás/ nápiſal *S. Alb: M.* te ſlowá: Fidem habuit in excellentiſſimo gradu, quæ tam immenſæ rei ſibi promiſſæ fidem habuit. *Miáłá (práwi) Przen: Pánná Wiárę naydoſkonálſzą ktora o ták niepoiętey rzeczy obietnicy uwierzyłá.* Ktoremu áktowi Wiáry dziwuiac ſie Doktor Anielſki/ ták mowi: DEUM fieri mortalem hominem, DEUM de fæmina naſciturum, Virginem ſine Viro concepturam, qualia ſunt hæc, ut ſolo verbo credantur. *Áby ſię BOG zſtał śmiertelnym człowiekiem, áby BOG z niewiáſty miał ſię urodźić, áby Pánná bez Mężá Mátka ſię zſtáć miáłá? iáko to wielka, ná iedno ſłowo tákim rzeczom uwierzyć!* Co ſie záś tycze Aktow trzeciey Cnoty Teologiczney/ to ieſt Nádźiei; tá w ſtárym Teſtámenćie principaliter zázwiſtá byłá in ſpe & deſiderio venturi Meſſiæ, w oczekiwániu y goracym prágnieniu przyſzłego Meſſyaßá; w ktorym prágnieniu Przen: Pánná celowálá wßytkich Sś. Pátryarchow; bo ták bylo gorace to iey prágnienie/ że wiele Autorow uczonych trzymáia y dowodza tego/ iż Prz: Pánná przez nie/ záſłużylá de condigno, accelerationem Incarnationis; to ieſt/ wymoglá ná Pánu BOGV/ że ſkrocil czáſow przyyścia Meſſyaßowego. Jákoż *S. Bernard, y Sim: de Caſſia,* twierdza/ że Aniol ten/ záſtal Prz: Pánne ná modlitwie; niektorzy domniemáia ſie/ medytuiaca nád onemi ſlowámi Jzaiaßá: Ecce Virgo concipiet, &c. *Oto Pánná pocznie, y porodźi Syná, &c.* ktory text byl w Piśmie naywyráźniey obiecuiacy przyyście Meſſyaßá; przetoż Przen: Pánná/ niezmiernym zdieta prágnieniem/ do poznánia ſámego Meſſyaßa/ iáko też y Mátki iego/ goraco/ y z wielka nádźieia/ modlilá ſie w ten czás do Páná BOGA/ o prętkie zeſłánie iego. Náoſtátek konczac Sálomon elogia Genarum, chwáls y zálecenia twarzy teyże Oblubienice/ do ſamey one przyrownywa ſkoreczki gránatowego iáblká. Genæ tuæ, ſicut cortex mali punici, absq; eo, quod intrinſecùs latet: ktora ſkoreczká/ że pokrywa ſlodki y wdźięczny uſtom/ iáblká gránatowego owoc álbo ſok/ według pomienionego ná poczatku *Commentatorá*, bárdzo dobrze wyraża Cnote Pokory/ ktorey nayoſobliwßy ákt wypráwilá Przen: Pánná przy dźiśieyßym Zwiáſtowániu; gdy wyrzeklá one ſlowá: Ecce ancilla Domini, &c, *Oto ia ſłużebnicá Páńſka.* Ktorey pokorze dziwuiac ſie wielce *Bernard S.* ták mowi: Quæ eſt hæc tam ſublimis humilitas, quæ cedere non novit honoribus? inſoleſcere gloriâ neſcit? Mater DEI eligitur, & ancillam ſe nominat. *O iák głęboka pokorá! ktora uwieść ſię nie da godnośćiom, áni pochwalona, wynośi ſię, Mátka Boſka iuż obrána, á ſłużebnica iedna názywa ſię.*

ſup cap. 1. Luc.

Concion. 2 de Annunt.

ap. Scherl. in Cant. 1.

Cantic. 6.

A

B

Jeßcze tu nie koniec ozdoby y okráſy urody Oblubienice; bo widze ozdobá tá iey/ iáko uważa *Paulus Scherlog*, ná ßyie iey záraz/ y ná inne członki ſplywálá z twarzy/ y kleynotow ná niey záwießonych: dla czego też wychwala oraz Oblubieniec ßyie iey. Collum tuum ſicut monilia. A to widze weryfikuie ſie o piekności/ o urodźie Przen: Pánny; to ieſt/ o láſkách/ cnotách iey/ ktore przy Zwiáſtowániu dźiśieyßym w niey záiáśniály; gdyż te wßytkie ná inße członki Chryſtuſowe/ to ieſt/ duße nabożne/ przez przyczyne iey ſplywáia. A to ſie iáśnie pokázuie z Rewelácyi Gertrudy S. W dźień Zwiáſtowánia/ gdy ſie Sioſtry do Kommunij S. gotowály/ widźiálá tá Swieta/ iáko Przen: Pánná/ bárdzo bogáto y ſtroyno przybrána ſtánawßy miedzy Sioſtrámi/ ná duße iedne nabożna wlożylá drogi bárdzo kleynot/ śiedmia drogich kámieni wyſadzony; ktore kámienie znáczyly śiedm cnot; czyſtość/ pokore/ nádźieie/ milość/ etc. W ktory kleynot przybrána dußá/ gdy ſtánelá przed Páná/ obaczywßy ia Pan/ że wßytka moca Boſtwá ſwego/ do niey ſie ſklonil/ y ná lono ia ſwoie wziawßy/ roſkoßnie z nia ſie pieśćil. Co tu ſlyßemy zſtálo ſie z iedna dußa/ toß álbo co podobnego zſtáć ſie y z námi może/ przez przyczyne Nayśw: Pánny; to ieſt/ gdy ſie uſpoſabiác z ſtrony náßey

Veſtig. ... numer. ...

C

D

ny náßey

ny náſzey do tego zechcemy/ tey pię⸗knośći/ urody/ łáſk/ cnot/ ktore w Przen: Pánnie przy Zwiáſtowániu dźiśieyſzym/ ták pięknie ſię wydáły/ uczeſtnikámi bydź możemy.

Więc przy tym áktcie ślubnym ták śliczney/ pięknev Oblubienicy Báránkowey/ to ieſt przy Zwiáſtowániu Prz: Pánny/ ochoty y weſela káżdemu do⸗dáiąc/ kończę słowámi S. Auguſtyná: A Angeli in Cœlo egerunt Feſtum, dum Gabriel redijt, & Virgo concepit: Agamus ergo & nos in terris gaudia nova, quia Virgo concepit & peperit. *Serm. de Annunt.* BOGV w Troycy iedynemu/ y Báránkowi Niebieſkie⸗mu/ z ták wielu y wielkich przywile⸗iow/ łáſk/ Przen: Pánnie przy Zwiá⸗ſtowániu dźiśieyſzym pozwolonych/ cześć y chwałá ná wieki. Amen.

NA DZIEN NAWIEDZENIA NAYSWIĘTSZEY PANNY,

Hyacinthina Calceamenta Sponſæ.

Exurgens MARIA, abijt in Montana cum feſtinatione, Luc. 1.

JEżeli kiedy lepſza podáć ſię mogłá okázyá/ do przypátrze⸗nia ſię cudney urodźie y bo⸗gátemu ſtroiowi Oblubieni⸗cy Báránkowey/ to ieſt Prz: Pánny/ iáko przy dźiśieyſzey podroży/ w ktorą ſię wybiera S. N. Od mło⸗dośći bowiem ſwoiey przy Kośćiele miedzy innemi Pánienkámi pod dozo⸗rem náywyżſzego Kápłáná wychowá⸗na/ á potym gdy S. Jozefowi poślu⸗biona zoſtáłá/ do domeczku Názáre⸗towego przeprowádzona/ nie czytamy áby kiedy przedtym/ ták iáwnie mie⸗dzy ludźie pokazáłá ſię Panná Przen: iáko gdy dźiś wychodzi w tę/ do do⸗mu Zachárváſzowego/ kilkodniową drogę. A ktożby przy ták dobrey okázyi/ nie życzył ſobie/ oczu ſwoich duchownych y áffektow doſtáteczn̄ie ukontentowáć/ widzeniem tey prze⸗śliczney Oblubienice Báránkowey/ y przypátrzyć ſię wyśmienitemu ſtro⸗iowi/ ápparatowi cnot/ łáſk/ y dárow/ w ktory ſię do tey przybráłá wizyty. Ale widzę/ że y tu bez umártwienia pobożnych chući náſzych nie będźie. Albowiem w tey drodze nápátrzyć ſię śiebie nie da; gdyż bárdzo śpieſzno idźie. Abijt in montana cum feſtinatione. A co większa/ (iáko piſze *Novarin:*) ten miáłá Przen: Pánná przywiley od BOGA/ iż bywáiąc mie⸗B dzy ludźmi/ częſtokroć od nich widźiá⸗na nie byłá. Neq; improbabile videtur nobis, (præſertim cùm id alijs aliquãdo conceſſum reperiatur) ut Virgo non ſemel incederet præſentibus inviſibilis. *Umb. numer. 273.* Jákoż y ſámi Du⸗chowie Niebieſcy/ przypátruiąc ſię idącey Nayśw: Pánnie/ nie bez táie⸗mnice do nayzłotnieyſzego Plánety/ to ieſt do Słońcá/ ktore oráz dla C wielkiego blaſku/ pátrzyć ná ſię nie da/ przyrownáli one: Quæ eſt iſta quæ progreditur ... electa ut Sol. A ponieważ z podźiwieniem to mo⸗wią/ niejáko tym dáią znáć/ że y ich oczy/ lubo dość byſtre/ nie mogły do⸗ſtáteczn̄ie przypátrzyć ſię pięknośći idącey Przen: Pánny: iednego prze⸗ćię ſam Oblubieniec doyźrzał ſwey O⸗blubienice ſtroiu; to ieſt/ cudnie y bo⸗gáto przybránego obuwia ná nogách D śpieſzno idącey; ktoremu pierwey niż inſzym przypátrzywſzy ſię/ táki mu dá⸗ie pánegiryk. Quàm pulchri ſunt greſſus tui in calceamentis, Filia Principis. *Cantic. 7.* *Ják piękne ſą ſtąpánia twoie w obuwiách, Corko Xiążęćia.* Przy⸗znáie *Guill: Abb:* że to nie poſpolity ále celny bárdzo pánegiryk. Non ſimpliciter pulchri; ſed cum admiratione: Quàm pulchri, &c. quo excellens & ſingularis greſſuum ejus pulchritudo ſignatur. Stąpá⸗

nia te/ według tegoż Expozytorá znáczą wnętrzne ákty rozmáitych cnot/ ktoremi Przen: Pánná ku BOGV postępowálá: cudne záś ná nogách obuwie / wyrażálo cnoty celnieyszych Swiętych Pátryárchow/ ktorych wizerunk dáleko doskonálszym sposobem Przen: Pánná ná sobie nośilá. Patriarcharum exemplo decentissimè calceata, inattritis animi gressibus ibat de virtute in virtutem. Tych záś cnot że bárdzo wiele/ á iesżcze in excellenti znáyduie się w niey/ ponieważ (iáko notuie *Pierius.*) Calceus, obuwie/ iest Symbolum ochotnie y szcżesliwie poczynáiącego drogę: widzę że pomieniona Allegoria, y okoliczność strony Przen: Pánny/ ktora upátrzył Oblubieniec/ naylepiey kwádruie/ do niezwyczáyney prętkośći/ ochoty/ z ktorą tę podroże poczyna Prz: Pánná do domu Záchárya(sz)owego: Więc y ia pod tymże podobieństwem mistycznemu strojowi nog/ y śpiesznych krokow tey Oblubienice Bártánkowey/ álluduiąc do onego hyácintowego obuwia u Proroká Ezechielá/ *c.16.* Calceavi te hyacintho, &c. pilniey się przypátrzyć/ y on opisáć zechcę: wprzod pomowiwszy/ iáko my mizerni ludźie/ lotnemi do złego: do dobrego záś ociężálemi iesteśmy. Ad Majorem DEI Gloriam.

Hierogl. l. 40. c. 55.

PARS I.

Co się tycże tego pierwszego punktu: co niegdy Rzymski Orator Cicero *Ep: ad Attic: libr: 4.* o ludźiách nápisał. Nisi sanè in Physicis plumbei sumus: to ia dáleko słusżniey rzec mogę/ trochę odmieniwszy: Nisi sanè in Divinis plumbei sumus: to iest: tá osobliwa iest mizerya nátury nászey/ że pospolićie do dobrego/ do cnoty/ do rzeczy duchownych iákoby ołowiánemi/ ćięszkiemi iesteśmy; ále do złego ochotni bárdzo/ lotno/ á práwie (iáko mowią) ptákiem lećiemy. In Divinis plumbei sumus. Czego lubo sámi codźiennie ná sobie doznáiemy/ przećięś naydźiemy o tym wyráźnie y w Piśmie S.

Script. Naprzod Psálmistá Páński o niektorych ludźiách powiedźiał/ że lotnych/ prętkich nog są do wylania krwie. Veloces pedes eorum ad effundendum sanguinem.

Psalm. 13.

A Według tłumáczenia *S. Antonin: p. 2. tit. 9. c 13.* dáie tu znáć Dáwid S. o wszytkich w pospolitośći ludźiách grzesznych/ iáko są prętcy/ ochotni do złego/ y do rzeczy zbáwieniu swemu szkodliwych. Est (inquit) consideratio velocitatis & strenuitatis, quam habent mali in ea, quæ sunt inutilia, vel noxia eis: ut in factis mundi. Z drugiey strony uważyć sobie mamy słowá Zbáwićielowe/ ktory ucząc nas Paćierzá/ ták nam każe Oycá Niebieskiego/ o rzeczy Niebieskie/ duchowne/ prośić: Pater noster, &c. Adveniat Regnum tuum. *Oycze náß, &c. niech przyidźie Krolestwo twoie.*

B Przyzwoićiey podobno zdáłoby się było mowić prágnącym rzeczy Niebieskich. Veniamus ad Regnum tuum. A żebyśmy przyszli do Krolestwá Niebieskiego / niżeli żeby ono do nas przychodźić miáło. Notuie to dowćipnie *Did: Celada* że przez to sámo pokázuie się mizerya ludzka/ iáko ociężálemi leniwemi ćięszkiemi do rzeczy duchownych iesteśmy. Tanta desidia torpemus, ut nisi veniret ad nos Regnum, nos non eamus ad illud. *Tákie nas ogárnęło lenistwo, że gdyby do nas sámo Niebo nie miało się, cále nie mielibyśmy się do niego.*

Prover.

Zachar.

in Iudáb. c.2.n.14

C A przeto Zbáwićiel wygadzáiąc niejáko ułomnośći nászey/ iákoby wábiąc do nas Krolestwo niebieskie/ każe mowić Adveniat Regnum tuum. *Przydź Krolestwo twoie.* To oboie mieysce Pismá S: konnotuiąc do śiebie/ trudno się nie zádźiwowáć tey rożnicy/ á oraz mizeryi ludzkiey: gdyż ráczey przećiwnie by bydź miáło; to iest/ miałby bydź człowiek lotnieyszym do dobrego/ á niżeli do złego.

Amos.

D Wypráwuiąc bowiem Pan BOG człowieká w drogę do cnoty/ każąc mu się stáráć o łáskę Boską / o zásługi uczynkow dobrych/ o Niebo. Sic currite, ut comprehendatis: wyprawił go ná tę drogę nie boso/ ále go przybrał w obuwie lekkie y bárdzo wygodne ná táką drogę; iáko sam przyznáie przez Proroká: Calceavi te hyacintho. Przez ktore hiácyntowe obuwie iáko rozumie *S. Hieron:* y *Grzeg:* ponieważ ten

Umbr. mer. 27

Ezech. 16

Kámień

kámien iest máści Niebieskiey / chciał człowiekowi dodáć ochoty y prágnienia do rzeczy duchownych. *Origenes* zás/ przez to obuwie/ rozumie auxilia protectionis Divinæ; to iest łáski/ rátunki Niebieskie/ obiecáne człowiekowi; ktoremi opátrzył BOG ułomność iego/ áby go ná tey drodze kámienie twárde nie uciskáły; to iest áby mu się trudnośći/ bez ktorych bydź nie może ná tey drodze/ nie przykrzyły. Przećiwnym zás sposobem dźieie się z człowiekiem/ kiedy się puszcza w drogę nieprawośći/ w zapędy do złego. *Prover. 1.* Pedes eorum ad malum currunt & festinant. Albowiem táki ubiera się niejáko w ćiężkie ołowiáne boty/ gdy pożądliwe áffekty rozpuszcza ná wszelką swywolą. Nie czemu Prorok Zácháryasz *Zachar. 5* widźiał nieprawość w postáći niewiásty/ ołowiem nálaney. Hæc est impietas, - - - & misit massam plumbeam in os ejus. Obuwie to grzesznikow nie tylko ćiężkie/ ále y uciskáiące bárdzo/ propter remorsum conscientiæ, dla ustáwicznego gryzienia/ skrupułow w sumnieniu; podobne owym ponabijánym ostremi żelázámi botom/ ktoremi okrutnik Terydátes męczył S. Grzegorzá/ Apostolá Ormiáńskiego/ obuwszy go w nie/ y chodźić go przymuszáiąc. W tákie niewczesne obuwie przybrało niektorych łákomstwo/ ná ktorych się P. BOG skárży u Proroká/ że y obuwie *Amos, 2* ich / z krzywdą ubogiego było: Pro eo quod vendiderit pro argento justum, & pauperem pro calceamentis. W podobnymże obuwiu chodźili y owi nádęći/ ktorych obuwiem niejáko názwał Sálomon/ sáme pychę. Ambulabant in calceamentis suis, in superbia: czego się doczytał w Greckim iákimś Autográfie Sálomonowym *Novarinus.* *Umbr. numer. 276.* Zátym uważáiąc z obu stron pomienione okolicznośći/ należáłoby/ żeby człowiek ták dobrze/ ták wczesnie opátrzony od Páná BOGA ná drogę cnoty/ chętnieyszy y látwieyszy był do niey; niżeli do złego/ gdźie ták ćiężko y niewygodno bieżeć/ y stáráć się o násycenie pożądliwośći swoich: á przecię pátrzćie/ upewnia w tym Pismo S. że dáleko lotnieyszemi/ y z ták obćiążonemi nogámi/ zstáią się do grzechu ludźie. Veloces pedes eorum ad effundendum sanguinem. Czemu dźiwuiąc się *Oleaster,* *in c. 18. Gē* gdy uważa/ iáko ludźie dla świeckich mártnośći chluby/ rekreácyi/ etc. ná wiele niewczásow y trudnośći/ prędko y śmiáło się odważáią; kiedy zás o cnotę/ o zasługę stáráć się trzebá / ládá trudnośći / niewczásowi odwieść się od tego dádzą: ták mowi: Quælibet aëris intemperies, nos ab operibus charitatis impedit, si enim pluvia solito durius exuberaverit, domo exire, & Ecclesiam intrare formidamus. to iest/ że ládá niepogodá/ wiátr/ psotá/ odwiedźie nas látwo od dobrego/ od słuchánia Mszy S. choćiasz dla respektow świeckich/ gotowiśmy y w gorszą drogę dálsze podeymowáć drogi. Co iákby była sromotna rzecz/ dał znáć *S. August.* przymawiáiąc iednemu myśliwemu/ ktoremu nie ćiężko było cáły dźień o głodźie/ w deszcz/ etc. zá zwierzem gonić / á do Kośćiołá choć bliżey/ iecháć mu się w niepogodę niechćiáło: *de bono Vidui. cap. 2.* y ták mowi do niego: Vide, quàm pudendum sit, si te delectat labor ut fera capiatur, & non delectet, ut DEUS acquiratur. *Uważ, iáko sromotna rzecz, iż ći miło biedę ćierpieć, ábyś ugonił zwierzą, á toż sámo ćiężko ná ćię, gdyć się u BOGA, o łáskę iego stáráć trzebá.*

Figura

Tey mizeryi ludźi świátowych przypátrzmy się lepiey pod Figurą/ częśćią w słowách Jobowych/ częśćią w owym Kozielku/ widźiánym od Dánielá Proroká. S. Job opisuiąc ćielesnego człowieká/ niebespieczeństwá/ trudnośći/ ktorych pospolićie záżyć muśi w tákich okázyách/ powiáda o nim/ że iákoby po wodźie chodźił. Levis est super faciem aquæ: właśnie gdyby rzekł/ że táki y ná środku morzá utonąć nie może. Jákoż to tłumáczyć będźiemy? Owszem ći by to/ tákich zbrodniow/ áby świátá nie gorszyli/ według Dekretu Páná JEZUsowego/ młyński kámień uwiązáwszy u szyie/ topić potrzebá. Expedit ei, ut suspendatur molla asinaria

in collo ejus, & demergatur in profundum maris. *Symmachus* náucza/ że przez to lekkie bieganie po wierzchu wody/ chćiał wyrázić Job S. Velocitatem ad peccandum: to iest/ iáko látwy táki y prętki do grzechu. Doktor zás Anielski powiáda/ że tu opisuie Job zbyteczną cudzołożniká śmiáłość y odwagę ná wszelkie trudnośći; wszytko mu śię rowno zda/ iákoby po wodźie biežał/ gotow zginąć/ gotow y tonąć/ szukáiąc ukontentowánia złey żądzy swoiey. Videtur impio propter impetum concupiscentiæ, super aquam, & super quamcunq; difficultatem leviter transire posse, ut ad rei concupitæ fruitionem perveniat. Podźmy

Daniel. 8 iuż do widzenia Proroćkiego: Widźiał záśię iednego Dániel Prorok Koźiełká/ ktory ták lotno/ ták prętko biegał/ że mu śię zdáło/ iákoby kopytkámi źiemi śię nie tykał. Hircus caprarum veniebat ab occidente super faciem terræ, & non tangebat terram. Literaliter, było to Proroctwo o W. Alexándrze woiowniku sławnym/ leszcze ná 200. lat blisko/ przed Národzeniem iego opowiedźiáne: iákoż gdy też do Jeruzalem przyćiągnął/ á przy powitániu z nim Joiádá naywyższy Káplan w Bibliy mu one pokazał/ oddawszy ofiáry BOGU y Jeruzalem w pokoiu zostáwiwszy/ wźiął wielkie serce z onego Proroctwá przećiwko Persom/ y one zwoiował/ przyrownány záś był do lotnego kozłá/ dla wielkiey prętkośći w rzeczách Rycerskich/ y że w krotkim czáśie ták wiele świátá záwoiowáć miał. In sensu tropologico, ten Koźieł może bárdzo dobrze figurowáć ludźi grzesznych świátowych; według owego/ co S. *August*: powiedźiał komuś: Ovem te putas, hircum te fortè Deus novit. Bogátemi są dla grzechu pychy; rozooki/ bo ná cnotę/ ná ludźie dobre/ kożim krzywym okiem pátrzą; kosmáći/ dla łákomstwá y chćiwośći do rzeczy doczesnych/ śmierdzą dla nieczystośći/ dla zgorszenia miedzy ludźmi. Powiedźiał Prorok o támtym Koźle/ że dla prętkiego biegu/ źiemie śię kopytámi nie tykał. Et non

A tangebat terram: toż śię swoim sposobem pokázuie ná ludźiách świátowych; gdyż oni nie iákokolwiek w drogę/ w zabiegi nieprawośći puszczáią śię/ ále bárdzo prętko y odważnie; zdobędźie śię drugi y ná Alexándrowe serce/ byle swoiey złey żądzy uczynił dosyć. Tráfia śię/ że ten Koźiełek ták śmiáły pośliźnie śię/ zspádnie z gory/ nie dopnie intencyi swoiey/ potka go konfuzya/ á ná czás w tákich okázyách zbiją mu rogi; porabia/ potłuka: ba y sam Pan BOG/ áby ták swywolnie nie biegał/ połamie nogi Koźiełko-

B wi temu: gdy przepuśći nań chorobę/ kálectwo iákie ćięszkie: á przećię wiele tákich y pod ten czás kozłem trącą/ uspokoić śię w swoich śmierdzących ćielesnych żądzách niechcą: o tákich nápisał *Tertull*: że nog iuż nie máiąc; to iest zdrowia/ sposobnośći do grzechu/ przećię iáko węże/ álbo robacy álbo ślimacy czołgáią śię po źiemi: Impius sine pedibus ad vitium currit, quòd miraculi instar est: quemadmodum incedunt quædam sine pedibus manante impetu, quòd an-

C gues; & insurgente conatu, quòd vermes; & spumante reptatu, quòd limaces. Co wszytko w ten czás śię naylepiey o nich prawdźi/ gdy ináczey nie mogąc iuż złym chuciom swoim dosyć uczynić/ myślámi y pożądliwośćiámi affekty swoie kontentowáć usiłuią.

Dwie mi tu ná pámięć przychodzą z Historykow Osoby. Naprzod sławna owá u Pogánow Krolowa Wolskorow/ *Camilla* názwána; ktora ták prętkich nog byłá/ że/ iáko o niey báidli Poetowie/ po wierzchu zbożá

D w kłosach stoiącego/ nic go nie ztretowawszy/ y po morzu nogi nie zmaczawszy/ biegáć mogłá: co pięknie wierszem opisano znaydźiesz u Wirgiliusza *Æneid*: 7. Druga rzecz/ ktorą pisze *Ælianus*, że był ták máły y ták subtelny człowiek/ ktory áby go kiedy ná ulicy wiátr do gory nie porwał/ dla wagi/ muśiał w żeláznym obuwiu chodźić. Bárdzo pięknie to oboie wyraża mizeryą (o ktorey dotąd mowiliśmy) ludźi świátowych. Albowiem dla prętkośći swoiey do złego/

dla

dla odwagi na wßelkie trudnośći świeckie / podobnemi śię zstáią oney lotno biegáiącey swywolnicy. A że zás do gory / do rzeczy duchownych / lubo ich Pan BOG lekkiemi do tego stworzył / dáiąc im lekką do duchowna duße / przećiwß náyduią śię ćięßkiemi / leniwemi / obćiążywßy śię ołowiem ziemskich áffektow / podobnemi dla tego są do támtego człowieká w ćięßkie przybránego obuwie. Przetoż kończąc ten morálny dyskurs / z politowániem nád tą mizeryą ludzką / mowię *cum Did: Niss:* Quàm prompti paratiq; semper ad peccatum sumus? & quàm languidi, quàm tardi, quàm cunctabundi ad benè agendum, ad studium virtutis, ad sanctitatem consequendam, amplectendamq;. Quàm plumbeis verò pedibus ad pietatem pergimus. *O iák prętcy, iáko gotowi iesteśmy ná złe? á iáko słábemi, leniwemi, nie sporemi do dobrego, do cnoty, do świątobliwych spraw, prawie ołowiáne máiący nogi do cnoty, do pobożności.* — *Polit. P. 1. lib. 5. 6. 2.*

PARS II.



O śię tycze drugiey á pryncypálney częśći Kazánia: to iest o ochoćie y śpießnych krokách / pod podobieństwem obuwia Oblubienicy / z ktorą ochotą dźiśieyßą podrożą w dom Zácháryaßow odpráwiłá Przen: Pánná. Expozytorowie konfrontuiąc owe słowá: Quàm pulchri sunt gressus tui, &c. *(Cantic. 7.)* z owemi słowámi z Ezechielá Proroká / *cap. 16.* Calceavi te hyacintho, y oraz reflektuiąc śię nád stárodawnym zwyczáiem Biáłychgłow / domyśláią śię / że one Sálomonowey Oblubienicy obuwia / háftowáne były drogiemi kámieniámi hiácyntowemi: y przez to cudnie piękne w oczách Oblubieńcá zdáły śię. Toż sámo ápplikuiąc do Przen: Pánny *Richar: Laur:* ták mowi o niey. Quia erat calceata hyacintho, ideò dicuntur, gressus ejus pulchri in calceamentis. *(libr. 5. de laud. Virg.)* A dáley: Quia pedes ejus, id est, cogitationes & opera decore spiritualis devotionis, & intentionis velut pedes in calceamentis hyacinthinis resplendebãt. W ktorych słowách / wßytkie ákcye Przn: Pánny / ták wnętrzne iáko y powierzchowne (miedzy ktoremi) ma śię liczyć y dźiśieyßa podrożna iey fatygá / przyrownywa do nog postępuiących; obuwiem zás ich drogo hiácyntámi háftowánym / názywá wnętrzne intencye / álbo motiva bárdzo doskonáłe y wyśmienite / z ktorych pochodźiły wßytkie powierzchowne ákcye. Więc mowiąc w szczegulnośći o dźiśieyßey ákcyi / to iest / o ochotney podroży iey / y oraz reflektuiąc śię nád niektoremi przymiotámi hiácyntowego kámienia / łátwo śię domyślam / czemu obuwie Oblubienice Báránkowey / hyácyntowym názwano: álbowiem przez to / wydáią śię troie motiva, álbo intencye / ktore dodáły Przn: Pánnie śił y ochoty / do ták niewczesney drogi. Pierwßa tedy własność / ktorą ma z przyrodzenia swego hiácyntowy kámień / iest susceptibilitas sculpturæ: to iest / że bárdzo sposobny iest do wyrobienia w nim figur / álbo pieczęći: dla czego wybornie może znáczyć cnotę posłußeństwá / álbo dußę posłußną / ktora to da śię użyć woli Bożey / woli stárßych / da ná sobie iáką chcą wyßtychowáć Figurę: *(Joan. Gem simil. lib. 2. cap. 28.)* Tá zás posłußeństwá cnotá dosyć iáśnie śię wydáie dźiś w Przen: Pánnie; bo tá byłá przednieyße motivum, że ták ochotnie y śpießno w tę śię wybráłá drogę: wydáie śię mowię z onych słow Ewángelij. Exurgens MARIA, abiit cum festinatione. *(Script.)* Ktore uważáiąc *S. Ambrozy*, twierdźi / iż ná ten czás Prz: Pánná / miáłá od Páná BOGA ná modlitwie rewelácyą / álbo instynkt Duchá S. że tego chćiał po niey Pan BOG / aby byłá náwiedźiłá Elżbietę: co zrozumiawßy / iáko nader posłußna / bez długich delibercyi y gotowánia śię ná drogę / porywa śię nagle y idźie w nákazána drogę. Quæ ante sola in intimis penetralibus morabatur, Spiritûs S impulsu foras egreditur. A znowu: Nescit tarda molimina Spiritûs S. gratia. słowá są S. Doktorá. *Tá (prawi) ktora przedtym w domowym táiłá się zám knięciu, Duchá S. poruszona nátchnięniem, w drogę wychodzi. Nie przypuszcza odwłoki żadney, iáłká Duchá S.*

Jákoż łátwo tego doyść/ że tá drogá Przen: Pánny byłá z woli Duchá S. y z samych słow Oblubienicá/ ktory przypátruiąc się stąpániom idącey/ Corką ią názwał Duchá S. Quàm pulchri sunt gressus tui in calceamentis, Filia Principis. *Theodor:* & *S. Ambr:* tłumáczą/ Filia Spiritûs S. Pisze *Joann: Genim:* że hiácyntowy kámień/ lubo iest sposobny do pieczęći/ użyć się iednák nie da/ áni sztychowáć/ tylko sámym dyámentem. Dyáment dla drogośći y iásnośći swoiey/ niech nam znáczy BOGA/ Duchá S. ktoremu tylko sámemu/ á żadnemu innemu stworzeniu/ y świętym inspirácyom iego/ duszá/ wola Prz: Pánny użyć się dáłá/ y owszem wola iey/ w wolą iego święta/ iáko pieczęć iáka/ przerobiona zostáłá. Dla czego *Guar: Abbas*: owe słowá Boskie u Izáiaszá Proroká/ Vocaberis, Voluntas mea in ea. *Názwána będźiesz: Wola moiá w tobie.* do Przen: Pánny stosuie. Czego popiera zdániem swoim *Christ. Vega*, ták ná te słowá pisząc: MARIA vocatur voluntas DEI: quia semper obsecuta fuit voluntati Divinæ, eam ad nutum exequendo; ita ut voluntas Mariana in Divinam abierit, aut voluntas Divina, in MARIÆ voluntatem sit sigillata; ita ut MARIA omninò voluntatem Divinam exprimeret. *P. MARYA náżywa się wolą Bożą: álbowiem záwsze posłuszną byłá woli Bożey, doskonále onę pełniąc: ták dálece, że wola iey, w wolą Bożą przemieniłá się; álbo wola Boża wypieczętowána byłá w woli MARYI; ták, że wola Boża, w woli iey wybornie się wydawáłá.* Wszystkich Aktow posłuszeństwá tego Przen: Pánny/ ponieważ co momentowe práwie były/ trudno y owszem niepodobna wyliczyć/ dźiśieyszy iednák ákt posłuszeństwá/ y ochoty ná inspirácyą Boską w oczách nászych iest; ktory z okolicznośći swoich/ ma osobliwe zálecenie swoie: á to względem niektorych trudnośći záchodzących/ álbowiem tá drogá byłá niewczesna/ bo górzysta Abijt in montana: byłá przydłuższa: bo trzydźieśći mil Niemieckich przechodźiłá: á teszcze pod czás dni tych/ kiedy w Pálestynie niezmierne pánuią upały słoneczne/ co wszytko nie było wedle śił delikátnego Ciáłá Pánieńskiego. Przydawał rozumiem trudnośći/ y wstyd Pánieński; gdyż nie przywykłá byłá Przen: Pánná miedzy ludźie pokázowáć się/ y miedzy niemi báwić. A náwet samá Dignitas Personæ: to iest/ iż iuż ná ten czás máiąc w żywoćie Syná Bożego/ Mátką Boską byłá/ á zátym Pánią/ Krolową Niebá y Ziemie: to mowię sámo/ (po nászemu mowiąc) powinno było wstręt táki uczynić Przen: Pánnie od tey drogi: iákoby to nie przyzwoita byłá rzecz/ áby tákiey zacnośći/ y godnośći Osobá/ prostey iedney Niewieśćie/ z ták swoią niewygodą/ y ták podło przez cáłe trzy Mieśiące usługi świádczyć miáłá. Z ktorey okolicznośći *Bernard: Busto*, bárdzo się dźiwuie temu áktowi Przen: Pánny/ y mowi: Pergit Regina ad Vasallam, Domina ad ancillam, Mater Domini, ad Matrem servuli. *Idźie (práwi) Krolowa do poddáney, Páni do służebnice. Mátká Páná, do Mátki niewolniká.* Tym iednák wszytkim trudnośćiom/ nie dáły się zátámowáć nogi Przen: Pánny/ ná tey drodze: y nie dźiw; bo w hiácyntey drogie posłuszeństwá doskonáłego pod wolą Bożą/ przybráne: ochotnie przeto idźie Przen: Pánná MARYA w tę drogę. Exurgens MARIA.

Druga własność kámieniá hiácyntowego/ iest Sympathia quædã cum aëre, to iest/ że z iákiś wrodzoney inklinácyi/ ten kámień czuie odmiány ná powietrzu; przeto y on ná ten czás się mieni: co pięknie kwádruie ad charitatem compassivam, to iest/ wyrázá miłość lituiącą się nád mizeryą bliźniego. A zátym w tym hiácyntowym stroiu nog Przen: Pánny śpieszącey do Helżbiety/ z tey drugiey okolicznośći/ wydáie się drugie motivum dla ktorego ták ochotnie Prz: Pánná pośpieszyłá w tę drogę/ to iest: wielka miłość ku Helżbiećie y Janowi S. y politowánie nád oboygá mizeryámi Ten álbowiem iest geniusz Prz: Pánny/ iáko oniey nápisał *Richard: Laur:* Non potest nostram miseriam scire, & non subvenire, Nie może wie-

dźieć

Marginalia: *ap. Corn.* — *Ser. 4. de Assumpt.* — *Isaia 62.* — *Th. Mar. num. 1315* — A, B, C, D

dźieć o ludzkiey mizeryi/ żeby śię zaraz serce iey miłośne nie poruszyło politowániem/ y do poratowánia nas nie miáło śię: w czym oná náder ochotna y prętka. Co sámo wyrozumieć śię dáie z Figury Pismá S. to iest/ z stroiu cudney oney Apokálipty-

Figura

czney/ widźiáney od Jáná S. Niewiásty/ ktora figurowáła według wielu Doktorow Przen: Pánnę. Tey opisuwszy Jan S. Koronę z gwiazd/ szátę z sámego Słońcá/ że nogi iey niezwyczáyne/ nieiáko w sandáły przybrane były/ dáie o tym znáć/ gdy mowi: Et Luna sub pedibus ejus. Co uważáią Expozytorowie/ niektorzy z nich názywáią Miesiąc obuwiem/ inni sandáłámi Przen: Pánny. Tu śię ia dáley pytam: Oprocz gwiazd/oprocz Słońcá/ ktore Niebo wydáło ná stroy Przen: Pánny/ znáydowáli śię ieszcze ná Sferách Niebieskich inśi nie podleyśi/ y owszem wyżśi od Miesiącá Plánetowie/iáko Jowisz/Merkuryusz/ &c. czemuż przecię dáne są Przen: Pánnie sandáły z sámego Miesiącá. Dwie rzeczy uważyć sobie możemy w Miesiącu/ ktore śię nie znáydują w innych Plánetách: iedná/ że osobliwą ma Sympátyą z ziemskiemi rzeczámi/ y z odmiánámi/ ktore śię ná powietrzu dźieią; v owszem niemi dogadza ziemi; bo gdy suchość wielka pánuie/ spráwuie deszcze/pogodę záś/ pod czás zbytecżney wilgoći. Druga/ że długo bez ziemie/ iákoby wytrwáć nie może; dla czego dwánaśćie rázy do roku/ czego inne Plánety/ y owszem y sámo Słońce nie záchowuie/ bieg swoy odpráwuie/ zá káżdym rázem zbliżáiąc śię do ziemie; iákoż też y sámá Sferá iego naybliższa iest ziemie; według Astrologow. To sámo pięknie pokázuie/ czemu Przen: Pánná w sandáły Miesiącowe przybrána: bo przez to dáie śię znáć/ iáko Prz: Pánná ma miłość/ słonność/ politowánie ku potrzebom ludźi ná ziemi żyiących: y iáko często y lotno przybywa ludźiom/ z influencyámi/ z pomocą wielowłádney u BOGA przyczyny swoiey. Jáko to mieysce tłumáczą pomienioni wzwyż Expozytorowie. Z ktorych iednego słowá tu kłádę:

Apocal.12.

Sylveira.
Vega.
Novarin.
Celada.

Celada in marg. sup.

A Meritò Lunam sub pedibus terit MARIA, quasi Lunæ sandalijs calceata; hoc est lunaribus adeòq; citissimis gressibus cursum suum conficit, in hominum auxilium involat. A z tey też przyczyny powiedźiał S. *Anzelmus*: Velocior est nonnunquam salus, invocato Nomine MARIÆ, quàm invocato nomine JESU. *Prętsza ná czás przybywa pomoc od BOGA, ná Imię MARYI, niżeli ná Imię JEZVS.* Przez co nie ma nikt rozumieć/ ábyśmy mieli co uwłoczyć influencyom Słońcá/ to iest Páná JEZVSA: bo mocno wyznáiemy/ że

B wszelka pomoc y łáská z záslug iego: Gratia per Christum: á zátym iáko Miesięczne influencye originem máią od promieni Słonecznych oświecáiących Miesiąc/ ták y wszytkie łáski/ ktore znáydowáły śię w Przen: Pánnie/ álbo ktore otrzymuiemy przez przyczynę iey/ z Chrystusá są: Wiec y tá ochotá Przen: Pánny do politowánia y poratowánia ludźi w potrzebách ich/ przypisáć śię ma activitati mistycznego Słońcá Páná JEZVSA.

Joannis

C Spieszy to Słońce/ ku człowiekowi z promieniámi rátunkow/ zásług swoich/ ále poważnie/ bo gyganteis passibus, Olbrzymowemi postępuie krokámi: iáko go opisał Dáwid: In Sole posuit tabernaculũ suum, &c exultavit ut gygas ad currendam viam: áby záś częśćiey y prędzey te influencye iego/dochodźiły człowieká/ zlecił te obroty Miesiącowi mistycznemu/ Mátce swoiey Prz: wzbudzáiąc y zápaláiąc serce iey do miłośći ku nam/ y záwiádowániu o potrzebách ludzkich. Czego iáiny dokument mamy przy dźiśieyszych nawiedzinách Elżbiety. Trochę śię wrocę do kámienia hiacyntowego. O tym piszą Náturálistowie/ że kto go

Psalm. 18.

D nośi przy sobie/ iest pewnym lekárstwem przećiwko melánkolij/ y wielkiey chorobie. Zostawáłá Elżbietá w wielkiey bárdzo melánkolij; bo śię bárdzo wstydźiłá tego/ że w stárośći brzemię nośiłá: dla czego miedzy ludźie nie pokázywáłá śię/ czego śię łátwo domyślić z słow Ewángelisty Post hos autem dies concepit Eli

Lucæ 1.

ſabeth Uxor ejus, & occultabat ſe mensibus quinque. Jan tákże Syn Helżbiety wielka niemocą / bo pierworodnym grzechem zárázony leżał w żywocie Máćierzyńſkim. Nád oboygiem pokazáłá Prz: Pánná ſkutek drogich ſwoich hiácyntow / to ieſt wnętrzney miłośći / y politowánia nád táka ich mizerya: gdy Oſobą ſwoią / prętko do nich przybywßy / odegnáłá naprzod od Helżbiety niepotrzebną melánkolią. O czym S. Ambrozy: Confortata ex verbis B. Virginis, quæ priùs verecundabatur ſe eſſe gravidam, poſtoà gloriabatur in Domino, ſe Prophetam & plusquam Prophetam concepiſſe. *Pociesżona Helżbieta słowámi Przen: Pánny, co się przedtym wstydźiłá brzemienia swego, potym ćieszyłá się w Pánu, że Proroká, y więcey niż Proroká w żywoćie swoim nośiłá.* Pokazáłá y nád chorym Janem moc hiácyntow swoich / gdy usłyszawßy głos Prz: Pánny pozdrawiáiącey Helżbietę / mocą płodu utáionego w żywoćie iey / uzdrowiony zoſtał; to ieſt uwolniony od pierworodnego grzechu: zá ktore lekárſtwo / iákoby chcąc dźiękowáć oboygu / porywa ſię w żywoćie Helżbiety. Ut audivit ſalutationem MARIÆ Eliſabeth, exultavit infans in utero ejus. A dla tegoć Przen: Pánná wiedząc przy ſobie o ták drogich y ſkutecznych hiácyntách / iáko Mieśiąc iáſny náder ochotnie y lotno pośpießyłá do domu Zácháryaßowego. Tey zás ſamey prętkośći ten miſtyczny Mieśiąc nie zkąd inąd nábył / tylko od Słońcá nieſtworzonego / ktore w żywoćie Prz: Panny iáko w obłoku ießcze utáione / iuż promieniámi ſwemi zágrzało miłośćią y politowániem ku nędzy Helżbiety y Janá / y do ták śpießnych obrotow pobudźiło one. Czego doyrzał Origenes ſtáry / gdy ták piße: JESUS qui in utero illius erat, feſtinabat adhuc in utero Matris, Joannem poſitum ſanctificare: undè ſequitur; Abijt MARIA cum feſtinatione: *JEZVS, ktory był w iey żywoćie, kwápił ieszcze w żywoćie Mátki chcąc Janá poświęćić: y przeto nápisano, że MARYA śpiesżno poszłá, &c.* Z ktorych słow ſtárego Doktorá pokázuie ſię / że ták śpießney drogi Przen: Pánny z Pánem JEZVſem / do domu Zácháryaßowego / motivum było miłość y politowánie nád nędznemi.

ap. Bern. Buſten.

ap. S. Th.

Trzećia własność kámienia hiácyntowego / iż ieſt attractivus cordium: to ieſt / poćiąga áffekty ludzkie do człowieká / ktory go nośi przy ſobie: á gdy podobieńſtwo tego kámieniá w ſandałách Prz: Pánny uważam / kwádruie to nieco do dawnego zwyczáiu niektorych świátowych Dam: o ktorych piße Clem: Alexandr: że ßtucznie ná podeßwách máiąc wyrobione litery / ſtąpáiąc po miękkim páwimenćie / zoſtawiáły po ſobie ślády / iákoby chárákterámi piſane; ktoremi kochánkow ſwoich do śiebie wabiły. Coś y ia podobnego w tych Przen: Panny hiácyntowych upátruię ſandałách podrożnych / to ieſt / w ochotney lubo nie wczeſney podroży; to ieſt / upátruię troiákie motivum, iż tá ákcya ſwoią pobożną / y z ták świętych intencyi pochodząca / chćiáła poćiągnąć nas zá ſobą / y przykłádem ſwoim náuczyć / iáko ochotnemi bydź mamy do dobrego / y wßytkie ákcye náße / w ten ſtroy hiácyntowy przybieráć / to ieſt / z wnętrznym nabożeńſtwem / y z pobożnemi intencyámi one odpráwiáć: żeby to y krokiem nie ſtąpić nádáremno. Te hiácyntowe pobożnych intencyi ſandały / iákoby ſię podobáły Pánu BOGV y Przen: Pánnie / z tego ſię pokázuie przykłádu. Piße Ceſarius, że ieden Obywátel Kolońſki / miał w zwyczáiu / iż gdźiekolwiek ſię tylko obroćił / lubo w domu ſwoim chodźił / lub ßedł do Kośćiołá / álboli ſię wracał z niego / záwße to z nabożeńſtwem czynił / mowiąc y pilnie uważájąc pozdrowienie Przen: Pánny / AVE MARIA. Ten po śmierći pokazał ſię iedney Wnuczce ſwoiey / w bárdzo pięknym y iáſnym ſtroiu; ná ktorym / á oſobliwie ná obuwiu iego / widáć było popiſane litery / álbo słowá pozdrowienia Anielſkiego / AVE MARIA, &c. á to ná pokazánie / iáko oſobliwą chwałę otrzymáły nogi iego / zá to / iż nie mi ná świećie prácuiąc / chodząc / czynił to z pobożną intencyą / y z nabo-

z. Pædag. capite

lib. 11. Exemp.

żeńſtwem

żenſtwem ku Przen: Panny. Day BOZE/ áby y my ná wzor tego nábożnego człowieká/ y owßem przykłádem ſámey Przen: Pánny/ ná ták pięknie hiácyntowe ſpráwom náßym zdobywáli ſię záwße ſandały; to ieſt/ ná nabożne intencye. Teraz iuż do tych prześlicznych hiácyntowych ſtop A Oblubienice Bárankowey/ pokornie upádnijmy: mowi do nas *S. Bernard*, Amplectamur MARIÆ veſtigia, fratres mei, & devotiſſimâ ſupplicatione illius pedibus provolvamur. Teneamus eam nec dimittamus, donec benedixerit nobis. *Ser. 7. de B. V. M.*

A M E N.

NA DZIEN WNIEBOWZIĘCIA NAYSWIĘTSZEY PANNY, Chlamys gloriæ, Sponſæ.

MARIA, optimam partem elegit, Lucæ 10.

TEgo rozumienia ieſtem/ że dziśieyßy ákt Oblubienice Báránkowey/ to ieſt/ chwalebne Przen: Pánny Wniebowźięćie/ przyzwoićiey do máteryi náßey o Godách Báránkowych/ názwáć ſię nie może/ iáko chwalebnemi iey przenośinámi. S. N. Jáko álbowiem Oblubienicá przy przenośinách ſwoich wchodząc w dom Oblubieńcá ſwego/ bierze poſſeſſyą/ práwo niejákie do dobr iego/ y Pánią domu ſię zſtáie: ták y Przen: Pánná/ ktora záßedßy z Synem Boſkim w śćiſłe niejáko kontrákty Małżeńſkie/ przez zezwolenie ná ziednoczenie ſię hypoſtátycznie z cząſtką ćiáłá ſwego/ dźiś wchodząc do Niebá/ odbiera poſſeſſyą ná dobrá wieczney chwały/ y ná cząſtkę naylepßą błogosłáwieńſtwá/ względem duße y ćiáłá. MARIA, optimam partem elegit. *Plutarchus* piße/ że u Rzymian *in quæſtiõ. Roman.* pod czás przenośin/ nie pozwalano Oblubienicy wchodźić piechotą w dom Oblubieńcá ſwego/ ále ią dwáy co znácznieyßi Mężowie/ ná ręce ſwoie bráli/ y ták podniozßy od źiemie/ przez prog domu onego przenośili one. Tę ceremonią widzę záchowáło Niebo/ przy chwalebnych Prz: Pánny przenośinách; gdyż przez ręce Anielſkie podnieśiona od źiemie/ do Niebá zánieśiona zoſtáłá. Aſſumpta eſt MARIA in Cœlum. Znowu/ B przy przenośinách/ zwykłá domowa czeladká z ochotą wielką przyimowáć Oblubienicę Páná ſwego; y dopiero też to u nich ná ten czás weſele ſię odpráwuie/ gdy w progách Páná ſwego nową Pánią ſwoię obaczą y powitáią. Wiedźieli dobrze Obywátele y cáły Dwor Niebieſki/ że przez Wćielenie Syná Boſkiego/ kontrákty Małżeńſkie záßły z náturą ludzką y z ſámą C Przen: Pánną/ y że ná źiemi iuż ſię to odpráwiło weſele: iákoż pomagáłá go nam Ziemiánom/ Kápellá Niebieſka po części/ odzywáiąc ſię przy Národzeniu Páná JEZVſowym/ po obłokách: dopiero záś dźiś/ gdy iuż ſámá pryncypálna Oblubienicá Páná ich/ to ieſt Przen: Pánná/ przenośi ſię z Ziemie/ do Pálácow Oblubieńcá ſwego/ cáły on Dwor Niebieſki/ generálnie y zupełnie odpráwuie weſele/ przychodzącą Pánią y Krolową ſwoię witáiąc. Dźiś dopiero naygłośniey D rozlega ſię po ßerokościách Empireyſkiego Niebá owych Apokáliptycznych głoſow echo: Gaudeamus, & exultemus, quia venerunt Nuptiæ Agni, & Uxor ejus præparavit ſe. *Rádujmy ſię y weſelmy, bo czás przyßedł God Báránkowych, y Oblubienicá iego przygotowáła ſię.* Jákoż tenże Jan S. w Obiáwieniu ſwoim powiáda/ że ná te przenośiny y przywitánie Nayświęt: Pánny/ przyſtroiło ſię Niebo/ y cáły Dwor Niebieſki/ bárdzo wyśmienićie.

Vidi

Vidi Jerusalem cœlestem descendentem de Cœlo, à DEO ornatam sicut Sponsam. *S. Ildeph:* ná te słowá ták pisze: Ideò hodie decorata, ideò descendit, ut Reginam mundi, Beatam sc: MARIAM, secum eveheret ad sublimia. Jeżeli ták wyśmienićie/ bogáto/ y strzoyno záchodźi drogę Oblubienicy Báránkowey/ á Páni swoiey/ Dwor on Niebieski/ pewnie y oná samá dáleko bogáćiey bez porownánia/ y stroyniey/ do tego áktu stáwić y przygotowáć sie musiáłá/ zwłaszczá/ że iuż przy ślubnym ákćie udárowána zostáłá od Oblubieńcá swego: iákoż dáie o tym znáć támże Jan S. Et Uxor ejus præparavit se, & datum est ei, ut cooperiat se byssino splendenti & candido. *Oblubienicá iego przygotowáłá się, y dáno iey, áby się przybráłá w bisior swiętny y iásny.* Nie pospolita tedy przy dźiśieyszym Akćie Oblubienicy Báránkowey/ muśi bydź tá iey szátá; przez ktorą bárdzo dobrze rozumieć sie może Chlamys gloriæ: to iest naywyższa chwáłá/ y uwielbienia zupełność/ ktorą Prz: Pánná przy swoim Wniebowźięćiu/ ták ná duszy/ iáko y ná ćiele przyozdobiona zostáłá. Wiec tey cudney száćie Przen: Pánny/ lepiey sie przypátrzyć zechcę: wprzod uczyniwszy morálną reflexyą/ dla owych ludźi/ ktorzy w pożyczáney sukni gotuią sie ná Gody Niebieskie: to iest/ zá cudzemi zasługámi/ modlitwámi/ etc. spodźiewáią sie dostąpić nágrody wieczney. Ad M. D. Gloriam.

PARS I.

Co do pierwszey części Kazánia: dwoiákich ia upátruie ludźi/ ktorzy tey nádźiele są/ że o cudzym kośćie/ mogą bydź/ álbo będą przybrdni w szátę nieśmiertelney chwały: iedni są Heretycy/ ktorzy zá sáme tylko Wiárę dobrą/ y z sámych tylko zasług P. JEZUsowych/ bez włásnych zasług/ obiecuią sobie Niebo: drudzy są źli Kátolicy/ ktorzy lubo wyznáią/ że do otrzymánia Niebá/ oprocz wiáry y zasług Páná JEZUSOwych/ trzebá ieszcze czego wiecey z strony nászey/ w samey iednák rzeczy/ máło co/ álbo cále nic nie dbáią o przymnożenie

A sobie zasług/ przez uczynki dobre/ przez umartwienie ćiáłá/y złych pożądliwośći tego: iednák wiedząc/ iż máią nie ktore duchowne/ Zakonne ludźie/lubo sobie krewne/ lubo z iákieykolwiek obligácyi życzliwe/ ktorzy sie zá nich we dnie y w nocy modlą/ dyscypliny/ posty/ zá nie ofiáruią/ spuszczáią sie cále ná to. W czym/ że sie oboie bárdzo zdwodzą; pokázuie sie to z Pismá S. ktore/ gdy o obiecáney chwale wieczney mowi/ á zwłaszczá pod podobieństwem száty; záraz też tám wspomina o uczynkách dobrych/ o spráwiedliwo-

B śći: iákoby dáiąc znáć/ że káżdemu do otrzymánia chwały száty/ swoiemi włásnemi przyłożyć sie potrzebá zasługámi. Co łátwo wyrozumieć z owego mieyscá u Proroká: gdźie pod podobieństwem dwoistey száty/ mowi ták o chwale wieczney: Induet te decore & honore ejus, quæ à DEO tibi est sempiternæ gloriæ; circumdabit te DEUS diploide justitiæ *Ubierze ćię w ozdobę y chwałę onę ktorą ći BOG w wieczney nágotował chwale; odźieie ćię w chwałę spráwiedliwośći.*

C Mowá tu iest (iáko rozumie *Cornel: à Lap:*) in sensu mystico, o duszy gotuiącey sie y prágnącey do chwały Niebieskiey. Diplois, tłumáczy sie Duplex vestis. Dwoista/ iákoby podszyta znáczy szátę. Podszywká do oney száty chwały Niebieskiey/ są uczynki dobre/ y zasługi ná tym świećie; ktora podszywká/ powinná bydź do proporcyi sámeyże száty/ to iest/ chwały Niebieskiey: Tá záś podszywká/nie ma bydź cudza/ álbo pożyczána/ ále włásna: iáko álbowiem spráwiedliwy

D BOG/przyodźiewa złych w szátę wieczney hánby; o ktorey Dáwid wspomina: Induatur sicut diploide cófusione suâ; zá włásne á nie zá cudze grzechy potępiáiąc niektorych; ták też Diploide chwały nie przyozdabia nikogo zá sáme cudze/ ále też zá swoie włásne káżdego zasługi. Co naprzod dla Heretykow/ obiecuiących sobie Niebo/ z sámych tylko zasług Páná JEZUsowych/ w ktorego uwierzyli/ pokázuie sie z Páwłá S. pod tymże podobieństwem száty. Prawdá iest/ że Apostoł S. przyznáie/ y my też z nim/ iż

naypierwsza

naypierwsza nasza száta/ ná ktorey sie nádzieiá zbáwienia nászego funduie/ iest Pan Chrystus/ y zasługi Męki iego/ w ktorego Imie uwierzyliśmy y pochrzceni iesteśmy; gdy ták o tym [ad Galat. 3] mowi: Quicunq; enim in Christo baptizati estis, Christum induistis. *Wszyscy ktorzyście w Chrystusie pochrzceni, przyodziališcie się w Chrystusá.* A to rzecz pewna/ że káżdemu z błogosłáwionych dostáie sie też chwała Niebieska titulo hæreditatis: iáko dżiedżictwo po Oycu/ po Pánu JEzusie/ ktorego Synem iest przez łáskę: Si Filij & hæredes: iednák áby doyzrały iuż w rozum człowiek/ otrzymał one titulo mercedis & Coronæ, iáko Korone y nagrode spráwiedliwą zá prace swoie/ o co káżdy stáráć sie powinien (według náuki Páwłá S.) Sic currite, ut comprehendatis, iuż do tego czegoś wiecey/ oprocz száty zasług Páná JEZVsowych/ wyciąga tenże Apostoł: gdy o tey száćie wspomniawszy: Induimini JESUM Christum: przydał záraz (pisząc do [ad Rom. 13] Rzymian:) Et carnis curam ne feceritis in desiderijs: á trochę przedtym: Induamur arma lucis, sicut in die honestè ambulemus, non in comessationibus & impudicitijs, &c. W ktorych słowách nieiáko nápomina Apostoł/ áby ná sáme zasługi Páná JEZVsowe nie spuszczáć sie/ ále stárać sie też z strony swoiey/ o martwienie poządliwośći swoich/ o bogoboyne/ poczćiwe życie/ &c. A owszem według *S. Chryzost:* ten to sam przyodziewa sie prawdziwie w Chrystusa/ kto do ozdoby zasług y cnot Páná JEZVsowych/ podszyweczkę nieiáko dáie/ zdobywáiąc sie ná wzor iego/ o cnotę/ o zásługi. Induere Christum, est, undiq; in nobis per sanctimoniam & mansuetudinem Christum conspicuum esse: Homo enim indutus id esse videtur, quod indutus est: appareat itaq; in nobis Christus. Dla Kátolikow zás o zbáwienie swoie niedbáiących/ swywolnie żyiących/ á przećię dufaiących y rozumieiących/ że zá modlitwámi/ zasługámi/ postámi cudzemi/ to iest duchownych/ Zakonnikow/ ktorym oni dobrze czynią/

A zbáwienia wiecznego dostąpią; tym czásem niech bedźie dosyć ná słowách tegoż Apostołá: ktory w Liśćie swo- [Corinth. 5.] im ták káżdego przestrzega: Omnes nos manifestari oportet ante tribunal Christi, ut referat unusquisq; propria corporis, prout gessit. W ktorych słowách dáie znáć Apostoł/ że káżdego człowieká ná sądźie Boskim dekret potkáć ma/ zá właśne/ á nie zá cudze spráwy; á zátym że nagrody wieczney/ zá cudze zasługi spodźiewáć sie nikt nie może/ gdy sam swoiemi własnemi do tego sie nie przyłoży. B Jákoż *Cornel. á Lap.* te słowá Apostolskie tłumácząc według zdánia *S. Chryzost:* ták pisze: Dicitur, ut referat propria, &c. quia aliena & parentum merita, in tribunali Christi, filios non juvabunt. *Mowi Apostoł; áby káždy zá swoie właśne odniosł: álbowiem cudze, álbo Rodźicow zásługi, nikogo ná Sądźie Bożym nie porátuią.* Kwádruią do tego znácznie y Hieronimá S. owe słowá: Nec peccatorem [in Ezec. 18] filium justus Pater, poterit liberare, nec sanctæ conversationis C Mater, impudicæ filiæ dabit præmia pudicitiæ. *Ani cnotliwy Oćiec złego Syná zástąpi, áni rospustnie żyiącey Corce, poczćiwa Mátká nagrody czystośći zásłużyć nie może.*

[Figura] Przypátrzmy sie temu pod Figurą Pismá S. Czytam u Proroká Amosá/ iáko Pan BOG bárdzo tám nárzekał/ ná niektorych ludźi pokolenia Judzkiego/ o cztery zbrodnie; á w szczegulnośći o to/ że w iákieś cudze/ pożyczáne/ zástáwne száty przybrawszy sie/ nabożeństwá swoie przy Ołtarzách odprawowáli: zá co/ ostátnią onymże D desperácyą/ á zátym y zgubą groźi. Super tribus sceleribus Juda, & super [Amos, 2.] quatuor, non convertam eum ... super vestimentis pignoratis; accubuerunt juxta omne altare, & vinum damnatorum biberunt. *Septuag:* czytáią: Vestimenta alligantes funibus, faciebant velamina cohærentia altari: to iest/ że z pożyczánych sukien/ zapony sobie przy Ołtarzu robili/ áby tym bespieczniey y bez wstydu zá niemi sprośnośćiom służyć mogli: iáko to tłumáczy *S. Hieron:*

y to sámo applikuie do Heretykow náprzod: ći álbowiem pod zasłoną Jmienia Chrystusowego/ pożyczywszy sobie od Kośćiołá Kátolickiego Biblij/ y niektore Słowá Pismá S. powiązawszy misternie y przewrotnie interpretácyámi swemi/ pokryć chcą swywolą swoię/ y niedbálstwo do dobrego; co osobliwie czynią/ gdy náuczáią/ iż do zbáwienia nie potrzebá zasług włásnych/ ále dosyć iest ná Wierze/ y ná zasługách Páná JEZVsowych. Hoc faciunt Hæretici, sub Christiano nomine fornicantes, & erroribus suis, atq; mendacijs obtendentes testimonia Scripturarum. Słowá są Doktorá S. ktory toż mieysce Pismá S. tłumáczy tákże o złych Kátolikách/ ktorzy swywolnie żyćie swoie pod cudzą száta/ to iest pod Jmieniem Kátolickim pokrywáią. Quotquot enim baptizati sunt Christum induerunt, & vestimenta sua, quæ peccatorum funibus ligaverunt, opponunt oculis videntium, ne eorum flagitia cernantur; ut qui altare videt, stuprum non suspicetur. Dáleko nie odstępuiąc od tego tłumáczenia Doktorá S. ći nabożniczkowie w pożyczánych sukniách/ mogliby nam figurowáć owych ludźi/ ktorzy sámi źle żyiąc y swywolnie/ o żadną cnotę/ áni o uczynki dobre niedbáiąc/ w cudzych modlitwách/ zasługách/ nádźieię zbáwienia swego pokłádáią. Notuie bowiem *Cornel.* że te pożyczáne/ álbo zástáwne suknie/ o ktore tu przymawia Pan BOG Jzráelskim Pánom/ były to suknie zastáwne/ álbo wydárte od ludźi ubogich cnotliwych/ ktorzy gdy Pánowie w Bużnicách Pogáńskich nieczystośći/ pijáństwu służyli/ oni sámi ná ten czás w Jeruzalem w Kośćiele Sálomonowym Páná BOGA modlitwámi swoiemi błagáli. Bárdzo dobrze ći ludźie ubodzy wyrażáią ludźi duchownych/ Zakonnikow/ Zakonnice; ktorzy/ gdy Pánowie y Dobrodźieie ich świátu/ pijáństwu/ ćielesnośći służą: bibunt vinum damnatorum, ná gniew Boski/ ná potępienie sobie zárabiáią/ oni ná ten czás/ modlą się zá nich/ dyscypliny/ wstawánia nocne/ posty/ &c. odpráwuią:

A Tych száe pożyczáią sobie u Zakonnikow świeccy/ gdy się stáráią/ proszą/ áby modlitwy/ dyscypliny/ posty/ &c. zá nich ofiárowáne były: y zbytecznie w to sámo dufáią/ mowiąc: Mam ia tákich co się zá mnie modlą/ zá mnie poszczą/ zá mnie się dyscyplinuią; mam ia z Zakonem nie iednym Konfráternią. Nie gánić ia tego wprawdźie ze wszytkim; bo wiem że y Páwel S. zálecał się do cudzych modlitw; y Confraternitates, ktore rozdáią Przełożeni Zakonni osobliwszym Dobrodźieiom/ máią swoy fundáment w

B Pismie S. y ná pozwoleniách Papieskich: ále też w tym upewniam/ że lubo te rzeczy dysponuią człowieká do pokuty/ álbo cząstką są satisfactionis: dosyćuczynieniá zá karánie doczesne/ przećież ieżeli ći Dobrodźieie tylko zasłony grzechow swoich z tych pożyczánych sukien sobie robią; to iest/ dufáiąc w to/ swywolnie żyią/ bez boiáźni Bożey/ áni z strony swoiey do pokuty/ do uczynkow dobrych nie zábieráią się; żadną miárą száty chwały oney wieczney zá cudzą pracą spodźiewáć się

C nie mogą: tácy niebeśpieczni są o zbáwienie swoie/ y trudni do náwrocenia się do Páná BOGA/ ponieważ ták groźne przećiwko tym pożyczánym sukniom słyszę głosy Boskie. Super quatuor - - non convertam eum, - - & super vestimentis pignoratis. Jákoż *S. Bernard* uważáiąc/ że owi 24. Lutnistowie w Niebie/ nie ná cudzych ale ná włásnych Lutniách wygrawáli sobie: mowi pięknie do rzeczy moiey: Væ citharædis citharizantibus, non ut illi in Apocalypsi in citharis suis; sed verè ut hy-

D pocritæ in alienis. To iest: *Biádá wieczna tych czeka, ktorzy o cudzych Lutniách, o cudzych zasługách spodźiewáią się w Niebie weselić.*

Piękne ná to mamy dwá przykłády: ieden upátrzył *S. Augustyn* ná Saulu y Dáwidźie: obádwá ći zgrzeszyli byli/ obádwá mieli się do pokuty: ták Saul iáko y Dáwid/ mowili/ gdy ich strofowáli Prorocy/ Peccavi: *Zgrzeszyłem:* á przećie Saulowi nie przyszło do prawdźiwey pokuty/ nie otrzymał zbáwienia: z Dáwidem zás ináczey się

zstáło:

P. *Anul.*

Histo

quæſtiō, 18 Vet. Teſt.

zſtálo: czemu? Odpowiáda tenże S. Doktor: Bo (práwi) Dáwid ná cudze modlitwy nie ſpuſzczał ſię/ ále ſam ſię miał do pokuty: Saul záś/ ná ſame modlitwę Sámuelá Proroká ſpuſzczał ſię: do ktorey ſię mu zálecáiąc/ mowił do niego: Sed nunc porta quæſo, peccatum meum. Drugi przykład piſze *Drexel:* o iednym Kupcu nienabożnym; ktory/ gdy go Zoná nápomináłá o to nienabożeńſtwo/ odpowiádał iey: iuż ty Zono chodź do Kośćiołá kiedy chceſz/ modl ſię tám iáko długo chceſz/ y zá ſię/ y zá mnie;

Aurif. P. 3. c. 2 f. 775.

B á ia też zá śiebie y zá ćiebie/ będę w domu robił/ będę w ſklepie śiedźiał/ będę tárgował: y ták dźielić ſię z ſobą będźiemy: ty zemną záſługámi/ modlitwámi/ á ia też z tobą zárobkiem. Nocy pierwſzey po tákich kontráktách zdáło ſię Mężowi/ że oraz z Zoną ſtáwiony był przed Sędźiego Páná JEZVSA/ y oſądzony do piekłá: Zoná záś iego poſzłá do Niebá: á gdy lámentował pod Bramą Niebieſką/ uſłyſzał głos do śiebie: Idź precz człowiecze: Zoná twoiá/ y zá ſię/ y zá ćiebie do Niebá poſzłá: tobie záś y zá

C śiebie y zá Zonę piekło należy. W tym ſię obudźił/ y z tey okázyi żywotá popráwił. A ták pewna to prawdá/ że w cudzey ſzáćie wniść do Niebá/ nie może ſię nikt ſpodźiewáć.

PARS II.

WRezentuie ſię dniá dźiśieyſzego Oblubienicá Báránkowá przy Przenośinách ſwoich do Niebá/ Prz: Pánná/ w ſzáćie chwały y zupełnegó uwielbienia ná duſzy y ná ciele; ále nie w pożyczáney/ lecz w ſwoiey włáſney/ ná ktorą ſobie tu ná ziemi żyiąc zárobiłá. Prawda ieſt/ iż mi ſię tu czy-

D ni reflexya/ że bogáta ſzátá chwały/ y z innego reſpektu/ powinná byłá potkáć Przen: Pánnę: to ieſt titulo Maternitatis: ile Mátká Boſka była; gdyż iáko náucza y dowodźi *Chriſt: Vega*: Maternitati DEI convenit jus aliquod ad gloriam, potiùs quàm gratiæ habituali. A to ſamo doſtáteczne by było ná opiſánie wyśmienitey ſzáty/ to ieſt/ naywyżſzey chwały Prz: Pánny: nápiſał bowiem *S. Thom: Vill:* Si oculus non vidit, nec auris

Theol. Marian. num 1618.

de Aſſump.

A audivit, neq; in cor hominis aſcendit, quæ præparavit DEUS diligentibus ſe; quod præparavit gignenti ſe, quis eloquatur? *Jeżeli oko nie widźiáło, áni ucho ſłyſzáło, áni ſerce ludzkie poięło to, co nágotował BOG miłuiącym śiebie; á to, co nágotował dla Rodźićielki ſwoiey, kto wypowiedźieć będźie mogł?* Jednák Jan S twierdźi/ że do tey ſzáty chwały/ y ſámá Oblubienicá Báránkowá przyłożyłá ſię. Et Uxor ejus præparavit ſe: á to dla więkſzey zupełnośći y doſkonáłośći/ ozdoby chwały ſwoiey. A czymże

B tákim proſzę Prz: Pánna przyłożyłá ſię do tego? Łátwo ſię dowiemy/ gdy máteryi tey ſzáty pilnie ſię przypátrzemy. A naprzod Jan S. ná tymże mieyſcu informuie nas/ że máteryá ſzáty Oblubienice Báránkowey/ ieſt bárdzo wyśmienita/ bo wyborny y świetny Biſsior. Uxor ejus præparavit ſe, & datum eſt ei ut cooperiat ſe byſſino ſplendenti & candido. *Joann: Sylveira*, dowćipnie uważa że to ſłowo Cooperiat ſe, pokázuie/ iáko y ſámá Oblubienicá do tego ſtroiu

Script.

C coöperari, przyłożyć ſię muśiáłá. Biſsior/ ieſt poſpolite Symbolum Puritatis, *Pięknośći, Niewinnośći*: Więc przez tę biſsiorową máteryą ſzáty Oblubienicy/ dáie ſię znáć/ że ad proportionem Puritatis Marianæ, według miáry ślicznośći/ niewinnośći Przen: Pánny/ dána też iey ieſt ſzátá chwały/ y ſtopień błogosłáwieńſtwá. Prawdá ieſt/ że *S. Joan: Damaſc:* Prz: Pánnę univerſaliter názwał naywybornieyſzym biſsiorem. MARIA, byſſus contorta, alta nimirum Sanctorum mente circumvolvens, nul-

Orat. 4. de Nativitat.

D liq; mollitiæ, contrarijs illecebris cedens; lecz/ ponieważ ſzátá chwały Przen: Pánny záwiſłá w zupełnym uwielbieniu iey/ ták ná duſzy/ iáko y ná ćiele/ muśiáłá też być iey dána relativè do biſsioru/ to ieſt/ do proporcyi niewinnośći nieſkázoney/ ktora ſię wydawáłá ták ná ćiele iey/ iáko też y ná duſzy. O niewinnośći/ ślicznośći Duſzy Prz: Pánny/ to było/ y ieſt zdánie Doktorow/ że byłá ták doſkonáła/ iż w żadnym innym ſzczerym ſtworzeniu/ podobna iey ználeść ſię

nie mogłá/

Orat. ac oblation. nie mogłá/ y nie może. O czym ták nápisał *Greg: Nicom:* O puram illam & clarissimam animam (MARIÆ!) quæ in florenti corpore ostendit dotes, quæ naturam superant. *O iák śliczna y czysta duszá Przen: MARYI! ktorey nadprzyrodzone dáry; y w samym wydawáły się ćiele.* S. záś *Anzelm*, ták mowi do Przen: Pánny: O tu benedicta super mulieres, quæ Angelos vincis puritate! *O błogosłáwiona między Niewiástámi, ktora niewinnośćią przewyższasz Aniołow.* Czego dowodźi y rácyámi *Albert. M.* Naprzod zrad/ że duszá tey złączona byłá przez naydoskonálszą łáskę z Pánem Bogiem/ ktory iest źrodłem wszelkiey piekności/ *Marial. c 177.* śliczności/ y niewinności. In B. Virgine fuit gratia in summo. Ergò & puritas in summo. Druga/ że serce tey ustáwicznie gorzáło miłośćią Boską: gdźie záś znáyduie się miłość Boska/ tam iest y czystość/ niewinność; *1. ad Timoth. 1.* według Apostołá: Charitas de corde puro. Więc o tym ták dyszkuruie *Alb: M.* In B. Virgine fuit charitas in summo. Ergò & puritas in summo. Przyłożyć do tego immunitatem ab omni peccato originali, & actuali, à fomite peccati, impeccabilitatem: to iest/ iż nie tylko Duszá tey żadnego grzechu nawet y pierworodnego nie znáłá/ áni pobudki do złego; y owszem nád to/ záraz przy stworzeniu swoim/ ták utwierdzona byłá w łásce Boskiey/ że zgrzeszyć nie mogłá: ktorego przywileiu nie mieli áni pierwsi Rodźice nási/ áni Aniołowie: Z czego wszytkiego iásnie się pokázuie/ że Puritas Animæ; śliczność/ niewinność Duszé Przen: Pánny byłá táka/ ktora przechodźiłá wszelką inną piekność/ y niewinność stworzoną. Co się záś tycze Puritatem Corporis, czystości/ niewinności/ według ćiáłá; y tá słusznie do bisioru świetnego przyrownáć się powinna; álbowiem ták byłá doskonáła/ że ią Doktorowie przyrownywáią swoim sposobem/ do samey śliczności y piekności nátury Boskiey. Ták bowiem *S. Damasc:* do Przen: Pánny perorуie: *Ser. de Nativ. Dom.* Divinum tuum (ô MARIA!) ac Sanctum, & maculæ expers Corpus tuum! *O ubostwione, Swięte, y zmázy nieznáiące Ciáło twoie: o MARYA!* *Ivo Carnot:* záś/ ták mowi: Carnem de carne ejus sumens, eandem in Divinam munditiam transformavit. *Ciáło z ćiáłá iey biorąc, onęż w Boską niewinność przemienił.* A iáko Bisior/ udátność/ świetność/ piekność bierze od promieniow słonecznych: podobnym nieco sposobem o doskonáłośći tey ćiáłá Przen: Pánny Doktorowie dyszkuruią; gdy nie przyrodzeniu iego: poniewaź ták iáko y insze ćiáłá z źiemie początek swoy miáło/ przypisuią mu ten dar pieknośći/ ále speciali complacentiæ Divinæ: to iest/ że Ciáło Przen: Pánny w osobliwym nád wszytkie inne stworzenia zostawáło respekćie u Páná BOGA. O czym ták nápisał *Chr: Vega:* Sanctitas Corporis Mariani, sita fuit in speciali complacentia DEI. *cit. p. 734.* Czego utwierdza słowámi Oblubieńcá/ wychwaláiącego pierśi iey. Quàm pulchræ sunt mammæ tuæ, Soror mea Sponsa? *Cantic. 4.* Ktore słowá ták wykłada *Guilelm:* Quàm gratæ sunt oculis Patris æterni? Complacentiâ in carne & uberibus Marianis, denotatur: to iest/ iż z tych słow poznáć/ iák miłe było Ciáło Przen: Pánny/ w oczách Oycá Niebieskiego. Et Uxor ejus præparavit se, & datum est ei ut coöperiat se byssino splendido & candido. Ten tedy iest przenaywybornieyszy Bisior Puritatis, niewinnośći Przen: Pánny/ ták względem Duszé/ iáko y względem Ciáłá; z ktorego niby z máteryi wyrobiona iest/ y dána Prz: Pánnie przy Wniebowźięćiu swoim Chlamys gloriæ, szátá nádoer ozdobna chwały: á że ten Bisior Puritatis, nayprzednieyszym sposobem (iákośmy to iuż widźieli) znáydował się w Prz: Pánnie/ gdy tu ná źiemi żyłá; reflektuiąc się záraz nád ową náuką Hugoná: Unusquisq; tantò perspicacius videbit DEUM, quantò hîc vixerit puriùs. *Káżdy tym iásniey widźieć będźie w Niebie P. BOGA, im tu żyiąc czystszym iest.* Konkludowáć z tego potrzebá/ iż Przen: Pánná naydoskonálszey chwały/ y błogosłáwieństwá szátę/ przy Wniebo-

wźięćiu

wszećiu swoim/ ták ná Duszy/ jáko y ná Ciele/ przyozdobiona zostáłá. Tey konsequencyi popieram słowámi *Honoryj*, ták tłumáczącego one słowá: Cantic.4. Veni de Libano: ſc: de Libano, caſtitatis candore, ad cœli gaudia. Veni de Libano, ſ. candore nimio, exaltanda in ſupernorum civium triclinio. *Przychodź z Libánu prześliczney czystośći, do Niebieskiego weselá, ábyś byłá wywyższona między Mieszkáńcámi Niebieskiemi.* Tákże zdá się formowáć konsequencyą *S. Bonav:* gdy w te słowá mowi: de Eccleſ Hier.P.4. MARIA, puritas virginalis: pura in utero, purior in mundo, puriſſima rutilans in Cœlo. *MARYA, śliczności jest Pánieńskiey: śliczna w żywoćie, śliczniejsza ná świećie; więc nayślicznieysza jáśnieie w Niebie.*

Figura Oprocz Bisioru Puritatis, z ktorego sporządzona byłá náder świetna szátá chwały Wniebowźiętey Przen: Pánny/ przypátrzemy się jeszcze ják z drogiey máteryi/ táż iey szátá byłá; á to pod Figurą oney száty/ ktorą Dáwid S. gdy się w Prorockim duchu przypátrował Wniebowstępuiącey Pánnie/ opisał temi słowy; Pſalm.44. Aſtitit Regina á dextris tuis, in veſtitu deaurato, circumdata varietate. A niżey: Omnis gloria ejus filiæ Regis ab intùs, in fimbrijs aureis, circumamicta varietatibus. Że czterech rzeczy pokázuie się/ że to szátá byłá bardzo bogáta y pozorna: bo naprzod byłá złota: in veſtitu deaurato. druga/ że byłá wzorzysta: circumdata varietate: trzecia/ iż galonámi złotemi obrámowána. In fimbrijs aureis. czwarta/ przydatek jákis miáłá: Circumamicta varietatibus. To wszystko znowu pięknie wyraża zacność uwielbienia/ doskonáłość chwały Wniebowźiętey Prz: Pánny/ y oraz pokázuie máterya/ to jest dálsze jeszcze zasługi/ środki/ przez ktore oná sobie zárobiłá ná ták bogátą chwały szátę. A naprzod złoto/ in veſtitu deaurato, według pospolitego w Piśmie S. tłumáczenia/ znáczy miłość Przen: Pánny ku Pánu BOGV: jákoż tá máterya do száty/ do ozdoby Oblubienice Báránkowey/

A nayleppey kwádruie: bo nápisał *S. Laur: Juſtin:* de charit. capit.6. Charitas nuptiale, veſtimentum eſt: eſt enim conveniens veſtimentum Sponſæ Regis Chriſti. Ile áktow miłośći Boskiey/ wdźięczności zá dobrodźieystwá jego/ wypráwi tu ná świećie duszá / tyle złotych niteczek / uprzędła sobie/ ná złotą szátę chwały Niebieskiey. Mogłoby do tego po części służyć/ co nápisał in ſimili nabożny *Idiota,* l.1. de Amore DEI cap.24. Iſta veſtis ex pretioſis filis, id eſt beneficijs tuis Domine collatis, eſt contexta, & ſubtili magiſterio facta &
B decorata. *Szátá tá jest z drogich nići, z dobrodźieystw twoich Pánie tkána, subtelnie, misternie zrobiona, wielce ozdobna.* Około tey złotey roboty/ to jest áktow miłośći Boskiey/ zá żywotá swego Przen: Pánná nie tylko pilna byłá/ále ustáwiczna: bo według zdánia uczonych y pobożnych Autorow/ od samego punktu stworzenia Duszy swoiey/w ktorym záraz naypierwszy ákt miłośći Boskiey wypráwiłá/ doskonáłym obdárzona rozumem y wiádomośćią o Pánu BOGV/ áż
C do samey śmierći/ bez przerwánia żadnego/ wszytkie śiły Dusze swoiey/ áktámi miłośći Boskiey zábawiáłá. Przeto *Franc: Suarez* náuczą y dowodźi dosyć mądrze/ że áktow miłośći/ ktore tu żyiąc wypráwiłá Przen: Pánná/ policzyć nie podobna. in 3. P. d. 18. Ser. 4. §.5. Do tego wszytkie te ákty/ były iáko aurum purum, náder wybornym złotem: naprzod/ że doskonálsze były nád wszytkie inne ákty miłośći/ ktorekolwiek szczere stworzenie rozumne miáło/ ma/ y mieć może. Jáko o tym nápisał *cit: Pega,* num.1213. DEIpara plùs Chriſtum dili-
D gebat, quàm omnes Angeli & homines, ſimul ſumpti. Znowu dla tego/ że do káżdego áktu miłośći/Prz: Pánná nie iákokolwiek / ále wszelką siłą rozumu y woli swoiey/ przykłádáłá się. O czym ták mowi *S. Bern: Senen:* Ser.51,6.3. MARIA, tantùm ſemper dilexit DEUM, quantùm á ſe diligendum exiſtimabat. *MARYA záwsze ták gorąco miłowáłá BOGA, iako iey tylko godnego miłośći, rozum własny pokázował.* Ten zás rozum/ miáłá Przen: Pánná dźiwnym y naydosko-

nálßym oświecony świátlem. Náoſtátek/ że niektorzy dowćipni Teologowie/ miárkuią proporcyą inter habitum charitatis, ktory w Prz: Pánnie przez ákty gorące/ y coraz goręcßę miłośći Boſkiey/ biorąc ſwoie incrementum niezmierne/ muśiał bydź causa początkiem dáleko doſkonálßych áktow/ niżeli były pierwße; konkluduią ztąd/ że káżdy ákt miłośći Boſkiey/ ktory Prz: Pánná kiedy wyprawiłá/ był od pierwßego duplâ perfectione perfectior. dwoiáko doſkonálßym. Co ſamo gdy to dobrze ſobie kto uważy/ abyſſum perfectionis, przepáść niedośćigłą/ niezbrodzoną w liczbie y w doſkonáłośći áktow miłośći/ w ſercu Przen: Pánny tu ná ziemi ießcze żyiącey/ znaydzie. A zátym/ ponieważ ad menſuram charitatis in via, datur præmium gloriæ in Patria: to ieſt/ im tu kto więcey y doſkonáley Páná BOA miłuie/ tym w Niebie zacnieyßą przyodźiany bywá ßátą chwały; toć y Przen: Pánná/ ktora w áktách miłośći Boſkiey celowáłá wßytkie ſtworzenia rozumne/ z tey znowu przyczyny/ w złotą naywybornieyßey chwały przyozdobioną bydź muśiáłá ßátę. Aſtitit Regina á dextris tuis in veſtitu deaurato. Powiáda dáley Dáwid/ że tá ßátá iey wzorzyſta byłá: circumdata varietate. Przez co znáczyć ſię mogą ákty inßych Cnot; iáko Wiáry/ Nádźiei/ Czyſtośći/ poſłußeńſtwá/ ‹c. ktore/ że in eminenti doſkonálßym ſpoſobem/ niżeli w innym ſtworzeniu znáydowáły ſię w Przen: Pánnie/ konkurrowáć też muśiáły meritoriè, do oſobliwßey chwały iey w Niebie. Ták bowiem

de Aſſumpt

S. Petr: Damian: tę wzorzyſtość ßáty chwały Prz: Pánny tłumácząc/ mowi: Tota conglomeratur Angelorum frequentia, ut videant Reginam, &c. circumdatam varietate, virtutum multiplicitate diſtinctam. *Zbiegáią ſię wßyſcy Aniołowie, áby obaczyli Krolową, oseczoną rozmáitą ozdobą, z wielorákich cnot pochodzącą.* A gdy teßcze Dáwid wſpomina/ że tá ßátá chwały Przen: Pánny/ złotemi galonámi obrámowána byłá. in fimbrijs aureis: ponieważ *S. Ambroży* przez te

A galony rozumie ludźie pokorne/ podłe/ ubogie/ więc y w náßey máteryi/ te złote galony u ßáty Krolowy náßey/ znáczyć mogą zaſługi pokory/ wzgárdy/ y ubóſtwá/ zá ktore Prz. Pánná/ nayoſobliwße wywyżßenie otrzymáłá w Niebie; iáko też y tu żyiąc/ nayoſobliwßą w pomienionych cnotách byłá: o czym ſię gdźie indźiey ßerzey iuż mowiło.

ap. Sylv. Allegor.

Vważył to dobrze tenże *Petr: Damian*: gdy znowu ták mowi do nas: Vidiſti MARIAM ad interiores partes deſcendentem, (ecce ancilla Domini) per humilitatem. B Attolle jam oculos ad Aſſumptionem Virginis, & invenies occurſum hujus pompæ non mediocriter digniorem Aſcenſione Filij. W tych słowách Doktor S. Wniebowźięćia Prz: Pánny Vroczyſtość y chwałę/ ſtoſuie do áktu głębokiey pokory/ ktory oná wyprawiłá przy Zwiáſtowániu Anielſkim.

Vide in feſto Purif. Annuntia

Náoſtátek powiáda Dáwid o iákichśi przydátkách u tey złotey y złotem háftowáney ßáty chwały Prz: Pánny/ circumamicta varietatibus. To bárdzo dobrze kwádruie ad acci C dentales glorias: dotes corporis glorioſi. Laureolas, Fructus; ktore in eminenti, ſpoſobem doſkonálßym nád wßytkie inne błogoſłáwione/ konferowáne ſą Przen: Pánnie. O czym bárdzo pięknie y ſubtelnie dyßkuruią Autorowie: ná co tu mieyſcá nie máß. Do czego ia ießcze przyłożę co więcey/ przez te varietates rozumiejąc błogoſłáwieńſtwo káżdego Swiętego w Niebie/ ták z Aniołow/ iáko y ludźi; ktore ták rożne ieſt iednego od drugiego/ iáko gwiazdá od gwiazdy: z tych rozmáitośći przydá D tek ma chwały ſwoiey Przen: Pánná; álbowiem wßyſcy błogoſłáwieni pátrząiąc ná Przen: Pánnę/ á wiedząc dobrze/ że ßczęśćie ono wieczne/ potkáło ich przez Syná/ ktorego im oná zrodźiłá/ y przez rátunki zá przyczyną iey/ dáne ſobie od BOGA/ gdy przedtym ná ziemi żyli; wdźięcznym/ á miłośnym áffektem/ chwałę one ſwoię oneyże przypiſuią/ zá nię dźiękuią; z czego y onym y ſameyże Przen: Pánnie przybywa błogoſłáwieńſtwá. O czym wyráźnie nápiſał *S. Bern. Ser*: Si igi-

Vega, T. Mar. num. 1886.

tom. 1. Ser. 61. a. 3. 4.

tur minimus Beatorum tantùm à B. Virgine dilectus est, & tantùm diligit eam, necessariò sequitur, quòd secundùm mensuram utriusq; dilectionis, gloria accidentalis in ea propter illos, & in illis propter illam, multiplicetur.

Historia. Potrzecie uważam/ że tá ßátá chwały Przen: Pánny/ nie tylko iest z wyśmienitey y drogiey máteryi/ ále oraz bárdzo dostátnia; álbowiem nie tylko ná nię sámę/ lecz też ná okrycie wßystko Nieba y Ziemie wystárczyć może: poniewaz przy Wniebowźięćiu swoim/ oboygu sposobem swoim/ chwały swoiey użycza. Co sie pokázuie z Rewelácyi S. Gertrudy: W dźień Wniebowźięćia/ miedzy innemi rzeczámi widźiáłá tá S. Pánienká/ iáko z sercá Páná JEZVSowego wypadáły ná Duße Prz: Pánny/ y ná nię sie zlewáły obfite iákieś potoki/ á te znáczyły blogosłáwieństwá obfitość: te záś potoki z ták wielkim pędem ßły/ że odbiiáć sie zdáły/ iásne iáko gwiazdy/ á co wiekße krople iákoby ná ziemię pádáły; ktore Swięći Boży/ z wielkim wesełem zbieráli/ y Pánu pokázowáli: dáiąc mieniáko znáć/ iáką rádość odnośili/ z obfitośći uwielbienia Wniebowźietey Prz: Pánny. Támże czytam/ iż w ten dźień/ pokázáłá sie Prz: Pánná w ßácie źieloney/ sutey kwiátámi zrobionemi z pozdrowienia Anielskiego/ od ktorey blásku/ álbo odbiiáiącego sie świátłá/ duſzá nabożna oświecona byłá. Drugi raz/ gdy do Kommuniij S. Siostry przystępowáły/ stáłá Krolowa po práwey stronie/ kázdey przystępuiącey/ pokrywáiąc ią kráiem rántußká swego/ kwiećiem iey modlitw przyozdobionego/ zálecáiąc onęż Synowi swemu. Ktoż tedy iuż nie przyzna/ że tá ßátá Oblubienice Báránkowey/ to iest chwałá Wniebowźietey Pánny/ y wyśmienita/ y bogátá/ y dostatnia. Kończę słowámi S. Augustyná: Curemus ergò dilectissimi, ut cùm hujus diei festivitati interesse cupimus, vestimentis humilitatis atq; charitatis induti appareamus: to iest: w podobne ßáty cnot Ią y zásług/ przez iákiekolwiek náśládowánie Prz: Pánny/ przybieraymy sie/ ieżeli sobie życzemy nie tylko tu godnie odpráwowáć iey Swięto/ ále też bydź uczestnikámi teyże chwały: W czym niech nam dopomoże wielowładna przyczyná iey/ przed Máiestatem Boskim. AMEN.

(Margin notes: ap. Sylves. Allegor. — Vide in festo Purific. Annuntiat. — Capit. 49. — ap. Bern. Bust. Ser. 1 de Assump.)

NA DZIEN NAYSWIĘTSZEY PANNY OD PORCYVNKVLI.

Monile Sponsæ.

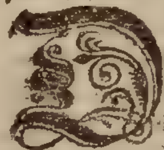
Beatus Venter, qui te portavit, & ubera, quæ suxisti. Luc. 11.

Lvboć w málutkim Kośćiołku Porcyunkuli/ iednák záwołány odpráwuie sie ákt/ ná ktory widzę/ że Krolowa Niebieska/ y oraz Oblubienicá Báránkowá/ Prz: Pánná/ nie ubogo/ ále w drogich wielce stáwiłá sie kleynotách. S. N. To iey własnie zda sie przyznawáć Kośćioł S. w Ewángeliy/ ktora ná dźiśieyßą Vroczystość czytá; gdy iákoby ná wißącego u Pierśi Syná iey naymilßego pátrząc/ Máćierzyństwo oneyże wychwalá/ pomienionemi pobożney Mátrony słowámi: Beata ubera, quæ suxisti. *Blogosłáwione Pierśi, ktorycheś pożywał.* Drogi to bowiem y owßem nieoßácowány kleynot y łáńcuch Przen: Pánny/ przytulony do pierśi iey Pánieńskich/ Pan JEZVS. Co sámo przyznał Duch Przen: w Pieśniách Sálomonowych/ gdy pod podobieństwem Sálomonowey Oblubienice/ wychwaláiąc Szyię Prz: Pánny/ ták do niey mowi: Collum tuum, sicut monilia. *Szyiá twoiá, iáko kleynoty.*

(Margin notes: Vega, Th. Mar. num. 1886. — Cantic. 1.)

noty. Ktore ſłowá tłumácząc *Mich: Gisblerus*, ták piſze: Chriſtus pendens ex collo MARIÆ, pretioſiſſimum extitit monile. *Chryſtus wiſzący u Szyie Prz: MARTI, zſtał ſię iey naydrożſzym kleynotem.* Przyznáie y ia/ że przy inſzych doſyć bogátych ſtroiách ſwoich/ y przy śliczney urodźie duchowney/ ná Báránkowych Godách/ tym kleynotem/ to ieſt Synem ſwoim naywięcey záſzczycá ſię Oblubienicá tá Báránkowá/ Przen: Pánná; álbowiem wſzelka ozdobá/ okráſá/ ktora oná wſzyſtkie inne ſtworzenia ná Niebie y ná Ziemi przewyżſza/ początek ſwoy máią z tego ſamego/ że ſię zſtála Mátką JEZVSową: iednák ponieważ dźiśieyſzego Swiętá hiſtorya/ prezentuie nam w Kośćiołku Porcyunkuli Páná JEZVSA nie w poſtáci Dźiećiątká u pierśi/ álbo ná łonie Przen: Pánny; ále w poſtáći Krolá ná Tronie; umyśliłem ná ten czás zániechawſzy pomienioney Allegoryi/ inſzego ieſzcze upátrowáć kleynotu/ z ktorym ſię tá Oblubienicá Prz: Pánná MARYA ná dźiśieyſzym Vroczyſtym ákćie Odpuſtu Porcyunkuli **C** záſzczyca y prezentuie cálemu Kośćiołowi S.

Wſzyſtkie wprawdźie doſkonáłośći/ dáry/ prerogátywy/ przywileie/ ktore Przen: Pánná/ począwſzy od punktu Niepokalánego poczęcia ſwego/ otrzymáłá od Páná BOGA/ ſą kleynotámi ſzácunku nie máiącemi: bo wſzyſtkie in gradu excellenti. Wſzyſtkie tákże łáſki/ dobroczynnośći/ ktore przez przyczynę iey z ſkárbnic Niebieſkich odebrał/ y dotąd odbiera grzeſzny świát/ y to tákże drogie kleynoty/ ktoremi ubogácone bywáią duſze náſze: przećież ſtoſuiąc iedno do drugiego/ á uważáiąc dźiśieyſzy Odpuſt Porcyunkuli/ wiecznemi czáſy pozwolony; przez ktory pokutuiący człowiek uwolnionym zoſtáie/ y od winy grzechowey/ y od karánia/ przy náwiedzeniu Porcyunkuli Kośćiołká/ bez żadnych innych kondycyi álbo ćiężárow; iákie poſpolićie bywáią przy Odpuſtách y Jubileuſzách/ ták mi ſię zda że ten Odpuſt/ może ſię poczytáć zá oſobliwy kleynot/ między inſzemi **A** kleynotámi/ to ieſt łáſkámi miłośierdźia Boſkiego/ nád grzeſznemi. Názowie ią go Monile confirmatæ, ſed duplicatæ miſericordiæ. *Kleynotem utwierdzonego miłośierdźia Boſkiego nád grzeſznemi;* ktory Odpuſt z nieprzebránych ſkárbow miłośierdźia Boſkiego/ ponieważ doſtał ſię ná ręce Przen: Pánny/ gdy ná poważną inſtáncyą iey/ Fránćiſzkowi S. dla grzeſznych/ pozwolony ieſt od Chryſtuſá Páná/ przeto onymże Przen: Pánná iáko naykoſztownieyſzym kleynotem/ **B** dźiś ſię záſzczyca. O tym ia mowić będę: zdyżę iednák wprzod w ſkárbce Niebieſkie Miłośierdźia Boſkiego/ y tám rozmáitym iego kleynotom dla grzeſznych nagotowánym/ przypátrzę ſię. Ad M. DEI Gloriam.



La ozdoby udárowánia ták zacney/ bo ſamego Niebieſkiego Báránká Oblubienicy/ nie w iákichkolwiek ſkárbách/ choćiaż Niebieſkich/ ále w nayprzednieyſzych/ y naybogátſzych/ ſzukáć mi przynależy kleynotow. NN. Skárbem Niebieſkim ieſt ſam Pan BOG w Troycy **C** iedyny/ pełnym nieprzebránych bogactw/ to ieſt doſkonáłośći/ ktore ſię w náturze iego zámykáią/ z niey płyną/ y bez niey bydź nie mogą. Te názwiſko dał Pánu BOGV Páweł S. choćiaż ná ten czás iedno tylko attributum Mądrośći w nim ſobie uważał. O altitudo divitiarum ſapientiæ & ſcientiæ DEI. Co tym bárdźiey mowić ſię powinno o Pánu BOGV/ uważáiąc ták wiele áttrybutow iego w nim ſię znáyduiących. A owſzem co attributum iego/ to nie- **D** wyczerpány ſkárbiec kleynotow/ to ieſt/ operationum ad extra circa Creaturas. *Spraw, dźiełow iego około ſtworzenia.* A lubo wſzyſtkie te ſkárbce ſą nieſkończoney doſkonáłośći/ iednák po ludzku y względem nas uważáiąc rzeczy attributum Miłośierdźia Bożego/ naybogátſzym y człowiekowi naypotrzebnieyſzym Skárbem/ názwáć ſię powinno: Z tey álbowiem miáry názwał tenże Apoſtoł/ P. BOGA wielkim Bogaczem: DEUS, dives in miſericordia. *BOG, bogátym*

ieſt

PARS I.

Roman. 11

ad Roman.

ieſt w miłośierdźiu. Sámo záś miłośierdźie tego/ támże ſkárbem tego Bogaczá miánuie: ták do krnąbrnego grzeſzniká mowiąc: An divitias bonitatis ejus, & patientiæ, & longanimitatis contemnis? ktore słowá tłumacząc *Hugo*, ták piſze: Divitias dicit bonitatis, id eſt theſaurum miſericordiæ. *Bogáctwámi dobroći, názywa Apoſtoł, Skarb miłośierdźia iego.* Abyśmy ſię tedy mogli lepiey rozpátrzyć w tý náybogátſzý Skárbcu Miłośierdźia Bożego/ dwie niepoſpolite okoliczności w nim ſobie uważam: iedno/ że ieſt rozmáitych kleynotow/ łaſk dobroći Boſkiey pełen; druga/ że káżdemu záwſze ten Skárbiec ieſt otwárty. Wiec ſzukáiąc w tym Miłośierdźia Skárbcu/ naykoſztownieyſzego dla Przen: Pánny kleynotu/ zá tą okázyą naprzod przypátrzyć ſię możemy iáko ſą rozmáite kleynoty/ álbo ſpráwy Miłośierdźia Boſkiego/ nád ludźmi.

Script. Do czego mi dáie okázyą Dáwid S. ktory tráktuiąc o Miłośierdźiu Bożym nád grzeſznemi/ niby Jubiler iáki miedzy kleynotámi/ czyni iákąś rożnicę miedzy áktámi Miłośierdźia Bożego: kiedy temi słowy modli ſię w pokutuiącym ſercu do Páná BOGA.

Pſalm. 50. Miſerere mei DEUS, ſecundùm magnam miſericordiam tuam. *Zmiłuy ſię BOZE nádemną, według wielkiego miłośierdźia twego.* Tłumácze Piſmá S. wiele pięknych bárdzo y pożytecznych reflexyi czynią/ nád temi słowámi: ſecundùm magnam miſericordiam. Naprzod/ czemu to Dáwid nie kontentuie ſię poſpolitym Miłośierdźiem/ ále o niepoſpolite/ bo o wielkie Miłośierdźie proſi Páná BOGA? *S. Auguſt: Athanaſ: Gregor: Dydimus, Theodoretus,* domyśláią ſię/ że przez to Pſálmiſtá chciał dáć náukę y przykład ná ſobie/ ćiężkim grzeſznikom/ cudzołożnikom/ zaboycom/ iż tácy áby mieli dobrą otuchę zbáwienia ſwoiego/ potrzebuią nád ſobą miłośierdźia Boſkiego/ nie iákiegokolwiek/ ále wielkiego; do ktorego też y ſámi przez wielką/ gorącą/ twárdą pokutę uſpoſabiáć ſię máią. Słowá ſą o tym Teodoretá: Magna vulnera, magnis indigent remedijs: & qui

ap. Blanc. bic.

A in gravem & periculoſum morbum incidit, majori operâ curari debet: & qui maximis criminibus obnoxius eſt, maximâ eget benignitate. *Wielka rána, wielkiey potrzebuie kurácyi, á kto w ćięſką y niebeſpieczną zápádnie chorobę, ſkutecznieyſzych mu potrzebá lekarſtw: á kto też ſkárádnemi powikłe ſię grzechámi naywiękſzego tak że potrzebuie miłośierdźia.* Tu ſię reflektowáć máią owi/ ktorzy nie iedno/ iáko Dáwid/ ále ták wiele/ przez żyćie ſwoie popełnili cudzołoſtwá/ álbo innych grzechow nieczyſtośći; owi tákże/ ktorzy

B ták wiele oppreſſyi/ bezpráwia niżſzey kondycyi ludźiom poczynili; á zwłaſzczá reflektowáć ſię tu máią terázniejſzych czáſow Fákcyánći/ ktorzy dla ſwoiey prywaty/ áby ich było ná wierzchu/ áby Oſobę ſwoię/ Dom/ Fámilią przy Honorách utrzymáli/ áby z kontrybucyi ludzkich gwałtownie wyćiśnionych/ intratę ſwoię mieć mogli/ dáleko więkſzą/ y łátwieyſzym ſpoſobem/ niżeli kiedy mogli mieć z máietnośći ſwoich/ práktykámi ſwoiemi przećiwną Wierze/ Oyczyźnie/ y wol-

C ności utrzymuiąc ſtronę/ okázyą byli y ſą ták wielkiey ruiny Kośćiołow/ Klaſztorow/ Miaſt/ ⁊c. ták wielu/ podczás tey domowey woyny/ zaboyſtw; co wſzytko in totum ná káżdego z nich z oſobná/ tanquam in cauſam moralem damnorum & malorum zlewa ſię; nic pewnieyſzego/ że śćiſły ráchunek y ſąd Boſki zá to ich czeka. Z tym iednák wſzytkim/ iedną Spowiedźią/ y to niedoſkonáłą/ ośiedłą/ máią iáką pokutą chcą ſumnienie ſwoie uſpokoić. Myłą ſię zdiſte w tym/ y ſrodze záwodzą: Jeżeli Dáwid o ie-

D dno cudzołoſtwo/ zaboyſtwo/ ſumnienie máiąc/ nie poſpolitego/ ále wielkiego potrzebował nád ſobą miłośierdźia Boſkiego/ y onego żebrał nie raz/ nie dźieśięć/ ſkruſzonym ſercem woláiąc do Páná BOGA: Miſerere mei DEUS, ſecundùm magnam miſericordiam tuam: dáleko bárdźiey onym/ ktorzy ták wiele obligacyi y grzechow ná duſzy ſwoiey máią/ przynależy przez żal ſerdeczny/ y przez przyoſtrzeyſze pokuty/ umártwienia ćiáłá/ ſamych śiebie dyſponowáć do

otrzymania wielkiego miłośierdźia Bożego. Tá iest pierwsza reflexya Expozytorow nád pomienionemi słowámi pokutuiącego Dáwidá.

Inśi záś z okázyi tychże słow secundùm magnam misericordiam: áby zrozumieli to wielkie Miłośierdźie Boskie/ iákoby Geometrowie mierzą go: á to według miáry owey/ ktorą Páwel S. życzył sobie zmierzyć miłość álbo miłośierdźie Chrystusowe. *ad Eph. 3.* Ut possitis comprehendere cum omnibus Sanctis, quæ sit latitudo, & longitudo, & sublimitas, & profundum, scire etiam supereminentem scientiæ charitatem Christi. Co oni ták tłumáczą. Wielkie iest Miłośierdźie Boże secundùm latitudinem, według szerokości/ bo nápełnia ziemię: *Psalm.118* Misericordia Domini plena est terra. to iest/ czy Zydá/ czy Pogáninâ/ czy Turczyna/ czy złego Kátoliká/ Heretyká/ gotowo iest ogárnąć: iáko tłumáczy *S. Ambroży.* Długie iest Miłośierdźie Boskie; bo długo y ćierpliwie czeka y do sámego końcá żywotá/ ná pokutę grzesznego. *Prov: 102.* Longanimis, & misericors. Wysokie iest Miłośierdźie iego; bo przewyższa wszytkie dźiełá Boskie. *Psalm.144* Misericordia ejus, super omnia opera ejus. Głebokośći też dosyć wielkiey iest; poniewaź do sámego dośiąga piekłá: częśćia dla tego/ że (iáko Teologowie náuczáią) áni sámych potępieńcow nie karze Pan BOG de condigno: to iest/ lubo wiecznie/ ále przećię nie ták surowo iáko spráwiedliwość iego wyćiąga: częśćia dla tego/ że w pewne dni/ iáko to w dźień Národzenia/ y Zmartwychwstánia Páńskiego; tákże w dźień Wniebowźięćia Prz: Pánny dorocznie/ folguie im nieco in pæna sensûs spráwiedliwość Boska: o czym przywodzą Autorowie rewelácye niektore. Záprawdę/ według tey Páwłá S. czworákiey miáry/ Magna est, Wielkie iest Miłośierdźie Boskie.

Trzeći záś Expozytorowie/ áby zważyli magnam misericordiam, y doszli per comparationem, ktore to iest wielkie Miłośierdźie Boskie/ iáko Jubilerowie/ biorą ná wagę y ná szácunek kleynoty/ álbo rozmáite dźiełá Miłośierdźia Boskiego: y przeto rozmáity gátunek w tym/ to iest/ mnieysze y wiексze Miłośierdźie Boskie upátruią. Jákoż Miodoplynny Doktor/ ma cáłe Kazánie de triplici misericordia; parva, mediocri, & magna: ktore też ták tłumáczy Papież *Urbanus IV.* Máłe (práwi) Miłośierdźie iest/ gdy w tymże momenćie/ kiedy człowiek grzeszy/ Pan BOG go nie karze/ ále mu pozwala czásu do pokuty: *ap. Blanc. citat.* Mierne záś Miłośierdźie/ gdy mu dáie łáskę do obaczenia się w grzechu/ do pokuty: Wielkie záś Miłośierdźie/ gdy go záchowuie od dálszych upádkow w ćięszkie grzechy. Tuby iuż należáło spytáć się o naydroższy kleynot miłośierdźia Boskiego; to iest/ ktore iest naywiększe Miłośierdźie iego. Znaydźie się y ten kleynot w Skárbcu Miłośierdźia Boskiego; á ten w drugiey częśći Kazánia obaczemy w rękách Przenayświętszey Pánny.

Figura. Przypátrzmy się tym czásem drugiey okoliczności Skárbcu Miłośierdźia Boskiego; to iest/ że pełen będąc rozmáitych kleynotow/ láską dla ludźi grzesznych/ do pokuty się máiących/ káżdemu by naywiernieyszemu łotrowi záwsze otwárty/ dla káżdego z tákich/ iest w nim pogotowiu kleynot/ łáská dla odpuszczenia grzechow. Dał o tym znáć Pan BOG u Proroká/ pod podobieństwem álbo Figurą Mátki kochaiącey dźieći własne. *Isaie 49.* Numquid oblivisci potest mulier infantem suum, ut non misereatur filio uteri sui? & si illa oblita fuerit, ego tamen non obliviscar tui. *Izáli zápomnieć może niewiástá o dźiećięćiu swoim, áby się nie ulitowáłá nad płodem żywotá swego? á choćby oná zápomniáłá, iá przećię nie zápomnię o tobie.* Nim to mieysce Pismá S. do mátery moiey ápplikowáć będę/ wprzod reflexyą czynię/ że máćierzyńskiemu sercu/ to są własne dźieći/ co są kochaiącey się Dámie w stroiách świeckich/ naykosztownieysze kleynoty: *Exemplum.* o czym dáłá znáć owá Senatorká Rzymska *Cornelia*; ktora gdy ią inne Senatorki náwiedzáły/ á zászczycáiąc się z kleynotámi swemi przed nią/ nápierały się też u niey/ áby im swoie prezentowáłá

kleynoty/

klejnoty/ oná ná dorastáiących dwoch Synow swoich wskazawszy/ rzekłá: Te są drogie klejnoty moie. Wiec iáko o drogim klejnocie álbo kánaku swoim świátowa Dámá zápomnieć nie może/ ále zawsze o iák naybespieczniejszym przechowániu iego przemyślá; iáko mowi Prorok: Numquid obliviscetur Virgo ornamenti sui, aut Sponsa fasciæ pectoralis suæ. ták y káżda Mátká wrodzoną wzruszona lutośćią ku dźiatkom swoim/ by też naywierutnieyszemi lotrámi były/ o tym záwsze przemyślá/ ná to wszelkich sposobow szuká/ iákoby ze złych dobremi uczynić/ y znowu ich do łáski przyiąć. Kiedy tedy Pan BOG przez Proroká Izáiaszá ná wzwysz miánowánym mieyscu/ miłośierdźie swoie/ ktore ma ku grzesznym/ kompáruie do miłośći Mácierzyńskiey ku dźiatkom swoim/ y owszem iesżcze z większą sie támże deklaruie grzesznikowi káżdemu. Et si illa oblita fuerit, ego non obliviscar tui. Przez to samo dáie znáć/ że w skárbnicách Miłośierdźia iego Swiętego/ choć naywiększy grzesznik/ iáko drogi klejnot deponowány iest/ y o nim BOG żywo pámięta: álbowiem dla usprawiedliwienia iego/ma wiele sposobow y łásk/ byle sie też sam grzesznik do tego brał. O czym bárdzo pięknie nápisał *S. Vincent. Ferrer.* Si aliquis interfecisset omnes Apostolos, & peccasset cum omnibus mulieribus, & crucifixisset Christum; si post cum dolore cordis venisset ad Christum, & peteret veniam, statim parceret illi. *Gdyby (prawi) kto pozábijał był wszytkich Apostołow, y ze wszytkiemi niewiástámi grzech popełnił, á nawet y sámego Chrystusa zábił: ieżeliby táki z żalem serdecznym przyszedł był do Chrystusa prosząc odpuszczenia, zárazby mu był wszytko odpuśćił.*

Exemplum. Dla záchęcenia grzesznikow do ufności w miłośierdźiu Boskim/ y do bránia sobie tych klejnotow/ w skárbcu otwártym miłośierdźia Boskiego/ dla nich deponowánych. *Mazorinus Ser. 24. in Psalm. 50.* prezentuie im w tychże skárbách niektore klejnoty/ to iest/ przykłády Miłośierdźia Boskiego/ pokazánego nád niektoremi grzesznikámi; gdy ták do nich mowi: Videat lascivus Magdalenam, blasphemus Petrum, Paulum persecutor, inobediens Jonam, usurarius Zachæum, & Matthæum publicanus, fur pendentem in Cruce Latronem, Davidem, adulter & homicida. *Niech (prawi) poyrzy nieczysty ná Mágdálenę, bluźnierca ná Piotrá, ná Páwłá prześládowcá, nieposłuszny ná Jonaszá, lichwiarz ná Zácheuszá á ná Mátheuszá iáwnogrzesznik, złodźiey, wydźierca, ná Łotrá ná Krzyżu wiszącego; á ná Dáwidá cudzołożnik y zaboycá.* Do tych przykładow dáwnych przyłożę ia niedawny/ ná naywierutnieyszym grzeszniku; bo ná tákim/ ktory potráćiwszy wszytko/ ná hultáyskim żywoćie/ z desperácyi (czego y wspomnieć lęka sie duszá) sámego Páná Bogá/ wyszedszy w pole y dobywszy puinału/ wyzywał ná poiedynek: á to sie dźiało nie dawno we Fráncyi; ná ktore bluźnierstwo iego/ gdy sie poczęło Niebo ćmić/ łyskáć/ y grzmieć/ y iákoby otwieráć/ rozumiał głupiec/ że to Pan BOG ná poiedynek wychodźi/ y strászy go; á tym bárdźiey gotowáć sie pocznie ná niego; ále sie w tym záwiodł: bo otwieráiące sie Niebo/ znáczyło/ iż ná ten czás dla hultáiá onego otwierano skárby Miłośierdźia Boskiego/ y drogi klejnot/ ktory dla ták wierutnego grzesznika/ Miłośierdźie Boskie od wiekow w schowániu miáło/ dla niego iuż gotowano: álbowiem z otwártego Niebá spádłá przed nogi iego kártá/ ná ktorey nápisáne były one słowá: Miserere mei DEUS, *Zmiłuy się nádemną BOZE.* te kártę on podniosszy z Ziemie/ gdy przeczytał/ zdźiwiwszy sie nád nieskończonym Miłośierdźiem Boskim/ płákáć niezmiernie począł/ y zá grzechy swoie żáłowáć/ á potym doskonále przez Spowiedź S. uspráwiedliwszy sie/ ostátek żywotá świątobliwie zákończył. To wszytko/ co sie dotąd powiedźiáło/ kto sobie uważy/ pewnie przyzna/ że Skárbnicá Miłośierdźia Boskiego/ pełna iest drogich klejnotow/ magnæ misericordiæ, to iest/ rozmáitych łásk y spo-

[Margin notes: *Cap. Blanc. citat.*; *Jerem. 2.*; Figura; *Isaie 49.*; *Pexenf. hist. 60.*; section letters A, B, C, D]

sobow do usprawiedliwienia grzesznego/ y záwsze otwárta iest/ gotowa ná ubogácenie łáską usprawiedliwiáiącą/ by naywiększego grzesznika.

PARS II.

PRzypátrzyliśmy się iuż przy rewizyi skárbnice Miłośierdźia Bożego/ drogim kleynotom/ to iest dźiełom niektorym magnæ misericordiæ, wielkiey łáskáwośći przećiwko grzesznym; iuż też czas spytáć się o kleynoćie naydroższym maximæ misericordiæ, naywiększego Miłośierdźia nád grzesznemi; á ten nie inszy będźie/ tylko ten sam dźiśieyszy Odpust Porcyunkuli/ ktorego Prz: Pánná przez przyczyne swoie u Syná swego dostawszy dla grzesznikow/ nim się iáko naykosztownieyszym kleynotem zászczyca. Dowod ná to biorę z Pismá S. w ktorym rozmáite znáyduią się Epitheta, dźiełow Miłośierdźia Bożego nád grzesznemi; á te upátrzył Bonáwentura S. pisząc *in Psalm: 118.* y káżdemu one uważáć káże: Nota, quòd misericordia legitur in Scriptura magna, *Psalm. 50.* Speciosa, *Eccli. 35.* Benigna, *Psal. 68.* *Troiáko się (práwi) zowie w Pismie S. Miłośierdźie Boskie; iedno miłośierdźie wielkie, drugie wdźięczne, trzećie łáskáwe.* Co tenże Seráficki Doktor/ iákoby po stopniách postępuiąc/ tłumáczy ták pierwszy stopień iest Miłośierdźia/ Wielkie Miłośierdźie Boskie/ gdy przez Chrzest S. uwalnia Pan BOG człowieká od pierworodnego grzechu: Drugi stopień ieszcze doskonálszy/ wdźięcznego miłośierdźia/ gdy od szpetnośći uczynkowego grzechu przez łáskę Pokuty S. dusze iego oczyszcza/ álbo záchowuie. Trzeći stopień iuż naydoskonálszego Miłośierdźia/ benignæ misericordiæ, gdy z osobliwey łáskáwośći swoiey odpuszcza grzesznikowi/ nie tylko winę/ ále y karánie doczesne zá grzechy. słowá kłádę Doktorá S. Quare magna misericordia? quia liberat à magna miseria culpæ originalis: Quare speciosa? quia præservat à fœda miseria culpæ actualis. Quare benigna? quia separat à maligna miseria molestiæ temporalis. Do tego nayosobliwszego

Script.

Miłośierdźia Boskiego/ wielce kwádruie y ono Miłośierdźie Boskie/ ktoremu Dáwid S. dał tytuł Confirmatæ misericordiæ, potwierdzonego/ iákoby dwoistego Miłośierdźia/ y z ktorego każe wszytkim Narodom wychwaláć Páná BOGA. Laudate Dominum omnes gentes, &c. Quoniam confirmata est super nos, misericordia ejus. To utwierdzone álbo dwoiste Miłośierdźie Boskie/ ták się tłumáczyć może: kiedy to Pan BOG grzesznego człowieká oraz od dwoygá/ to iest/ od winy grzechowey/ y od karánia zá grzech/ zupełnie uwalnia. A ponieważ ten skutek ma dźiśieyszy Odpust Porcyunkuli/ słusznie mu tedy támte tytuły wynáleźione w Pismie S służą: benignæ, confirmatæ misericordiæ; á zátym y ia nie bez fundámentu názwałem go naydoskonálszym Miłośierdźia Boskiego dźiełem/ zá naykosztownieyszy kleynot Przen: Pánnie dla grzesznych podárowánym od Páná JEZUSA. Temu naykosztownieyszemu kleynotowi/ to iest/ nayzupełnieyszemu Odpustowi Porcyunkuli/ (iáko go názwáłá oná z Sklávonij Niewiástá/po śmierći pokazawszy się towárzyszom swoim ná morzu/ wracáiącym z Odpustu tego) gdy się ia lepiey chcę przypátrzyć/ wspominam sobie ná sentyment *Rich: Laur: l. 5. de laud: V. y Bern: Bust: Serm: 2. de Assumpt:* Ci náuczáią/ iż ze trzech rzeczy álbo skutkow zálecenie swoie ma káżdy kleynot; to iest/ że ornat exteriora, celat interiora, unit disjuncta. To troie/ o iák dobrze służy mistycznemu kleynotowi Przen: Pánny/ dźiśieyszemu Odpustowi Porcyunkuli/ uważmy sobie. Naprzod ma to ten kleynot/ że ornat exteriora, służy do ozdoby/ álbowiem Prz: Pánná ten Odpust Porcyunkuli przez się uproszony/ ma sobie zá osobliwy zászczyt/ tytuł/ y ozdobę. Miedzy wiela innych tytułow swoich ma też Przen. Pánná/ ten iákoby naypoważnieyszy/ że się zowie Regina misericordiæ *Krolowa miłośierdźia.* Ten iey dał tytuł Anioł w Rewelácyách S Birgitty. tákże *S. Bern: Sen: T. 1. Serm. 61. S. Antoninus in Summ: p. 4. tit. 31. c. 3.* A przed temi

Psalm. 116. — *Chron. Minor. l. 2. cap.* — *l. 4. c. 10.*

ieszcze

Orat. ad B. Virg. ieszcze Dyonisius Areop: MARIA, est Regina misericordiæ, cui data est omnis misericordia. *MARYA, iest Krolowa miłośierdźia, ktorey oddane w moc wszelkie miłośierdźie.* Dosyć wielki tytuł dáie Kośćioł S. Przen: Pánnie/ kiedy ią zowie Mátką Miłośierdźia: śpiewáiąc oney: Salve Regina, Mater misericordiæ; ále to ieszcze większy/ bo poważnieyszy tytuł/ Regina misericordiæ: *Krolowa Miłośierdźia*: á zwłaszcza confirmatæ, *utwierdzonego, doskonáłego Miłośierdźia.* Rochdáiąca Mátká/ swywolnemu Synowi/ gdy ią przeprasza/ y obiecuie śię popráwić/ lubo przewinienie miłośiernie odpuszcza/ ále przećie áby pámiętał ná potym/ zátnie go ktory raz rozgą/ á przynamniey pogrozi mu nią/ álbo mu ią ná śćienie wiszącą/ żeby śię iey bał/ pokaże: ále Krol/ ále Krolowa/ gdy absolutâ potestate utuntur. gdy chcą zażyć Krolewskiey swoiey zupełney władzy/ winowáycy swemu kryminał odpuszczáią doskonále/ ták/ że żadney od niego ná potym nie wyćiągáią satysfakcyi: Podobnymći sposobem Przen: Pánná/ wszelkiego czásu pokutuiącym ludźiom zstawa śię Mátką Miłośierdźia; bo przez przyczynę iey/ otrzymuią łáskę do Pokuty/ á potym przez Sákrámentá Ss. dostępuią odpuszczenia winy; iednák iáko Mátká zostáwuie im rozgę; bo o obligácyi pozostáłey doczesnego karánia pámiętáć im każe: dźiś iednák przy Odpuśćie Porcyunkuli/ pokázuie śię że iest Clemẽtissima Regina Misericordiæ, *Nayłáskáwsza Krolowa Miłośierdźia*, kiedy ich y od tey rozgi spráwiedliwośći Boskiey/ od karánia doczesnego/ przez przyczynę swoię doskonále wolnemi czyni: dla ktorey łáskáwośći/ przy Odpuśćie Porcyunkuli/ nowego sobie nábywa tytułu: Regina, confirmatæ Misericordiæ. *Krolowey, utwierdzonego, doskonáłego Miłośierdźia.* A dźiś nayspozobniey weryfikuie śię o Przen: Pánnie/ owá nabożna Bernárdá S. do niey peroratá. Magnificata est super cælos misericordia tua, ô MARIA! Melior est misericordia tua, ô MARIA! super vitas: à progenie & in generationem confirmata est super nos misericordia MARIÆ. *Uwielbione iest ná Niebie miłośierdźie twoie, o MARYA! Lepsze iest miłośierdźie twoie, o MARYA! nád sámo żyćie: od narodu do narodu utwierdzone iest nád námi miłośierdźie MARYI.* A to przez to sámo/ gdy tá łáskáwa wielce miłośierdźia Krolowa/ upadszy przed Krolem nayłáskáwszym Chrystusem/ ná Tronie śiedzącym/ ták obfite miłośierdźie/ ták doskonále grzechow odpuszczenie/ ná dźień Porcyunkuli pokutuiącym ludźiom/ uprośiłá. Tá tedy iest pierwsza okoliczność y skutek Odpustu Porcyunkuli/ że iáko naydroższy kleynot ornat, zdobi/ záleca/ głośi bydź Krolową miłośierdźia/ Przen: Pánnę.

Psalm. 118.
Ser. de aque ductu

Druga okoliczność álbo skutek kleynotu káżdego/ według iuż pomienionych Autorow iest/ że celat, álbo munit interiora: dla tego z łáćińskiego zowie śię Monile, à muniendo. A to bárdzo dobrze służy Odpustowi Porcyunkuli/ ktorym Przen: Pánná wnętrzności swoie pokrywáiąc/ onych broni. A ktorez proszę ią wnętrzności Prz: Pánny? Viscera Mátki/ w Pismie S. (iáko notuie Pintus in Spicileg: T. 1. cap. 11.) znáczą Synow/ dźiatki iey: więc z tey rácyi wnętrznośćiámi Prz: MARYI/ są grzesznicy do pokuty śię máiący: gdyż oná tákowych nośi we wnętrznośćiách swoich/ iáko Mátká: ták álbowiem nápisano czytam w Obiáwieniu S. Birgitty: MARIA est Mater omnium peccatorum, emendare se volentium. *MARYA, iest Matka wszytkich grzesznikow, chcących się popráwić.* Te tedy wnętrzności swoie/ Prz: MARYA/ iáko drogim kleynotem/ dźiśieyszym Odpustem Porcyunkuli zákrywa/ broni/ od surowey spráwiedliwośći Boskiey/ iednaiąc im zupełne y od winy y od karánia uwolnienie. Z ktorey rácyi widźi mi śię/ że tego mistycznego kleynotu/ Odpustu Porcyunkuli/ mogłyby bydź Figurą/ one kleynoty/ w ktore widząc Oblubieniec przybráną Szyię Oblubienice swoiey/ ták one niegdy wychwalał: Collum tuum, sicut monile. *Hebræa* czytá: cum Mo-

Chron. Minor. P. 1. l. 2. cap. 5.
l. 4. c. 138.
l. 4. c. 10.
Figur.
Cantic. 1.

 nilibus.

Monilibus. *Szyiá twoiá, iáko kleynoty, álbo w kleynotách.* Tá Oblubienicá in ſenſu myſtico, znáczylá Kościol S. Szyiá zás tey/ według S. Hieronimá *ſup: illa Iſaiæ 52.* Solve vincula colli tui, znáczyla w Kośćiele Bożym/ ludźi owych/ ktorzy porzuciwßy z kárkow ſwoich powrozy świátowe/ á tym bárdźiey grzechowe/ pod poſlußeńſtwo/ pod práwo Boże/ poddáia ßyie ſwoie: co ſwoim ſpoſobem ſłużyć może wßytkim grzeßnikom pokutuiacym. Tráfia ſie czeſtokroć świátowym Dámom/ że ná ćiele ſwoim/ náprzykład ná twarzy/ álbo ná ßyi/ máia iákie plámy/ kroſty: coß czynia/ chcac pokryć on ſwoy defekt ćiáłá? oto uboßße mußkámi przylepionemi/ bogátße zás kleynotámi/ perłámi ná ßyi záwießonemi/ ßpetnośći one záſłaniáia. Coś podobnego dźiś czyni Prz: Pánná/ z miſtycznemi ßyiámi Kośćiołá Bożego/ z grzeßnikámi dźiś przyſtepuiacemi do Spowiedźi S. Widźi oná dobrze/ że lubo przez ábſolucya Kápłáńſka od winy grzechowey uwolnieni/ zſtáia ſie záraz przez łáſke poświecáiaca żywemi członkámi Chryſtuſowemi/ iednák ießcze ſie plámy/ kroſteczki/ ná tey miſtyczney ßyi Kośćiołá S. pokázuia; to ieſt/ zoſtáie przy nich obligatio ad pœnam tēporalē: to ieſt/ álbo ná tym álbo ná támtym świećie/ w ogniu czyſcowym powinni zá grzech ſwoy doſyć czynić ſpráwiedliwośći Boſkiey: coż czyni Przen: Pánná? oto bedac Podſkárbina Skárbow Miłośierdźia Boſkiego: iáko iey to przyznał *Jacob. de Verag:* ták pißac: MARIA theſauraria DEI, cui Spiritus S. commiſit theſaurum ſuæ miſericordiæ. *MARYA ieſt Podſkárbina Boſka, ktorey Duch Prz: zlećił ſkarb ſwego miłośierdźiá.* wiec ná pokryćie tych plam y defektow pokutuiacych ludźi/ dobylá dźiś naykoßtownieyßego kleynotu/ uprośiwßy Porcyunkuli Odpuſt zupełny od winy y od karánia/ wßytkim/ ktorzy álbo po Spowiedźi/ álbo potym/ dniá dźiśieyßego náwiedza Kośćiołek Porcyunkuli: ktory też przywiliy máia wßytkie inne Kośćioły Bráći mnieyßych/ kommunikowány ſobie przez Bully Papieſkie. A ten Odpuſt/ że ieſt wiecznemi czáſy pozwolony/ y że bez wßelkich innych kondycyi/ obligácyi/ iáłmużny/ poſtow/ &c. co poſpolićie przydáwano bywa przy inßych zupełnych Odpuſtách/ y Jubileußách; z tey mowie okoliczności/ nie uymuiac nic inßym Jubileußom/ oſobliwym Odpuſtem á zátym kleynotem Miłośierdźia Bożego/ Miłośierdźia MARYI/ názwánym bydź może.

In Mariali Serm. 5

Greg. XV. 1622. Innoc. XI. 1687. Innoc. XII. 1698.

Potrzećie/ Monile, to ieſt kleynot/ według *Bernard: Buſten*: ma to/ że disjuncta unit, *rozdźielone rzeczy w iedno łaczy*: iákoż w ſamey rzeczy widźiemy/ iáko kleynoty/ ſa to iednym zgromádzeniem pereł/ y drogich kámieni/ miſternie złotym álbo śrebrnym metallem w kupe ziednoczonych; dla tego to ſłowo Monile, idźie z Greckiego ſłowá Moneos, ktore znáczy iedność. A tá okoliczność ſłuży temu kleynotowi Przen: Pánny/ Odpuſtowi Porcyunkuli; álbowiem unit disjuncta. Duße w czyſcu pokutuiace ſa to drogie kámienie/ należace do fabryki Miáſtá Niebieſkiego/ ále rozdźielone: bo ießcze z BOGiem ſwoim przez złoto/ Amoris beatifici, miłość ubłogosłáwiáiaca/ nie ſa ziednoczone; do ktorego ziednoczenia niezmiernie teſkniac/ ćierpia w czyſcu nieznośna Meke. Wiec ten kleynot Przen: Pánny/ to ieſt/ uproßony przez nie Odpuſt Porcyunkuli te disjuncta unit: álbowiem ma táka moc/ że gdy kto ten Odpuſt per modum ſuffragij, zá ktora duße w czyſcu pokutuiaca ofiáruie/ owá dußá nátychmiaſt uwolniona od mak czyſcowych bywa/ y záraz ſie per unionem & fruitionem beatam, iednoczy ná wßytke wieczność z Pánem BOGiem ſwoim: ná co w Kronikách naßych wiele ſie znáyduie przykłádow y świádectwá/ od ſamychże duß czyſcowych; z ktorych iedne pokázuiac ſie żywym/ prośiły przyiaćioł ſwoich/ o ápplikácya ſobie tego Odpuſtu; drugie zás dźiekowáły onym/ zá świádczona w tym uczynność; oraz oznáymuiac/ iáko zá pomoca tego Odpuſtu/ wprowádzone były záraz do Kroleſtwá Niebieſkiego. Rzecz w tym oſobliwa

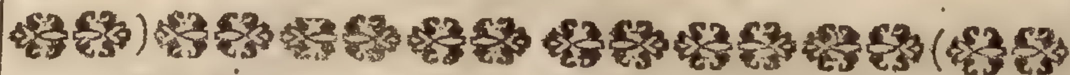
Histor

y świeżą czytam *in Apolog: P. Basilij Rychlewicz*, o sławney świątobliwości y cudámi Zakonnicżce S Klary/ názwáney *Joanna Roderica*, ktora umárłá R. P. 1650. w Hißpánij: że tá w dźień Porcyunkuli w záchwyceniu będąc/ záprowádzona byłá od S. Fránćißká do Czyśćá: ktory máiąc przy sobie *Fr. Duns Scotum*, osobliwego obrońcę Niepokálánego Poczęćia Przen: Pánny/ y oraz trzymáiąc w rękách chorągiew/ ná ktorey był Obraz Niepokal: Poczęćia/ wiele duß z mąk onych czyśćowych/ zá mocą Odpustu dźiśieyßego/ y zá instancyą Prz: Pánny wyprowádźił. Z czego się iásnie pokázuie/ trzeći skutek mystici Monilis, Odpustu Porcyunkuli: iáko unit disjuncta: pomagáiąc czyśćowym dußom do wybáwienia z mąk/y ziednoczenia się z BOGiem ná wieki. Z tych tedy trzech okoliczności/y skutkow Odpustu dźiśieyßego/iásnie káżdy uznáć może/ że Odpust Porcyunkuli uprośony przez Przen: Pánnę/ przez ktory grzeßni ludźie dostępuią confirmatam misericordiam, łaskáwego y od winy y od karánia grzechow swoich uwolnienia/słußnie názwałem Sponsæ

A MARIÆ, Monile misericordiæ confirmatæ, *Naykosztownieyßym Oblubienice Báránkowey Pánny Przen: kleynotem*, z skárbow Miłośierdźia Boskiego oney dla grzeßnikow podárowánym. Więc kończę Kázánie moie słowámi onemi Bonáwentury S. Laudate Dominam nostram omnes gentes, glorificate eam omnes populi; quoniam confirmata est super nos gra- *in Psalter. MARIÆ, Psalm. 116.*

B tia, & misericordia ejus. Oddayćie wßelkie narody/ stany/ náwet y podźiemne duchy czyśćowe/ cześć y chwałę Páni nászey/ dźiękuyćie iey zá ták kosztowny sobie/ á wam pożyteczny Miłośierdźia Boskiego kleynot/ zá ták skuteczny/ y wiecznemi czásy pozwolony Odpust Porcyunkuli/ zá instáncyą iey pozwolony/ ná prośbę Oycá S. Fránćißká: przez ktory/ utwierdzone iest Miłośierdźie Boskie y MARYI nád wámi. A w szcze-

C gulności/ Niebieskiemu Báránkowi Chrystusowi/ ktory Oblubienicę swoię/ oraz y Mátkę/ ták kosztownym raczył obdárowáć kleynotem/ niech będźie błogosłáwieństwo/ y dźięká ná wieki. AMEN.



NA DZIEN SZKAPLERZA NAYSWIĘTSZEY PANNY,

Triplex Vitta Sponsæ.

Astitit Regina à dextris tuis in vestitu deaurato, circumdata varietate. Psalm. 44.

Z Codźiennego to wiemy doświádczenia/ że y z naybogátßey máteryi ßátá/zwłaßczá w białogłowskim stroiu/ bez przydátkowych ornámentow/ należytey swoiey udatnośći mieć nie może. NN. A przeto widźiemy iáko świátowa modá/ y do sámych złotogłowowych ßat/nie tylko misternie robionych gálonow/ álbo koronek/ ále też rozmáitego koloru dobiera wstąg. A co osobliwßa iest/

D Psalmistá Páński opowiáda/ że y oná Krolowa/ stoiąca ná práwicy Niebieskiego Krolá/ ktora figurowáłá Oblubienicę Báránkową Przen: Pánnę/ w tákowey modźie wielce wydworna bydź się pokázáłá w oczách iego: mowi bowiem: Astitit Regina à dextris tuis, &c. circumdata varietate. *Stánęłá Krolowa po práwicy twoiey w złoćistey ßáćie, rozmaitośćiámi (iáko by wstęgámi iákiemi) otoczona, przybrána.* Iákoż wyráźnie przyznáie

S. German:

S. German: Consl: Ser: in Nat: B. V. że to tu Dáwid S. naybárdźiey się wstęgom tey Krolowy dźiwował: MARIA Regina, cujus regales fascias David inter Prophetas, interq; Reges eximius Rex, mentis acie præfigurans acclamavit: Astitit Regina, &c. Jákoż się to o Prz: Pánnie weryfikowáć będźie/ álbo może záprawdę wieloráko; á to według rozmáitych stácyi/ ktore oná odpráwiłá álbo odpráwuie. Astitit Regina, Stánęłá naprzod przyszedszy ná świát/ in sui Conceptione, *przy Poczęćiu swoim*, w żywoćie Anny S: stánęłá mowię in vestitu deaurato, gdy złotą pierworodney niewinnośći przyniosłá z sobą szátę/ niepokálánie poczęta: ále oraz circumdata varietate, iákoby z wstęgámi rozmáitych ornámentow/ to iest łásk y przywileiow/ ktore relácyą máią do pierworodney łáski: Wspomina znowu Ewángelia S. ktorą ná dźień Szkáplerzá S. Brewiarz Kármelitáński czytá/ Stabat autem juxta Crucem Mater ejus. &c. *Stała pod Krzyżem Mátká iego.* A tu stánęłá Przen: Pánná in vestitu deaurato: bo lubo gruba nárzucona byłá ná ten czás żáłobą/ iednák tym lepiey z pod niey/ złota szátá ognistey miłośći ku Synowi swemu wydawáłá się: oráz też byłá circumdata varietate, dla rozmáitych okolicznośći y okázyi do ćięszkich serdecznych żalow/ nád srogą męką y okrutną śmiercią náder kochánego Syná swego. Stánęłá ieszcze w Niebie ná práwicy iuż krolującego Syná swego/ gdy byłá w Niebo od Aniołow z duszą y z ćiáłem wźięta/ tákże in vestitu deaurato, ratione essentialis gloriæ, *względem istoty naywyższey chwały*, circumdata varietate. Względem accidentalis gloriæ, *przydatkách do chwały*; w czym oboygu/ wszytkie uwielbione przewyższáłá duchy. Stawa náostátek dniá dźiśieyszego in Monte Carmelo, ná Gorze Kármelitáńskiey; áż oto wszytkiey Bráći Szkáplerzá S. prezentuie się in vestitu deaurato, w złoćistey száćie; bo w uprzywileiowáney Sukience Szkáplerzá S. ten bowiem tytuł dał tey Sukience on Neoteryk/

vide supr. Conc. pro Immacul. Concept.

vide supr. Conc. pro Assumpt.

A ktory ią názwał Vellus aureum, *Runem złotym*, iuż nie przez waleczneg Jázoná/ ale przez świątobliwego Zakonniká z Niebá dostánym. Circumdata varietate. Wiec y tá nowa Sukienká Przen: Pánny/ powinná mieć swoie ornamenta, y rozmáite wstęgi. Jákoż ták iest/ á nie ináczey: Przen: bowiem Pánná będąc przezorną we wszytkim Oblubienicą Báránkową/ á osobliwie w stroiu duchownym/ ma dostátkiem rozmáitego koloru wstąg; iuż to kármázynowych/ iuż hiácyntowych/ iuż iásnobiałych; przez ktore B rozumieć ia chcę rozmáite przywileie/ łáski/ ktorych zwykłá nabożnym sługom swoim kommunikowáć/ á osobliwie przy Sukience Szkáplerzá S. Więc ponieważ też máteryálny Szkáplerz bez wstążek bydź nie może; dla przysługi duchowney/ tego troiákiego koloru wstęgámi do Szkáplerzá/ Audytorá mego udárowáć zechcę; iedná z nich będźie kármázynowa/ ad ornandum, druga hiácyntowa ad ligandum, trzećia Candida ad signandum: to iest: mowić będę pod pomienionym podobieństwem / o trzech C przywileiách osobliwszych Bráctwá Szkáplerzá S. Ad M. D. Gloriam.

Pierwsza wstęga/ ktoraby służyć mogłá ad ornandū, do ozdoby Sukienki/ y oraz Bráći Szkáplerzá S. upátruię vittam coccineam, kármázynową: á tę znáyduię w właśney Officynie/ álbo w szkátulách Prz: Pánny: to iest/ w Pieniách Sálomonowych; ktore/ że według Expozytorow w káżdym práwie wierszu/ á ledwie nie w słowie quoad sensum D allegoricum, zámykáią w sobie chwały/ dáry/ łáski/ zacność/ cnoty służące Przen: Pánnie/ słusznie przeto názwáć się mogą: Officina laudum, & gratiarum MARIÆ. *Skárbcem, szkátułámi Przen: Pánny.* W tey tedy szkátule/ to iest w Pieniách Sálomonowych/ chcąc przyozdobić wstęgámi száte Szkáplerzá S. znáyduię Vittam coccineam, kármázynową / purpurową wstęgę/ gdy czytam one słowá Oblubieńcá Niebieskiego wychwaláiącego piękność ust Prz: Pánny: Sicut

Jongen. S. Scap.

Cantic.

vitta

vitta coccinea labia tua. *Jako wstęgá purpurowá, kármázynowá, są wárgi twoie.* *Rupertus Abb.* to mieysce vkłumáczac twierdźi/ że Oblubienicę Niebieſki pod tą állegoryą kármázynowey wſtęgi/ do uſt/ álbo warg Prz: Pánny/ wychwala uſtne modlitwy/ nabożeńſtwá/ chwały/ ktore oná oddawáłá Pánu BOGV/ cżęſtokroć wdźięczne/ miłośći pełne/ y sercá słucháiących przeráżáiące wyśpiewuiąc pienie. słowá o tym tego Commentatorá kłádę: Labia MARIÆ ſicut vitta coccinea, quia illa ex charitate magnificavit Dominum mente ardentiſſimâ, voce ſuaviſſimâ. Od tego Commentatora zdánia/ nie bárdzo rożni śię y tłumáczenie/ ktore ná też słowá Piſmá S. zoſtáwił *Richard: Laur: libr: 5. de laud: V.* gdźie też wyráźnieyßą trochę dáie przyczynę tego/ czemu to uſtá Przen: Pánny wychwaláiącey Páná BOGA/ do wſtęgi nie inßego/ tylko purpurowego koloru/ przyrownáne ſą: Sicut vitta coccinea labia tua: to ieſt/ dla tego/ że wßytkie modlitwy/ nabożeńſtwá/ pieniá/ ktoremi Prz: Pánná wychwaláłá Páná BOGA/ y niemi ucżyłá ludźi chwalić onego/ przyfarbowáne były purpurą/ alias nabożnym rozpámiętywániem Krwi y Męki Páná JEZVSowey. MARIA eſt coccinea vitta; quia minio Sanguinis Filij ſui per compaſſionem rubricata; cujus paſſionis memoriam cordibus noſtris inſpirat. Item, Labia MARIÆ coccinea, quia coccinum Dominicæ Paſſionis & Ordinem, creditur docuiſſe Evangeliſtas. Tych obudwu Commentatorow zdánia/ złożmy y ſkorryguymy w iedno/ tym ſpoſobem. Poniewaž Koronká Szkáplerzna/ álbo inne Paciorki/ do powinnośći Bráctwá tego należące/ iákie ieſt Curs/ álbo Godźinki Rzymſkie o Prz: Pánnie/ zamykáią tákże w ſobie coccinum, minium Paſſionis Chriſti; bo kto te nabożeńſtwá należyćie odpráwowáć chce/ gdy one mowi/ ma ſobie rozpámiętywáć śiedm táiemnic Męki Páná JEZVSowey; lub to przy śiedmiu dźieśiątkách Koronki Szkáplerzney/ lub przy śiedmiu Godźinkách

A Officium Rzymſkiego. Poniewaž záś znowu/ wiem to z Kronik Bráći Mnieyßych/ że ſamá Prz: Pánná náucżyłá niektorych Zakonnikow tego ſpoſobu nabożeńſtwá/ to ieſt odpráwowánia Koronki/ z rozpámiętywániem nie tylko śiedmiu rádośći ſwoich/ ále też oraz śiedmiu boleśći Syná ſwego: z tych obudwu rácyi/ Koronkę Szkáplerzá S. y tey podobne Nabożeńſtwá/ należące do powinnośći tego Bráctwá/ názowię vittam coccineam in labijs. *Wſtęgą purpurową ná uſtách*; w ktorą Prz: Pánná uſtroiłá

B Sukienkę Szkáplerzá S. miedzy innemi obligácyámi Bráći y Sioſtr Bráctwá tego/ náznácżáiąc im oſobliwe nabożeńſtwo. Tá záś Vitta coccinea in labijs, pomienione Bráckie nabożeńſtwo/ dáne ieſt od Prz: Pánny tey pobożney Konfráterniy ad ornandum, bo to nabożeńſtwo/ oſobliwą ozdobą ieſt Sukienki Szkáplerzá/ y Bráći iego; y owßem wßytkich Kátolickich Krolestw; á nawet cáłych Domow/ álbo Fámiliy: tákie álbowiem Domy/ Fámilie/ gdźie w uſtách

C pokázuie śię tá vitta coccinea, to ieſt/ kwitnie zelus nabożeńſtwá do Przen: Pánny Kármelitáńſkiey/ y do Szkáplerzá S. gdźie nie uſtáią pobożne zwycżáie odpráwowánia Koronek/ śpiewánia o Przen: Pánnie Godźinek; tákie mowię Domy/ Fámilie/ zwykł Pan BOG blogoſłáwić/ ták w duchownych/ iáko y w docżeſnych potrzebách/ wßelką im dáiąc obfitość. Páńſtwom záś y Kroleſtwom tákim/ y w naywiękßych niebeſpiecżeńſtwách ginąć nie dopußcżą/ ále im ták nad Heretykámi/ iáko y nád innemi nie-

D przyiaćiołmi/ chwalebne dawa zwyćięſtwá/ zá protekcyą y przycżyną Prz: Pánny. Czemu przypátrzyć śię możemy/ naprzod pod Figurą Piſmá S. ná Fámiliy álbo pokoleniu Jákubowym/ iednym ze dwunaſtu/ názwánym Tribus Aſer: o tym wydał był Jákob Pátryárchá godne uwági Proroctwo/ w te słowá blogoſłáwiąc onemu/ przed śmierćią: Aſer panis pinguis, & præbebit delicias Regibus. *Aſer, chleb tłuſty, Krolom ſłużyć będźie do roſkoßy.* W ktorym Proroctwie quoad literam

Figur.

Geneſ.49.

literam obiecowano pokoleniu onemu wszelką rzeczy doczesnych obfitość; tak dalece/ że y ná uktraktowánie możnych Krolow/ wystárczyć wiec mogło. Et præbebit delicias Regibus. Záś quoad Allegoriam, obiecowano mu idee wielkie duchowne szczęśliwości; to iest/ Chleb Eucharystyczny; z ktorego używánia wszelkie dobro/ á náwet/ sam żywot wieczny płynie. Qui manducat hunc panem, vivet in æternum. powiedźiał sam Zbáwićiel. Jako tłumaczą to mieysce Pismá S. *Eucherius, Paschasius, Angelomus.* Pyta sie tu *Joan. Sylveira.* skąd y z iákiego respektu/ to pokolenie ták wielkich obfitośći y szczęśliwośći od P. BOGA zstało sie godnym? Wiec domyślá sie tego/ z innego textu Pismá S. gdźie prowádząc Historyą o podźieleniu źiemie obiecáney przez Jozuego/ miedzy dwánaśćie pokolenia Jákubowego; cząstká/ ktora sie dostáłá pokoleniu Aser/ ták iest zápisana: Cecidit sors quinta filiorum Aser per cognationes, fuitq; sors eorum, usq; ad Carmelum maris. to iest/ że nie insza była przyczyná onych obfitośći/ y osobliwego błogosłáwieństwá/ pokolenia Aser/ tylko tá/ iż dźiedźiná oná/ ktora sie mu dostáłá w podźiale/ przyległá byłá Gorze Kármelu; á tá Gorá byłá Figura Prz: Pánny przyszłey Mátki Messyaszá prawdźiwego: co sám Duch Prz: przyznał iey/ gdy Głowe oneyże do Kármelu przyrownał. Caput tuum, ut Carmelus. Wiec nád tą Figurą Pismá S. táka sobie czynię reflexyą. Jeżeli ná one Fámilią Aser/ ták wielkie błogosłáwieństwo zsplynęło/ z tey tylko przyczyny/ że cecidit, & fuit sors eorum usq; ad Carmelum maris: to iest/ że przyległa byłá dźiedźiná oná Gorze Kármelitáńskiey figuruiącey Prz: Pánnę: toć á fortiori, à Figura ad Figuratum árgumentuiąc/ twierdźić to mogę o tákich Domách/ Fámiliách/ ktore máią sortem usq; ad Carmelum maris, álbo ráczey MARIÆ. to iest/ ktore máią osobliwe nabożeństwo do Prz: Pánny Kármelitáńskiey y w Domách swoich pobożny záchowuią zwyczay odprawowánia/

in Actis Apost. ad fin.

Josue 19.

Cantic.

A nia/ śpiewánia przy robotách domowych Koronki/ álbo Godźinek Nayświętszey Pánny; ktorzy mittunt sortem ad Carmelum maris, gdy czeladkę swoię/ y dźiatki swoie/ prowadzą do wpisánia sie w Bráctwo Szkáplerzá S. y nie mogą znieść tego/ áby kto w domách ich w ábstynencyi we Srzodę od mięsá dyspensowáć sie miał: twierdźić to (mowię) mogę bespiecznie/ że ná tákie Fámilie/ zá przyczyną Prz: Pánny/ obfitość wielorákiego błogosłáwieństwá/ musi zsplywáć; Pinguis est panis eorum: B tákie Domy y Fámilie wysoko Pan BOG wynośi: & præbebit delicias Regibus: dźiatkom ich osobliwe áffekty/ promocye/ respektá u wielkich Pánow iedná. A zátym tá coccinea vitta in labijs, nabożeństwo o Nayśw: Pánnie Szkáplerzney/ zstáie sie im causaliter vitta ad ornandum, wstęgą bárdzo ozdobną. A co sie tu singulariter powiedźiáło o Fámiliách do Szkáplerzá S nabożnych/ toż sie weryfikuie y o cáłych Páństwách/ Krolestwách/ kiedy żárliwe są o pomienione nabożeństwo/ C funduszę tego Bráctwá stare pilnie konserwuią/ y nowe po Kośćiołách ná to czynią/ kiedy postu álbo ábstynencyi od mięsá we Srzody śćiśle przestrzegáią; tákie bowiem Páństwá Pan BOG ornatui przyozdabia zwyćięskiemi Laurámi/ gdy w nagrodę tego ich nabożeństwá do Prz: Pánny Kármelitáńskiey/ chwalebne dáie im zwyćięstwá nád Heretykámi/ y innemi nieprzyiaćiołmi. Obcych ná to przykłádow nie trzebá szukáć/ mamy go w domu ná nászym Krolestwie Polskim. D Wiedźieć potrzebá/ że przed tym Polacy vittam coccineam nośili in labijs: to iest/ wielce żárliwi byli w nabożeństwie ku Szkáplerzowi S. ktorem ia wyżey/ z pewnych rácyi przyrownał do purpurowey wstęgi. Vitta coccinea in labijs, według *Ricbard: Laur.* znáczy mortificationem, *umartwienie:* tą wstęgą umartwienia/ dawni Polacy mieli záwiązáne ustá swoie/ gdy z nabożeństwá ku Przen: Pánnie/ pámiętáiąc ná obligácye/ álbo kondycye Bráctwá Szkáplerzá S.

Exemplum.

wstrzymywá-

w wstrzymywániu się od mięsa we Strzodę/ bárdzo żárliwemi o to byli. ták dálece/ że zá Zygmuntá Królá/ gdy podczás wesela Krolewskiego ná stol/ y to tylko dlá Niemieckich Gości/ mięsne potráwy dano we Strzodę/ przećiw zwyczáiowi Stáropolskiemu/ przytomni Senatorowie y Szláchtá/ bárdzo o to urażáć się poczęli/ y iáwnie ná Królá szemráć. Jákoż tá vitta coccinea, ten pobożny zelus, o post Bráctwá Szkáplerzá S. był ná ten czás Polakom ad ornatum, bo dawał Pan BOG Narodowi nászemu nád pogránicznemi nieprzyiacielmi chwalebne zwyćięstwá/ gromili szczęśliwie Prusaki/ Ruánaki/ y inne przećiwne sobie Narody. Lecz iák skoro w tym nabożeństwie ziębnąć poczęli Polacy/ y folgowáć sobie w ábstynencyi Strzodniey/ záraz też sławá Jmienia ich sdbiec poczęłá/ y męstwo: á że teráźnieyszych czásow ledwie iuż nie cálá Polská odrzućiłá od ust swoich hanc vittam coccineã, te wstęgę umartwienia we Strzody od iedzenia mięsá; bo to nabożeństwo cále przy Pánskich Dworách zginęło; w pospolitych też domách/ co raz bárdziey w zápomnienie idźie; przeto też oczywiśćie widziemy/ iáko Polská zstráćiwszy to osobliwe ornamentum swoie/ zstráćiłá też oraz sławę/ męstwo/ y złotą wolność/ że ták máley kupce nieprzyiaćielá/ rády/ odporu dáć nie mogąc/ ná pośmiewisko/ y u niego sámego/ y u postronnych Narodow przyszłá. Osobliwą álbowiem moc ná otrzymánie zwyćięstwá z nieprzyiaciol *Joann: Sylveira*, obiecuie Krolom y Páństwom nabożnym ku Prz: Pánnie Kármelitáńskiey: gdy się pytáiąc o táiemnice/ czemu Saul Krol zwyćiężywszy Amálecyty/ nie gdźie indźiey tylko ná Gorze Kármelu Brámy tryumfálne wystáwił: Nuntiatum est Samueli, quòd venisset Saul in Carmelum, & erexisset sibi fornicem triumphalem. Ná to odpowiáda w te słowá: Eò specialiter designatur, ac fulget Regina Carmeli: & inde aptior erat præ omnibus mons Carmeli, ad triumphum; nam sub umbra hujus supremæ Reginæ, maximè trophæa ac victoriæ reportantur, & gloriosè triumphatur. Zátym ex ipso effectu pokázuie się/ iáko zacna iest y ozdobna tá pierwsza wstęgá purpurowa/ Szkáplerzowi S. przydána: to iest/ sáme nabożeństwo/ paciorki/ ábstynencye/ należące do Bráci Szkáplerzá S.

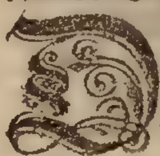
Guaguin.

loco citat. num. 311.

Exemplum

1. Reg. 15.

A



Druga wstęgę należąca do száty Szkáplerzá S. upátruie vittam hyacinthinam ad ligandum, wstęgę hyácyntowey álbo niebieskiey máśći: á te znáyduie w stárben stározakonnym/ ktora związáne były dwie częśći stroiu/ álbo száty Aáronowey/ przednia y zátylnia/ ná sámych rámionách; ktora szátá (iáko ieden z Neoterykow uważa) byłá ná kształt Szkáplerzá. O tey hyácyntowey wstędze/ ták iest nápisáno Exod: 38. Stringatur rationale cum annulis suis, cum annulis superhumeralis vittâ hyacinthinâ. Według tłumáczenia *Autboris Sylvæ Alleg:* Wstęgá oná niebieskiey máśći/ znáczyłá *Allegoricè*, Spem cœlestium donorum: *Nádźieię, obietnicę dobr niebieskich*; miedzy ktoremi liczyć się powinny dobrá łáski/ y rátunkow Niebieskich do zwyćiężenia złego/ do czynienia dobrego potrzebnych: z ktorego ia fundámentu/ hiácyntowa wstęgá náźwe osobliwy przywiliy ziednány u Páná BOGA od Prz: Pánny/ Sukience Szkáplerzá S. á ten iest/ upewnienie nieiákie noszących nabożnie te Sukienkę/ o dostąpieniu zbáwienia wiecznego: o czym są poważne świádectwá/ nie tylko Historykow/ ále y Oycow Ss. Papieżow; zá ktorym przywileiem/ idźie necessariò drugi przywiliy/ y owszem w nim się zámyka/ to iest/ nádźieiá y upewnienie Bráci Szkáplerzá S. o osobliwych łáskách y rátunkách niebieskich. Pewnie y tá hiácyntowa wstęgá/ ten przywiliy Szkáplerzá S. nie podleysza od pierwszey kármázynowey; bo iáko támtá służyłá ad ornandum, ták y tá służy ad ligandum, iákoż bárdzo potrzebnie. Szátá oná Aáronowá/ że dwu częśći (iákom iuż námienił) ná kształt Szkáplerzá złożona/ zupełna

B

C

D

PARS II.

Jongen.

Exod. 38.

Figura

bydź nie mogłá bez hiácyntowey wśtegi; podobnym sposobem y szátá Szkáplerzá S. áby noszenie iey/ káżdemu ná zbáwienie było/ bez pomienioney hiácyntowey wśtegi/ to iest/ bez rátunkow Boskich bydź nie może. Jedná część oney Aáronowey száty/ zwáłá się Superhumerale: według *Clem: Alexandr: 5. Stromm:* znáczyłá onus laborum, operum bonorum, *uczynki dobre.* Druga część/ zwáłá się Rationale: á tá według S. Grzegorzá znáczyłá puritatem cogitationum: *Czystość doskonáła serdeczna.* Podobnym sposobem do száty Szkáplerzá S. tego oboygá potrzebá; náprzod trzebá Superhumerale operum bonorum, uczynkow dobrych: bo lubo Prz: Pánná káżdego máiącego przy śmierći Szkáplerz/ upewniłá o zbáwieniu/ mowiąc do B. Stokcyuszá te słowá: In hoc moriens non patietur æternum incendium; iednák (iáko mądrze obserwuią Autorowie tráktuiący tę máteryą) rozumieć się máią te słowá cum explicatione accommoda: ná ten sens/ iáko pospolićie tłumáczemy inne o zbáwieniu obietnice/ uczynione niektorym w Piśmie S. náprzykład: obiecał Zbáwiciel żywot wieczny pożywáiącym Przen: Sákrámentu. Qui manducat hunc panem, vivet in æternum. Toż obiecał wszytkim w niego wierzącym. Qui crediderit, & baptizatus fuerit, salvus erit. ále to wszytko obiecano iest implicite, przy dobrych uczynkách. Et qui bona egerunt, ibunt in vitam æternam. Podobnym sposobem Prz: Pánná/ obiecáłá zbáwienie wieczne Bráci Szkáplerzá S. ále z tą kondycyą/ zupełnego záchowánia przykazánia Bożego. Powtore/ należy do Szkáplerzá S. Rationale puritatis cordis; to iest/ stáráć się powinni noszący ná sobie te Sukienkę/ żeby serce swoie mieli wolne od námiętnośći/ pássyi/ gniewu/ zazdrośći/ etc. á osobliwie od nieczystych áffektow; gdyż miedzy innemi kondycyámi tego Brácctwá/ iest continentia iuxta statum suum: *powśćiągliwość według stanu swego:* ták dálece/ (iáko notuie *Joan: Sylveira,*)

Sylv. Alleg. — *2. Pastor. 2.* — *Joann.* — *loco citat.*

A że owym ludźiom/ ktorzy wielekroć záżywotá wystepnemi byli w tym/ choć máią Szkáplerz ná sobie/ y w pokućie umieráią/ uczestnictwá Sabbativi privilegij, (o ktorym w trzećiey część Kazánia powiem) spodziewáć się nie trzebá. Te tedy dwie mistyczne częśći Szkáplerzá S. bez pomienioney hiácyntowey wśtegi/ bez rátunkow Niebieskich bydź nie mogą; álbowiem Widźą S. náucza nas/ że bez nádprzyrodzonych niebieskich rátunkow/ nikt áni czynić dobrze/ áni złych námiętnośći swoich zwyćiężyć z zasługą sobie

B przed P. Bogiem nie może. Więc Prz: Pánná osobliwym sposobem/ te hiácyntową Bráci Szkáplerzá S. prowiduie wśtęgę/ gdy im upraszá u Páná BOGA osobliwe rátunki łáski Boskiey/ ktoremi oni wspomożeni/ wiążą y uskrámiáią łátwo swoie złe námiętnośći; y ták ná drodze mándatow Boskich utrzymuią się/ dysponuią się do otrzymánia zbáwienia wiecznego/ obiecánego im od Prz: Pánny. Czego dowodzę sentencyą y przykłádem. Co do sentencyi: Już pomieniony Expo-

C zytor/ exáminuiąc ten przywiliy Szkáplerzowi S. pozwolony/ iż noszącemu go/ iest znákiem zbáwienia wiecznego/ ponieważ simpliciter & absolutè rozumieć się to nie może/ ále tylko cum explicatione accommoda; iákom iuż o tym mowił/ przeto náucza/ że ten przywiliy weryfikowáć się ma względem osobliwych łásk Boskich/ y rátunkow obiecánych Bráci Szkáplerzá S. przećiwko wszelkim przeszkodom do zbáwienia. Słowá iego tu kłádę: Magnum quippe est privilegium: tunc enim S. Scapulare est

D pignus & tessera ingentis gratiæ & auxilij, ut si in peccatis es, ad pænitentiam exciteris, si in gratia, ut in illa perseveres, & removendo omnia, quæ te ab illa possunt detrahere. Co się zás tycze przykłádu: ten mamy ná iednym młodźieńcu w Pádwi bárdzo rospuszczony ná wszelką ćielesność; koło tego PP. Carmelitæ wiele prácuiąc/ gdy go od swywolnego żywotá odwieść nie mogli/ przynamniey ná to go námowili/ że się wpisał w Brácctwo Szkáplerzá S.

Concil. Tri. — *Act. Vero.* — *Histo.*

Jongē. cit. y Sukienkę tę ná się przyiął: áliści wnet uczuł osobliwą nád sobą łáskę Boską; bo mięknieć ná sercu począł/ y brzydźić sobie swywolny on żywot/ ták dálece/ że mśćząc się niejáko nád sámym sobą nieuważnie chćiał się zábić/ ále mu tego Pan BOG y Nayś: Pánna nie dopuśćiłá: bo puinał po dwákroć ná Szkáplerz on trafiwszy/ iáko wosk zwinał się: co on obaczywszy/ doskonale nawroćił się do Páná BOGA y żywot swoy odmienił. Podobnyś mamy przykład ná iedney Pá- *Scheister Verst. 116.* nience w Neápolim/ ktorey pokázawszy się czárt w postáći mężczyzny/ y srogie w niey do ćielesności pokusy wzbudziwszy/ do popełnienia grzechu one námawiał: lecz gdy nabożnie oddawálá się Nayśw: Pánnie Kármelitáńskiey/ pokazáłá się Prz: Pánná mowiąc do niey: Corko moiá włóż ná się Szkáplerz moy/ wpiż się do Bráctwá mego/ á wolna od tych pokus zostániesz; co się ták zstáło. Oboie ći doználi ná sobie skutku hiácyntowey wstęgi Szkáplerzá S. to iest/ przywileiow iego/ y obiecánych osobliwych rátunkow Boskich ad ligandum, do utrzymánia złych námiętności/ y do zwyćiężenia ćięskich pokus.

PARS III.

Trzećia wstęge należąca do Sukienki Szkáplerzá S. upátruie Vittam candidam ad signandum, *Jásno biała*: tę záś znáyduie pod niejákim podobieństwem w Skárbcu sławnego między Monárchy wszytkiego świátá/ Alexándrá W. O tym *li. genial. cap. 28.* pisze *Alexander ab Alexandr:* że miásto Korony Krolewskiey/ nośił ná czele swoim wstęgę álbo bindę białą: więc gdy pewnego czásu/ przypadkiem zránióny był wielki przyiaciel iego Lisimachus, prętko chcąc go porátowáć/ zdiąwszy onę wstęgę z czołá swego/ záwiązał nią y opátrzył ránę iego: y owszem zostáwił mu onę wstęgę/ zá pewny znák/ iż w krotkim czáśie ná Tron Krolewski on ránny wywyższony bydź miał: iákoż ták się zstáło. Do tey wstęgi Krolewskiey/ zdá mi się/ bárdzo dobrze kwádrowáć może Privilegium Sabbativum, álbo fawor osobliwy/ ktory otrzymuią w Czyśću

A Dusze Bráći y Siostr Szkáplerzá S. Wiele záiste spráwiedliwych Dusz zschodźi z tego świátá/ iáko on Nędzarz pod Jerychem poránióny/ z ránámi nie dogoionemi/ nie powiązánemi: bo lubo Sámárytan Niebieski Chrystus Pan/ rány ich/ to iest grzechy opátrzył przed śmierćią winem y oleiem; przez Sákrámentá Ss. Spowiedźi/ Kommuniy ostátniey/ y Oleiu S. uwalniáiąc ich od winy; iednák áby się dosyć zstáło spráwiedliwośći Boskiey/ rány ich zostáwił nie záwiązáne to iest/ obligationem ad pœnam
B temporalem w Czyśću; ktorey rány sámi sobie záwiązáć nie mogą/ bo iuż zostáią extra statum merendi. Szczęśliwi ći/ ktorzy tákiego znaydą/ co im te rány záwiąże; to iest/ dá im iáki rátunek; modlitwy/ iáłmużny/ ℞c. zá ich Dusze ofiáruiąc. Ale w tym nayszczęśliwsze są dusze Bráći y Siostr Szkáplerzá S. álbowiem sámá Krolowa Niebieska Prz: Pánná/ widząc rány y mizeryą ich w mękách Czyśćowych/ bierze niejáko bindę swoię/ álbo Koronę Krolewską/ kiedy Pánią
C będąc y Krolową Dusz w Czyśću pokutuiących/ (iáko iey to przyznał S. *Bern: Senen:* MARIA, in Regno Purgatorij dominium tenet.) zázywa tey mocy y Jurysdykcyi swoiey/ kłádźie prędko ná dusze ich vittam candidam, applikuiąc im nieprzeliczone nayniewinnieyszego żywotá swego zásługi; kłádźie mowię ad signandum, álbo iáko signum Regium, iáko znák Krolewski/ obiecuiąc Duszom onym prędkie/ bo záraz w pierwszą Sobotę poześćiu z świátá/ uwolnienie od
D mąk Czyśćowych/ y wprowádzenie do Krolestwá Niebieskiego/ iáko sámá raczyłá obiáwić o ták wielkim przywileiu/ pod czás Concilium Lugduńskiego Kárdynałowi iednemu/ obiecuiąc mu Papiestwo z tą kondycyą/ áby więc ten przywiley publikowáć kazał: co też on uczynił; názwány *Joannes XXII.* y toż sámo wiele innych Papieżow Bullámi swemi utwierdźiło. *Jongen. de S. Scapul. exhort. 8.*

Też to tedy są trzy troiákiego koloru wstęgi álbo przywileie/ ktoremi Oblubienicá Báránkowá Prz: Pánná

 przybrálá/

przybrálá/ przyozdobilá ſzáte ſwoię Szkáplerzá S. Aſtitit Regina in veſtitu deaurato, circumdata varietate: áby tym ſkutecżniey záchęcilá ludźie Chrześćiáńſkie/ do nabożeńſtwá ku Bráctwu Szkáplerzá S. Zá ktore ornamenta pokornie wßyſcy dźięku- iąc Prz: Pánnie/ nie zápominaymy o poſpolitych Oyczyzny náßey potrzebách. Lámentowal niegdy Prorok nád Krolestwem Ierozolimſkim/ pátrzáiąc ždlośnie ná rány iego/ ná ruiny; á oſobliwie dla tego/ że ran iego nie miał kto záwiązáć/ áni opátrzyć. A planta pedis usq; ad verticem, non eſt in eo ſanitas: vulnus & livor, & plaga tumens, non eſt circumligata. Podobnego lámentu y pożałowánia nád ſobą godne ieſt/ pod te nießcżeśliwe czáſy/ Kroleſtwo Polſkie. A planta pedis usq; ad verticem, non eſt in eo ſanitas; kiedy ießcze ſię iedná ráná nie zgoi/ iedná plagá Boſka nád námi doſkonále nie uſtánie/ y owßem ſię odnawia coraz/ á iuż druga y trzećia náſtępuie/ woyná/ powietrze/ y glod. A planta pedis usq; ad verticem, non eſt in eo ſanitas; kiedy káżdy kąt Kroleſtwá/ iuż to od domowey woyny/ iuż od nieprzyiaćielá zruinowány/ káżdy ſtan ponižony/ żaden náwet Kośćiol/ Klaßtor od ruiny/ od oppreſſyi nie ieſt wolny: to iednák nayżálośnieyßa/ że

Iſaiæ 1.

A tych ran Oyczyznie náßey nie ma kto záwiązáć: y owßem ieżeli ſię kto znaydźie/ chcąc zdrową rádą opátrzyć one/ inśi niektorzy okrutni nád Mátką ſwoią Synowie/ dla prywat ſwoich/ dotrzymuiąc niezbożnych fakcyi/ przez niezgodę ſwoię/ rozwiezuią y pſuią to wßytko. Livor & plaga tumens, non eſt circumligata. Wiec iuż do kogo innego z ránámi ſwoiemi otwártemi Kroleſtwo Polſkie rekurſu ſwego mieć nie może/ tylko do ćiebie ſámey

B Krolowa Polſka/ ktora w rękách ſwoich piáſtuieß pogotowiu drogie ornamentá, trzy wſtęgi y bindy/ to ieſt Szkáplerzá S przywileie: nie ćierpże dłużey Krolowa náßá/ áby ráná ták ſroga/ to ieſt/ ruiná Kroleſtwá tobie oddánego/ ku tobie nabożnego/ miálá bydź non circumligata; záwiąż one bindámi twemi/ zwiąż w iedno niezgodne ſercá Synow Koronnych: to ieſt/ przez wielowładną przycżynę twoię/ ziednay u Máieſtatu Boſkiego zgodę

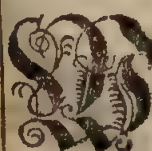
C y iednośc/ ziednay gruntowne zwyćięſtwo nád nieprzyiaćiolmi Oyczyzny/ ziednay doſkonáły pokoy; áby ták rány Kroleſtwá twego pogoione/ y ruiny Kośćiołow Syná twego/ reparowáne bydź znowu mogly/ ku wiekßey czći y chwale BOGA w Troycy iedynego.

AMEN.

NA VROCZYSTOSC NAYSWIĘTSZEY PANNY ROZANCOWEY.

Gynæceum, & Dramata Sponſæ.

Extollens vocem quędam Mulier, Lucæ 11.



Wieleby to nie do rzeczy bylo/ gdyby Krolewſkieg ſtanu Oſobá/ á zwłaßcżá Oblubienicá/ ſine Gynæceo, bez áſſyſtencyi inßych ßláchetnych Dam/ bez bogáto ſtroynego Fraucmeru/ ná ládi publiczny ákt pokazáć ſię miálá. NN.

D Sláwna oná Wodzá Izráelſkiego Moyzeßá/ Sioſtrá Márya/ wychodźi nád czerwone morze ná tryumfalny ákt/ z pogrążonego w morzu z woyſkámi ſwemi Fáráoná/ wiec záraz z ſobą prowádźi liczny bárdzo Fraucmer. Egreſſæ ſunt omnes mulieres poſt eam, cum tympanis & choris. Exodi 15.

Przezacna

Orzezacna oná Krolowa Ester/ idzie ná publiczna audyencya przed Krolá Assweá; lubo pod gárdlem nie godziło sie nikomu bez pozwolenia szczegulnego/ przed Tron Krolewski pokázowáć sie/ przecież dwie z soba z Fraucmeru swego Assystentki bierze. Cùmque Regio fulgeret habitu, & invocasset omnium rectorem & Salvatorem DEUM, assumpsit duas famulas. *(Esther. 15.)* Odpráwiał sie weselny ákt ná Páłácu Sálomonowym Corki Fáráonowey/ y tám o stroynym/ rozmáitey kondycyi bárdzo licznym Fraucmerze/ dáie znáć Pismo S. Sexaginta sunt Reginæ, & octuaginta concubinæ, & adolescentularum non est numerus. *(Cantic. 6.)* Tego záś Fraucmeru przy weselnych áktách/ miedzy inszemi powinnościámi/ tá też osobliwsza byłá/ sztuczney kompozytury pieśni przed Oblubienica intonowáć: zwano tákie pieśni: Cantus Nuptiales, álbo Epithalamium, álbo Dramata Sponsæ. *(Scherlog. Anteloq. 1 Section. 5. numer. 41)* Do czego znáć állúduie Kościoł S. w oney Antyfonie: Ante torum hujus Virginis, frequentare dulcia cantica dramatis.

Przen: Pánná/ Krolowa Niebá y Ziemie/ á nayczelnieysza Oblubienicá Báránká Niebieskiego/ dniá dzisieyszego odpráwuie solemny/ y oraz tryumfalny ákt/ to iest/ Vroczysta Processya/ z Bráćia y Siostrámi Rożáńca S. ná pámiatkę otrzymánego wielkiego ná morzu zwycięstwá/ od Chrześciáńskiey Flotty/ nád Oryentálnym Fárdonem/ Cárem Tureckim. Widzę tedy że ná tym publicznym ákcie/ nie zschodzi bynamniey tey Oblubienicy/ tey Krolowy/ ná podobneysze áppárencyi/ y owszem nia wszytkie inne celuie. Ma bowiem y oná swoy bárdzo wyborny Fraucmer/ ma y swoie osobliwe Dramata, misterne pienia. Przypátruiac sie ia Processyom/ ktore sie dniá dzisieyszego po Miástách znácznieyszych odpráwuia; orszaki/ szeregi/ kompánie ozdobne/ rozmáitego stánu ludzi/ z Bráći y Siostr Rożáńcá S. idace w tych Processyách/ názwe Gynæceum Sponsæ MARIÆ. *Przezacnym Fraucmerem Krolowy Niebieskiey, Prz: Pánny.* Dramata záś Sponsæ, miánowáć bede rozmáite modlitwy/ pienia/ y sposoby oddawánia chwały Prz: Pánnie: ktore w dzisieyszey Ewángeliey pobożna tá Matroná Gynæceo Mariano, poczyna wysoko/ y melodyinie wielce intonowáć: Extollens vocem quædam mulier de turba, ait; &c. zá ktora dobrze głos wziawszy/ wszytkie kompánie Rożáńcá S. widzę y słyszę/ iż bárdzo melodyinie Dramata Mariana, to iest Rożáńce/ Koronki/ Litánie/ Nayśw: Pánnie w dzisieyszey wyśpiewuia Processyi. Záiste wielce to przezacne Gynæceum MARIÆ te Kompánie/ Bráctwá Rożáńcá S. wielce tákże wdzięczne/ misterne/ y uprzywileiowáne Dramata iego/ to iest sposob chwalenia Prz: Pánny przez Rożaniec. Czemu oboygu y káżdemu z osobná/ ná teráźnieyszym Kazániu przypátrzemy sie lepiey. Ad M. D. G.

PARS I.

Naprzod przypátrzmy sie Gynæceo MARIÆ: świątobliwemu Fraucmerowi Prz: Pánny: to iest/ Bráctwu Rożáńcá S. y zacności iego osobliwey/ ktora ze trzech okoliczności uważam. Naprzod/ ex ordine, że to Gynæceum MARIÆ iest primi ordinis, iest Fraucmer celnieyszy nád insze. Doczytałem sie bowiem w Pogáńskich stárych trádycyách/ ále osobliwie u Sálomoná w Pieśniách iego/ że Krolewskie Fraucmery/ troiákiego bywáły gátunku; miedzy temi trzemá/ naycelnieyszy ten był w ktorym sie znaydowáły Dámy/ nie podłego/ ále Krolewskiego/ Xiażecego/ Senatorskiego rodu: Czego sie łatwo dorozumieć z słow onych Pismá S. w ktorym opisany iest Fraucmer Sálomonow; gdzie od Krolewskiey kondycyi poczawszy/ dopiero o innych niższey kondycyi Dámách wzmiánká/ iákośmy to trochę wyżey słyszeli. Sexaginta Reginæ, &c. Przez ktore trzy szeregi/ álbo stopnie Fraucmeru Sálomonowego/ y Oblubienicy iego/ miárkuiac sie po części z Expozycyi niektorych Doktorow/ troiáki stan/ doskonáłych/ doskonálszych/ naydoskonálszych sług Boskich/ á zatym y sług MARYI/ rozumieć sie ma. *(ap. Gis hic)*

Więc

Wiec uważáiąc ia/ do ktoregoby
ſzeregu z tych trzech/ należeć miał
Fraucmer Rożáńcowy/ álbo kompá-
nia tego Bráctwá/ doſzedłem tego/
że należy do naycelnieyſzego Fraucme-
ru Prz: Pánny/ w ktorym naycelniey-
śi ſłudzy/ chwalcy iey znáyduią ſię;
y ktory Fraucmer zoſtáie pod dyrekcyą
naycelnieyſzego Ochmiſtrzá. Naycel-
nieyśi ſłudzy Prz: Pánny ſą Aniolo-
wie Ss. ktorych Wſzechmocna ręká
Boſka/ ná to ſtworzyłá/ áby po od-
dániu chwały onemu ſamemu/ nigdy
w wychwalániu Prz: Pánny nie u-
ſtawáli: ták bowiem owe ſłowá: In
Geneſis 1. principio creavit DEUS Cœlum
& terram. *Rabb: Anchelos* czyta: Pro-
pter ſapientiam, id eſt, amore in-
temeratæ Virginis, creavit DEUS
Cœlum & terram. Przez te zás
Niebá według S. *Auguſtyná*, znáczą
ſię Aniołowie. Záprawdę Kro-
lewſkiego to y Xiążęcego rodu/
ten Fraucmer MARYI/ orſzaki one
nieprzeliczone Aniołow Ss. bo ſzcze-
rzy Duchowie/ w łáſce Boſkiey/ y nád-
przyrodzonych dárách iuż utwierdze-
ni: do tego zás Fraucmeru/ należą
ſzeregi/ kompánie wſzytkie/ ludzi na-
bożnych/ pilnych w chwaleniu Przen:
Pánny/ á oſobliwie oną modlitwą/
Script. ktorą zowiemy Pozdrowieniem An-
ielſkim: czego dowodzę z Piſmá S.
to ieſt/ z ſamych słow pozdrowienia
Luce 1. Anielſkiego: Ave gratiâ plena. *Bądź
pozdrowioná łáſkiś pełná.* Z okázyi
tych słow Anielſkich/ od ktorych ſię
poczyna modlitwá oná poſpolita do
Prz: Pánny/ pytáią ſię Doktorowie/ kto
by wymyślił te modlitwę y złożył onę.
Zgadzáią ſię ná to wſzyſcy/ że lubo
poſpolicie tá modlitwá/ zowie ſię Po-
zdrowieniem Anielſkim/ dla tego/ że ſię
poczyna od słow Anielſkich/ ktoremi
Gábryel S. pozdrowił był przy Zwiá-
ſtowániu Prz: Pánnę; iednák cála ſa-
memu Aniołowi przypiſać ſię nie mo-
że: ále też należą do tegó y ludźie: álbo-
wiem do onych słow Anielſkich: *Bądź
pozdrowioná łáſkiś pełná, Pan z tobą,
błogosłáwionáś ty między niewiáſtámi*:
dálſze słowá: *Błogosłáwion owoc żywo-
tá twego*: iuż to ludźie przydáli: bo
to ſą słowá Elżbiety S. ktoremi oná

A przywitáłá Prz: Pánnę/ przychodzącą
do śiebie w náwiedźiny. Oſtátek zás
modlitwy/ *Swięta MARYA, módl ſię
zá námi, &c.* przydał záraz ná po-
czątku z náuki Duchá S. Kośćioł
Chryſtuſow. Co pilnie káże uważáć
káżdemu/ *Hugo Carnot:* gdy ták o tym
piſze: Vide, quòd in ſalutatione
Virginis, Angelus primò appoſuit
Ave gratiâ plena, Dominus tecum,
benedicta tu in mulieribus. Eliſa-
beth ſubjunxit. Benedictus fructus
Ventris tui, Et quid ſignificat hoc?
niſi quòd in ſalutatione Virginis
B conveniunt, Eccleſia triumphans,
& militans. Z ktorego dyſkurſu to
ſię pokázuie/ że pomienioną modlitwą
ludźie pozdrawiáiący Prz: Pánnę/ na-
leżą do ſzeregu/ do kompániy Anio-
łow Ss. á zátym do naycelnieyſzego
Fraucmeru; á Fraucmeru tákiego/
ktorego Dozorcą/ y nieiáko Ochmi-
ſtrzem ieſt ſam Duch Przen: gdyż od
niego informowány Kośćioł S. przy-
łożył ſię do wielkiey części tey mo-
dlitwy pozdrowienia Anielſkiego: iá-
kom to iuż powiedźiał. A ponieważ
C Kompánia/ Bráctwo Rożáńcá S.
nayoſobliwſzym ſpoſobem tą modli-
twą zábawia ſię/ bez przeſtánku prá-
wie w Rożáńcu onę powtarzáiąc/
idźie zátym/ że też do tego naycelniey-
ſzego Przen: Pánny Fraucmeru/ pod
dyrekcyą Duchá S. zoſtáiącego/ oſo-
bliwſzym ſpoſobem należeć powinná.
Co wyráźnie przyznał *Anton: Eſcobar:*
gdy Rożáńcowego nabożeńſtwá/ do
ktorego konkurruią y Aniołowie y lu-
dźie/ Duchá Prz: Regentem názwał/
Spiritus S. eſt Coryphæus Roſarij,
ab Angelis & hominibus recitati.
D Z tey tedy pierwſzey okoliczności/ kom-
pániy Bráctwá Rożáńcá S. doſyć
wielka pokázuie ſię zacność/ że ieſt
Gynæceum MARIÆ primi ordinis:
naycelnieyſzym Fraucmerem/ Kom-
pánią/ Bráctwem ſług Prz: Pánny.

Powtore/ to Gynæceum MARIÆ;
ma zálecenie ſwoie ex officio, z urzę-
du y powinnośći/ ktora ſobie zleco-
na ma ná uſługę Prz: Pánny: á tá
ieſt oſobliwa. Miedzy inſzemi urzę-
dámi/ powinnośćiámi Fraucmeru
przednieyſzego przy Dworách Krole-

wſkich/

wszych/ ten też iest osobliwy/ mieć w poruczeniu swoim stroy száty Krolowey w nie Pánią swoie przystoynie ubieráć/ y ná áktách publicznych ássystuiąc Krolowey/ z pilnośćią przestrzegáć/ áby w szátách onych szkodá iáka nie zstáłá się. Podobną meiáko funkcyą zleconą sobie ma Roseum Gynæceum MARIÆ, Fraucmer/ Kompánia Rożáńcá S. Czemu się przypátrzemy pod Figurą Pismá S. ná Fraucmerze przezacney oney oráz y świątobliwey Krolowey Estery: Czytamy o niey w Pismie S. że chcąc u Krolá/ á Męża swego Aswerá/ otrzymáć relaxácyą okrutnego onego dekretu ná zgubę cáłego Narodu swego przez zdrádę złośliwego Amáná/ wydánego/ lubo dobrze wiedziáłá/ że pod utrátą żyćia/ nie godziło się bez opowiedźi pokázáć przed Tron Krolewski/ iednák bárdzo bogáto ustroiwszy się/ wybráłá się do Krolá ná Tronie śiedzącego/ wziąwszy z sobą dwie służebnice/ znáć przednieysze z Fraucmeru swego/ zá Assystentki; z ktorych ná iedney wspieráłá się/ druga záś pilne stáránie máiąc o szátách Páni swoiey/ wlekące się po ziemi kráie száty Krolewskiey/ zebráwszy w ręce/ rucho (iáko pospolićie mowiemy) zá nią niosłá. Cumq; Regio fulgeret habitu, assumpsit duas famulas; & super unam quidem innitebatur, quasi præ delicijs, & nimia teneritudine corpus suum ferre non sustinens: altera autem famularum sequebatur Dominam, defluentia in humum indumenta sustentans. Szczęśliwa záiste byłá tá Fraucmerna Estery/ y zá wielki honor poczytáć to sobie powinná byłá/ że pod pretextem posługi oney/ przypuszczona byłá przed oblicze Krolá/ y Maiestatu iego ták strásznego: á nád to z okázyi tey zstáłá się uczestniczką przywileiu onego/ ktory Krolowa Ester á Páni iey/ zá spuszczeniem ná się Krolewskiego złotego berłá dostąpiłá/ konkurruiąc swoim sposobem do supplikí/ ktorą czyniłá Krolowa zá Narodem swoim. Seráfićki Doktor Bonáwenturá S. te Figurę Pismá S. bárdzo pieknie ápplikuie do mistyczney Estery Prz: Pánny; przez te dwie Fraucmerne/ rozumieiąc dwie rozumne nátury/ Anielską y ludzką. Słowá iego tu kłádę: Per Dominam Esther Reginam, intellige MARIAM Reginam: duæ famulæ, quarum Domina est Regina MARIA, sunt natura Angelica & humana. Więc Náturę Anielską przyrownywa do támtey Fraucmerney/ ná ktorey wspieráłá się Krolowá: álbowiem przez to samo dáie się znáć/ iáko Prz: Pánná ma iurysdykcyą nád Aniołámi Ss. Ná co záraz przywodźi sentencyą S. Augustyná táką: Michaël Dux & Princeps militiæ cœlestis, cum omnibus Spiritibus administrationis, tuis Virgo pâret præceptis, in defendendis in corpore, & in suscipiendis de corpore animabus fidelium, specialiter tibi Domina, die ac nocte se commendantium. *Michał (prawi) Xiążę y Wodz woysk Niebieskich, ze wszytkiemi duchámi Anielskiemi, roskazu twoiego słucháią, broniąc w ciele, y gdy z ćiáłá wynidą, dusz ludźi wiernych, ktorzy we dnie y w nocy tobie się o Páni zálecáią.* Náturę záś ludzką przyrownywa do drugiey támtey Fraucmerney, ktorá zá Esterą idąc/ kráy száty podnosiłá: co sámo czynią ludźie nabożni do Prz: Pánny/ gdy cnotliwey násládowáć usiłuią. Anima humana est famula, quæ Dominam suam MARIAM sequitur in mundo; sequitur certè colligens vestimenta Dominæ, sc: colligens virtutes & exempla MARIÆ. mowi tenże Seráficki Doktor. Przyznáię ia/ że to dosyć dowćipna/ y nabożna tego S. Doktorá/ ná pomienione mieysce Pismá S. interpretácyá: iednák ośmielę się oney dáley poćiągnąć: Ták mi się álbowiem zda/ że tá druga Fraucmerna Krolowy Estery/ reprezentowáć może ná sobie przedni Fraucmer Prz: Pánny/ Bráctwo Rożáńcá S. á to z tey rácyi że to Bráctwo z Fraucmerną oną Estery/ zgadza się in officio: to iest má urząd/ stáránie sobie zlecone/ o szátách mistyczney Estery Prz. Pánny/ Krolowy Niebieskiey. Pytam się iuż/ ktora też iest tey Krolowey nayprzednieysza szátá? nie insza; tylko

Figura

Esther. 15.

Specul. Mariæ, cap. 3.

chwałá oná modlitwą/ ktorą iey oddáią Bráćia y Siostry Rożáńcá S. przez gęste pozdrowienia Anielſkie. O czym dośyć wyráźnie dáłá znáć ſamá Prz: Pánná/ kiedy (iáko czytam *ap: Spinellum,*) dwiemá nabożnym/ iednemu świeckiemu w Niemczech/ á drugiemu Zakonnikowi *Ord. Ciſterc.* pilnym bárdzo w odpráwowániu Rożáńcá S. pokazáłá ſię w ßáćie/ ná ktorey złotemi literámi wypiſane/ czyli wyháftowáne były pozdrowienia Anielſkie Ave Maria. według Rożáńcowey liczby 150. Ktoż nie przyzna/ że o tey mistyczney ßáćie Prz: Pánny/ nikt większego nie ma ſtáránia/ iáko Roſeum Gynæceum Mariæ, Rożáńcowy Fraucmer Prz: Pánny/ Bráćia y Siostry Rożáńcá S. oni álbowiem zbieráią y podnoßą z ziemie kray tey ßáty Krolewſkiey/ kiedy ták wiele rázy powtarzáiąc Pozdrowienie Prz: Pánny/ ginąć pámiątce y zwyczáiowi zbáwiennego tego nabożeńſtwá nie dopußczáią: y owßem one tym goręcey promowuią.

in Throno Dei, c 39. n.10. & 11.

Po trzećie/ Gynæceum MARIÆ: ma zálecenie ſwoie ex ſpeciali cuſtodia. To álbowiem wiedzieć potrzebá/ że im ieſt celnieyßy Fraucmer/ tym pilnieyßego około śiebie potrzebuie ſtáránia y ſtraży. Nie bez táiemnice Krol Sálomon opiſuiąc Rezydencyą/ w ktorey mießkáłá Oblubienicá tego z Fraucmerem bárdzo celnym/ wſpomina o zaporách. Hortus concluſus Soror mea Sponſa: wſpomina o kratkách/ Proſpiciens per cancellos: o zamkách/ klámkách/ Peſſulum aperui, &c. oſtrożnośći to wielkiey árgumentá: iáko notuie *Paul. Scherlog:* y oraz z tego ſamego látwo było poznáć/ że to tám nie proſty ále celny rezydował Fraucmer. Z czego domyśláć ſię ma Gynæceum Mariæ, Bráctwo Rożáńcá S. y oraz winßowáć ſobie tego ßczęśćia/ że do celnego Fraucmeru/ do przedniey kompániy ſług Przen: Pánny należąc/ upewniáć ſię mogą o oſobliwey nád ſobą ſtraży y opiece iey/ przećiwko wßelkim niebeſpieczeńſtwom/ dußnym y ćieleſnym. Doznał tey opieki Prz: Pánny w ćięßkiey potrzebie duchowney/ zá

A czáſow Dominiká S. Graff ieden w Cezaraugustcie; ktorego gdy przyßedł pod czás Kazánia S. Dominiká do Kośćiołá/ zá modlitwą tegoż Swiętego/ wßyſcy ſłucháćze/ widzieli otoczonego ſtráßnemi ßatánámi; gdyż był ten Graff srodze roſpuſnego żywotá: ktore widzenie/ ták bárdzo wßytkich przeſtráßyło/ iż wßyſcy/ á náwet y ſłudzy iego/ z Kośćioła od niego uciekáć poczęli: czego on poſtrzegßy y zrozumiawßy w iák niebeſpiecznym ſtanie byłá dußá iego/ ták ſię lękáć począł/ że mu y do deſperácyi przy-

B chodziło: co widząc Dominik S. posłał mu przez Socyußá Paciorki ſwoie/ álbo Rożániec/ ktory on w ręce nabożnie wziąwßy/ iuż ſię nie ták ßátáńſtwá onego bał/ y ná ſercu krußyć ſię począł: á upádßy do nog Dominiká S. y Spowiedź uczyniwßy/ doſkonále od ßátáńſtwá wolnym zoſtáł; á potym záś wpiſawßy ſię w Bráctwo Rożáńcá S. do tákiey przyßedł doſkonáłośći/ że przy śmierći ſwoiey godzien był widzieć Prz: Pánnę/ y z Synaczkiem ſwoim; ktora mu ná oną

C oſtátnią godzinę przećiwko pokuſom/ pomoc ſwoię ofiárowáłá. Podobnegoż ſkutku Rożáńcá S. to ieſt/ opieki Przen: Pánny/ y w potrzebách doczeſnych oſobliwie w niebeſpieczeńſtwách woiennych/ wielu z tego Bráctwa doznáło: Czego mamy przykład ná oney ſławney ná morzu nád Turecką Flotą Wiktoryi; tákże w Mieśćie Auguśćie; ktore od ćięßkiego oblężenia Szwedzkiego uwolnione było/ gdy poſpolſtwo/ udáło ſię do Proceſſyi publicznych/ y śpiewánia Rożáńcá S. Ale nayoſobliwßy przykład tego ieſt

D ná B. Alanie/ ten bowiem wpiſawßy ſię w Rożániec/ codziennie go klęcząc nabożnie odpráwiał; á żołnierzem będąc/ gdy ná woynie przećiwko Heretykom/ czáſu iednego otoczony zoſtał od nieprzyiaćioł; w onym niebeſpieczeńſtwie będąc/ weſtchnął nabożnie o pomoc do Orędowniczki Rożáńcá S. do Prz: Pánny: w tym z obłokow pokazáłá mu ſię Prz: Pánná/ máiąc w rękách ſwoich 150 (według liczby Rożáńcowych paciorkow) kámieni; ktoremi rzucáiąc ſamá ná

nieprzyiaciele rozgromiła one; y ták sługę swego do Gynæceum Rożáńcowego wpisánego/ uwolniłá z niebespieczeństwá. Więc y z tey trzećiey okoliczności/ pokázuie się osobliwa zacność Gynæcei Mariani, Bráctwá Rożáńcá S.

PARS II. Rzypátrzywszy się Gynæceo MARIÆ, Fraucymerowi Rożánemu Prz: Pánny/ posłuchaymy też Dramata, Pieśni tego/ ktore Bráćia y Siostry Rożáńcowe wyśpiewowáć zwykły Oblubienicy Báránkowey Prz: Pánnie: to iest/ Nabożeństwu/ Paciorkom Rożancá S. Wątpic o tym bynamniey nie trzeba/ że y te Dramata Sponsæ MARIÆ, máią swoie osobliwą chwałę y zálecenie: á to ze trzech okoliczności: że są Dramata laudata, figurata, privilegiata. Naprzod są Dramata laudata, to iest/ sposob chwalenia Prz: Pánny/ ktorego záżywa to Bráctwo Rożáńcá S. Pienia Rożáńcowe są wielce chwalebne. Tego dowodziemy z Pismá S. Script. tylko się powtornie reflektuymy nád słowámi Anioła pozdrawiáiącego Prz: Pánnę: Ave, gratiâ plena. *Zdrowáś, łáski pełna:* á tym lepiey nád cálą modlitwą/ ktorą zowiemy pozdrowieniem Anielskim; gdźie porachowáwszy dobrze słowá/ uznamy że w nich znáyduie się Rożáńcowe nabożeństwo; nie tylko z tey rácyi/ że Rożániec złożony iest z sámego Pozdrowienia y Paciérzá; ále też y z tey drugiey/ że iáko Rożániec/ ták y Pozdrowienie Anielskie/ złożone są z dźieśiątkow. Pierwszy dźieśiątek w Pozdrowieniu Anielskim upátrzył *Rich: Laur:* w sámych słowách Anielskich; ktorych iest dźieśięć: Angelica Salutatio delata ad Virginem, decem dictionibus consummatur: ut *Ave*, sit prima dictio, *MARIA*, quod apponit Ecclesia, sit secunda; *Mulieribus*, sit decima. To y mnie okázywa dálo/ że porachowawszy do końcá słowá Pozdrowienia tego/ dwá nád to ználazłem w nim dźieśiątki. Jeżeli tedy Dramata, Nabożeństwá Rożáńcowe zgadzáią się z Pozdrowieniem Anielskim/ idźie zatym/ że cokolwiek chwalebnego nápisano iest o Pozdrowieniu Anielskim/ toż sámo weryfikowáć się powinno de Dramate, o Nabożeństwie Rożáńcowym. Że dwu okoliczności pochwałę swoię mieć może Drama, álbo Concent/ Pieśń iáka Muzyczna: Ex textu, & modo canendi. Dramata Rosea MARIÆ, są laudabilia ex textu: bo nabożeństwa Rożáńcowego máterya/ są słowá nie insze tylko text Pismá S. principaliter słowá Anielskie: ktorych wychwalić nie mogą Doktorowie: *S. Basilius* ták o Pozdrowieniu Anielskim nápisał: Salutatio Angelica, est arcus & sagitta, quibus hostes vulnerantur; lancea, quâ confodiuntur; gladius, quo percutiuntur. *Pozdrowienie Anielskie, iest to łuk y strzáłá, zábiiáiąca nieprzyiaćiele, włocznia, y miecz, ná zábićie ich.* *S. Anzelm.* zowie ią tárczą nieprzebitą. *S. Bernard.* Páłácem y Zamkiem Troyce Prz: Est castrum Trinitatis, in quo residet Maiestas Deitatis. *Canisius*, názywa one modlitwą nayosobliwszą do Prz: Pánny. Salutatio Angelica, non solùm hominibus in terra, sed etiam Angelis in Cœlo, ad lectissimam honorandam Virginem, est unicè accommodata. Ponieważ tedy iákom iuż powiedźiał/ nie inszy iest text Dramatum Roseorum, Rożáńcá S. tylko Pozdrowienia Anielskie/ idźie zá tym/ że te Dramata, są laudabilia ex textu. Nie mniey tákże są laudabilia ex modo canendi: to iest/ z tey miáry/ że odpráwuiąc Rożániec/ co raz się wracamy do iedneyże modlitwy; y ták wiele rázy powtarzamy Pozdrowienie Anielskie. Przygánia wprawdźie bezecny Kálwin temu sposobowi nabożeństwá/ zowiąc go superstitiosum, multiloquium: y mowi/ że to iest przećiwko zákazániu Páná JEZVSowemu. Orantes, nolite multum loqui. ále mu ná to dostátecznie odpowiáda *Paciuciel:* dystynkcyą dáiąc z S. Augustyná/ *Epist: 121.* że co inszego to iest multiloquium, wiele nieuważnie nágadáć/ námowić Paciérzy; to sámo gáni Pán JEZVS: á co inszego záś/ multum precari, & perseveranter: siłá y státecznie się modlić;

Marginalia (left): *Lucæ 1.* — *libr. 1 de laud. Virg.* Marginalia (right): *Lib. 3. cap. 13* — *Matth. 6.* — *in Ave Exe. 2. num. 5.*

o co ſię ſtáráią/ y ſtáráć máią odpráwuiący Rożániec. Mogłyby tu bárdziey zátrudnić one słowá Mędrcá/ ktoremi zákázuie cofáć ſię w słowách ná modlitwie; co ſię zdamy czynić/ gdy odpráwuiemy Rożániec; gdyż ſię wrácamy od iednego do drugiego pozdrowienia. Nè iteres verbum in oratione. (Eccli. 7.) Lecz ná to znaydzieſz dosyć uczonego tłumáczenia *apud Cornel:* z ktorych iedno tu z Chryzoſtomá S. przytoczę w te słowá: Num hortatur, ut eadem bis non dicamus, cùm eam precamur & rogamus? absit: (B) jubemur enim perſeverare in orationibus, ſed nè differamus quando DEO fuerimus aliquid polliciti, & id ſolvere properemus: to ieſt: Ná tych to przymowká/ktorzy co raz obiecuią ná modlitwie Pánu BOGV co dobrego uczynić/ żywotá popráwić á tego nie pełnią: więc ich nápomina Mędrzec/ áby tákich żártow z Páná BOGA nie czynili/ ále záraz bez odwłoki co obiecáli/ pełnili. Nie zákázuie iednák w gorącości duchá trwáć ná teyże modlitwie/ y w odnowieniu duchá prośbę ſwoię powtárzáć do P. (C) BOGA. A owſzem z tey ſámey interpretácyi Doktorá S. zálecenie ſwoie mieć może Nabożeńſtwo Rożáńcowe; ponieważ przez nie pokázuie ſię ſtáteczność y gorącość Bráci Rożáńcá S. gdy ſmákuiąc ſobie w pozdrowieniu Anielſkim/ z odnowionym duchem powtárzáią one. Nie gánił nikt Dáwidowi S. gdy ták wiele rázy w iednymże Pſalmie powtárzał/ iuż to Miſerere, iuż to Confitemini, Laudate, Benedicite, &c. (Matth. 26.) Przygániáć ſię nie godzi Páná JEZVſowey modlitwie w Ogroycu trzykroć powtorzoney. (D) Oravit tertiò eundem ſermonem dicens: wſzytko iáko Swięty nád Swiętemi świątobliwie/chwálebnie czynił: toć y te Dramata, pieśni/ modlitwy Rożáńcowe, z tey miáry laudabilia, oſobliwą chwałę ſwoię mieć muſzą/ że w powtárzániu Pozdrowienia Anielſkiego nie uſtáią.

Powtore/ Dramata, Pieśni Rożáńcowe/ máią zálecenie ztąd / iż ſą Figurata: iákoż też y u Muzykow ma oſobliwe ſwoie zálecenie Cantus Figuralis. (A) Z tey zás miáry Rożáńcowe Nábożeńſtwo názwałem Dramata Figurata, że ſię znáyduie w Piśmie S. wiele Figur Rożáńcá S. ktore ná wiele ſet lat poprzedziły poſtanowienie iego. A ták zá Figurę Rożáńcá S. służyćby mogłá owá Dáwidowá modlitwá/ ktora ná łonie iego będąc/ coraz ſię do niego wrácáłá. Oratio mea, in ſinu meo convertetur; (Pſalm. 34.) bo też y Rożáńcowe pozdrowienia wrácáią ſię niejáko do mowiącego/ kiedy one powtárza. Nuż y ow człowiek u (B) Mędrcá/ktory coś dobrego odpráwuiąc/ ſkończywſzy doſyć dobrze/ do tegoż ſámego wrácał ſię/ y znowu poczynał. Cùm conſummaverit homo, tunc incipiet: (Eccli. 18.) mogłby dobrze reprezentowáć/ z teyże co y wyżey rácyi/ Brátá Rożáńcá S. odpráwuiącego Rożániec. Jednák dawſzy temu pokoy/ znáyduię w Piśmie S. troie Dramata, Pieśni / ktore figurowáć nam mogą trzy Części Dramatum MARIÆ Rożáńcá S. Pierwſzą upátruię u Prorokà Izáiaſzá/ gdy widział Seráfinow ſtoiących przed Tronem Boſkim/ (Iſaiæ 6.) y śpiewáiących (C) Sanctus, &c. *Swięty, Swięty, &c.* y to ná dwá chory/ ták włáśnie/ iáko zwyczáynie śpiewuią Rożániec: nád to nie trzy rázy/ ále bez liczby powtárzáią to pienie: bo nie nápiſano u Proroká clamaverunt, *záwołáli,* ále clamabant unus ad alterum: *wołáli ieden ná drugiego*; á wzmiánki nie máſz áby kiedy przeſtáli. Vważáć tu ieſzcze potrzebá/ kiedy ſię to działo: to ieſt/ iż pod ten czás/ gdy w Niebie tráktowáno o Wcieleniu Syná Bożego/ kiedy ſię on ſam ná świát prośił: (D) Ecce ego, mitte me: mowiąc do Oycá Przedwiecznego: więc Seráfinowie oni ná cześć Táiemnice rádoſney Wćielenia Syná Bożego/ poczęli ono Drama, álbo náder miſterne Pienie śpiewáć/ Sanctus, &c. ktore ták o Chryſtuśie Pánu tłumáczy S. *Bonav.* Sanctus in corpore, Sanctus in anima, Sanctus in Deitate. *Swięty według ćiáłá, bo z Duchá S. poczęty. Swięty według duſze, bo pełen prawdy y łáſki: Swięty według Boſtwá, bo nieſkończony w doſkonáłośćiách.* Toż włáśnie czynią

Seráfinowie ziemscy/ Bráciá Rożáńcá S. przy odpráwowániu pierwszey cząstki Rożáńcowey Rádosney/ gdy rozpámiętywáiąc Táiemnicę Wcielonego BOGA/ Zwiástowánie/ Národzenie/ etc. winszuiąc Prz: Pánnie rádości/ ktore ná ten czás odniosłá/ wdzięczne wyspiewuią Dramata; y Wcielonemu BOGV wyspiewuią Sactus; gdy błogosłáwionym owocem MARYI/ w káżdym pozdrowieniu miánuią P. JEZVSá: y niejáko mowią: *Swięty BOG. Swięta Mátka iego.* Drugiey cząstki/ to iest/ Bolesney Dramatum Pieni Rożáńcowych upátruie Figurę w owym Pieniu/ ktore spiewáły troie pacholąt w ognisty piec Bábiloński wrzucone/ obaczywszy miedzy sobą w ogniu czwartego kogoś ná kształt Syná człowieczego/ ktory ich od ogniá bronił: zá ktorą łáskę dziekowáły onemu/ á wzywáiąc do chwały iego wszelkiego stworzenia/ iákoby Rożániec sobie uczyniły/ spiewáiąc: Benedicite omnia opera Domini, Domino *Błogosłáwcie wszytkie stworzenia Páńskie, Páná.* Rieszcze tego nie skończyły pieniá/ ále go ostátek zostáwiły iákimsis Zakonnikom/ stánąwszy ná tákich słowach: Benedicite omnes Religiosi Domino DEO deorum. Syn ten człowieczy w piecu Bábilońskim/ czemużby nam nie mogł reprezentowáć Páná JEZVSA Bolesnego w piecu Męki swoiey/ ktory nás z ogniá wiecznego záłwował: zwłasczá że często bárdzo/ sam sobie ten tytuł dawał: Filius hominis. Te záś Pacholętá spiewáiące iemu Pienia figurowáć mogą Bráciá y Siostry Rożáńcá S. gdy odpráwuią cząstkę bolesną/ to iest/ o boláćh N. Pánny ktore miáłá przy táiemnicách Męki Syná swego. Oni záś Religiosi/ ktorym zostáwiono ostátek pieniá/ áby znáć mieli czym nowe Pienia záczáć/ niechay znáczą Przeświętny Zakon Dominiká S. ktorzy te Pienia Rożáńcowe/ ná nowe głosy wszytkiemu światu poczawszy/ nigdy w głosách swoich nie spuszczáią/ żárliwie ćwicząc ludzie in Dramatis Marianis, w spiewániu/ w odpráwowániu Rożáńcá S. Trzeciey cząstki chwalebney Dramatum MARIÆ, sámá się podáie

A Figurá ná owych Pieniách y głosách wielkiey rzeszę spiewáiących w Niebie Alleluja: co słyszał Jan S. w Obiáwieniu swoim; ktorzy lubo byli trochę ucichli ná ten czás/ gdy oddawáli pokłon przed Tronem Boskim/ iednák znowu ozwáli się z głosámi swoiemi/ wołáiąc/ Amen, Alleluja. Máło ná tym było: ále gdy znowu záwołano z Tronu/ y spiewáć kázano: Et vox de throno exivit, dicens: Laudem dicite DEO nostro, omnes servi ejus: ták się dobrze wzbiły głosy spiewáiących; że po wszytkich kątách rozlega B się do tego czásu/ y rozlegáć będzie Alleluja: według Proroctwá Tobiaszowego. Per vicos ejus cantabitur Alleluja. To pienie Alleluja, według Doktorow/ iest to Drama, Canticum, pieśń cieszących się w chwale wieczney. W ktorym pieniu akomoduią się wielce Bráciá y Siostry Rożáńcá S. zwłaszczá przy dzisieyszey Vroczystey Processyi/ kiedy per vicos & plateas chwalebne Zmartwychwstánie/ Wniebowstąpienie Chrystusowe Zesłánie Duchá S. etc. przypomináiąc Prz: Pánnie/ C ulice y kąty Mieyskie/ nápełniáią głosámi swemi/ spiewáiąc iuż nie Alleluja, ále przenawdzięcznieysze y naysmácznieysze N. Pánnie/ Drama Rożáńcowe powtorzone wielekroć Ave MARIA. Z czego iáśnie się pokázuie/ że te Dramatâ Gynæcei Mariani, Rożáńcowe Pienia/ nie są proste Cantica, ále wyborne/ bo Figurata, w Figurách Pismá S. przeznáczone.

Potrzecie/ te Dramata Mariana, ztąd máią zálecenie swoie/ że są Privilegiata, *Vprzywiletowáne:* tu się okázyá podáie mowić o Przywileiách/ Od- D pustách/ łáskách/ od Oycow SS. Papieżow Brāctwu Rożáńcá S. pozwolonych; ále tych niepodobna krotko wyliczyć: á dopieroż przywileiow/ łask duchownych ktore od P. BOGA/ od Nayś. Pánny obiecáne sobie máią/ Bráciá y Siostry Rożáńcá S. przeto o nayosobliwszych tylko krotko tu opowiem. *Compenstein de Rosar. 1. P. f. 191.* pisze/ że pokazawszy się raz Prz: Pánná B. Alanowi Zakonu S. Dominiká/ wiele mu táiemnic/ ktore się zámykáią w Rożáńcu S. opowiedziawszy/ te

Psalm.
Daniel. 3
Eccli.
Isaie.
Apocal. 19
Tobiæ 13.
Histor

mu też obiáwiłá Przywileie Bráći Rożáncá S. Pierwszy/ iż w nagrodę 150. Pozdrowienia/ ktore się zámyka w Rożáncu/ otrzymáią zá żywotá 150. osobliwych rátunkow Boskich w pokusách. Druga/ że ná 150. dni przed śmierćią/ usposabiáć ich będźie z Synem swoim/ do dobrey śmierći; y przy konániu pokáżą się im oboie/ biorąc z sobą dusze iego do Niebá. Trzećia/ że w Niebie 150 stopniow doskonálszey nád insze chwáły/ dano im będźie. Czwarty/ że 150. dusz dárowáne im będą/ áby ták z większą pompą káżdy Brát y Siostrá Rożáncá S. do Niebá wchodźili: A ktoż tu nie przyzna/ że te Dramata, Pieśni Gynæcei Mariani, Fraucmeru Rożáncowego/ są nie tylko laudata, figurata, ale też privilegiata: to iest/ nabożnie odpráwuiącym one/ ták wielkie fawory zásługuią.

Przy dokończeniu Kazánia/ dwie rzeczy sobie przypominam; iedno co czytałem/ iż te Dramata, álbo Pieśni weselne/ kiedy śpiewano/ śpiewáiący one/ powinni byli ákty y gestámi wyrażáć to/ o czym śpiewáli.

Scher. Antiloqu. 1. sect. 5. n. 41.

Powtore/ przychodźi mi ná pámięć owá Fraucmerna málpá/ ktorą trefniś ieden/ bárdzo bogáto ustroiwszy po białogłowsku/ á twarz iey według zwyczáiu białychgłow znácznieyszych/ mászkárką pokrywszy/ ná pewny ákt publiczny/ ktory się u Xiążęćiá Ferárskiego odpráwował/ przyprowádźił między Xiążęcy Fraucmer: gdźie bestya oná/ przed tym dobrze wyćwiczona/ wszytkie kortezye/ ukłony w konwersacyi/ náwet y w tańcu/ według zwyczáiu innych Dam/ bárdzo dobrze reprezentowáłá; ták dálece/ iż wszyscy ią bydź rozumieli zá Dámę wielce polityczną/ y iey osobliwe mieysce między sobą w Fraucmerze dáli: iedno tylko rostropnieyszym nieco czyniło suspicyą/ iż oná Dámá nic nie gadáłá; bo też nie umiáłá; á w tym się tráfiło/ że ktoś iábłko upuśćił ná źiemię/ ktorego Málpá postrzegszy/ dáwszy pokoy posturze/ ktorą dotąd po sobie pokázowáłá/ skoczyłá ná czterech nogách zá iábłkiem/ do ktorego iedzenia że iey przeszkadzáłá Mászkárká/ zerwáłá ią z pászczeki łápą: y ták gdy poznano/ że to bestya/ á nie Dámá/ wypędzono ią z onego Fraucmeru.

Weber Art. con. Reg. 6. Sect. 15.

Niech to do śiebie ápplikuią ludźie owi/ ktorzy policzeni będąc między pobożny Fraucmer Prz: Pánny/ to iest/ wpisani do Bráctwá Rożáncá S. álbo gadáć niechcą/ to iest/ opuszczáią często odmawiánie Rożáncá S. álbo ieśli gadáią/ śpiewáią Rożániec/ iednák nie ták/ iáko przynależy śpiewáć Dramata MARIÆ, to iest/ nie stáráią się/ áby nabożeństwo ich z dobremi obyczáiámi/ y z cnotámi N. Pánny przez náśládowánie iey/ zgadzáło się/ przećiwko przestrodze S. Hieronymá: Tunc verè colitis & amatis MARIAM, si imitari velitis ex toto corde, quod amatis: Albo też szukáiąc sobie iábłká prożnośći świátowych/ y roskoszy/ zápomniawszy/ że są z Fraucmeru Prz: Pánny/ Bráćia Rożáncá S. puszczáią się zá niemi/ y iáko bestye służąc námiętnośćiom złym/ w gniewie/ w ćielesnośći/ etc. żyią. Niech mowię tacy nie pochlebiáią sobie/ y w to sámo niech nie dufáią/ że są wpisanemi w Bráctwo Rożáncá S. ále niech się obawiáią ná sądźie Boskim/ gdy im larwę z twarzy zdeymą/ y spráwy żyćia ich iáwnie się pokáżą/ áby ich táka iáko one Málpę/ zmyślona Fraucmerna/ y owszem więtsza nie potkáłá konfuzya/ to iest/ áby ná wieki z Fraucmeru/ z liczby prawdźiwych sług N. Pánny wyłączeni nie byli; od ktorego nieszczęśćia/ niech nas wielowładna twoiá Pánno Prz: obroni y záchowa przyczyná.

Serm. de Assumpt.

A iá wracam się do tego/ ná czymem począł te Wtorą część Kazáń. Et Uxor ejus præparavit se. Do Ciebie Oblubienico naprzednieysza Báránkowá/ Pánno Przen: pokorną wnoszę supplikę; Oto według niegodnośći y podłośći moiey/ weselny twoy Apparát/ to iest/ Kazánia ná Swięte twoie Proczyste ná Fraucmerze twoim Rożáncowym zákonczam/ y on tobie offaruię; pokornie prosząc nieprzebráney łáskáwośći twoiey/ ábyś zá te iakakolwiek przysługę nabożną ku Tobie/ mnie y Słucháczowi/ álbo Czytelnikowi memu/ ná Godách onych/ ktorych z Báránkiem Oblubieńcem twoim záżywasz/ y záżywáć będźiesz ná wieki/ należyte upátrzyłá mieysce/ y one u Syná twego ze prośbą swoią/ wyiednáłá. AMEN.

TRZECIA CZĘSC
GOD BARANKOWYCH.
TO IEST:
KAZANIA
NA SWIĘTA
APOSTOLSKIE,
Y
SWIĘTYCH CELNIEYSZYCH.

Beati, qui ad Cænam Nuptiarum Agni vocati ſunt. *Apocal. 19.*

Błogosłáwieni, ktorzy ná wieczerzą God Báránkowych záwołáni ſą.

DO CZYTELNIKA.

POnieważ wſzelkich Narodow zwyczay nieśie, iż záproſzeni ná Gody Gośćie y Przyiaćiele, nie z prożnemi rękámi, ále z oſobliwemi upominkámi przybywáią, ná znák życzliwośći ſwoiey ku Oblubieńcom. Wiec, y ná tych Báránkowych Godách, przednieyśi Gośćie y przyiaćiele iego; to ieſt Apoſtołowie, (*Vos amici mei eſtis.*) z niektoremi wieku ſwego Swiętemi, pod Márſzałkowſka Ianá S. Laſką, prezentuią ſię z upominkámi ſwemi, Oblubieńcowi, y Oblubienicy iego; to ieſt Kośćiołowi S. one ofiáruiąc. Zgołá maſz tu Czytelniku Kazánia ná Swiętá Apoſtolſkie, y niektorych Swietych; W ktorych pod podobieńſtwem drogiego iákiego upominku, Cnoty y prerogátywy Swiętych Páńſkich opiſuia ſię, y podáie ſie prawdziwa náuká Duchowna. Co niech będźie ná chwałę więkſzą Báránká Niebieſkiego; á Oblubienicy iego Kośćiołowi S. w duſzách wiernych ná pożytek.

Pſalm. 8.

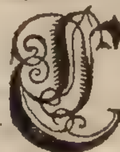
NA NARODZENIE S. IANA CHRZCICIELA,

Mareschalcus Nuptiarum.

Quis putas puer iste erit? Etenim manus Domini erat cum illo. Lucæ 1.

Bydź to nie może bez táiemnice/ iż Kośćioł S. z dźiśieyszą Vroczystośćią Wielkiegó Márszałká Chrystusowegó/ Janá S. Chrzćićielá/ poprzedza nástępuiącą blisko Xiążąt Apostolskich Piotrá y Páwłá Vroczystośćią. N. N: Ani bowiem dwor żaden Krolewski/ áni Gody weselne/ zwłaszczá záwołáne/ bez Márszałká obeyść się nie mogą: pewna to zdá iest/ że Niebieski Báránek/ Jednorodzony Syn Boski złączywszy się z náturą ludzką per Incarnationem, odpráwił/ y dotąd odpráwia/ záwołane u cálego świátá Gody weselne; (o czym záraz masz informácyą/ na początku tey Kśięgi:) Ná ktorych to Báránkowych Godách/ z drogiemi prezentámi stáwić się máią Wszyscy Swięci ofiáruiąc one/ ták Oblubieńcowi swemu Chrystusowi P. iáko y Oblubienicy iegó Kośćiołowi S. Więc Marszałka potrzebá było/ ktoryby im do tego solennego przodkował Aktu/ y inne Marszałkowskie odpráwił funkcye/ktorego urzędu nikt miedzy Swiętymi nie mogł bydź bliższym nád Janá S. Chrzćićiela; ponieważ on sam záraz przy dźiśieyszym Národzeniu swoim/ obwołány iest Præcursor Domini, Márszałkiem Páná JEZVsowym/ á to ustámi Zácharyaszá Oycá swego. Tu Puer Propheta Altissimi vocaberis; præibis enim ante faciem Domini.

A niech się tu nikt nie dźiwuie/ że dopiero ná świát urodzone dźiećię/ przed Siwcámi/ y zásłużonemi Stárcámi/ Piotrem y Páwlem S. márszałkowáć/ przodkowáć będźie. Czynił sobie niegdy Pan BOG z dźieci Kanclerzow: iáko mu to Psalmistá S. przyznáie. Ex ore infantium & la- *(Psalm. 8.)* A ctentium, perfecisti laudem, Vczynił tákże miedzy Sędźiakámi Jzráelskiemi Trybunálskim Márszałkiem dźiećię Dánielá/ ná onym Sądźie niewinney Zuzánny. *(Daniel. 13.)* Coż tedy zá dźiwotá/ że dźiećię Janá/ Márszałkowská ná Godách Báránkowych potyka funkcya. A owszem ták przynależáło: bo iáko Syn Boski dźiećięćiem iesżcze/ y owszem przy pierwszym punkćie B Wćielenia swego/ zstał się y iest Oblubieńcem ná tych Godách: ták też Mądrość Boska zá Márszałká do tego Aktu/ nie kogo innego/ tylko dźiećię Janá onemu obmyśliłá. A owszem funkcyi iego Márszałkowskiey sámá ręká Boska dyrektorką zostálá. O czym w dźiśieyszey S. Ewángeliy dosyć wyráźnie nápisano: Etenim Manus Domini erat cum illo. Trzy rzeczy albo okoliczności do funkcyi C Márszałkowskiey należą; to iest/ Laská Márszałkowska/ Głos/ y Sądy Márszałkowskie. Więc spytam się ia dźiś/ co byłá zá Laská/ co zá Głosy/ co zá Sądy/ tego Márszałká God Báránkowych/ Janá S. y oraz opowiem/ iáko były chwalebne z tey miáry/ iż dependentiam suam, miály à Manu Domini, *od ręki Boskiey*. A ponieważ mam wolą młodość Janá S. názwáć Márszałkowską Laską/ D z tey okázyi/ w pierwszey Częśći Kazánia/ dla náuki duchowney/ powiem y dowiodę/ że młode látá in manu Domini w boiáźni Boskiey strawione/ są Márszałkowską láską/ to iest/ początkiem/ znákiem/ dalszego cnotliwego żywotá. Ad Majorem DEI Gloriam.



Co się tycze pierwszey Częśći Kazánia: iáko młode látá przez dobre ćwiczenie in manu Domini w boiáźni Boskiey strawione/ márszał- *(PARS I.)*

kują/ y znaćiem są cnotliwego w dálszych lećiech żywotá/ dowod tego pierwszy mamy/ z Pismá S. w Psalmách Dáwidowych. Ten S. Krol y Prorok chcąc ná sobie wszytkim Rodzicom zostáwić wzor y przykład wychowánia dźiatek własnych z tym się wydaie w Psalmie 33. iż o to się naypierwszym sposobem stárał/ áby w sercach dźiatek iego záraz z młodośći boiaźń Boska márszałkowáłá/ y przodkowáłá; y przeto częstokroć ich zwoływał do śiebie/ po to sámo/ áby ich był náuczał boiáźni Boskiey. Venite Filij, audite me, timorem Domini docebo vos. *Podźćie do mnie Synowie, słuchayćie mnie, boiáźni Boskiey náuczáć was będę.* W ktorym Psalmie náyduie wiele pięknych y pożytecznych náuk duchownych/ albo sposobow/ ktoremi ten pobożny Oćiec záprawiał sercá młodych dźiatek swoich w boiáźni Boskiey. Naprzod/ áby snadź pátrząc ná dostátki/ wczásy Krolewskie/ w nich ostátniego końcá y ukontentowánia duszy swoiey nie pokłádáli/ áni w nie ufáli/ przepowiádał im/ że oprocz tego żywotá/ iest inny żywot po śmierći. Quis est homo qui vult vitam, diligit dies videre bonos. Znowu náuczał ich skromnośći w ięzyku. Prohibe linguam tuam à malo. Náuczał brzydźić się kłamstwem. Et labia tua ne loquantur dolum. Náuczał chronić się złego/ á bráć się do dobrego. Diverte à malo, & fac bonum. Przestrzegał/ áby káždego szánowáli/ o zgodę o pokoy/ o miłość z bliźniemi się stáráli. Inquire pacem, & persequere eam. Przyuczał ich do tego/ áby wszędźie pámiętáli ná oko Boskie wszytkie skrytośći przeniekaiące/ y że bez boiáźni Boskiey żyiących/ Pan BOG ná tym świećie nie błogosłáwi. Oculi Domini super iustos, &c. vultus autem Domini super facientes mala, ut perdat de terra memoriam eorum. Ták tedy Dáwid S. młode látá dźiatek swoich oddawszy in manum Domini, y sercá ich dobrze záprawiwszy w boiáźni Boskiey/ zápewne y sobie/ y wszytkim Rodźicom/ tym sposobem postępuiącym z dźiatkámi swemi/ obiecuie/ że zá boiáźnią Boską w młodych lećiech ich iáko zá Wodzem y Márszałkiem nástąpi w dálszym wieku wszelkich cnot y pobożnośći gromádá. Ták bowiem w inszym Psalmie mowi o tym: Plantati in domo Domini, in atrijs DEI nostri florebunt: adhuc multiplicabuntur in senecta uberi. *Wszczepieni w domu Páńskim w przyśionkách BOGA nászego zakwitną: y iesczcze rozmnożą się w obfitey stárośći.* W ktorych słowách (iáko uważa *Josephus Mansius,*) przyrownywa Dáwid S. młode látá ludzkie do szczepu; ktore gdy Rodźice funduią in domo Domini, ná boiáźni Boskiey/ pięknie y prędko dźiatki ich w cnoty świątce zákwitáią w domu Bożym/ to iest w Kośćiele Swiętym; y coraz więcey/ áż do sámey stárośći w nich się pomnażáią. Multiplicabuntur in senecta uberi. W tymże upewnia wszytkich Rodźicow Sálomon/ Syn tegoż Dáwidowego ćwiczenia. Adolescens iuxta viam suam, etiam cùm senuerit, non recedet ab ea. *Młodźieniaszek od drogi, do ktorey się przyuczył y w stárośći sámey nie ustąpi.* Ná toż właśnie przypada z zdániem swoim Eklezyastyk: kiedy bárdzo chwalebną przyobiecuie stárość tákiemu/ ktory kolwiek pod láską/ pod dyrekcyą boiáźni Boskiey młodość swoię prowadźi. Fili à iuventute tua excipe doctrinam, & usq; ad canos invenies sapientiam. *Synu od młodośći przyimuy náukę/ á do stárośći nábędźiesz mądrośći.*

Dla obiáśnienia tey máteryi/ to iest że zá dobrym wychowániem młodośći w boiáźni Boskiey/ iáko zá Márszałkowską láską/ idą insze cnoty dálszego żywotá; biorę sobie zá Figurę/ owe dwie osobliwe láski u Zachárzyaszá Prorocká; z ktorych iedne názwáno/ Decor, *Ozdobą,* á drugą Funiculus, *Powrozem*: pod ktorych láskámi/ poki zostawáło Krolestwo Izráelskie/ wszytko mu się szczęśćiło; ták w cnoty/ iáko w świeckie dobrá obfitowáło; y sam Pan BOG o nim miał szczegulne stáránie. O czym przez Proroká tegoż ták mowi: Assumpsi mihi duas virgas, unam vocavi decorem, & alteram vocavi Funiculum:

Margin notes: Script. — Psalmo 33. — Psalm. 91. — Tract. ... educ. — Prover. 2... — Eccles... — Figura. — Zachar...

lum; & pavi gregem. *Obrałem ſobie dwie laſki; iednę názwałem ozdobą, á drugą powrozem, y páſłem trzodę moię.* Lecz iák ſkoro te laſki zdrzucone/ polamáne zoſtáły: mowi Prorok: Tuli virgam meam quæ vocabatur Decus, & abſcidi eam: y niżey. Et præcidi virgam meam, quæ appellabatur Funiculus. Zdraz też wßytko ſie w Izráelu pomießáło/ y w ruinę poßło; ktorą tamże ßeroko opiſuie Prorok. Te dwie laſki ſymbolizowáły ná ten czás (według zdánia niektorych Doktorow *apud Cornel.*) Rządzcow Ierozolimy; z ktorych iedni nárabiáli laſkáwośćią/ miłośćią/ dobroćią; á tych názwano virgam decoris, (álbo iáko *Syrus* czytá) ſuavitatis, facilitatis. Inni zás nárabiáli ſurowośćią/ odwodząc od złego/ boiáźnią y niejáko ſwywolne wiążąc: dla czego názwáno ich Funiculus. Teraz iednák in ſenſu Tropologico, przez te dwie laſki/ znáczyć ſie mogą Rodźice/ Opiekunowie/ Dyrektorowie miſtyczney Ierozolimy/ to ieſt ludźi młodych: ktorzy máią z ręki Boſkiey/ bo z woli iego świętey/ poruczoną ſobie młodość onych; y ſtáráiąc ſie w dobrym ią utrzymáć dozorze/ záżywáią ná to częśćią virgam decoris & ſuavitatis, dobroćią/ łagodnym nápominániem/ do dobrego poćiągáiąc; częśćią virgam funiculi, gdy grożno/ oſtro/ boiáźnią Boſką ſercá ich młode wiążą/ y od złego wſtrzymuią. Albo też nie dáleko odſtępuiąc od werſyi Syryackiey/ wzwyż pomienioney/ one dwie laſki decoris álbo Facilitatis & Funiculi, znáczyć nam mogą ſkłonność w młodych ludźiách/ y przyuczánia ſie do dobrego/ do nabożeńſtwá/ zápráwiánie ſie w boiáźni Boſkiey. Wiec o iák wielkie nieſzczęśliwośći/ y oſtátnią ruinę przyßło Ieruzalem/ gdy one dwie Márßałkowſkie ſtráćiło laſki/ virgam Decoris, virgam Funiculi; podobnego nieſzczęśćia obawiáć ſie potrzebá/ kiedy owo widźiemy/ iż kto w młodośći ſwoiey dobrych dyrektorow nie máiąc/ látá ſwoie młode bez boiáźni Boſkiey bez nabożeńſtwá trawi. Przećiwnym zás ſpoſobem mowiąc/ iáko Ieruzalem poki w nim márßałkowáły one dwie laſki/ pomnażáło ſie ſzczęśliwie we wßytkim/ y lud on był u Páná BOGA/ iáko wybrána iego trzodá; Aſſumpſi mihi duas virgas, &c. & pavi gregem. Ták też/ ſzczęśliwy to człowiek/ o ktorego młodośći może Pan BOG mowić/ że ſie w ręce iego święte doſtáłá/ Aſſumpſi mihi duas virgas: to ieſt/ ktory zá dozorem Rodźicow/ Dyrektorow/ młode látá ſwoie zſtráwił w pobożnośći/ w boiáźni Boſkiey/ w uczęßczániu do Nayświętßych Sákrámentow/ w ſłuchániu Słowá Bożego. Et pavi gregem: bo to ſamo dyſponuie go ſkutecznie do pobożnego żyćia w dálßym wieku iego/ zgołá młodość dobrze zſtráwiona/ márßałkuie tákiemu do wßytkiego dobrego.

Ták dálece to zás ieſt prawdá/ że też wiele ludźi/ ktorzy zepſowawßy obyczáie/ y ná ſwywolą ſie roſpuśćiwßy/ gdy iuż/ iuż zginąć mieli; to ſamo/ iż dobre kiedyś wychowánie mieli/ ná drogę zbáwienną ich wyprowádźiło/ y do zbawienia im pomogło. Exemplum. Zginąć miał ná dußy dla ćieleſnośći y báłwochwálſtwá w ſtárośći ſwoiey Sálomon: Zginąć miał y on márnotrawny Syn/ o ktorym w Ewángeliiy: *Luca 15.* Zginąć miał y ow Wychowániec Ianá S. Ewángeliſty/ ktory od mego świątobliwie wychowány/ zoſtał był Herßtem rozboynikow: áż y Sálomon (iáko trzyma *S. Hieronym, S. Ambrozy, y S. Cyril.*) wſpomniawßy ſobie ná świątobliwe ćwiczenie/ w ktorym go trzymał w młodych leciech Oćiec iego Dáwid/ cáłym ſercem pokutuiąc/ iuż w ſtárośći náwroćił ſie do Páná BOGA: y on márnotrawny Syn/ wſpomniawßy ſobie ná dom Oycowſki/ w ktorym był bogoboynie wychowány/ ſam do śiebie rzekł: Surgam; & ibo ad Patrem meum. Náoſtátek/ y on ſtrácony Wychowániec Ianá Ewángeliſty; gdy mu on Swięty Máż drogę ná Ośiełku záiáchał/ y przypomniał mu z iákim ſtárániem wychowáł go był w boiáźni Boſkiey/ z wielką ſkruchą upadł do nog Swiętego Stárcá/ y nowy żywot záczawßy/ z ták wielkiego łotrá/ Swiętym

Pſalm. / *Tract. educ.* / *Prover.* / *Eccleſ.* / *Figur.* / *Zachar.* / *ap. Corn. in Eccl. 47 verſ. 21.*

tym Biſkupem zoſtał/ y tak pokazał ſię ná tych trzech ſkutek Marſzałkowſkiey Laſki/ to ieſt/ Młodośći w bojáźni Boſkiey ſtrawioney. Niechże ſię tu reflektuią owi Rodzicy/ ktorzy te Márſzałkowſką Laſkę to ieſt młode látá dźiatek ſwoich/ nie oddáią in Manum DEI, ále ráczey zoſtawuią one in manu conſilij ſui, to ieſt/ nie ćwiczą ich w nabożeńſtwie/ nie zápráwuią w bojáźni Boſkiey/ uporu w nich nie łamią/ y owſzem pozwaláią onym ſwywoli; czego im ſię też po dźiatkách ſpodźiewáć potrzebá: pewnie niczego dobrego. Więc kończę tę Część Kazánia słowámi *Ambrożego S.* nápominájącego ludźi młodych.

Sermon. 2 in Ps. 118. Præveniamus juventutis annos, correctione congruâ, quia melius eſt dicere: DEUS qui docuiſti me à juventute meâ: quàm defleamus dicentes: Delicta juventutis meæ, & ignorantias, ne memineris Domine: hoc enim debilitatis eſt remedium, illud verò ſalutis robur. *Niech Márſzałkuie y poprzedza látá młode, przyſtoyne ćwiczenie: bo lepiey mowić: BOZE ktoryś mną kierował od młodośći moiey, niżeli potym płacząc mowić: Ná niepráwośći młodośći moiey, y niewiádomośći, nie pámiętay Pánie, bo to ieſt znákiem ſłabośći, támto záś ieſt fundámentem zbáwienia.*

PARS II.

Co ſię tycze drugiey Częśći Kazánia: to ieſt Márſzałkoſtwá Janá S. poczynam od Laſki/ ktora tego urzędu ieſt inſigne, y poſpolitym znákiem. Więc ſtoſuiąc ſię do tego/ co ſię powiedźiało w pierwſzey Częśći Kazánia/ Młodość Janá S. y świątobliwe wychowánie iego/ w czym miedzy innymi Swiętymi celuie/ názwe Laſką Márſzałkowſką iego. Ze trzech okolicznośći tá Laſką/ to ieſt/ Młodość Janá S. ma ſwoie zálecenie: Naprzod/ iż ią dyrygowałá ſamá ręká Boſka; druga/ iż byłá pobenedykowána; trzećia/ iż byłá bárdzo bogáto opráwna. Co troie z Piſmá

Script. S. pokázuie. Naprzod co nayoſobliwſza ieſt/ że tę Laſkę/ alias Młodośćią Janá S. ſamá ręká Boſka dyrygowałá; idánie ſię to pokázuie z onych słow Ewángeliſty S. Etenim manus Domini erat cum illo. *Albowiem ręká Páńſka byłá z nim.* Záwiádowáłá tá przemożna ręká Boſka Młodośćią iego/ zwiáſtuiąc przez Anyołá bogoboynym (lubo iuż bárdzo ſtárym Rodźicom) cudowne (bo nád bieg nátury) poczęćie iego; á potym nád poſpolity bieg dekretow Boſkich w żywoćie Mátki/ uwalniáiąc go od pierworodnego grzechu; á nawet przy Národzeniu tego wiele czyniąc cudow: ktore S. *Thom. Vill.* wyliczą/ w te słowá piſząc: Angelus nuntiat, Pater obmuteſcit, ſterilis concipit, Virgo ſalutat, puer exultat, Mater prophetat, Nomen de cælo mittitur, à Matre per Spiritum agnoſcitur, à Patre conſcribitur, vinculum linguæ ſolvitur, ex muto, Propheta Pater efficitur. *Anioł zwiáſtuie, Oćiec oniemiał, niepłodna cięzárna zoſtáie, Pánna pozdrawia, dźiećię ſię ráduie, Mátká prorokuie, Imię z niebá dane, od Mátki przez duchá poznáne, od Oycá nápiſane, zwiazek ięzyká rozwięzuie ſię, z niemego Prorokiem Oćiec zoſtáie.* Te wſzytkie cudá oczywiſtym ſą árgumentem/ iż Laſká Márſzałkowſka alias młodemi látámi Janá S. ſámá ręká Boſká záwiádowáłá. Drugie zálecenie Laſki/ albo młodośći Janowey ieſt/ że byłá nie proſta iáka/ ále pobenedykowána/ poświecona. Ná dowod tego/ doſyćby było ná tym/ co ſię teraz powiedźiáło; to ieſt/ że byłá w rękách Boſkich/ od ktorych poświecić ſię muśiáłá; poniewąż one ſą źrzodłem wſzelkiego błogosłáwieńſtwá: ále oprocz tego/ dochodzę z Ewángeliſtow Swiętych/ że ktoś ieſzcze więcey do poświecenia tey Laſki/ to ieſt/ młodośći Janá S. konkurował. Mamy to wiedźieć/ że Doktorowie Swięći przypiſuią Przen: Pánnie/ iákaś funkcyą Kápłáńſką/ *S. Antonin:* názywa one Sacerdotiſſam Juſtitiæ, *Kápłánka Spráwiedliwośći.* Ná co przypada *S. Epiphanius, S. Andreas Cret. S. Damaſcen: S. Albertus Magn:* A owſzem z tey rácyi/ że Przen: Pánná przyczyná ſwoią konkuruie do poświecenia niektorych duſz przez łáſkę Boſką; Biſkupia

Luca 1.

Concion. de Feſt.

p. 4. titul. 15. cap.

ap. Polian. Marian.

ibid. c.16. iey funkcya przypiſuie *S. Antoninus,* A
MARIA Epiſcopa Spiritualis, - - -
quoniam conſecrat templa, & al-
taria, quæ ad honorem ejus fiunt;
conſecrat Virgines, interiùs confir-
mando, & hujusmodi. Biſkupi/
kiedy co poświącáia / czynią to cze-
ścią słowámi/ gdy modlitwy/ bene-
dykcye czytáią/ cześcią rękámi/ lub to
dotykáiąc ſię oney rzeczy/ lub też onę
żegnáiąc. Tę funkcyą odpráwiłá
nieiáko Przen: Pánná około młodego
Janá: poblogosłáwiłá go voce, bo
ná głos iey/ gdy pozdrowiłá Mátkę
Elżbietę/ nápełniony zostáł łáską po-
święcáiącą/ y w żywocie Máćierzyń-
ſkim ruſzáć ſię pocżął. Ut audivit
ſalutationem MARIÆ Eliſabeth, e-
xultavit infans in utero ejus. Po- B
świećiłá ieſzcze Przen: Pánná młode-
go Janá/ przez dotknienie świętych
Rąk ſwoich Pánieńſkich/ gdy nowo-
národzonego ták wiele rázy ná rękách
ſwoich piástowáłá: przez co ſámo/
ták bárdzo ubłogosłáwiona zostáłá
młodość Janá S. że y wymowić te-
go niepodobna. Jáko twierdzi *En-*
Panth. *gelgrave.* Joannem noſtrum ipſis è C
cunabulis, ad Sancta Sanctorum, ad
baſia MARIÆ translatum, quis valet
deprædicare. Potrzećie Łaská Már-
ſzałkowſka Janowá to ieſt młodość ie-
go/ ma ztąd zalecenie ſwoie że ieſt dro-
go opráwna w wyśmienite kleynoty/
rozmáitych cnot świętych; (álbowiem
iáko Historye Kośćielne świádczą/)
we trzy látá po Národzeniu ſwoim/
obráwſzy ſobie żywot Puſtelniczy/ ná
uſtáwiczney kontemplácyi o Pánu
BOGV/ konwerſuiąc z ſámemi Świę-
tymi Aniołámi/ w głodźie w biedźie/ D
młodość ſwoię tráwiąc ná wielkie ro-
zmáitych doſkonáłych cnot zdobył ſię
zasługi. Dla ktorych Łaská tá iego
Márſzałkowſka to ieſt/ Młodość ták
świątobliwie opráwiona/ w ſámych
oczách Boſkich náder ſię cudna zſtá-
łá/ gdyż ſam Pan BOG/ iákoby nie
mogąc ſię nápátrzyć Janá młodego
ná puſzczy/ dobrze przed Národze-
niem iego rzekł do Proroká Jeremia-
ſzá/ Oſobę nieiáko Janá w ten czás
ná ſobie noſzącego: Recordatus ſum
(według Arábſkiey wersyi) tibi gra-
A tiæ adoleſcentiæ, (*Syrus czyta*) Pu-
eritiæ tuæ, & dilexi tolerantiam
tuam: quia tu, ſecuta es me, in
deſerto. *Wſpomniałem (prawi) ná*
święte Młodźieńſkie, dźiećinne látá two-
ie, y upodobałem ſobie w ćierpliwośći
twoiey; ponieważ ná puſzczą puśćiłeś ſię
zá mną. Did: Baeza to mieyſce we-
ryfikuiąc o Janie S. od dźiećińſtwá *In Evang. L.14. c.1 §. 11.*
ná puſzczy żyiącym/ ták piſze: Pue-
ritia Joannis in deſerto peracta,
pluries antè oculos DEI obverſa-
tur, quàm alia Viri facinora: illa
B Divini Artificis commendat ma-
num, illa oculos DEI ſpectantis
oblectat. *Dźiećińſtwo (prawi) Ja-*
nowe ná puſzczy ſtráwione, wielekroć
Pan BOG ná oczy ſobie wyſtáwia, bár-
dźiey niż inne ſpráwy iego: dźiećińſtwo
Janowe, Niebieſkiego Rzemieślniká zá-
leca rękę, y oczy pátrzącego BOGA u-
weſelá. Doſyć tedy z tych trzech o-
kolicznośći/ y z Piſmá S. ma ſwego
zálecenia tá Márſzałkowſka Łaská/
Młodość Janá S. Márſzałká Páná
JEZVSowego.

Spytaymy ſię iuż/ co zá głoſy były *Figur.*
C y iákie Márſzałká tego? Odpowiá-
dam/ że nie inſze/ tylko żárliwe iego
Kazánia/ z ktoremi ſię on po ſtráwio-
nych trzydźieśći lat ná puſzczy/ ozwał
około krainy nád Jordánem/ Már-
ſzałkuiąc przed Chryſtuſem; to ieſt/
opowiádáiąc przyśćie iegoż/ y pokutę
zá grzechy. Factum eſt Verbum *Luca 3.*
Domini ſuper Joannem Zachariæ
Filium in deſerto, & venit in o-
mnem regionem Jordanis, prædi-
cans Baptiſmum pœnitentiæ in
remiſſionem peccatorum. Ktore
D iego Głoſy to ieſt Kazánia/ kto do-
brze uważy/ przyznáć muśi/ że iáko
Łaská iego Márſzałkowſka/ ták y
Głoſy były in manu Domini, w rę-
kách Boſkich. A záiſte ták przyna-
leżáło/ álbowiem by nayuczeńſzego/
nayżárliwſzego Káznodźieie głoſy/
márſzałkowáć/ prowádźić do dobre-
go/ do pokuty/ ſłuchácżow nie mogą/
ieżeli przy nich tá ręká Boſka poká-
zowáć ſię nie będźie; to ieſt/ ieżeli
wſpomożeni łáską Boſką nie będą
po ſobie pokázowáć známienitych
przykłádow Cnot Ss. nabożeńſtwá/

ó oſoblíwie umartwionego oſtrego żywotá. Bárdzo piêknie Figurowáć nam mogą Káznodźieiow/ one cudowne widźiáne u Ezechielá/ y od Jana S. zwierzętá/ te wprawdźie/ iáko Káznodźieie iácy wydawáły głoſy chwaląc BOGA/ śpiewáiąc Sanctus, Sanctus, &c. y owſzem wſzytkiemu Niebu márſzálkowáły w tym/ głoſem onym ſwoim mieſzkáńcom Niebieſkich do chwały Boſkiey pobudzáiąc: Cùm darent animalia gloriam & honorem, & benedictionem ſuper thronum, procidebant 24. Seniores ante ſedentem in throno. Wprzod iednák nim ſię były ozwáły z głoſami ſwemi/ widźiał ich Ezechiel/ z ſkrzydłámi/ y oraz z rękámi/ Et manus hominis, ſub pennis eorum quatuor. Ad intendá tu Káznodźieiom owym/ ktorzy przed inſzemi Káznodźieiámi chcą márſzálkowáć; iż ſię máią ſtáráć/ áby głoſy ich/ to ieſt Kazánia/ nie tylko były ſkrzydláſte/ dla wyſokich konceptow/ y náuk Doktorow Sś. ále oraz y z rękámi/ álbo in manu Domini; to ieſt/ ſtáráć ſię máią/ áby nád inſze pokázowáli po ſobie oſobliwſze/ cudnieyſze przykłady/ pobożnego umartwienia żywotá. Bo nápiſał S. Grzegorz: Loquentis authoritas perditur, cùm vox opere non adjuvatur. Ktokolwiek záś dobrze zważy/ cáłe życie Janá S. przez 30. lat ná puſzczy/ przyznáć muśi/ że to oſobliwe było dźieło ręki láſki Boſkiey/ kiedy ták długi czás bez odźieży/ bez pokármu żył/ bo według Bernárdá S. áni ſzáráńczá ktorey on pożywał pokármem/ áni wielbłądzia ſkorá/ odźieżą ludzką/ názwáć ſię nie mogłá. Wychodźi tedy ten Káznodźieiá z puſzczy/ áby ſię ozwał z głoſem ſwoim/ ále ták iáko pomienione zwierzętá Prorockie z ſkrzydłámi/ y rękámi: to ieſt/ dobrze wpráwiony w kontemplácye głębokie/ dobrze ugruntowány w náuce niebieſkiey/ y oraz cum manu Domini, kiedy pomocą Boſką wſpárty/ oſtrey pokuty ſam ná ſobie wzor nieśie/ námniey z poſtow Puſtelniczych przy Káznodźieyſtwie nie opuſzczáiąc: iáko o nim świádczy ſamá Prawdá Przedwieczna: Venit Joannes non manducans, neq; bibens. Przyſzedł Jan áni iedzący, áni piiący, A przeto też/ Kazánia iego/ były to Márſzálkowſkie głoſy/ to ieſt/ ſkutecznie náprowadzáiące ludzi ná drogę pokuty/ ná drogę cnoty. Czego dowćipnie dociekł náſz Lyranus, z ſámego textu Ewángeliey S. uwáża bowiem/ że gdy Ewángeliſtá opiſał ſtroy Janá S. y życie iego nád inne ludzie ſurowſze. Ipſe autem Joannes habebat veſtimentum de pilis. Wnet záraz Emphaticè przydáie: tunc exibat ad eum omnis Jeroſolima: iákoby chćiał dáć znáć/ że tym ſamym/ gdy Jerozolimá pátrzyłá ná ſurowy żywot Janá S. pobudzáłá ſię do ſłuchánia Kazánia iego/ y ná głos iego náwracáłá ſię przez pokutę do Páná BOGA.

Apocal. 4. *Ezech. 1.*

Nádoſtátek po Głoſách Márſzálká Chryſtuſowego/ przypátrzmy ſię Sądom iego Márſzálkowſkim. Widzę ia/ że pod Sądy Márſzálkowſkie Janá S. podpada wſzelkie ſtworzenie; náwet (ſwoim ſpoſobem mowiąc/) ſam Pan świátá Chryſtus JEZVS/ iák człowiek/ poddał ſię niejáko pod nie: Co ſię wſzytko z Hiſtoryi pokázuie. Poddał ſię naprzod ſam Chryſtus Pan/ gdy (iáko Hiſtorya Ewángeliczna świádczy) dopuśćił ſię mu przez Poſłow exáminowáć/ y pytáć/ ktoby był. Tu es qui venturus es, &c. Poddał mu ſię y powtore/ gdy pod rękę iego przyimuiąc od niego Chrzeſt/ naygodnieyſzą Głowę ſwoię podłożył. Podlegáli Láſce Janowey Aniołowie Sś. gdy od uſługi iego byli; częśćią oznáymuiąc Národzenie iego Rodźicom/ częśćią ná puſzczy z nim konwerſuiąc/ (o czym piſzą Doktorowie Sś.) Podlegáli/ y podlegáią iuryſdykcyi Janowey Aniołowie źli/ to ieſt Szátáni; czego doználi ná ſobie niektorzy nábożni ku niemu/ oſobliwie Syn S. Brygitty/ S. Iwanus Krolewicz Dálmácyi/ S. Hildegundá Zakonnicá; ktorym gdy ſię mordowáli z pokuſami ſzátáńſkiemi/ pokazawſzy ſię Jan S. onych mocno przećiwko czártowſtwu utwierdźił. (o czym piſze Lobettius.) Podlegáły iuryſdykcyi iego nieme y dźikie zwierzętá/ gdy mu ná

Hiſtor. *Gloria SS.*

puſzczy

puszczy zostáiącemu/ żadne gádźiny/ áni bestye szkodźić nie mogły. Dracones & aspides, & cerastæ, Joannem in solitudine formidabant. to twierdźi *Athanasius Episc. Nissenus.* *Metaphrastes* także pisze/ iż w Antyochij gdy pálec Jana S. Pánienká iedná wrzućiłá w pászczekę Smoká ludźi pożeráiącego/ záraz się rozpukł. Podlegáią nácisk Janowi S. nieczule *Elementa.* Morze / y Ziemiá. Bo niedawno w Genuyi w sławnym Porćie nád morzem/ gdy w dźień Wielkonocny niezwyczáynie wzburzyło się morze/ z iáwnym niebespieczeństwem Miástá y portu sławnego/ ná dotknienie Relikwij tego Swiętego/ z ktoremi Duchowieństwo processionaliter wyszło / záraz się uspokoiło.

Quæst. 63.

Anno Dñi 1640.

A morze. Ziemiá także/ (bo iáko czytam *ap. Engelgr. Panth.*) gdy w Antyochij w pewne Swięto pokázuią ludźiom rękę Jáná S. ieżeli ręká oná otwárta dłonią widźieć się dáie/ pewnym to prognostykiem iest urodzáiu obfitego; ieżeli zás kiedy pokaże się z skurczonemi pálcámi/ znák to wielki bywa nieurodzáiu y głodu. Masz tedy/ pobożny słuchaczu, tego Márszałká Chrystusowego Jáná S. y Łáskę/ y Głosy, y Sady iego Márszałkowskie; to iest/ Cnoty/ dáry, y przywileie iego/ w ktorych on przed innemi

B Swiętemi przodkuie: tego się tedy opiece y wielce skuteczney modlitwie zálecay/ Bogu chwałá. Amen.

NA DZIEN SS. APOSTOŁOW, PIOTRA Y PAWŁA,

Prælatura in fulgoribus Iaspidis.

Super hanc petram ædificabo Ecclesiam meam. Matth. 16.

Jeżeli kiedy lepiey o Ss. Apostołách sprawdźiłá się sentencya owá/ ktorą ieden z nich nápisał: Nihil habentes, & omnia possidentes. *Nic nie máiący, á wż wszytko obfituiący.* iáko przy Godách Báránkowych/ gdy się káżdemu z nich w szczegulnośći/ przed Oblubieńcem Chrystusem/ y przed Oblubienicą iego Kośćiołem S: z upominkámi swemi prezentowáć przyszło. N. N. Albowiem nie trzebá im było iáko prawdźiwym Professorom ubostwá Ewángelicznego/ po Jndyách/ AmeryKách/ y innych dálekich kráiách ná takie upominki szukáć drogich kleynotow y kámieni/ gdyż káżdy z nich w domu u śiebie/ droższe dáleko specyały ználazł; poniewaź według Expozytorow/ káżdy Apostoł symbolicè drogim był kámieniem/ do fundámentow Miástá mistycznego/ to iest/ Kośćiołá Chrystusowego należącym; ktorym się przypátruiąc/ y one iáko z regestru miánu-

2. Cor. 6.

C iąc Jan S. w Obiáwieniu swoim/ czytał ná nich Jmioná Apostołow Ss. Et in ipsis duodecim nomina, duodecim Apostolorum Agni. *Apocal. 21.*

Jákoż oto dniá dźisieyszego/ tuż záraz zá Janem S. iáko zá Márszałkiem God Báránkowych/ bo predko po Swięćie Národzenia iego/ przy Vroczystośći doroczney/ pospieszyłá z upominkámi swemi/ pierwsza nayceliueysza pará Apostołow, sáme przenaywielebnieysze Xiążętá/ Piotr S. y Páwel; niosąc nieiáko w upominku

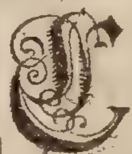
D kámień; poniewaź iednego z nich/ to iest Piotrá/ w dźisieyszey Ewángelij sam Zbáwićiel/ Opoką álbo kámieniem nazywa/ á kámieniem fundámentálnym. Super hanc petram, ædificabo Ecclesiam meam. Ktory to kámień/ że nie był prosty/ ále bárdzo drogi/ dał znáć o tym Jan S. gdy támże w Obiáwieniu *sub Allegoria,* o Piotrze S. nápisał: Et fundamenta muri Civitatis, omni lapide pretioso ornata. Fundamentum primum

Gloria S.

JASPIS. *Fundámentá muru Miáſta, wßytkie z drogiego kámieniá. Fundáment pierwßy kámień JASPISZOWY.* A

Co y Páwłowi S. iáko wſpol Fundatorowi Miáſtá tego ſłużyć bárdzo może. Vrząd tedy Páſterſki tych dwu naywyżßych w Kośćiele Bożym Prálatow/ Xiążąt Apoſtolſkich / w ktorym przez niejákie podobieńſtwo tres fulgores, álbo qualitates, przymioty kámieniá Jáſpißowego/ bárdzo pieknie wydáiące ſie widzę/ názwe drogim upominkiem Jáſpißowym; y onę Oblubienicy Báránkowey/ Kośćiołowi S. dla przykłádu wßytkich Prálatow/ zá oſobliwy prezent/ imieniem obudwu Apoſtołow/ ofiárowáć bede. Wprzod iednák o trzech funkcyách/ álbo powinnośćiách/ ktore ozdoba ſą ſtanu Prálácкiego/ pod tymże podobieńſtwem mowić zechce. A.M.D.G. B

PARS I.



CO do pierwßey Części Kazánia Zaiſte Stan Prálácki w Kośćiele Bożym/ nie może ználeść miedzy kámieniámi drogiemi przyzwoitßego ſobie Symbolum, iáko w kámieniu Jáſpißowym: álbowiem ten kámień według Authorá *Mundi Symbolici*, ſymbolizuie ſámego Prálatá nád Prálatámi Chryſtuſá Páná; á potym náſtepce iego/ Piotrá S. (iákom iuż námienił) Spytayćie czemu? odpowie podobno kto: dla tego/ że o tym kámieniu ktoś nápiſał: in argento fulgidior, naylepiey ſie wydáie w ſrebro oprawny: przy Prelátурách zaś o ſrebro/ o bogáctwá/ o świecką appárencyą/ á częſtokroć y o zbytek w tych rzeczach nie trudno. Ale nie tá tego racya: bo lubo mi ſie nie godzi tego gánić w Kośćielnych appáratach y ſprzetách/ do Ołtarzá/ do ſłużby Bożey należących/ gdyż wiem/ że podobáło ſie to Dáwidowi S. Domine dilexi decorem domûs tuæ. y z Hiſtoryi Zywotá S. Cecylij/ S. Wáwrzyncá/ Konſtántyná Wielk: pokázuie ſie/ że ſtárzy Chrześciánie/ iesżcze pod prześládowániem Pogáńſkich Ceſarzow zoſtáiący/ bogáte od złotá/ ſrebrá/ pereł/ ſpráwowáli do Kośćiołow appáraty: iednak tákie niepotrzebne appárencye/ pompy/ zbytki w domách prywatnych ludzi duchownych/ wielce gánia Doktorowie Sś. o czym wiele y żárliwie nápiſał S. *Bernard*, ále nie máß tu o tym mieyſcá do mowienia. Wiec z inßey rácyi/ Jáſpißowy kámień ſymbolizuie Stan Prálácki / to ieſt/ że trzech właſnośći ſwoich oſobliwych: Ex fulgore luminis, coloris, & virtutis. A w tych wyrażáią ſie wßytkie powinnośći Stanu Prálácкiego/ ktorych fulgor gdy ſie wydáie w Prálaćie Duchownym/ tákowy Prálat drogim ieſt kleynotem y záßczytem Kośćiołá S.

B Pierwßa tedy właſność kámieniá Jáſpißowego/ ieſt Fulgor luminis, ma bowiem ten kámień oſobliwą korreſpondencyą z Słońcem/ zwłaßcza ten ktory ieſt źielony; a według zdánia niektorych/ iedno ieſt co y Malachites, ták dálece/ że oświecony promieniem słonecznym/ inße rzeczy blisko śiebie bedace oświeca/ oraz y farbe ſwoie ná nichże iáko tecze iáka wyraża. Czego doświádczeniem doyść łátwo káżdy może/ ná białym pápierze położywßy táki kámień. Tá pierwßa

C właſność Fulgor luminis, znáczyć nam może Fulgorem luminis ſcientiæ in intellectu. *Swiátło mądrośći, náuki*, o ktore/ iáko o oſobliwą ozdobe ſtanu Prálácкiego ſtáráć ſie powinni wßyſcy do tego powołáni ſtanu; dyſponuiąc wßelkiemi śiłámi rozum ſwoy do tego/ áby od tego/ ktory ieſt Sol ſapientiæ, *Słońcem mądrośći*, promieniámi náuki ſtanowi ſwemu przyzwoitey/ oświeceni/ tegoż świátłá przez Kazánia/ Kátechizmy/ Spowiedzi ſłuchánia/ udźieláć mogli owieczkom powierzonym ſobie.

D Tego bowiem chce po nich y wyćiąga BOG Wßechmogący gdy przez Prorocá mowi: Labia Sacerdotis cuſtodient ſcientiam. *Vſta Kápłáńſkie przeſtrzegáć będą náuki, mądrośći.* Scriptura. Malach. toż powtorzył y u Pſalmiſty Dáwidá/ Erudimini, qui judicatis terram. *Vczćie ſię, ktorzy ſądźićie źiemię.* Psalm. Tego chćiał po nich naypierwßy Prálat Chryſtus/ gdy pierwßych Prálatow/ to ieſt Apoſtołow/ do ſoli przyrownał: Vos eſtis ſal terræ. Matth. Ták bowiem ná te słowá pißе S. *Laur: Juſt:*

Propter scientiæ eruditionem, dicuntur sal terræ. Tego chce po nich Apostoł Páweł S. gdy opisuiąc Kándydatá ná Prelátury Biskupią/ miedzy innymi kondycyámi/ kłádźie y te/ żeby był uczonym Doktorem. Oportet Episcopum irrepræhensibilem esse, &c. pudicum, hospitalem, Doctorem. Tego chcą Concilia y Canones; á náwet y sáme Kośćielne Ceremonie/ práwie codźiennie o to nápominaią Prálátow/ iáko to uważa S. Bonáwenturá, przypátruiąc się w Káthedrálnych Kośćiołách owey ceremoniy/ kiedy po przeczytáney Ewángeliy/ noszą otwártą Kśięgę do wszytkich Prálátow/ y Kánonikow dla pocałowánia, y twierdźi: że ná to postánowił Kośćioł S. te ceremonią/ áby tym sámym pocáłowániem S. Kśięgi/ záchęćił Prálátow/ Kánonikow/ do rozmiłowánia się Kśiąg duchownych/ do smákowánia sobie Pismá Swiętego.

1 ad Tim. 3

in Psal. 56

Druga własność Iáspiszowego kámienia/ iest Fulgor coloris, *Wyśmienitość osobliwa w kolorách*: bo według Náturálistow rozmáitey bywa fárby/ káżdemu práwie kámieniowi/ gdy się blisko niego rodźi/ w kolorze akkomoduiąc się. O czym pisze *Anselm: Boetius.* Tá własność Iaspiszowego kámienia/ niech nam znáczy drugą ozdobę/ y oraz powinność stanu Prálackiego/ Fulgorem zeli & charitatis in voluntate, to iest/ Miłość ku zbáwieniu dusz sobie powierzonych/ żárliwość o ich zbáwienie/ochotę do prac Pásterskich; w ktorych podeymowániu/ (iáko Páweł S. o sobie nápisał: Omnibus omnia factus sum. *Wszytko wszytkimem się zstał.*) rozmáite bárwy bráć ná się muśi czuły Pásterz/ z iednymi łáskáwie/ pokornie/ ćierpliwie; z inszymi zás ostro/ poważnie/ żárliwie postępuiąc sobie; nic sobie iednák w tym nie przykrząc. W czym chćiał Pan BOG wszytkich Prálátow informowáć pod Figurą Stárego Testámentu/ ná strukturze owey wielkiey wánny w Kośćiele Sálomonowym; ktorą zwano Mare fusile, albo æneum, *Odlewánym, miedźiánym morzem.* Tá strukturá miedzy innemi

Hist. Lap. L. 2 C. 101.

Figura:

3. Reg. 7

A mistersztwámi miáłá Bases, álbo *filarki*, u ktorych ná wierzchu były Figury Wołu/ Lwá/ y Cherubiná. Inter coronulis, plectas Leones, Boves, & Cherubim Zárzuca tu trudność *Rupert. Abb.* coby zá táiemnicá byłá w tych rożnych Zwierzętách. Quid est, quod in basibus opere sculptorio, non solùm Leones, sed Leones pariter & Boves, & Cherubim expressa sunt Ná co odpowiádáiąc náucza: że to morze znáczyło Kośćioł S. Bases zás/ albo *filarki*, znáczyły duchownych Prálatow/ktorych
B pospolićie zowiemy Fulcra Ecclesiæ. mowi tenże: Quid unquam aliud bases designant in templo, nisi Sacerdotes in Ecclesia; qui dum sollicitudinem regiminis tolerant, quasi more basium, superimpositum onus portant. Więc te rozmáite Figury/ Cherubiná/Wołu/y Lwá dáią adintende Duchownym/ iáko według okoliczności Osob/czásow, y mieysc máią się popisowáć z żárliwośćią swoią ku zbáwieniu ludzkiemu. Mądry Anioł Cherubim/ znáczył
C Mądrość w Prálaćie/ według tegoż Expozytorá. In Basibus Cherubim exprimitur, quia decet, ut Sacerdotum pectora, plenitudine scientiæ sint referta. Przeto káżdy Prálat miedzy uczonemi/ miedzy Heretykámi/ miedzy Polityckámi/ zwłaszczá słucháiąc ich Spowiedźi/ powinien się pokázáć mądrym Kázistá/ uczonym Theologiem. Lwem zás stáwić się ma przećiwko krnąbrnym/ nieposłusznym; nie ćierpiąc nic dla żadnego respektu w Páráfiách/ w Dyecezyách
D swoich/ coby było z obrázą Bożą/ y z pogorszeniem inszych; Lwem się stáwić ma odważnym/ wygadzáiąc potrzebom duchownym swoich owieczek/ choćby też z uszczerbkiem y niebespieczeństwem zdrowia swego; iáko się tráfia podczás powietrza. Wołkiem zás prácowitym/ y powolnym ma się pokázáć Prálat/ względem ludźi prostszych; łáskáwie one do śiebie przyimuiąc/ chorym sám przez się Sákrámentá ádministruiąc/wieyskich ludźi sám Spowiedźi słucháiąc/ dźieciom káthechizuiąc/ ꝛc. Tákie y tym

podobne ákty żárliwego o zbáwienie owiiezek swoich duchá/ są to Fulgores colorum, *Wyborne fárwy*, ktore wielce zdobią y záleciáią mistyczne Jáspiśe/ to iest Prálaty Kośćielne.

Trzecia własność kámieniá Jáspisowego/ iest Fulgor Virtutis; to iest/ iż ma iákąś táiemną moc (co twierdzą Náturálistowie) przećiwko nocnym strászydłom/ gdy go kto nośi ná sobie. Tá własność dobrze kwádruie do trzeciey powinnośći duchownych/ ktora iest ozdobą stanu Prálackiego: á znaczy Fulgorem Virtutis in operatione, obyczáie przykłádne w oczách Páráfiánow swoich; ktoremi gdy do popráwy żywotá/ do pokuty grzeszne ludźie przywodzą/ dáleko skuteczniey/ niżeli świętemi iákiemi słowámi/ álbo Exorcyzmámi/ szátáństwo od nich odganiáią; bez ktorego Fulgoru mistyczne Jáspiśe/ to iest/ bez dobrego przykłádu Prálaci nic nie ważą. Pokazáło się to ná S. Prálácie y Opáćie S. Bernárdźie; ten bywszy w Niemczech/ ięzykiem Włoskim/ czyli Fráncuskim/ (ktorego słucháiące niewiádomi byli) miał Kazánie. Po nim wszedł też ná Ambonę uczony ieden Prálat/ y po Niemiecku miał do ludźi Kazánie: támtego słucháiąc ludźie wszyscy/ płákali/ bo Fulgor przykłádnego żywotá onego Swiętego Opátá przenikáiąc sercá słucháczow/ wielce skutecznie dusze ich z mocy szátáńskiey uwalniał: ktory Fulgor że w támtym drugim Prálaćie nie wydawał się/ choćiaż słowá iego uczone y święte były/ mocy iednák żadney przećiwko grzechom y szátáństwu nie miały. Przetoż wielki Prálat y Biskup S. *Franciscus Salesius*, życząc áby wszyscy Prálaći ten Fulgor przykłádu dobrego ná sobie wydawáli/ często do nich w listách swoich pisował/ te/ álbo podobne słowá. Considera Episcopum & Prædicatorem non solùm à peccato mortali necessario abstinere debere, verùm etiam sibi cavere à certis peccatis venialibus, alijsq; certis actibus indifferentibus; dicit enim *S. Bernardus*. Nugæ sæcularium, sunt blasphemiæ Clericorum, sæculari enim licet jocari, venationi operam dare, nocturno tempore conversatio nem quærere, idque in sæculari minimè est repræhensibile; quia hæc omnia, si solus recreationis causa fiant, non sunt peccata: at verò, si hæ actiones ab Episcopo vel Prædicatore fierent; nisi à centies mille circumstantijs essent vestitæ, quæ difficulter simul conjungi possunt, scandala sunt, & magna quidem scandala. Ac proindè audiendum est illis à populo, Episcopus vel Prædicator pergræcatur, recreatur, voluptuarius est, &c. Et si talis Episcopus vel Prædicator, posteà Auditorium suum ad pœnitentiam exhortari velit, à nemine audietur, imò ridebitur ab omnibus. Poważna tá/ bo wielkiego Prálatá y S. Biskupá informácya/ iásnie rzecz moię utwierdzą/ że w mistycznych Jáspiszách Kośćiołá S. w Duchownych Prálatách/ miedzy innemi Fulgorámi wydawáć się powinien Fulgor virtutis in operatione. *Przykład świątobliwego żywotá.*

Hist. | P. Sal. Epist. | ap. Mansi. tr. de Prædic. D. 30.

PARS II.

Co się tycze drugiey Częśći Kazánia: to iest Prálactwá dwu Xiążąt Apostolskich/ ktore oni iáko drogi upominek w święte opráwiony Jáspiśe/ ná przykład wszytkim Prálatom przy Uroczystośći swoiey prezentuią Kośćiołowi S. Widzę iż bárdzo wyśmienićie tres Fulgores, własnośći pomienione Jáspisowego kámieniá/ záiásnieły w obudwu ich Pásterskim Urzędźie: w czym ieden drugiemu bynamniey nie ustąpił. Co Symbolistá ieden chćiał wyrázić ná pstrym kámieniu Jáspisowym rozerżniętym ná dwoie/ y przeto iednákiesz pstroćiny ná obudwu tablicách reprezentuiącym; iedná z tych tablic znáczyłá Piotrá S. druga záś Páwłá S. tákie przypisawszy *Lemma*: Et conformitate conspicui. Dla wytłumáczenia záś przydał owę sentencyą *S. Leoná*: De quorum meritis atq; virtutibus, quæ omnem superant loquendi facultatem, nihil diversum, nihil debemus sentire discretum:

Sermon. 1. in Apost.

tum: quia illos, & electio pares, & labor ſimiles, & finis fecit æquales. W ktorym Symbolum, y oraz w słowách *S. Leoná*, to ſię wyráża/ iż ći Swięći Apoſtołowie w Kośćiele Bożym ſą drogiemi Jáspiſzámi we wſzytkim ſobie podobnemi. Pierwſzy tedy w tych miſtycznych Jáspiſzách wydáie ſię Prałácki Fulgor, (o ktorym ſię wyżey mowiło) Luminis ſcientiæ in intellectu, *Swiátło naywyżſzey náuki*, ktorym od Słońcá/ y zrzodłá wſzelkiey mądrośći Páná BOGA Wſzechmogącego oświeceni/ nimże wſzytek świát oświećili. O czym obádwá máią dowodne świádectwá w Piśmie S. y owſzem o pierwſzym/ to ieſt o Piotrze S. tego dochodzę z Piſmá S. że z proſtego Rybaká zoſtawſzy Apoſtołem/ od káżdey Oſoby Troyce Przenayśw: miał ſobie udźieloną Mądrość/ y náukę przynależytą Vrzędowi ſwemu. Miał ią naprzod od Oycá Niebieſkiego: bo mu to ſam przyznał Chryſtus Pan onemi słowy:

Script.

Matth. 16.

Caro & Sanguis non revelavit tibi, ſed Pater meus qui in cælis eſt. *Ani Ciáło, áni Krew tego tobie nie obiáwiłá, ále Oćiec moy, ktory ieſt w Niebie.* Jákoż z tego fundámentu/ Piotrowi S. przypiſuią Doktorowie więkſzą nád ſámych Aniołow mądrość. Quod Angeli non agnoverant in Cælo, non ſolùm Petrus agnovit, ſed etiam docuit in templis. mowi *Joan: Sylveira.* Miał też mądrość od Syna Boſkiego ſobie dáną/ kiedy do niego rzekł Chryſtus: Tibi dabo Claves Regni Cælorum. *Damći (Piotrze) Klucze Kroleſtwá Niebieſkiego.* ktore słowá uważáiąc *Innocentius III.* przez pierwſzy klucz náukę Piotrową rozumie. Prima Clavis intelligitur ſcientia diſcernendi, & dijudicandi. Miał ią nawet y od trzećiey Oſoby Troyce Przen: od DVCHA S. co ſię pokázuie z ſámego názwiſká/ przydánego mu od Chryſtuſá Páná; gdy do niego rzekł: Beatus es Simon Bariona, co ſię tłumáczy/ Filius Columbæ, *Synem Gołębicy*, á zátym (iáko obſerwuie *S. Hieronym,*) w tych słowách przyznał Pan JEZVS Piotrowi S. że będąc Synem Gołębicy/

in Apoc. 21 num. 240.

A to ieſt DVCHA S. od niegoſz też mądrość ſobie y náukę miał wlaną. A przeto *S. Dionyſius Areopagita*, Piotrá S. názywa Supremum decus, & antiquiſſimum Theologorum Culmen. to ieſt/ *Naymędrſzym Theologiem. S. záś Chryzoſtom* zowie go *Generálnym Kośćiołá Chryſtuſowego Kathechiſtą.* Ipſe præcipuus Catheciſta habetur, & primus exſtitit Verbi Concionator. Co záś względem drugiego Prałatá Páwłá S. bynamniey pierwſzemu nie uſtępuie w świádectwách o ſwoiey mądrośći/ B doſyć bowiem iáſnym ſą dowodem mądrośći iego/ tak wiele Liſtow w Piśmie S. zoſtáwionych; w ktorych niedośćigłá mądrość iego/ w trzećim dźie niebie/ pod czás cudownego záchwycenia iego nábyta pokázuie ſię. A ztąd poſpolity tytuł ma ſobie dány od Kośćiołá S. Doctor gentium *Doktorem Narodow.* Do ktorego tytułu *S. Dionyſius Areopagita*, Vczeń iego/ przydáie mu/ názywáiąc go Abyſſum ſapientiæ; *Przepáśćią mądrośći. S. Chryzoſtom, Morzem mądrośći.* Ipſe C eſt Cælum ſolem habens juſtitiæ, ipſe mare ſapientiæ puriſſimum, & profundiſſimum. To pierwſzy Fulgor, przymiot/ miſtycznych Jáspiſzow/ tych dwu dźiśieyſzych Prałatow Kośćiołá Swiętego.

de Divin. Nom. C. 4.

Homil. 4. in Act.

Cap. 7. de Div: Nom

Hom. 4. de Lau. Pauli

Druga włáſność kámieniá Jáspiſzowego Fulgor variorum colorum, wydáie ſię w tychże miſtycznych Jáspiſzách w Piotrze y w Páwle Sś. przez rozmáite ákty Zeli & Charitatis, *Miłośći, y Zárliwośći,* w ktorych ſię obierálí ći Swięći Prałáci/ ſtáráiąc ſię rozlicznemi ſpoſobámi o zbá D wienie ludźi wſzelkiego ſtanu; co czynili bárdzo roſtropnie/ ákkomoduiąc ſię według kondycyi y okoliczności káżdego. Co ſię tycze Piotrá S. zrozumieć to możemy z kámieniá onego fundámentalnego/ widźiánego od Janá S. ktory (iákom wyżey powiedział) Figura był Piotrá S. á był to kámień Jáspiſzowy/ Fundamentum primum JASPIS. Jáspiſze záś w niebie/ dla przezroczyſtośći ſwoiey/ podobne ſą kryſztałowi/ w ktorym iáko w zwierćiedle

Figura.

Apocal. 21.

zwykły śie pokázowáć bliſkich rzeczy rozmáite Figury: iákoż tenże Jan S. do krzyßtałowego Jáſpißu przyrownał świátło Niebieſkie. Et lumen illius ſimile lapidi pretioſo, tanquam lapidi Jaſpidis Criſtallini. Z ktorego krzyßtałowego Jáſpißu/ Figuruiącego Piotrá S. dáie śie znáć/ że w tym Apoſtole Swiętym/ iáko w przezroczyſtym Jáſpißu/ álbo krzyßtale/ bárdzo wyráźnie wydawáłá śie wielka żárliwość y gorące prágnienie do náwrácánia ludźi ſtanu rozmáitego; Ceſarzow/ iákim był ná ten czás Nero w Rzymie; Krolow/ iákim był Herod; Zołnierzow/ iákim był Kornelius Pułkownik; Czárownikow/ iákim był Symon; y wßytkich innych Narodow Grekow, Rzymian/ Zydow/ Pogánow/ o ktorych wßytkich ſtáráiąc śie zbáwienie/ rozmáitych ná to záżywał ſpoſobow; iuż to káząc/ iuż to dyſputuiąc/ iuż to cudá wielkie czyniąc/ iuż to ſurowie ſobie z niektoremi poſtępuiąc; iáko ſobie był poſtąpił z Symonem Czárownikiem/ gdy dopuśćił/ że ná przeżegnánie iego/ latáiącego po powietrzu czárći ná źiemię zſtrąćili/ y rozbili; iáko ſobie znowu poſtąpił z Ananiaßem y z Sáfirą Zoną iego/ śmierćią karząc kłamſtwo ich. Poſtępował też ná czás ſobie y łáſkáwie kiedy chore y káliki cudownie leczył/ umárłe wſkrzeßał/ y nád nieudolnośćią ludzką oſobliwą dyſkrecyą miewał: z ktorey to łáſkáwośći iego poßło było/ że náwrácáiącym śię z Zydoſtwá do Wiáry Chryſtuſowey/ niektorych ſtározakonnych Ceremoniy do czáſu pozwalał. A z tey ſamey rácyi/ iáko pięknym Hieroglifikiem Piotrá S. ieſt Jáſpißowy kámień/ uważył to dobrze *Joann. Sylveira*, gdy ták o tym piße/ piękne oraz przydáiąc *Apoſtrophe* do Prálatow. Jaſpis Petrus, primum fundamentum ac Caput Eccleſiæ, omnium curam gerens, omnium figuram induens, omnibus ſe configurans, adaptansq; eorum etiam infirmitatibus condeſcendens: & talis ſit Prælatus, Petrum tanquam primum exemplar imitans; nec ſemper ſit albus, nec ſemper purpuræus, cæruleus; ſed pro tempore, & occaſione, non detractet aliquorum imagines in ſe oſtendere. Teß rozmáite kolory żárliwośći w ſtárániu śię o zbáwienie ludzkie/ w drugim miſtycznym Jáſpiśie/ Páwle S. Apoſtole/ dziwnie śię pięknie wydáią w ákcyách żywotá iego Apoſtolſkiego. Jákoż doſyć wyráźnie nie ieden raz/ ále wielekroć oświadczył śię w Liſtách ſwoich/ iż záwße gotowym był ná wßytko dla zbáwienia ludzkiego. Scio & humiliari, ſcio & abundare (ubiq; & in omnibus inſtitutus ſum) & ſatiari & eſurire, & abundare & penuriam pati, omnia poſſum in eo qui me confortat. *Umiem y upokorzyć śię, y obfitowáć, wßędźie y we wßytkim ćwiczony ieſtem, y naſyconym y głodnym bydź potráfię y obfitowáć, y niedoſtátek ćierpieć, wßytko zmogę, w tym ktory mnie pośila.* ad Philip. 4 Y znowu; Cum liber eſſem ex omnibus me ſervum feci, ut plures lucrifacerem: factus ſum infirmis infirmus, ut infirmos lucrifacerem; Omnibus omnia factus ſum, ut omnes ſalvos facerem. *Gdym ſobie był wolny, uczyniłem śię wßytkich ſługą, ábym ich więcey pozyſkał: chorym zſtałem śię chory, ábym pozyſkał chorych, wßytkim zſtałem śię wßytko, ábym wßytkim zbáwienie przynioſł.* 1. Cor. 9 Ktore słowá tłumacząc *Anzelm S.* ták w Oſobie S. Páwłá mowi; Omnibus omnia factus ſum, quaſi omnium ſectarum eſſem; in ſe enim perſonas omnium piè transfigurabat. *Wßytkim wßytko zſtałem śię, tákobym ze wßytkiemi iedney religiy był: álbowiem w ſobie wßytkich oſoby z nabożeńſtwá wyrażał.* Teß słowá Apoſtolſkie Doktor Anielſki *Thomáß S.* bárdzo pięknie obiáśnia/ gdy żárliwość iego w náwrácániu wßytkiego świátá ludźi do Páná BOGA przyrownywa do owey ßaty Aáronowey/ ná ktorey widáć było wymálowány wßytek świát; o czym nápiſano ieſt u Mędrcá. In veſte poderis quam habebat, totus erat orbis terrarum. Sapien. 18 Ktorą inwencyą Doktorá Anielſkiego uważáiąc *Joann. Sylveira*, iáko wyżey z okázyi Piotrá S. potrzebne dał nápomnienie

pomnienie Prálatom/ ták y tu z okázyi Páwlá S. piekną onymże czyni reflexyą nád tą Aáronową ßátą pomálowáną/ w te ſłowá pißąc: Ecce magni Prælati effigies; non uni vel alteri conformis ſit, & tanquam perlucida Criſtallus totius orbis imaginem in ſe exprimit, ac ſuſcipit, & ſic unicuiq; adaptatur, ac ſi illi tantùm eſſet aliquid peculiare, omniumq; infirmitatibus etiam parvulorum ſe contrahit & accomodat.

Trzecia włáſność Jáſpißowá Fulgor virtutis, w tych miſtycznych Jáſpißách Piotrze y Páwle SS. wydáie ſię/ á tá byłá oprocz náder Swiętego y przykłádnego żyćia ich/ cudowna moc/ ktorą mieli dáną ſobie od Páná BOGA naprzod do czynienia cudow; bo wiádomo z Piſmá/ iáko (pominąwßy wiele innych) ſam ćień Piotrá S. y chuſtki Páwłowe uzdrawiáły chore. (Histor.) Mieli moc przećiwko ßátáńſtwu/ ktorzy ná ſamo poyźrzenie/ álbo wſpomnienie Jmienia Piotrowego/ álbo Páwłowego/ częſtokroć z opętánych uſtępowáć muśieli. Mieli moc nád żywiołámi y beſtyámi; bo Piotr po morzu chodźił/ Páwłowi gádźiny nie ßkodźiły. y owßem piße (Proëm ſup Ep. S. Pauli) Cornel. à Lapide, że ći co ſię rodzą in Feſto Converſionis S. Pauli, uczeſtnikámi tego cudu ſą; bo z záſług

A Páwłá S. máią to/ że im żadna gádźiná ßkodźić nie może. Mieli moc nád śmierćią/ bo Piotr S. umárłego Młodźieńcá/ ktorego Czárnokśiężnik wſkrześić nie mogł/ tákże Tábitę nabożną Wdowę/ do żywotá przywroćił. Toß y Páwel S. uczynił z Młodźieńcem owym/ ktory pod czas Kazánia iego zdrzymawßy ſię/ z wyſoká ſpádł/ y zábił ſię był. Mieli y máią moc nád dußámi w Czyſcu zoſtáiącemi/ bo czytam ap. Diſcipulum, o Pio-
B trze S. iż iedne Pánią nabożną ku ſobie/ ktora zá zbyteczne ſtroie/ y niedozor nád czeladką/ (lubo zá to przy śmierći pokutowáłá) ná ćięßkie męki ſkazána byłá/ modlitwámi ſwymi z mąk onych wybáwił. Już tedy iáſną/ że w tych Swiętych Prálátách/ y ten trzeći Jáſpißowy Fulgor virtutis, *Cudowney mocy*, bárdzo pięknie wydáie ſię. A zátym ći Swięći Apoſtołowie drogi bárdzo Jáſpißowy upominek prezentują Oblubienicy Báránkowey Kośćiołowi S. gdy Prá-
C łáckiego żywotá/ urzędu/ y powinnośći ták dowodny ná ſobie zoſtáwują przykład: ktorych przyczynie zálecáiąc ſię/ Wielkiemu w Swiętych ſwoich/ BOGU w Troycy iedynemu cześć y chwałę oddaymy.
Amen.

Ná Dźień S. IĘDRZEIA Apoſtołá,

Senectutis Venerandæ Sapphirus.

Et Andream Fratrem ejus. Matth. 4.

MAią ſobie czego dźiśiay winßowáć wßyſcy ſtárzy/ ſędźiwi ludźie/ że śiwy ich włos przy Vroczyſtośći Jędrzeiá S. oſobliwy ſwoy w Kośćiele Bożym odnośi reſpekt y honor; gdy według dyſpozycyi Brewiarzá Rzymſkiego/ od tego Swiętá doroczne Kápłáńſkie Paćierze/ y innych Swiętych Vroczyſtośći/ poczynáią ſię. S. N. Záiſte śiwy włos y ſędźiwe látá/ wßę-
D dźie máią y powinny mieć poßánowánie ſwoie: Przykazał to Pan BOG przez Moyzeßá. Coram cano capite, conſurge. (Levit. 19.) *Przed śiwą głową, powſtań.* y dawne to ieſt ſtárośći *Epithetum*: Veneranda Senectus, *Czći godna ſtárośći.* A owßem u ſamego Páná BOGA ma ſwoy reſpekt śiwy włos: bo ponieważ káżdego ſług ſwoich włoſu/ iáko drogiey iákiey rzeczy przeſtrzega: (Matth. 10.) Veſtri capilli Capitis, omnes numerati ſunt. powiedźiał

A Chrystus: toć á fortiori dobrego/ swiatobliwego stáruszká śiwizná/ to iest stárość/ zá drogi kleynot poczytána bydz u niego muśi. Co ieżeli ták iest/ idźie zá tym/ iż gdy ná Iedrzeiá S: według regestru Apostolskiego/ przypada koley/ áby przy Uroczystośći swoiey ná Godách Báránkowych/ oddał z strony swoiey upominek/ nie trzebá mu śię długo námyśláć/ y stáráć o to/ coby miał Oblubienicy Báránkowey/ to iest Kośćiołowi S. ofiárowáć; álbowiem śiwy włos/ aliàs święta stárość iego/ zá drogi prezent obstoi: ále przećię nie iákokolwiek.

B Więc przypominam sobie dwie rzeczy: Naprzod/ co pisze *Josephus* o Sálomonie: iż on włosy swoie nieiáko w złoto opráwiał; bo opiłkámi złotemi co dźień one pudrował to iest/ posypował. *Lib. 8. Antiqu. C. 2.* Pisze tákże *ex Luciano Paulus Scherlog. in Cant. 2.* iż był u Pogan zwyczay że ludźie urznąwszy włosy swoie/ w złoto/ álbo w śrebro opráwnym naczyniu/ Bożkom swoim ofiáruiąc/ w Kośćiołach ich one zostáwiáli. *Vest: 21. num. 4.* Podobnaż y ia z włosámi śiwemi Stáruszká Swiętego Iedrzeiá/ odpráwić zámyślam ceremonią; y widzę/ że ná opráwę ich y przyozdobienie áby tym przyzwoićiey zá upominek uyść mogły/ nie trzebá nam szukáć długo/ áni złotá/ áni drogich kámieni; ma bowiem pogotowiu Iedrzey S. drogie w sobie Száfiry ktore w cenie rownáią śię złotu/ y owszem go przechodzą. Albowiem Ian S. w Obiáwieniu swoim / opisuiąc drugi węgielny kámień/ álbo fundáment Miástá Bożego/ (ktory według Doktorow symbolizował Iedrzeiá S.) Száfirem go nazwał Fundamentum secundum sapphirus. *Apocal. 21.* A ten iáko śię niżey pokaże/ wyrażał Niebieskie/ święte żyćie/ cnoty/ pobożność/ Iedrzeiá S. Więc Venerandam Senectam, *Czći godna Stárość*, Iedrzeiá S. w drogie przyozdobiona Száfiry Cnot świętych ktoremi on/ osobliwie w látach swoich śedźiwych zdiáśniał Kośćiołowi S zá drogi upominek prezentowáć będę/ pod podobieństwem Száfirowego drogiego kleynotu: wprzod powiedźiawszy/ iáko nabożeństwo/ iest drogą opráwą/ y okrásą śiwego włosu: to iest iáko to rzecz piękna/ kiedy człowiek w stárośći przyczynia sobie nabożeństwá / y w pobożnych Chrześćiáńskich Aktách / tym pilniey śię ćwiczy. A. M. D. G.

PARS I.



CO do pierwszey Częśći Kazánia. Nie bez fundámentu Száfirową ozdobą śiwego włosa/ aliàs stárośći/ názwałem nabożeństwo/ y inne w tym wieku pobożnośći Chrześćiáńskiey ákty: álbowiem (iáko obserwuią Náturálistowie) ten kámień/ iest fárby Niebieskiey/ złote iákieś po sobie máiący żyłki; y dla tego według *S. Ambrożego* symbolizuie ludźi owych/ *in Apoc. 21.* ktorzy uwolniwszy śię co z wiekszá od świeckich zábaw/ ápplikuią śię do nabożeństwá/ do modlitwy/ do rozmyślánia/ do czytánia Kśiążek o rzeczách Niebieskich/ duchownych; przy czym częstemi áktámi miłośći Boskiey dusze swoie zápaláią. Ten tedy Száfirowy Niebieski ná ozenstwá kolor/ iáko piękna/ oraz y droga okrásá iest stárośći/ pokázuie śię to naprzod z Pismá S. *Script.*

C Duch Przenayśw: mowi przez Ekklezyástyká swego: *Eccli. 25.* Tres species odivit anima mea, & aggravor valdè animæ illorum: Pauperem superbum, divitem mendacem, senem fatuum, (*Græca versio* czyta) adulterum, & insensatum. A znowu trochę niżey: Corona senum multa peritia, & gloria illorum, timor DEI. (*Tigurina* czyta:) Gloriatio eorundem, Religio Domini. *Trzech rzeczy nienáwidźiłá duszá moiá, y ćięszkie mi są bárdzo: Ubogiego pysznego, bogátego kłamliwego, stárego szalonego, nieczystego, y nierozumnego. Koroná stárych, wielka biegłość; y chwałá ich iest, Boiaźń Boska, álbo nabożeństwo.* Religio Domini.

D Ktore słowá Duchá S. dwoiáko popieráią propozycyi moiey. Naprzod indirectè, seu à contrariò: kiedy bowiem Duch Przen: miedzy trzemá nagánnemi/ obrzydliwemi rzeczámi liczy stárego szalonego: to iest nienabożnego/ o nástępuiącey śmierći/ o bliskim Sądźie Bożym/ naymniey nie myślącego/ o Spowiedź często

mniey dbáiacego/ w páſſyách ſwoich nieumiárkowanego/ łákomie pieniądze zbieráiacego/ w pijáńſtwie/ w roſkoßách/ w ćieleſności utopionego; tym ſámym tákowe życie/ zá obelge y ſromote ſtárośći iego/ bydź poczyta. Zgołá ſtáry/ á nie nabożny; ſtáry/ á pijánicá; ſtáry/ á czerkies/ tanecznik/ ſtroißek/zalotnik; obrzydła to y śmiechu rzecz godna. Smieie ſie z tákich choć Pogánin *Senecá:* Senex ebrius circumdatus ſertis, delibutus unguentis, & in præteritos annos retrò ſe agens, & validus in voluptatibus, quaſi juvenis exultans: nonnè portentum eſt? luxurioſus adoleſcens peccat, ſenex autem inſanit. *Stáry pijány, pięknie przybrany, upizmowány, y zá młodego ſię udáiacy, obrotny do ſweywoli, iáko młodźik iáki podryguiacy; czyli to nie dźiwowiſko? zálecáiacy ſię młodźieniec grzeſzy, ále ſtáry ßáleie.* *Chryzoſtom S.* w podobny ſens o tym piße: Quomodo non eſt abſurdum, & ſupra veniam? ut ſenex in taberna ſedeat, ſenex ad circum feſtinet, ſenex ad theatrum aſcendat, veluti pueri currentes cum plebe. Verè confuſio eſt, & irriſio. *Izáli to nie ßpetna rzecz, y przebaczenia nie godna? kiedy ſtáry w kárczmie prześiedźi, ſtáry ná taniec idźie, krotofilámi, polityka ſię báwi, iáko dźiecię iákie uwija ſię między ludźmi: prawdźiwie wielka to háńba y pośmiewiſko.* Rowßem *S. Cyrillus Alexandr:* przypátrzywßy ſie niektorym cerkieſom ſtárym/ ktorzy wygoliwßy ſie/ y ſtroyno/ świetno przybrawßy/ dártkość w ſobie y poſture Młodźieńſka zmyśláią/ o zbáwieniu tákowych zdá ſie powatpiewáć; kiedy ták piße: Putant ſe, ſicut ſerpentes poſſe ſenium Capitis exuere, dum ſeipſos pingentes transformant. Fieri autem non poteſt, ut veram oſtendant animam, qui Caput habent adulterinum. Przydáie do ſłow Doktorá S. *Didac. Baëza:* Hi veri homines non ſunt, ſed imagines adumbratæ à ſapiente, (Sanctâ) Civitate exterminandæ; Dicebat enim David; Domine, in Civitate tua, imaginem eorum ad nihilū rediges.

L. 2. Contr; Cap. 7.

Homil. 7. in Hebr.

De Christ. Fig. l. 3. l. 8 C. 3. §. 12.

Psalm. 72.

A Ktorych ſłow ten ſens ieſt; że ſtárym zmyśláiacym po ſobie młodość/ ſtroiacym ſie niepotrzebnie/ ſwywoluiacym/ ꝛc. bać ſie potrzebá potępienia wiecznego. To powiedźiawßy/ co ieſt obelga y nagána ſtárośći; przydał záraz Duch Przen: à contrariò, w pomienionym texćie/ co ieſt ozdoba y okráſa ſtárośći: Corona ſenum, multa peritia, & gloria illorum timor DEI, Religio Domini. *Ozdoba ſtárego, ieſt boiaźń Boſka, y nabożeńſtwo.* Gdźie przez boiaźń Boſka rozumie ſie wſtrzymywánie námietności od wßego złego/ od gniewu/ zápalczywośći/ od chćiwośći rzeczy doczeſnych/ od zbytku/ od nieczyſtośći; bo to według *Chryzoſtomá S.* wiecey nád Purpure Krolewſka zdobi ſtárego człowieká. Rex eſt ſenex, ſi voluerit, & eo qui purpuram habet regalior, ſi paſſiones animi vicerit. Kiedy zá inßa werſya czyta: Gloriatio ſenum Religio Domini. *Chwalá ſtárych, ieſt pobożność.* Przez te pobożnosć rozumie ſie nabożeńſtwo; kiedy to ſtáry á zdrowy/ długo rad w Kośćiele śiedźi/ wiele paciorkow mowi/ czytániem Kśiążek duchownych zábawia ſie/ ꝛc. Jednym ſłowem/ kto ná nabożeńſtwie y ná pobożnych uczynkách/ ſtáre látá ſwoie trawi/ tákiego ſtárość ieſt droga Korona/ drogim kleynotem/ y godnym ná ofiáre Pánu BOGU: bo dołożył Sálomon o ſtárych: Corona dignitatis ſenectus, quæ in vijs juſtitiæ reperietur, *Godna Korona ieſt ſtárość, ktora ná drogách ſpráwiedliwośći znáyduie ſię.*

Prov. 16.

Piękna tego Figure upátrzył *S. Paſchaſius*, w oney Krolowey/ ktora kiedyś Dáwid S. widźiał/ ſtoiaca po práwicy Krolewſkiey/ w ßáćie pozłoćiſtey; wſpániáłość zdá iey y chwałá/ wydawáłá ſie oſobliwie w galonách złotych; ktoremi kráie oney ßáty obrámowáne były/miſterna iákaś y przerabiana robota. Aſtitit Regina à dextris tuis in veſtitu deaurato, A trochę niżey; Omnis gloria ejus Filiæ Regis, ab intùs in fimbrijs aureis, circumamicta varietatibus. Uważa *S. Paſchaſius*, że w tym ſtroiu coś niezwyczáynego pokázowáło ſie;

Figura.

Psalm. 44.

to ieſt/

to iest/ iż droższe były potrzeby u tey száty/ niżeli máterya sámey száty; Szátá bowiem byłá tylko pozłocista. In vestitu deaurato Ostátnia záś część száty/ to iest kráie iey/ ktore się po ziemi włoczyły/ dáleko były bogátsze/ bo szczerozłotemi galonámi obrmowáne. In fimbrijs aureis, &c. Coż to zá táiemnicá? Odpowiádá ná to pomieniony Doktor; że tá szátá znáczyłá życie káżdego człowieká; kray záś száty/ znáczył ostátnie dni życia iego / iáko sędziwe; kiedy owo człowiek od stárości ledwie się po ziemi włoczy/ á że droższe bo bogátsze kráie tey száty/ niżeli sámá szátá/ náprzod dáie się z tego znáć/ iáko káżdy człowiek / gdy się iuż zbliżáią látá iego do końcá/ do śmierci/ powinien bydź pilnieyszym w nabożeństwie; y w áffektách miłości Boskiey/ tym bárdziey ma się pomnażáć. *S. Paschasius*: Per fimbriam vita hominum significatur extrema, quam non deauratam, ut supra vestis fuisse monstratur, sed auream esse totam debere ostenditur. Quia in fine vitæ, tota perfectio amoris quæritur, circumamicta tamen varietatibus, propter varias virtutes fidelium. Oraz się też z tego pokázuie/ iáko to piękna iest stárości Fimbria, *Ozdobá*; kiedy to stárego nie obaczysz po bánkietách/ po táńcách/ ále w Kościele długo się modlącego; piękna to fimbria stárości/ gdy go nie zastániesz liczącego/ ráchuiącego pieniądze; dni przypátruiącego się czerwonym złotym/ ále ráczey rozdáiącego ubogim iáłmużnę/ rozsyłáiącego one po Szpitálach/ po Klasztorách: piękna to fimbria stárości/ gdy go nie nád kuflem/nie nád kártámi/ ále nád Paciorkámi / nád czytániem duchownych Xiążek obaczysz: piękna to stárości fimbria,gdy się często spowiáda / kommunikuie / Kazánia słucha/ y w tym podobnych áktach pobożnych Chrześciáńskich ćwiczy. Zátym też idzie/ iż iáko oná Krolowa/ dla owych złotych galonow u kráiu száty swoiey wielce przyiemna w oczách Krolewskich/ y godna práwice iego zstáłá się; podobnym sposobem/ y tákowi ludzie/ ktorzy stárość swoie w nabożeństwo/ w pobożność/ w dobre uczynki przybieráią/ bárdzo przyiemnemi w oczách Boskich zstáią się. Przeto *S. Ambroży* mowi. Nulla ætas ad perdiscendum sera est. Erubescat senectus, quæ se emendare non potest. Non annorum canities est laudanda, sed morum. Nullus pudor est ad meliora transire. Quare vivamus paululum DEO. *Zadnych lat nie máß nierychłych do poprawienia się. Niech się wstydzi stáry, ktory się poprawić nie może: nie stárości siwizná iest chwalebna, ále obyczáiow. Nie máß wstydu, ze złego lepszym się zstáć. Więc przynamniey náostatku służmy Pánu BOGU.* *Ep. 12. ad Valentin. Imperat.*

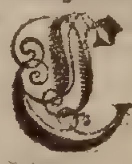
Osobliwe nam w tym zostáwili przykłády niektorzy/ nie tylko z Pustelnikow y Zakonnikow; bo ci pospolicie ná stárość nabożeństwo/ y mortyfikácyi przyczyniáli sobie; ále też z wielkich u świátá ludzi. *Exemplum.* Czytamy o Maxymilianie Cesárzu/ że ná pięć lat przed śmiercią/ w skrzyni iedney drogo opráwney/ táiemnie wozić kázał trunnę y śmiertelną koszulę: przy ktorych często medytował o śmierci/ y gotował się ná Sąd Boski. Károl piąty Cesárz Chrześciáński sławny y ná sámym nowym świecie/ zwycięstwámi; ná końcu wieku swego/ złożywszy Cesárstwo / w Klasztorze iednym miedzy Zakonnikámi/ dni one trawił/ ná sámey pokucie y nabożeństwie: miedzy áktámi nabożeństwá iego ten osobliwy był; iż zá żywotá swego/ przy obecności swoiey/ solenne Exekwie/ ták iáko zá umárłego odpráwowáć zá siebie kázał. Ma wiecey podobnych Przykłádow *Paulus Aringhi*. *Triumph. ... l. 1. c.* O iáko szczęśliwi to ludzie byli/ ktorzy ták pięknemi kleynotámi pobożności Chrześciáńskiey/ przyozdobili siwy włos stárości swoiey/ A iáko przeciwnym sposobem nieszczęśliwy był on stárzec/ ktory o tákie ornamentá w stárości swoiey niedbał. Pisze *Lobettius* iż nie dawnych czásow/ był ieden/ ktory wiecey máiąc niż ośmdziesiąt lat/ poprzestáć cielesności/ zdzierstwá/ á náwet y w chorobie spowiádáć się niechciał/ trzydzieści lat się iuż nie spowiádáiąc. Słu- *Domin. I. post Pent. Sect. 5.*

chayćież

chavcieß co za koniec iego; dway ßátáni w osobie dwuch Zakonnikow przyßli do Zamku/ niby chcąc chorego námowić do Spowiedźi; á gdy pod pretextem tym zámknęli śię z chorym/ okrutnie go zámordowawßy/ y pośćiel skrwawiwßy/ z dußą y z ćiáłem do piekłá porwáli. Przeto kończę tę Część słowámi Prorocká: Audite hoc senes, - - - expergiscimini ebrij, & flete, & ululate omnes. *Uważćie to sobie stárzy, ktorzy w opilstwie, w łákomstwie, w ćielesności, ostatnie dni żyćia wáßego trawićie: obaczćie śię, płáczćie, pokutuyćie, mieyćie śię do nabożeństwá, do Spowiedźi S. á śiwemu włosowi wáßemu, nie czyńćie wstydu.* Jeżeli kto z was lepßey w tym potrzebuie informaciey/ niech sobie przeczyta náßego Poláká *Soc: JESV Gasp. Druzbicky, tract: Provisiones Senectutis.*

Joeli 1.

PARS II.



CO śię tycze drugiey Częśći Kazánia. Co niegdy zá czásow Izaiaßá Proroká przyobiecał Pan BOG Kośćiołowi S. mowiąc: Fundabo te in Sapphyris, że *Fundámentá iego záłożyć miał ná drogich Száfirách*: to/ że w samey rzeczy ná dźieyßym S. Apostole wypełnił/ káżdy przyzna/ kto śię przypátrzy świętemu żyćiu/ y cnotom iego/ ktoremi iáko Száfirámi/ osobliwie stárość swoie przyozdobił. Trzy rzeczy zálecáią kámień Száfirowy: Kolor niebieski/ złote żyłki przebijáiące śię w nim/ y niektore przyrodzone iego qualitates, álbo skutki. Naprzod tedy w żyćiu/ y spráwach Jędrzeiá S. wydáie śię Száfirowy niebieski kolor: ktory (iákom powiedźiał z Ambrożego S.) znáczy skłonność do rzeczy niebieskich/ y cnotę nabożeństwo. Wiele álbowiem ná to może mieć Apostoł S. po sobie wywodow y świádectwá z Pismá S. Naprzod wydał śię w nim ten niebieski kolor/ to iest skłonność do rzeczy Boskich/ niebieskich/ kiedy (iáko świádczy Jan S. Ewángelistá) ledwie co śię ozwał około Jordánu Jan S. Chrzćićiel opowiádáiący pokutę/ y przyśćie Messyaßá/ záraz Jędrzey S. pobiegł ná iego Kazánie/ y Uczniem iego iednym z przedniey-

Isaia 54.

Script.

A ßych zostáł. Alterâ die iterum stabat Joannes, & ex discipulis ejus duo. Wydał śię znowu ten niebieski kolor nabożeństwá w Jędrzeiu S. gdy zrozumiawßy z Mistrzá swego Janá/ że Pan JEZVS/ iest prawdźiwym Báránkiem Bożym/ iuż odstąpić Páná JEZVSA niechćiał/ ále pilnie pytał śię o mießkánie iego. Rabbi ubi habitas? y zaßedßy z nim do mießkánia iego/ przez on dźień ná náukách y rozmowách nabożnych z Pánem JEZVsem bawił śię. Venerunt, & viderunt ubi maneret, &

B apud illum manserunt illo die. A owßem ponieważ sámże przydał Ewángelistá: Hora autem erat, quasi decima, id est propè vesperum. (iáko tłumáczy *Lyranus.*) twierdźi y on/ y *S. Bonaventurá* że Jędrzey S. cáłą onę noc przemießkał z Pánem JEZVsem/ słucháiąc náuki iego z wielkim swoim nabożeństwem/ y ukontentowániem duchownym. Co sámo było oczywistym árgumentem gorącego nabożeństwá w Jędrzeiu S. (iáko to uważa *Joseph: Mansi.*) Wspo-

C mina też o tym y nasz *Lyranus*; gdy ták mowi: Ex quo patet ardor ad audiendum Christum; quia cùm horâ vespertinâ soleant homines reverti ad propria domicilia, tamen omnibus dimissis, mansit cum Christo, usque in crastinum, desiderio audiendi ipsum. Nie mniey śię y z dálßey Historyi Żywotá iego/ tenże Niebieski kolor nabożeństwá wydáie: Czytamy bowiem o nim/ że iák tylko poświęconym został od sámego Chrystusá Páná ná Kápłáná/ y Biskupá/

D y wysłány był ná opowiádánie Wiáry S. miedzy grube narody; by w nayw ieksßych swoich trudnośćiách żadnego dniá nie było/ żeby nie miał był odpráwić Mßy S. iáko to sámże o sobie wyznáie w przemowie swoiey do Tyránná: Ego Omnipotenti DEO, qui unus & verus est, immolo quotidie, non taurorum carnes, nec hircorum sanguinem, sed immaculatum Agnum in altari. Dosyć tedy wysoki Niebieski nabożeństwá kolor wydáie śię w tym mistycznym Száfirze/ w żyćiu Jędrzeiá Swiętego.

Joann: 1.

ibid.

Po wtore Száfirowy kámien kiedy iest z przednieyszych/ ma swoie zálecenie z przebijáiących się złotych żyłek w kolorze niebieskim: przeto u Mądrych symbolizuie człowieká nabożnego/ rożnemi innemi cnotámi przyozdobionego. Co/ że osobliwszym sposobem służy Jedrzeiowi S. obaczymy

Figura

to pod Figurą Pismá S. Miedzy innemi przymiotámi/ z ktorych Oblubienicá wychwala Oblubieńcá swego/ iest też tá nieposlednia: że widziáłá żywot/ álbo wnętrzności iego/ w drogie przyozdobiony Száfiry. Venter ejus eburneus, distinctus Sapphiris. &c. *Justus Orgiel.* náucza/ że in sensu Tropologico, ten żywot/ álbo wnętrzności Oblubieńcá Niebieskiego/ znáczyły świątobliwych Káznodzieiow/ ktorzy przez náukę zbáwienną rodzą Pánu BOGU zbáwienie dusz niewiernych/ grzesznych; co nayosobliwszym sposobem/ służyć powinno Jedrzeiowi S. ktory naypierwszym z Apostołow był Káznodzieią/ opowiádáiącym prawdziwego Messyaszá; gdyż y sámemu Piotrowi przyście iego opowiedział, iáko o nim napisał Ewángelistá Invenit hic primum Fratrem suum Simonem, & dixit ei: invenimus Messiam. A z drugiey miáry wnętrznościámi Páná JEZUsowemi názwáć się może Jedrzey S. bo się w nim Pan JEZUS/ iáko we wnętrznościách własnych/ to iest/ szczegulnie kochał: O czym dáie znáć Kościoł S. w dzisieyszych Káplánskich Pacierzách. Dilexit Andream Dominus, in odorem suavitatis. Distinctus Sapphiris, tenże Doktor S. przez Száfiry rozumie dusze ludzi nawroconych przez Kazánie/ z ktorych przybywa ozdoby duchowney káżdemu Káznodziei. A to wprawdzie celnieyszym sposobem zweryfikowáło się o Káznodziei wielkim o Jedrzeiu S. dla niezliczonych ludzi do Wiáry S. przez iego Kazánia nawroconych; iáko o tym twierdzi *Dionys. Carth:* Andreas innumerabiles convertit ad fidem.

Sermon. 1.

Jednák poniewaz ten Száfir mistyczny Jedrzey S. nie był podły/ ále bárdzo przedni; upátruię ia w nim

A złotych żyłek; to iest/ wiele innych Cnot/ świetych ieg przykłádow/ dla ktorych weryfikuie się o nim pomieniona z Pismá S. *Allegoria.* Venter ejus eburneus; distinctus Sapphiris. Wydáłá się w tym Száfirze Niebieskim złota żyłká Wiáry: poniewaz naypierwszy uwierzył w Chrystusá Páná. Z czego wychwaláiąc go *S. Petrus Damianus,* ták mowi: O dulcis Apostolus, & primitiva vocatio Salvatoris. Wydáłá się złota żyłká cnoty Nádziei/ gdy na iedno záwołánie/

B y sáme obietnice Páná JEZUsowe Faciam vos fieri piscatores hominum, nátychmiast opuścił wszytko. At ille relictis retibus secutus est eum. A osobliwie przebijáło się w tym Száfirze złoto Miłości/ w ten czás/ gdy świątobliwy ten stáruszek/ obaczywszy Krzyż z wielkim affektem onże wychwalał/ y witał. Salve Crux pretiosa. &c. Quoniam S. Andreas fuit divino amore succensus, ideo cum tanto tripudio ad Passionē processit; mowi *Dion. Cart.* Nie mniey wydawáłá się w nim złota

C żyłká miłości ku bliźniemu; co mu osobliwie przyznáie *Bonav. S.* uważáiąc iego affekt politowánia nad zgubą duszy Tyránná Egieaszá. Hâc compassione fraternâ transfossus Apostolus, dicebat Ægeo: Ego de tuo interitu doleo, non de mea passione. O cnocie męstwá/ y cierpliwości dowodow żadnych nie potrzebá; bo te dosyć się iásnie wydáły w ták długim/ y srogim Męczeństwie iego. Pokory osobliwey przeglądáć w tym Száfirze drogim nie godzi się/

D bo *Petrus Damian.* uważáiąc/ że lubo Jedrzey S. pierwey przystał do P. JEZUSA/ niżeli Piotr S. przez co zdał się bydź bliższym tego urzędu/ ktory potkał Piotrá; to iest/ Namiestnikowstwá JEZUSowego; gdy go z tym pominiono namniey się o to nie uráżał. W czym (powiáda tenże Doktor S.) zostáwił nam S. Jedrzey/ osobliwey pokory przykład: Hanc nobis veræ humilitatis normam reliquit, per quam illum rectâ viâ sequeremur. A też to są drogie żyłki w tym niebieskim Száfirze wy-

dáiące

dáiace ſie; dla ktorych życie Jedrzeiá S. przyrownáne ieſt od Oblubienice do drogich Száfirow. Venter ejus eburneus, diſtinctus Sapphiris.

Trzećie zálecenie / ma Száfirowy kámień/ ex qualitate virtutis: to ieſt/ iż wiele dziwnych ſkutkow ſpráwuie. Tu ſie podáie okázya mowić o oſobliwych Przywileiách Jedrzeiá S. y mocy iego do czynienia Cudow/ ktorą ten S. pokazał/ ieſzcze zá żywotá ſwego/ gdy iednego dniá czterdzieſtu ludzi utopionych/ cudownie wſkrześił: po śmierci záś/ gdy nabożnych ku ſobie w niebeśpieczeńſtwach/ ták doczeſnych/ iáko duchownych/ cudownie rátował; Czego doznał Hungus Pictonum Rex, gdy ná Woynie bedącemu przećiwko Anglikom/ pokazał ſie ten S. Apoſtoł ná powietrzu z Krzyżem. Swietemu záś Dunſtánowi w podobnyſz okázyi z Mieczem; ſzczęśliwą obiecná wiktorya nád nieprzyiaćiołmi dáiąc. Ale ponieważ *Joann. à Genimin:* piſze o Szmárágdzie/ iż ma oſobliwą moc przećiwko nieczyſtośći; dla czego/ będący ná pálcu nieczyſtego człowieká/ znácznie bárwe ſwoie mieni ten kámień/ y bledniele; to właśnie ſłuży Jedrzeiowi S. ktory oſobliwy ma przywilyi od Páná BOGA/ że wielkim Pátronem ieſt przećiwko pokuſom ćieleſnym/ zwłaſzczá ludziom ſedziwym/ ſtárym/ gdy w tákie pokuſy wpadáią. Czego doznał ná ſobie/ ieſzcze zá żywotá S. Apoſtołá/ ieden ſtárzec/ Mikołay imieniem/ ktory przyſzedſzy do Jedrzeiá S. wyznał ná ſie/ że przez lat 70. ćieleſnośći ſłużył; y lubo ná to záżywał rożnych ſpoſobow/ iednák uwolnić ſie od tego nie mogł/ ále co raz wracał ſie do nałogu złego: prośił tedy o modlitwe zá ſobą do Páná BOGA Jedrzeiá S. Więc gdy ſie S. cáłe trzy godziny zá niego modlił/ y kilká dni potym ná tę intencyą pośćił; uſłyſzał do śiebie głos táki: Jákli Jedrzeiu zá tamtego ſtárcá/ wy ſam modlić ſie/ y martwić będzieſz/ niech ieno też y ſam ták uczyni. Co gdy on ſtárzec wypełnił: przez puł roká poſcząc/ ná chlebie/ y ná wodzie zá tákim ſtárániem Jedrzeiá S. wolnym od onych pokus zoſtał. Tegoż doznał w podobney okázyi ieden Biſkup nabożny do Jedrzeiá S. (o czym wſpomina y *Bonáwenturá S.*) ktoremu Szátan/ zmyśliwſzy ſobie Oſobe urodziwey Pánienki Krolewſkiego Domu/ iákoby przed napáśćią Oycowſką/ z dalekich Kráiow uciekáiącey/ od nabożnych rozmow poczawſzy/ iuż/ iuż o trochę do ćieleſnego grzechu nie przyprowádził Biſkupá onego; lecz w tym wziąwſzy Apoſtoł S. ná ſie Oſobe Pielgrzymá/ do Pálácu Biſkupiego zákołátał/ y ná pewne zádáne ſobie od oney Pánienki/ alias Szátáná pytánia odpowiádáiąc/ zdrádę iego obiáwił: á ták tym ſpoſobem od ćieſzkiego/ ſromotnego upadku/ Biſkupá nabożnego ku ſobie wybáwił. Więc iuż iáśnie obaczywſzy/ iáko trzy pomienione właſnośći Száfirowego kámieniá/ bárdzo pięknie w życiu Jedrzeiá S. zwłaſzczá w ſedziwych látách iego wydáią ſie/ nic mi nie zoſtáie/ tylko konkludowáć słowámi *Joann. Sylveir.* Meritò Divus Andreas in Sapphiro ſignificatur, ac adumbratur; quia hic Magnus Apoſtolus, totus cæleſtis ac Divinus puritate, virtute, ac ſanctitate erat. Jego tedy

oſobliwey Modlitwie oddawſzy
ſie/ BOGU chwałá/ y
dźiękczynienie / niech
będzie ná wieki.
AMEN.

Hiſtor. — *cit. Sylveira. n. 266* — *Nadaſi 19. Maij.* — *Legen. aurea.* — *Serm. 30.* — *In Apoc. 21 num. 266.*



Ná dźień S. IAKVBA Większego.

Zelus in ſcintillis Carbunculi.

Dicunt ei, poſſumus. Matth. 24.



OGniſtego/ y práwie iſkrá- A że ná on czás prace iego ſkutku ſwe-
mi pálaiącego / Apoſtołá go nie miáły; w nich nie uſtawał/
dźiś odpráwuiemy Uro- ále práwie wyiſkrzał wſzytkie śiły
czyſtość to ieſt Iákubá S. ſwoie / ná opowiádániu Ewángeliy
S. N. Ogniſtego mo- Swiętey. Z tey tedy y innych oko-
wię/ naprzod z przezwiſká ſamego/ liczności/ ciż Doktorowie przyrownywáią
ktore mu dał ſamże Zbáwićiel/ zowiąc tegoż Apoſtołá/ do drogiego/
go y Brátá iego Janá/ Boanerges; ogniſtego/ y záwſze iſkry z śiebie wy-
iákoby piorunowemi Apoſtołámi. dáiącego kámieniá; ktory ſię zowie
O czym ták Ewángeliſtá: Impoſu- Carbunculus; á według biegleyſzych
Marci 3. it eis Nomina Boanerges; quod Náturáliſtow/ iedno ieſt/ co Chalce
eſt Filij tonitrui. á dopieroż z ákcyi donius. To záś zdánie ſwoie grun-
ſwoich/ w ktorych nie raz mężne/ od- B tuią na Fundámenćie trzećim Miá-
ważne ſwoie ſerce ná wſzelkie trudno- ſtá Bożego/ ſymbolizuiącym trzećie- ap. Sylveir. in Apoc.
śći/ gorącą chuć do dobrego / ogni- go Apoſtołá/ tegoż Iákubá S. O
ſtą żarliwość o chwałę Boſką/ o zbá- ktorym ták nápiſał Jan S. Funda
wienie bliźnich / po ſobie pokazáli: mentum tertium, Chalcedonius.
Czego nie poślednim ieſt dokumen- Więc y mnie nie trzebá inſzego ſzukáć
tem/ w dźiśieyſzey Ewángeliy/ odwá- kleynotu ná prezent od tego Apoſto
żna ich odpowiedź ná pytánie Páná łá S. ná Báránkowych Godách; więc
JEZVSowe: Poteſtis bibere ca tegoſz drogiego kámieniá trzymáiąc
licem, quem ego bibiturus ſum? ſię/ ogniſtą żárliwość o Honor Boſki/
dicunt ei, poſſumus. W tey bowiem nieugaſzoną chuć do dobrego/ mę-
odpowiedźi ich/ upátrzył S. *Maximus* żne y ſtáteczne przećiwko wſzelkim
mężną ich rezolucyą/ y gotowość ná trudnośćiom ſerce/ y inne cnoty w
Męczeńſtwo; gdyż ták w Kazániu C żyćiu iego wydáiące ſię. In ſcintil
ſwoim o nich nápiſał: Illi, qui jam lis Carbunculi, pod podobień-
Martyris conſtantiam retinebant, ſtwem tegoſz iſkrzyſtego Kárbun-
dicunt; Poſſumus. W ſzczegulno- kulu/ zá drogi upominek Kośćioło-
śći iednák mowiąc o dźiśieyſzym S. wi S. prezentowáć będę. Wprzod
Apoſtole Jákubie / gdy Doktorowie iednák z tey okázyi dam náukę du-
Kośćielni pilnie ſię przypátruią ży- chowną owym/ ktorzy gdy ſię im w
ćia iego ſprawom / y pracom/ przy zámyſłách dobrych nie powodźi/przy-
funkcyi Apoſtolſkiey podiętym / w krzą ſobie/ álbo uſtáią w gorącośći
oſobliwey máią konſyderácyi to; że duchá/ y w záczętych pobożnych in
wſzytkim innym Apoſtołom/ rozeſłá- tencyách. Ad M. D. G.
nym po dálekich Kráiách/ bárdzo D CO do pierwſzey/ to ieſt mo- PARS I.
ſię dobrze powodźiło opowiádánie rálney Częśći: Trzebá wie-
Wiáry S. gdyż wiele tyśięcy ludźi dźieć / że pomieniony ká-
káżdy z nich náwroćił; ſam tylko Já- mień/Carbunculus názwá-
kub S. (o czym wiele dawnych Do- ny/ miedzy innemi przymio-
ktorow piſze) poſłány do Hiſzpániy/ támi ma to z przyrodzenia ſwego/ że
ták długo/ iáko y drudzy Apoſtoło- lubo miedzy zarzyſtemi węglámi/ zá-
wie támże ſię báwiąc/ y Narodom raz gáśnie / iednák gdy w wodę Sylveira.
kaząc/ kilku tylko z nich do Wiáry wrzucony bywa / tym bárdźiey ſię
S. náwroćił: á przećię lubo widźiał/ iſkrzy. Pięknie ten kámień wyraża

ná ſobie

ná sobie sprawiedliwego człowieká/ ktory im większe w pobożnych intencyách znáyduie przeszkody y trudnośći/ tym bárdziey pomnażá sie w gorącośći duchá/ y śili sie/ áby do skutku zámysły swoie przyprowádził. W czym/ że wielom z ludźi/ choćiasz bogobornym / ták duchownym / iáko y świeckim szwánkowáć tráfia sie; Aby te iskry żárliwośći y gorącośći duchá/ w tákowych nie przygaszáły okázyách/ trzy im skuteczne ná to podam náuki. Pierwsza iest/ áby sie we wszytkich y nayświątobliwszych okázyách/ doskonále spuszczáli ná wolę Boską/ y ná święte/ á náder mądre sporządzánie iego; ktory wie/ iáki skutek prac nászych zámierzył/ iákie powodzenie/ czy szczęśliwe/ czy nieszczęśliwe intencyom nászym náznáczył/ czemu to ták/ álbo owák dźieie sie: á przećie nie ustáwáć w dobrych zámysłách; zwłaszczá ná ktore obliguie sumnienie. Tá náuká ma swoy fundáment w Pismie S. naprzod dla duchownych/ (zwłaszczá Pásterzow/ Káznodźieiow) przywodzę słowá/ y przykład Apostolá S. ktory *Epist ad Roman. 11.* długo sie temu dźiwuiąc/ że gdy z wielką prácą Ewángelią opowiádał/ nie tylko obcym Narodom/ ále też y Narodowi swemu Zydowskiemu/ z obcymi Narodámi powodźiło mu sie; bo práwie cáłe Miástá/ y Prowincye Pogáńskie / oraz náwracáły sie ná Kazánie iego; z Zydámi záś/ srogich záżył trudnośći/ y práwie máło co náwracáło sie ich; nád tym mowię Apostoł S. długie czyniąc konsiderácye/ y rozmáite dyskursy w Liśćie swoim náostátek/ áby był nie ustáwał w gorącośći duchá Apostolskieg/ y opowiádaniu Ewángeliy S. choćiasz krnąbrnemu Narodowi Zydowskiemu/ ná niezbrodzone Sądy Boskie/ spuszczaiąc sie w tym/ ták rzekł/ y nápisał: O altitudo divitiarum sapientiæ, & scientiæ DEI! quàm incomprehensibilia sunt judicia ejus, & investigabiles viæ ejus. *O głębokośći bogactw, mądrośći y wiádomośći Bozey! iáko są niezgárnione Sądy iego, y niedośćigłe drogi iego.* Czym sámym utwierdźił wzwyż podáną náukę; y

Script.

Epist. ad Roman. 11

A dał ná sobie wszytkim Pásterzom/ Káznodźieiom/ y innym do ktorych lub ex officio, lub ex charitate należy zbáwienie bliźniego; áby gdy sie im tráfi/ że z prac swoich/ náuczánia/ nápominánia/ Karánia / w owieczkách/ w dźiatkách/ w słuchaczách swoich pożytku nie widzą/ tym sie nie turbowáli/ áni przeto w pobożnych y w powinnych ákcyách nie ustawáli: ále ná same dyspozycyą Boską skutek prac swoich spuszczáiąc/ áby wytężáli siły swoie goręcey ieszcze stáráiąc sie o zbáwienie bliźniego. Táż náuká

B może sie ná czás swoim sposobem przydáć ludźiom świeckim/ zwłaszczá politycznieyszym/ do ktorych należy obrádá dobrá pospolitego/ konserwácya Rzeczypospolitey pod czás Woyny/ obroná Kośćiołow/ Wiáry S. Oyczyzny/ gdy sie im ná czás rzeczy nie powodzą/ gdy ich odwagi/ koszty woienne/ skutku swego nie biorą. Przywodzę dla nich teyże náuki piękny dowod/ u Proroká Ieremiaszá. Ten pátrząc iáko w Rzeczypospolitey Izráelskiey/ złym ludźiom / ktorzy z Narodámi

C niewiernemi/ pogránicznemi nieprzyiáznemi Wierze BOGA prawdźiwego/ mieli swoie porozumienia/ y powoli wprowádzáli bałwochwálstwo/ wszytkie zámysły y fakcye ich/ powodźiły sie; temu záś/ iáko Prymásowi/ bo był Syn Naywyższego Kápłáná Elcyaszá/ gdy wszelkiemi sposobámi chćiał porátowáć ginącey Rzeczypospolitey y Wiáry/ nic sie nie powodźiło: szperáć nieco pocżął w Sądach Boskich/ mowiąc: Justus quidem tu es Domine, si disputem tecum, verùmtamen justa loquar ad te.

D Quare via impiorum prosperatur: benè est omnibus qui prævaricantur, & iniquè agunt, &c. & tu Domine nosti me, vidisti me, & probasti cor meum, tecum. *Spráwiedliwyś ty wprawdźie Pánie, gdybych sie z tobą spierał? wszákże w spráwiedliwośći będę do ciebie mowił: Czemu się szczęśći drogá niezbożnych, dobrze się máią wszyscy, ktorzy przestępuią y niepráwość czynią, &c. A ty Pánie znasz mnie, widźiałeś mnie, y doświádczyłeś sercá mego u siebie.* Ktorego

Jerem. 12.

chcąc uspokoić PanBOG/ ták mu ná to odpowiedźiał: Si cum peditibus currens laborasti, quomodo cõtendere poteris cũ equis. *Jeśli z pieszymi bieżąc sprácowałeś się: iákże będźiesz mogł ubiegáć się z końmi.* Jákoby chćiał rzec Pan BOG/ nie twoiá to rzecz Protokuł/ á dáleko bárdźiey/ nie twoiá Polityká/ wgladáć w Sądy moie. y w zabiegi chodźić z Pánem BOGIEM; BOG/ Olbrzym to stegi/ u niego co krok to milá/ á milá niezskończona: ktore są y niedościgłe cugi iego; á iákoż ty lichotko/ piechota idąc/ y owszem ledwie się po źiemi czołgáiąc/ rozumkiem swym dogonić go masz y zgádnąć czemu złych fakcye/ powodzą się im; twoie záś pobożne zamysły tego szczęśćia nie máią? uczupnij rácżey pokornie/ dosyć ná ćię iest wiedźieć: czego ćię náuczył *Augustyn S.* Occulta esse ratio potest, injusta esse non potest. *Táiemna tego przyczyná może bydź, ále niesprawiedliwa bydź nie może.* Vspokoyże się tym w tákowych turbacyách/ á przećie nie trać sercá/ nie ustaway rádźić/ y czynić/ co tylko bydź rozumiesz pożytecznego ku pospolitemu dobru. Nápisał bowiem *S. Bernard*: Numquid ideò non debet homo facere, quod debet, quia DEUS facit quod vult. *Epist.256.*

Druga náuká iest: áby/ gdy się w dobrych intencyách nie powodźi/ y skutku iákiego sobie życzemy/ nie biorąc/ reflektowáć się/ że ćię sumnienie nie obliguie ná więcey/ tylko có zmożesz; áni ćię z tego Pan BOG sądźić bedźie/ że się ták zupełnie nie zstáło/ iákoś ty sobie tego życzył/ y szczerze o to stáráłeś się. Tę náukę wielki Mistrz Duchá S. *Franc. Salesius,* obiáśnia Figurą Pismá S. ná onym Austeryarzu/ ktoremu pobożny Sámárytan/ ználeźionego poránionego ná drodze pod Jerychem człowieká/ sam opátrzywszy wprzod rány iego/ oddáiąc w opiekę/ y dwá pieniąszki ná potrzeby iego/ temi z nim słowy kontrákt uczynił: Curam illius habe, & quodcunque supererogaveris, ego cùm rediero, reddam tibi. *Miey pieczą o nim, á cokolwiek wydasz* *ná potrzeby iego, ia gdy się wrocę, od dam ći.* *S. Bernard* pilnie uważa/ że nie kłádźie tego Sámárytan w kontrákt/ áby Austeryarz powinien był uzdrowić onego chorego/ ále tylko áby miał stáránie o nim. Non dictum est, cum sana, sed curam illius habe. Táiemnicá w tym/ oraz y náuká do przedśięwźięćia nászego służąca Sámárytan ten miłośierny/ według *Orig. August. y Ambroz. S.* znáczy nam Chrystusá Páná; poraniony záś ná drodze pod Jerychem/ znáczy bliźniego nászego/ od nieprzyiaćielá czártá rożnemi grzechámi ná duszy pokáliczonego/ Stabularius, álbo Austeryarz/ (mowi *S. Ambrozy.*) est quilibet Prælatus, qui curam habet subditorum, Item Prædicator. znáczy Przełożonych/ Káznodźieiow/ Náuczyćielow; Dwá pieniądze zostáwione ná kuracyą chorego/ (według *S Fulgent*) znáczą dwoie Pismá S. stárego y nowego Testámentu/ ktore Sámárytan Niebieski Chrystus/ zostáwił Duchownym l. Káznodźieiom/ áby z nich náuki zbáwienne wybieráiąc rány duszne w ludźiách grzesznych opátrowáli. Kiedy tedy ten Sámárytan zleca około tych kálekow/ stáránie Káznodźieiom/ Przełożonym/ bárdzo dyskretnie to czyni; nie mowi do niego Sana eum, nie mowi/ ty Biskupie/ ty Przełożony/ powinieneś koniecznie tego zákámiáłego páráfiáná/ cudzołożniká lichwiarza/ etc. odwieść od złego: nie mowi do Káznodźiei / powinieneś słuchácze twoie/ do płáczu/ do pokuty pobudźić/ powinieneś w dálekie kráie poyść/ niewierne do Wiáry S. nawroćić: ále tylko mowi/ Curam illius habe. Miey tylko stáránie/ czyń co z ćiebie iest/ szczerze/ pilnie gotuy się ná przerázijste Kazánia/ y w pracy tey nie ustaway áż do śmierći/ á dosyć uczynisz powinności twoiey / choćbyś y iednego nie náwroćił do Páná BOGA/ áni do pokuty. Pięknie o tym nápisał *S. Chryzostom,* Si vis imbrium effusa in agrum, præfocarie sementem, cogitur agricola vacuis manibus abire domum; nostra verò, cùm loquimur, & exhortamur,

Figura

Mansi Prad. 28. num. fol. 67.

49. Sylv. Allegor.

Concion. de Laud.

non

non eſt eadem conditio. Ideò ſi ſemen per te jactum auditor non receperit, nec obedientiæ fructum retulerit, tu tamen communicati conſilij mercedem feres à DEO: nec minùs accipies præmij, non auditus, quàm accepturus eras, ſi ille obtemperaſſet. Quod erat in te præſtitiſti. Cæterùm ad id, ut perſuadeamus auditoribus, non ſumus obſtricti: ſed tantùm ut admoneamus. Noſtræ quidem partes ſunt admonere, illorum verò obtemperare.

Manſi de Præd. Diſ. 28. num. 7 fol. 676.

Z ktorey ſentencyi zaraz ſie podaie náuká trzecia/ áby w tákiey okázyi pámietáć ná to/ że lubo prace náſze/ náprzykład Káznodźieie iákiego/ Kazánia żárliwe/ w ſłucháczách ſkutku popráwy żywotá nie ſpráwuia/ iednák przez to nie ubywa mu záſługi przed Pánem Bogiem; bo dobra á ſzczera intencya iego/ ták iáko y ſam ſkutek w Niebie koronowáć P. BOG będzie.

Hiſtor. Co ſie tycze Duchownych/ Cudownie to Pan BOG obiáwił iednemu Zákonu náſzego żárliwemu Káznodźiei/ názwánemu *Franciá Spina*; ktory długo bárdzo meláncholizował/ powątpiewáiac/ ieżeli iáki pożytek w ludźiách Kazánia iego ſpráwowáły: á gdy o tym myśląc/ wſpárł ſie raz nád iedna ſtudnia/ uſłyſzał do śiebie głos z niebá/ áby wiádro do ſtudnie ſpuścił/ y wody wyciagnął; co gdy on uczynił/ ználazł w wiáderku onym 24. kámyczkow bárdzo ślicznych/ máiacych ná ſobie nápiſane Imie JEZVS/ według liczby Kazań/ ktore on odpráwił był nie dawno w Walliſolećie; z czego upewniwſzy ſie o nágrodźie ſwoiey w Niebie/ porzućił meláncholiczne one myśli/ á tym goręcey y pilniey w czynieniu Kazań prácował. W publicznych záś okázyách/ piękny tego przykład mamy ná S. Ludwiku Krolu Fráncuſkim; ten gdy mu ſie Swieta oná wypráwá woienna ná Turki dla odebránia Ziemie świetey/ nie ze wſzytkim dárzyłá: bo ná poczatku zbił Turki/ potym iednák ſtráciwſzy Woyſko przez zárázę powietrzna/ y ſam ſie w niewola doſtał: z ktorey gdy ſie wykupił/ nie

A uſtawał przećie w ſwoich intencyách/ ále znowu wiekſza odwaga y koſztem/ z Woyſkiem nowym do Ziemie S. wypráwił ſie/ gdźie znowu przez powietrze złe/ ſzwánkowáło Woyſko iego/ od ktorego y ſam Krol záráżony/ z wielka rezygnácya/ y ofiárowániem ſwoiey dobrey woli umárł/ y po Koronę oſobliwa poſzedł do niebá. Dość to piękne przykłády/ ná dowod propozycyi moiey; ále lepſzym/ y wyráźnieyſzym ieſzcze utwierdza rzeczy moiey *S. Antonin*: ná dźiśieyſzym Apoſtole S. gdy o nim ták piſze: B Apoſtolus (ait) unuſquiſq; mercedem accipiet, ſecundùm laborem ſuum, non dixit ſecundùm fructum ſuum; nec enim credimus minorem gloriam obtinuiſſe Jacobum Majorem, qui pauciſſimos convertit, quàm multos Sanctos, qui millia populorum traxerunt ad Fidem. *Każdy z nas nagrodę weźmie według prace ſwoiey; nie rzekł, według pożytku ſwego: áni bowiem wierzemy áby miał mnieyſza chwałę otrzymáć Jákub większy. ktory nie wiele náwroćił ludźi, C áni żeli wielu Swiętych, ktorzy tyśiacami ludźi pociągnęli do Wiáry Swiętey.*

Par. 3. t. 18. Cap 3. S. 2.

Abyś tedy żárliwy Káznodźieio/ życzliwy ku Oyczyźnie Senatorze/ w oczách Boſkich drogim był záwſze Kárbunkulem/ y żárliwość twoiá ku dobremu/ gdy ći ſie nie powodźi w zamyſłách twoich/ w tobie nie ugáſzáłá/ iſkierki/ y gorącość ſtáteczne go w dobrych intencyach Duchá/ pomienionemi trzema reflexyámi/ częſto w duſzy ſwoiey rozżarzay one.

PARS II.

D Co ſie tycze drugiey Częśći: to ieſt/ zálecenia y dárow miſtycznego Kárbunkulu/ Jákubá S. dźiśieyſzego Apoſtolá; w pomienionym kámieniu trzy rzeczy oſobliwe znáyduia ſie; dwie widźieć ſie dáia/ trzećia záś ieſt wielkie arcanum naturæ: co ſwoim ſpoſobem applikuiac Jákubowi S. możemy cokolwiek o Cnotách iego/ záſługách/ y chwale wyrozumieć. Naprzod/ (iáko wiádomi tych rzeczy piſza) Carbunculus, ma ſcintillas w ſobie igneas, to ieſt/ że záwſze iſkry ogniſte wydáie z śiebie. A że ogniem

w Piśmie

w Piśmie S. zowie się Miłość Boska y bliźniego/ wedle nauki samego Zbáwiciela: Ignem veni mittere in terram, & quid volo, nisi ut accẽdatur. Zácżym Miłość Boska/ y miłość bliźniego/ ktore w tym mistycznym Kárbunkule w sercu Jákubá S. záwsze się zarzyły/ ognistemi iskrámi názwe. O Miłości iego/ y żárliwości około zbáwienia dusz bliźnich/ iuż się ná pocżątku powiedziało; że im większe w tym trudności miał/ tym żárliwiey około zbáwienia ich prácował. Hanc verò Carbunculi gemmam, huic S. Apostolo nostro applicando dicere possumus, quòd lux prædicationis Sancti Jacobi in ignorantiæ, & cæcitatis Judaicæ tenebris mirè scintillavit, dum ex ijs in ingenti numero varios ad veræ Fidei agnitionem convertit. nápisał Neoteryk. Miłość záś iego ku Pánu BOGV/ y ku Pánu JEZVsowi/ że ognista/ to iest osobliwa byłá/ dowodzi tego *S. Bonáwentura*, náprzod ztąd/ że Ewángelia S. opisuiąc powołánie Jákubá S. y z Brátem iego/ wspomina/ nie tylko iáko opuścili rzeczy/ ále też że opuścili y Oycá. At illi relictis retibus, & Patre, secuti sunt eum. czego nie wspomina o inszych Apostołách. Omnes Apostoli pro Christo omnia reliquerunt, tamen tàm expressè & apertè solùm de Joanne, & Jacobo dicitur, quòd non solùm reliquerunt omnia, sed insuper, & Patrem: quod de nullo alio Apostolo scribitur. Co sámo Doktor Seráficki poczyta zá znák osobliwey Miłości/ gdy ták mowi: Multùm Christum Jacobus dilexit, quia propter illum omnia reliquit, non solùm res temporales, sed etiam dilectos Parentes. Drugi árgument osobliwey miłości ku Pánu BOGV w Jákubie S. upátrzył tenże Doktor/ w tym/ że się zupełnie zgadzał z wolą Páná JEZVsową/ osobliwie ná ten czás/ gdy ná prośbę swoię o pierwsze miedzy Apostołámi mieysce/ nie otrzymał/ łáskawego słowá od P. JEZVsá/ y jeszcze sobie durè od niego usłyszał. Nescitis quid petatis. Przyiął to bowiem z wielką rezygnácyą. Statim, ut ejus vocem audierunt, tacuerunt, & illud ampliùs non petierunt. słowá są S. Doktorá. A trzeci dokument miłości ku Pánu JEZVsowi/ przydáie z Dźieiow Apostolskich/ że miedzy wszytkiemi Apostołámi/ naypierwszy Jakub S. dla Chrystusá Páná życie swoie dał/ y to iesżcze z osobliwą okolicznośćią/ bo w punkt Anniwersarzá śmierci Zbáwićielowey Eodem autem tempore (scil. circa Pascha ut exponit Calixtus Papa) misit Herodes Rex manus, ut affligeret quosdam de Ecclesia; occidit autem Jacobum fratrem Joannis, gladio. dopiero potym poimánie Piotrá S. opisuią też Dźieie. Więc dosyć to dowodne dokumentá ognistych iskier/ osobliwey miłości ku Pánu BOGV w sercu Jákubá S. ktore dokumentá uważáiąc *Joann. Sylv* kompáruie tego S. Apostołá do drogiego Kárbunkułu/ gdy ták o tym mowi: Hic noster Magnus Apostolus, maximè fuit pretiosus omni virtute, splendore doctrinæ, ac prædicationis, & ignito amoris ardore, Christum diligebat, & à Christo diligebatur.

Powtore/ piszą Náturálistowie: że bywáią Kárbunkuły/ w ktorych przebijáią się scintillæ aureæ, złote iákieś iskierki/ czyli to kropki; ktore ozdoby y cery przydáią Kámieniowi. Przez te złote iskry/ álbo kropki/ rozumieć chce w mistycznym Kárbunkule Jákubie S. rozmáite y wielkie insze cnoty/ ktore się w nim znáydowáły; ponieważ dawno nápisano: Virtus, pretiosior auro. *Cnotá droższa nád złoto.* Dla obiáśnienia tego/ obieram sobie zá Figurę ow drogi od złotá się śklniący/ y od Duchá S. pochwalony kámień/ pod podobieństwem niekiedy czyiś bárdzo doskonáłą Cnotę wychwalano u Eklezyástyká. Gemmula Carbunculi, in ornamento auri, & comparatio Musicorum in convivio vini. *Drogą iest perła Kárbunkułowa, przy ozdobie złotá, Muzyká przy hoynym tráktámenćie.* In sensu mystico według *Cornel. à Lapide*, opisuie tu Duch S. Męża Apostolskiego/ Káznodźieię/ ktory ná

Godách

Mansi Distinct. 5.

Script

Matth 4.

Sylvestr. in Apoc. c. 21. v. 19. q. 62.

Matth. 20.

Actor,

Comment in Apoc. v. 19. q.

Figur

Eccle.

Godach Duchownych Kośćioł S. iáko melodyiną muzyką/ Kazániámi ſwemi uweſela; gdźie pobożne życie iego/ przykłady rozmáitych cnot Sś. z mądrośćią złączone/ kompáruie do Kárbunkulu drogiego/ ſklniącego ſię od złotá. Ktoż nie przyzna/ że to podobieńſtwo celnym ſpoſobem ſłużyć powinno wielkiemu Ráznodźiei JEZVSowemu/ Jakubowi S. ktokolwiek ſię przypátrzy iáſnośći Cnot iego/ ktore iáko przednie złoto Kárbunkulowi/ ták on Vrzędowi Apoſtolſkiemu przydáie ozdoby. Sicut gemmula Carbunculi, in ornamento auri, &c. Láni ſię w nim oprocz Miłośći BOGA y bliźniego cnotá poſłuszeńſtwá/ y uboſtwá dobrowolnego. Relictis retibus, & Patre, ſecuti ſunt eum. (*Matth. 4.*) Láni ſię w nim cnotá czyſtośći Pánieńſkiey; ktorey (iáko piſze *S. Epiph.*) rowno z Brátem ſwoim Janem zupełnie dochował. Láni ſię w nim cnotá ćierpliwośći/ w prześladowániu od Żydow/ od Herodá/ tákże w podrożach dálekich/ y pracách Apoſtolſkich/ między odległemi Narodámi/ zwłaſzczá w ten czás/ gdy widźiał bárdzo máły pożytek/ ták ćiężkich prac ſwoich. Láni ſię w nim y cnotá pokory: álbowiem lubo był krewnym Páná JEZVSowym/ bynamniey go to nie obchodźiło/ że Pan JEZVS pominął go z urzędem naywyżſzego Biſkupſtwá/ ná ktore ráczey obrał obcego człowieká Piotrá. Jáko o tym pięknie mowi *S. Dionyſ. Cart. Serm. 4.* (*Manſi Diſ. 5. de S. Iacobo.*) Jacobus cùm conſanguineus eſſet Salvatoris, nequaquam eſt contriſtatus, aut motus de hoc, quòd Salvator non ſe, aut Fratrem ſuum Joannem, ſed Petrum toti præfecit Eccleſiæ: ſed ſibi à Domino injunctum onus fideliſſimè adimplevit. Ale między temi cnotámi/ naypięknieý ſię w tym Kárbunkule láni złoto miłośći/ nabożeńſtwá ku Przen: Pánnie: iákoż nie od rzeczy; álbowiem według Náturáliſtow Calcedonius, álbo Carbunculus, ma wielką ſympatyą z Mieśiącem. Mieśiąc záś ſymbolum poſpolite ieſt Przen: Pánny: ten álbowiem Apoſtoł S. gdy w Hiſzpánij/ ieſzcze zá żywotá Przen. Pánny opowiádał Ewángelią S. y gdy mu ſię iáwnie w Cezárauguśćie pokazáłá/ ná ten czas w Jeruzalem mieſzkáiącá/ naypierwſzy pod Jmieniem iey/ ná tymże mieyſcu wyſtáwił Káplicę; gdźie do tąd wielkie dźieią ſię cudá; (o czym świádczy *Calixtus III.*) Tenże S. Apoſtoł (iáko dowodźi *Salazar*) naypierwſzym promotorem był Niepokalánego Poczęćia Przen: Pánny/ (*de Concept. cap. 31. §. 2.*) on wſzytkich náuczył poſpolitego ſpoſobu pozdrawiánia Przen: Pánny; gdy złożył z ſłow Piſmá S. przydawſzy nieco owę Modlitwę ktorą zowiemy Pozdrowieniem Anielſkim: iáko ſię to znáyduie w Liturgij iego. (*Theatr. vitæ human. verb. MARIA.*)

Náoſtátek/ trzećia ſcintilla, álbo qualitas, y zálecenie drogiego Kárbunkulu/ tá ſię názwáć może/ Arcanæ virtutis: trzy oſobliwe rzeczy notuię z Authorow/ o przyrodzoney mocy tego kámienia/ to ieſt/ że ćiemnośći nocne/ iáko gwiazdá iáka rozgánia. Druga/ że kto go nośi ná ſobie/ ſzczęśći mu ſię ná Woynách. Trzećia/ że w Koronę Krolewſką wprawiony/ iákoś przenikáiącemi promieniámi ſwemi ná pátrzących/ niezwyczáynego Máieſtatu y powagi przydáie. To ſłuży do oſobliwych łáſk/ ktore Jákub S: zwykł przez przyczyny ſwoie wielce ſkuteczna iednáć u Páná BOGA ludźiom nabożnym ku ſobie: Náprzod dat victorias, Doznáło tego ták wiele Pańſtw (oſobliwie Hiſzpánia) gdy pátrzyli ná Apoſtołá S. ná powietrzu z mieczem przywodzącego Woyſká Chrześćiańſkie/ przećiwko Sárácenom. (*Hiſtor.*) Doználi y inni w prywatnych potrzebách: iáki był ow Kupiec niesłuſznie o iákieś pieniądze w głęboką wieżą wſadzony; ktory gdy ſię oddawał opiece Jákubá S. pokazał mu ſię ná obłokách Apoſtoł S. y zá wierzch wźiąwſzy murowáną wieżą/ z fundámentámi od źiemie/ iáko czapkę iáką podniożſzy/ z dołu onego wyniść więźniowi kazał; ktorą Hiſtoryą málowáną widźieć w Pádwi/ w Káplicy nie dáleko Grobu S. Antoniego Pádewſkiego. Pellit tákże tenebras, náprzod mortis, rozgania ćiemnośći śmierći; gdyż

ap. Lobett Gloria SS. 85.

A cżytamy/ że ták wiele Pielgrzymow idących do Grobu ſwego pozábijánych/ do żywotá przyprowádźił: o czym wiele Hiſtoryi. Pellit tenebras gehennæ. *Rozgánia piekielne ćiemnośći.* to ieſt Czárty/ ludźi nápádaiące. Sławna ieſt w tym chuſtká y láſká iego; kiedy álbowiem Kazániámi ſwemi náwroćił był do Wiáry S. dwuch ſławnych Czárnokśiężnikow/ gdy ſię oni obawiáli/ áby ich czárći nie pomordowáli/ dał iednemu chuſtkę/ drugiemu láſkę ſwoię/ ktoremi oni czártoſtwo ſrożące ſię ná nich/ iáko pſow od śiebie płaſáli. Nadoſtátek auget Majeſtatem: álbowiem S. Gertrudźie w ten dźień po Kommuniy pokazał ſię ten S. Apoſtoł/ bárdzo przyſtoynie przybrány w záſługi wßytkich Pielgrzymow/ świętym Relikwiom Ciáłá iego cześć wyrządzáiącym; á gdy ſpytáłá Páná/ czemuby nád inne Apoſtoły Jákubá S. tiká cżćią wywyżßył/ że więcey dáleko z odległych Kráiow Pielgrzymow idźie do Trunny iego w Romſpoſtelli/ niżeli do Ciał Xiążąt Apoſtolſkich/ odpowiedźiáno: że to mu dał BOG zá oſobliwą iego żárliwość/ w ſtárániu ſię o zbáwienie duß ludzkich; ktorey lubo on nie mogł wypełnić/ (prętko z świátá wźięty/) záwße przed oblicżem moim żyie y kwitnie. A też to ſą ogniſtego Apoſtołá Jákubá S. iáko drogiego Kárbunkulu/ łáſk/ dátow/ cnot/ bárdzo iáſne iſkry/ ktoremi żeby y náße oźiębłe y ćiemne ſercá B rozgrzały ſię/ y záiáśniáły/ przez náśládowánie Cnot iego/ zwłaßcżá żárliwośći o zbáwienie bliźnich/ przez przycżynę iego/ o ſkuteczną łáſkę prośmy nieſkończonie miłośiernego BOGA: ktoremu chwałá ná wieki. Amen.

Ná Dźień S. IANA Apoſtołá y Ewángeliſty.

Virginitatis probatæ Smaragdus.

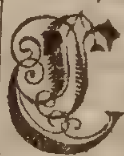
Hic autem quid? Ioann. 21.

C Zádána Pánu JEZVsowi od Piotrá S. o Janie S. queſtya: Hic autem quid? lubo ná ten cżás indirectè odpowiedź ſwoię wźięłá od Zbáwićielá/ iednák do tego cżáſu miedzy mądremi y dowćipnemi Káznodźieiámi nie ieſt zákończona. N. S. Dorocżnie bowiem przy Vroczyſtośći Janá S. nieiáko odpowiádáią ná tę queſtyą/ gdy pod rozmáitemi podobieńſtwámi ſtáráią ſię zálećić y obiáśnić nam oſobliwe łáſki/ dáry/ y prerogátywy tego S. Apoſtołá. Dowćipnieyśi miedzy niemi/ reprezentuią nam go pod podobieńſtwem bogátego ſkárbu; w ktorym naydroższá wßytkiego świátá perłá Prz: Pánná/ depozytowána byłá/ y Janowi S. legowána teſtámentem/ od umieráiącego ná Krzyżu Chryſtuſá JEZVſá/ onemi słowy: Ecce Mater tua. ktorych *Peraphraſis*, álbo ſens według *S. Thom. à Villan:* ták ieſt: Ecce Mater tua, hæc omnium quæ poſſideo, chariſſima gemma eſt, hanc tibi trado, hanc tibi dono. Oprocz tey naydroższey perły/ upátruią inśi w tym ſkárbcu/ y inße tym podobne kleynoty: dźiwuie ſię dyámentowi D niezwyćiężonego męſtwá Janá S. w one godźinę/ gdy ſtał pod Krzyżem; nie mniey ogniſtemu Kárbunkulowi miłośći ku Miſtrzowi ſwemu; iáko też Niebieſkim Száfirom/ naywyżßey kontemplácyi/ mądrośći/ ktora ſię pokázuie w Ewángeliy/ w Liſtach/ y w Obiáwieniu iego. Kośćioł iednák S. naybárdźiey ocży ſwoie obroćił ná Szmárágdowy iego kleynot/ to ieſt

Przywiliy

przywiliy mądy nieſkalanego Pánienſtwá Janá S. kiedy w dziśieyßym Officium oſobliwą prerogátywę/ tey iego cnoćie przyznáie. Quoniam specialis prærogativa castitatis, ampliori dilectione, fecerat dignum. Szmárágdowym záś kleynotem názwałem Pánienſtwo Janá S. cześćią dla tego/ że u mądrych Szmárágdowy kámień/ ieſt hieroglifikiem czyſtośći ponieważ według tychże Náturáliſtow/ w rękách nieczyſtego człowieká záraz blednieie/ y owßem páda ſię; cześćią dla tego/ że według Architektury Apokáliptyczney/ czwarty fundáment Miáſtá Bożego/ ſymbolizuiący czwártego Apoſtołá/ to ieſt/ Janá S. Szmáragdowy być powinien. Fundamentum quartum Smaragdus. Ponieważ tedy Oblubienicá Báránkowá Kośćioł S. oſobliwie oczy ſwoie obroćiłá ná ten Szmárágdowy kleynot. Więc ią bioręſię do niego/ y zá weſelny upominek/ niepokálane Pánienſtwo Jana S. pod podobienſtwem przedniego bárdzo/ y troiáko wyprobowánego Szmárágdu prezentowáć tey zechcę. Wprzod powiedziawßy/ ktorego to człowieká Pánienſtwo/ álbo czyſtość drogim kleynotem ieſt: to ieſt/ nayprzyiemnieyßym u Páná BOGA. Ad Majorem DEI Gloriam.

PARS I.



CO do Pierwßey Częśći: Trzebá wiedzieć/ iż iáko miedzy perłámi y drogiemi kámieniámi/ (náprzykład Szmárágdámi/) bywáią przednieyße y podleyße/ czáſem też y fałßywe; toż ſię tráfia y miedzy cnotámi: przetoż dla rozeznánia ná oboie proby potrzebá. Troiákim ſpoſobem przednich Szmárágdow probowáć uczą Náturáliſtowie; w ogniu/ na ſłońcu/ y w oleiu; podobnoß troiáką probę wytrzymáć powinien miſtyczny Szmárágd/ to ieſt/ doſkonalego Pánienſtwá/ álbo czyſtośći cnotá. A naprzod od pierwßey proby Szmárágdu poczynam/ ktora bywa w ogniu; álbowiem ktory ieſt prawdziwy/ y przedni oryentálny kámień/ by naywiękßy powinien wytrzymáć ogień/ y przeto muśi

A być bárdzo wygodny rzemieślnikowi/ gdy go w złoto opráwia: ponieważ y w naygoręthßą bláchę złota wpráwiony/ bez wßelkiey ſkázy wytrzymáć to może: czego złotnicy okolo innych kámieni robiąc/ pilnie wyſtrzegáć ſię muſzą. A podobnoć to dla tego Piſmo S. o Szmárágdzie w robośćie będącym/ iáko o czym oſobliwym wſpomina. Sicut in fabricatione auri, signum est Smaragdus. Ten Smarágd według zdánia *Rabana*, to mieyſce Piſmá S. tłumáczącego/ ſymbolizuie człowieká cnotliwego/ ktory w naycięższych pokuſach/ trudnośćiách/ bárwy ſwoiey/ to ieſt cnoty nie mieni. W ßczegulnośći záś uważáiąc rzeczy/ y ſtoſuiąc ſię do tego/ co ſię wyżey trochę powiedziáło/ ten Szmárágd ieſt Symbolum człowieká czyſtego/ y Cnoty Pánienſtwá; ktorey naypierwßa probá w ogniu: w ogniu mowię ćięßkich pokus/ y gwałtownych okázyi do złego: o ktorym ogniu/ y ſkutkách iego/ ktore ſpráwuie w duſzy/ y w ćiele czyſtego człowieká/ napiſał *S. Chryſoſtom*:
C Quemadmodum focum, si posueris super terram, comburit ipsas radices herbarum, ut in loco isto jam non facilè nascatur herba; sic & tentationis ignis positus super carnem, comburit radices concupiscentiarum in ea, ut non facilè concupiscat. *Jáko (práwi) ogień gdy go położyß ná ziemi, ſpali ſamo korzenie zioł, tak dálece że ná tym mieyſcu nie łátwo ſię toß álbo inne ziołko urodzi, ták też y ogień pokuſy, wzniecony w ćiele ſpali w nim pożądliwośći, ták dálece, że na nie, nie zezwoli*
D *łátwo*. W ten czás też czyſtość y Pánienſtwo doſkonałym/ przednim Szmárágdem/ y drogim á wdzięcznym w oczách Boſkich/ in ordine merendi, ieſt kleynotem/ kiedy tákowe ognie/ ćięßkie pokuſy/ biedowánia ſię z wierzgáiącym ćiáłem/ bez wßelkiey ſkázy tey cnoty/ ſtátecznie wytrzymá. Tá ieſt náuká od ſamego Páná BOGA podána Páwłowi S. o czym tak powiáda tenże Páweł S. Sufficit tibi gratia mea, *Doſyć ći ná łáſce moiey*. Nam virtus in infirmi

Sylveir. in Apoc. hic num. 355.

Script. Eccli. 32.

ap. Cornel. hic.

Mansi de Tent. D 9 fol. 069.

2. Cor. 12.

tate, (in tentationibus)(iáko inni tłumácze czytáią) perficitur. *Albowiem moc moiá w słábośći, (w pokusach) doskonálsza się stawa.* Tu się trzebá reflektowáć, o iákiey to tu cnoćie ná ten czás tráktował, y reláeya czynił Apostoł Páweł S. látwo się z tego textu domyślić możemy, że o cnoćie czystośći y Pánieństwá; á niekiedykolwiek, ále w ten czás, kiedy zostáwał w ogniu, w opale pokus przećiwnych czystośći, y Pánieństwu BOGV iuż poślubionemu: ktore ták bárdzo mu dogadzáły, że też przykrząc sobie, począł się był z nich wypraszáć Pánu BOGV. Datus est mihi stimulus carnis meæ, Angelus Sathanæ, qui me colaphizet, quod ter Dominum rogavi, ut discederet à me. Więc záraz gdy przydáie causalem: Nam virtus in infirmitate perficitur, dáie náukę, że tákie pokusy wyprobowáne, tym sámym doskonálszą, gruntowniejszą pokázuią być cnotę czystośći; iáko dosyć mádrze S. *Anselm* pociąga do tego sensu słow Apostolskich, gdy ták ná nie pisze: Tentatio cui non consentitur, non est peccatum, sed materia exercendæ virtutis. *Pokusa ná ktorą gdy się nie zezwala, nie iest grzechem, ále iest okázya ćwiczenia się w cnoćie.* Kiedy záś Apostoł S. konkluduie pomienioną náukę, temi słowy: Libenter gloriabor in infirmitatibus meis, ut inhabitet in me virtus Christi, dáie znáć ex consequenti, że cnotá czystośći wyprobowána pokusami przećiwnemi, iáko drogi Szmárágd, wabi do śiebie oczy JEZVsowe, y náder zásługuiąca iest u Páná BOGA; o czym pieknie nápisał *Blosius*: Carnis irritamenta, & vitiorum insultus, quibus impetiti sedulò renitimus, virtutem non adurunt, sed perornant, meritum adaugent. *Ciáła pobudki, występkow náiázdy, od ktorych ustáwicznie nápastowáni bywamy, Cnoćie nie szkodzą, ále ią bárdźiey przyozdobiáią, y zásługi przymnażáią.* Ktory Author nákoniec rzecz osobliwą o rożności zásługi ćierpiącego y zwyćiężáiącego pokusy ćielesne, á nie ćierpiącego tákich pokus lubo tákże iáko y támten czystego przydáie; gdy w te słowá pisze: Et quidem, si aliquis eorum, qui strenuè decertant, migret imperfectus è vita, atque in purgatorio aliquam diu retineatur, ubi ipse jam plenè purgatus fuerit, gradum in Regno cælorum longè altiorem retinebit, quàm obtineat is, qui non ita strenuus ac fortior fuit, licet fortè sine aliqua pæna purgatorij, ad DEUM pervenit. *Y lubo (prawi) iezeliby kto tákowe ćierpiąc pokusy, y z niemi mężnie walcząc, iednák dla niedoskonáłego nćieránia się, miałby przez niektory czás w czyscu zá to zostawáć, przećięż iáko tylko dostátecznie się zá nie w czyscu wypłáci y wyczyśći, tedy dáleko wyższy stopień w Krolestwie Niebieskim otrzyma, niżeli ow ktoryby nie ták mężnie, y odważnie z tákowemi się pokusami u ćierał, luboby máło co w Czyscu zostáiąc, prędzey do widzenia BOGA przypuszczony był.*

Powtore, Probuią Szmárágdu in Sole, ná Słońcu; o czym pisze *Anselm. Boec.* ktory bowiem Szmárágd ná promienie Słoneczne wystáwiony, nie tráći swego iásnego koloru, y owszem tym lepiey wydáie się, ten Jubilerowie poczytáią zá nayprzednieyszy. Podobnymći sposobem, potym poznáć doskonáły mistyczny Szmárágd, to iest, doskonáłą cnotę Pánieństwá, kiedy człowiek nie kontentuiąc się sámą nieskáżytelnośćią ćiáłá swego, roskoszy ćielesney nie znáiącego, oprocz tego wystáwia duszę swoię ná słońce, rozumiem nieskonczoney iásności BOGA, to iest, gdy się stára, áby duszá iego złączona záwsze byłá z BOGIEM przez łáskę, przez duchá nabożeństwá, y przez inne pobożne cnot świętych ákty. Piękna się tego podáie Figurá ná oney, ktorą widźiał w Obiáwieniu Jan S. Szmarágdowey tęczy okolo Tronu Boskiego: Iris erat in circuitu Sedis, similis visionis Smaragdinæ. *Cornel à Lapide* náucza, że tá tęczá Szmárágdowa znáczyłá człowieká w czystośći się kochaiącego. Iris instar Smaragdi, symbolum est Virginitatis;

Parad. An numer. 4

De gem. lib. 2. c.

Figu

Apocal. 4

Virginitatis; quæ ſemper viret & A
ſuo virore ſplendeſcit. A przeto
gdy náſi ſtárzy Polacy odpráwowáli Kánonizácyą S. Kázimierzá (ktory oſobliwym był w tey cnocie/ dla
ktorey też dochowánia/ życie náwet
ſwoie dał/) uczyniwßy z iego imienia Caſimirus, *Anagramma* tákie:
Sum, quaſi Iris, zá Hieroglifik iego
námálowáli pomienioną Apokáliptyczną około Tronu Boſkiego Szmárágdową Tecze. Tu ſie reflektuymy/ że teczá/ nie iednáki záwße ma
Szmárágdowy kolor/ ále raz iáśnieyßy/ drugi raz blednieyßy. Rzecz pe- B
wna że kolor Szmarágdowy/ y wßelki inßy/ ktory widuiemy w teczy/ ma
dependentiam od Słońcá. Wdzieczna ieſt ná poyźrzenie teczá/ ále to
wßytko ſpráwuie Słońce. O czym
Poëta. Mille trahit varios, adverſo
Sole colores. Podobnym ſpoſobem;
wdzieczny ieſt oczom Boſkim czyſty
człowiek/ Pánieńſtwo iego/ godne ieſt
Tronu zapłáty niebieſkiey/ ále w ten
czás/ kiedy obłoczek iego ieſt przeyźroczyſty; to ieſt/ kiedy przeſtrzega
czyſtośći/ nie tylko ćieleſney/ ále y C
ſerdeczney/ y kiedy duße ſwoie kieruie
ku Słońcu/ ku Pánu BOGV; zábawiáiąc ſie oſobliwym nábożeńſtwem/ częſtym przyſtepowániem do
Sákrámentow SS. częſtą y gorącą
Modlitwą/ pilnym czytániem Kśiążek Duchownych/ ſłuchániem słowá
Bożego; iáko tego wyćiąga Apoſtoł
po Pannách: Ut ſit ſancta corpore & ſpiritu. Co ták tłumáczy *Oecumenicus*: Virgo corpore ſancta
Cor. 7. eſt, propter caſtitatem; ſpiritu autem ſancta eſt, propter familiaritatem cum DEO, & Spiritûs S. in D
habitationem. *Pánná ćiáłem święta
ieſt, dla czyſtośći; duchem zaś święta
ieſt, dla obcowánia częſtego z Pánem
BOGIEM, y dla przemięßkiwania w
niey Duchá Przen:* A znowu: wdzieczny ieſt Pánu BOGV czyſty człowiek/ kiedy oprocz Szmarágdowego
koloru czyſtośći/ ſtára ſie przy promieniách łáſki Boſkiey/ o innych cnot
świetych kolory; to ieſt/ kiedy w dußy iego wydáie ſie kolor złoty miłośći ku Pánu BOGV ku bliźniemu/

A w uſługowániu chorym/ w ćießeniu
ſmutnych/ w iáłmużnách ku ubogim
Bo nápiſał *S. Bernard*: Tolle charitatem, & caſtitas non placet. *Nie
będźieli miłośći, czyſtośći cnotá nie podoba ſię*, A *S. Grzegorz*: Antiquus
inimicus, in nobis caſtitatem, ſi
ſine charitate fuerit, non timet.
Stáry nieprzyiaćiel náß nie boi ſię náßey czyſtośći, ieżeli bez miłośći zoſtawáć będźie. Kiedy znowu wydaie
ſie przy czyſtośći kolor purpurowy/
ćierpliwośći: iáko też y Fiałkowy
Pokory S. bez tych bowiem kolorow/
B y Szmarágdowy kolor/ to ieſt/ záſługá Pánieńſtwá ginie: O czym *S. Augustyn*: Quid prodeſt integra caro, in Pſal. 99
mente corrupta? melius eſt utile
conjugium, quàm ſuperba Virginitas. *Ná coß ſię przyda mieć niezmázáne nieczyſtośćią ćiáło, ieżeli umyſł ieſt
zmázány; lepße álbowiem ieſt używáne
Málżeńſtwo, ániżeli pychą nádęte Pánieńſtwo.*

Potrzećie/ Probuią Szmárágdow/
gdy ie maceruią w pewnym oleyku/
od ktorego dáleko wdzieczniéyßego
C nábywáią koloru: co czynił (iáko
Boëtius piße:) Nero Ceſarz; dla czego też niektorzy zowią Szafir/ lapidem Neronianum. Oſobliwy oleiek
w ktorym ſie dyſtyluie Szmárágdowá cnotá Pánieńſtwá/ álbo czyſtośći;
nie inßy ieſt tylko oleiek umartwienia/ y oſtrego ſie obchodzenia z ćiáłem ſwoim. A ták záiſte ieſt/ że im
kto lepiey dyſtylluie te cnote ſwoie
w tym oleyku; to ieſt/ ſurowiey ſie
obchodźi z ćiáłem ſwoim/ tym też Pánieńſtwo y czyſtość iego/ doſkonálßa
y wdzieczniéyßa w oczách cálego nie-
D bá pokázuie ſie. Czego Przykłádow
wiele mamy: dwá tylko wſpominam;
Pierwßy w Zakonie náßym/ ná ſámymże Oycu S. Fráncißku; ktory
czáſu iednego pokuſami ćießkiemi nád
zwyczay ſtrapiony będąc ná modlitwie w celli ſwoiey/ wyßedßy z niey/
Hábit zdiąwßy z śiebie/ w oſtrym ćierniu waláiąc ſie/ bardzo był zránił
ćiáło ſwoie. A drugi przykład w
Zakonie Dominiká S. ná Konrádynie/ wielkiey świątobliwośći Męzu; Raymund An. 1419
ten w podobnychże pokuſach zoſtáiąc/

kolczyſtemi

kolczystemi żeláznymi láncuszkami/ z A wielkim wylaniem krwie wydyscypli- nowal ćiálo swoie. Wiec Pan BOG áby byl pokazal/ iáko mu bylá mila wyprobowána/wydystyllowána/przez one niezwyczáyne mortyfikácye sobie zádáne/ Czystość tych SS. Meżow uczcil ich záraz osobliwemi cudámi/ y láskámi; álbowiem ćiernie ono/ w ktorym sie tárl Oćiec S. Fránciszek/ w roże sie piekne záraz obroćilo; á nád to/ zstapiwszy z niebá z Mátka swoia Zbáwićiel Chrystus JEZUS/ z wiela tyśiecy Aniolow/ náwiedźil B Kośćiolek Porcyunkule názwány/ y przyzwawszy Fránciszká S. przez Anio- low swoich/ niesłychánego nigdy Odpustu/ dla grzesznych ludźi wie- cznemi czásami onemu pozwolil. Támtemu zaś Zakonnikowi Dominiká S. záraz Przen. Pánná z dwiemá Pánienkámi pokazawszy sie/ oznáymilá o Przywileiu nowym pozwolonym mu od Páná BOGA: że o cokolwiek mial prośić Páná BOGA/ wszytko záwsze otrzymáć mial; nád to/ pewną boki iego násmárowawszy máśćia/ od ćielesnych pokus ná záwsze C go wolnym uczynilá. Już tedy mamy drogi Pánienstwá Szmárágd/ troiáko wyprobowány; to iest/ náuke o niektorych okolicznośćiách doskonáley cnoty czystośći.

PARS II.

CO sie tycze drugiey Częśći mistycznego Szmárágdu/ nieskázonego Pánienstwá w Janie S. ten/ że náder byl przedni/ to iest/ iż w tey cnoćie Jan S. wszytkie inne ludźie/ wyiawszy Chrystusá Páná/ y Mátke iego Przen: przechodźil; lubo o tym żadney mie- D dzy Doktorámi Kośćielnemi watpliwośći nie mász/ y dosyć wyráźnie o tym nápisal *S. Petrus Dam.* A MARIÆ solius Virginitate præceditur Joannis Virginitas: iednák z pomienioney troiákiey proby Szmárágdu/ tym lepiey sie tá práwdá pokaże. Pierwsza bywa probá Szmárágdu in igne, *w ogniu*. Troiáki ią upátruie ogień Duchowny/ Ignem tentationis, passionis, & Spiritûs S. Ogniem názwalem w pierwszey Częśći nátárczywe tentácye/ okázye do utráty czystośći: Ogniem także nazwał *S. Ambroży Isidor. Hieronym: Dionys:* Meke Páná JEZUSowa/ Duch też Przen: z dártem madrośći zstepuiacy ná Apostoly/ pokazal sie w postáći ogniá. W tym troiákim ogniu wysoka probe pokazal Jan S. Szmárágdu nieskaláá nego Pánienstwá swego. Co sie wszytko z Pismá S. dowieść može. O pierwszym mam dowod z Ewángeliy S: gdźie opisal samże Jan S. Gody Malżenskie/ w Kánie Gálileyskiey. Nuptiæ factæ sunt in Cana Galileæ. Znáyduia sie bowiem Doktoro- B wie Kośćielni/ (miedzy ktoremi *S. Thom*) ktorzy funduiac sie ná owey sentencyi *S. August.* Joannem Dominus de fluctivaga nuptiarum tempestate vocavit, tego sa rozumienia; że ná Godách onych/ byl Oblubieńcem Jan S. dźiśieyszy: ktory w tym samym akte heroiczny cnoty Pánienstwá wyprawil/ gdy zámilowawszy sie Páná JEZUSA/ Oblubienice sobie iuż poślubioney/ dla niego odstapil. O czym też miálá obiáwienie y S. Gertrudá/ gdźie oraz náuczona bylá/ iáko Jan S. ma zá to C osobliwa nagrode w Niebie/ y owszem dáleko wieksza/ niż Jan Chrzćićiel. Poniewaz ten ná puszczy mieszkal/ y dálekim byl od okázyi utráty czystośći: Jan zaś S. Ewángelistá w ogniu práwie bywszy tákich okázyi/ iednák y naymnieyszym poruszeniem/ á náwet y myśla czystośći swoiey nie nárusżyl: iáko też o tym nápisal *Euthym:* Tantam á puero curam habuisse puritatis, ut ne turpem quidem cogitationem unquam in cor D suum ascendisse permiserit. To pierwsza/ w pierwszym ogniu probá. Wytrzymal probe ten Szmárágd mistyczny/ y w drugim ogniu Passionis: bo w teyże Ewángeliy czytamy/ że przy Mece Páná JEZUSowey/ sam tylko z Uczniow/ niezwyćiezony státek swoy pokazal; gdy áni w Ogroycu, áni ná Palácách Xiażat Żydowskich/ áni náwet pod Krzyżem/ nie odstapil Mistrzá swego. Cùm vidisset ergò JESUS Matrem suam, & discipulum stantem, quem diligebat: tá álbowiem odwagá iego/

Script. *Joann. 2.*

2.2.q 186. articul.4.

P.4. C.4.

Joann. 19.

wielkim

wielkim dowodem była czyſtosci tego Pánienſkiey. Jákoż nie bez táiemnice Kośćioł S. uważáiac Janá S. pod Krzyżem ſtoiacego/ o czyſtośći iego mile wſpomina/ mowiac o Pánu JEZVśie: In Cruce moriturus huic Matrem ſuam Virginem, Virgini commendavit. Trzecia probá Pánienſtwá Janá S. niech bedzie w ogniu dárow Duchá Przen. W ſzczegulności mowmy o dárze mądrośći: ktorego Janowi S. obfićiey nád inne Apoſtoły y Ewángeliſty udźielił Duch Przen. Jáśnie ſie to pokázuie z poczatku Ewángeliy iego. In principio erat Verbum, & Verbum erat, &c. ktora uważáiac Doktorowie Sś. twierdza/ że w tym co zámknał w onych słowach Jan S. przeſzedł mądrośćia ſwoia y ſame nawyżſze Anioły. A tá ſamá naywyżſza mądrość Janá S. powinná bydź naylepſza proba nayprzednieyſzego Szmárágdu Pánienſtwá iego: bo nápiſał *Caſſian.* Poſſibile quidem eſt, integritatem ſine ſcientiæ gratia reperiri; impoſſibile verò eſt, ſcientiam ſpiritualem, ſine integritatis caſtimonia poſſideri. Jákoż y Doktorowie Kośćielni/ z tey proby dochodzą doſkonáłośći Pánienſtwá Janá S. *Albertus Magnus,* Sicut ſcriptum eſt: In malevolam animam non intrabit ſapientia, nec habitabit in corpore ſubdito peccatis; ita in Virgineam mentem Joannis ingreſſa eſt, cujus Theca mundiſſima fuit Virgineum ejus corpus. *Jáko nápiſano ieſt: Ze do złośliwey duſze nie zſtąpi y nie wnidźie mądrość, áni będźie przemięſzkiwáłá w ćiele poddánym grzechom: ták w myśl Pánienſka Jana kochaiąca ſię w czyſtośći weſzłá, ktorego nayczyſtſze mięſzkanie, Pánienſkie Ciáło iego było. Et Rupert: Abb.* Qui diligit cordis munditiam, propter gratiam labiorum ſuorum, habebit amicum Regem; quia videlicet, propter excellentem caſtitatis decorem, dignus fuit de ipſo Sacri Dominici pectoris fonte, divinitatem ejusdem Verbi, & æterni, portare ſecreta Principis. *Kto kocha czyſtość ſercá, dla łáſki uſt ſwoich, będźie miał przyiaćielem Krolá; álbowiem dla zacney czyſtośći ozdoby, godnym będźie z ſamych że Chryſtuſowych święt tych pierśi źrzodłá, Boſtwá iego, y Przedwiecznego Słowá, wſzyſtkie ſkrytośći wiedźieć.*

Ap. Manſi. Diſ. 6.

Druga probá przedniego Szmárágdu in Sole, gdy mu ná słońcu nie ubywa/ ále ráczey przybywa piękności: y w tey probie Szmárágd Pánienſkiey czyſtośći Janá S. árcyprzednim ſie bydź pokázuie; to ieſt/ przy promieniách dwoiákiego słońcá miſtycznego/ Chryſtuſa Páná; ktorego Kośćioł S. zowie Sol juſtitiæ, y Przen: Pánny/ o ktorey śpiewáli Aniołowie/ Electa ut Sol. Tu ſobie przypominam znowu one Szmárágdowa Apokálipticzna Tecze. Iris erat in circuitu ſedis, ſimilis viſioni Smaragdinæ; tá/ ieżeli (iákom to iuż pokazał wyżey) figurowáłá ſpráwiedliwego człowieká; dáleko wyborniey figurowáć może Janá S. o nim ſie bowiem naylepiey zweryfikowáło: Iris erat in circuitu ſedis, &c. kiedy purpurowym kolorem ſerdeczney żáłośći záfarbowány/ ſtał pod czás Męki JEZVſowey około Krzyżá; ktory ſie zowie Tronem Páná JEZVſowym. Similis viſioni Smaragdinæ. Kolor zás Szmárágdowey Teczy/ náder dobrze kwáлruie Pánienſtwu Janá S. Ma tecza ten źielony kolor nie z śiebie/ ále od promieni słonecznych; á tym pięknieyſzy/ im bliżſza ieſt słońcá; dla czego też pod Zachod słońcá/ pięknieyſze/ wyráźnieyſze widuiemy tecze/ niż o południu/ gdy ſie od źiemie/ od obłokom wyſoko podnośi słońce. A ktoż mogł bydź bliżſzym/ ták moraliter, iáko y phyſicè, oboygá onego Słońcá/ to ieſt Chryſtuſa Páná/ y Mátki iego Nayśw: nád Janá S był bliſki moraliter, gdy był nayukocháńſzym/ ták Pánu JEZVſowi/ Ille diſcipulus, quem diligebat JESUS; iáko też y Nayśw: Pánnie: bo właśćiwy per adoptionem Syn/ Mulier, ecce Filius tuus. To ſamo à poſteriori probuie/ że przednim Szmárágdem/ oſobliwym w Cnoćie/ czyſtym był Jan S. Quoniam

Figura.

Apocal. 4.

specialis prærogativa castitatis, ampliori dilectione fecerat dignum. Był bliskim physicè, dla ustáwiczney konwersacyi z Pánem JEZVSem/ y Nayświętszą Pánną: ktorą wziąwszy pod Krzyżem zá Mátkę/ onę w domu swoim chował/ żywił/ y oney iáko Syn służył. Accepit eam Discipulus in sua: z ktorey ustáwiczney konwersacyi/ niezmiernie pomnażał się Jan S. w Szmárágdowym kolorze Pánieńskiey czystości. A iáko w tęczy z tey rácyi/ przy Szmárágdowym zielonym kolorze/ y inne złote/ purpurowe/ fiałkowe przebijáią się kolory; ták też z podobneyże rácyi w Janie S. przy prześlicżney Pánieńskiey czystości/ przebijáłá się w nim złota miłość. Plùs amabat, qui plùs amabatur. *Więcey miłował, ktory był więcey miłowány,* nápisał o nim *S. Petr. Damian.* Rumieniłá się w nim ćierpliwość státeczna pod Krzyżem; pokázowáłá się y fiałkowa máść pokory S. z ktorey to poszło (iáko obserwuią Doktorowie Ss.) że w Ewángeliy swoiey/ (poniewaź w niey musiał wspomnieć/ o osobliwych trzech faworách od Páná JEZVSA otrzymánych) Jmienia swego z pokory zátáił/ ále miásto niego/ záwsze pisał/ iákby o kim trzećim: Ille discipulus, quem diligebat JESUS. A zátym/ pięknie tá Szmárágdowa Tęczá/ wyraża doskonáłą Janá S. czystość/ y inne cnoty przy niey; y oraz pokázuie się/ że przy oboygu tym Słońcu/ nie ubyło/ ále rácżey przybyło Szmárágdom Pánieństwá Janá S. ozdoby. O czym też dosyć wyráźnie nápisał *S. Petrus Damian:* Ex utriusq; Matris videlicet, Filijque consortio, Joannis Virginitas excellenter enituit; & quousq; humana merita possunt evehi, quasi meta virtutum factus indesinenter excrevit.

Sermon. 1.

Sermon. 2.

Trzećia probá Szmárágdu/ in Oleo, *w Oleiu,* w ktorym przedystylowány/ pięknieyszym się pokázuie. Tę probę Pánieństwá swego odpráwił Jan S. w ten czás/ kiedy iáko czytamy w Historyách Kośćielnych/ zá czásow Domicyáná w Rzymie/

A o Wiárę S. wrzucony był w kociel wrzącego oleiu; z ktorego namniey nieobráżony zdrowo wyszedł. Co máią Doktorowie Kośćielni/ zá osobliwey árgument naydoskonálszey cnoty czystośći w Jánie S. miárę w tym biorąc/ z onych troygá Pácholąt w Bábiloniy; ktorym ogień/ szánuiąc ich niewinność Pánieńskiey/ naymniey nie szkodził/ y co o támtych nápisał *Euseb: Emiss:* toż sámo áppli- kuie *Joseph. Mansi. D. 8.* do Janá S: w tákie pisząc słowá: Quanta castis visceribus reverentia debebatur, arbiter ignis agnoscit. *Jákiego poszánowánia godne były wnętrznośći ćiáłá czystego, sám to osądźił ogień.* Z teyże rácyi/ wiele Doktorow twierdźi/ że Jan S. przyrodzoną śmierćią nie umárł/ ále z duszą y z ćiáłem ná inny żywot przenieśiony iest; popieráiąc tym zdánia swego/ oną sentencyą *Isidori Pelusiot.* Qui Virginitatem coluit, pro mortuo non est habendus. *Ktory Pánieństwo záchował, zá umárłego nie ma bydź miány.* Już tedy z tey troiákiey proby pokázuie się Janá S. Virginitatis probatæ Smaragdus, drogi/ y bárdzo przedni Szmárágdowy kleynot/ Pánieństwá iego; w ktorym on inne Apostoły Swiete celował. Przyimuie wdźięcznie Oblubienicá Báránkowá ten prezent od Janá S. Wiec y my poniewaź wiemy/ że osobliwym iest Pátronem stáráiących się o cnotę czystośći; co się pokazáło ná S. Edwárdźie Krolu Angielskim/ y S. Kolećie Zakonu nászego/ ktorych ná znák tego Chrystus Pan cudownie pierśćienidmi obdárzył; y my też w podobnychże okázyách obieraymy go sobie zá Pátroná: á teraz Chrystusowi/ Oblubieńcowi wszytkich Pánienek/ niech bedźie cześć y chwałá/ ná wieki.

Homil. 1. de Epiph.

A

M E

N.

Ná Dźień Swiętych Apostołow FILIPPA Y IAKVBA,

Sanctitas in decore Topasij & Sardonicis.

Qui credit in me, opera quæ ego facio, & ipse faciet, & majora horum faciet. Ioann. 14.

WIelka szczęśliwość Oblubienicy Báránkowey gdy w dźiśieyszey Ewángeliy od samego Oblubieńcá swego Chrystusa Páná/ otrzymuie obietnicę / iż lubo iuż od niegoż samego dostáteczńie zasługámi/ świątobliwośćią iegoż / y wielkiemi cudámi obdárowána byłá/ iednák od własnych Synow swoich/ ludźi wiernych/ od Mężow Apostolskich / iesżcze wiekszé/ kosztownieysze/ honoraria odbierać miáłá. S. N. Qui credit in me, &c. *Kto uwierzy we mnie, rzeczy ktore ia czynię, czynić y on będźie, y owszem większe czynić będźie.* Przez te wiekszé/ zacnieysze rzeczy/ *S. Aug:* y *Cornel: à Lapid.* rozumieią Magnam conversionem gentium: *Mnostwo wielkie ludźi náwroconych do BOGA przez Apostołow;* álbowiem (iáko notuie tenże *Cornel: à Lapide*) dáleko wiecey potym Apostołowie náwrócili ludźi/ ániżeli sam Pan JEZVS: bo tylko około piąćiset náwroconych przez Páná JEZVSA wyráchowáć się może/ z słow Páwłá S. luboć y to wszytko/ co się dźiáło przez Apostołow originaliter, łásce/ mocy/ y zásługom Páná JEZVSowym przypisáć się powinno. W tym zás náwrácaniu ludźi/ osobliwemi byli/ dźiśieysi dwáy Apostołowie Filip/ y Jákub Ss. bo Jákub S. 30. lat Jerozolimskim bywszy Biskupem/ wszytkich cokolwiek z Żydostwá uwierzyli w Chrystusá/ Mistrzem był: o Filippie zás czytamy w Brewiarzu/ że cáłą Tátárską źiemię do Wiáry S. náwroćił. Omnem ferè gentem illam ad Christianam Fidem convertit. Więc ći Apostołowie Swięći náwroceniem ták wiela

ap. Silveir. hic.

1. Cor. 15. 6

A ludźi/ Kośćioł S. iáko osobliwym kontentuie upominkiem: ktory áby tym wiecey kosztownieyszym/ á zátym przyiemnieyszym był / reflektuie się naprzod nád osobliwemi przymiotámi tych Swiętych Apostołow. O S. Filippie piszą Doktorowie Ss że był człowiek niezwyczáyney łáskáwośći/ y wielce przyiemnych obyczáiow. O S. Jákubie zás/ iż miał wielką u wszytkich o świątobliwośći swoiey reputácyą: co obiema wielce dopomogło
B do náwrácania ludźi niewiernych. Znowu reflektuie się ná one dwá drogie w fundámentách Apokáliptyczne go Miástá kámienie/ ktore według tychże Doktorow/ hieroglifikowáły dwuch dźiśieyszych Apostołow: ieden zwano Sardonix, á ten znáczył Filippa S. á drugi zwano Topazius, á ten znáczył Jákubá S. ktorego mnieyszym zowiemy. Fundamentum quintum Sardonix, . . nonum Topazius: pierwszy kámień kwádruie wielce/ (iáko się to niżey pokaże) do
C niezwyczáyney łáskáwośći Filippá S. a drugi do wielkiey miedzy ludźmi opiniy Jákubá S. Więc pod podobieństwem tych dwu drogich kámieni/ z pomienionych dwu przymiotow/ iáko też/ y z innych Apostolskich Cnot/ dźiśieyszych Ss. Apostołow/ wychwalić zechcę; á zá osobliwy upominek w te drogie kámienie opráwny/
D świętego ich żyćia przykład Kośćiołowi S. prezentowáć będę: wprzod pomowiwszy o tym/ iako łáskáwość/ albo przyiemna obyczáyność / oraz y sławá dobra o cnoćie swoiey/ wielką są ozdobą świątobliwośći/ y skutecznym sposobem do náwrácánia ludźi niewiernych/ álbo grzesznych Ad Majorem DEI Gloriam.

PARS I.

Joan. à Gemm l. 2 simil. c. 30.

Co się tycze pierwszey Częśći Kazánia. Przyrownałem dobrą o świątobliwośći sławę/ do drogiego kámienia Topazius názwánego/ z tey przyczyny/ że z przyrodzenia sámego ma swoy polier/ czego insze drogie kámienie nie mdią; znowu/ iż nád inne kámienie naybárdźiey go zdżywdią do wyrobienia ná nim Figur/ dla pieczetowánia; á to dla tego/ że miekkim iest w robieniu. Co iest temu kámieniowi polier/ to człowiekowi świątobliwemu polerowna dobrá sławá/ opinia miedzy ludźmi; ktora blaskiem swoim/ nie tylko oświeca y zdobi cnoty iego/ ále też wielce mu pomaga/ áby się zstał pieczęcią Boską/ wyrażáiaca w bliźnich swoich obraz Boski przez łáskę/ przez cnoty: iednym słowem; dáie się przez to znáć/ iáko Káznodźieiom/ Mężom Apostolskim; do náwracánia dusz/ bardzo iest potrzebna/ y skuteczna w tym/ dobra o świątobliwośći swoiey opinia. Co oboie ma swoy fundáment w Piśmie S. Naprzod *Proverb. 15.* mowi Duch Przyp. przez Mędrcá: Lux oculorum lætificat animam, fama bona impinguat ossa. *Jásne pátrzánie, uwesela duszę, á sławá dobra, nápełnia y ożywia kośći.* ktore słowá ták tłumáczy *Cornel. à Lapide*: Sicut lux mirè recreat oculos, indeque cor & animam intuentis: ita fama virtutum & exemplorum, recreat auditum, indeque mentem audientis, ejusque ossa & robur, ad similia audienda corroborat. W ktorych słowách/ táki się zámyka sens. *Jáko świátło nie tylko oświeca oko pátrzącego ná nie, ále oraz y duszę iego uwesela, ták też opinia dobra o pobożnośći zwłaszczá náuczáiącego drugich, nie tylko iego samego zdobi, ále też w słuchaczách wzbudza ochotę do dobrego, do cnoty, &c.* Wyraźnieyszy iesżcze dokument tego możemy mieć z obudwu Listow Páwłá S. do Tymoteuszá; ktorego informuiąc ten Apostoł iáko się miał ná swoim Biskupstwie spráwowáć/ y stáráć o zbáwienie owieczek swoich/ w pierwszym zaraz Liśćie wyliczywszy

Script.

A inne powinnośći Práłáckie y Káznodźieyskie/ przydał ná ostátku: Oportet autem illum, & testimonium habere bonum ab ijs, qui foris sunt: nè in opprobrium incidat, & in laqueum diaboli. *Potrzebá zás áby miał dobre świádectwo, y od obcych: (to iest inney Religiy ludźi,) áby ták ná hánbę nie przyszedł, y nie wpadł w śidłá szatáńskie.* Z ktorych słow pokázuie się prawdá pierwszego punktu à contrariò. bo ieśli hánba wielka iest stanu Práłáckiego/ Káznodźieyskiego/ sławá nie dobra o nim/ choćby też y

1. ad Timoth. 3.

B miedzy obcey religiy ludźmi; toć przećiwnym sposobem/ ozdoba to iest tákiego stanu/ kiedy y sámi przećiwnicy/ dobrze o iego pobożnośći trzymáią. W drugim zás Liśćie/ drugiego mego potwierdza punktu; to iest/ iż dobra sławá náuczáiącego inszych/ bárdzo skutecznie poćiąga grzesznych do obaczenia się we złym/ álbo w błędách swoich: gdy temi słowy nápomina tegoż Biskupa. Tu verò vigila, in omnibus labora, opus fac Evangelistæ, ministerium tuum

2. ad Timoth. 4.

C imple. *Vatabl.* czyta: Ministerium tuum ad plenum probatum reddito. *Czuy, prácuy, bądź Ewángelistą, to iest, Káznodźieią, y powinność twoię doskonále wypełniay.* Ktore słowá ták tłumáczy *Didac: Celada*: Nisi te reddideris spectatoribus probum, & probatum in omnibus, fortè eris Evangelista; sed Evangelistæ ministerium sic plenariè non obibis, nec ad plenum adim plebis; cura diligenter de bono nomine, ut rem bonam suadere videaris: nec satis tibi videatur

de bened. Pat. S. 152.

D bonum esse, nisi alijs bonus videaris. Z ktorych słow/ tá się podáie náuká/ że Náuczyćiel/ Káznodźieiá/ o ktorego żyćiu zła iest opinia miedzy ludźmi/ choćby też sam w niczym się nie czuł/ nie iest doskonáłym Káznodźieia; áni nie są ták skuteczne Kazánia iego/ iáko owego/ ktory y cnotliwie żyie/ y o cnoćie swoiey miedzy ludźmi dobrą ma reputácyą: bo to sámo/ iedna mu u słuchaczá iákąś rewerencyą; y ludźie łátwiey dáią wiáry słowom iego. Dawne o tym

lib. de Vid. iest przysłowie *S. Augustyna*. Nobis necessaria est vita nostra, alijs fama nostra. *Nam samym potrzebne, pożyteczne iest życie dobre, ále sławá dobra bliźnim nászym.* Przeto *S. Chryzost.* wszytkich duchownych usilnie nápomina. áby nie tylko do złey sławy o sobie nie dawáli ludźiom okázyi/ ále też aby záraz ná początku wszelkim zábiegáli złym o sobie suspicyom. Oportet suspiciones pravas, *Lit. de SS* statim atque exortæ fuerint, intercidere, ac nihil prorsùs omittere rerum earum, quæ pravam de te opinionem delere possint.

Drugi kámień drogi Sardonix názwány; ten nád inne kámienie dla twárdośći swoiey poler naywyższy/ ktory go wielce zdobi przyimuie/ tákże ma iákaś wrodzoną moc/ iż tego kto go nośi przy sobie/ czyni ćichym/ łáskáwym/ wstydliwym/ a zátym przyiemnym u ludźi: znowu/ że iest nád inne kámienie sposobnieyszym do pieczętowánia: álbowiem lubo go naypoteżniey przyćiśniesz do miękkiego wosku/ naymnieyszego kawałká wosku do niego nigdy nie przylgnie; czego insze kámienie drogie nie máią: z ktorych rácyi/ uczyniłem ten kámień hieroglifikiem świątobliwego człowieká/ oraz łáskáwie/ obyczáynie sobie z ludźmi postępuiącego: tá álbowiem święta pobożna polityká y obyczáyność/ y temu politeru dodáie/ w samych náwet oczách Boskich/ y ludźie insze/ wielkę bedąc im ponętą do dobrego/ bárdzo łátwo ze złych w dobre przemienia. Że táka ludzkość/ y obyczáyność politerem/ aliás ozdobą iest świątobliwośći: Ná obiásnienie tego/ podźię *Figura.* Figurę ná Abráámie Pátryárśze/ ktorego ludzkość/ y święta polityka ku wszelkiemu gośćiowi/ gdyż záwsze w progách mieszkánia swego wyglądał y czekał gośćiá/ wiádoma iest káżdemu czytáiącemu Pismo S. ktora cnotá ták wielkiego waloru/ przydáłá byłá świątobliwośći iego/ że też dla niey/ (iáko S. Páwel twierdźi) godnym się zstał mieć w domu swoim BOGA w Troycy iedynego/ w Osobie trzech Aniołow/ ktorym on sam nogi umel/ do stołu służąc/ stał przed niemi/ náwet odchodzących/ dáleko samże odprowádźił. Abraham *Genes. 18.* simul gradiebatur deducens eos. Co uważáiąc uczony *Oleaster.* twierdźi/ że to P. BOG dopuśćił Abráámowi/ ná pokazánie/ iáko mu się wielce podoba świątobliwość z ludzkośćią ziednoczona; áże przećiwnym sposobem brzydźi się tákim świątoszkiem/ ktory pod pretextem świątobliwośći/ nabożeństwá/ grubiáńsko/ fuklíwie/ postępuie sobie z bliźnim swoim. Sancti viri non solùm sancti sunt, sed etiam urbanitatem norunt; abhorret *ap. Peg. Mariā. certam. 14.* enim Dominus à sanctis incivilibus. *Swięći Mężowie, nie dosyć że Swiętemi są. ále też máią się znáć ná ludzkośći: brzydźi się álbowiem Pan Swiątoszkiem niepolitycznym.* Że zás łágodne y obyczáyne postępowánie sobie z ludźmi/ wielka iest powabą innych ludźi do dobrego. Figurá tego w Pieniach Sálomonowych ná samym Oblubieńcu/ nayprzednieyszym Náuczyćielu/ y wzorze wszytkich Káznodźieiow/ temu Oblubienicá iego imieniem wszytkich innych dusz przyznáie/ iż zapáchy y wonnośći iego/ dźiwnie były poćiągáiące y ons samę/ y towárzyszki iey. Trahe me post te, *Cantic. 1.* curremus in odorem unguentorum tuorum. Pisze *S. Basilius*, że *Epist. 176.* Myśliwcy dwoiáki máią sposob dla dostánia dźikich gołębi/ álbo z rusznice strzeláiąc do nich/ álbo też domowego gołębiá wonnośćiámi iákiemi námáśćiwszy/ puszczáią miedzy nie: á że bárdzo się delektuie gołąb wonnośćiámi/ więc stádem zá wracáiącym się do domu/ y drugie lecą/ y ták bywáią połápane od myśliwcow/ dáleko łátwiey niż przez strzelbę; ná ktorey głos/ gdy iednego/ álbo drugiego zábiią gołębiá/ wiele innych ućieka/ y ulátuie. Oblubienicá oná/ duszę ludzką figuruiącá/ miáłá swoy osobliwy tytuł/ że ią zwano Gołębicą. Veni columba mea. Strzelbá zás znáczy grozne Kazánia/ ostrość w słowách/ posępne/ tetryczne obyczáie/ ktorych zwykli niektorzy záżywáć Káznodźieie/ Náuczyćiele. Zapách zás wonny/ znáczy łagodność w

A mowie/ przyiemność w poyzrzeniu/ w poſtępkách obyczáyność. Wiec kiedy tá gołębicá/ to ieſt Oblubienicá przyznáie/ że iáko zá wonną gołębicą / zá Oblubieńcem ſwoim kupą z drugiemi dla zápáchow iego bieży/ Curremus in odorem unguentorum tuorum. tym ſamym dáłá znáć/ że łágodne obyczaie y ſłowa/ náuczáiącego/ kazącego/ wielce ſą ſkuteczne do náwrocenia ludzi grzeßnych / y niewiernych. Ut hinc intelligas, quanta ſit ſuavium odorum vis, quantum lenitatis pondus ac ro- B bur. mowi ieden.

Tey łáſkáwośći mamy nie máło pięknych Przykłádow / nie tylko w ludziách/ ále y w Duchách Niebieſkich: Naprzod w ſamym P. BOGV nieſtworzonym duchu/ktory (iáko mo- *Oration. 2* wi *Baſilius Seleuc:*) ma ſollicitam de peccatoribus comitatem: kiedy nie nagli/ nie záraz piorunámi ná grzeßnikow náſtępuie: ále z lekká przeſtrzegą/ mnieyßemi nießczęśliwemi przypadkámi upomina. Podobnąß *Exemplum.* obyczáyność upátrzył *S. Chryzoſtom*, C w ſtworzonych Duchách/ w S. Micháele Archángele / pod czás onego poſwárku z Czártem; bo lubo ſię mu ná ten czás ßátan ſtáwił był po grubiáńſku/ dla czego też oſobliwe *Epi-* *l. 3. Pelag capit. 8.* *thetum* dał czártu *S. Clemens Alexandr.* zowiąc go Agreſtem Angelum, *Grubiáńſkim Aniołem*, iednák Michał S. dosyć politycznie/ y bez fukánia obßedł ſię z nim. Non eſt auſus judicium inferre blaſphemiæ, ſed dixit: imperet tibi Dominus. To *S. Chryzoſtom* názwáł Angelicam urbanitatem. *Polityka Anielſka.* Przydáie D *Didac. Celada*, że grubiáńſkie fukliwe obyczáie; ſą to przymioty ßátáńſkie. Ruſticitas, & inurbanitas, vitium diabolicum eſt. Kończę tę Część ſłowámi nápominaiącemi z tegoß *In Judith. c 15 §. 22.* Authorá. Itaq; quisquis virtuti ſolerter ſtudet, minimè negligat hanc politiam. Chriſtiana ſanctitas, non renuntiavit comitati: qui virtutem cauſatur, nè urbanus ſit, non eam excuſat, ſed accuſat. *Ktokolwiek ßczerze ſtáraß ſię o cnotę, nie zániechyway tey obyczáyności: Chrześciáńſka bowiem świątobliwość, nie wyrzeka ſię iey: kto grubiáńſtwo ma zá cnotę, ten nie záleca cnoty, ále ią potępia.* A

Wzypátrzyliśmy ſię po częśći tym dwiemá drogim kámieniom/ to ieſt / ſławie dobrey/ y łáſkáwośći w obyczáiách/ iáko ſą oſobliwym ornamentem świątobliwośći/ lecz wyráźniey ießcze przypátrzemy ſię temu/ w przykłádźie żywotá dźiśieyßych chwálebnych Apoſtołow/ *Apocal. 21* Filippá y Jákubá. Quintum fundamentum Sardonix: ten kámień ieſt B ieden z nayprzednieyßych/ y trzy oraz ma w ſobie kolory; od ſpodku ieſt czarny/ ná wierzchu zás rumiany nieco/ á w śrzodku iáſno biały/ znáczy zás (według Doktorow) Filippá S. z tey rácyi; że przez nieiákie podobieńſtwo wyraża ná ſobie świątobliwość/ dáry/ cnoty/ y godność Apoſtołá tego. A naprzod/ że ieſt præſtantiſſimus, ieden z nayprzednieyßych. Kwádruie to Filippowi S. bo był primus vocatione, gdyż iáko Jan S świádczy/ iemu naprzod rzekł *Joann. 1.* C Pan JEZVS/ Sequere me, *Podź zá mną.* Był znowu primus à conſilio, bo ſię z nim náradzał Pan JEZVS/ gdy chćiał ná puſzczy utráktowáć rzeßę: Undè ememus panes. *Script* Zkąd też poßłá y oná iego oſobliwa konfidencya do Páná JEZVSA/ że ſię go śmiał o iego Oycá ſpytáć. Domine oſtende nobis Patrem. Był ießcze primus cognitione, bo on naprzod/ ile można było ná ten czás poznał Oycá Páná JEZVSowego. Philippe, qui videt me, videt & D Patrem meum. Był náoſtátek primus prædicatione Nominis JESU, pierwßym Káznodźieią Jmienia Páná JEZVSowego: bo lubo Jan S. opowiádał przyśćie Zbáwićielá/ iáko y S. Jędrzey/ iednák Jmienia iego oboydwá nie wyrazili: dopiero Filip S. gdy przyßedßy do Brátá ſwego Náthánáelá rzekł: Quem ſcripſit Moyſes in lege, & Prophetæ, invenimus JESUM. Zaczym ieſt præſtantiſſimus; w tym przodkuie miedzy inßemi Apoſtołámi. Troiáki zás kolor ták mu kwádruie; Ciemny od

ſpodku/

PARS II.

ſpodku/ znaczy (według niektorych) urodzenie iego miedzy ludźmi na on czas naygrzeßnieyßemi: bo był rodem z Betſaidy. Erat autem Philippus à Betſaida. o Betſaidzie zaś ſam P. JEZVS powiedział: Væ tibi Betſaida: á przećie to bynamniey candori światobliwośći Filippá S. nie záſzkodziło. Drugi kolor rumiáno zápalony/ wyraża: (według tychże Doktorow) Miłość paláiącą iego ku BOGV/ y ku bliźniemu; dla ktorey umrzeć prágnął/ y ſamą to rzeczą wypełnił/ gdy ná wzor ſwego Miſtrzá ná Krzyżu Męczeńſtwo podiąwſzy/ umárł. Sámo Imię iego Philippus, świádkiem ieſt iego ogniſtey miłośći/ ktore według S. *Hieron.* tłumáczy ſię Os lampadis, iákoby było ogniſto gorąiąca lámpa. Ale nayłepiey do máteryi/ (o ktorey ſię wyżey mowiło) służy kolor średni: to ieſt/ iáſno biały; ktory według zdánia *Joann. Sylveir.* wyraża candorem, dar łagodnośći/ ſzczerośći/ łáſkáwey ku ludziom obyczáynośći; w ktorey celował miedzy Apoſtołami/ ten S. Apoſtoł: te bowiem łáſkáwość w nim widząc ludźie obcego Narodu/ przez niego/ á nie przez innego Apoſtołá/ przyſtęp ſobie do Páná JEZVSA iednáli. Acceſſerunt ad Philippum, - - - & rogabant eum dicentes: Domine, volumus JESUM videre. Tę uczynność/ y obyczáyność ku ludźiom/ upátrzył *Toletus* w Filippie S. gdy pytáiąc ſię o przyczynę/ czemu to nie innego/ ále tego Apoſtołá rádził ſię Pán JEZVS/ kiedy chćiał dobrze uczynić ludźiom. Undè ememus panes, ták ná to odpowiáda: Quia Philippus inter omnes, plùs hac ſolicitudine premebatur: to ieſt/ iż náyſtárowniey ſzym był miedzy Apoſtołámi/ y ſkłonnieyſzym do uſługi bliźniego: ktory dar łáſkáwośći iáko wiele pomogł Apoſtołowi S. w náwrácániu niewiernych/ pokazáło ſię z náwrocenia cáłego Národu Tátárſkiego/ dośyć z ſámego przyrodzenia grubiáńſkiego.

Drugi kámień/ á ten dźiewiąty liczy ſię w fundámentách Miáſtá Bożego/ był Topazius, Nonum Topazius. Ten z wielu rzeczy hieroglifikiem ieſt dźiewiątego Apoſtołá Jákubá S. Dla látwieyſzego obiáśnienia biorę ſobie à contrariò zá Figurę ow Topázyuſz/ o ktorym Job S. powiáda/ że nie mogł mądrośći wyrownáć/ w piękności y cenie. Sapientia ubi invenitur? - - - non adæquabitur ei Topaſius de Æthiopia. Nie ználazł ſię wprawdźie zá czáſow Jobowych táki Topázyuſz; ále zá czáſow Chryſtuſowych/ ználazł ſię táki/ to ieſt/ Jákub S. Apoſtoł; ktory Mądrośći Wćieloney/ ſámemu Pánu Chryſtuſowi/ lubo doſkonále nie wyrownał/ iednák z wielu okolicznośći/ nád inne Apoſtoły naypodobnieyſzym ſię zſtał: á iáko Topázyuſz dla miękkośći ſwoiey/ nayſpoſobnieyſzym ieſt do wyrobienia pieczęći/ ták y Jákub S. miał w ſobie oſobliwe pieczęći/ álbo wyráženia Páná JEZVSowe; ták względem ćiáłá/ iáko względem wnętrznych dárow: względem ćiáłá/ bo o nim twierdźi *Dion: Carth.* że dla wielkiego podobieńſtwá ná twarzy/ y w ſtáturze do Páná JEZVSA/ Brátem go zwano Páná JEZVSowym. Dictus eſt Frater Domini, quoniam in vultûs diſpoſitione, lineamentisq; corporis, ac modo converſationis, extitit ei ſimillimus, &c. Rzecz byłá przyczyną/ że Judaſz w Ogroycu pocáłowániem wydał Páná JEZVSA; áby ſnadź nie pomiano było miáſto Páná JEZVSA/ Jákubá S. iáko mu bárdzo podobnego. Był podobny w duchownych dárách: wyrażał bowiem ná ſobie Páná JEZVSA/ Virginitate, *Pánieńſtwem*: bo według *S. Hieron: y Epiph:* Pánieńſtwá w cáłośći dochował. Wyrażał Devotione, bo od uſtáwicznego klęczenia ná Modlitwie/ ſkorá iego/ iáko u wielbłądá/ ná kolánách poroſłá byłá. Wyrażał Auſteritate vitæ: bo żelázo ná iego głowie nigdy nie poſtało; áni trunku pijánego przez cáłe życie ſwoie nie ſkoſztował. Wyrażał Sacerdotio. bo naypierwey (iáko *Anaclet: P.* piſze) z roſkazánia Piotrá S. po Wniebowſtąpieniu Páná JEZVsowym

Marginal notes: Joann. 1. — Job. 28. — Joan. 12.

sowym w Jeruzalem Prymicye odpráwił; y z ręku iego Nayśw: Pánná/ Piotr S. y inni Apostołowie ná pierwszey Mszy iego przyięli Przen: Sákráment. Wyrażał in Passione, bo ták iáko y Pan JEZVS/ umieráiąc zá nieprzyiacielé swoie modlił się. Ale ponieważ powiedziałem wyżey/ że Topazius kámień/ iest nad inne kámienie z przyrodzenia polerowny/ symbolizuie przeto dar dobrey sławy/ y reputácyi miedzy ludźmi: ten osobliwie poler wydáie się w mistycznym Topázyuśie w Jákubie S. Albowiem *S. Hieron:* świádczy: że y u samych nieprzyiaćioł Wiáry/ dla wielkiey reputácyi o świątobliwośći swoiey był w poszánowániu: ták dálece że y sami Arcykápłáni Zydowscy/ kiedykolwiek mu się tylko podobáło/ dozwalali mu wchodźić do Przybytku Páńskiego/ w Kośćiele Sálomonowym; czego się imże samym nie godźiło/ tylko pewnych czásow; nád to wszelkiego stanu ludźie/ prágnęli przynamniey száty iego dotknąć się: ták o tym *S. Hieron.* Hic Jacobus Episcopus Hierosolymorum primus fuit, cognomento justus, Vir tantæ sanctitatis, & rumoris in populo, ut fimbriam vestimenti ejus certatim cuperent attingere. Ktora opinia o świątobliwośći iego/ namniey y po śmierći nie ustáłá miedzy niewiernemi: bo *Josephus Zydowin*, twierdźi w swoiey Historyi/ że dla zábićia ták Swiętego człowieká/ Pan BOG zruinował Kośćioł Jerozolimski przez

Supl. ad Galat. 4.

A Tytusá y Wespázyána. A tenći to był sposob/ ktorym ten mistyczny Topázyusz wypieczętował w duszách nie wiernych pieczęć Boską/ ták wiele niewiernych sławą swoiey świątobliwośći do przyimowánia náuki Ewángeliczney poćiągnąwszy.

Potrzećie/ obádwá pomienione kámienie/ oprocz iuż miánowanych przymiotow/ máią ieszcze Arcanas virtutes, dźiwne skutki/ ktore swoim sposobem mogą się áppllikowáć tymże Apostołom. Sardonix, ktory znáczy S. Filippá/ ma moc przećiwko zárá-

B źie/ truciźnie/ y gádźinom: podobną moc pokazał po sobie tenże S. Apostoł: gdy (co pisze *Metaphrast.*) smoká iednego/ ktory ludźi tchem swoim zábijał/ modlitwą swoią zamorzył/ y cáłą Frygią od wężow iádowitych uwolnił. Topazius zás/ symbolizuie S. Jákubá/ iest skutecznym lekárstwem przećiwko niektorym chorobom/ zwłaszczá Lunátykom/ podobneyże mocy/ álbo pomocy/ doználi od S. Jákubá wszyscy chorzy/ ktorzykolwiek kráiu száty iego dotykáli się: álbowiem (iáko świádczy *Hieron: l.*)

C od wszelkich chorob swoich nátychmiast uwolnieni bywáli. Więc y my zbudowawszy się z Swiętego tych Swiętych Apostołow żywotá y przykłádow/ w potrzebách nászych doczesnych y duchownych/ poufále udawaymy się do modlitew ich/ BOGV zás niech będźie chwałá.
AMEN.

Histor

Ná Dźień S. BARTŁOMIEIA Apostołá,

Nobilitas Sardyis, seu Rubinis, ornata.

Elegit ex ipsis Petrum, Philippum, & Bartholomæum. Luc. 6.

SAmo dźiśieyszego Apostołá názwisko/ coś nam osobliwego po nim obiecuie/ y że nie z podłym ná Gody Báránkowe zstáwi się upominkiem/ czyni wielką nádźieię. S. N. Co álbowiem słowko Bartholomæus,

D zámyka w sobie táiemnice nie máłe. Náprzod według reláciey *S. Hieron: ex Syriaco*, tłumáczy się Filius suspendentis aquas. *Syn pánuiącego nád wodámi.* Co ná to wychodźi/ według tegoż S. Doktorá/ iákoby kto rzekł Filius DEI, *Syn Boży*, z czego samego

In 3. Mart.

Petrus

Petrus Damian: dochodzi/ że Bártłomiey S. był wielce zacnym względem łáski/ y innych dárow duchownych. B. Bartholomæus insignis est, & conspicuus; qui quodam præsagio futurorum, hujus mystici vocabuli titulo cernitur insignitus. Jnśi záś Doktorowie/ ták to słowko Bartholomæus tłumaczą. Bar, co po Syryisku znaczy Filium, *Syná*, y Tholmai, iákoby Filius Ptolomæi, więc z tego fundámentu *Pelbertus* twierdzi/ że ten Apostoł/ był Synem sławnego owego Egypskiego Krolá Ptolomeuszá: á y tácy/ ktorzy mienią go być Synem iednego z Swiętych onych trzech Krolow; ktorzy witáli Páná JEZVSA w Szopie Bethleemskiey: przeto náuczáią że sam tylko miedzy Apostołámi był powołány ná Vrząd Apostolski/ z stanu Szláchetckiego. Co ieżeli ták iest: ponieważ inni Apostołowie/ ktorzy práwie wszyscy byli ubogiemi rybołowámi/ zdobyli się ná drogie kleynoty dla Oblubienicy Baránkowey/ nic pewnieyszego/ że Bártłomieiowi S. w Krolewskim stanie urodzonemu/ o drogie kámienie y kleynoty/ dáleko łatwiey będzie: zwłaszczá/ że *Discipulus* pisze o nim/ iż z dozwolenia snádź Páná JEZVsowego/ ná pokazánie/ dla przykłádu dobrego/ iáko z Krolewskiego rodu/ ná ták wzgárdzony udał się żywot/ nośił ná sobie osobliwą szátę/ ktora się przez lat 27. námniey nie zepsowáłá/ u tey záś száty kráiow/ przyprawione drogie/ nákształt Rubinow czerwone kámienie świecily się. Przyda się widzę do tego Bártłomieiowi S. y on szosty drogi kámień w fundámentách Miástá Bożego temu iáko szostemu Apostołowi hieroglificè według Doktorow przynależący/ Sardius názwány/ Fundamentum sextum Sardius. Niektorzy ten kámień dla purpurowego koloru názywáią Rubinem. Już tedy z tych drogich Rubinow Bártłomieiá S. trzebá iáki bogaty sporządzić kleynot/ ktoryby uszedł zá osobliwy upominek. A iákoż z Szláchetne urodzenie/ ktorym się szczyci Bártłomiey S. ludźie politycznieysi kleynotem zowią: cnoty záś świete/ á wszczegulności mowiąc/ cnotá nabożeństwá / dar modlitwy; w ktorey osobliwym był Bártłomiey S. przez drogie perły u mędrych znácza się. Więc że ia to oboie w kupę złączę/ y zá drogi rubinowy kleynot w szláchetnym/ y oraz w Swiętym żyćiu Apostołá S. Kośćiołowi S. ofiárowáć będę. Wprzod pod podobieństwem powiedziawszy/ iáko osobliwym kleynotem iest/ Szláchectwo z nabożeństwem/ z pobożnośćią złączone. Ad M. D. G.

Ap. Knitel in Festo. — *lib. 2. de S. Bartholom. quest. 14.* — *in Festo.* — *Sylveir. hic num. 395.*

A

B Co do pierwszey Częśći Kazánia/ żem cnotę nabożeństwá przyrownał do purpurowego Sárdyuszá/ álbo drogiego Rubinu/ z tákiey to uczyniłem przyczyny: czytałem bowiem o tym kámieniu/ iż ma virtutem expulsivam tristitiæ, to iest gdy go kto záwiesi nád sercem/ ulżywa mu znácznie w smutku: á toż własnie spráwuie nabożeństwo/ álbo modlitwá S. iáko iey to przyznał Jákub S. Apostoł w Liśćie swoim onemi słowy: Tristatur aliquis vestrum? **C** oret. *Jeżeli się ktory smuci z was? niech się modli.* Do czego też nie pomału kwádruie y to/ iż w kráiách tych gdźie się dostátkiem znáyduie Sárdyuszowego kámienia/ pospolićie paćiorkow/ ná ktorych Paćierze mawiamy/ z tego kámienia zrobionych/ ludźie záżywáią. A lubo Náturálistowie wiele rzeczy przypisuią kámieniowi Sárdyuszowi/ álbo Rubinowi ia iednák tylko trzy ná ten czás obieram sobie/ dla obiáśnienia tego/ iáko Nabożeństwo/ álbo skłonność do służby/ do chwały Boskiey/ do Modlitwy **D** S. w ludźiách szláchetnego stanu/ w Krolách/ w Pánách/ drogi to iest y zacny Rubinowy kleynot. Naprzod Rubin ma to/ że iest bárdzo przednią ozdobą Koron Krolewskich/ y tym podobnych stroiow/ ktorych zwykli używáć ludźie zacni/ y szláchetni: dla czego też w onym stroiu bogátym Aároná Kápłáná/ ná samym czole miedzy dwunasta drogich kámieni położony był. In primo versu, erit lapis Sardius. Przez co się symbolicè dáie znáć/ iż nabożeństwo nayprze-

PARS I.

Iacob. 5. — *Joan. Laet de Gemm. lib. 1. c. 16.* — *Eccl. 28.*

dnieysza

dmieyſza ozdoba ieſt/ y bydź powinno ſtanu Szláchetnego. Czego mamy dowod w Pſalmách Dáwidowych: Ten naprzod obaczywſzy w duchu ſzláchetnego Páná ná Máieſtacie/ z tego wychwala go/ iż bárdzo w ozdobnym ſtroiu/ y owſzem w ſzczera ozdobe widźiał go bydź przybránego. Dominus regnavit, decorem indutus eſt. *Thom. Blanc.* przez tego Páná in ſecundario ſenſu, rozumie wſzytkie ludźie ſzláchetne/ Krole/ Przełożone/ Pány/ etc. ktorych ſtroy/ Purpure/ Berło/ Korone/ w duchownym ſenśie ták tłumáczy: przez Purpure/ rozumie umartwienie złych námiętnośći: o co ſie powinni wſzyſcy ſtáráć Krolowie/ według náuki *S. Bázylego*: Purpurâ benè veſtieris, ſi temperantia in omnibus & factis, & dictis tuis efflorebit. Przez Berło/ tłumáczy ſpráwiedliwość/ práwá dáwne/ zwyczáie dobre; według ktorych y śiebie/ y poddáne ſwoie rządźić Pan káżdy powinien. O czym nápiſał *Philo*, w Oſobie Krolow mowiąc: Mihi pro ſceptro, erit legum compendium: hoc inſigni gloriabor, hoc me invictum reddet, & inculpabilem, Summiq; Regis imitatorem. W Koronie iednák/ przez ktorą rozumie ſkłonność do chwały Bożey/ do modlitwy S. do nabożeńſtwá/ naywiękſza ozdoba ludźi tákowych bydź twierdźi: Ná co przywodźi słowá *Agapeta* Dyákoná/ piſzącego do Juſtyniáná Ceſárzá: Super omnia præclara, quæ Regnum habet, pietatis, cultusq; Deorum corona, Regem exornat. *Nád wſzytkie rzeczy chwalebne, ktore mieć mogą Kroleſtwá, nabożeńſtwá, y chwały Boſkiey koroná ozdobą ieſt Krolewſką.* To ſie utwierdźić może y z oney żárliwey exhortácyi tegoż Pſalmiſty ktorą zoſtáwił w Pſalmie 2. upomináiąc wſzytkie Krole/ Pány/ ludźie ſzláchetne do nabożeńſtwá. Et nunc Reges intelligite, - Servite Domino in timore, - apprehendite diſciplinam: Jnna *verſio* czyta: Oſculamini Filium, przydáie *Marian.* Quem Filium? niſi JESUM, nempè cœlorum, terrarumq; Regem, á ia przydam: JESUM Crucifixum Regem dolorum. *Słuchayćie Krolowie, y wſzyſcy Rządzcy, Sędźiowie: ſłużćie Pánu w boiáźni; trzymayćie ſię w ćwiczeniu, kochayćie ſie w Synu Bożym, cáłuyćie często ná modlitwie z nabożeńſtwem Páná JEZVSA.* Ná te Dáwidá Królá pámiętáiąc náuke Ceſarze dáwni Chrześćiáńſcy/ záwſze gdy z Pálácu wychodźili/ goráiącą lámpe ná znák gorącego ſwego ku BOGV nabożeńſtwá nośić przed ſobą kazáli: co piſze *Curopalat.* Podobneſz ceremonie záchowáli y ſami Pogánie; bo przed Cháldeyſkiemi y Perſkiemi Krolámi ogień/ ktorego oni zá BOGA mieli/ noſzono. Egypcyánie záś/ iáko dowćipnieyśi/ oddawáli Krolom Berło/ ná ktorego wierzchu byłá wyrobiona boćioniowá głowá: á ná coż to? Wytłumáczmy to ſobie po Chrześćiáńſku: zdawna boćian u Mądrych ieſt Symbolum ludźi nabożnych. Boćian gniazdá ſobie ſzuka/ tylko ná wyſokich/ niedoſtępnych mieyſcách: tákże/ pewnych czáſow zráná y wieczor podlátuie wyſoko/ y buia ſobie po powietrzu. Milvus in cœlo cognovit tempus volatûs ſui, turtur, & hirundo, & ciconia. nápiſał Prorok: nie bez tájemnice tedy głowá tego ptaká zá nayoſobliwſzy kleynot/ ná wierzchu berłá Krolewſkiego/ oſadzona byłá. Dáie ſie bowiem przez to znáć; iáko to ieſt wielka chwała Krolow/ Pánow/ y ludźi ſzláchetnieyſzych/ ná urzędách będących/ kiedy cognoſcunt tempus volatûs ſui: to ieſt: kiedy máią ſwoie godźiny do modlitwy/ do nabożeńſtwá; wiedzą/ kiedy ſobie máią Mſzy S. wyſłuchác/ kiedy rachunek ſumnienia uczynić/ kiedy ſobie co duchownego przeczytáć/ álbo pomedytowáć/ kiedy zwoławſzy domowniki/ czeladkę pod wieczor/ Litánią z niemi odpráwić/ co duchownego im powiedźieć; álbo każáć przeczytáć/ kiedy/ y wiele rázy ná rok/ ná Mieśiąc/ do Sákrámentow Swiętych przyſtępowáć/ Odpuſtu zażyć. Piękna y to/ gdy choć raz w rok odlátuią/ to ieſt/ udáią ſie gdźie do kaćiká/ do Klaſztorá/ ná kilká dni dla lepſzey rekollekcyi: tákie zdiſte nabożeńſtwo

wielce

Script.
Pſalm. 92.
Pſalm. 2.
in Theatr. Politic.
ap. Pier. hierog. lib. 17. cap. 1.
Ierem. 8.

wielce ich/ nie tylko przed ludźmi/ ále co większa / przed Pánem BO-GIEM/ záleca; gdyż te pobożności akty / bárdziey się w ludźiách szláchetnych podobáią mu/ ániżeli w inszych stanu pospolitego. O czym nápisał *Bernard S.* Minimè quidem DEUS est acceptator personarum? nescio tamen quo pacto virtus in nobili plùs placet. *Epist. 113.*

Drugi przymiot ma Sardius, álbo Rubinowy kámień/ że drugie kámienie tákże drogie/ osobliwie Ametysty/ z niego się rodzą: dla czego *Alcazar* zowie go Matrem Amethysti, Przez co się dáie znáć / że nabożeństwo w ludźiách szláchetnych/ nie tylko iest ozdobą onymże samym (iáko się iuż to pokazáło/) ále też oraz wielce iest pożyteczne innym ludźiom/ á zwłaszczá ich poddánym Ametyst kámień/ dla rożnych przymiotow/ iest symbolum Cnot rozmáitych/ iáko pobożności dla fiałkowego koloru; z ktorey rácyi/ náder świątobliwemu Biskupowi Károlowi S. dał ieden zá symbolum ten kámień: dla sposobności záś w rznieciu pieczęći / iest symbolum ćierpliwośći / zgadzánia się z wolą Boską w rzeczách przećiwnych: według *Joann. à Gente*: znáczy też virtutem Temperantiæ, *Vmartwienie*, ták wnętrzne/ iáko y zewnętrzne. Te tedy Ametysty Cnot świętych/ nie gdźie indziey szczęśliwiey się rodzą/ iáko z Rubinow mistycznych: to iest/ z nabożeństwá w Pánach Krolách/ y ludźiách szláchetnieyszych; álbowiem niższey kondycyi ludźie widząc Páná nabożnego/ długo y pilnie modlącego się/ często do Sákrámentow Ss. przystępuiącego/ bárdzo się z tego buduią/ y do popráwy żywotá/ do cnot świętych záchęcáią się. Czego piękna podáie się Figurá/ przy oney okropney tránsákcyi Wielkopiątkowey/ gdy pod czás Męki Zbáwićielowey/ sáme nie czułe stworzenia/ Luminarze niebieskie/ y Ziemiá pokazáły niejáko po sobie nabożeństwo / ku umieráiącemu ná Krzyżu Stworcy swemu. Słonce gdy się záćmiło; á potym też y źiemiá/ gdy się zátrzęsłá/ y skáły się pá-

Mund. Symbolic.
lib. 2. c. 36
Figura

A dáły. Uczony *Salmeron* uważa/ iż Záćmienie Słońcá/ trzemá godźinámi poprzedźiło trzęśienie ziemie: bo Záćmienie było o godźinie szostey/ kiedy ieszcze Pan JEZUS ná Krzyżu żył. A sexta autem hora tenebræ factæ sunt. O trzęśieniu záś ziemie tenże Ewángelistá dopiero wspomina po godźinie dźiewiątey/ o ktorey Pan JEZUS głosem wielkim záwoławszy Duchá swego BOGU Oycu oddał. Et circa horam nonam clamavit JESUS voce magnâ. &c. A czemuż to ták? B Słuszniey bowiem zdáło się było/ áby ziemiá zaraz ná pierwsze dotchnienie kropel Krwi Páná JEZUsowey/ zpadáiących z Krzyżá wezdrgnęłá się/ y zátrzęsłá byłá/ ániżeliby się było záćmiło Słońce? ktore ták wiela tyśięcy mil wysokośći oddalone było od Kálwáryiskiey gory. Odpowiáda ná to pomieniony Autor/ że z tey rácyi to się ták zstáło. Ponieważ práwi Słonce szláchetnieysze iest/ niż źiemiá: bo ma nád nią ratione influentiarum iákieś domini ū przynależáło też Słońcu wprzod C ku ćierpiącemu Stworzyćielowi nabożeństwo/ y kompássyą swoię pokázáć: ktorego niejáko przykłádem zbudowána źiemiá/ lubo z natury swoiey ćiężka/ dopiero się też y oná poruszyłá. Nobiliora, citius vim divinitatis, ac ejus radios senserunt, słowá są Doktorá tego. Piękna ztąd podáie się per allusionem náuká. Słońcem są ludźie szláchetni/ ktorych Pan BOG udárował ná tym świećie iásnemi promieniámi tytułow/ godnośći/ krewnośći/ &c. Ziemią są ludźie podleyszey kondycyi od nich. D Naprzod tedy pokázuie się ztąd/ że sam stan szláchetny/ obliguie Pánow do tego/ áby byli pierwszemi do służby Bożey/ do nabożeństwá. Jákoż *S. Maximus* uważáiąc postępek Krolá Niniwy/ ktory w niebespieczeństwie Miástá cáłego/ sam naypierwszy do nábożeństwá się udał. Surrexit de Solio suo, & indutus est sacco. &c. powiáda/ że to nie z dobrey woli dle własnie z powinnośći Urzędu swego uczynił. Necesse enim erat, ut qui potentior cunctis fuerat,

Marci 15.
Jone 3.

 devotior

devotior fieret. Powtore pokázuie się ztąd/ iáko nabożeństwo w Pánách/ w Krolách/ wielki pożytek w inszych ludźiách spráwuie. Będźie drugi poddány/ sługá/ iáko źiemiá leniwy do nabożeństwá/ do Spowiedźi S. iáko skáłá iáka nieużyty/ zátwárdźiáły w pijáństwie/ w nieczystośći/ etc. iáko krzemień iáki w nieszczęśćiu iskry niećierpliwośći/bluźnierstwá z śiebie wydáiący/ ktorego y sámá Krew Páná JEZVsowá/ ná ktorą go pod czás Przyiaciele/ Spowiednicy/ áby się upámiętał poprzyśięgáią/ poruszyć nie może: niechże ieno táki obaczy/ że Pan iego/ álbo Krol/ etc. ráno wstáie/ y długo się modli/ często do Sákrámentow świętych przystępuie: obaczy/ że często y śćiśle pośći/ Káplánow rády nábożnie przyimuie/ pod czás Woyny/ powietrza/ do supplikácyi udáie się/ wesoło wszytkie stosy/ ktore Pan BOG ná niego/ y ná Krolestwo iego dopuszcza/ znośi; záraz tá źiemiá/ to iest poddány iego/ poruszy się do nabożeństwá/ pádáć się będźie zátwárdźiáłe serce iego/ y sam się konfunduiąc/ chęć y ochotę do podobnychże cnot zábierać będźie: á za czásem z tych drogich Rubinow/ z nabożeństwá w Pánách/ nie máło národźi się Ametystow; to iest Cnot w ludźiách niższey kondycyi.

Trzećia własność ma Rubin/ że noszącemu go/ wielka iest obroná przećiwko niebespieczeństwom od drapieżnych bestyi; ktore postrzegszy go/ záraz precz ućiekáią. A to służy nabożeństwu w ludźiách szláchetnych/ w Krolách/ Pánách: poniewaź nád nabożnemi Pánámi, osobliwą ma Pan BOG opiekę/ y onych w wszelkich niebespieczeństwách broni/ nieprzyiaćioł ich sromotnie karze/ y krzywdy ich mśći się/ czego doznáło ták wiele Pánow/ Krolow/ ták w publicznych/ iáko y prywatnych okázyách. Ná co oboie/ nieprzeliczonych ználázłoby się przykłádow w Historyách: zámilczę o publicznych okázyách/ v. g. ná Woynách; bo to pospolita. W prywatnych tylko dwá nápomnię: ieden ná Krolu Dáwidźie/ z ktorego/ gdy w komeszkę ubrawszy się/ z nabożeństwá słu-

Histor.

Lathai. in Apocal. 21

2. *Reg. 6*

A żył/ y uwijał się około Arki Páńskiey/ że się násmiewáłá Zoná iego Michol/ uiął się Pan BOG o krzywdę iego/ y skárał ią niepłodnośćią. Igitur Michol Filiæ Saul, non est natus Filius; usque in diem mortis suæ. Drugi świeższy przykład ná S. Ludwiku Krolu Fráncuskim/ wielce nabożnym; z ktorego nabożeństwá/ gdy się Hrábiá Geldriæ násmiewał/ y onemu iáko się krzywi ná Modlitwie podrzeźniał/ głowę mu cudownie Pan BOG w tył wykręćił/ y ták go áż do śmierći zostáwił: ná B postrách innym/ aby się z nabożeństwá Pánow y Krolow/ nie nátrząsali; ále rácżey w tym ich nasládowáli. Już tedy z tego troygá iásnie się pokázuie/ czemu nabożeństwo w ludźiách szláchetnych/ názwałem drogim Rubinowym kleynotem/ y ozdobą szláchetnego ich urodzenia.



O się tycze drugiey Częśći Kazánia O Rubinowym kleynoćie Bártłomieiá S. to iest o cnotách y dárach iego/ ktoremi przyozdobił C Apostoł S. szláchetne y z Krolow/ (według niektorych) urodzenie swoie/ dowiodłem iuż wyżey/ że ozdobnym szláchetnego stanu Rubinem iest nabożeństwo y skłonność do służby Boskiey: to naprzod weryfikuie się ná Bártłomieiu S. o ktorego nabożeństwie/ y skłonnośći do służby Boskiey/ możemy mieć wywod z dźiśieyszey Ewángeliy: á naprzod z onych słow/ w ktorych Ewángelistá S. relácyą czyni o długiey/ bo przez cáłą noc Modlitwie Páná JEZVsowey. Erat pernoctans in Oratione. Pyta D się *Joseph: Mansi*, czemu Kośćioł S. przy Vroczystośći tego Apostołá czytá Ewángelią o Modlitwie Páná JEZVsowey: odpowiáda ná to ták: Mystica est prædicti Evangelij lectio, atq; præsens Festum debitè honorandum aptissima; siquidem S. Bartholomæus præ omnibus alijs sese dignissimum orantis sui Magistri partum exhibuit, utpotè in quo sanctum illud orationis exercitium adeò perfectè eluxit: to iest: poniewaź ten S. Apostoł/ nád

PARS II.

Luca 6.

D. 1.

inne

inne Apoſtoly/ kochał ſię w modlitwie: bo o nim ſam nieprzyiaciel duſzny z bałwaná gadáiąc z Pogáńſtwem/ y wiele okolicznośći iego/ áby go poznáć mogli/ wyliczáiąc/ te też przydał: że ſto rázy ná dźień/ ſto rázy przez noc ná modlitwę upada. W czym że náśládował Páná JEZVSá/ przez cała noc modlącego ſię; ſłuſzna było przy Vroczyſtośći iego wſpomnieć o Modlitwie Páná JEZVSowey. Erat pernoctans in Oratione. O ſkłonnośći też iego/ ktora z nabożeńſtwá płynie/ do ſłużby Boſkiey/ indirectè domyśláć ſię łatwo z teyże Ewángeliey: gdźie ſię opiſuie powołánie iego ná Apoſtolſtwo; ktore powinno było mieć oſobliwe ſwoie okolicznośći: kiedy powoływał Pan JEZVS inſzych zá ſobą/ mowił do nich: Sequere me: *Podź zá mną*: innym choć ubogim rybakom obiecował P. JEZVS cokolwiek: iáko Piotrowi/ Janowi/ Andrzeiowi &c. Faciam vos fieri piſcatores hominum: zeſzło ſię tedy było/ áby też był Pan JEZVS/ widząc człowieká rodu ſzláchetnego/ o pogárdźie świátá wprzod z nim cokolwiek pomowił/ y onemu wytłumáczył/ co go/ y iáka zapłátá czeka/ ieżeli to opuśći: nie czytamy iednák w cáłey Ewángeliey/ áby do niego P. JEZVS rzekł był choć to ſłowko; Sequere me. ále tylko raz y po proſtu nápiſano o powołániu iego. Elegit duodecim ex ipſis, . . & Bartholomæum. Z czego wielka ſkłonność do ſłużby Bożey pokázuie ſię w tym S. Apoſtole/ że nie trzebá było Zbáwićielowi z nim około tego mowić śiłá/ ani mu wiele obiecowáć; ſam/ záraz widząc święty żywot Páná JEZVSow/ ſłyſząc świętą iego náukę/ pátrząc ná cudá wielkie/ ochotnie porzućiwſzy wſzelką nádźieię bogactw/ godnośći/ ktore mogł mieć z urodzenia ſwego ſzláchetnego/ ná żywot Apoſtolſki ofiárował mu ſię.

Powtore/ Rubinowy kámień/ (iákom iuż wyżey powiedźiał) ma ten przyrodzony przymiot/ że ſię w nim rodzą inne drogie kámienie: przez co ſię znáczy/ iáko Bártłomiey S. oprocz dáru nabożeńſtwá/ przyozdobiony był innemi cnotámi/ y dárami Boſkiemi: ná obiáśnienie tego upátrzyłem ſobie Figurę in Rationali Aaron, to ieſt/ w onym kleynoćie/ ktorego záżywał w ſtárym teſtámenćie/ Naywyżſzy Kápłan; á ten miał w ſobie dwánaśćie drogich kámieni/ ná ktorych były nápiſane Jmioná 12. Pokolenia Zydowſkiego. Duodecim Nominibus cælabuntur, ſinguli lapides nominibus per duodecim tribus. Naypierwſzym zás miedzy onemi kámieniámi był Sardius, álbo Rubin. In primo verſu erit lapis Sardius. á zátym według ſtárſzeńſtwá Pokolenia Ruben/ Jmię/ czyli Herb iego miał ná ſobie wyrobiony. Według wſzytkich Kośćielnych Doktorow/ ten ſtroy Kápłáńſki/ figurował Collegium Apoſtolſkie/ ze dwunaſtu zebráne: káżdy zás kámień/ káżdego z oſobná wyrażał Apoſtołá: ten naypierwſzy Rubinowy/ podpiſany Ruben, według tychże zdánia/ figurował Bártłomieia S. á to dla oſobliwey ćierpliwośći iego/ y okrutnieyſzego nád inne Apoſtoly/ ktore podiął dla Wiáry S. Męczeńſtwá; od ktorego iáko Rubin iáki zárumienił ſię/ kiedy y iednego punktu w Ciele iego obłupionym z ſkory włáſney nie było/ ktoryby nie zábolał/ y krwią ſię nie oblał. Valdè magnus, mirabilis, & rarus eſt noſter Sacer Apoſtolus in ſuo Martyrio, pelle extractâ, ut inter undecim milliones Martyrum, quorum ſanguine Eccleſia eſt fæcundata, ipſe unicus, & ſingularis ſit. *Bárdzo wielki, dźiwny, y rzadki ieſt náſz S. Apoſtoł w ſwoim Męczeńſtwie, gdy go z ſkory odárto. ták dalece, że między iedenaśćie millionow Męczennikow, ktorzy krwią ſwoią, y Męczeńſtwem, Kośćioł S. wielce przyozdobili, ten ſam ieden ieſt oſobliwym w Męczeńſtwie ſwoim.* mowi o tym *Joann. Sylveſt.* A że powiedźiałem/ iż z Rubinowego kámieniá/ inſzy ſię znowu kámień rodźi/ to ieſt Ametyſt: y w tym Apoſtole/ przy Rubinowym Męczeńſkiey ćierpliwośći cnoćie/ znayduie ſię Ametyſt Fiałkowy cnoty Pokory: ktory w czymby upátrzył *Dyoniſ Carth:* ſłuchayćie mowiącego.

Figur.

Exod. 28.

In Apoc. 21

Libro 1. Cum inter Apostolos esset nobilior & opulentior, tamen in toto Sacro Evangelio nunquam legitur aliquod verbum esse locutus: to iest: iż wielki to był argument Pokory Bártłomieiá S. że bywszy szláchetnieyszym nád inne Apostoły/ lubo y ten/ y ow z Apostołow/ pytał się dwornie Páná JEZVSA/ (iáko mamy w Ewángeliy) on iednák nigdy się ná to ośmielić nie mogł. Wydał się w nim/ y trzeći kámień Ewángelickiego ubostwá/ w ten czás/ gdy posłánemi sobie ná wielbłądách skárbámi/ od Krolá Polemiuszá/ ktoremu był Corkę od okrutnego szátáná uwolnił/ meżnie pogárdźił. A co wieksza/ nie tylko w sámym sobie ten mistyczny Rubin/ ták drogie cnot Ss. rodźił Ametysty/ ále y w inszych; gdy przez żárliwe swoie Kazánia. y niezwyczáyne cudá/ Krolá onego/ y z cáłym obszernym Krolestwem iego/ iáko też y inne pográniczne Národy/ do Wiáry S. náwroćił.

Trzeći przymiot Rubinowego kámieniá/ á ten iest wrodzona moc iego przećiwko okrutnym bestyom: pokázuie po sobie mistyczny Rubin Bártłomiy S. A ktoraż okrutnieysza bestya nád czártá? Swiádczy zás Historya żywotá iego/ że táką moc miał nád czártámi/ iż gdźiekolwiek przyszedł/ zárász z bálwánow/ y z ludźi opetánych precz ustepowáli; ták dálece/ że ieden szátan w bálwánie rezyduiacy/ boiac się przyśćia iego/ wysłał ludźi do niego prosząc mu się/ áby ná támto mieyscé nie przychodźił. *S. Ambroży* zás pisze/ iż w oczách Krolá y Krolowey/ y ludu wszytkiego/ kazał się pokázáć czártu/ w postáći strásznego Murzyná/ y onego w żelázny okowawszy łáńcuch/ wyprowadźił/

Histor

In Legend. aurea.

A albo ráczey wygnał ná głebokie pustynie. Táż moc Bártłomieiá S. y teraz pokázuie się przećiwko szátáńskiemu/ kiedy nabożnych ku sobie ludźi przećiwko ich okrućieństwu/ y ćiężkim pokusom skutecznie rátuie. *In legenda aurea* czytam o iednym Teologu/ ktory zwykł był Swieto tego Apostołá/ z osobliwym odpráwowáć nabożeństwem; tego szátan podobnym sposobem/ iáko chćiał iednego Biskupá/ (o czym masz wyżey w Kazániu ná S. Jędrzey) zwieść/ pokazawszy mu się/ w postáći urodźiwey Pánienki: więc *ad Finem.* B gdy iuż udał się był z nią w bespiecznieysza konwersacya/ nagle S. Bártłomiy w Osobie Pielgrzymá zákołátał do drzwi iego/ prosząc áby mu otworzono; co gdy niechćiano uczynić/ prośił/ áby mu przynamniey ná trzy odpowiedźiano misterne pytánia; á gdy ná dwie dobrze ták ona zmyślona Pánná/ iáko y Teolog odpowiedźieli; spytał ich iesżcze on Pielgrzym: iák dáleko z niebá do piekłá: czego gdy nie mogł zgádnąć Teolog/ sam on czárt wydał się/ gdy záwoławszy Biádá mi: C oto mi teraz do piekłá przepáść trzebá; y ták od niebespieczeństwá dusznego/ zá spráwą Bártłomieia S. on Teolog nabożny ku niemu/ uwolniony został. Záczym ták iáśnie obaczywszy w Bártłomieiu S. pomienione Rubinowego kámieniá przymioty/ kończę słowámi *Metaphrastá*, mowiac do Apostołá: Tu es pretiosus ille lapis, ab angulari illo lapide Missus, in quo Ecclesiam Christus ipse ædificavit. *Iż iesteś onym drogim kámieniem, od węgielnego onego kámieniá posłány. w ktorym Chrystus sam Kośćioł swoy wybudował.* Ktoremu cześć y chwałá ná wieki niech będźie/ Amen.

Ná Dźień S. MATEVSZA Apostołá, Bona Voluntas in corruscationibus Chrysolyti.

Vidit Iesus hominem sedentem in Telonio, Matthæum nomine, Mat. 9.

NIkt rozumiem nie wątpi/ że Máteusz S. ile Apostoł y Ewángelistá/ przy Uroczystośći swoiey/ ná Gody Báránkowe/ nie z podleyszym od inszych zstáwi się prezentem. S. N. Albowiem ile Apostołem iest/ według Doktorow Kośćielnych/ on śiodmy fundámen-

D

talny kamień Miasta Apokalipty-
cznego/ Chryzolytus nazwanego.
Fundamentum ſeptimum Chryzo-
lytus. iemu iáko śiodmemu w Rege-
ſtrze Apoſtolſkim przynależy. Wiem
iednák że według *S. Chryzologá*, v nie-
ktorych/ ten S. przed Apoſtolſtwem
ſwoim/ był nie tylko *Celnikiem*/ ále
oraz v Kupcem: ktore iego Kupie-
ctwo do pilney uwagi káżdemu po-
dáie pomieniony Doktor/ gdy ták pi-
ſze: Matthæus publicanus generat
nobis non parvam ſuis quæſtioni
bus quæſtionem, & magnum no-
bis negotium, ſuâ negotiatione
proponit. Chćiałbym tedy u ták
záwołánego Kupcá/ ná to Weſele
Báránkowe/ dla Oblubienice iego/
drogich iákich doſtáć kleynotow/ y
kámieni: oſobliwie Chryzolitow ktore
(iáko piſzą Autorowie.) pochodzą z
Etyopiy zwłaſzczá że też *Joſep Manſi.*
tego rozumienia ieſt/ iż Máteuſz
ná on czas po kupie drogie/ áż do
Etyopiy zaieżdżał: Publicanum
hunc in omni mundi parte, maxi-
mè verò in Æthiopia negotiatum
fuiſſe, valdè eſt veriſimile. to ieſt;
życzyłbym ſobie/ y w támtym ſtanie
tego Kupieckim/ upátrzyć co godne-
go zálecenia y ku pożytkowi Kośćio-
łá S. Jákoż nie záwiodłem ſię ná-
tym: znalazłem bowiem drogi bár-
dzo/ lubo przyprużony nieco/ okázy
ámi Kupieckiemi Chryzolit. O tym
kámieniu piſzą Náturáliſtowie/ że
ſam w ſobie podobnym ieſt wodźie
morſkiey/ repreżentuiącey w ſobie
wſchodzące Slonce; dla czego *An-
ſelm. Boëc.* twierdźi go być Naturæ
Solaris, iże przenikáiącym ſwoim blá-
ſkiem/ wſzytkie inne przechodźi ká-
mienie drogie: z ktorych ieden od
Hildegárdy Hrábiny Holenderſkiey/
do Káplice S. Albertá dárowány ták
był iáſny/ że w nocy przy nim/ iáko
przy iáſney lámpie Paćierze Káplań-
ſkie támże odpráwowáne bywáły/ zás
o S. Máteuſzu czytam w Rewellá-
cyách S. Brygitty/ iż pokazawſzy ſię
tey Swiętey/ miedzy innemi rzeczami/
to iey oznáymił: że gdy ieſzcze był
Kupcem/ lubo záwikłána miał duſzę/
rozmáitemi niebeſpiecznemi ná ſu-

ad Finem
fol. 28.
Prop d 8.
ap. Sylveir hic.
Cap. 66.
Cap. 62.
lib. 4 c. 29.

A mnieniu trudnośćiámi záwſze iednák
miał dobrą wolą/ niechcąc nikogo o-
ſzukáć/ y áby on ſtan mogł był ták
nayprędzey porzućić: co ſámo (iáko
ſię to niżey pokaże) uſpoſobiło go
iż od Słońcá ſpráwiedliwośći oświe-
conym zoſtał/ y oneż w ſobie wielorá-
kim ſpoſobem w dálſzym życiu Apo-
ſtolſkim wyrázil. Z tey tedy rácyi
przezacne cnoty/ y ſpráwy iego/ á
zwłaſzczá dobra y gotowa wola iego
w ſtanie Kupieckim/ ktora go do ták
wielkich Boſkich dárow uſpoſobiłá/
pod podobienſtwem błyſzczącego ſię
B Chryzolitu/ zá upominek Kośćiołowi
S. prezentowáć będę. Wprzod po-
miedźiawſzy o tym iáko dobra/ ſkłon
na gotowa do dobrego wola/ y iákie
kolwiek prágnienie polepſzenia ſię/
wielce uſpoſábia człowieká grzeſznego/
do otrzymánia od BOGA dálſzego
oświecenia/ y łáſki. Ad M. D. G.



CO do pierwſzey Częśći Ka-
zánia: to ieſt/ iáko dobra
wola/ y iákakolwiek ſkłon-
ność/ ápplikácya do dobre-
go/ ſwoim ſpoſobem/ uſpo
C ſábia człowieká w złym ſtanie zoſtá-
iącego/ do tego/ ábyby go Slońce Mi-
łośierdźia Boſkiego doſkonále oświe-
ćiło przez Wiarę/ álbo przez łáſkę.
Dowod tego pierwſzy mieć możemy
z ſłow Aniołow opowiádáiących wſcho
dzące nowe ná świát Slońce/ Nowo-
národzonego Meſſyaſzá: In terra
pax hominibus, bonæ voluntatis
Ná źiemi pokoy ludźiom, dobrey woli
Ktorzyby to zás ludźie názwáć ſię
mogli dobrey woli/ ktorych to Słoń
ce Chryſtus JEZVS świátłem Wiá-
D ry y łáſki oświeca? dowiemy ſię od
Teologow/ z okázyi ſłow Janá S.
Ewángeliſty/ ktory gotuiącego ſię
ná świát Syná Boſkiego/ názywa
świátłośćią/ káżdego rodzącego ſię
ná świát człowieká/ oświecáiąca Erat
lux vera, quæ illuminat omnem
hominem, venientem in hunc
mundum. Tu ieſt oſobliwa tru-
dność o ludźiach odległych od Krá-
iow Chrześćiáńſkich/ ktorzy w Po-
gánſtwie ſię urodźiwſzy/ w tychże błę
dách/ nic nie ſłyſząc/ áby byłá iáka
inna lepſza Wiárá/ zſtárzeli ſię/ álbo

PARS I.
Lucæ 2.

też o tákim człowieku/ ktorego ledwie ochrzczono niemowlęćiem/ przypadkiem iákim wilk/ Niedźwiedź/ álbo inna beſtya/ (co ſie tráfiáło/ y tráfiáć może) porwawßy/ zánieſłáby go w dálekie puſzcze/ gdźie nigdy inßych ludźi nie widząc/ tylko ſáme beſtye/ y z niemi po beſtyálſku żyiąc/ dorosłby lat męſkich/ nic nie słyßąc o Pánu BOGV/ áni o Wierze; iákoż tedy o tákim człowieku prawdźićby ſię mogło/ że go BOG oświećił świátłem ſwoim: y iáko/ gdyby w oney niewiádomośći o Pánu BOGV/ umárł/ mogł bydź ſpráwiedliwie potępiony od Páná BOGA/ iáko niewierny. Ná to odpowiádáią Teologowie niektorzy ták: że poniewaź Pan BOG według Páwłá S. Omnes vult ſalvos fieri. *Wßytkich zbáwić chce.* idźie zátym/ iż opátrzność iego nieſkończona/ káżdemu z nich obmyśliłá/ ile z niego ieſt/ przyzwoite środki y ſpoſoby do tego; miedzy ktoremi liczy ſię przednieyßym ſpoſobem/ ſpoſob do dowiedzenia ſię o prawdźiwym BOGV/ y poznánie co ſię według práwá przyrodzonego godźi/ co ſię nie godźi. Daymy to tedy/ żeby ſię ználazł człowiek táki w odległych Kráiách miedzy Pogáńſtwem/ miedzy beſtyámi pomienionym ſpoſobem wychowány/ przećież y tákiego P. BOG nie opuſzcza/ ále daie mu lumen naturale, *Swiátło przyrodzone*, ktore kiedy niekiedy wzbudzáć w nim będźie adwertencya/ że ieſt rzecz táka ná świećie/ ktora ieſt początkiem wßytkiego/ nieśmiertelna nayżwyßey czći godna/ wieczna/ złych karząca/ iáko to przyznáie *Cornel. á Lap.* tłumácząc owe słowá Páwłá S. o Narodách. Quod notum eſt DEI, manifeſtum eſt in illis. Tákże y *S. Cyryllus*, piſząc ná wzwyż pomienione słowá. Lux vera, quæ illuminat omnem hominem venientem in hunc mundum. Więc kiedy táki człowiek błyſkáiące/ y coraz porywáiące ſię w rozumie ſwoim/ w ſumnieniu dictamina, álbo poruſzenia z zdrowego przyrodzonego rozumu pochodzące czuiąc/ nic nie będźie dbał ná nie/ áni według nich akcyi ſwoich nie będźie dyrygował/ y nie będźie ſię ſtárał/ á przynamniey nie będźie prágnął według możnośći dowiedźieć ſię czego więcey o BOGV/ álbo też wſtrzymáć ſię od tego/ co mu ſam zdrowy rozum pokázuie/ że ſię nie godźi/ iuż táki zágrodźi drogę dálßemu świátłu niebieſkiemu w duſzy ſwoiey/ y ták ſwego potępienia (ieżeli w tym ſtanie umrze) przyczyną ſię zſtánie; lecz ieżeli tego świátłá przyrodzonego ná dobre záżyie/ y według niego ſpráwuie ſię/ nád to prágnie okázyi do dowiedzenia ſię czego więcey/ iuż Pan BOG tákiego nie opuśći/ ále pátrząc ná dobrą y gotową wolą iego/ znaydźie tákie ſpoſoby/ á náwet y cudow do tego záżyie/ że go prawdźiwą y doſkonáłą oświeći Wiárą/ y z onego niebeśpiecznego ſtanu wydźwignie. A co ſię mowi o człowieku niewiernym/ toż ſwoim ſpoſobem rozumieć potrzebá/ y o człowieku grzeßnym ktory wpadßy w grzech iáki ćięßki/ myśli iákoby z niego powſtáć/ życzy ſobie co prędzey Spowiedniká doſtáć/ modli ſię/ prośi o ſkruchę Páná BOGA ná tę intencyą iáłmużny dáie. Zkąd urosło poſpolite u Teologow *Axioma*. Facienti quod in ſe eſt (ſive cum viribus naturalibus, juxta S. Cyrillum cit. ſive cum ſupernaturalibus juxta alios,) DEUS non denegat gratiam: to ieſt/ gdy człowiek to/ co z śiebie może/ częśćią przyrodzonemi/ częśćią nádprzyrodzonemi śiłámi wſpárty/ czyni/ tákiemu Pan BOG potym udźiela łáſki ſwoiey/ uſpoſobiáiąc go do doſkonálßego poznánia śiebie/ álbo do uſpráwiedliwienia.

A poniewaź dobrą wolą y pobożne tákie prágnienia/ choćiaż grzeßnego człowieká/ przyrownałem do drogiego kámieniá/ obiáśniam przeto też máterya Figurą Piſmá S. ná iedney drogiey perle/ o ktorey nápiſał Prowerbiáliſtá: Gemma gratiſſima, expectatio præſtolantis. W ktorych słowách Mędrzec/ gorące prágnienie rzeczy/ bárdzo przyiemną perłą názywa. Myſticè to mieyſce tłumaczy *Cornelius*, według zdánia *Rab. Salomon*, o pobożnym prágnieniu/ álbo

Margin notes: ad Rom. 1. — Roman. 1. — Figura, Prov. 17.

modlitwie nabożney; Wiec w ſzczegulności rozumieć ſię to powinno y o modlitwie/ o prágnieniu owego człowieká/ ktory widząc uwikláne ſumnienie ſwoie iákiemi grzechámi/ radby iednák co prędzey z tego ſię uwolnił/ radby pokutował/ radby ſię z onego niebeſpieczeńſtwá wywikłał; á że widźi/ iż mu ſktuchá ćiężko idźie/ y do grzechu/ do roſkoszy przeszłey/ ieſzcze w ſobie chęć iákąś czuie/ ktora mu przeszkodą ieſt do obrzydzenia ſobie przeszłego grzechu; wiec/ áby go Pan BOG oświecił/ y wſpomogł łáſką ſwoią dálszą/ do ſkuteczney pokuty/ wzdycha/ kiedy niekiedy rzecze: Pánie/ uwolniyże mię z tego! y ná tę intencyą modli ſię/ odpráwuie Rożáńce/ pośći/ iáłmużny dáie; á z ćierpliwośćią/ z pokorą/ od miłośiernego BOGA/ czeka w dobrey nádźiei ſkuteczney łáſki/ y oświecenia. Gemma gratiſſima præſtolantis expectatio; tákie áffekty/ drogie to ſą w oczách Boſkich perły/ y owszem drogi Chryzolit/ reprezentuiący w ſobie Słońce: álbowiem w tákiey duszy/ prętko záiáśnieią promienie ſkutecznych rátunkow Boſkich/ y wznidźie mu Słońce łáſki Boſkiey/ ktore wszelkie grzechowe szátáńſkie wypędźi z niey ciemnośći. Nie bez táiemnice *S. Grzegorz* prágnienie do dobrego/ przyrownał do grzmotu rozgániáiącego Filiſtynow/ to ieſt szátánow. Fragor magnus tonitrui, perfectum eſt uniuscujusque deſiderium electi. Wiećie że grzmot bez łyſkáwice bydź nie może; y owszem z grzmotu rodźi ſię łyſkáwicá; iáko z uderzenia krzemieniá/ rodźi ſię iſkrá; przez co dáie ſię znáć/ że zá pobożnym prágnieniem/ náſtępuie świátło wielkie/ oświecáiące grzesznego/ y do doſkonáłego zwyćięſtwá nád pokuſámi onemu pomaga. Donum bonæ voluntatis, á Domino accipimus, ut conſilia malorum ſpirituum poſtmodum confutare valeamus. *Dar dobrey woli od BOGA bierzemy, ábyśmy rády y námowy złych duchow potym mogli ſpoſobnie y mężnie zwyciężyć*, słowá ſą tegoż Doktorá.

Ap. Cornel. in Eccl. 47. 21.

Piękne przykłády tego mamy w Dźieiách Apoſtolſkich. Wyſtáwili Athenczykowie Ołtarz/ ná ktorym nápiſano było te słowá: Ignoto Deo pokázuiąc tym/ że prágnęli nieznáiomego ieſzcze ſobie BOGA poznáć y uczćić. Czynił wiele iáłmużn Korneliusz Setnik/ ieſzcze Pogáninem bywszy. Faciens eleëmoſynas multas plebi; modlił ſię często/ ſpráwował ſię ſkromnie. Vir erat religioſus, ac timens Deum. Nie zápomniał tedy Pan BOG oświećić ich świátłem doſkonáłey Wiáry; bo Athenczykom posłał do Athen Páwłá S. Setniká záś odesłał do Piotrá S. ktorzy im wyráźnie Wiárę S. opowiedźieli/ y iey doſkonále náuczyli. Nayiáśnieyszy dokument tego/ świeższą o tym przywodzę Hiſtoryą/ *In Floribus Exempl.* czytam: iż gdy Oycowie *Soc. JESU* prácowáli w Indyách/ około náwrocenia Pogáńſtwá/ tráfiło ſię iednemu z nich/ ktory ſię zwał *P. Joſephus Anchieta.* W Brázyliyſkiey Prowincyi; gdy wszedł w głęboki lás ſam tylko/ nádszedł iednego człowieká bárdzo ſtárego/ ná ziemi leżącego/ wſpártego o drzewo/ y wołáiącego ná ſię: przyſtąp ſię do mnie Oycze: bo tu iuż dawno czekam ná ćię; Spyta go Oćiec ktoby był? Odpowiedźiał mu ſtáry: Oyczyzná moiá ieſt nád morzem w dálekim kráiu: iákąś niewidomą mocą ná to mieyſce przenieśiony tu ieſtem/ y tu mnie práwie ledwie iuż żyiącego od ſtárośći zoſtáwiono: Spyta go Oćiec: po cożeś tu przyszedł? odpowie: ábym ſię o prawdźiwey Wierze/ y drodze do zbáwienia dowiedźiał: A gdy go on Oćiec dobrze exáminował z ſpraw cáłego żyćia iego/ doszedł tego/ że iednę tylko Zonę miał/ y że nic śmiertelnego przećiwko práwu przyrodzonemu nie dopuśćił ſię nigdy; nád to/ iż dowćipnego bárdzo był rozumu/ w rozeznániu złego y dobrego. A gdy mu przepowiádał dáley o Artykułách Wiáry/ kiedy niekiedy ozywał ſię mowiąc: Y mnie ſię też Oycze záwsze ták widźiáło/ álem tego ták rzetelnie wyráźić nie mogł. Wiec co prędzey on Oćiec názbierawszy kropel deszczowych z źiołek: bo w támtym kráiu wielki defekt ieſt źrzodeł/ y rzek/ ochrzćił go co prę-

dzey/ dawſzy mu Imię Adam: ktory A teź uczuwáiąc ná duſzy ſwoiey ſłodkośći łáſki Boſkiey/ wzniosſzy oczy do Niebá y ręce/ y oraz dźięki czyniąc nieſkończoney Opátrznośći Boſkiey/ w oczách onego Oycá/ żywotá dokonał. Szczęśliwy zdiſte człowiek/ ktory lubo w ſtanie niewiernośći zoſtawał/ iednák tego miſtycznego Chryzolitu/ świátłá przyrodzonego/ pozwolonego ſobie od Páná BOGA/ umiał záżyć/ y uſpoſobić ſię do tego/ iż w duſzy iego/ doſkonálego Miłośierdźia Boſkiego słońce zdiáśniáło. Ná co máią pámiętáć/ ták ludźie B grzeſzni/ iáko też y owi/ ktorzy deliberuią o dálſzym ſtánie żyćia ſwoiego; áby gdy w duſzy ich błyśnie ſię iákie świátło/ ozwie ſię bodźiec do dobrego/ do odmiány żyćia/ nie lekce ſobie ważyli/ ále dobrą wolą chwytáli ſię tego záraz/ y wzbudzáli w ſobie prágnienie do wypełnienia woli Boſkiey; udawáli ſię też do poſtow/ do iáłmużn/ do modlitwy/ uſpoſobiáiąc tym duſze ſwoie/ do otrzymánia łáſk/ y doſkonálego oświecenia od Páná BOGA.

PARS II.

CO do drugiey częśći Kazánia: że ten miſtyczny Chryzolit dobrey woli/ y prágnienia do dobrego/ znáydował ſię w duſzy Máteuſzá S. nim ieſzcze był powołánym ná Apoſtolſtwo: ná to przywiodłem wyżey dosyć wyráźne słowá ſámegoż Apoſtołá do S. Brygitty/ z ktorych ſię oraz pokázuie/ iáko mu to wiele pomogło do tego/ iż Słońce miſtyczne Chryſtus JEZUS/ ták iáſne/ y ták bárdzo przeráźiſte obrócił był ná niego łáſki ſwoiey promienie/ powołuiąc go do ták doſkonálego żywotá: zá D tym dálſzemi dowodámi báwić ſię niechcę: ále ponieważ Chryzolitus, ieſt Lapis Solaris, (iákom to wyżey powiedźiał) wyraża w ſobie Słońce/ bárdźiey mi ſię podoba/ ábym w tym miſtycznym Chryzolićie w Máteuſzu S. troiákiego Słońcá konterfektowi przypátrzył ſię. Solis Naturalis, Myſtici, & Sacramentalis. Pierwſzego Słońcá Naturalis, widomego/ ktore ieſt nayłotnieyſze w biegách ſwoich/ widzę wyráźny konterfekt w Apoſtole

A S. od velocitatem converſionis, *dla niezwyczáyney łátwośći. y prętkośći w náwroceniu ſię do Chryſtuſa*: á to ſię pokázuie z ſámych słow Ewángelij S. Vidit JESUS hominem ſedentem in telonio, - - & ait illi: Sequere me, & ſurgens ſecutus eſt eum. Godne uwagi w tych słowách znáyduią ſię okolicznośći/ z ktorych łátwo zrozumiemy/ z iák wielką ochotą/ y prętkośćią náwroćił ſię Máteuſz S. do Chryſtuſa Páná. Naprzod uważam te słowá: Sedentem in telonio: Ten termin Sedentem, B śiłá waży: bo łátwiey ſię porwáć prętko ſtoiącemu/ niż śiedzącemu: Máteuſz S. nie ſtał/ ále śiedźiał. Sedentem utique, quia ſtare non poterat. mowi *S. Chryzol.* á przećię nápiſano/ że nátychmiaſt poſzedł zá nim: Surgens, ſecutus eſt eum: Znowu w duchownym ſenśie ſedere, *śiedźieć*, znáczy nimiam adhæſionem, przylgnienie zbyteczne áffektow do iákiey rzeczy. O czym pięknie mowi *Paul: de Pal.* Miſerum eſt in peccatum ire, miſeriùs in peccato ſtare, miC ſerrimum ſedere. *Miżerna rzecz ieſt człowiekowi w grzech wpáść, miżernieyſza ieſt w nim zoſtawáć, naymiżernieyſza záś ieſt, niechćieć z niego powſtáć.* dla czego błogoſłáwionym zowie Dáwid Męzá tego/ ktory w krzeſle złośći nie záśiadł. Beatus Vir, - - qui in Cathedra peſtilentiæ non ſedit. Záśiadł był w tym złośći krzeſle Máteuſz S. przylgnowſzy áffektámi ſwoiemi do rzeczy doczeſnych: co uważył *S. Chryzolog*: gdy ták mowi o nim: Sedentem utique, quia ſtare non poterat, pondere cupiditatis op D preſſus, á przećię nie utrzymáło go to/ Surgens, ſecutus eſt eum. In telonio, y te słowá máią mieć táiemnicę ſwoię: zwyczáynie obćiążonemu ćiężárem/ nie łátwo ſię porwáć z mieyſcá: bogáctwá one/ pieniądze ná Cłe łákomo zebráne/ ſtrogi to był ćiężár przyćiſkáiący do źiemie ſerce Máteuſzá S. iáko o tym nápiſał tenże S. Doktor: Aurum natura grave, gravius fit avaritiâ. á przećię mowi Ewángelia S. Surgens, ſecutus eſt eum Náwet y w tych ſámych słowách

Secutus eſt eum, *Poſzedł zá nim, Dionys. Cart:* upátrzył táiemnice; gdy ták tłumaczy: Secutus eſt eum, mentis religioſæ devotione, & cor poris greſſu promptiſſimo: to ieſt/ że Máteuſz S. nie kontentuiac ſię tym/ iż względem duſze łátwym y ochotnym pokazał ſię ná zawołánie Páná IEZVſowe/ ále też y powierzchownie pokazał to po ſobie/ że záraz/ á záraz od Celbratu ſwego/ porwawſzy ſię/ w cwał zá Pánem IEZuſem/ iákoby iuż odchodzacym bieżał; Cor poris greſſu promptiſſimo. Záiſte kroki iego/ kroki były podobne krokom ſłonecznym; ktore kroki Pſalmiſtá názwał Olbrzymowemi krokámi. Exultavit ut gigas ad currendam viam. Czyli to bowiem ten pierwſzy krok Máteuſzá S. ná záwołánie P. IEZVſowe/ nie był Olbrzymowy krok/ kiedy z grzeſznego Celniká w iednym momencie ná godność Apoſtolſką poſkoczył: Qui erat fraudator pecuniæ, fieret gratiæ diſtributor. mowi *S. Chryzolog.*

Pſalm. 18.

Powtore/ w tym miſtycznym Chryzolićie widzę konterfekt Solis Myſtici, to ieſt Páná IEZVSA/ (per virtutum ejus imitationem) Słońcá P. IEZVſá: o ktorym Jan S. w Obiáwieniu ſwoim piſze: Czáſu iednego widział tron/ y czworo Zwierząt/ miedzy ktoremi było Zwierzę/ máiace Faciem hominis, podobieńſtwo człowieká á w poſrodku Tronu/ Báránká iákoby zábitego/ máiacego śiedm rogow/ y śiedm oczow. Et vidi, & ecce in medio throni, & quatuor animalium, & in medio ſeniorum, Agnum ſtãtem, tanquam occiſum, habentem cornua ſeptem & oculos ſeptem. Według zgodnego rozumienia Tłumáczow/ czworo ono Zwierząt/ znáczyło czterech Ewángeliſtow/ miedzy ktoremi Zwierzętámi/ Zwierzę podobieńſtwo człowieka máiace/ znáczyło dźiśieyſzego Ewángeliſtę Máteuſzá S. Báránek znáczył Zbáwićielá naſzego/ Słońce Sprawiedliwośći y łáſki; Oczy/ álbo poyźrzenie Báránká onego/ *Rupertus Abb.* applikuie do poyźrzenia Páná IEZVſowego ná Máteuſzá: o ktorym w dźiśieyſzey Ewángeliey mamy. Vidit JESUS hominem ſedentem in telonio. ták o tym on mowi: Sunt oculi, quibus iſtum vidit, oculi gratiarum; qui juxta Apocalipſim Joannis, in Capite unius Agni ſunt. A ták cokolwiek chwálebnego/ świetego/ ználeść ſię może w Máteuſzu S. oczom te/ y poyźrzeniu Báránká tego miſtycznego/ iáko promieniom Słońcá miſtycznego/ przypiſuia Doktorowie Sś. His cornibus oculatis ventilavit, & excluſit in Matthæo omnem vitiorum nequitiam, & oculis gratiarum adimplevit eum, omnibus cæleſtibus donis, mowi *Joann: Sylveir.* Jednák *S. Paſchaſius* pilniey ieſzcze to widzenie rozbiera/ y uważáiac to czwarte Zwierzę/ máiace ná ſobie podobieńſtwo człowieká/ (á to hieroglifikowáło S. Máteuſzá) pytá ſię; ktorego to człowieká/ y iákim ſpoſobem pokazał ſię ten konterfekt ná Máteuſzu S. A odpowiáda/ że ten konterfekt był/ nie inſzego człowieká/ tylko ſámego Zbáwićielá; ktory częſtokroć ſam ſię Synem człowieczym názywał; á że tenże Zbáwićiel był oraz/ y ieſt Słońcem/ wykierowawſzy łáſkáwego ſwego poyźrzenia promienie ná Máteuſzá S. iáko w nayczyſtſzym zwierciedle podobieńſtwo ſwoie w nich wyráźił. Ubi vidit eum JESUS, & Sol verus reſplenduit ex aſpectu ejus: & quia vidit eum Filius hominis, & reddigit imaginem ejus, & formata eſt in ipſo facies hominis. To záś wyobráżenie Zbáwićielá/ nie ináczey ſię pokazáło w duſzy Apoſtołá S. tylko per imitationem, przez náśladowánie Cnot Páná IEZVſowych; iáko to żárliwośći o zbáwienie bliźniego/ wzgardy ſámego śiebie/ pokory/ uboſtwá/ ćierpliwośći/ y tym podobnych. Pokazáłá ſię żárliwość iego/ gdy cáłá Murzyńſka Ziemia/ y przyległe Páńſtwá/ Kazániámi/ y cudámi ſwoiemi náwroćił do Wiáry Páná IEZVſowey. Pokazáłá ſię pogárdá ſámego śiebie/ y pokorá/ gdy ſtan ſwoy grzeſzny przed powołániem ná Apoſtolſtwo opiſuiac/ nie zátáił (co dobrze mogł uczynić/ iáko uczynili

Figura. Apocalip. 5.

Pſalma 1.

Libr. 6. in Matth.

In Apocal. 21. n. 443.

inßi Apostołowie) pospolitego przezwiská swego. Pokazáłá sie w nim cnotá ubostwá/ gdy bez wßelkiego rosporządzenia rzeczy swoich/ y zbiorow znácznych/ nagle wßytko opuśćił. Relictis omnibus secutus est eum. Pokazáłá sie w nim cnotá ćierpliwośći/ o ktorey okázya/ po dálekich Kráiách miedzy grubemi Narodámi w ubostwie peregrynuiącemu z Ewángelią S. nie trudno było.

Potrzećie/ w tym mistycznym Chryzolićie uważam sobie wydáiący sie konterfekt Solis Sacramentalis, przez ktore Słońce rozumiem Páná JEZVSA w Przen: Sákrámenćie utáionego/ y nayświetßą Ofiárę Mßy S. á to miárkuiąc sie według słow onych Dawidá S: In Sole posuit tabernaculum suum, id est, Corpus suum, iáko tłumaczy *Chryzost. S. W Słońcu záłożył mieszkánie swoie, Ciáło swoie w Przen: Sákrámenćie zostáwiwßy.* Przeto *Fidelis*, ták mowi: Sol est Eucharistia, sine qua, non secùs, ac sine sole, totus Orbis periret. *Słońcem iest Sákráment Przen: bez ktorego, ták, iáko y bez Słońcá zginąłby świát.* Słońce to symbolicznie/ naywiecey oświeca dußę/ y w niey wyraża podobieństwo swoie/ pod czás Przen. Ofiáry/ y Kommuniy: osobliwie w ten czás/ kiedy kto álbo dla honoru Przen: Sakrámentu/ álbo pretko po Kommuniy/álbo przy Mßy S. umiera. Quæ sanè illustrior mors, quàm inter DEI Sacrificia vitam exhalare, ac animam dare; mowi *Joann: Sylveir.* iákoż iest niektorych opinia/ iż poniewaź Przenayś: Pánná przyiawßy Kommunią S. záraz skonáłá/ y pretko byłá zánieśiona z dußą y z ćiáłem do niebá; ták Przen: Hostyą w uwielbionym Ciele iey/ iáko w monstrancyi iákiey/ do tego czásu widźieć sie dáie: co osobliwey chwały y samey Nayśw: Pánnie/ y błogosłáwionym/ pátrzącym ná nie/ dodawa/ y dodawáć będźie ná wieki. Tych promieni Słońcá tego Sákrámentálnego zstał sie swoim sposobem uczestnikiem Máteuß S. bo Historya żywotá iego świádczy/ że w ten czás/ gdy odpráwował Mßą S. od Hyrtáká Tyránná przy Ołtarzu zábity iest: á zátym/ tym doskonáley konterfekt nayiáśnieyßego Słońcá P. JEZVSá/ w Máteußu S. wydał sie y przy śmierći iego. O czym pieknie nápisał tenże Author/ gdy rownáiąc Máteußá S. z Ablem y Zácháryaßem/ ktorzy przy Ołtarzu byli pozábijáni/ nádstáwek przyrownywa go do samego Páná JEZVSA/ ná Ołtarzu Krzyżowym umieráiącego. Nulla alia mors debebatur Filio DEI, nisi in hostia, & sacrificio, quo oblatus est DEO Patri in odorem suavitatis: sic & D. Matthæus insigniter ad imitationem sui Magistri talem mortem est assecutus, in oblatione & Sacrificio in odorem suavitatis. A zátym iásna rzecz/ że słußnie Máteuß S. przyrownány iest odemnie ad Lapidem Solarem, słußnie názwány drogim Chryzolitem Fundamentum septimum Chryzolytus. Z czego iáko z naydroższego kleynotu/ niech ma ukontentowánie swoie Oblubienicá Báránkowa/ Kośćioł S. y oraz chwálá niech będźie BOGV ná wieki. Amen.

Histor. — Psalm. 18. — in Psal. 22. ℣. 2. — Fidel. de Euch. — c. nũ. 456.

Ná Dźień S. TOMASZA Apostołá, Conscientiæ timoratæ Beryllus.

Dominus meus, & DEVS meus. Ioann. 20.



Zawße wprawdźie powagę swoię/ y wiárę mieć powinná/ y one ma/ Seráfickiego Doktorá Bonáwentury S. sentencya; w ktorey Bok Zbáwićielá włocznią przebity/ skárbem otwártym názwał. Ecce apertus est thesaurus divinæ sapientiæ, & claritatis æternæ: ále osobliwie dniá dźiśieyßego. S. N. Skárbem zdiste

był ná ten czás Bok Páná JEZVsow/ gdy go hártowną włocznią iuż w umárłym Ciele Zbáwiciela otworzył Setnik Longinus, *Joann. 19.* Unus militum lanceâ latus ejus aperuit; bo w ten czás nie ubogo/ ále iáko źrzodło iákie/ drogie kleynoty Sákramentow Ss. y wszytkich innych łásk/ ktorekolwiek dáne były/ y ſą/ y będą ludziom z zasług Páná JEZVsowych wypłynęły. *Tract. de Paſſione.* O czym S. *Cypryan* ták mowi do Zbáwiciela. De latere tuo fons egrediens in vitam æternam proſiliens, Sacramenta in perpetuum duratura. Ale y w uwielbionym Ciele Páná JEZVsowym/ nie uboższym ſkárbem pokazał ſię być Bok ten iego; kiedy oto iuż po Zmartwychwſtániu/ zá pozwoleniem ſamegoż Zbáwiciela/ pośiągnąwszy ręke dźiśieyszy Apoſtoł Tomasz S: drogich w nim doſtáie pereł kámieni/ kleynotow. Kámieniámi/ y kleynotámi drogiemi/ zowię dwá wyſokie ákty przednich Cnot; boiáźni y miłośći Boſkiey; z ktoremi ſię wydał ten Apoſtoł w petorze ſwoiey do Páná JEZVSA. Dominus meus, & DEUS meus. *Pan moy, y BOG moy.* Ná *in Evang. lib. 3. n. 79.* ktore słowá ták pisze *Joann: Sylveir:* Vox Dominus, timorem, vox DEUS, amorem denotat. *Głos ten Pan, boiaźń: ten záś głos BOG, miłość znáczy.* Obádwá ákty/ obudwu Cnot/ bárdzo ſą przednie/ y przykład ich/ ták Kośćiołowi S. iáko y káżdemu w oſobnośći człowiekowi/ ieſt bárdzo potrzebny; iákoż z obiemá wybornie mogłby ſię prezentowáć dźiśieyszy Apoſtoł S. iednák muszę mieć wzgląd naprzod ná oſmy Fundámentálny kámień Apokáliptycznego Miáſtá/ Beryllus náżwany. *Apocal. 21.* Octavum (Fundamentum) Beryllus. ktory/ według Kośćielnych Doktorow/ hieroglifikował oſmego w Regeſtrze Apoſtołá/ Tomaszá S. y znowu reflektowáć mi ſię trzebá ná to/ iż pomieniony kámień/ według *Joann. à Genim:* ieſt *lib. 2. c. 37.* ſymbolum boiáźni Boſkiey; przeto te dwie okoliczności ſtoſuiąc do śiebie/ w oſobliwey konſiderácyi muszę mieć cnotę boiáźni Boſkiey; aliàs delikátno boiáźliwe/ oſtrożne ſumnienie

A Tomaszá S. *Ariſtoteles* pisze/ że Purpurowa tynktura/ álbo fárbá/ oraz ſię rodźi z Beryllem kámieniem; *ap. Mun. Symb. tit. Purpura.* y kto znaydźie konchę morſką/ w ktorey ſię rodźi Purpurá/ znaydźie tám záraz y pomienioną Beryllową perłę. Podobne potkáło szczęśćie Tomaszá S. kiedy ſię oney purpurowey konchy/ to ieſt/ krwáwo rumieniącey blizny Boku Páná JEZusowego dotykáiąc/ ná wyſoki ákt boiáźni/ y reverencyi ku Pánu ſwoiemu zdobył ſię/ mowiąc: Dominus meus, & DEUS meus.

B Ale że nie tylko w tey okázyi/ lecz y w inszych/ pokazał ſię Tomasz S. oſobliwym w tey cnoćie/ bárdzo potrzebney Kośćiołowi S. y káżdemu z wiernych. O niey mowić będę/ pod podobieńſtwem pomienionego kámieniá; ápplikuiąc niektore przymioty iego/ nie tylko Apoſtołowi S. ále też y káżdemu/ w tey Cnoćie obieráiącemu ſię. Ad M. D. G.



C O do pierwszey Częśći Kazánia: *PARS I.* między wielą oſobliwych przymiotow kámieniá náżwánego Beryllus, o ktorych piszą rożni Náturáliſtowie: trzy ná ten czás do máteryi moiey bárdzo ſłużące/ obieram ſobie. Naprzod o tym kámieniu czytam/ że ieſt bládo źielonego koloru/ iednák im ieſt bládszy/ tym ſamym ieſt przednieyszy: z ktorey rácyi/ máią go Uczeni zá ſymbolum boiáźni Boſkiey; *à Genim. citat.* przećiwż choć blády/ contra pericula hoſtium, invictum reddit animum, to ieſt/ ma iákąś moc/ że kto ten kámień nośi przy ſobie/ álbo nań pátrzy/ śmiáłośći y ſercá przybywa mu przećiwko

D wszelkim niebeſpieczeńſtwom od nieprzyiacioł. Nápiſał nád nim Impreziſtá. Pallet, ſed animat. *Blednieie, ále ſercá dodáie.* Jáko to być może/ y czy to ieſt prawdá? o tym tu nie mász mieyſcá mowić: to iednák pewna/ że o miſtycznym Beryllu/ to ieſt/ o boiáźni Boſkiey/ o delikátnym y oſtrożnym ſumnieniu żeby to Páná BOGA w czym nie obráźić/ w ſámey rzeczy prawdźi ſię to/ że tákiemu człowiekowi w potyczkách duchownych/ przećiwko pokuſom szátáńſkim dodáie ſercá/ y niezwyćiężonym go

Script. Prover. 28 czni. A to trzćsiąć dosyć dobrze stáwá one Duchá S. przez Prowerbiálisse. Beatus homo, qui semper est pavidus. *Hebr: czytą in plurali.* Beatitudines sunt homini paventi. *Błogosłáwionym y szczęśliwym iest wszytkie szczęśliwości ma táki człowiek ktory záwsze się boi.* Ze tu zdá mowi Duch S. nie o iákieykolwiek boiáźni/ ále o boiáźni Boskiey/ látwo sie tego ap. Caten. Graec. dorozumieć z tłumáczenia 70. Tłumáczow: ktore w te słowá czytam: Qui DEI timorem obtinet, ille, inquit omnia, quæ aliquod contagium, vel detrimentum animæ adferre poterant, formidat, suspecta que habet. *Ktory człowiek boiaźń Boską ma, ten się wszytkich rzeczy (ktore záráźić duszę, y oney zgubę wieczną przynieść mogą) stracha y boi, one ták że ma w podeyźrzeniu, dla czego tákowy ma bydź zá błogosłáwionego poczytany.* 7. Moral. 13. Piękna tu czni konsyderácyą S Greg. że ná woynie duchowney/ coś przeciw nego sie dźieie; bo ná woynie świátowey/ kto w okázyi boiaźń po sobie pokaże/ kto biednieie/ ten prętko szwánkuie/ y ginie. Ná woynie zaś duchowney: qui pavidus est, *kto iest boiaźliwy,* ten szczęśliwie nád pokusámi tryumfuie/ ktoremi go szátan pociąga do obrázy Boskiey. Sicut in via sæculi, audacia fortitudinem; ita in via Domini, audacia debilitatem parit: & sicut in via sæculi, timor debilitatem; ita in via Domini, timor fortitudinem gignit. Czemu iednák dźiwowáć sie bárdzo nie będźiemy/ gdy zrozumiemy z wszego mieysca Pismá S. zkąd bogoboynemu y ostrożnemu człowiekowi przybywa sercá y śił. O to sie niegdy pytał Mędrzec Páński. Timentis Dominum, beata est anima Eccli. 34. ejus; ad quem respicit, & quis est fortitudo ejus. *Kto się Páná boi, błogosłáwiona iest duszá iego? ná kogoż pátrzy, y kto iest umocnienie iego?* Ná co sobie sam że ták odpowiedźiał. Oculi Domini, super timentes eum, protector potentiæ, firmamentum virtutis, tegimen ardoris, umbraculum meridiani, deprecatio offensionis, & adjutorium casûs, exal-

A tans animam, & illuminans oculos, dans sanitatem, & vitam, & benedictionem. W ktorych słowách Mędrzec dáie znáć/ że oczy nieskończoney opátrznośći Boskiey/ dodáią bogoboynemu mocy/ y rozlicznych sposobow/ przećiwko rozmáitym trudnośćiom y pokusom/ ktore pospolićie zwykły psowáć serce w dobrych zamysłach. Naprzykład ná woynie z pokusámi do grzechu ćielesnego/ pierwsza bywa trudność/ gdy szátan szepce; otoś młody/ naturæ sanguineæ nie wytrzymasz pokus ustáwicznych/ B odważ sie ná grzech/ porzuć stan powśćiągliwy: wiele zdilsie poszwánkowáło w tey okázyi; ále bogoboynemu/ ktory skrupuł ma płákáć sie náwet samemi myślámi/ y bárdzo turbuie sie niemi/ dodáie Pan B O G sercá/ obiecuiąc wszytką moc swoią rátowáć słábość iego. Protector potentiæ, firmamentum virtutis. Druga trudność bywa à dæmonio meridiano, kiedy pod pokrywką nabożeństwá rozmow duchownych/ pociąga do konwersácyi z inną płcią/ co C raz bespiecznieyszych: a kto w tym nie iest ostrożny/ prętko ná cnoćie poszwánkuie: lecz bogoboyny ktory z nayświętszą osobą bárdzo ostrożnie y krotko sobie postępuie/ ma gdźie przed tym połudńiowym szátáństwem uskoczyć: nágotow są mu bowiem opátrzność Boska wczesny chłodnik. Tegimen ardoris, & umbraculum meridiani: to iest/ da mu łáskę/ że sie prętko postrzeże w tákim niebespieczeństwie. Trzećia trudność zádáie szátan: á toś iuż nie raz upadł/ zgrzeszył; dármo to/ nie obeydźiesz D sie bez tego: Nie tráći przećię bogoboyny nádźieie/ nie tráći sercá/ y w tey pokuśie; czemu? bo tákowym ostrożnym przećiwko okázyom grzechowym/ choć też z ułomnośći kiedy upádną/ łátwo obiecał Pan BOG odpuśćić y prętko onych wyrátowáć z grzechu. Deprecatio offensionis, & adjutorium casûs. Czwarta trudność są nagłe/ niespodźiewane okázye do złego; że niewiedźieć co czynić ma człowiek: ták źle/ ták nie dobrze? y w tym bogoboynemu dodáią

ſercá one ſłowá: Exaltans animam, & illuminans oculos. Nie zápomni o nich Pan BOG / ále im ná ten czás doda rády zdrowey Naoſtátek/ zádáia trudność ná czás poſtráchy ab extrinſeco, nie pozwoliſz ná grzech temu/ á temu/ tym ſamym ſtráciſz ſławe/ zgłe wazyć ćie każe/ ſtráciſz láſke/ ſtráciſz ſubſtáncya ꝛc. Tego imá petu báć ſie nie może bogoboyny człowiek/ bo ieżeli z tey okázyi przyſzedłby o niebeſpieczeńſtwá iákie/ ſam Pan BOG oſiárował mu ſie/ zdrowia iego/ y ſubſtancyi bydź obronca. Dans ſanitatem, & vitam; & benedictionem. Zátym iáſna rzecz że boiazń Boſka dodáie ſercá przeciwko wſzelkim trudnościom y pokuſom.

Ioan. à Genim. cit.

Drugi przymiot/ iáko piſzą Náturáliſtowie/ (chocći ia temu nie dowierzam zupełnie) kámienia pomienionego ieſt Fæcundare, to ieſt/ że gdy go Małżonkowie noſzą przy ſobie/ miáłoby ich to uſpoſobiáć do rodzenia dźiatek. Dáleko to pewnieyſza/ że miſtyczny Beryllus/ boiazń Boſka/ zakorzeniona w duſzy rozmnaża niebieſki płod/ to ieſt/ rozliczne cnoty świete. Ná obiáśnienie tego/ podał mi piękna Figure Dáwid S. na Jeleniach/ álbo Jelenicach rodzacych: kiedy ták mowi: Vox Domini præparantis Cervos. *Hebr:* czytá: Vox Domini parturire faciet Cervas. *Głos Páńſki; uſpoſobia do rodzenia Jelenice.* Dla zrozumienia ſenſu literálnego/ trzebá wiedźieć/ co piſza Náturáliſtowie o Jeleniách: iż z przyrodzenia bárdzo to zwierze trudne do rodzenia; przeto Author nátury Pan BOG/ y tym beſtyikom ſporzadził nie iedno ná to lekárſtwo: to ieſt/ niektore źiołko názwáne Seſellis, ktorego one beſtyiki ná czáśie bedac/ pilnie ſzukáia/ y záżywſzy go/ bárdzo látwo rodza: gdy iednák y tego doſtáć nie moga; wiec w ten czás rodza/ kiedy grzmi: álbowiem zlekſzy ſie niecco grzmotu/ látwieyſzemi do rodzenia zſtáwáia ſie: O czym natrafiá Dáwid S. w onych słowách: Vox Domini, præparantis Cervos. gdźie przez głos Páńſki/ rozumieia ſie grzmoty ná obłokách Niebieſkich. Czego

Figura.
Pſalm. 28.
Blanc. hic

A do miſtycznego ſenſu náciagáiac *Didac. Baëza,* ták piſze: Difficiles ad partum Cervæ, cùm tonitruum timore percelluntur, maturos jam pariunt fætus; ſic ubi timor DEI adeſt per generationes, & generationes, miſericordiam DEI multiplicat. W ktorych słowách duſzę ludzką przyrownywa ten Autor do Jelenice z trudnościa rodzacey; bo też rzecz pewna ieſt/ iż ſamá z śiebie duſzá trudna ieſt do dobrego/ do cnoty; gdyż dawno powiedźiano: Virtus in arduo poſita. Boiazń záś B Boſka / ktora záwſze przeraża/ y záſtraſza duſze/ aby znáć w czym Paná BOGA nie obráziłá/ przyrownywa do grzmotu Niebieſkiego. Tá ſamá boiazń/ y oſtrożność delikátnego ſumnienia; uſpoſobia one do rodzenia Cnot; bo Matricem, álbo Matrem Virtutum: to ieſt Pokore S. ktora myſtici zowia Mátka Cnot/ rozmnaża; boiázliwy bowiem bedac/ świádom ułomnośći ſwoich/ co raz pokornieyſzym ſie zſtáie w oczách ſwoich á zátym bárdzo látwo zdobedzie ſie ná C cnote pogárdy ſamego śiebie / ubostwá/ ćierpliwośći/ ſkromnośći/ y inne tym podobne. Ktorey płodnośći winſzuiac bogoboyney/ y we wſzytkim oſtrożney duſzy/ Miodopłynny Doktor ták mowi: Talis timor generat, nutrit, & ſervat humilitatem, ſed & manſuetudinem, ſed patientiam, ſed longanimitatem: Quem non delectat tàm inclyta proles? *Táka boiaźń rodźi, wychowywa, y záchowywa pokorę. ále y ćichość, ále y ćierpliwosć ále y wſpániáłość; y kogoſz nie ućieſzy ták ſławne potomſtwo.* Pięknie D y *Bonavent: S.* o tymże nápiſał: Qui timorem DEI ſemper habet præ oculis, viæ ejus pulchræ, & omnes ſemitæ ejus pacificæ. *Kto boiaźń Boſka ma záwſze przed oczymá, tego drogi ſa piękne, y wſzytkie śćieſzki iego ſa ſpokoyne.*

in Ecc l. 1. cap. 9. §. 8.
Ep. 82. ad Ogier.
Tomo 7. Collect. 2.

Trzeci przymiot ma kámień Beryllus, że Soli expoſitus, manus carnem exurit, gdy go kto w rekách ná Słońcu potrzyma/ pali go y párzy w reke: ten ſkutek ſwoim ſpoſobem ſpráwuie miſtyczny Beryllus, Boiazń

Ioan. Genim. citat Labaiehu

Bestá/ to iest/ iż uskrámia w ludźiách wierzgáiące ćiáło/ y złe wypala pożądliwośći: Ná dowod tego/ luboby dosyć było ná świádectwie Dáwidá S. ták się modlącego do Páná BOGA. Confige timore tuo carnes meas, *Przeraź, poskrom Pánie, boiáźnią Ciáło moie*: iednák przywodzą o tym piękną Historyą/ pod R. P. 1545. gdy dwáy Oycowie *Soc. IESV*, ná dworze Krolá Hiszpánskiego/ w Wállijolecie nie máły czás Kápellánizowáli/ zá osobliwy to poczytano cud/ że lubo z rozmáitey kondycyi/ y płći ludźmi konwersuiąc/ nikt iednák nie postrzegł po nich czego tákiego/ coby ćielesność tráciło; ták dálece/ że ieden z Dworskich rzekł raz żártem: Ci Oycowie máią iákieś źiołko/ co ich od ćielesnośći broni. (ták właśnie iáko prośći mawiáią o Oycách Reformátách/ że máią oleiek/ co nim nogi bosé smáruią żeby im źimno nie było/). To usłyszawszy ieden znáczny ná Dworze człowiek/ *Joannes de Zumiga*, posłał do onych Oycow/ pytáiąc się o to: Odpowiedźiał ieden z nich/ że ták iest: y owszem rzekł/ iż my mamy tákie źiołko/ ktore nie tylko przećiwko ćielesnym/ ále y wszelkim pokusom broni nas; á to źiołko zowie się Timor DEI, *Boiaźń Boża.* Dowćipna táka odpowiedźią/ dał znáć ten Oćiec/ o osobliwey mocy boiáźni Boskiey/ na uśmierzenie ćiáłá wierzgáiącego; ktoż tedy uważywszy te skutki mistycznego Beryllu boiáźni Boskiey/ bogoboynego/ ostrożnego sumnienia/ nie będźie sobie życzył nábydź tey drogiey perły; ktoż nie powtorzy do BOGA z Dáwidem S. onych słow: Confige timore tuo carnes meas. *Niech (Pánie) przeniknie ćiáło moie, y owszem wszytkie potencye duszy moiey, święta boiaźń twoiá.* Y z Jeremiaszem: Quis non timebit te, ó Rex Gentium? *Ktoż Cie się bać nie będźie, a Krolu Narodom Pánuiący?*

Histor.

Jerem. 10.

PARS II.



To się tycze drugiey Częśći Kazánia: to iest/ mistycznego Beryllu Tomaszá Apostolá S. o nim / iáko trzy pomienione skutki máterydlnego Beryllu weryfikuią się/ obaczmy. A naprzod pierwszy: Pallet, & animat. *Blednieie, ále sercá dodáie*: Pallet, Bládość tá/ dáie znáć/ iáko ten S. Apostoł był dobrze ufundowány w boiáźni Boskiey/ iáko był bogoboynego/ delikátnego/ y dźiwnie ostrożnego sumnienia: co się pokázuie wieloráko z dźisieyszey Ewángeliey. Powiáda Ewángelistá/ że kiedy pierwszy raz po Zmartwychwstániu pokazał się Pan JEZVS innym Apostołom w zámknieciu śiedzącym/ kryiącym się dla boiáźni od Zydow: Ubi erant Discipuli congregati, propter metum Judæorum: nie było tám ná ten czás Tomaszá Apostołá: Thomas unus ex duodecim - - non erat cum eis. W tym samym pokázuie się bárdzo delikátne sumnienie Apostołá. Pytáią się bowiem/ gdźie ná ten czás był Tomasz/ y czemu nie z drugiemi? Ná co odpowiáda *Joannes Sylveir*: Forsan propter timorem Discipulorum, Thomas non erat cum eis: to iest/ wstydźił się Tomász/ że pod czás Męki Páná JEZVsowey z drugiemi Vczniámi uciekł od niego/ ćiężki o to skrupuł miał wiec áby táka niepomiárkowána miłośćią samego śiebie/ nie obrażał Páná BOGA więcey/ niechćiał się z innemi Apostolámi zámykáć y kryć/ ále gotow będąc ná wszelkie urągánia od Zydow wálęsał się po Jerozolimie. Vważmy znowu sáme słowá iego: Nisi videro in manibus, &c. non credam. *Jeżeli nie obaczę w rękách iego przebićia gwoźdźi; á nie włożę pálcá mego ná mieysce gwoźdźi, y nie włożęli ręki moiey w Bok iego, nie uwierzę.* Są niektorzy Doktorowie / (między niemi Augustyn S.) co wymawiáią w tym Apostołá S. twierdząc że to rzekł/ nie z iákiego niedowiárstwá/ále ráczey to pytánie iego/ poszło ex timorata conscientia, z osobliwey ostrożnośći iego w káżdey okázyi: nie trudny on był w uwierzeniu/ że Pan Zmartwychwstał/ ále tylko obawiał się/ żeby Apostoł: wie/ co o tym powiádáli/ sámi się w czym nie omylili; iáko się im to iuż tráfiło w on czás/ gdy widząc Páná JEZVSA po morzu chodzącego/ zdáło się im/ że ćmę iákaś widźieli.

in Apocal. 21. n. 481.

Homil. in Evangel.

Joann. 20.

Serm. 14. in appr. de diver.

dzieli. Dixerunt, phantaſma eſt. A przeto dla lepßey pewnośći / chćiał od nich Tomaß S. więkßych dokumentow oney powieáći. Pięknie o tym nápiſał *S. Auguſtyn*: Vox illa inquirentis, non negantis: dum hoc dixit, doceri voluit, confirmari deſideravit. *Głos on iego, był to głos wybádáiącego, á nie zápieráiącego ſię: gdy to rzekł, chćiał ſię náuczyć, y w tym prágnął utwierdźić.* Nie mniey piękniey nápiſał *Euſeb. Emiſſ.* (Homil. 9. poſt Paſcha.) łaſkáwą onę do Tomaßá S. odpowiedź Páná JEZVSową uważáiąc. Dum benignum præbet veritas B moderata reſponſum in Apoſtolo ſuo, non dubitantis vitium, ſed ſolicitudinis inſtruxit affectum; to ieſt/ iż tym ſamym Zbáwićiel pochwalił ſolicitudinis affectum; pilność/ oſtrożność Tomaßá S. w dowiádowániu ſię o prawdźie / gdy mu pozwolił dotknąć ſię Przenaydroższych ſwoich blizn. Paller, ſed animat. (in Apocal. 21. n. 481.) A to ſię záiſte o Apoſtole S. weryfikuie: bo tá boiaźń/ tá oſtrożność iego/ animavit Eccleſiam, nie tylko ſámego iego/ ále y cáły Kośćioł S. tym C lepiey ugruntował w Wierze o Zmartwychwſtániu Páná JEZVSowym. O czym nápiſał ták *S. Gregorius*: Minùs mihi Maria Magdalena præſtitit, quæ citò credidit, quàm Thomas, qui diù dubitavit: illę enim dubitando, vulnerum cicatrices tetigit, & de noſtro pectore dubitationis vulnus amputavit. (Homil. in Evangel.) *Mniey mi Márya Mágdálená wyświádczyłá, ktora prętko uwierzyłá, ániżeli Tomaß, ktory długo powątpiwał; on bowiem wątpiąc, Ran blizn dotknął ſię; ktora ſwoią wątpliwośćią, w dußách naßych máłowierność uleczył.*

Druga własność pomienionego kámienia ieſt / że Fæcundat, ſpráwuie plodność; pokázuie ſię to w Tomaßu S. przez to/ że tá oſtrożność iego/ y (Figur.) boiáźliwość ſumnienia/ wiele w nim urodźiłá plodu świętego; to ieſt okázya mu byłá do wielu cnot/ y otrzymánia dárow Niebieſkich. W oſobliwey konſyderácyi ſą u Páná BOGA łánie plod ſwoy rodzące; ták bowiem do Jobá mowi (Job. 39.): Numquid noſti tempus partus ibicum in petris, vel parturientes cervas obſervaſti? *Izáli wieß czás porodzenia dźikich koz ná ſkáłách, álboś widźiał gdy łánie rodzą.* In allegorico ſenſu, przez Jelenie/ álbo łánie/ rozumieią ſię Apoſtołowie Sś. czego dwánaśćie dowćipnych rácyi dáie *Thom. Blanc.* (in Pſal. 28) ktore ia dla krotkośći opuſzczam: gdźie też *ex Agellio* wſpomina o kámyku/ ktorego dla łátwieyßego rodzenia záżywáią rodzące niewiáſty: á w ſamey rzeczy tenże podobno będźie/ coámy go tu ſobie obráli zá hieroglifik boiáźni Boſkiey/ Beryllus názwány; ktorego gdy doſtáć może łáni/ bárdzo łátwo wydáie plod ſwoy. Więc á conſequenti, łáni rodząca/ figurowáć może Tomaßá S. oſobliwie dla chybkośći iego: że iáko drugi Jelonek tranſiliens, nie tylko colles, ále y ßerokie morzá przebył do Jndow/ Párthow/ Medow/ dáley nád inße Apoſtoły; kámień záś on/ figurowáć może bogoboyne/ oſtrożne ſumnienie iego. Numquid parturientes cervas obſervaſti: z ktorego ták wiele przymnożyło ſię cnot y dárow w dußy Apoſtołá S. obaczmy. Z tey cnoty iego / naprzod ſię urodźiłá w nim bárdzo doſkonáła Wiárá/ w ktorey przeßedł wßytkie ná on czás Apoſtoły; álbowiem (iáko uważa *Ioan. Sylveir.*:) (In Eccl. 75 lib. 9. c. 3. num. 86.) lubo innym Apoſtołom pokázował ſię Pan JEZVS ná dowod prawdźiwego Zmartwychwſtánia ſwego Rány ſwoie Przen: Videte manus meas, & pedes meos, quia ego ipſe ſum, palpate & videte. przećież oni ießcze nie dowierzáli temu/ póki nie obaczyli Páná ſiedzącego. Adhuc D illis non credentibus. Tomaß záś S. ledwie co obaczył Bok Páná JEZVSA/ záraz uwierzył/ y rzekł: Pan moy/ y BOG moy: W ktorych ſłowách/ wyráźniey dáleko/ niż Piotr S. wyznał Chryſtuſa Páná być BOGIEM. O czym *S. Thom: Villan*: Laudatus eſt Petrus, qui dixerat, Tu es Chriſtus Filius DEI vivi; expreſſiùs intonat Thomas: Dominus meus, & DEUS meus; ſimplici verbo utramq; naturam in Chriſto confeſſus eſt. *Pochwalony ieſt Piotr, ktory powiedźiał:*

Joann. 20. — Serm. 54. in appr. de diver.

A *powiedźiał: Ty ieſteś Chryſtus, Syn BOGA żywego: wyraźniey głośi Tomaſz: Pan moy, y BOG moy, po proſtu, dwoiá káwáturę w Chryſtuśie być wyznawał.* Pokazał ſie powtore w nim świety plod/ ogniſtey/ y ſtáteczney miłośći ku Pánu JEZVSowi/ w ow ieſzcze czás gdy widząc w niebeſpieczeńſtwie Miſtrzá ſwego/ odſtąpić go niechćiał/ ále ſercá y ſobie/ y inſzym Apoſtołom dodáiąc/ rzekł: Eamus & nos, moriamur cum illo. *Podźmy y my, á pomrzyimy z nim.* Ten ákt iego/ zá wielki árgument miłośći ku Pánu JEZVSowi/ poczyta *Dionyſ Carth:* In quibus verbis, dilectionis Thomæ ad Salvatorem, & fortitudo animi, pateſcunt. Potrzećie urodźiłá ſie w nim z boiáźni Boſkiey Pokorá S. ktora tenże Doktor upátrzył w onych słowách do Zbáwićielá: Domine, non ſcimus quo vadis. In Verbis iſtis inſinuatur humilitas B. Thomæ, quia ignorantiam ſuam non erubuit confiteri. A owſzem ſamo Imię iego Thomas, ktore ſie tłumáczy Abyſſus, o pokorze iego dáie znáć: iáko to tenże Doktor uważa. Thomas abyſſus, id eſt humilitas. Ktora znowu Cnotá Pokory/ iáko płodna/ wſzytkiego dobrego Mátká/ wiele innych w duſzy Tomaſzá S. zrodźiłá łáſk/ dárow/ y przywileiow od Páná BOGA/ oſobliwie iemu pozwolonych. Miedzy innemi przywileiámi iego/ *Joan: Sylveir.* kłádźie to/ że był Synem Boku Páná JEZVSowego: y o nim realiter zweryfikowáło ſie owe Proroctwo: *Iſaia 60.* Filij tui, de latere ſurgent. *Synowie twoi, z boku powſtawáć będą.* ponieważ Wiárá Tomaſzá S. z Boku Páná JEZVSowego; dano Janowi ná tym Boku we śnie ſobie odpocząć/ ále coś wiecey Tomaſzowi/ gdy ná iáwie ręke ſwoie wen/ włożyć one mu pozwolono. Mitte manum tuam in latus meum. Náoſtátek ieſzcze mowi o nim: że iáko Jan S. był Prorokiem nád Prorokámi. Plusquam Propheta. z tey rácyi/ że co opowiádał/ ná to y ſam pátrzył; ták Tomaſz S. ieſt przednieyſzym miedzy wſzytkiemi wierzącemi: ponieważ co do wierzenia podawał/ tego ſie ſam nie tylko oczymá/ále y rękámi dotykał. Dość to piękny płod/ ktory zrodźił w duſzy Tomaſzá S. miſtyczny Beryll/ to ieſt cnotá boiáźni Boſkiey.

Ioann. 11.

Trzeći ſkutek tegoż Kámieniá Beryllus náźwánego: że Carnē exurit, *pali, wyſuſza Ciało,* ten iáśnie ſie pokázuie w Tomaſzu S. álbowiem o nim piſze *Metaphraſtes*, że náder był niemiłośierny/ ále ſurowy ná ćiáło ſwoie/ gdyż żelázny páncerz ná ſobie nośił/ y w niczym onemu nie wygadzał; od B ktorych mortyfikácyi/ ták był wyniszczał y wyſechł/ że ćień ieden tylko człowieká/ á nie ſamym człowiekiem zdał ſie być. Pro quovis ornamento loricâ indutus, comâ ſordidus, vultu pallidus, totus aridus, & exſanguis, & plane ſucco carens: & ut ſemel dicam, non tam corpus, quàm umbram corporis circumferens. To zdá ták ſurowe życie iego/ ſkutek to był boiáźni Boſkiey/ y oſtrożnośći bogoboynego ſumnienia/ żeby y w doſkonáłym Apoſtolſkim ſtánie/ tym beſpiecznieyſzym był C od domowego nieprzyiaćielá/ to ieſt od ćiáłá/ y od pokus iego. Dośyć tedy ma z tych trzech rácyi/ ſwego zálecenia miſtyczny Beryllus Tomaſz S. Jednák *Joan: de la: Haue* nie pozwala mi przy dokończeniu Kazánia/ zápominąć o iedney okoliczności kámieniá Beryllus: to ieſt/ iż lubo inne drogie kámienie w złoto opráwne/ piękniey ſie wydáią/ ſam tylko Beryllus bez złotá lepiey ſie wydáie: z czego ſámego konkludowáć káże/ że Tomaſzá S. mamy ſobie poczytáć zá oſobliwą miedzy innemi kleynotámi to D ieſt Swiętemi Bożemi perłą: y onego obieráć ſobie zá oſobliwego Pátroná przed Máieſtatem Páná BOGA náſzego/ ktoremu niech będźie wieczna cześć y chwałá. AMEN.

in Luc. 6.

in Apoc. 21



Ná Dżień Swiętych Apostołow SZYMONA y IVDY.

Zeli animarum, promicans Chrysoprasus, cum Hyacintho.

Ego elegi vos. Ioann. 15.

KToż tego iáśnie nie widźi/ że niesłonczona Opátrzność Boska/ dla wyszukánia y obránia drogich kleynotow/ y przednich kámieni/ ktoreby ná Godách Báránkowych zá upominek od Apostołow Ss. przydáć się mogły/ záżyłá nie podłego/ ále árcyprzedniego Jubilerá; to iest sámego Páná JEZVSA. S. N. Sam álbowiem o tym dáie znáć kiedy oto do Apostołow mowi: Ego elegi
B vos. *Jam (práwi) was wybrał.* Jákoż też ták własnie przynależáło.
Exod. 28. Trzebá było drogich kámieni ná on bogáty Rácyonał álbo Pektorał Aáronow: Więc nie zlecił tego Moyzeszowi Pan BOG/ ále sámże one obrał/ wyráźnie káżdy kámień mianuiąc. Trzebá było znowu ná fundámentá
Apocal. 21. Apokáliptycznego Miástá/ podobnychże kámieni; áliści tylko pozwolono Aniołowi zmierzyć proporcyą; lecz sam Architekt Miástá onego BOG
C Wszechmogący między wiela kámieńmi drogich/ dwánaście osobliwszych wybrawszy/ one w fundámentá włożył. A ponieważ według Doktorow/ ták on Pektorał Aáronow/ iáko y fundámentá Miástá Bożego/ figurowáły Apostołow Ss. przetoż wielce przyzwoicie zstáło się to wybieránie; że z ták wielu millionow ludźi/ dwunastu Apostołow/ iáko drogich kleynotow nie komu innemu/ ále sámemu
D Chrystusowi BOGV oraz/ y człowiekowi zlecone było. Ego elegi vos. W tym tedy obieraniu ták mądremu Jubilerowi Pánu JEZVSowi/ upodobáli się dźiśieyśi Apostołowie/ Tádeusz y Szymon; iáko dwá osobliwe y drogie kámienie/ z liczby onych dwunastu Fundámentálnych/ sławnych

A w Obiáwieniu Janá S. z ktorych ieden zwał się Chrysoprasus, drugi záś Hyacynthus. Fundamentum decimum Chrysoprasus, undecimum Hyacynthus: te álbowiem nie tylko Apocal. 21.
według Regestru Apostolskiego/ onym zá Hieroglifik przynależą/ ále też y z tey rácyi/ (iáko to niektorzy ap Mans. d.4. & Lahore. &
Doktorowie Kośćielni uważáią) że te kámienie; pierwszy/ dla złotych Sylv. Alleg
kropek/ ktore się w nim przebiiáią/ á
B drugi/ to iest Hyácynth/ iż żadnemu tylko sámemu dyámentowi polerowáć się nie da/ symbolizuie páláiącą miłość ku bliźniemu/ y żárliwość o zbáwienie ludzkie; ktora cnotá w życiu y spráwách tych dwu Ss. Apostołow/ między inszemi ich dárámi; osobliwym sposobem wydáie się. Już tedy ná ták árcymądrego Jubilera/ y mnie się spuśćić potrzebá: á przeto dla ukontentowánia Oblubieńcy Báránkowey/ pod podobieństwem pomienio-
C nych dwu drogich kámieni/ tych Ss Apostołow żárliwość o zbáwienie ludzkie/ Kośćiołowi S. prezentowáć będę zá upominek drogi; Wprzod iednák uważáiąc niektore okoliczności wzwyż miánowánych kámieni/ powiem/ komu naybárdźiey przynależy żárliwym być o zbáwienie ludzkie/ iáko wielce zdobi człowieká/ y iák wielkiey ceny iest/ káżdy ákt tey cnoty. Ad M. D. G.

D CO do pierwszey Częśći Kazánia. Trzy rzeczy obserwuię w pomienionych kámieniách/ iedne w pierwszym z PARS I.
nich Chrysoprasus názwánym; że ten rodźi się z Jáspiszowego kámieniá/ álbo oraz z nim: (co pisze *Joann: Laett:* druga záś w Hyácyn Libr. 1. de gemm. c. 9.
thowym kámieniu; że ten ktory iest

fialkowego koloru/ (bo rozmáite by wáia) ſamym tylko Biſkupom/ Duchownym/ Pralatom/ oſobliwie do pierśćieniow ſłuży: á trzecia/ że obádwá te kámienie ſą u Jubilerow bárdzo wyſokiego ſzácunku: z czego trojáka przez podobieńſtwo o cnoćie żárliwośći ku zbáwieniu duſz bliźnich/ podáie ſie náuká. Naprzod/ kto żárliwym naybárdźiey bydź powinien o zbáwienie duſz: Pámietam/ że ná Swieto Piotrá S. y Páwlá/ z pewnych rácyi/ ſtan Duchowny Prálácki/ przyrownałem do Jáspiſzowego kámienia; wiec kiedy pomieniony kámień Chryſopraſus, ſymbolizuiacy miłość ku bliźniemu/ z ktorey płynie żárliwość o zbáwienie iego/ rodźi ſie z Jáspiſzu/ przez to domyśláć ſie mogę/ że miſtycznych Jáspiſzow/ ſtanu Duchownego ludźi Páſterſki Vrząd máiących ten ma bydź nayprzednieyſzy partus, nayprzednieyſza zabáwá/ y owſzem obligácya/ żárliwość/ pilność w ſtárániu ſie o zbáwienie duſz ſobie powierzonych. Czego iáko dobrze wiádomym obligácyi ſwoich/ dowodźić niechce/ ále tylko słowá Duchá S. przypominaiące im te obligácya przywodzę: Fili mi, ſi ſpoponderis pro amico tuo, defixiſti apud extraneum manum tuam, illaqueatus es verbis oris tui, & captus proprijs ſermonibus. Fac ergo quod dico Fili mi, & temetipſum libera; quia incidiſti in manum proximi tui, Diſcurre, feſtina, ſuſcita amicum tuum. *Synu moy, ieślibyś ręczył zá przyiaćielá twego, uwiazáłeś u obcego rękę twoię: uśidliłeś ſie słowy uſt twoich z poimánes właſnemi mowámi. Vczyńże tedy co mowię Synu moy, á wyzwol ſię ſam: boś wpadł w rękę bliźniego twego. Biegay, śpieſz ſię, wzbudź przyiaćielá twego.* S. Grzegorz náucza/ że tu Duch S. pod podobieńſtwem rękoymy mowi o Prálatách/ Páſterzách duchownych. Spondere pro amico, eſt alienam animam in periculo ſuæ converſationis accipere. Jákoby chćiał Duch S. do káżdego z nich rzec: Defixiſti apud extraneum animam tuam. W ten czás dałeś ręke Pánu BOGV zá duſze káżdego Parafiana twego/ kiedyś przy inſtytucyi ná Beneficium przyobiecał wſzeláką pilność Páſterſką około owieczek twoich; Czym ſamym nową obligácyą záćiągnałeś ná ſumnienie twoie. Illaqueatus es verbis tuis. Bo lubo ex lege charitatis z miłośći poſpolitey/ káżdy z wiernych/ ile mu ſtan iego/ y inne okoliczności pozwolą/ ſtáráć ſie powinien o náwrocenie niewiernych do Wiáry S. álbo grzeſznych do pokuty/ do popráwy żywotá/ iuż to náuczániem/ iuż przykłádem dobrym/ á przynamniey modlitwą zá nich: bo ná piſano ieſt: Et mandavit illis, unicuiq; de proximo ſuo: iednák dálekośćiśleyſzym zwiaſkiem Páſterze duchowni obligowáni ſą ná to/ to ieſt/ ex fidelitate, & ex pacto, atque ex juſtitia ratione fructuum beneficij. Dla ktorey obligácyi/ że ſie zſtáli práwie niewolnikámi owieczek ſwoich/ dáie im znáć o tym Duch S. w onych słowách: Quia incidiſti in manum proximi tui: Diſcurre, feſtina, ſuſcita amicum tuum; to ieſt: iáko niewolnik nigdy nie ma do ſpoczynku práwá/ ále záwſze powinien ná wſzelkie niewczáſy/ trudnośći/ niebeſpieczeńſtwá/ dla uſługi Páná ſwego; y nie doſyćby ná niego było/ raz/ álbo dwá do roku co podobnego dla Páná ſwego uczynić; podobnym ſpoſobem ná duchownego Páſterzá nie doſyć ieſt/ raz/ álbo dwá do roku/ w Párochiy ſwoiey pokazáć ſie; nie doſyć/ kiedy niekiedy Kazánie/ Kátechizm do ludźi powiedźieć/ iednego/ álbo kilku Spowiedźi wyſłucháć/ raz álbo dwá Páná dziedzicznego/ gdy poddáne ſwoie uciąża/ álbo z pogorſzeniem ich ſwywolnie żyie/ nápomnieć; ále powinność iego ieſt/ nigdy w tey żárliwośći nie uſtawáć/ choćby też naywiekſzych zázyć trudnośći: byle tylko pozyſkáć duſze bliźniego; á przynamniey uchronić ſie oney nádер ćieſzkiey wizyty nayzwyżſzego Biſkupá/ o ktorey czytam u Proroká S. Ubi eſt grex, qui datus eſt tibi, pecus inclytum tuum? Quid dices cùm viſitaverit te? Numquid non dolores appræhen-

derunt

Margin notes: Scripe, Proverb. 6. — 3 p. Paſtor. admon. 5. — Eccli. 17. — Ieremi 13.

Section letters: A B C D

aerunt te, quaſi mulierem parturientem? W ten właśnie ſens tłumáczy pomienione mieyſce z Ekklezyáſtyká S. Grzegorz. Niechcę ia tu bárdzo taxowáć grubſzych niedbalſtw w powinnośći Páſterſkiey/ ieżeliby ſię kiedy w tákim ſtanie znáydowáły; bo to do mnie podobno nie należy/ ále tylko o dwuch wſpomnię/ ktore częśćiey niż inſze tráfić ſię mogą/ y u niektorych zá máły grzech/ álbo zá nic/ poczytáne bywáią; to ieſt/ o niedbálſtwie w miewániu Kazánia/ y nieochoćie w ſłuchániu Spowiedźi; iáko ná to żáłośnie piſzą Doktorowie Kośćielni: Nád pierwſzym ták lámentuie *Hugo Vict.*

ap. Bibl. Manſ. t. 22 d. 33.

Mundus Sacerdotibus plenus eſt, & tamen, ſi ſit qui bonum libentèr audiat, non eſt qui dicat: Lanis Dominici gregis veſtiuntur, lacteque paſcuntur, & oves præ penuria, & fame Verbi DEI moriuntur. Decurrit tempus, tranſit anni circulus, nec unum verbum de ore eorum egreditur, quo grex illis commiſſus erudiatur, de malo corripiatur, ad bonum revocetur, & in ipſo confirmetur.

Sermõ 4. de Apoſt.

Antoni záś S. Pádewſki/ y owym ktorzy lubo rádźi káżą/ z ámbony náuczáią/ lecz nie rádźi ſłucháią Spowiedźi/ dużo przymowił przez podobieńſtwo. Fructum facit, qui prædicando movet cor populi, ſed fructum affert, qui poſt prædicationem libentèr ſedet ad audiendas Confeſſiones - - Prædicare, eſt ſeminare, ſed Confeſſiones audire, eſt fructum metere; Stultus eſt ergò qui libenter ſeminat, & fructum colligere concurat. Nie tłumáczę łáciny/ bo nie do káżdego należy ále tylko zákończę ten punkt łáćińſkim tákże *Apoſtrophe*, ktore nápiſał *Cornel. à Lapide*: piſząc ná słowá pomienione Ekklezyáſtyká. O Paſtor, obligaſti te DEO, ut pro grege tuo impendas manum, & os tuum, ut quidquid ore potes proloqui, & quidquid manu potes operari pro ſalute gregis tui, hoc ex ſponſione tua tenearis præſtare. To pierwſza náuká/ z okázyi pierwſzego kámieniá.

Druga náuká/ z okázyi drugiego

A kámieniá/ to ieſt Hyácynthu/ tá ſię podáie; że iáko ten kámień w Biſkupie/ Práłáckie wpráwiony pierśćienie/ dodáie oſobliwego ornámentu Oſobom ich. Podobnym ſpoſobem/ y owſzem dáleko bárdźiey zacnieyſza ludźi Duchownych ieſt ozdobá żárliwość/ y ochotá w podeymowániu prac około zbáwienia duſz ludzkich. Co chce obiáśnić Figura Piſmá S. nie odſtępuiąc od Allegoryi kámieniá Hyácyntowego/ ná owych Hyácyntách/ ktoremi przyozdobione widząc ręce Oblubieńcá ſwego Oblubienicá

Figura Cantic. 5.

B Niebieſka/ ták o nich powiedźiáłá. Manus ejus tornatiles, aureæ, plenæ hyacinthis. *Ręce iego otoczone, złote, pełne hiácyntow.* Według *S. Ambrożego, Hilárego, y Gregorzá,* Rękámi Oblubieńcá Niebieſkiego Chryſtuſá Páná/ ſą w Kośćiele Bożym/ Páſterze duchowni. A czemuż to te ręce nie robotą ſnycerſką wyrobione/ ále ráczey ná tokárni dobrze otoczone? Manus ejus tornatiles. Do piękney/ á máteryi moiey ſłużącey morálizácyi podáią mi okázyą dwáy

ap. Sylv. Allegor.

C Doktorowie Kośćielni/ *S. Grzegorz,* y *Rupert:* gdy náuczáią/ że Oblubienicá/ przez otoczone ręce Oblubieńcá ſwego/ chćiáłá wyráźić prętkość/ y ochotę iego wielką do Aktow miłośiernych nád bliźnim: álbowiem rzecz doſkonále ná tokárni otoczona/ bárdzo ieſt ſpoſobna do obracánia/ y prętko potoczyć ſię może. Więc kiedy in alia ſignificatione Duch S. przez Oblubienicę/ Páſterze duchowne przyrownał do otaczánych rąk/ Manus ejus tornatiles, mowił tu o owych Prałatách/ ktorzy nie leniwi/

D ále ochotni ſą do uſługi duchowney owieczek ſwoich/ prętcy do prace/ do Kazánia/ do Spowiedźi ſłucháma/ y ádminiſtrowánia inſzych Sákrámentow; Tácy Páſterze/ ſą to Manus aureæ, Ręce złote/ dla złotá miłośći/ ktorą oni páłáią ku zbáwieniu ludzkiemu/ dla żwáwey żárliwośći do náwracánia duſz; ktore ſobie P. BOG zá nayprzednieyſze poczytá złoto/ y tákiego od Duchownych nápiera ſię. o czym nápiſał *S. Grzegorz.* Redemptor noſter à Sacerdotis Officio,

non quærit aurum, sed animas. *Zbáwiciel nász, z Vrzedu Kápłáńskiego nie wyćiaga złotá, ále dusz ludzkich.* Jákoż dosyćby ná tych samych złotych rękách było/ do chwały/ y zálecenia żárliwych w powinnośćiách swoich/ duchownych Pásterzow: ále żeby te cnoty tym lepiey w nich zálecił Duch Przen: przydał do złotá/ y drogie kámienie. plenæ hyacinthis. Nie dármoć to Pan BOG duchownego/ około zbáwienia dusz ludzkich prácuiacego/ do Jubilerá przebieráiącego miedzy podleyszemi/ y droższemi kleynotámi przyrownał. Si separaveris pretiosum à vili, quasi os meum eris: y dla tego nie dźiwotá/ że ná rękách iego/ nie podle/ále bárdzo drogie świecą się kámienie/ to iest/ hyácynty. Manus ejus plenæ hyacinthis, przez ktore hyácynty (według tłumáczenia *Mich: Gisler.*) znáczy się wielka ćierpliwość/ nieprzełamána státeczność/ y odwagá ná wszelkie trudnośći/ byle tylko ják naylepiey usłużyć zbáwieniu ludzkiemu. Aptissimè per hanc metaphoram, ea designatur fortitudo, validumq; studium, quod necessarium est ministris, ut tollentes malorum occasiones, atque ab illis animas abripientes fidelium, dignè eas deducant. Wiec ieżeli hiácyntowe pierśćienie/ wielkiey ozdoby dodáią duchownym Osobom/ dáleko wiekszey ozdoby dodáć muszą w oczách Boskich mistyczne hyacynty/ to iest/ zasługi/ ktorych nábywáią/ státecznie/ ochotnie usługuiac zbáwieniu ludzkiemu: o czym pospolita iest owá sentencya. Nullum Omnipotenti DEO tale est Sacrificium, quale est zelus animarum.

Ierem. 15. *in Cantic. hic exp. 2.* *Greg. l. 1. dial. c. 17.*

Potrzećie/ z okoliczności szácunku wysokiego/ ktory máią u Jubilerow pomienione kámienie/ dowiedźieć się nam potrzebá/ iák też drogie są u Niebá ákty tey cnoty/żárliwey y pilney usługi około zbáwienia ludzkiego. Podźmy per comparationem. Droga iest/ y szácunku nie máiaca owá perłá/ o ktorey Pan JEZVS powiedźiał: Simile est Regnum Cœlorum, homini quærenti bonas Margaritas; ále droższa iest usługá duchowna bliźniemu; bo dla tey nie, ktorzy byli gotowi y Niebá odstapić. Mawiálá ná czás *S. Magdalena de Pazis.* Pánie/ ieżeli mi tych dusz nie dáruiesz/ zá ktoremi proszę: iá też rzekę/ że niechcę oney chwały/ ktorąś mi nágotował w Niebie. Drogi iest kleynot Pan JEZVS/ drogie perły/ krople Krwi iego Przen: podobnyże ceny iest ákt usługi duchowney bliźniemu: dla czego S. Kátárzyná Sen: żárliwego w tákowych usługách/ názywáłá drugim Pánem JEZVSem ukrzyżowánym/ Synem Boskim. A de *B. Gonzales* Zakonu Káznodź: (pisze *Lobettius*) że ilekolwiek rázy trafiło mu się kazáć/ álbo Spowiedźi słucháć/ ták mu się zdáło/ iákoby krople Krwi Páná JEZVSowey po źiemi zbierał/ y w naydroższe Rány iego oraz wkładał. Dosyć tedy te mistyczne Chryzoprázy/ y hyácynty/ to iest/ ákty żárliwośći o zbáwienie bliźnich/ ozdoby swoiey y ceny máią.

Vit. c. 99. *Ioann. 14*

Co się tycze drugiey częśći Kazánia: Tey ták chwalebney/ y drogo szácowáney cnoty/ to iest/ żárliwey chuśći ku zbáwieniu dusz w obudwu mianowánych Apokáliptycznego Miástá drogich kámieniách/ dźisieyszych Sś. Apostolách Tádeuszu y Szymonie/ przypátrzmy się iuż: á na przod w Tádeuszu S. ktorego Chrysopraſus hieroglifikiem był. Wiec iáko ten kámień (według relácyi Jubilerow) troiákiego koloru znáyduie się; ták też y tą troiáki dowod wynáyduie w Piśmie S. o żárliwośći ktorą pałáło serce tego S. Apostoła do pozyskánia Pánu BOGV dusz/ niewiernośćią/ álbo też złośćiámi záslepionych. Pierwsze mieysce iest w Dźieiách Apostolskich/ gdźie Brátu tego Apostolá Szymonowi przydáne czytam przezwisko/ Zelotes. Jacobus Alphæi, & Simon Zelotes, ktore według Doktorow przynależy y Rodzonemu iego/ to iest/ Tádeuszowi S. obudwu bowiem zowią Chananæos. co się tłumáczy Zelotes. Nduga *Cassi.* że godne są uwagi tákie Jmioná/ y przezwiská/ ktore oraz wyrażáią w sobie przymioty mianowá-

PARS II. *Script. Actor. 1.* *6. Var. 1.*

Figura.

mianowanego człowieká. Grata sunt nomina, quæ designant protinùs actiones, quando tota ambiguitas aviditati tollitur, ubi in vocabulo concluditur, quod agitur. Więc to przezwisko/ ktore Tádeuszowi S. przypisuie Pismo S. zowiąc go zelotem, náder żárliwym iásnie wyświadcza/ iż záwsze wielką chućią ku zbáwieniu dusz ludzkich/ gorzáło serce Apostolá tego. Drugie mieysce upátrzyłem w Ewángeliy Janá S. gdźie czytam/ iż gdy Pan JEZVS obiecuiąc niektorym (Joann. 14.) miłuiącym y śiebie/ y Oycá swego/ obiáwić śię. Qui diligit me, diligetur à Patre meo, & ego diligam eum, & manifestabo ei meipsum. Ozwał śię ná to S. Judas Tádeusz. Domine quid factum est, quia manifestaturus es nobis teipsum, & non mundo. *Y coż to Pánie zstáło śię, że nam chceß obiáwić śiebie samego, á nie świátu.* W czym pokazał wielką swoię chuć y prágnienie; iáko sobie życzył tego, áby byli wszyscy ludźie poználi Páná JEZVSA/ y kochali go. (l. 10. in Isai. cap. 2.) Co uważył dobrze S. *Cyril Alex.* gdy ták pisze: Quoniam pius, & charitate fraternâ plenus erat Judas Thadæus extendi Salvatoris gloriam, & omnibus fratribus, id est hominibus cognitionem hanc, & gratiam Dei communicari optat. Trzeći dowod żárliwośći tego Apostolá/ á ten nád inne zacnieyszy iest/ z Listu iego włásnego/ ktory Kośćioł S. inter Canonicas Scripturas przyimuie: w ktorym lubo krotkiemi słowámi/ iednák bárdzo przeráźistemi. y táiemnic pełnemi / odwodźi ludźi od niedowiárstwá/ od ćielesnych brzydkośći; á do służby/ y boiáźni Boskiey onych pobudza: dla czego S. *Hieron:* to *elogium* przypisał Listowi iego. Epistola hæc brevis est, & longa; brevis in verbis, longa in sententiis; ut rarus sit, qui non ejus cæcutiat lectione. *List iego, y krotki, y długi iest: krotki w słowách, ále obszerny w náukách, ták dálece, że rzadko, kto go czytáiąc, iásnie wszytkiego dociec może.*

W drugim kámieniu/ to iest Hiácyntowym/ aliàs w drugim Apostole/ Szymonie S. tákże cnotá żárliwo-

A śći o zbáwienie ludzkie/ iákoby była osobliwa y zrozumiemy to z Figury Pismá S. ná iednym z onych dwunastu kámieni/ z ktorych w stárym Zakonie misternie ozdobiony był ow drogi stroy/ álbo Pektorał Aronow: á ten kámień był w rzędźie iedenásty; názwány Ligurius, według Doktorow znáczył Szymoná Apostolá; w samey zaś rzeczy (iáko notuie *Cornel. à Lapide*) był to kámień hyácyntowy/ żołtego/ iákoby złoćistego koloru/ coś nákształt bursztynu/ y miał ná sobie wyryte Imię/ álbo herb iedenastego

B pokolenia názwánego Asser: według roskazánia Boskiego. Habebuntq; Nomina Filiorum Israël; duodecim Nominibus cælabuntur. (Exod. 28.) Te dwie okoliczności bárdzo dobrze służą do máteryi moiey. Jeżeli ten kámień uważáć będźiemy/ ile poszedł ná bursztyn/ ktory ma tę moc/ że przygrzány poćiąga do śiebie plewy/ według Authorá *Mundi Symbol:* znáczy (l. 12. c. 34.) Apostołow Ss. á według regestru Apostolskiego/ znáczy Szymoná S. Paleæ zaś/ to iest plewy/ według *Orygenesa,* (ap: Sylv. Alleg.)

C *y Augustyná S.* znaczą ludźi grzesznych / álbo też niewiernych. według *S. Hieronymá y Ambrożego;* ktore ten S. Apostoł zágrzány miłośćią Boską/ y żárliwośćią ku zbáwieniu dusz ludzkich poruszony/ Kazániámi swemi poćiągnął do Wiáry S. do záprzeczenia śię báłwochwálstwá; miedzy ktoremi był Krol Edessy Abagarus: toć tym samym on drogi Hyácyntowy Ligurius, wyświadcza/ y pokázuie wielką żárliwość S. Apostolá Szymoná; o czym ták nápisał *Georg: Venet:* Simon fervidus zelo,

D fervidos Ægiptios in mammonæ servitute, & cultu diaboli, virtute ei præstitâ temperavit, madefaciens eos irrigua Evangelij prædicatione. *Szymon zápalony żárliwośćią, pałáiących od łákomstwá y báłwochwálstwá Egipcyánow, mocą sobie dáną ochłodźił, skrapiáiąc ich opowiádániem Ewángeliy S.* Nie mniey do tego służy y druga okoliczność onego kámienia/ to iest iż ná nim wyryte było pokolenie Aser. Prorokował niegdy temu Pokoleniu Jákob Pátry- (Genes. 49.)

archa/ iż w chleb obfitowáć miáło. Asser pinguis est panis ejus. to Pokolenie/ według *Sylveir. Alleg:* figurowáło eos, qui ab errore avocantur: tych/ ktorzy się od błędow/ náwracáią do uznánia prawdy; iáki był Egypt wszytek/ ktory Kazániámi swoiemi/ ten S. Apostoł do Wiáry S. náwrocił. O nim ná ten czás zweryfikowáło się: Asser pinguis est panis ejus: gdy one dźikie kráie Wiárą S. oświecone/ poczęły obfitowáć w chleb łáski Boskiey; á komuż się to przypisáć ma? ieżeli nie mistycznemu temu Hyácyntowemu Liguryuszowi/ żárliwośći Szymoná S. w opowiádániu tám Wiáry Chrystusowey. Ma to kámień Hyácyntowy/ że ná czás bywa prognostykiem deszczá; bo się ná deszcz w kolorze mieni: iáko pisze *Cornel. à Lapide.* Ten właśnie szczęśliwy pokazał się prognostyk/ w onych obszernych Egypskich Kráinách/ kiedy ten do nich mistyczny Hyácynt Szymon S. z żárliwemi swoiemi Kazániámi záwitał: zátym bowiem zaraz nástąpił Niebieski deszczyk łáski Boskiey/ zá ktorym ták wielka obfitość zbáwienia dusz ludzkich nástąpiłá. O czym słuchaymy Seráfickiego Doktorá: Hæc fuit pluvia voluntaria, quam irrigavit Dominus hæreditati suæ, dum scilicet Simon in Ægyptum ad prædicandum missus est.

in Apoc. 21

in Fest. Sim

Nádostátek/ iáko obádwá wzwyż pomienione kámienie máią zálecenie swoie/ nie tylko z powierzchowney pięknośći/ koloru/ y glánsu/ ále też z wnętrzney iákieyśi wrodzoney mocy/ przećiwko rozmáitym chorobom/ trućiznom/ y postráchom: podobnym sposobem obádwa ći Apostołowie Sś. gorąca y żárliwa chuć swoię ku zbáwieniu dusz/ nie tylko po sobie pokázáli przez opowiádánie Ewángeliy/ ále ią też nád to utwierdźili nádprzyrodzoną mocą/ gdy ták wiele/ y wielkich cudow dla ugruntowánia Wiáry S. w oczách Pogáństwá czynili: Miedzy ktoremi/ trzy były osobliwsze; ieden: gdy ná przyśćie ich do Persyi/ wszyscy czárći w bałwánách/ ták byli zámilkli/ iż bez dozwolęnia Apostolskiego/ y rázu ozwáć się nie mogli. Drugi cud/ gdy dwá okrutne y dźikie Tygrysy/ ktore wpádszy miedzy ludźie w Miásto/ wielu pozábijáły/ przystąpiwszy się do nich/ iákoby owieczki ogłaskáli. Trzeći cud/ gdy chcąc uwolnić od złey reputácyi Eufrozyniuszá Dyákoná swego/ potwarzonego/ y oskárżonego przed Krolem Bábilońskim/ od iedney/ lubo szláchetney/ ále niecnotliwey niewiásty/ o grzech nieczysty z soba popełniony/ nowonárodzonemu z niey dźiećięćiu przemowić kazáli y świádectwo dáć o niewinnośći Dyákoná: co uczynili z żárliwośći ku zbáwieniu ludźi náwracáiących się do Wiáry S. ktorzy odrażáliby się byli od niey/ sáłkie nie piękne rzeczy o Náuczyćielách swoich słysząc/ y zá prawdźiwe bydź rozumieiąc. Już tedy przypátrzywszy się tym dwiemá drogim Fundámentálnym Apokáliptycznego Miástá kámieniom/ dźisieyszym Sś. Apostołom/ ktorzy w Kośćiele Bożym/ bláskiem ognistey żárliwośći swoiey záiaśnieli. Kończę słowámi Miodopłynnego Doktorá/ obrácáiąc one do tych osobliwie/ ktorym to z powinnośći Pásterskiey należy. Ferveat in nobis zelus iste, ferveat amor justitiæ, odium iniquitatis. *Niech się w was zarzy tá żárliwość, y ná wzor świętych Apostołow gorliwemi bądźmy w tym, co nam iest powinno, y przećiwko nieprawośći.* W czym niech nam dopomogą ći Swięći Zelotes, żárliwi Apostołowie: á to przez przyczynę swoię do Máiestatu Boskiego/ ktoremu niech bądźie chwała ná wieki.

Histor.

Leg. aur.

Apocal. 21

de S. Ioan. Baptista.

A M E N.



Ná

Ná dźień S. MACIEIA Apoſtołá, Electionis gaudioſæ Amethyſtus.

Revelaſti ea parvulis. Matth. 11.

ZWyczáynie mowią: w podziale/ wolno co ſię podoba komu wybieráć/ oſtátniemu naygorzey S. N. Wſzyſcy inni Apoſtołowie/ do ſkárbow Niebieſkich przypuſzczeni/ w onych dwunaſtu fundámentálnych Apokáliptycznego Miáſtá/ náder drogich kámieniách/ przebieráli ſobie przy ſwoich Vroczyſtośćiách/ y z nich Oblubienice Báránkowa Kośćioł S. kontentowáli: káżdy pod podobieńſtwem ktorego z onych kámieni/ oſobliwą iáką Cnotę ſwoię w ktorey celowáł/ zá drogi ná Godách Báránkowych prezentuiąc upominek. Więc z drogich onych kámieni ſam ſię iuż tylko oſtátni zoſtał/ oſtátniemu Apoſtołowi Máciejowi S. názwány Amethyſtus. Fundamentum duodecimum Amethyſtus. To podobno iáko oſtátniemu wybierki tylko ſame doſtáły ſię/ y co naypodleyſzego bynamniey. Trzebá bowiem wiedźieć/ że według dźiśieyſzey Ewángeliy ſłow/ Revelaſti ea parvulis máluczkim: to ieſt pokornym/ iákim był z ſámego nawet Imienia ſwego/ dźiśieyſzy Apoſtoł Matthias, id eſt parvus, tłumáczy *Venerab: Beda*, nie wybiorki/ ále przednie kleynoty z Niebieſkich ſkárbow udźielone bywáią. Záczym y ten Ametyſt ktory ſię doſtáie Máciejowi S. nie podły ieſt/ y owſzem coś oſobliwego wyraża o tym Apoſtole S. Wiele Doktorow/ uwáżáiąc przyrodzone przymioty miánowánego kámieniá / z wielu rácyi doſyć dowćipnie ápplikuią on Máciejowi S. ia przy tych ná ten czás ſtánę/ ktorzy uważáiąc/ iáko dźiśieyſza elekcya Máciejá S. ná Apoſtolſtwo/ záſmuconemu Kośćiołowi S. dla zguby Iudaſzá zdraycę/ niegdy iednego z Apoſtołow/ wielkie weſele przyniosłá; z tey mowię rácyi/ Ametyſt hieroglifikiem bydź twierdzę Máciejá S. ponieważ według Náturaliſtow ten kámień pátrzącego ná ſię/ wielce uweſela. Do czego kwádruią po częśći słowá one *Auguſtyná S.* w Kazániu ná to Swięto. Cùm præclara B. Matthiæ Apoſtoli Feſtivitas, per anni curſûs revolutionem ſe repreſentet, maximæ jucunditatis gaudium nobis meritò multiplicat. Iákoż pewnie/ drogi to kámień ieſt/ y wielce uweſeláiący Kośćioł S. godna y bez reſpektow doczeſnych ná urząd táki duchowny Elekcya. Ten ia tedy miſtyczny Ametyſt/ w dźiśieyſzey elekcyi ná Apoſtolſtwo Máciejá S. zá drogi upominek Oblubienicy Báránkowey/ Kośćiołowi S. od tegoż Apoſtołá ofiárowáć będę. Wprzod o fałſzywych Ametyſtách/ ktore nie ſą ad gaudium, ále ráczey záſmucáią Kośćioł S. to ieſt/ o złych Elekcyách y promocyách ná urzędy y godnośći Kośćielne/ potrzebną pod tymże podobieńſtwem przełożę náukę. Ad M. D. Gloriam.

Apocal. 21.

PARS I.

CO do pierwſzey Częśći Kazánia: Iáko prawdźiwy Ametyſt/ od fałſzywego/ y podły od drogiego troiákim ſpoſobem bywa rozeznawany przez Iubilerow; ták też dla rozeznánia elekcyi ná urzędy Kośćielne/ dobrey od złey/ uweſeláiącey Kośćioł S. od záſmucáiącey/ troiáki upátrzyłem znák: á to miárkuiąc ſię po częśći według onych trzech kondycyi ktore Ian S. obſerwował w obierániu ludźi ná Synoſtwo Boże przez łáſkę. Dedit eis poteſtatem, Filios DEI fieri; qui non ex ſanguinibus, neque ex voluntate carnis, neque ex voluntate Viri, ſed ex DEO nati ſunt. Od oſtátniey tedy poczynam kondycyi. Neque ex voluntate Viri: to ieſt/ áby w elekcyách/ w Kollácyách Kośćielnych nie znáydowáłá ſię wola tego/ ktorego ná urząd táki obieráią/ przez iákie

Joann. 1.

zbyteczne/

zbyteczne/ uprzykrzone zábiegánie/ y proſby. Co pięknie kwádruie do Ametyſtu kámieniá: zá znák bowiem to máią Europeyſcy Jubilerowie/ podłego Ametyſtu gdy ſię bliſko gdźie w náſzych kráiách rodźi; y przeto te/ ktore ſię w Czechách/ w Niemczech rodzą/ zá fałſzywe/ zá podłe poczytáią: tym záś przednieyſzy y droſzy u nich ieſt ten kámień/ im z dalſzych oryentálnych kráiow przywieziony bywa. Podobnym ſpoſobem/ drogi to Ametyſt w Kośćiele Bożym/ kiedy kogo obieráią ná urząd/ od ktorego on myślą y ſercem dáleki był/ y owſzem od niego ućiekał: á przećiwnym ſpoſobem/ fałſzywy to Ametyſt/ y lada iáka elekcyá/ gdy ná tákiego pádnie/ ktory bliſko bárdzo ſam o nię konkurrował/ prośił/ zálecał ſię; y częſtokroć tákie Ametyſty/ elekcye/ nie wychodzą ná poćiechę/ ále ná ſmutek Kośćiołowi S. nawet y ſamym Elektom bywáią ná potępienie. Ná co przywodzę dowod z słow Páwłá S. ktory opiſuiąc elekcye ná urzędy/ *Script. ad Hebr. 5.* ná beneficia Kośćielne/ ták mowi: Nec quiſquam ſumit ſibi honorem, ſed qui vocatur à DEO. *Nikt* (*práwi*) *ſobie cżći nie bierze; iedno ten/ ktory bywa wezwan od BOGA.* S. *Anzelm* te uważáiąc słowá/ twierdźi/ że tu przymáwia Apoſtoł S. ná owych/ ktorzy ſami ſię zálecáią/ wpraſzáią ná beneficia Kośćielne/ zá co ſamo/ tenże Doktor S. przekleńſtwem Boſkim onymże grozi. Percutiuntur hac ſententiâ, qui honores Eccleſiaſticos, ad quos divinitùs non vocantur, arripere cupiunt; qui enim ſe ingerit, propriam gloriam quærit, non ſumit honorem, ſed gratiæ DEI rapinam faciens, jus alienum uſurpat, & ideò non accipit benedictionem, ſed maledictionem. A przeto *S. Bernard* oſobliwy w rzeczách duchownych Jubiler/ piſząc do Eugeniuſzá Papieżá/ przeſtrzega go/ áby miał zá podeyrzáne Ametyſty/ ludźi owych/ ktorzy álbo ſami/ álbo przez kogo innego/ proſzą o tákie promocye. Sanè huic negotio non ſe ingerat rogatus; conſilio, nec prece agendum eſt: alius

A pro alio, alius fortè, & pro ſe rogat; pro quo rogaris ſit ſuſpectus, quia ipſe rogat pro ſe, jam judicatus eſt: nec intereſt, per ſe, an per alium quis roget. A owſzem *S. Grzegorz* przeſtrzega/ że lubo tácy *1. par. Paſt. cap. 8.* dla powierzchownych ákcyi/ ktoremi po ſobie pokázuią ſpoſobność ná táki urząd/ zdádzą ſię bydź wybornemi Ametyſtámi/ godnemi promocyi/ iednák u Jubilerá Niebieſkiego/ u Páná BOGA zá nic nie wáżą. Ex ſe, & non ex arbitrio ſummi Electoris regnant, qui nullis fulſi virtutibus,

B nequaquam divinitùs vocati, ſed ſuâ cupiditate accenſi, culmen regiminis rapiunt potiùs, quàm aſſequuntur: quos tamen internus Judex & provehit, & non agnoſcit; quia quos permittendo tolerat, profectò per judicium reprobationis ignorat.

Druga kondycya należąca do promocyi Oſob ná Kośćielne Urzędy/ áby elekcya ich/ nie byłá ex ſanguinibus, to ieſt/ bez reſpektu ná krewność/ że Brát/ że Synowiec/ Stroſtrzeniec/ etc.

C Tá kondycya kwádruie do tego/ co piſze o Ametyśćie *Boëtius.* *de gem. l. 2. cap. 32.* iż częſtokroć może bydź fałſzywy: Umieią bowiem w to potráfić niektorzy/ że dyáment będźie ſię zdał Ametyſtem/ Ametyſt záś dyámentem: iż iednego od drugiego trudno rozeznáć: iáko ſię temuſz ſámemu Autorowi doſyć biegłemu w tych rzeczách/ tráfiło. lecz ieżeli to prawdá co piſze *Plinius*, że dyáment krwią pokropiony bydlęcą/ mięknieie/ y kruſzy ſię; czego żaden inny kámień á zátym y Ametyſt nie ma; tym ſpoſobem łátwo

D by kto mogł poznáć fałſzywy Ametyſt/ álbo Dyáment/ zá Ametyſt udány/ gdyby go pokropiwſzy krwią/ miękkim bydź obáczył. Co ſamo wielce nam pomoże do zrozumienia tego/ iáko owe electiones, promocye ná Urzędy Kośćielne/ w ktorych ſię znáyduie reſpekt krewnośći/ ſą fałſzywe/ nie dobre/ y Kośćiołá S. nie uweſeláią/ ále rácżey go záſmucáią. *Joſeph Manſius* przypátruiąc ſię drogim *de Eccleſ. diſt. 37.* onym kámieniom ná Pektorale Aáro- *Exod. 28.* nowym/ y pilnie káżdego gátunek

Figur.

uważáiąc/ pyta ſię; czemu miedzy niemi nie kazał Pan BOG Moyzeßowi położyć Dyámentu; ktory kámień ieſt bárdzo przedni? Ná tę queſtyą wielce dowcipnie ſamże odpowiáda/ álluduiąc do tego com powiedział o dyámencie/ że od krwi miękniecie; y mowi: iż dla tego: ponieważ bowiem on Pektorał Arcykapláńſki był Figurą ludzi ná urząd Kośćielny wyſtáwionych/ kámienie zás drogie w nim/ wyrażáły niektore Káplańſkie cnoty; á że dyament mięknie od krwi/ przez co ſamo látwo bydź może poznány/ gdyby go kto zá fálßywy udawał Ametyſt; ieſt przeto ſymbolum áffektu zbytecznego ku krewnym/ powinowácym: Niechćiał tedy Pan BOG tego kámieniá dyámentowego mießáć miedzy drugie kámienie/ duchownych ſymbolizuiące/ áby tym ſamym dał znáć/ że u niego nic nie ważą zmyślone Ametyſty/ á w ſamey rzeczy dyámenty łyßczące ſię: to ieſt Duchowni/ by też nayßláchetnieyßego urodzenia/ ieżeli w nich zbyteczny áffekt do krewnych znáyduie ſię; á tym bárdziey/ gdy Kośćielnych urzędow doſtępuią przez reſpekty/ y promocye/ inſtáncye krewnych ſwoich: częśćią dla tego/ że dla tákich reſpektow krewnośći/ wiela mniey godnym/ á częſtokroć iáwnie nieſpoſobnym y złego żywotá ludźiom doſtáią ſię Kośćielne beneficia, z wielkim pogorßeniem/ y ßkodą duß ludzkich: częśćią/ że w promowowánych ex ſanguinibus, zoſtáie áffekt do krewnych/ y owßem tym więcey ſię w nich mnoży; ktory ich ſerce powoli mięczy/ y przymußa do roſprás ßánia ná krewne intrat Kośćielnych: ktore dobrym ſumnieniem ná to obrácáć ſię nie mogą/ áni od krewnych przyimowáne. Tákich Kollátorow/ ktorzy dla reſpektu krewnośći promowuią ſubjecta ná Beneficia Kośćielne/ S. Grzegorz przyrownywa do Helego Káplaná/ ktorego/ że więcey ſobie ważył dźieći niż Páná BOGA/ Honoraſti filios tuos magis quàm me, zgubił Pan BOG/ y Káplánſtwem tákże onegoż wzgárdźił. Filios quippè propinquos magis quàm Dominum honorat, qui ad

1. Reg. 2.

A Sacros Ordines perſonas eligit, non ex converſationis honeſtate, ſed ex amore propinquitatis. mowi *S. Grzegorz.* Tym zás ſamym ktorzy przez promocye krewnych/ doſtąpiwßy Urzędow Kośćielnych/ intraty ich obracáią ná krewne/ y niemi niepotrzebnie opiekuią ſię. *Hugo Cardin:* wielce zbáwienną dáie ádmonicyą/ pißąc ná one słowá Ezechielá. In die ortûs tui, non eſt præciſus umbilicus tuus. *W dźień národzenia twego, nie urzniono pępká twego.* Id eſt (mowi tenże Doktor) in die promo-

l. 2 in Reg. cap. 2.

Capit. 16.

B tionis tuæ in Epiſcopum, vel quemcunque Prælatum, tunc enim Prælatus ecce incipit naſci, cùm præficitur in Eccleſia; vel cùm Sacerdos in Eccleſia ordinatur, tunc omnis carnalitas ab eo abſcindi debet, & nihil ad ipſum de Nepotibus. *W dźień ten ktorego ćię promowowáno y inſtytuowáno ná Biſkupſtwo, álbo iáką inną Preláturę, w ten czás bowiem Przełożony Kośćielny poczyna ſię rodźić, gdy go ná Urząd wyſadzáią w Kośćiele, álbo gdy ſię kto poświąca*

C *w Kośćiele ná Kápláńſtwo; w ten czás bowiem obligácyą ná ſię bierze od śiebie oddalić, y wyrzec ſię wßelkiey ćielesności, gdy żadnego nie ma mieć ſtáránia o Synowcách, Sieſtrzeńcách, &c.*

Trzećia kondycya dobrey elekcyi ná Urzędy Kośćielne ieſt/ áby nie były ex voluntate carnis, dla iákich reſpektow/ álbo intereſſu włáſnego; á oſobliwie dla inſtáncyi białogłowſkich bo by to był znák/ że táki Elekt/ tákim ſpoſobem promowowány/ nie uydźie w Kośćiele Bożym zá przedni Ametyſt/ gdyż tákie Ametyſty/ pro- Histor.

D mocye nie uweſeláią/ ále záſmucáią Kośćioł S. Piße *Joann: Laert:* iż Ametyſty Czeſkie/ przez to ſamo ſą w pogárdźie/ że ich Turkinie w Konſtántynopolu bárdzo gęſto do ſtroiow ſwoich záżywáią/ ktorych im doſtátkiem Kupcy Weneccy dowożą/ y tánio bárdzo przedáią. O iák ná wielką ochydę przychodźi Kośćioł S! gdy ná Kośćielnych Beneficyách/ Preláturách/ białogłowy przez inſtáncye ſwoie/ á ná czás per potentiam, ludźie mniey godne promowuią/ álbo

de gemm. lib. 1. c. 5.

iákimkolwiek sposobem w tákie Elekcye/ kollácye/ y rządy Kośćielne miesźáią się: Wiele smutnych ná to Przykłádow. Pámiętno iest w Historyách Kośćielnych pod R.P.404. czego nárobiłá Eudoxya Zoná Cesárzá Arkádyuszá/ gdy się stáráłá o złożenie S. Chryzostomá z Stolice Cárogrodzkiey/ áby ták byłá mogłá ná niey swoiey promocyi osádźić subjectum, zá co/ nie tylko ná Páństwo Rzymskie ćiężkie káry Boskie zćiągnęłá/ ále też y sámá we dwá Mieśiące po śmierći S. Chryzostomá ná wygnániu/ srogą śmierćią umárłá: bo umárłe dźiećię w niey gniiąc/ onę umorzyło/ zá ktorą też prętko y sam Arkádyus świát ten pożegnał. Pámiętna iest y pod R.P 535. turbácya Kośćiołá S. ktorey byłá przyczyną Teodorá/ Zoná Cesárzá Iustyniáná; gdy nie mogąc nic przez instáncye swoie spráwić u Agápitá Papieżá/ mocą/ záżywszy w tym Nársetá Hetmáná/ swoie subjecta ná trzech Pátryárchiách Wschodnich/ Biskupámi osádźiłá; dla czego *Baronius* zowie ią drugą Herodyádą/ krwie Swiętych prágnącą. Służy tu owe *Adagium* dawne Greckie: Anus in comedijs saltans, magnum pulverem excitat. co ták tłumáczy *Berlandus:* Vetula se immiscens regimini, magnorum malorum causam excitare consuevit; to iest: Iáko kiedy stárá bábá w taniec idźie/ więcey kurzy/ niż rekreácyi nárobi; ták gdy niewiástá wda się w rządy/ zwłaszczá Kośćielne/ wielu nieszczęśliwośći zstáie się przyczyną: Záczym promocye ná Vrzędy Kośćielne/ ná fáworách biáłogłowskich funduiące się/ nie są prawdźiwe/ ále ráczey fałszywe Ametysty; nie uweseláią/ ále ráczey zásmucáią ćiężko Kośćioł Swięty.

PARS II.

CO do drugiey Częśći Kazánia. Przypátrzywszy się fałszywym Ametystom/ to iest promocyom/ Elekcyom ná Vrzędy Duchowne/ ktore Kośćiołowi S. przynoszą smutek/ y konfuzyą; przypátrzmy się iuż prawdźiwemu/ y przedniemu Ametystowi/ gaudiosæ electionis. W promocyi

A Máćieiá S. ná Vrząd Apostolski. Miáłá bowiem tá Elekcya iego/ pierwszą kondycyą przedniego Ametystu z dálekich Oryentálnych Kráiow przywieźionego/ nie byłá ex voluntate Viri: nie według woli Máćieiá S. ktorego duszá dáleko byłá od tey konkurrencyi ná ták wysoką godność. Ten bowiem Apostoł S. (iáko wiele Doktorow Kośćielnych pisze) miedzy innymi Apostołámi Ss. celował w cnoćie Pokory S. czego też o nim dochodźić możemy/ że dwu mieysc Pismá S. Naprzod wiemy to do- *Script.*
B brze z Dźieiow Apostolskich/ iż ten Apostoł obrány iest ná mieysce Iudaszá zdrayce: ták bowiem modlił się przed Elekcyą Piotr S. do P. BOGA. Ostende quem elegeris,-- accipere locum Ministerij hujus, de quo prævaricatus est Judas. *Actor. 1.* *Okaż Pánie, ktoregoś obrał, áby wźiął mieysce usługowánia tego, y Apostolstwá, z ktorego wypadł Judasz. S. Anzelm* náucza/ że Elekcya tá powinná się byłá odpráwić à contrariò: gdy ták pisze: *in Psal.* Quia necesse habebat perire Filium
C perditionis, oportebat in locum ipsius subrogari, Filium salutis. *Ze muśiał zginąć Syn potępienia, trzebá było ná iego mieysce obráć syná zbáwienia*: to w pospolitośći; iednák w szczegulnośći mowiąc o cnotách y świątobliwośći Máćieiá S. *Joseph: Mansi,* z tey Elekcyi/ osobliwey iego w nim pokory dochodźi; ták à contrariò árgumentuiąc. *D.* Valdè superbus fuit Judas, prout in cæna videre licet; in qua rapaces manus suas in unam eandemque paropsidem simul cum Christo immittere
D non erubuit, bolum inde meliorem sibi eximendo. Meritò igitur, illius superbiæ contraponitur Vir aliquis adeò humilis, & modestus. *Bárdzo był pysznym Judasz (iáko się to pokazáło przy wieczerzy Páńskiey,) ktory ná teyże wieczerzy śmiał, á nie wstydźił się łotrowskich swoich rąk do iedneyże miski z Chrystusem Pánem sćiągáć, y z nim wespoł ieść, wybieraiąc sobie kąski co naylepsze. Słusznie záiste, ná mieysce tego pysznego, miał bydź obrány Mąż táki, ktoryby był wielce*

pokorny y skromny. O pokorze Máciejá S możemy doyść y z owych słow Páná JEZVsowych w dźiśieyszey Ewángeliij. Confiteor tibi Pater, quia abscondisti hæc à sapientibus, & revelasti ea parvulis. *Dźiękuię tobie Oycze, żeś te rzeczy zákrył przed madremi, á obiáwiłeś ie malu czkim.* Ma to w zwyczáiu Kośćioł S. że ná Swiętá Apostołow Ss. káżdemu z nich dobiera tákiey Ewángeliij/ w ktoreyby iáka wzmiánká o Apostole onym znáydowáłá śię: ná dźiśieysze zás Swięto táka sobie obrał Ewángelia/ w ktorey y słowká nie mász o Máćieiu S. iákoż też y w cáłych czterech Ewángeliách naymnieyszey wzmianki nie znaydźiemy o nim: áż dopiero w Dźieiách Apostolskich. Lecz omyliłby śię ten/ ktoby ták rozumiał. W tym bowiem słowku Parvulus, Revelasti ea parvulis. *Obiáwiłeś ie máluczkim,* zámyka śię y to słowko Matthias, *Máciey.* Według náuki *Venerab. Beda,* á to sámo wyświadcza głeboką pokorę Máćieiá S. iáko o tym napisał *Abdias* w żywoćie iego. Matthias, licet erat eruditissimus, nullatenùs extollebatur, sed juxta Nominis sui ethymologiam, verè se parvulum & humilem exhibebat. *Máciey S. lubo był w náukách wielce biegłym, iednák żadną miárą nie wynośił śię z tego, ále według názwiská Imienia swego, prawdźiwie śię máluczkim y pokornym bydź pokazował.* A owszem czytamy *in Vit. PP.* że nayczestsze dyskursy iego bywáły o pokorze; bo częstokroć mawiał tákie słowá: Si superbia ascenderit usq; in cælum, usque ad infernum detrudetur, ita humilitas, si descenderit in infernum, usque ad cælum extolleretur. *Jeżeli (práwi) pychá wstąpiłáby áż do sámego Niebá, nátychmiast záraz zstrącona będźie áż do głębokiego piekłá; tak też ieżeliby pokorá zstąpiłá áż do sámego piekłá, nátychmiast wynieśiona będźie áż do naywyższego Niebá.* A zátym to sámo iáśnie wyświadcza/ że Elekcya Máćieiá S. ná Vrząd Apostolski/ nie byłá ex voluntate Viri, z woli iegosz sámego: bo mu pokorá sámá/ dalekim

...p. Mansi citat

A go bydź od tego/ y niegodnym urzędu onego w oczách własnych pokázowáłá. Co y sáma rzecza ná ten czás Máciey S pokazał po sobie/ gdyż (iáko śię domysla *Joseph. Mansi,*) pod czás oney pospolitey Modlitwy/ przytuliwszy śię do iednego naypodleyszego kątiká/ nic nie myśląc o tym żeby go to potkáć kiedy mogło/ serdecznie prośił Páná BOGA/ áby kogo godnego ná on urząd do serca podał. Więc z tey naprzod rácyi Electio, obránie Máćieiá S. pokázuie śię bydź Amethystus gaudiosa,

B uweseláiąca Kośćioł S.

Powtore/ dźiśieysza Electio iest gaudiosa, uwesela Kośćioł S. iáko przedni Ametyst/ z tey rácyi/ że iáko Ametyst prawdźiwy/ użyć śię nie dáłá respektom krewnośći: to iest nie byłá ex sanguinibus, ále ex puro zelo de digniori eligendo. Ná dowod y obiásnienie tego dobieráiąc Figury z Pismá S. wracám śię znowu do owego drogiego Pektorałá Aáronowego/ y uważam w nim on Ametyst/ ktory iáko ostátni miedzy dwunastą/

Figura

C był hieroglifikiem (iákom wyżey powiedział) Máćieiá S. Ná tym zás kámieniu wyryte czytam Imię/ álbo herb Pokolenia Zabulon názwánego. Oboie to/ ták sam kámień iáko y Pismo ná nim/ świádectwo daie/ że Elekcya tego Swiętego ná Apostolstwo nie była ex sanguinibus, nie byłá záráżona respektami krewnośći. Naprzod sam kámień ktory lubo podobny będźie Dyámentowi/ iednák mu krew nie szkodźi/ iáko szkodźi Dyámentowi; tym sámym pokázuie y záleca dźiśieysza Elekcya z tego/ że lubo

D Barsabas, álbo Josephus, (ktorego oraz z Máćieiem S. zá Kandydatá proponowano/) był ze wszelkich okolicznośći godnym onego Vrzędu; bo był bardzo uczony/ y oraz świątobliwy; ták iż go antonomasticè zwano Justus, Sprawiedliwym: Qui cognominabatur Justus. przećież z tego sámego respektu/ że miał trzech Bráći bliskich miedzy Elektorámi/ to iest miedzy Apostołámi; Jákubá mnieyszego/ Tádeuszá/ y Szymoná; á tym sámym był krewnym P. JEZusowym;

z tey mowie samey tácyi lubo dosyć godnemu/ wszyscy/ á wszyscy nawet y oni trzech Bráćia iego umknęli kresek/ á wszytkie vota, ná obcego człowieká Máćieiá S. zgodnie obrocili. Co się zstáło dla dobrego nápotym przykłádu/ y uchodząc zgorszenia supicyi złych/ gdyby byli tákiego krewnego sobie obráli (Nád czym godna/ y wielce potrzebna czyni reflexyą Uczony *Salmeron*, ták mowiąc: Ex hoc sensu dicimus primò, cavendam esse acceptionem personarum, si Prælatus est Matthias consanguineo Christi, & Apostolorum: quia etsi consanguineo (si dignus sit) conferri possit dignitas Ecclesiastica, (non enim propter consanguineitatem perdere illud debet, quo dignus est) tamen ob scandalum (ut rectè docet D. Thomas) cavendum est dare consanguineo rectè digno. Co się záś tycze Imienia Zabulon, wyrytego ná támtym Ametyśćie: to się według S. *Ambrożego* tłumáczy liberans à nocturnis: y znowu/ habitaculum pulchritudinis. Pierwsza interpretácya utwierdza to samo/ co się dopiero powiedźiáło; zápráwdę ciemnośći to są nocne/ záślepiáiące rozum w rozeznawániu godnego od godnieyszego/ respektá ná krew; od ktorych Zabulon, Elekcyá Máćieiá S. wolna byłá; y od wszelkiego skrupulu wolne uczyniłá sumnienie Elektorow onych. Liberans à nocturnis. Druga interpretácya Zabulon, inskrypcyi Ametystá onego/ habitaculum pulchritudinis, *Mięszkánie pięknośći*: może nas informowáć o osobliwych przymiotách/ dárách/ łaskách/ cnotách Máćieiá S. dla ktorych/ wszytkim pátrzącym ná się/ zdał się bydź nayślicznieyszym mieszkániem Duchá S. o nim bowiem napisał *Dion: Carth:* Fuit utiq; Vir valdè præcipuæ perfectionis, approbatæq; sanctitatis, tàm coram DEO, quàm coram hominibus. *Wszákże był ten Mąż S. osobliwey doskonałośći, y wielkiey świątobliwośći, ták przed BOGIEM, iáko y przed ludźmi.* Jákoż pewnie to samo záchęciło wszytkich Elektorow/ że zgodnie nie ná kogo innego tylko na niego konkurowáli. Miáło do tego pokolenie álbo źiemiá Zabulon, ten przywiley/ że osobliwym sposobem/ bo naypierwey oświecone było/ promieniámi mądrośći niebieskiey; gdyż Pan JEZUS przy gránicách Zabulon, Kazánia swoie odpráwowáć záczął. Venit & habitavit in Capharnaum maritima, in finibus Zabulon, - - Exinde cæpit JESUS prædicare. ktora okoliczność dáie nam znáć o osobliwym dárze Duchá S. to iest/ o mądrośći użyczoney Máćieiowi S. dla ktorey wiele Doktorow Kośćielnych/ dáła mu tytuł Doctissimi, Nayuczeńszego. A ztąd *Lyranus* twierdźi/ że z tey tácyi proponowány był od zgromadzenia Apostolskiego zá Kándydatá. o czym ták pisze: Istos non distinxerunt ab alijs per sortem, sed per electionem, tanquam magis notabiles in scientia, & factorum Christi experientia.

Potrzećie/ dźiśieysza Elekcyá iest iáko Ametyst przedni gaudiosa, uweseláiąca Kośćioł S. z tey tácyi/ że nie byłá ex voluntate carnis, nie byłá zprofanowána żadnym interessem prywatnym/ álbo obcemi instáncyámi. Co się iáśnie pokázuie z Historyi Dźieiow Apostolskich: gdźie żadney wzmiánki nie mász o iákich práktykách/ instáncyách/ zá ktorym z Kándydatow: ále támże czytamy/ iáko wszyscy w szczerośći sercá událi się ná Modlitwę do Páná BOGA/ áby im iákimkolwiek sposobem raczył był obiáwić/ kogoby sobie ná on Urząd Apostolski upodobał. Et orantes dixerunt: Tu Domine qui, &c. ostende quem elegeris ex his duobus. Zászłác byłá wprawdźie białogłowska zá Máćiejem S. instáncya/ ále Niewiáſty oney/ ktora iest wybrána y ubłogosłáwiona miedzy niewiástámi samey Prz: Pánny: O czym nápisał *Hippolytus Marace.* Beatissimæ præsertim DEI Genitricis precibus in Apostolum electus, ac in locum prævaricantis Judæ, suffectus est S. Matthias; ále tá instáncya namniey nie zprofanowałá Elekcyi Máćieiá S. y owszem one poświęciłá; bo tá instáncya nie

byłá

Marginalia: *Mansi.d.1.* — *ap Sylveir allegor.* — *Matth. 4.* — *Scherlog in Cantic.*

była do ludzi ktorzy go obierali/ ále do ſamego Páná BOGA/ przez modlitwe onę poſpolitą w Wieczerniku/ w ktorym byłá miedzy innemi wiernemi Przen: Pánná obecna. á ták gdy ſię oná z drugiemi modliłá/ zſtáło ſię/ iż świátło Niebieſkie/ álbo (iáko inśi rozumieią) Duch S. w poſtáći gołębicy pokazał ſię nád głową Máciejá S. y ták pożądána oná Kośćiołowi S. Elekcya ſzczęśliwie zákończona zoſtáłá. Wiec że wſzytkich trzech okoliczności ma zálecenie ſwoie ten miſtyczny Ametyſt gaudioſæ electionis, wybránie Máciejá S. ná Apoſtolſki Vrząd. Ciesſzże ſię tym drogim Ametyſtowym kleynotem O-

A blubienico Bárankowá Kośćiele S. ták święta y doſkonáła Elekcya Máciejá S. Niechayći ten S. Apoſtoł przez przyczynę ſwoię u BOGA wyiedna w podobnych okázyách/ oſobliwą Duchá S: áſſyſtencyą: to ieſt: przy obieraniu ludzi ná Vrzędy Kośćielne: niech ćię broni od fałſzywych Ametyſtow/ od promocyi ludzi niegodnych/ nieſpoſobnych do tákich Vrzędow: áby ſię tym lepiey pomnażáłá duchowna rádość/ weſele/ y twoie y

B Oblubieńcá twego Chryſtuſá JEZVSA: ktoremu z Oycem y z Duchem S. chwałá niech będźie ná wieki. Amen.

NA DZIEN S. IOZEFA,

Imago genuina Sponſorum.

Ioſeph autem cùm eſſet Iuſtus. Matth. 1.

TEgo rozumienia ieſtem/ że ná Godách Bárankowych ktore Pan JEZVS odpráwił/ y codźień odpráwuie z Oblubienicą ſwiętą Kośćiołem S. do ktorych też y Swięći Páńſcy z upominkámi ſwemi konkurruią prezentuiąc ſię przy ſwoich dorocznich Vroczyſtośćiách/ z rozmáitemi świętemi żywotá ſwego/ y záſług dźiełámi. Dźiśieyſzy Solennizánt Jozef S. iáko nayukochánſzy lubo domniemány Oćiec ſámego Oblubieńcá/ miałby ſię ſtáwić z oſobliwym iákim upominkiem/ ktoryby do ukontentowánia był Oblubieńcowi/ y oraz mogłby ſię ku ozdobie Oblubienicy iego/ Kośćiołá S. przydáć S. N. Ktoryby zás táki mogł ſię ználeść upominek?

Scherlog: in Cantic.

Wiem to z ſtárych Hiſtorykow/ że miedzy weſelnemi upominkámi/ w oſobliwym reſpekćie bywáły konterfekty Oblubieńcá/ álbo Oblubienice/ álbo też oboygá rázem/ wymálowáne/ álbo wyrobione ná złotych tabliczkách/ y drogo miſternie opráwne: ktore poſpolićie Oblubieńcowie kłádli ná Oblubienice: á ten zwyczay

C utwierdźić ſię może z onych słow w Pieniách Sálomonowych/ Oblubieńcá do Oblubienicy ták mowiącego; Pone me ut ſignaculum ſuper cor tuum. *Połoź mię zá znák ná ſercu twoim.* Przez ktore ſignaculum, (według zdánia *Cornel:*) rozumieć ſię ma Imago expreſſa in bulla aurea: to ieſt konterfekt Oblubieńcá ſámego ná złoćie wyrobiony. Wiec uważam ſobie/ że lubo Autorowie uważáiąc słowá Ewángeliey gdźie P. JEZVSA genericè tylko zowią Synem Rzemieślniká. Nonnè hic fili-

Cantit. 8.

D us eſt fabri, iedni rozumieią że Jozef S. był Kowalem/ inni że Mulárzem/ inni że Cieślą/ álbo Stolárzem; co bárdźiey podobnieyſza y zgadzáiąca ſię z dawnym podániem Kośćielnym; żaden iednák nie wſpomina/ áby był Málárzem/ iákoż też Málárſtwo nie zowie ſię rzemieſłem/ ále kunſztem: bo to ieſt Ars liberalis. Wiec ieżeli ták ieſt/ zkądże ſię Jozef S. zdobędźie/ dla upominku/ ná ten kunſzt álbo konterfekt Oblubieńcá. Lecz wiedźieć potrzebá/ że lubo Jozef S. phyſicè mowiąc/ był przypodłego y proſtego rzemieſłá/ iednák duchownie

vid. Carth. de Arcā Mariæ l. 4 hom. 4

uważaiąc rzeczy/ wybornym był Málárzem: widzą bowiem ná niewinney duszy iego: Joseph autem cùm esset Justus, iáko ná złotey tablicy/ wyborny konterfekt Oblubieńcá Páná JEZVSA/ oraz też nayprzedniejszey Oblubienicy iego/ to iest Przy: Pánny MARYJ: ktory ia imieniem Jozefá S. ná tych Godách Báránkowych ofiárowáć będę/ y niektore okoliczności iego opiszę. Wprzod z okázyi powiedziawszy iák wielka ią obelgą Oblubienicy Chrystusowey/ Kośćiolá S. y Wiáry Kátolickiey/ Obrázy niewstydliwie málowáne/ ktore się ná czás w Domach Kátolickich znáyduią. Ad M. D. G.

PARS I.

NAprzod/ że Obrázy szpetne/ to iest/ do sprośności pobudzáiące/ wielką są obelgą Oblubienicy Chrystusowey/ to iest/ Kośćiolá S. y Wiáry iego/ dowodzę tego arguitivè z Pismá S. Trzy osobliwe ma tytuły Kośćioł S. dáne sobie części od Pismá S. części od Doktorow Ss. to iest/ zowie się Ecclesia Sancta, Catholica, & Apostolica. *Kośćiołem Swiętym, Kátolickim, y Apostolskim.* Ná ktorych trzech chwálebnych tytułách obelgę odnośi/ kiedy miedzy Kátolikámi tákowe szpetne znáyduią się Obrázy: te bowiem wszytkim trzemá pomienionym tytułom directè przećiwią się. Pierwszy tytuł dał Kośćiołowi S. Páweł S. gdy ták pisze *ad Ephes. 5.* Christus dilexit Ecclesiam, & seipsum tradidit pro ea, ut sit sancta & immaculata. *Chrystus umiłował Kośćioł, y zań się wydał, áby mu był Kośćiołem Swiętym, y niepokalánym.* Tá zás świątobliwość Kośćiolá S. záwisłá części in sanctitate doctrinæ, części in sanctitate morum, to iest/ *w náuce y w obyczáiách.* Obrázy tedy świeckie/ pogorszáiące/ przećiwią się sanctitati doctrinæ: bo tego nie pozwala/ y owszem broni Kośćioł S. uniwersalny/ kiedy przez Páwlá S. w tymże rozdziale/ zákázuie naymnieyszey okázyi/ á nawet y wzmiánki iákieykolwiek wzbudzáiącey do ćielesności; Fornicatio autem, & omnis immunditia, aut avaritia, nec nominetur in vobis, sicut decet sanctos, aut turpiloquium, aut scurrilitas, &c. A ktoś o tym wątpi/ że tákowe figury/ nie tylko námieniáią o ćielesności/ ále námawiáią práwie serdecznemi szeptámi do niey. Zákázywały tego y pártykulárne Kośćioły/ osobliwie w Mediolańskiey Dyecezyi Rzemieślnikow tákie niewstydy wyrabiáiących/ wyklináć kazał *S. Carolus.* Biskup zás *Aquensis*, ták tych/ iáko máiących tákie obrázy/ nie kazał rozgrzeszáć/ poki by ich nie zágubili. Znowu tákie Obrázy przećiwią się sanctitati morum: bo są miedzy wiernemi początkiem zepsowánia obyczáiow: iáko o nich powiedźiał Duch S. Initium fornicationis, est exquisitio idolorum. Bo Pogáńskie bálwány/ pospolićie bywáły nágie/ sprośne/ niewstydliwe. Powtore/ tákie Obrázy przećiwią się Oblubienicy Chrystusowey/ Kośćiołowi S ile się zowie Ecclesia Catholica, *Kátolicki*: to bowiem słowo znáczy iedność/ ktora się zstáie per vinculū charitatis: to iest żeby ieden drugiemu do zbáwienia duszneg o był pomocą/ iuż to modlitwámi/ iuż náminániámi/ iuż przykłádem dobrym/ odwodząc go od złego: á dopieroż nie dáiąc mu żadney okázyi do upadku w grzech. Nemini dantes ullam offensionem, aut scandalum. przestrzegał Páweł S. ktora náuká/ ták śćisle byłá záchowána w pierwiastkach Kośćiolá S że iadłá choć sobie potrzebnego/ gotowi byli odstąpić/ gdyby byli wiedźieli/ iż kto z tego miał wziąć iákie pogorszenie. Si esca scandalizat fratrem meum, carnes non manducabo in æternū. Niech to sobie uważą owi/ ktorzy wiedząc dobrze/ y owszem po sámych się sobie midrkuiąc/ iáko wielą duszom były/ są/ y potym będą ku pogorszeniu Obrázy/ ktore u śiebie máią w pokoiách/ á przećie onych nie zágubiáią; iáko wielki gwałt w tym czynią iedności y miłości Kátolickiey. Godźi się ná nich záżyć/ trochę odmieniwszy słow Páwlá S. mowił on tám do kogoś. Noli cito perdere illum, pro quo Christus mortuus est: Ja

Script. ad Ephes. 5. Sapient. 14. 2. Cor. 6. 2. Cor. 6. Roman. 14.

rzekę:

rzeka: Noli picturâ, figurâ perdere illum, &c. *Nie gub, nie zabiiay, malowániem, obrázámi twemi, duszy tego, zá ktorego Chrystus umárł.* Potrzecie/ przećiwią się tákie Obrázy trzećiemu tytułowi Kośćiołá S. ktory się zowie Apostolskim: Ecclesiam Apostolicam. Wiemy to álbowiem/ że zá czásow Apostolskich tym podobne rzeczy/ ktore mogły bydź do pogorszenia bliźniemu/ palono: iáko się zstáło w Efezie / gdy w oczách Páwłá S. Kśiąg szkodliwych duszom ludzkim/ spálono rázem zá 50. tyśięcy czerwonych złotych. Z czego łátwo miárę wziąć/ y domyślić się o Obrázách pogorszáiących/ coby też z niemi Páweł S. kazał był uczynić/ gdyby się były miedzy wiernemi ná ten czás návdowały: gdyż bárdziey Obrázy tákie/ niżeli Kśiążki szkodliwe są duszom: bo Kśiążká nie káżdemu się dostánie do czytánia/ y nie káżdy też umie czytáć. Obraz zás záwsze/ y káżdemu ná oczách; y prostak wyczyta ná nim okázyą do złego: iáko uważa y mowi *S. Gregor:* Quia in illis legunt, etiam illi, qui literas nesciunt. To niech uczyni reflexyą/ owym/ ktorzy iż swoie Obrázy drogo Włochom płácili/ spalić ich żáluią: ieżeli słusznie y prawdźiwie Wiáry S. y náuki Apostolskiey Professorámi názwáć się mogą: ponieważ ták przećiwną rzecz náuce Apostołow/ ná obelgę Kośćiołá y Wiáry S. w domách swoich trzymáią.

Actor. 19. *Sapient.14.* *1 Reg. ep. 9. epistol.19.* *2. Cor. 6.*

Objáśnić to sobie możemy Figurą Pismá S. Apokáliptyczny Prorok opisuiąc one ostátnie/ á bárdzo ćiężkie ná Oblubienicę Chrystusową/ ná Kośćioł S. czásy/ zá pánowánia Antychrystowego/ oraz y sposoby/ ktorych będźie záżywał on złośnik dla poniżenia Kośćiołá S. miedzy innemi/ wspomina o pewnym Obrázie/ ktory wystáwi wszytkim ná oczy; á ten Obraz będźie bárdzo drogi: bo (iáko twierdzi *S. Victorinus,*) szczerozłoty: do tego/ będźie ten Obraz gadał. Et datum est illi, ut daret spiritum imagini bestiæ, & ut loquatur imago bestiæ. Ten Obraz názwał sam Pan JEZVS Obrázem szpetnym/ obrzydłym; opowiádáiąc to nieszczęśćie Kośćiołowi swemu w owych słowách: Cùm videritis abominationem, stantem in loco sacro. według *S. Iren:* y *Hilar:* Tenże Obraz do tego przywiedźie ludźi/ że ná czołách y ná rękách ich/ kopersztychy/ álbo piątná iego pokáżą się: przetoż wielkiey szkody náczyni w duszách ludźi rozmáitey kondycyi. Et faciet omnes pusillos, & magnos, & divites, & pauperes, & liberos, & servos habere characterem in dextra manu sua, aut in frontibus suis. A zátym ten Obraz będźie wielką obelgą Kośćiołá Chrystusowego. Cùm videritis abominationem in loco sacro. Będźie się zás ten Obraz názywał Obrázem bestyi/ lubo to w samey rzeczy będźie Obraz sámego Antychrystá; á to przeto że (iáko notuie *Joan: Sylv:*) do niewstydu przywodźić będźie ludźi. Non erubescere enim, pecudum & non humanum est. mowi tenże. Tropologicè bárdzo wybornie Obraz ten Apokáliptyczney bestyi/ może nam wyrażáć Obrázy niewstydliwe miedzy Kátolikámi. Złoty to tám Obraz będźie/ pewnie y teraz tákie Obrázy wszeteczne nie tanio u Cudzoźiemcow kupuią/ a ledwie nie złotem Włochom odważáią. Będźie támten Obraz stał w Kośćiele ná Ołtarzu/ stantem in loco sacro. A teraz Boże się pożal po niektorych Kośćiołách/ náwet y po Ołtarzách nápátrzysz się tákich bezecnych nágich kunsztow/ pod pretextem/ że to Rzemieślniczą/ Włoska sztuká. Znałem iednego Páná w Polszcze/ ktory drogo kupiwszy słuszną woskową státuę Wenusa w Wenecyi/ w tákim ią poszánowániu miał/ że w Pálácu swoim ktory też był z podobnemi po śćiánách figurámi wystáwił/ w nayceleniyszym pokoiu/ przez ktory Fraemer przechodźił záwsze/ postáwiwszy/ świece iárzęce przed nim kazał palić: á czći iuż ten pálác ogniem częśćią piorunowym/ częśćią Szwedzkim / przed dwiemá láty zruinowány został. Będźie ieszcze támten bestyi Obraz gadał: gadáią y teraz/ lubo szeptem/ ále tym szkodliwiey/ tákie Obrázy/

Matth.24 *hic.* *Apocal.13.* *Roman.14*

Figur.

lib. 11. c. 3 do ſerc przypátruiących ſię ſobie. O czym nápiſał *Quintil.* Pictura tacens opus, ſic penetrat affectus, ut ipſam vim dicendi nonnunquam ſuperare videatur. Będźie widáć onego Obrázu koperſztychy u ludźi ná czołách/ ná rękách: podobnego coś ſpráwuią Obrázy niewſtydliwe/ gdy mnożą w głowie przypátruiących ſię ſobie niewſtydliwe imáginácye; á w ſercu pożądliwość wznieciwſzy/ wielu do złego przywodzą uczynku: od ktorych tentácyi ná czás nie wybiegáią ſię y ſtárzy: álbowiem nápiſał *Sueton:* o ſtárym iuż Tyberyuſie. Ut deficientes libidines excitaret, cubicula plurifaria diſpoſita, Capit. 43. tabellis & ſigillis laſciviſſimarum picturarum afformavit. Więc/ iáko oſtátnich támtych czáſow/ on Obraz bezecney beſtyi/poſtáwiony ná mieyſcu świętym/ będźie naywiękſza obelgá Kośćiołá/ Wiáry Chryſtuſowey: ták y teraz iuż przed czáſem/ gdy ſię miedzy Kátolikámi podobne niewſtydliwe znáyduią Figury/ chánbę to wielką przynośi Wierze S. prawdźiwey. Albowiem iáko niegdy *Clem. Alexand.* widząc niewſtydliwe figury Bożkow u Pogáńſtwá/ konfundował Pogáńſtwo/ że Bogow mieli ládáiákich. Si quis ſculptilia ſimulacra contempletur; ex turpibus, ignominiaq; ac dedecore plenis figuris, veſtros Deos ſtatim agnoſcent: podobnegoż árgumentu mogliby záżyć ná nas Kátolikow/ ludźie obcey Wiáry/ widząc miedzy námi podobne ná Obrázách nieprzyſtoynośći. Dobrze l. Polit. 7. capit. ult. ieden nápiſał/ przywiodſzy náukę Pogáninà Aryſtoteleſá/ zákázuiącego w domách poczćiwych tákich Obrázow; że gdyby teraz Aryſtoteles z martwych wſtał/ á przechodźił ſię po Domách/ Pokoiách/ Páłácách Pánow Kátolickich/ widząc doſtátkiem po ściánách Obrázow/ poſągow/ ſztukáteryi ſwoich dawnych Bożkow; Wenuſy/ Kupidyny/ Eſkuláp/ Flory nieprzyſtoynie wyrobione/y wyſtáwione wſzytkim ná oczy/ rozumiałby cále/ że to ieſzcze iákaś gorſza wiárá/ niżeli iego byłá/ náſtáłá ná świećie: y nie wierzyłby/ że to tu Kátolicy mieſzkáią/

A ktorzy Swiętego/nád ezyſtego Chryſtuſa zá BOGA czcą. Pátrzcież ná iákie urągánie dla tákich Obrázow przychodźi u Pogáńſtwá Wiárá Chryſtuſowá.

Ale co więkſza/ſámi ſzátáni urągáią ſię nieiáko/ dla tego z Kátolickich ceremoniy. Tráfiło ſię iednemu Zákonnikowi pobożnemu *Carmel. Diſcal.* iż będąc w gośćinie u iednego zacnego Páná/ y w Páłácu iego nocuiąc/ gdy w nocy wſtał ná modlitwę/ obaczył gromádę ſzátánow/ w ápparáty Kośćielne/ z świecámi/ turybularzámi/ przybránych/ proceſſyą czyniących po pokoiách/ ktorzy przyſzedſzy do iednego oſobliwſzego pokoiu/gdźie niewſtydliwie wyrobiona ná drogo B nákrytym ſtoliku ſtáłá/ wielką oney uczyniwſzy reweręncyą/ ceremonie kádzenia Kośćielne około niey czynili; á gdy ſpytáni y zákleći byli od Zakonniká onego/ czemuby to czynili: odpowiedźieli: dla tego my ten Obraz ták bárdzo wenerujemy/ że przezeń wieleśmy iuż pozyſkáli duſz do piekłá/ y ieſzcze zyſkowáć będźiemy. Przeſtrzeżony o tym Pan/ zá żárt to ſobie C miał: lecz nieſzczęśliwy/ drugiego dniá przed onymże poſągiem zábitego/ ná ſztuki rozſzárpánego od ſzátáńſtwá/ ználeźiono. Zdiſte tym urągániem ſię z ceremoniy Kośćielnych/ y zemſtá ták ſroga nád tym nieſzczęśliwym człowiekiem/ pokazáło ſzátáńſtwo/ iáko w lekkim poważániu ſą u nich Kátolicy/ w tákich Obrázách kocháiący ſię. Day tedy Pánie BOZE/ áby ták ſromotna hánbá Wiáry S. od Domow Kátolickich precz oddaloná byłá.

D Iny ia iuż Obraz ná mieyſce támtych/ Oblubienicy Chryſtuſowey/ Kośćiołowi S. prezentuię/ ktorym ſię chwálebnie przed wſzytkiemi záwſze záſzczycáć może/ prawdźiwy konterfekt Oblubienicá iey/ y owſzem więcey: to ieſt Jozefá S. ktory/ ábym tym lepiey zálećić mogł/ uważam ſobie/ iż ze trzech okolicznośći mieć może zálecenie ſwoie Obraz/ to ieſt/ gdy ſię zgadza cum Prototypo, z Oſobą/ ktorey podobieńſtwo wyraża/

Script. gdy ieſt od przedniego robiony Rzemieslniká: á miedzy Kátolikámi/ gdy ieſt Obraz cudowny. Naprzod tedy ten miſtyczny Obraz Jozef S. ma ſwoie zálecenie ztąd/ że táko wyborny konterfekt/ ad vivum repreżentuie ſwoie Prototypá. Czego żebym łatwiey mogł dowieść/ biorę ſobie impet z ſłow Sálomonowych; ktory náuczáiąc duchownego máláſtwá/ ſerce ludzkie zá tablicę wyſtáwiwſzy/ o trzech ſpoſobách w tym málowániu pámiętáć każe: Ecce deſcripſi eam tibi: *Vaticanus Codex* czyta: Tu verò deſcribe eam tibi tripliciter, in conſilio & ſcientiâ, ſuper latitudinem cordis tui. To słowko triplicitèr, poważę ſię ápplikowáć naprzod do trzech konterfektow trzech nayzacnieyſzych Oſob/ to ieſt/ Duchá S. Páná JEZVSA/ y Prz: Pánny; ktore ad vivum wyrážone widzę iáko ná Obrázie/ álbo ná tablicy iákiey/ w Jozefie S. Widzę naprzod w nim konterfekt/ wyráženie Duchá S á to z tey naprzod miáry; że iáko Duch S. był Oblubieńcem Prz: Pánny; iáko ią zowie *S. Ildephonſus*, Sponſam Spiritûs S. ták y Jozef S. według kontráktu Małżeńſkiego/ prawdziwym Oblubieńcem oneyże był y názwány ieſt. Cum eſſet deſponſata Mater JESU MARIA, JOSEPH. Druga/ że iáko Duch S. ieſt trzecia Oſoba Troyce Przen: w Niebie ták Jozef S. ieſt trzecia Oſobá inney Troycy ná ziemi. O czym pięknie nápiſał *Gerſon*. O veneranda Trinitas, JESUS, MARIA, JOSEPH, quam conjunxit divinitùs charitatis concordia! *O czći godna Troyco, JEZVS, MARYA, JOZEF, ktorę niebieſka miłość ziednoczyłá!* Trzecia/ że y ſam Duch S. ná mieyſcu Oſoby ſwoiey/ zażywał Jozefa S. gdy obiecawſzy przez Gábryelá Archániołá mieć opiekę nád Przen: Pánną/ iáko nád Oblubienicą ſwoią: Spiritus S. obumbrabit tibi: ná ſwoim mieyſcu Jozefa S. poſtánowił/ zlećiwſzy mu to przez Aniołá: Joſeph Fili David, noli timere accipere MARIAM, conjugem tuam. Co uważáiąc *Aloyſius Novar*: Jozefa S. názywa Vicarium

Prover. 22

Sermon. 5 de Aſſum.

Vmbr. num. 1103

A Spiritûs S. *Namieſtnikiem Duchá S.* Powtore/ widzę w Jozefie S. konterfekt/ wyráženie/ to ieſt/ doſkonáłe podobieńſtwo ſámego Páná JEZVSa/ y Nayśw: Pánny; á to znowu według wzwyż pomienionych ſłow Prowerbiáliſty/ triplicitèr, ſpoſobem troiákim: In corpore, in anima, in gloria. In corpore, *według ćiáłá*, bo tenże *Gerſon*, Kánclerz Páryſki náucza/ y dowodzi/ iż Opátrzność Boſka/ ſporządzáiąc przyſtoynie rzeczy/ áby był Pan JEZVS rozumiány od ludzi zá Syná Jozefowego/ y dla ochronienia od ſuſpicyi złych Przen: Pánny/ táka uformowáłá byłá komplexya Jozefa S. iáka miał mieć ná twarzy Pan JEZVS. Záś o komplexyi Páná JEZVSowey/ że ſię zgadzáłá z komplexyą Przen: Pánny/ mamy to z Obiáwienia S. Brygitty/ y doſyć uczenie dowodzi tego *S. Anton. Alb. M. ap. Vegam in Theol. n 712.* Co wſzytko złożywſzy do kupy/ iáwny dokument tego/ że Jozef S. ná komplexyi podobien był ták Pánu JEZVSowi/ iáko y Nayśw: Pánnie. Znowu in anima, *ná duſzy*, noſił Jozef S. podobieńſtwo ták Páná JEZVSowe/ iáko y Nayśw: Pánny; á to przez doſkonáłe wyráženie w duſzy ſwoiey cnot/ ktore święćiły w obudwu. W czym ma świádectwo od Ewángeliſty S. gdy o nim ták nápiſał: Joſeph autem, cùm eſſet juſtus. *Jozef záś, będąc Mężem ſpráwiedliwym.* To słowo Iuſtus, według *S. Hieron*: znáczy zgromádzenie wſzelkich cnot. Omnes virtutum ſpecies, uno juſtitiæ nomine continentur. Jákoż o tym podobieńſtwie Jozefa S respectivè do cnot Przen: Pánny *S. Bernard Sen*: ták nápiſał: Quomodo poteſt cogitare mens diſcreta, quòd Spiritûs S. unione uniret menti tantæ Virginis aliquam animam, niſi ei virtutum operatione ſimillimam. *A iákoż może pomyślić rozum ludzki, áby Duch Przen: miał do pary obráć duſzy tákiey Pánny, duſzę iáką, tylko táką, ktoraby oney byłá naypodobnieyſza w cnotách, y ſprawách:* Oprocz tego/ Jozef S. wyraża ieſzcze ná ſobie podobieńſtwo P. JEZVSA/ y Prz: Pánny/

l. 1. Rev. capit. 31.

ad Demet.

t. 3 ſer. de S. Joſeph.

quoad gloriam, *względem chwały*, álbo uwielbienia w Niebie; gdyż y teraz nie mász w Niebie Swiętego/ podobnieyszego Pánu JEZVsowi y Mátce iego/ nád Józefa S. o czym ták nápisal nász *Didac. Stella*: Iste in cælis inter supremos videtur collocandus, qui in terris ipsi Christo familiari obsequio servivit, & fidelior omnibus post MARIAM inventus est. *Ten zá naywyższego w Niebie poczytánym być ma, ktory ná ziemi Chrystusowi od pospolitych usług był, y wiernieyszym nád wszytkie po Przen: Pánnie.* To zdá uwielbienie Józefa S. w Niebie/ doskonálsze nád inne Swięte/ rozumieć się ma/ nie tylko względem dusze/ ále y względem ćiáłá/ według zdánia *S. Bern: Senen:* ktory twierdźi/ że Józef S. z martwych wstał oraz z Pánem JEZVsem/ y potym wstąpił do Niebá oraz z nimże: więc iáko Troyca Przen: pátrzániem ná się/ ubłogosłáwia teraz wnętrzne oczy/ to iest dusze Sś. Bożych; ták y druga (swoim sposobem mowiąc) Troyca: to iest uwielbione trzy ćiáłá: to iest Páná JEZusowe/ Nayśw: Pánny/ y Józefa S. dla osobliwszey swoiey chwały/ wesela przyczyniáią/ y przyczyniáć będą/ Mieszkáńcom onym Niebieskim. Ecce descripsi eam tibi tripliciter. Otoż naprzod z konfrontácyi do trzech Prototypow pokázuie się/ iáko Józef S. był wybornym konterfektem Duchá Przen: Páná JEZVSA/ y Pánny Przen:

Figura Toż się pokázuie y z drugiey okoliczności; to iest/ co peritia Artificis, z okoliczności bárdzo doskonálego Autorá Obrázu tego. Ten Autor ktoryby był/ zrozumiemy z Figury Pismá S. W Kśięgách wywodowczytamy/ że gdy Pan BOG wydał *Exod. 31.* obrys Moyżeszowi ná wystáwienie sobie Przybytku/ y sporządzenie áppáratow do obrządku Boskiego należących/ ktore miáły być nie tylko drogie/ ále też bárdzo wybornie háftowáne/ rozmáitemi figurámi/ ćieniámi/ ad vivum wyrobionemi przyozdobione/ wiedząc że ná táką robotę/ w cáłym świećie nie ználasłby był Moyżesz Rzemieślniká/ dwu Mężow/ nápełniwszy się duchem swoim/ ná to ordynował: imioná ich były/ Bezeel, y Oliab: przez ktorych ręce wszytkie one sztuki/ y háftowánia właśnie iák ad vivum málowáne/ stáwały. Ci dwáy Mężowie mogą nam wybornie figurowáć Autorow nayprzednieyszych mistycznego kunsztu Obrázu/ to iest piękności doskonáłości duszney Józefa S. Pierwszy tedy Bezeel, ktory tłumáczy się Umbra DEI, niech nam figuruie Duchá Przen: *Sylv. Alleg.* iego bowiem nayprzednieysza operácya Gábryel S. pod podobieństwem umbry/ álbo ćieniá wyráźił/ gdy Wćielenie Syná Bożego zwiástując Przen: Pánnie/ ták do niey rzekł. Spiritus S. obumbrabit tibi: Z czego się łátwo dorozumieć/ że sam Duch Przen: pryncypálnym bywszy tego Obrázu Málárzem/ dusze Józefa S. rożnemi umbrámi Cnot Sś. y łásk osobliwszych nád inne Swięte przyozdobić musiał: miedzy ktoremi dárámi/ tá iest osobliwszá/ że prędko záraz po poczęćiu Józefa S. w żywoćie Mátki *ap. Carth. de arc. BV. l. 4. hom.* iego/ zstąpił Duch Przen: z łáską poświącáiącą ná dusze iego/ od pierworodnego one oczyszczáiąc grzechu: co wiele Uczonych Doktorow trzyma/ w czym że y sámego Jáná Chrzćićielá/ ktory dopiero ná szostym Mieśiącu w żywoćie Mátki swey podobną otrzymał łáskę/ celował Józef S. dowodźi tego dosyć fundámentálnie *de Despons. B. V.* *Bern: de Busto.* Pokázáłá się tá pilność Duchá Przen: około Józefa S. y w inney okázyi/ to iest w ten czás/ gdy w postáći gołębice pokazawszy się/ usiádł ná głowie iego w Kośćiele/ ná ten czás/ gdy Kápłáni pod wątpliwośćią byli/ ieżeli mieli pozwolić na poślubienie z nim Przen: Pánny: co pisze *S. Eustach in Examerom.* Dość tedy biegłego pierwszego Autorá/ miał ten mistyczny Obraz Józef S. Duchá Przen: á zátym musiał być árcykunsztowny. Ale oprocz tego/ należał ieszcze do wystáwienia tego kunsztu y Oliab. Oliab. tłumáczy się dwoiáko/ Splendor ejus, y znowu Tabernaculum: *Sylv. Alleg.* według pierwszego tłumáczenia przypada figurá sámego Syná Bożego/ Páná JEZVSA: o ktorym Páwel S.

ad Hebr. 1. napiſał: Splendor gloriæ & figura ſubſtantiæ ejus. *Jáſność chwały y wyráženie Iſtoty iego:* Według zaś drugiego tłumaczenia Oliab, Tabernaculum, przypada ná Przen: Pánnę/ ktorę *SS. Atanaſ. Method. Proclus*, y wielu innych/ názywáią Tabernaculũ, Przybytkiem Boſkim/ przybytkiem Duchá S. ꝛc. Z czego ſię łátwo domyśláć/ że do wyrobienia ták pięknego kunſztu/ pięknośći Cnot/ y doſkonáłośći w duſzy Jozefá S. oprocz Prz: Duchá ſwoim ſpoſobem P. JEZVS ile człowiek/ y Prz: Pánná konkurrowáli; á to przez ták długą y uſtáwiczną z nimże przez lat 30. konwerſacyą/ nic álbowiem pewnieyſzego/ że Jozef S. ſłucháiąc nie raz Niebieſkich rozmow/ y náuk Páná JEZVSA/ y Przen: Pánny/ y pátrząc ná żywe one Prototypá wſzelkich Cnot/ widząc oboie nie raz ná głębokiey kontempláćyi otoczone świátłośćią/ y orſzákámi Aniołow Ss. (iáko uważa *Bern. Buſto.*) iákiego ſzczęśćia żaden z Swiętych innych nie miał uſtáwicznemi zapáłámi miłośći gorzeć ſerce iego muśiáło/ y duſzá iego w podobnych áktách Cnot/ niezmiernie pomnażáć ſię. Przetoż *S. Bern. Senen:* reflektuiąc ſię nád Páwłem S. y nád náſzym O. S. Fránćiſzkiem/ do iákiey oni doſkonáłośći przyſzli byli/ raz/ álbo kilká widomie y krotko konwerſuiąc z Pánem JEZVSem/ y z Nayśw: Pánną/ obroćiwſzy rzecz do Jozefá S. ták o nim mowi: Quanto igitur magis credendum eſt, quod Sanctiſſimus iſte Vir, tanto tempore, quanto fuit cum Chriſto, & Matre ejus, in ſanctitate profecerit. *Jákoż nie bárdziey wierzyć, że nayświętſzy ten Mąż, przez ták długi czás zoſtáiąc z Pánem JEZVSEM, y Mátką iego, dáleko ſporzey w świątobliwośći pomnożył ſię.* Z teyże przyczyny/ ná inſzym mieyſcu tenże *S. Bernárdyn.* zowie go Virum admirandæ gratiæ, & virtutis. *Mężem cudownym w łáſkách, y w Cnotách.* Doſyć tedy biegłych Autorow miał ten konterfekt Jozef S. to ieſt/ Duchá S. Páná JEZVSA/ y Pánnę Przen.

Sylv. Alleg.

ap. Carth. de arc B. V. l. 4. hom. 3.

de Deſpōſ. B. V.

Sylv. Alleg.

Z trzećiey ieſzcze okolicznośći ma zálecenie ſwoie ten konterfekt: to ieſt/

A że ieſt Obrázem Cudownym. O Cudách Jozefá S. znáyduie ſię nie máło u Hiſtorykow/ oſobliwie iáko cudownie ſię pokázuiąc/ nabożnych ku ſobie wrozmáitych niebeśpieczeńſtwách/ utrapieniách/ zwłaſzczá przy konaniu rátował; o czym nie máło nápiſáłá S. Tereſſá/ ſámá wielekroć doznawſzy tego ná ſobie. Tu mi nalepiey ſłużą pzywiliy Obrázow Jozefá S. ktore zdádzą ſię mieć iákąś moc pobudzáiącą do cnoty/ oſobliwie do chowánia czyſtośći. Piſze álbowiem *Lobettius*, o S. Sebáldzie Krolewiczu

B Multáńſkim; że ten życząc ſobie z Oblubienicą ſwoią Pánieńſtwá dochowáć/ pierwſzey nocy po ślubie będąc w łożnicy/ dárował iey Obrázek Jozefá S. ktoremu oná nabożnie ſię przypátruiąc/ rozmiłowáłá ſię ſerdecznie Pánieńſtwá/ y ochotnie ná wieczną czyſtość Mężowi zezwoliłá. Záſłániáią poſpolićie w Kośćiołach Cudowne Obrázy. Ten miſtyczny Obraz Jozef S. w Kośćiele Bożym był długo niejáko záſłoniony; gdyż przez pułtorá tyśiącá lat/ nie obchodzono

in Feſto S. Joſephi.

C Vroczyśćie Swiętá iego/ bo to dopiero nie dawno poſtánowione ieſt w Kośćiele S. pytáią ſię przeto niektorzy Autorowie/ o przyczynę tey odwłoki: A te náznáczáią: że przed tym byli tácy Heretycy/ ktorzy uważáiąc godność/ y doſkonáłość Jozefá S. rozumieli go bydź BOGIEM; áby tedy widząc Kátolikow bárdzo uroczyśćie odpráwuiących Swięto Jozefá S. nie utwierdzáli ſię byli w onym błędzie/ dla tego/ poki oná nie zágłnęłá Hereźya/ zátrzymał ſię nieco Kośćioł S. z Vroczyſtośćią Jozefá S.

Areſius & Marchant.

D Co ſámo znácznie utwierdza rzecz moię/ y pokázuie/ iáko Jozef S. dla wyſokiego dáru świątobliwośći/ był wybornym Obrázem konterfektem P. JEzusá/ y Prz. Pánny. Ten iá tedy Konterfekt zá prezent od Jozefá S. Oblubieńcy Báránkowey Kośćiołowi S. oddáię/ ktorym niech ſię ćieſzy/ y zabáwia: á my przy ták Cudownym Obráźie/ prośmy przez przyczynę iego/ do Máieſtatu Boſkiego/ o ſkuteczną łáſkę; ábyśmy zápátruiąc ſię ná ták doſkonáłe Cnot śś. wyobrážnie w Jozefie S. y náśláduiąc w nich tego S. podobieńſtwo tákie ich w duſzach náſzych wyrázić też mogli/ P. BOGV na chwałę Amen.

NA DZIEN SWIĘTEY ANNY, Thesaurus continens Nova, & Vetera.

Qui profert de thesauro suo Nova & Vetera. Matth. 13.

A WJelce dogodziłá Mátká nászá Kościoł S. y mnie/ y Annie S. kiedy ná Swięto dzisieysze otwiera nieiáko Ewángeliczne bárdzo bogáte skárby/ czytáiąc nam Ewángelią o skárbie pełnym nowych y stároświeckich kleynotow Qui profert de thesauro suo nova & vetera, S. N. Dogodziłá naprzod mnie przeczytána Ewángelia; álbowiem sámá mi podáłá máteryą do Kazánia; to iest/ ábym o dostoynośći y dárách Anny S. mowił/ pod podobieństwem skárbu tego: ponieważ też B y sam Anioł Páński/ wychwaláiąc przed S. Brygittą Annę S. onę skárbnicą Wszechmocnośći Boskiey utytułował. Venerabilis Anna, verè nuncupari potest, Omnipotentis DEI Gazophilacium. Znowu tymże samym wygodziło się Annie S. bo ponieważ/ iáko prawdziwa Bábká Oblubieńcá Niebieskiego Páná JEZVSA/ należy do przednieyszego poczetu Gośći/ ná Godách Báránkowych; prowádzi przeto cáły Ewángeliczny skárbiec z sobą/ á zátym nie trudno iey będzie o rozmáite kleynoty/ ták stároświeckie/ iáko y nowomodne dla ukontentowánia Oblubieńcá y Oblubienicy iego/ Kośćiołá S. Qui profert de thesauro suo, nova & vetera. To mnie tylko trochę zátrudnia/ coby przez te stáre/ y nowe rzeczy/ znáyduiące się w tym skárbie/ rozumieć się miáło; lecz mnie w tym ulátwił *Augustyn S.* gdy náucza/ iż przez to/ znáczą się obádwá Testámenty; to iest Moyzeszow/ y Chrystusow Zakon/ álbo práwo. Thesaurum in agro dixit Dominus, duo testamenta Legis in Ecclesia DEI. Więc konformuiąc się po częśći do zdánia tego Doktorá S. w mistycznym skárbcu w Annie S. wynáyduie niektore kleynoty/ álbo osobliwe rzeczy stárego y nowego Testámentu/ ktoremi oná nád inne respectivè Swięte udárowána od Páná Bogá/ zászczyca się niemi w Kośćiele S. O czym szerzey mowić zechcę. Wprzod powiedziawszy o tym: iáko/ y kiedy/ duszá ludzka przez záchowánie przykazánia Boskiego/ zstáie się skárbem Bożym/ máiącym w sobie stároświeckie y nowe kleynoty: to iest/ kiedy sobie skárbi/ y zárábia ná zbáwienie wieczne. Ad M. DEI G.

libr. 1. in Evangel.

C O do Pierwszey Częśći Kazánia. PARS I. Prawdá iest/ iż káżdy ákt człowieká spráwiedliwego/ ktorym pełni Przykazánie Boskie/ lub to chroniąc się grzechu/ lub co dobrego czyniąc/ lub co przećiwnego ćierpliwie znosząc/ są to kleynoty drogie; bo máią w sobie zásługę zapłáty wieczney: iednák mowiąc/ naprzykład o záchowániu Przykazánia Boskiego/ w chronieniu się grzechu/ á reflektuiąc się po częśći ná stárą/ lubo fálszywą opinią/ w ktorey byli zá czásow Zbáwićielowych Zydowscy Teologowie/ gdy twierdzili/ że Przykazánie Boże/ sámych tylko złych uczynkow; náprzykład: zaboystwá/ kradzieży/ cudzołostwá/ zákázowáło/ ále nie myśli/ áni pożądliwośći wnętrznych; gdy widzę/ że tá obłędliwa stározakonnych Teologow opinia/ y w Kośćiele nowym/ nie iest w sámey rzeczy doskonále wykorzeniona; álbowiem znáyduią się tácy/ ktorzy zá nic sobie nie máią áffektow serdecznych/ myśli/ y pożądliwośći złych/ mśćiwych/ zazdrosnych/ wszetecznych; y kontentowáć się chcą tym/ że w sámym uczynku/ D grzechu się nie dopuszczáią; nád tym mowię wszytkim reflektuiąc się twierdzę to/ że tácy máią w duszy swoiey vetera, to iest: po Zydowsku tylko chcą záchowáć Przykazánie Boskie/ ále nie máią nova, bo się nie według

nauki

nauki Zbawicielowey ſprawuią; á zá tym nie ſą ſkárbámi: nie ſkarbią ſobie ná niebo/ ná zbáwienie wieczne. Do otrzymania bowiem zbáwienia wiecznego/ potrzebá/ nie tylko w uczynku/ ále też y w ſercu pełnić Przykazánie Boże/ wſtrzymuiąc ſię od myśli złych/ y pożądliwośći do zákazanych rzeczy. O tym doſyć wyráźnie podał nam náukę ſamże Zbáwiciel Chryſtus JEZUS/ kiedy konfunduiąc ſtározákonnych Teologow pomienioną opinią/ nie tylko zá uczynki złe/ ále też zá ſerdeczne złe pożądliwośći/ groźi potępieniem wiecznym. Niſi abundaverit juſtitia veſtra, plusquam Scribarum & Phariſæorum, non intrabitis in Regnum Cælorum. *Jeśli nie będźie obfitowáłá ſpráwiedliwość wáſzá, wiecey, niż Doktorow Zakonnych y Fáryzeuſzow, nie wnidźiećie do Kroleſtwá Niebieſkiego.* Ná ktore słowá ták piſze *Humbertus.* Phariſæorum ac Scribarum juſtitia erat, tantùm à malo opere abſtinere: Voluit Dominus in hoc ſuorum juſtitias ſuperabundare, ut non ſolùm malum ab opere, ſed inſuper à cogitatione ſatagerent reſecare. *Fáryzeuſzow y Doktorow Zakonnych, ſprawiedliwość byłá, tylko ſię wſtrzymáć od złego uczynku: Chćiał tu Chryſtus Pan w tych słowách pokazáć, áby ſłudzy tego prawdziwi, y Vczniowie, obfitowáli w ſprawiedliwość, to ieſt, áby uśiłowáli, nie tylko ſię chronić uczynku złego, ále też y myśli nieporządnych.* Ná co ſię zgadza y *S. Iſidorus Peluoſit.* Jákoż łátwo ſię tego tłumáczenia y intencyi Zbáwićielowey domyślić możemy/ záraz z náſtępuiących słow: Audiſtis quia dictum eſt antiquis: Non occides, qui autem occiderit, reus erit judicio, ego autem dico vobis, quia omnis qui iraſcitur fratri ſuo, reus erit judicio. W ktorych słowách iednákimże karániem odgraża Zbáwićiel zaboycy iáko y gniewáiącemu ſię w ſercu ná bliźniego ſwego. Dla czego z tychże słow Zbáwićielowych/ zgodnie wſzyſcy Kátoliccy Teologowie konkluduią à pari, że co tu powiedziano o myślách/ áffektách gniewliwych/ toſz ſię ma rozumieć/

Script. — PARS I. — Matth. 5. — lib. ep. 78.

A y o innych myślach/ o pożądliwośćiách ſerdecznych/ nieczyſtych/ zazdrośćiwych/ cudzego pożądáiących: to ieſt/ iż gdy ie kto dobrowolnie przypuſzcza/ y niemi ſię delektuie/ choćby w uczynku ſámym niczego tákiego nie dopuśćił ſię/ iednák grzeſzy śmiertelnie/ y podlega duſzá iego potępieniu wiecznemu. A lubo reſpectivè do oney opinij Zydowſkich Teologow/ zda ſię tá náuká Chryſtuſowá bydź nowa/ w ſámey iednák rzeczy nie ieſt ták: álbowiem nie dopiero tey náuczał Pan JEZUS; lecz ieſzcze w Moyżeſzo-

B wym práwie tá náuká podána byłá: álbowiem pożądliwe/ áffekty wſzetecżne/ doſyć wyráźnie zákazáne były w Przykazániu Bożym: gdźie nápiſano ieſt: Non concupiſces uxorem proximi tui. *Nie będźieſz pożądał Zony bliźniego twego.* O myślách tákże złych/ iż obrzydłym przed BOGiem czynią człowieká/ niemi ſię párdáiącego/ powiedźiał Mędrzec: Abominatio Domini, cogitationes malæ. A przeto ſtározakonni Swięći Prorocy/ nie tylko od złych uczynkow/

C ále też y od złych myśli/ áffektow/ pilnie odwodźili ludźi. Nápominał o to żárliwie Prorok Jeremiaſz/ mowiąc: Revertimini unusquisq; à via mala, & à peſſimis cogitationibus veſtris. *Odwroć ſię káżdy od drogi ſwey złey, y od naygorſzych myśli wáſzych.* Nie mniey żárliwie nárzekał ná nie y Sophoniaſz. Corruperunt omnes cogitationes ſuas. *Pokáźili wſzytkie myśli ſwoie.*

Prouer. 15. — Ieremiæ 23. — Sophon. 3.

Oprocz tych doſyć wyráźnych wywodow z Piſmá S. dla lepſzego obiáśnienia tego/ iáko dla otrzymánia

D zbáwienia wiecznego/ powinien człowiek chronić ſię grzechu nie tylko w uczynku/ ále y w myśli/ y w áffektách wnętrznych; Niektorzy Doktorowie Kośćielni/ upátrzyli nam Figurę piękną ná onym cudownym Męzu/ widźiánym w Obiáwieniu od Janá S. Vidi ſimilem Filio hominis, veſtitum podere, & præcinctum ad mamillas zonâ aureâ; & capilli ejus erant candidi tanquam lana alba, & tanquam nix. *Widźiałem podobnego Synowi człowieczemu, obleczonego*

Figura. — Apocalip. 1.

w długą ßatę, y przepaſanego u pierśi páſem złotym; á głowá iego y włoſy były białe iáko wełná biała, y iáko śnieg. *Joſeph: Manſi*, funduiąc ſię ná ſentencyi *S. Grzegorzá*, twierdźi / że ten Mąż figurował Chrześćiáńſkiego człowieká / doſkonálego w záchowániu Przykazánia Bożego / względem cnoty czyſtośći według ſtanu ſwego. Zonâ aureâ ad mamillas Złote ono opáſánie / iáko náucza tenże *S. Grzegorz*, l. 21. Moral. znáczyło wolne ſerce od myśli / y pożądliwośći wßetecznych. Zonâ aureâ ſuper mamillas ſuccinctus, quia teſtamenti novi munditia, etiã cordis luxuriam frænat. słowá ſą pomienionego Doktorá S. Oná zás ßátá długa veſtis poderis, według tegoż Swiętego / znáczyłá ſpráwiedliwość / oſtrożność w ſpráwách powierzchownych. l. 10. c. 28. Ille ergo juſtitiâ ſicut veſtimento veſtitur, qui ſe undiq; bono opere protegit, & nullam partem actionis ſuæ, peccãto nudam relinquit. Więc z tego ſtroiu oſobliwego / Męża onego / dáie ſię informácya táka; że iáko nie doſyć ieſt mieć bogátą ßátę ná ſobie / ieżeli kto ubráć ſię w nie nie będźie umiał / áni ſię ná nię opáſáć / podobnym ſpoſobem / nie doſyć ieſt do otrzymánia zbáwienia wiecznego / wſtrzymywáć ſię od powierzchownych uczynków złych / nie dopußczáć ſię cudzołoſtwá / wßeteczeńſtwá / ẛc. ále też trzebá umieć opáſywáć ſerce ſwoie złotym páſem; powśćiągáiąc one od dobrowolnych myśli / y pożądliwośći nieczyſtych: nápiſał bowiem *S. Iſidorus*: Nihil prodeſt incorruptio carnis, ubi deeſt integritas mentis, *Ná nic ſię nie przyda czyſtość według ćiáłá, ieżeli iey zupełnośći ná ſercu y w myśli nie będźie.* Inśi Doktorowie dáley poſtępuią w ſwych konſyderácyách około tego cudownego Mężá; iedni go ſtoſuią do innego Mężá / widźiánego od Proroká Dánielá / tákże przepáſánego / ále trochę ináczey; drudzy do Janá S. Chrzćićielá, o którego opáſániu nápiſano ieſt w Ewángeliy. Et Zona pellicea ſuper lumbos ejus. Więc pytáią ſię co zá táiemnicá; że támći Mężowie / opáſánie mieli ná lędźwiách / ten zás ná ſámym ſercu / bo ná pierśiách: Præcinctus ad mamillas zonâ aureâ. Ná co odpowiádáią ták: że támći dwáy Mężowie / należeli do ſtárego Teſtámentu / y oni figurowáli: opáſánie ich ná lędźwiách / dawáło znáć / iż ná ten czás / to ieſt w ſtárym Teſtámenćie / ſáme tylko złe / wßeteczne uczynki których początek w lędźwiách ſię znáyduie / naywyráźniey y ſurowo zákazáne były. Ten zás Apokáliptyczny Mąż / figurował nowy Teſtáment / y dla tego ná pierśiách / gdźie ieſt rezydencya ſercá / opáſány był. Czym nieiáko náuczał / iż práwo Ewángeliy S. nie mniey śćiśle zákázuie wnętrznych / ſerdecznych grzechów / iáko y uczynków. ep. Sylvestri. Znaydźieß o tym piękne ſentencye *S. Chryzoſtomá y Albert. M.* Ja tu tylko przytoczę *Apoſtrophe* nápomináiące *Petri Blezenſis*, które do nas z okázyi tych trzech Mężów w tákie słowá czyni: lib. 45. in Synod. Succingamur ergò non tantùm usque ad renes, corpus cuſtodiendo: ſed usque ad mamillas, cor ab immundis cogitationibus cohibendo. *Opáſuymy ſię tedy nie tylko ná lędźwiách, wſtrzymuiąc ćiáło, ále áż do pierśi, pilnuiąc ſercá od wßetecznych myśli.*

Tę náukę raczył utwierdźić Pan BOG y cudami / któremi iáwnie pokázał / iáko mu obrzydłe ſą myśli złe / y pożądliwośći ſerdeczne. *Cæſarius* l. 18. Dialog. c. 64. piße o iednym Zakonniku Cyſtercyeńſkim / który z nabożeńſtwá nośił ná pierśiách pewny Relikwiarzyk: ten powiedźiał / że ilekroć myśl wßeteczna w ſercu iego wßczynáć ſię z iákiey okázyi poczynáłá / záraz on Relikwiarzyk / ſam bez wßelkiey ludzkiey pomocy / roschwiawßy ſię / iáko młoteczkiem w pierśi iego ku ſercu uderzał / póty / póki od onych myśli ſerce iego nie było uwolnione. Znaydźieß tákże w tey Kśiędze ná dźień Ss. Młodźiánków / o iednym czyſtym y niewinnym Zakonniku / który ná znák czyſtośći ſwoiey / y oſobliwey łáſki u Páná BOGA mogł roſpalone żelázo w gołych rękách bez ſkázy piáſtowáć: ten iednák cud / álbo moc do czynienia onego cudu / záraz odſtąpiłá od niego /

gdy z pewney okázyi przypuśćił do serca wßeteczną myśl y pożądliwość. Słußna tu sobie wspomnieć niektore przykłády o widomym niektorych pokaraniu Boskim/ zá sáme myśli złe. Wspomina *Baronius*, iáko iedná Pánienká/ gdy z poyźrzenia ná niewstydliwy Obraz Wenusow/ przypuśćiłá do serca myśl wßeteczną/ zdraz od okrutnego ßatáná opętána y męczona zostáłá. *Discipulus* tákże wspomina o drugiey Pánnie/ ktora wprawdźie dochowáłá byłá wcále Pánieństwá/ lecz w myślách złą/ gniewliwą/ zazdrośćiwą byłá: gdy tedy umárłá/ ná pogrzebie iey/ z trunny/ iáko z komina kurzyć śię poczęło: krewni to bacząc/ otworzyli trunnę/ áż oto ználeźli połowicę ćiáłá iey/ serce wnętrzności/ ꝛc. áże po pás sam/ ogniem spalone/ spodnia zás część od pása áż do stop zupełna/ á to/ iż według ćiáłá czysta byłá/ co iey iednák do zbáwienia nie pomogło; ponieważ o pokuteniu iey zá sáme złe myśli/ on cudowny ogień dawał znáć. Z tego tedy cáłego dyskursu/ iáśnie śię pokázuie/ że duβá ludzka nie może śię zstáć thesaurus, skárbem Pánu BOGU miłym/ tylko continendo nova & vetera, to iest/ chroniąc śię nie tylko według stározakonney Teologiy/ złych powierzchownych uczynkow/ ále też oraz/ myśli/ y pożądliwośći serdecznych do grzechu; a to według náuki Páná JEZUSOWEY.

A.D. 434. Exemplum.

ap. Sylvestr. hic.

lib. 43. in Synod.

l. 18. Dialog. c. 69.

PARS II.

TO śię tyczę drugiey Częśći Kazánia: Niebyni nie było látwieyßego/ iáko pomienione odemnie nova & vetera, w skárbcu duβy przenaydostoynieyßey Anny S. pokazáć; to iest dowieść tego/ iáko oná doskonále práwo Boskie/ y w uczynku/ y w sercu/ á náwet wßelkie obligi nowego y stárego Testámentu/ zupełnie záchowáłá; ále że mi śię to zda bydź bárdzo máło do zálecánia/ y opisánia dostoynośći y świątobliwośći Anny S. przeto w inßy ieβcze sens te nova & vetera rozumieć chcę/ stosuiąc śię do kleynotow álbo nayprzednieyßych rzeczy/ ktore śię znáyduią w nowym/ álbo też znáydowáły niegdy/

A w stárym Testámencie. Qui profert de thesauro suo, nova & vetera. Naprzod widzę/ że mistyczny ten skárbiec Anná S. profert nova, záczyná śię dwiemá naydroższemi nowego Testámentu kleynotámi: ktoreby tákie były? dowiemy śię z Pismá S. Rzecze kto: á iákoż to może bydź? ponieważ w cáłym Piśmie S. o dźiśieyßey Annie S áni słowká nie mamy: Przyznáią niektorzy Autorowie/ że ták iest: lecz przydáią/ że to sámo zámilczenie Ewángelistow o Annie S. służy do większego rozmnożenia chwały iey; gdy káżdy wzruβony nabożeństwem/ z tego sámego respektu/ że byłá Bábká Páná JEZUSowá/ á Mátká Przeczystey Pánny/ nowe y nowe wynáyduie rácye/ sposoby wychwalánia iey. Crediderim id Divinâ dispensatione actum, ut de tam excellentibus Sanctis MARIÆ Parentibus, parum in Scripturis Canonicis inveniretur, quo credentium Fides fieret major; quo non historiæ certitudo, sed devotio ad majorem cultum nos induceret. náB pisał poważny *Joann: Lanspergius*.

Script.

B

C Ja przećię nie przystáię ná te ich opinią/ ále śmiele mowię/ że iest saltim implicitè w Piśmie S á ieβcze ná bárdzo przednim mieyscu wzmiánká o S. Annie: álbowiem uczony Káznodźieiá *Guilhelm: Pepini*, w Osobie Anny S. używa onych słow Dáwidowych: In capite libri scriptum est de me. *Na przodku Kśięgi nápisano o mnie.* Co on wielce dowćipnie pokázuie w niektorych trzech Kśięgách stárego Testamentu/ ále tylko figuraliter; ia zás z gruntownieyßey rácyi/ bo realiter, w sámey rzeczy twierdźić chcę/ że in Capite Libri, ná przodku Ewángeliy S. nápisano iest o Annie S. Caput Evangelij, to iest/ nayprzednieyße mieysce w niey/ iest on text/ w ktorym opisuie Ewángelia Słowo nász Chrystusa/ y táiemnicę Wćielenia iego: ktora táiemnicá początkiem iest wßytkich innych táiemnic: á ten text zámyka śię w słowách onych. Joseph Virum MARIÆ, de qua natus est JESUS. *Jozefa Męża MARYI, z ktorey się národził JEZUS.*

ap. Matrē honorific, cap. 2.

Psalm. 39.

D

JEZUS. Prawdá iest/ że w tym texcie Jmienia Anny S. wyráźnie nie czytam/ ále ná czym mi do propozytu mego dosyć/ dowiáduie sie z niego o dwu kleynotách nowego Testámentu/ to iest o Pánu JEZVsie/ y Nayśw: Pánnie Mátce iego/ ktorych sie zstáłá godna Anna S. Mátką zostawszy Przen: MARYJ. Drogie to záiste obádwá nowego Testámentu kleynoty/ y owszem skárby. O pierwszym nápisał *S. Hieron*: Verbum DEI in carne abſconditum, eſt theſaurus. *Słowo Boskie utáione w ćiele, iest skárbem.* O drugim kleynoćie/ to iest o Przen: Pánnie nápisał *Rich: Laur.* [*de Laud. libr. 2.*] MARIA, eſt margarita pretioſa, quæ quaſi ſingularis in Evangelio dicitur *Matth* 13. integra carne & ſpiritu, in cujus negotiatione absque omni exceptione negotiator cæleſtis, omnia ſua diſtrahit, & commutat. *MARTA, iest to droga perłá, ktora się osobliwá názywa w Ewángeliy,* Matth. 13. *nieskázona, ále zupełna ná ćiele y w duchu, ná ktorey zákupienie bez wszelkiego bráku, kupiec Niebieski wszytkie rzeczy swoie rozdał, y zámienił.* Te dwá kleynoty Ewángeliczne/ JEZVS y MARYA/ lubo do wszytkich Swietych należą per moralem meritorum communicationem, iednak nayosobliwszym/ bo troiákim práwem należą do Anny S. Naprzod należą Jure Divino, ratione æternæ electionis, że przed wieki obrána iest Anná S. zá Mátkę/ Mátki Syná Bożego/ miedzy ták wiele tyśiecy inszych Swietych Mátron. O czym námienił Oblubieniec [*Cantic. 6.*] *Cantic*: 6. Una eſt Matris ſuæ, electa Genitrici ſuæ. Z czego samego *Joann: Iritemius*, twierdzi ią bydź godną osobliwey czći. Erat ante mundi conſtitutionem in mente Divina, non per naturam facta, ſed per gratiam præordinata. Verè dignè eſt honoranda: quam gratia DEI præveniendo, in Matrem Genitricis DEI diſpoſuit. Drugie práwo miáłá Anná S. do Páná JEZVSA y do Nayśw: Pánny/ Jus naturæ, práwo przyrodzone: iáko prawdźiwa y naybliższa; z ktorey ćiáłá y krwie iż uformowáne było Ciało Mátki Páná JEZVsowey/ z tey záś Ciáło iego/ oboie to do niey Jure naturæ należeć powinno. Z ktorey rácyi/ nieskończona iákaś dostoynośc przyznáie Annie S. *Pelbartus*, gdy ták mowi: Verè S. Anna quodammodò deificata videtur, quæ confinia Deitatis attigit, ex eo, quod habeat divinalem cognationem. A trzećie práwo/ to iest/ Ius acquiſitum, miáłá Anna S. do Páná JEZVSA/ y Nayśw: Pánny/ álbowiem świątobliwośćią/ nabożeństwem/ á osobliwie iálmużnámi/ niejáko zákupiłá to sobie/ gdy tym samym po wielkiey częśći dysponowáłá sie do tego/ że sie Mátką Prz: MARYJ/ á Bábką Páná JEZVsowa zstáłá. Z ktorey rácyi *S Joann: Damasc*: Owocem Nabożeństwá Rodźicow swych názywa Przen: Pánnę. [*Orat. 3.*] Orationis fructum perceperunt hanc Reginam.

Co sie záś tycze vetera, to iest kleynotow stárego Testámentu: te w kupie oráz w Figurze iedney Pismá S. to iest w stározakonney skrzyni/ iáko w skárbcu iákim ználazlem. [*Figura.*] O tey záś táką mamy informácyą od S. Páwłá Apostołá/ w Liśćie iego *ad Hebreos*, [*Capit. 9.*] że w niey trzy rzeczy záchowáne były. Tablice Bożego Przykazánia/ dáne niegdy Moyzeszowi: Naczynie mánny Niebieskiey; y roszczká Aáronowá/ ktora byłá cudownie zákwitłá. Tá stározakonna Arká/ figurowáć nam może przenaydostoynieyszą Annę S. poniewaz duszá tey/ byłá przybytkiem mieszkániem Boskim/ iáko y Arká Boská. Domus Domini fuit B. Anna, in qua B. Trinitas per gratiā habitavit. [*libr. 9. de Laud. V.*] nápisał *Richar: Laur*: W tey mistyczney Arce/ znáyduie sie pierwszy stározakonny kleynot/ to iest/ Tablice Przykazánia Bożego/ per obſervantiam, álbowiem ták Anná S. iáko y Joáchym S náder doskonáłemi byli w záchowániu wszelkiego Przykazánia Bożego: o nich nápisał *S. Hier*: [*de Nativ. B.V.M.*] Vita eorum apud DEUM ſimplex & recta, apud homines irrepræhenſibilis erat & pia. *Zywot ich przed BOGIEM był prosty y szczery; u ludźi záś nienágánny, ále pobożny.* A

znowu

znowu *Niceph:* Ioachim & Anna ambo accuratiori, juxta præscriptum Legis, vitâ præstantes & clari. Znáyduie ſie w tym drogim ſkárbcu/ y drugi ſtározakonny kleynot/ to ieſt/ Mánná Niebieſka; przez ktorą rozumieć chcę ſłodkośći/ roſkoßy duchowne/ ktoremi nápełniona byłá ießcze zá żywotá duſzá Anny S. á to náprzod in Conceptione Filiæ; to ieſt w ów punkt/ gdy ſię w żywoćie iey poczynáłá Przen: Pánná/ o czym ták ſámá Przen: Pánná MARYA obiáwiłá/ mowiąc do S. Brygitty w te słowá: Cùm anima mea sanctificaretur, & corpori meo jungeretur, tanta Matri meæ advenit lætitia, ut impossibile sit dictu. Powtore kosztowáłá duſzá Anny S. Mánny przedziwnych ſłodkośći/ in conversatione cum Filia, to ieſt/ gdy ná podraſtáiącą dziwney pięknośći/ y w urodzie/ y w obyczáiách pátrzáłá Coreczkę ſwoię/ oſobliwie w ten czás gdy ią trzyletnią do Kośćiołá ná ofiárę BOGU przyprowádziłá. O czym *Joann: Tritemius*, do S. Anny ták perorưie: Quis tuum enarrare sufficiet, o Mater Anna gaudium, quando Filiam à Domino susceptam, templo serviturum, imò Dominum templi pariturum tradidisti. *Ktoż wypowiedźieć będźie mogł twoie o Mátko Anno S. w ten czás weſele, kiedyś Coreczkę ſwoię od BOGA w Kośćiele ná ofiárę y ſłużbę przyiętą, y owßem tę, ktora miáłá porodźić Páná Kośćiołá S. oddáłá.* Potrzećie/ tey przeſłodkiey mánny koſztowáłá Anná S. w żyćiu ſwoim/ z miłey konwerſácyi z Pánem JEZUſem; gdyż godni Autorowie piſzą/ że Anná S. żyłá dotąd/ poki Przen: Pánná/ y Jozef S. nie wroćili ſię z dźiećiątkiem z Egyptu: y częſtokroć ná rękách one piáſtuiąc/ ná nie pátrząc/ niewypowiedźiánemi rádośćiámi ſerce ſwoie uczuwáłá przeráżone: Festinabat infantem in ulnas suas accipere, ei colloqui, ei adjocari, (ut solent Aviæ,) blandiri. O quibus oculis eum intuita est, ó quid dulcedinis? quid lætitiæ spiritualis? quid luminis? quid amoris inenarrabilis. mowi *Justus Lanspergius*.

Capite 8

A Trzeći kleynot ſtározakonny/ to ieſt Roſzczká cudowna Aáronowá/ iáko Symbolum Omnipotentiæ DEI niechay nam znáczy oſobliwy przywiley/ álbo moc/ ktorą ma S. Anná od Páná BOGA do czynienia cudow/ gdy tego potrzebá/ dla porátowánia ludźi do śiebie nabożnych/ zwłaſzczá w ćięſzkich zdeſperowánych okázyách/ y niebeſpieczeńſtwách duchownych/ ták/ iáko niegdy Roſzczká Aáronowá/ ktora cudownie zákwitnąwſzy/ od wielkiego niebeſpieczeńſtwá/ dla zbuntowánego poſpolſtwá/ B wyrátowáłá byłá Aároná y Moyżeſzá. *Levit. 17.* Czego wiele mamy Przykłádow/ zwłaſzczá ná owym Młodźieńcu ſzláchetnym/ zá Grzegorzá S. ktory z bogaczá wielkiego wpadſzy w ćięſzkie/ y oſtátnie uboſtwo/ práwie iuż był zdeſperował: iednák od Jákubá S. Apoſtołá náuczony/ áby z nabożeńſtwá ku S. Annie/ w káżdy Wtorek/ (ponieważ oná w ten dźień urodźiłá ſię/ y umárłá/) trzy Paćierze y Pozdrowienia odpráwiał/ proſząc iey o rátunek/ gdy to począł czy- *Exemplum.* C nić/ y wſzelkim ſpoſobem promowowáć nabożeńſtwo ku Annie S. iuż to Obrázy iey máluiąc/ iuż Kośćioły Jmieniem iey ſtáwiáiąc/ przez przyczynę iey/ nie tylko z onego wyſzedł ubóſtwá/ ále też ná morzu tonącego/ y znowu z wyſoká lecącego/ z málowánego Obrázu ſwego/ kray mu ſzáty ſwoiey podawſzy/ cudownie wyrátowáłá: ná ktore cudá oczymá ſwoiemi pátrząc Krol ieden/ onego człowieká wielkiemi udárował bogáctwy/ y Senatorem go w Kroleſtwie ſwoim uczynił. *Mater honorif. c. 35.* D Nie mnieyſzą opiekę y przy konániu w pokuſách/ ktore bywáią nayniebeſpiecznieyſze/ świádczyłá y onemu Klerykowi/ ktory zwykł był przy káżdym Pozdrowieniu Anielſkim/ te słowá ná cześć S. Anny przydawáć: *Y błogosłáwiona niech będźie Mátká twoiá S. Anná, z ktorey ieſteś bez pierworodney zmázy poczęta*; bo gdy iuż práwie trzy dni mordując ſię z ćięſzkiemi pokuſámi/ bez zmyſłow leżał/ nagle mu ſię pokazáłá Anná S. ktora odegnawſzy od niego wſzelkie pokuſy/ doprowádźiłá go z ſobą do Ráiu wie-

cznego. Jákoż y drugiemu w podobnym nabożeństwie ćwiczącemu się/ obiáwiłá to/ y obiecáłá/ że káżdemu nabożnemu ku sobie w godzinę śmierći z rátunkiem swoim nieomylnie przybędzie. Te tedy ná Godách Báránkowych Anná S. z skárbcu swego profert nova & vetera, prezentuie nowe/ oraz y stározakonne kleynoty/ przywileie dostoynośći swoiey osobliwe; z ktorych/ áby y my cokolwiek dla zápomożenia w potrzebách náſzych/ zwłaſzczá ná onę strászną ostátnią godzinę uprośić sobie mogli; mowię do káżdego słowámi *Justi Lanspergij*. Rogemus charissimi S. An-

A nam, ut Nepoti suo supplicet pro nobis: libenter enim Aviam suam, (quod est multis miraculis testatũ,) audit. *Prośmy naymilśi S. Anny, áby się zá nami przyczyniłá do Wnuczká swego; chętnie bowiem Bábuśie swoiey, (iáko o tym wiele przykładow świádczy,) wysłuchywa.* Przydáie tenże *ex Trithemio*. Tantæ ápud DEUM potestatis est, ut quidquid ab eo petierit, sine mora valeat obtinere. Teraz naymilszemu Wnuczkowi iey/ oraz z Mátką/ y Bábuśią

B iego/ niech będźie cześć y chwałá. AMEN.

NA DZIEN S. SZCZEPANA,

Tres dulces Lapides patientium.

Lapides torrentis illi dulces fuerunt. Breviar. Roman.

Rzecz nowa/ ták u Historykow/ iáko y u Fizykow/ áby kiedy kámienie prawdziwe miáły w sobie słodycz iáką/ y mogły bydź Objectum gustûs. S. N. Wiele nápisał *Plinius*, á z niego *Boëccius*, y *Joann. Láërt.* o rożnych kámieniách drogich/ y przymiotách ich; przećież o żadnym tákim nie mogłem się w nich doczytáć: iákoż y Fizycy muszą rádźi nie rádźi przeczyć temu; poniewaź samo organum gustûs, ktore powinno bydź miękkie/ iáko iest ięzyk/ przećiwi się temu/ áby w twárdym kámieniu/ mogł się kto smáku iákiego domácáć. Jednák informuie mnie w tym Kośćioł S. że tá rzecz nowa/ to iest kámienie słodkie/ znáyduią się ná świećie/ w minerách ćierpliwośći/ y w opoczystey státecznośći dźiśieyszego Lewity Chrystusowego/ Szczepaná S. gdy ták o nim w Ráplánskich Paćierzách śpiewa: Lapides torrentis illi dulces fuerunt. *Kámienie rzeczne, słodkie mu były.* Co się rozumieć ma nie tylko o onych kámieniách/ ktoremi zábijano Męczenniká S. ále też y owszem tym bárz-

Brev. Rom.

C dźiey/ o innych kámieniách mistycznych/ to iest o áktách ćierpliwośći świętey/ ktore słodycz w sobie máiąc/ y te máteryálne kámienie osłodźiły Szczepanowi S. W czym mnie przestrzegł *S. Petrus Damian*: gdy Męczeństwo Szczepaná S. uważáiąc/ ták piſze: Lapides, lapidem percutiunt, sed lapidem molliorem, de quo fluit oleum Charitatis, & tinnitus redditur pietatis. *Biją kámienie o kámień, ále o kámień dáleko miękśy, z ktorego wypływa oley miłośći, y dźwięk pobożnośći odzywa się.* Trzebá wiedźieć/

D że dźiśieyszy Męczennik S. ná Godách Báránkowych/ iest ieden z przednieyszych Gośći/ záproszonych od samego Oblubieńcá. Bo *Aurea legenda* pytáiąc się o przyczynę/ czemu to Kośćioł S. zárаz po Národzeniu Páná JEZUsowym odpráwuie troie Swiąt/ miedzy ktoremi iest Swięto Szczepaná S. ponieważ dźień Męczeństwá iego nie ten był/ ále inszy; gdyż on po Wielkieynocy prętko był zábity. Ná co ták odpowiáda: Natus Christus Sponsus Ecclesiæ in hunc mundum, tres sibi Comites adjunxit. De quibus omnibus dicitur

citur in Canticis. Dilectus meus candidus, & rubicundus, electus ex millibus: Candidus, quoad Joannem Evangelistam pretiosum Confessorem, Rubicundus, quoad Stephanum Prothomartyrem: Electus ex millibus; quantùm ad turbam Innocentum Virginalem. Co ieżeli ták iest) iákoż nie indczey: iż Szczepan S. osobliwym Gościem / álbo Assystentem był ná tych Godách; poczuwa sie przeto w ludzkości swoiey/ kiedy świeżo dostáwszy z Miner opoczystey cierpliwości á tych niewidánych/ niesłycháнych Dulces lapides, *Słodkich kámieni*; troie ich zá weselny upominek ták Oblubieńcowi samemu/ iáko y Oblubienicy iego Kościołowi S. prezentuie: przez ktore rozumieć ia chce/ trzy ákty iego/ álbo sposoby/ ktoremi S. Męczennik osłodził sobie śmiertelne one kámienie/ á ponieważ káżdemu z nas w szczegulności/ te trzy cudowne kámyki przydáć sie mogą/ dla osłodzenia sobie wszelkich przećiwnych okázyi. Wprzod o nich mowić będe w pospolitości. Ad Majorem DEI Gloriam.

PARS I.

Ako troiáka znáyduie sie Dulcedo. *Słodkość*, Oris, Cordis, & Aurium. Jedná ktorą czuiemy w ustách: á tá iest Fizyczna: Druga Cordis, tá iest Metaphorica, ná sercu/ gdy sie człowiek delektuie z pożądáney rzeczy. Trzecia Aurium, w uszách/ z wdzięczney iákiey melodyi słuchania/ podobnym sposobem ná osłodzenie sobie gorzkich kámieni/ utrapienia/ potwarzy/ chorob / y innych przećiwności/ troiákie wielce skuteczne znáyduią sie kámienie drogie/ álbo sposoby. Naprzod in Ore, w ustách: Piszą Náturálistowie o niektorych kámieniách drogich/ osobliwie o Chryzolićie; co też twierdzą o krzyształe prawdziwym/ á náwet y o krzemieniu z rzeki/ iż trzymáne w ustách ná ięzyku/ uśmierzáią prágnienie: podobny nieco dla oddalenia/ nie iuż gorącości/ ále gorzkości/ (ktorą w ludziách spráwowáć zwykłá niećierpliwość w przećiwnych rzeczách/ napáściách od ludzi) ználazłem dla noszenia w ustách kámyczek:

Bocc. c. 66

A á ten sie zowie Taciturnitas, *Milczenie*. wszák też w Zakonách/ kiedy milczenia Nowicyuszow uczą / kámyczki im w ustách nosić káżą/ co też z sobą czynił przez wiele lat nász S. Piotr *de Alcantara*. Ten kámyk ma táką moc/ że kto go nosi w ustách/ to iest/ kiedy kto napástowány/ potwarzony od drugiego/ nic sie nie odzywa/ milczy tym sposobem prędzey uydzie gorzkości ná sercu/ szerzyć sie iey nie dopuści/ y spráwi to w nim/ że lekko/ y miło z ukontentowániem duchownym zniesie napáść one. Słodko mu bę-

B dźie swego czásu wspomnieć sobie/ że w oney okázyi dla miłości Páná JEZVSowey/ (o ktorym też nápisano: JESUS autem tacebat,) zmilczał/ nie ozwał sie/ nic nie rzekł. Tá iest náuká Duchá Przen: podána przez Prowerbiálistę; kiedy złośliwego potwarcę zniewáżáiącego drugiego/ y oraz cnotliwego/ tákie kontempty od niego ćierpiącego/ ták opisuie. Qui despicit amicum suum, indigens corde est: vir autem prudens tacebit: przydáie *Hugo Cardin*: Ad

Script. *Prover. 11.*

C opprobria, non respondens, tanquam surdus. *Syrus* czyta miásto tacebit, habitat in silentio. Co ták tłumáczy *Cornel: á Lapide*, Quasi in cella cordis, pacis, & tranquillitatis suæ. Z ktorego textu Pismá S. y wytłumáczenia iego/ to sie pokázuie/ że gdy kto zniewáżony/ zpotwarzony/ skromnie (byle tylko zgorszenie iákie ztąd nie szło/ gdyby sie nie ozwał/ y nie usprawiedliwił) ná to wszytko zámilczy/ táki w duszy swoiey dźiwnie słodkiego/ miłego záżywa pokoiu: á ktoż mu to spráwił? kámyczek árcy-

Mans. D. 1. de S. Stephano.

D drogi Taciturnitatis, do ktorey przyuczył ustá swoie: one słowá twárde/ y iáko kámienie lecące z ust nápáśniká; nie tylko mu osłodził/ ále też w drogie przemienił kámienie. Colligit enim in sinu patientiæ contumelias, quasi lapides pretiosos, quibus ornabitur coronâ suâ. są słowá pomienionego odemnie *Hugoná*, ná to mieysce Pismá S. piszącego. Toż sie może utwierdźić y z owych słow u Eklezyástyká. Usque in tempus sustinebit patiens, & postea redditiò ju-

Eccl. 1.

cunditatis. *Aż do czásu zniesie ćier*
pliwy, á potym oddánie wdźięczności.
Jákoż wiele ma przyczyn do wesolo-
śći duchowney w ten czás człowiek/
kiedy potwarzony/ zniewazony od ko-
go/ y słowá ná to nie rzecze: tá ie-
dnák niech bedźie osobliwa że tákiego
Pan BOG sam ná swoie opieke
bierze. O czym upewnia go sam Pan/
do iednego Biskupá w tey cnocie
dobrze ćwiczonego ták mowiąc przez
Apocal. 3. Janá S. Quoniam servasti verbum
patientiæ meæ, ego servabo te.
Poniewaz záchowałeś ćierpliwość moię,
ia też chowáć ćię będę w opiece moiey.
Słodkiego tego kámyká/ y inne twár-
de potwarzy kámieniá osładzáiącego/
to iest skromnego w krzywdách zá-
Cap. 41. de Patientia. milczenia doznał skutku *S. Laur. Ju-*
stin: kiedy ták o tym pisze: Plena
victoria est, ad contumeliam accla-
manti non respondere, & tacere
eo provocante: Nam sicut nihil
deformiùs, quàm respondere furi-
osis, ita nihil utiliùs, quàm tacere
nobis provocatis. *Zupełne iest zwy*
ćięstwo, ná potwarz y zniewagę zádźiá-
łáiącemu nic nie odpowiedźieć, y mil-
czeć, gdy ćię kto gába: Albowiem nic
sprośnieyszego, iáko złośliwemu y zápál-
czywemu odpowiedźieć, ták też nie poży-
teczniejszego człowiekowi, iáko milczeć
draźniącemu. Smákował sobie ten
kámyk/ ten sposob/ álbo ákt ćierpli-
Serm. 118 de temp. wośći/ y *S. Augustyn*, kiedy wystáwi-
wszy sobie przed oczy zámilczenie Páná
JEZVsowe przed Sedziámi ná po-
twarzy sobie zádáne/ ták mowi: No-
lo sic defendi justitiam, sicut ini-
quitas solet se excusare, sicut enim
Salvator, quomodo tacendo vin-
ceret, quomodo non respondendo
superaret, atque adeò causam suam
mavult sic comprobare, quàm di-
cere. *Niechcę ia ták bronić spráwie-*
dliwości, iáko się zwykłá wymawiáć y
bronić niesłuszność; iáko bowiem Zbáwi-
ćiel, milczeniem zwyćiężał y nie odpo-
wiádániem ták dalece, że spráwy swo-
iey wolał ustąpić, niżeli się z niey wy-
mawiáć. Smakował sobie wielce ten
że kámyk/ to iest ákt ćierpliwośći/
znáczny w Polszcze nászey przeszłego
wieku *Asceta, P. Gaspar Druzbiccius,*

A *Soc: JESV;* gdy niesłusznie udány do
Przełożonego swego o coś znácznego/
y listem o to strofowany od niego/
wspomniawszy tákże sobie ná milcze-
nie Páná JEZVsowe/ nic więcey ná
on List nie odpisał/ tylko te słowá/
Reverende Pater, JESUS autem
tacebat. Znaydźiesz o tym y co wie-
cey w Kśiedze pierwszey Kazań mo-
ich Niedźielnych. Kończe ten punkt
słowámi Bázylego S. pomienione
Prowerbialisty mieysce tłumáczącego.
Noli tu adversario tuo pro Magi-
B stro uti, nec quem odio proseque-
ris, hunc æmulari; nec fieri veluti
speculum irati velis, illius formam
in te repræsentans. Rubicundus est
ille ob iram? tu minimè ruborem
præferas: illi sanguinei oculi? tui
quiete cum gravitate aspiciant: vox
illi aspera? tibi mitis & blanda, imò
potiùs nulla. *Niechćiey przećiwniká*
twego zá Náuczyćielá używáć, áni tego
ktorego masz w nienáwiśći náśládowáć;
áni chćiey bydź ták gniewliwym iáko
on: zápalony on iest od gniewu, ty záś
bynamniey tego po sobie nie pokázuy: ie-
C *żeli iego oczy są záiádłe, twoie niech będą*
skromne y spokoyne: ieżeli iego iest głos
surowy y przeráźliwy, twoy zaś niech bę-
dźie ćichy y łágodny.

Drugi słodki kámień wszelką ser-
deczną gorzkość w przećiwnych oká-
zyách odgámáiący/ może bydź in Figur.
corde, á ten zowie się Memoria
Passionis Christi, *Pámiątká Męki P.*
JEZVsowey. Nie nowiná to w sercu
ludzkim znáydowáć kámienie; ále te
kámienie bárdzo dolegáły/ y owszem
pomorzyły ludźi; iednák mamy o ie-
D dney Kármelitánce *Margarith. de*
Cordube nazwáney; ktora bárdzo by-
łá nabożna do Táiemnice Národze-
nia Zbáwićielowego; iż po śmierći
w sercu iey nálezione były trzy drogie
kámienie/ álbo perły/ máiące na sobie
wyryte Osoby Páná JEZVSA/
Náyśw: Pánny/ y Jozefa S. te zás
kámienie/ bynamniey nie dolegáły
nabożnego iey sercá/ ále ráczey nie
zwyczáyna nápełniáły go słodkośćie
duchowną. Podobny skutek sprá-
wuie y ten kámień/ o ktorymem ná-
mienił/ to iest ukrzyżowány/ zniewá-

zony/ zpotwarzony Pan JEZVS gdy w sercu/ to iest w pámięci duszy iákiey zostáie/ álbowiem y naywiększe klopoty/ potwarzy/ prześládowánia/ ulatwia/lekkie y slodkie iey czyni/wszelka gorzkość powstáiących pysznych/ niecierpliwych affektow oddala Ktorego mistycznego kámieniá niech nam będzie Figura on kámyczek/ ktorym niegdyś poráźil pokorniuczki Dáwid pysznego Goliatá: Pięć ich byl Dáwid w strumieniu pewnym názbieráwszy/ wrzucil w torbeczkę. Elegit sibi quinque limpidissimos lapides de torrente, & misit eos in peram pastoralem. *Philo Zydowin* náucza/ że gdy te kámyki brál Dáwid/ tedy ná káżdym z nich nápisal Imioná pięci Pátryárchow/ ná pierwszym nápisal Abráhám/ ná drugim Izáák/ ná trzecim Iákob/ná czwartym Moyzesz/ ná ostátnim Jozue/ ktory sie po Hebráysku zwal JEZVS: á ponieważ go ná ostátku kládl do torbeczki/ domyslaia sie niektorzy/ że go tez naypierwey dobyl/ gotuiąc sie do potyczki/ y na proce nálozywszy/ nim pokonal nieprzyiaciela. Záczym ten kámyk dla samego Imienia JEZVs/ ktore iest naysłodsze: JESU Nomen dulcissimum, mowi *Bernard S.* ten kámyczek poliżon byc powinien inter dulces lapides, *między slodkie kámienie*, ktorych dziś szukamy. Torrens. *Strumień*; álbo rzeká / z ktorey wźięty byl ten kámyk/ wykłáda dobrze Męke Páná JEZVsowę: poniewáż one slowá Dáwidowe. Percussit petram, & fluxerunt aquæ, & torrentes inundaverunt, tlumáczy *S. Hier:* o Męce Zbáwićielowey. Torbeczká Pásterska / może nam znáczyć myśl przyuczona do pámiątki Męki Páná JEZVsowey: Funda, álbo procá/ według Autorá *Sylueir: Alleg:* niech znáczy Longanimitatem, Cnote cierpliwości/ álbo cierpliwego człowieká; á myśli chárde/ pyszne/ ktore nas do niecierpliwości/ do zemsty/ do odeymowánia sie przećiwko krzywdzącemu pobudzáią/ niech nam hárdy on y pyszny Goliat reprezentuie/ kiedy tedy pokorny Dáwid/ w onym kámyku slodkim/ bo slodkim Imieniu JE-

1. Reg. 17.

Psalm. 77.

A ZVS podpisanym. przećiwko Goliatowi/ ták látwo tryumfuie/ przez to sie samo dáie znáć / że gdy ná człowieká biją myśli niecierpliwe/ hárde przećiwko onym/ ktorzy go krzywdzą/ obmawiáią/ szkáluią/ zniewazáią/ potwarzáią/ ieżeli w sercu swoim ma ten kámyczek slodki Páná JEZVsow/ to iest/ ieżeli rozważa sobie/ iáko y P. JEZVS niewinnie ták wiele zniewag/ krzywd/ y samę śmierć dla zbáwienia iego poniosl/ nie weźmie mocy nád sercem iego gorzkość/ y rankor przećiwko nieprzyiacielowi swemu/ B ále mu to wszytko oslodzi/ y dokonále nád niecierpliwośćią zwyćięstwo ziedna: Przeto *S. August:* káżdemu życząc tego serdecznego kámyká/ slodzącego wszelkie gorzkości serdeczne / ták mowi: Totus nobis figatur in corde, qui pro nobis fixus est in Cruce. *Niech (práwi) cále serce náśe przeniknię ten, ktory dla nas był przybity ná Krzyżu.*

Trzeći slodki kámień oddaláiący od nas w przećiwnych okázyach gorzkośći/ z niećierpliwośći pochodzące/ C potrzebá żeby sie znáydowal in Aure, *w Vszách*: á ten zowie sie: Verba dulcia amici. Wielka to folgá w turbácyi/ gdy trafisz ná tákiego przyiaciela/ ná duchownego człowieká/ ktory cie ná ten czás pocieszy/ lagodnemi slowámi do cierpliwośći námawiáć będzie: rzecze: Nie uważay tego/ odpuść mu to dla miłośći Bozey/ wiecey Pan JEZVS dla ciebie ćierpial: podobnoć też to támten nie ze zlośći/ ále z nieostrożnośći owe slowko / o ktore sie turbuiesz wyrzekl: daymy to choćby ze zlośći; bár- D dziey to iednák iemu samemu ná duszy szkodzi (z czego pożálowánia godzien) niżeli tobie ná slawie; bo tákiemi ludźmi nápástuiącemi drugich/ rostropni pogárdzáią. Tákie slowa przyiacielskie/ są to kámyki bárdzo drogie/ y oraz slodkie. Drogie/ bo gdy one wdźięcznie człowiek przyimuie/ obracáią sie mu nieiáko w uszách iego w kleynoty/ y zausznice drogie/ o czym Duch S. przez Prowerbialiste: Inauris aurea, & margaritum fulgens, qui arguit aurem *Prov. 25.*

obedientem. Słodkie też te kamyki dla tego; bo tákie słowá látwo uśpokoić mogą wszelką gorzkość w sercu poturbowánego człowieká: o czym támże przydał Duch S. Lingua mollis confringet duritiem. Z czego à contratio podáie się náuká/ że pod czás turbácyi/ náprzykład gdy kogo krzywdá/ zniewagá wielka od kogo potka/ nie trzebá sobie innemi twárdemi kámieniámi uszu záwaláć: przez ktore rozumiem Consolatores pessimos. to iest owych szemrakow/ ktorzy chcąc poćieszyć drugiego/ krzywdę mu uczynioną tym bárdźiey exágieruią/ co wiedźieć czego ná támtego drugiego nie ndgadaią/ sposoby rożne zemszczenia się nád nim podáią/ y pomoc obiecuią: bo tákich słowá/ są ná pozor słodkie/ w samey iednák rzeczy są bárdzo twárdemi/ y gorzkiemi kámieńmi/ záczym nie osłodzą oney turbácyi/ ále mu iey tym więcey przyczyniáią tácy szemrácy/ pochlebcy. *Prov. 26. versu 22.* Verba susurronis quasi simplicia, & ipsa perveniunt ad intima ventris. *Słowá podszczuwácza iákoby proste, á one przerażáią áże do wnętrznośći żywotá.* Támże powiedźiał Duch S. Iákoż nigdy táki pokoiu z ludźmi mieć nie może/ ktokolwiek tákich ięzykow rad słucha/ o czym przestrzega Eklezyástyk: *Eccli 28.* Qui respicit illam, non habebit requiem, nec habebit amicum in quo requiescat.

Exemplum. Lucae 9. W chronieniu się tákich pochlebnych szemrakow/ podwodzących do zemsty/ dał przykład samże Zbáwiciel; gdy go bowiem niektorzy z Ucżniow podwodźili/ áby był ogniem skarał Miásto Sámárytáńskie/ zá to/ iż bramy przed nimi zámkniono było/ nie tylko odrzućił ich perswázyą/ ále ich też połáiał o to: Et conversus, increpavit illos. Drugi przykład mamy ná Konstántynie W. Cesárzu; ktory gdy Obraz iego ktoś zelżył/ y ná twarzy poránił/ a dworscy pochlebcy námawiáli go/ áby te krzywdę swoią pomstą znáczną był pokarał; on konfunduiąc ich/ zá twarz się pomácawszy/ rzekł: Cáłą mam twarz/ y żadney rány nie mam ná mey. Większą konfuzyą nákarmił był Fryderyk Cesarz iednego z dworskich/ gdy podobno w tákichże okázyach coś sobie do uchá szepcącemu/ sromotny wyćiął policzek/ mowiąc: Cur me mordes adulator. Coś ieszcze gorszego zstáło się z iedną bábą; ktora zwáśnione miedzy sobą stádło plotkámi swoiemi wádźiłá; álbowiem ią zá to/ czárt z duszą y z ćiáłem do piekłá porwał. O czym gdźie indźiey obszerniey znaydźiesz: á tym czásem pomienionych trzech słodkodrogich kámykow/ to iest sposobow dla uchronienia się gorzkośći serdecznych/ pochodzących z niećierpliwośći/ przestrzegay.

PARS II.



CO się tycze drugiey Częśći Kazánia: Wracam się znowu do sentencyi *S. Dámiána* Lapides, lapidem percutiunt, sed lapidem molliorem; de quo fluit oleum charitatis, &c. y te trzy kámienie drogie/ słodkość z śiebie wydáiące/ ktora osłodźiły śmiertelne kámienie Szczepanowi S. w Żywoćie iego S. wydáiące się/ pilnie sobie uważam. Naprzod in Ore, Lapidem dulcem Taciturnitatis. z ktorego w ustách iego wypłynęłá dulcedo verborum, słodkie/ miłe/ łáskáwe słowá iego. To się wszytko iáwnie pokázuie z Historyi Dźieiow Apostolskich/ kiedy zá naprawą Żydowskich Rtáiat/ przez dwuch fałszywych świádkow/ potwarzony o grzech bluźnierstwá/ y sromotnie przyprowádzony był przed Sąd duchowny; gdźie stánąwszy/ wszelką skromność/ osobliwie w ięzyku po sobie pokazał/ ták dálece: że nie máły czás sámi nieprzyiáćiele iego z wielkim zádumieniem pátrząc ná niego/ tego byli rozumienia/ że nie ná człowieká/ ále ná Anioła pátrzáli. *Script. Actor. 6.* Et intuentes eum omnes, qui sedebant in concilio, viderunt, faciem eius, tanquam faciem Angeli. Pyta się tu *Joseph: Mansi,* z iákiey rácyi pátrzącym ná się zdał się bydź Szczepan S. Aniołem? y odpowiáda: dla tego; iż nie chćiał/ áni pokazáć po sobie w przećiwnych okázyách poruszenia żadnego/ iest to przymiot Anielskich Duchow: z ktorego fundámentu mądra oná Tekuitká/ przyczyniáiąc się do

2.Reg. 14. — Capite 7. — Manſ. D. 2.

Dáwidá zá złoczyńcę y rebellizantem iego/ tym ſię mu terminem naylepiey przypochlebiłá / gdy go do Aniołá przyrownáłá/ mowiąc: Sicut enim Angelus Domini, ſic eſt Dominus meus Rex, ut nec benedictione, nec maledictione moveatur. Więc y oni Sędziowie/ lubo byli pełni iádu przećiwko Szczepánowi S. że iednák żadnego znáku/ áni ná twarzy/ áni w oczách / po nim nie poſtrzegli/ áni żadnego z uſt iego/ ná wywod niewinnośći ſwoiey/ nie ſłyſzeli ſłowá/ dla tego zdáło ſię im iákoby ná Aniołá pátrzyli. Otworzyłći wprawdzie uſtá ſwoie Męczennik S. ále dopiero ná roſkaz naywyżſzego Kápłáná/ áby ſię był z onych kryminałow uſpráwiedliwił. Dixit autem Princeps Sacerdotum, ſi hæc ita ſe habent. Uczynił ná ten czás Szczepan S. obſzerną y nabożną do wſzytkich przemowę/ w ktorey z Piſmá S. wywiodł przyśćie ná świát Meſſyaſzá; nád to oſtremi nátárł ſłowámi ná Arcykśiążętá. Dura cervice, & incircumciſis cordibus vos ſemper reſiſtitis Spiritui S. ále to uczynił/ uymuiąc ſię o krzywdę Boſką; bo co ſię iego ſámego krzywdy tykáło/ o tym ſámá rácżey z uſt iego ſłodycz płynęłá. Izáli to nie ſłodkie ſłowá iego były/ od ktorych pocżął mowę ſwoię/ do onych krwie iego prágnących Arcykápłánow y Inſtygatorow; gdy ich naymilſzą Bráćią y Oycámi názwał. Viri fratres & Patres audite; ktore iego ſłowá *Gregor. Niſſen.* pocżyta zá oſobliwy ákt/ znák ćierpliwośći/ męſtwá/ y ſerdeczney ku nieprzyiaćiołom ſwoim miłośći. Iræ lenitatem, minis verò deſpicientiam mortis, mortis terrori, vitæ contemptum, odio dilectionem, malevolentiæ benevolentiam, calumniæ veritatis prædicationem opponens. Czyli to znowu nie ſłodkie ſłowá iego: gdy ná śmierć ubity kámieniámi/ iuż/ iuż kondáiąc/ y modląc ſię zá morderce ſwoie/ rzekł: Domine, ne ſtatuas illis hoc peccatum. ktoremi ſłowy (iáko tenże *Grzegorz S.* uwáża) dał znáć/ że one kámienie ſłodkie mu były/ y zdáły mu ſię bydź Ambrozyą/ álbo roſą Niebieſką. Magnus ille Stephanus gaudet lapidibus undique petitus, ac veluti ſuavem quendam rorem, crebros lapidûm ictus in modum floccorum nivis incidentium cupidè excipit, ac benedictionibus nefarios homicidas proſequitur. Záiſte/ ſłodkie to kámienie/ ták łágodne ſłowá w uſtách Szczepáná S. świádkiem tego ſą/ że Lapides torrentis, illi dulces fuerunt.

Figura. — Zachar. 3. — ap. Cornel.

Drugi ſłodki kámień y bárdzo drogi widzę in Corde, w ſercu Szczepáná S to ieſt Páná JEZUSA Ukrzyżowánego w pámięći iego: ktory mu śmiertelne one kámienie oſłodził. Dla obiáśnienia tego/ może nam poſłużyć zá Figurę on kámień ná ktorym Prorok Zácharyaſz śiedm oczu widźiał. Super lapidem unum, ſeptem oculi ſunt. Zgodnie wſzyſcy Expozytorowie náucżáią/ że ten kámień figurował Meſſyaſzá prawdźiwego Páná JEZUSA; o ktorym niegdy przepowiedźiał Dáwid. Lapidem, quem reprobaverunt ædificantes, hic factus eſt in Caput anguli. A muśiał to bydź kámień nie proſty/ ále drogi iákiś: bo (iáko uwáża *Hugo*) był nábiiány drogim metallem. O śiedmiu zás oczách ná tym kámieniu/ dwoiákie ieſt tłumácżenie; iedni rozumieią/ że te oczy miſterną ręką wyrobione były w ſamym kámieniu; á według tego znácżą śiedm dárow Duchá S. ktoremi nader nápełniona byłá Duſzá Páná JEZUSowá; á podobno mogłyby nam znácżyć pięć blizn Ran Zbáwićielowych. Drudzy twierdzą/ że tu Prorok mowi/ o śiedmiu oczách pilnie kámieniowi onemu przypátruiących ſię: W ſamey zás rzeczy/ były to oczy Pátryárchow/ Apoſtołow/ Męczennikow/ y innych Ss. ktorzy oczy ſwoie ná ten kámień obroćili; áby z niego łáſká/ y wſzelkie dobrá do zbáwienia im potrzebne/ ná nich były wypłynęły. Co oſobliwſzym ſpoſobem weryfikuie ſię o dźiśieyſzym Mężu Apoſtolſkim/ y Męczenniku S. Super lapidem unum, ſeptem oculi ſunt. Obroćił ná ten kámień oczy ſwoie Męczennik S. gdy go kámionowano: iáko ſámże przyznáie. Ecce

video

video cælos apertos, & JESUM ſtantem à dextris Virtutis DEI. *Oto widzę Niebo otwárte, y JEZUSA ſtoiącego ná práwicy Mocy Boſkiey.* Vważał ſobie/ iáko Super hunc lapidem ſunt oculi ſeptem: to ieſt wydáiące ſię w Ciele iego uwielbionym blizny/ nayſłodſzych Ran dla zbáwienia náſzego/ z miłośći nie dawno podiętych: bo według zdánia *Vener. Bedæ*, w Vkrzyżowánego poſtáći pokazał ſię Szczepanowi S. Pan JEZVS. Nè homo lapidandus titubet in terra, Deus & Homo Crucifixus apparet in gloria. A ták gdy ten przeſłodki/ y drogi kámyczek ośiadł in Corde, w ſercu Szczepaná S przez nabożną kontemplácyą Męki iego/ rozpłynęłá ſię z niego łáſká w ſercu Męczenniká S. y śmiertelne one osłodźiłá mu kámienie/ że mu ſię zdáło/ iákoby ich nie czuł. Te/ á nie inſza przyczynę dáie tego *Ambrozy S.* gdy ták mowi: Lapidabatur Stephanus, & videbat Cælos apertos, & JESUM ſtantem à dextris DEI; & ideò lapidum ictus non ſentiebat, corporis non conſiderat vulnera, ſed oculis Chriſto affixus, illi adhærebat.

L. 4. Epiſt.

Trzeći kámień drogi/ ktory osłodźił śmiertelne kámienie Szczepanowi S. uważam ſobie in Aure; iáko drogie záuſznice ná uſzách Męczenniká S. O zacnych y słodkomownych Orátorách mawiamy. Gemmas, non verba loquitur. co słowo/ to drogi kámień/ y kleynot; mogłby káżde słowo złotem odważyć. Przen: Pánnę zowie *Gregor. Nicom.* náder wymownemi nátury ludzkiey uſtámi. Os facundum naturæ humanæ. *Joan. záś Tritem:* názywa onę dźiwnie słodkiey/

Oration. 2 in Conc.

A y przyiemney wymowy Orátorką: zwłaſzczá gdy ſię zá náſzemi potrzebámi modli do Páná BOGA. Maria Oratrix gratioſa, pro noſtris infirmitatibus ad DEUM: y przeto *Richard: Laurent:* przyrownywa uſtá Przen: Pánny/ do uſt w drogich kámieniách przebierdiacych: o ktorych ieſt wzmiánká u Proroká. A teć to ſą przeſłodkie uſtá/ ktore drogiemi/ y oraz słodkiemi słow ſwoich perłámi nápełniwſzy uſzv Szczepaná S. nápełniły oraz słodkośćią y duſzę iego. álbowiem *ex Itinerario Terræ S.* piſze B *Fidelis*, że do tego czáſu ná przedmieśćiu Jerozolimſkim pokázuią kámień ieden/ ná ktorym Przen: Pánná klęknąwſzy/ gdy Szczepaná S. kámienowáno/ czyniłá modlitwę do Páná BOGA zá niego. (ktorey głoſu podobieńſtwo ieſt/ że záſłyſzał Szczepan S.) y ſpráwiłá mu to oną modlitwą ſwoią że śmiertelne kámienie/ słodkie mu ſię widźiały; pokázuią ná tym kámieniu/ cudownie wyrázone ślády kolan Przen: Pánny. Juž tedy do wiedźieliśmy ſię o cudownych/ drogich/ y oraz słodkich kámykách / to C ieſt/ o niektorych ſpoſobách ſkutecznych/ ná odegnánie gorzkośći ſerdecznych w rzeczách przećiwnych; y onym w Przykłádźie Żywotá Szczepaná S. przypátrzyliśmy ſię. Stąd raymyſz ſię tedy o nie/ iák z naywiękſzą pilnośćią; á ták wſzytkie przećiwne okázye zſtáną ſię nam Lapides dulces, wdźięczne y przyiemne/ zá pomocą Boſką; ktory ieſt źrzodłem wſzelkiey słodkośći: Ktoremu niech będźie chwałá ná wieki. AMEN.

libr. 7. de Laudib.

Jerem. 13.

NA DZIEN SS. MŁODZIANKOW. Cubicularij Sponſi.

Herodes iratus, occidit multos pueros. Matth. 2.

Stárodawna to przypowieść/ że po áſſyſtencyi/ po ſługách/ poznáć Páná. S. N. W czym lubo y náſze czáſy częſtokroć zbytkuią/iednák D dáleko więcey ludźie wiekow dawniejſzych ná to ſię przeſadzáli. *Athenæus* bowiem piſze/ iż w tym oſobliwi byli Rzymſcy Pánowie; ták dálece / że niektorzy dźieśięć tyśięcy/ á drudzy y dwádźieśćiá

libr. 6.

dwadzieścia tysiecy/ miewali ludźi nadwornych/ ktorych oni Ante ambulones názywáli. Lecz kto dobrze zważy rzeczy/ przyznáć musi/ że Regius Sponsus, Syn Boski/ záwitawszy ná świát w postáci máłego dźiećiątká/ y odpráwuiąc Gody weselne/ y ślub z náturą ludzką/ przez ziednoczenie się hipostátyczne/ z wiekszą niepotownánym sposobem ná ten ákt zstáwił się ássystencyą; kiedy o to sámey Młodźi/ Pacholąt/ Niewinniątek dźiśieyszych/ iáko iákich Pokoiowych/ Páziow/ do Boku swego dobierá/ iuż nie dźieśięć/ nie dwádźieśćia/ ále (iáko Kośćioł S. domyśla się z Obiáwienia Janá S.) sto czterdźieśći tysiecy; ktorzy przybráni w purpurę własney krwi/ pozábijáni od Herodá z nienawiśći przećiwko Messyaszowi. Herodes iratus occidit multos pueros. Ná tych Godách Báránkowych przy Uroczystych Swiętách Narodzenia Páńskiego/ ták przyiemna około Máiestatu iego uczynili mu ássystencyą. Jákoż y *Augustyn S.* w Kazániu swoim ná to Swięto/ te im Pokoiowa ná Dworze Páná JEzusowym/ náwet y pod czás Sądnego dniá przypisuie funkcyą; gdy ták strofuie okrutnego Herodá. Cum stare cæperint ante eum, quem putaveras occidendum, pro quo fuderāt sanguinem pretiosum, ipsum videbis throno igneo præsidentem, illos solium Dominicum circumdantes, candore rubeo splendentes, propter candidam ætatem, & sanguinem Passionis. Záiśte bárdzo to wyborne Ephæbium Sponsi, wyborni y wielkiego zálecenia godni Pokoiowi Páná JEzusowi ći niewinni Swieci Młodźieniaszkowie: á z ktoreyże rácyi? dam ná to odpowiedź: wprzod iednák káżdego człowieká/ poki niewinnośći nábytey ná Chrzcie S. przez iáki śmiertelny grzech nie utráći/ Pokoiowym Páná JEZUSOWYM názwawszy/ powiem/ w czym tákowi Páná JEZUSOWI od innych slug Boskich rożnią się/ y onych poniekąd celuią. Ad Majorem DEI Gloriam.

A O do pierwszey Części Kazánia. Jáko ná Dworach Páńskich we trzech rzeczách rożnią się od innych Dworzan Pokoiowi Páńscy/ to iest/ w Bárwie/ w Wikćie/ y w ássystencyi/ czym oni celuią inszych: ták też swoim sposobem rożni się ow człowiek/ ktory nigdy ieszcze śmiertelnym grzechem Páná BOGA nie obráźił/ od innego spráwiedliwego/ ktory po Chrzćie S. kiedykolwiek upadł w grzech/ á z niego przez pokutę S. uspráwiedliwionym zostal. Naprzod

B rożni się w Bárwie Krolewskiey. Bárwá wszytkich nas/ Slug Páná JEZUsowych/ iest szátá łáski Boskiey; ktora z skárbu Krolewskiego/ to iest z zásług Męki Páná JEZUsowey/ dána nam bywa/ álbo wlana ná dusze násze/ przez Duchá S. mocą Sákrámentow Ss. ktora nas poświąca/ y miłemi w oczách Boskich czyni: tá iednák duchowna bárwá/ iest poniekąd rożna: iedna bowiem iest/ ktorą bierze człowiek przy Chrzćie S. o ktorey mowi Páwel S. Baptizati estis,

C Christum induistis. *Ochrzczeni ieśteśćie, Chrystusa oblekliśćie.* Druga záś/ ktorą pokutuiącemu po upadku/ y po utráconey iuż niewinnośći/ przez Chrzest S. nabytey/ dána bywa. *Georg: Venet:* pierwszą przyrownywa do oney Sukienki Páná JEZUsowey/ ktora byłá inconsutilis, cáłkiem zátaz zrobiona; drugą záś przyrownywa do Sukienki Páná JEZUsowey zszywáney z sztuczek: z ktorey kompárácyi/ łátwo się domyślić/ iáko łáská y niewinność/ nigdy ieszcze nieutrácona przez grzech/ bárwá to iest niepospolita/

D ále dreyprzednia: o tey bowiem tkáney/ álbo nie zszywáney Sukience Páná JEZUsowey/ miedzy kilká rzeczy godnych uwagi ná iey zálecenie/ to też nápisał *Marcus Vigerius.* Zakonu nászego/ Biskup Synnogálliy/ że w tym sámym celowáłá druga Sukienkę wierzchnią Páná JEZUsowę/ á náwet y wszytkie instrumenta Męki iego Przen: iż naypierwsze krople krwi P. JEZUsowey/ ktore on dla zbáwienia nászego raczył wylać z Ciáłá swego nayświetszego/ w się wźiełá/ y niemi

PARS I.

Script.

ad Galat. 3

ap Sylveir Allegor.

de instrum Dom Pass.

utynktorowána zostáłá/ w ten czás/ gdy się Zbáwiciel krwią w Ogroycu pocił. Regium tunc ſanguineum ſudorem de vivo Regis corpore manantem, hæc ipſa Domini indumenta ſuſceperunt, priùs quàm terra. Więc ponieważ łáſká człowiekowi ná Chrzćie S. dána/ ieſt tákże/ iákoby primæ tincturæ ſanguinis Chriſti, gdyż przez nię naypierwſzy ſkutek záſług Męki Páná JEZVsowey ná ten czás odbieramy; idźie zá tym/ iż tákowá łáſká/ ieſt to oſobliwa bárwá ná duſzy náſzey/ póki iey kto przez śmiertelny grzech nie utráći. Prima eſt felicitas in peccatorum turpitudinem non veniſſe. *Nayprzednieyſza duſzy náſzey ſczęśliwość ieſt, ieżeli nigdy brzydkości grzechowey nie ſkoſztowáłá.* mowi *S. Chryzoſtom.* A po tey bárwie/ po tey pierworodney niewinnośći/ poznáć poufałſzych ſług y Pokoiowych Páná JEZVsowych: to ieſt/ duſze iemu nád inne ukocháńſze: iáko to przyznał *Rupertus,* gdy uważáiąc owe słowá *Apoc. 2.* Habeo adverſum te, quòd charitatem primam, (albo iáko tłumaczy *Engelgrave,* innocentiam, ſeù gratiam primam) reliquiſti. w ktorych słowách konfundowano tám kogoś/ iż tę bárwę Páná JEZVsową/ to ieſt/ niewinność ze Chrztu S. wynieśioną utráćił iuż był; ták ná to piſze. Hæc principale donum eſt: Hoc enim ſolùm & pænè unicum ſignum perfectionis, & teſtimonium veræ virtutis. *Tá niewinności, naypierwſza łáſká, przednim ieſt dárem Boſkim. Y tá ſamá, práwie iedná ieſt znákiem doſkonáłości, y świádectwem Cnoty prawdźiwey.* Przeto *S. Tomaſz* z okázyi słow Zbáwićielowych/ *Luca 15.* gdźie Pan JEZVS opowiáda/ iż więkſze będźie weſele w Niebie z iednego grzeſzniká pokutuiącego/ niżeli z dźiewięćdźieśiąt dźiewiąćiu ſpráwiedliwych; pyta śię/ ieżeli też Pan BOG miłuie bárdźiey grzeſzniká pokutuiącego/ niżeli tego/ ktory pierwſzey niewinnośći dochował? więc odpowiáda ná to ták: Sivè ſint innocentes, ſivè pænitentes, illi ſunt meliores, & magis dilecti, qui plùs habent de gratia;

Serm. 34.

In Feſt. Innocentum. Apocalip. 2.

1. p. qu. 20. ar. 4.

A cæteris autem paribus, Innocentia dignior eſt, & magis dilecta: to ieſt; że według wielkośći miłośći/ ták grzeſzny pokutuiący ſzczerze/ iáko y ten/ ktory niewinnośći ſwoiey żadnym grzechem nie ſkáláł/ ieſt miłym BOGV; iednák ieżeli/ ták ten/ iáko y ow/ ná iednym ſą ſtopniu miłośći/ álbo łáſki/ iuż ten/ ktory niewinnośći dochował/ godnieyſzym ieſt/ y miłſzym przed Pánem BOGIEM; niżeli támten drugi/ przez pokutę z grzechu uſpráwiedliwiony. Doſyć tedy przednią bárwę máią ći Pokoiowi Páná B JEZVsowi/ to ieſt/ ći ludźie/ ktorzy po Chrzćie S. śmiertelnym grzechem Páná BOGA nie obráźili. Reflektuyże śię tu człowiecze/ ktory tego ſłuchaſz/ álbo to czytaſz/ á ieſzcze tey niewinnośći/ ták przedniey bárwy nie utráćiłeś przez żaden grzech śmiertelny; winſzuię/ ia grzeſzny/ tey ſzczęśliwośći: á przez krew Páná JEZVsową/ w ktorey tá ſzátá twoiá (iákom wyżey powiedźiał) przednim ſpoſobem ufárbowána ieſt/ poprzyśięgam ćię onemi słowy Pſálmiſty S. Cuſto- C di innocentiam, & vide æquitatem. Nic ſłuſznieyſzego/ ábyś tey bárwy Páná JEZVsowey/ chroniąc śię iák naypilniey pierwſzego śmiertelnego grzechu/ oſtrożnie ſzánował. A ty ktoryś onę iuż utráćił/ ſerdecznie żáłuy/ y nárzekay gorzko/ ná on nieſzczęśliwy punkt y godźinę/ kiedyś śię odważył ná pierwſzy śmiertelny grzech.

Psalm: 36.

Powtore/ Pokoiowi Krolewſcy rożnią śię od innych Sług dworſkich/ in victu, álbowiem u Krolow Bábilońſkich/ iednákichże/ co y Krol ſam D zażywáli potraw: co śię pokázuie ná onych trzech Pácholętách/ Pokoiowych Kroá Nábuchodonozorá. Conſtituit eis Rex annonam per ſingulos dies, de cibis ſuis, & de vino, undè bibebat ipſe. Podobnym ſpoſobem y te duſze/ ktore nie utráćiły ieſzcze niewinnośći/ nábytey ná Chrzćie S. máią ſwoy ſtoł/ y oſobliwą porcyą u Páná BOGA; á ktoraſz? dowiemy śię wnet o niey/ udawſzy śię do Piſmá S. po Figurę. Dáwid S. upátrzywſzy oſobliwą Opátrzność

Daniel. 1.

Figura

Boſka nád kruczętámi/ w gniazdzie zostáiącemi/ że ich tám ſam P. BOG żywi/ wychwaláć go z tego każe; gdy ſobie ták śpiewa:

Pſal. 146.

Præcinite Domino in confeſſione, pſallite DEO noſtro in cithara, - - Qui dat jumentis eſcam ipſorum, & pullis corvorum invocantibus eum. *Záczynayćieſz Pánu z wyznawániem, graycie BOGU náſzemu ná cytrze. ktory dáie bydłu żywność iego, y kruczętom wzywáiącym go.* Dla zrozumienia tego textu/ y łátwieyſzey iego ápplikácyi do przedśięwziętey máteryi/ trzebá wiedźieć, co S. *Iſidorus* piſze;

l. 12. Etymol. c. 7.

iż kruczęt w gniazdzie/ poki ieſzcze w białym mchu zostáią/ ſtárzy krucy żywić niechcą/ y przeto ſam Pan BOG obmyśla im pożywienie przez on czás: álbowiem pyſzczki ich otwárte/ zákrapia roſa niebieſka: lecz gdy iuż w pioreczká czarne porastáią/ zaraz y krucy ſtárzy przyleciawſzy do nich/ śćierwámi ie żywić poczynáią; gdy tedy kruczętá ſkoſztuią śćierwow/ iuż im też owey żywności roſy niebieſkiey umyka Pan BOG. *Joann à Genim:*

lib. 1. c. 37.

in ſenſu morali, przez te kruczętá, rozumie homines manſuetos per puritatem, aliàs ludźi ſkromnych/ w niewinności ſię kocháiących. Więc z tey rácyi/ y owſzem ieſzcze lepiey mogą nam też kruczętá wyrażáć ludźi owych/ ktorzy lubo z krukow czarnych/ to ieſt/ z Rodźicow grzechem niegdy pierworodnym zárażonych rodzą ſię/ iednák w gniazdzie Sákrámentu Chrztu S. porośli delikátnym mchem łáſki Boſkiey/ y niewinności doſkonáley. Porcya záś oná kruczątá álbo Roſa/ niech nam znáczy oſobliwe łáſki Boſkie/ y opiekę iego Przen: ktorą Pan BOG ma nád człowiekiem/ poty/ poki duſzá iego w oney niewinności y śliczności zostáie/ poki piorká czarne ná niey ſię nie pokáżą; to ieſt/ poki ſię śmiertelnego grzechu nie dopuśći/ poki śćierwu roſkoſzy iáłkiey zákazáney/ od kruká piekielnego ſobie do ſercá podáney/ nie ſkoſztuie.

Engiel. in Feſt. Innoc.

Pieknie to podobieńſtwem obiáśnia ieden Neoteryk. Jáko (práwi) ow Syn/ ktory nigdy Oycá ſwego álbo Mátki nie rozgniewał/ większą ma łáſkę u nich/ y więcey mu zwykli świádczyć Rodźice iego/ niżeli owemu/ ktory rozgniewawſzy ich/ żáłował zá to/ y onych przeprośił/ przeiednał ſobie. Zkąd dawne ieſt *Apophtegma,* chełpiącego ſię kogoś: Nunquam cum Matre in gratiam redij. *Nigdym Mátki nie przepráſzał.* Podobnym ſpoſobem dyſkurowáć potrzebá/ że y ten/ ktory ieſzcze nigdy śmiertelnie nie obráźił Páná BOGA/ w oſobliwſzey łáſce/ reſpekćie zostáie u niego/ y ſzczegulną ma nád nim opiekę Opátrzność iego święta/ broniąc niewinney duſze iego od wſzelkiego niebeśpieczeńſtwá/ á rączey pomnażáiąc go w rzeczách duchownych. O czym doſtátecznie námienił Dáwid S.

Pſalm. 83.

Non privabit bonis eos, qui ambulant in innocentia. *Nie odeymie dobr tym, ktorzy w niewinności chodzą.* Ktore słowá *Hugo Cardin:* ták tłumáczy y konkluduie/ záchęcáiąc do zámiłowánia ſię w tey niewinności. Non privabit eos bonis, hoc eſt gratiæ in præſenti, & gloriæ in futuro. Ergo ut illa bona habeamus, cuſtodiamus innocentiam. *Nie odeymie dobr tym, to ieſt łáſki ná tym świećie, á záś chwały w przyſzłym żywoćie: Więc ábyśmy tych dobr doſtąpili, ſtrzeżmy niewinności.*

Potrzećie Pokoiowego Krolewſkiego rozeznáć ex converſatione, bo tácy uſtáwicznie práwie w Pokoiách Krolewſkich/ ná záwołániu bydź powinni. To máią oſobliwego ludźie niewinności ze Chrztu ieſzcze dochowuiący/ że naybliżſzemi ſą do konwerſacyi z BOGIEM y z Zbáwićielem ſwoim: w Oſobie bowiem iego powiedział Dáwid S. Innocentes & recti, adhæſerunt mihi. *Niewinni y práwi, przyſtáli do mnie.* Ten termin adhæſerunt, ma energiam ſuam; y nieiáko wyráża ſtáteczną/ uſtáwiczną ſłużbę Boſką. Jákoż tę oſobliwą konfidencyą ſwoię do ludźi tákowych utwierdźił Pan BOG wielą cudow. Naprzod/ iż częſtokroć Pan JEZUS pokázował ſię w Oſobie dźiećiątká/ mile zábawiáiący ſię z niewinnemi dźiatkámi.

Hiſtor lit. 2. Exempl. 3.

Piſze *Diſcip:* o dźiećięciu iednym/ ktore widząc ná Obráźie Oſobę Dźiećiątká Páná JEZUSA ná

rękach Przen: Pánny/ á rozumieiąc/
że to żywe było/ częstokroć go ná śniá-
dánie swoie prośiło/ y chleb przed O-
brázem iego kłádło; wiec zstáło śię ie-
dnego dniá/ że z Obrázu dźiecię ono
Pan JEZVS rączkę wyćiągnęło/ y
chleb wźięło: zápraszáiąc też ná swoy
bánkiet do Nieba po trzech dniách
dźiećiątká onego Jákoż ták śię zstáło:
záchorowawszy dźiecię/ y po trzech
dniách umárło/ y poszło do Niebá.
Coś podobnego pisze *Surius*, o Ger-
7. Aprilis. mánie dźiećiątku. O S. Edmundźie
tákże czytamy/ że gdy do szkoły chodźił/
o bok z nim Pan JEZVS śiadał.
Naylepiey iednák (rozumiem) obiá-
śni nam cáłą máteryą/ o ktorey do-
tąd mowiłem/ tákowa Historya.
Cantiprat: pisze/ że gdy z Klasztorá
Kluniaceńskiego młodego Zakonniká/
y w niewinnośći od młodośći w Kla-
sztorze wychowánego/ dano było zá
Socyuszá stáremu drugiemu do Miá-
stá/ wstąpiwszy obádwá po potrzebie
do Kowalá/ ow młody Mniszek wi-
dząc to/ czego nigdy nie widźiał/ to
iest/ rozpalone/ y iskry z śiebie wydá-
iące żelázo/ á rozumieiąc że to był
drogi iáki iásny kámień/ chcąc lepiey
oglądáć/ wźiął go w rękę/ á namniey
upalonym nie zostáł od niego/ z wiel-
Cont. Hist. Histor. 26. kim podźiwieniem ná to pátrzących/
y ták wielki cud/ niewinnośći iego
przypisuiących: gdy iednák wkrotce z
zápatrzenia śię niepotrzebnego/ y wdá-
nia śię w rozmowy z niewiastą/ wpadł
w myśli nieczyste/ y pożądliwośćią
ćielesną skálał serce swoie przez co nie-
winność utráćił: wracáiąc śię z izby/
do onego rospalonego żelázá/ y ták
iáko niedawno w ręce go gołe chcąc
wźiąć/ nátychmiast srodze od niego
upalonym zostáł. Wyráźny ná sobie
zostáwiwszy dokument/ że poki czło-
wiek/ niewinnośći ná Chrzćie świę-
tym nábytey dochowuie/ poty Pan
BOG o nim iáko o naybliższym
słudze swoim zawiáduie/ y iáko nay-
poufalszego Pokoiowego trzyma go
przy sobie w Obronie Wszechmocney
Ręki swoiey. Wielki to záiste
przywiliy tych Pokoiowych
Páná JEZVSO-
WYCH.

A CO do drugiey Częśći Kazá-
nia: Mogłcibym wprá
wdźie dźiśieyszych Pokoio-
wych Młodźieniaszkow P.
JEZusowych/ z pomienio-
nych trzech okoliczności bárdzo do-
brze zálecić; Naprzod z bárwy Kro-
lewskiey/ ktora ná nich widźe dwoiá-
ka/ to iest łáskę poświącáiącą/ dána
onym przy stározakonnym Obrzezá-
niu/ y łáskę Męczeństwá: nie zchodźi
im tákże ná więkcie Krolewskim/ bo
wszyscy są Betleemczykowie: Occidit
multos pueros in Bethleem Juda.
B Betleem zás tłumáczy śię Domus
Panis, *Dom Chlebá*: tá porcyiká ich
była łáská Boska nád niemi osobliwa/ Manſi.
że ich Pan BOG z tego świátá prę-
tko pobrał/ bo iáko *Euthymius* domy-
śla śię/ niektorzy z pobitych dźiatek
dorosszy/ mieli bydź żywotá złego
Fortassis & hi pueri, probi futuri
non erant. Co zás względem nay-
bliższey Assystencyi Pánu swoiemu/ tá
śię pokázuie iáśnie z dźiśieyszey Uro-
czystośći ták bliskiey Swiętom Ná-
rodzenia Páná JEZVsowego. Lecz
C oprocz tego wszytkiego umyśliłem ia
z inszych okoliczności zálecić y chwa-
lebnieyszemi nád inne pokazáć tych
dźiśieyszych Pokoiowych Páná JE-
ZVsowych. Trzy rzeczy sług Poko-
iowych Krolewskich/ chwalebnemi
czynią. Pierwsza/ gdy ktorego z nich
Krol y Pan ich zázywa w publicz-
nych funkcyách/ w legácyách. Z tey
pierwszey kondycyi wielce chwalebne-
mi są dźiśieyśi SS, Młodźieniaszkowie;
álbowiem Krol Niebá y Ziemie No-
wonárodzony/ záżył ich w nayprze-
dnieyszey legácyi do cáłego świátá/
D gdy wielka od wiekow Táiemnicę
Wćielenia y Národzenia swoiegó przez
nich cálemu obiáwił świátu. Mowi Psalmo 8.
bowiem Dáwid S. ták do Páná: Ex
ore infantium & lactentium perfe-
cisti laudem. *Z ust niemowlątek y z
ssących, uczyniłeś doskonáłą chwałę.*
Insza *versio* czyta: Ex ore infanti-
um, &c. fundasti fortitudinem.
Moc swoię pokazałeś y ugruntowałeś.
To mieysce tłumaczy *S. Cyprianus*, o Sermone de Epiph.
dźiśieyszych Niewinniątkách/ gdy ták
mowi: Acta est Nativitatis Sole-

mnitas, jubilantibus Angelis deorſum, ex ore infantium & lactentium laus eſt perfecta. Głoſy ich były płakánia ich/ uſtá ich były rány śmiertelne/ y owßem ſamá śmierć. mowi tedy Dáwid S. Ex ore infantium perfeciſti laudem, to ieſt: iż te Niewinniątká doſkonáley/ niż kto inßy/ rozgłośiły ſławe o Národzeniu Niebieſkiego Krolá/ á to iáko r głośili wprawdźie Aniołowie/ y potym Páſtußkowie Národzenie Páná JEZVsowe/ ále tylko około Betleem/ y ná pogránicząch iego; głośiłá to y Gwiazdá nowa/ ále tylko ſamym Trzem Krolom; głośili Trzey Krolowie dáiąc znáć/ że idą witáć nowego Krolá/ ále tylko w Jerozolimie/ gdźie ſię o niego pytáli. Nowiná iednák zábićia ták wielu tyśięcy Niewinniątek (co było rzeczą nigdy przed tym nieſłycháną) áże do ſámego Rzymu záßłá/ y do ußu Ceſarzá Tyberyußá: ktory zrozumiawßy iż Herod własnemu Synaczkowi w ten czás nie przepuśćił; rzekł one słowá: *Mallem eſſe Herodis porcus, quam Filius.* *Wolałbym bydź u Herodá wieprzem, niżeli Synem*; y pewnie tá nowiná po wßytkim świećie nád ktorym ná ten czás Ceſarze Rzymſcy pánowáli/ rozeßłá ſię/ co ſłyßąc ludźie/ dowiádowáć ſię muśieli o przyczynę ták okrutney tranſákcyi/ á zátym cokolwiek zrozumieć o Národzeniu Páná JEZVſowym. Więc tym ſpoſobem ći Pokoiowi Páná JEZVsowi pomnażáiąc ſławę o Národzeniu iego náder chwalebną do wßytkiego świátá odpráwili legácyą: o czym ták mowi/ *S. Leo*: Ut dum Herodes atroci intentus facinori ignotum ſibi puerum indiſcreta infantium cæde perſequitur, annunciatum cælitùs Dominatoris ortum, inſignior ubiq; fama loqueretur. *Im uśilniey ſtárał ſię Herod okrućieńſtwem nád dźiatkámi záćmić Národzenie dźiećiątká, tym bárdźiey o Národzeniu Páńſkim wßędźie ſię rozchodźiłá ſławá.*

Powtore/ Sługá/ Pokoiowy Krolewſki ma zálecenie ſwoie ztąd/ gdy nie ieſt bárdzo delikátny/ nie pießczony: bo to ſamo ſpoſobnieyßym go czy-

A

ni do usług Páńſkich/ przy ktorych wiele niewygod záżyć mu potrzebá. Pißą ſtárzy Rábinowie/ że Krolowa Saba, probuiąc Mądrośći Sálomonowey/ prezentowáłá przed nim dwánaśćie Ephæbos, álbo Pokoiowych w ſtroiu męſkim iednákiego wzroſtu y urody; połowá ich byłá płći niewieśćiey/ á połowá Męſkiey; chcąc tego po Sálomonie/ áby ich rozeznał: czego łátwo dokazał Sálomon/ iednego y drugiego záżywßy ſpoſobu wielce dowćipnego; między ktoremi był też táki ſpoſob: przynieśiono w to-

B

żnych naczyniách wody źimney y ćiepłey/ áby ſię w niey umyły Pácholętá one: Więc gdy płeć niewieśćia/ iáko pießczona/ do ćiepłey ſię udáłá wody/ Męſka zás do źimney; z tego ſámego doßedł Sálomon prawdy. Podobną y owßem doſkonálßą probę dźiśieyśi Pokoiowi Páná JEZusowi Młodźieniaßkowie Swięći odpráwili/ z ktorey pokazáli ſię bydź nie pießczonemi/ nie delikátnemi Sługámi Páná JEZVsowemi/ kiedy nie iuż w źimney wodźie/ ále we krwi wła-

C

ſney Męczeńſkiey ochynęli ſię; a zátym służby Pokoiowey iego/ godnemi ſię bydź pokazáli. Co y pod Figurą potym reprezentowano było ná Wyſpie Pathmos Janowi S. gdy w Obiáwieniu ſwoim pátrzał ná wielką kupę ludźi obmytych we krwi Báránkowey. *Laverunt ſtolas ſuas, & dealbaverunt eas in ſanguine Agni.* gdźie záraz przydano/ iż zá to ſámo przypußczeni byli zá ſług naybliżßych/ y Pokoiowych Tronu Báránkowego. *Ideò ſunt ante Thronum DEI, & ſerviunt ei die ac nocte.* Według

Figur. *Apocalip.* 7

D

zdánia *Ruperta*, y innych Tłumáczow/ ći obmyći we Krwi Báránkowey/ znáczyli Męczennikow Ss. á ponieważ wßyſcy/ ſą członkámi Páná JEZuſá Chryſtuſá Báránká Niebieſkiego/ przeto (iáko uważa *Abſolon Abbas*,) krew ich zowie ſię Krwią Báránkową. A ktoż proßę principaliter, nayprzednieyßym ſpoſobem ochynął ſię w tey Krwi Báránkowey/ ieżeli nie dźiśieyśi Ss. Młodźieniaßkowie/ śmierć podeymuiąc Męczeńſką dla niego: czego piękną przyczynę dáie

ap. Sylveir hic.

D. 4 de Festo. *Joseph: Mansi*, gdy uważáiąc one słowá Antyfony Kośćielney: Isti sunt Sancti, qui passi sunt propter te. ták ná nie piße: Id de Innocentibus hisce, meritò canitur; quia tametsi omnes Sancti, cunctique Martyres pro DEI amore patiantur & crucientur, nullus tamen illorum eo fine pro DEO passus est, ut ipsũmet DEUM à mortis periculo liberaret, prout passi sunt hi Innocentes. *To się o tych Niewinniątkách zápewne śpiewa: bo lubo wßyscy Swięći y inni Męczennicy co dla miłośći Boskiey ćierpieli y ponośili, żaden iednák z nich tym umysłem dla BOGA nie ćierpiał, áby był sámego Chrystusá Páná od niebespieczeństwá śmierći wybáwił, iáko ći SS. Młodźieniaszkowie ćierpieli.* Wiec im słusznie bárdzo/ iáko nie pieszczonym/ nie delikatnym/ pierwszego mieysca miedzy Slugámi y Pokoiowemi Páná JEZUsowemi pozwolono. Ideò sunt ante thronum DEI, & serviunt ei die ac nocte.

Nádostatek/ zálecenie swoie może mieć Slugá Pokoiowy/ ex velocitate, kiedy iest pretki/ obrotny w usługách Páńskich. Tą pretkośćią chcąc sie zálećić ieden Pokoiowy Sultáná Tureckiego/ (iáko piszą niektore Historye/) gdy w oknie czytáiącemu Pánu ná doł upadł list/ áby był wszytkich Pokoiowych ubiegł/ oknem z wysoká poń wyskoczył. Z tą sie ochotą y obrotnośćią swoią dźiśieyśi Pokoiowi Páná JEZUsowi/ Młodźieniaszkowie SS. popisáli Pánu swoiemu ná Godách iego Báránkowych. Náprzod wzglądem onegoż sámego: gdy

A oto naypierwśi dla Jmienia iego śmierć podeymuią; przez co też náżywáią sie pierwiastkámi Báránkowemi: Hi empti sunt ex hominibus primitiæ DEO, & Agno. Apocal. 14. Te też obrotność swoie świádczą y Oblubienicy Chrystusowey Kośćiołowi S. w członkach iego: kiedy nabożnym ku sobie/ osobliwemi Pátronámi y Obrońcámi/ zwłaszczá w ostátnią godźinę życia ich pokázuią sie: iáko tego doznał na sobie ieden pobożny Zakonnik nászego Zakonu/ *Congreg: PP. Capucin:* ktorego drukowány Obraz

B widźiałem we Włoszech w pewnym konwenćie/ y czytałem iego Historyą. Histor Námálowány tedy był chory/ leżący ná łożku/ y bliski iuż śmierći; w obłokách zdá/námálowáne były tyśiące tych Swiętych Młodźiánkow; káżdy z nich máiąc utopiony w pierśiách swoich miecz; ktorzy przez to iż do nich ten Zakonnik miał osobliwe nabożeństwo zá żywotá; widomie mu przybyli przy śmierći ná pomoc/ przećiwko szátáństwu; á potym duszę iego w towárzystwie swoim záprowádźili do niebá.

C Wiec y my/ ábyśmy mogli podobney od tych Swiętych Młodych Męczennikow dostąpić łáski/ oddawaymy sie modlitwom ich: co osobliwie máią czynić owi/ ktorzy ieszcze niewinnośći duszney śmiertelnym nie zmázáli grzechem: áby iey áż do śmierći dochowáć mogli/ służąc w niey niewinnemu Báránkowi Pánu JEZUSOwi; iemu chwałá y cześć niech bedźie ná wieki. Amen.

Ná dźień MARYI MAGDALENY,

Margarytum Lacrymarum.

Lacrymis cæpit rigare pedes ejus. Lucæ 7.



Ak iest nieumiárkowána w przekwintach swoich fantázya ludzka/ że nie kontentuiąc sie złotem/ śrebrem/ y drogiemi/ ktore sie

D znáyduią w ziemi kámieniámi/ w sámych nawet głebokośćiách morskich/ z wielkim niebespieczeństwem życia ludzkiego/ szuka sobie drogich pereł/ y onych dla wiekszey pompy/ do stroiu zá-

iu zażywáć zwykłá. S. N. Tegoż rozumiem geniuszu/ lubo dáleko chwalebnieyszym sposobem iest Oblubieniec Niebieski Chrystus JEZUS/ y Oblubienicá iego Kościoł S. y ták lubo iuż oboie dosyć ukontentowánemi zostáli/ odbieráiąc od Apostołow Sś. ná Godách Báránkowych/ z rozmáitych drogich kámieni upominki weselne; to iest rozmáitych Cnot Sś. wizerunki; iednák nie widząc miedzy niemi żadnego perłowego kleynotu/ spodziewám się/ że y w tym przy dzisieyszey Uroczystości Mágdáleny S. ukontentowánemi zostáną. Prezentuie nam Ewángelistá S. nieiáko niezgruntowáne w głębokości swoiey morze/ kiedy nam opisuie pokutuiącą Mágdalenę; częścią dla tego/ że przydáne sobie ma od sámego Zbáwicielá Jmię Márya/ ktore nie iedno/ ále wielorákie známienuie morze: częścią/ że dla niezwyczáyney skruchy zá grzechy/ weryfikuią się o niey (według *Cornel. à Lapide,*) one słowá Jeremiaszowe: Magna est velut mare contritio tua. *Wielka iest iáko morze skrucha twoiá.* W ktorym ták głębokim pokuty S. morzu/ nie trudno będzie árcykosztownych dostáć pereł/ iákoż znalazł ich dostátkiem pilny *Urinator,* álbo Doktor S. *Chryzost:* gdy ile łez pokutuiącey Mágdáleny obaczył/ Lacrymis cæpit rigare pedes ejus, tyle kosztownych názbierał pereł: bo ták pisze o niey: Quid nam dic oro illis oculis (Magdalenæ) formosius perpetuo lacrymarum imbre, quasi Margaritarum decore ornatis? *J coż proszę pięknieyszego, nád oczy Mágdáleny płynącemi ustáwicznie łzámi, iáko perłami kosztownie przyozdobione.* Biorę ia tedy te kosztowne perły/ łzy pokutuiącey Mágdáleny S. y one w iedno ułożywszy/ iáko drogi perłowy kleynot/ zá weselny upominek Oblubienicy Báránkowey Kościołowi S. od nieyże sámey prezentowáć będę. Wprzod iednák umyśliłem dáć informácyą/ ktore te łzy pokutuiących/ są w oczách Boskich drogiemi perłámi/ á ktore fałszywemi: to iest/ o rożności pokutuiących zá grzechy. Ad M. D. G.

Thren. 2.
Homil. 30. in Genes. Engelgr.

PARS I.

CO się tycze Pierwszey Części Kazánia. Jáko miedzy máteryálnemi/ ták y miedzy mistycznemi perłámi/ to iest/ łzami pokutuiących zá grzechy/ troiáka znáyduie się rożnicá. Miedzy máteryálnemi perłámi znáyduie naprzod podłe bárdzo/ y owszem iáwnie fałszywe; á te są śkláne/ śrebrem powłoczone/ y wewnątrz czcze/ y przeto bárdzo słábe/ łátwe do skruszenia: á przez te znáczyć się mogą łzy nieszczerze pokutuiących zá grzechy/ álbo fałszywa pokutá. A ktoraż to iest táka? Dowiemy się o tym od Psalmisty S. Ten w Psalmie iednym z śiedmiu pokutnych/ dobrze uwáżaiąc wszelkie okoliczności prawdziwey Pokuty/ y błogosławiąc temu/ ktory przez nię został uspráwiedliwionym; miedzy wiela szczęśliwości iego/ tę zá naypierwszą kłádzie/ że zdrády/ áni fałsz w pokucie iego nie ználázłá się. Beati, quorum remissæ sunt iniquitates, & quorum tecta sunt peccata, &c. Nec est in spiritu ejus dolus, te álbowiem ostátnie słowá/ ieden z stárych Rábinow/ ták tłumácząc: Cujus non est dolosa pænitentia. *Błogosławiony to człowiek, ktorego nie iest fałszywa pokutá, y bez zdrády wszelákiey zostáiąca.* przydáie *Thom: Blanc: per exemplificationem.* Sicut illorum est qui pænitent animo peccandi. Táka (prawi) fałszywa pokutá iest owych/ ktorzy pokutuią/ máiąc umysł/ y chęć do grzechu. Co dwoiáko tráfić się może/ explicitè & implicitè. Explicitè, wyráźnie ma pokutuiący animum peccandi, chęć/ y umysł do grzechu/ kiedy się spowiáda grzechow/ żáłuie zá nie/ płácze ná Spowiedzi/ bije się w piersi/ iednák nie ma przy tym szczerego postánowienia więcey się by też y w naywiększych okázyách/ pokusach/ by też o życie szło/ do owego nie wrácáć grzechu: idzie ná Spowiedź dla tego tylko/ żeby (iáko on głupie rozumie) skrupułu ćięszkiego z sumnienia swego pozbył; álbo dla tego/ że trzebá Wielkonocną Spowiedź odpráwić/ o tym iednák nie myśli/ áby kosterstwá/ pijáństwá/ y innych zbrodni iuż

Script. Psalm. 31. ap. Blanc.

ſię więcey nie dopuſzczał: to to iuż táki ma animum peccandi, umyſł/ chęć do grzechu: á zátym in ſpiritu ejus znáyduie ſię dolus, pokutá iego ieſt fałſzywa; łzy iego nie obrácáią ſię w drogie perły/ żal iego nieważny ieſt przed Pánem BOGIEM. Illuſor eſt & non pœnitens cenſendus eſt, qui id facit, aut cogitat, cujus dolorem præfert. *Oßuſtem ieſt, áni go zá pokutuiącego mieć nie trzebá, ktory to czyni, álbo myśli, czego że żáłuie, po ſobie pokázuie.* nápiſał *S. Iſidorus.* O czym y *S. Bonáventurá* ták mowi: Si ante Paſcha confiteris, quòd tamen poſt intendas facere ſicut ante, tunc tua confeſſio impura eſt. *Jezeli ſię przed Wielkonocą ſpowiádaß tego, czego myśliß ſię po Wielkonocney Spowiedźi dopuśćić, ták iáko y pierwey; to táka twoiá Spowiedź ieſt nie ważná, y nie czyſta.* Przydáie *S. Thom: Villan.* że zá tákie Spowiedźi fałſzywe/ y bez poſtánowienia ſzczerego popráwy/ wiele duſz ná wieczne idźie potępienie. Ad pedes Confeſſoris rarus eſt, qui pœniteat ut oportet. Oportet enim ante Confeſſionem firmum, & veram continendi à peccato, propoſitum perquirere; & an verè illud habeas diſcurrere: quo naufragio multæ animæ ſubmerguntur. Znowu znáyduią ſię ludźie/ ktorzy pokutuiąc/ miewáią in ſpiritu dolum, to ieſt/ pœnitent animo peccandi implicitè; tácy ſą owi/ ktorzy lubo ſzczerze płáczą/ żáluią zá grzechy/ y máią ſzczerą wolą popráwić ſię/ y więcey ſię nie wrácáć do grzechow/ iednák okázyi bliſkich do grzechu owego opuśćić niechcą; náprzykład piiák/ koſterá/ utrátnik/ niechce opuśćić kompániy złey; cudzołożnik/ niechce nałożnice wygnáć z domu/ lichwiarz/ ſzárpácz/ niechce poniecháć ſtanu onego: tákowych łzy ná Spowiedźiách/ nie mogą bydź ważne przed Pánem BOGiem: bo ſą fałſzywe/ ſkłáne/ ſłábe/ obietnice ich o popráwie żywotá; gdyż zoſtáiąc w bliſkich okázyách/ łátwiuśieńko znowu do tychże grzechow powroćić ſię mogą. O tym nápiſał *S. Cyprian.* Lubrica eſt illa ſpes, quæ

de Summ. bono c. 16. — *in Dom. 4 Quadrag.* — *de ſingul. Cleric.*

A inter fomenta peccati, ſalvari ſe ſperat. *Sliſka, ſłába ieſt táka nádźieiá, gdy kto między okázyámi do grzechu będąc, uchronić ſię go ſpodźiewa.* Zátym/ tákie ſkłáne łzy/ ſkłáua/ ſłába pokutá/ bez doſkonáłego/ y gruntownego poſtánowienia/ y umyſłu dálekiego/ nie tylko od grzechu/ ále y od bliſkich okázyi iego/ zá perły prawdźiwe u Páná BOGA/ zá zbáwienna y prawdźiwa pokutę/ poczytáne bydź nie mogą.

B Drugie perły znáyduią ſię lepſze trochę od pierwſzych/ y podobnieyſze do prawdźiwych/ á te robione bywáią z perłowey mácice/ ná proch ſtártey pewnym lipkim likworem záprawioney/ á ná czás bywáią z białey gliny/ powleczone tylko śrebrną folgą; y tym ſpoſobem ludźiom proſtym zá ſamorodne perły udawáne bywáią; w ſamey iednák rzeczy/ bárdzo ſą prożne od nich; bo bárdzo ſą podłe/ y owſzem fałſzywe. Tákie perły/ znaczyć nam mogą pokutę/ álbo łzy wylane/ y żal zá grzechy/ ktory nie pochodźi z miłośći/ ani z reſpektu ku Pánu BOGU/ C ále tylko z reſpektu doczeſnego/ álbo z miłośći włáſney ku ſobie: álbowiem tákie łzy/ nie ſą znákiem prawdźiwey pokuty/ áni żadney ceny nie máią przed Pánem BOGIEM/ y owſzem obrzydłemi u niego ſą. Zrozumiemy to lepiey/ dobrawſzy ſobie ná obiáśnienie tego Figury z Piſmá S. Wſpomina Ezechiel Prorok/ że miedzy innemi obrzydłośćiámi/ ná ktore záchwyconemu w Duchu/ w Kośćiele Páńſkim pátrzyć kazano: Ingredere, & vide abominationes peſſimas, quas iſti faciunt; pokazáno mu też D iákieś Niewiáſty/ ktore śiedząc około bálwáná miedźiánego Kupidyná/ álbo Wenuſá/ (á tego Pogáńſtwo zwáło Adonis,) ſerdecznie płákáły. Et ecce Mulieres ibi ſedebant, plangentes Adonidem. Przydáią Żydowſcy Rabinowie/ że y ſam on bálwan płákał/ ále nie poſpolitemi/ bo ołowiánemi łzámi; á to tákim ſpoſobem: Pogáńſcy oni Popi táiemnie w głowie onego bálwáná zakłádáli ſztuczki ołowiu; ktory od ogniá ſkryte w bálwánie onym

Figura. Ezechiel 8. — *ap. Cornel. hic.*

záłożonego

zálożonego topnieiąc/ oczymá iego iáko krople iákie łez/ wypadał; y tym sposobem zwiedzione Niewiásty/ płáczącemu Bożkowi/ płákáć pomagały. Flentes Adonidem. Coś podobnego częstokroć dzieie się y teraz w Kośćiele Bożym przy używániu Sákrámentu Pokuty S. według zdánia *Autoris Sylveir:* Adonis Bożek/ figurowáć nam może rzeczy doczesne/ powabne/ y miłe człowiekowi: Osoby záś przed tym bálwánem płáczące/ znáczą ludźi. ktorzy dla utráty rzeczy doczesnych/ z żalu wielkiego śiłá łez z oczu wylewáią; z tey tedy rácyi postępuiąc ią dáley w ápplikácyi tey Figury do máteryi moiey/ przez te płáczące osoby/ rozumieć będę ludźi owych/ ktorzy płáczą/ żáluiąc/ że się tákiego dopuśćili grzechu/ á to czynią z okázyi/ y z respektu iákiego doczesnego. Wracam się tedy do ołowiánych łez bálwáná onego. Ołow w Piśmie S (według tegoż Autorá) znáczy zbyteczne rozmiłowánie się rzeczy doczesnych/ y chćiwość do bogactw/ etc. ktora u świátowych ludźi w głowie/ y sercu znáyduie się iáko w bálwánách iákich. Avaritia quæ est idolorum servitus. nápisał Apostoł. Podłoży ná czás Pan BOG pod te bálwány ogień spráwiedliwośći swoiey; przepuśći śwánk znáczny ná substáncyi/ przez ogień/ przez nieprzyiaciela/ álbo też nieuleczoną śmiertelną chorobę/ álbo śmierć ná Zonę/ ná dziatki/ álbo też ćiężką iáką konfuzyą/ sromotę ná niegoż sámego: áż sobie pomyśli człowiek; pátrzćie już pewnie mnie to P Bog tą ruiną ná substáncyi karze/ zá moie oppressye/ niemiłośierne wymysły nád poddánemi/ przepuśćił ná mnie ćiężką śmiertelną chorobę/ zá moie ćielesnośći/ cudzołostwá; zá inne kradźieży/ y inne łotrostwá/ podał mnie w ręce Vrzędowe/ y ná śmierć publiczną/ sromotną/ ná szubienicę áż w tym topnieie ten ołow/ topnieie od żalu serce iego; żáluiąc utráty rzeczy doczesnych/ álbo zdrowia/ álbo konfuzyi swoiey/ rzewliwie nie raz zápłácze/ iż dla swoiey swywoli/ ná ták ćiężki przyszedł hák/ y nieszczęśćie. Flentes Adonidem:

Allegor,

A Bálwánká to swego ták płacze/ á nie obráz Boskiey; przeto łzy iego/ pokutá iego ieżeli do Spowiedźi przystępuie z sámym tylko tákowym żalem/ nie są prawdziwemi perłámi/ nie są ważne przed P. Bogiem; y owszem iáko támte ołowiáne łzy bálwánká owego/ y ludźi nád nim płáczących/ obrzydłością były Kośćiołá Páńskiego; toż się ma rozumieć o łzach/ o pokućie z respektow pomienionych pochodzących. O czym kłádzie náukę S. *August.* Sunt, quos peccasse pænitet propter præsentia supplicia. Displicent enim B latroni peccata, quando operantur pænam: Desit vindicta, revertitur ad crimina, Ista est pænitentia non ex Fide procedens, nec est charitate munita, sed sterilis. & sine misericordia. Hæc non purgat conscientiam, nec lavat crimina, in hac nulla spes veniæ. *Są tákowi, ktorym żal że zgrzeszyli kiedy, gdyż zá to podeymuią karánie, y męki ná tym świećie Nie podobaią się bowiem zboycy grzechy, w ten czás, gdy zá nie karánie podeymuie, ále gdy mu przepuszczáią,* C *ma tę wolą y chęć, do tych się znowu występkow wroćić. Tákowa tedy pokutá, że nie pochodźi z wiáry y miłośći ku Pánu BOGV, dla tego iest prozna y bez miłośierdźia, tákowa nie czyśći duszę. y iey zbrodni.* Co ták pewna iest, że gdyby kto żałował zá grzech z sámey tylko boiáźni piekł/ żal iego nie byłby wáżny przed Pánem BOGIEM: o czym ták S. *Bernárdin.* Qui conteritur principaliter propter timorem inferni, & non propter amorem DEI, non est in statu salutis; quia non dolet amore DEI, sed amore D sui: ut si cessaret damnatio, ex perpetrata culpa, cessaret & contritio illa. Przeto słusznie znowu S. *August* gotuiących się do Spowiedźi/ temi upomina słowy. Oportet pænitentem non solùm DEUM timere Judicem, sed & justum diligere, & hoc valdè debet advertere peccator, nam DEUS magis respicit, de quo doles, quàm quantùm doles. *Trzebá, żeby pokutuiący człowiek, nie tylko się bał spráwiedliwey kary Boskiey, ále też aby miał upodobánie w spráwie-*

Tomo 1. Serm. 12. art. 1. et 3.

ap S. Th. Vill Dom. Passionis.

dliwośći

dliwośći iego: to ieſt, áby żáłował z te go reſpektu, iż BOGA náder ſpráwie dliwego ná ſię obráźił. álbowiem Pán BOG bárdźiey tego upátruie, dla iákiey przyczyny żáłuieſz zá grzech, niżeli tego iák bárdzo żáłuieſz, álbo płáczeſz. Do tákiego żalu gdy przyſtąpi Sákrámẽt Pokuty S. Kápłańſka ábſolucya/ ktora czyni ex attrito, contritum, te niedoſkonáłe łzy/ niedoſkonáłą ſkruchę/ przerobi w perły/ uczyni ważne przed Pánem BOGiem y doſtáteczne do uſpráwiedliwienia grzeſzniká.

Trzecie perły znáyduią ſię ſamorodne/ ktore z ſámey roſy Niebieſkiey/ (według poſpolitſzego rozumienia Náturáliſtow) rodzą ſię w konchách morſkich; táka perłá bywa bárdzo droga/ zwłaſzczá owá/ ktora ſię zowie Unio, iż iedná tylko w gniazdźie ſwoim znáyduie ſię. Te perły niech nam znáczą owe pokutniących łzy/ ktore ſię rodzą z roſy Niebieſkiey/ to ieſt/ z ſzczerey bez wſzelkiego innego reſpektu/ miłośći ku Pánu BOGU/ kiedy owo człowiek z iedney ſtrony uważy ſobie nieſkończoną godność/ y Máieſtat Stworcy ſwego/ łáſkáwość/ dobroć iego; y ták wiele nieogárnionych dobrodźieyſtw/ ktore do tego czáſu (lubo go ták ćieſzko obraża) odbiera od niego: Z drugiey záś ſtrony uważy ſobie głupſtwo ſwoie/ y chárdość/ iż ná ták zácnego y dobrego Páná/ ieden robáczek porwał ſię/ gwałcąc Przykazánie iego S. wygadzáiąc ćiełſku/ y páſſye ſwoie bydlęce kontentuiąc/ więc w głębokośći ſercá ſam rzecze w ſobie: A coż mnie też robákowi BOG ták dobry winien? coż mam dobrego/ ieżeli nie od niego? áh ſzáleńſtwo! áh hárdośći moiá głupia! nieſzczęśliwa oná minutá/ gdym ſię ná to odważył: áż w tákich myślách powſtánie żal ſerdeczny/ nieupodobánie ſobie w grzechu/ zágniewánie ſię ná ſámego śiebie o krzywdę Bożą: y rzecze niemáło duſzą w ſercu. Hei mihi, quia peccavi in vita mea. *Biádá mnie, żem kiedy zgrzeſzył.* ktory żal wyćiśnie też ktora łzkę z oczu iego: á tákać to łzá/ obroći ſię w drogą perłę/ y zſtánie ſię pretioſus

A Unio, bo z iednego tylko reſpektu miłośći Boſkiey pochodźi. Tákie łzy iák wielkiey ceny ſą przed Pánem BOGIEM/ że dwu to zrozumiemy Hiſtoryi. Naprzod czytam in Revelat. S Birgit. że gdy tá Swięta wiedźieć chćiáłá/ czemu łzom iednego pokutuiącego/ y iáłmużny czyniącego/ niechćiał Pan BOG przyiąć/ táką od Páná otrzymáłá odpowiedź: kiedy dwie rzeki do kupy ſię zbiegáią tá ktora ieſt mętna y błotniſta/ záſzpeca wodę klárowną drugiey rzeki: toż rozumiey y o łzách niektorych

B ludźi. Niektorych bowiem łzy pochodzą álbo z ſkłonnośći przyrodzoney do płáczu/ álbo z okázyi iákiego doczeſnego utrápienia/ y z boiáźni piekłá. Tákich łzy/ ſą plugáwe/ błotniſte/ bo nie pochodzą z miłośći Bożey. Ale owe łzy ſą ſłodkie/ ktore pochodzą z uważánia dobrodźieyſtw Boſkich/ z uważánia włáſnych grzechow/ z miłośći ku Pánu BOGU. Co ſámo utwierdźić raczył P. BOG w inſzey okázyi/ tákim Cudem. Zá czáſow Mauryciuſzá Ceſarzá/ zjáwił ſię był ieden Herſzt zboycow/ ktory

C około Konſtantynopolá wiele ſzkod robił/ y żadne Woyſká rádźić mu nie mogły; nádoſtátek dotchniony łáſką Boſką/ ſam przyſzedł do Konſtántynopolá/ podáiąc ſię Ceſarzowi ná wſzeláką nayokrutnieyſzą śmierć; łáſkáwie iednák od niego przyięty był/ á że záchorował śmiertelnie/ oddány ieſt do Szpitalá iednego/ gdźie mu też przydano do poſługi Medyká/ chory tedy on od ſkruchy wielkiey/ y żalu zá grzechy/ nie mogł ſię zátrzymáć od łez/ ktore obfićie y uſtáwicz-

D nie płynące/ chuſtką oćierał/ y w tym umárł. Teyże godźiny Medyk on we śnie/ miał tákie widzenie; widźiał że przy łoſzku chorego ſtánęło niemáło czártow/ w poſtáći Murzynow/ y położywſzy ná ſzali kártę/ ná ktorey ſpiſane były wſzytkie łotroſtwá onego człowieká/ ważyli one; á gdy bárdzo przeważáłá/ Aniołowie dobrzy przynieśli iákąś chuſtę/ álbo ręcznik mokrą/ ktorą gdy ná przećiwną ſtronę ſzali włożyli/ záraz przeważyłá; porwie ſię tedy ze ſnu Medyk/ bieży

Hiſtor.

l. 4. c. 13.

do

do łożká chorego / áż záſtáie umárłego/ á ná oczách iego widzi położone one chuſtke zmoczone łzámi iego: y látwo ſie domyślił táiemnice: to ieſt/ iák wielkiey ſą u Páná BOGA wagi/ y ceny te miſtyczne perły/ łzy pokutuiącego zá grzechy/ z ſczerey Miłośći Boſkiey. Co ſobie pilnie uważay káżdy grzeszniku zámyśláiący kiedykolwiek o pokućie; á bez odwłoki gárnąc ſie do morzá Miłośierdźiá Bożego/ ktory ná ćie/ iáko ná márnotráwnego Syná czeka; proś go o te drogie perły/ łzy pokuty prawdźiwey onemi słowy S. *Auguſtyná*. Da mihi, ò DEUS! ejusdem ſignum Amoris tui, irriguum lacrymarum fontem jugiter manantem; ut ipſæ quoq; lacrymæ, tuum in me teſtentur amorem. *Day mi Pánie, iáwny znák Miłośći twoiey, źrodła łez uſtawicznie płynących; áby ſame łzy świádectwo dawáły o miłośći twoiey ku mnie.*

Medit. 36.

PARS II.

CO ſie tycze drugiey Częśći Kazánia: Przypátruiąc ſie dobrze łzom/ iáko drogim perłom z oczu pokutuiącey Magdáleny płynącym/ przyznáć muſze/ iż ſą bárdzo przednie; á to ze trzech rácyi. Naprzod/ że nie szklane/ nie fálszowáne: bo pokutá iey árcydoskonáła prawdźiwa/ ob ſoliditatem, bo ſtáteczna/ mężnie wſzelkie przeszkody od śiebie oddaláiąca. O iey pokućie nayceleyszym ſpoſobem weryfikuią ſie one słowá Dawidowe/ nápiſáne o pokutuiącym człowieku/ Nec eſt in ſpiritu ejus dolus, álbowiem o żaden fałsz/ to ieſt o áffekt iáki pozoſtáły do grzechow/ nie byłá podeyrzána pokutá iey; nie byłá mowię podeyrzána/ naprzod de affectu explicito do grzechu/ ex defectu propoſiti: bo iákoby byłá ná ten czás ſtáteczney rezolucyi/ y poſtánowienia więcey ſie do złego nie wracáć: wyświádcza ſámże Ewángeliſtá/ tym (choćiaż krotkim) słowkiem: Stans retrò, *Stoiący z tyłu*. Ktore słowá S. *Bernardin.* tłumácząc/ ták mowi: Stans, id eſt, non ultra in malis progreditur: ſtans in tanto caſtitatis & honeſtatis propoſito firma, quòd potiùs eligeret millies mori, quàm

Script. Serm. 46. fer. 5. Dõ. Paſſion. a. 1. cap. 3.

ampliùs ruere in lapſum carnis. *Stałá: to ieſt, nie poſtąpiłá więcey do złego: ſtałá w ták mocnym czyſtego y poczćiwego żywotá przedśięwźięćiu, że ráczey obrałáby ſobie tyśiąc rázy umrzeć, niżeli więcey w nieczyſty grzech wpáść.* Nie byłá ieſzcze pokutá iey podeyrzána de affectu implicito: to ieſt/ áby przy ſobie miáłá zoſtáwić iáko okázyą y pomſtę do złego: co ſie iáwnie z ákcyi iey pokázuie. Miáłá oná bárdzo drogi olieiek/ ktorym ſie perfumowáłá: o toż attulit alabaſtrum unguenti. nieśie go z ſobą/ wylewa go ná nogi Páná JEzuſowe; miáłá ślicżne włoſy/ ktore lubieżnośćiom służąc trefiłá/ teraz tárga one/ y niemi nogi Zbáwićielá oćiera. Et capillis capitis ſui tergebat. miáłá uſtá/ miáłá oczy/ ktorych ná złe używáłá: á toż te delikátne uſtá przytula do nog P. JEZVſowych: Oſculabatur pedes ejus. Oczy ſwoie ták w źiemię wlepiłá byłá/ że iáko *Origenes* twierdźi/ po náwroceniu ſwoim/ żadnemu mężczyźnie w twarz nigdy nie poyźrzáłá; iednym słowem/ co uważa *S. Grzegorz*, cokolwiek iey przedtym służyło do roſkoszy/ do obrázy Boſkiey/ to wſzytko przyniosłá; y z tego cáłopalone oddáłá BOGV ofiárę. Quot in ſe habuit oblectamenta, tot de ſe invenit holocauſta: słowá ſą pomienionego Doktorá.

Druga rácya/ dla ktorey łzy pokutuiącey/ nie ſą podłemi/ ále przednie mi w oczách Boſkich perłámi/ ieſt ta/ że nie ſą robione/ ále ſámorodne/ oryentálne/ y w ſámym Oceánie nieskończonego Miłośierdźiá Boſkiego/ y miłośći iego urodzone. Przyznam ſie S. N. że kiedy ia pátrzę ná Magdálene S. u nog P. JEZVſowych łzy obfite z oczu tocząca/ ták mi ſie zda/ iákobym pátrzał ná Krolowę Sabę przed Salomonem ná Tronie śiedzącym/ kłániáiącą ſie: ktora (iáko piszą Autorowie) w oryentálney Etyopii/ w ktorey nayprzednieysze rodzą ſie perły/ wielką mnogość pereł názbierawszy/ one zá oſobliwy upominek Krolowi Sálomonowi ofiárowáłá. Regina quoq; Saba, cùm audiſſet famam Salomonis, venit in

Figur.

2. Paral. 9

 Jeruſalem,

A Jerusalem, cum magnis opibus, & camelis, qui portabant aromata, & auri plurimùm, gemmasq; copiosas. Wszytkie bowiem okolicznośći kwádruią pokutuiącey Mágdálenie/ kiedy sie przed nowym Sálomonem/ zacnieyszym nád pierwszego/ Ecce plusquàm Salomon hic, to iest: przed Zbáwićielem nászym prezentuie Sed & Regina Saba. Nie ustopilá namniey w szláchetney Krolewskiey kondycyi Mágdálená owey Krolowey Sábie: bo niektorzy Doktorowie twierdzą/ że szlá z urodzáiu Krolewskieg[o]/ y Pánia byla wielu Miast; miedzy ktoremi przednieysze bylo Magdalum názwáne; B Byla Saba Krolowa Murzynek; y to dwoiáko weryfikuie sie o Mágdálenie S. naprzod/ ile o grzesznicy; bo ią w tym nieiáko naycelnieyszą názwal Ewángelistá/ gdy o niey *Antenomasticè* nápisal: Erat in Civitate peccatrix. A znowu w dobry sposob; álbowiem od onego Slońcá/ od ktorego ogorzálá byla Oblubienicá Niebieska. Nigra sum, sed formosa, to iest od goracey milośći przypalona ią bydź widzą/ bárdziey nád wszytkie inne kocháiące BOGA dusze. C Sam Zbáwiciel dáie iey w tym świádectwo mowiąc: Quia dilexit multùm. Prezentowálá oná Murzyńska Krolowa Saba, miedzy innemi upominkámi drogie z oryentalnego Oceánu perly, y Mágdálená tákże z podobnemisz galánteryámi popisuie sie przed Zbáwićielem; według

Psalm. 67.

Proroctwá Dáwidowego. Æthyopia præveniet manus ejus DEO. *Murzyńska ziemiá, udáruie wcześnie ręce Boskie.*

S.13. Pent.

Ná ktore slowá pisząc *Petr. Palud.* plącz/ lzy pokutuiącego grzesznicá/ upominkámi z Murzyńskiey Ziemie D przysłánemi/ názywa: Venient gemitus, suspiria, & lacrymæ ex obscuritate peccatoris, & anima præveniet manus ejus DEO. A táktéż to perly oryentalne przynośi dźiś przed Zbáwićiela/ tá mistyczna Murzynká/ naywiększa niegdy grzesznicá/ kiedy pokutuiąc zá grzechy/ nie zmyślone tákie/ álbo respektem iakim doczesnym/ álbo boiáźnią iáka pofalszowáne lzy prezentuie P. JEZUSOWI; ále tákie/ ktore w sercu iey niby w oryentálnym morzu

A pelnym Miłośći Boskiey/ iáko drogie perly urodźily sie; to iest/ że z samey miłośći ku Pánu BOGU pochodźily. Quia dilexit multùm. Przeto o nich *S. Macarius* owe slowá Maria optimã partem elegit, tlumácząc/ ták nápisal: O pretiosas illas Margaritas, in de fluxione beatarum lacrymarum! *O iák to drogie perly, plynące z oczu Mágdáleny, lzy iey blogosláwione!*

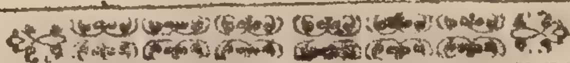
Trzećia rácya/ dla ktorey lzy pokutuiącey Mágdáleny do drzeyprzednich przyrownalem perel: że są Uniones: to iest/ iż pokutá Mágdáleny S. bylá B iedyna y osobliwa; nie tylko ztąd/ że pochodźilá z iedyney Miłośći ku P. BOGU iáko sie iuż pokazalo: ále że Oblubienicá Chrystusowá Kośćiol S. ma ią sobie zá ieden osobliwy przykład pokuty zbáwienney; y sam Oblubieniec Chrystus/ z lzámi iey/ iáko z naydroższą do tego czásu obchodźi sie perlą. O czym táka czytam Historya. Gdy

Histor.

Loner. V. Lacrym

Brát ieden Zakonu Cysterceńskiego ustáwicznie plákal zá grzechy swoie/ iedney nocy obaczyl P. JEZUSA w appárat Kápláński ubranego/ iákoby do Mszy S. gotuiącego sie; lecz gdy C uważal obracáiącego sie do ludźi/ według zwyczáiu/ y widźial/ że záwsze trzymal w rekách swoich kielich zloty/ w ktorym byly lzy wylane od pokutuiącey niegdy Mágdáleny w domu Fáryzeuszá/ spytál O JEZUSA o przyczynę tego: ná co odpowiedźial Pan: iż to dla tego uczynil/ áby wszyscy widźieli/ iáko mu sie podoba skrucha: y przeto dla przykladu pokutuiących/ wszytkie lzy grzesznice oney/ ták pilnie od niego/ áż do onego czásu záchowáne byly. Y trochę nie przyzna/ że dosyć przeźni/ drogi/ y do geniuszu Oblubienca y Oblubienicy D tego/ z własnych też perlowy kleynot pokutuiąca Mágdálená S. ná Godach Báránkowych offárowálá. Uprośże y nam Grzesznico S. u BOGA/ áby y sercá nasze/ ktore iáko morze iákie pelne są niepráwośći/ oryentálnym promieniem Slońcá niestworzonego/ to iest/ łáską/ miłośćią iego zágrzane/ w podobnesz zrodźily perly/ to iest/ zdobyly sie ná prawdźiwy żal y lzy zá popelnione grzechy/ z szczerey tylko miłośći obráżonego od nas nieskonczoney dobroći BOGA/ y Páná nászego: Ktoremu niech będźie wieczna cześć y chwálá ná wieki. AMEN.

CZWARTA CZĘSC
GOD BARANKOWYCH,
TO IEST:
KAZANIA
NA SWIĘTA VROCZYSTSZE INNYCH SWIĘTYCH.



Beati qui ad Cœnam Nuptiarum Agni vocati ſunt. *Apocal. 19.*

Błogosłáwieni, ktorzy ná Wieczerzą God Báránkowych zá-wołáni ſą.

Do Czytelniká.

ODpráwiwſzy ſię ná Godách Báránkowych z Vpominkámi ſwemi Celnieyſi Swięći, to ieſt; ći, ktorzy żyiąc ieſzcze zá żywotá P. IEZVSOWEGO záználi go byli; inśi dálśi od onych Swiętych Pierwiaſtek Kośćiołá S. z prezentámi ſwemi, káżdy z oſobná, náſtępuią: ktore iákie były, y iáko wyśmienite, dowieſz ſię, gdy pilnie y nabożnie Kazánie ná Swięto káżdego z nich przeczytaſz ſobie. Czytay tedy ſzczęśliwie, *& cùm benè tibi fuerit*, gdy w duchu nabożeńſtwá pomnażáiąc ſię, koſztowáć będźieſz weſela God Báránkowych, *Memento mei*, pámiętay ná mnie grzeſznego, áby zá twoim choć krotkim weſtchnieniem do BOGA, z Stołu Miłośierdźia Boſkiego, głodnemu łáſki Boſkiey, choć odrobinká iey ſpuſzczona byłá: Bądź łáſkaw.

NA DZIEN S. MIKOŁAIA Biſkupá
Rationale Aaronicum.

Qui quinq; talenta acceperat, obtulit alia quinq;. Matth. 25.

NAywyżßy Pan/ y oraz Oblubieniec Kośćiolá S. Chryſtus JEZVS. lubo od innego ſtanu ludźi/ cokolwiek zá wdźięczne przyimuie/ od duchownych iednák czym oſobliwßym chce bydź ukontentowány. S. N. To ſię iáśnie pokázuie w dźiśieyßey przypowieśći Ewángeliczney o ſługách tego Páná; tá bowiem według *Euthym Theophilact. Lyran. Carthus.* w rzeczy ſamey *(ap. Sylvestr.)* byłá o duchownych Páſterzách/ Biſkupách; z ktorych oto ieden ná zázczyt dobrey ádminiſtrácyi z dobr ſobie powierzonych/ z bogátym bárdzo prezentem záchodźi drogę Pánu ſwoiemu; bo cáłe dźieśięć tálentow/ ktore ná wiele tyśiecy czerwonych złotych wychodzą/ ofiáruie onemu. Qui quinq; talenta acceperat, obtulit alia quinq;. Czym też ták ukontentował Páná ſwego/ że go zaraz ná Gody y Weſele ſwoie przypuśćić kazał, Serve bone & Fidelis, intra in gaudium Domini tui. Wiedźiał *C* dobrze o tym geniußu Páná JEZVſowym dźiśieyßy Wielki y Cudowny Biſkup Mikołay S. y przeto ná Gody iego Báránkowe poſtárał ſię o oſobliwy prezent/ ktory w cenie przechodźił one tálentow dźieśięć. Vwáżáiąc bowiem/ że ten Oblubieniec był oraz y Kápłánem: według Dáwidá S. Tu es Sacerdos in æternum, y owßem Biſkupem/ iáko przyznáie Páweł S. *(ad Hebr. 9.)* *D* Chriſtus aſſiſtens futurorum bonorum. Więc iáko dla Biſkupá w ſkárbcu ſtározakonnego Biſkupá/ wyßukał rzecz wielce do tey okázyi godną: to ieſt/ ow drogi bárdzo Aaronow ſtroy/ albo Ornat/ z ßczerego złotá/ y naydrożßych wyrobiony kámieni; á ten ſię zwał Rationale, álbo Pektorał/ dla tego/ że go ná pierśiách nośił Aáron/ nád ktory nic cudnieyßego/ áni drożßego

A nie znáydowáło ſię miedzy wßytkiemi ápparatámi Kośćielnemi. Ten Ornat według *Rupert. & Gloſſ. Ordin:* znáczył Prálatá/ Biſkupá świątobliwego/ doſkonałego. A iż był bárdzo bogáty/ może znáczyć dochody/ intraty/ dobrá doczeſne/ ktoremi uczćić/ y ozdobić chćiał Pan BOG godność Swiecką/ Kápłáńſką/ Biſkupią; ktorych gdy oni umieią záżyć/ tym ſámym nayżwyßego Biſkupá/ P. JEZVSA/ oraz Oblubienicę iego Kośćioł S. contentuią/ y uweſeláią. A *B* ponieważ w tym był oſobliwym dźiśieyßy Biſkup Mikołay S. więc mądrą/ pobożną ádminiſtrácyą iego około prowentow Kośćielnych/ pod podobieńſtwem Rationalis Aaron., prezentowáć zá weſelny upominek od niego będę. Wprzod z niektorych okoliczności pomienionego Ornatu Aáronowego/ trzy przygodne duchownym/ około ßáfowánia dobr/ y prowentow Kośćielnych/ uczynię reflexye Ad Majorem DEI Gloriam.

CO do pierwßey Częśći Kazánia. Trzy rzeczy oſobliwe około pomienionego Ornatu Aáronowego/ biorę ſobie do uwagi; Naprzod/ *(PARS I.)* że ten Ornat pomieniony/ był mocno przywiązány do pierśi Aáronowych złotemi ſpinkámi/ álbo łáncußkámi/ przez ktore przechodźiłá wſtęgá hyácyntowego/ to ieſt błękitnego koloru: Stringatur Rationale annulis ſuis, cum annulis ſuperhumeralis vittâ coccineâ. *(Exod. 28.)* Nie doſyć ná tym/ ále go też y drogim páſem przypáſać kazáno. Indues Aaron - - ſuperhumerali, & rationali, quod conſtringet balteo. *(Exod. 29.)* Wſtęgá támtá według pewnego Autorá/ znáczyłá diſcretionem, & moderationem, *roſtropność, y pomiárkowánie,* *(ap. Labaye hic. ap. Sylvestr Allegor.)* Balteum záś/ albo pas/ według *Gloſſ. interl.* znáczył edomitam concupiſcentiam. *Vmiárko-*

wánie złych chući. Tá pierwsza okoliczność czynić powinná reflexyą wszytkim duchownym / dobrá doczesne/ Kościelne intraty máiącym; że iáko Aáron/ on drogi stroy do piersi swoich/ miał bárdzo strictè, mocno/ bo dwoistkim opásániem / przywiązány; ták y oni w używániu intrat swoich ex beneficijs, powinni sobie strictè postępowáć/ dwu rzeczy przestrzegáiąc; iedno/ áby mieli edomitam concupiscentiam avaritiæ, chroniąc się chćiwośći/ y łákomego zbierániá/ zbytecznego pieczołowániá około prowentow swoich; druga/ áby onych ná zbytki iákie nie obracáli. Co do pierwszego punktu/ nie ia/ ále Dáwid S. przestrzega ich o to; kiedy w Osobie onychże sámych protestuie się/ iż żadney cząstki w rzeczách doczesnych mieć niechćiał/ oprocz sámego Páná BOGA. Dominus pars hæreditatis meæ. Tych bowiem słow iego záżywa Kośćioł S. gdy Biskupi ordynuią Kleryków/ dáiąc im primam tonsuram, przez co sámo nápomina zábieráiących się do stanu duchownego/ áby ná potym gdy pinguia beneficia dostáną łákomstwá/ y chćiwośći w zbierániu prowentow wystrzegáli się. Ták álbowiem uczony *Oleaster* uwáżáiąc pomienione słowá Dáwidowe/ mowi *ad Clericos.* Magna dignatio Domini, si tamen eam Sacerdos cognoscas, quod velit Dominus DEUS tuus, esse pars tua, & hæreditas tua. Quid non habebis, si DEUM habeas, mirùm valdè est, quod te solo DEUS tuus sit contentus, neque velis aliam, præter te hæreditatem habere; tu verò contentus ad terrena inhies divitias, & hæreditatis: sufficiat tibi quæso DEUS tuus, sicut tu sufficis DEO tuo. A że niektorzy w tey okázyi zwykli się wymawiáć/ mowiąc: że to/ co zbieráią/ będźie ná Kośćioł/ ná Szpital/ ná fundácye; y w tym łápki szátáńskiey obawiáć się im każe *Joseph: Mansi*, gdy uwáżáiąc owe słowá stárego Poety *Wirgiliuszá*, w ktorych łákomstwo do bogactw świeckiego rzeczą názwał. Auri sacra fames. ták pisze: Divitias accumulare Ecclesiastici nonnunquàm convenientes esse arbitrantur, sub prætextu vel faciendi eleëmosynam, & Ecclesiarum augendi decorem; quamvis ut plurimùm laqueus sit, quem dæmon incautis illis tendit, eundem sub palliatorum titulorum esca contegendo; neque enim frustra cecinit Virgilius: Auri sacra fames; quasi diceret: Avaritia in personis sacris centrum suum habet. Co záś do drugiego punktu o powinnośći duchownych w száfowániu prowentow Kośćielnych/ áby ich snadź ná zbytki iákie nie obracáli: o tym dosyć wyráźną máią informácyą od Páwłá S. gdźie ich/ nie Pánámi dobr Kośćielnych/ ále tylko Száfárzámi zowie/ y wiernemi im bydź każe w száfowániu onych: Sic nos existimet homo, ut Ministros Christi, & dispensatores Mysteriorum DEI. Hic jam quæritur inter dispensatores, ut Fidelis quis inveniatur. Z ktorego textu Pismá S Anielski Doktor dosyć gruntownie wywodźi/ że Beneficiati non sunt veri Domini bonorum & divitiarum ex beneficijs acceptarum, sed tantùm administratores, & Oeconomi. Zá czym kdźie/ gdy nie według woli Pryncypałá swego Páná JEZUSA/ niemi száfuią/ to iest/ gdy nie ná ubogie/ nie ná ozdobę Kośćielną/ ále ná zbytki/ bánkiety/ pácholki / mniey potrzebne sługi ná psy/ ná gálánterye one obracáią/ do restytucyi tego wszytkiego/ Ubogim y Kośćiołowi/ obowiązáni są. A lubo niektorzy Teologowie trzymáią/ że Beneficiati są veri Domini proventuum Ecclesiasticorum, y z tey rácyi wymawiáią ich à restitutione, iednák y ći/ ná to się zgadzáią/ że zbytkuiący z prowentow Kośćielnych/ od ćiężkiego grzechu nie są wolnemi. Ten záś grzech *S. Hieronym* zowie grzechem świętokradztwá/ gdy niektorym składáiącym się owym textem Páwłá S. Non alligabis os bovi trituranti, - - - qui altari deserviunt, cum altari participant: W te słowá odpowiáda: Memento quoque hujus sententiæ: Habentes victum, & vestitum, his contenti

Script. *Psalm. 15.* *in Cap. 18. Num* *Mans. D. 3 Capite 7.* *de Eccles. D. 34.* *1. Tim. 4* *quodl. 6. artic. 11.* *Joseph. Mans. D. 39* *1. Cor. 9* *Ep. 36 ad Pam. c. 3.*

Ap. Seberl. in Cantic. Vestig. 33. numer. 83. contenti simus, ubi videris fumare patinas; & Phasides aves lentis vaporibus decoqui, ubi argenti pondus, ubi ferventes Buricos, Mannos, comatulos puerulos, pretiosas vestes, picta tapetia: ibi ditior est largitore, cui largiendum est: pars sacrilegij est, rem pauperum, dare non pauperibus. Zgádnąć tego nie mogę/ czyli to iuż zá czásow *Hieronymá S.* tákie zbytki w duchownych znáydowáły się; czyli też Proroćkim duchem/ o przyszłych teráźnieyszych czásach nápisał ten Doktor S. dosyć ná tym/ że w tych słowách zostáwił piękną náukę Beneficiatis, iáko strictè, *ściśle*, ostrożnie postępowáć sobie powinni około száfowánia prowentow swoich duchownych.

Figura Druga rzecz w onym Ornácie Aáronowym uważam sobie/ iż był zrobiony ze dwunastu bárdzo drogich kámieni w złoto opráwnych/ ná ktorych wyryte były Imioná/ álbo Herby dwunastu Pokolenia Izraelskiego. *Exodi 28.* Habebuntque nomina Filiorum Israel: duodecim nominibus cælabuntur, singuli lapides nominibus, singulorum per duodecim tribus. Z czego podáie się druga reflexya duchownym/ około száfowánia prowentámi Kościelnemi: to iest/ że nie dosyć ná tym/ że ich ná zbytki obracáią; ále też powinni pámiętáć o tych/ ktorym obligowáni są/ prowentow swoich udźielać; álbowiem pięknych kilká morálizácyi wynáyduią Tłumácze Pismá S. gdy się pytáią; dla iákiey przyczyny ordynował Pan BOG/ áby Imioná káżdego Pokolenia Izráelskiego ná onych kámieniách wyryte były/ y żeby nie gdźie indźiey/ náprzykład/ w Przybytku Páńskim ná Ołtarzu/ álbo w Arce/ kollokowáne były/ ále ná samych pierśiách Kápłáná Naywyższego/ ktory był przodkiem/ álbo Figurą teráźnieyszych Kápłanow/ y wszytkich duchownych; Odpowiádáią niektorzy ták: iż to Pan BOG ordynował dla lepszey pámięći/ áby Aáron/ máiąc tuż pod oczámi/ Imioná dwunastu Pokolenia nád ktoremi on był Kápłánem;

A Biskupem/ o potrzebách ich duchownych w Modlitwách swoich w szczegulnośći o káżdym nie zápomniał; o co się też wszyscy duchowni Pásterze stáráć powinni. Iáko to dobrze uważa ná to mieysce piszac/ *S. Arnold: Abb:* In nominibus Patriarcharum, qui hærent pectori Summi Pontificis, hoc intimatur, quòd qui in regimine sunt, semper affici debeant pro his, qui ad eorum sollicitudinem pertinent, & quantum possibile est, recordari eorùm ex *tract. ult. de Verbo Dñi apud Labay.*
B nomine, & orationis exhibere suffragia. Lecz *Joann: Labaye*, dogodniey do propozytu mego náucza/ że przez to dano ádintendę duchownym/ iáko powinni są/ nie tylko względem potrzeb duchownych/ ále też y doczesnych pámiętáć o párafiánách swoich; to iest/ powinni ubogie z prowentow swoich zápomagáć/ ile można. Rectè equidem (mowi ten Autor) sed rectiùs si Prælatus suorum eximiam curam habens, præcipuè miserorum & languentium nomina apud se descripta haberet, ut eis
C suis necessitatibus subveniret. Odważę ia się dáley spytáć: ponieważ to był stroy Aároná/ ktory szedł z pokolenia Levi, iednego z onych dwunastu/ przystałoby było podobno/ żeby on kámień/ ná ktorym nápisane było Imię Levi, naypierwey miedzy innemi położony był: znowu/ ponieważ w pokoleniu onym Levi, było nie máło Fámiliy/ krewnych Aároná; godne były tego/ żeby káżda z nich miáłá też byłá Imię swoie wyryte ná pierśiách Aáronowych; áby tym lepiey mogł
D był pámiętáć Xiądz/ Biskup Aáron/ o potrzebách ich; zwłaszczá/ że pokolenie Levi, w podźiale Ziemie obiecáney żadnych dźierżaw mieć nie miáło. Tribui autem Levi, non dedit possessionem. *Josue 13.* Czemuż tedy P. BOG nic tákowego nie postánowił? Bydź może dla tego; iż gdyby byli krewni Aaronowi postrzegli/ że ná pierwszym mieyscu/ y wyráźnie popisane są Imioná ich/ przykrzyliby się byli Xiędzu Aáronowi/ y mowiliby mu/ powinniśćie X. Biskupie naprzod pámiętáć w szczegulnośći o káżdym

krewnym ſwoim/ y onych ſupplementowáć z intrat wáſzych: Poſtrzegſzy też/ że Brát ich Ááron zoſtawſzy Biſkupem/ bogáto od drogich kámieni ſtroi ſię/ y oniby też chćieli byli lepiey ſię mieć/ pięknicy ſię ſtroić/ bogátſze zá Corkámi ſwemi poſagi dawáć/ á wſzytko z ſzkátuły X. Áárona; tym ſamym reſpektem/ że Brát ich Prałatem/ Biſkupem zoſtał: więc niechćiał tego Pan BOG/ ále iednáko z drugiemi/ y owſzem nie ná przodku nápiſáć kazał Imię pokolenia Levi, aby w tym dał náukę ná potym wſzytkim duchownym/ że lubo moderatè z prowentow Kośćielnych nie zábrániá krewnych/ (gdy tego uboſtwo ich potrzebuie) zárátowáć/ iednák żeby to z krzywdą/ y ubliżeniem iálmużn/ ktore innym prawdziwie ubogim primariò należą/ dźiać ſię miáło; y dla tego ſámego reſpektu/ áby ſię lepiey mieli/ piękniey ſię ſtroili z tego/ że to krewni/ że to Bráćia/ że to Synowcowie/ Sioſtrzeńcowie moi/ tego nigdy nie pozwala. Wyraźny o tym Canon, kto chce znaydźie ſobie *in Concilio Tridentino* ktory ſię funduie *in Conſtitutionibus* od ſamych Ss. Apoſtołow uczynionych. W czym piękny po ſobie zoſtáwił przykład *Clemens IV.* Papież/ ktory przedtym w Stanie Małżeńſkim żyiąc/ miał dwie Corki/ potym Papieżem zoſtawſzy/ więkſzego poſagu zá niemi zákazał dawáć/ tylko po trzy tyſiące zá káżdą.

Seſ. 25. de Ref. c. 1.

ap Mavſi D. 37.

Trzećia rzecz piſze *Joſeph.* o kámieniach onych drogich ná Ornaćie Ááronowym/ że kiedy głóno ſwoy mienily/ tedy prognoſtyk był nieſzczęśliwey kleſki iákiey/ y ruiny ná lud Izráelſki: podobnym ſpoſobem máią to dobrá/ prowenty Kośćielne/ że kiedy ſię mienią/ to ieſt/ kiedy ie duchowni przećiwko woli Chryſtuſowey obrácáią/ álbo ná krewnych ubogácenie/ álbo ná zbytki; prognoſtyk to ieſt wielkich nieſzczęśliwośći/ z ubożenia/ y ruiny. Co ſię tycze rozdawánia krewnym; mamy o tym dawny przykład o iednym Kupcu/ ktory záwſze ná towárách trácił/ poki go Brát iego z ſtanu Duchownego zápomagał; lecz gdy z porády Spowiedniká/ ſwoim

l. 3. antiq. Cap 9.

Hiſtor

A właſnym groſzem robić począł/ więcey niechcąc bráć od onego duchownego pieniędzy/ w krotce bogátym zoſtał. Swieży znowu przykład tráfił ſię w Rzymie/ gdźie był ieden Kupiec bárdzo bogáty/ o ktorym byłá opinia poſpolita/ że nigdy do uboſtwá nie przyidźie/ w czym mu iednák przećiwnie protokował *S. Philip. Nerem.* bo gdy raz uſłyſzał ſługá onego Kupcá/ rzekł Swiętemu: Oycze/ iáko to bydź może/ ponieważ Pan moy ma Syná Opátem/ ktoremu Opáctwo czyni do roku 6 tyśięcy ſzkutow/ (nie B máła to ſummá we Włoſzech.) Ná co mu odpowiedźiał Swięty: Wiedz o tym Synu/ że tym prętſza ruiná iego będźie. Co ſię też zſtáło w kilká Mieśięcy/ gdy ſromotnie zbánkrutował ná wſzytkim. O ruinie zaś więczney/ ktora czeka owych/ co prowentá duchowne ná zbytki obracáią/ obiáwił ieden z tákich w Angliy (o czym piſze *Collector Speculi,*) gdy pokazawſzy ſię iednemu z przyiaćioł w ogniu/ między dwiemá ogniſkemi koń ni ktorzy w nim kośći zębámi gruchotáli/ C między innemi rzeczámi/ to mu też rzekł: Non mireris de hoc, ſed mirare, quomodo Clericus habens Eccleſiam poteſt ſalvari: Attende enim ſtabulum Clericorum & Eccleſiam: illud conſervatur à pluvia, & à contrarijs, Eccleſia autem ruit. Attende ad perticas, & ad veſtes Clericorum, & Sacerdotales: numerus primarum ignoratur, ſecundæ autem nullæ ſunt, vel ſic fractæ aut fætidæ, quòd vix poſſunt portari. Attende ad menſam eorum, & altare Chriſti, in menſa eorum D vaſa aurea & argentea, in Altari DEI vix Calix ſtanneus reperitur. ieſt támtego więcey/ ále iáko mądrym/ doſyć będźie ná tym/ dla iákieykolwiek informácyi/ iáko z tym ſtroiem Káplánſkim/ to ieſt z prowentami duchownymi/ ktorych im P. BOG pozwolił dla więkſzey powagi ſtanu Káplánſkiego/ máią ſobie poſtępowáć.

tit Benefic. Eccl. diſt.

CO ſię tycze drugiey Częśći Kazánia. Tego przepyſznego ſtroiu Ááronowego/ álbo Ornatu/ to ieſt dobrey ádminiſtrá

PARS II.

A cyi prowentow duchownych/ bardzo doskonáły mamy wizerunk w życiu Biskupim Mikołáiá S. Naprzod iż támten stroy mocno przypásany był do piersi Kápłáńskich. Stringatur rationale cum annulis suis. Tey kondycyi Mikołay S. náder dosyć uczynił; álbowiem wielce ścisłym/ y pilnym w tym był/ áby dobr sobie powierzonych/ według woli Boskiey záżywał/ y niemi szafował/ dálekim będąc ták od chciwości w nábywániu/ álbo zátrzymywániu ich/ iáko też od rozprószenia ichże ná zbytki/ y niepotrzebne okázye. B Co do pierwszego punktu/ to iest chciwości: ieżeli Dáwid S. mogł bespieczniey w Osobie

Script.

ktorego Duchownego rzec one słowá: Dominus, pars hæreditatis meæ. *Pan, cząstka iest dziedzictwá mego.* tedy osobliwym sposobem mogł to rzec w Osobie Mikołáiá S. poniewaź on/ iáko czytamy w Historyi Żywotá iego/ przyiąwszy stan Duchowny zá promocyą Stryiá swego/ gdy mu w tym Rodzice umárli/ y wielką máiętność zostáwili: zárąz ią taiemnie ná ubogie rozszafował; C co było znákiem dobrym/ iż gdy Biskupem zostánie/ w bogátych intratách kochdć się nie będzie/ ieżeli własnych swoich rozdáć nie żáłował. Co do drugiego punktu/ to iest/ skromności w záżywániu prowentow Kościelnych/ gdy słysze Páwłá S. á on się pyta o Biskupow wiernych w szafowániu/ y onych z pilnością szuka Hic quæritur inter dispensatores, ut fidelis quis inveniatur: bespiecznie mu ią tákiego Pásterzá/ Száfarzá prezentuię Mikołáiá S. álbowiem o iego w tym żárliwości/ ták czytam w Żywocie Ss. D Poczyniąc Urząd/ etc. *ex Vita ap. Skargã fol 1046. usq; ad verbũ* Stoł. Dosyć tedy strictè przepásáne miał to Mysticum Rationale Mikołay S. gdy ták ściśłym y ostrożnym był w záżywániu prowentow Kościelnych: y to iest pierwsza chwałá iego.

Do dálszey pochwały iego/ bárdzo pięknie służy/ y oná druga okoliczność

Figura.

Ornatu Aáronowego/ to iest/ iż ná kámieniách drogich/ ktore były weń wpráwione/ nápisane były Imioná

A Párafiánow iego/ to iest/ Pokolenia dwánaście. A poniewaź według tłumáczeniá *Dion: Carth.* onych dwánaście kámieni/ wyrażáły dwánaście Cnot przyzwoitych káżdemu Duchownemu: łatwo bárdzo trzymáiąc się explikácyi Tłumáczow Pismá S. ápplikowáć się mogą do Cnot/ ktore się wydáły w życiu Mikołáiá S. Sardius

ap. Mansi D. 6. de Eccles.

bowiem wyrażał cierpliwość iego/ gdy dla Wiáry S. długo ciężkie więzienie cierpiał. Topazius, znáczył ognistą miłość ku BOGU/ dla ktorego ták wiele czynił/ y cierpiał. B Szmárágdem byłá skromność iego Száfirem Czystość Pániceńska/ ktorey do śmierci dochował. Jaspis, wstrzemięźliwość/ ktora od sámego urodzenia záchował/ w Piątki/ y we Srzody poszcząc. Carbunculus, znáczył Męstwo iego przeciwko Dyokłecyánowi Cesárzowi. Ligurius zaś/ Státeczność iego przeciwko Aryánom/ ktorą ná Concilium Niceńskim cudem potwierdził; gdy ná obidánienie Táiemnice Troyce Przen: ktorą oni bluźnili/ wziąwszy w ręke cegłe/ spráwił C to; iż w niey trzy elementá/ ogień/ wodá/ y ziemiá/ z ktorych oná złożona byłá/ widomie się pokazáły. Achates, znáczył hoyność iego ná ubogie/ gdy ubogiego Oycá ná wyposażenie trzech Corek/ złotem zarátował. Ametystem byłá dyskrecyá iego nád potrzebnemi; iednych bowiem ná morzu/ drugich w więzieniu cudownie rátował. Chryzolitem była Spráwiedliwość iego/ gdy trzech niesłusznie osadzonych ludzi zacnych/ z pod sámego miecza wybáwował. Onychinus, bárdzo dobrze D kwádrował do niewinności żywotá iego Kápłáńskiego/ y do dobrey o sobie sławy. Beryllus zaś/ ktory iest popielátey máści/ świádczy o niezwyczáyney pokorze iego/ gdy wszytkie swoie iáłmużny ták ostrożnie pospolicie czynił/ áby od nikogo postrzeżonym nie był. To wszytko wielce zaleca y zdobi dostoyność Kápłáńską Mikołáiá S. ále to naywięcey/ że ná piersiách iego nápisane Nomina Filiorum czytam/ imioná Párafiánow iego/ to álbowiem miał osobliwego ten Biskup/ że chcąc pámiętáć y wiedzieć o

Lobett. in Festo SS. Trinitatis.

potrzebách wßytkich owieczek ſwoich/ miał pewne ludźie ſtáteczne/ á náwet y niewiaſty/ ktore potáiemnie o potrzebách Páráfianow iego dowiáduiąc ſię/ onego informowáły/ y iáłmużny od niego kożdemu roznośiły.

Exemplum. Náoſtátek/ Vważáiąc on prognoſtyk ná kámieniách Ornatu Aáronowego/ gdy gláns ſwoy mienily/ ſtoſuie to do oſobliwego Przywileiu/ ktory miał Mikołay S. to ieſt: że iáko źle ßáfuiącym dochodámi Kośćielnemi/ to ſamo prognoſtykiem ieſt/ że y onym/ y krewnym ich/ dla ktorych to czynią/ záwße będźie nie doſtawáło; ták przećiwnym ſpoſobem Mikołay S. im hoyniey ná ubogie udźielał tych kleynotow Kośćielnych z Ornatu Kápłáńſkiego/ to ieſt z prowentow ſwoich/ tym ſámym/ y onemu ſámemu/ y támtym/ ktorzy od niego bráli bárdzo ſporo przybywáło. Táki o tym Cud czytam *in Legenda aurea.* Podczás wielkiego głodu w Biſkupſtwie ſwoim/ gdy cále iuż żywnośći nie zſtáło/ dowiedźiawßy ſię o nowych okretách z zbożem idących/ poßedł do Portu/ ſtáráiąc ſię przynamniey/

A aby mu o ſto korcy z káżdego okrętu użyczyli/ dla ludźi od głodu umieráiących; á gdy tego nie śmieli uczynić żeglarze/ mowiąc: że to zboże pod miárą im oddáne/ trzebá było wedle dowieść do Alexándryi do Ceſárſkich ßpiklerzow/ rzekł Swięty: Otoż wam mocą Boſką obiecuię/ że go wam nic nie ubędźie/ tylko mi dla ubogich wygodźćie. Co gdy uczynili/ zápłynąwßy do Alexándryi/ zupełnie wßytko pod miárą ználeźli; ſámemu záś Swiętemu przez cáłe dwie lećie onego zbożá ſtawáło/ lubo go wßytkim

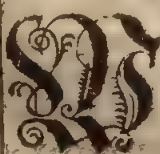
B hoynie użyczał. Ktoß tedy nie przyzna/ że dźiśieyßy Biſkup S. bárdzo koßtowny w przykłádźie żywotá ſwego Kośćiołowi S. prezentuie upominek. Rationale Aaronicum, to ieſt wzor cnoty ßczodrobliwośći Kápłáńſkiey ná ubogie; w ktorey cnoćie iáko wielce potrzebney w Kośćiele S. áby ſię pomnażáli ludźie ſtanu podobnegoß/ niechay im ſkuteczną do tego ten Biſkup S. uprośi łáſkę u Páná

BOGA/ ktoremu chwałá
niech będźie bez końcá.
AMEN.

NA DZIEN S AGNIESZKI Pánny y Męczenniczki,

Cyclas Velleris aurei.

Quæ accipientes lampades ſuas, exierunt obviam Sponſo. Matth. 25.



Idzę/ że dáleko ozdobniey/ niż te pięć/ choć mądrych Pánien/ dźiśieyßa Pánná y Męczenniczká Agnießká S. ná Báránkowe Gody ſtáwiłá ſię/ kiedy nie tylko w ręku ſwoich nieśie lámpę/ y to niepoſpolitą/ bo Báránká/ ktorego Jan S. iáko lámpę oświecáiącą Miáſto Boſkie

Apocalipſ. widźiał. Et lucerna ejus eſt Agnus. ále nád to w cudney ßáćie de vellere aureo, *z złotey wełny*, tegoß Báránká mißternie wyrobioney dźiś ſię nam prezentuie S. N. O tey koßtowney ßáćie Agnießki S. wſpomina Kośćioł S. w Brewiarzu/ gdy w Oſobie tey

C ták śpiewa: Induit me Dominus cyclade auro texta, & immenſis monilibus ornavit me *Włożył (prawi) ná mnie moy Oblubieniec tkánicę ze złotá y nieoßácowánemi kleynotámi przyozdobił mnie.* Báydáli coś Pogáńſcy Poetowie de vellere aureo, *o złotym Runie*, ná wyſpie *Colchys* názwáney/ depozytowánym/ ktorego pewny Káwáler z wielką odwagą dá-

D lekie przebywßy morzá/ y ſrogiego ſmoká przyſtępu do Runá onego broniącego pokonawßy ßczęśliwie doſtał. Tę ią Poetycką baykę/ w ſámę ßczerą prawdę dźiś obrocę. Báránek ktorego piáſtuie Agnießká S. ieſt poſpo-

lite

lite ſymbolum niewinnego Báránká Páná JEZVSA, ták go bowiem názwał pálcem pokázuiąc Jan S. Ecce Agnus DEI, ecce qui tollit peccata mundi. Báránek to złoty; bo o nim Oblubienicá powiedźiáłá. Caput ejus aurum optimum. á zátym y Runo z wełny iego muśi bydź Vellus aureum, złote/ przez ktore rozumieć chce cnotę czyſtośći y dar Pánieńſtwá/ ktorego ten nayczyſtßy Báránek z zaſług Męki ſwoiey użycza niektorym/ y użyczył dźiśieyßey Agnießce S. y owßem ſpráwił iey z niego cycladem auream, ßátę kosztowną/ do ktorey wyrobienia y ſámá ſię przyłożyłá. W tey tedy złotey de vellere aureo ßáćie/ nie tylko ſię Agnießká S. ná Godách Báránkowych prezentuie/ ále ią też oraz zá osobliwy weſelny upominek ofiáruie Oblubienicy Chryſtuſowey Kośćiołowi S. Jákimby to ſpoſobem/ powiem: Wprzod pomowiwßy o tym/ iáko cnotá Pánieńſtwá/ ieſt złotym Runem Báránká Niebieſkiego Páná JEZVSA: z ktorego Kośćioł S. Katolicki ma nayozdobnieyßą ßátę ſwoię/ aliàs: iáko ſtan Pánienſki ieſt oſobliwą ozdobą Wiáry S. Kátolickiey. Ad M. D. G.

PARS I.

CO do pierwßey Częśći Kazánia: Naprzod/ że złotym Runem Báránká Niebieſkiego názwałem dar Pánieńſkiey czyſtośći ſpráwić mi ſię z tego potrzebá. Gdym te cnotę do złota przyrownał/ miałem tego fundáment z Piſma S. ktore czyſtą duße ießcze wyżey nád złoto y wßytkie drogie kámienie przenośi. Omnis autem ponderatio, non eſt digna continentis animæ. *Nie maß wagi, ktoraby godna byłá duße wſtrzemięźliwey:* nápiſał Mędrzec. Ktore słowá uważáiąc Seráficki Doktor wyráźniey o tym mowi: Caſtitas habet ingens pretium ſuper omnes gemmas, quia dicitur: Non eſt digna ponderatio, &c. *Czyſtość ma wielką cenę, nád wßytkie drogie perły: bo mowią: iż nie máß wagi ktoraby godna byłá duße czyſtey.* Naywyraźniey zás do mego propozytu powiedźiał o tym S. *Aldhelmus.* Virginitas eſt aurum, cœlibatus argentum, conjugium æramentum. *Pánieńſtwo ieſt złotem, bezżeńſtwo śrebrem, małżeńſtwo zás miedźią.* Gdym zás Pánieńſką czyſtość názwał Runem Niebieſkiego Báránká Páná JEZVSA/ uczyniłem to z tákiey rácyi/ że tey cnoty nikt otrzymáć nie może/ bez oſobliwey pomocy y łáſki Boſkiey/ ktora ieſt Fructus, *Pożytek,* ſkutek krwi y Męki Zbáwićielá nászego; y dla tego ták Piſmo S. iáko y Doktorowie Kośćielni/ cnotę Pánieńſkiey czyſtośći/ názywáią dárem Boſkim oſobliwym: o tym ták powiedźiał naymędrßy *Salomon:* Scivi, quoniam aliter non poſſum eſſe continens, niſi DEUS det. *Zrozumiałem, żem ináczey nie mogł bydź powśćiągliwym, ażby mi BOG dał.* Przeto S. *Gregor. Nazyan:* iáko naydroższy dar witá y przyimuie przychodzącą z niebá cnotę Pánieńſtwá S. wierßem do niey táką perorę czyniąc: Salve Virginitas, á vino tradita dono. Trochę dogodniey do propozytu mego piße *S. Chryzoſt* gdy cnotę Pánieńſtwá z tego wychwala: iż progeniem ſuam trahit ab illo, qui eſt candor lucis æternæ, *iż ieſt płodem, rodzáiem tego, ktory ieſt iáſnośćią światłośći wieczney:* ten zás candor nie kto inßy ieſt/ tylko Syn Boſki; bo o nim propriiſſimè nápiſano ieſt u tegoż Mędrcá: Candor eſt lucis æternæ, & ſpeculum ſine macula DEI Majeſtatis, & imago bonitatis illius. *Jáſnośćią ieſt wieczney światłośći y zwierciádłem bez zmázy Boſkiego Majeſtatu, y wyobrażeniem dobroći iego.* Ten przyiąwßy ná ſię náturę ludzką y z oney naypięknieyßey dla cnoty Pánieńſtwá owieczki/ to ieſt z Przeczyſtey Pánny národźiwßy ſię/ iáko nayśliczniejßy Báránek/ nie tylko ſam poroſt w te cnotę/ nayczyſtßym będąc miedzy wßytkiemi ludźmi: iáko mu w Litániy śpiewamy: JESU caſtiſſime, Miſerere nobis; ále też y w inßych ludźiach ſpráwuie to záſługámi ſwemi/ że wſpomożeni łáſką iego/ bárdzo pięknie poráſtáią w prześliczną wełnę czyſtośći Pánieńſkiey. Co pięknie opiſał S. *Fulgentius* temi słowy:

Margin notes: Script. — Eccli. 26. — Tome 3. Bibl. PP. — Sapient. 8. — Mans. d. 17. — Homil. 18. in Geneſ. — Sapient. 7.

ad Galat. Ep. 3. c. 4. ſłowy: Hic eſt autem Unigenitus DEI Filius, Unigenitus etiam Virginis Filius, unus omnium ſacrarum Virginum Sponſus, ſanctæ Virginitatis fructus, decus, & munus, quem temporaliter ſancta Virginitas peperit, cui ſpiritualiter ſancta Virginitas nubit, à quo ſancta Virginitas fœcundatur, ut perſeveret intacta, à quo decoratur ut pulchra, à quo coronatur ut regnet perenniter glorioſa. *Ten ieſt Jednorodzony Syn Boſki, Jednorodzony tákże Pánny Syn, ieden wſzytkich Pánienek świętych Oblubieniec, Swiętego Pánieńſtwá owoc, ozdobá, y podárek, ktorego wczáſie święte Pánieńſtwo zrodziło, z ktorym duchownie ślub bierze Swięte Pánieńſtwo, od ktorego święte Pánieńſtwo pomnożenie bierze, áby cáłości dochowáło, od ktorego ozdobę ma, áby piękne zoſtáło, od ktorego Koronę odbiera, áby z nim wiecznie w Niebie krolowáło.* Co tu powiedział S. Doktor o Pánieńſtwie Náyśw. Pánny/ toż ſwoim ſpoſobem áppllkowáć ſię może o Pánieńſtwie w inſzych ludźiách znáyduiącym ſię. Tu á ſimili krotka/ ále potrzebna nád tym miſtycznym Runem Niebieſkiego Báránká/ uczynię refleryą. Wiemy to z doświádczenia/ że y z nayপięknieyſzego Báránká/ álbo owieczki Runo/ to ieſt wełná/ áby było ſpoſobnieyſza do roboty/ do przędzenia/ wprzod mácerowána w wodźie/ y czeſána bydź muśi. Z czego przez poſobieńſtwo dáie ſię tu przeſtrogá/ iż lubo dar Pánieńſtwá/ láſká do chowánia czyſtośći/ ieſt to ſzczera y oſobliwa láſká Boſka/ iednák człowiek ten ktory ią otrzymał/ áby iey ſtatecznie mogł dotrzymáć y dochowáć/ y z niey zárobić ſobie ſzáty nieśmiertelney zaſługi/ trzebá mu ią niejáko płokáć/ y mácerowáć w wodźie łez; to ieſt/ pokornie o ſobie rozumieiąc/ innemi ſwywolnie żyiącemi nie pogárdzáiąc/ goráco proſić Páná BOGA/ áby ułomność tego co raz lepiey utwierdzał przeciwko pokuſom: czego náuczył przykłádem ſwoim tenże Mędrzec przydáiąc do ſłow wyżey pomienionych y te: Adij Dominum, & deprecatus ſum illum. *Szedłem do Pá-*

A *ná, y prośiłem go.* Trzebá to Runo ieſzcze y czeſáć / przykrząc ſię ćiáłu ſwoiemu rozmáićie/ poſtámi dyſcyplinámi/ páſkami/ twárdym ſypiániem/ o czym krotko/ ále dobrze nápiſał S. *Bernárdus.* Periclitatur caſtitas in delicijs. *Szwánkuie Czyſtość przy wczáſach, przy roſkoſznych wygodách.* A ták iuż widźiemy/ iáko to piękne złote Báránká Niebieſkiego Runo/ w wymácerowánym/ w wyczeſanym/ w umartwionym ćiele/ czyſtość Pánieńſka. *de Conv. Cler. c. 30.*

B Już tedy teraz przypátrzmy ſię/ iáko z tego złotego Báránkowego Runá/ wſzytkie Pánienki/ y Profeſſorowie ślubu czyſtośći Oblubienicy Báránkowey Kośćiołowi S. koſztowną/ y oraz nader ozdobną wyrabiáią ſzátę. Co lepiey obaczemy pod Figurą Piſmá S. obroćiwſzy oczy ná one cudowną Niewiáſtę w Obiáwieniu Jáná S. ktora ukoronowána gwiazdámi/ ſtoiąca ná Mieśiącu/ iákoby obutá w Mieśiąc/ przyozdobioná w ſzátę z ſámego ſłońcá zrobioną. *Figur.* Signum magnum apparuit in cœ- *Apocal. 12.*

C lo, Mulier amicta Sole, & Luna ſub pedibus ejus, &c. Według Láćińſkich Doktorow/ tá Niewiáſtá wyrażáłá Kośćioł S. Kátolicki; ktory iáko y oná clamabat parturiens, boleie nieiáko rodząc nas w BOGV/ gdy wiele prac około náſzego zbáwienia ponośić muśi. Ma tákże duas alas, iáko y oná miáłá Niewiáſtá. Datæ ſunt mulieri, duæ alæ, bo ma dwoie Piſmá/ ſtárego y nowego Teſtámentu/ ktoremi ſię unośi/ y ták uchodźi zdrad Smoká piekielnego:

D dwánaśćie gwiazd około głowy iey/ mogą znáczyć dwánaśćie Apoſtołow/ ktorzy pierwiaſtki Kośćiołá Chryſtuſowego/ y náuką/ y przykłádem oświećili. Tá zdá z ſámego ſłońcá ſzátá/ y oraz obuwie iey z Mieśiącá wyrobione/ co nam ma znáczyć. Trzymáiąc ſię zdánia Auguſtyná S. ktory uważáiąc owe ſłowá *Geneſ.* 1. Fecit DEUS duo luminaria magna, luminare majus, ut præeſſet diei, & luminare minus, ut præeſſet nocti. Stan Pánieński názywa Słońcem/ ſtan zaś Małżeński Mieśiącem: więc *l. de Virg.*

z tego

z tego fundámentu mogę bespiecznie twierdzić/ że tá słoneczna száta/ w ktorą byłá odźiana cudowna oná Niewiástá/ wyraża nam bárdzo dobrze stán Pánienski/ y ludźi owych/ ktorzy/ lub w Zakonney klauzurze obowiązawszy się ślubámi/ lub ná świećie zostáiąc/ y ostrożnie żyiąc kwiatu niewinności Pánienskiey weale dochowuią. Z czego się oraz pokázuie/ że iáko słońce ozdobą iest wszytkiego Niebá y ziemie/ ták y stan Pánienski/ á zwłaszczá Zakonny/ wielce zdobi/ y záleca Kośćioł S. Kátolicki. Przeto *S. Cyprianus* tákowy Pánienkom pánegiryk napisał. Flos ille Ecclesiastici germinis, decus atque ornamentum gratiæ spiritualis, DEI imago respondens ad sanctimoniam Domini, illustrior portio gregis Christi. *Ten iest kwiát Kośćielnego rodzáiu, okrása y ozdobá łáski duchowney, obraz Boski zgadzáiący się z świątobliwośćią Páńską, osobliwa cząsteczka trzody Chrystusowey.* Dwie rzeczy spráwuie ná świećie słońce; iedno/ że go oświeca/ druga że do wszelkich urodzáiow influencyámi swoiemi pomagáiąc/ świát nieiáko sustentuie. Coś podobnego spráwuią y stany Pánienskie w Kośćiele Bożym; bo oprocz tego/ iż Anielskie ich żyćie/ iáko drogie/ y wysokiego polietu kleynoty/ álbo kámienie/ miedzy innemi wiernemi wydáią się. Virginibus & continentibus, quasi gemmis pulcherrimis Ecclesiæ monile decoratur, nápisał *S. Hieron:* (*l. 2. cont. Jovin.*) Spráwuią to iesz cze/ że lubo dálekie są od rodzenia/ y owszem przećiwne temu/ przećież pomagáią Kośćiołowi S. nie tylko do rozmnożenia się w cnoty/ ále też y w ludźie: álbowiem *S. Ambroży* to twierdźi/ że w ktorych Páństwách więcey się znáyduie Klasztorow Pánienskich/ tákie kráie ludnieysze bywáią; á to zá Boską spráwą; czego y przykład dáie ná Wschodnich Kráiách/ (*libr. 3. de Virgin.*) gdy ták pisze: In Ecclesia Orientali & Africana, plures consecrati Virgines, quàm Mediolani, & in Italia nascuntur homines: inde tamen non minui genus humanum, sed multiplicari. Przyczyna tego

A záraz dáie *Cornel. à Lapide,* gdy ták pisze: (*in Epist. 1. Corint. 7.*) Quia DEUS non vult vinci liberalitate: si Parentes ipsi unam vel alteram prolem offerunt, ipse octo vel decem reponit, fœcunditatem & felices partus tribuens, & domum suam benedictione replens. *Niechce Pán BOG, áby go kto miał celowáć w szczodrobliwośći: bo gdy Rodźicy iedno álbo drugie dźiecię, iemu ofiáruią ná służbę iego świętą, on im ná to mieysce ośmioro, álbo dźieśięćioro dáie, czyniąc ich płodnemi, y ubogacáiąc ich dom szczęśliwośćiámi, y swoim błogosłáwieństwem Boskim.* B W czym przymowił Rodźicom owym/ ktorzy zábraniáią dźieciom swoim do Klasztorá/ pod tym pretextem/ że Dom/ Fámilia ich zniszczeie/ zginie przez to. Mulier amicta sole. Dosyć tedy zacna pod podobieństwem słońcá Kośćioł S. odbiera od Pánienek száte / z złotego Runá; to iest Professyą czystośći Pánienskiey.

Przydam iesz cze ná zálecenie tey cnoty/ że nie tylko iest ozdobną Kośćiołá S. szátą/ ále to iest szátá iego (*ap Cornel. in Mat. 27*) C bárwá/ lecz przećię nie wytárta/ y owszem záwsze świeża/ podobna do owey száty Páná JEZUsowey/ tkáney rękámi Nayświetsz: Pánny/ (Histor) o ktorey twierdzą stárzy Pisárze Kośćielni/ że rosłá oraz z Pánem JEZUSem / y nigdy się nie psowáłá. Podobnym sposobem Professya czystośći Pánienskiey/ záraz nástáłá z Kośćiołem Chrystusowym/ z wiárą prawdźiwą Kátolicką/ poczawszy od samey Mátki Zbáwićielowey: (*Actor. 21.*) zá czásow Apostolskich sławne były owe cztery Panienki/ Corki Filippá Diákoná/ tákże Márta D Gospodyni Páná JEZUsowá. Tekla Uczennicá S. Páwłá/ Jfigenia Krolewná/ ktora záłożywszy iuż ná ten czás Klasztor/ y ślubem się obowiązawszy/ zá czystość życie swoie/ oráz y z Máteuszem S. Náuczyćielem swoim dáłá; po ktorych nástąpiły Lucye/ Kátárzyny/ Agáty/ Cecylie/ etc. y ták áż do tego czásu przybywa w Kośćiele Bożym tey ozdobney bárwy. Bárwy mowię: álbowiem żadna Wiárá/ żadna Sektá tey száty nie ma; bo się brzydźi cnotą czystośći / y potępia

ślubv

A śluby Zakonne. Nusquam alibi ſanctum iſtud & cæleſte æternæ Virginitatis mandatum feliciter adimpletur, niſi duntaxat apud Chriſtianos. nápiſał *S. Athan. in apol. ad Conſt.* Nie ma tey ßdty áni Luterſki/ áni Kálwiński Kośćioł/ albo Sektá / ále ráczey operiuntur ſicut diploide confuſione ſuâ. záßargáne ſą ćieleſnośćią/ ktorey pozwalaią; y ſproſnymi o tym ſentencyámi nápełnił Luter piſmá ſwoie. Sámego to prawdźiwego Kośćiołá Kátolickiego bárwá/ y znák / ktorą ſię od innych rożni/ że w nim znáyduie ſię ták wiele tyśiecy ludźi oboiey płći ktorzy w ſtanie czyſtośći Pánieńſkiey P. BOGV ſłużą bo dawßy pokoy ludźiom świeckiego ſtanu nawet nie ráchuiąc innych Zakonow/ w ſámym Zakonie O. S. Fránćißká/ pod naßym tylko Generałem zoſtaiących Zakonnikow/ około R. P. 1698. ráchuie *Monolog. Franciſc fol 186.* Bráći y Oycow Profeſſow: ßeśćdźieśiąt y ieden tyśiecy/ trzyſtá ośmdźieśiąt Zakonnic záś albo Mnißek trzydźieśći cztery tyśiące y ſto. Pod Generałem *Congreg. PP. Capucinorum*, dwádźieśćia ßeść tyśiecy/ czteryſtá pięćdźieśiąt y ieden. Nád to pod Generałem *PP. Conventual.* (ktorych u nas w Polßcze zowią Fránćißkánámi) *P. Franchinus*, w R. P. 1682. náráchował około piętnaſtu tyśiecy Bráći y Oycow; komput wßytkiego czyni około pułtoru kroć ſto tyśiecy / Profeſſow ślubu czyſtośći/ w ſámym Zakonie Bráći Mnieyßych; coż w inßych Zakonách. Przeto *Cornel. à Lapid.* (*in Epiſt. 1. ad Teſſ. c. 2*) konfunduiąc wieku náßego Heretykow/ bluźniących śluby Zakonne przypomina im/ iáko y ſámi Pogánie/ Pánny/ ktore Veſtales zwáno/ w wielkim poßánowániu/ oraz w śćiſłey bárdzo ſtraży czyſtość ich mieli; y z tego ſámego poznawáć im każe/ że Kośćioł ich/ Wiárá ich/ nie ieſt prawdźiwa. Videant novantes hic, an eorum Religio vera ſit, quæ ſic Virginitatem averſatur, docetque tam impura, & ſacrilega Monachorum, Sacerdotum, & Virginum DEO dicatarum connubia, licita & ſancta eſſe: cum vel ipſi Gentiles Romani Veſtalium ſuarum Virginum nuptias morte punierint, easq; in terram vivas defoderint.

PARS II.



O do drugiey Częśći Kazánia: Jáko Agnießká S. tego złotego Runá Páná JEZVSowego/ dáru cnoty Pánieńſtwá doſtáłá/ owßem dochowáłá/ y iákoby z niego prześliczną ßátę Kośćiołowi S. ſporządźiłá: Ná pierwßy punkt odpowiádam: że podobnym nieco ſpoſobem dokazáłá tego/ tákim ſpoſobem doſtał był B Jáſon (według relácyi Poetow Pogáńſkich) Runá złotego ná wyſpie *Colchys*, záchowánego od Jowißá: to ieſt mężnie pokonawßy ſmoká ſtráßliwego/ ktory bronił przyſtępu do onego mieyſcá. Co tám było ßczerą bárką y wymyſłem/ to w ſámey rzeczy/ doſkonálßym ſpoſobem dokazáłá Agnießká S. bo przy obronie Pánieńſkiey czyſtośći/ nie iednego/ ále wiele pokonáłá ſmokow. Obiecywał niegdy Dáwid S. komuś ufáiącemu w BOGV/ że deptáć miał po głowie (Script. Pſalm. 90.) C iákiemuś ſmokowi. Et conculcabis leonem & draconem. przez ktorego ſmoká *Climacus* rozumie ćiáło náße/ przećiwne duchowi/ á zwłaßczá z ſtrony chowánia czyſtośći. Tego ſmoká/ to ieſt/ ćiáło ſwoie podeptáłá Agnießká S. kiedy dla chowánia Pánieńſtwá/ gárdząc bárdzo ßláchetnym y bogátym Oblubieńcem/ podáłá ię ná ogień/ y ná zábićie. Smokámi byli ogniem nieczyſtośći pałáiącemi/ oni ſwywolni Młodźieńcy/ ktorzy Agnießkę S. do ſproſnych ákcyi pobudzáć chćieli/ gdyż ná to záprowádzona D byłá do domu nierządnego: ále y tych ſmokow zwyćiężyłá ßczęśliwie; álbowiem gdy mieyſce one táką świátłośćią/ że ná nię pátrzyć nie mogli/ nápełnione ználeźli/ y w cudney ßáćie/ ktorá iey z niebá od Aniołow przynieśiona byłá/ Pánnę obaczyli/ polepßonemi ztámtąd wychodźili. NaySträßnieyßym ſmokiem był on ſyn Staroſty; lecz y tego conculcavit: bo gdy náśmiewáiąc ſię z inßych/ z mieyſcá onego ſkromnie wychodzących/ ſam tam niewſtydliwie wßedł/

y beſpiecznie ſproſna ręką ſwoią chciał ſię Panny S. dotknąć/ padł záraz/ y umárł. Rzecz oſobliwą wſpomina tenże Pſalmiſtá S. o Smokách chwalących Páná BOGA. *Psalm 148* Laudate Dominum de terra, Dracones, & omnes abyſſi. Wielki zdiſte cud/ gdy Smok gada; á więkßy ießcze/ gdy BOGA chwali. Allegoricè: (iáko notuie *Lauretus.*) Smocy ći chwalący BOGA/ ſą ludzie z Pogáńſtwá náwroceni do Wiáry S. *in Sylva. Alleg.* Tego cudu dokazáłá Agnießká S. nad pomienionym ſmokiem Synem Stároſty/ kiedy zabitego mocą Boſką zá modlitwą ſwoią onego wſkrześiłá: ten álbowiem (iáko Hiſtorya świádczy) wołáć pocżął głoſem wielkim/ wyznáiąc BOGA prawdziwego/ ktory tákiemi cudámi bronił Runa Niepokaláneia czyſtośći w Agnießce S.

Z tego záraz/ y ná drugi punkt podáie ſię odpowiedź: to ieſt: iáko Agnießká S. z tego czyſtośći ſwoiey Pánieńſkiey złotego Runá koßtowną Kośćiołowi S. ſporządziłá ßátę; álbowiem z tákiego iey ſtátku w młodym wieku/ y przy ták gwáłtownych pokuſách przy cnoćie czyſtośći; oſobliwey chwały y ukontentowánia przybywa Kośćiołowi S. Dla obiáśnienia tego/ niech nam znowu poſłuży oná Apokáliptyczna Niewiáſtá/ w słońce ubrána *Figura. Apocal. 12.* Mulier amicta ſole. ktora (iákom iuż powiedział) Figura byłá Kośćiołá S. á że ſię powiedziáło in generali, iż czyſtość Pánieńſka/ znáczyłá ſię przez ono słońce/ ktorym byłá przyozdobiona y przyodziana Niewiáſtá; to doſkonálßym ſpoſobem prawdzi ſię in particulari o Pánieńſkiey czyſtośći Agnießki S. tá álbowiem z wielu miar podobieńſtwo ma do słońcá: Słońce/ według Pſalmiſty/ z tego ma nád inne Plánety zálecenie/ że ſobie w nim Pan BOG záłożył mießkánie. In Sole poſuit tabernaculũ ſuum. Tákim zá przybytkiem Boſkim byłá Agnießká S. dla ſwego Pánieńſtwá/ iáko niegdy odpowiedziáłá Tyránnowi Lucya S. Caſtè, & piè viventes, templum ſunt Spiritûs S. *Czyśćie, y pobożnie żyiący, ſą Kośćiołem Duchá Przenayśw:*

A Vdárował Pan BOG máteryálne Słońce iáſnoświetnemi promieniámi/ y Agnießki S. Pánieńſtwo/ chcećie wiedźieć iáko drogiemi/ y błyßczącemi udárowáne zoſtáło kleynotámi ſłuchayćie słow teyże ſámey do Stárośćicá onego: Odſtąp (prawi) odemnie pobudko grzechu/ podnietáto nieczyſtośći/ potráwo śmierći wieczney: uprzedźił ćię iuż do mnie inßy/ ktory mnie ſobie záręczył. Iuż moy Oblubieniec włożył drogą tkánicę ná ßyię moię/ y ná pierśi moie noßenie z ognistych/ y świetnych kámieni drogich záwieśił: obręczámi B złotemi okráśił ręce moie/ y twarz moię náußnicámi ozdobił/ y złotym odźieniem pokrył mnie. Znowu/ słońce naypięknieyße ieſt/ kiedy wſchodzi; podobnym ſpoſobem chwalebnieyßá ieſt Pánieńſka czyſtość Agnießki S. że iey w ſámym kwiećie młodośći dochowała. Więc ponieważ własnośći słońcá ſłużą czyſtośći Pánieńſkiey Agnießki S. idźie zatym/ że iáko oná Apokáliptyczna Mátroná/ od oney słoneczney ßáty/ miáłá ſwoię oſobliwą ozdobę/ ták y Kośćioł S. żárliwośćią C Agnießki S. y ſtátkiem niezwyćiężonym w ták młodym wieku/ bo tylko w lat trzynaśćie/ o cnotę czyſtośći iedynie ſię zábiegáiąca. Te oſobliwe Kośćiołá S. ukontentowánie/ z ták wyſokiey cnoty Agnießki S. dobrze zrozumiał *Ambroży S.* y przeto ná pocżątku Kazánia ſwego ná dźień dźiśieyßy/ wßytkie ſtany Kośćiołá S. do niezwyczáyney pobudzáiąc weſołośći/ w te słowá mowi: Feſtum diem ſacratiſſimæ Virginis celebremus, hinc Pſalmi reſonent, indè concrepent lectiones, hinc populorum D turbæ lætentur. *Vroczyſtość odpráwuymy Swiętey Pánienki, niech będźie ſłycháć śpiewánia Pſalmow, niech ſię odzywáią głoſy modlących ſię, y gromády ludźi rozmáitych niechay ſię weſelą.*

Náſtátek/ ponieważ káżda doſkonáła ßátá ſłużyć powinná nie tylko do ozdoby/ ále też dla wygody: ſłuży y w tym Kośćiołowi S. czyſtość Pánieńſka Agnießki S. kiedy członki iego zágrzewa do rozmiłowánia ſię teyże cnoty czyſtośći/ częśćią przy-

kłádem żywotá ſwego/ częśćia gdy nabożnych ku ſobie/ w pokuſach przećiwnych czyſtośći/ modlitwámi ſwemi cudownie rátuie. Oboie to pokázuie śie z Przykłádow. Pierwße/ ná Konſtáncyi Corce Konſtántyná W. ktorey gdy trądem záráżona leżálá/pokazawßy śie Agnießká S. one/ nie tylko od choroby uleczylá/ ále też powodem iey byłá/ że Chrześć S. przyiawßy/ czyſtość wieczną Pánu BOGV poślubilá/ y w niey przy Kośćiele Agnießki S. ktory wielkim koßtem wyſtáwilá/ wiele innych Pánienek nágromádziwßy/ żyłá. Ná dowod záś drugieg punktu/ mamy przykład ná iednym Kápłánie w Rzymie; ktory ſłużył przy Kośćiele Agnießki S. ten był wpadł w ćięßkie bárdzo pokuſy ćieleſne/ w ktorych gdy ſobie przykrzyć pocżął/ Oćiec S. Papież/ dał mu pierśćień Szmárágdowy/ y kazał mu go ná Obrázie záwieśić Agnießki S. y prośić iey imieniem Papieſkim/ áby go zá Oblubienicę przyiełá: co gdy uczynił Kápłan/ dźiwna rzecz/ málowány Obraz rękę wyćiągnął/ y ná pálec

Exemplum.

A pierścień podány przyiął: á w tym wßytkie ćieleſne pokuſy Kápłáná onego doſkonále opuśćiły. A ktoß z nas ták Swięty ieſt/ żeby beſpiecznym był od podobnychże mizeryi. Więc záżyimy dźiś tey ołdzyi. Szczycił śie niegdy Job S. przed P. BOGiem/ że Runem wełny owieczek ſwoich ogrzewał mizerne. Et de velleribus ovium mearum calefactus ſum pauper. Gárniymy śie y my mizerni/ pod to Aureum vellus, *pod złote Runo*, Agnießki S. z ktorego oná ták piękną

Job. 31.

B ßátę wyrobiłá/ y ofiárowáłá Oblubienicy Chryſtuſowey Kośćiołowi S. niech nas nim odźieie nágie/ ogrzeie oźiębłe/ ziednawßy nam modlitwą ſwoią ſkuteczną łáſkę/ ták do zámiłowánia śię w cnoćie czyſtośći/ iáko do dánia mężnego odporu pokuſom przećiwnym tey cnoćie; á to z záſług niewinnego Báránká Chryſtuſá JEZVSA/ ktoremu z Oycem y z Duchem Swiętym chwałá ná wieki wiekow.

C AMEN.

NA DZIEN S. KAZIMIERZA
Krolewiczá y Pátroná Polſkiego.
Bellaria, ſeù Marci-Panes Nuptiarum.

Et tranſiens miniſtrabit eis. Lucæ. 12.



Ktoß nie przyzna że Oblubieniec God Báránkowych Chryſtus JEZVS/ umie pięknym zá nadobne/ nadobnym zá piękne/ y owßem doſkonáley oddawáć/ kiedy (iákośmy ſłyßeli w Ewángeliy) ſługom ſwoim pilnie y ßczerze ná Godách iego/ ktore Oblubieniec z Kośćiołem S. woiuiącym ná źiemi odpráwuie/ uſługuiącym/ ſam też wzáiemnie ná Godách onych wiecznych/ własną Osobą ſłużyć obiecuie. Et tranſiens miniſtrabit eis. S. N. Zkąd łátwa illácya/ że káżdy/ ktorykolwiek ná támtych Godách w Niebie zſtał śię uczeſtnikiem oney ßcześli-

D wośći/ wprzod tu ná źiemi żyiąc ná Godách tegoż Oblubieńcá/ ták onemu ſamemu/ iáko y Oblubienicy iego/ w czym oſobliwym przyſłużyć śię muśiał; y iáką znáczną odpráwić funkcyą. A poniewáż Krolewiczowi náßemu Polſkiemu Káźimierzowi S. przyznáie Kośćioł S. iż do Regeſtru tych Godowych ſług należy/ tym ſámym/ gdy przy iego Swięćie/ tę czyta Ewángelią; y pewna to ieſt/ że iuż ná Godách Niebieſkich/ wyſokie záśiadßy mieyſce/ godnym śię zſtał/ oney uſługi Goſpodarzá God onych: Et tranſiens miniſtrabit eis. toć należy dowiedźieć śię/ czym śię tu ná świećie żyiąc przyſłużył/ y co zá funkcyą

kcya odpráwił ná Godách Báránkowych w Kośćiele woiuiącym. Protokował niegdy Izáiasz Oblubieńcy Chrystusowey/ Kośćiołowi iego/ że sámi Krolowie zá Podczáśych służyć onemu mieli/ y kosztownemi karmić go specyałámi. Et erunt Reges, nutritij tui. To záiśte specialiter prawdźi śię ná Krolewicżu Polskim Kázimierzu S. on bowiem żyiąc tu ná źiemi/ te Podczáśego bárdzo chwalebnie odpráwił funkcyą/ tákoż y przy Uroczystośći dźiśieyszey przynośi Bellaria, specyały. A ktoresz tákie z Marcipanes po Łáćinie á po Polsku *Márcypany* są to osobliwe ná Aktách weselnych dla ukontentowánia ták Oblubieńcow/ iáko y Gośći specyały/ y niemi tráktowánie znacznieyszym zlecone bywa Osobom: duchowne te rzeczy uważáiąc sobie widzę/ że z podobnemi specyałámi/ Podczáśy God Báránkowych Kázimierz S. dźiś śię prezentuie; przez ktore rozumieć chce wizerunk osobliwych iego cnot y dárow Boskich/ ktoremi on nie tylko sámego Oblubieńcá God Báránkowych/ ále też y Oblubienicę iego Kośćioł S. y owszem w szczegulności tozmáitego stanu ludźi/ iáko nader smácznemi ukontentował Márcypanámi. O czterech ná teráźnieyszym Kazániu powiem: á o pierwszym ktory mi śię zda nayprzednieyszy w pierwszey Częśći obszerniey położę duchowną náukę. Ad M. D. G.

Pierwszy specyał Podczáśy God Báránkowych Kázimierz S. prezentuie/ y oraz nim częstuie/ naprzod ludźi tegoż stanu/ ktorego y on sam był/ to iest Krolow/ Monárchow/ Pánow wielkich u świátá: á ten iest nabożeństwo ku Męce Páná JEZUsowey w ktorym śię on zá żywotá ustáwicznie ćwiczył/ y duszę swoie posilał. Jákoż słusznie śię názwáć może Ukrzyżowány Pan JEZUS/ Marcipanis, duchownym *Márcypanem*, iuż nie à Marco, wynaláżce tákich łákotek; ále à Martio, ponieważ w Mieśiącu Márcu przy ogniu okrutnych mąk wypieczony/ umączony został; á to dla posiłku/ alias dla zbáwienia nászego. Więc áby im ten specyał lepiey zásmákował/ dowieść im tego chce/ iáko Ukrzyżowány Pan JEZUS/ y medytácya o Męce iego/ osobliwa powinná bydź zabáwa Krolow y Monárchow; y mia w trudnośćiách/ w kłopotách/ ktore około rządow Páństwá tráfiáć śię zwykły; pośiláć máią dusze swoie. A dowodźi im tego naprzod z náuki Dáwidá S. tákże Monárchy. Ten usposabiáiąc dźieći swoie/ á osobliwie Salomoná/ do rządow Krolestwá Izráelskiego/ y owszem wszytkich Monárchow/ do wszytkich w pospolitośći mowi: Et nunc Reges intelligite, erudimini qui judicatis terram. *A teraz Krolowie rozumieyćie, ćwiczćie śię ktorzy sądźićie źiemię:* chćiał ich naprzod zapráwić w nabożeństwie gdy táka do nich perorę czyni: wyłáwia im naypierwey ná oczy iáko wiele pogránicznych Krolestw w ruinę poszło dla nienabożeństwá Pánow Krolow ich. Quare fremuerunt gentes, & populi meditati sunt inania: to iest że woleli ludźie inania, o łádáczym/ o fáčcyach/ o swywolach o kárnawáłách myśleć/ niż o czym dobrym/ y nabożnym/ y záraz w tym wytyka Krolow y Pánow. Astiterunt Reges terræ & Principes. zieżdżáli śię do kupy Krolowie y Pánowie: to podobno ná nabożeństwo ná oddawánie BOGU ofiar; o nászych zás czásach mowiąc; ná to/ áby śię z Chrystusem Pánem przez serdeczne medytácye zábawiáli/ zieżdżáli śię ná Pássye/ ná słuchánie Kazań o Męce iego z bynamniey/ ále rácżey zieżdżáli śię/ y zieżdżáią śię adversùs Dominum, & adversùs Christum ejus: Co śię prawdźiło wieku nászego w Polszcze w ten czás/ kiedy ná ziázdach/ ná Seymách Koronnych/ pod czás Postu S. miásto reprezentácyi/ medytácyi codźienney Męki Páná JEZUsowey/ miesopustne opery/ dyálogi/ pełne prożnośći/ nieczystośći/ z wielką obelgą Chrystusową y Postu iego S. sprawowano/ y ná nie śię gromádno zieżdżano/ adversùs Dominum, & adversùs Christum ejus; przeto też dla nienabożeństwá Pánow / fremuerunt gentes,

Isaie 49.
Job. 31.
Script.
Ind. Cnap.
Psalm. 2.
PARS I.

gentes, słusznie y ná támte Krolestwá/ y ná násze Polskę táka ruina przyszłá/ iż práwie do szaleństwá przychodźi ludźiom: y wszytkie okoliczne narody rozjadszy śię ná nie/ one wniwecz obrácáią. To przełożywszy Dáwid S. áby więcey Krolestwá o táka nie przychodźiły ruinę/ directè do Krolow y Pánow mowi: Et nunc Reges intelligite, erudimini qui judicatis terram: apprehendite disciplinam. Chaldeyska czyta: Osculamini Filium. *Teraz Krolowie pomnijćie to, náuczćie śię, ktorzy sądźićie inszych: chwyććie śię náuki, Cáłuyćie Syná.* Tu śię pyta *Márlianus*, z iákim to Synem káże Dáwid S. zábawiáć śię Krolom/ y onego miłośiernie cáłowáć; y ná to odpowiáda sámże: Quem Filium? JESUM cælorum, terrarumq; Regem. á ia przydam: JESUM Crucifixum. To záś pocáłowánie miłośne Vkrzyżowánego Páná JEZVSA lubo y materialiter nie bywa bez pożytku duchownego/ bez poruszenia serdecznego/ iednák spiritualiter, kiedy przez pobożne medytácye/ y affektá przytula kto do duszy swoiey Páná JEZVSA/ tym skutecznieysze iest. Te tedy zabawki około Męki Páná JEZVsowey/ wszytkim Krolom/ Monárchom/ zwłaszczá wieku nászego/ pomienionemi słowámi z Psalmu/ w Prorockim duchu ná Vkrzyżowánego Chrystusá pátrząc/ ták usilnie zalecał Dáwid S. Zátym tá ich ma bydź naypotrzebnieysza/ y codźienna potráwa/ áby káżdego dniá choć ná krociuśieńki czás uspokoiwszy serce swoie od innych myśli/ serdeczna przed Krucyfixem/ o bolách/ kłopotách/ ránách/ pokorze/ dobroći Páná JEZVsowey/ zábawiáli śię medytácyą/ żebrząc u BOGA zásług Męki iego/ miłośierdźia łáski, rády do rządzenia y dusze swoiey y Páństwá sobie powierzonego. A ták Vkrzyżowány Pán JEZVS zstánie śię im Márcypanem smácznym y wielce posiláiącym.

Theatr. Polit. c. 28.

W zálecenie tego Krolewskiego Márcypanu po Oycu swoim Dáwidźie/ Syn iego Sálomon przysłużyć śię nam też chce/ kiedy iáko mędrszy

A nad wszytkie/ misternie pod Figurą też náukę Krolom wszytkim przekłada: álbo ráczey sámo Pismo S. to czyni/ rozmáite pompy dworu iego opisuiąc; gdźie wspomina o iákimś niezwyczáynie wyśmienitym stołowym noszeniu: Ferculum fecit sibi Rex Salomon, de lignis Libani. Prawdá iest/ że quoad literam, Tłumacze Pismá S. náuczáią/ iż to Ferculum, biorąc denominácyą swoię à ferendo, znáczyło iákieś krzesło/álbo Lektykę Krolá Sálomoná. Są iednák y ktorzy/ á miedzy temi znáyduie B śię *S. Bernard Richard. à S. Vict.* y *S. Grzegorz*. ktorzy trzymáiąc śię zwyczáynego wykłádu tego słowká Ferculum, rozumieią przez nie noszenie stołowe/ álbo potráwy ná stoł przyniesione: kiedy tedy powiáda Pismo S. o Sálomonie Krolu/ że sobie iákaś osobliwą wymyślił potráwę. Ferculum fecit sibi Rex Salomon, de lignis Libani. *z drzewá Libánowego.* dowiedźieć śię chce/ co to byłá zá potráwá/ álbo co śię przez nię znáczyło? Wiem że Aptekárze de Lignis, C z drzew zámorskich robią dekokty/ dystyllują wodki do picia; ále potráwá drzewiána z drzewá Libáńskiego/ to rzecz nowa: choćbym też chciał to sobie tłumáczyć ták: że wonnym iákim miałko potłuczonym z Libánu drzewem/ ták iáko u nas Cynámonem czynią/ potrawy Sálomonowe dobrze zapráwowano/ álbo potrząsano; ále mi o tym nie námienia Pismo S. Więc mnie śię zda/ że to mieysce ráczey/ według pierwszego tłumáczenia in sensu literali, tłumáczyć śię powinno o Krolu Sálomo- D nie; iednák in sensu mystico, według drugiego tłumáczenia pięknie bárdzo służyć może potráwie tey/ ktora nágotował dla śiebie/ y dla wszytkich Krolow/ nász Polski Sálomon; y owszem quoad finalem perseverantiam, plusquàm Salomon; to iest Krolewicz Kázimierz S. o nim śię specialiter rzec może: Ferculum fecit sibi Princeps Casimirus, de lignis Libani. Libanus, według *S. Grzegorzá*, iest Figurá sámego Chrystusá Páná; więc drzewo Libánowe

Figura.

Cantic. 3.

ap. Corn. à Lapid. & Ghisler.

nowe

nowe/ bárdzo dobrze wyrażáć może drzewo Chryſtuſowi Pánu naymilſze/ drzewo Krzyżowe/ ná ktorym on podiął śmierć dla zbáwienia náſzego To tedy Libánowe drzewo/ Męká Páná JEZVſowá/ w ten czás Sálomonom ziemſkim/ Krolom Monárchom/ zſtáć ſię może nie tylko poſilna potráwą/ ále y ſłodkim niejáko Márcypanem/ kiedy będzie miáłko zſtárte/ przez ſercdeczną/ w ſkruſzonym/ y lituiącym ſię ſercu/ nád boleściámi Zbáwicielowemi kontemplácyą. Delikátnieyſzego ſumnienia Pánowie nárzekáią częſtokroć ná uſtáwiczne kłopoty/ dyſtrákcye/ dla zabaw/ rad/ około dobrá poſpolitego; dla ktorych duſzá ich/ nie ma kiedy o zbáwieniu ſwoim ſpokoynie pomyślić: przez co ſkrupuł iákiś/ gorzkość/ y oſchłość w ſumnieniu ſwoim czuie: lecz ieżeli tácy codzień ráno/ w wieczorli/ choć przez krociuteki czás/ nabożnie cokolwiek o Męce Páná JEZVſowey pomyślą/ álbo z Kśiązek uważnie/ by też kilká wierſzow przeczytáią/ wnet te Libáńſka potráwá záſłodzi im tákie gorzkośći w ſercu/ ſłodkośćią oną/ ktora ieſt między potráwámi Niebieſkiego Sálomoná naywyzſza: to ieſt wdzięczna ku Pánu BOGV miłością/ ſłodkim nabożeńſtwem/ o ktorey nápiſał *Bernard S.* Verè dulcis cibus charitas, media inter fercula Salomonis conſiſtens. Gorzko ná ſercu bywa Krolom/ gdy ſłyſzą o nieſzczerości/ zdrádách/ buntách poddánych ſwoich przećiwko ſobie; iednák ieżeli Krol dobrze ćwiczony będzie w táiemnicách Męki Páná JEZVſowey: prętko ſobie wſpomni/ iáko y on nieſłáki Vczniow ſwoich/ nieſzczerości Fáryzeuſzow/ zdrádźiectwo Iudaſzowſkie/ y inne krzywdy/ Stworcą będąc od własnego ſtworzenia ponośił/ á ponośił weſoło: Propoſito ſibi gaudio, ſuſtinuit Crucem, Apoſtoł mowi: nie pewnieyſzego/ że w ſercu to uważáiącego/ żalu onego y gorzkości umnieyſzáć ſię będzie. Nie przyiemno y to bywa Monárchom/ gdy ſię im według woli ich woienne imprezy/ lubo dobrą y ſpráwiedliwą intencyą w nich máią/ nie nádaią/ nie chcąc że ieno tego Libańſkiego Márcypanu ſkoſztuią/ uważą ſobie/ że intencye Páná JEZVſowe/ lubo nayświętſze były/ iednák nie wſzytkie według woli iego/ ſkutek ſwoy bráły: życzył ſobie on/ áby ná woynie oney ktorą odpráwił ná Krzyżu z czártem/ generálny był otrzymał nád nim tryumf/ to ieſt áby mu ſię żadna duſzá nie doſtáłá była; bo o tym nápiſał Páweł S. DEUS omnes vult ſalvos fieri; iednák nie otrzymał tego dla zdrády domowey; to ieſt owych ludzi/ ktorzy ſię ſámi czártu poddáią/ y ſkutek Męki iego ná duſzach ſwoich trácą. Zyczył ſobie/ bo y o to prośił Oycá Przedwiecznego/ áby łatwiey one woyne mogł był odpráwić. Pater, tranſeat à me Calix iſte. lecz gdy poznał że ná tey woynie trzebá koniecznie polec/ áby ná niey wygráć/ z wielką rezygnácyą dał ſię ná wolą Oycá ſwego. Verùmtamen non mea, ſed tua fiat voluntas. To mowię uważáiąc Monárchá pod czás rozmáitych rewolucyi woiennych/ uczuie pewnie duſzá iego poruſzenie wnętrzne do doſkonáley ná wolą Boſką rezygnácyi/ nie będą mu gorzkie/ ále przyiemne choć nie pomyślne ſukceſſy woienne: álbowiem generaliter nápiſał *S. Antonin*: Tribulationes in ſe amaræ ſunt, ſed ligno Crucis miſſo, ſcil: habita meditatione Paſſionis Chriſti efficientur dulces. *Przećiwności gorzkie ſą w ſobie, ále od drzewá Krzyżowego przez nabożną medytácyą Męki Páná JEZVSOWEY, zſtáią ſię ſłodkie.* A toż macie potráwy Sálomonowe/ Márcypan oſobliwy Krolewſki. Ferculum fecit ſibi Rex Salomon.

A ten ći to ieſt przyſmák Krolewſki/ ktorym Kázimierz S. Krolow/ Monárchow/ nie tylko częſtuie/ ále oraz pokázuie ná ſámym ſobie/ przedziwne ſkutki/ y ſłodyczy iego/ ktorych doznawáłá duſzá iego; przy rozmyślániu Męki Páná JEZVſowey; w czym on oſobliwym/ bo uſtáwicznym był. In Chriſti contemplandâ Paſſione aſſiduus. w Hiſtoryi Zywotá iego nápiſano. A on ći bowiem w ſtanie ſwoim Krolewſkim/ Hiſtor

wſkim/ lubo ieſzcze nie należáło zupeł- ne do niego gubernium Páńſtwá/ nie był bez gorzkośći/ bez trudnośći. Gorzko mu bydź mogło/ gdy do otrzy- mánia Kroleſtwá Czeſkiego/ ktore mu aliquo jure ſucceſſionis należáło/ miał ſwoie przeſzkody: iednák że był aſſiduus in contemplanda Chriſti Paſſione, miał záwſze przy ſobie go- towy przeſłodki ten Márcypanik; u- ważáiąc/ iáko y on od ſwoich był o- puſzczony/ wzgárdzony. Et ſui eum non receperunt, ſpokoynie one prze- ćiwne ſobie fákcye wytrzymywał. Muśiáło y to bydź z wielkim náprzy- krzeniem duſzy iego/ ktora niczego ták nie prágnęłá/ iáko wnętrznego pokoiu/ y ziednoczenia ſię z BOGiem; kiedy go Zygmunt Oćiec iego z Woyſkiem ná woynę do Czech wypráwiał; á do- pieroż kiedy przegrawſzy/ y Woyſko ſtráćiwſzy/ nazad do Polſki uchodźić muśiał: ále tymże Márcypanikiem pámiątki nabożney Męki Páná JE- ZVſowey: aſſiduus in contemplanda Chriſti Paſſione, osłodźił ſobie wſzelkie one ćięſzkie trefunki y okázye: bo uważáiąc iáko ſłodko było Pánu JEZVſowi/ choć gorzki on Kielich Męki pełnić/ widząc w tym wolą Oycá Przedwiecznego/ y on tákże ná wzor iego/ włáſnego Oycá ſwego wolą chcąc wykonáć/ ochotnie ná wſzytkie one trudnośći/ y niebeſpieczeńſtwá ſię podał. Ten to pierwſzy ieſt Mar- cipanis, ktorym Káźimierz S. ná Godách Báránkowych przy Vroczy- ſtośći ſwoiey częſtuie ludźi ſtanu Kro- lewſkiego.

PARS II.

Drugi ſpecyał y duchowny Márcypanik/ Podczáſy God Báránkowych Ká- źimierz S. przynośi; przy- kład nieſkaláney cnoty czy- ſtośći Pánieńſkiey/ w umartwionym/ poſtámi/ dyſcyplinámi/ twárdym ſy- pıániem ćiele: á ten oſtáwuie ludźiom młodym/ ktorzy ná Márſowym/ á rácżey Márcowym zoſtáiąc polu/ bo inter alia Chriſtianorum certamina, duriora ſunt prælia caſtitatis, nápiſał S. *Baſilius*. Zátym wygodźił im wielce Káźimierz S. tym Márcy- panem; álbowiem teráźnieyſzego wie- ku Polſka młodź/ wielce głodna ieſt tego poſiłku; bo bárdzo teraz trudno o wſtydliwego/ czyſtego Młodźieńcá; przyczyná zás tego/ że ſię nie znáią ná tym ſpecyale: áni wiedzą o ſpoſo- bách nábyćia iego. A co Ewánge- liſtá nápiſał o Apoſtołach/ że ſię nie ználi ná chlebách Páná JEZVſo- wych. Et non intellexerunt de pa nibus. toż ſię ſwoim ſpoſobem áppli- kowáć może do teráźnieyſzey Polſkiey młodźi. Cnotá czyſtośći życie po- wśćiągliwe/ koſztowny to Márcypan/ bo y nie máło łożyć trzebá/ kto go chce doſtáć. Non eſt digna ponde ratio continentis animæ, nápiſał *Eccleſiaſticus*, ſmákowity y ſłodki; bo nie tylko Pánu BOGV/ ále y lu- dźiom ſmáczno/ miło/ przyiemno/ z wſtydliwym konwerſowáć Młodźień- cem. Qui diligit cordis munditiam propter gratiam labiorum ſuorum habebit amicum Regem, mowi Prowerbiáliſtá: Czyſtość ieſt to chleb/ podobny owym chlebom w przybytku Páńſkim/ ktore ſię zwáły Panes pro poſitionum, álbo według *Septuag.* Facierum: iákoby twárzy iákieś/ álbo obrázy máiące ná ſobie: bo iáko po ſpolićie ná Márcypanách wyrobione bywáią od Cukierników rozmáite fi- gury; ták też y czyſty człowiek repre- zentuie ná ſobie piękny obraz ſámego Páná BOGA. O czym nápiſał S. *Baſilius*. Magnum revera quoddam ac præclarum Virginitas eſt; quæ ut totum ſimul explicem, homi- nem incorruptibili DEO ſimilli mum facit. Non intellexerunt de panibus. Podoba ſię wielom cnotá czyſtośći/ gdy ią w drugich widzą/ rádźiby też ná czás y oni powśćią- gliwie żyli/ ále nie wiedzą co z prze- ćiwnemi tentácyámi rádźić. Nie ládá kto dogodźić umie Márcypano- wi/ prętko niewiádomy rzeczy/ zá- lec w nim uczyni: ták y nieoſtrożny Młodźieniaſzek/ prętko zákáźić może niewinność ſwoię: trzebá ſz to nie má- ło prace/ y pilnośći przyłożyć/ áby ſię ſmáczny udał Márcypan; wyłuſkuią migdały/ tłuką ná máſſę/ oletek z niey práſuią/ y potym w piecu oſtrożnie go pieką; á upiekſzy dopiero go złocą.

Eccli. 26.
Prov. 22.
de vera Virgin.

Czegoż podobnego potrzebuie cnota czystości/ czego nie poymuią świátowi ludźie/ non intellexerunt de panibus, trzebáć to cnoty czystości/ iáko ziarká dobywáć z skorupki; á przez tę skorupkę rozumieć chcę ciáło nász które trzebá tłuc ná mássę; to iest trzebá przykrzyć się mu rożnemi morty fikácyámi / dyscyplinámi; trzebá oley z niego wyciskáć przez twárde posty; trzebá y ogień wszelkich tentácyi státecznie wytrzymáć. non intellexerunt de panibus, nie mogą tego/ á ráczey niechcą zrozumieć świeccy młodzi ludźie/ bo w niwczym niechcą się przykrzyć ciáłu; y owszem dodáią mu oleyku pokármow, napoiow smácznych dostátkiem y bez wszelkich pokus: niby chcą cnoty czystości; á ono mieliby pámiętáć ná owę przestrogę S. *Bernárdá*, Periclitatur castitas in deliciis. *Szwánkuie czystość, przy roskoszách, przy wygodách ciáłá.* Więc áby się w tym lepiey informowáli prezentuie im Krolewicz S. czystość swoię Pánieńską; ktora áby był ukontentował Páná BOGA swego/ delikátny on Migdałek/ to iest Cánicce/ pieszczonie wychowáne ciáło swoie łuszczył dyscyplinámi/ cylicyámi ostrymi. Juveniles artus aspero domabat cilicio; tłukł ten migdałek y ná kámieniu/ częstokroć ná mármurowym gołym nocuiąc páwimenćie: Regiis spretâ lecti mollitie, dura cubabat humo: wyćiskał z niego oleiek/ uymuiąc mu roskosznych pokármow przez ustáwiczne posty. Juveniles artus assiduis extenuabat jejunijs. Dopiekł dobrze temu kálisanowi kiedy on ogien nayćięższey tentácyi gdy mu życie obiecowano/ ieżeliby ná roskosz ćielesną zezwolił/ mężnie wytrzymał; áby cokolwiek nie przypuścił ku nayniższego do czystości swoiey; gdy rzekł: Malo mori, quàm fœdari. Tay BOŻE/ áby Polska Młodź z przykładu tego S. Młodzienca/ Intelligant de Panibus, náuczyli się duchownego pieczywá tych mistycznych Márcypanow/ to iest/ sposobow do utrzymánia się przy cnocie czystości.

Eccli. 21.

Prov. 21.

de verd. Virgin.

Trzeći specyał ná Gody Báránkowe A importuie Kázimierz S. Panem Eucharisticum, *Nabożeństwa do Nayśw: Sákrámentu*, á teższe ocukrowány nabożeństwem do Przen: Pánny/ iáko słodkości Niebieskiey pełną. Vita, dulcedo, & spes nostra. *S. Joann: Damascen.* názwał ią Condimentum omni virtute constans. *Przypráwá, wszelkiey cnoty moc w sobie zamykáiąca.* Samemu zás Przen: Sákrámentowi zdámiá nie od rzeczy służyć może denominácya Martiipanis, bo w Miesiącu Márcu/ w ktory w pole ná woynę z czártem gotował się P. JEzus/ postánowiony iest: B W tym tedy oboygu nabożeństwie iáko był osobliwym Kázimierz S. dosyć wyráźnie wypisał Historyk Żywotá iego; y sámá melodyiná tego Proza o Przen: Pánnie wyświádcza. Ten zás specyał ofiáruie Krolewicz S. ludźiom stanu Rycerskiego/ zálecáiąc im oboie to nabożeństwo; oraz wielki pożytek/ y posiłek zwłaszcza ná woynách onym obiecuiąc. Podáie mi się piękna tego Figurá/ ná owych chlebách/ czyli kołaczách/ o ktorych Dáwid S. proroC kował/ że zá czásow przyśćia Messyaszá prawdziwego to iest Chrystusá P. nastáć miały ták bárdzo posilne y skuteczne/ że ná gory Libáńskie Krolestwo iego wywyższone bydź miáło. Et erit firmamentum in terra in summis mōtium. *Rab. Salomon* czyta. In diebus Messiæ frumenta producens placentas, superexaltabitur super Libanum fructus ejus. Wiele Expozytorow trzyma/ że te kołacze figurowáły Przen: Sákrament ktory postánowił pod Osobámi chlebá/ prawdziwy Messiasz Chrystus: ten zás D Sakrament ná inszym mieyscu názywa Dáwid S. Panem Angelorum, *Hebræa* czyta: Panem fortium, *Chlebem Anielskim*, albo *Rycerskim*. zátym prawo ma niejákie do niego Rycerstwo Polskie/ zwłaszcza dla pámiętney Staropolskiey ceremoniy gdy przy Mszy S szábel dobywáli/ oświadcáiąc się z nabożeństwem swoim ku tey Prz: táiemnicy/ dla ktorey gotowi byli ginąć. Kiedy zás Dáwid S. o tych Messyaszowych kołaczách powiáda/ że za posiłkiem ich roszerzáć

Orat. 4. de Nativ. B. V.

Figur.

Psalm. 71.

śię miało Krolestwo Messyaszowe/ á zá tym wszytkie Krolestwá Chrześćiáńskie; Superexaltabitur super Libanum fructus ejus, przez to dáie śię znáć/ że w ktorych Páństwách kwitnie nabożeństwo y uczczánie do Przen: Sákrámentu/ tákim P. BOG dziwnie/ zwłaszczá ná woynie/ błogosłáwi/ y Rycerstwo iego pośilaiące śię tym kołaczem/ tym pokármem/ przed potyczką/ niezwyczáynie odważne czyni: zwłaszczá/ gdy sobie ten kołacz przycukruią nabożeństwem do Przen: Pánny/ to nabożnego o niey/ (iáko był S. Woyćiech náuczył Polakow) śpiewáiąc gdy idą do okázyi. Z tego oboygá nabożeństwá/ wielkich skutkow pod czás woyny doznawáiąc *Ludwik XIII.* Krol Fráncuski/ godne pámięci mawiał te słowá: His ego duobus præsidijs nitor, Sanctissimo Sacramento, & B. Virgine. A ponieważ oziębło znácznie to nabożeństwo w teráźnieyszym Rycerstwie Polskim; álbowiem rzadki śię znaydźie/ ktoryby idąc ná rády publiczne/ ná woynę idąc/ álbo do okázyi śię gotuiąc/ poczynał to od Spowiedźi/ od Kommuniy Przen: y owszem wiele tákich iest/ ktorzy to poczytáią zá znák boiáźliwego sercá. Więc Kázimierz S. cáłe Rycerstwo Polskie/ tymże ocukrowánym chlebem częstuie/ pobudzáiąc ich przykłádem swoim do osobliwego nabożeństwá/ ták ku Przen: Sákrámentowi/ iáko y Przen: Pánny/ y oraz przez to sámo szczęśliwe im powodzenia ná woynách obiecuiąc.

Blanc. in Psalm. 21. num. 237.

Czwartym specyałem częstuie od Kázimierzá S. w pospolitośći cáłe utrapione Krolestwo Polskie/ á ten będźie/ wielce skuteczna iego przyczyná przed Maiestatem Boskim. Wiem że Modlitwy Swiętych Páńskich w

A Niebie/ przyrownał do mieczá obośiecznego/ Dáwid S. Et gladij ancipites in manibus eorum, ad faciendam vindictam in Nationibus; y tu mi záraz ná pamięć przychodźi ow miecz Gedeonow/ ktory żołnierzowi iednemu we śnie obroćiwszy śię w chleb/ ruinował obozy nieprzyiaćielskie. Non est hic aliud, nisi gladius Gedeonis. Táki miecz trzyma w rękách Kázimierz S. w Niebie ad faciendam vindictam, ná obronę Korony Polskiey przećiwko wszelkim nieprzyiáznym Narodom; bo ilekroć

Psalm 149

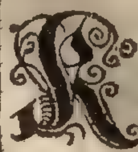
Judic. 7.

B Polacy nabożnie wzywáli Modlitwy iego/ zstawał śię im chlebem/ pośiłáiąc przez przyczynę swoię słábe siły Woysk Koronnych: czego po kilkákroć dawnieyszych lat doznawáli Wodzowie Woysk nászych; á niektorzy widywáli ná białym koniu Kázimierzá S. przywodzącego hufce: á nawet y wieku nászego Krol *Kázimierz IV.* doznał skuteczney Modlitwy iego; bo gdy idąc ná woynę oddawał śię w Wilnie przy Grobie iego/ wzywáiąc przyczyny Krolewiczá S. y ślub o wygnániu z Polski Aryanow

C odnowił/ cudownie prawie iednego dniá/ nád dwoygiem potężnym Woyskiem nieprzyiaćielskim/ chwalebne otrzymał zwyćięstwo. Et transiens ministrabit eis. Dźiękuiemyć tedy przezorny Podczáśy God Báránkowych/ Kázimierzu S. żeś nas ták smácznemi y pośilnemi utráktował Márcypanámi/ z przykłádu świętego Zywotá twego: ktore áby swoy w nas sprawiły skutek/ przyczyń śię łáskáwie za námi/ y zá cáłym Krolestwem Polskim do BOGA Wszechm: ktoremu niech będźie chwałá ná wieki. AMEN.

NA DZIEN S. WOYCIECHA,
Rosa Innocentiæ Sacerdotalis.

Ego sum Pastor bonus, Ioann. 10.



KTo dobrze zważy Imię y przezwisko dźisieyszego Solennizántá/ S. Woyćiechá/ Arcybiskupá y Patroná Polskiego/ łátwo táki przy-

D znáć muśi/ że mu słusznie dźiśieysza Ewángelia/ trzeći przydáie tytuł Pásterzá dobrego; do ktorego należy stáráć śię dla owieczek swoich o iák náylepsze pástwiská. S. N. Imię

iego

iego ieſt Woyćiech/ przezwiſko od
Herbu Fámiliy Roża: pierwße wßel-
ka poćiechę owieczkom znamienuie:
bo Imię Woyćiech/ od poćiech dery-
wáczą ſwoie ma; drugie zaś/ to ieſt
Roża nie iákiekolwiek ále delikátne/
bo kwiećiſte rożáne prezentuie paſtwi-
ſká/ ktoremi trzodę ſwoię dobry ten
Páſterz opátrował: y ktore páſtwiſká
dla tego ſamego/ ráczey rożánym O-
grodem názwácby ſię powinny. Ie-
dnym słowem/ Zywotá Woyćiechá S.
rozmáitych cnot przykłády wonne to
rożáne páſtwiſká były ktoremi ſię kar-
mily duße wßytkich wiernych Dyece-
zanow iego. To ieżeli ták ieſt/ iákoż
nie inácżey/ toć gdy przy dorocżney
uroczyſtośći/ *Sequentia* przychodźi ná
Woyćiechá S. áby ſię y on ná Go-
dźiech Báránkowych/ w oczách Oblu-
bienicy iego/ to ieſt Kośćiołá S. z
iákim oſobliwym pokázał prezentem/
nie trzebá mi ſię długo pytáć/ ktory-
by táki był; w ſámym bowiem miſter-
nym przezwiſku ſwoim/ iáko ná złotey
Tácy ten dobry Páſterz z rożánych
ſwoich paſtwiſk y ogrodow przynośi
cudną/ wonną/ Innocentiæ Sacer-
dotalis, Zywotá ſwego Páſterſkiego
Rożę. Wiem dobrze/ że to nie po-
ſpolity prezent Roża: doroczńie bo-
wiem o Srodopośćiu w Rzymie/ O-
ćiec S. Papież/ poświąca ſolemniter
Rożę/ z złotá miſternie wyrobioną/
ktorą przez Posły ſwoie/ zá prezent
poſyła ktoremu z Monárchow Chrze-
śćiáńſkich. Bá y ſáme kwiáty má-
ią ſwoie mieyſce ná weſelnych áktach:
co ſię pokázuie z bánkietu/ ktory ſłá-
wna oná w Rzymſkich Hiſtoryách
Kleopátrá ſpráwiłá byłá dla kochán-
ká ſwego Antoniuſzá: gdźie ná ſáme
Roże/ nie máłą wyliczyłá ſummę. A
nawet y ſámego Sálomoná weſelne
Gody/ bez kwiátow obeyść ſię nie
mogły/ potrzebowáłá ich Oblubienicá
iego mowiąc: Fulcite me floribus,
Cantic. 2 ſtipate me, &c. Zátym y náßa mi-
ſtyczna Roża/ zgodny będźie prezent
ná Gody Báránkowe. Więc ia O-
blubienicy iego Kośćiołowi S. dla
zbudowánia wiernych/ świątobliwe
życie Kapłáńſkie Woyćiechá S. pod
podobieńſtwem Rożey/ prezentowáć

A będę: Wprzod powiedźiawßy iedne z
wielu innych przyczynę: czemu teraz
między Kátolikámi trudno o tákie
Roże: to ieſt/ o przykłádnego/ świą-
tobliwego Páſterzá y Przełożonego.
Ad Majorem DEI Gloriam.



CO do Pierwßey Częśći Ka-
zánia: Tá oſobliwa ieſt czá-
ſow náßych nießczęśliwość;
że w Kośćiele Bożym/ pre-
dzey obaczyß ćiernie/ głog/
niżeli wonną Rożę: to ieſt/ łatwiey
o nieprzykłádnego/ niżeli o świąto-
bliwego dobrego Páſterzá duß ludz-
B kich: Co z wielu przyczyn pochodźi:
to ieſt; częśćią z złego wychowánia
dźiatek w domu Rodźicow: częśćią/
że wiele tákich ſię znáyduie/ ktorzy do
ſtanu duchownego biorą ſię/ nie z
Boſkiego powołánia/ ále dla reſpektu
intereſſu docżeſnego; náprzykład że-
by mieli łátwieyßy ſpoſob pożywienia
śiebie/ zbogácenia krewnych/ ⁊c. czę-
śćią/ że częſtokroć Kollátorowie/ ál-
bo inni ktorzy do tego należą dáiąc
prezenty ná beneficia, nie uważáią
ktoby był ſpoſobnieyßy ná nie: y o-
C wßem uwodząc ſię w tym reſpektámi
ßlachectwá/ krewnośći/ inſtáncyi
Páńſkich/ á co naygorßa/ ná czás po-
dárunkámi/ obietnicámi/ ktore świę-
tokupſtwem trącą/ widomie nieſpoſo-
bnych/ y ſwywolnego życia ludźi pro-
mowuią: czym ćięßko bárdzo grzeßą.
Tákwßy iednák teraz pokoy temu/ od
kogo innego/ do nas ſámych ocży o-
brociwßy/ mowię/ że tey nießczęśli-
wośći bywáią przyczyną/ przyćięßkie
grzechy zágęßczone między ludźmi
w onych Krolestwách/ Dyecezyách/
Miáſtach/ Miáſteczkách/ Páráfiách.
D Te álbowiem zwykł Pan BOG karáć
tym ſámym/ gdy tákowym Krole-
ſtwom złych Krolow/ Dyecezyom/
Miáſtom/ Miáſteczkom/ Wśiom/
Przełożone ták duchowne/ iáko świe-
ckie/ nieprzykłádne/niezbożne/⁊c dáie.
Czego dowod z Piſmá S doſyć wy-
raźny mamy w Kśięgách Iobowych: Job. 34.
gdźie ták nápiſano czytam o Pánu
BOGV: Qui regnare facit homi-
nem hypocritam, propter peccata
populi. *Ktory (to ieſt Pan BOG) do-
puſzcza pánowáć oßuſtowi, to ieſt, ládá*

PARS I.

Script.

iákiemu człowiekowi, dla grzechow po spolstwá, álbo pospolitych. Co samo utwierdza śię z Kśiąg Proroctwá Izáiászowego: gdy bowiem Krolestwo Izráelskie dobierálo miárki ćieszkich bárdzo grzechow/ posyłá do nich Pan BOG Prorokà/ grożąc im rozmáitemi plagámi; iáko to glodem/ morem/ woyną: miedzy ktoremi przepowiáda im też Prorok y te osobliwą/ że im miał Pan BOG pobráć duchownych przykłádnych/ Káznodźieiow/ Prorokow żárliwych. Auferet à Jerusalem Prophetam ariolum, prudentem eloquij mystici. Ná ich zás mieysce/ miał im dáć Przełożonych ták Swieckich/ iáko y Duchownych/ bárdzo ládáiákich obyczaiow/ ludźi lekkomyślnych/ nieśtátecznych/ młodych/ niewieśćiuchow. Dabo pueros Principes eorum, & effæminati dominabuntur eis. *Cornel: á Lapide* twierdźi/ że to Proroctwo spełniło śię/ y tá kárá przyszłá ná Jerozolimę pro peccato Christicidij, *zá zábićie Chrystusá*: ná ktore zezwoliło było wszytkie pospolstwo/ wołáiąc ná Piłatá/ Crucifige, crucifige. Záiste kárá to Boża byłá ná Jerozolimę oni Biskupi/ Káifasz/ Annász/ ktorzy przez świętokupstwo dostawszy u Rzymian Biskupstwá/ ná Stolicách z pogorszeniem ludźi śiedźieli: kárá Boża byłá/ y on Herod pánuiący nád Gálileą/ porobnik/ báłwochwálcá/ zaboycá Janá Chrzćićielá/ y niektorych Apostołow; ktorzy czego nikt śię przed nim nie wáżył/ śmiał śię czynić Messyaszem y Bogiem: znośnieysza byłá potym niektorym bogoboynieyszym pátrzyć ná zburzenie Jerozolimy/ y Kośćiołá Sálomonowego/ przez Woyská Rzymskie/ ná ták wiele tyśięcy pozábijánych od miecza/ pomorzonych od głodu/ niż przedtym/ ná one ládáiákie Biskupy/ y sromotnie pánuiącego Herodá. O ćięszkośći tey plagi/ ktora y teraz ćierpi Kośćioł S. wyráźnie nápisał uczony y stáry Pisarz/ *Vivaldus Ord: Prædicat:* Nona persecutio, quâ continuè Ecclesia DEI angustiatur, & affligitur, est illa, quæ per corruptos ac vitiosos Prælatos & Sacerdotes, qui sunt torpentes otio & quiete, nimis exercetur.

Isaia 3

Opus aureum c. de 9. persecut

Ná obiáśnienie tey máteryi/ nie od stępuiąc od pryncypálney Kázánia mego Allegoryi/ podáie mi śię piękna Figurá/ ná Roży w Ráiu stworzoney; á to z okázyi onych słow/ ktorych Pan BOG záżył do Adamá/ strofuiąc go o grzech pierwszy y karząc. Maledicta terra in opere tuo, spinas & tribulos germinabit tibi. *Przeklęta źiemiá w pracy twoiey, ćiernie y osty rodźić ći będźie.* Jest tu questya miedzy uczonemi/ ieżeli nim Adam w grzech upadł/ rodźiłá źiemiá ćierniste/ kolące rzeczy; á zatym ieżeli Rożá/ ktora teraz ná gáłązkách swoich ma wiele kolących oset/ z niemi záraz stworzona byłá? O czym rożne są u Doktorow rozumienia. Ná ten czás zażyiemy zdánia *Venerab. Bedæ, Rabani, Ruperti*, ktorzy trzymáią: że dopiero po upadku Adámowym/ ná ukaránie iego/ ćiernie śię z źiemie pokazáło/ á zátym y Roża dopiero kolącą śię zstáłá. Ná co przypadáć śię zda y S. *Basil* ktory o sobie świádczy/ że ilekroć ná Rożą poyrzał/ widząc ią kolczystą/ żáłośnie sobie wspominał ná grzech swoy w Adámie popełniony. Quoties florem hunc video, peccati mei admoneor; propter quod terra, ut spinas ac tribulos proferet, condemnata est. Jednym słowem według tych Doktorow/ że teraz Roża kole/ iest to effectus peccati, álbo kárá zá grzech. Co ták do naszey máteryi applikowáć możemy: Roża iest symbolum stanu Kapłáńskiego: bo nie dármo mądry *Syracides* Naywyższego Kápłáná Jerozolimskiego przyrownał do Roży wiośienney/ Quasi flos Rosarum in diebus veris. Roża zowie śię Regina florum, *Krolowa kwiatow*, podobne też ma *Epithetum* stan Kápłáński/ gdyż go Piotr S. zowie Regale Sacerdotium, Roża/ nie tylko ma (co w niey uważał ieden symbolistá) aurum intùs, owe kilká złotych/ álbo żołtych szczepiorek we środku/ ále też ma virtutem medicam, ná wiele chorob pomaga; ták y Pásterz Kápłan/ máiący aurum intùs, dobre intraty/

Figura

Genes. 3

ap. Cornel.

Eccl. 50

1. Petr. 2

ſtáráć ſie ma o to/ żeby złoto tego/ owieczkom iego/ biednym/ nędznym/ ubogim ku pomocy/ ku záratowániu było. Te tedy miſtyczną Rożą ſtworzył Pan BOG w Ráiu Kośćioła S. gdy poſtánowił ſtan Kápłáńſki/ Páſterſki/ Biſkupi/ ⁊c. á ſtworzył ią był bez kolcow/ y bez ćiernia; bo go poſtánowił ná zbudowánie/ nie na pogorßenie owieczek/ ná czas iednak odmieniáią ſie te Roże/ gdy ſie ná nich pokázuią ćiernie łákomego bogáctwá zbierania/ ćiernie niedbalſtwá około uſługi owieczek/ kolce nieprzykładnego żywotá/ rozmáitego pogorßenia. Pátrząc ná to żáłośnie Dyecezánie/ Páráfiánie/ drudzy ſie y ukolą/ gdy ná złe ich przykład pátrząc ſwywoli też y oni ſobie pozwalaią/ inni zas ßemrzą ná Kollátorow/ na wyżße Przełożone/ że tákowe na urzędy Páſterſkie promowuią/ że należytą kárnośćią pogorßeniom onym nie zábiegáią: nie gánię ia w prawdźie rozumney żarliwośći o to; ale im przećię życzę reflektowáć ſie ták nád ſámym ſobą/ iáko y żyćiem innych Páráfiánow/ Dyecezánow/ á podobno uznáią/ że ſámi tego przyczyną ſą. Zgrzeßył Adam Goſpodarz Ráiu/ áż záraz ćiernie/ áż Roża kole. Podobnym ſpoſobem/ gdy Krol w iákim Páńſtwie/ álbo Dźiedźic/ Pan dobr/ máiętnośći ſwoich/ ladaiako bez boiáźni Boſkiey żyią/ y poddanym ſwoim ták żyć nie zábraniáią/ ſprawiedliwym ſądem ſwoim dopußcza Pan BOG/ że w Kroleſtwách/ Páńſtwách dobrá tákich Panow/ urzędy Duchowne/ Prelátury/ Plebánie/ ludziom tákim doſtáią ſie/ ktorzy nie wydáią tako Roża zápachu z śiebie dobrego przykładu owieczkom ſwoim/ ále rączey ſmrod pogorßenia dla złych obyczáiow/ álbo porośnąwßy w ćiernie bogáctwá/ zámogßy ſie z intrat Kośćielnych w pieniądze/ nie iednego z Kollátorow/ kłotniámi ſwemi iáko kolcámi iákiemi ukolą.

Jeden ná to dáie przykład. Piße *Joſephus* Zydowin/ o zacnym Senatorze Jerozolimſkim Hircanus názwánym; że gdy zá czáſow iego/ Herod/ ießcze ná ten czás młody/ pozwany o zábićie zacney iedney Oſoby do Sadu naywyżßego ſtanął/ y tám w obecnośći Sędźiow/ miedzy ktoremi też záśiadał pomieniony Hircanus; hárdo y pyßno ſie ſprawował/ iáko nieuważny młodźik/ w bogáctwá y protekcyą Rzymſką dufaiąc/ bárdzo ſie to nie podobało pomienionemu Mężowi/ więc gdy na uſtęp kazano ſtronom/ bardzo oſtro w głośie ſwoim náſtąpił ná Heroda/ y uważáiąc co potym z tego młodźiká bydź miało/ życzył áby był na gárdle winowáycą karány; czego iednák nie mogł na drugich przemodz: y ták uwolniony Herod wkrotce potym wybrał ſie do Rzymu/ gdźie niemáły czás pomießkawßy/ na Dworze Rzymſkich Ceſarzow/ rozmáitemi ßtukami wyiednał ſobie przywiley na Kroleſtwo Jerozolimſkie/ álbo ná pewną cząść tego; wroćiwßy z tamtąd/ prezentował w Senaćie Jerozolimſkim one ſwoie expedycyą/ y álegáiąc/ áby był od nich zá Krolá przyznány. Wßyſcy ſie ná to Senatorowie zálękli/ znáiąc złe/ y okrutne obyczáie tego: iednák náypierwßy powſtawßy z mieyſcá Hircanus, zá nim wotowáł: czemu gdy ſie wßyſcy dźiwowáli/ pámiętáiąc/ iáko przedtym był bárdzo przećiwny Herodowi/ y o przyczynę go pytáli/ odpowiedáiąc rzekł: *Quia video, quòd pejorem Regem non potuit nobis DEUS excogitare in pœnam peccatorum noſtrorum.* Ktoremi słowy dał znáć/ że onym złym Krolem chćiał Pan BOG pokáráć Rzeczpoſpolitą Jzráelſką zá to/ że przedtym máiąc w rękách Herodá/ według ſpráwiedliwośći ſądźić go niechćiano. Toż á pari ma ſie mowić y o Przełożonych Duchownych gdy Pan BOG dopußcza/ że źli/ nieprzykładni/ Prelátur wyśćich doſtępuią/ y ná nich z pogorßeniem owieczek ſwoich żyią.



Co ſie tycze drugiey Częśći Kazánia: kto ſie reflektowáć będźie nád obyczáiámi Polakow na ten czás/ gdy S. Woyćiech záwitał był od Węgier do Polſki/ przyznáć muśi/ że ná ten czás Polſká mogłá ſie ná zwáć Paradiſus, nie ták/ iáko ia ktoś niedawno

Margin notes: Figura / Geneſ. 3 / ap. Cornel. / Eccl. 3 / 1. Petr. 2 / Hiſtor / PARS II.

niedawno názwał/ Paradisus Judæorum: álе w dobry sposob; ná ten czás bowiem kwitnęłá Polská y w sławę/ y w nabożeństwo: pánował bowiem Boleslaus Chabrius, żárliwy Chrześćiánin/ ktory zwoiowawszy Czechy/ Morawce/ Slężaki/ Pomorzány/ Kászuby/ Ruskie Xiążętá/ miedzy niewiernemi/ przez rozmaite Kápłány/ Wiárę S. rozkrzewiał/ y w Pánstwie swoim ták wiele Kośćiołow/ Klasztorow fundował. Przeto też Polská ná ten czás bywszy iáko Ray/ godna się zstałá: że iákoby w Ráiu przed upadkiem Adámá/ S. Woyćiechá Rożą/ ná Kátedrze Arcybiskupiey/ nie kolczystą/ ále wonną y przyiemną oglądáłá Rożą/ y nim się niewymownie ućieszyłá. Ze trzech okolicznośći Roża może mieć swoie zálecenie. Ex plantatione, odore, & colore.

Script. Mistyczna nászá Roża Woyćiech S. ma swoie zálecenie/ naprzod ex plantatione, to iest z urodzenia/ y obyczáiow młodośći swoiey. Godźi się młodemu Woyćiechowi S. iáko iuż ná stan Duchowny w ćiężkiey chorobie swoiey od Rodźicow poślubionemu/ przypisáć one słowá/ ktore megdy w pánegiryku swoim przypisał Prálatowi

Eccli. 50. Jerozolimskiemu/ mądry *Syracides*. Quasi flos Rosarum in diebus vernis. *Jáko kwiát rożány pod czás dni wiosennych*. A owszem sámo przezwisko Woyćiechá S. reláćyą mu osobliwą czyni do pomienionych słow z Pismá S. wźiętych. Wiosná/ wláśćiwie iest symbolum młodośći: więc te słowá in diebus veris, zalecáią plantationem tey Roży/ to iest urodzenie/ y młodość Woyćiechá S. Może się tu per appropriationem záżyć onych słow Mądrośći Niebieskiey:

Eccli. 24. Ego, quasi plantatio Rosæ in Jericho. *Ja, (práwi) iáko szczepione Roże około Jerychá*. Jericho, tłumáczy się Luna, *Miesiąc*; Miesiąc záś/ znáczy świát. Mistyczney Roży Woyćiechá S. plantatio in Jericho, bo się rodźi według świátá z Rodźicow záćnych z Romesow/ z Liniy Krolow Czeskich idących. Jericho, było to Miásto sławne/ ále záłożenie iego/ było w źiemi nieurodzáyney. Ecce

4. Reg. 2. habitatio hujus Civitatis optima est: sed aquæ pessimæ sunt, & terra sterilis: mowią Obywátele támtecżni do Elizeuszá. Jednák gdy Prorok ná oddalenie oney nieszczęśliwośći/ záżył soli/ y studnie im poprzeczymował/ zstáłá się oná kráiná bárdzo żyzną/ y urodzáyną/ osobliwie w Roże/

ap. Cornel. hic. ktorych naywięcey się rodźi (iáko świádczy *Saligniacus*,) około studnie oney/ czyli cysterney/ pobenedykowáney solą od Proroká. Sol/ iest pospolite symbolum mądrośći/ náuki; bez tey soli/ nie mogą kwitnąć pięknie plantationes Rosarum, to iest/ by naysláchetnieysze urodzenie nie zálećiPánięćiá/ ieżeli in plantatione, w młodośći iego applikowáć go nie będą do náuk.

Szczęśliwa w tym byłá plantatio, Młodość Roży Woyćiechá S. bo áby był tey soli mądrośći/ náuk náby/ przy studniách Jerychońskich pobenedykowánych/ naprzod posadzono tę Rożą/ gdy go iescze dźiećięćiem Kápłánom pewnym do wychowánia oraz y do szkoły oddáli pobożni Rodźice/ iednego mu tylko dla usługi przydawszy sługę. *Curiosi Naturalistæ*, dwá sekrety piszą o Roży: to iest/ áby miáłá kolor piękny przesádzáiąc/ álbo szczepiąc one/ y káżą ią podlewáć często krwią bydlęcą: żeby záś miáłá lepszy zapách/ czosnek/ ktory przeraźliwym odorem swoim łzy wyćiska w oczách/ nie dáleko niey sádźić rádzą. Coś podobnego widzę in plantatione Roży mistyczney/ to iest/ w młodośći Woyćiechá S. Oblałá się tá Roża krwią w ten czás/ gdy sługá on dány do posługi Pánięćia/ odbiegł go w szkole/ sámo przybiegło do domu/ sprzykrzywszy sobie w szkole; o co od Oycá swego srodze był rozgámi ubity Woyćiech S. á potym znowu dla dálszego postępku w náukách oddány do pobożnego y uczonego Biskupá Mágdeburskiego: ktory widząc wielki postępek Woyćiechow/ nie tylko w náuce/ ále y w obyczáiách skromnych/ ćieszył się nim wielce/ iáko śliczną ná wiosnę rozkwitáiącą Rożą; wielką nádźieię máiąc/ że zapáchem swoim wdźięcznym nápełnić

miała Kościoł S. A że nieco podroższy tá Rozá/ poczęła tego zapáchu umnieyszáć/ z okázyi towárzyszow lekkomyślnych/ więc áby byłá znowu lepiey zaostrzyłá swoy zapách/ posadził Ogrodnik Niebieski przy niey/ niejáko czosnek przerážisty; gdy sporządził/ że Woyćiech ná ten czás młody/ był przytomnym przy konániu Arcybiskupá Práskiego/ ktory źle żyiąc/ źle też umierał/ y wołáiąc/ że go czárći do piekłá bráli: trágedya tá zmieszáłá wielce/ á podobno y łzy wyćisnęłá ná Woyćiechu; y przeto ná lepszy odor chcąc się tá Rozá zdobyć/ pilnieyszy/ ostrożnieyszy żywot bez odwłoki nátychmiast zaczął Woyćiech S. co się lepiey obaczy z dálszego dyskursu.

Drugie zálecenie tey mistyczney Roży/ iest ex odore in statu Pontificali, sławe dobra o pobożnych obyczáiách/ y życiu poczćiwym/ zowie Pismo S. zapáchem wdzięcznym: o ktora lubo wszyscy wierni Chrystusowi powinni się stáráć/ osobliwie iednák/ mistyczne w Kośćiele Bożym Roże/ to iest/ ludźie ná urząd Apostolski/ ná Przełożeństwo/ ná Práłactwo wysadzeni/ bo te słowá/ Christi bonus odor sumus: *Zapáchem Chrystusowym przyięmnym iesteśmy*: nie kto inszy o sobie nápisał/ ále wielki Prálat/ Biskup/ Apostoł Páwel S. Jákoby zás wyborny odor ten/ sławe o życiu swoim świątobliwym/ wydáłá z śiebie tá mistyczna Rozá Woyćiech S. iuż ná Kátedrę Práską/ práwie poniewolnie od Biskupá Moguncktego y Ottoná Cesarzá wywyższony/ lepiey tego poiąć nie możemy/ iáko pod Figurą/ álbo przez kompáracyą iego do onego iuż wyżey námienionego w Piśmie S. pánegiryzowánego Prálatá Jerozolimskiego/ Rozą tákże iáko y Woyćiech S. utytułowánego. o czym było wyżey. Był to Szymon Syn Oniaszá/ Naywyższy Biskup Jerozolimski: Tego pomieniony przedtym Pánegirystá duchem Bożym nápełniony/ nijeli do Roży wiośienney przyrownał/ áby znáć pokazał/ że nie bez fundámentu tego podobieństwá miedzy innemi ná to zdźył/ Urząd iego Kápláński/ z ktorego w cáłym Jzráelu wielką miał sławę/ ze trzech okoliczności záleca: ktore też w Prálaćie nászym Woyćiechu S. ieszcze doskonálszym sposobem látwo obaczyć będźie. Pierwsze zálecenie támtego było/ że po dwákroć wielkim kosztem restaurował Jerozolimski Kośćioł. Templi altitudo ab ipso fundata est, duplex ædificatio. Co pieknie kwádruie Woyćiechowi S. ktory wiele pracy podiął naprzod koło restaurácyi duchowney Kośćiołá Práskiego/ w Dyecezánách swoich/ ták świeckich/ iáko y duchownych/ bárdzo zepsowáne w nich zástawszy obyczáie: powtornie zás około Kośćiołow Polskich/ gdy zostawszy Arcybiskupem Gnieźnieńskim/ utwierdzał w świeżo náwroconych do Chrystusá Polakow Wiárę S. Kátolicką. Drugi chwalebny Pásterski ákt Prálatá onego Jerozolimskiego był/ że dla wygody pospolstwá wystáwił iákieś osobliwe fontánny/ czyli studnie w Mieśćie. In diebus ipsius emanaverunt putei aquarum. Puteus, *Studnia*, według *S. Augustyná* znáczy álbo doctrinam sacram, *náuki duchowne*, álbo Baptismum, *Chrzest S.* Te obiedwie zbáwienne studnie otworzył Woyćiech S. zá Urzędu swego Biskupiego; pierwszą w Prádze; gdy pełen Duchá Apostolskiego/ zepsowáne obyczáie owieczek swoich/ stárał się náprawić/ żárliwemi Kazániámi/ nápominániámi; iuż to łágodnie/iuż surowie postępuiąc sobie z niemi; ná wzor S. Páwłá Apostolá: iákoż mu to Brewiarz przyznáie: Cùm universam D. Pauli in curandis illis medicinam, prædicandi, instandi, arguendi, imprecandi, obsecrandi, satanæ tradendi consumpsisset,&c. Otworzył potym y drugą studnią Baptismi; gdy widząc mniey być pożyteczne w niektorych Prážánách prace swoie; pomieszkawszy potym przez trzy látá w Polszcze/ uważáiąc że Polacy bogoboynego Páná máiąc/ dobrze byli ufundowáni iuż w Wierze y w pobożnych obyczáiách/ á zátym bez niego mogli się obeyść/udał się miedzy Pogáńskie narody do Prus/ Chrzest ún y Wiárę Chrystusową opowiádáiąc.

Margin notes: 4. Reg. 2. — Ap. Cornel. hic. — Figura. — Eccli. 50. — apud Sylv. Allegor. — Brev. Patr. Polonor.

powiádáiąc. Trzećie zálecenie miał on Biskup Ierozolimski/ ztąd/ że rozprzestrzenił był/ y pobudował Miásto Ieruzalem. Praevaluit amplificare Civitatem. To samo doskonalszym sposobem / weryfikuie się o Woyćiechu S. bo nie tylko náuką/ále y przykłądem żyćia Kápláńskiego/ y y wielu innych cnot/ zbudował nie iuż iedno Miásto/ ale innych tak wiele/ iáko Prágę/ Krakow/ Gniezno/ náwet y sam Rzym; y owszem ták wiele Pánstw/ Czeskie/ Węgierskie/ Polskie; y ludzi rozmáitego stanu; zbudował Papieżá *Benedyktá VII.* do ktorego w troskách onych około Dyecezyi swoiey po rádę przyiechał do Rzymu; á po nim *Janá XV.* gdźie się nie tylko cnotámi/ ale y cudámi wsławił; zbudował Cesarzá Ottoná/ z ktorym dla tego nie máły czás w iednymże pokoiu przemieszkáć musiał: zbudował Krolá Węgierskiego/ świętego Chrześćiánina/ y Xiążę Polskie pobożnego Bolesławá; ktory ná pierwszym zaraz wstępie/ upodobawszy sobie w świętych obyczáiách Woyćiechá S. Arcybiskupstwem go poczćił/ zbudował y sáme doskonáłe Mnize/ Zakonniki ták Láćińskie/ iáko y Greckie; gdy cále pięć lat w Rzymie miedzy niemi w Hábićie Zakonnym strawił: żadney y naypodleyszey powinnośći Zakonney nie schraniáiąc śię. A osobliwie zbudował Miásto Práskie/ pokorą swoią; gdy wieżdżáiąc ná Arcybiskupstwo Práskie/ ná prostym bydlęciu w konopiána uzdzienice przybránym/ onę pompę odpráwił: zbudował wstrzemięźliwośćią; bo nie czytamy o nim/ áby bankiety dla Kápitul/ dla Pánow spráwował; ále tylko nápisano o nim: Meridies prandentem, media nox dormientem, nunquam vidit. Zbudował miłośćiwemi uczynkámi/ y hoynośćią ná ubogie: bo tych codźień dwanaśćie u stołu swego miewał; y owszem cáłą Arcybiskupstwá intratę/ czwartą tylko część ná domową zostáwiwszy potrzebę/ ná pobożne/ miłośierne obracał uczynki; zbudował y ćierpliwośćią/ gdy skromnie znośił rozmáite dysgusty/ krzywdy od niektorych

A owieczek swoich/ á náwet y zábićie od nich trzech rodzonych bráći swoich. Ktoż tedy nie uzna/ że tá mistyczna Rożá in statu Pontificali, wdźięczny zapách sławy dobrey/ cnot Kápláńskich/ ná wzor onego Ierozolimskiego Biskupá/ y owszem doskonálszym sposobem z śiebie wydáłá; y przeto słusznie obiemá/iedenże Pánegiryk służy. Quasi flos Rosae, in diebus vernis.

Trzećie zálecenie tá mistyczna Rożá Woyćiech S. ma ex Colore in statu Martyrij, dla krwi Męczeńskiey/ ktorą śię/ śmierć okrutną podiąwszy zá Wiárę Chrystusową od Pogánstwá/ zpurpurowáłá tá Rożá; co iáwna iest z Historyi żywotá iego. A

B trzebá wiedźieć że nie dopiero w ten czás/ tá Rożá tego purpurowego nabyłá koloru: álbowiem iáko pisze *Nadasi in Anno Sancto.* dobrze przedtym miał sobie obiecane od P. BOGA Męczeństwo/ gdy mu przez sen reprezentowano iedno łoże bárdzo bogáte/ przewyborną nákryte purpurą; przez ktore znáczyłá śię zapłátá y Koroná Męczeńska; ktorey on potym ustawicznie y gorąco prágnąc/

C odstąpiwszy Arcybiskupstwá Gaudencyuszowi Brátu swemu/ miedzy Pogáństwo umyślnie wybrał śię. Godna iest wspomnienia owá okoliczność Męczeństwa iego o ktorey pisze *Treterus, ad finem vitae Episcop. Varmiens.* że gdy Pogáństwo rozśiekawszy ciáło iego ná sztuki/ odeszli/ wiśniący niektorzy/ chcąc one pogrześć pozbierawszy do kupy/ złożyli: w tym wszytko ciáło do kupy się zrosło/ y iáko żywe ubrawszy się w apparat Biskupi/ wźiąwszy głowę swoię ućiętą w

D ręce/ poszło tąż drogą ku Polszcze/ ktorą był przyszedł do Prus/ przed ktorym szedł ná powietrzu iásny słup/ ná co się wszyscy pátrząiący dźiwowáli; y ták uszedszy mil pietnaśćie Niemieckich/ o mile dobrą od Gdańská/ do iedney Kápliczki nád rzeką Rudan/ w ktorey był Ołtarz nákształt skrzynie/ w ktorey ćiáło ono z głową położyło śię: y tám przez trzy látá odpoczywáiąc/ zá inną okázyą/ przystáraniu pobożnego Xiążęćiá Bolesławá/ od Prusakow wykupione/ do

Historia.

Sniezna przeniesione iest. A tak y z tey Historyi pokázuie sie/ że y po śmierci kolorem purpurowym krwi swoiey Męczenskiey/ mistyczna Roża Woyćiech S. piástuiac glowe swoie zoszczyca sie. Z tych tedy trzech okoliczności ex plantatione, ex colore, ex odore, chwalebna y zálecona Roze/ masz od Woyćiecha S. Oblubienico Chrystusowá Kośćiele S. zá osobliwy prezent: to iest przykład/ y wzor żyćia Káplánskiego Prelackiego. Day BOZE/ áby ćie tákie/ od duchownych Pásterzow/ Biskupow/ często potykały prezenty. A że wedlug Medykow) oprocz tego/ Roża ma vim medicinalem, bo osobliwym iest lekárstwem/ ná zawrot glowy: Cierpisz zdáwna Oyczyzno nasza Polsko ćieszki bárdzo zawrot glowy/ dla ták wielkiego miedzy stanámi zámieszánia/ zátoczyłás sie bárdzo/ że cecidit corona capitis tui, to iest: Koroná ktoras miálá nieiáko z rąk Woyćiechá S. poniewaz Otto Cesarz náwiedzáiac Grob iego w Gnieznie/ z nabożeństwá ku niemu uczcił Polskę Krolewską Koroną; tá tedy Koroná/ spadszy z glowy twoiey/ gdźieś zátoczylá sie w cudzoziemskie kráie: miáłáś támte z rąk Męczenniká S. ktory ćie Wiáry stárożytney nauczał/ teraz nápierasz sie nieiáko inney Korony z rąk Cudzoziemskich/ á podobno Heretyckich/ ná dyskrecya ich elekcye twoie spuszczáiac. Zażyi tedy ná ten ták srogi zawrot glowy Woyćiechá S. Pásterzá niegdy/ á teraz Pátroná twego w Niebie; proś Páná Zástepow przez przyczyne iego/ áby ćie iuż więcey za zbrodnie twoie przynamniey ták ćiężka plaga to iest Przelożonemi/ Pásterzámi/ Krolámi nieprzykłádnemi/ v złego żywotá/ fautorámi Heretykow nie karał/ proś ábyś tey Korony/ tey Wiáry/ ktora z rąk Woyćiechá S. wźiełáś/ bespiecznie ná záwsze dochowáłá/ sobie ná zbáwienie/ á Krolowi wiecznemu/ ná rozmnożenie świetey iego chwaly.

A M E N.

NA DZIEN S. STANISŁAWA,

Digitus Pastoralis in theca aurea.

Ego sum Pastor bonus. Ioann. 10.

TAka iest Vrzedu Biskupiego/ Prálackiego godność y chwálá/ y oraz też obligácya/ że ná opisánie obowiąská dostáteczne/ nie iednego/ ále wielorákiego trzebá było zbáwićielowi nászemu y Doktorom záćiagnać podobienstwá. S. N. R słusznie zdáwna/ bo wiele w tym tytule Biskupim/ Prálackim zámyka sie: á naprzod czuynosć około dusz powierzonych sobie/ ktorey chćiał Zbáwićiel ich náuczyć/ przyrownywáiac one do Pásterzá w Osobie swoiey/ w dźiśieyszey Ewángeliey/ mowiac: Ego sum Pastor bonus. Znayduie sie Excellentia statûs, godność Vrzedu wysoka: dla czego ná innym mieyscu przyrownał naypierwsze Biskupy/ to iest Apostoly/ do Miástá ná wysokiey postáwionego gorze. Non potest Civitas abscondi, supra montem posita. Máia obligácya/ áby náuczáiac ludźie/ odwodźili od złego; przeto názwał ich Zbáwićiel solą. Vos estis sal terræ. Jle záś powinni świećić przykłádem żyćia dobrego owieczkom swoim; názwał ie świátlem świátá. Vos estis lux mundi. A że oprocz tego/ ma ten stan rzecz coś wiecey/ czym sie od wszytkich rożni principaliter; to iest/ Jurisdictionem Spiritualem. władza duchowna nád owieczkámi / dla tego zdawnis Duch S. przyrownał ich do Pálcá Boskiego/ przez swego Psalmiste: ktory wedlug tlumáczenia S. *Augustyná*, ták o Apostolách w Duchu Prorockim hic.

Psalm. 8. nowi do Páná BOGA: Quoniam videbo cælos, opera digitorum tuorum. A słusznie / ieżeli bowiem (według *Sylvam Alleg.*) Manus Mediatoris. Ręká Pośrednikà nászego/ to iest Chrystusá; o ktorey wspomina *Galatas 3.* Páwel S. *ad Galatas 3.* znáczy potentiam Christi, władzą iego/ iurysdykcyą naywyższą/ poniewasz teyże władzy swoiey udziela Biskupom/ Prálatom duchownym/ słusznie przeto pálcámi tey ręki názwáni być mogą.

Więc z tego osobliwego stanu Biskupiego/ tytułu/ przy dźiśieyszey Vroczystośći Stánisławá S. Biskupá Krákowskiego/ Męczenniká/ oraz y Pátroná Korony Polskiey/ przychodźi mi reflexia nád Relikwiámi/ ktore ten Biskup S. ná mieyscu Męczeństwá swego w Kośćiele S. Micháłá ná Skálce zostáwił: z tych dwie osobliwe widziemy: Mozg ná śćienie blisko Ołtarzá ktory wyprysł z ćiętey głowy iego/ y pálec on cudowny/ ktory w bliską sadzáwkę wpadszy/ gdźie rozśiekiwano ćiało iego/ od iedney rybki pożárty/ świátłem niebieskim pokázány był. Vpátruię ia tedy choćbym zá prezent od dźiśieyszego Solennizántá Stánisławá S. mogł oddáć/ nie tylko Oblubienicy Báránkowey Kośćiołowi S. ále też Oyczyźnie nászey Krolestwu Polskiemu: zdálćiby się zdámiś ná to mozg pozostáły z świętey Głowy iego; bo widzę teraz o nászey Polszcze rzecby się mogło/ co niegdy Ezopowá liszká o lárwiáney powiedźiáłá głowie: O quale caput! & cerebrum non habet. gdy Synowie Koronni/ Cudzoźiemskiemi omamieni fakcyámi/ w domową zábrnąwszy woynę/ rády sobie dáć nie mogą: ázaby od mozgu głowy Stánisławá S. lepszego nábyli rozumu. Lecz dam temu teraz pokoy/ ráczey akomoduiąc się do pospolitego stanu Pásterskiego / Symbolum, biorę się do Pálcá Stánisławá S. ktory nam w drogim Relikwiarzu ná Skálce więc prezentuią. Przetoż pod podobieństwem Pálcá Vrząd iego/ y sprawy Pásterskie/ ktory iáko w złotym Relikwiarzu/ w żyćiu iey rozmáitemi heroicznemi cnotámi przyozdobionym wydáie się/ opisáć chcę y tenże Kośćiołowi S. dla przykłádu innych Prálatow/ zá drogi oddam prezent. A poniewasz teráźnieyszych czásow/ wiele się znayduie w Polszcze/ ktorzy násláduiąc Bolesłáwá Zaboycę Stánisłáwá S. ten Pálec Iurysdykcyi Kośćielney. gdy niepostuszne klątwámi karze/ lekce sobie waża/ onego się nie boią/ wprzod tákim dam przestrogę duchowną. Ad M. D. G.

CO się tycze przestrogi Duchowney. Głupie się wprawdźie chełpił Roboám Krol Izráelski/ iákoby naymnieyszy pálec ręki iego/ grubszy był od grzbietá cáłego Sálomoná Oycá swego / gdy chcąc zástrászyć poddáne swoie/ táką do nich nágotował sobie orácyą: Minimus digitus *3. Reg. 12.* meus grossior est dorso Patris mei. Iednák o Pálcu Iurysdykcyi Kośćielney/ ktorym na czás pogroża ná czás też y uderza/ wydáiąc klątwy ná krnąbrne/ niepostuszne to się prawdźiwie mowić może y owszem co więcey: Strászny to zdáiśie Pálec/ gdy komu klątwą pogroża/ strászniejszy gdy nim y uderza. Nieszczęśliwy kto się tego Pálcá świeconego to iest klątwy/ nie boi: szczęśliwy záś ten/ ktory ią umie sobie poważáć. Oboie się to *Script.* pokázuie z Pismá S. á to częśćią z słow/ częśćią z postępku samegoż Zbáwićielá nászego. Nieszczęśliwość lekce sobie ważących klątwy Kośćielne/ pokázuie się z onych słow Zbáwićielo- *Matth. 18.* wych u Máteuszá S. gdźie po dwoiákim nápomnieniu krnąbrnego w złości swoiey/ do Sądu Duchownego/ ktoremu ná to władzą dał mowiąc támże do Apostołow: Quodcunq; ligaveritis super terram, erit ligatum & in cælis. Quod si re audierit, dic Ecclesiæ: á gdyby znowu usłuchać niechćiał Vrzędu duchownego/ wyklináć go pozwala/ y chronić się go wszytkim każe: Si Ecclesiam non audierit, sit tibi, sicut ethnicus & publicanus. Z ktorych słow łátwo się domyślić/ do iák nieszczęśliwego stanu przychodźi człowiek przez klątwę/ zwłaszcza ten/ ktory

lekce one ważąc ſobie/ z niey ſię uwolnic zániedbywa: to ieſt/ że ſię zſtáie podobnym Pogáninowi/ Zydowi ⁊c. álbo ieſzcze gorſzym nieſzczęśliwſzym od nich; á to z tey miáry: bo z Zydem/ z Pogáninem/ godzi ſię ludźiom konwerſowáć/ ieść y pić z niemi/ kontraktowáć; czego ſię nie godźi z wyklętym: modli ſię Kośćioł S. ſolemniter ná Mſzy S. przynamniey raz w rok/ to ieſt w Wielki Piątek zá Pogány/ náwet y zá Zydy; zá wyklętych záś nigdy tego nie czyni/ y owſzem pod klątwámi mnieyſzemi tego zákázuie. Może ſię odpráwowáć Mſza S. przy Zydźie/ przy Pogáninie/ przy wyklętym bynamniey/ dośyć nieſzczęśliwośći; á uſłyſzemy niżey ieſzcze więcey. Przećiwnym ſpoſobem/ ſzczęśliwość onych/ ktorzy ſobie nie lekce poważáią klątwy Kośćielne/ nie tylko ſpráwiedliwie/ ále też (co ſię trafia na czás) nieſłuſznie ferowáne/ pokázuie ſię z poſtępku Zbáwićielowego/ z owym ślepo národzonym/ á potym uzdrowionym od niego: tego bowiem Biſkupi Zydowſcy/ gdy ſtátecznie wyznawał moc Páná JEZUſowę/ wyklęli o to: Et ejecerunt eum foras. *Leontius* tłumáczy Excommunicaverunt ten gdy ſię tułał około Kośćiołá/ nie śmieiąc/ choć był nieſłuſznie wyklęty/ wniść do niego z drugiemi ná modlitwę; ſam go Pan JEZUS ſzukał/ y mile go poćieſzył. Audivit JESUS, quia ejecerunt eum foras, & cùm inveniſſet eum, dixit, &c. *Petrus Natalis* piſze/ że go też między Uczniе ſwoie policzył/ ten potym Biſkupem był/ Sidonius názwány. Pátrzćie iák ſzczęśliwy ten/ ktory choć nieſłuſzney klątwy lekce ſobie nie ważył. Jákoż ná poćiechę tákowych/ ktorzy álbo nieſłuſznie wyklęći/ álbo że dla ubóſtwá nie mogą ſię ták prętko z klątwy wywikłáć/ ćierpliwie tę obelgę znoſzą/ y powierzchownie iáko wyklęći ſpráwuią ſię/ nápiſał *S. Aug.* Sæpè etiam finit Providentia Divina, per nonnullas turbulentas carnalium hominum ſeditiones expelli de Congregatione Chriſtiana, etiam bonos Viros: quàm contumeliam vel injuriam ſuam cùm patientiſſimè pro pace Eccleſiæ tulerint, hos coronat in occulto, Pater in occulto videns.

Joann. 19.

de vera Relig. c. 6.

Obiáśnić ſię może Figurą Piſmá S. nieſzczęśliwość pogárdzáiących tym Palcem Jurysdykcyi duchowney: á to wſpomniawſzy ſobie ná one pálce ktore ſię niegdy pokazáły były/ w Páłácu Królá Báltázárá bánkietuiącego ſię z dobr Kośćielnych/ y piiącego z złotego Kośćielnego naczynia zábránego w Jeruzalem: á te pálce pokazáły ſię były piſzące ná ściánie/ iákoby Dekret y Exkommunikę ná Báltázárá: In eadem hora, apparuerunt digiti quaſi manus hominis ſcribentis contra candelabrum in ſuperficie parietis aulæ Regiæ. Ten dekret dobrze nam figurowáć może dekretá/ Exkommuniki/ ktore pálce Jurysdykcyi Kośćielney częſtokroć piſzą/ y wydáią przećiwko Báltázárom to ieſt ludźiom/ náprzykład krzywdzącym Kośćioły/ kontrybucye nowe ná dobra duchowne uchwaláiącym; á z tego łupieſtwá ſię bánkietuiącym/ ſtroiącym ſię ⁊c. Kwádruią bowiem wielce chár. ktery one ná ściánie widźiáne; Mane, Tekel, Phares, do trzech ſkutkow/ ktore ſpráwuie klątwá. A naprzod Mane, ktore ták ná on czás tłumáczył Dániel: Numeravit DEUS Regnum tuum; iáko znáczyło Báltázárowi/ że miał być dány w ręce nieprzyiaciol ſwoich; ták też tu znáczy/ że ćiáło náwet wyklętego nieprzyiaćiel duſzny bierze w poſſeſſyą ſwoię: Jákoż Doktorowie tłumácząc one słowá Páwłá S. wyklináiącego niewſtydniká iednego. Tradere eum ſatanæ in interitum carnis. twierdzą/ że zá czáſow Apoſtolſkich/ gdy kogo wyklęto/ zárаz go też czárt widomie opętał y trápił: co lubo y teraz w ſamey rzeczy podobno ſię dźieie/ iednák z tym nie wydáie ſię ſzátan/ co czyni ná ſztukę/ áby ſię ludźie nie odrażáli od lekkiego poważánia ſobie klątew Kośćielnych. Tekel, appenſus es in ſtatera, & inventus es minùs habens. znáczy drugi ſkutek klątwy; to ieſt/ względem duſzy; że wyklętego duſzá nic nie waży/ nic zyſkowáć ſobie/ nic záſługowáć nie może/

Figur.

Daniel. 5.

Corn. hic

áni bydź ucześnicżką zásług Chrystu- A sowych/ Sákrámentow Sś. modlitw Kośćielnych: á náwet że y ćiáło iego po śmierći mieyscá mieć nie może ná świeconey źiemi. Phares, Divisum est Regnum tuum. znácżyć może docżesne káránia: pospolićie bowiem wyklętych ludźi/ á zwłaszcżá mniey dbáiących ná klątwy Kośćielne/ nieszczęśćia domy/ ná dźiatkách/ ná gospodárstwie/ ⁊c. tákim Pan BOG nie błogosłáwi/ áni potomkom ich: á náwet y práwá Koronne pozwaláią/ rozbiegáć się poddánym ze Wśi/ gdy dźiedźic rok cáły w klątwie przestáie. przez co sámo ná substáncyi niszcżeć muszą. Tu się znowu reflektuymy trochę nád Oycem tego Báltazárá/ Nábuchodonozorem, że y ten tákże pod podobnesz był podpadł dekretá/ y Exkommuniki Boskie. Słyszał bowiem wołáiącego głos przećiwko sobie: Succidite arborem, *Wytniyćie to drzewo*: wyklęto go tákże/ wyłącżono było od towárzystwá z ludźmi. Eijcient te ab hominibus, mowi do niego Dániel: á przećię Oćiec y Syn nie iednáki koniec mieli; Oćiec miał koniec szczęśliwy/ Syn zás nieszczęśliwy: wiele bowiem Doktorow Sś. trzyma dobrze o zbáwieniu Nábuchodonozorá/ uważáiąc o nim niektore texty Pismá S. Báltázar zás Syn iego złą śmierćią zginął. Czemuż to? iáwna iest tego przycżyná. Nábuchodonozor nie lekce sobie ważył onych dekretow/ pogrożek Niebieskich/ ále według informácyi Dánielowey miał się do pokuty/ do dosyć ucżynienia/ do przeprośzenia Páná BOGA: sam o sobie wyznáie: Ego Nabuchodonozor, oculos meos ad cœlum levavi, &c. á ten nam niech znácży ludźi owych/ktorzy nie mogąc długo klątwy Kośćielney ná sobie ześćierpieć/ stáráią się co prędzey o uspokoienie strony/ o przeproszenie Zwierzchności Kośćielney/ o sublewácyę/ o rozgrzeszenie: co tákowym ná dobre/ ná zbáwienie wychodźi. Báltázár zás/ lekce sobie ważył one piszące pálce; ále bowiem dobrze sobie wytłumácżony máiąc dekret nápisány nic tego sobie nie uważał/ pił dobrze ná to/ przeto

Const. sub Sigismund videTubas

Daniel. 4.

A też własnie gdy w rok tenże dźień przyszedł/ bánkietuiąc się/ mizernie od Persow zábity iest Eadem nocte (sequentis anni według tłumácżenia *Cornelij,*) interfectus est Balthazar Rex. Ten dobrze figuruie ná sobie ludźi owych/ ktorzy lekce sobie ważą choć rok y drugi w klątwie są/ y często mawiáią; coż mi to szkodźi/ choć świece ná mnie z Ambony ćiskáno? mogę ia z tym wszytkim dobrze ieść y pić/ ⁊c. y oraz tákim pokázuie ná sobie/ y owszem obiecuie im nieszczęśliwy koniec/ y kárę Boską/ wiszącą B nád niemi. O co ich też przestrzega S. *Chryzost.* Nemo contemnat vincula Ecclesiastica: non est enim homo, qui ligat, sed Christus, qui nobis hanc dedit potestatem, - - Si quis autem illam contemnat, ad veniet tempus judicij, quod ipsum doceat. *Zaden* (*práwi*) *niech nie pogardza Kośćielnemi klątwámi: bo nie człowiek wyklina go, ále Chrystus ktory nam tę władzą dał: kto zás niemi pogardza, przyidźie czás Sądu, á dopiero pozna.*

in Ep. ad Hebraeos Homil. 4.

C Widźieliśmy to pod Figurą/ obacżmy toż oboie/ w rzetelnych przykłádách. Szczęśliwośći poważáiących sobie klątwy Kośćielne/ przykład mamy ná obudwu Teodozyuszách Cesárzách Rzymskich; ktorych Pan BOG ná Páństwie dźiwnie błogosłáwił; y od postronnych nieprzyiaćioł bronił: pierwszego niezmiernie wychwala *Nicephorus*, że o tyráńską exekucyą nád Mieszcżánámi w Tessálonice/ odepchniety ode drzwi Kośćielnych/ skromnie to zniosł/ y záchował się táko wyklęty/ poki po publicżney pokućie D nie otrzymał ábsolucyi od Ambrożego S. Drugi Teodozyusz/gdy tákiś duchowny/ że nie mogł cżegoś u niego uprośić/ puśćił ná niego/ lubo żadney ná to mocy nie miał klątwę/ y uciekł; zturbowány tym Cesarz/ lubo mu Pátryárchá wybijał to z głowy/ mowiąc/ że nie ważna oná klątwá byłá/ iednák áni pić/ áni ieść nie chćiał/ poki nie ználeźiono onego człowieká/ y poki go z oney klątwy nie wypuśćił. Nieszczęśliwośći zás pogárdzáiących Kośćielnemi klątwámi/

álbo ſię o nie gniewáiących/ nie ſzukáiąc dáleko/ iáſny mamy przykład ná Bolesłáwie zaboycy dziśieyſzego Biſkupá Stániſłáwá S. ktory o zbrodnie ſwoie ſolemniter wyklęty od niego/ lekce ſobie to ważąc/ y owſzem ſrodze ſię o to gniewáiąc/ do ták ſzkárádnego grzechu przyſzedł/ że włáſną ręką przy Mßy S. Biſkupá S. zábił; á potym Krolestwo ſtrácił/ y o iego zbáwieniu wielka ieſt wątpliwość: gdyż wiele Hiſtorykow piſzą/ iákoby po láſach tuláiąc ſię w deſperácyi/ od właſnych pſow zjedzony był. Ták to ieſt zła rzecz/ lekce ſobie ważyć/ pálec/ moc/ Jurysdykcyi Kościelney.

PARS II.

CO ſię tycze drugiey Częśći Kazánia/ to ieſt Biſkupiego Pálcá Stániſłáwá S. Miedzy wielą doſkonáłośćiámi/ z ktorych Piſmo S. záleca Páná BOGA/ wychwala go też ze trzech Pálcow iego/ álbo rácżey pod podobieńſtwem trzech pálcow z wſzechmocnośći iego/ ktorą zátrzymuie ten świát: o tym czytamy u Jzáiaſza/ gdźie o Pánu BOGV inſinuative per interrogationem ták mowi: Quis menſus eſt pugillo aquas, & cælos, palmo ponderavit? quis appendit tribus digitis molem terræ? Wprawdźie w propozycyi moiey o iednym tylko Pálcu Stániſłáwá S. námieniłem/ iednák że ſam ieden/ nie zda mi ſię bydź doſtátecznym do opiſánia Páſterſkich cnot iego/ ákomoduiąc ſię w tym do słow Prorockich wzwyż powiedźiánych o Pánu BOGV/ dobieram do iednego Pálcá dwu inſzych; y ták odpráwię Pánegiryk żyćia Stániſłáwá S. ná trzech Pálcách Biſkupich/ to ieſt ná tych ktorych Biſkupi gdy ſię żegnáią używáć powinni/ według Ordynácyi *Innoc. III. lib. 2. c. 4. Leonis IV. ep. ad Episc.* zowią ie Index, Medius, & Pollex. aliàs, ſą to trzy pierwſze Pálce u ręki. Jákoż y my wſzyſcy uczyć ſię mamy ſpoſobu żegnánia/ aby nie iednym Pálcem/ żegnáć ſię áni cáłą ręką/ ále trzemá pierwſzemi pálcámi/ á to ná pámiątkę Troycy Prz: dla czego też żyćie Stániſłáwá S.

Capit. 40

Ap Gavant P. 3. Tit 3. fol. 18.

A uważáć bede w troiákim ſtánie/ ut Prædicatorem, ut Episcopum, ut Martyrem. A że Biſkupie Pálce/ ták w ſtárym/ iáko y w nowym Teſtámenćie/ miewały/ y máią ſuas ſacras unctiones, rozmáite drogie námáſzczenia/ tych trzech Biſkupich pálcow Stániſłáwá S. zbáwiennym oraz przypátrzmy ſię iuż námáſzczeniom.

Pierwſzym tedy Pálcem Stániſłáwá S. nazywam pierwiáſtki ſtanu iego Duchownego/ ná Vrzędźie Káznodźieyſkim/ á to z tey przyczyny: álbowiem ten Pálec ktory ſię zowie B Index, denominácyą ſwoię ma/ álbo ab indicando, że nim pytáiącemu drogę/ álbo rzecz iáką pokázuiemy; álbo ab indicendo ſilentium, że ná uſtá położony milczeć roſkázuie. Toż wſzytko weryfikowáć ſię powinno o Káznodźiei. Naprzod/ że Pálcem ieſt/ dochodzę tego z *S. Hieronymá*, ktory uważáiąc owę ceremonią ktorey Zbáwiciel záżył/ uzdrawiáiąc kálekę głuchego/ nayświętſze pálce ſwoie włożywſzy w uſzy iego. Miſit digitos ſuos in auriculas ejus: náu- C czą/ że te pálce w uſzy głuchego włożone/ znáczyły słowá Duchá S. ktore przez uſtá Káznodźieyſkie do uſzu ludzkich przychodzą. Digiti etiam Christi, poſſunt dici verba Spiritûs S. Jákoż y ſam Duch Przen: ktory naypierwſzym Káznodźieią ieſt/ Pálcem ſię nazywa: gdyż mu przy dniách Swiątecznych ták przyśpiewuie Kośćioł S. Digitus paternæ dexteræ. Miſtyczny ten Pálec/ káżdy Káznodźieiá zowie ſię Index ab indicando; bo drogę cnoty/ y prawdy słucháczom pokázowáć powinien/ álbo D też Index, ab indicendo ſilentium, bo mądrego/ y pobożnego Káznodźiei náuká/ zámyka uſtá Heretykom/ wſzelkim fałſzom/ y obmowcom. Obiedwie powinnośći Pálcá tego/ náder doſkonále wypełnił Stániſław S. ná ten czás/ gdy *Lampertus* Biſkup Krákowſki/ widząc że młodego Stániſłáwá oná Peregrynácyą w cudze kráie/ dokąd go byli ſzláchetni Rodźice iego/ dla nábyćia większey náuki/ z niemáłym wypráwili kośztem/ námniey nie zepſowáłá obyczáiow

Script.

Marci. 7.

iego/

iego/ wstydliwośći/ skromnośći/ trzeźwośći/ ꝛc. ktorey śię był náuczył ieszcze w Polszcze/ cześćią w domu bogoboynych Rodźicow/ cześćią w Akademij ná ten czás Gnieźnieńskiey: widząc to mowi Lampertus, młodo poświeconego ná Kápłáná/ zaraz go też dla osobliwey náuki iego/ y rostropnośći/ podniosł iáko Pálec ná Ambonę Krákowską/ czyniąc go Kátedrálnym Káznodźieią: ná ktorym urzędźie żárliwie y nabożnie spráwuiąc śię Stánisław S. iáko Index, indicabat, pokázował wszelkiego stanu słuchaczom/ ktoraby byłá drogá do zbáwienia/ á ktora do zguby wieczney. Indicabat tákże silentium, bo Kazánia y żyćie iego Káznodźieyskie/ były ták mądre/ y ták ostrożne/ że naywięksi nieprzyiaćiele Wiáry S. y Osoby iego/ nie śmieli mu w niczym przyganić: ták bowiem Historyk żyćie iego Káznodźieyskie/ álluduiąc do słow Páwłá S. opisał: Sic Stanislaus tanquam fœcunda & pretiosa planta, in uberius solum translata, uberrimos fructus reddere cœpit; in omnibus seipsum præbens exemplum bonorum operum: in doctrina, in integritate, in gravitate, verbum sanum & irrepræhensibile; ut ij, qui ex adverso essent, vererentur, nihil habentes dicere malum de illo. Ale że to ten Pálec Káznodźieyskiego Vrzędu/ był Pálec Biskupi/ cześćią dla tego/ że w tym zástępował Stánisław S. Lámpertá/ cześćią/ że wkrotce z Ambony ná Kátedrę Biskupią wstąpić miał/ idźie zátym/ że według zwyczáiu muśiał ten Pálec bydź unctus digitus: A iákaż proszę unkcya? Przy poświącániu Kápłánow/ Biskupow/ zażywa Kośćioł S. oleum sacrum, álbo Chrisma, ktorym ręce ordinandorum námászcza: á nawet (iáko Pierius pisze) y u Pogáństwá to śię záchowywa/ iż Kápłáni ich máiąc czynić ofiáry/ pálce swoie drogiemi nápuszczáli oleykámi. Oleum, według Origen: Ambr. Hilár. Bernárdá, znáczy S. Scripturam, lucem scientiæ, & eloquentiam; Pismo S. świátło náuki, y wymowę Káznodźieyską. á według S. Chryzost. gratiam Evangelicæ prædicationis, łáskę do Kazánia. Kazánia Stánisłáwá S. były Digitus unctus, ále nie iákiemi perfumámi falszywemi/ cudzoźiemskiemi subtelnych konceptow/ Retorycznych figlow/ Poetyckich baiek; brzydźił śię on temi przyprawámi/ pámiętáiąc ná przestrogę Páwłá S. Doctrinis varijs, & peregrinis nolite abduci. ále Kazánia iego/ od ktorych śię żadnym zabáwom Dworskim/ bo Audytorem był oraz Biskupim/ oderwáć nie dał/ námászczone były drogim oleykiem Pismá S. y Doktorow náuką wźiętych u Kośćiołá S. To iuż mamy ieden Pálec.

apud Sur. Alleg.

Hebr. 13.

Drugim Pálcem/ á tym średnim/ utytułowałem Vrząd Biskupi Stánisłáwá S. Sredni bowiem Pálec u ręki/ iest maximus, naywiększy/ naydłuższy/ á (iáko Pierius notuie) zowie śię ex officio, Medicus, bo zdawnis Pánowie Medycy do mácánia pulsow choremu/ tego zażywáią: co oboie dobrze kwádruie do Biskupiego Vrzędu/ ktory iest stopień naywyższy Kápłáństwá/ y powinność ma/ chore Duchowne owieczki swoie leczyć/ náwiedzáć/ pulsow im mácáć/ nápominániem y karániem. A ponieważ y ten Pálec Vrzędu Biskupiego muśi bydź unctus: pytam śię o tę unkcyą Pálcá Stánisłáwá S. to iest Vrzędu iego: tá byłá bárdzo przewyborna/ y wielce przyzwoita stanowi tákiemu. Obaczemy to pod Figurą Pismá S. w Pieśniach Sálomonowych powiáda Oblubienicá iego sámá o sobie/ że gdyśie porwáłá z łożká swego/ áby byłá otworzyłá kołáczącemu do drzwi iey Oblubieńcowi swemu/ uczułá ręce y pálce swoie bydź pełne przewyborney mirry. Surrexi, ut aperirem dilecto meo; Manus meæ stillaverunt myrrham, & digiti mei, pleni myrrhâ probatissimâ. Według zgodnego zdánia Oycow SS. in sensu Allegorico, Oblubienicá tá znáczyłá Kośćioł S. pálce záś y ręce/ ktoremi kołáczącemu do serc ludzkich Pánu JEZVsowi otwierá tá Oblubienicá; znáczyły ludźi

Figura. Cantic. 5.

Duchownych/

Duchownych Náuczycielow/ Káznodźieiow/ á zatym Biſkupow; ponieważ do nich pincipaliter Vrząd Káznodźieyſki należy: więc tym bárdźiey znáczyć nam powinny Stániſłáwá S. ták żárliwego Káznodźieię y Biſkupá. Mirrá záś ná pálcách tey Oblubienicy/ náprzod według *Gregor: Niſſen: Ambroſ:* znáczy umártwienie wnętrznych námiętnośći w Náuczyćielách/ w Prelatách Kośćielnych: á ile zapách wdźięczny z śiebie wydáie/ znáczyć może zapách ſławy dobrey/ żywotá przykłádnego; ná ktory ſię ſtanu tákiego ludźie zdobywáć powinni: ſtoſuiąc ſię do owych słow Páwłá S. Chriſti bonus odor ſumus. Tę naprzod mirrę przypráwny widzę Pálec Vrzędu Biſkupiego Stániſłáwá S. Pátrzał bowiem wßytek świát Polſki ná dźiwnie umártwione/ páſ...e/ y námiętnośći iego/ w ten czás oſobliwie/ gdy od iednego Szláchćicá záproßony ná Poświęcenie Kośćiołá/ ſromotnie od niego zniewáżony/ wygnány z dworu iego będąc/ łáſkáwie názáiutrz dał mu ſię przeprośić/ y wroćił ſię do domu iegoż: A w owey nieſłußney potwarzy o nieſłußne trzymánie wśi Piotrowiná/ pozwány ná Seym Koronny dźiwnie ſię ſkromnie ſpráwił: rozßedł ſię też był po Polßcze/ wdźięczny/ y oraz przeráźiſty zapách tey mirry/ umártwionego/ przykłádnego życia iego/ ták dálece/ że y ſam Krol Bolesław/ lub człek ládáiákich obyczáiow/ obecność iego/ y cnotę w rewerencyi przez długi czás mieć muśiał/ y náſtąpić ná niego nie śmiał. Powtore/ Mirrá ná pálcách Oblubienicy według *Rycbardá*, znáczy vigilantiam, cuſtodiam, *pilność*, *czułość*. Nie dármo to (iáko w trzećich Pieniách Sálomonowych czytamy) widźiano tám mirrę kurząca ſię nákßtałt rozgi. Quæ aſcendit ſicut virgula fumi, ex aromatibus myrrhæ & thuris. Rozgá záś/ ſymbolum poſpolite czuynośći Virgam vigilantem ego video. co drzewodobrze kwádruie do czuynośći Páſterſkiey nád owieczkámi ſwemi. A tey miſtyczney Mirry czuynośći Biſkupiey/ pełne widzę

A pálce Stániſłáwá S. Jáwnie ſię to pokázuie/ częścią z uſtáwicznych wizyt Dyecezyi/ ktore ſam w Oſobie ſwoiey/ nie ſpußczáiąc ſię áni ná Archidyákoná/ áni ná Kommiſſárze/ bárdzo dozornie odpráwował: częścią z onego heroicznego áktu iego/ gdy ná Bolesłáwá Krolá/ ktorego ſię inni wßyſcy Biſkupi Polſcy báli nápomnieć o publiczne zbrodnie iego/ ſam Stániſław S. czyniąc powinnośći Páſterſkiey doſyć/ odważył ſię ná to/ poiechał do niego/ nápominał przy Senatorách/ groźił nawet Juryſdy-

B kcyi ſwoiey Biſkupiey Pálcem/ to ieſt klątwą/ náoſtátek uderzył go nim: gdy zákámiálego w złośćiách widząc Krolá/ ſolemniter onegoż wyklął. Potrzećie/ Mirrá/ ktora wigoru ćiáłom dodáie/ y od ſkáżytelnośći one záchowuie/ znáczyć nam może/ vim patrativam miraculorum w Kośćiele Bożym: ktorey niektorym oſobliwey świątobliwośći Mężom użycza Pan BOG/ ná utwierdzenie wiernych przy prawdźiwey ſwoiey Wierze: á to według obietnice Zbáwićielo-

C wey: Signa autem eos qui crediderunt, hæc ſequentur. &c. Tą mirrą oſobliwą/ Pan BOG użćił Pálec Vrzędu Biſkupiego Stániſłáwá S dáiąc mu dźiwną moc do czynienia cudow/ ták zá żywotá/ iáko y po śmierći: miedzy ktoremi do tego ießcze czáſu świát Chrześćiáńſki dźiwuie ſię od kilku lat umárłemu/ á potym od niego/ w oczách cálego Senatu Polſkiego/ wſkrzeßonemu Piotrowinowi: po śmierći záś Biſkupá S. nie iednego od umárłych przez przyczynę iego ożywionych zo-

D ſtáło: ktoż tedy pomienione wywody uważywßy/ nie przyzna/ że Stániſław S. o Pálcách ſwoich/ to ieſt o Vrzędźie ſwoim Biſkupim/ ſłußnie rzec może z Oblubienicą Sálomonową: Digiti mei pleni myrrhâ optimâ.

Trzećim Pálcem/ ktory ſię zowie Pollex. iákoby naymocnieyßy/ vtytułowałem Stániſłáwá S. ut Martyrem, ile Męczenniká/ propter conſtantiam, dla ſtátecznośći/ przy prawdźie/ przy cnoćie/ przy powinnośćiách Vrzędu ſwego/ przy prá

ap. Giſl.

wach y wolnościach Kośćielnych. Miedzy innemi stározakonnemi ceremoniámi/ byłá też y ta/ że Biskup/ álbo Kápłan/ oddáiąc ofiárę/ winien był we krwi bydlęcey pálec swoy omaczáć. Tinget Sacerdos digitum in sanguine. Wypełnił nász Biskup S. y te ceremonią/ dáleko doskonálszym sposobem; widzę bowiem Digitum iego Pastoralem tinctum sanguine, gdy przy powinnośćiách Vrzędu Pásterskiego mocno stoiąc/ oblał się krwią swoią/ okrutnie przy Ofierze Páńskiey własną ręką Krolewską zábity.

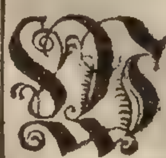
Levit. 4.
Histor

Masz tedy Oblubienico Chrystusowá Kośćiele S. zá osobliwy prezent od Polaká nászego/ ten troiáki/ troiákiego Vrzędu/ álbo stanu/ troiákiemi unkcyámi przyprawny Pálec/ w żyćiu Stánisłáwá S. iáko w drogim Relikwiarzu wydáiący się/ y tobie zá prezent ofiárowany. Ciesz się z tego Cny Narodźie Polski/ że z Oyczyzny twoiey ták osobliwy ná Gody Báránkowe importowány iest upominek. A przećię pámiętay/ że te Pálce Stánisłáwá S. ieszcze żyią; mowię moraliter, o wielowáżnych modlitwách iego przed Máiestatem Boskim. A przeto reflektuiąc się nád ták wiele zwyćięstw/ktoreś przez przyczynę iego nád nieprzyiaćiołámi twemi przedtym otrzymywał/ możesz záżyć onych słow Dáwidowych. Qui docet manus meas ad prælium, & digitos meos ad bellum. y owszem iáko száble twoie Polsko w pálcách/ w rękách swoich piástował. On bowiem niejáko był Wodzem twoim/Mistrzem twoim ná Woynách: ná ktorą pámiątkę nabożni Krolowie Polscy uprośili w Rzymie u Oycá S. drugie Swięto w Wrześniu / Przenieśienia Stánisłáwá S. Pożal się BOZE nád tobą Polsko/ żeś terázniejszych czásow/ z tey wielemożney przed BOGiem ręki/ y z pálcow Stánisłáwá S. wydárłá niejáko száble twoie Rycerską/ y strászną niegdy pogránicznym nieprzyiaćiołom/ á dálás ią w ręce Cudzoziemskie/ poddawszy ią pod ich ordynánse y fakcye/ y według woli ich ná Bráterską/Chrześćiáńską używasz iey krew Niech ćię BOG naywyższy zá przyczyną Stánisłáwá S. w tym oświeći/ ábyś się w tym postrzegłá; a oddawszy znowu one w ręce Stánisłáwá S. y innych Ss. Pátronow twoich/ iednym sercem y żárliwośćią záżyłá száble twoiey/ ná obronę Wiáry prawdźiwey/ y czći BOGA twoiego: Ktoremu chwałá niech będźie ná wieki. AMEN.

Psalm. 17.

Ná dźień S. ANTONIEGO z Pádwie, Novem Civitates Refugii.

Non potest Civitas abscondi, supra Montem posita. Matth. 5.

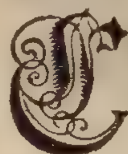


Wielce byłá szczęśliwa sławna niegdy/ y stroyna/ lubo iuż teraz repudiata, rozwodna Oblubienicá Boska/ oná Synágogá Stározakonna/ z tey miedzy innemi rácyi/że udárowána byłá Civitatibus Refugij, Miástámi tákiemi/ do ktorych winowaycy/ gdy o życie ich szło/ schronić się bespiecznie mogli. N N. O tym bowiem wyráźnie mamy w Kśięgách Moyzeszowych/ ktore się z Zebráyská zowią: Deutoronomij Numerorum, á ieżeli te Miástá dobrze zrachowáć będźiemy chćieli/ dźiewięć ich znaydźiemy: gdyż do onych sześćiu od Moyzeszá náznáczonych dla pokolenia Efráim / przydał był Jozue Wodz/ inne trzy; co pilnie obserwuie *Cornel. à Lapide,* Nie mnieysze/ y owszem doskonálsze nieskończoney swoiey Prowidencyi pokazał BOG Wszechm. dźiełó/ nád nową Oblubienicą swoią Nowozakonnym Chrystusowym Kośćiołem; poniewaź w dźiśieyszey Ewángeliy słyszemy/ że nam iákieś iuż nie máteryálne/ ále mistyczne wystáwuie/ y pokázuie

kazuie Miáſtá. Non poteſt Civitas A
abſcondi, ſupra montem poſita.
Przez ktore miáſtá/ że rozumieć chćiał
Zbáwićiel Apoſtołow S. na ten czás/
á ná potym ludźi náśláduiących żywo
tá ich/ w cnotách doſkonáłych oſobli-
wych w záſługách przed Pánem BO-
giem/ łátwo ſię tego domyślić z ſá-
mego kontextu S. Ewángeliy; y
zgodne ieſt o tym tłumáczenie Ko-
śćielnych Doktorow.

Te tedy miſtyczne Miáſtá/ ludźie
oſobliwych cnot/ świątobliwośći/ zá-
ſług przed Pánem BOGiem zſtáią
ſię Kośćiołowi S. to ieſt/ ludźiom B
práwowiernym Civitas refugij, przez
to/ kiedy nie tylko náuką/ y przykłá-
dem żyćia ſwego buduią onych/ y do
Páná BOGA prowádzą; ále też
przez to/ gdy ludźie w potrzebách/ y
ućiſkách / ták duchownych / iáko y
doczeſnych/ modlitwámi/ y záſługá-
mi ſwoiemi przed Máieſtatem Boſkim
wſpomagáią/ y nieiáko przed gniewem
Boſkim one ochrániáią. W czym
oſobliwym był/ y ieſt/ dźiśieyſzy So-
lennizánt Antoni S. ktorego gdybym
chćiał in ſingulari názwáć/ ſtoſuiąc C
ſię do Ewángeliy Miáſtem/ zdáwá
żebym máło powiedźiał o nim: álbo-
wiem gdy ſię reflektuię ná wſpomnio-
ne w ſtárym Teſtámenćie dźiewięć
Miaſt ućieczki/ y oraz ná Nowennę
Wtorkową; to ieſt/ Nabożeńſtwo z
Poſtem do S. Antoniego przez dźie-
więć Wtorkow/ do ktorego nabożeń-
ſtwá zwykli ſię poſpolićie udawáć lu-
dźie w utrapieniách ſwoich; ták mi
ſię zda/ iákobym widźiał Novem
Civitates Refugij: ktorym P. BOG
przez záſługi S. Antoniego dał ten
Przywiliy/ że w nich káżdy człowiek D
w ſwoim utrapieniu ſalwowáć przy-
tulić/ ſchronić ſię/ y poćiechę odnieść
może. A ten ći to będźie oſobliwy
upominek od S. Antoniego ná Go-
dách Báránkowych ofiárowány. Piſze *De benefic*
Seneca, że Koryncżykowie/ chcąc go-
dnie regálizowáć Alexándrá W. wy-
ſłáli do niego Poſłow/ ofiáruiąc mu
w upominku Miáſto ſwoie: czym
lubo on ná początku wzgárdźił/ le-
piey iednák informowány o zacnośći
iego/ mile to zá upominek przyiął.

A Antoni S. lubo doſkonáły Ewánge-
licznego ubośtwá Profeſſor, coś wię-
cey ofiáruie Oblubienicy Báránko-
wey/ Kośćiołowi S. wołuiącemu; bo
nie iedno Miáſto/ ále oraz dźiewięć
Miaſt/ Civitates refugij, to ieſt No-
wennę Wtorkową uprzywileiowáną/
áby do niey/ iáko do Aſyllum mieli
ućieczkę ſwoię Synowie Kośćiołá S.
w potrzebách/ y przypadkách ſwoich
nieſzczęśliwych. O ktorey dźiewięćwtor-
kowym nabożeńſtwie do S. Antoniego
mowić będę/ pod podobieńſtwem 9.
Civitatum Refugij; wprzod przygá- B
niwſzy owym ludźiom/ ktorzy w utrá-
pieniách ſwoich gdźie indźiey/ to ieſt u
ſzatáná/ ſzukáią ſobie Civitates refu-
gij; aliàs udáią ſię do złych ſpoſo-
bow/ iáko to do wrożow/ do czáro-
wnic/ do zabobonow. A. M. D. G.


O ſię tycze pierwſzey Częśći
Kazánia; to ieſt Miaſt/ ál- PARS I.
bo Fortec/ ktore ſobie nie-
ktorzy mniey bogoboyni lu-
dźie w przygodách ſwoich
zákłádáią w czárách/ zabobonách/ y
w nich ufáią; ná ochydzenie ich/
doſyćby mi było záżyć onego ſpoſobu/ C
ktorego záżywał *Carolus V.* Ceſarz;
ten gdy do ktorego Miáſtá przyiá-
chał/ zwykł ſię był o troie PPP. py-
táć/ quis Paſtor, Præceptor, Prætor
to ieſt: o Plebaná/ o ſzkol Miſtrzá/
y o Burmiſtrzá: ktore trzy Oſoby/
gdy widźiał bydź godne/ dobrze ſądźił
o tym Mieśćie; gdy záś poſtrzegł/ że
ládáco byli/ w pogárdźie tákie u nie
go było Miáſto. Podobną mogliby
ſobie uczynić reflexyą oni ludźie/ kto-
rzy w przygodách ſwoich / udáią ſię
do porády czárownic/ wrożow/ &c.
iáko ad Civitatem Refugij, y uwa- D
żyć ſobie/ kto w tych Miaſtách pro-
boſzczuie/ kto Náuczyćielem/ kto Bur-
miſtrzem: uważyć/ że ſą wſzyſcy łá-
dáco/ fałſzerze/ y ná zdrádźie iemu.
Náuczyćielem ieſt ſam ſzátan/ ſtáro-
dáwny oſzuſt/ Kápłánem nieiáko/ Bá-
bá/ Czárownicá owá/ co ći żegnáiąc
ná wſpák/ a coś niezrozumiánego
mowiąc/ nocnice/ uroki/ odczynia/
nád chorym z dźiwnemi ceremoniámi
opák Paćierz/ álbo co podobnego bluź-
nierſkiego/ pod pokrywką nabożeń-

ſtwá odmawia/ żegna/ kropi/ błogoſłáwi; pytam/ od kogoż te moc bábá oná ma? nie od Páná BOGA? bo tá moc Kápłánom ieſt obiecána: toć od czártá oſzuſtá; Burmiſtrzem zás tego Miáſtá/ ieſt ſam Lucyper; ktory gdy w czym człowiekowi posłuży/ tym bárdźiey onemu ieſt ná zdrádźie; tym bárdźiey mu w czym inszym więcey szkodźi: Do tego ieſt Proditor, ſrogi zdraycá/ bo gdy obiecuie udáiącemu ſię do śiebie przez czáry obronę/ poćiechę w utrapieniu/ w chorobie/ tym ſamym wiąże onego człowieká/ wikle/ á potym ná dáleko większe wydáie nieszczęśćia/ ták względem duszę/ iáko y względem rzeczy doczeſnych. Naprzod wiąże go: álbowiem kto ſię w te okázye zabobonne raz/ álbo dwá wda/ ták ſię więc tym uwikła/ że ná potym oderwáć ſię od tego niiáko nie może/ álbo ieżeli kiedy niektorym do tego przyidźie/ bywa to z wielką bárdzo trudnośćią; á częſtokroć/ gdy ſię od tego oderwáć zámyślá/ doznawa nád ſobą niewymownego okrućieńſtwá czártowſkiego/ ták/ że áni go tám/ áni ſam: iák związány/ áni pomocy od czártá/ áni od P. BOGA nie ma. Czego dowodzą słowy Piſmá S. w ktorym táka przećiwko udáiącym ſię do czárownic/ do wrożow/ ⁊c. czytam ſentencyą/ wydáną od P. BOGA: Anima, quæ declinaverit ad Magos & ariolos, & fornicata cum eis fuerit, ponam faciem meam contra eam, & interficiam eam de medio populi mei. *Człowiek ktoryby ſię udáł do Czárnokśiężnikow y wieszczkow, á ſplugáwiłby ſię niemi, poſtáwię twarz moię przećiwko niemu, y wygłádzę go z pośrodku ludu mego.* Pierwsze słowá/ álbo kárá/ że Pan BOG przećiwną ſtrászną twarzą obroćić ſię ná tákich obiecuie. Ponam faciem meam contra eam, ponieważ zá inne grzechy/ zá zaboyſtwá/ cudzołoſtwá/ ⁊c. nigdy P. BOG tákiemi słowy nie groźił; przeto dáie ſię z nich znáć/ iáko ná ludźi udáiących ſię do tych ſpoſobow/ naybárdźiey gniewa ſię Pan BOG/ y zá to nie iedną/ ále wiele plag/ y bardzo prętko ná tym/ y ná támtym świećie

Script. *Levit. 20*

A obiecuie onych karáć: ták tłumáczy *Cornel. à Lapide* pomienione słowá: Ponam faciem meam, &c. Occidam eam, celeri morte puniam in hac vita, & in futuro eam reprobabo. A gdy dáley mowi fornicata fuerit: niiáko przez podobieńſtwo chce náuczyć/ że to ſię z tákim człowiekiem dźieie/ co ſię dźieie z cudzołożnicą wygnáną od Męża: gdy áni iey ſam/ áni iey tám; do Męża dármo/ do ſwoich też przeszłych Amázyuszow tákże dármo/ niebeśpieczno; B bo częſtokroć y ći tákiemi wiárołomnemi brzydzą ſię niewiáſtámi; á ieżeli ich kiedy do domu ſwego przyimą/ w lekkim one poważeniu máią; bá y ſerviliter tákowe niecnoty tráktuią nápotym. Toż ſię dźieie z człowiekiem/ ktory ſię do bab/ do wrożow/ do Aſtrologow w utrapieniu/ w nieszczęśćiu/ w chorobie/ w zgubie/ ⁊c. ⁊c. wprzod udáie/ niż do Páná BOGA/ do SS. Bożych przyczyny/ do modlitwy Kápłáńſkiey o porádę/ o błogosłáwieńſtwo; bo táki/ lubo potym uda ſię do Páná BOGA/ do Ká- C płánow/ poſpolićie iuż nie znáyduie poćiechy. O czym słuchayćie S. *Chryz:* Si levi aliquo morbo tentatus, illico resiliens à Domino, ad dæmones accurras, quam tandem veniam consequeris? quo pacto illum valebis denuò tibi propitium reddere? Quin potiùs nec alius quispiam pro te deprecari poterit, etiamsi tantùm valeat auctoritate apud DEUM, quantùm Moyses. *Jeżeli wpadszy w chorobę, oddaliß ſię od BOGA, á udaß ſię do czártá, iákożći to odpuſzczono będźie? iáko* D *go przeprosiß? Y owßem żaden zá tobą przyczyniáć ſię nie może, choćby też ták wiele u BOGA ważył, iáko Mojżeß.* A gdy znowu nie ználazszy u Páná BOGA rátunku/ u Kápłánow ſkuteczney porady/ wraca ſię táki człowiek do szátáná/ do czárow/ do bab/ iuż ná ten czas nie tylko nie znaydźie u niego pomocy/ ále ráczey doznáie nád ſobą wielkiego okrućieńſtwá czártowſkiego/ ktory rozmáitemi ſpoſobámi mſcząc ſię tego/ że myśli o pokućie/ o náwroceniu ſię do P. BOGA/

in Levit. 17. v. 10

Oratio 5. contr. Judæos.

y o odstąpieniu tego/ niemiłosiernie onego morduie/ y gdzie może onemu szkodzi. O czym kłáde świádectwo *S. Remigiuszá*: Certè ex eo qui adhuc extitit sortilegorum numero, nemo quod sciam auditus est, qui ad bonam frugem se recepisset; sed contra uno ore omnes ferè autumant, sibi postquam semel fidem dæmoni suam obstrinxerunt, non licere impune eam unquam fallere; & si quando id faciendi subeat libido, aut aliquid illius capiat, fortè quòd promissa non perficiant, quod intollerabiliter sæviat, quod instet ubique importunus; non licere tamen id facere, propter ejus juges, assiduasque hortationes minas, & verbera. Otoż pierwsza zdrádá Gubernatorá tych Miast nieszczęśliwych/ że udáiących się do siebie w utrapieniu/ ták okrutnie wiąże/ krępuie/ y wikle ná sumnieniu.

ap. Lain. in Exod. 22. ℣. 33.

Druga zdrádá Gubernatorá tych Miast czártá przeklętego/ że ták potężnie związawszy ich ná sumnieniu/ onych tyránnizuie/ męczy/ y ná ciele/ y ná innych rzeczách tym im bárdziey szkodzi. W czym niech nam posłuży zá Figurę Miásto owe sławne niegdy Jerycho/ ktore zá czásow Jozuego Wodzá / gdy/ ná tráby Kápłáńskie zruinowáne zostáło/ iuż nigdy ná potym restaurowáć się nie godziło/ dla wyráźnego zakázu Boskiego/ á ktoby się zás był poważył one znowu zákłádáć/ zábiciem Syná nayśtárszego/ y wszytkich dzieci iego wygubieniem/ pogrożono mu było. Maledictus Vir coram Domino, qui suscitaverit, & ædificaverit Civitatem Jericho, in primogenito suo fundamenta illius faciat, & in novissimo liberorum ponat portas ejus. Co się też spełniło potym ná iednym z Pánow Izráelskich gdy znowu one Miásto chciał restaurowáć. Jericho, co się tłumáczy Luna, wedlug *Venerab. Bedam* bárdzo dobrze figuruie szátáná/ ktorego *S. Bernard* do głupcá owego podobnego Miesiącowi u Mędrcá/ Stultus ut Luna mutatur: przyrownawszy; ták o nim nápisał: Unicus ille stultus, qui verè muta-

Figura.

Josue 6.

3. Reg. 16.

A tus ut Luna, sapientiam perdidit in decore suo, sub MARIÆ pedibus conculcatus, & contritus, miseram patitur servitutem. *Jedyny ow głupiec, ktory prawdziwie odmienny iáko Miesiąc, mądrość zgubił w ozdobie swoiey, pod nogámi MARYI podeptány, y zskruszony, mizerną cierpi niewolą.* Długo ten Lunátyk pánował/ y w nim narod ludzki zabobonámi bálwochwalskiemi záślepiony/ u niego Fortece sobie zákłádał/ to iest rátunku w potrzebách swoich szukał:

B lecz iuż teraz zruinowáne są te Fortece iego/ poniżona moc iego przez JEZUSA Chrystusá; iáko sámże Zbáwiciel oznaymił nam to: Nunc Princeps hujus mundi eijcietur foras: iednák że się znáyduią y teraz tácy ludzie/ ktorzy to obálone Jerycho/ poniżoną moc szátáńską/ repárowáć usiłuią; gdy coś więcey o pomocy iego/ niż o dobroci Boskiey trzymáiąc/ do niego się udáią w potrzebách swoich/ przez báby/ przez wrożę/ zabobony: zápomniawszy o tym/ że żadne stworzenie Wszechmocnos: i Boskiey

C sprzećiwić się nie może; á zátym y sam szátan/ áni nam pomoc/ áni zászkodzić nie może/ bez woli/ álbo dopuszczenia naywyższego Páná. A náyduiąsz tácy u niego Refugium, pociechę/ obronę w nieszczęściu etc. bynamniey: álbowiem to się z niemi dzieie/ co się działo z owemi/ ktorzy obálone Jerycho restaurowáć chcieli In primogenito suo fundaméta illius faciat, to dwoiáko my sobie tłumáczyć możemy. Naprzod duchownie. Pierworodne/ nayukocháńsze dziecię násze/ iest zbáwienie duszę nászey;

D łáská Boska/ o ktorey powiedział Zbáwiciel. Quid prodest homini, si mundum universum lucretur, animæ verò suæ detrimentum patiatur: to pierworodne dziecię / ginie zárász przez grzech śmiertelny/ ktory popełnia człowiek/ zezwaláiąc ná zabobony/ udáiąc się do czárow/ czárownic/ wrożow. In novissimo liberorum ponat portas ejus. Albowiem przy tym grzechu/ tráci częstokroć y inne cnoty święte: tráci Wiárę/ bo to nie bywa bez iákich bluźnierstw/

przećiwko BOGV/ przećiwko Sákrámentom/ y rzeczom świętym; y dla tego udawáć ſię do zabobonow/ ieſt to grzech przećiwko owemu przykazániu/ w ktorym Pan BOG zákazał udawáć ſię do cudzych Bogow. Tráći przytym y Nádźieię/ deſperuiąc o pomocy Boſkiey/ á ufáiąc w mocy ſzátáńſkiey; záczym też idźie ruiná inſzych wſzelákich cnot y zaſług przed Pánem BOGiem. Możemy też ieſzcze one pogroſzkę ná reſtauruiących Jerycho. In primogenito ſuo fundamenta ejus faciat, wytłumáczyć magis propriè: to ieſt/ że Pan BOG udáiących ſię do czárow/ do wrożow/ zwykł karáć ná włáſnych dźiećiách/ y tákowych fámilie gubi; dopuſzczáiąc ſzátánowi ná to mocy: O czym ták nápiſał *Brognolus:* Dæmon eſt mercator tenaciſſimus, qui nullam vult pati jacturam, ideò cùm rogantes ab aliquo malò liberat, malum temporale in alios transfert. Si non permittatur à DEO illud facere, quod poſtulant homines, tunc ſaltem præcedentibus peccatum addit, aut in deſperationem ægrotos inducit. Si verò permittatur malum auferre, ita ejus liberalitas eſt, ut boni nihil præſtet, niſi cum æquali damno. Quare cùm Virum morbo liberat, transfert in mulierem, ſi à Patre aufert languorem, filio eum tribuit: iákoby chćiał rzec ten Autor: *Czárt ieſt to kupiec fortelny wielce, ktory lubo przez bábę, czárownicę, może uzdrowić dźiećię ná uroki, ále iednak inną chorobę ná to mieyſce w niego, álbo w ćiebie ſámego wprowádźi. álboć oborę zepſuie; odczyni chorobę bydlęciu, nábiał przywroći, ále ći Synaczka ſuchotámi, káſzlem zárázi, żonę poczáruie, &c. gdyż y iednego rázu dármo nie poſłuży czárownicy diabeł. ále ią obliguie, áby nowę złość komu wyrządźiłá.* A ták człowiek gdźie ſię u ſzátáná przez czáry ſpodźiewał ználeść Civitatem Refugij, znaydźie Civitatem perditionis, proditionis, więkſzych dáleko nieſzczęśliwośći ná duſzy/ y ná rzeczách doczeſnych.

in Alexica con. D. l. 1. Capite 2.

Tego wſzytkiego mamy wiele przykłádow/ naprzod w Piśmie S. ná Krolu Saulu: ten ná woynie z Filiſtynámi w niebeśpieczeńſtwie będąc/ zdeſperowawſzy o pomocy Boſkiey/ udał ſię do tey Fortece ſzátáńſkiey/ záżywſzy w tym pewney czárownice. Quærite mihi mulierem, habentem pythonem, & vadam ad eam, & ſciſcitabor per illam. Spráwiłáć mu to u czártá babá czego chćiał/ że ſię z Sámuelem iuż umárłym widźiał/ y rozmawiał/ ále tey uſługi ſwoiey koſztownie nád nim názáiutrz záraz powetował czárt: gdy go przywiodł do deſperácyi/ że ſię ſam włáſnym mieczem przebił/ y w złym ſtanie umieráiąc/ na duſzy y ná ćiele zginął wiecznie. Mamy y w świeżſzych Hiſtoryách wiele o tym: iedno wſpomnię: uſłużył ſzátan owemu Mieſzczáninowi/ ktoremu gdy łyſzká śrebrna w domu zginęłá/ udał ſię do wrożow; ći mu odpowiedźieli/ że kto dźiś oślepnie/ ten tę łyſzkę porwał: bo tym ſpoſobem zwykł był czárt on wydawáć złodźieiá: á że Syn włáſny kocháńy onego goſpodarzá/ owę łyſzkę był przekrył/ więc onegoż dniá oślep záraz: y ták czárt uwalniáiąc Oycá od ſmutku/ dla iedney ſzkody/ więkſzego utrapienia nábáwił onego człowieká. Záczym ktoż iuż nie uzna że pod tákim zdraycą Tyránnem/ Gubernatorem czártem zoſtáiące te Miáſtá/ nie ſą Civitates refugij, ále perditionis, proditionis; á záczym bárdzo nierozumnie czynią ludźie owi/ ktorzy do pomocy iego przez báby/ czárownice/ zabobony/ w utrapieniách y przygodách ſwoich ućiekáią ſię.

Hiſtor.

1. Reg. 28

PARS II.

CO ſię tycze drugiey Częśći Kazánia; to ieſt: Novem Teſtamenti novi Civitates Refugij, aliàs chwały Antoniego S. y zálecenia Dźiewiąćiowtorkowego nabożeńſtwá ku niemu: ktore ludźiom utrapionym zoſtáwił Pan BOG/ dla ućieczki/ y poćiechy oſobliwey w utrapieniu: trzy okoliczności dźiewiąćiu onych Miaſt ſtározakonnych obſerwuię. Fundamentum, ſitum, & privilegium, y oraz do tych miſtycznych nowego Teſtámentu miaſt/ aliàs dźiewiąćio-

wtorkowego nabożeństwá / one ták ápplikuie. Naprzod miáły to Miástá támte/ że były fundowáne in possessione Sacerdotali, ná gruntách Kápláńskich; y przeto zwáły sie Civitates Sacerdotales: o czym wywody znaydzieß *apud Cornel. à Lapide*. Ná podobnymże gruncie fundowáne sa w nowym Testámencie/ mistyczne náße Refugij Miástá/ to iest nabożeństwo dziewiećiowtorkowe do Antoniego S. W pospolitośći mowiac o wßytkich Swietych kroluiacych z BOGiem w niebie/ do ktorych sie w potrzebách náßych/ iáko nas Wiárá S. Kátolicka náucza/ ućiekamy/ názywáia sie w Piśmie S. Kápłánámi: álbowiem Jan S. w Obiáwieniu páтrzáiac ná oboiey płći Swietych w Niebie/ ogolem wßytkim dał názwisko: Erunt Sacerdotes Christi, & DEI, & regnabunt cum illo mille annis. *Będa Kápłány Bożemi, y Chrystusowemi, y będa z nim krolowáć tyśiac lat.* Czego przyczyne dáie *Joann: Sylveir:* Sancti dicuntur Sacerdotes, quia DEO, & Christo offerunt vota, & preces Ecclesiæ, mediatoresque sunt, & intercedunt pro nobis. *Swięći názywáia się y mowić moga Kápłánámi, bo Chrystusowi y BOGU ofiáruia śluby, y modlitwy Kośćiołá S. y pośrednikámi sa, y wstáwiáia się zá námi.* J przeto gdy mu Kátolicy według owych słow u Jobá S. Ad aliquem Sanctorum convertere. Ućiekaymy sie do Sś. Bożych w potrzebách náßych; ućieczká náßá funduie sie nieiáko in terra Sacerdotali, to iest ná modlitwách Sś. Bożych zá námi: mocno bowiem wierzemy/ y wyznaiemy/ y on drugi ártykuł Wiáry S. Kátolickiey: Communionem Sanctorum: to iest że Sś. Boży kroluiacy z BOGiem w Niebie/ widza w BOGU potrzeby náße/ y zá námi sie do niego modla. Wiec w ßczegulnośći mowiac o ućieczce wiernych w ućiskách swoich do S. Antoniego/ y o nabożeństwie ku niemu dziewiećiowtorkowym; toż sie ma mowić/ że to nabożeństwo funduie sie nie ná ládácym/ nie ná superstycyách iákich/ (co nam częstokroć zárzucáia Heretycy) ále ná dobrym według Wiáry S. fundámenćie/ bo in terra Sacerdotali, to iest/ ná wielce skutecznych modlitwách iego przed Máiestatem Boskim; ktore on iáko juge Sacrificium bez przestánku modlac sie zá potrzeby ućiekáiacych sie do śiebie/ zwłaßczá przez Wtorkowe nabożeństwo/ iáko Kápłan y Biskup ofiáruie: czego dowodze niektoremi rewelácyámi/ z ktorych oraz pokaże sie táiemnicá/ czemu nie mniey/ álbo wiecey Wtorkow/ y czemu nie inßy dzień/ nabożeństwo do S. Antoniego w sobie zámyka.

Script. (margin, beside "trzáiac ná oboiey płći")

Apocal. 20. (margin, beside "DEI, & regnabunt")

Job. 5. (margin, beside "quem Sanctorum convertere")

Pierwßa rewelácya kłáde ex *Vita Venerab. Servi Josephi de Copertino*, á ten żył wieku náßego; bo umárł Roku P. 1663. Gdy ten Sługá Boży wßczoł raz dyskurs o S. Antonim z Pádwie/ zá ktorego przyczyna codźiennie ludźie wiele łásk od Páná BOGA doznáia; rzekł: Antoni S. iest to Prokurator Generálny w Niebie; álbowiem Pan JEZUS z Fránćißkiem S. zostáiac w Niebie umyślili obráć Prokurátorá Generalnego/ żeby on wßytkim ludźiom w potrzebách ich dogadzał: ßukáiac tedy po cáłym Niebie/ kogoby mieli ná ten urzad wysádźić/ nálezli Antoniego S. ktoremu zá zgodnym Mießkáńcow Niebieskich zezwoleniem/ wßytkie Obywátelow źiemskich zlećili potrzeby/ áby im w nich zá instáncya swoia przed Máiestatem Boskim dogadzał. Druga rewelácya czytam in Libro, cui titulus, *Lilia Cnot SS. Antoniego S. Bráctwá, &c.* iáko w Bononij sławnym Włoskim Mieśćie/ iedney bogoboyney/ ále niepłodney Mátronie/ y przeto srodze utrapioney od Męża: (dźiało sie to około R. P. 1617.) pokazał sie S. Antoni Pádew: w wielkiey iásnośći; á gdy od niego poćiechy żądáłá/ rzekł do niey: Náwiedzay moy Obraz w Kośćiele Zakonnikow Fránćißká S. przez dźiewieć Wtorkow/ teß dni mąß pośćić/ y spowiádáć sie grzechow Kápłánowi z żalem/ Mßy S. słucháć/ świece ná Ołtarz oddáć/ Kommunia Náyśw: przyiać: co gdy uczynißz/ poćießona zostánieß. A żebyś zás táiemnice wiedźiáłá tey Nowenny/

Capit. 33. (margin, beside "de ex Vita Venerab.")

w Lublin. Typis Soc. Jesu. 1706 (margin, beside "czytam in Libro")

Azem ia w Piatek umárl/ ale ciálo moie we Wtorek iest pogrzebione: ktory dzień/ y ákt Pan BOG rozlicznemi wstawil cudámi. Dziewięć Wtorkow znácza dziewięć Chorow Anielskich; z ktorych káždego Choru/ Pan BOG duszy moiey cnote osobliwa dal/ y zeslal ich/ áby dusze moie przed iego Máiestatem stáwili. Swiecá zápalona/ znáczy Wiáre/ Nádzieie/ y Milość gorąca ku Pánu BOGV ludzi obecnych przy Grobie moim. W tym zniknal/ á według obietnice iego/ swego czásu Mátrona oná pożądaną odniosla pociechę/ lubo nie bez powtornego wiekszego cudu. Z tych tedy obudwu rewelácyi autentykowánych/ pokázuie się/ że to nabożeństwo dziewięciowtorkowe/ nie ma żadnych superstycyi/ ále rácżey wielkie duchowne táiemnice; y iest dobrze ufundowáne/ nie tylko ná ártykulách Wiáry S. Kátolickiey/ ále tež in fundo Sacerdotali ná modlitwách Antoniego S. ktore on zá uciekáiącemi się do siebie ustáwicznie ofiáruie BOGV Wszechmogącemu.

Druga okoliczność Civitatum refugij, w stárym testámencie byla ex parte Sitûs, iž byly (iáko notuie *Beerlink*,) wystáwione ná mieyscách wydátnych/ in montibus, ná gorách/ págorkách; dla tego áby uciekáiący do nich/ látwiey one obaczyć byli mogli y rozeznáć. Podobnym sposobem/ y w nowym Testámencie/ uciekáiący się do modlitw Ss. Bożych/ funduią się in montibus, to iest ná zaslugách Ss. Bożych/ ná ktore sie oni zdobyli tu ná ziemi żyiąc: Gory bowiem te/ według *S. Augustyná*, znácza wysoka doskonálość w cnotách S. Non poteſt Civitas abſcondi, ſupra montem poſita, id eſt fundata ſupra inſignem, magnamq; juſtitiam. Według pospolitego rozumienia/ im tu ktory Swięty doskonálszym byl w cnotách/ tym też skuteczniejsza iest iego modlitwá zá námi w Niebie; á zátym pewnieysza iest ucieczká do niego. A ná tychći to gorách y te mistyczne Civitates refugij, Antoniego S. dziewięciowtorkowe nabożeństwo widze ia bydź ufundowáne:

in Theatr. Vitæ.

A to iest/ iż to nabożeństwo skuteczne iest wielce/ zaslugom iego/ y osobliwey doskonáłości żywotá iego w cnotách Ss. przypisáć się to powinno; ktore ábym iákokolwiek pod podobieństwem Gor wysokich/ láskom wászym reprezentowal/ przypominam sobie/ według liczby dziewięciu Wtorkow/ dziewięć Gor slawnieyszych w Piśmie S. y one zá Figure cnot y dárow niektorych/ w ktorych celowal Antoni S. y ná nich pokazal inſignẽ, magnamq; juſtitiam, zá żywotá swego/ biore. Pierwsza Gorá slawna w Piśmie S. iest Oreb; B ná ktora uciekl byl Eliasz Prorok/ przed Izábella/ tá według *S. Ambroż.* znáczy Fugam ſæculi, Cnote *pogárdy świátá*, y márności iego; w ktorey cnocie Antoni S. pokazal eminentem, magnamq; juſtitiam, gdy przepędziwszy dziecinne látá/ zbrzydziwszy sobie świát/ wstąpil do Zakonu Augustyná S. w Klasztorze ná Przedmieściu Olysponskim: lecz gdy y tám od krewnych uczeszczáiących do siebie/ pokoiu mieć nie mogl/ chcąc uyść okázyi świeckich/ do dálszego wyprosil się Klasztoru. C Drugie Gory w Piśmie S. slawne są/ Gory skaczące. Montes exultaverunt ut arietes: á te nam znáczyć mogą żarliwość o Wiáre S. ochote/ gorącość do Męczeństwá zá Wiáre S. w czym nász Antoni S. pokazal inſignem, magnamq; juſtitiam: bo gdy ciálá pierwszych Męczennikow Zakonu nászego obaczyl: wszytkie śily iego/ wszytká krew/ y członki/ exultaverunt ut arietes, poruszyly się niezmiernym prágnieniem/ y ochota do wylania krwie zá Wiáre S. co mu bylo naypierwsza okázya do odmienienia stanu. D Trzecia Gorá slawna iest od przemienienia Páná JEZVsowego/ názwána Tabor; tá dobrze znáczyć nam može deſiderium altioris perfectionis; żeby to człowiek według onego Ibunt de virtute in virtutem, postępuiąc w cnotách/ co raz w doskonálszego przemienial się. A ná tey Gorze pokazal Antoni S. eminentem juſtitiam, práwie przez cále życie swoie do doskonálszego postępku w cnotách ápplikuiąc się/ ále osobliwie w ten czás/

Figura.

gdy

gdy przechodząc z Zakonu Augustyná S. do Zakonu Bráci Mnieyszych/ tránsfiguracyą nieiáką odpráwił. Czwarta Gorá sławna/ názwána Bethel, według Orygenesa znáczy Volumina SS. Scripturarum, aliàs chęć y pilność do náuk duchownych Pismá S. W czym pokazał Antoni S. insignem, magnamq; justitiam: bo dla osobliwey swoiey w tey mierze applikácyi/ do tákiey mądrości Niebieskiey/ y zrozumienia Pismá S. był przyszedł/ że go też Papieżowie/ Arką Testámentu názywáli; y naymędrsi Teologowie/ mądrości iego wstydzili się. Piąta y Szosta/ Gory sławne/ názwáne Montes pascuæ, & montes fluentes à facie Domini. *Gory pełne paszy, y gory rozpływáiące się od oblicza Boskiego.* Pierwsze/ dobrze znáczą mistyczne Gory Páná JEZUSA/ y Nayśw: Mátkę iego/ ná ktorych Antoni S. per contemplationem, *przez bogomyślność,* y rozmyślánie żywotá ich/ post duszę swoię/ y pomnożył się był iáko gorá iáka/ in insigni magnaque justitia, ták dálece/ że też y widomie zstał się był godnym pátrzyć częstokroć ná oblicze ich/ y z niemi poufale rozmawiać; iáko go wypátrzył ieden szláchcic w gościnie go máiący u siebie: á ná ten czás zstał się oraz gorą rozpływáiącą się/ fluxerunt à facie DEI Sinai, od wielkich pociech duchownych/ ktorych ná ten czás z miłego onego towárzystwá doznawáłá duszá iego. Siodma Gorá/ názwána Sion, ná ktorey wystáwił Sálomon Kościoł Páński: poniewaz Sion tłumáczy się siccitas, znáczy umártwienie ciáłá/ posty/ y inne mortyfikácye; bez ktorych nikt ná służbę Boską udawszy się/ nie może w duszy swoiey miłego przybytku/ doskonálego żywotá/ Pánu BOGU wybudowáć. Łatwo się doczytáć w żywocie tego S. o postách/ mortyfikácyách iego/ w czym pokazał insignem, magnamque justitiam; bo od ostrości żywotá/ y postow/ gdy między Bráciá przychodził/ ledwie mogł o swoiey mocy stáć. Osma Gorá názwána Hermon, ktora się tłumáczy/ destructio anathematis:

Job. 39.

A bárdzo dobrze kwádruie do Cnoty Pokory/ wyniszczenia sámego siebie/ posłuszeństwá/ ubostwá: w ktorych cnotách pokazał wysoką swoię doskonáłość Antoni S. gdy máiąc wielkie od Páná BOGA tálentá/ kuchennemi tylko zábawiał się usługámi; gdy osobliwym Ewángelicznego ubostwá zelatorem przed Trybunałem Papieskim/ mocno opieráiąc się relaxántom/ pokazał się. Dziewiąta Gorá/ Ephraim názwána/ według *Grzegorzá S.* figurą iest żarliwości/ y prácowitego w Kościele Bożym Káznodzieie: 1. Reg. 1.

B á kroż nie przyzna/ że práwie ná sámym wierzchołku tey Gory stánął Antoni S. kiedy obiegáiąc Hiszpánią/ Fráncyą/ Włoską Ziemię/ násycić się nie mogł náwracániem dusz krwią Chrystusową odkupionych/ iuż to od grzechow/ iuż od niedowiárstwá. Non potest Civitas abscondi, supra montem posita, id est, super insignem, magnamq; justitiam. A tec to są wysokie Gory/ ná ktorych te Fortece ucieczki/ to iest Nabożeństwo dziewiąciowtorkowe do Antoniego S.

C funduie się/ poniewaz (iáko trzymámy pobożnie) dla osobliwych doskonáłości w cnotách Ss. pomienionych/ y náder wielkich zásług swoich/ ma to Antoni S. że ták skuteczna iest modlitwá iego przed Maiestatem Boskim zá ludźmi utrapionemi/ uciekáiącemi się do niego/ przez dziewiąciowtorkowe Nabożeństwo.

Trzecią okoliczność stározakonnych Fortec Civitatum Refugij, uważam/ Privilegium immunitatis; iż gdy winowáycá do nich się schronił/ wolnym zostawał od exekucyi Sądowey:

D iednák ten przywiley pozwolony był cum aliqua limitatione, bo on winowáycá nie był doskonále bespiecznym od krewnych náprzykład/ zábitego/ ták długo/ poki Naywyższy Kápłan álbo Biskup/ zá ktorego to nieszczęście ná niego przyszło żył/ y dla tego musiał táki ták długo mieszkáć w onych Miástách ucieczki; poki nie umárł on Biskup. Manebitque ibi, donec moriatur Sacerdos Magnus. Numer. 35

Ktory przywiley gdy ią applikuię do mistycznych Miast Refugij, w nowym

Histor

Testámencie/ to iest/ do dziewiąciowtorkowego Nabożeństwá S. Antoniego/ coś osobliwszego uznáie: álbowiem z Historyi żyćia y cudow Antoniego S. dobrze to wiem/ że ten Przywiliy Nabożeństwá do Antoniego S pozwolony iest illimitatè, poniewasz wszyscy ludźie/ ták ći/ ktorzy zá żywotá iego ućiekáli sie w potrzebách swoich do modlitwy iego/ w nieszczęśćiách/ chorobách/ zgubách/ ślepi/ chromi/ etc. obronę u niego/ y pociechę odnieśli; iáko też y ći/ ktorzy y po śmierći tym bárdźiey przez dziewiąćiowtorkowe/ álbo innego nabożeństwá sposoby/ przyczyny y opieki Antoniego S udáią się w tákichże/ y owszem większych ućiskách/ niebespieczeństwách Asylum, refugium, swoie znáyduią. A że trudno wszystkich policzyć tego przykłádow/ ieden osobliwy świeży/ ktory sie zstał w Krolestwie Neápolitáńskim/ R. P. 1675. przywodzę. Nieiáki *Antonius Tortomanus*, máiący osobliwe nabożeństwo do Antoniego S. gdy ná iármárk dla kupienia płocien wybrał sie z pieniądzmi/ złápány od zboycow/ y związány/ wzywał po dwakroć pomocy Antoniego S. Antoni S. Antoni S. rozgniewány o to ieden z lotrow/ ćiął go dwá rázy w głowe/ mowiąc: Otoż tobie Antoni: y ták zábitego wrzućili/ y przysypáli w iednym dole/ kámieni/ y gáłęzi náwáliwszy nań: iuż trup pięć dni leżał/ y robacy go toczyli/ áż oto piątego dniá przychodźi widomie Antoni S. do niego/ y stánąwszy nád dołem/ záwołá ná zábitego/ Antoni: Antoni: wstáń od umárłych: Ná ktore słowá ożywszy zábity/ wstał/ máiąc ćiáło zgniłośći/ y robakow pełne/ z ktorych robakow ogárnąwszy go Antoni S. y wźiąwszy go zá rękę/ wyprowádźił ná drogę iegosz dobrą/ mowiąc: Dwá rázy záwołałes ná mnie o rátunek/ gdy ćię zabijano/ iam też dwá rázy ná ćię záwołał/ gdym ćię wskrzeszał. Idźże/ á naymniey nie myśl o zemśćie/ áni stárz się o to: á káżdego dniá odmawiay 13. Paćierzy/ y Pozdrowienia Náyśw: Pánny z nabożeństwem ku mnie; w tym zniknął Antoni S. Ow záś Młodźieniec od wielkiego stráchu/ głuchym y niemym sie zstał; y ták do domu zánieśiony/ przez dwá práwie Mieśiące leżał; lecz gdy nádeszło Swięto Uroczyste Antoniego S. począł mowić; y te iego słowá naypierwsze były/ O S. Antoni: gdźie potym cále ozdrowiawszy wszytko cudo/ ktore uczynił nád nim Antoni S. opowiedźiał przed Urzędem: y tę Historyą z pozwoleniem stárszych wydrukowáną widźiałem sam/ y czytałem. Wielki záiste Przywiliy Immunitatis máią/ te mistyczne Refugij Miástá/ nabożeństwo do S. Antoniego/ kiedy nie tylko od nástępuiącey broni śmierći/ w ćiężkich chorobách/ ále też y od sameyże śmierći/ cudownie wielu uwolnił/ y uwalnia.

Wiec ktoż iuż nie przyzna/ że Nabożeństwo/ zwłaszczá dźiewiąćiowtorkowe do Antoniego S. dáleko zacnieyszemi w nowym Testámencie iest utrapionym Fortecámi/ niżeli były one dźiewięć Miast w Moyżeszowym Zakonie/ dla winowáycow náznáczone. Te tedy Fortece choć ubostwá Ewángelickiego Profess/ Antoni S. Oblubienicy Chrystusowey Kośćiołowi S. w upominku ofiáruie. Zá ktore my wszyscy pokornie podźiekowawszy Wszechmocney Opátrznośći Boskiey/ że wygadzáiąc tym potrzebom nászym w rozmáitych trefunkách/ tákiemi przywileiámi Swiętego tego/ y pomienione Nabożeństwo do niego/ udárowáć raczył; iemu cześć/ wieczną chwałę oddaymy.

AMEN.





NA DZIEN S. MAŁGORZATY, Pánny y Męczenniczki.

Xenium Nundinale, ſeu Lucra Caſtitatis.

Simile eſt Regnum Cælorum Homini Negotiatori, quærenti bonas Margaritas. Matth. 13.

Zwyczay ieſt u policyczniey- ßych ludźi/ że z záwołánego powracáiąc Jarmárku/ do przyiaćioł ſwoich/ z oſobli- wym iákim iármárcznym/álbo podárunecżkiem dla káżdego przyie- żdżáią; dobrego ſobie tym ſamym winßuiąc tárgu álbo zarobku/ y nim ſię niejáko z przyiaćiołmi ſwemi dźie- lą. N.N. Nie poſpolity w dźiśieyßey Ewángeliy wyſtáwia Kośćioł S. B Jármark/ ná ktorym ieden Kupiec ták wiele zárobił/ że zarobek/ álbo kupią iego wyrownáć mogłá przynamniey przez podobieńſtwo cáłemu Kroleſtwu/ á ießcze Niebieſkiemu Simile eſt Regnum Cœlorum, homini negotiatori, quærenti bonas margaritas. A że tę Ewángelią czytá ná Vroczyſtość Málgorzáty S. Pánny y Męczenniczki/ łátwo ſię domyślić/ C że oneß ſamę/ przez tego kupczącego ná Jármarku/ rozumieć chce; przez towar zás álbo kupią/ ná ktorym ták ßczęśliwie zárobilá/ nic przyzwoićiey znáczyć ſię nie może/ iáko droga perłá Czyſtośći tey Pánieńſkiey/ ktorą przedawßy/ dárowawßy/ ofiárowawßy Pánu BOGV/ nie ládá lucrum, ále regale otrzymálá. Więc z tego Jármárku powracáiąc Małgorzátá S. tráfiwßy przy doroczney ſwoiey Vroczyſtośći ná Gody Báránkowe/ in- D nego dla Oblubienicy Báránkowey/ zá upominek weſelny nie będźie ßukáć kleynotu/ ále oto zá iármárczny gośćiniec ofiáruie/ y prezentuie Kośćiołowi S. cáły ſwoy zarobek/ to ieſt/ iáko wiele ná perle czyſtośći/ gdy ią Pánu BOGV ſwoiemu oddáłá/ y dochowáłá wcále/ zyſkowáłá. A ktoryß to táki będźie? trzy rzeczy w rękách Málgorzáty S. według poſpolitego zwyczáiu Málárzow/ ná Obrá-

A zách widźę: Krzyż/ ktorym z czártá tryumfowáłá: łáncuch/ ná ktorym pokonánego Smoká/ to ieſt/ czártá trzyma: y zwyćieſką Męczennikow pálmę: te trzy rzeczy obieram ſobie zá ſymbolum troiákiego zyſku/ ktory otrzymáłá Málgorzátá S przedáiąc/ á ráczey dáruiąc BOGV perłę nieſkázoney czyſtośći; Krzyż niech nam znáczy oſobliwe łáſki Niebieſkie/ ktorych z záſług Krzyżá/ y Męki Páná B JEZVſowey/ użycza Pan BOG/ brzydzącym ſię roſkoßą ćieleſną; związány on ſmok/ niech nam znáczy moc oſobliwą/ ktorą tácy ludźie przećiwko ßátáńſtwu máią; Męczeńſka zás pálmá/ chwałę tákowychże oſobliwą: w ktorey oni ſámym Męczennikom rownáią ſię/ y tu zá żywotá/ y tám w Niebie. Ten troiáki zarobek/ zyſk ná perle czyſtośći zyſkowány/ gdy ná C zálecenie tey cnoty Málgorzátá S. w Kośćiele S. wßytkim wiernym prezentuie: mowić ią będę o tym troiákim przywileiu ludźi roſkoßą ćieleſną brzydzących ſię; y pokazáć to zechcę ná przykłádźie żywotá tey S. Męczenniczki; wprzod powiedźiawßy o tym/ iáka popadáią ſtrátę pomienionego troiákiego zarobku/ ći ktorzy roſkoßy ćieleſney ſłużąc/ hándluią cnotą czyſtośći/ aliàs ćiáłem ſwoim/ D lubieżnośći ſłużą. Ad M. D. G.



To do Pierwßey Częśći Kazánia. Prawdá ieſt/ że Seráficki Doktor *Bonáventurá S.* wiele wyliczył ßkod/ ktore popadáią ludźie hándluiący cnotą/ y ćieleſney roſkoßy ſłużący/ iednák do propozytu mego trzy celnieyße z nich ſobie do uwagi biorę. Pierwßa tedy ßkodá tákich potyká/ że ßwánkuią ná nayprzednieyßym zarobku/ to ieſt/ ná Krzyżu Páná JE- PARS I. *in Diat. Salut. tit. 1 cap. 5.*

ZVſowym/

zVſowym/ aliàs ná pożytkách y owocách Męki iego Przen: to ieſt/ ná łáſkách Boſkich/ ktore on im doſtátecznie záſłużył/ y ziednał Męką ſwoią. Damna luxuriæ ſunt ſex: Primo hominem ducit ad maximam paupertatem, aufert gratiam, gloriam, & propriam ſubſtantiam. nápiſał Seráficki Doktor. To álbowiem ieſt poſpolita ludźi puſzczáiących ſię zá roſkoſzą cieleſną/ że nie tylko trácą łáſkę Boſką poświącáiącą/ ále nád to/ bárdziey niż inśi grzeſznicy nieſpoſobnemi ſię czynią/ do przyięcia łáſk rátunkow Boſkich/ ktoreby im mogły pomoc do nawrocenia ſię przez pokutę do BOGA. O tey ſtrácie y ſzkodzie ich duchowney dał znáć ſam Zbáwiciel pod podobieńſtwem owego Goſpodarzá śieiącego náśienie ſwoie; miedzy ktorym náśieniem były też tákowe ziárká/ ná ktorych on Goſpodarz nie tylko nic nie zyſkował/ ále ieſzcze zſtrácił: á te były troiákie: iedne/ ktore upádły przy drodze. drugie/ co pádły ná opokę/ trzećie/ ktore pádły miedzy ćiernie. Według wytłumáczenia dánego od ſámego Zbáwićielá/ ziarko one znáczyło ſłowo Boſkie: Semen eſt verbum DEI. do ktorego ſłowá Boſkiego/ należy principaliter verbum inſpiratum. ſerdeczne nátchnienia/ poruſzenia woli do dobrego oświecenia na rozumie/ poſtrzegánia ſię we złym/ pochodzące z łáſki Duchá S. Ziemiá záś przy drodze/ ziemiá opoczyſta/ y trzecia ćierniſta/ znáczyły ſercá ludzkie/ rozmáitemi grzechámi/ iáko to łákomſtwem/ leniſtwem w ſłużbie Boſkiey/ zárážone: á oſobliwie ćierniſta ziemiá znáczyłá duſze w roſkoſzách kocháiące ſię. Vważcieſz co ſię z támtym ziarkiem/ ktore upádło ná ćierniſtą ziemię zſtáło. Prawdá ieſt/ że y ná támtych/ ktore były upádły ná ziemię przy drodze/ y ná opoczyſtą/ zſtrácił Goſpodarz/ iednák wyráźniey o ſtrácie iego powiedźiał Pan JEZVS ná onym ziarku/ ktore było miedzy ćiernie wpádło: álbowiem záraz zádłumione zoſtáło. Quod autem in ſpinas cecidit, hi ſunt qui audierunt, & à voluptatibus vitæ, euntes ſuffocan-

Script.

Matth. 13.

A tur, & non referunt fructum. Z czego domyśláć ſię możemy/ iáko duſze ćiernſtámi roſkoſzy cieleſney záprzątnione/ nád inne grzeſzne/ nieſpoſobnieyſzemi/ trudnieyſzemi/ zſtáią ſię do tego/ aby w nich Niebieſkie ziarko łáſki/ inſtynktow dobrych/ owoc y ſkutek ſwoy ſpráwiło. Nie ieſt rzecz niepodobna/ áby y przy drodze/ kłoſek iáki nie mogł ſię uchowáć: bo to często widuiemy: y ná opoczyſtych gruntách iákiekolwiek/ lubo nie bárdzo przednie bywáią urodzáie; ále ná ziemi ćierniſtey/ poſpolitym ſpo-

B ſobem trudno ſię tego ſpodziewáć: álbowiem (iáko Náturáliſtowie uważáią) ćiernie wſzelki dobry humor kradnie/ y wyciąga do śiebie z ziemie/ á zły tylko w niey zoſtawuie/ ktory/ przećiwny ieſt wſzelkiemu urodzáiowi; y dla tego wrzucone w táką ziemię ziarko/ nigdy żadnego pożytku uczynić nie może. Toć ſię właśnie dzieie w duſzy człowieká cieleſności ſłużącego: bo wſzytek vigor, to ieſt affekt ſercá ludzkiego/ y wſzyſtkie śiły rozumney duſze/ cieleſna roſkoſz tak do

C śiebie ćiągnie/ że dla ziarká dobrego/ to ieſt nátchnienia Duchá S. áni w rozumie/ áni w woli/ wigoru ſpoſobności/ chęći nie zoſtáwia: czego inſze grzechy w duſzy rozumney nie ſpráwuią. Co dobrze uważył *S. Thom: Villan:* gdy ták piſze: Avaros ſuperbos, invidos, iracundos, plures devotos invenies, & licèt peccatores, tamen pij, & qui in DEUM & Sanctos ejus piam, & devotam habeant affectionem: Libidinoſus utique abſorptus eſt in libidinem: neque DEUM, neq; Sanctos reve-

D retur & diligit: nulla in eo devotionis ſcintilla, nullum ſpiritualis amoris veſtigium. *Łákomych, pyſznych, nienáwiſnych, gniewliwych, wiele nabożnych znaydźieſz: á lubo grzeſznemi ſą, iednák pobożni, y ku BOGU, y Swiętym iego, poruſzáią ſię áffektem nabożeńſtwá. Wſzákże iednák nieczyſty człowiek ták ſię zánurzył w nieczyſtośći, że áni BOGA, áni Swiętych Páńſkich czći, y miłuie, żadney w nim nie máſz iſkierki nabożeńſtwá, żadnego zná ku miłośći Boſkiey.* Jáko y *Joseph:*

Conc. 2. de S. Ildeph.

Mánſi.

de Luxur. D. 19.

Mansi, pomienione mieysce Pisma S. krutynuiac/ nie insza tego meutodzac iu y szkody duchowney w ludziach cielesnych/ naznacza przyczyne gdy w te slowa pisze: Non referunt fructum; dato enim casu quod bona aliqua inspiratio, vel sensus aliquis devotionis homini alicui carnali aspiretur, hunc tamen in eodem inefficacem esse, & sine ullo effectu, aut fructu manere semper videbis: cujus ratio est, quia hoc vitium rationem, intellectum, memoriam, voluntatisq; ad meliora propensionem totaliter absorbet. *Nie odnosza pożytku, choćby też to było, áby człowiek, ktory w nieczystości zostáiacy czuł w sobie iákie nátchnienie do dobrego, y sposobność do nabożeństwá, iednák tákowe nabożeństwo, y tákie dobre nátchnienia, skutku nie odnoszą, y pożytku w nim nie spráwuią: tego bowiem iest przyczyná, że ten występek iego rozsądek, rozum, pámięć, y woli do lepszych rzeczy skłonność, ze wszytkim w nim zátłumia, y niszczy.* A Miodopłynny Doktor Bernard S. wyraźniey ieszcze nieszczęśliwość / zápámiętálość tákowych ludzi chciał opisać/ gdy ták mowi: że áni przy obecności Prz: Sákrámentu/ áni pod czás Kazánia/ cielesny człowiek od lubieżnych áffektow wstrzymáć się nie może. Elevetur Corpus Christi in Ecclesia, & sit ibi amasia luxuriosi, potius respiciet ibi amasiam, quam Corpus Christi pretiosum; similiter si prædicet Prædicator, & sit ibi amans, & amata, nihil horum quæ de Paradisi delicijs dicuntur, audietur ab eis. Juz tedy rzecz iásna/ iáko hándluiacy cnota czystości/ y służacy lubieżności/ tráci pierwsze y wielkie lucrum Miłości Pána JEZUSowey/ to iest łáski/ y rátunki Boskie/ niesposobną do przyięcia ich czyniac duszę swoię/ bárdziey niżeli gdyby się był inszemi uwikłał grzechámi ciężkiemi.

Cone 2 de S. Ildeph.

Druga utrátá/ ktora popada człowiek hándluiacy cnota czystości/ służac lubieżności/ iest Amissio libertatis, *Utrátá wolności* Luxuria dejicit hominem in pessimam servitutem. *Nieczystość wprawia człowieká* A *w nayciężßa niewola.* mowi *Bonáwentura S.* A to nie tylko dla tego/ że w cielesnym człowieku ciáło y ziemiá pánuie nád duszą rozumna (iáko to tłumaczy pomieniony S. Doktor) ále osobliwie z tey przyczyny/ że táki człowiek w cięższą nád inne grzeszniki niewolą/ tu ieszcze żyiac/ dostáie się szátánowi. Czego podáie łáskom wászym Figure oraz y przykład ná owey Niewieście/ ktora Prorok Zácháryasz widział siedzącą po pás w cudownym naczyniu/ álbo dzbanie/ ná ktora oczy wszytkiego świátá ludzi obrocone były. B Hæc est amphora egrediens, - - Hæc est oculus eorũ in universa terra, - - Et ecce Mulier una in medio sedens amphoræ. Tá bowiem Niewiástá/ według zdánia *Teodoretá*, znáczyłá rozkosz zákazáną/ á w szczegulności uważaiac rzeczy według *Joseph. Mansi*, reprezentowáłá ná sobie Niewiásty owe/ ktore ná swywolny żywot puściwszy się/ cnota hándluia; iákoż nie dármo/ iáko zá iurgieltowną pieniądz wielki/ bo cáły tálent/ niesiono: Ecce talentum plumbi portabatur, C & ecce Mulier una sedens in medio amphoræ. W ktorym to olowiánym tálencie/ osobliwe zamykáią się táiemnice; pierwszą upátrzył tenże Autor/ gdy sobie uważa/ że on tálent/ nie był złoty/ áni śrebrny/ ále z podlego metallu/ bo ołowiány. A ktoż prosze ołowiána moneta płáci/ álbo hándluie? Zwyczáynie tákie Osoby ná Amázyuszách swoich wiele złotá/ śrebrá/ y drogich zyskuia kleynotow: Odpowiáda ná to ten *Neoteryk*, iż wszytkie złotá/ śrebrá/ kleynoty/ bogáctwá/ oney niecnocie w ołow sie D ndostátek obrácáły. Ecce tibi quale fuerit mulieris istius aurum, argentum, & monilia, plumbum videlicet erat thesaurus ipsius. Przez co się znáczy/ iż tákie Osoby hándluiące cnota/ czeká bárdzo wielka strátá; bo wszytko to/ czego tákim niepoczciwym sposobem nábywáia/ mizernie utrácá/ y w ciężkim ubostwie dni swoie kończyć będa: Plumbum igitur thesauri loco habebat, quia per quotidianam experientiam videmus, quòd non obstante quo

Figura

Zachar. 5.

ap. Mans. cit. D. 2. Citat.

cunq; lucro, quod inhonestæ ejus cemodi Mulieres, ex opere suo meretricio sibi acquirunt, tandem nihilominùs in extremam redigantur miseriam. Druga záś táiemnice do máteryi nászey bárdźiey służąca zrozumiemy/ tylko posłuchaymy/ co się z oną Niewiástą zstáło. Oto Anioł Páński/ áby się znáć było násycił á onym nieszczęśliwym zarobkiem swoim/ on ołowiány tálent wrzucił w pászczekę iey. Misit massam plumbeam in os ejus; y oraz ią wepchnął głęboko áż ná samo dno dzbáná onego/ y tám zámknął. Projecit eam in medio amphoræ. (in C. 7. Eccl) S. *Hieronym* twierdźi/ że kiedy one Niewiástę wepchniecto w dzban/ w samey rzeczy wsadzono wen szátáná; y ták oboie oraz/ szátan z Niewiástą záspontowánemi zostáli w onym dzbanie: Diabolum Mulierem accepimus: mowi Doktor S. Z czego się domyśláć możemy/ że do tákowych Osob/ szátan ma osobliwą relácyą/ y że ludźie lubieżnośćiom ćielesnym służący/ dáleko w ćięższą/ y niezbytą dostáią się iemu niewolą/ niżeli inni grzesznicy. Tey táiemnice po części postrzegł pomieniony Neoteryk/ gdy ták ná to mieysce pisze: Ecce tibi Mysterium: Dæmon enim velut in centro quiescit, quando huic sexui qui luxuriæ fomentum est dominatur, & pro suo arbitrio imperat. *Otosz tobie do mierzenia táiemnicá: Szátan bowiem iakoby w centrum spoczywa sobie w tákowych, ktorzy lubieżnośći służą, y nád niemi pánuie, y rządźi według swego upodobánia.* Przyznał to wyráźnie y Anioł Rafał/ gdy informuiąc Tobiaszá młodszego/ iáko się miał spráwić w stanie Małżeńskim/ opowiedźiał mu: że y nád temi náwet/ ktorzy w tym stanie iáko bestye lubieżnośći służą/ ma swoie moc szátan. Hi qui conjugium ita suscipiunt, ut DEUM à (Tobiæ 17.) se, & à sua mente excludant, & suæ libidini ita vacent, sicut equus & mulus, quibus non est intellectus, habet potestatem dæmonium super eos. Z czego łátwo inferowáć à fortiori, że nád onemi ludźmi ktorzy cudzołostwámi// y innemi nieczystemi grzechámi párdią się/ dáleko większą ma moc szátan. Y przeto S. *Isidor.* nápisał: Magis per luxuriam humanum genus subditur diabolo, quàm per cætera vitia. (L. 2. Sent. Capite 34.) *Bárdźiey przez nieczystość narod ludzki poddáie się w niewolą szátánowi, á niżeli przez inne grzechy.* A możesz iuż większe nieszczęśćie potkáć żyiącego ná świećie człowieká/ nád to/ iáko kiedy utráći wszy wolność y swobodę/ ktorą go przez Krzyż swoy udárował Chrystus (co przyznáie Páweł S. Quâ libertate Christus nos liberavit.) dostáie się w niewolą ták wielkiemu Tyránnowi nieprzyiaćielowi swemu?

Trzećia szkodę/ y nieszczęśliwość popádáią ludźie hándluiący czystośćią/ że śiłą dla tego muszą ćierpieć/ á práwie Męczennikámi zstáią się diabelskiemi/ mowi *Bonáwenturá S.* Luxuria acriter mortificat, occidit morte culpæ, infamiæ, gehennæ. Albowiem szátan/ ktory ich do onych przywodźi sprosnośći/ nie kontentuie się tym/ że ich morzy przez utrátę łáski Boskiey ná duszy/ y pastwić się nád niemi swego czásu będźie w piekle/ ále y tu ieszcze zá żywotá zá dopuszczeniem Bożym rozmáićie ich trápi/ iuż to chorobámi obrzydłemi/ smrodliwemi/ szwánkiem ná substáncyi/ niesławą miedzy ludźmi/ gdy rożnemi sposobámi wydáią się ich niecnoty skryte. Ná co kilká Przykłádow wspomnię świeższych. (Exemplum.) *Drexel.* pisze/ iáko niedawnemi czásy w Wiedniu/ iednego znácznego człowieká/ ná rozpusty ćielesne wyuzdánego/ porwawszy szátan z łoszká/ zániosł do iednego Páná stáynie konskiey/ y w gnoiu go porzućił: w tym konie przelękniony rzucániem się czeladź pobudźiły/ y ták człowieká poznano; znowu go porwał szátan/ y zániozszy go do iednego fárbierzá/ w naczynie pełne inkaustu wrzućił/ skąd uczernionego y potłuczonego z wielką iego sromotą do szpitalá odniesiono. Gorszego coś potkáło w Lugdunie R. P. 1621. (Conc. hist. histor. 51.) trzech Zolnierzow/ ktorym po nocy szukáiącym okázyi do nieczystośći; szátan w postáći urodźiwey niewiásty pokazawszy się/ y do sprośnośći ich

przywiodszy/

L. 2. Sent. Capite 34.

przywiodszy/ naostatek w zgniełego trupa w oczach ich przemieniwszy się/ na smrodliwych miejscach onych zostawił/ z ktorych żadna miara wyratowani bydź nie mogli/ y tak tam pomarli. Podobnasz nieszczęśliwa okazya nie dawno zginął ieden Student w Portugalij/ ktory skrytą nieczystością parał się/ y drugich psował/ albowiem od Rodzicow znaleziony iest nocy iedney potłuczony/ popalony/ głowę zanurzoną maiąc w naczyniu gnoiu ludzkiego pełnym. Teć są nieszczęśliwe zarobki/ aliàs stráty ktore zyskuią ludzie cieleśni/ źle handluiący drogą perłą cnoty czystości.

PARS II.

CO do drugiey Części Kazania: to iest/ iako à contrariò wielkie lucra otrzymała Małgorzata S. handluiąc z Panem BOGiem drogą perłą czystości/ przez zupełne iey dochowanie: co y wszytkim ogolnie brzydzącym się roskoszą cielesną/ á żarliwym o cnotę czystości/ służyć powinno. Naypierwsze lucrum prezentuie in symbolo Krzyża w rękach swoich Męczenniczka S. to iest dáie znáć; iako z zasług Krzyża/ y Męki Pana JEZVSowey/ dane im bywáią osobliwsze dáry/ y łaski Niebieskie/ do nabycia wiele innych cnot y zasług wysokich. Czego nim probę dam/ na samey że Małgorzácie S. wprzod tego dowodzę z Pismá/ z oney samey przypowieśći Zbáwićielowey/ o Gospodarzu náśienie śieiącym; z ktorey przypowieśći w pierwszey Części Kazánia wyrozumieliśmy ná ziarku pośianym w ziemi ćiernistey/ o szkodzie ktora popadáią ludzie ćielesnosci służący. W tey tedy przypowieśći náostátku wspomina Pan JEZVS o ziarkách/ ktore ná dobrey ziemi pośiane/ wydáły owoc/ y zysk przynosły Gospodarzowi swemu/ iedne trzydzieści/ drugie sześćdźieśiąty/ trzecie setny. Alia ceciderunt in terram bonam, & dabant fructum, aliud centesimum, aliud sexagesimum, aliud trigesimum. *Gloss. Ordin:* twierdzi/ że to tu rzecz iest o łáskách/ y dárách Niebieskich/ o cnotách Ss. y pożytkách ich/ ktory spráwuią w duszy. A ktoreż to ziarko? ktorey cnoty dar? tak bárdzo zyskowny/ co to zaraz sto zdrabia? Aliud centesimum. Tenże *Glossator* odpowiáda/ że to ziarko iest cnota czystości doskonáley Pánieńskiey. Triginta refertur ad Nuptias, sexaginta ad Viduas, centum, qui numerus jam est in dextera, ad Virginitatem. A dobrze záiste mowi: bo ieżeli Duch S. powiedział o wstydliwey/ y w gránicách stanu Małżeńskiego zátrzymuiącey się Mátronie/ że táka duszá coraz w większych łáskách u Pána BOGA pomnaża się. Gratia super gratiam, Mulier Sancta, & pudica. toć pewnie dáleko hoynieyszym w łáskách swoich muśi bydź Pan BOG względem ludzi doskonáley Pánieńskiey dochowuiących czystości: iákoż z doświádczenia samego to wiemy/ że ludzie w czystości żyiący/ sposobnieyszemi są nád inne/ do inszych cnot/ do pokory/ do cierpliwośći/ do modlitwy/ do miłośierdzia: co wszytko spráwuie w nich obfitszá łáská Boska. A przeto nápomina *Sixtus* Papież *III.* życząc káżdemu iák nayobfitszego zysku cnot Ss. áby tego zyskownego ziarká/ iáko Mátki wszytkich cnot/ pilnie przestrzegáć. Custodi diligentèr unum, ut facilius possideas totum; pudicitia enim omnium bonorum Mater est. Czego przykład mamy naprzod ná S. Cecyliy/ ktorey cnotę Pánieństwá do ziarká przyrownał S. Vrban Papież/ ták się modląc do Páná JEZVSA: Domine JESU, seminator casti consilij, suscipe seminum fructus, quos in Cæcilia seminasti. *Pánie JEZV Chryste, sprawco czystey rády, przyimiy ziarna pożytek, ktoreś w Cecyliy raczył pośiać.* Ktore zyski ziarká tego uważáiąc Neoteryk/ to iest/ iáko tá S. Pánienká rozmiłowawszy się cnoty czystości; nie tylko w swoiey duszy wiele innych cnot heroicznych/ ále też y w bliźnich swoich/ ták wiele ich náwroćiwszy do Páná BOGA/ zárodziłá pożytki/ ták mowi: Unicum tantùm semen ab ipso in Virgineam S. Cæciliæ animam seminatum fuerat, amor scil:

Margin notes: Exemplum. — Script. — Matth. 13. — Conc. hist. histor. 51. — Mans. D. E. — Eccli. 26. — l. de Castit.

perpetuæ castitatis, & tamen proh! quot sanctorum operum, virtutumque heroicarum, fructus ab illo prodierunt in lucem. Tenże właśnie przykład mamy/ y ná dźiśieyszey Męczenniczce S. Wśiał był w duszy iey BOG Wszechm: to bárdzo zyskowne źiarko/ kiedy ʒá łáską Boską ták śię byłá rozmiłowáłá cnoty czystośći/ iż Stárostá Antyochenskim Olimbryuszem/ ktory dla osobliwey urody iey/ życzył ią sobie mieć zá Małżonkę/ státecznie pogárdźiłá; Pátrzćież iák wiele ná tym zyskowáłá źiarku. Pokazáły śię zyski te naprzod w duszy iey własney/ bo przy tey cnoćie czystośći wiele innych otrzymáłá cnot/ y dárow od Páná BOGA. O czym ták czytam in *Legenda aurea*: De hac Sancta Virgine dicit quidam Sanctus. Beata Margaretha fuit timoris DEI plena, justitiâ prædita, religione compta, compunctione profunda, honestate laudabilis, patientiâ singularis. *O tey S Pánience piśe ieden Swięty. Błogosłáwiona (prawi) Małgorzátá byłá pełna boiáźni Boskiey, spráwiedliwośćią obdárzona, dla nabożeństwá miła, w duchowieństwie głęboka, z skromnośći wielce chwalebna, w ćierpliwośći osobliwa.* Pokázáły śię znowu źiarká/ zyski y pożytki ná duszách bliźnich; gdyż támże czytamy/ iáko przykłádem iey pięć tyśiecy ludźi oraz nawroćiło śię było do Wiáry prawdźiwego BOGA; zá co też zaraz wszyscy do Męczenskiey Korony przyszli. To pierwszy zysk ná perle czystośći/ ktory Máłgorzátá S. y z innemi w tey śię cnoćie kocháiącemi/ szczęśliwie odniosłá.

Drugie Lucrum castitatis, *zysk Czystośći swoiey* Pánu BOGU dochowáney prezentuie Małgorzátá S. Dominium, Moc osobliwa/ y władza nád szátánem/ y nád pokusámi iego; ktorego/ dla tego ná łáncuchu w postáći smoká trzyma/ y dáie znáć/ że ten przywiley/ odbieraią od Páná BOGA ludźie żyiący w czystośći/ y brzydzący śię rozkoszą ćielesną. O czym pod Figurą dowiemy śię u Jobá S. Osobliwą questyą zádał támtąż Pan BOG temu S. Meżowi/ w táki sposob: naprzod reprezentował mu szátáná pod podobieństwem iednego strásznego smoká/ Behemot nazwánego: ktorego mu też opisał temi słowy: Fortitudo ejus in lumbis ejus, ossa ejus velut fistulæ oris, cartilago illius, quasi laminæ ferreæ? ecce absorbebit fluvium, & non mirabitur, & habet fiduciam, quod influat Jordanis in os ejus. *Moc iego w biodráách iego, kośći iego iáko piszczele miedźiáne, chrząstki iego iáko bláchy żelazne; Oto wypije rzekę, á nie zádźiwi śię, á ma nadźieię że śię Jordan wleie w gębę iego.* Ták go wymálowawszy Pan BOG w imáginácyi Jobowey/ dopiero go spytał/ ieżeliby álbo on sam/ álbo kto z domownikow/ lub też z służebnic iego ználazł śię táki/ ktoryby śię odważyć mogł ná onego smoká: to iest ná szátána/ powiąć go iáko ptászká iednego y związáć. Numquid illudes ei quasi avi? aut ligabis eum cum ancillis tuis? Ná ktorą questyą nie potráfił Job odpowiedźieć Pánu BOGU; bo áni on sam/ áni żaden inny/ ták z sług iáko też y z służebnic iego nie ználazł śię táki/ ktoryby był wystárczył potencyi onego smoká. Lecz sam Pan BOG odpowiedźiał ná onę questyą: to iest że ná Dworze iego znáydowáć tákie heroiny miały śię/ ktore nád onym smokiem/ to iest szátánem gorę wźiąć miały: á te nie insze są tylko ludźie w cnoćie czystośći osobliwi/ Pánienki zwłaszczá/ ná wieczną czystość oddáne Pánu BOGU; ták álbowiem pomienione słowá glossuie nász *Lyranus*, w Osobie samego Páná BOGA mowiąc: Sicut ego qui ligavi eum, cum ancillis meis, virtutem ejus subjciendo Virginibus sacris: to iest/ możeszli ty Jobie/ álbo kto z służebnic twoich złamáć moc tego smoká/ ták iáko go ia związał z służebnicámi memi/ podbiwszy go pod moc Pánienek poświeconych. Ná ktorą glossę przypada dosyć wyráźnie *Dion Carth.* ták pisząc: Ancillis suis Christus eum ligavit, dum personis fœminei sexûs potestatem, & gratiam prævalendi dæmonibus, contulit. *Służebnicom swoim*

Figura

Job. 40.

swoim Chrystus go zwiazał; gdy osobom białey płci dał moc, y łáskę do zwyćięzenia czártow: ktore mieysce Pismá S. y pomieniona glossa *Joseph. Mansi* w szczegulności wertyfikuie ná dźiśieyszey S. Pánience Málgorzácie S. gdy ták pisze: Sic enim Sanctam Margaretham, & S. Martham depingi videmus, quasi draconem pedibus earum substratum conculcantes. *Dla tego (práwi) widźiemy ná obrázách Málgorzáty S. y Márty drugiey Pánienki, málowánego szátáná w postáći smoká pod nogámi ich podeptánego.* Ten záś zwyczay/ y sposob malowánia Obrázow Málgorzáty S. ma fundáment na Historyi Zywotá iey/ w ktorey czytamy/ iáko tey S. Pánience gdy w więźieniu byłá dla Wiáry S. y dla státeczności przy czystośći Pánieńskiey/ po dwákroć pokazał się szátan/ chcąc ią námowić do odstąpienia czystośći/ z ktorym oná widomą woynę miáłá; y ták dobrze pokonáłá go/ że mu ná kárk nástąpiwszy nogą/ do tego przywiodłá/ że się iey prośić musiał/ wołáiąc: O Beata Margaretha, superatus sum, si juvenis me vinceret, non curassem; ecce à tenera puella superatus sum. *O Błogosłáwiona Málgorzáto, zwyćiężony iestem; gdyby gorę nademną miał młodźieniec iáki, nie byłoby mi tak bolesno; ále oto od młodźiuchney Pánienki pokonány iestem.* To iest drugie lucrum, *drugi zysk* Castitatis *Pánieństwá* Málgorzáty S. Victoria sathanæ, *Chwalebne zwyćięstwo nád szátánem.*

Trzećie Lucrum Castitatis, *Zysk Pánieństwá* BOGV dochowánego/ symbolizuie Pálma Męczeńska; ktorą trzyma Málgorzátá S. á tá znaczy; iáko cnotá czystośći dysponuie człowieká álbo do otrzymánia w samey rzeczy Męczeńskiey Korony/ álbo przynamniey do uczestnictwá iey/ przez to/ że cokolwiek kto ucierpi dla dochowánia tey cnoty/ lub wnętrznie z pokusami/ lub też zewnętrznie od ludźi nieprzyiáznych cnoćie swoiey/ wszytko to mu w zasługę Męczeńską poczyta Pan BOG. O pierwszym punkćie żadney wątpliwośći bydź nie może;

A bo iásny tego przykład iest miedzy ták wiela tysiecy Pánienkámi/ ktore przy tey cnoćie/ y dla niey Męczeństwa Korone podźiały/ ná dźiśieyszey Męczenniczce S. ktora dla niezwyćiężoney státeczności przy czystośći swoiey/ ták wiele mąk okrutnych wytrzymawszy/ w samym skutku zstáłá się godną Męczeńskiey Korony. Co záś do drugiego punktu/ *S. Laurent. Justinian*: dáie przykład ná *S. Hieronymie*; gdy uważáiąc ćięszkie biedowánie się iego iuż w stárośći z pokusámi ćielesnemi/ bo nie raz zdało

B mu się ná pustyni będącemu/ iákoby obecnym był w Rzymie ná dyálogách/ y pátrzał ná urodźiwe osoby tańcuiące/ swywoliące; czym ták dalece strapiony bywał/ że też serdecznie sam ná siebie płákał: co ná się wyznáie/ pisząc *ad Eustoch: Virginem*: Romanis putabam me interesse deliciis, sedebam solus, qui amaritudine plenus eram, horrebant sacco mēbra, deformis & squalida cutis situm Æthiopicæ carnis obduxerat, quotidie lachrymæ, quotidiè gemi-

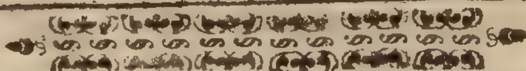
C tus. To mowi uważáiąc *S. Laur: Justinian*: konkluduie zápewne/ że lubo Hieronym S. krwie swoiey/ áni zá wiárę/ áni zá cnotę nie wylał/ iednák dla onego biedowánia się z pokusámi/ iáko Męczennik umarł. Sine sanguinis effusione gloriosi Martyrii triumphum obtinuit: quod enim carnificis mucrone non pertulit, hoc in ipso castitatis amore complevit.

Záisie osobliwe to są Lucra Castitatis, zarobki/ ktore Málgorzátá S. przy Jármárku żyćia doczesnego/

D ná drogiey perle czystośći Pánieńskiey szczęśliwie zyskowáłá; ktorych y my rozmiłowawszy się/ prośmy Męczenniczki S. że iáko oná tym troiákim iármárcznym upominkiem ukontentowáłá Oblubienicę Chrystusową Kośćioł S. ták też áby zá przyczyną iey zelus tey cnoty w sercách wiernych Chrystusowych rozmnożenie swoie brał. Ná cześć BOGA w Troycy S. iedynego/ ktoremu cześć y chwałá ná wieki.

AMEN.

De Castit. D. 8. — *Job. 40.* — *Legē. aur.* — Histor — *Serm. de S. Hieron.*



Ná Dźień S. WAWRZYNCA Męczenniká.

Tres Manipuli, aureæ Meſsis.

Si granum mortuum fuerit, multum fructum affert. Ioann. 12.

A

PRzy teráźnieyſzych Goſpodárſkich pracách około żniwá/ y dźiśieyſza Ewángeliá nowe/ á niezwyczáyne/ z iednego tylko ziarká reprezentuie żniwo. S N. O rozmáitych/ niezwyczáynych śieybách/ y żniwách/ znáyduią ſię kilká rzeczy u Hiſtorykow. Czytamy o iednym Krolu Celtow/ że dla pokazánia ſię/ y ſzczodrobliwośći ſwoiey / po drogách/ po polách/ po rolách iádąc/ złoto ſztukámi śiał: co Hiſtorycy názwáli auream meſſem, *złotym żniwem.* O Opácie *Venerius* názwánym *Theatr. vitæ human.* piſze/ że cudownie iednego dniá/ y zóorał/ y zásiał/ y zebrał z pola. *Plinius* záś wſpomina/ że zá Auguſtá Ceſarzá/ w Afryce w pewney Prowincyi/ ták żyżne żniwo było/ iż z iednego ziarká práwie cáły snopek/ bo czteryſtá kłoſow urodźiło ſię; ktory to ſnopek zá oſobliwy upominek poſłał Stároſtá oney źiemie do Rzymu Ceſarzowi. Coś podobnego (tenże piſze) tráfiło ſię zá czáſow Nerona. Nád te ia iednák niepoſpolite żniwá przekładam dźiśieyſze Ewángeliczne żniwo/ bo widzę/ iż ledwo co wśiane/ á iuż rodźi: Si granum mortuum fuerit, multum fructum affert. znowu rodźi nie kłoſkámi/ ále cáłemi ſnopámi/ y owſzem cáłe żniwo/ może bydź z niego. Multum fructum affert. á żniwo nie podłe/ bo złote/ iáko to wnet zrozumiemy. To ták żyżne ziarko/ znáczy dźiśieyſzego Męczenniká Wáwrzyńcá S. żyćie y záſługi iego; ták álbowiem w poſpolitośći nápiſał *Joann. Sylv.* tłumácząc ten text Ewángeliy S. Granum ſpiritualiter loquendo, de quo hic eſt ſermo, eſt Chriſtus, & Sancti ejus; in quibus ſi mors ac mortificatio intervenit, certiſſimè præmiũ multiplicato fænore adeſt. *Ziarkiem duchownym ieſt Chryſtus, y Swięći iego, ktorzy gdy przez śmierć umorzeni bywáią, zápewne náder obfity pożytek przynoſzą.* To tedy miſtyczne ziarko Wáwrzyniec S. przy męce ſwoiey/ złote y obfite żniwo z śiebie wydáło/ gdy miłośćią Boſką (ktora ſię w Piśmie S. złotem názywa) zágrzany/ ták okrutną wytrzymuiąc mękę/ ná wielką obfitość záſług/ z ktorych y inſzym doſtáło ſię/ y doſtáie/ ſzczęśliwie ſię zdobył. Ofiárowáno niegdy (iákom iuż námienił) Auguſtowi zá oſobliwy upominek ſnopek cáły z iednego ziarká; Więc y ia Oblubienicy Báránkowey Kośćiołowi S. w upominku weſelnym imieniem Wáwrzyńcá S. z tego złotego żniwá/ nie ieden iuż/ ále oraz trzy ſnopki z iednego ziarká ofiárowáć będę: to ieſt/ powiem o troiákim pożytku/ ktory odnośi Kośćioł S. aliàs, wſzyſcy wierni Chryſtuſowi/ z tego miſtycznego ziarká Wáwrzyńcá S. wprzod dotknawſzy ártykułu Wiáry S. Kátolickiey/ de Communione Sanctorum, to ieſt/ iáko Swięći Páńſcy z BOGiem iuż w Niebie kroluiący/ ſą nam pożyteczni/ y rátowáć nas mogą. Ad M. D. G.

ep. Poſſid. & Athan.

B

lit. L. f. 4.

lib. 5. c. 4. Manſ. D. 125.

C

PARS I.

CO do pierwſzey Części Kazánia. Nie ma ſię nikt dźiwowáć / że dźiś zápowiedźiałem obfite z záſług Ss. Bożych w Kośćiele Bożym żniwo. Kośćioł álbowiem S. to ieſt zgromadzenie wiernych / pod iedną głową Chryſtuſem/ do ktorego należą wſzyſcy ſpráwiedliwi/ ták tu ná świećie ieſzcze żyiący/ iáko y ći/ ktorzy w łáſce Boſkiey zeſzli z tego świátá/ lubo iuż kroluiący z BOGiem w Niebie/ lubo ieſzcze pokutuiący w Czyſcowych mękách; ten mowię Kośćioł ieſt bujną nád orne rolą/ nágotowáną do śieyby onemu Goſpodarzowi/ o ktorym *Matth. 13.* czytamy: Exijt, qui ſeminat ſeminare ſemen ſuum. Jeſt

D

rola

Pſalm. 67. rola dobrze zaorána onym wołkiem/ w ktorego Oſobie Dáwid S. mowi: Ut jumentum factus ſum apud te, co *Joann: Sylveir.* tłumaczy o Zbáwicielu nászym Chryſtuśie: Dominus JESUS, fuit in paſſione ſua vitulus multa ſuſtinens: ieſt ieſzcze rola/ koſztownie uprawna świętemi náukámi y przykłádámi/ iegoż właſnego żyćia. Náoſtátek ſkropiona ieſt obfićie/ łáſkáwym deſzczykiem/ zdawná obiecánym/ záchowánym Kośćiołowi S. o czym w Pſalmie 67. Pluviam voluntariam ſegregabis DEUS hæreditati tuæ: á ten znáczy/ Krew Męki Páná JEZUſowá/ y záſługi iey/ od ktorey wſzytkie pożytki duchowne/ walor Sákrámentow Sś. záſługi uczynkow dobrych/ początek ſwoy máia. Więc ná ták dobrze przygotowáney roli/ po źiarkách/ to ieſt/ po świętych ludźiách/ ktorzy przy pomocy łáſki Boſkiey/ przy záſługách Męki Zbáwićielowey/ tu ieſzcze zoſtáiąc ná źiemi in ſtatu merendi, rość mogli w cnoty/ y w záſługi przed Pánem BOGiem/ łátwo ſię ſpodźiewáć Kośćioł S. może obfitego żniwá pożytkow; to ieſt: iż gdy iuż oni przez śmierć zákończyli żniwo ſwoie ſtatum merendi, y przenieśli ſię do BOGA/ portantes manipulos ſuos, z ſnopkámi ſwemi/ z tychże ſnopeczkow ſwoich prac y záſług/ cáłemu Kośćiołowi S. udźielác/ y pożytecznemi bydź mogą/ y w ſámey rzeczy ſą. Jákoż ieſt o tym oſobliwy Wiáry S. Kátolickiey ártykuł/ nie wymyślony (iáko nam zarzucáią Heretycy) ále záraz od początku Kośćiołá Chryſtuſowego/ podány od ſámychże Sś. Apoſtołow w Kredzie codźiennym: ktore ſię zowie Symbolum, Składem Apoſtolſkim; á to w onych słowách: Credo - Communionem Sanctorum, *Wierzę Świętych obcowánie*; to ieſt ſpołeczność z námi. Więc tego ártykułu Wiáry nászey/ poniewaz ná nim wiele innych ártykułow funduie ſię/ iáko ow o wzywániu Sś. Bożych/ o Odpuſtách/ o porátowániu duſz w Czyſcu pokutuiących; naprzod dowodzę z Piſmá S. Teſtámentu ſtárego: Czytamy u Izáiaszá Proroká/

A iáko Ezechiasz Krol Izráelſki/ gdy zoſtawał z cáłym Miáſtem w ćięſzkim obleżeniu/ y niebeśpieczeńſtwie od nieprzyiaćielá/ doznał nád ſobą wielkiego ſkutku/ y pożytku záſług niegdy przodká ſwego Dáwidá/ ktory lubo ieſzcze ná ten czas z drugiemi Oycámi Świętemi w otchłániách zátrzymánym był/ záſługi iednák iego obfite záſtąpiły w tym Krolá Ezechiaszá żebrzącego u BOGA miłośierdźia/ y od gniewu ſpráwiedliwego Boſkiego zá grzechy Miáſto Jerozolimſkie záſtąpiły: z tákim álbowiem poſelſtwem wyſłał Pán BOG Proroká

B do onego Krolá. Protegam Civitatem iſtam propter me, & propter David ſervum meum. *Obronię tego Miáſtá/ ábym ie záchował dla mnie, y dla Dáwidá ſługi mego.* (Isai c. 37.) Stáry Doktor Kośćiołá S. *Hieronym*, dźiwną ſpráwiedliwość Boſką/ y reſpekt ná przeſzłe záſługi ſpráwiedliwych/ iuż nie żyiących/ w tych słowách uważa/ gdy ták piſze: In tantum juſtitiam diligit DEUS, ut etiam poſteris Sanctorum hominum, non ſuo merito,

C ſed majorum virtute tueatur. *Ták ſię BOG w ſpráwiedliwośći kocha, że nawet potomkow ludźi ſpráwiedliwych, nie dla ich záſług, ale dla cnot Przodkow ich pobożnych obrania.* Tegoż Artykułu Wiáry S. probuie S. *Chryzoſt.* z onych słow Jákubá Pátryárchy/ w ktorych przed śmierćią błogosłáwiąc dźiećiom ſwoim/ wzywał nád niemi Imion/ iuż nie żyiących Świętych niegdy Przodkow ſwoich/ Abráhámá/ y Izáaká. Invocetur ſuper eos nomen meum, nomina quoq; Patrum meorũ Abraham, & Iſaac. (Genes. 48.)

D Ná te słowá pomieniony Doktor S. ták piſze: Ex probata Patrum vita, ex beneficijs in ſe collatis, preces fundit, & benedictionem filijs precatur. *Od pobożnego (práwi) żywotá Oycow, y z dobrodźieyſtw ſobie dánych, modlitwę czyniąc, błogosłáwieńſtwá ná dźieći záćiąga, y onego im życzy.* Doyźreli tedy dobrze Apoſtołowie Sś tey náuki utáioney w ſtárym Teſtámenćie/ o walorze záſług Sś. Bożych po śmierći/ y przeto ná niey ſię funduiąc/ ten ártykuł de Communione

Script.

Sanctorum, w Credo włożyli: á nád to y Xiążę Apostołow Piotr S. wyráźnie pomoc y opiekę swoię przyobiecał Kośćiołowi S. choć po śmierći/ w te słowá pisząc: Dabo autem operam, & frequentèr habere vos post obitum meum.
2. Petr. c. 1.

Drugi dowod tegoż Artykułu Wiáry S. Kátolickiey obieram sobie z nowego Testámentu/ niektore słowá Doktorá Narodow/ ná ktorych fundnią śię Kośćielni Doktorowie; ilekroć o tym ártykule tráktuią: to iest de Communione Sanctorum. Ten S. Apostoł pisząc do Rzymian/ y chcąc przez podobieństwo nieiákie obiáśnić to społkowánie wszytkich spráwiedliwych miedzy sobą/ y iákim to sposobem ieden od drugiego nie tylko w rzeczách doczesnych/ ále dáleko bárdźiey w rzeczách duchownych/ wspomożonym bydź może; dał tego
Figur. Figure ná iednym ćiele żywym ktore iest złożone z członkow rozmáitych/ większych/ y mnieyszych/ niższych/ y
Roman. 12. wyższych. Sicut enim in uno corpore multa membra habemus, omnia autem membra, non eundem actum habent; ita multi unum corpus sumus in Christo; singuli autem, alter alterius membra. Podobnegoż podobieństwá záżył tenże Apostoł pisząc do Koryntyanow w
1. Cor. 12. podobney máteryi: Sumus Corpus Christi, & membra de membris. Tu sobie uważmy/ iż w żywym ćiele niższe podleysze członki/ máią communicationem, álbo społkowánie/ nie tylko z przednieyszemi członkámi/ iáko iest náprzykład serce/ głowá/ ktore dodáią káżdemu członkowi spiritus vitales, ożywiáiący krwie/ ktorą biorą od sercá/ álbo od głowy/ zostáwiwszy sobie ile im potrzebá/ ostátek iey spuszczáią niższym członkom. Podobnym sposobem dźieie się tá społeczność wszytkich spráwiedliwych w Kośćiele Bożym; gdźie głową iest
ad Eph 5. Chrystus Pan: Christus est Caput Ecclesiæ, nápisał tenże Apostoł: ludźie záś ziednoczeni z nim przez łáskę/ są żywemi członkámi iego/ máiący zobopolną miedzy sobą społeczność/ ziednoczenie/ singuli autem alter alterius membra. O ktorey społeczności ludźi spráwiedliwych y Jan S. w Liśćie swoim dáie znáć. Si in luce ambulamus, sicut & ipse est in luce, societatem habemus ad invicem *Jeżeli w świátłości chodźiemy iáko y on iest w świátłości, towárzystwo mamy między sobą.* Tá záś społeczność według Doktorow/ nie tylko w tym záwisłá/ in communicatione Fidei Sacramentorum, że wszyscy iednáko wierzemy/ wszyscy smy Chrześćiáni/ y iednych używamy Sákrámentow; ále teź in communicatione meritorum, donorum, że ieden drugiego zasługámi swemi/ modlitwámi rátowáć możemy. A ponieważ Swięći Boży z BOGiem iuż kroluiący w łásce Boskiey z tego świátá zeszli/ nic pewnieyszego/ że do tey społeczności Kośćioła S. náleżeć powinni: o czym nápisał *Albert. Magn.* Notandum quod Ecclesia militans per Christum conjungitur triumphanti, & è converso, Rowszem Sś. Boży/ są to członki w ćiele/ aliàs w Kośćiele Chrystusowym/ członki celnieysze/ y bliższe głowy Chrystusowey; bo iuż ná wieki z nim ziednoczone. Wiele záś znáyduie się miedzy temi członkámi/ to iest miedzy Swiętemi/ ktorzy tu żyiąc ná świećie zá hoynym zlewkiem łáski Boskiey/ sobie od głowy Chrystusá użyczoney/ ná ták wielką obfitość zásług zdobyli się/ że łubo iuż zá nie quoad valorem meritorium, to iest/ ile były zásługuiące chwały wieczney/ otrzymáli w niebie proporcyonálną nagrodę/ iednák quoad valorem satisfactorium, to iest/ ile one dobre uczynki/ náprzykład dyscypliny/ posty/ y inne ostrośći dostáteczne były/ ná dosyćuczynienie spráwiedliwośći Boskiey zá grzechy/ ktorych oni álbo máło co mieli/ y bárdzo lekkich/ álbo cále nic/ iáko to trzymamy o Náyśw: Pánnie/ o Janie S. y o innych wielu. Ten wszytek satisfactionis valor, áby bez skutku swego nie zostáwał/ coby było z niemáłą krzywdą Krwi Páná JEZVSowey/ zá ktorey pomocą on valor nábyty był/ przetoż iáko wyższe członki bliższe sercá y głowy zostáwi-
1. Joann. 1.

wszy

1. Joann. wßy sobie co potrzebá krwie/ oney niższym udźieláią członkom; ták też y on zbytkuiacy valor z zásług Swiętych Bożych/ zlewa się ná nas niższe członki Chrystusowe/ tu ná źiemi żyiace/ ktorzy dla wielkośći grzechow nászych/ dobremi uczynkámi spráwiedliwośći Boskiey wystarczyć nie możemy/ y nie wydolamy. A nie iest to nic przećiwko dostoyności Mediatoris Christi, (iáko nam zárzucáia Heretycy) gdy oprocz zásług Páná JEzusowych/ do zásług Swiętych iego udáiemy się: y owszem iest to z wiekszą chwałą iego] Bo ieżeli nie to nie szkodźi sercu/ gdy krwie ożywiáiacey przez wyższe członki niższym udźiela/ dáleko bárdźiey nic nie iest przećiwko dostoyności primi Mediatoris, że nam skutku Męki swoiey udźiela mediantibus Sacramentis, ut instrumentis; náprzykład przez wodę ná Chrzćie S. á czemużby ztąd miáłá bydź uymá dostoieństwu iego/ gdy przez zásługi Swiętych Bożych ktorzy celnieyszemi są członkámi iego skutku iákiego Męki swoiey udźiela/ y owszem chwałá to iego: bo originaliter y zásługi SS. Bożych/ vigor ten/ ktorego od nich doznáiemy/ od Chrystusa iáko od zrodłá y głowy máią/ y iemu przyczytáć się powinny. Dosyć rzetelnie o tych supplementách duchownych miedzy członkámi Kośćiołá S. nápisał *S. Ambroży*: Tota Ecclesia suscipit onus peccatoris, cui compatiendum cum fletu, & oratione, & dolore est. Et quasi fermento ejus se totum conspergit: ut per universos ea quæ superflua sunt in aliquo pœnitentiam agente, virilis misericordiæ aut compassionis, veluti collectivâ quadam admixtione purgentur. *Cáły (práwi) Kośćioł bierze ná się ćiężar grzesznika nád ktorym pożáłowánie, płácząc, y modląc się, mieć potrzebá, właśnie gdyby kwasem skropiony był, áby przez wielu tym, co w kim pokutuiącym zbywa, gdy się z miłośierdźia wszyscy grzesznemu złożą, oczyszczonym został.*

li. 1. de Pænitent. c. 5

Po trzećie/ ten Artykuł Wiáry S. utwierdzamy Kátolicy wielą cudow ktorych ludźie zá zásługámi Swiętych

A Bożych w potrzebách swoich doznáwáli; czego że pełne są Żywoty SS. opuszczam to: ná to tylko mieysce utwierdzam to z Rewelácyi S. Gertrudy. Tá S. Pánienká obaczywszy raz S. Bernárdá Opátá w dźień Uroczystośći iego w bogátey száćie/ ná ktorey wydawáły się wszytkie cnoty y zásługi iego/ y bacząc iáko z száty oney wynikáiąca świátłość ná pierśi wszytkich modlących się do niego/ y zásług iego wzywáiących/ spráwowáłá ná pierśiách ich postáć kleynotu przedziwnego/ ná ktorym się pokázowáłá B wszelka zabáwá miłośći Boskiey/ ktora ten S. przysługował się ná źiemi Pánu BOGU t. k. iákoby tákże od káżdey z mey wykonána byłá. Więc rzekłá do Swiętego: Coli przezacny Oycze te Osoby ztąd do zbáwienia máią/ że się zdádzą bydź zásługámi twemi przybráne/ poniewaź one bynamniey tákich uczynkow nie wypráwiły. Ná co on rzekł: Co ma mniey piękności Pánná/ ktora ustroia w cudze stroie/ nád tę/ ktora się w swoie własne przystroi; by tylko były kleynoty one iednákiey śliczności: ták też C rozumiey o zásługách/ y cnotách moich/ ktorych te Osoby przez nabożeństwo/ y prágnienie swoie uczestnikámi się zstały. Już tedy iásna z tego troiákiego wywodu/ iáko Kośćioł S. obfite żniwo zbiera/ to iest pożytki odnośi z przeszłych zásług Swiętych z BOGiem w Niebie kroluiących Co iesżcze lepiey obaczemy ná dźisieyszym Męczenniku S.

Histor. Insin. c. 50.

D **C**O się tycze drugiey Cżęśći Kazánia: *Augustyn S.* opisuiąc pożytki/ ktorych Kośćioł Swięty uczestnikiem zstáie się odpráwuiąc Uroczystość Męczennikow SS. trzy osobliwsze wylicza/ gdy ták pisze. Populus Christianus memorias Martyrum religiosâ solemnitate concelebrat, & ad excitandam imitationem, & ut meritis eorum consocietur, atq; orationibus adjuvetur. *Lud (práwi) Chrześćiáński dla tego odpráwuie Uroczyśćie pámiątkę Męczennikow; naprzod, áby ztąd brał pobudkę do náśládowánia ich, druga, áby zásług*

PARS II.

l. 2 contra Faust. c. 21

ich

ich uczestnikiem był, potrzebie áby mogł bydź porátowány modlitwámi ich. Ná ktorey náuce Doktorá S. funduiąc się ia/ przy dźiśieyszym złotym żniwie/ to iest: przy Vroczystośći Męczenniká dźiśieyszego/ trzy tákże upátrzyłem snopeczki/ to iest pożytki/ ktore z tego iednego/ ále wielce buynego mistycznego ziarká Wáwrzyńcá S. uzbierał sobie/ y zbiera záwsze Kośćioł S. Pierwszy snopeczek/ álbo pożytek z tego Męczenniká S. ma Kośćioł S. ratione communicationis meritorum: to iest/ iż zá zasługámi iego udźiela Pan BOG wszytkim wiernym/ zwłaszczá nabożnym ku temu S. wiele łask potrzebnych do otrzymánia zbáwienia wiecznego. Czego dowodzę z onych słow Ewángeliey dźiśieyszey:

Script. Si granum frumenti mortuum fuerit, multum fructum affert. *Jeżeli ziarko pszeniczne obumrze, wiele pożytku przynośi.* To ziarko iákom ná początku Kazánia powiedźiał/ nayprzednieyszym sposobem znáczyło sámegoż Zbáwićielá umorzonego ná Krzyżu. Secundariò zás znáczyło Swiętych Bożych/ á zwłaszczá Męczennikow/ dla Chrystusá/ y Wiáry iego pozábijánych. Więc trzymáiąc się tego podobieństwá o ziarku/ podobnym sposobem/ ile można/ ták o Pánu JEZVSie umęczonym/ iáko y o Ss. Męczennikách trzebá nam dyskurowáć. Pyta się tedy o Pánu JEZVSie *Philo Carpatus*, czemu się to tu Pan JEZVS ziarkiem názwał: Si granum frumenti mortuum fuerit, poniewaz Duch S. w Pieniách Sálomonowych wielką kupę ziarn pszenicznych onegoż názwał; mowiąc pod Figurą Oblubienicy Sálomonowey/ do Prz: Pánny/ ná ten czás w żywoćie go swoim noszącey/ Venter tuus sicut acervus tritici. Wielka to záiste rożnicá/ iednego ziarká/ od kupy pszenice. Odpowiáda ná to *Joann: Sylveir:* że oboie to służy Zbáwićielowi: iest on/ y był ziarkiem/ oraz też zstał się y kupą pszenice/ á to przez to/ iż zámorzony ná Krzyżu ták wiele ziarnek urodźił/ ták wiele wiernym zasługi przenaydroższey iego Męki do zbáwienia pomogły. Ná

Cantic. 7.

hic in Evangel.

A co przypada zdániem swoim *Richard:* gdy ták mowi: Nisi granum istud mortuum in Cruce fuisset, ipsum solum mansisset: sed per hoc, granum unicum, factus est acervus magnus. *Gdyby było to ziarko nie obumárło ná Krzyżu, sámoby było zostáło: lecz przez to sámo ziarko to iedno, obroćiło się w wielką kupę pszenice:* to iest ták wiele pożytku zasługámi śmierći swoiey w ludźiách uczyniwszy. Podobnym sposobem o dźiśieyszym Męczenniku Wáwrzyńcu S. rozumieć/ y mowić możemy.

B Zstał się ten przy Męce swoiey iáko wyborne ziarko; bo wszytkich Męczennikow Ss. krew/ *Tertulianus* názwał násieniem Kośćiolá S. Sanguis Martyrum, semen est Christianorum. A w szczegulnośći o tym Męczenniku pod tymże podobieństwem lubo trochę odmiennie/ bo pod podobieństwem ziarká gorczycznego nápisał *S. Ambr:* Igitur S. Martyrem Laurentium, grano sinapis possumus comparare: qui diversis passionibus per totum orbem gratiá meruit sui fragra

C re Martyrii. To tedy mistyczne ziarko/ obroćiło się/ iáko y Chrystus in acervum tritici, kiedy ná wzor iego mortuum, multum fructum attulit: to iest: kiedy okrutne Męki ponosząc ná ćiele swoim od Tyránná/ y iáko rybá piekąc się długo ná żelázney kraćie/ w ták wiele/ y wielkie zárodźił przed Pánem BOGiem zasługi/ że nie tylko sam z nich/ iáko z obfitego ćieszy się żniwá/ nagrodę y Koronę w Niebie otrzymawszy/ ále też zasługámi swemi inszych wiernych w Kośćiele

D Bożym rátuie/ y niemi w sprawách zbáwienia dusznego/ bárdzo skutecznie wspomaga/ zástępuiąc ich przed surowośćią spráwiedliwośći Boskiey: czego osobliwie doznáią dusze w Czyscu pokutuiące: Pisze álbowiem *S. Grzegorz Turon:* że Wáwrzyniec S. ten przywiley ma od Páná BOGA/ iż w káżdy Piątek przychodźi do Czyscá/ y iedne dusze z niego/ zasługi Męczeństwá swego applikuiąc tey/ wyprowadza. Záiste prawdźa się na tákowych duszach one słowá Prorockie: Laetabuntur coram te, sicut qui

in Apolog.

in cap. 3. Luc.

Isaiae 9.

lætantur

lætantur in meſſe: gdy żniwá zaſług obfituiących Wáwrzyńcá S. przez uczeſtnictwo ich/ ſnopeczek/ to ieſt pożytek/ pomoc odebrawſzy z nim/ná weſele Niebieſkie z rádośćią wchodzą.

Drugi ſnopeczek z złotego miſtycznego żniwá/z Męczeńſtwá Wáwrzyńcá S. odbiera Kośćioł S. per excitationem ad imitationem: to ieſt: że wiele wiernych przypátruiąc ſię heroicznym cnotom/ á oſobliwie iego niezwyczdyney ſtáteczności w ták okrutnych Mękách/ pobudzáią ſię do náśládowánia iego w podobnychże cnotách/ y okázyách. Tego duchownego żniwá podáie mi ſię zdámiá nie od rzeczy Figurá/ na owym żniwie/ ktore niegdy odpráwował z żeńcámi ſwemi ſławny w Piśmie S. y oraz pobożny Mąż/ Booz názwány.

Figura. *Ruth. 2.*

O tym czytamy/ że wyſzedſzy ná pole ſwoie do żniwiarzow/ poſtrzegł ubogiey iedney Niewiáſty/ Rut názwáney; ktora dla pożywienia ſwego/ y świekry ſwoiey/ pozoſtáłe zá żeńcámi zbierálá kłoſki: wiec miłośierdźiem nád nią poruſzony/ nie tylko iey pozwolił ná roli ſwoiey zbierać, ále też do porcyi innych żniwiarzow ſwoich przypuśćił one. Quando hora veſcendi erit, veni huc, & comede panem, &c. Nád to roſkazał żniwiarzom/ áby dla niey umyślnie/ nie tylko kłoſki/ ále y cále własne ſnopki zoſtáwiáli zá ſobą. De veſtris quoq; manipulis projicite de induſtria, & remanere permittite, ut absq; rubore colligat. Co do moiey máteryi ták ápplikowáć mogę. Booz pobożny/ iáko uczy *Gloſſ. Ordin.* Figura był Chryſtuſa Páná; Rola tego Mężá/ ieſt Kośćioł iego/ według *Origen.* żniwo zá ná tey roli/ znáczy rozmáite uczynki dobre/ zaſługi/ ná ktore ſię zdobywáią wierni/ przy zaſługách/ y pomocy Męki Páná JEZVSowey/ meſſores, *żniwiarze* prácuiący/ zbieráiący ſnopki; ſą to według *Grzeg. S. y Auguſtyná*, Mężowie Apoſtolſcy/ y wyżſzych zaſług/ świątobliwości przed Pánem BOGiem; do ktorych liczby bez wątpienia należy Wielki Dyákon Kośćiołá Rzymſkiego/ dźiśieyſzy Wáwrzyniec S.

A Rut zá ś oná Niewiáſtá uboga/ idąca zá żniwiarzámi/ y pozoſtáłe zbieráiąca kłoſki/ niechay nam znáczy ludźie ubożſze w zaſługi; ktorzy iednák idą zá támtemi per imitationem; gdy przypátruiąc ſię przykłádom Ss. doſkonáłych ludźi/ do podobnychże cnot záchęcáią ſię/ y onych náśláduią; chćiał albowiem tego Niebieſki Booz Chryſtus/ áby nie tylko z przykłádu naydoſkonálſzeg żywotá iego/ ále też y z przykłádu doſkonálſzych ludźi/ zbieráiąc ſobie Kośćioł S. ſnopeczki/ to ieſt/ pożytki duchowne/ pomnażał ſię

B w cnotách Ss. Záiſte oſobliwy Meſſor ná roli Niebieſkiego Boozá/ Wáwrzyniec S. zoſtáwił po ſobie piękne ſnopeczki/ dla tey ubogiey Ruty; to ieſt niezwyczáyne przykłády rozmáitych cnot; iáko to; niewinnośći/ żárliwośći/ miłośierdźia nád ubogiemi/ na ktore wſzytkie ſkárby Kośćielne rozdał był; á oſobliwie zoſtáwił przykład niezwyćiężoney ſtáteczności/ y ćierpliwośći w ták okrutnych Mękách. Z tych tedy remánentow/ uzbierał ſobie piękny ſnopeczek Romanus y Hyppolitus znáczni w Rzymie ludźie; tákże

C Concordia, iáko druga Ruthá/ gdy ſłucháiąc náuki Wáwrzyńcá S. y oraz pátrząc ná ſtáteczność iego w Mękách/ z cáłym domem ſwoim wſzyſcy Chryſtuſa wyználi/ y Męczeńſtwo dla niego podięli. Ná ktorych záraz oczywiśćie ſię pokazáło iáko obfite żniwo/ y pożytki wydáło z śiebie to miſtyczne źiarko Wáwrzyniec S. o czym z podźiwieniem nápiſał *Jacob. Lobettius*: Ecce quot ab uno Martyre Martyres, quot ab uno frumenti grano ſuccreſcunt grana, *in Feſto.*

D ut de illo verum eſſet iſtud Chriſti oraculum: ſi mortuum fuerit, multum fructum affert. Zbiera y do tych czas Kośćioł S. z przykłádu ſtáteczności Męczenniká S. podobneſz ſnopeczki/ náwet y w onych odległych Indyiſkich Kráiách: o czym ták nápiſał *Joſeph: Manſi*, Flammis, quas ipſe pertulit omnium Chriſtianorum corda caleſecit: adeò, ut qui in Indijs deinceps pro Religione Martyrij ſubire agonem, ad hujus Martyrij imitationem tanta in-

D. 6. de Feſto.

æritia morti occurrerint, ut super carbones ardentes repositi, odoriferis se floribus, vel pretiosissimis carbunculis instratos esse putaverint. *Płomieniámi, ktore on wytrzymał, wszytkich Chrześćian zagrzał sercá, ták dalece, że y ći, ktorzy w Indyách potym za Wiárę S. Męczeństwo podięli, náśláduiąc tego Męczenniká, z táką wesołośćią szli ná śmierć, iż położonym ná ognistych węglách, zdáło się, że na kwiátách, álbo ná drogich spoczywáli kárbunkułách.*

A Trzeći snopeczek/ álbo pożytek zbiera Kośćioł S. z mistycznego tego ziarká Wáwrzyńcá S. per adjutorium Orationum; to iest/ iż ten S. z BOGiem iuż krolmiący/ modlitwámi swemi wszytek Kośćioł S. á osobliwie ludźie pod opieką iego zostáiące/ álbo oneyże wzywáiące/ skutecznie r̃tmie. W czym iákoby był pilnym ten Męczennik S. z widzenia się to iednego pokázuie. W pewnym Klasztorze

Histor. ap. Lober in Festo. ktory fundowány był pod tytułem S. Wáwrzyńcá/ pokazał się ten S. z látánia rewiduiący cele Zakonnikow wszytkich; á gdy niektorych ználazł nie nabożnych/ lasko ich ktorą trzymał w rękách/ wygániał z Klasztorá. W tym gdy Krucyfix ná dormitarzu będący/ widomie płákáć pocżął/ ieden z nabożnieyszych Zakonnikow/ upadł przed nim ná Modlitwę/ do ktorego przystąpiwszy się Wáwrzyniec S. rzekł te słowá: O frater! vado iterum assari pro Fratribus meis. *Otoć ia znowu idę, ábym był dla Bráći moich pieczonym*: Co ia sobie tłumáczę o Modlitwách iego goracych przed Máiestatem Boskim/ ktoremi miał rátowáć w potrzebách duchownych Bráćią Klasztoru pod tytułem swoim fundowánego.

B Teć to iest obfite złote żniwo/ w ktore záródziło ziarko mistyczne Wáwrzyniec S. te sa trzy snopeczki/ ktoremi wszytek Kośćioł S. kontentuie S. Męczennik/ przy swoiey Uroczystośći: ktore ia oddáiąc mu w upominku/ zá Orácyą kłáde słowá one/ ktore de S. Maximo Episcopo Lyrin: nápisał Faustus: Vobis iste Athleta Christi in agone sudavit, vobis, dum se excoluit, fructificavit, sibi ipse serens, vobis colligens. *Dla was ten Męczennik Chrystusow przy śmierći poćił się, dla wászego pożytku prácował, y siał, áby dla was zbierał.* Z czego

C niech będźie wieczna chwałá/
wielkiemu w Męczennikách
Sś. Pánu BOGU w
Troycy iedynemu.
AMEN.

NA DZIEN S. IACKA
Pátroná Korony Polskiey.
Tres Hyacinthinæ Coronæ.

Et lucernæ ardentes in manibus vestris. Luc. 12.
Manus illius - - plenæ hyacinthis. Cantic. 5.

Ubo Sálomonowe weselne Gody/ z Godámi Niebieskiego Báránká/ ktore z Kośćiołem S. odpráwuie Syn Boski Wćielony/ wielką máią reláćyą/ y podobieństwo/ iáko Figura cum Figurato; z dźiśieyszey iednák Ewángeliy/ nieiáka w dppárátie Godowym rożnicá pokázuie się. S. N. Sámá álbowiem Oblubienicá Sálomonowá/ pilne ná ten czás máiąc oko ná wszytkie okolicznośći/

D przy onym áktie uroczystym powiáda/ że w rękách Oblubieńcá ktore według zdánia *Grzegorzá Nyssen. Anzelmá, Rychárdá*, y innych/ figurowáły Mężow Apostolskich/ widźiáłá drogie hyácynty. Manus illius tornatiles, aureæ, plenæ hyacinthis. W dźiśieyszey zaś Ewángeliy sám Chrystus Pan tymże Apostolskim Mężom/ służącym Oblubieńcowi ná Godách iego/ donec revertatur à Nuptijs, pochodnie goráiące rozdáie w rece/ Et lucernæ

ap. Michi. Ghisler.

ardent.s in manibus vestris. Rożnec A to wprawdzie ná pozor rzeczy/ drogi kámień hiácynt/ á gorąiącá pochodnia; iednák quoad rem significatam, w duchownym rozumieniu ná iedno wychodzą: bo według tychże Doktorow/ ták przez gorąiące pochodnie/ iáko y przez hiácynty drogie/ znáczą się uczynki dobre/ y przykłády cnot SS. z ktoremi Mężowie Apostolscy ná Báránkowych Godách służąc/ prezentuią się Oblubienicy iego Kościołowi S. Co nayosobliwszym sposobem o wielkim Apostolskim Męzu Hiácyncie S. Pátronie Korony B Polskiey/ względem sámego imienia iego weryfikowáć się powinno: ktory: nie tylko Polskiemu/ ále y cáłemu świátu wzorem doskonálego Apostolskiego żywotá/ y przykłádem wysokich cnot iáko pochodnia záiáśniawszy/ oneż oraz pod podobieństwem drogich hiácyntow w rękách swych prezentuie. Manus illius plenæ hyacinthis. A gdźież te twoie drogie hyácynty z ták twoich złożysz Apostolski Mężu/ y wierny sługo God Báránkowych/ Hiácyncie S. ? pomyślićby nam o tym potrzebá/ iákoby dla ukontentowánia Oblubienice Báránkowey/ to iest Kościołá Chrystusowego/ z tych twoich drogich hiácyntowych kámieni/ osobliwy iáki sporządźić upominek; iákoż łátwo zśiáć się to może. Drogi hiácyntowy kámień wydáie się pięknie w pierścieniu/ piękniey iesżcze w kleynoćie miedzy perłámi osádzony/ ále naypiękniey mu iest w Krolewskiey Koronie. Oblubienice Báránkowa Kośćioł S. Krolowa názwał Dáwid S. Astitit Regina á dextris tuis. Wiele drogich upominkow iuż odebrálá tá Oblubienicá od innych Swiętych przy Vroczystośćiách swoich/ Korony iednák nikt iey zá prezent nie oddał. Vpátrzyłem ia tedy trzy Korony/ to iest/ trzy stany/ álbo kondycye żyćia ludzkiego/ to iest stan Młodźieński Szláchecki/ stan Práłácki/ y stan Zákonny/ ktore Hiácynt S. drogiemi swoiemi hiácyntámi/ to iest rozlicznych cnot swoich przykłádámi wielce przyozdobił. Wiec iáko od Koron- *Psalm. 44.*

A nego Syná/ te trzy hiácyntowe Korony/ zá weselny upominek Kośćiołowi S. ofiárowáć umyśliłem; to iest mowić będę pod pomienionym podobieństwem/ o wysokich cnotách/ ktoremi Jácek S. w troiákim pomienionym stanie záiáśniał: w Pierwszey Cząśći obszerniey trochę dáwszy náuke potrzebną/ do wychowánia młodźi szláchetnego stanu. Ad M. D. G.



CO do pierwszey Korony/ to iest do lat młodych Jácká S. w stanie szláchecktim zstrawionych; ktore/ iákoby były w wyborne hiácynty/ rozmáitych áktow pobożnośći przyozdobione/ nim tego z Historyi Zywotá iego dowodźić pocznę wprzod mi się trzebá porádźić Pismá S. iesżelim słusznie látá młode/ y stan szláchetney młodźi do Korony przyrownał; y oraz dowiedźieć się w czymby tey Korony/ to iest stanu szláchecktiego młodźi/ ozdobá záwisłá. Naprzod tedy nie zbłądziłem bynamniey/ gdym stan młodośći/ Korona názwał: bo przez Sálomoná o młodośći ludzkiey/ C y o licznych potomkách Duch S. ták powiedźiał: Corona Senum, Filij Filiorum. A Oćiec iego Dáwid opisuiąc szczęśliwego człowieká/ miedzy szczęśliwośćiámi iego/ y to też położył/ że widźiał/ iákoby Korona dokołá otoczoneg dźiatkámi swoiemi. Filij tui, sicut novellæ olivarum, in circuitu mensæ tuæ. Przeto *Ambroży S.* nápomina Rodźicow/ áby pátrząiąc ná liczne potomstwo swoie około śiebie/ zá nie dźiękowáli Pánu BOGV/ iáko zá osobliwą ozdobę/ ktorą raczył stan ich Małżeński uszánowáć. Agant itaq; Patres gratias, D quia generaverunt: Filij, quia generati sunt: Matres, quia conjugij præmijs honorantur. Co dáleko bárdźiey rozumieć się ma o młodośći ludźi szláchetnie urodzonych; ći álbowiem nie tylko Rodźicow swoich y Fámiliy włásnych/ ále też y cáłego Krolestwá wielce ozdobną Koroną są; ná czym iezeli ktore Krolestwá szwánkuią/ tákie są iákoby bez Korony: A podobnoć to dla tego lámentuiący Jeremiasz nád ruiną Krolestwá

PARS I. Script. *Prover. 17.* *Psal. 127.*

Jerozolimſkiego/ po wyliczonych wielu bárdzo ćięſzkich mizeryách/ ná tym iákoby ná czym naywiękſzym zákończył/ iż pátrzał ná oſtátnią ruinę ſzláchetney Izráelſkiey młodźi: Adolescentibus impudice abuſi ſunt, & pueri in ligno corruerunt, ſenes defecerunt de portis; & juvenes de choro pſallentium. y wnet przydał: Cecidit corona capitis noſtri. *Zſpádłá Koroná z głowy náſzey.* Dobrze o tym nápiſał *Caſſiod.* Boni filij parentum panegyris, & feliciter laus. *Dobre dźieci, ſą ſławá Rodźicow, y przednia ich pochwała.*

Thren. 5.

lib. 8. c. 21.

Tu iednák trzebá wiedźieć/ że tá Koroná młodośći/ zwłaſzczá ludźi ſzláchetnie urodzonych/ gdyby ſię znáydowáć miáłá bez drogich kámieni/ to ieſt bez należytych młodemu przymiotow/ pewnie ſłużyćby nie mogłá ku ozdobie/ áni onym ſámym/ áni Rodźicom ich/ áni Oyczyźnie/ ále ráczey ku hánbie/ o tych záś drogich kámieniách/ álbo przymiotách chwálebney młodośći/ dowiemy ſię z Piſmá S. gdy ſię pilnie przypátrzemy owey Koronie wielce bogátey/ y ozdobney/ w ktorą młodego ieſzcze ná ten czás/ y do ſtanu Małżeńſkiego dopiero ſię gotuiącego Sálomoná/ własna iego Mátká Betſabea/ przyſtroiłá byłá; o czym Corki Syońſkie ták do śiebie mowiące ſłyſzeć ſię dáły. Egredimini Filiæ Sion, & videte Regem Salomonem in diademate, quo coronavit eum Mater ſua. *Wynidźćie Corki Syońſkie, a obaczćie Krolá Sálomoná w Koronie, ktorą go ukoronowáłá Mátká iego właſna.* Przez ktorą Koronę ták cudną/ rozumieć ią tu chcę/ nie tylko onę máteryálną ná głowie Sálomoná młodego; ále też/ y owſzem tym bárdźiey/ Koronę miſtyczną/ ktorą figurowáłá támtá/ to ieſt młodość Sálomonowę/ y chwálebne poſtępki/ obyczáie/ cnoty; w ktorych záraz z młodośći záprawuiąc go Mátká iego/ iákoby drogiemi bárdzo kámieniámi przyozdobiłá go: dáiąc tym ná ſobie przykład wſzytkim Mátkom. Co ábyśćie lepiey zrozumieli/ czynię rożnicę nieiáką miedzy Mátkámi. Trzy álbowiem ma (ſwoim

Figura.

Cantic. 3.

A ſpoſobem mowiąc) młodość káżdego człowieká Chrześćiáńſkiego Mátki. Naturam, gratiam, & naturalem Parentem. *Náturę, łáſkę, y Mátkę tę, ktora go zrodźiłá.* Od tych Mátek młodość káżdego dla ozdoby ſwoiey ma/ álbo mieć powinná/ cztery drogie kámienie/ álbo kleynoty/ ták wyſokiego ſzácunku/ że ie też *Cornel. à Lapide* ſkárbámi cálemi nieoſzácowánemi śmiał názwáć: Quatuor adoleſcentum ſunt theſauri incomparabiles, Virginitas corporis à Nativitate: pierwſze ieſt nienáruſzone

in Prov. 1. verſu 4.

B Pánieńſtwo: ktory kleynot odbiera Młodźieniaſzek od pierwſzey Mátki/ to ieſt od ſámego przyrodzenia/ gdy z tą zupełnośćią z żywotá Mácierzyńſkiego wychodźi. Drugi kleynot ieſt Innocentia in baptiſmo data: *Niewinność wynieśiona ze Chrztu S.* á to ma Młodźieniaſzek od drugiey Mátki/ à Gratia, od łáſki Boſkiey/ ſobie ná Chrzćie S. wláney/ przez ktorą zſtał ſię Filius gratiæ, *Synem łáſki.* Trzeći y czwarty kleynot/ ætas maximè virtuti opportuna, & mo-

C rum modeſtia, ac verecundia, to ieſt ſpoſobność/ połetność do dobrego/ do náuki/ y ſkromność obyczáiow/ wſtydliwość: á do tych iuż powinná konkurrowáć káżdego Mátká/ y Oćiec; to ieſt ſtáráć ſię máią o to pilnie/ áby ſpoſobnośći oney młodych dźiatek ſwoich umieli záżyć/ ápplikuiąc ich/ częśćią do náuk/ częśćią do cnoty/ do boiáźni Boſkiey: w czym wielce przezorna byłá Betſabee Mátká Sálomonowá: co ſię pokázuie iáśnie z oney żárliwey ádmonicyi/

D ktorą mu czáſu iednego dáłá w te ſłowá: o czym y ſamże relácyą czyni *Proverb. 31.* Viſio, quâ erudivit eum Mater ſua: Quid dilecte mi, quid dilecte uteri mei, quid dilecte votorum meorum; ne dederis mulieribus ſubſtantiam tuam, & divitias ad delendos reges. noli regibus ô Lamuel? noli regibus dare vinum, &c. W ktorych/ y w dálſzych támże ſłowách/ náuczáłá go chronić ſię nieczyſtośći/ zdźierſtwá/ pijáńſtwá/ niemiłośierdźia nád bliźnim. Te to były drogie kámienie/

Prover. 31.

te kleynoty Korony oney/ to ieſt/ młodości Sálomonowey / ktorey przeto fabrykę ſłußnie Corki Syońſkie przypiſuią Mátce iego. Videte Regem Salomonem in diademate, quo coronavit eum Mater ſua. A tu konfundowáć ſię máią owe Mátki/ owi Rodźicy/ ktorzy o pomienioną ozdobę y kleynoty/ Korony młodości dźiatek ſwoich ßláchetnie urodzonych/ ſtáráć ſię zániedbywáią; do náuk/ álbo cále nic/ álbo nierychło/ gdy ſię iuż ſwywoli náucżą/ ápplikuią/ ná dobre Inſtruktory koßtu żáłuią/ y choć w nich páſſye/ zápálcżywości do złego widzą/ nie gánią im tego, á cżáſem ießcże to ſobie w śmiech obracáią: tákowych Rodźicow dźieci/ nie bywáią im ozdobną Koroną/ ále ćierniową; bo z nich poćiechy nie miewáią/ y ſwego cżáſu ſámi Rodzice ná ſię lámentowáć muſzą/ onemi ſłowy Proroká: Cecidit Corona Capitis noſtri, cżemu nie kto inßy/ tylko ſámiß oni przycżyną ſobie bywáią.

Histor. Teraz że iuż obroćmy ocży náße ná pierwßą hiácyntową Koronę/ to ieſt/ ná młode látá Jáckà S. w ßláchetnym Domu Rodźicow ſwoich po większey cżęśći zſtráwione; á pewnie obacżemy/ iáko w niey miánowáne cżtery drogie kleynoty/ y przednie hiácynty/ to ieſt przymioty młodośći/ dáleko piękniey wydáią ſię/ niżeli niegdy w Sálomonowey pomienioney Koronie: in diademate, quo coronavit eum Mater ſua. Wydáie ſię pierwßy kleynot/ ktory miał Jácek S. od pierwßey Mátki/ to ieſt z przyrodzenia/ kleynot mowię nieſkáżoney cżyſtośći/ z ktorą ſię był urodźił: bo według relácyi Piſárzow Żywotá iego Pánieńſtwá z żywotá Máćierzyńſkiego wynieśionego/ zupełnie nie tylko w młodośći ſwoiey/ ále y przez cáłe

Starowolſcius ſerm. 2. in Feſto. życie ſwoie dochowáł. Co też łátwo wierzyć/ y trzymáć możemy/ y o drogim młodośći kleynoćie/ ktory miał Jácek S. od drugiey Mátki/ to ieſt przez łáſkę/ o niewinnośći ze Chrztu S. wźiętey; tey bowiem naypierwßą utrátą miedzy ludźmi/ poſpolićie tráfia ſię z okázyi pokus ćieleſnych; w

A cżym niedotkliwym był (iáko ſię dopiero powiedźiáło) Jácek S. Nád pomienione iednák miſtycżne Mátki/ właśćiwa Mátká/ y owßem oboie przeßláchetni Rodźice Jáckà S. z Domu ſławnego Odrowążow/ więcey do ozdoby tey Korony/ to ieſt młodośći Jáckà S. konkurrowáli; bo nie tylko przez pilny dozor/ y świątobliwe/ oſtrożne wychowánie Syná ſwego/ przyłożyli ſię do tego/ że y támtych dwu kleynotow Pánieńſtwá y niewinnośći łáſki/ zupełnie dochowáł ále nád to/ widząc látá iego młode

B do wßytkiego dobrego ſpoſobne/ dwiemá oſobliwemi przymiotámi/ iáko prześwietnemi kámieniámi hiácyntowemi/ ozdobę młodośći iego komplementowáli: á te ſą/ pobożność/ y náuká. Pobożność/ powolność/ do pełnienia Przykazánia Boſkiego/ według zdánia *Dydymá, Bedy, Hugoná,* ozdobą/ Koroną młodośći názwał Duch S. gdy przez Prowerbiáliſtę do Młodźieniaßká ták mowi: Audi Fili mi diſciplinam Patris tui, & ne dimittas legem Matris tuæ, ut

C addatur gratia. *Chaldæa* cżyta: Decor capiti tuo. *Słuchay Synu moy kárnośći Oycá twego, y nie opußcżay práwá Mátki twoiey, abyć zá to przydána byłá łáſká. Chaldea* cżyta: *ozdobá głowie twoiey:* W ktorych ſłowách Prowerbiáliſtá Páná BOGA Oycem zowie/ á Kośćioł S. Mátką. W te cnotę z iákaby pilnośćią záprawowáli Jáckà S. ßláchetni Rodźice iego/ łátwo ſię domyślić z pierwßego pobożnego áktu Rodźićielki iego/ ktory ták opiſuie *Bzovius*: Recens natum

D Mater infert in templum, eumq; per manus Epiſcopi Cracovienſis Ivonis, Patrui ejusdem, in altari dedicat. *Prętka iáko ſię urodźił, Mátká przynośi do Kośćiołá, y onego przez ręce Biſkupá Krákowſkiego Iwoná Wuiá iego, oddaie Pánu BOGV ná ofiárę, y ſłużbę iego S.* Znowu náuká/ mądrość/ y to drogim kámieniem zowie Eklezyáſtyk: Quàm aſpera eſt nimium ſapientia in doctis hominibus, -- quaſi lapidis virtus probatio erit in illis: bárdzo wyſokiego ßácunku ten nábywa kámieniá/ kto Eccli 6.

ſię do

hic. się do náuki/ zwłaszczá w młodości applikuie/ mowi *Cornelius à Lapide*: Sapientiæ & virtutis studiosis, est lapis roboris, gloriæ, & triumphi, ideóq; eis quasi in gemmã illustrẽ puta in Smaragdum, Carbunculum, &c. convertitur. Ko ten drogi kámień do Korony młodości dla Syná swego Jácká/ przezacni postáráli się Rodźice: gdy go zaraz w młodych leciech do szkol/ y pod dyrekcyą dobrą/ zwłaszczá Wuia iego Jwoná/ Biskupá Krákowskiego oddáli: przez co/ ták był postąpił w náukách/ że też y Doktorskiey w Teologij S. zstał się godnym promocyi. A teraz niech tá będźie hiácyntowa Koroná stan młodzi szláchecktey/ ktorą hiácyntámi swemi/ przykłodem cnot swoich przyozdobił Jácek S.

PARS II. Druga Koroná/ ktorą Jácek S hiácyntámi przykłádow świętych żywotá swego przyozdobił/ názwałem stan Duchowny Práłácki/ do ktorego Jácek S. od Wuiá swego Biskupá Krákowskiego powołány był/ gdy go Kánonikiem Kátedrálnym Krákowskim uczynił. Nie bez fundámentu zás zgromádzenie Prálatow do Korony przyrownałem; álbowiem *Cornel: à Lap*: uważáiąc owe Korony/ ktore Zácháryaszowi kazał Pan BOG porobić/ y włożyć ná głowę Naywyższego Ká-

Zachar. 6 płána: Sumes aurum, & argentum, & facies Coronas, & pones eas in Capite Jesu Filij Josedec, Sacerdotis Magni. twierdźi/ że te Korony znáczyły Prálatow Kośćielnych/ ktorzy ozdobą są głowy Páná JEZVsowey. Mysticè significant Pontifices, qui dum instar Christi pontificatu funguntur, imponunt Coronam Capiti JESU Christi, quia ipsius Sacerdotium obtinent, promovent, & condecorant. Co specificè. y nayprzednieyszym sposobem weryfikuie się o Przeświętney Kápitule Krákowskiey/ częśćią dla Herbownych Koron: częśćią że to Capitulum pospolićie w Polszcze zowie się Seminarium Episcoporum; rzadki w Polszcze Biskup/ ktoryby nie był

A wprzod Kánonikiem Krákowskim. Dosyć pięknie drogie hiacynty pobożności/ y náuki Jácká S. wydáły się w pierwszey Koronie iego/ ále ieszcze pięknicy záiáśniały w tey drugiey Koronie stanu Práłáckiego przy Herbownych Koronách Kápituły Krákowskiey. Przymowił tám komuś Prowerbiálistá/ o nie dobre niektorych subiektow ná Vrzędy promocye; á to pod podobieństwem człowieká rzucáiącego kámień drogi y bogáto oprawny/ ná śmietniká Merkuryuszá/ Pogáńskiego niegdy Bożká. Sicut

B qui mittit lapidem, (*Cornel: à Lap*: *ex Hebræa* czytá) ligaculum lapidis in acervum Mercurij: ita qui tribuit insipienti honorem. *S. Petrus Damian*. applikuie te przymowkę do owych Kollatorow/ ktorzy ludźiom nieprzykładnego żywotá/ łákomym/ przyzwoitey náuki nie máiącym to zdáią Beneficia, Preláctury Kośćielne: Z ktorych słow Eklezyástyká *Hugo Cardin*: srodze obciąża ten grzech/ y o niejákie bałwochwalstwo tákowych potępia; ták właśnie/ gdyby Pogáń-

Prover. 26

l. 1, ep. 8 ad Alex. Pōt,

C skiemu Bożkowi bożnice budowáli. Sicut Mercurij fanum extruere idolatria est; ita etiam idolatriæ quoddam genus est, insipientem Virum, Magistrum creare. Tá przymowká bynamnieý nie służy promocyi Jácká S. ná Kánonią Krákowską; záiste bowiem świątobliwy Biskup Krákowski Jwo. Non misit lapidem in acervum Mercurij kiedy ten kámień hiácyntowy Jácká S w Kápitule Krákowskiey osádźił; bo go tym sámym w herbownych osádźił Koronach y między wielą innych ká-

D mieni drogich/ to iest Prálatow znákomitych pobożnośćią y náuką: między ktoremi iednák nasz drogi hiácynt pomienionemi pobożnośći y mądrośći splendorámi naylepiey záiáśniał/ y tym Koronom Kápituły Krákowskiey/ y stanu duchownego osobliwey ozdoby dodał. O czym ták w Brewiarzu napisano czytam: Inter Canonicos Cracovienses adscitus, insigni morum, pietate, & summâ eruditione cæteros antecelluit.

Trzećia Koroná/ ktorą ten drogi

hiácynt

hiacynt Jacek S. przyozdobił nazywam stan Duchowny Zakonny/ zgromadzenia sług Bożych/ pod pewną Regułą od Kośćioła S. utwierdzoną żyiących; ktorzy we dnie y w nocy pilnuiąc chwały Boskiey/ iako Koroną/ otaczáią Máiestat BOGA Wszechmogącego/ ktorzy ucząc się/ kaząc/ prácuiąc około zbáwienia dusz ludzkich/ nie poślednią są ozdobą Kośćiołá S. W czym wszytkim wielce iest známienitym prześwietny Zakon Dominiká S. O ktorym przeto S. Pátryárse/ y o Zakonie iego/ bárdzo dobrze weryfikowáć się mogą one słowá B Eklezyástyká Páńskiego: Corona fratrum circa illum; oratio autem in manibus eorum, coram omni Synagoga Israël. *Eccli. 50.* W tey mistyczney Koronie Kośćiołá S w Zakonie Dominikáńskim/ wiele wydáie się bárdzo drogich/ y świetnych kámieni; iuż to krwáwe Rubiny/ tysiące Męczenników S. iuż to złote Chryzolity uczonych Doktorow/ iuż ognište Karbunkuły Wyznawcow; iuż Uniones perłowe/ Pánienek Sś. Przy dźiśieyszey iednák Drogzystośći wszytkich ná się obráca oczy/ nász drogi y prześwietny C hiácynt Jácek S. nie tylko dla niebieskiego hiácyntowego koloru, pobożnośći/ y mądrośći/ ále tez dla inszych splendorow/ przymiotow doskonálego żywotá Apostolskiego/ ktoremi przyozdobił Zakon Dominiká S: dla ktorych łatwieyszego wyrozumienia biorę sobie zá Figurę Hiácyntá S. ieden kámień z onych dwunastu/ iedenasty w rzędźie/ ktore z rozkazánia Páńskiego wpráwione były w Pektorał Nayw Figura yższego Stározakonnego Kápłáná. Exod. 28. á ten zwał się Ligurius, á D według zdánia Cornel: à Lap: w samey rzeczy był to hiácyntowy kámień złocistego koloru: *in Apocal.* Ná tym záś kámieniu/ wyryte było Jmię/ álbo Herb Pokolenia Aser. ktoremu Pokoleniu Pátryárchá Jakub zostáwił był błogosłáwieństwo swoie w te słowá: *Genes. 49.* Aser, pinguis est panis ejus, & præbebit delicias Regibus. Co było nápisáno ná onym stározakonnym hiácyncie/ to ia wszytko symbolicè czytam ná nászym Hiácyncie/ aliás w Zywocie

A Zakonnym Jacká S. Czytam naprzod napisane Jmię Aser, ktore według *Hieron: Lauretum*, znáczy felicitatem ex bonis operibus provenientem: *Sylv. Alleg.* co w ten czás zprawdziło się ná Jácku S. kiedy bywszy w Rzymie z Wuiem swoim Biskupem Krákowskim/ y pátrząc ná cudowny żywot Dominiká S. y oraz uważáiąc sobie/ iáko nástepuiący on Zakon/ wiele pożytkow w Kośćiele Boskim czynił/ życząc sobie áby mogł się zstáć uczestnikiem onych prac y szczęśliwośći w życiu Zakonnym/ porzućiwszy bez odwłoki wszelkie B świeckie tytuły/ Prelátury/ intraty/ y nádźieie dálszych promocyi ná świećie/ został Zakonnikiem Dominiká S. gdźie w iednym roku pod dyrekcyą sámegosz Pátryárchy S. ták szczęśliwie postąpił w życiu Zakonnym/ że go też iáko iuż doskonálego Męzá/ tym Krájom zá Apostołá śmiał posłáć Dominik S. Aser, pinguis panis ejus: troiáki ia chleb sobie uważam/ ktorym częśćią śiebie/ częśćią bliźnich kármił; wiec Jácek S. Eucharisticum, Orationis, & Prædicationis. Pierwszy C chleb/ to iest Przen: Sákrámenť/ był pinguis, był zyżny u Jácká S. á to dla osobliwego iego nabożeństwá ku tey Náyśw: Ttiemnicy/ bo częstokroć przy Mszy S. máiąc przyimowáć Ciáło Páńskie/ dla gorącośći duchá widywány był podnieśiony ná powietrze od źiemie: bo z Kiiowá unosząc przed nieprzyiaćiołmi/ wźiąwszy w iedne rękę Przen: Sákrámenť/ á w drugą Obraz/ álbo Posąg kámienny Przen: Pánny/ bystrą rzekę suchą nogą przeszedł. Drugi chleb Panis Orationis, Modlitwy; był tákże pinguis D Jáckowi S. bo we dnie prácuiąc około bliźnich/ cáłe nocy w Kośćiele trawił ná Kontemplácyách. Trzeći Panis Prædicationis, Kazánia iego/ był pinguis, bo wszytkie Narody/ Włochy/ Niemce/ áż do sámego ostátniego Septemtryonu nim nákarmił/ náwracáiąc ludźie od świátá do Zakonu/ od grzechow/ do pokuty/ od báłwochwálstwá do Wiáry S Chrześćiáńskiey. Pinguis est Panis, *Oleaster* czyta: Oleo linitus panis, przypráwny iákimśi oleykiem. Oleum,

według

według *Georg. Venet. in Cantic* 1. eſt divina quædam virtus, *znáczy moc iákaś oſobliwa Boſka*: á tym ći to oleiem przyprawny miał chleb Panem Prædicationis, Iácek S: gdy ná utwierdzenie náuki ſwoiey/ w oczách świátá Polſkiego/ w oczách Pogáńſkich/ czynił mocą Boſką ták wiele cudow/ umárłe wſkrzeſzáiąc/ chore uzdrawiáiąc/ ſuchą nogą byſtre przebywáiąc rzeki: ták dálece/ że iáko pierwiaſtki Zakonu Fránciſzká S ná ten czás uczcił był Pan BOG cudotwornym Antonim Pádewſkim/ ták też pierwiaſtki Zakonu Dominiká S. uczcił tym cudotwornym Polakiem Iáckiem S. Et præbebit delicias Regibus; y ktoż nie przyzna/ że ſię to zweryfikowáło ná Iácku S. kiedy uważy/ że ſamá Krolowa Niebieſka Przen: Pánná z nim/ iáko z Synem naymilſzym mile ſię zábawiáłá/ mowiąc do niego pieſzczone one słowá. Gaude Fili Hyacinthe, &c. *Ráduy ſię Synu Hiácyncie*: kiedy znowu uważy ſobie/ iáko y Krolowie ziemſcy/ Xiążętá/ Pánowie tego świátá wielcy/ náćieſzyć ſię obecnośćią iego/ rozmowámi/ Kázániámi/ nie mogli. W czym oſobliwy był Monárchá Polſki Leſco; ktory powziąwſzy wiádomość o przyśćiu Iacká S do Polſki/ gdy ſię iuż zbliżał do Krákowá/ námowiwſzy ſię z Kárdynalem Kreſcencyuſzem/ ná ten czás Legatem Pápieſkim/ tákże z Biſkupem Krákowſkim/ y z Senatorámi ſwemi/ ſolenną ſporządziwſzy proceſſyą/ z chorągwiámi záſzedł drogę Swiętemu/ y Bráci iego/ y z wielką pompą witáiąc pożądánego Gośćiá w Pánſtwie ſwoim do Kośćiołá S Troyce ná ten czás fárnego wprowádził: gdźie záraz wſzytkie duchowieńſtwo/ ták ſię rozmiłowáło Iácká S. y Bráći iego/ że záraz ták wſpániáłego Kośćiołá onym gośćiom uſtąpili/ y od wſzelkich ćiężárow/ á náwet à quarta funeralium, wiecznemi czáſy uwolnili/ ná co znáyduie ſię w Konwencie Krákowſkim/ *Diploma Beati Ivonis Epiſcopi*. Pinguis panis ejus. To ieſt wytłuſzczenie pokolenia Aſſer, wyrytego ná onym ſtározakonnym hiácyncie/ z ktorego przywileiow per applicationem, przez podobieńſtwo wyrozumieliſmy po częśći o ſplendorách y dárách náſzego Hiácyntá S. ktoremi w żyćiu Zakonnym ták znakomićie záiáśniał/ y miſtyczney Korony/ to ieſt prześwietnego Zakonu Dominikáńſkiego oſobliwą zſtał ſię ozdobą. A tać iuż ieſt trzecia Koroná hiácyntowa/ przesliczńemi hiácyntámi/ to ieſt przykłádámi żywotá Iácká S. przyozdobiona ktorą dźiśieyſzy Swięty Wyznawcá/ Báránkowá Oblubienice Kośćioł S. kontentuie/ troiákiemu ſtanowi w Kośćiele Bożym przyzwoitych cnot/ wzor ná ſobie zoſtáwuiąc.

Dominicy Frydrykowic de Patronatu S. Hyac. l. 3.

Ten ták koſztowny hiácyntowy upominek/ y do ćiebie należy Krolęſtwo Polſkie/ ktore względem Wiáry Kátolickiey nieoſledniá ieſteś cząſtką Kośćiołá Chryſtuſowego/ y o wſzem ſpecialem maſz do niego relationem; ponieważ ten hiácynt/ ták pięknie przyozdobił Koronę twoię/ z ktorey rácyi Orator pewny pod czás Kánonizácyi tego Swiętego/ Kośćioł Kátolicki przyrownawſzy do pierśćieniá/ przednieyſzą iego cząſtkę w ktorey bywa oſádzony kámień/ názwał Krolęſtwo Polſkie: Modò, quòd omnium Maximus Pontifex Clemens VIII. eum uti ſpecioſiſſimam gemmam Orbis hujus annulum ubiq; condecorantem, gentibus univerſis patrocinantem, adſcripſerit, Polonia erit illuſtrior, ea pars annuli, unde omnis noſter ornatus, atq; gloria manebit. Przeto kończąc Kazánie moie/ Korono Polſka/ przy oddániu ći tego upominku/ przyidźie mi do ćiebie iáką peroręuczynić. Więc z okázyi tych trzech Koron hiácyntowych przychodzą mi ná pámięć miſterne wielce trzy Korony Sálomonowe/ ktore on przy pierśćieniu/ álbo ná pierśćieniu wyrobione nośił; ie dná byłá złota/ druga ćierniowa trzećia śrebrna; ktora támte dwie iednoczyłá: nápiſano było przy nich: Victoria Amoris. *Zwyćięſtwo miłośći*. O czym piſze *Ariſteas Ptolomæi Philadelphi Secretarius*. Wiem że w tych Koronach niektorzy z mądrych/ Tá

Hilarion. Rangoni Ciſter. ap Dom Frydrychewic cit. tit. 1

ap. Poſn. 1. part Inſt. Specul. de Trinitate.

iemnice Troyce Przen: upatrzyli; teraz iednak niech nam w naszey macierzy posluza. Korona zlota niech nam znaczy stan Szlachecki/ ktory sie szczyci zlota wolnoscia. Srebrna zas stan Duchowny swiecki; poniewaz tez propugnacula Oblubienicy/ ktore Pralatow w Kosciele Bozym
Cantic. 8. znaczyly/ argentea, srebrne byly. Faciamus propugnacula argentea. Cierniowa tez Korona ta sama dla ostrosci kwadruie stanom Zakonnym. Napis zas Victoria amoris, niejako przestroge ci daie Korono Polska ze poki te trzy Korony/ to iest te trzy stany byly zwiazane miloscia zobopolna/ poty ci zwyciestwa Pan BOG dawal: a ze terazniejszych czasow to vinculum amoris poczelo szwankowac/ gdy stan Szlachecki nie moze patrzac na dobra/ intraty stanu duchownego/ gdy sobie folge czyniac/ nieznosne onera podatkow na dobra ich kladzie: stan zas swiecki duchowny przeciwko exempcyom/ przywileiom stanow Zakonnych zeluie/ dla
A tego tez victorias, zwyciestwa nad nieprzyiacielmi swemi doczekac sie nie mozesz Korono Polska. Niechze ci to sprawi mila Oyczyzno! modlitwami swemi Patron twoy Jacek S: aby to vinculum amoris, to iest iednosc zgodna/ zobopolna/ nie tylko miedzy Synami Koronnemi/ ale y miedzy wszytkiemi stanami przywrocona byla. a ia nad Koronami twemi/ ktore drogi ten hiacynt tak pieknie przyozdobil/ napisze *Lemma*: Victoria amoris: ze gdy sie do zobopolney wrocisz milosci y zgody; tym samym zwy-
B ciestwo otrzymasz nad nieprzyiacielmi twemi/ y owszem przydaie *Vaticinium*, pomienionego wzwysz Oratora/ pod czas Kanonizacyi Jacka S o Polszcze wydane. Non cadet Polonia, quia huic immortali Hyacintho adnititur. *Nie zginie Polska, bo tym nieśmiertelnym Hiacyntem dobrze opatrzona iest.* Co niechay zdarzy teka Wszechmocnego BOGA; ktoremu czesc/ y chwala na wieki.
AMEN.

NA DZIEN S. MICHAŁA Archániołá,
Clypeus aureus Sponsæ.

Angeli eorum semper vident faciem Patris. Matth. 18.

Zadne zawolane/ a zwlaszcza Krolewskie Gody bez Sal wagwardyi odprawic sie nie moga: nie tylko dla powagi/ y pompy aktu onego/ ale tez oraz dla bespieczenstwa zeby snadz Oblubiencom co przeciwnego przydac sie nie moglo. S. N. Dalo sie
Cantic. 3. to widziec na Salomonowych Godach: bo sam Duch S. swiadczy/ ze loznice Oblubiencow/ otaczala Salwagwardya naypoczesnieyszych 60. Kawalerow. En lectulum Salomonis 60 fortes ambiunt ex fortissimis Israel. Y owszem sam Salomon przyznaie/ ze widzial Oblubienice swoie/
Cantic. 4 iako wieza iaka otoczona tarczami. Mille clypei pendent ex ea, omnis armatura fortium. Do czego kwa-
C druia y stare Poganskie zwyczaie/ albowiem in signum immunitatis Oblubienicy przy slubnych aktach Grecy zazywali wlocznie: o czym *Plutarchus*. *Perseus* zas pisze/ iz u Rzymian slubna biala szata/ zwala sie Candidus Umbo. iakoby biala Tarcza. Cos podobnego y ia sobie uwazam na Godach Niebieskiego Salomona y oraz Baranka Apokali-
D ptycznego Chrystusa Pana/ ktore on odprawuie duchownie/ czescia z Kosciolem S. czescia w szczegulnosci z kazdego dusza sprawiedliwego/iako z naymilszemi Oblubienicami: na te bowiem Gody/ przy dzisieyszey Uroczystosci stawia sie iuz nie 60. Kawalerow/ ale cala Gwardya Niebieska millioni millionow Aniolow Sa-

pod navchwalebnieyßym Hetmánem swoim Michálem S. Wßyscy iáko puklerzámi żárliwośćią o honor Boski/ y Oblubienicy iego uzbroieni/ skłádáią one y ofiáruią tey Oblubienicy zá weselny upominek/ gdy się iey z gotowośćią swoią oświadczáią: zátym coś więcey o niey rzec się powinno/ niż powiedźiano o Oblubienicy Sálomonowey: Mille Clypei pendēt ex ea. Miedzy temi iednák Tárczámi Anielskiemi/ nayozdobniey się wydźie Tarcza Hetmáná ich/ Michálá S. z ktorą go pospolicie máluią/ z napisem tym: Quis ut DEUS. *A ktoß nád BOGA.* ná co się tłumáczy Jmie iego Michael, ktorą to on tarczą uzbroiony/ ßczęśliwie pokonał rebellizuiących BOGU Aniołow. Ten tedy iego puklerz/ według sensu sámego napisu/ niech nam symbolizuie on wysoki ákt summæ appretiationis DEI. to iest ákt miłośći naywyżßey rewerencyálney ku Stworcy swemu/ ktorym áktem uzbroiony Michał S. one niebespieczną/ ze wßytkiemi innemi swemi ádherentámi/ zwyćiężył pokusę. Więc áby Oblubienicá Chrystusowá/ to iest Kośćioł S. iáko też y káżda w ßczegulnośći duszá w podobnych okázyách/ y pokusách obronę swoię z tegoß puklerzá mieć mogłá/ on iey zá upominek weselny ofiáruię/ przy ktorego oddániu ná zálecenie iego/ dam duchowną náukę/ o tym wielce potrzebnym do zbáwienia Aktcie Appretiativi Amoris DEI, náźwawßy go złotą Tarczą/ bárdzo przećiwko pokusom wßelkim potrzebną/ skuteczną y wielce wyámienitą: oraz powiem iáko Michał S. y z innemi Aniołámi tey Tarcze/ przez wßytkie żyćie náße przestrzegá/ y nią kieruie/ usposabiáiąc nas do pomienionego áktu. Ad M. D. Gloriam.

PARS I.

Co się tycze pierwßey Częśći Kazánia: Nim o skutkách tey duchowney Tarczy/ to iest o tym ákcie: Quis ut DEUS: aliàs Amoris appretiativi: Miłośći naywyżßey rewerencyálney ku Pánu BOGU mowić będę: wprzod mi trzebá dáć náukę/ w czym ten ákt summæ appretiationis; æstimationis, reverentiæ DEI záwisł: y iáko się usposabiáć może do niego duszá. Ten tedy ákt częśćią należy do rozumu/ częśćią do woli duße náßey; á to w ten czás mieć go kto może/ kiedy sobie uważy dobrze to/ co wie przez Wiárę o Pánu BOGU: náprzykład iż P. BOG iest to rzecz niekończona/ naypierwßa/ on sam iest końcem y początkiem/ bo Stworcą káżdego/ y naydoskonálßego stworzenia; sam źrodłem wßelkiey bytnośći/ y tego wßytkiego/ cokolwiek doskonáłego/ pięknego/ miłego/ mądrego/ etc. w stworzeniu pokázáć się może/ cokolwiek ná świećie iest przez niego/ dla niego/ od niego/ y w nim iest; bez niego bydź nie może: On záś sam bez tego wßytkiego od wiekow był/ y bydź może. To mowię uważáiąc człowiek/ nábędźie ná rozumie swoim appretiationem, æstimationem summam DEI osądźi/ że BOG iest godźien tego/ áby był u człowieká w naypierwßym respekćie/ w naywyżßey cenie/ w wßelkich okázyách; y niejáko sam w sobie człowiek rzecze: Quis ut DEUS, ktoß ma bydź u mnie godnieyßym nád BOGA. Do czego wnet przyłoży się wola/ skłániáiąc się ku niejákiemu miłośnemu poddáństwu/ ták godnemu/ ták zacnemu Pánu; ták dálece/ że człowiek uczuie w sobie iákąś gotowość/ dla onego naywyżßego respektu ku Pánu BOGU/ odstąpić wßytkich innych respektow; gotow będźie wßytko czynić/ gotow wßytko ćierpieć/ byle tylko BOG chwałę swoię miał byle się przy Przykazániu iego Swiętym przy łáscę iego mogł utrzymáć. Mystici, zowią ten ákt amorosam reverentiam, álbo reverentialem amorem, á naylepiey názwáć się może Amor appretiativus, *Miłośćią nád wßytko przekłádáiącą Páná BOGA.* A ten ći to ákt wyrázony czytam ná Tarczy Michálá S. w onych zámkniony słowách: Quis ut DEUS, *Ktoß iest nád Páná BOGA.* Ten tedy ákt/ to iest/ mieć Páná BOGA/ y łáskę iego w káżdey okázyi w naywyżßym respekćie/ ná zwałem naprzod Tarczą złotą/ y wielce duszy náßey do zbáwienia potrze-

Druzbicc. in Exerc.

dna: złota dla tego; bo się w nim znayduie Amor appretiativus DEI. miłość Boska; ktora pospolicie Pismo S. do złotá przyrownywa. Iáko by záś potrzebna byłá człowiekowi do zbawienia tá Tarcza/ ten ákt/ pokázuie się to z obligi bárdzo ściśley/ naypierwszego mándatu Boskiego: Diliges Dominum DEUM tuum, ex toto corde tuo, ex tota anima tua, ex tota fortitudine tua. *Będźiesz miłował Páná BOGA twego ze wszytkiego sercá twego, ze wszytkiey duszę twoiey, ze wszytkich śił twoich.* ktore Przykazánie y w nowym Testámencie tym bárdźiey utwierdzone iest/ przez samego Zbáwićielá nászego/ w oney odpowiedźi dáney Młodźieniászkowi/ pytáiącemu się o sposob otrzymánia żywotá wiecznego. To záś Przykazánie (według *Cornel. à Lap.* y innych Expozytorow) rozumieć się ma/ de amore appretiativo, to iest/ iż w większym respekćie powinien mieć człowiek Páná BOGA/ y łáskę iego/ niżeli wszytkie inne rzeczy/ á nawet niż duszę/ to iest życie swoie/ ktorego rácżey odstąpić powinien niżeli BOGA álbo łáski iego postradáć/ dopuszcżáiąc się śmiertelnego iákiego grzechu. Iákoż y mądry Salomon/ w też naywyższą áppretiácyą/ álbo respekt ná Páná BOGA/ y w wysokie rozumienie o nim/ kazał káżdemu záprawowáć pilnie dusze swoie onemi słowy *Sapient. 1.* Sentite de Domino in bonitate. *Rozumieyćie o Pánu w dobroći.* to iest/ iáko tłumácży *Corn. à Lapide*, iż on iest dobrem naywyższym/ y przeto sam iest godźien naywyższey miłośći; ktore Salomonowe słowá tłumácżąc oni sławni Biskupi Dalmácyi/ ktorzy záståwiáiąc się zá Concilium Chálcedonskim/ pisáli do Cesarzá Leoná/ zowią ten ákt/ fundámentem Wiáry/ y doskonáłośći Chrześćiáńskiey. Ad omnem perfectionem Catholicæ Fidei, sufficit doctrina sapientissimi Salomonis: ait enim: Sentite de Domino in bonitate, &c. Przydam więcey *ex Gasparo Druzbice.* ktory wiele pięknych rzecży o tym ákćie nápisał; że kto P. BOGA w naywyższey cenie estymáA cyi/ respekćie nie ma/ táki nie tylko przećiwko Przykazániu Bożemu/ ále też przećiwko samemu práwu przyrodzonemu grzeszy. Nihil magis est contra naturam suam, & DEI facere, nunquam iniquiorem, probrosiorem, damnosiorem sibi, ac etiam DEO esse; quàm dum DEO amorem, reverentiam, honoremq; derogat, & quidquid aliud magis, quam DEUM diligit, atq; veneratur. Zatym tá Tarcza Michałá S. Quis ut DEUS? to iest/ mieć záwsze w naywiększym respekćie P. BOGA/ B wielce iest potrzebna káżdemu człowiekowi do otrzymánia zbáwienia wiecznego.

Powtore: táż mistycżna Tarcza iest potężna/ y wielce skutecżna do obrony przećiwko wszelkim trudnośćiom y pokusom przećiwnym zbáwieniu nászemu; bo komu się to Quis ut DEUS, *y ktoż nád BOGA*, dobrze wbije w pámięć/ y w serce: to iest/ u kogo Pan BOG zostáie w naywyższey cenie/ y respekćie/ táki látwo wszytko zwyćięża/ y sam go Pan BOG od C szwánku broni. Upátrzyłem tego Figurę ná Krolu Bábilonskim Nábuchodonorze. Wiádoma iest dobrze wszytkim owa Historya! o trzech Młodźieniászkách pokolenia Żydowskiego/ ktorych Krol pomieniony/ zá to samo/ że BOGA prawdźiwego w naypierwszym respekćie máiąc/ woli Krolewskiey w oddániu pokłonu báłwánowi iego niechćieli dosyć ucżynić/ w ognisty piec związánych wrzućić kazał Przy ktorey ták okropney tránsákcyi wielkie się cudá zstały; wielki D to cud był/ gdy onych Młodźieniászkow BOGA swego wychwaláiących/ w posrodku piecá ognistego ogień/ y ná samych szátách nic nie dotknął Non tetigit eos omninò ignis, neq; contristavit: ále zdámiś to większy cud/ gdy tenże ogień/ wielu innych z Pogánstwá/ blisko piecá stoiących popaliwszy/ Erupit & incendit, quos reperit juxta fornacem de Chaldæis. samemu iednák Nábuchodonozorowi/ ktory dla obacżenia cudu onego do samych drzwiącek piecá onego ognistego przystąpił się był/ y niemi

Deuter. 6. Script. Matth. 22. Exerc. de Rev. DEI. Figura Daniel. 3.

wen záglądał/ płomień on namniey nie ßkodził. Tunc acceſſit ad oſtium fornacis ignis ardentis. Nie ták záiſte dziwno/ że ſię onych pácholąt on ogień nie iął/ bo duße ich święte/ y ćiáłá ich niewinne/ czyſte náder były: ále to dziwnieyßa że ná ták okrutnym Krolu/ dyſkretnym ſię pokazał: czemu też y S. *Chryzoſtom* nie pomáłu dziwuie ſię ták mowiąc: Tunc exijt Rex ad oſtium fornacis ignis ardentis, nec cùm prope fuerit poſitus flammâ contingitur. Coż ták złośliwego Krolá ná ten czás broniło? Odpowiádam/ iż zdobył ſię był ten Krol/ choć ná on krotki czás ná dobrą Tarczę Quis ut DEUS, bo pátrząiąc ná te cudá/ przyznał iż BOG onych Pácholąt/ był naywyżßym Bogiem; gdy ná nie záwołał: Servi DEI excelſi, egredimini & venite. Co y potym ferując dekret ſurowy ná bluźnierców BOGA tego/ powtorzył onemi słowy: Neq; enim eſt alius DEUS qui poſſit ita ſalvare: y ták dla onego áktu choć ná krotki czás wyprawionego od niego/ (boć on potym bałwochwálſtwá ſwego nie poprzeſtał) obronił go BOG od ogniá: Tákie ieſt zdánie pomienionego S. Doktorá: Neceſſariò enim ab ipſo igne cognoſcitur, qui Dominum cœperit confiteri. Podobnego coś dźieie ſię z ludźmi ná tym świećie. Piec on ognisty Bábiloński/ bárdzo dobrze figurowáć nam może rozmáite trudnośći/ tentácye/ wiodące do przeſtępſtwá Przykazánia Boſkiego; á oſobliwie/ według zdánia *Caſſyáná. y Orygeneſá*, pokuſy do grzechu ćieleſnego; ktore Bábilończyk piekielny podnieca w ćiáłách ludzkich iáko w piecu iákim. Tráfia ſię czeſto okázya/ że idźie o utrátę honoru/ ſławy łáſki reſpektu Páńſkiego/ o utrátę zarobku/ o ßkodę znaczną ná ſubſtáncyi/ a ná czás y o życie ieżeli ná to nie pozwolę/ nie podpißę ſię/ ieżeli nie ſkłámam/ źle nie przyśięgnę: będźie ná ten czás człowiek iáko w piecu ognistym/ trudnośći/ deliberuiąc ná co ſię ma odważyć z tego dwoygá: W tym ogniu wiele ludźi ginie/ wiele ich też z niego

Homil. de 3. Pueris

A zdrowo wychodźi. Giną owi ktorzy tey Tarcze Quis ut DEUS, nie máią/ to ieſt u ktorych w większym reſpekćie ſą pomienione intereſſa doczeſne/ niż Pán BOG; á giną z onemi Chaldeyczykámi/ ktorzy tákże iż więcey ſobie ważyli łáſkę/ y roſkazánie Krolewſkie/ niż práwo Boże/ zákázuiące niewinne zábijáć/ mizernie y ná dußy pogineli y ná ćiele: toß ſię dźieie y z tákowemi/ ktorzy reſpektá ludzkie doczeſne názbyt ſobie poważáią; bo prędko tácy w tákowych okázyách ßwánkuią/ ná grzech ſię odważáiąc/
B y ták duße ſwą gubią/ y ná onych reſpektách dla ktorych Páná BOGA obrázili ßwánkuią. Ná co lámentował ieden Dworzánin Krolá Angielſkiego/ *Henryká IV.* ktoremu on dla pozyſkánia ſobie łáſki Páńſkiey/ w wielu rzeczách przećiwko ſumnieniu ſłużył; ten przed śmierćią wyrzekł te słowá: Heu mihi, & gratiam DEI amiſi, & gratiam Regis non acquiſivi. Inni záś ſą ludźie/ ktorzy tą Tarczą Quis ut DEUS, dobrze uzbroieli duße ſwoie/ záprawu-
C iąc one czeſto w áktach ſummæ appretiationis, æſtimationis DEI, tácy żadnym reſpektem doczeſnym nakłonić ſię nie dádzą/ y w nayćięższym ogniu tentácyi/ złożą ſię prędko tym áktem/ y rzeką w ſobie. Izáliß ia dla człowieká/ dla doczeſney rzeczy/ zarobku/ ſławy/ dla momentowey rozkoßy/ dla krotkiego żywotá/ mam obráźić nieſkończonego/ ták dobrego/ wiecznego BOGA mego? nigdy nie uczynię tego. Potężna to tedy ieſt Tarczá/ ſkuteczny wielce przećiwko pokuſom/ ákt pomieniony.

D Po trzećie: iáko Tarcza złota/ nie tylko ſłuży do obrony/ ále też należy do ozdoby/ y ſtroiu Káwálerſkiego; toß też ma y pomieniony ákt; álbowiem reſpectivè do áktow innych cnot ieſt wielce przed P. BOGiem zásługuiący/ y duße w oczách Boſkich zálecáiący. Piße *Lobner*: że ná Dworze Krolá Angielſkiego/ czáſu iednego Káwálerowie Dworſcy táką ſobie urádźili koncertácyą/ áby wßyſcy z tarczámi ſtáwili ſię ná Pálác Krolewſki: á ktoryby miſterneyße ná

Hiſtoı *tit Char in Miſcell.*

Tarczy

Tarczy miał wymalowáne ſymbolum, ten miedzy niemi prym miał otrzymáć. Vmowionego tedy czáſu zchodzą ſie ná Pálac/ w Tarcze przybráni; ná ktorych ieden miał cudnie wymálowáną Lilią/ drugi Rożą/ trzeći Tulipan/ inni inne kwiaty: czego poſtrzegſzy Krol Brytánſki/ co prędzey kazał námálowáć ná ſwoiey Tarczy ſnopek zwiazány wſzytkich onych kwiatow: nápiſawſzy nád nimi/ In me omnia: y ták onemuſz ſamemu prym/ álbo wygrána przyznána byłá. Te miſterne Tárcze/ niech nam ſymbolizuią ákty cnot rozmáitych/ liliowey czyſtośći/ rożowey ćierpliwośći/ ⁊c. wſzytkie te/ wielkiey ozdoby dodáią duſzy/ w ktorey ſie znáyduią: ale Tarcza ná ktorey nápiſano: In me omnia: ktora dobrze kwádruie do áktow amoris appretiativi DEI. ktorym człowiek przekłada BOGA nád wſzytko: y mowi z Pátryárchą S. náſzym/ w ſzczerośći ſercá: DEUS meus, & omnia: tá ieſt ſzczegulna ozdobá duſze/ y w zaſłudze ſwoiey wſzelkie inne przechodzi: co zrozumieć możemy z oney wnętrzney rewelácyi/ ktorą czáſu iednego miał wieku náſzego G. ſpar Druzbicc. Soc. JESU: o czym ták ſam piſze: R. P. 1623: dniá 4. Kwietnia/ ná pewnym mieyſcu pátrząc na iedno iezioro/ álbo ſtaw/ myśleć poczałem/ y mowić w ſobie. O dobry BOZE/ czyli też duſzá moiá ieſt ták pełna łáſki twoiey/ iáko to iezioro ieſt pełne wody? w tym przyſzłá mi reflexya/ iż iednym áktem æſtimationis Divinæ, naywyżſzego poważania ſobie Páná BOGA/ mogłbym ſobie ták wiele przyczynić łáſki/ y záſługi/ y dał mi to P. BOG/ żem zaraz táki ákt wypráwił. W tym uczułem w ſobie oſobliwe uważenie Boſkie/ y głos iáki wnętrzny mowiący do mnie. Nie tylko (prawi) tyło łáſki moiey nabedź możeſz/ iák wiele ieſt w tym iezioꝛze wody/ áletez tyło iey możeſz iednym áktem naywyżſzego poważánia y rozumienia o Pánu BOGV nábydź ták wiele łáſki/ iáko wielkie ieſt ſpatium mieyſce/ ktore záſtąpiło cáłe Niebo/ powietrze/ y ziemią. Doſyć tedy z tych

in Vita eius cap. 4.

A trzech okolicznośći ma zálecenia ſwego tá miſtyczna Tarcza Michałá S. z napiſem Quis ut DEUS, to ieſt Akt Amoris appretiativi ſummæ æſtimationis DEI. mieć Páná BOGA w naypierwſzym reſpekćie. Może w tey máteryi Káznodźiei bárdzo pięknie poſłużyć; przykład o dwu żebrákach, dyſputuiących między ſobą, ktoby był lepſzy, czy Xiążę ich, czy Pan BOG! iáko ná dobre wyſzło onemu ubogiemu, ktory Páná BOGA miał w naypierwſzym reſpekćie. Pátrz tego w Melodyi S Káźimierzá, to ieſt Kazániách o Nayświętſzey

B Pánnie, ná ono Pienie; Omni die dic MARIÆ, odemnie wydánych. Part. 2. fol. 133.

PARS II.



O ſie tycze drugiey Częśći Kazánia: Wyrozumieliśmy iuż co nam znaczy tá Tarcza Michałá S. Quis ut DEUS, y o ſkutkách iey. lecz trzebá nam ieſzcze kogo tákiego/ coby nią kierował/ y nas iey náuczył záżyć. Piſzą Hiſtorye o Szkánderberku wielkim woiowniku Turkow; że proſzony przez Poſłow od Tureckiego Soltáná/ áby mu miecz ſwoy/ ktorym ták

C ſzcześliwie woiował Turkow/ poſłał ná pokazánie/ uczynił to ochotnie: ten miecz oglądáiąc Soltan/ á widząc że dla ćięſzkośći y wielkośći iego niezwyczáyney/ áni on ſam/ áni żaden z Káwálerow Tureckich/ w ręce go wźiąć/ áni nim należycie robić nie mogł/ nie wierzył áby ten ſam był: odeſłał mu go tedy názad/ mowiąc/ áby z niego ſobie żártow nie ſtroił. lecz Szkánderberk ſpráwuiąc ſie Poſłom/ iáko ten właśnie/ á nie inny był miecz iego/ odpowiedział w te ſłowá/

D Gladium quidem miſi, ſed manum non miſi. Jákoby chćiał rzec/ iż do Káwálerſkiego Oręża/ y Mieczá/ Káwálerſkiey też ręki potrzebá. Podobnym ſpoſobem y ia rzekę o Tarczy tey Michałá S. Quis ut DEUS, ręki też Anielſkiey potrzebá/ to ieſt/ do tego/ áby człowiek w káżdey okázyi mogł ſie utrzymáć przy miłośći naywyżſzey Páná BOGA/ y áktem Amoris appretiativi obronić ſie od pokus/ że ſam przez ſie wielce ułomny ieſt/ dał mu Pan BOG manum

Angeli, straż Aniołow Ss. ktorzy niejáko są Tarczą/ kierują/ gdy rozmáićie dysponują człowieká do pomienionego Aktu; á iáko we trzech osobliwie okázyách u stárodáwnych ludźi zwłaszczá Lácedemonczykow/ w używániu bywáłá Tarczá: to iest przy Národzeniu/ ná woynie y przy śmierći/ álbo ná pogrzebie; ták też we trzech podobnych okázyách/ Aniołowie Ss. máią swoie stáránie około tey mistyczney Tarczy. Naprzod záżywáno Tarczy przy Národzeniu; bo owe Amázonki Lácedemońskie/ do wychowánia dźiatek/ miásto kolebki/ záżywáły Tárcze; tym sámym dysponuiąc dźieći swoie do woyny: podobnym sposobem/ tá iest naypierwsza pilność Aniołow Ss. około tego/ żeby záraz z młodośći ludźi sobie powierzonych dysponowáli do BOGA/ do otrzymánia łáski iego świętey/ przez przyięćie Chrztu S. á potym gdy przychodzą do rozumu/ przez ákty miłośći Boskiey/ y inne tym podobne; y owszem w tym Aniołowie Ss. bárdźiey są około młodych przezornieyszemi/ ochotnieyszemi/ niżeli około ludźi w leciech iuż podeszłych. Czego probę mamy w dźisieyszey Ewángeliey/ z onych słow Páná JEZVsowych/ kiedy postáwiwszy w pośrodku Vczniow pácholątko młode/ rzekł do nich: Angeli eorum in cælis, semper vident faciem Patris mei, qui in cælis est. *Aniołowie ich w Niebie, záwsze widzą twarz Oycá moiego, ktory iest w Niebieśiech.* W tych pierwszych słowách Angeli eorum, *Aniołowie ich;* wyráźnie dał znáć Zbáwićiel/ że káżdy záraz z młodośći ma własnego sobie dla stráży przydánego Aniołá. O czym wyráźniey ieszcze nápisał *S. Hieronym,* Magna dignitas fidelium animarum, ut unusquisq; habeat, ab ortu Nativitatis in custodiam sui Angelum deputatum, imò plures. *Wielka iest godność wiernych dusz, że káżda z nich ma od pierwszego poczęćia swego deputowánego ná stráżą Aniołá S. y owszem wielu innych.* W dálszych záś słowách Semper vident faciem Patris mei, qui in cælis est: *Záwsze się zápátruią ná twarz Oycá mego, ktory iest w Niebieśiech.* dáie znáć Zbáwićiel/ (co obserwuie *S. Chryzost. Maldonátus.* y *Burgon:*) iż Aniołowie Ss. Strożowie/ młodych ludźi/ odnoszą ztąd osobliwszą chwałę/ y ukontentowánie swoie w Niebie: dla czego też z większą pilnośćią y ochotą táką swoią usługę około nich odpráwuią. Co upátrzył w pomienionych słowách Zbáwićielowych *Chryzost. S.* gdy ták ná nie pisze: Nihil enim aliud designatur, cùm faciem dicat Patris mei aspiciunt, quàm summa fiducia eorum, & honor præcipuus. Ktora stráż Aniołow około dźiatek/ nie tylko w tym záwisłá/ áby ich od zaduszenia się/ od utonienia/ y od wszelkich szwánkow/ od ktorych ich niepodobna y naydozornieyszym Rodźicom upilnowáć bronili/ ále w tym naywięcey/ żeby gdy do rozumu przychodzą dźiatki w te obronną Tarczą miłośći/ boiáźni Boskiey/ młodość ich zápráwuiąc/ uzbraiáli. Co ná czás y widomie czynili: iáko *Raderus* pisze o B. Joánnie Zakonu Dominiká S. że gdy ią málutką odumárli Rodźice/ Anioł Stroż widomie się iey pokazawszy/ Paćierzá/ y Artykułow Wiáry S. náuczał/ y ták ią był w áktách miłośći Boskiey zápráwił/ że do sámey śmierći łáski Boskiey ze Chrztu S. wźiętey/ zupełnie dochowáłá.

Powtore záżywano Tarcze/ y teráz záżywáią ná Woynie/ dla złożeniá się postrzáłom nieprzyiaćielskim/ y odbićia onych; káżdy człowiek od pierwszego rozumu wźięćia/ áż do sámey śmierći ná woynie zostáie/ do kołá otoczony strzáłámi pokus/ y okázyi do grzechu; na ktorych odbićie/ iákom tego iuż wyżey dowiodł/ naypotężnieysza iest Tarczá Amor appretiativus DEI, *Miłość náywyższa P. BOGA* mieć BOGA w naypierwszym respekćie: ten záś człowiek tą Tarczą miłośći Boskiey/ naylepiey potrafi się złożyć przećiwko pokusom/ ktory ią codźiennie oddáie w ręce/ w protekcyą Aniołow Ss. przez osobliwe iákie ku nim/ zwłaszczá ku Strożowi swemu nabożeństwo. Wspominaią Dźieie Máchabeyskie o złotey Tarczy/ ktora

Script. *Matth. 18*

Sup. Matt. 23.

Figur.

A ſko tyśiecy czerwonych złotych ważyłá; tá dána byłá w podarunku Rzymiánom od Rzeczypoſp. Izráelſkiey: gdy álbowiem zá czáſow Judy Máchábeyczyká/ Zydowſka Rzeczpoſp. nie mogłá włáſnemi śiłámi odporu dáć naiázdom/ y oppreſſyom/ od pogránicznych Krolow/ uradźił miedzy ſobą/ áby wniść w konfederácyą z Rzymiány/ ná ten czás ſławnemi zwyćięſtwy nád cáłym świátem; Więc w protekcyą ich oddáiąc śię/ ná znák tego/ poſłáli przez Poſła ſwego Rzymiánom one ſzczerozłota Tarczą. Poſt B hæc autem miſit Simon Numenium Romam, habentem clypeum aureum magnum, pondo mnarum mille, ad ſtatuendam cum eis amicitiam: (1.Mach.14) iákoż mile bárdzo Senat Rzymſki przyiął on podárunek: o czym w Liśćie ſwoim do Krola Ptolomeuſzá/ w ktorym mu ſurowo zákázywano náieżdżáć Ziemię Zydowſką/ dano znáć: Viſum eſt nobis accipere ab eis clypeum. (Capit. 15.) Y Zydowſkiey też Rzeczypoſpolitey ná dobre to wyſzło; bo przez długi czás zá protekcyą Rzymián/ iáko zá Tarczą beśpieczni byli od poſtronnych nieprzyiaćioł, C Złota ta Tarczá ofiárowána Rzymiánom kwádruie pięknie do myſtyczney Tarczy/ Miłośći naywyżſzey BOGA. Narody te dwá niech nam znáczą dwie nátury rozumne/ Anielſka/ y ludzka. Rzymſki Narod/ iáko tryumfuiący ná on czás/ dobrze wyraża náturę Anielſką/ tych Duchow ktorzy záraz ná początku świátá nád ſzátáńſtwem rebellizuiącym BOGV/ tryumf otrzymáli: Izráelſka záś Rzeczpoſpolita zewſząd woynami utrapiona/ wyraża nas ludźi ná tym świećie D uſtáwicznie z pokuſámi woiuiących. Miedzy temi dwiemá Narodámi/ álbo Náturámi/ zá ſpráwą Naywyżſzego Kápłáná Chryſtuſá/ záſzłá konfederácya/ álbo Bráterſtwo: bo względem łáſki/ ták im/ iáko y nam ludźiom dáney przez Chryſtuſá: Gratia per Chriſtum: (Joann. 1.) Aniołowie Bráćia náſzą ſą: co wyznał ieden z nich przed Janem S. w Objawieniu/ Vide, nè feceris, conſervus enim tuus ſum. (Apocal. 22) Wdźięczne wypráwuiemy poſelſtwo

A do Aniołow Ss. kiedy im złotą onę ofiáruiemy Tarczą; to ieſt/ kiedy przez osobliwe nabożeńſtwo ku nim/ zálecámy śię im/ áby przez wnętrzne oświecenia/ poruſzánia/ y inne rátunki od Páná BOGA modlitwámi/ nam uproſzone/ pomnażáli w ſercách náſzych miłość Boſką: co widząc Aniołowie Ss. mile przyimuią w protekcyą ſwoię tę Tarczą; álbowiem wſzelkich ſpoſobow ná to záżywaią/ ażeby w naywiękſzych pokuſach tá Tarczá miłośći Boſkiey nam nie poſzwánkowáłá/ mężnie tarczámi ſwoiemi to ieſt B modlitwámi do Máieſtatu Boſkiego/ ćięſzkich pokus odbijáią od nas pociſki. W czym chcąc nas utwierdźić/ y widomie niektorym to oświádczyli. Swięty bowiem Furſeus/ w ćięſzkich zoſtáiący pokuſach/ widźiał Aniołá z Tarczą/ ktora go od gęſtych poſtrzałow ſzátáńſkich bronił. (Nadaſ.) Tákże gdy S. Teofile Pánienkę gwałtem do domu wprowádzono nierządnego; pokazał śię przy niey Anioł/ máiący złotą wielką Tarczą z napiſem/ Quis ut DEUS Chriſtianorum, ktory zá C ſłániáiąc S. Pánienkę Tarczą/ napáśnikow ná cnotę iey/ iednych pozábijał/ drugich poślepił/ á oney obronił.

Potrzećie záżywano Tarcze przy śmierći/ y zá ſzczęśćie to miano/ gdy kto w potyczce ná włáſney umierał Tarczy/ y z tey rácyi konáiąc ná plácu Epaminandus, wielki Káwáler/ naybárdźiey śię pytał o Tarczą ſwoię/ ieżeli przy nim byłá/ á nie doſtáłá śię nieprzyiaćielowi. (Hiſtor) Jeżeli kiedy pomienioney złotey Tarcze/ to ieſt áktow Miłośći Bożey potrzebuie bárdźiey D człowiek/ iáko w godźinę śmierći/ gdźie koniecznie przy zwyćięſtwie utrzymać śię potrzebá/ ták o onym oſtátnim punkćie nápiſał S. Bonáwent: Non ergò tùm valet ſcientia, non prodeſt gratia, non adjuvant opera bona, ſi non adſit victoria. *Nic w ten czás nie waży náuká, nie pomoże y łáſká. áni uczynki dobre, ieżeli śię kto przy zwyćięſtwie nie utrzyma przećiwko pokuſom.* Gdźie záraz przydáie ten Doktor S. że ná ten czás do tey wiktoryi naybárdźiey przykłádáią śię

Sermon. 1. de Angel.

Aniołowie S. Si igitur tantum bonum est victoria, quantam illis debemus reverentiam, qui nostram pugnam faciunt, nec juvare nos cessant, nisi victoria prius obtineatur. ktora pilność y kooperácyą swoię wielorako ná ten czás świádczą Aniołowie: iuż to odgániáiąc szátáństwo nápástuiące/ iuż ochoty do przyięćia wcześnie Sákrámentow dodáiąc. w osobliwey iednák pieczy máią Tarczą áktow Miłośći Boskiey/ stáráiąc się áby ná ten czás człowiek iáko ná naygoręthe ákty Miłośći Boskiey zdobył się: w czym rátuią ludźi konáiących/ naprzod modlitwámi swoiemi/ iáko czytamy w Kronikách Cysterceńskich/ R. P. 1136. gdy ieden Zakonnik konał/ widźiano w Kośćiele Chory Anielskie modlące się zá konáiącego. Rátuią ieszcze w tym konáiących gdy Kápłánom dysponuiącym chorego ná śmierć/ dodáią duchá/ y rády/ ktoremiby mogli skutecznie pobudźić do gorących áktow miłośći Boskiey. Swiádczył to/ sławny pobożnośćią w Rzymie/ *P. Camillus de Lellis*, iáko bywáiąc przy konáiących/ widywał Aniołow Ss. szepcących do uchá ákty Kápłánowi chorego dysponuiącemu.

Ap. Mans. de Angel D. 9.

A Ta tedy iest złota Tárcza naywyższey miłośći/ tu P. BOGV. Quis ut DEUS, ktorą Michał S. ze wszytkiemi Aniołámi Ss. Oblubieńicy Báránkowey Kośćiołowi S. iáko też y w osobnośći; káżdey duszy práwowierney ná zászczyt/ y obronę/ nie tylko podáie/ ále też nią kierowáć w káżdych okázyách obliguie się. Wiec zálećiwszy káżdemu/ áby w ten ákt Quis ut DEUS, to iest mieć P. BOGA w nayWyższym respekćie/ y Miłośći/ iáko naypilniey záprácował duszę swoię/ B kończę Kazánie z powinszowániem Oblubieńicy Báránkowey/ ták známienitego od Aniołow Ss. upominku/ słowámi Miodopłynnego Doktorá. Benè tecum agitur ô Sponsa, benè tecum agitur in loco peregrinationis tuæ, de cælo, de terra venit tibi auxilium, qui custodiunt te, non dormitant, neq; dormiunt, custodes tui Angeli Sãcti, vigiles hic spiritus. *Dobrze się z tobą dźieie o Oblubienico, ná tym pielgrzymowániu twoim, z nie* C *bá, y ziemie, masz pośiłki swoie: ktorzy ćię strzegą, nie drzymią, áni zásypiáią, Strozowie twoi Aniołowie SS. czuyni ći duchowie.* Za co niech będźie Krolowi Aniołow wieczna chwałá/ Amen.

Serm. 77. in Cantic.

NA DZIEN S. O. FRANCISZKA, Thalamus Sponsæ.

Invenietis Requiem animabus Vestris. Matth. 11.

Nie mała to rzecz/ bo nie káżdy temu potráfi/ áby pieszczono urodzonemu/ wychowánemu delikatowi/ umiał dobrze posłáć/ y wygodźić. N. S. Częstokroć bowiem tákiemu/ choćbyś mu z sámego puchu/ álbo łábędźiowego pierza/ y ná kilká łokiet pośćieli násłał/ twárdo/ y niewygodno/ źle posłano/ zdáć się będźie: Z liczby tych delikátow byłá oná swywolnicá w Rzymie Kleopátrá; ktora nie kontentuiąc się puchową pośćielą/ łoszko sobie z sámych D szczyrkánych listkow rożowych wysoko wyśćieláć kazáłá. A ktoż bydź może delikátniey (że ták rzekę) urodzony y wychowány? iáko Oblubienicá Boska/ Oblubienicá Báránkowá; przez ktorą teraz rozumieć chcę duszę rozumną káżdego człowieká/ zwłaszczá práwowiernego? Delikátnie urodzona tá Oblubienicá/ bo początek iey nie z źiemie/ nie z gliny/ z ktorey ulepione było ćiáło pierwszego człowieká; ále z nayzacnieyszey (że ták rzekę) máteryi/ to iest/ z sámego tchu Boskiego. Et inspiravit in faciem ejus,

Genes. 1

A

ſpiraculum vitæ, & factus eſt homo in animam viuentem. A dopieroż ieſzcze delikátniey wychowána/ bo ná drogich ſpecyałách/ to ieſt ná ſamey krwi: ktora odkupiona ieſt Páná JEzVsowey: á to przez Sákrámentá S. Chrztu/ Pokuty/ ꝛc. ktore valor ſwoy máia z zaſług Zbáwićielowych. O czym *Euſeb: Emiſſ.* Quàm pretioſus ſis; ſi factorem fortè non credis, interroga Redemptorem. *Oiák drogo nieoſzácowánym ieſteś, ieżeli nie wierzyſz Stworcy ſwemu, ſpytay ото Odkupićiela.* A gdźieſz ták pieſzczono urodzoney/ ták miękko y delikátno wychowáney Oblubienicy Boſkiey duszy ludzkiey/ miękkiego/ wygodnego dobierzemy łożá? Pokázuiec wprawdźie iákieś łoże/ álbo ſpoczynek/ dla wygody duszy Zbáwićiel w dźiśieyſzey Ewángeliy: Invenietis Requiem animabus veſtris: ále podobno twárde to łoże dla niey zdáć ſię komu będźie: bo ná twárdym poſłániu/ ná ſámym plugu. Tollite jugum meum, &c. invenietis requiem. Czytámy w żywoćie Romuáldá S. iáko Otto Ceſarz ná puſtelniczym iego poſłániu/ cáłą noc ſpoczywáiąc/ bárdzo ſobie oneſz ſmákował. Ia przy dźiśieyſzey Vroczyſtośći Fránćiſzká S. Oycá y Pátryárchy mego/ dla wygody Oblubienicy Báránkowey/ káżdey prawowierney duszy ſzukáiąc łoſzká y mieſzkánia dla ſpoczynku po ubogim ſprzećiku w celli S. Fránćiſzká poglądam; ále tákże twárde poſłánie náyduię; gdyż ná dwu mieyſcách we Włoſzech/ raz ná Gorze Alwernie/ drugi raz *in Monte Caſſali,* widźiałem gołe wielkie kámienie/ ná ktorych O. S. Fránćiſzek ſypiáł. Przećieſz ieno

D

nie tráćmy nádźieie/ gdyż nam Ewángelia dźiśieyſza zápewne obiecuie/ że przy Vroczyſtośći O. S. Fránćiſzká znaydźiemy dla ſpracowánych dusz náſzych mieyſce wygodne dla ſpoczynku/ invenietis requiem, &c. Twárdyć wprawdźie ćiáłu ſwemu dawał odpoczynek O. S. Fránćiſzek; ále o iák pieſzczono/ iák delikátno duszę ſwoię chował! Więc iá reprezentowáć będę/ y opiſzę tę Duchowną S. łożnicę/ w ktorey wczáſow ſwoich záżywáłá/ y ukontentowánia ſwoie miáła Duszá O. S. Fránćiſzká: y w ktorey káżda inſza Sponſa Agni, bogoboyna duszá/ thalamum, requiem, ſpoczynek/ wczás ſwoy/ ználeść będźie mogłá. Wprzod iednák dla pożytku duchownego/ pomowię o owych ludźiách/ ktorzy niedyſkretni ſą ná dusze ſwoie; gdy o wczás iey prawdźiwy/ y uſpokoienie niedbáią. A. M. D. G.

Hom. 2. de Symbolo

PARS I.

B

CO do pierwſzey Częśći cáłego mego Kázánia; to zá fundáment zákłádam/ że łożem/ álbo ſpoczynkiem duszy/ to ſię názywáć powinno/ czym kto prágnienia iey zwykł/ álbo powinien kontentowáć: bo co ieſt zmordowánemu ćiáłu łoże/ to ieſt káżdey duszy owe objectum, owá rzecz/ ktorym ſię oná z ukontentowániem ſwoim zábawia: Więc troiákie upátrzyłem łożyſzká/ álbo rzeczy/ w ktorych świátowi ludźie duszom ſwoim ſpoczynku/ y ukontentowánia zwykli ſzukáć/ á przećie go doſkonále w nich nie znáyduią. In voluptatibus, in honoribus, in divitijs. *W roſkoſzách, w godnośćiách, y w bogáctwach.*

C

Wſzytko bowiem to troie legowiſká/ nie ieſt y bydź nie może do wczáſu/ do uſpokoienia dusze rozumney: ále bowiem pierwſze ieſt niewczeſne/ twárde/ drugie niebeſpieczne; á trzećie nieſpokoyne. Pierwſze mowię mieyſce in voluptatibus, iáko to; dobrze ſię náieść/ nápić/ miękko ſię wyſpáć; źimná/ biedy/ nie dáć ćiáłu ćierpieć; wſzelkiey mu pozwolić roſkoſzy: ieſt to mieyſce niewczeſne do wygody duszy rozumney; bo imáginowáć ſobie/ y nádźieię mieć/ że w tym wſzytkim rozumna duszá prawdźiwego/ doſkonáłego ſpoczynku/ ukontentowánia doſtąpić może/ ſzálonego to ieſt rozumu. Dowod tego ieden tylko dáię z Piſmá S. *Luc 12.* gdźie Zbáwićiel opiſał iákiegoś człowieká/ ktory cokolwiek mogło bydź potrzebnego/ y służącego do wczáſu; iáko to pieniędzy/ máietnośći/ ꝛc. nágromádźiwſzy/ wſzytkę ſzczęśliwość ſwoię w tym był záłożył/ ábyſię náieść/ nápić/ wſzelkiey roſkoſzy y wygody náſyćić/ y ták do ſwoiey dusze

Script. *Luca 12.*

mowil: Anima mea, habes multa bona posita in annos plurimos, requiesce, comede, bibe, epulare. *Duszo moiá, masz wiele dobr zgromádzonych ná wiele lat, odpoczywáy, iedz, pÿ używáy*, ktory ledwie domowil tych slow swoich szalonych/ zaraz niezwyczáynym terminem zkonfundowal go Pan JEZUS. Stulte, hac nocte animam tuam repetent à te. *Szalony, tey nocy duszę twey upomináć się będą od ćiebie*. Stulte, ostry to byl bárdzo u stározakonnych termin: y przeto surowo sam Zbawićiel zákázywal go. Qui dixerit Fratri suo, Fatue, reus erit gehennæ ignis: y sam rzadko go/ y to gdy wlaśnie bylo potrzeba/ ná zgánienie czego znácznie zlego/ záżywal: iáko go w tey okázyi záżyl, Stulte. A w czymże to te g'upstwo iego bylo? Anima mea, &c. edc, bibe. Azaż to duszá iáka pije? nieśmiertelna/ nieskáżytelna iest: skáżytelnego pokármu nie potrzebuie/ áni go záżywáć nie może. Dość glupstwá w tym. Ale to naywiększe glupstwo iego bylo/ gdy doskonály spoczynek/ y ukontentowanie duszy swoiey záložyl w pomienionych roskoszach. Requiesce; O glupcze! kámień możeszli się uspokoić? álboli rybá ná powietrzu? bydle oddycháiny potrzebuiace/ możeszli się ná dnie morskim spokoyno zostáć? A iákoż duszá rozumna/ ktorey te roskoszy ráczey przećiwne są; bo one do iákiegoś bydlecego poćiagáia stanu/ możeszli w nich uspokoić się? Pozwoliszowo sobie czlowiecze zbytku w piciu/ w iedzeniu; dopuśćisz swywoli ćialu; áż gdy názáiutrz do reflexyi przyidźiesz/ iáko sam z śiebie nie kontent bywasz/ sam się śiebie wstydźisz/ á ná oczy ludźi. Coż tego zá przyczyná? nie inna/ tylko że duszá twoiá rozumna/ wstydząc się/ że po bestyálsku gorzá się sprawilá/ pokázuie po sobie/ że nie iest doskonále ukontentowána roskoszámi onemi.

Drugie lożysżcze/ w ktorym wczásu/ ukontentowánia duszy swoiey szukáią świátowi ludźie in honoribus, w godnośćiách/ lecz y tu nie mogą ználeść/ y nie znayduią duszy swoiey dosko-

A nálego wczásu/ ukontentowánia: bo to iest mieysce do spoczynku niebespieczne. Czego probuie Figura Pismá S. ná owym misternym łożu u Jobá sprá- wiedliwego: gdźie tám opisuie kogoś ná wysokim stopniu posadzonego/ y z niego się pysznlacego; á ten byl nie láda kto/ ále sam Krol naypysznieyszy: ták bowiem przy dokończeniu Historyi o nim napisano czytam: Ipse est Rex super universos filios superbiæ: á nie byl to ten Pánem/ tylko w sámey imáginácyi: bo mu sluzylá w tym nieposlednie fortuná; bo B miał y powagę swoię/ bano się y poyrzeć nie tylko ná Osobę/ ále náwet y ná száty iego. Quis revelabit faciem indumenti ejus. Mowá iego bylá strászna; co rzekl/ iákoby kámieniem w leb dal. De ore ejus lapades procedunt, quasi tedæ ignis accensæ. Nikogo się nie bal/ naywiększy Káwaler/ Potentat/ zá iedne plewy u niego poczytany byl. Reputabit quasi paleas ferrum. Ale gdy się przypátrzemy lożu iego ná ktorym spoczywal/ uznamy wszyscy/ że bylo C árcyniebespieczne/ te álbowiem opisuie Job támże temi slowy: Sternet sibi aurum, sicut lutum. *Naśćiele sobie zlotá, iáko blotá.* Zdáć się bedźie podobno że to dobrze ná stronę tego pysznego Potentatá: bo pospolićie poki zlotá/ pieniedzy stáie/ latwo się okupić/ y utrzymáć przygodnośći Lecz inszego rozumienia bedźiećie/ tylko posluchayćie/ iáko to mieysce czytáią Septuaginta. Lectus ejus, obelisci acuti *Loże iego, ná kolczystych D slupách*. Paciuchelius, w tym misternym lożku upátruie prętki upadek ludźi ná godnośćiách zostáiacych. Pomyślćie sobie/ gdyby kto na iglách leżal; á dopieroż gdyby kto ná kończystych wysokich slupách; coby tám zá wczás táki czlowiek miał; záiste nie tylkoby mu bylo niewczesno/ ále oraz y niebespieczno: bo co moment spadku tákiemu trzebaby się obawiáć. Podobnymći sposobem/ gdy kto ná tym świećie/ zwlasczá per illicita media: chce sláwy/ reputacyą swoię utrzymáć/ imprezy dokázáć/ do fakcyi wiążąc się przećiwko sumnieniu/ dom

Figura. Job. 41.

ap. Paciuc in Joann. capit. 11

swoy

ſwoy wyſtáwić/ utrzymáć krewnych/
przyiaciol ſwoich/ ⁊c. dopuſzcza mu
tego Pan BOG na czás/ że mu ſie
imprezy iego dárzą/ wſpárty cudzą
potencyą/ będzie ſtráſzny przećiwney
ſtronie/ rośnie w tytulách/ godno-
ściách/ ⁊c. á znaydzieſz táki requiem
animæ? dármo nie znaydzie: ná nie-
beśpiecznym bowiem odpoczywa po-
ſtániu: ná iglach/ ná wyſokich/ ále
kończyſtych ſpychaiacych z śiebie ſzty-
letách ſpoczynek iego/ bo ſamo co raz
ſumnienie złe iego ruiną mu grozi:
Sztylet to ćięſzki/ ſumnienie złe/ ſtro-
fuiące; ſztylet gniew Boſki: DEUS
ſuperbis reſiſtit; ſztylet invidia lu-
dzka; ſztylet y one ſłowa nagłą śmier-
ćią grożące roſnącym w godnośćiách.
Eccli. 10. Omnis potentatus vita brevis.

Trzećie łożyſzcze/ w ktorym duſzy
ſwoiey affektom uſpokoienia ludzie
świátowi ſzukáć zwykli/ ieſt in divi-
tijs, *w zbiorách, doſtatkách, máiętno-
śćiách* y o tym rzecby ſie mogło/ że
niewczeſne/ bo o nich mowi S. *Chryzoſt*:
Homil. 2. ad popul. Stratis mollibus jacentes, multoti-
es totam ducunt inſomnem, divi-
tibus in jucunditate multæ ægri-
tudines irruunt, *Ná miękkiey pośćieli
leżący, częſtokroć przez cáłą noc ná
ſen zdobyć ſię nie mogą. Ná bogaczow w
doſtatkách opływáiących, wiele chorob
zwykło przychodźić.* Znowu y to prá-
1. Tim. 6. wdá/ że niebeśpieczne względem du-
ſze. Qui volunt divites fieri, inci-
dunt in tentationem diaboli. *Kto-
rzy chcą bogátemi zoſtáć, ći wpadáią
w ſámołowki ſzátáńſkie* nápiſał Doktor
Narodow. Ale to ieſzcze przydáie/
że ieſt y nieſpokoyne; ponieważ bo-
Hiſtor gáctwa máietnośći/ zwłaſzczá z u-
ćiemiężeniem poddánych/ kontraktá-
mi figlárſkiemi/ ſukceſſyą zmyśloną/
álbo innym ſpoſobem złym nábyte/
záwſze ná człowieká wołáią ſtrofuiąc
ſumnienie iego o złe nábyćie; y że
bárdzo prętko z rąk iego/ álbo przy-
namniey z rąk potomkow iego wydrą
ſie: Co probuie przykłádem *Cornel.
à Lapide* piſze o iednym bogaczu w
in Eccl. 14. ℣. 4. Remis: że licząc raz pilno ſwoie czer-
wone złote/ uſłyſzał z nich głos táki:
Omnes quidem hic ſumus, ſed bre-
vi cum aſinis erimus: id eſt cum

A Gualtero Budello. bo ſie ták z Fran-
cuſkiego ięzyká tłumáczyło przezwi-
ſko łádáiáckiego człowieká onego/ y
hultáiá/ ktoremu oná ſubſtáncya źle
zebrána/ doſtáć ſie miáłá. Jaſna
tedy rzecz; że áni w roſkoſzách/ áni w
godnośćiách/ áni w bogáctwách du-
ſzá ludzka ná tym świećie nie może
ſpoczynku prawdziwego ználeść.
Więc gdźieby go ználeść mogłá/
niech ſie pilno przypátrzy tey łożnicy
w ktorey Duſzá O. S. Fráńciſzká ná-
der wygodny ſpoczynek ſwoy/ tu ie-
ſzcze ná świećie żyiąc/ ználazłá. In-
B venietis requiem animabus veſtris



O do drugiey Częśći Ra- PARS II.
zánia. Ná pokazánie y ob-
iáśnienie łożnice/ w ktorey
O. S. Fránćiſzek duſzy ſwo-
iey Requiem, doſkonáły ſpo-
czynek ználaſł/ y one delikácko/ że ták
wielkiey doſkonáłośći cnot heroicz-
nych/ y záſług doroſłá wychował/ trzy
dokumentá zábieram ſobie. Náprzod
Scripta z Piſmá S. záżyię owych słow *Eccli.*
Eccli. 24. *24.* In omnibus requiem quæſivi,
& in hæreditate Domini morabor
C *We wſzytkim ſzukałem odpoczynku, y w
dźiedźictwie Páńſkim mięſzkáć będę.*
Prawdá ieſt/ że Kommentatorowie
Piſmá S. to mieyſce tłumácząc/ czę-
śćią o Mądrośći Przedwieczney/
częśćią o Przen: Pánnie; y z niego
dochodzą/ gdzie/ y iáko/ y w ktorych
duſzách przedwieczna Mądrość ſpo-
czynek ſwoy znáyduie; iednák nie u-
włocząc onymże/ y ná ich tłumáczę-
nie pozwaláiąc/ in ſenſu accommo-
datitio, (iáko go Teologowie názywá-
ią) godzi mi ſie ták tego mieyſcá/
iáko y innych záżyć ku chwale O. S.
D Fránćiſzká; ná pokazánie tego gdźie/
y iák pieſzczono duſze ſwoie chował
ten Swięty. Więc powtarzam w
Oſobie O. S. Fránćiſzká one słowá.
In omnibus requiem quæſivi, & in
hæreditate Domini morabor. W
ktorych słowách niejáko chelpi ſie O.
S. Fránćiſzek/ że náſzukawſzy ſie ſpo-
czynku dla duſze ſwoiey. In omnibus
requiem quæſivi. onego nigdzie ſta-
tecznego nie ználáſł/ tylko w ſamym
dźiedźictwie Páńſkim; y dla tego tám
uſtáwicznie duſza iego wczáſu/ ukon

tentowánia affektow swoich szukáłá/ y one ználásłá. In hæreditate Domini morabor. Tu trudność/ co sie to rozumie per hæreditatem Domini, *Dźiedźictwo Páńskie*; á personaliter mowiąc/ dźiedźictwo Páná JEZVsowe. Wiemy dobrze o P. JEZVśie/ że to Pan dźiedźiczny/ Pan nie táki/ iáko to niektorzy u nas w Polszcze bywáią/ ktorzy przedtym pisáli sie Pánámi ná máiętności tákiey/ á tákiey/ á teraz strāciwszy one/ tylko sie piszą Pánem z tákiey á tákiey máiętnośći. Pan JEZVS/ Pan iest ná máiętnośći/ ná niebie/ ná źiemi: bo nie tylko z niebá przyszedł/ ále też Panem ná niebie/ y na źiemi pisze sie. Data est mihi omnis potestas in cælo, & in terra. Więc táki Pan muśi mieć hæreditatem suam Hæreditas, *Dźiedźictwo* P. JEZVsowe/ wielorákie upátruię. Naprzod dźiedźictwem P. JEZVsowym są wszytkie dusze/ ktore on sobie zákupił drogą krwią swoią/ zwłaszczá odrodzone przez Chrzest S. o czym Apostoł Piotr S.
1. Petr. 2. Gens sancta, populus acquisitionis,
Psalmo 2. y Psalmistá/ Dabo tibi gentes in hæreditatem. Drugie dźiedźictwo P. JEZVsowe/ iest chwałá oná wieczna: do ktorego dźiedźictwá przypuśćił Chrystus Pan ludźi spráwiedliwych. Hæredes quidem DEI, co-
Roman. 8. hæredes autem Christi. *Dźiedźicámi Bożemi, á społ dźiedźicámi Chrystusowemi.* Po trzećie/ Hæreditas Christi, iest przykład żywotá iego/ y cnot Ss. nam zostáwiony iákoby testámentem:
1. Petr. 2. Christus passus est pro nobis, vobis relinquens exemplum, ut sequamini vestigia ejus. Lecz iáko in jure wieloráka znáyduie sie hæreditas, miedzy ktoremi naydoskonalsza iest hæreditas ex asse, to iest dźiedźictwo zupełne; á tym lepiey/ gdy będźie Testámentem & morte Testatoris u-
ad Hebr. 9 twierdzone/ mowi Apostoł: Ubi enim testamentum est, mors necesse est, ut intercedat testatoris. ták y miedzy cnotami/ y przykłádámi cnot/ ktore nam/ iáko dźiedźictwo zostáwił Chrystus JEZVS/ iedná znáyduie sie cnotá; a tá iest Abnegatio sui, pokorne wyrzeczenie sie/ pogárdá sámego

A siebie. Tá iest hæreditas Christi ex asse; bo cnotá naydoskonálsza/ y do odźiedźiczenia innych cnot práwo dáiąca. Jest utwierdzona testámentem P. JEZVsowym: bo gdy Vczniow swoich wysyłał w świát/ żegnáiąc sie z niemi/ y testámentem zostáwuiąc im náuki rozmáite P. JEZVS/ tę im miedzy niemi osobliwą zostáwił. Qui Luca 9.
vult venire post me, abneget semetipsum. *Kto chce iść zá mną, niech się záprze sámego siebie.* Jest potrzećie utwierdzona tá hæreditas morte testatoris, bo nápisano o P. ad Phil. 2.
B JEZVśie: Humiliavit semetipsum, factus obediens usq; ad mortem. To tedy dźiedźictwo P. JEZVsowe/ wzgárdá sámego śiebie/ ma to do śiebie/ że w niey zábáwiáiąca sie duszá/ prętko sie uspokoić może. In hæreditate Domini morabor. bo nayłatwieyszy sposob do utrzymánia wnętrznego pokoiu/ y z BOGiem/ y z ludźmi; gdy sie kto upokorzy/ uznáiąc sie być godnym wszelkiey pogárdy/ y niegodnym żádnego respektu; tákiego záiste by nayprzećiwnieysze rzeczy/ nie pofrasuią. In omnibus
C requiem quæsivi. S. O. Fránćiszek we wszytkich trzech pomienionych dźiedźictwách Páná JEZVsowych/ szukał spoczynku duszy swoiey: szukał w pierwszym/ per zelum animarum, gdy o to sie stárał/ y ná to Zakon swoy fundował/ aby dźiedźictwo P. JEZVsowe/ dusze krwią iego odkupione nie ginęły/ ták przez niedowiárstwo/ iáko y przez grzechy; co czynił iuż to obiegáiąc ták wiele králow Chrześćiáńskich z Kazániámi: iuż to przykłádem żywym ná sobie do pokuty/ iuż miedzy Sárácenámi przed
D samym Sultanem Wiárę S: opowiádáiąc/ y cudem onym/ gdy ná ogień szedł potwierdzáiąc: iednák duszá iego/ y tu nie ználáczłá doskonáłego Requiem, bo czego prágnęłá/ dostápić nie mogłá/ to iest Męczeństwá zá Wiárę S. Drugie dźiedźictwo P. JEZVsowe/ chwałá wieczna/ tá náleżáłá O. S. Fránćiszkowi: y owszem iuż nágotowáne mu było mieysce miedzy naywyższemi Aniołámi/ z ktorego niegdy Lucyper wypadł: iáko o tym

miał

miał ieden obiáwienie, ieszcze zá żywotá S. Fránciszká, Prágnełá wprawdzie duszá iego spoczynku w tym dziedzictwie/ bo mawiał częśto w duchu z Dawidem S. Quàm dilecta tabernacula tua Domine. Concupiscit, & deficit anima in atria Domini: iednák y w tym non invenit requiem Duszá iego/ częścia dla nieustaiącego prágnienia do Oyczyzny Niebieskiey/ y teskńice do niey/ w ktorey się uspokoić nie mogłá: częścia dla pokory: iż megodnym się bydź rozumiał chwały wieczney: co pokazáłá owá iutrznia iego/ ná ktorey cáła noc z Brátem Lwem strawił/ gdy Brewiarzá nie miał/ każąc sobie Brátu onemu mowić: Fránciszku masz wiedzieć żeś ty naywiększy grzesznik/ przeto nie masz mieć żadney nádzieie/ áby cię BOG przypuścił do niebá. Czego gdy Brát wzdrygał się mu mowić/ długo się z nim ucierał o to/ coraz zelżywszych słow rozkázuiąc sobie mowić. Ná czym lubo cáłą noc strawili/ iednák nie mogł mieć Ociec S. zupełnego swego ukontentowánia/ bo żadną miárą on Brát nie mogł się ná te słowá zdobyć. W trzecim tedy dziedzictwie P JEZVsowym/ to iest in abnegatione sui, dopiero duszá iego spoczynek swoy y ukontentowánie ná tym świecie ználázłá byłá/ In hæreditate Domini morabor. bo się wnętrznemi áfektámi pokory/ poniżenia samego siebie nigdy násycić nie mogł: rozmáitych do tego okázyi szukał: iuż to zá szalonego się udáiąc/ iuż każąc deptáć po twarzy swoiey Socyuszowi swemu/ y środze łáiáć/ náwet iuż zá powroz u szyi zárzucony/ nágo przez Assyż prowádzić się Brátu roskazał/ w tym/ y w innych podobnych despektách/ iákieby ukontentowánie miáłá duszá iego/ trudno wypowiedzieć.

Figura. Lubo tedy zrozumieliśmy iuż nieco/ gdzie Duszá O. S. Fránciszká Requiem znáydowáłá; dáley to iednák y lepiey obaczemy/ z Figury Pismá S. ná sławnym y wielce misternym łożu

Cantic. 1. Krolá Sálomoná/ ktore Oblubienicá ták opisuie: Lectulus noster floridus, y znowu támże: En lectulum

A Salomonis 60. ex fortissimis Isráël ambiunt omnes. &c. To Krolewskie łoże bárdzo do máteryi nászey kwádruie/ bo mowi S. Bernard. Lectum in quo quiescitur, claustra existimo esse, & monasteria; in quibus quietè vivitur à curis sæculi, & solicitudinibus vitæ. *Łoże do spoczynku, rozumiem bydź klauzury y Klasztory Zakonne, w ktorych duchowne osoby spokoynie żyią, wolnemi zostáiąc od stáránia, y pieczołowánia tego świátá.* Co tym bárdziey mowić się może Serm. 44. in Cantic.

B o życiu samegosz Fundatorá/ iednego z pryncypálnych Zakonow/ nászego O S. Fránciszká. Jákoż uważam sobie/ że życia iego/ y cnot rozmáitych/ y nádeć uspokoioney w BOGV duszę iego/ piękny wielce konterfekt pokázuie się w tym Sálomonowym łożu. Naprzod uważmy te słowá: Lectulus noster, z ktorych quoad literam dáie się znáć/ że to łoszko Oblubienice/ było spolne z Oblubieńcem: gdy nie mowi/ Lectulus tuus, álbo meus, ále noster. Przez co się in sensu mystico, (mowiąc o łożnicy ducho-

C wney/ to iest o życiu Zakonnym) wybornie wyraża/ przednia cnotá/ álbo zabáwá Zakonney duszę/ to iest bogomyślność/ modlitwá; ná ktorey iednoczy się duszá áffektámi woli/ áktámi rozumu z Pánem BOGiem/ y Pan BOG z nią/ przez przymnożenie łaski/ oświecenia/ y zapály duchowne/ á tá samá kontemplácya iest miłą łożnicą/ miłym spoczynkiem duszę Zakonney. In omnibus requiem quæsivi, & non inveni, nisi in angulo cum libello: mowi *Thomas à Kempis.* W tey zabáwie iákoby się

D kochał zá żywotá swego O. S. Fránszek/ trudno to opisáć/ gdyż cáłe iego życie/ iedną modlitwą názwáć się mogło: te zabáwę nayusilniey záleciłw Regule Bráci swey. Ante omnia curare debent, habere spiritum devotionis. Tey zabáwy zda się iákoby Ociec S. y po śmierci nie poprzestał; gdyż w grobie iego (co Kroniki świádczą) właśnie iáko żywy stoi ná słupku kámiennym/ oczy wgorę/ iákoby w kontemplacyi zostáiący/ álbo modlący się/ podnieśione máiąc. Regul. c. 5.

Lectulus noſter floridus. Gdybym to materialiter chćiał do O. S. Fráńćiſzká applikowáć/ ná przyozdobienie łożnice iego/ nálaſłbym w żywoćie iego y kwiatki; to ieſt owe Roże cudowne u Porcyunkuli w ćiernitt naleźione. Pożyczyłbym u Socyuſzá iego B. Idziego/ y Lilij/ ktore wynikły z źiemie: álbo u Ludwiká S. ále wolę to myſticè rozumieć: ták to tłumáczy *Cornel. á Lapide.* Lectulus floridus, eſt ſancta mens caſta, & ſtudio virtutum dedita; quæ flores, & fructus omnium operum bonorum progerminat: á zátym przez te kwiaty/ znáczą ſię rozmáite y wyſokie cnoty O. S. Fránćiſzká/ pokory/ ćierpliwośći/ wſtrzemięźliwośći/ czyſtośći/ ubośtwá/ miłośierdźia ku bliźniemu; ktoremi on łożnicę ſerca ſwego wyſłał pięknie/ y przyozdobił. Wydawáły ſię wdźięcznie w duſzy iego lilie czyſtośći/ gdy kuſzony o tę cnotę od Sárácenki ná ogień poſzedł/ á drugi raz w ćiernitt ſię tarzáł: Wydawáły ſię Roże ogniſtey ku bliźnim miłośći/ gdy trędowátym/ y chorym w ſzpitálách ſam ſłużył; gdy w Domku Porcyunkuli dla grzeſznych ták hoyny doroczny wiecznemi czáſy uproſił Odpuſt; gdy dla náwrocenia niewiernych Sárácenow/ ták długą/ ták niewczeſną/ ták niebeśpieczną podiął do Sołtáná Tureckiego drogę. Po trzećie/ Sálomonowe łoże/ nie tylko miękkie/ wczeſne/ roſkoſzne/ bo kwiećiſte/ floridus było; ále oraz y do ſpoczynku beśpieczne: bo ármatą otoczone. En lectulũ Salomonis 60. ex fortiſſimis, &c. coś ia podobnego widzę y około łożnice/ w ktorey Duſzá O. S. Fráńćiſzká miłego záżywáła ſpoczynku/ Mortificatio, oſtre obchodzenie ſię z ćiáłem ſwoim/ ieſt to iákoby potężna ármatá/ dyſcypliny/ cylicya/ łáncuſzki/ ꝛc. ꝛc. ſą to iákoby miecze/ pánćerze/: ćiáło obleczone w oſtrą ſuknią/ w cilicium, ieſt to iáko potężny kiryśnik/ ktory łożá Sálomonowego kwiećiſtego/ to ieſt/ cnot Sś. broni/

1. Petr. 4. O co Piotr S. Apoſtoł napomina: Chriſto igitur paſſo, eadem & vos cogitatione armamini. *Manſi* tłumáczy: Imitatione paſſionis & fla-

A gellationis Chriſti in corpore veſtro contegimini. Poki ten kiryśnik ná ſtraży ſtoi/ to ieſt/ poki kto z ćiáłem ſwym oſtro ſię obchodźi poty duſzá iego ſpokoynie odpoczywa z BOGiem ſię przez modlitwę/ przez láſkę łącząc/ y cnot Sś. zaſług/ przyczyniáiąc ſobie. Nie iáśniey w żywoćie O. S. Fráńćiſzká nie wydáie ſię/ iáko tá cnotá: kto mogł bydź więkſzym nieprzyiaćielem wygodom ćiáłá nád Fráńćiſzká S.? kto mogł bárdźiey prágnąć ćierpienia/ trapienia ćiáłá ſwego? Samá o tym świádectwo dáie

B Regułá iego/ w ktorey ták wiele ſpoſobow do umartwienia ćiáłá podał Bráći: boſo chodźić/ nie ieźdźić/ gruby hábit nigdy go nie zdeymuiąc nośić/ ꝛc/ ꝛc. ták wiele pośćic. Przyłożćież do tego innych wiele prywatnych/ ſkrytych mortyfikácyi/ ktore ſobie wynáydowáł O. S. Fráńćiſzek: przyłożćie owe pięć ran/ gwoźdźie w ſobie máiące ktore przez dwie lećie przed śmierćią nośił/ y onych w Piątki/ aby mu tym bárdźiey dokuczáły/ nie dał ſobie opátrowáć:

C izáliż nie przyzna káżdy/ że Duſzá Fráńćiſzká S. byłá otoczona tą umártwienia ármatą: á zátym życie iego było podobne Lectulo Salomonis, w ktorym Requiem, ſpoczynku záżywáłá Duſzá iego S. En lectulum Salomonis.

Na dobitkę probácyi moiey/ przychodźi mi ná myśl co piſze *Athen.* że Krolowie Perſcy/ mieli ieden Pokoy/ álbo łożnicę Krolewſką/ gdźie w głowách był ſkárbiec/ w ktorym było pięć millionow tálentow złotá; á zwano to Cervical Regis. w nogách Histor.

D záś było trzy milliony tálentow; co czyniono/ áby Krolowie oni/ dufáiąc w ták wielkie ſkárby tym ſmacznie y y ſpokoyniey odpoczywáć ſobie mogli. *Philip. Hartunc.* pięć Ran Páná IEZVſowych/ przyrownywa do pięćiu tálentow Ewángelicznych onemu wiernemu ſłudze powierzonych. Więc Domin in Albis. nie dáleko od zdánia tego Autorá uſtępuiąc/ pięć blizn Ran Páná IEZVſowych wyráżonych w ćiele O. S. Fráńćiſzká/ názwę tákże pięćią millionow tálentow: záś przez trzy milliony/

liony talentow/ bedę rozumiał trzy śluby Zakonne/ posłuszeństwá/ ubostwá/ czystośći/ ktoremi y śiebie/ y Synow swoich śćisleyszym dáleko nád inne Zakony sposobem obowiązał/ O. S. Fránćiszek: á to mowię funduiąc się ná owym widzeniu/ ktore miał O. S. Fránćiszek/ gdy mu się pokazał P. JEZVS/ y chćiał od niego/ áby mu był co podárował; lecz on iáko ubogi wymawiał się z tego; przećiesz z roskazánia P. JEZVSowego pośiągnąwszy do zanádrzá/ czyli do rękawá/ ználazł tám trzy złote tabliczki; ktore znaczyły trzy śluby Zakonne/ y one Pánu JEZVSowi ofiárował. Jeżeli tedy Krolowie Perscy/ máiąc ták bogáta prowizyą/ smáczno ná łożu onym misternym sobie spoczywáli. A iákoż Duszá Fránćiszká S. dáleko w bogátsze opátrzona tálenta/ ták wielkiemi przywileiámi Boskiemi nád inne Ss. tu teższe ná źiemi udarowána/ ták dobrze opátrzona/ ználeść nie miáłá Requiem, smácznego odpoczynku swego; gdyż sámemi tylko 5. talentow to iest piąći ran przywileiámi zászczycáiąc się/ przeszkody żadney wczásu swego obawiáć się nigdy nie mogł: mowić mogł z Páwłem S. De cætero nemo mihi molestus sit, ego enim stigmata Domini JESU in corpore meo porto. Et invenietis requiem animabus vestris. *ad Galat. 6*

A toż masz Oblubienico Báránkowa/ duszo ludzka/ duszo rozumna/ duszo spráwiedliwa/ łożnicę/ álbo rádzey mieysce/ y sposob/ gdźie Duszá Oycá S. Fránćiszká miły spoczynek/ wczesny/ y bespieczny ználázłá. Bierz

A się y ty Oblubienico Báránkowá/ duszo rozumna/ duszo spráwiedliwa/ do tey łożnice/ á gdy się zmorduiesz/ udaway się choć po części do tych obiektow/ w ktorychbyś według BOGA/ ieszcze tu na świećie/ uspokoić się mogłá. A poniewasz zschodźi nam nie tylko ná wnętrznym Requiem, *uspokoieniu*, ále y powierzchownym/ ktorego Synowie Koronni/ po rozmáitych kátách/ rozmáitemi sposobámi szukáiąc/ ználeść go nie mogą. Vdaymy się w tym pospolitym utrapieniu do przyczyny O. S. Fránćiszká.

B Pisze S. *Bonawenturá*, że gdy Medyk/ ktory służył O. S. Fránćiszkowi/ y Bráći iego w chorobách/ uskarżał się/ że mu się kámienica iego wálilá/ dał mu O. S. Fránćiszek kilká włosow z głowy swoiey/ ktore złożywszy w rospádliny murow swoich/ záraz się w kupę śćisnęły/ iż ruiny/ y niebespieczeństwa żadnego nie było. Coś podobnego z námi się dźieie: wáli się O: S. Fránćiszku Oyczyzná nászá/ y od woyny/ y od powietrza morowego/ *cit. ab Escob. de SS. Pang t. 2. de S. Franc numer. 16.*

C w ruinę idą Dobrodźieie nási/ ktorzy Synow twoich nic nie máiących/ ták wiele tyśiecy/ z życzliwośći ku tobie żywią/ y opátruią: Wiemy/ że skutecznieysza iest przyczyná twoiá/ niżeli włosy twoie. Prośiemy ćię niegodni Synowie twoi/ zá Dobrodźieiámi nászemi/ zá Krolestwem Polskim/ upádniey dźiś przed Máiestatem Boskim/ á modlitwámi twemi ktoryś tu teższe ná źiemi ználazł Requiē Duszy twoiey/ Oyczyznie nászey od oboygá tych plag/ woyny y powietrza uproś Requiem, álbo Pacem. Amen.

Ná Dźien S. PIOTRA z ALKANTARY, Claves Thesaurorum Sponsæ.

Vbi enim thesaurus vester est. Lucæ 12.

Smácznie widzę nász Piotr S. de Alcantara, párágonuie z Piotrem S. Apostołem/ naywyższym/ y naypierwszym po Chrystusie Pásterzu Kośćioła S. S. R. Obádwá

D álbowiem nie tylko z skárbámi/ ále oraz z kluczámi do nich/ przy Vroczystośćiách swoich dorocznich prezentuią się. Odebrał Piotr S. Apostoł przy Vroczystośći swoiey od Chrystusa P. skarb/ á skarb Niebieski/ oraz y

z kluczámi do niego/ áby iáko Podskárbi Oblubienicy Báránkowey Kośćiołá S. duchowne iey potrzeby z tego skárbu opátrował. o czym czyni relácyą dorocznią/ Swiętá iego/ Ewángelia/ słowá sámego Zbáwićielá do niego álleguiąc. Tibi dabo Claves Regni cælorum. Otoż y nasz Piotr S. z Alkántáry/ swoim sposobem sławą też przy swoim Swięćie z niepośledniemi skárbámi/ bo tákże niebieskiemi; o ktorych przeczytána Ewángelia/ symbolicè po dwakroć pámienia; gdy raz wspomina o skárbie nieustáiącym w Niebie: Facite vobis - - thesaurum non deficientem in cælis, á drugi raz o skárbie serce ludzkie w sobie zátapiáiącym: Ubi enim thesaurus vester est, ibi & cor vestrum erit: ten zdá skárb u ludźi bogoboynych nie inszy iest/ tylko sám Pan BOG. Y owszem Pan BOG iest skárbnicą/ albo zgromádzeniem wielá nieográniczonych skárbow: bo káżde attributum iego/ to iest/ doskonáłość/ iáka iest/ sprawiedliwość/ mądrość/ wszechmocność/ etc. skárbem zwáć sie powinno; poniewaź iedno z tych/ to iest attributum mądrośći/ skárbem utytułował Páweł S. In quo absconditi sunt thesauri sapientiæ, & scientiæ DEI. A że Piotr S. z Alkántáry/ ieszcze tu zá żywotá przez dźiwne ziednoczenie serca swego/ utopił był Duszę swoie w tey skárbnicy/ to iest w BOGU swoim/ szeroko/ też przeto do tych skárbow doskonáłośći Boskich otworzył sobie/ zstawszy sie Podskárbim/ to iest uczestnikiem znákomitszych dźieł attrybutow Boskich/ trzech osobliwie wymienionych; to iest sprawiedliwośći/ mądrośći/ Wszechmocnośći Boskiey. Spyta mnie kto; á gdźieszże tego nowego Piotrá/ nowego Podskárbiego Niebieskich skárbow klucze do tych skárbow? Zostáwił ią pierwszemu Piotrowi Xiążęćiu Apostolskiemu złoty/ y śrebrny klucz Papieski. Nowemu Piotrowi z Alkántáry/ iáko ubogiego Oycá Synowi/ dosyć będźie ná żeláznym/ ále wielce misternym kluczu: przez ktory klucz/ rozumieć chcę niezwyczáynie ostrą pokutę iego; dla ktorey go Brewiarz Rzymski náżywa: Portentum Pænitentiæ, *Cudem iedynym pokuty*. dla tego/ że ták sie surowo obchodźił z ćiáłem swoim/ iákoby owo żeláżne/ y nieczułe było. Był ten zwyczay u Rzymian/ (iáko pisze *Pierius*) że ná Godách Małżeńskich oddawano Oblubienicy klucze/ Toż y ią uczynię ná Godách Báránkowych/ oddam Oblubienicy Báránkowey Kośćiołowi S. zá weselny upominek/ od tego nowego Podskárbiego PiotráS. ten misterny klucz do skárbow Niebieskich; to iest powiem; iáko Piotr S. dla osobliwey surowośći żywotá swego/ zstał sie godnym dárow Niebieskich/ y nieiákiego uczestnictwá skárbow sprawiedliwośći/ mądrośći/ Wszechmocnośći Boskiey: w pierwszey iednák Częśći Kazánia/ dam duchowną náukę owym/ ktorzy śiłą nágromadźiwszy grzechámi swemi depozytow/ do skárbu sprawiedliwośći Boskiey/folguiąc ćiáłu swemu/o klucz słuszney pokuty nie dbáią; to iest nie stáráią sie dosyć czynić zá grzechy/ przez náprzykrzánia sie ćiáłu swoiemu. Ad M. D. G.



Co do pierwszey Częśći Kazánia/ y oraz pierwszego skárbu/ to iest attributum sprawiedliwośći Boskiey: iákoby sobie Piotr S. do niego otworzył żeláznym kluczem ostrey náder Pokuty S. nim ná to odpowiem/ dam wprzod in universali potrzebną wielce informácyą/ o tym skárbie sprawiedliwośći Boskiey/ o depozytách iego; y iáko nie láda kluczá trzebá/ ná otwárćie sobie onego. Prawda iest/ że Attributum sprawiedliwośći Boskiey connotat actus, non tantùm justitiæ punientis, sed etiam præmiantis: to iest/ iż P. BOG/ ile sprawiedliwy iest/ iáko naymnieyszego dobrego uczynku nie opuszcza/ ktoregoby człowiekowi/ lub ná tym świećie lub ná tamtym nie nágrodźił; ták też/ y zá naymnieyszy grzech/ niedoskonáłość/ śćiśle wyćiąga od człowieká doskonálego dosyć uczynienia/ nie tylko względem winy/ ále y względem karánia: iednák ná ten czás trzymáć sie chcę słow Páwłá S. ktory uważáiąc w

Matth. 19.

Roman. 11

Hieroglif.

PARS I.

szczegulnośći

Script. szczegulności dzieła sprawiedliwości Boskiey karzącey grzechy/ skarbem one nazwał/ tak do iakiegoś niektorego/ zakamiałego człowieka pisząc: Secundùm duritiam tuam, & impænitens cor, thesaurizas tibi iram, in die revelationis justi judicij DEI. *Według zatwardziałości twoiey, y serca niepokutuiącego, skarbisz sobie gniew, w dzień gniewu, y objawienia sprawiedliwego sądu Bożego.* Depozyta zaś do tego skarbu komportuią grzechy nasze, tak wielkie iako y drobnieysze; bo za każdy grzech/ każdemu z nas kiedyżkolwiek trzeba będzie dosyć uczynić sprawiedliwości Boskiey; Do tego skarbu co dzień/ co godzina znoszą ludzie te swoie grzechowe depozyta, y obligacye, ale rozmaici/ rozmaicie: bo iedni iakoby wozami/ to iest ci/ ktorzy bez boiazni Boskiey żyiąc/ prawie co godzina/ ledwie y nie co minuta/ śmiertelnemi grzechami P. BOGA obrażaią; iako to przeklectwy/ bluźnierstwy/ przysięgami tam/ korami/ słowami/ myślami/ pożądliwościami cielesnemi; drudzy zaś iakoby workami znoszą do tego skarbu; to iest/ ktorym nie tak często trafia się zgrzeszyć śmiertelnie: trzeci przykładaią do tego skarbu tylko kwartnikami: to iest/ ktorzy powszednimi grzechami obrażaią Pana BOGA: o tych napisano u Mędrca. Septies in die cadit justus. Wszytko to iednak sprawiedliwość Boska chowa/ tanquam in thesauris, a chowa bardzo pilno; bo każdy y naymnieyszy woreczek pieczętuie: o czym Job S. tak mowi do Pana BOGA: Signasti, quasi in sacculo, delicta mea. *Zapieczętowałeś, iakoby w woreczku, wystepki moie:* Mało na tym/ ale nawet y Regestra Pan BOG pisze/ każda rzecz kreskuie: czego doznał Jeremiasz Prorok/ Vigilavit; *Hebraa versio* czyta: punctis notatum est, jugum iniquitatum mearum, in manu ejus. albowiem nie tylko reatum culpæ, ale też pœnæ, to iest nie tylko winę grzechową/ ale oraz y karanie powinne za nie kreskuie. Bo daymy to/ że niektorzy depozyta grzechow swoich/ po części windykuią z

Roman. 2.

Job. 14.

A skarbow Sprawiedliwości Boskiey/ zdeymuią nieiako te pieczęć z woreczkow swoich/ to iest przez żal/ skruchę/ przez absolucyą Kapłańską: miłosierny BOG odpuszcza im grzechy ich quoad culpam, y wieczne oraz karanie; iednak punctis notat iniquitates eorum, zostaią przecię na kreskach/ quoad debitum pœnæ temporalis: wszytkie pokuty naznaczone im na Spowiedziach/ od nich opuszczone/ albo ladaiako odprawione notuie/ co kto powinien: y owszem iż rzadko kiedy Spowiednicy trafić

B mogą na proporcyonalną grzechom penitentą pokutę/ a na czas dla iakiey okoliczności folguiąc mu/ odsyłać go muszą z ostatkiem pokuty do Czyśca swego czasu; Sprawiedliwość iednak Boska według ściśley taxy swoiey/ wszytko to kreskuie: Punctis notatum est jugum iniquitatum mearum in manu tua. Nie zawadzi tu iakikolwiek choć per conjecturam, kompucik tego uczynić/ miarkuiąc się według dawney pokutney Kościelney taxy/ ktora za ieden śmiertelny grzech/ naznaczała siedm lat

C pokuty/ trzy razy przez tydzień na chlebie y na wodzie poszcząc Daymy to bowiem/ żeby kto przez cały rok co dzień raz śmiertelnie zgrzeszył: naprzykład przysięgaiąc się/ przeklinaiąc/ albo pożądliwością/ myślą nieczystą delektuiąc się; to taki według pomienioney taxy/ obligowany by był na one pokutę ostrą/ albo ostrzeysza iesżcze w ogniu czyscowym/ przez lat dwa tysiące/ pięć set/ pięćdziesiąt y pięć: a gdyby przez lat dzie-

D sięć raz na dzień zgrzeszył/ pokuta iego wychodziłby powinna/ na lat dwadzieścia y pięć tysięcy/ pięć set y pięćdziesiąt. Reflektuyże się tu człowiecze świecki/ ktory/ nie dziesięć lat/ ale kilkadziesiąt bez boiazni Boskiey żyiesz/ ktory nie raz na dzień/ ale ledwie nie co godzina śmiertelnie obrażałeś Pana BOGA/ uczynkami/ słowami/ myślami; przyłoż do tego tak wiele słow prożnych/ kłamliwych/ y innych powszednich grzechow/ a domyślay się/ iaki wielka mnogość y po Spowiedziach została kresek w

kompućie skarbowym Spráwiedliwo- A ści Boskiey; to iest obligácyi dosyć uczynienia przez proporcyonalną pokutę/ y mßczenie się nád sámym sobą/ y nád ćiáłem swoim/ przez rozmáite umartwienia dobrowolne: bez czego ći y naymnieyßey kreski nie zmázą: Matth. 5. gdyż sam powiedział Zbáwićiel: Non exies hinc, donec reddas ad novissimum quadrantem. *Nie wynidźieß ztąd, poki się nie wypłáćiß do naymnieyßego pieniąßká:* O iák nießczęśliwy iesteś/ ieżeli poki iest dźień miłośierdźia/ poki ći zdrowie/ y śiły służą/ nie stáraß się uspokoiáć przez rożne pokuty/ y umartwienia ćiáłá twego/ tych interessow skárbowych spráwiedliwośći Boskiey/ áni kluczem ostrey pokuty wczesnie do tego skárbu sobie nie otwieraß. Albowiem Apostoł S. w pomienionych słowách/ Thesaurizas tibi iram in die judicij, ostrzega ćię/ iż kiedy te skárbnice sáme się otworzą/ y wßytkie kreski/ álbo obligácye zá grzechy nie wypłácone pokażą ći; w ten czás iáko z otchłáni iákiey wybuchnie ná ćię gniew Boski. Rzeczeß podobno: mam ia teraz klucz C pewny/ ktorym sobie mogę zá żywotá otworzyć te skárbnice spráwiedliwośći Boskiey/ y wßelkie uspokoić interessa/ álbo obligácye zá grzechy moie; á ten klucz iest on/ ktory Chrystus dał Piotrowi S. Xiążęciu Apostolskiemu; przez niego zaś dał go inßym Kápłanom/ Spowiednikom. Tibi dabo claves Regni cælorum, quodcunq; solveris super terram, erit solutum & in cælis, to iest Pokutę y Spowiedź S. z ábsolucyą Kápłáńską. Dobrze mowiß/ y dobrze ugaD dzaß do propozycyi Kazánia moiego: y ia to mocno twierdzę/ że Pokutá S. iest kluczem grzeßnego/ y sposob skutecżny do uspokoienia się zá grzechy z Pánem BOGiem; ále iest náksztáłt klucza o trzech zębách: bo ex parte pœnitentis, Pokutá ma trzy Częśći. Wyznánie grzechow/ żal z postánowieniem/ y dosyć uczynienie: A dla tego to sámego nie wßyscy sobie tym kluczem Pokuty otwierdią skarb spráwiedliwośći Boskiey; bo niektorym pierwßy y drugi ząb u tego klucza

B szwánkuie często: gdy álbo dla niestátecznego wyznánia grzechow/ álbo dla defektu prawdźiwego żalu/ y postánowienia/ nie ważna ich Pokutá/ Spowiedź bywa; niektorym zaś sam trzeći ząb satisfactionis, *dosyć uczynienia*, bywa w tym ná przeszkodźie: gdy álbo dobrze nim niechcą zákręćić/ álbo ná cudze ręce/ to iest ná sáme tylko ábsolucyą Kápłáńską spußczáią się/ sámi iednák iákoby iednym pálcem/ álbo cále nic/ pokuty zá grzechy/ przez posty/ dyscypliny/ náprzykrzenia się ćiáłu swemu dotknąć się go wzdrygáią/ iednym słowem/ rozumieią że máła pokutká/ kilká páćierzy/ dosyć iuż uczynili/ zá ták wiele/ y wielkich grzechow/ Boskiey Spráwiedliwośći.

Ci ośiátni iáko się w tey okázyi sámi záwodzą/ áby tym łátwiey poznáć mogli/ obiáśniam im to pod Figurá Pismá S: per contrarium ná onym bogaczu w ogniu piekielnym proßącym miłośierdźia u Abráhámá/ áby był pozwolił Łázarzowi/ choć iednym pálcem w wodźie umoczonym/ pomoc dáć utrápionemu. Luca 16. Pater Abraam, mitte Lazarum, ut intingat extremum digiti sui in aqua, & refrigeret linguam meam. á pomogłoß mu to co? bynamnieyczemuß? Odpowiem podobno/ że iuż był w piekle: á nápisáno iest/ in inferno nulla redemptio, potępione mu nikt pomoc nie może: prawdá iest; ále oprocz tego upátrzyli Expozytorowie inßą ießcze przyczynę; to iest; iż tylko iednym pálcem pomoc sobie dáć chćiáł/ y to ießcze spußczáiąc się ná cudze ręce. Intingat extremum digiti, & refrigeret linguam meam. W tym nießczęśliwym bogaczu *Abbas Cellensis* upátrzył de panibus Capite 15. wizerunk ludźi nie doskonále pokutuiących; ktorzy lubo się spowiádáią/ y żáłuią zá grzechy swoie/ iednák spußczáiąc się/ ná sáme ręce Kápłáńskie/ to iest/ ná ábsolucyą/ mniey dbáią o wypełnienie pokuty; á podobno/ lubo zásłużyli cudzołostwy/ piiáństwy swemi/ áby zá pokutę cáłą rękę kárali: śiekli dyscyplinámi/ trápili postámi ćiáło swoie/ ledwie (iáko mowią)

iednym palcem tknąć się/ go wzdryga- A ią/ wymawidiąc się usilnie spowiedni- kowi/ że wszelkich mortyfikácyi: tákowym ludźiom/ pokuta ich nie może się zstáć kluczem do otwarćia sobie skárbow spráwiedliwośći Boskiey/ do uwolnienia się od obligácyi zá grzechy swoie/ boć to do tego klucza Pokuty S: kto sobie chce nim otworzyć/ nie iednym palcem/ ále cáła ręką/ y to własną/ á nie cudzą przyłożyć się trzebá. O co tenże Opát kázdego nápomina temi słowy. Plenam itaquè manum sanguine Redemptoris, non extremum digitum B in aqua tinctum, exposcat conscientia de gravibus confitentis; nec alterius tamen, sed proprio digito, velit movere, & amovere pœnam, quàm, malè animum movendo, sibi admovit. Przeto *Climacus* doskonáłą pokutę y dostateczną/ ná uspokoienie się z spráwiedliwośćią Boską/ názywa ustáwicznym dręczeniem ćiáłá; y wynaláżczyną rozmaitego umartwienia. Pœnitentia est corporeæ consolationis perpetua, & jugis repudiatio: est voluntaria earum rerum omnium quæ affligũt, toleratio; est cruciatuũ sibi semper opifex.

vide plura ap. Baez. Eu.l.1.289

grad.5.

Wielebym mogł Histor yi przytoczyć ná to/ iáko sobie bogoboyni ludźie tym kluczem ostrey pokuty otwierali do skárbnice spráwiedliwośći Boskiey/ wypłacáiąc się z grzechow swoich: iáka iest owa o iednym zboycy dekretowánym ná śćięćie; ktory iuż ná theatrum będąc/ prośił o pewny instrument ostry/ ktorym/ nim śćięty był/ káżdy członěk drápał/ y kłuł/ á potym po członku sobie ręce y nogi D urzynáć kazał/ mszcząc się nád ćiáłem swoim przeszłych grzechow swoich: Coś podobnego uczynił y ow Lichwiarz/ ktory zá pokutę/ w beczce pełney iádowitych gádźin dopuśćił się zamknąć/ áby był od nich pożarty. Ale daymy tym pokoy/ mamy w oczách dźiśieyszego Piotrá S. z Alkántary/ ktory náder ostrą pokutą kárząc ćiáło swoie/ iáko kluczem żeláznym/ otwierał/ nie tylko sobie/ ále y innym skarby spráwiedliwośći Boskiey. Ma- A my to bowiem z Historyi żywotá iego/ iż záraz z młodych lat/ ktore na náukách w wielkiey ostrożnośći/ y gorącośći nábożeństwá z strawił w tym był wielce przezorny; bo gdy mu się tráfiło/ choć w drobny iáki defekcik upáść/ y tym zádłużyć się w skarbie spráwiedliwośći Boskiey/ záraz to ostrą pokutą/ dyscyplinámi krwawemi nágrádzał. Ab eo tempore atrox corpori suo, tanquam infensissimo hosti bellum indicens, præter cibi parsimoniam, atque à vino abstinentiam ob levissimos defectus, B asperrimis illud flagellis macerabat: Co ieszcze zá mało máiąc/ gdy wnet/ bo w lat szesnaśćiu náder ostrą Reguły Fránćiszká S. przyiął/ iáko niesłychánie ostrą pokutę w nim/ aż do lat sześćdźieśiat y trzech prowádźił/ niżey to obaczemy: teraz ná tym dosyć mieymy/ że ten Piotr tym żeláznem kluczem ostrey pokuty/ nie tylko sobie/ ále y bliźnim otwierał skarby Boskiey spráwiedliwośći; bo częstokroć ludźie świeccy pátrząiąc ná mortyfikácye iego y Bráci iego/ do C szczerey pokuty zá grzechy swoie pobudzáli się. Ut illo spectaculo Vrbium Cives plurimum atteriti, ad monasterium advolarent, eos obnixè deprecantes, ut à tanto rigore sibi parcerent. To pierwszy skárb attributi justitiæ Divinæ, do ktorego sobie żeláznym bo ostrey pokuty kluczem/ Piotr S. otworzył/ y oraz náuczył nas nim sobie otwieráć.

Histor

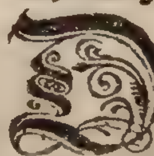
Specul. Exemp. nũ. 1330.

Cæsar. l. 2. capite 33.

Brev.

Brev.

PARS II.



Rugi skárb do ktorego sobie tymże kluczem otworzył Piotr S. z Alkántary/ iest attributum sapientiæ, Mądrość Boska nieskończona; ktorey Pan BOG udźiela stworzeniu rozumnemu / nie tylko Aniołom/ ále y ludźiom; oświecáiąc rozum ich do poznánia rzeczy niebieskich/ duchownych/ do zrozumienia Pismá S do czego też nálezy dar duchá Prorockiego/ poznawanie táiemnic serdecznych / y tym podobne dáry. Do tych skarbow mądrośći trzy się znayduią klucze / álbo sposoby nábyćia ich; miedzy ktoremi iest też y ten klucz żelázny/ po-

Script.

l. 2. quæst. Evangel. kuty Piotrá S. Pierwszy klucz iest Pokorá S. iáko náucza *S. Augustinus*, piszac ná one słowá/ ktoremi Zbawiciel konfundowął Fáryzeuszow o to/ iż klucz do skárbow mądrości stráćili byli. Væ vobis legisperiti, quia
Luca 9. tulistis clavem scientiæ. Drugi klucz iest Modlitwá. Oratio justi est
Serm. 226. clavis cœli, mowi tenże *S. Doktor.* O czym też dáie świádectwo y mądry *Salomon*, sam ná sobie doznáwszy/
Sapient. 7. Invocavi, & venit in me Spiritus Sapientiæ. Trzeći klucz do tegoż skárbu/ álbo sposob nábyćiá mądrośći/ widomośći duchowney/ iest ten żelázny/ ostrá pokutá/ martwienie rozmáitemi sposobámi wszytkich zmysłow ćiáłá swego. Zaden záiste z doskonáłych ludźi nie otrzymał tákowey duchowney mądrośći/ y nie zstał się godźien tey wieláćyi niebieskich pokim przod przy innych cnotách nie náprzykrzył się mocno ćiáłu swoiemu. Dáwno bowiem o tym promulgowány iest Dekret przez *Proroká*. Quem docebit Scientiam, & quem intelligere faciet
Isaiæ 28. auditum? Ablactatos à lacte, avulsos ab uberibus. *Kogoż náuczy umieiętnośći? y komu da zrozumieć co słyszał, ostáwionym od mleká, odsądzonym od pierśi.* Tákże spráwiedliwy *Iob* spytáwszy się/ gdźie by przemieszkiwáłá mądrość. Sapientia ubi invenitur, & quis est locus intelligentiæ? Odpowiedźiáł ná to/ że miedzy delikátnie żyiącemi ludźmi/ ktorzy rozumy swoie máią záprzątnione myślámi o wczásach / o wygodách ćiáłá/ o iedzeniu/ o piciu/ o spániu znaydowáć się nie może. Non in-
Iob. 28. venitur in terra suaviter viventium. Ktore słowá uwáżáiąc/ *Joseph:*
De mortif. D. 6. *Mausi.* ták mowi DEUS illis, qui mortificationi dediti sunt, occultissima sua mysteria revelat. *Pan BOG tym ktorzy się umartwieniem báwią, skryte swoie táiemnice obiáwiá;* Miedzy temi wszytkiemi/ ktorym P. BOG mądrośći swoiey skarbnice otworzył/ osobliwym też był Piotr S. z Alkántáry: miał bowiem duchá mądrośći/ álbo biegłośći w Pismie S. ktorego dźiwnie mądre y nábożne/ mądrym dosyć Teologom wykłá-

A dy dawał. Scripturæ S. quam me-
Marian. in Vit. cap. 9. moriâ calluit, divinus quidam interpres erat, nec scholasticorum more puncta difficultatum ambagibus indagans, sed supernaturali quadam stillante gratiâ penetrans, ad quæsita cum stupentium satisfactione respondebat. Miał nád to dźiwnie wielką w rzeczách duchownych mądrość/ dlá ktorey wiele Pánow świeckich/ iáko to Kárzel *V.* Cesarz Chrześćiáński/ Krol tákże Luzytáński zá Spowiednika go sobie mieć prágneli; y wiele tákich było/ ktorzy
B dla tego przy Klasztorkách iego nie dáleko/ mieszkánia sobie budowáli/ álbo naymowáli. Doznáłá tego duchá iego Seráficka Pánná Teressa S. od niego w trudnośćiách swoich duchownych/ (w ktorych iey nikt nie mogł rezolwowáć) doskonále uspokoioná; ktorey też obiáwiony był duch iego Niebieskiey Mądrośći/ gdy raz widźiáłá Duchá S. w postáći gołębice ná rámionách Piotrá S. śiedzącego/ y do uchá/ co miał pisać onemu szepcącego. Miał ieszcze du-
C chá mądrośći przyszłe rzeczy/ y táiemnice serc ludzkich poznawáiącego: bo wiele rzeczy prawdźiwie prorokował/ y o táiemne grzechy penitentow swoich napominał; ktorym też częstokroć gdy w iákim niebespieczeństwie byli o upádek/ ná mieyscách odległych bywszy/ cudownie pokázował się/ y one náuczał. Dosyć tedy szeroko otwarte były skarby Boskiey Mądrośći Piotrowi S. Otwierał ie záś sobie kluczem náprzod głębokiey nader pokory/ w ktorey osobliwym
D był; tákże kluczem modlitwy: bo żyćie iego w Zákonie cáłe/ sama kontemplacya było. Assiduò contêplationis pabulo refectus; przypisuie mu to Brewiarz Franciszkáń: ale osobliwy klucz iego był/ do mądrośći duchowney/ náder ostrá pokutá/ surowe obchodzenie się z ćiáłem swym. *Petr. Damianus.* pisząc ad Monachos kázał im tám iákieś kluczyki do gęby nośić. Portatis vobiscum clavem cellulæ, portate quoque clavem linguæ. Ktory kluczyk znáczył umartwienie ięzyká od gádánia. U Piotrá S.

z Alkántáry widzę ią/ iuż nie ieden tákowy kluczyk/ ále wiele temu podobnych: bo nie tylko kluczem umártwienia zámykał usta swoie/ iuż to od prożnych słow/ dla czego przez wiele lat kámyki w ustách nosił; iuż to od smácznych potraw, ktore pospolicie/ gdy ich uchronić się nie mogł u świeckich/ czym nieprzyiemnym psował/ á gdy mogł/ one popiołem posypował: Winá nigdy záżywáć nie chćiał: ále nád to zámykał tymże kluczem umártwienia oczy swoie ták śćiśle że y Bráći z ktoremi mieszkał/ po głośie tylko/ nie po twarzy poznawał; mieszkánia/ Káplice / z iákiey máteryi były nie wiedźiał. Zámykał y uszy swoie; gdy rozmaite zniewági od złych ludźi/ iákoby ich nie słyszał/ ćierpliwie przyimował; bo do tego/ raz przyszło było/ że od złośliwey iedney niewiásty/ sztuką dáchowki ránniony był w swoie głowe/ ktorá iuż bez tego/ pełná była rozpádlin/ y ran/ częśćia od uderzenia częstego w głowe y podwoie/ bo był wzrostu przywyższego; częśćia że ták zimie iáko y lećie z odkrytą głową podroże swoie odpráwował. W tych záporách/ w tych zamkách pod kluczem umartwienia wszytkie członki ćiałá swego ustáwicznie trzymał Piotr S. bo nápisano o nim: A planta pedis, usq; ad verticem capitis, nulla in eius corpore sanitas apparebat. *Od stopy nożney, áże do wierzchu głowy nie znaydował się w ćiele iego człowiek zdrowy.* Ktoż tedy nie przyzna/ że nie był ten in terra suaviter viventiũ, ubi non invenitur sapientia, ále był ablactus à lacte, avulsus ab uberibus, iákim P. BOG Mądrośći swoiey zwykł użyczáć? á zá tym káżdy przyznáć musi/ że z pomienioney propozycyi Pismá S. pokázuie się co/ iáko Piotr S. do skarbow Mądrośći Boskiey szeroko sobie otworzył kluczem austeræ Pœnitentiæ, nádet ostrego żywotá.

Trzeći skarb do ktorego Piotr S. tymże kluczem otworzył sobie/ iest attributum Omnipotentiæ DEI. *Wszechmocnośći Boskiey,* poniewaś władzy iego/ álbo rácżey modlitwie skuteczney/ podlegáły wszytkie Elementa, kiedy

A wiele cudow ieszcze zá żywotá czynił/ y teraz czynić nie przestáie: Do tego zás skarbu nie inszego záżył kluczá/ tylko tegoż/ ktorego záżył/ y sam P. Chrystus. Czego Figure mamy u Proroká Izáiaszá/ na naywyższym Ráplánie Eliákim názwánym; á ten według Doktorow/ Figurą był Chrystusá Páná/ temu tedy obiecány był klucz wielce misterny/ ktory miał być nie tylko znákiem iurysdykcyi/ ále też y instrumentem mocy Chrystusowey/ nád wszytkim świátem. Dabo clavem domûs David, super humerum ejus. *Procopius,* stosuiac się do słow B owych tegoż Proroká/ w inszym Rozdźiale: Et factus est principatus ejus super humerum ejus, przez ten klucz/ rozumie Krzyż Páná JEZUsow: Clavis Christi est Crux, quam ille humero gestavit: czego dálszą rácyą dáiac *Cornelius* ták mowi: Christus enim suâ Cruce & passione promeruit, ut hæc universalis imperij Ecclesiæ potestas ei daretur. Undè Crux fuit ei quasi Clavis, quâ ille cælum aperuit, & veluti instru C mentum Omnipotentiæ Christi, quod est clavis Regia. Toż swoim sposobem Piotrowi S. iáko osobliwemu miłośnikowi Krzyżá applikowáć się może. Crux fuit ei instrumentum Omnipotentiæ DEI, nie tylko dla tego/ że mocą/ y znákiem Krzyżá S. wiele cudow czynił/ ślepe/ ułomne uzdrawiáiac; nie tylko dla tego/ że modlącego się po drogách do Krzyżow/ Wszechmocność Boska wysoko ná obłoki podnośiłá/ y niezwyczáynym otáczáłá świátłem; ále osobliwie dla tego/ że tá Clavis Regia, Krzyż D umartwienia był super humerum ejus, y owszem więcey: bo nie tylko ná rámionách swoich nośił bláchy żelázne przez lat wiele/ ále też iákom iuż powiedźiał/ záwsze o tym przemyślał/ áby káżdy członek ćiałá iego/ iákie osobliwe miał swoie umartwienie. A toć to iest co mu ziednáło u Páná BOGA moc do czynienia cudow. *S. Thom. Villan.* notuie o Swiętych Bożych/ że w czym ktory z nich/ álbo ná ktorym członku znácznie ućierpiał/ tedy dána mu bywa od BOGA moc/

áby

Margin notes: *n. in ap. 9.* — Figur. — *Isaia 22.* — *ap. Cornel.* — *Capite 9.* — *Serm. de S. Stephan.*

iby w podobnychże okázyách wzywáiacych ſię mogł cudownie rátowáć. A ták S. Apollonia rátuie boleiacych ná zęby/ S. Roch zápowietrzonych/ S. Wáwrzyniec od ogniá broni/ przeto/ że ſami w podobnych okázyách byli/ álbo od tákich elementow ćierpieli. Co ieżeli ták ieſt/ toć ponieważ Piotr S. ná káżdym członku/ od káżdego elementu ćierpiał dobrowolnie; idźie zátym/ że przez to ſamo/ záſłużył ſobie cudowną moc w káżdych okázyách/ nád wſzytkiemi elementámi. Ćierpiał wiele dobrowolnie ab elemento àëris, gdy pod czás źimy okná y drzwi celle otworzywſzy/ rękawom hábitowym zfolgowawſzy y chordźie/ ná wſzytek impet mroźnego wiátru wyſtáwiał ſię; otrzymał też przeto moc przećiwko temu elementowi/ gdy ták wiele rázy wiátry/ grády/ deſzcze uſtawáć muśiáły/ y śniegi iáko ſklepienie iákie nád nim támowáły ſię. Ignis, grando, nix, glacies, faciebant verbum ejus. (Brev. Erã.) Ćierpiał od gorącá; gdy lećie/ kiedy w Hiſzpániy nieznośne pánuią gorącá/ naywiękſze upały/ z odkrytą głową w drodze idąc/ wytrzymował/ przeto też nábył mocy contra elementum ignis, bo gdy raz Konwent iego zágorzał ſię był/ śmiele wſzedł w mieſzkánie/ y nie máły tám czás będąc dla ugáſzenia ogniá/ nienáruſzonym ztámtąd wyſzedł. Ćierpiał od wody/ w ktorey pod czás źimowy/ w przeręblách po ſzyię śiadał; przeto y ten Element był w mocy iego/ gdy ták wiele rázy ſuchemi nogámi nieprzebyte przechodźił rzeki. Ćierpiał nákoniec od źiemie/ iuż ná gołych kámieniách twárdo ſypiáiąc/ iuż w podroży/ o ſkáły oſtre nogi ſobie kálecząc/ ktorych ran nigdy záwijáć/ áni opátrowáć nie chćiał. Więc też y ten żywioł poſłuſzny mu był/ gdy ná roſkazánie iego/ z láſki iego ſuchey/ wetchniętey w źiemię/ iákoby z świeżego drzewá kwiátki/ á potym ſmáczne owoce wydał. Jáśnie tedy iuż káżdy baczyć może/ że y ten trzeći ſkarb Wſzechmocnośći Boſkiey/ kluczem żeláznym oſtrego żywotá otworzył ſobie Piotr Swięty.

A Przy dokończeniu Kázánia mego/ do tego klucza przydam ieſzcze universalem clavem, *klucz poſpolity*, ktorym wſzytkie zamki otworzyć ſobie w potrzebach wáſzych możećie/ á ten będźie/ uprzywiletowána według świádectwá Tereſſy S. modlitwá Piotrá S. ná ktorą P. BOG obiecáł wſzytko proſzącym w Jmię Piotrowe uczynić. (lib 1.c.22. Hiſtor.) *Petrus Venetus*, piſze/ że w Turczech ziáwił ſię był oſzuſt ieden/ názwány *Alaodinus*, ten ſkryćie wyſtáwiwſzy páłac ieden/ w ktorym wſzytko co do roſkoſzy ćiáłá ſłużyć mogło/ B znaydowáło ſię/ uśpionych pewnym trunkiem ludźi tám wnośił/ y záżywáć im co ſię komu podobáło dozwálał/ á potym znowu uśpionych z támtąd wynośił; y ták puśćił głos że miáł do ráiu klucz dárowány ſobie od Machometá. Tego oſzuſtá zmyſły w ſzczerą ſobie obroćmy prawdę. Wyſokie y práwie nie przeliczone záſługi przed BOGiem Piotrá S. ſą to iáko Paradiſus deliciarum *roſkoſznym Ráiem*, w ktorym káżdy potrzeby ſwoie ználeść może/ to ieſt rátunek/ y C poćiechę od BOGA przez záſługi tego Swiętego: klucz do otwárćiá ſobie tego Ráiu ieſt poufała modlitwa do tego S. álbo do BOGA przez Jmię tego wielce (iákom iuż powiedźiał) uprzywileiowána. Więc y teraz ábyśmy ſobie tym kluczem uniwerſálnym do ſkárbow łáſk Boſkich otworzyli/ y otrzymáli z nich przez záſługi tego wielkiego Swiętego potrzeby duchowne/ y doczeſne; Kończę Kazánie moie poſpolitą o tym Swiętym modlitwą: Domine JESU qui Famulæ tuæ Tereſſiæ dixiſti, D te ſemper petentes in Petri nomine exaudituros, exaudi quæſumus preces noſtras, & da nobis ſalutem animæ & corporis.

A M E N.



NA DZIEN B. IANA KANTEGO, Pátroná Korony Polſkiey.

Triplex Epithalamium, ſeù Nuptialia Cantica.

Quando revertatur à Nuptijs. Lucæ 12.

LAtwo temu wierzyć/ że od záłożenia świátá/ áni ná ziemi/ áni ná niebie/ żadne ieszcze záwołáne/ zwłaszczá Krolewskie Gody/ bez wdzięczno brzmiącey Kápelle/ y śpiewánia/ nie odpráwiły ſię. S. N. Zkąd álbowiem (iáko piſze *Scaliger*, y *Clémens Alex*:) początek ſwoy wziely ieszcze zá Pogáństwá owe Godowe pienia/ wierszem komponowáne/ názwáne Epithalamia, ktore ná weſelu záczynáli ſámi Oblubieńcowie gościom ſwoim/ á dopiero Goście koleyno głoſy bráli/ iuż to śpiewáiąc/ iuż to ná inſtrumentách muzycznych wygrawáiąc one. Tenże zwyczay y ſam Krol Ierozolimſki Sálomon/ ná Godách ſwoich/ ktore z Corką Fáráoná odpráwował/ záchował; dáią znáć o tym Cantica Canticorum, dziwnie ułożone/ y miſterne. Co większá/ że y w Niebie ná onych Godách Báránkowych/ ktore opiſał Jan S. w Obiáwieniu ſwoim. Venerunt Nuptiæ Agni, bez pioſnki/ áni muzyki nie obeszło ſię: bo ſłyszał Jan S. tyśiące śpiewáiących/ pieśń ſámego Oblubieńcá/ to ieſt Báránká/ Cantantes canticum Moyſis, & Canticum Agni. Tenże Niebieſki Báránek Chryſtus JEZVS/ y tu ná ziemi z woiuiącym Kośćiołem S. iáko z ukochána Oblubienicą weſelne odpráwuie Gody/ o ktorych wzmiánká w dźiśieyszey Ewángeliy. Quando revertatur á Nuptijs: á ponieważ też właśnie ſą/ o ktorych wzmiánká u Mateuszá S w przypowieśći o dźieśiaciu Pánnách/ czekáiących ná Oblubieńcá Godowego/ gdźie też ſłyszeć ſię dáły głoſy/ wyſokie wołáiących. Mediâ nocte clamor factus eſt, &c. idźie zá tym że y te Gody Chryſtuſá/ weſelącego ſię z Kośćiołem S. przy áſſyſtencyi Ss. Bożych/ bez ſwego Epithalamium, bez Pioſnek/ bez muzyki bydź nie mogą. A ktoż prosze z Gośći/ to ieſt z Ss. Páńſkich/ ná tych Báránkowych Godách záczynie to Epithalamium; y wdźięczną hármoniczną melodyą ukontentuie Oblubienicę Báránkową Kośćioł woiuiący? Tá funkcyá nikomu przyzwoićiey z Ss. Bożych ſłużyć nie może/ iáko wielkiemu/ y oraz cudotworne-mu Wyznawcy Chryſtuſowemu/ Pátronowi Kroleſtwá Polſkiego/ Profeſſorowi niegdy Przesławney Akádemij Krákowſkiey/ B. Janowi Kántemu: ktorego árcybieglego bydź w duchownych Pieniách/ y muzyce/ wydáie ſámo iego przezwiſko Cantius, iákoby á Canticis. Jákoż widzę/ że Błogosłáwiony ten Mąż náder chwálebnie w Kośćiele Bożym odpráwił/ y odpráwia funkcyą. Co abym láćwiey reprezentowáć mogł ſłucháczowi memu/ trzy ſłáwnieysze w Piśmie S. obieram ſobie Cantica: Canticum Agni, Canticum Patruelis, Canticum novum: y oraz w troiákim ſtanie uważáiąc tego Błogosłáwionego/ in ſtatu Academico, Sacerdotali, & Beatorum, z nich iákoby trzy chory ſobie reprezentuię. Wiec iáko B. Jan Kánty/ ná tych trzech chorách ſtánawszy/ troiákie pomienione Canticum, zá Epithalamium árcykunsztownie/ y z wielkim ukontentowániem Kośćiołá S. wyśpiewał/ y wygrał; o tym mowić bedę: ná pierwszym chorze dla duchowney poćiechy y pożytku Profeſſorow Akádemickich morálizuiąc/ zábáwię nieco. Ad Majorem DEI Gloriam.

Scherl. in Cant. 1. Veſtig. l. n. 28. — *Apocal. 19.* — *Capite 15.* — *Matth 25.*



Co do pierwszey Częśći Kazánia, álbo pierwszego chóru Stationis Academicæ, iáko B. Jan Kánty, żyiąc w stanie Akádemickim, ślicznie bárdzo wyśpiewał, y wygrał Kośćiołowi S. Epithalamium pierwsze: Canticum Agni: o ktorym námieniłem wyżey z Obiáwienia Jáná S wprzod nim o tym mowić będę, iákom przyobiecał, dla poćiechy Professorow prácuiących, zábieráiąc sobie máterya do morálizácyi, prace ich, ktore w uczeniu się, y nauczaniu innych podeymuią, názwę Canticum Agni, Piosnką, melodyą Báránká Niebieskiego, bárdzo przednią, y oraz dla swoiey hármoniy Oblubienicy iego Kośćiołowi S. bárdzo wdźięczną. Pierwszego punktu mogę mieć fundáment w Piśmie S. Nie nowiná to. bowiem w Piśmie S. Doktorskie prace do Pienia, do melodyi, á Professorow náuk, do instrumentow przyrownywáć muzycznych. Ekklezyástyk Páński opisuiąc chwálebnych ludźi, to do chwały ich przydał: In peritia sua requirentes modos musicos, & narrantes carmina scripturarum. *Tigurina* czyta: Qui carmina scriptis prodita explicavère. *Umieiętnośćią swą wynáydowáli śpiewania muzyczne; y wiersze, pismá wykłádáli.* Przeto *Cornel. à Lapid.* twierdźi, że tu, Doktorow Teologow prácuiących około náuk Pismá S. wychwala Mędrzec. Laudat hic non solùm Cantores, & psaltes, sed & Doctores; &c. A z tey ći to rácyi *Gregor. Nissen:* názwał S. Bázylego, auream dogmatum philomelam, *złotym náuk słowikiem.* do ptászká tákże śpiewáiącego przyrownał S. Dyonizego Areopágitę, Chryzostom S. *Theodoretus* Efremá S. zowie Sonoram lyram Spiritûs S. *Melodyiným instrumentem Duchá S.* á S. Grzegorz trąbą prawdy, Tubam veritatis, miánuie Atánázego S. A nie bez fundámentu iest tá kompárácya Professorow náuk mądrośći, do instrumentow muzycznych; gdyż oni przy pulpitách, ná Kátedrách, iáko ná Lutniách iákich, tak struny śiły swoie wyćiągáią, y owszem táirgáią, długo śiedząc, czytáiąc, pisząc, náuczáiąc, dysputuiąc.

Script. Capite 44.

A

Czemu bym zás te mistyczne Cantica, prace Akádemickie nazwał Canticum Agni, uczyniłem to naprzod dla tego, że Báránek iest symbolum candoris, *szczerośći,* w czym zdawná voce populi, máią pochwałę swoię Professorowie Akádemiccy; sławny iest wszędźie Candor Academicus. Jákoż wszytkie Chrześćiáńskie Akádemie, to mieć powinny chwałę, że ich Cantica, są Cantica Agni; to iest, żeby náuká ich: y prace około szkoły, złączone były cum candore, *z szczerośćią.* O czym ták nápisał *Paulus Seberlog.* Christi Academia alumnos produxit, quorum ingenio & eruditione, cùm nihil majus, candor tamen animi, & morum summus appareat. Przeto tenże uważáiąc, iáko Pismo S. powiedźiawszy o Jákubie Pátryárszę, że się był do Akádemiy udał, záraz też o prostoćie, álbo szczerośći iego wspomina: Jacob autem Vir simplex habitabat in tabernaculis. *Chaldaea* czyta: Vir integer, & Minister doctrinæ: twierdźi, że to nie iest bez táiemnice: álbowiem tym dáie znáć Pismo S. że Jákob był prawdźiwym Akádemikiem, przeto, iż łączył náukę cum candore. Rectè igitur ubi narrare aggressus est Academicum fuisse Jacob - - adjunxit hominem extitisse, apertâ, simplici, atq; candidâ indole. Zátym gdźieby kto przy náukách y mądrośći, álbo fałszeta dla nieszczerośći, niená widźi, álbo fistułą dla wyniosłośći y pogárdy innych, nárabiał, by naywyżey śpiewał, to iest, by naymędrszym był, nie śpiewałby Canticum candidi Agni, ktore przy náuce y mądrośći potrzebuie wolnych pierśi, candidum Academicum pectus. A ztąd iesżcze Akádemickie prace názwałem Canticum Agni, bo struná ze wnętrznośći álbo ielitecżek báránkowych ukręcona, do muzycznych instrumentow nie tylko naymelodyinieysza, ále y naytrwálsza iest, gdyż y naywyższy, y naydłuższy wytrzymáć może stroy, czego inne struny nie dokażą: co pięknie kwádruie Mężom stationis Academicæ,

in Cant. 4. Vestig. 18. Sect. 3.

B

C

D

demicæ; ktorzy stánowiszy per vocationem in choro Academico, przez piękną hármonią promocyi/ do wyższych/ y wyższych Professyi postępuiąc/ wszelki choć naywyższy stroy/ bárdzo długo/ bo do sámey śmierći wytrzymuią státecznie. *Chrystophorus Vega, Soc JESV* położył zá osobliwą chwałę Professorow sui Instituti, że są w Kośćiele Bożym/ iáko wiec w wierszu bywa syllábá communis: ktorey może *Poëta* záżyć/ raz pro brevi, drugi raz pro longa; przez co chćiał wyrázić indifferentiam do Professyi/ wyższey/ álbo niższey/ krotko/ álbo długo uzyć: nie uymie podobno przez to nikomu nic/ gdy per piam æmulationem, na osobliwą pochwałę Professorow Akádemickich/ názwę ich in Canticis Ecclesiæ DEI syllabam longā, & firmiter longā, ktora nigdy nie może bydź brevis: bo prace ich nie krotkie/ nie rozne/ nieustáiące. Longa to syllábá positione, bo raz záśiadszy Kátedrę/ do śmierći iey nie opuszczáią: longa incremento, bo co raz więcey im przybywa roboty/ gdy ná wyższe postępuią Professye; longa authoritate, bo y Kátedrálny Kánonik/ od Kátedry nie iest wolen: longa terminatione, bo te prace nie kończy/ tylko śmierć. Jásna tedy rzecz iest/ ponieważ z pomienionych rácyi Akádemickie prace kwádruią ad Canticum Agni, żem ich słusznie tym utytułował názwiskiem.

Obaczmy iuż teraz iáko te mistyczne Cantica Agni, prace Akádemickie wielce wdźięczne y przyiemne są Oblubienicy Báránkowey Kośćiołowi Swiętemu á to pod Figurą Pismá Swiętego do ktorey dał mi okázyą sławny Expozytor *Lucas Velloso*, ten pisząc *in Judith c. 1. num. 2.* á przypátruiąc się oney weselney scenie/ ktorą reprezentowano Janowi S. w Obiáwieniu to iest ná Tronie śiedzącemu / około ktorego dwádźieśćiá y czterech Stárcow w togách białych/ tákże ná Kátedrách/ álbo ná Tronách śiedziało/ zdáło mu się/ iákoby ná Akádemią pátrzał/ ktorey Rektorem náżwał sámego Páná BOGA/ ná naywyższym Tronie iáko

in Theolog Marian. n. 1317. f. 61.

Figura. *Paren. 4.*

A w Kátedrze śiedzącego. Ecce sedes posita erat in cœlo, & super sedem sedens. Stárcowie zás oni w Togách/ zdáli mu się bydź Professorámi oneyże Akádemij: gdźie y ná Bibliotece nie schodziło: bo cała Biblioteká w iedney Kśięgze/ ktorą trzymał śiedzący w Kátedrze/ zámykáła się. Vidi in dextera sedentis supra thronum, librum scriptum intùs & foris. O czym ták pomieniony Autor nápisał. Vides Academiam frequentem alumnis plurimis, & maturi cerebri? vide & bibliothecam benè cultam, unde vitæ liber in Magistri manu. B Lekcye sedźiwych onych Professorow / były Cantica Agni; Pieśni/ ktore y śpiewáli/ y ná Cytrách wygrawáli Báránkowi/ ceciderunt singuli corā Agno, habentes singuli citharas, &c. & cantabāt canticū novum. Tá Niebieska Akádemia/ czemużby nie mogłá służyć zá Figurę Akádemij ziemskiey; ponieważ oprocz tego co się iuż powiedźiáło/ y z innych wielá okoliczności/ iedná do drugiey kwádruie: widźiáne tám były C septem lampades ardentes ante thronum, te służą Professorom septem artium liberalium; widźiano około Kátedry morze/ mare vitreum simile crystallo: to niech znáczy liczną młodź gárnącą się do Akádemij/ według onego: Aquæ multæ, populi multi. Widźiano y czworo cudnych z oczymá zwierząt/ człowieká/ lwá/ wołu y orłá; te dobrze reprezentuią quatuor facultatum Doctores; miedzy ktoremi Orzeł/ według *Hugona*, wyraża Doktorá Teologij. D Facies Aquilæ, Theologum exprimit. Náostátek/ w czym osobliwie obiedwie te Akádemie kwádruią do śiebie/ iest to: że iáko Canticum one nowe/ ktore Báránkowi wyśpiewywáli/ wygrawáli/ stárzy oni Niebiescy Professorowie/ wielce było przyiemne Kośćiołowi S. tryumfuiącemu z tey rácyi; że iáko *notule Sylveir*: znáczyło innovationem Sponsæ Ecclesiæ. dla czego też go názwano Canticum novum, ták podobnym sposobem/ y w Akádemiách ziemskich Cantica nova, prace Professorow około náuk/

Apocal. 4.

Capit 5.

in Ezech. c. 1. n. 16.

in Apoc. 5. q. 25. n. 224

A y náuczania młodźi/ przez ktore co raz renovatur, *odnawia się*, w subtelkcá woiuiący Kośćioł S. nieżmiernie go ćieszą y uweseláią.

Co ábym śię nie zdał komu nimis affectatè, (iáko Syn ku Mátce) mowić/ y sámym tylko konceptem náráwiáć/ przywodzę ná to krotką Historyą przećiwko ktorey/ nie powinnáby currere exceptio, od kogo nie ze wszytkim zyczliwego; bo ią *Gaspar Lechner Soc. IESV* wspomina/ o pewnym Professorze w Akádemij Krakowskiey/ pod R. P. 1510. że ten przez puł roká w szkołách explikuiąc Authorem profanum, Ciceroná snádź/ czyli Wirgiliuszá/ miał raz tákie widzenie: widźiał iákiś ozdobny Kośćioł/ á w nim ná Ołtarzu záwieszona tablicę/ ná ktorey złotemi literámi nápisano było Imię onego Autorá/ ktorego w szkole Studentom explikował. Przydáie tenże/ iż poniewaz ten Professor gotuiąc śię ná explikácyą/ zwykł był poczynáć studia swoie od nabożeństwá; dawano znáć przez ono widzenie/ iáko praca iego Professorowska/ lubo circa objectum profanum, wielce byłá wdźięczna Pánu BOGV; z czego à fortiori árgumentuiąc łátwo śię domyślić/ iáko inne Akádemickie prace/ circa nobiliora objecta, *v.g.* Teologiczne/ Kánoniczne/ Iurydyczne/ etc. lekcye/ wielką máią zásługę/ y miłe są Pánu BOGV; á zátym y Kośćiołowi iego S. To powiedźiawszy dla utwierdzenia w pomienionych prácách Ich MM. Professorow/ applikácyą tego/ iuż czynię do B. Ianá Kántego/ teyże Akádemij Professorá; y widzę iáko bárdzo excellentèr, ná tym pierwszym stánąwszy Chorze Stationis Academicæ, to pierwsze Epithalamium, Canticum Agni wyśpiewał Oblubienicy Báránkowey, Kośćiołowi S. rzekłem excellentèr, bo gládko wielce propter candorem Agni Academicum, y oraz fortitèr, mocno dotrzymał głosu tego/ niespracowánym bywszy w Akádemickich funkcyách. Kándoru tego Báránkowego dosyć wyráźne argumentum; Báránek Apokálipticzny ná wspániáłym Grobie iego misternie wyrobiony: Candidum iego pectus, że wolne było od wszelkiey obłudy/ nieszczerośći/ dáie mu świádectwo iego oná pospolita y domowa *Paræmia*. Conturbare cave, non est placare suave. Diffamare cave, nam revocare grave. Łátwo tedy candido pectori poszły te Cantica Agni, Cantica Academica, to iest postępek w náukách/ w mądrośći/ y wszytkie Akádemickie prace/ w ktorych też bárdzo dobrze wytrzymał głos/ & longam, wdźięcznym w Kośćiele Bożym zámiodł finalem, gdy záśiadszy Má- B gistrowską Kátedrę w roku wieku swego dwudźiestym/ áż do lat ośmiudźieśiat/ w rożnych Professyách ná niey prácował. Słyszał niegdy w záchwyceniu będąc S. Furseusz wdźięczne Pienia śpiewáiących one słowá z Psalmu. Ibunt de virtute in virtutem, ktore pienie mogłoby śię názwáć Canticum Academicum, bo te słowá *Chaldæa versio* czyta: Ibunt de domo sanctuarij, in domum doctrinæ, álbo in Academiam, iákom czytał w iednym Neoteryku. *S. Hieronym* záś czyta Ibunt de fortitudine C in fortitudinem. To właśnie Canticum Academicum, weryfikuie śię de Canticis Cantianis, o prácách szkolnych B. Ianá Kántego: Ivit de virtute in virtutem, bo káżdy akt Professyi iego/ dla wysokich duchowney intencyi/ był mu stopniem cnoty y zásługi: Ivit de domo sanctuarij, in domum doctrinæ: bo nim ná Kátedrę poszedł/ studia swoie poczynał od nabożeństwá/ od medytácyi; zwłaszczá o Męce Páńskiey/ przed Obrazem bolesnym/ blisko iego hábitá- D cyi swoiey będącym. Ivit de fortitudine in fortitudinem, gdy ták mężnie/ státecznie przez lat kilkadźieśiat wytrzymywał wszytkie Akádemickie funkcye.

Histor. in Sodali Parthenio l.2.c.2.n.7

Skarga in Vita eius. Psalm. 83.

PARS II.

Dpráwiwszy pierwsze Epithalamium B. Ian Kánty ná iednym chorze/ wstępuie ná drugi chor/ o ktorym śpiewa Kośćioł S. Almus Sacerdotum Chorus, przez ktory rozumiem Stan iego Kápłański: y tu drugie nász Cantius zápoczyna

Epithalamium,

Script. Isaia C.5. Epithalamium Kościołowi S. Sławne iest w Piśmie S. owo Canticum Patruelis, u Izaiasza Proroka: Cantabo dilecto meo, canticum Patruelis vineæ suæ. Vinea facta est &c. gdzie Expozytorowie per Patruelem, rozumieią Chrystusa Pana; Canticum zaś iego de vinea, były owe przypowieści/ w ktorych pod podobieństwem winnice/ opisał Ekonomią Kościoła swego. Toż Canticum de vinea przeiął od Chrystusa Pana B. Jan Kanty/ y one wyśpiewał wdzięcznie; kiedy obrawszy sobie przy pracach Akademickich stan Kapłański/ in vinea Domini pracuiąc przedziwnie piękną harmonią cnot Kapłańskich/ Kościoł S. uweselił. A nie dziw/ stanął bowiem sobie na bardzo wydatnym mieyscu/ bo w samym pośrodku choru Kapelli stanu Duchownego. O tym S. Kapłanie tłumaczyć sobie chcę one słowa Dawidowe: Psalm. 67. Si dormiatis inter medios cleros, pennæ columbæ deargentatæ, & posteriora dorsi ejus in pallore auri. *Choćbyście spali w pośrodku losow, piora gołębice posrebrzoney, a tył grzbietu iego żołci się iako złoto,* albowiem w tych słowach według zdania *Tomasza Blanc.* opisał Psalmista przymioty każdego świątobliwego Kapłana. Gołębicą tą śrebrno pozłocista/ znaczy według Hugona Kardynała/ Kościoł S. droższa nad złoto, Krwią Pana JEZUsowa przyozdobiony/ to iest odkupiony. Inter medios cleros: trzymaiąc się pospolitego wykładu na Polskie/ Clerus, znaczy stan Klerycki albo Duchowny; a ten iest dwoiaki/ ieden Swieckich/ a drugi Zakonnych Osob/ ktore iako dwoie połyskuiących się pierśi u gołębic/ zdobią Kościoł S. Stanął nieiako B. Jan Kanty inter medios hos cleros, gdy sobie obrał ten stan Kapłański przy Professyi Akademickiey: ktory żywot participat ab utroq; extremo, gdyż przy doskonałości Kapłańskiey, tuteczni Professorowie in Collegijs, pewnemi Konstytucyami/ & vitâ communi okryliwszy się/ żywot iakoby Zakonny prowadzą. In hoc medio Choru Ka-

A płańskiego stanowszy B. Jan Kanty/ iak piękną wielorakich cnot stanu Kapłańskiego harmonią wydał/ zrozumiemy to/ ieżeli się trzymać zechcemy tłumaczenia pomienionego Expozytora/ na też słowa Dawidowe/ y stosować one będziemy do żywota iego. Pierwsze słowo Dormiatis, podług tłumaczenia iego/ znaczy powinność Kapłańską quietem mentis; pokoy duchowny; w tym tak się kochał B. Kanty/ że aby był z pewney okazyi uszedł rozerwania ducha/ dobrowolnie był ustąpił na kilka lat do Olkuskiey

B Plebanij. Inter medios, Srodek ten znaczy concordiam; ktora mu tak była miła/ że gdy mu się trafiło/ choć tylko na pozor w szkolnych dysputacyach na drugiego natarczywie nastąpić/ ani spać/ ani do Mszy S. nie poszedł/ poki tamtego sobie nie przeiednał. Cleros, to słowo znaczy osobliwą zabawkę Kapłanow/ to iest Pismo S. oboyga Testamentow; w ktorym iako był biegłym B. Kanty/ świadectwo daią zostawione iego Teologiczne manuscripta; ktore iuż y

C w Proces do Kanonizacyi iego weszły. Pennæ, piora gołębice/ znaczą kontemplacye iego wysokie/ y ziednoczenie duszy swoiey z BOGiem/ dla ktorych zdał się godnym gadać z Prz: Panną/ zwłaszcza w Wigilią Narodzenia Bożego/ gdy mu sama płaszcz ubogiemu nagiemu od niego dany/ nazad oddawała: także y z Stanisławem S. ktory mu był o blisko następuiącey pladze ogniowey na Krakow przepowiedział. Columbæ, gołębica, iest symbolum simplicitatis; niewinności; szczerości Kapłańskiey iego: o

D ktorey się w pierwszey Części iuż powiedziało. Deargentatæ, śrebro dla dźwięku głośnego/ znaczy słowo Boskie/ głosy Kaznodzieyskie. o pracach B. Kantego po rożnych Ambonach/ świadectwo daią Postylle/ albo Kazania reką iego zostawione. Posteriora dorsi ejus. według tegoż Kommentatora znaczą w duchownych ludziach compassionē ad proximum. *politowanie nad bliźnim,* osobliwe zaiste przykłady zostawił tey cnoty Kapłańskiey B. Kanty; gdy własne

A

suknie zdeymuiac z śiebie/ nágie po drodze niemi okrywał/ y pod oknem wołáiacych głodnych/ własną obsyłał porcyą; ktora mu raz cudownie z nieba wrocona byłá: y ná cudu tego pámiątkę Mensa Collegij Majoris, dotąd z stołu swego codźiennie iednego ubogiego sustentuie: Ale naywiększą compassionem pokázywał ad principalem proximum; naypierwszym bliźnim/ bo Brátem nászym iest bolesny Pan JEZVS; przećiwko ktoremu iáko B. Kánty pokázywał kompássyą/ dokumentem są nie tylko serdeczne iego przed bolesnego Páná JEZVSA Obrázem/ medytácye/ ále też posteriora dorsi ejus, umiályby o tym powiedźieć/ od ostrych dyscyplin/ od grubego cilicium poránione; y owszem wszytko ćiáło iego zniedźnione/ iuż to pielgrzymowániem do Jeruzalem do Rzymu po trzykroć; iuż twárdemi y ná stárość postámi: bo (iáko *Miechovita* pisze) zostawszy Teologij Doktorem/ nigdy iuż mięsa nie skosztował/ a gdy go pokusá do niego uwodźiłá/ one rozwárzone/ gorąco przykładał do ćiáła swego/ mowiąc: Carnem ô caro appetivisti, carne ergo frueris. Ostátnie słowá in pallore auri, ktore złoto znáczy ognistą Miłość: dáią znáć/ iáko B. Kánty miłość swoie ku BOGV doskonále wyprobował w ogniu rozmáitych przećiwnośći/ mężnie y státecznie dla BOGA/ dla cnoty/ dla prawdy wszytko wytrzymuiac. Táć to iest obyczáiow Kápłáńskich B. Kántego przedźiwna hármonia/ ktorey zostáwiwszy w żyćiu swoim przykład/ iákoby przesłodką melodyą/ Oblubienice Chrystusową Kośćioł S. wielce ukontentował.

Miechovit.

Już ná trzećí wstępuie Chor/ to iest inter Choros Sanctorum B. Kánty/ kiedy po szczęśliwie zákończonych pracách swoich/ osobliwey chwały y błogosłáwieństwá w Niebie dostąpił: gdźie też stánąwszy/ zá trzećie Epithalamium Oblubienicy Báránkowey Kośćiołowi S. woiuiącemu/ wyśpiewuie/ y wygrawa/ sławne w Niebie/ (o czym mamy z Obiáwienia Janá S.) Canticum novum, przez ktore rozumieć chcę/ wielce skuteczne modlitwy iego przed Máiestatem Boskim/ ktoremi on rátował/ y rátuie Kośćioł S. y wszytkich ták tu w Krákowie/ iáko y w cáley Polszcze udáiących się do niego w potrzebách swoich. Obiecał tám niegdy przez Proroká Jzáiaszá Pan BOG/ że w domu swoim miał zátknąć kołek táki/ ná ktorym wszelkie instrumentá muzyczne miáły być záwieszone; z czego wielka chwałá miáłá się zstáć Domowi iego. Figam illum, ut paxillum, in loco fideli, & erit in solium gloriæ domui Patris ejus. *Hieron: Prado*, to mieysce tłumácząc mysticè, przez te instrumenta powieszone w Domu Boskim ná kołku/ rozumie Aniołow Ss. w Niebie ziednoczonych z BOGiem/ per visionem & fruiti onem beatificam; á zátym toż się mowić może y o wszytkich Ss. Bożych. Melodya tych instrumentow/ nie insza iest/ tylko chwały/ ktore P. BOGV oddáią/ y oraz modlitwy ich zá námi/ gdy się do nich poufale ućiekamy. Miedzy temi melodyinemi instrumentami masz Kośćiele S. masz Krákowie/ masz Korono Polska/ Pátroná twego B. Janá Kántego/ ktory ći wyśpiewuie Canticum novum, gdy ná pokazánie iáko iest skuteczna melodya modlitwy iego przed Máiestatem Boskim/ nowym sposobem/ bo ták wiela/ nie tylko zá żywotá/ ále y po śmierći cudámi potwierdźił/ y dotąd utwierdzáć nie przestáie. Wspomináią Historye/ iż zá czásow Alexándrá W. źiáwił się był táki Instrumentálistá/ że gdy zágrał/ záraz słucháiących práwie do szaleństwá/ drugich do smutku przywodźił; á gdy znowu insza notę záczał/ znowu ich też do rozumu/ do wesołośći przywracał. Dáleko ia skutecznieysza być widzę melodyą Modlitw B. Janá Kántego/ gdy sobie uważam/ iáko zá iego przyczyną smutni w utrápieniách swoich/ poćiechę odnoszą/ z chorych zdrowemi się zstawáią/ umárli do żywotá cudownie przywroceni zostáią; ktorych w Procesie do Kánonizácyi iego do R. P. 1603. iuż śiesnaśćie náráchowano. O czym tám ták nápisano czytam:

B C D

Figura. *Isaie* 22. *ap. Cornel*

Histor.

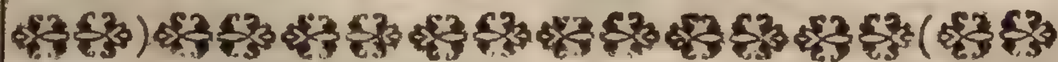
zytam; Ad annum 1603. varij graviſſimis morbis conflictati, 83. voto inviſendi buſta DEI ſervi emiſſo, ſanitatem receperunt; verè mortui ſedecim revixerunt. A to ieſt iuż trzecie Epithalamium, Godowa Pioſnká/ ktora Oblubienicy Báránkowey Kośćiołowi S. náder wdźięcznie wyśpiewał noſter B. Cantius.

Więc zákończę mi przyidźie to Kazánie *apoſtrophe* do miley Mátki moiey/ Prześławney Akademiy Krákowſkiey/ słowy Ekklezyáſtyká/ nie wiele w nich odmieniwſzy. Laudemus Virum glorioſum, & Parentem noſtrum, in generatione ſua, &c. In peritia ſua requirentem modos muſicos, & narrantem carmina ſcripturarum. Maſz ſię z czego ćieſzyć Prześławna Akádemio Krákowſka/ że in gremio tui znalazł ſię táki/ ktory ták przewdźięcznym Epithalamium uweſelił Gody Báránkowe/ y ukontentował Oblubienicę iego Kośćioł S. Niech ćię BOG wſpomaga zá przyczyną Pátryárchy twego/ ábyś te Cantica Agni, Cantica Patruelis, Cantica nova, ktoreć ták pięknie zá czał B. Kánty/ odnawiáiąc ſię záwſze w cnotę/ mądrość/ y w pilne Profeſſory/ dociągáć ich dobrze ná poćiechę Kośćiołowi S. nigdy nie uſtawáłá/ áni przerywáć ich ſobie nikomu nie dáłá.

Eccli 44.

A Ty zás utrapiona Oyczyzno/ ktora obcym Narodom ná ſpuſtoſzenie podána będąc/ ſmutnie ſobie nućiſz z Izráelczykámi/ niegdy do Bábilonij zábránemi: Super flumina Babylonis illuc ſedimus, - - In ſalicibus ſuſpendimus organa noſtra, tym ſię ieſzcze ćieſz/ że maſz ieſzcze w Niebie záwieſzone organa ſwoie/ to ieſt Pátronow SS. Polakow modlących ſię tám zá tobą; á miedzy niemi oſobliwego Inſtrumentáliſtę B. Janá Kántego/ ktorego ſkuteczney modlitwy że pod czás woien doznawáli pobożni B Krolowie/ y Wodzowie twoi/ świádkiem ſą po Kośćiołách Krákowſkich Obrázy hiſtoryi woiennych; ktore miedzy Pátronámi Woyſká Polſkie rátuiącemi/ reprezentuią też tego Błogosławionego; Nie uſtaway tedy w nabożeńſtwie ku niemu/ czyń do niego nabożne wotá/ krzątay ſię/ y nie żáłuy koſztow/ nie przeſtaway ponawiáć ſupplik u Stolice Apoſtolſkiey/ o Kánonizacyą ták wielkiego y cudotwornego Pátroná; á nádźieią w BOGV/ y w ſkuteczney Modlitwie C Błogosłáwionego Kántego/ że ten Cantius, záśpiewa ći Canticum novum, Pax tibi Polonia. Amen.

Pſalm. 126



NA DZIEN WSZYTKICH SS.

Epulationes Sponſæ in ſacris deſiderijs,

Gaudete & exultate. Matth. 5.



Jak uprzykrzona oſkominá/ gdy kto głodnym będąc pátrzy ná inſzych nie dáleko śiebie bánkietuiących ſię choynie S. N. Nie dármoć y ſam Zbáwićiel opiſuiąc mizerią głodnego Łázárzá/ nie zámilczał tey okoliczności/ to ieſt iż nie dáleko Páłácu bánkietuiącego ſię bogaczá leżąc/ niezmiernie łáknął/ choć okruſzynki z ſtołu iego. Jacebat ad januam ejus, ulceribus plenis, cupiens

Luca 16.

D ſaturari de micis, quæ cadebant de micis divitis. Naymilſi Kátolicy: przy dźiśieyſzey Vroczyſtośći/ otwieráią ſię nam niejáko Páłáce Niebieſkie/ pátrzamy przez Widze ná on bánkiet/ ktory Wſzechmocny BOG ſpráwił wiernym Sługom ſwoim/ Swiętym Błogosłáwionym: y owſzem w ſamey rzeczy pátrzamy ná weſele Báránkowe/ ktore on odpráwuie tám z Oblubienicą ſwoią/ to ieſt z Kośćiołem S. tryumfuiącym; á iákoż nam/

ktorzy

ktorzy przynamniey nádźieią do tych Gód mamy relácyą/ y cáłemu Kośćiołowi S. woiuiącemu na źiemi zostáiącemu/ nie ma bydź ztąd ćiężka oskominá: ktożby nam to dał/ áby choć okruszynka iáká z Bánkietu y Wesela Ss. Bożych/ dostáć śię też nam mogłá: żeby tak sprawdźiło śię dźiś o nas/ Gaudete & exultate. do ktorego nas pobudza Zbawićiel w dźiśieyszey Ewángeliy. Lecz przećię nie zápomniał o nas głodnych Gospodarz sam Gód Niebieskich/ Oblubieniec Báránek Chrystus JEZVS: áli bowiem co mięgdy o nim/ ile o Mądrośći Przedwieczney nápisał Sálomon: Sapientia ædificavit sibi domum, -- posuit mensam, misit ancillas suas, ut vocarent, &c. to w samey rzeczy w dźiśieyszey Ewángeliy czyni/ kiedy ośm cnot przednich/ ubostwo/ ćichość/ miłośierdźie/ spráwiedliwość/ ćierpliwość/ ⁊c. iáko służebnice swoie wysyła; ktore iákoby nas odrobinámi z bánkietu onego błogosłáwionych częstuią/ gdy nam káżda z nich z osobná pámiątkę/ y obietnicę błogosłáwieństwá wiecznego przynośi. Beati pauperes, beati mites, beati misericordes, &c. *Błogosłáwieni ubodzy w duchu, błogosłáwieni ćiśi, błogosłáwieni miłośierni. &c.* Jednym słowem sámą nádźieią nas kármią błogosłáwieństwá wiecznego. Jákoż/ coś osobliwego ma tá odrobinká/ ktora śie nam dostáie z wesela Swiętych Páńskich: to iest/ nádźieia o przyszłym błogosłáwieństwie. Jnne odrobinki oskominę uprzykrzoną głodnemu kosztuiącemu czyniąc/ głodu mu y mizeryi przyczyniáią. Nádźieiá iednák o przyszłey chwale/ im w duszy większa oskominę to iest goretsze prágnienia do otrzymania iey wzbudza/ tym samym dźiwnie ią pośila. *P. Matthias Faber*, pisze/ że w Niemczech około Kolná/ iest zwyczay/ iż ná to Swięto Wszytkich Swiętych/ robią tákieś kołacze/ álbo Pásztety; ktore zowią Panes Sanctorum, *Chlebem Wszytkich Swiętych*, y niemi śię ná znák wesołośći ludźie obsyłáią. O podobnym nieco zámyślam y ia dźiś trá-ktámencie. Odrobinki te y oskominki

Prover. 9.

In Auctua.

A sanctæ spei, sanctorum desiderio rum, *Akty nádźiei, prágnienia chwały wieczney.* ktore przy dźiśieyszey Vroczystośći/ z okázyi weselących śię Ss Bożych w Niebie porywáią śię/ y porywáć powinny w sercách wszytkich wiernych/ mogą śię nam dźiś zstáć Panes Sanctorum, chlebem/ kołaczem/ pásztetem/ ktorym Ss. Boźi z wesela swego Oblubienicę Báránkową Kośćioł S ná źiemi zostáiący obsyłáią. Ten áby nam lepiey zásmákował/ o tym mowić będę/ iáko ákty nádźieie/ y prágnienia gorącego do
B dostąpienia chwały wieczney/ káżdey prawowierney duszy są wielce skutecznym pośiłkiem: á potym powiem/ iáko te zbáwienna dusz naszych potráwę/ cukruią nam dźiś Ss. Boźi/ ułatwiáiąc nam nádźieię nászę o otrzymániu błogosłáwieństwá wiecznego. Ad Majorem DEI Gloriam.

PARS I.



CO do pierwszey Częśći Kazánia: Że trzech rzeczy ktore zwykły zálecáć potrawę iáką; te Niebieskie odrobinki z bánkietu Ss. Bożych
C weselących śię w Niebie nam postáne/ to iest ákty nádźiei/ y prágnienia gorące do chwały wieczney/ máią zálecenie swoie. Naprzod że są cibus connaturalis animæ. według przyrodzenia duszę rozumney. Káżda záiste rzecz żyiąca/ lub duch/ lub też co z źiemskiey máteryi złożonego má swoię proporcyonalne do przyrodzenia swego nietáko pożywienie; z tą tylko rożnicą/ że iáko rzeczy żyiącey máteryálney/ same tylko máteryálne/ y z źiemie rodzące śię rzeczy/ zá pokarm służą; ták też duchowney rzeczy/ a zá-
D tym y rozumney duszy pośiłkiem bydź nie mogą/ tylko same duchowne Niebieskie rzeczy O czym pięknie nápisał *Philo*. Pulchrè convenit, quod ut factum est ex terra, corpus eo gnatis alatur cibis, quos terra producit: at illa ætherea portio scil: anima, habeat necesse est alimenta divina. A takimći to pokármem rozumney duszę/ miedzy wiela inszych Niebieskich obiektow/ duchownych áktow/ są actus sanctæ spei, & pia desideria beatitudinis æternæ, *ákty*

1. Reg.

nádźiei,

nadziei, y prágnienia, ktoremi się pá sie duszá pobozná, pożądáiąc gorąco, uczestniczką zstáć się chwały, y blogo sláwieństwá, ktorego Swięci Boży zażywáią w Niebie. Mamy tego iásny dokument z słow Dawidá S. w Psalmie 141. kiedy nádźieie o chwale wieczney/ porcyiką duszy swoiey wyráźnie názwał/ ták się modląc do P. BOGA. Clamavi ad te Domine, dixi, tu es spes mea, portio mea, in terra viventium, ktora porcyiká ták duszy iego záśmákowáłá byłá/ że nieznośnemi unośiać się prágnieniámi ku otrzymániu chwały wieczney/ lubo dobrze wiedźiał że mu trzebá było z innemi Owcámi Swietemi nie máły czás czekáć ná przyśćie prawdźiwego Messyaszá/ iednák áby był w nádźiei swoiey bespiecznieyszy/ prośił P. BOGA/ żeby duszę iego przez śmierć wyprowádźił z ćiáłá. Educ de custodia animam meam: me expectant justi, donec retribuas mihi. Ze zás tákowe desideria, są/ y bydź powinny connaturalia, według przyrodzenia/ álbo wrodzone duszy rozumney/ tenże Psalmistá S. dáie znáć pod niejákim podobieństwem; kiedy wyprawuiąc ákty nádźieie/ y gorącego prágnienia do przybytkow Pańskich/ to iest do chwały Blogosláwionych/ tesknotę czyni nád wroblikámi/ y synogárlicą/ ktore z przyrodzenia swego máią to/ że záwsze o gniazdeczku swoim myślą/ y do niego prágną. Quàm dilecta tabernacula tua Domine virtutum, concupiscit, & deficit anima mea in atria Domini, Etenim passer invenit sibi domum, & turtur, nidum sibi, ubi ponat pullos suos. Jákoby chćiał rzec/ iż iáko pomienione ptászyny/ wrodzoną máią inklinácyą/ chęć do gniazdeczká swego; ták rozumna duszá/ do otrzymánia chwały wieczney/ do ziednoczenia się finaliter per beatitudinem, z ostátnim końcem swoim/ z BOGiem swoim/ do ktorego stworzona iest. A owszem dáleko bárdziey; bo ná czás y te ptászętá dáleko záleciáwszy/ álbo długo chowáne zápomináią o gniazdeczkách swoich: duszá záś rozumna appetitum ad beatitudinem æternam, wrodzoney inklinácyi do wiecznego blogosláwieństwá/ nigdy się iuż pozbyć nie może; gdyż (iáko naucza subtelny Doktor) y sámych potępionych dusze/ w piekielney ognistey oney klatce śiedzące/ w okrutnych mękách/ máią appetitū innatum ad beatitudinē, y mieć go ná wszytkę wieczność nie przestáną/ luboć im to nic nie pomaga/ ále rácżey przyczynia się im męki oney/ ktora się zowie pœna damni. A przeto ieden Mistrz duchowny/ poczyta to zá znák naymizernieyszey dusze/ niegodney God Báránkowych/ ktora nie czuie w sobie smáku do tego pokármu/ to iest myśli podniat/ prágnienia utęsknionego do chwały niebieskiey: gdy ták o tym pisze: Non tædere, neque anhelare ad beatitudinem, signum est, quòd animus noster adhæreat, immersusque sit carni, & sensui, & his caducis rebus, argumentum est, quod qui tales sunt, indigni sunt Nuptijs Agni, & ingrati DEO, quo an possit eis aliquid evenire pernitiosiùs, viderunt, qui tales sunt.

Script. *Psal. 141.*

Psalm. 83

1. Reg.

4. d. 49 quæst. 10

Drexel. Exerc. 6. de Beatitud.

Powtore ten pokarm duchowny æternorum desideriorum, prágnienia/ utęsknienia do chwały wieczney/ ma ztąd swoie zálecenie/ że iest wielce posiláiącym duszę w żywoćie duchownym/ około nábywánia cnot. Dla łátwieyszego wyrozumienia podał nam tego Figurę sam Duch Przen: przez Prowerbialistę swego ná drzewie Rayskim/ ktore się zwáło drzewem żywotá. Lignum etiam vitæ in medio Paradisi. O tym drzewie náuczáią Teologowie/ że rodźiło/ y rodźić miáło tákie owoce/ ktory ch kto by był skosztowął/ nátychmiast poczynałby był żywot nieśmiertelny/ przenieśiony mocą Boską będąc do Niebá z duszą y z ćiáłem: czyliby záś ono drzewo miáło tákową moc z sámego swego przyrodzenia/ czyli też z osobliwego postánowienia Boskiego/ te questyą szkolnym zostáwuię; á rácżey co do propozytu mego służy/ przywodzę text Prowerbialisty; w ktorym Duch Przen: do Drzewá pomienionego przyrownał pobożne

Figura *Genes. 2.*

 pragnienia;

Prov. 13. pragnienia; Spes, quæ differtur affligit animam. Lignum vitæ desiderium veniens. *Proverb. 13. Nádźieiá, ktora w odwłokę idźie, trápi duszę. Drzewem żywotá iest pragnienie, zbliżáiące się.* Czyni tu Duch S. (iáko obserwuią Expozytorowie) kompáracyą nádźiei świetcey/ prágnienia do rzeczy duchownych wiecznych/ iáką iest chwała Niebieska; do świeckiey nádźiei/ y do pragnienia rzeczy doczesnych/ iákie są honory/ roskoszy/ bogáctwá: y przez podobieństwo chce pokázáć/ iáko rożne wielce owoce z tego oboygá się rodzą. O nádźiei tedy ludźi świeckich náprzod powiáda/ że owoc álbo skutek iey/ iest utrápienie/ y wszelkie nieszczeście. Spes quæ differtur, afligit animam *Cornelius* tłumaczy/ id est sperantes, deludit, & cruciat. J przeto mogłbym te świeckie desideria przyrownáć do owych drzew Bábilonskich/ ná ktorych rodźiły się Poma desiderij. *Jábłká prágnieniá.* Ktoremi się kármiłá sławna oná w obiáwieniu Janá S. nierządnicá; z ktorey urągáiąc się Anioł/ wołał ná głos: Poma desiderij animæ tuæ discesserunt à te, bo iáko one iábłká zginęły prędko. Discesserunt à te, y o ostátnią zgubę Pániq one/ przyprowádźiły; ták y te świeckich ludźi zbyteczne do rzeczy doczesnych pragnieniá/ nie tylko w nádźiei swoiey zawodzą ich/ ále też wiele ludźi gubią ná duszy dlá grzechow ktorych się oni dopuszczáią/ stáráiąc się dostąpić tego/ czego pragną. Słusznie tedy powiedźiał Duch S. o tákowych prágnieniách/ y świeckiey nádźiei/ że zawodźi/ y trápi dusze. Spes, quæ differtur, affligit animam; y to są przyrodzone owoce drzewá tego/ nádźiei świeckiey. Kiedy zás tenże Duch S. pobożne desideria uteskliwe pragnieniá ludźi spráwiedliwych do chwały wieczney/ przyrownywá do drzewá żywotá. Lignum vitæ desiderium veniens, tym samym dáie znáć/ że owoce/ ktore się z tego drzewa rodzą/ są fructus vitæ/ żywot duchowny pomnáżáiące/ y dźiwnie skutecznie posiłáiące duszę w prácách/ w trudnośćiách/ około nábywániá

ap. Cornel

Apoc. 18.

A cnot/ ktore żywot wieczny przynoszą duszy; Spes æternorum adinstar ligni vitæ animam pascit, & oblectat. *Nádźieiá dobr wiecznych nákształt drzewá żywotá, duszę pośilá y ćieszy,* nápisał *Cornelius*, tłumacząc pomieniony text Pismá S. Jákoż to iest rzecz doświádczoná/ że im kto goręcey prágnie nágrody wieczney/ tym też pilniey stára się o cnoty świete/ o uczynki pobożne/ dobre to bowiem samo iest osobliwym bodzcem do cnoty. O czym pieknie wieku nászego Asceta *Gasp. Druzbiccius.* Soc. JESU

B mowi. Desideranda est beatitudo: quia desiderium ejus, est stimulus, ad acquisitionē ejus: Non habebis illam nisi sedulò conquisieris, nisi infatigabiliter laboraveris; non laborabis, nisi te desideria indefessa stimulaverint. W tey máteryi nayde likátniey nad innych napisał wielki Mistrz duchá *Tom. à Kemp.* gdy przestrzegáiąc káżdego/ áby pilnie mieć oko ná porywáiące się w sercu tákowe świete/ prágnienia/ w osobie Boskiey ták do káżdego mowi. Fili, cùm

C desiderium tibi æternæ beatitudinis desuper infundi sentis; &c. Synu/ kiedy owo poczuiesz w sobie pragnienie do wiecznego błogosłáwieństwá iż rádaby duszá twoiá z ćiáłá wyśiłá ábyś mnie w iásności swoiey obaczył: rozszerzáy w ten czás/ serce twoie/ y z wszelkim prágnieniem przyimuy nátchnienie tákowe; ábyś ták/ w cnotách/ pokorze w ćierpliwośći w miłośći Bożey/ y bliźniego postąpił á ná przyszłe pokusy przygotował się. Przydáie *Neoteryk* tę álleguiący sentencyą. Hi

D sunt fructus illorum, qui ad cœlestē gloriā feruntur affectu. Właśnie iákoby się chćiał przymowić do materyi moiey/ że tego drzewá żywotá/ to iest świetego pragnieniá/ nie inne są owoce/ tylko cnoty Sś. dźiwnie pośiláiące duszę ná tym świećie w ćiele zostáiącą.

Po trzećie ten pokarm duszy nászey Sanctæ Spei desideriorum, pragnieniá dobr wiecznych/ ma zálecenie ztąd/ że lubo nim dobrze nádźiewá/ násycá się duszá rozumná/ iednák iey ten pokarm nie obćiąża/ ále raczey czyni ią bárdzo lekką y lotną/ ták

Exercit. 3. de Beat,

de Imitat. l. 3. C. 49.

Kisel. Nilus. Conc. 69.

tuzá żywotá/ iáko y po śmierći. Zá A żywotá: bo im kto częśćiey akty nádźiei/ prágnienia/ teskniena do otrzymánia co prędzey chwały wieczney wyprawia/ tym spotszym krokiem postepuie w zásługowániu sobie doskonalszey nágrody w niebie/ ktora mu zá to sámo pragnienie/ osobliwa zápewne BOG gotuie. O czym znowu *Gaspar. Druzbiccius* ták pisze Deus noster delectatur tædio nostro ad ipsum; propè est talibus amatoribus, indulgens ejs, solatiaque submittens, & varijs gratiæ suæ modis, eos in tædio suo fovens, insuperq; ad beatitudinem certiùs ac uberiùs capiendã disponens: ac pro modo, mensuraq; tædij ipsius beatitudinis copiam illis præparans. *BOG (prawi) nász, delektuie się prágnieniem, tesknieniem nászym do śiebie; przybliża się do tákich kochánkow; łaskawszym się im stáwiáiąc pociechy spuszczáiąc, y rożnemi łaski swoiey sposobámi w oney tęsknicy wspomagáiąc; nad to do otrzymania błogosławieństwá obfitszego uspособiáiąc*; á według miáry/ y gorącośći prágnienia onego nágrodę chwały gotuiąc

Exerc. 6

Co dobrze wiedząc osobliwśi sługi Boży mieli/ y maia w zwyczaiu/ áktámi nádźiei/ y tesknienia do szczęśliwey wieczności/ iák nágęśćiey podnośić dusze swoie. W czym osobliwá byłá Serafická Pánná Teressá S. álbowiem káżdą godźinę licząc/ z wielkiego utesknienia duchá/ mawiáłá one słowá: Jam sumus cœlo propiores, jam hora transit. *Już, iuż bliższemi ieśteśmy niebá iedną godźiną.* Lekko ieszcze czynią dusze y po śmierći tákowe pia desideria; bo im kto zá żywotá gotetszym iest w tákich áktách tym predzey po śmierći przypuszczonym bywa do chwały wieczney. Co pokázuie się á contrario z przykłádu/ ktory pisze. *S. Vicentius Ferreri*. Był ieden wielkiey świątobliwości człowiek/ ktory gdy umárł/ ieden z przyiáćioł iego/ życzył sobie wiedźieć/ ieżeli też duszá iego prosto do niebá poszłá: Wiec pokázáłá mu się duszá umárłego w ogniu: czego gdy się tamten przelakł/ rzekłá do niego duszá oná: iż ia ieśtem skázány ná czas pewny do

Exemplum.

in Festo. Omn: SS

Czyscá/ zá to tylko/ że żyiąc nie ták goraco/ iáko należało do chwały niebieskiey prágnąłem. Ztąd á contrario łátwo inferowáć/ że dusze ludźi pilnieyszych zá żywotá w tych áktách/ æternorum desideriorum, lotniey/ prędzey/ przychodzą do chwały wieczney. Zá tym bárdzo to smaczne/ bárdzo skuteczne/ są duszy nászey/ Panes Sanctorum, to iest Akty nádźiei/ ktoremi nas dźiś częstuia Sś. Boży/ dáiąc nam do nich pochop/ y okázyą przy uroczystośći swoiey.

PARS II.

B TO do drugiey Częśći Rázánia. Aby ten Panis Sanctorum, ten Pásztet/ S. nádźiei/ y prágnienia chwały wieczney/ lepiey smakował duszy nászey. Cukruią go nam nieiáko dźiś świeći Pánscy. gdy nám przy Uroczystośći dźiśieyszey troiákim sposobem ułátwidia nádźieie do otrzymania błogosławieństwá wiecznego. Náprzod przez to/ iż prezentuiąc się nam ná onym bankiećie chwały wieczney/ tym samym oskominę nam czynią/ y to prágnienie w nas zdostrzáią/ iż y my rádźibyśmy się dostáli ná one Gody. Uczułá niegdy w C sobie duszá Dáwidá S. nieznośne prágnienie/ że iáko zmordowáná łáni prágnie do wody/ ták y on prágnął do chwały wieczney. Quemadmodum desiderat cervus ad fontes aquarum, ita desiderat anima mea ad te DEUS meus? Chcemyż wiedźieć z iákiey okázyi te serdeczne żądły się były w sercu Dáwidowym zápály? á to ztąd/ że tám tylko zásłyszáł był głosow iákichśi bankietuiących się z BOGiem w przybytku iego/ y to ieszcze w Prorockim tylko D Duchu o przyszłey chwále Sś. Bożych z Chrystusem: słuchaymy/ co trochę niżey przydáie. Transibo in locum tabernaculi admirabilis, usq; ad domum DEI, in voce exultationis & confessionis sonus epulantis. *S. Hieronym.* czytá/ Multitudinis epulantis: á *S. August.* Soni festivitatem celebrantis. co obádwá tłumáczą o Sś: Bożych weselących się/ y świeto wieczne odpráwuiących w niebie/ ktore swoie świeto ze y

Script.

Psal. 41.

nam rzetelniey ieſzcze niż Dawidowi/ przy dźiśieyſzey Vroczyſtośći prezentuią; tym ſamym dáleko ſkutecżniey wſercach wiernych gorące prágnienia/ y ákty nádźiei/ do doſtąpienia podobneyże ſzczęśliwośći zápáláią. Czego ná ſobie doznáwał záwſze w dźień Wſzytkich Ss. Doktor Miodoplynny; co wyráźnie przyznáie w Kázániu ſwoim ná to święto/ gdy pytáiąc ſie. Ad quid noſtra hæc ſolemnitas? *Ná co ſię przydá święto Wſzytkich Swiętych, y Chwały, ktore im dźiś oddáiemy, poniewaź oni pełni nieśmiertelney chwały będąc, o tę źiemſką nie ſtoią;* ná co odpowiádá temi ſłowy: Quod eorum memoriam veneremur, noſtra intereſt, non ipſorum: vultis ſcire quantùm intereſt noſtra? Ego in me (fateor) ex hac recordatione ſentio deſiderium vehemens inflammari, & deſiderium triplex. *Ze Swiętych Bożych odpráwuiemy pámiątkę, nam to ieſt pożyteczno, á nie onym. Chcećieſz wiedźieć ten pożytek? Ia ſię wam przyznáię że z rozpámiętywániá chwały Swiętych, czuię w ſobie gorące prágnienie; á to troiakie.* To zás deſiderium triplex, *Bernárdá* ták ſobie tłumáczyć możemy/ deſiderium viſionis, fruitionis, ſecuræ tentionis beatificæ, prágnąc widzenia BOGá/ zażywánia iego przez miłość/ y ubeſpiecżenie błogoſłáwionych; álbo też prágnąc widźieć BOGA w Troycy iedynego/ widźieć náture ludzką Zbáwićielá náſzego/ widźieć przenaydoſtoynieyſzą oſobę Przenayś: Pánny/ y innych Pátronow/ przyiáćiol/ rodźicow/ bráći/krewnych/ znáiomych náſzych z BOGiem kroluiących/ ktorzy ná nas czekáią/ y prágną tego/ áżebyſmy co prędzey z niemi mieyſce ſwoie ná onym wiecżnośći bánkiećie záśiedli: O czym *S. Cyprian.* Magnus illìc nos charorum numerus expectat, parentum, fratrum, filiorum frequens turba deſiderat, jam de ſua immortalitate ſecura, & adhuc de noſtra ſalute ſolicita. Ktoż tedy táki ználeść ſię dźiś będźie mogł/ ktoryby uważáiąc to/ nie zápálił ſię do pożądánia ſpołecżnośći oney błogoſłáwionych.

A Powtorę. Cukruią nam dźiś Ss. Boźi/ deſideria noſtra *nádźieie náſzą* o doſtąpieniu chwały wiecżney / przez to/ kiedy nam miedzy ſobą prezentuią nie tylko. Pátryárchow/ Apoſtołow/ Męczennikow/ Puſtelnikow/ Zákonnikow/ ále też ludźi duſze wſzelkiego ſtánu ták świeckiego/ iáko duchownego/ ták Páńſkiego/ iáko y ubogiego. Czego *Neoteryk* ieden upátrzył Figurę *u Amoſa* Prorokà: Ten Prorok widźiał raz P. BOGA ſtoiącego ná murze. Ecce Dominus, ſtans ſuper murum. Mur zás on

Figura

Amos. 7.

B znácżył mury gornego Jeruzálem / to ieſt/ chwáłę Niebieſką; ktore mury (iáko śpiewa Kośćioł S.) ſtáwia ten Wſzechmocny Architekt ex vivis lapidibus, *z żywych kámieni,* to ieſt duſz z ludzkich błogoſłáwionych; á iákież to kámienie były/ ktore on Rzemieślnik w rękách ſwoich trzymał/ y z ktorych mury one ſtáwiał? *Vulgata* czytá. In manu ejus trulla Cæmentarij. *W ręku iego mulárſká kielnia. Septuaginta,* zás czytáią. In manu ejus; adamas. *W ręku iego, dyament.*

C Tu ſobie wſpominam ná ono co nápiſano u *Mędrcá.* Juſtorum animæ in manu DEI ſunt. *Iż duſze ſpráwiedliwych w rękách ſwoich BOG trzyma;* y z tey rácyi domyśláć ſię godźi/ że one inſtrumenta/ kielná/ y dyáment/ w rękách murującego Páná/ znácżyły duſze błogoſłáwionych; y to ieſzcze z tą rożnicą/ że Dyáment figurował duſze ludźi Krolewſkiego/ Páńſkiego/ znácżnieyſzego u świátá/ ſtánu; kielná zás/ iáko podły rzemieślnicy inſtrument/ figurowálá duſze

D ludźi ſtánu podleyſzego/ rzemieślniczego/ rolnicżego/ wyrobkowego/ álbo też on Dyáment według *Origineſa,* y *Cyrylla* znácżył wyſokiey záſługi świętych Bożych/ iáko Apoſtołow/ Męczennikow/ etc. Kielniá zás może nam znácżyć ludźi poſpolitſzego ſtánu/mnieyſzych záſług przed P. BOGiem. Gdy tedy on Niebieſki Rzemieślnik/ ták dyamentu/ iáko y kielni do murowánia gornego Jeruzálem záżywał/ przez to chćiał dáć znáć/ że miáſto ono Niebieſkie zámyká w ſobie ludźi wſzelkiey kondycyi/ nie

tylko względem záſługi/ ále y względem ſtánu. Co wyráźnie utwierdzá widzenie ono Jana S. *Apoc. 7.* Vidi turbam magnam, quam dinumerare nemo poterat, ex omnibus gentibus, & tribubus &c. *Widźiáłem rzeßę wielką, ktorey żáden przeliczyć nie mogł, ze wßytkich narodow.* Jákoż wiemy dobrze Jmioná niektorych świętych káżdego ſtanu; Teologowie máią Ss. Auguſtyná/ Tomáßá/ Bonáwenture, &c. Filozofowie. S. Dyonizego: Juryſtowie: S: Jwoná. Medycy/ Ss. Kosmę y Damiáná: Muzycy/ S. Cecylią; Profeſſorowie/ Inſtruktorowie ßkolni/ S. Kaſſyáná; Málárze/ S. Łukáßá; Złotnicy/ S. Eligiußá; Myśliwcy/ S. Euſtáchiußá; Rybacy/ S. Piotrá/ Jędrzeiá: Stolárze/ Cieśle/ Tokárze/ S. Józefa; Tkácze S. Páwłá/ S. Sewera; Kráwcy S. Gutmáná: Szewſkiego rzemieſłá/ Ss. Kryſpiná y Kryſpiniána; Siedlárze/ S. Gwálwardá: Węglárze/ S. Alexandrá; Rolnicy/ S. Jzydorá: Żołnierze/ Ss. Mauryceго/ Sebaſtyána/ Achácego: O Krolách/ Ceſarzách/ Xiążętách/ Xiężniczkách/ Hrabinách/ kanonizowánych od Kośćiołá S. dobrze wiemy. To ſobie uważáiąc człowiek prawowierny/ pewnie/ łátwo pomyśli/ czemużby y ia w tym że ſtanie żyiąc/ w ktorym ten á ten świętym zoſtał/ zá dobroćią miłośiernego Páná niemogłem śię pomieśćić w liczbie błogosłáwionych; y lubo w záſługách wyrownáć mu nie mogę/ iednák pámiętáiąc ná one słowá Zbawićielowe. In Regno Patris mei, manſiones multæ ſunt, mam mocną nádźieię/ że przynámniey pokutę moię przyimie łáſkáwy BOG/ y mieyſce mi da między zbawionemi zá pokutę łotrámi.

Exemplum. Ná oſtátek cukruią nam álbo uſłádzáią Swięci Boży nádźieię nászę o doſtąpieniu chwały niebieſkiey/ meritis ſuis & interceſſione, rátuiąc nas záſługámi ſwemi/ y modlitwámi ſwemi/ upráßáiąc nam ſkuteczne do tego od P. BOGA rátunki; co lubo ieſt oſobliwym ártykułem Wiáry S. Kátolickiey; O czym ßerzey masz w

A Kázániu ná S. Wawrzyniec; iednák krotko teráz utwierdzam to Hiſtoryą/ álbo widzeniem/ ktore miáłá Gertrudá S. przed ſámą śmierćią; álbowiem gdy przy niey mowiono Litánią o Wßytkich Ss. widźiáłá/ iáko káżdy święty ktorego miánowáno/ z wielkim weſelem/ y uczćiwośćią powſtáiąc/ poklęknąwßy/ ná łono Páńſkie záſługi ſwoie/ w podobieńſtwie koßtownych upominkow ofiárował P. BOGU/ ná pomnożenie/ weſelá/ y chwały oney duße/ zá ktorą mowiono Litánią. Doſyć tedy B ſmacznym/ y dobrze ocukrowanym/ ſpecyáłem z tych odrobinek piorum deſideriorum zrobionym/ obeſłáli nas dźiś święći Boży z bánkietu ſwego/ kiedy nam nie tylko dáli okázyą do oſobliwey nádźiei chwały wieczney/ ále też nam one wielorako ułátwili. Oblubienico Báránkowa/ dußo prawowierna/ ná tym wygnániu zoſtáiąca/ te dźiś niech będą twoie epulationes: tucz śię dźiś mocną nádźieią doſtąpienia błogosłáwieńſtwá wiecznego/ odrzućáy od ſercá twego C wßelkie świátowe łákotki/ miłość ſámego śiebie/ miłość do rzeczy doczeſnych/ á ná tych oſkominkách nábożnych záprawuiąc częſto potencye twoie/ rozum y wolą/ do onego bánkietu Niebieſkiego/ w wielkim upragnieniu duchá/ powtárzay częſto z *Dáwidem.* Quando veniam, & apparebo ante faciem tuam? Satiabor cũ appuerit gloria tua! *I kiedyż ſtánę y pokáżę śię przed twárzą twoią, kiedyż náſycony będę, kiedyż obáczę chwałę twoię, BOZE wieczny,* Boże dobry/ Boże słodkośći/ Boże wßel- D kiego ukontentowánia/ Boże cząſtko moiá: Tobie teraz niech będźie Cześć y Chwałá od wßelkiego ſtworzenia.

A M E N.



NA DZIEN S. MARCINA BISKVPA, Sacrarum Minutiarum Clenodium.

Lucerna Corporis tui, est oculus tuus. Lucæ, 11.

Jeżeli kto/ iáśnieyszych / bystrych potrzebuie oczu/ iáko biegły Jubiler: znáiący się ná gátunkách drogich kámieni y kleynotách. S. N. Bywáią bowiem ná czas lubo drobne/ iednák bárdzo drogie kámyki/ bywáią y kleynoty z rozmáitych subtelnych wyrobione sztuczek/ ktore częstokroć y misterstwem y drogością rownáią się w szácunku wielkim kleynotom/ á ná czas y przechodzą one; pewnie tákich otáxowáć by nie mogł náleżycie szwánkuiący/ álbo słáby ná oczy Jubiler. Dniá dzisieyszego stáwa ná Godách Baránkowych przy Uroczystości swey Biskup S. Márcin z drogiemi rozlicznemi ieszcze duchownemi kleynotámi. J owszem Kościoł S. iego sámego/ drogą nazwał perłą/ Vivit in Christo (Martinus) gemma Sacerdotum. A *Miodopłynny Doktor.* o nim nápisał. Dives est iste Martinus, dives in meritis, dives, in virtutibus. *Bogáty to ten iest Márcin, bogáty w zásługi, bogáty, w cnoty.* Miedzy ktoremi kleynotámi znayduią się y większe/ y drobnieysze; przez większe rozumiem sprawy iego w stánie Kápłańskim/ przez drobnieysze uczynki iego dobre/ w stánie iego świeckim. Wiec o to Kościoł S chcąc się przypátrzyć tym duchownym kleynotom Márcina S. dobywa nie iáko oczu Ewángelickich/ kiedy nam dziś czyta Ewángelią o oczách jásnych. Lucerna corporis tui, est oculus tuus. J lubo się wszytkim spráwom iego wielce dziwuie/ y one wychwala/ naybárdziey iednák ná drobne iego kleynociki/ á zwłaszcza ná one sztuczkę płászczá ubogiemu dána od niego/ gdy ieszcze był świeckim / oczy swoie obrácá; uważáiąc to sobie/ iák wielkiego szácunku tá sztuczka byłá/ u sámego Zbáwicielá/ że z niey iáko z czego naydroższego przed wszytkim
A wychwalá świátem. Martinus adhuc Catehumenus, hac me veste contexit, *Márcin ieszcze Chrztu czekáiący, tą mnie okrył suknią.* Ták ci tosiest zdáiste/ że u Jubilerá Niebieskiego BOGA Wszechmocnego máią swoy wysoki szácunek/ y te małe sztuczki/ to iest uczynki násze drobnieysze/ kiedy będą w złoto miłości Boskiey/ misternie przez intencye dobre opráwne/ to iest ofiárowane P. BOGU; pewnie tákie uyść mogą zá
B wyborny kleynot przed P. BOGiem; czego mamy dziś przykład ná tey sztuczce płászczá Márcina S. ktorą ia przeto Oblubienicy Baránkowey Kościołowi S zá wieczny upominek od Márcina S. oddáiąc / nim mowić będę o szácunku tey sztuczki płászczá Márcina S. w przod powiem de Clenodio Sacrarum Minutiarum, to iest/ iák wielki máią u P. BOGA szácunek / alias zasługę choć drobne y małe uczynki dobre/ z dobrey pochodzące intencyi: y że y
C tych zániechywáć nie trzeba. Ad Majorem DEI Gloriam.

Co do pierwszey Części Kázánia: Że y małe sztuczki/ to iest/ drobnieysze uczynki dobre/ iáko to umártwienie się w małych rzeczach/ modlitwy/ nabożeństwá/ by naykrotsze/ uczynki miłosierne nad bliźnim/ iáłmużny y naymnieysze/ kiedy ie kto w złoto dobrey intencyi dlá sámey chwa-
D ły/ dlá miłości Bożey/ álbo tym podobnym końcem one czyniąc/ przyozdobi/ drogim kleynotem są/ to iest wielką zasługę máią przed P. BOgiem: ná to wiele dokumentow znayduie się w Piśmie S. y w Doktorách. O tym náprzod Uniwersálem námienił *Dawid S.* Psal. 55. Pro nihilo (id est minimo opere & industria:) iáko tłumaczy *Loebner.* Salvos facies illos. W ktorych słowách

PARS 1.

Script. *Psal. 55.*

zá naymnieyßy uczynek dobry/ ktoryby śię zdał bydź iednym niczym/ obiecuie od P. BOGA zbáwienie wieczne. Wyraźnieyießcze o tym sam Zbáwićiel zostáwił náukę/ gdy w osobie Páná/ iednego sługę swego/ zá przysługę wierną w máley tylko okázyi ná Gody swoie wprowádźić kázał. Euge serve bone & fidelis, quia super pauca fuisti fidelis, super multa te constituam, intra in gaudium Domini tui. Jednák w szczegulnośći o niektorych áktách mowiąc/ wyraźnieyße ießcze mieć możemy tego dokumentá. Doktor narodow *Páweł S*: w naymnieyßym y naykrotßy bo w momentowym umartwieniu/ álbo trudnośći iákiey ućierpieniá dlá P. BOGA/ ták wielką upátrzył zasługę/ że ważąc ią / cáłą wiecznośc względem niey muśiáł ná wágę położyć. Quod in præsenti momentaneum est, leve tribulationis nostræ supra modum. *S. Anzelm* czytá/ Supra omnem comprehensionem. *S. Thomas.* Supra omnem mensuram in sublimitate æternum gloriæ pondus operatur in nobis. *To ktore teraz krotkie, y máłe iest utrápienie náße nad proporcyą nad miarę, y ßácunek wysokośći wieczney nágrody wagę nam zasługuie.* Uważa znowu Doktor Anielski/ to słowko Pondus *Wagá*; y z niego ießcze wiekßego ßácunku oneyże zasługi dochodźi; mowiąc: Nam pretiosa solùm ponderari consueverunt; *Albowiem (práwi) same tylko drogie rzeczy, ná wadze zwyczay iest probowáć.* Przeto *Blosius* twierdźi/ że gdy kto choć w máley rzeczy chęći swoie umartwi / wdźięcznieyßą rzecz P. BOGU czyni/ niżeli gdy by wielu umarłych/ do żywota wskrześił. Nabożne też myśli áffektá/ y krotkie modlitwy/ ták wielkiey są u P. BOGA ceny/ że ie sam pilnie ráchuie/ y onych iáko drogiey iákiey rzeczy z pilnośćią strzeże. Mowi do Apostołow swoich Chrystus. Vestri capilli capitis omnes numerati sunt. *Włosy waßey głowy wßytkie policzone są*. Jż znowu. Capillus de capite vestro non peribit. *Włos z głowy waßeynie zginie* ktore włosy według

Matth. 25.

2. Cor. 4.

C. 2. instit. Spir.

Matth. 10.

Luce 21.

A *S. Cyrillá y Dámáscená*, znáczyły drobnieyße uczynki/ y myśli dobre. Quid capilli capitis, nisi minutissimas actiones & cogitationes justorum designant; ? quas DEUS exactè servat, & præmiat. Nádostátek że y naymnieyßy miłośierny uczynek/ ták wysokiego u BOGA ßácunku iest/ iż go czym inßym nie płáći/ tylko samym krolestwem Niebieskim / przyśiągł ná to sam Zbáwićiel w onych słowach: Quicunque potum dederit: uni ex minimis istis calicem aquæ frigidæ, tantùm in nomine
B discipuli. Amen dico vobis non perdet mercedem suam. *Ktokolwiekby dał iednemu z naymnieyßych moich choć kubek źimney wody tylko z záprawdę powiádam wam, iż táki nie ztráći nágrody swoiey zá to.* Ná ktore słowa ták piße *S. Augustyn*. Regnum cœlorum venale est, pretium ejus calicem aquæ frigidæ esse voluit. *Krolestwo Niebieskie przedayne iest, cenę iego zá kubek źimney wody P. BOG pußcza.* Dosyć łáski/ dosyć dyskrecyi/ dosyć szczodrobliwośći
C Boskiey/ że odmierzernego swego stworzenia ták máłe uczynki dobre mile przyimuie/ y one wysoko ceni. A ießcze przydáie *Páweł S.* że y same spráwy ludzkie/ ktore z śiebie nie są/ áni dobre/ áni złe/ iáko spáć/ ieść/ pić/ sobie robić ná pożywienie etc: gdy ie kto opráwi w złoto intencyi nábożney/ ofiáruiąc to wßytko ná chwałę Bożą/ też máią cenę u Páná BOGA. Omne quodcunque facitis in verbo, aut in opere, omnia in nomine Domini nostri JESU Christi, niżey potym przydáie: Sci-
D entes quod à Domino accipietis retributionem hæreditatis. *Wiedźieć (práwi) maćie, że od P. BOGA weźmiećie zá nágrodę iego dźiedźictwo.* Co pieknie *Bernárd święty* obiáśnia. Jáko gdyby rano wstáiąc/ uczynił sobie intencyą/ że káżdą ákcyą swoię/ chodzeniem/ ruszániem śię/ oká mgnieniem chce/ P. BOGA obrażić/ ná wzgardę onemu ią czynić: o iák wiele by piekłá sobie/ táki przez cáły dźień zasłużył? Ták przećiwnym sposobem/ gdy kto rano cálego dniá

hom. 13.

Ad Coloss. 3

ákcye

ákcye swoie/ oká mgnienia tuszcą A sie szczerey miłośći ku P. BOGV chce czynić/ y one ná chwałe Bożą ofiáruie/ niewypowiedźianie wielką zasługowáć sobie muśi nágrode w niebie; ponieważ P. BOG látwieyszym iest do dánia nágrody/ zá dobre/ niżeli káránia zá złe.

To uważaiąc niektorzy Mistrzowie duchá wielką czynią compassyą nád ludźmi owemi/ ktorzy te drobne sztuczki lekce sobie waią/ y onych zániedbywaią: iedni albowiem są ktorzy te codźienne ákcyie swoie bez żadney intencyi/ ále tylko z zwyczaiu/ B właśnie iáko iákie bydlęta odpráwuią/ á zá tym żadney zasługi nie maią: drudzy záś ieszcze gorśi/ ktorzy widząc że sie ná iákie znácznieysze uczynki dobre zdobyć nie mogą; náprzykład nie z stánie ich ná to áby znáczne iałmużny czynili/ áby sie długo modlili/ áby twárdo posty nákázáne od Kośćiołá S. záchowáli &c: choćby mogli czym mnieyszym w teyże máteryi przysłużyć sie P. BOGV: cále wszytkiego zániechywáią. Dlá záchęcenia tedy tákowych ludźi/ y do tych drobiázgow znayduią Doktorowie Kośćielni piękną Figure w przybytku Pánskim. Náprzod *Rupert Abbas.* uważa pilno/ że kiedy P. BOG przykázał Moyżeszowi/ áby dla sporądzenia oppárátow y ozdoby przybytku Pánskiego zbierał od ludu rzeczy do tego náleżące/ wyliczywszy złoto/ śrebro/ drogie perły/ kámienie/ mianował też tám lniáne nitki/ y włosy ábo wełnę. Hæc sunt quæ accipere debetis aurum, & argentum, & æs, & hyacinthum & byssum, & pilos caprarum. Podobnąż reflexią czyni y *S. Grzegorz.* przypátruiąc sie w tymże Rozdźiale nączyniom przybytku Pánskiego; miedzy ktoremi były wielkie y máłe/ nie tylko rostruchány/ ále y kubeczki; wszytkie iednák álbo złote/ álbo złoćiste. Parabis & acetabula, & phialas, thuribula, & cyathos -- ex auro purissimo. Ktore złoto według *Didac: Stellam* in Cap. 11. Lucæ. Znáczyło pobożne intencye/ we wszytkich naszych spráwach. Nihil erat in templo, quod

Figur. *Exod. 25.*

A non esset ex auro purissimo confectum, vel saltim deauratum, atque ita in templo vivo animæ nostræ nihil debet esse, quod non sit charitas, vel ornatum cum charitate. Wiec obadwá Doktorowie Ss. w pomienionych rzeczach/ y ordynáryiach Boskich upátrzyli piękną tá iemnice y náukę do propozytu mego służącą. A náprzod *Rupertus*, iáko przez złoto/ śrebro/ kámienie drogie ofiárowáne od ludźi/ rozumie opera excellentia, wielkie znáczne uczynki dobre/ náprzykład miłośierne; ták przez nitki/ álbo też wełnę rozumie owe spráwy/ ktore są drobnieysze. Wiedźieć tedy masz człowiecze/ ktorego nie stánie ná złoto/ to iest ná znáczne iáłmużny/ ná fundácye kośćiołow szpitalow &c: ále przećię stánie ćię ná wełnę/ ná sukienkę ubogiemu náiemu/ á przynamniey ná nitkę/ ná koszulę dlá niego; álbo też ty/ ktory dla słabego przyrodzenia/ zupełnie nie możesz cálego odpośćić postu świętego/ ále przećię możesz choć do połowy/ lub od połowy poćiągnąć/ C choć też/ y z nábiałem iedząc/ nie przeto masz rozumieć/ żeś cále wolen ná sumnieniu/ zániechawszy wszytkiego/ ále co możesz powinieneś to uczynić; y te niteczki małą iáłmużnę dáną ubogiemu/ y to drobne w słábośći umártwienie wstrzymánie sie od mięsa pod czas postu S. á przynamniey od smácznieyszego kąská: y tym podobne ákcye/ gdy one z szczerego affektu ofiárowáć będźiesz P. BOGV/ w walorze swoim przed nim/ złotu/ śrebru &c. to iest hoynym ludźi bogátych iáłmużnom/ twárdym pustelnikow postom/ zrownáć sie mogą y o nich D sie sprawdźi/ co nápisał *Rupert.* o támtych niteczkách/ y wełnie ofiárowanych P. BOGV. Pili caprarũ in pretio differunt, & tamen sub eodem vocabulo primitiarum positi sunt. Podobnąż ádhortácyą czyni y *Grzegorz S.* do owych ludźi/ ktorzy maiąc iákąkolwiek sposobność/ y náukę od P. BOGA/ dlá tego że w niey wyrownáć inszym nie mogą/ nie chcą y tego trochy zdźyć ná pożytek bliźnich swoich: tákowych Doktor S.

przyrownáwszy

przyrownawszy do naczynia drobnieyszego w przybytku Pańskim/ mowi do nich w te słowa: Per phialas doctrina exuberans, per cyathos verò parva, & quæ angustatur, designatur scientia. In DEI ergo tabernaculo, id est in S. Ecclesia positi, si per doctrinam sapientiæ ministrare phialas minimè potestis, in quantum pro Divina largitate sufficitis, proximis vestris, boni verbi cyathos date. *W Kościele (prawi) Bożym ieżeli kto dla słabego tálentu náuki z ostrucbánem wielkim bydź nie może, niechże przynamniey karwa teczką szynkuie; to iest według tego, czemu podołáć może, náuki duchowney użyczáć, niech się stará bliźniemu swemu.* Podobneż lubo uniwersalem w káżdey máteryi zostáwił nápomnienie

Octon. 7 v. 1. *S. Ambroży,* in Psal: 118. Si mons esse non potes, nec prævales, esto vel collis. *Nie możesz urość w Cnocie iáko wysoká gora, przynamniey stáray się podrosnąć iák págoreczek.*

Tey cáley máteryi/ to iest iáko sobie P. BOG drogo szácuie/ te drobne sztuczki/ drobne iálmużny/ áktye/ mortifikácye/ robotki/ etc: złotem nábożney intencyi ozdobione/ ieszcze przykłádámi dowodźić chcę. O máluskiey oney iálmużnie/ to iest o dwu pieniążkách/ ktore uboga wdowká ná ofiárę położyłá/ sam powiedźiał Zbáwiciel pátrzący ná to/ iż nad wszytkie dukáty ktore ná ten czas bogáci Pánowie rześisto rzucáli/ droższa byłá

Exemplum. u P. BOGA. Amen dico vobis, quoniam vidua hæc pauper, plus omnibus misit. Czytamy też apud

l. 3. n. 91. *Ruffin.* o iednym Zakonniku/ ktory z miłośći ku ubostwu S. zebrał w rękę odrobinki chlebá z stołu/ że w drogie perły cudownie obrocił mu/ ie Pan BOG. Dosyć máło było umartwienie yowego Pustelniká/ ktory raz widząc kápaiący miod z skáły/ y po drugi raz/ trzy dni też głodnym bedąc/ napádszy ná źiemi pod drzewem śliczne upádłe iabłká/ pokusę do skosztowánia obojga zwyćiężył w sobie/ áż wnet w nágrodę tego od Aniołá z pewney rzeki/ nád ktorą nic smáczniey szego/ y słodszego ná świećie

A bydź nie mogło/ uetráktowánym został. Mnieyszá to ieszcze mortyfikácya/ kásaiącego mnie komorká/ robaká álbo pchły przykrzącey się ćiáłu nie odegnáć nie zábiiáć á przećie *P. Lancicius* pisze/ że znał tákich Zákonnikow ktory w tymśie martwiąc przez kilká mieśiecy/ wielkie łáski hæroicarũ virtutũ, ktorych przez kilká lat modląc się/ uprośić sobie u P. BOGA nie mogli/ zá to samo prętko one otrzymáli. Náostátek iáko wielkiey záśługi są przed BOGiem wszelkie choć pospolite/ y potrzebne stánowi swemu roboty/ kiedy ie kto dobrą intencyą okrá-

B śi; pokázáło się cudownie ná *S. Libarij* Pánience/ y ná *S. Rożie* Limáńskiey; bo pierwszey/ kiedy się robotą okolo kádźieli nábożnie zábáwiáłá/ sam wierzch przęślice w śliczne kwiáty cudownie zákwitł: á tám tá drugá/ często bárdzo ná pulteyneczku swoim przy ktorym szyłá śiedzącego P. JEZVSA widywáłá. Pokázáło się to y ná Rolnikách/ Rzemieślnikách: bo S. Izydorowi do pomocy okolo roli zsyłał P. BOG Aniołow widomie z niebá

C Tákże S. Homobonowi w rzemieśle kráwieckim ná wárształćie/ widomie Aniołowie Ss. roboty pomagáli; y częstokroć gdy się on w Kośćiele modlił/ zá niego w domu robotę kończyli. Ktoż tego tedy nie widźi ná oko/ iáko y naydrobnieysze sztuczki/ naymnieysze ákty z nábożney pochodzące intencyi/ drogim kleynotem/ to iest/ wielkiey záśługi są przed P. BOGiem.

CO do drugiey Częśći Rozdánia. Jeżeli/ Sacræ Minutiæ, *drobne sztuczki* drobnieysze ákty/ sunt pretiosa Clenodia, ták wielki má- PARS II.

D ią swoy szácunek/ u P. BOGA/ toć pewnie ta sztuczka płászczá Márćiná S. ubogiemu dána/ dáleko droższey ceny kleynotem bydź muśi u P. BOGA; oprocz álbowiem oprawy złotey to iest intencyi świętey iż to uczynił Márćin S. z szczerey miłośći ku P. BOGu/ y bliźniemu swemu/ iest wiele innych okoliczności; ktore iáko drogie perły dodáią ozdoby/ y ceny tey kleynotowey sztuce płászczá Márćiná S. Policzmy wprzod drobnieysze przy tey

Script. ſztuczce płáſzczá Márćinowego kleynoćiki: á potym ią zwáżemy ná wádze: Powiedźiał *Izáiaß* Prorok. Pallium breve, utrumque operire non poteſt, *Krotkim płáßczem dway ſię okryć nie mogą, á dopiero połową:* á przećię tá ſztuczká płáſzczá Márćiná S pokryłá y ubogiego nágiego w bramie Ambiáńſkiego Miáſtá/ y w niebie P. JEZVSA/ ktory ſię z tego chlubiąc mowił do Aniołow. Martinus hâc me veſte contexit: á coż to ſpráwiło? ſpráwiło to wielorákie meritum, y wielorákich cnot Akty/ ktoremi Márcin S. przyozdobił ten ſwoy miłośierny uczynek. Náprzod że będąc ná ten czas żołnierzem/ do tego ieſzcze nie chrzczonym/ wyprawił w tym ákt politowánia ſerdecznego nad ubogim; do czego bywáią trudni ſtánu żołnierſkiego ludźie. Powtore wypráwił ákt miłośierdźiá nad nędzą bliźniego zimno ćierpiącego. Potrzećie Akt niezwyczayney ſzczodrobliwośći/ tego udźielaiąc drugiemu/ czego ſam bárdzo potrzebował. Poczwarte. Akt miłośći ku bliźniemu/ śiebie obnażywſzy/ áby drugiego odźiał. Po piąte/ Akt pokory/ gdy Káwalerem Szláchetnym bywſzy/ nie wſtydził ſię rzućić do uſługi iednego ubogiego od wſzytkich wzgardzonego. Poſzoſte/ Akt wielkiego umartwienia/ y ćierpliwośći; bo iáko *Severus Sulpitius* in vita ejus piſze/ dlá tey iego akcyi/ ſpułtowarzyſtwo iego/ náśmiewáło ſię z niego iáko z błázná iákiego. Interea de circumſtantibus riſere nonnulli, quia deformis eſſet, & truncatus habitu videretur. Pośiodme/ wypráwił w tym ákt wzgárdy ſamego śiebie/ nie dbáiąc o wygodę ſwoię/ y ćięzkie zimno z tey okázyi ćierpiąc. Náoſtátek wypráwił w tym miłośiernym uczynku wyſokiey wiáry akt/ uznáwáiąc w onym ubogim ſamego Chryſtuſá P. y w nim go czcząc. Teć to ſą drobne kleynoćiki przyozdobiáiące/ y ſzácunku przyczyniáiące tey ſztuczce płáſzczá Márćiná S. ktore po części policzywſzy/ ábyśmy tym lepiey ſzácunku iey doſzli/ weśmy ią ná wágę/ z innemi ſzátámi/ ktorych kiedyś zdá-

Iſaiæ 28.

A rzyło ſię P. JEZVSowi zażywáć.

Figura. Troiákie tákie ſzáty upátruię w Piśmie S. iedne ktorych pożyczyli byli Apoſtołowie P. JEZVSowi/ kiedy ná oślicy wieżdżał do Jeruzálem/ czyniąc z nich śiedzenie Pánu. Adduxerunt aſinam, & pullum, & impoſuerunt ſuper eos veſtimenta ſua, & cum deſuper ſedere fecerunt. Drugie Veſtimentum Patris, to ieſt ktore wźiął P. JEZVS od Oycá przedwiecznego ná gorze Tábor/ przy cudownym przemienieniu ſwoim. Veſtimenta ejus facta ſunt alba, ſicut

Matth. 21.

B nix. *Odźienie iego ſtáło ſię iáko śnieg.* Trzećie Veſtimentum Matris, odźienie ktore miał P. JEZVS/ od Nayświętſzey Mátki ſwoiey; nie mowię tu o oney ſzáćie tkáney/ ktorą rękámi ſwemi wyrobiłá byłá Synowi ſwemu Przen: Pánná y ktora z nim roſnącym rosłá cudownie; lubo y tá by mi tu uyść mogłá; ale mowię o náturze ludzkiey/ ktorą Przen: Pánná zeſzwáláiąc ná Wćielenie Syná Bożego w żywoćie ſwoim náturę iego Boſką iáko ſzátą iáką pokryła. Z temi

C trzemá ſzátámi per comparationem wáżę tę ſztuczkę płáſzczá Márćiná S. náprzod kompáruiąc one z ſzátámi Apoſtolſkiemi widomie cená iey przewyżſzá tám tę u Páná JEZVSA; bo ná nich śiedźiał tylko P. JEZVS/ w Márćinowę záś ſztuczkę płáſzczá ubrał ſię w ſamey rzeczy. Martinus hac me veſte contexit. Támtych Apoſtolſkich ſzat záżył ieſzcze podległym będąc nagośći/ mizeryom/ ránom/ y śmierći; tą ſię záś przyodźiał/ máiąc iuż inną ſzátę ná ſobie uwielbionego ćiáłá. Kompáruiąc zno-

D wu tę ſztuczkę płáſzczá/ z oną ſzátą P. JEZVSową iáſnobiáłą ná gorze Tábor/ y z tego ſamego oſobliwey iey ceny domyśláć ſię łatwo możemy. O ozdobney oney ſzáćie/ iáko y wſzytkim onym widzeniu/ ktore ná ten czas mieli przytomni Apoſtołowie/ milczeć oſtym kázał Zbáwićiel; o płáteczku záś Márćinowym/ ſamże przed cáłym niebem kázánie czyni. Martinus hâc me veſte contexit: co y dorocznie przy uroczyſtośći powtárzáć kázał Duch S. Kośćiołowi S. kompáruiąc

potrzećie

po trzecie ten pláteczek z ßáty to iest z náturą ludzką ktorą Náyśw: Pánná przyodźiáłá Syná swego; prawdá iest że tey w cenie/ nie tylko celowáć/ ále áni wyrownáć nie może tá ßtuczká płáßczá Márćinowego; iednák per contactum. Kiedy Chrystus y támte swoie nátury ludzkiey ßáte tą Márćiná S. suknią iáko oponą iáką nákrył/ Swiątośći ztąd osobliwey/ á zá tym y ceny/ nábydź musiáłá. Do tego służyć może co o tey ßáćie Márćinowey nápisał ieden Neoteryk. Mirum profectò, quò homo DEO vestem tribuat, habitu inventus ut homo, vestem humanitatis suscepit ex MARIÆ visceribus & nunc iterum, ut priorem vestem operiat, vestem â Martino accepit. *Dźiwna rzecz záiste, że człowiek użycza BOGV ßaty; ile człowiek wźiął ßatę nátury ludzkiey z żywotá MARYEY: á teraz znowu áby onę pierwßą pokrył, przyimuie inßą ßatę od Márćiná Swiętego.*

ap Ioseph. Mansi d 2 de Festo.

Náostátek ten kawáłek płáßczá / ktory Márcin S. będąc ießcze świeckim żołnierzem dał ubogiemu dla miłośći Bozkiey/ wáży z inßą własną suknią iego ktorą iuż bywßy Biskupem dał był także zá iałmużnę: gdy bowiem raz gotuiąc śię do Mßy S. postrzegł ták ubogiego w pul nágiego/ zdiawßy prętko z śiebie spodnią Biskupią sukienkę pokrył nią nágość iego: ktory miłośierny uczynek iákiey był u P. BOGA ceny pokázáło śię to przez to/ że gdy do Mßy S. wyßedł: (co piße *Dionisius Carensianus*) ogniste koło nad głową iego pokazáło śię: Wspomniony iuż *Ioseph. Mansius:* zá mnieyßą rzecz poczytá/ one ogniste koło widźiáne nad głową Márćiná S. ná ten czas Biskupá/ niżeli ono widzenie/ gdy P. JEZVS przyodźiány ßtuką płáßczá Márćiná S. ießcze ná on czas żołnierzá / chełpił śię z niego przed Aniołámi: z czego záraz konkluduie/ że większą zásługę miáłá iałmużná Márćiná S. gdy świeckim bywßy płáßczá swego ukroił ubogiemu/ niżeli gdy Biskupem iuż będąc cáłą suknią obdárował nędznego: czego też oraz przyczynę dáie w te

Histor

A słowá pißąc. Quia tunicam illam integram, eo tempore pauperi dedit, quo Sacerdos Monachus, Episcopus, & non solùm in annis, verùm etiam in sanctitate vitæ consummatus erat, & perfectus: è contra verò chlamydis dimidium donavit, dum juvenis, miles imò Cathechumenus etiamnum esset. *Albowiem (prawi) suknią onę cáłą w ten czas ubogiemu dał kiedy iuż był Kápłánem, Zákonnikiem, nie tylko w látá ále y w cnotę doroslym: przećiwnym záś sposobem, kiedy płáßczá swego ubogiemu urzynał, był ießcze ná ten czas młodym czerstwym, świeckim żołnierzem, y owßem nie ochrzczonym.* Przez co záraz P. BOG chćiał dáć do wyrozumienia wßytkim (iáko tenże obserwuie Author:) że wielką cenę zásługę máią nie ktore/ choc drobne akty/ ktore świeccy ludźie ná czás zwyćiężáiąc śię w czym dla P. BOGA wyprawuią. Widźieliśmy iuż z wielu okolicznośći/ ták wielkiey ceny byłá/ y iest u P. BOGA tá ßtuczká płáßczá Márćiná S. wiec y my nie lekce sobie C poważaymy Sacras Minutias drobnieyßych okázyi do przysługi sobie przed P. BOGiem nie opußczaymy/ wßytkie akcye/ práce náße y naydrobnieyße / sáme nawet rußenia pulsu/ náßego mgnienia oká/ złotem świątobliwych intencyi dla miłośći Bozkiey ná chwałę iego one ofiáruiąc przyozdábiaymy; á pewni bądźmy/ że y te drobiáßki ßczodrobliwy y náder łaskáwy BOG zá drogą kleynotową ßtukę wßytko to nam w zásługę ráchuiąc/ od nas ochotnie przyimie; ktoremu niech D będźie wieczna chwałá/ Amen.



NA DZIEN S. KATARZYNY P. y M.

Cor ex auro Liliatum.

Accipientes lampades suas, exierunt obviam Sponso & sponsæ. Matth. 26

Musi bydź w tym ikkás tájemnicá/ że nam Ewángeliá S. nie wyráźiłá/ z iákiey máteryi czyli sklane/ czyli gliniáne/ czyli śrebrne/álbo złote/ były one lampy/ z ktoremi te Pánny wygotowáły się ná Gody Oblubieńcá. S. N. Rozumiáłbym ia ná ten czas/ iż z tey przyczyny/ nie opisano tego; że poniewaź te lámpy znáczyły sercá/ álbo affekty serdeczne onych Pánien/ przetoż według rożnośći wnętrznych áffektow/ y dárow/ według zásługi mnieyszey álbo większey/ iedne z sklánemi/ drugie z glinianemi; insze doskonálsze z śrebrnemi/ naydoskonálsze záś z złotemi prezentowáć się miały lámpámi. Co ieżeli ták iest/ toć dźiśieysza Kátárzyná S. iáko naymędrsza miedzy mądremi Pánnámi bo Mistrzyni Doktorow/ z złotą iáką/ y to z naprzednią Lámpą prezentowáć się nam powinná ná Báránkowych Godách. Jákoż ták iest w sámey rzeczy. Tu sobie wspominam ná to/ co pisze Historycy; że kiedy Ludovicus XI. Krol Fráncuski/ wiezdzał do Tornáku Miástá/ witáiąc go Mieszczánie támeczni w brámie/ wyprawili przed sobą urodźiwą Pánienkę/ ktorá Imieniem Miástá cálego ofiárowálá Krolowi złote serce/ z ktorego wychodźiłá liliá misternie wielce z pereł wyrobiona; z czego niewypowiedźiánie Krol on był ukontentowány. Podobne donarium widzę przynośi ná Gody Báránkowe Kátárzyná S. Náczyniem złotym zowię iey sámo serce álbo duszę dárem mądrośći od BOGA nápełnioną: bo według S. Grzegorza, y S. Augustyna, złoto iest Symbolum mądrośći: perłowá záś liliá/ niechay znáczy dár niewinnośći/ czystośći Pánieńskiey; ktore dwa dáry osobliwym sposobem záiáśniáły w żywoćie Kátárzyny S. y tym sámym

4. Moral. 35. q. 105.

A tá S. Pánienká/ iáko weselnym upominkiem kontentuie Oblubieńcá Báránkowá Kośćioł S. kiedy wszytkim wiernym ná sobie pokázuie, iáko do nábyćiá prawdźiwey mądrośći iedyna pomocą iest życie czyste/ wolne od lubieżnośći ćielesnych. Czego ia dźiś dowodźić náprzod chcę; á potym lepiey się przypátrzywszy temu złotemu liliámi ukoronowánemu náczyniu/ to iest sercu Kátárzyny S. iákoby tym wszytkich ná Godách Báránkowych ukontentowálá opowiem łáskom wászym. Ad M. D. G.

PARS I.

B Co się tycze pierwszey częśći Kázánia. Tá dźiśieysza morálná náuká wszytkim wprawdźie wiernym/ ále/osobliwie Pánom Studentom/ ktorzy Kátárzynę S. zá Pátronkę maią/wielce ma bydź potrzebná y pożyteczná; przetoż iákoby wielką konnexyą miáły miedzy sobą/ złoto mądrośći z lilią czystośći;to iest/ iáko prágnącym postępku w náukách/ trzeba się chronić ćielesnośći/ y tego wszytkiego co do tego grzechu pobudzá/ C prowádźi: dowodzę im tego náprzod z Pismá S. Godne są uwagi Páwłá S. słowa/ gdy w Liśćie swym do Koryntyánow/ wyliczywszy wiele áktow cnot Chrześćiáńskich/ wspomniawszy też o cnoćie Czystośći/ záraz po niey wspominá o dárze mądrośći/ náuki. In laboribus, in vigilijs, in jejunijs, in Castitate, in Scientia: właśnie iákoby to Czystość/ y postępek w náukách były sobie rodzone nigdy nierozdźielne śiostry: co dobrze uważył *Cassianus*, gdy ták ná pomienione słowa pisze: In qua virtutum conjuga- D tione, evidentissimè nos voluit erudire, de castitate ad scientiam perveniri. *Z tego porządku cnot, wyráźnie chćiał nas náuczyć Páweł S. iż czystość, drogą iest do mądrośći.* Podobnąż temu zostáwił náukę y drugi Apostoł

Script.

2. Corin. 6.

Collat. 14. n. 16.

Iacob. 3. gi Apostoł *Jákub S.* gdy in sua Canonica ták pisze: Quæ autem de sursum est Sapientia, primum quidem pudica est. *Náuká ktorą P. BOG dáie, náprzod w ſzydliwości przeſtrzegá.* Te słowa Apostolskie rostrząsáiąc Doktor Anielski *Thomas S.* (ktorego też Pan BOG. dla stanu iego przy cnocie Czystości udárował był náder osobliwym dárem madrości) ták pisze: Hic est primus color in pictura Sapientiæ; quâ reformat imaginem DEI in anima per peccatum deformata, scilicet candor pudicitiæ: Jákoby chćiał przez podobieństwo rzec Doktor S. kto się (prawi) udá do nábywánia náuk, właśnie iákoby chćiał obraz piękny ná kárćie rysowáć: więc iako gdy kto ma co ná kárćie rysowáć, náprzod stáráć się o to powinien, áby kárta ná ktorey chce rysowáć byłá biáła, ták też kto chce, áby ná rozumie iego odrysował Pan BOG madrość, dał postępek w náuce, to naypierwsze stáránie iego ma bydź, áby duszá iego, myśl iego, byłá iák náybielszá, wolná od myśli wszetecznych, y od tego wszytkiego, co się cnocie czystości przećiwi. Co y drugim podobieństwem obiáśnia *S.*
de Virg. c. 3 *Grzegorz Nisseński.* Ut porcorum oculi natura in terram conversi, mirificarum rerum cœlestium aspectum non habent; sic animus corporis luxu perditus, cùm ad ea quæ sunt pecudum, inclinatus sit, non cœlum ampliùs cernere potest. *Jáko wieprz maiąc z przyrodzenia spuszczone oczy ná źiemię, nigdy widźieć nie może piękności, śliczne go niebá; ták y rozum w rozkoszách ćiáłá utopiony y tym co iest bestyom pospolita zábawiony, więcey ku rzeczom niebieskim podnieść się nie może.* Co nie tylko rozumieć się ma o náuce zabáwiáiącey się o rzeczach duchownych, ale też y o wszytkich innych náukach pospolitych potrzebnych do wypolerowánia człowieká: ponieważ Pogáński Filozof
Orat. in Horten. *Cicero,* samym tylko przyrodzonym rozumem oświecony, o sposobie do postępku w náukách wyzwolonych dyskuruiąc, ták nápisał: Luxuriæ motus, sicut maximus est, ita inimi-

A cissimus philosophiæ, & Sapientiæ; proindeq; non potest stare voluptas corporis, cum cognitione, & Sapientia; quæ mentibus pudicis se se maximè accommodat. *Pożądliwości ćielesne, iáko są naypotężnieysze, ták też nayprzećiwnieysze ſilozofij, y madrośći; dla tego się nie może zgodźić rozkosz ćiáłá z wiádomośćią, y madrośćią; ktorá do wstydliwych ludzi sama się gárnie.* Przetoż *Augustyn S:* wszytkim młodym studentom krotkie, ale do zrozumienia dáie w tym nápomnienie.
B Assuescat juvenis ad castitatem, ut sit dignus Sapientiâ DEI. *Niech się młody wprawuie w cnotę Czystości, áby ſtał się godnym madrości dáney od P BOGá:* Ten morálny dyskurs áby lepiey sobie pámietáli Pánowie Studenci, obiáśniam go Figurą Pismá S. ná oney Gwárdyi około łożá Sálomonowego; ktorą Duch. S. temi opisał słowy: En lectulum Salomonis, Sexaginta fortes ambiunt ex fortissimis Israël; omnes tenentes gladios, & ad bella doctissimi: uniuscujusque gladius super femur su-
C um, propter timores nocturnos. *Oto łoszko Sálomonowe, sześćdźieśiąt mocnych obſtąpili; co z námocnieyszych ludu Jzráelskiego; wszyscy trzymáiąc miecze, y wprawni do boju; u káżdego miecz ná biodrách, dla stráchow nocnych.* Łoże one Sálomonowe według *S. Brunoná*, figurowało Kośćioł Chrystusá P. dáleko doskonálszego, zácznieyszego Sálomoná. Lectulus Salomonis est Ecclesia illius videlicet Salomonis, qui ait: Ecce plusquam Salomon hic. Ráwálerowie około tego łoża stoiący, są w Ko-
D śćiele Bożym ludźie uczeni, Madrzy; do ktorych náleżeć powinni wszyscy studenći applikuiący się do náuk. O tych tedy Figuraliter powiádá Duch S. że wszyscy mieli przypásáne do bioder miecze przećiwko przypádkom postráchom nocnym. Uniuscujusque ensis super femur, suum propter timores nocturnos. A poiáćiemuż by to było kiedyby usiáwićznie Pánowie Studenći z szábla chodźili; gdyż w wielu Akádemiách, y ludźiom Szláchetnym tego nie pozwa-

Marginalia (right): *Dom 25. post Trinit.* — Figura. — *Cant. 3.* — *Serm. 5. de Conf.*

 laią:

lata: iákoż Páná Studentá bárdźiey teká/ álko kałamarz u pasa/ niżeli ſzablá u boku zdobi: á przećie/ że przy boku káżdego záwſze páłáſze widźiano. Uniuſcuiuſque enſis ſuper femur ſuum: iáko też y dalſze słowa czynią contra timores nocturnos oſobliwą uwagę: alboś to ći ſtudenći po nocy chodźili / że im trzebá było mieć záwſze przy ſobie przećiwko graſſantom/ nápáśnikom nocnym kordy u boku? nie może ná tych PP. Studentow páść tá ſuſpicya/ áni przymowká; bo pod mądrym y dozornym Rektorem byli pod Salomonem: ále inſzá w tym znayduie ſię táiemnicá; to ieſt: per timores nocturnos, *przez nocne poſtráchy* znáczy ſię ignorantia *nieumieiętność*, ćiemny/ nie oświecony náuką potrzebną rozum: Mieczem przećiwko temu złemu/ ieſt náuká mądrośći/ do ktorey ſię ludźie niektorzy pilnie áppllikuią/ nie dla prozney chwały/ nie dla pomocy/ nie dla intrat/ ábo innego świátowego reſpektu/ ále ſzczerze dla tego/ żeby náuką ſwoią czáſu ſwego/ mogli bronić Kośćiołá S. rozgániáiąc nim ćiemnośći árgumentow Heretyckich/ proſtaczkow náuczáiąc/ grzeſzne do pokuty náwracáiąc. Uniuſcujuſque enſis ſuper femur ſuum. Tu znowu trudność/ że ten miecz mądrośći uſtáwicznie widźiano byc przypáſany do bioder Káwálerow tych/ Kośćiołá S. broniących; poſpolićie bowiem/ kto ſię nápáśći w nocy idąc obawia/ goly miecz y dobyty/ á nie w pochwach/ u boku nośi: Czemuż ſię to ten miecz mądrośći/ ták bárdzo y uſtáwicznie ledźwi/ trzyma álbo boku? Wielce dowćipnie y do propozytu mego ſolwuie tę trudność *Paulus Scherlog*: ták ná to piſząc: Femur, caſtitatis hoſtis; indê erumpunt incendia; coërcendus eſt igitur libidinis pruritus, circa appendatur enſis, qui feriat, & vulneret; ſi enim fuerit pax in carne noſtra, ut non dominetur luxuria, illuminabimur, & ſciemus: intelligentiæ enim ſoror eſt caſtitas, imò nutrix & cuſtos. Volentes igitur hi fortes ex fortiſſimis Iſráël, ſecuri eſſe de

in. Cant.3 Veſtig:26. Sect. 9.

A nocturno metu, nempè de cæcitate & ignorantia, pro caſtitate dimicant, & ideò contra femur, quod huic inimicũ gladijs armantur. *Ledźwie (práwi) ſą czyſtośći nieprzyiaćielem; z ktorych wychodzą do złego podniáty; przeto trzebá pożadliwośći ćiáłá poſkromić, y záwieśić miecz ná nich, ktorymby ie obćináć; álbowiem mądrośći ſioſtrą, ieſt czyſtość, y owſzem wychowywaćielką iey, y ſtrażnicką: Chcac tedy ći Káwálerowie Izraelſcy beſpiecznemi bydź od nocnych nápáśći,* B *to ieſt, od ślepoty. y niewiádomośći, walczą o czyſtość, y dla tego do bioder ſwoich ktore uprzykrzone bywáią cnoćie czyſtośći miecze przypáſáne máią.* Tá konnexya mierozdźielna miedzy mądrośćią y cnotą czyſtośći/ utwierdźić ſię może y z niektorych Hiſtoryi: kedy czytamy o wielu S. Pánienkách/ wielką y niedośćigłą náuką wiádomośćią zwłaſzczá o táiemnicach Piſma S. obdárzonych; W czym oſobliwá byłá Seráficka P. Tereſſa S. ktora znáczne tráktáty duchowne nápiſáne zoſtáwiłá/ tákże S. Kátárzyná Seneńſká/ ktorey od- C powiedźi ná trudne bárdzo Teologiczne queſtye ſłucháiąc Teologowie wielcy/ zdumiewáli ſię. Nápiſał o niey *F. Raymundus* iey że ſpowiednik; że częſtokroć kilka oraz piſarzom o rożnych máteryách piſzącym/ mogłá wydoláć do dyktowánia/ z ſamey tylko pámięći/ cudowne y wyſokie obiáwiáiąc rzeczy. W czym ták byłá prędká/ y łátwa/ że y naymnieyſzego momentu do páuzowánia w piſániu nie mogli mieć oni piſarze. Do tego też bárdzo pieknie ſłuży/ co piſze D *Petrus de Natalibus.* O S. Grzegorzu Náżyáżyńſkim/ ktorego poſpolićie dla wielkiey mądrośći Teologiem zowiemy; iż temu młodemu ieſzcze/ gdy ſię do náuki áppllikowáć pocżął/ pokázáły ſię bárdzo urodźiwe dwie Pánienki; ná ktore on/ iáko wielce wſtydliwy poſpnie poyrzawſzy/ coby zac były/ y czego by tu chćiáły ſpytał ich. W tym go obiedwie mile obłápiwſzy rzekły: nie miey nam zá złe dobry młodźieniaſzku; iedná z nas ieſt mądrość/ á drugá zowie ſię czyſtość; poſtáne tu ieſteśmy/ ábyśmy z tobą mieſzkáły:

Exemplum.

álbowiem

álbowiem piękne y chędogie w sercu twoim wygotowałeś nam mieszkánie. Z tego cálego dyskursu iáśnie się podáie wiedzieć/ ták wielka konnexya z sobą máią złoto mądrości/ z lilią powściągliwego żywotá.

PARS II.

CO się tycze drugiey części Rozánia. Że naczynie/ to iest serce Kátárzyny S. pełne było złota mądrości/ y oraz lilią czystości Pánieńskiey ukoronowane; tego mi ták dalece wywodzić nie potrzebá; bo o mądrości iey nie tylko Kościoł S. świádectwo daie w Páciérzách Kápłáńskich/ ale też y oni Mężowie w cáłym Rzymskim Páństwie naymędrsi; ktorych tá S. Mistrzyni/ przy obecności Cesárzá przedysputowała/ y do Wiáry S. nawrociłá. Nie mnieysze ma świádectwo z Historyi żywota swego/ y o Pánieńskiey czystości státecznie dochowáney; ponieważ tám czytamy/ że gdy Maxentius Cesarz po zámordowániu żony swoiey Cesárzowey dla Wiáry S. nápierał się Kátárzyny S. w małżeństwo/ mężnie tym pogárdziłá. Tu tylko mowić chcę o tym/ iáko tym upominkiem/ to iest mądrością złączoną z czystością/ wielce ná Godách Báránkowych ukontentowała/ náprzod sámego Oblubieńcá/ á potym Oblubienicę iego Kościoł S. ták wotuiący/ iáko y tryumfuiący. Náprzod ukontentowała sámego Oblubieńcá/ to iest Chrystusá P: mądry Sálomon zá wielki dar otrzymał był tám niegdy Mądrość/ ktora ná on czas w młodzieńskim iego wieku złączoná byłá z Pánieńską czystością: bo też y sam o tym dysztuiąc/ powiedział o niey:

Script. Sapient. 7. *Nihil inquinatum in eam incurrit.* *Że od wszelkiey skázy dáleká byłá.* W tey tedy mądrości/ iáko by miał wielkie swoie ukontentowánie Sálomon pokazał to/ nie tylko przez to/ że ią sobie nád złoto/ nád śrebro/ y owszem nád zdrowie własne przekłádał. *Omne aurum in comparatione illius arena est exigua, & tanquam lutum æstimabitur argentum in conspectu illius; super salutem dilexi illam:* ále też náostátek ulubił sobie

A w niey był/ iáko w naymileyszey Oblubienicy. *Hanc amavi, & exquisivi à juventute mea & quæsivi Sponsam mihi eam assumere.* To mieysce Pismá S. funduiąc się ná zdániu *Josephi Mansij*, ktory tego textu w podobneyże máteryi ná dzisieysze Swięto záżywa/ ták do Kátárzyny S. ápplikuie; O mądrości Kátárzyny S. od BOGA w młodych lećiech użyczoney/ ponieważ złączona byłá z cnotą Pánieństwá/ toż własnie werifikowáć się powinno/ co o mądrości sobie dáney powiedział Sálomon. *Nihil inquinatum in eam incurrit.* y nie mnieyszey pewnie też ceny byłá tá od tám tey Sálomonowey; ponieważ Kátárzyná S. dla tego áby iey bez wszelkiego uszczerbku dochowałá byłá/ dla Niebieskiego Sálomoná Chrystusá/ wszelkich Cesárskich bogáctw/ á náwet y zdrowia swego odstąpiłá. *Hanc amavi, & exquisivi à juventute mea, & quæsivi Sponsam mihi eam assumere.* Co doskonałszym sposobem zweryfikowáło się ná Kátárzynie S. kiedy Sálomon Niebieski Chrystus/ ták bárdzo w złotym iey sercu/ to iest/ w mądrości iey liliámi Pánieństwa przyozdobioney upodobał sobie/ że ią też extraordynáryinym sposobem zá náder miłą poślubił Oblubienicę: Mowię extraordynáryinym sposobem; bo piszą godni Autorowie/ że gdy Kátárzyná S. po śmierci Cesárzá Oycá swego/ Chrześciánką zostáwszy/ y umyśliwszy sobie czysty żywot prowádzić/ wszytká ná nabywánie mądrości udáłá się byłá; y w niey zá dárem Bożym ták bárdzo postąpiłá/ że y náymędrszego przedysputowáć mogłá: Czásu iednego miáłá tákie widzenie. Widziáłá w assystencyi wielkiey Duchow niebieskich śiedzącą ná Tronie Przeczystą Pánnę piástuiącą ná rękách ślicznieysze nád słońce dziećiątko P. JEZUSA/ trzymáiącego w ręku złoty bárdzo drogi pierścień; ktory wziąwszy zá rękę Kátárzynę S. ná pálec iey włożył/ obieráiąc ią sobie zá osobliwą Oblubienicę. Co było znákiem/ że P. JEZUS wielkie miał ukontentowánie w mądrości y Pánień-

C. 8.

ſtwie Kátárzyny Swiętey.

Powtore ukontentowáłá Kátárzyná S. tym upominkiem Oblubienicá Báránkowá Kośćioł S. woiuiący: gdy zostawuiąc ná sobie ták przewyborny przykład daru Mądrośći y Pánieństwá wszytkim wiernym/ nim wszytek Kośćioł S. oświećiłá. Miedzy innemi náczyniámi ktore kázał był P. BOG Moyżeszowi sporządźić dla ozdoby przybytku swego/ w ktorym przebywałá Arká Páńska/ był też ieden lichtarz szczerozłoty/ dźiwnym misterstwem zrobiony. Facies & candelabrum de auro mundiſſimo, ac lilia ex ipſo procedentia. *Zrobiſz lichtarz z wybornego złota, y lilie wychodzące z niego*: ná tym lichtárzu powinno było gorzeć śiedm lamp. Facies & lucernas ſeptem, & pones eas ſuper candelabrum, ut luceant ex adverſo: powinien záś ten był lichtarz stáć in parte auſtrali *od południa*, áby tym lepiey mogł był oświecáć przybytek Páński. In ſenſu morali, Przybytek on Páński wystáwiony ná puszczy/ wyraźną był Figurą Kośćiołá S. zostáiącego tu ieszcze ná źiemi. Lichtarz záś on misterny/ ponieważ według *S. Bernárdá*, y innych Doktorow znáczył ludźi mądrych/ w Kośćiele Bożym/ bardzo dobrze w szczegulnośći może nam figurowáć Pátronkę wszytkich Doktorow/ y Mistrzynią Niebieskiey Mądrośći Kátárzynę S. złoty to lichtarz zdiste/ dla daru mądrośći; ktory dar w Pismie S. złotem śię bydź miánuie/ iákom iuż wyżey powiedźiał; Siedm lucern gorających ná tym lichtárzu/ niech znaczą śiedm Dárow Duchá S. ktoremi utalentowáná byłá duszá Kátárzyny S. Plága Auſtralis, ná ktorey stał on lichtarz/ według tłumaczenia *Origenesá, Hieronymá, y Auguſtyná S.* znaczyłá Fervorem charitatis, & Fidei, *gorącą miłość y Wiárę*: W czym obojgu wielce śię popisáłá Kátárzyná S. gdy nie mogąc pátrzyć ná bałwochwalskie ofiáry/ żárliwośćią zdięta/ śmiáło do bożnice Pogáńskiey wszedszy/ surowo o to konfundowáłá Cesarzá. Zostáie mi ieszcze iedná táiemnicá w onym lichtárzu/ to iest; że on lichtarz/ przy złoćie miał oraz y lilie: Facies & lilia ex illo procedentia. *Ioſeph. Manſius* twierdźi/ że te lilie Symbolum pospolite czystośći dáwały ad intende ludźiom mądrym/ iż w ten czas złotem iest mądrość ich/ w ten czas náuká swoią oświecáią Kośćioł S. kiedy przy náuce stáráią śię żyć powśćiągliwie; przetoż też y Kátárzynie S. iáko mistycznemu Kośćiołá S. Lichtárzowi/ bardzo pięknie te lilie kwadruią dla osobliwego przykładu iey/ y stanu przy cnoćie Pánieństwá. Więc iáko on złotoliliowy Starozakonny Lichtarz wielce/ nie tylko oświecał/ ále też dla misterstwá swego zdobił przybytek Boski; ták y Kátárzyná S. pomienionych dwu cnot mądrośći/ y Pánieństwá/ przykłádem bardzo zdobi Kośćioł S. woiuiący; á zá tym wielce go tym kontentuie.

Náostátek/ y druga Oblubienicá Báránkowá/ to iest Kośćioł S. tryumfuiący alias Obywatelow Niebieskich ukontentowáłá wielce Kátárzyná S tymże upominkiem; to iest złotem mądrym/ y oraz czystym sercem: álbowiem z tey rácyi ták ćiáłu iey Pánieńskiemu ná źiemi/ iáko y duszy w Niebie osobliwy uczynili honor: Wielki uczynili honor ćiáłu iey Aniołowie Ss kiedy ono záraz po śćięćiu iey wźiąwszy/ cudownie ná Gorę Sinai zánieśli/ y pogrzeb mu osobliwy uczynili/ snáć dla tego; áby ná oney Gorze/ ná ktorey niegdy Moyżesz rozmawiáiąc z P. BOGiem mądrośći niebieskiey náuczył śię; y czysty Eliasz widzenie miał osobliwe P. BOGA; ná teyże też Gorze/ ták mądrość/ iáko y czystość Kátárzyny S. honor swoy odnosłá. Większy ieszcze honor z teyże rácyi odniosłá Duszá iey S. w niebie; od obywátelow támecznych/ álbowiem gdy raz Gertrudá S. prosiłá P. JEZVSA/ áby iey był obiáwił Chwałę/ y zasługi Kátárzyny S. pokazał iey tedy tę S. Pánnę ná krześle ták wysoko wynieśionym/ że kiedyby żadney inszey Krolowey ná Niebie nie było/ dosyć by śię Niebo chwałą iey zdáło bydź ozdobione. Widáć też było pod nią

Marginalia (left): Figur. — Exod 25

Marginalia (letters): A — B — C — D

Marginalia (right): D. Io. de Conſt n.16 — Hiſtor — 3. Reg. 19. — Inſtin. P. 4. C. 38.

piećdźieśiąt

pięćdźieśiąt onych Medrcow/ ktorych oná Duchem Boſkiey mądrośći zwyćiężywſzy/ do niebá wykierowáli: ktorzy wſzyſcy złote berłá w ręku trzymáiąc/ przez ktore ſię znáczyłá náuká ich / wierzchołki ich ná ſzáty teyże Pánny ſkłániáiąc/ one niemi przedźiwnie ná kſztałt kwiátkow zdobili/ cząc tym ſámym cudowna niebieſka mądrość/ ktora byłá udárowaná Kátárzyná Swięta.

Bárdzo tedy zacny Kátárzyná S: ná Gody Báránkowe importuie prezent/ złote mądrośći pełne ſerce/ liliá Pánieńſtwá ukoronowáne; ponieważ ták ieſt do ukontentowánia/ y Oblu- A bienca ſámego/ iáko też y Oblubienicy iego. A że Kátárzyná S. w podźiękowániu zá upominek odebráłá od Oblubienca ſwego/ Chryſtuſá Páná ten przywiley;że ktokolwiekby do przyczyny iey udał ſię nábożnie w potrzebach ſwoich/ zápewne pomoc y poćiechę otrzymáć miáł od P. BOGA: o czym piſze *S. Albertus M.* y *S. Gertruda* támże námienia; Więc w potrzebách nászych ták doczeſnych iáko y duchownych poufale udaymy ſię do niey mocną nádźieię maiąc/ że obietnice B iey dáná ſpełni ná nas dobrotliwy BOG; ktoremu niech będźie cześć y chwałá ná wieki/ Amen/

NA DZIEN B. STANISŁAWA KOSTKI
Pátroná Korony Polſkiey.

Authenticum Reliquiarium Sponſæ.

Et Lucernæ ardentes in manibus veſtris. Lucæ 12.



Nieṕoſpolitym widzę ſpoſobem/ to przykazánie dáne Vczniom od Chryſtuſá Páná o przygotowániu ſię ná przywitánie Oblubienicá Godowego/ dźiśieyſzy Solemnizánt/ á Pátron Korony Polſkiey B. Stániſław Koſtká przy chwalebney ſwoiey Vroczyſtośći pełni. S. N. Albowiem ná te Gody zápálá pochodnie/ nie balſámowemi / álbo innemi wonnemi máteryámi przyprawne/ iáko bywał zwyczay u ſtárych ná áktách weſelnych/ ále nad to rad będąc Oblubiencowi niebieſkiemu: (iáko więc mawiámy oświádczáiąc ſię komu z niezwyczayną ochotą) nie tylko z duſzę ále też/ y ze wſzytkich Koſteczek ſwoich/ mowiąc
Pſal. 34. z *Dáwidem:* Omnia oſſa mea dicent: Domine quis ſimilis tibi. *Wſzytkie Koſteczki powiedzą: Pánie á ktoſz podobny tobie.* Z ſámego Prześwietney Fámiliy przezwiſká Koſtká/ Koſteczki ſwoie ogniem niebieſkim rozpalone/ miáſto gorających wynośi pochodni.
Martyrol. Roman. Robiło niegdy Pogáńſtwo zá cząſow Tyránna Neronowego z kośći y z ćiáł C Swiętych Męczennikow pochodnie/ gdy przywiązáne do pálow y tłuſtą obſáne/ álbo oblepione máterya zápáláli; y niemi ſobie po ulicách Rzymſkich w nocy świećili; co okrutne Tyránſtwo było: coś podobnego ále náder chwalebnie ſtáło ſię z Koſtką nászą B. Stániſłáwem/ mogł bowiem Błogoſłáwiony ten záżyć owych ſłow Jeremiáſzowych: De excelſo *Thren. 1.* miſit ignem in oſſibus meis, & erudivit me. *Z wyſokośći zeſłał ogień w kośći moie, y wyćwiczył mnie;* ponieważ pod naymędrſzym náuczyćielem Duchem S. tá Koſtká do tákiey D perfekcyi przyſzłá/ choćiáſz w młodych lećiech/ że ogniem niebieſkim podpálona / niewgáſzonemi miłośći Boſkiey y áktow wſzelákich innych cnot/ uſtáwicznie pałáłá płomieniámi. O Swięta/ o błogoſłáwiona oſobliwego Reliquiárzá y uczćiwośći godná Koſtko B. Stániſłáwie/ ktory ták pięknie ták ozdobnie ná Godách Báránkowych prezentuieſz ſię.

A coż przećie proſzę przy dźiśieyſzym Akćie twoim zá upominek oddam od ćiebie Oblubienicy Báránkowey

kowey Kośćiołowi S. trzebá by mi co misternego y godnego/ z tey twoiey Kostki wyrobić. Rysował kádnodźieiá ieden ná tey Kostce/ P. JEZVSowe ábrysy. Słyszałem sam y drugiego ktory z tey Kostki iákoby z słoniowey kośći Tron Salomona wystáwiał; mogłáby też podobna ná tych Godách Bárankowych tá Kosteczká do gry dla zabáwki posłużyć Oblubieńcowi niebieskiemu; ktory o sobie powiedźiał: Delectabar per singulos dies, ludens coram eo, ludens in Orbe terrarū. Jednák ia teraz dla przysługi sámey Oblubienicy Bárankowey Kośćiołá S. w insza udetzę. Wiem to dobrze że Oblubienicá tá/ lub iuż dosyć/ stroyno y drogo przybrána iest/ bez Reliquiarzá być nie powinná: bo iey ták przykázał Oblubieniec iey Pone me ut signaculū super cor tuū, przez ktore signaculū *Philo Carpatus* rozumie Krzyż S. ktory też Kośćioł S. má sobie zá nawiększą Reliquią: y nim się iáko nayprzednieyszym Reliquiárzem zászczyca. A ponieważ Kośći S. do Reliquiárzow náleżą/ y zá osobliwy podárunek pobożnym ludźiom ofiárowáne bywáią: więc y iá te S. y błogosłáwiona Kostkę Stanisławá/ w duchownym sensie w tenże Reliquiarz wpráwiwszy/ y autentykowáwszy zá weselny prezent do komplementu stroiu Oblubienicy Bárankowey náleżącey, sámeyże oney/ to iest Kośćiołowi Swiętemu ofiárowáć umyśliłem. Wprzod iednák z okázyi Kátolicką o części Kośći Ss. y Reliquyi przełożę náukę/ y powiem co zá pożytek z tego odnośi Kośćioł S. álbo wierni/ gdy w náleżytey uczćiwośći máią Reliquie álbo Kośći S. Bożych. Ad Majorem DEI Gloriam.

P. Gutowski in Paneg. pro Festo.

Prov. 8.

Cant. 8.

PARS I.

Co do pierwszey Częśći Rozdánia; o pożytkách ktore Kośćioł S. y owszem w szczegulnośći káżdy z wiernych Kátolikow odnośi/ z Reliquiy álbo Kośći Ss. Páńskich kiedy one w náleżytey uczćiwośći ma/ trzy takowe upátrzyłem pożytki. Pierwszy że wszytkie Reliquiárze to iest Kośći Ss. Bożych osobliwą są ozdo-

A ba/ y znákiem prawdźiwey Wiáry od P. Bogá ludźiom obiáwioney. Abowiem niemi záwsze się zászczycał y zászczyca Kośćioł Boski/ ták w stárym/ iáko y w nowym Testámenćie/ maiąc one w wielkim poszánowániu. Czemu/ że są bardzo przećiwni wieku nászego Heretycy/ y z nas się o to násmiewáią/ iákobyśmy głupie czynili/ trupim kośćiom kłániáiąc się/ więc dla tego dowodzę im tego z Pismá: á náprzod że w stárym Testámenćie miały swoię rewerency kośći sług Boskich/ ktorzy świątobliwie żyiąc w łásce Boskiey z tego świátá zeszli; pokázuie się to iáśnie.

B Náypierwsza ná świećie Reliquia byłá krew spráwiedliwego Ablá pierwszego Męczennika / niewinnie od Káimá zábitego/ wylana ná źiemię; o tey świádectwo dáie Moyzesz/ iż nie tylko u ludźi/ ále y u sámego P. BOGA w osobliwym poszánowániu byłá: gdy o niey w osobie P. BOGA mowiącego do meżoboycy ták nápisał. Vox sanguinis fratris tui, clamat ad me de terra. *Głos krwie*

C *Brátá twego, woła do mnie z źiemie.* Ná co ták pisze *Iosephus Mansi.* Ex quo eruditur DEUM non solùm esse remuneratorem in altera vita, verùm & corporum etiamq; minimarum partium specialem habere curam. *Z czego się możemy náuczyć, że BOG nie tylko nágrádzáć y płáćić będźie w przyszłym żywoćie, ále też, że osobliwe będźie miał stáránie o nayznnieyszych cząsteczkach ćiáłá.*

D Po Ablu w kilká set lat umieráią pobożnie/ bo w szczerey y długiey pokućie / pierwsi nas wszytkich Rodźicy/ Adam y Ewa/ potym swego czásu Abráam/ y Sárá/ Izáak/ y Rebeká/ Jakob y Lia żoná iego; zostáły ich kośći po śmierći; te wszytkie pochowáne były ná mieyscu Hebron názwanym/ iáko notuie *Lyranus*, ktory też zaraz pisze/ że u ludu Izráelskiego w tákim były poszánowániu kośći onych Ss. Pátryarchow/ iż też z nábożeństwá ku nim/ nie tylko pospolstwo/ ále też y zacni ludźie/ Krolowie/ peregrynácye swoie do nich odpráwowáli; iákoż pod tęż nábożeństwá pretextem

Scripť.

Genes. 4

D. 1. de Sacr. Reliquys.

in 2. Reg. 15.

Abszalon Krolewicz wyprosił sie był z Ieruzalem u Oycá swego Dawidá. [2. Reg. 15.] Vadam & reddam vota mea, quæ vovi Domino in Hebron. Coś podobnego wyświádczył Iozef Pátryárchá Reliquiom álbo Kośćiom Oycá swego Iakubá/ gdy one z uczćiwośćią z ziemie Pogáńskiey z nie máłą wyprowádźił pompą: co też potym po wielu lat sámegoż Iozefá kośćiom uczynił Zakonodáwcá Moyzesz. [Exod. 13.] Tulit quoque Moyses ossa Ioseph secum. O tym wszytkim universaliter nápisał Eklezyástyk. [Eccli. 44.] Corpora ipsorum in pace sepulta sunt, & nomen eorum vivit in generationem & generationem. *Ciáłá ich w pokoiu pogrzebione są, á imię ich żyie do narodu á narodu. Pigna Commentator*, te słowká in pace, tłumáczy o wspániáłych nágrobkách náczyniách álbo Reliquiárzách/ w ktorych kośći onych Ss. Pátryárchow konserwowáne były. Nonnulli exponunt in sepulchro Magnifico, & summo artificio elaborato. To w stárym Testámenćie w tákiey rewerencyi były Kośći Reliquie Swiętych: á dopieroż w nowym Testámenćie gdyż záraz zá czásow S. Iana Ewángelisty ná sámym álbo w sámym Ołtárzu Reliquie Ss. stáwiano/ iáko też dochodźi uczony *Bellarm.* [C. 3. de Reliquijs,] z pewnego widzenia/ ktore miał ten S. Apostoł gdy ták pisze: [Apoc. 6.] Videtur ista consvetudo Apostolorum cœpisse: nam ideò ostensæ sunt animæ Martyrum sub Altari, quia corpora eorum in terris sub Altaribus requiescunt. O tym stárodáwnym Kośćiołá S. ku Reliquiom Ss. nábożeństwie/ świádectwo dáie y *S. Hieronym*, gdy Wigiláncyuszowi Heretykowi urągáiącemu się z Kátolikow iákoby z szálonych// że trupie kośći ták szánuią/ przypomina dawnych Cesárzow Chrześćiáńskich/ á zwłaszczá Konstántyná W. pierwszego Chrześćiániná/ ktory Kośći y grob Ss. Apostołow Piotrá y Páwłá w wielkiey rewerencyi miał/ ták dálece/ że szczerozłote zawieśiwszy lámpy u grobu ich/ bogáte uczynił fundácye ná to/ áby drogim nápełnione balsámem we dnie y w nocy przed Reliquiámi ich gorzały/ ktory

A tákże Reliquie Andrzeiá S. Łukaszá/ y Tymoteuszá z wielką czćią do Konstántynopolá wprowádźił. Tákże Arkádyuszá Cesárzá/ ktory Kośći Proroká Sámuelá z Pálestyny z wielkim nábożeństwem do swoich krolow przyprowadźił. Ergone Sacrilegus fuit Constantinus? Sacrilegus Augustus, Arcadius? *Czyli to był Swiętokrádcá Konstantyn, czyli y August, Arkadius.* Z czego wszytkiego iásnie śie pokázuie/ że cześć y honor/ ktory/ Kośćioł S. Kátolicki oddáie Kośćiom Reliquiom Ss. stárodáwny B iest/ nie szpeći go bynámniey/ ále y owszem wielce go záleca y zdobi.

Drugi pożytek z Reliquiy odnośi Kośćioł S. w tym/ że gdy wierni máią te w poszánowaniu/ nábożnie przed niemi się modląc/ przy sobie one nosząc/ groby/ Reliquiárze ich náwiedzáiąc/ wszelkiey nieprzystoynośći w obecnośći ich álbo miáwszy te przy sobie chroniąc/ odnoszą z tego pomnożenie w duchu/ w świątobliwośći/ á to częśćią przez modlitwy/ y zásługi onychże Swiętych/ częśćią biorąc z tego o- C kázyą do rozmáitych/ áktow cnot Chrześćiáńskich. Czego Figurę piękną upátrzył *Rupert. Abb.* ná Sámsonie sławnym woienniku Filistynow/ [Figura in Iudic. 15] y ná oney kośći/ álbo szczęce bydlęcey/ ktorá cudownie strumienie wody z siebie wypuśćiwszy/ niemi iuż iuż prawie od ćięśkiego prágnienia umieráiącego Sámsoná otrzeźwiłá/ y zemdlone iego pokrzepiłá śiły. Aperuit itaque Dominus moralem dentem in maxilla asini, & egressæ sunt aquæ: quibus haustis refocillavit spiritum. Mowi Pismo S. Co ták áp- D plikuie do rzeczy naszey pomieniony *Opat*: przez Sámsoná omdlewáiącego od prágnienia/ rozumie wiernych ludźi/ niedoskonáłych/ słábych ieszcze w Wierze/ w cnoćie etc. przez martwą Kość one rozumie Reliquie/ kośći/ pozostáłe Swiętych/ z ktorych iákoby strumień wody wyprowadźił P. BOg/ kiedy wiele ich cudámi uczcił: z czego sámego pośiłek biorą wierni ludźie/ gdy z tey okázyi pomnáżáią się w wierze/ w nádźiei/ w miłośći á zá tym w inszych cnotách Chrześćiáńskich. Pro-

ſtratis enim in mortem Sanctis, ſepulchra illorum vivas aquas emanaverunt, corpora illorum miraculorum gratiam protuderunt. Exinde crevit fides, roborata eſt ſpes charitas magis invaluit: mowi ten że ſławny *Commentator.* Wiele bárdzo w tey máteryi nápiſał *S. Hieronym, S. Chryzoſtom, S. Grzegorz Nazianzenſki;* ále mieymy dośyć teraz ná Dekrecie Concilium Trydenckiego/ ktore z wielką deliberácyą funduiąc ſię ná Piśmie S. y zdániu ſtárych Kośćiołá S. Doktorow nápiſało Canon, wyrażáiąc w nim oraz y motiva, álbo ráczey dla czego mamy mieć w rewerencyi Reliquie Ss. y oraz pożytki duchowne z tego pochodzące. O czym słowá tákie czytamy *Seſſione* 25. Sanctorum quoque Martyrum, & aliorum cum Chriſto viventium Sancta corpora, quæ viva fuerunt membra Chriſti, & templum Spiritûs Sancti ab ipſo ad æternam vitam ſuſcitanda, & glorificanda, à fidelibus veneranda eſſe: per quæ multa beneficia à DEO hominibus tribuuntur. *Swiętych (práwi) Męczennikow, y innych z Chryſtuſem żyiących. Swięte ćiała, ktore tu żyiąc były członkámi Chryſtuſowemi. y y mieſzkaniem Duchá S. y ktore ná wieczny żywot wſkrzeſzone, y uwielbione bydź maią, powinni bydź u wiernych w poſzanowániu, bo przez nie wiele dobrodźieyſtw od BOGA ludźie odbieraią.* Miedzy ktoremi dobrodźieyſtwy Concil. Moguntinum principaliter kłádźie pomnożenie ſię w cnotách wiáry/ nádźiei ꝛc. Reliquias Sanctorum, monemus in Eccleſijs noſtris, vel ob id proponendas, & religioſa pietate venerandas, ut per eas fideles communiti, diſcant virtutem & fidem Sanctorum imitari &c. *Napominamy (práwi) áby Reliquie SS. w Kośćiołach wyſtawiáć y mieć w uczciwośći, żeby wierni z tego poruſzáli ſię y zachęcáli do cnoty, y w wierze Swiętych náśládowáli:* pátrząc ná krew ich dla miłośći Chryſtuſowey/ dla doſtąpienia żywotá wiecznego wylaną/ pomnáżáli ſię też y oni w nádźiei doſtąpienia dobr niebieſkich/ y w miłośći Boſkiey

Trzeći pożytek z Reliquiy Ss. odnośi Kośćioł S. y káżdy wierny/ że mu ſą ku wielkiey obronie nie tylko przećiwko niebeśpieczenſtwom od nieprzyiáćioł doczeſnych/ ále też tym bárdźiey od nieprzyiáćioł duſznych/ ſzátaná y pokus iego do grzechu. Bárdzo wiele mamy Hiſtoryi y dáwnych y świeżych/ iáko w okázyách woiennych Reliquie Ss ná ſobie mie ne/ wielu od śmierći ſálwowáły/ ta ko wiele Miáſt udáiąc ſię nábożnie do grobow Ss. Bożych/ álbo Reliquiárze po murách wyſtawiáiąc/ ćieżkie nieprzyiaćielſkie wytrzymáły oblężenia. Czego oſobliwie doznał/ wielekroć y doznáie Rzym/ dla czego Chryzoſtom S. Reliquie Páwłá y Piotrá Ss. naypotężnieyſzemi baſztámi Miáſtá tego náźwał. Hoc Corpus Urbem hanc munit, quod quavis turri, innumeriſque mœnibus, & vallis eſt tutius, & cum iſto Corpus etiam B. Petri. Co ſię záś tycze obrony przećiwko czartowſkim pokuſom; daie świádectwo o tym nie ieden/ ná ſobie tego doznáwſzy: Pierwſzy Zákonnik ieden Cyſterſki/ ktory to o ſobie powiádał/ że ieſzcze świeckim bywſzy/ y noſząc ná pierśiách ſwoich Reliquiárz/ ilekroć ſzpetna myśl/ álbo pożądliwość zła zaymowáłá ſię w nim/ záraz on Reliquiarz dobrowolnie ſam rozchwiáwſzy ſię/ uderzał go ku ſercu; niejáko oſtrzegáiąc go/ y odgániaiąc od niego one czartowſką pokuſę. Coś podobnego wyznáwał ná ſię nie bárdzo dáwnemi czáſy w Rzymie mąż ieden/ ktory doſtał był niektorych Reliquiy S. Filippá Neryuſzá/ y one ná ſobie nośił: że gdy raz iuż ſię był odważył ná grzech ćieleſny/ y okázyi ná to czekał/ on Reliquiarz iáko młotem iákim uderzył go w pierśi/ ták dobrze/ że zemdláwſzy upadł ná źiemię; ſłyſząc głos do śiebie S. Filippá: Cave ne facias, ſurge hinc & fuge peccatum. Większá to ieſzcze/ co piſze Concionator Hiſtoricus o pewnym Wodzu Zboycow zá czáſow Maurycyuſzá Ceſarzá nábożnego/ ktory przez wiele lat naiezdżał okolicze Konſtántynopolſkie/ ludźi zábiiał/ y wiele łotroſtwá popełniał: temu

Homil. 32. ad Rom.

ap. Ceſar. l. 18. dial. c. 67.

Vit. S. Philip. Ner. l. 6, c. 4. n. 1.

Hiſt. 44.

mal: temu że miał táiemne miedzy skałami swoie katy/ żadne Woyská porádźić/ áni go dostáć nie mogły: wiec pobożny Cesarz tákiego sposobu zażył ná niego; kazał bogáty zrobić Reliquiarz/ y weń Ss. Kośći włożywszy zá upominek posłał go zboycy onemu/ ledwie co go on lotr ná sobie zawieśił/ záraz poczuł skutek Ss. Reliquiy/ álbowiem obáczáć śie począł/ y serce iego nie iáko topnieć żalem pokuty S. przyszło ná ostátek do tego/ że sam dobrowolnie poszedł ná pałác Cesárski/ y ná śie o spráwiedliwość prośił Cesarza/ ále w krotce záchorowawszy śmiertelnie/ ustáwicznie łzy zá grzechy przeszłe obfićie z oczu leiąc/ szczęśliwie umarł/ ktorego śmierć rácżył P. BOG uczćić cudownym iednym widzeniem: O czym znaydźiesz in Festo S. Magdalenæ. J ták pokázáło śie ná nim/ iáko Reliquie Ss. są skuteczną obroną przećiwko grzechom/ y pokusom szátáńskim.

PARS II. CO śie tycze drugiey częśći Kázánia: przełożywszy iuż Kátolicką náukę o Kośćiách álbo Reliquiách Ss. literaliter, allegoricè iuż mowić będę o S. Kostce/ to iest/ o B. Stánisławie/ o osobliwych dárach iego/ cnotách/ zasługách/ y świątobliwośći: ktorą Kostkę że zá osobliwą Reliquią oddáłem Oblubienicy Baránkowey Kośćiołowi S. autentykowáć mi ią potrzebá. Troiákim autentykiem álbo sposobem mogą bydź approbowáne prawdźiwe Reliquie/ Kośći Ss álbo per Diploma przez Listy Papieskie/ álbo też przez iáki niepospolity cud; náprzykład gdy w ogniu będąc nie zgoreią/ álbo przez to sámo/ gdy Kośćioł S. pozwala ich publicæ venerationi, ná Ołtarzách wystáwiáć. Podobnemi nie co autentykámi/ umyśliłem wywodźić/ iáko B. Kostká dla dárow niebieskich/ y świątobliwośći swoiey/ iest osobliwą Reliquią do Reliquiárzá Kośćiołá S. należącą. Pierwszy autentyk ná to produkuię/ Diploma Pontificium: niechcę ia tu mowić materialiter o Bulách Papieskich; bo o tym A nikt nie wątpi/ że te/ o Beatyfikácyi iego/ y de Patronatu dostátecznie publikowáne są: ále chcę tu mowić mysticè *duchownie*, uważáiąc rzeczy przez nieiákie podobieństwo. Nay wyższym Biskupem/ od ktorego naypewnieysze o świątobliwośći wychodzą Diplomata, *świádectwá*, iest Zbáwićiel nász Chrystus; o czym nápisał Páweł S. Habemus Pontificem magnum, qui penetravit Cœlos, JESUM Filium DEI; ten Diplomata swoie świádeczne/ iuż nie ná pargáminách álbo tablicach iákich/ ále ná B samych duszách/ ná sercách ludzkich pisze/ iáko tenże Doktor Narodow twierdźi: Epistola estis Christi scripta non atramento, sed Spiritu DEI vivi, non in tabulis lapideis, sed in tabulis cordis carnalibus. Chárákte̜ry Káncellaryi/ á rácżey Wszechmocney ręki tego Biskupá są wizerunki rozmáitych cnot Ss. w duszy pobożney/ iáko ná pargáminie wyrázone. A w ten ći to sposob tenże Naywyższy nász Biskup daie autentyk C y Diploma swoie ná to/ że Kostká nász Stánisław B. iest iedyną świątobliwośći Reliquią/ godną Reliquiárza Oblubienicy Baránkowey/ kiedy osobliwych cnot/ á zwłaszczá nienáruszoney niewinnośći wizerunki ręką swoią Boską bo zá skutecznemi rá tunkámi swemi/ w duszy iego wyrázone prezentuie. Według Psalmisty S. wielką ma konnexyą niewinność z Reliquiami/ ták dálece/ że álbo iedno z sobą są/ álbo pospolićie bez śiebie bydź nie mogą: ták bowiem do kogoś mowi *Dawid S.* Psal: 36. D Custodi innocentiam, & vide æquitatem. Chaldæa czyta. Respice iter rectum, quoniam sunt reliquiæ homini pacifico. *Przestrzegay niewinnośći, upátruy drogi prostey, álbowiem to stoi zá relikwią spokoynemu człowiekowi*; ktore Psalmisty słowá ponieważ *Ioseph. Mansi.* literaliter tłumáczy/ o kośćiách Ss. álbo Reliquiách; toć śie ia też odważę zażyć ich do mistyczney Reliquiy/ do Kostki Stánisławá B. Jeżeli o kim/ tedy o nim weryfikuie śie że to/ homo pacificus, *spokoyny*, bo Kostká; kostká záś

ad Hebr. 4

1. Cor. 3.

Script.

de Reliqu: D: 9.

Theat. vit hum. Teſ. ſera. álbo teſſera, u ſtárych bywáła Symbolum pokoiu/ przyidźni. Był Pacificus z BOGiem/ bo Synoſtwa iego/ to ieſt łáſki Boſkiey nie utrácił nigdy. *Math. 5* Beati pacifici, quoniam Filij DEI vocabuntur. Pacificus z ludźmi/ bo ſkromnie furye Rodzonego ſwego długo znośił/ Quoniam ſunt reliquiæ homini pacifico. Ma też przeto ten Pacificus reliquie ſwoie/ á ktoreſz? Cuſtodi innocentiam; to ieſt on oſobliwy dar/ że niewinnośći pierwſzey ták ná ćiele/ iáko y ná duſzy zupełnie dochował. O czym dał świádectwo po śmierći iego włáſny ſpowiednik/ do ktorey przyłączone też miał inne cnoty/ ktoremi/ ieſzcze świeckim w ſzkołách Wiedeńſkich będąc ták zdiáśniał/ nie tylko u ludźi ále y u niebá/ że godnym ſię zſtał konwerſowáć widomie z Aniołámi Ss. Reſpice iter rectum. Drogi prościeyſzey bydź nie może/ iáko w towárzyſtwie P. JEZVSowym/ ktory o ſobie powiedźiał. Ego ſum via veritas &c. *Ia ieſtem drogą prawdą &c.* Vpátrzył ſobie tę drogę Stániſław S. y záwziąwſzy Duchá ad Inſtitutum Soc. JESU. pilnie iey ſzukał/ bo gdy ná żadne inſtáncye przyiętym bydź nie mogł w Wiedniu/ incognito w proſtych pielgrzymſkich ſzátách/ po Niemczech/ po Włoſzech ſzukał ſpoſobu ná to/ ták długo/ póki w Rzymie przyiętym nie zoſtał. I tym ći to ſamym Naywyżſzy Biſkup Chryſtus/ świątobliwośći B. Stániſławá podpiſał Diploma, gdy Imię ſwoie ná niewinney duſzy iego/ niejáko wyráźił/ czyniąc go Zákonnikiem Imienia ſwego. A że dla pewnieyſzego autentyku/ oprocz podpiſu pieczęć z Káncelláryi przydáią: Sáma Przen: Pánná/ *Serm. 4.* ktora *Iacob. de Vorag.* Káncelerzyną do wſzelkich expedycyi náleżącą nazywa. Cancellaria DEI cui commiſit DEUS dare miſericordiam & gratiam. przyćiſnęłá ſwoię pieczęć; kiedy náwiedźiwſzy chorego Stániſławá/ á utwierdzáiąc go w niewinnośći iego y powołániu do Zakonu/ naymilſze dźiećiątko P. JEZVSA iemuż podáłá; ktore on mile do pierśi ſwoich iáko autentyczną pieczęć przyćiſnął.

A Ten pierwſzy autentyk ſwoiey świątobliwośći ma tá miſtyczna Reliquia Kośćiołá S. Koſtká Błogosłáwiony. Drugi autentyk/ álbo wywod tegoż dáią/ probuiąc tey Reliquiy/ tey S. Koſtki w ogniu; gdyż táki był zwyczay/ y práwo Kośćielne w Hiſzpányi R. P. 592 ná Concilium uchwalone/ áby w ogniu probowáć nie pewnych Reliquiy: ktore tedy wytrzymáły ogień/ te zá prawdźiwe autentyczne poczytane bywáły; ktorą probą by tym powáżniey uczynił ná Koſtce náſzey/ biorę ſobie zá Figurę Stániſławá B. one troie pacholąt w pieB cu Bábilońſkim: ktorych Nábuchodonozor Krol choćiaſz Pogánin/ dla świątobliwośći ich w wielkim miał poſzánowániu/ y one w Páńſtwie ſwoim iáko Reliquię iáka ná wyſokich graduſach/ to ieſt godnośćiach poſtáwił, Tunc Rex promovit Sidrach, Miſach, & Abdenago in Provincia Babilonis: nie wprzod iednák to uczynił/ póki proba świątobliwośći ich w ognistym piecu/ y owſzem w śiedmiorákim ogniu/ ktory im náymniey C nieſzkodźił nie pokazáłá ſię. Præcepit ut ſuccenderetur fornax ſeptuplum, quàm ſuccendi conſueverat. Te Hebrayſkie Pánięta wybornym wizerunkiem bydź mogą Pánięćiá Polſkiego Stániſławá Koſtki Błog: częśćią dla tego/ że áni w Szláchetnym urodzeniu/ áni w żarliwośći o cześć Boſką/ náymniey im nieuſtępuie; częśćią/ że iáko oni trzey młodźieńcy dla pobożnośći ſwoiey godnymi ſię ſtáli Societate Filij DEI, ktorego miedzy niemi poſtrzegł był Nabuchodonozor. Et ſpecies quarti, ſimilis D Filio DEI: ták też y B. Stániſław/ gdy przyięty był w Rzymie do liczby Societatis JESU, Swiątobliwość młodźiencow onych odpráwiłá ſwoię probę w śiedmiorákim ogniu/ ták podobnym ſpoſobem y święta tá Koſtka Stániſławá B. w śiedmiorákim ogniu wyprobowána bydź widzę: to ieſt: *W ogniu* ćięſzkich ſzátáńſkich ná ſię pokus; miedzy ktoremi náyoſobliwſzá byłá oná/ gdy ſzátan w poſtáći ſrogiego pſa ná niego w chorobie leżącego rzucał ſię/ zadłáwić go chcąc. *W ogniu*

Figura.

Dan. 3.

prześládowánia

prześládowánia domowego á ustáwionego od Rodzonego Brátá swego; w czym y do bicia przychodziło częstokroć. *W ogniu* trudnośći/ ktore bárdzo wielkie miał w przyiściu do Institutum Societatis JESU. *W ogniu* rozmaitych mortyfikácyi/ długiego klęczenia/ niewczesney aż do Rzymu prawie o żebránym chlebie peregrynácyi. przyłożmy do tego Zakonne ostre exercitia, dyscypliny; o ktore sámże ná kilká dni przed śmiercią gotuiąc się ná Swięto S. Bárbary prosił Rektora Nowicyáckiego/ y one publicznie w Refektárzu odprawił. *W ogniu* tákże miłośći wrodzoney ku Rodzicom/ ktorzy mu w Zakonney Wokácyi byli ná przeszkodzie/ listámi swemi dosyć groźnemi.

A osobliwie tá Kosteczká/ tá Reliquia S: wyprobowána iest w ogniu dwoiákiey miłości/ w ogniu á rácżey w piecuogniśtym miłośći: przez ktory rozumieć chce Prz: Pánnę/ bo o niey nápisał *S. Bernard Sen.* MARIA fornax est amoris Spiritus S. Do ktorey osobliwie maiąc B. Stánisław nabożeństwo/ miłością ku niey przeięty/ w samego Aniołá zdał się bydź przeformowánym: co z kilku iego słow poznał/ y relácyą uczynił sámemu Generałowi Borgiászowi S. *Pater Emmanuel Sa*, Soc: JESU wielki Teolog Pisma S. Ale nayosobliwszym sposobem wyprobowána bydź widzi tę S. Reliquia/ te Kostkę w śiodmym ogniu/ to iest w ogniu miłośći Boskiey; ktory ták się był w sercu tego zápalił/ iż częstokroć omoczonemi w wodzie chustkámi pierśi iego serce chłodzić muśiáno: á náwet według zdánia Medykow przytomnych/ nie z przyrodzoney iákiey okázyi/ oná śmiertelná chorobá ná niego przyszła byłá/ ále rácżey z wielkich y niezwyczaynych upálow miłośći Boskiey/ ktorych młodziutkie członki wytrzymáć nie mogły. A zá tym ták wyprobowáná w ogniu Kostká ma y drugi áutentyk ná to/ że B: Stánisław/ względem świątobliwośći swoiey był/ y iest osobliwa Reliquia Oblubienicy Báránkowey Kośćiołá Chrystusowego.

Tom 3. de Assump.

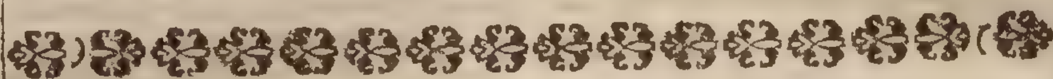
Trzeći áutentyk dáie ná to/ tąż sáma Oblubienicá Báránkowa Kośćioł S. ták woiuiący ná źiemi/ iáko y tryumfuiący w niebie/ kiedy B. Kostkę/ dla świątobliwośći iego wystáwia ná wysoki grádus/ zá Pátroná go osobliwego Koronie Polskiey przyznáiąc/ y náznaczaiąc/ y czćić każąc. Co względem woiuiącego Kośćiołá; dokumentem tego iásnym iest Bulla Pápieska Pauli V. ktorą B. Kostkę miedzy pryncypalnemi Pátronámi Korony Polskiey liczyć nákázuie. Co zás względem tryumfuiącego w niebie/ z tákiey to iásnie wyrozumiemy Historyi. Pisze *P. Młodzianowski* Soc: JESU, że R. P. 1628. w Krákowie ieden pobożny Zakonnik Zakonu O. S. Fránćiszká miał tákie widzenie: Widźiał ná Tronie BOGA OYCA osobę ktory rozgniewána twarzą swoią kazał Aniołom karać Polskę; czego postrzegszy Náyśw. Pánná prośiłá Syná Bożego/ przez krew iego/ przez pierśi swoie maćierzyńskie/ áby się u BOGA OYCA wstáwił zá Polską: zá tym widźiał że Syn Boży P. Chrystus w tákiey postáći/ iáko go więc máluią modlącego się w Ogroycu/ ukleknął y prośił Oycá zá Polską. Postrzeże potym Prz: Pánná stoiącego/ B. Stánisławá Kostkę nie modlącego się/ álbo rácżey obáwiaiącego modlić zá grzeszącą Polską/ y rzecze do niego: Quare tu Sponse Filij mei, non oras pro fratribus tuis. *A czemuż ty Oblubieńcze Syná moiego, nie modlisz się zá bráćią twoią:* á gdy wszyscy rázem prośili/ odpuśćił BOG Oćiec Polszcze/ O tey rewelacyi czynił relácyą sam Biskup Krákowski/ ná ten czas Andrzey Lipski/ ná Synodzie Piotrkowskim Z ktorey Historyi/ álbo obiáwienia/ iásnie się pokázuie/ że y sámo niebo/ sam Chrystus/ sámá Przen: Pánná/ przyznáie tę godność B. Kostce; że dla osobliwey świątobliwośći swoiey/ iest y bydź powinien przed Maiestatem Boskim osobliwym Pátronem Korony Polskiey. Więc kto dobrze uwáży te trzy áutentyki/ álbo wywody; przyznáć pewnie muśi że Kostká násza/ to iest świątobliwość y zásługi Błogosławionego Kostki/ są iedna áutentyczna Re-

Histor.

in Fest. B. Kostkæ.

zna Reliquia Kościołá Swiętego. Záżyie tedy imieniem Błog: Kostki słow Sálomonowych do Oblubienice swoiey: y rzekę do Oblubienice Báránkowey Pone me ut signaculum super cor tuum. Przyimij proszę zá wdźięczne od Poláká náßego zá weselny upominek ten Reliquiárz mistyczny Kostki Błogosłáwionego y zásługami świątobliwośći iego/ w ták młodym y krotkim wieku zábszczycay się Mátko náßá/ y Oblubienico Chrystusowa Kośćiele Swięty Kátolicki.

A poniewaz (iákom w pierwßey częśći kazaniá powiedział:) Reliquie A Kośći Sš. są osobliwą obroną przećiwko nieprzyiáćiołom / y wßelákim niebespieczeństwom/ ktoremi że widzę otoczona zewßąd Oyczyzne náßę; kłáde przeto ná ćię utrápiona Polsko ten Reliquiárz; niech ćię tá błogosłáwiona Kostká/ tá Reliquia/ Błog. Stánisław niegdy Syn twoy / á teraz Pátron osobliwy/ od twych nieprzyiáćioł zasługámi swoiemi broni/ á modlitwámi niechayći przeiedna B spráwiedliwie ná ćię zagniewanego BOGA/ ktoremu cześć/ y chwałá w Swiętych iego ná wieki/ Amen.



Totum quidquid hactenus hic scripsi, subiicio humillimè judicio S. Ecclesiæ Romano Catholicæ: idq; cedat ad Honorem Peraugustissimæ Trinitatis, Salvatorisq; mei JESU Christi, necnon Matris ejus Immaculatè Conceptæ, Sanctorumque DEI laudem. Et si quid fortè labor iste habeat apud DEUM meriti, totum id Author resignat in vita & post mortem desolatis animabus purgatorij in Suffragium. Tu qui legis, vel saltim per hoc quod legis, cum merito tuo stude suffragari iisdem; ut te deinde suaviùs recipiant in sua tabernacula: quod tibi, & sibi ex corde idem precatur.



INDEX
LOCORVM SACRÆ SCRIPTVRÆ.

Genesis.

Cap. Verſ. — Folia

2. 9. Lignum etiam vitæ in medio Paradiſi, 802
24. Erunt duo in carne una; 302
3. 17. Maledicta terra, &c. 221. 660
15. Et tu inſidiaberis calcaneo ejus; 187
19 Memento homo quia pulvis es; &c. 5
4. 7. Sub te erit appetitus tuus, &c 258
17. 13. Eritq; pactum meum in carne veſtra, 79
18. 16. Abraham ſimul gradiebatur deducens eos, 486
24. 22. Protulit Vir inaures aureas appendentes ſiclos duos, &c. 75
47. Suſpendi itaq; inaures ad ornandam faciem, &c. 60
65. Tollens citò pallium operuit ſe, 56
45. 22. Beniamin verò dedit trecentos argenteos, &c. 126
48. 16. Invocetur ſuper eos nomen meum nomina quoq; Patrum, &c. 718
49. 20 Aſer panis pinguis, & præbebit delicias Regibus, 386. 539. 737

Exodus.

2. 21. Juravit Moyſes, quod habitaret cum eo, accepitq; Sephoram filiã ejus Uxorem, 6
4. 25. Sponſus Sanguinum tu mihi es, 17
7. 22. Fecerunt ſimiliter malefici Ægyptiorum incantationibus ſuis 169
8. 17. Percuſſitq; pulverem terræ, & facti ſunt ſciniphes in hominibus, 169
15. 1. Glorioſè enim magnificatus eſt, 99
16. 14. Cumq; ros operuiſſet ſuperficiem terræ, apparuit in ſolitudine minutum, 155
25. 3. Hæc ſunt quæ accipere debetis aurum, argentum, &c. 815
31. Facies & candelabrum de auro mundiſſimo, ac lilia ex ipſo procedentia, 831
28 21 Duodecim nominibus cælabuntur, ſinguli lapides nominibus per duodecim tribus. 502. 538
28 Stringatur rationale annulis ſuis, cum annulis ſuperhumeralis vitta hyacinthina, 390 & 622
33 Ad pedes ejuſdem tunicæ per circuitum, quaſi mala punica facies, &c. 323
29 5 Indues Aaron: ſuperhumerali & rationali quod conſtringet balteo, 622

Leviticus.

4 21 Tinget Sacerdos digitum in ſanguine, 683
19 32 Coram cano capite conſurge, 442

Cap. Verſ. — Folia

20 6 Anima quæ declinaverit ad Magos & ariolos, interficiam eam, &c. 687

Numerus.

12 1 Locutaq; eſt Maria & Aaron contra Moyſen, &c 6
35 25 Manebitq; ibi donec moriatur Sacerdos magnus, 698

Deutoronomium.

6 5 Diliges Dominum tuum ex toto corde tuo, &c. 745

Ioſue.

6 26 Maledictus Vir coram Domino qui ſuſcitaverit & ædificaverit Jericho, &c. 689
13 33 Tribui autẽ Levi non dedit poſſeſſionẽ, 626
19 24 Ceciditq; ſors quinta filiorum Aſer per cognationes, &c. 387

Iudicum.

7 14 Non eſt hic aliud, niſi gladius Gedeonis, 656
14 9 Veniensq, ad Patrem ſuum & Matrẽ, &c. 69

Ruth.

2 14 Quando hora veſcendi erit, veni huc, & comede panem, &c 725

I. Regum.

2 29 Magis honoraſti filios tuos quàm me, 545
15 12 Nuntiatum eſt Samueli, quòd veniſſet Saul in Carmelum, 389
16 23 David tollebat citharam, & percutiebat, &c. 182
17 40 Elegit ſibi quinq; limpidiſſimos lapides de torrente, &c. 585
18 27 Percuſſit ex Philiſtijm ducentos Viros, & attulit eorum præputia, &c. 22
23 26 Itaq; Saul & Viri ejus in modum coronæ cingebant David ut caperent eos, 225
28 7 Quærite mihi mulierẽ, habẽtẽ pythonẽ, &c. 692

II. Regum.

6 23 Igitur Michol filiæ Saul, non eſt natus filius, uſq; in diem mortis ſuæ, 500
14 17 Sicut enim Angelus Domini, ſic eſt Dominus meus Rex, ut nec benedictione, &c. 589
15 7 Vadam, & reddam vota mea, quæ vovi Domino in Hebron, 837

III. Regum.

12 10 Minimus digitus meus groſſior eſt dorſo Patris mei, 672

IV. Regum.

2 19 Ecce habitatio hujus Civitatis optima eſt, ſed aquæ peſſimæ, &c. 664

II. Paralipomenon.

Cap. Vers. — Fol. a

9 1 Regina quoq; Saba cùm audisset famam Salomonis, venit in Jerusalem, &c. 614

Tobias.

6 17 Hi, qui conjugium ita suscipiunt ut DEUM à se & sua mente excludant, &c. 707
13 22 Per vicos ejus Alleluja cantabitur, 410

Esther.

2 17 Posuit diadema Regni in capite ejus, &c. 53
15 5 Cùmq; Regio fulgeret habitu, & invocasset, &c. 397 401

Iob.

5 26 Ingredieris in abundantia sepulchrũ, &c 180
6 10 Hæc mihi consolatio ut affligens me dolore non parcat, 223
7 17 Quid est homo quia magnificas eum, &c. 6
14 2 Quasi flos egreditur & conteritur, &c. 5
17 Signasti quasi in sacculo, delicta mea. 773
15 16 Qui bibit quasi aquam iniquitatem, 53
28 12 Sapientia ubi invenitur, & quis est locus intelligentiæ, 779
19 Non adæquabitur ei Topazius de Æthiopia, 400
30 31 Versa est in luctum cithara mea, 188
31 20 Et de velleribus ovium mearum, caletactus est pauper, 644
34 30 Qui regnare facit hominem hypocritam, propter peccata populi, 658
39 1 Numquid nosti tempus partus, ibi cum in petris, vel parturiẽtes cervas observasti, 526
40 11 Fortitudo ejus in lũbis ejus, ossa ejus &c. 712
41 21 Sternet sibi aurum, quasi lutum, 92 760

Psalmi.

1 1 Beatus Vir qui &c. in cathedra, &c. 512
2 10 Erudimini, qui judicatis terrã 432 495 646
3 6 Ego dormivi & soporatus sum, & exurrexi, 105
8 3 Ex ore infantium & lactentium perfecisti laudem, 417
4 Quoniam videbo cælos, opera digitorum tuorum, 671
5 Quid est homo, quod memor es ejus, 6
13 3 Veloces pedes eorum ad effundendum sanguinem, 335
15 1 Conserva me Domine, &c. Quoniam non derelinques, &c. 111
16 4 Ego custodivi vias duras. 163
5 Dominus pars hæreditatis meæ, 623
17 35 Qui docet manus meas ad prælium, &c. 684
18 6 Exultavit ut gigas ad currendam viam, 513
6 In sole posuit tabernaculum suum, 364 515
20 4 Domine prævenisti eum in benedictionibus, &c. 137
21 7 Ego autẽ sum vermis, & non hõmo, 41 313
22 5 Parasti in conspectu meo mensam adversus eos qui tribulant me, 152
28 9 Vox Domini præparantis cervos, 521

Cap. Vers. — Folia.

30 20 Quam magna multitudo dulcedinis tuæ Domine, &c. 173
31 1 Beati, quorum remissæ sunt iniquitates, &c. 606
33 12 Venite filij, audite me, timorem Domini docebo vos, 419
36 37 Custodi innocentiam, & vide æquitatẽ, 596
38 6 Verùmtamen vanitas, omnis homo vivens, 5
39 9 In capite libri scriptum est de me, 574
41 8 Abyssus abyssum invocat, &c. 195
1 Quemadmodùm desiderat cervus ad fontem, &c. 806
42 5 Cõfitebor tibi in cithara Deus meus, &c. 174
44 10 Astitit Regina à dextris tuis &c. 361 446
49 23 Sacrificium laudis honorificabit me, 322
50 3 Miserere mei DEUS, secundùm magnam misericordiam tuam, 369
55 8 Pro nihilo salvos facies illos, 812
67 32 Æthyopia præveniet manus ejus DEO, 615
71 16 Et erit firmamentum in terra in summis montium, 654
72 23 Ut jumentum factus sum apud te, 717
77 20 Percussit petram, & fluxerunt aquæ, &c. 585
83 1 Quàm dilecta tabernacula tua Domine, &c. 801 765
2 Cor meum, & caro mea, exultaverunt in DEUM vivum, 134 174
13 Non privabit bonis eos qui ambulant in innocentia, 598
88 28 Et ego primogenitũ ponam illum, &c. 141
90 13 Et conculcabis leonem & draconem, 640
91 14 Plantati in Domo Domini in atrijs, &c. 420
92 1 Dominus regnavit, decorem indutus est, 207 & 493
103 30 Emittes Spiritũ tuũ & creabuntur, &c. 153
108 29 Operiantur sicut diploide confusione suâ, 54 352
116 1 Laudate Dñum omnes gentes, &c 376
118 64 Misericordia Domini plena est terra, 371
70 Coagulatum est sicut lac cor eorum, 43
125 6 Venientes autem venient cum exultatione, &c. 180
127 3 Filij tui sicut novellæ olivarum, &c. 730
141 6 Clamavi ad te Domine, dixi: Tu es spes mea, &c. 801
146 7 Præcinite Domino in confessione, psallite DEO nostro in cithara, &c. 597
149 6 Et gladij ancipites in manibus eorum, &c. 656

Proverbia.

1 16 Pedes eorũ ad malum currũt & festinãt, 337
6 1 Fili mi si spoponderis pro amico tuo, &c. 531
10 23 Quasi per risum, stultus operatur, 271 87
11 12 Qui despicit amicum suum indigens corde est, Vir autem prudens tacebit; 582
13 12 Spes quæ differtur affligit animam, &c 803
14 13 Risus dolore miscebitur, & extrema gaudij luctus occupat. 175

32 Sperat

Cap. Vers. — Folia

32 Sperat autem justus in morte, 181
15 26 Abominatio Domini cogitationes malæ, 570
30 Lux oculorum lætificat animam, fama bona impinguat ossa, 48
16 31 Corona dignitatis senectus, quæ in vijs justitiæ reperietur, 446
17 6 Corona senum, Filij Filiorum, 730
8 Géma gratissima, expectatio præstolãtis, 508
22 6 Adolescens juxta viam suam etiam cùm senuerit, non recedet ab ea, 420
20 Ecce descripsi eam tibi, 561
25 12 Inauris aurea, & margaritum fulgens qui arguit aurem obedientem, 586
26 8 Sicut qui mittit lapidem in acervum Mercurij, &c. 717
22 Verba susurronis quasi simplicia & ipsa perveniunt ad intima ventris, 587
28 14 Beatus homo, qui semper est pavidus, 519
31 1 Visio, quâ erudivit eum Mater sua; Quid dilecte mi, &c. 732

Ecclesiastes.

4 2 Laudavi magis mortuos, quàm vivẽtes, 181
10 17 Beata terra, cujus Rex nobilis, 288

Cantica.

1 3 Trahe me post te, curremus, &c. 224 486
3 Introduxit me Rex in cellaria sua, 83 150
9 Pulchræ sunt genæ tuæ sicut turturis, 319 328
10 Murenulas aureas faciemus tibi, &c. 60 313
13 Botrus Cypri dilectus meus in vineis Engaddi, 88
15 Ecce tu pulcher & decorus, &c. 105
2 3 Sicut malus inter ligna sylvarum, &c. 146
5 Fulcite me floribus, stipate me malis, &c 657
9 En ipse stat post parietem nostrum, &c. 205
3 7 En lectulum Salomonis 60 fortes ambiunt, &c. 826 741
9 Ferculum fecit sibi Rex Salomon, &c 648
11 Egredimini & videte filiæ Sion, &c. 12 89 135
4 3 Sicut vitta coccinea labia tua. 385
3 Sicut fragmen mali punici genæ tuæ, absq; eo quod intrinsecus latet, 328
4 Mille clypei pendẽt ex ea, & omnis, &c. 741
11 Odor vestimentorum tuorum, sicut odor thuris. 101
15 Fons hortorum, puteus aquarum viventium, &c. 264
5 1 Veniat dilectus meus in hortum suũ, &c. 12
3 Lavi pedes meos quomodo inquinabo illos. 261
5 Surrexi, ut aperirem dilecto meo, &c. 680
6 Anima mea liquefacta est ut locutus est. 330
10 Dilectus meus candidus & rubicundus, 19
14 Venter ejus eburneus, distinctus Sapphiris 451
14 Manus ejus tornatiles aureæ plenæ hyacinthis. 534
6 7 Sexaginta sunt Reginæ, & octoginta, &c. 397
8 Una est Matris suæ, electa Genitrici suæ. 575

Cap. Vers. — Folia

7 1 Quàm pulchri sunt gressus tui in calceamentis, &c. 261 334
5 Caput tuum ut Carmelus: & comæ capitis, &c. 295
8 1 Quis mihi det te fratrem meum, 12
6 Pone me ut signaculũ super cor tuũ, 76 554

Sapientia.

7 26 Candor est lucis æternæ, & speculũ, &c. 6 4
7 Invocavi, & venit in me spiritus sapiẽtiæ, 779
26 Nihil inquinatum in eam incurrit, 829
8 3 Generositatem ejus glorificat, contubernium habens DEI. 287 292
21 Scivi quoniam aliter non possem esse continens, nisi DEUS det. 634
12 1 O quàm bonus & suavis est Domine spiritus tuus. 172
14 12 Initium fornicationis, est exquisitio idolorum. 556
17 10 Cùm sit timida conscientia, dat testimonium condemnationis. 168
18 24 In veste poderis quam habebat, totus erat orbis terrarum. 440

Ecclesiasticus.

1 29 Usq; in tempus sustinebit patiens, & postea redditio jucunditatis. 582
2 14 Væ duplici corde & labijs. 53
4 23 Fili conserva tempus & devita à malo 26
6 18 Fili à juventute excipe doctrinam, & usq; ad canos invenies sapientiam. 420
21 Quàm aspera est nimium sapientia in doctis hominibus, &c. 734
7 1 Non iteres verbum in oratione. 467
21 Noli discedere à muliere sensata & bona, &c. 320
17 12 Et mãdavit illis unicuiq; de proximo suo. 532
18 6 Cùm consummaverit homo, tunc incipiet. 408
27 Homo sapiens in omnibus metuet, &c. 271
24 11 In omnibus requiem quæsivi, &c. 762
18 Ego quasi plantatio Rosæ in Jericho. 663
27 Spiritus enim meus super mel dulcis. 172
25 3 Tres species odivit anima mea & aggravor &c. 444
8 Corona senum multa peritia, & gloria illorum timor DEI 446
26 19 Gratia super gratiam, mulier sancta & pudica. 710
20 Omnis autem ponderatio, non est digna continentis animæ. 633 652
28 20 Qui respicit illam non habebit requiem, nec habebit amicum in quo requiescat. 587
32 7 Gemmula carbunculi in ornamento auri, &c. 464
8 Sicut in fabricatione auri, signum est Smaragdus, 470
14 Ante grandinem præibit coruscatio, & ante verecundiam gratia. 321
33 31 Quoniam in sanguine animæ comparasti ea. 35

34 17 Timen-

Cap Vers. Folia.
34 17 Timentis Dominum, beata est anima ejus, ad quem respicit, &c. 519
35 18 Nonnè lacrymæ viduæ ad maxillam descendunt & exclamatio ejus, &c. 46
41 1 O mors quàm amara est memoria tui, &c 189
50 13 Corona fratrum circa illum: oratio autem in manibus eorum, &c. 737
8 Quasi flos Rosarum in diebus vernis. 663

Isaias.

1 6 A plāta pedis usq; ad verticē non est, &c. 395
3 1 Auferet à Jerusalem Prophetam ariolum, prudentem eloquij mystici, 659
7 14 Et vocabitur nomen ejus Emmanuel. 266
9 3 Lætantur coram te, sicut qui lætantur in messe. 724
6 Parvulus natus est nobis, &c. 23
6 Factus est principatus super humerum ejus, 241
22 18 Coronans coronabit te tribulatione, 225
22 Dabo clavem domûs David super humerum eius. 782
28 9 Quem docebit scientiam, & quem intelligere faciet auditum? &c 779
15 Percussimus fœdus cum morte, & cum inferno fecimus pactum 78
20 Palliū breve, utrūq; operire non potest. 819
37 35 Protegam civitatem istam propter me, & propter David servum meum. 718
40 12 Quis mensus est pugillo aquas & cælos, &c. 677
31 Mutabunt fortitudinem, assument pennas sicut aquilæ, current & non laborabūt. 125
49 15 Nunquid oblivisci potest mulier infantem suum, &c. 372
16 In manibus meis descripsi te, 98
23 Et erunt Reges nutritij tui, 645
53 7 Oblatus est quia ipse voluit. 227
59 5 Telas araneæ texuerunt 54
63 3 Torcular calcavi solus, &c. 161

Ieremias.

2 32 Nunquid obliviscetur Virgo ornamenti sui, &c. 305 373
3 1 Tu autem fornicata es cum amatoribus multis, 54
8 7 Milvus in cælo cognovit tempus suum, turtur, &c. 496
10 7 Quis non timebit te ô Rex gentium, 523
12 1 Justus quidem tu es Domine, si disputem tecum, &c. 458
13 20 Ubi est grex qui datus est tibi, pecus inclytum tuum, &c. 532
15 19 Si separaveris pretiosum à vili, quasi os meum eris. 535
18 11 Revertimini unusquisq; à via sua mala, 570

Threni.

1 9 Sordes ejus in pedibus ejus, &c. 257
13 De excelso misit ignem in ossibus meis, & erudivit me, 834
15 Vocavit adversum me tempus. 25

Cap. Vers. Folia.
2 13 Magna est velut mare contritio tua, 605
3 49 Oculus meus afflictus est, 89
5 13 Adolescentibus malè abusi sunt, & pueri in ligno corruerunt, &c. 731

Baruch.

5 1 Induet te decore & honore ejus, quæ à DEO tibi est, &c. 352

Ezechiel.

1 8 Et manus hominis, sub pennis eorum quatuor, 427
3 25 Et tu fili hominis, ecce data sunt super te vincula, 76
8 9 Ingredere, & vide abominationes pessimas, quas isti faciunt, 608
9 2 Vir quoq; unus in medio eorum vestitus, &c. 215
16 4 In die ortûs tui non est præcisus umbilicus tuus, 545

Daniel.

1 5 Constituit eis Rex annonam per singulos dies de cibis suis, &c 596
2 44 In diebus regnorum illorum, suscitabit DEUS &c 142
3 50 Non tetigit eos omninò ignis neq; contristavit, 746
5 5 In eadem hora apparuerunt digiti quasi manus, &c. 674
8 5 Hircus caprarum veniebat ab occidente super faciem terræ, &c. 339

Oseas.

2 19 Sponsabo te mihi in justitia & in judicio, &c. 349

Ioël.

1 2. 5 Audite hoc senes: expergiscimini ebrij & flete, &c. 449

Amos.

2 4 Super tribus sceleribus Juda, &c. non convertam eum, &c. 354
6 Pro eo quod vendiderit pro argento justum, & pauperem pro calceamentis, 337
7 7 Ecce Dominus stans super murum litum, & in manu ejus trulla cæmentarij, 289 808

Michæas.

7 1 Væ mihi, quia factus sum sicut qui colligit racemos in autumno, 315

Sophonias.

3 7 Corruperunt omnes cogitationes suas, 570
14 Jubila, lætare, & exulta in omni corde, filia Jerusalem, 172

Zacharias.

3 9 Super lapidem unum septem oculi sunt, 590
5 8 Hæc est impietas: & misit massam plumbeam in os ejus, 337
6 Hæc est amphora egrediens: Hæc est oculus eorum, &c. 706
6 11 Sumes aurum & argentum & facies coronas, & pones in capite Jesu, &c. 140 736

Cap. Vers. — Folia

9 17 Vinum germinans Virgines, 159
11 7 Assumpsi mihi duas virgas, unam vocavi decorem, & alteram funiculum; & pavi gregem. 420

Malachias.

2 7 Labia Sacerdotis custodient scientiam, 432

Machabæorum I.

14 24 Post hæc autem misit Simon Numenium Romam, &c 753

Machabæorum II.

5 26 Omnes qui ad spectaculum processerant trucidavit, 274

Matthæus.

4 15 Venit & habitavit in Capharnaum,&c. 552
24 At illi relictis retibus, secuti sunt eum, 463
6 20 Nisi abundaverit justitia vestra, &c 569
26 Non exies hinc, donec reddes ad novissimum quadrantem, 775
6 7 Orantes nolite multùm loqui, 406
10 30 Vestri capilli capitis omnes numerati sunt, 442
11 30 Jugum meum suave, & onus meū levè, 163
13 8 Alia ceciderunt in terram bonam, & dabant fructum, 709
16 17 Caro & sanguis non revelavit tibi,&c. 437
18 10 Angeli eorum in cælis semper vident faciem, &c. 751
16 In ore duorum vel trium, stat omne verbum, 196
18 Quodcunq; ligaveritis super terram &c 672
21 7 Adduxerunt asinam & pullum, &c. 820
23 37 Jerusalem quæ occidis Prophetas 54
24 15 Cùm videritis abominationem, stantem in loco sacro, 558
25 23 Euge serve bone & fidelis, &c. 813
26 4 Tunc congregati sunt Principes Sacerdotum, &c. 69
27 52 Multa corpora Sanctorum qui dormierant, &c. 106
28 3 Erat autem aspectus ejus sicut fulgur, 104

Marcus.

2 20 Cùm auferetur ab eis Sponsus, tunc jejunabunt, 149
3 17 Imposuit eis nomina Boanerges; quod est Filij tonitrui, 455
7 33 Misit digitos suos in auriculas ejus, 678
10 32 Præcedebat illos JESUS & stupebant, 228
15 33 A sexta hora tenebræ factæ sunt, 498
16 6 Nolite expavescere: JESUM quæritis Nazarenum, surrexit, 123 244
16 Qui vero non crediderit, cōdemnabitur, 117

Lucas.

1 24 Post hos autem dies concepit Elisabeth Uxor ejus, &c. 346
28 Ave gratiâ plena, 399 405
29 Quæ cùm audisset turbata est in sermone ejus, 326
2 14 In terra pax hominibus bonæ volūtatis, 506
21 Postquàm consummati sunt dies octo,&c 19
27 Cùm inducerent puerum JESUM parentes ejus, 277
3 3 Factum est verbum Domini super Joannem, &c. 426
6 12 Erat pernoctans in Oratione, 500
9 55 Et conversus increpavit illos, 587
10 35 Curam illius habe, & quodcunq; supererogaveris, &c. 459
11 5 Amice, commoda mihi tres panes, 197
52 Væ vobis legisperiti, quia tulistis clavem scientiæ, 779
12 19 Anima, habes multa bona posita in annos plurimos, &c. 759
50 Baptismo habeo baptizari & quomodo coarctor, &c. 128
13 1 Quorum sanguinem Pilatus miscuit in sacrificijs eorum, 40
15 18 Surgam, & ibo ad Patrem meum, 422
22 Citò proferte stolam primam, &c. 238
16 24 Pater Abraham mitte Lazarum, ut intingat, &c. 776
19 43 Tunc circumdabunt te inimici tui, 186
22 3 Intravit autem Satanas in Judam, &c. 67
65 Et alia multa blasphemantes, dicebant in eum, 81
24 52 Regressi sunt in Jerusalem cum gaudio magno, &c. 148

Ioannes.

1 12 Dedit eis potestatē filios DEI fieri, &c. 542
35 Altera die iterum stabat Joannes, & ex discipulis ejus duo, 450
2 1 Nuptiæ factæ sunt in Cana Galileæ, 476
6 Pelagus operuit caput meum, 89
3 16 Sic DEUS dilexit mundum,ut Filium,&c. 4
9 2 Magister, quis peccavit, hic, an Parentes ejus, &c. 23
11 16 Eamus & nos moriamur cum eo. 527
35 Et lacrymatus est JESUS. Dixerunt ergò Judæi, &c. 310
12 21 Accesserunt ad Philippum, & rogabant eum, dicentes, &c. 489
13 8 Domine, non lavabis mihi pedes in æternum, 256
49 Qui manducat mecum panem, levabit contra me calcaneum suum, 76
14 21 Qui diligit me, diligetur à Patre meo, & ego diligam eum, &c. 537
23 Si quis diligit me, sermonem meum,&c. 19
26 Ille vos docebit omnia, & suggeret vobis, &c. 155
19 26 Cùm vidisset ergò JESUS Matrem suam, &c. 476
34 Unus militū lanceâ latus ejus aperuit, 517
39 Ferens mixturam Myrrhæ & Aloës, quasi libras centum, 104
20 23 Accipite Spiritū S quorū remiseritis,&c. 158

Cap. Vers. Folia

25 Nisi videro in manibus, &c. 524
19 Ubi erant Discipuli congregati propter metum Judæorum, &c. 524

Acta Apostolorum.

1 1 Dixit autem Princeps Sacerdotum, si hæc ita se habent, 589
7 Tépora quæ Pater posuit in sua potestate, 25
10 Ecce duo Viri astiterunt juxta illos, &c. 146
13 Jacobus Alphæi, & Simon Zelotes. 536
24 Ostende quem elegeris accipere locum ministerij hujus, &c. 548
6 15 Et intuentes omnes qui sedebant in concilio, viderunt faciem ejus, &c. 588
7 51 Dura cervice & incircumcisis cordibus, &c. 589
55 Ecce video cælos apertos, &c. 590
14 21 Quoniam per multas tribulationes oportet, &c. 130

Ad Romanos.

1 19 Quod notum est DEI, manifestum est in illis, 507
2 5 Secundùm duritiam tuam, & impænitens cor, &c. 773
5 5 Charitas DEI diffusa est in cordibus nostris per Spiritum S. 153
8 Commendat autem charitatem suam DEUS in nobis, 6
10 Cùm inimici essemus, reconciliati, &c. 96
12 Per unum hominem peccatum in hunc mundum intravit, &c. 301
6 4 Consepulti enim sumus cum illo per Baptismum in mortem, 200
9 Christus resurgés, jam non moritur, &c 101
8 29 Ut sit ipse primogenitus in multis fratribus, 141
11 33 O altitudo divitiarum sapientiæ & scientiæ DEI, 368 457
12 4 Sicut enim in uno corpore multa membra habemus, &c. 719
14 15 Noli cibo perdere illum, pro quo Christus mortuus est, 556
15 4 Ut per consolationem Scripturarum, spem habeamus, 154

Prima ad Corinthios.

4 1 Sic nos existimet homo, ut ministros Christi, &c. 624
8 13 Si esca scandalizat fratrem meum, carnem non manducabo in æternum, 556
9 19 Cùm liber essem ex omnibus me servum feci, &c. 440
11 27 Quicunq; manducaverit panem hunc, &c. 159 214
12 27 Vos autem estis corpus Christi, & membra de membro, &c. 303
13 12 Videmus nunc per speculum & in ænigmate, 57 & 112

Secunda ad Corinthios.

4 17 Quod in præsenti momentaneum est leve tribulationis nostræ, &c. 813
5 10 Omnes nos manifestari oportet ante tribunal, &c 354
16 Et si cognovimus secundùm carnem Christum, sed nunc jam non novimus, 102
6 3 Nemini dantes ullam offensionem, 556
6 In laboribus, in vigilijs, in jejunijs, in castitate, in scientia, 824
10 Nihil habentes, & omnia possidentes, 429
7 8 Contristavi vos in epistolà, nunc gaudeo, &c. 167

Ad Galatas.

3 27 Quicunq; enim in Christo baptizati estis, Christum induistis, 353 594
28 Non est Judæus, neq; Græcus; non est liber, &c. 290
5 22 Fructus auté Spiritûs S est charitas &c. 180
6 17 De cætero nemo mihi molestus sit, &c. 769

Ad Ephesios.

3 18 Ut possitis comprehendere cum omnibus Sanctis, quæ sit latitudo, &c. 371
4 30 Nolite contristare Spiritum S. 157
15 Facientes in charitate crescamus in illo per omnia, &c. 303
5 15 Videte fratres quomodo cautè ambuletis, &c. 26
25 Christus dilexit Ecclesiam, & seipsum tradidit pro ea, ut sit sancta & immaculata, 555

Ad Philippenses.

2 8 Humiliavit semetipsũ, factus obediẽs, &c. 764
4 1 Vos estis gaudiũ meum, & corona mea, 140
12 Scio & humiliari, scio & abundare, &c. 440

Ad Colossenses.

1 18 Ipse est caput corporis Ecclesiæ, &c. 141
2 3 In quo absconditi sunt thesauri sapientiæ, &c. 771
3 17 Omne quodcunq; facitis in verbo, aut in opere, 814

Prima ad Timotheum.

3 2 Oportet Episcopũ irreprehẽsibilem esse, 433
6 9 Qui volunt divites fieri, incidunt in tentationem diaboli. 761

Secunda ad Timotheum.

4 5 Tu verò vigila, in omnibus labora, &c. 484

Ad Hebræos.

1 3 Splendor gloriæ, & figura substãtiæ ejus, 565
2 16 Nusquàm Angelos apprehendit, sed semen Abrahæ apprehendit. 5
17 Debuit per omnia fratribus similari, 13
4 14 Habentes Pontificem magnum, qui penetravit cælos, &c. 140
5 4 Nec quisquam sumit sibi honorem, sed qui vocatur à DEO, 545
9 16 Ubi enim testamentum est, mors necessè est ut intercedat testatoris, 765
11 6 Credere oportet, accedentem ad DEUM, 57
12 2 Proposito sibi gaudio, sustinuit Crucem confusione contemptâ, 228 66

12 3 Re-

Cap Verſ. Folia
3 Recogitate eum qui talem ſuſtinuit à peccatoribus, &c. 63
4 Nondum ad ſanguinem reſtitiſti, 37
14 Pacem ſequimini cum omnibus, & ſanctimoniam, &c. 52
24 Acceſſiſtis ad teſtamenti novi Mediatorem JESUM, &c. 33
13 6 Doctrinis varijs, & peregrinis nolite abduci, 680

Epiſtola I B. Petri Apoſtoli.

1 9 Reportantes finem fidei veſtræ, ſalutem animarum. 1 7
8 Quem cùm non videritis diligitis, &c. 1 9
18 Non corruptibilibus auro vel argento redempti eſtis, &c. 39
2 21 Chriſtus paſſus eſt pro nobis, vobis relinquens, &c. 763
4 1 Chriſto igitur paſſo in carne, & vos eadem cogitatione armamini. 767
15 20 Chriſtus reſurrexit à mortuis, primitiæ dormientium. 124

Secunda B. Petri Apoſtoli.

1 15 Dabo autem operam, & frequenter habere vos poſt obitum meum, 719

Epiſtola I. B. Ioannis Apoſtoli.

1 6 Si in luce ambulamus, ſicut & ipſe eſt in luce, &c. 720
2 1 Advocatum habemus apud Patrem IESUM, &c. 114 144
4 9 In hoc apparuit Charitas Dei in nobis, &c 10
5 3 Mandata ejus gravia non ſunt, 163

Epiſtola B. Iacobi Apoſtoli.

3 17 Quæ autem deſurſum eſt ſapientia, primùm quidem pudica eſt, 825
5 13 Triſtatur aliquis veſtrum, oret. 494

Apocalypſis.

1 5 Qui dilexit nos, & lavit nos à peccatis, &c. 267
13 Præcinctus ad mamillas zona aureâ, 306 310

Cap. Verſ. Folia.
13 Vidi ſimilem Filio hominis, veſtitum podere, &c. 570
3 10 Quoniam ſervaſti verbum patientiæ meæ, & ego ſervabo te. 583
11 Tene quod habes, ut nemo accipiat coronam tuam, 50
4 3 Iris erat in circuitu Sedis, ſimilis viſioni Smaragdinæ, 472 478
8 Requiem non habebant die ac nocte dicentia, &c. 201
9 Cùm darent animalia gloriam, & honorem, &c 427
5 6 Et vidi, & ecce in medio throni, & quatuor animalium, & in medio ſeniorum, Agnum ſtantem tanquàm occiſum, &c. 5 3
7 14 Laverunt ſtolas ſuas & dealbaverũt, &c 602
12 1 Signum magnum apparuit in cælo, Mulier, &c. 6 6
13 15 Et datum eſt illi, ut daret ſpiritum imagini beſtiæ, & ut loquatur imago beſtiæ. 557
14 4 Hi empti ſunt ex hominibus primitiæ DEO & Agno, 604
18 14 Poma deſiderij animæ tuæ diſceſſerunt à te, 803
19 7 Gaudeamus, quia venerunt Nuptiæ Agni, 3
8 Datum eſt ei, ut cooperiat ſe byſſino ſplendenti & candido, 129 358
20 6 Erunt Sacerdotes DEI & Chriſti, & regnabunt cum illo mille annis, 693
21 2 Vidi Civitatem Sanctam deſcendentem de cælo, &c. 115 117
4 Abſterget DEUS omnem lacrymam, &c. 46 113
14 Et in ipſis duodecim nomina, duodecim Apoſtolorum Agni, 4 0
19 Fundamenta muri Civitatis, omni lapide pretioſo ornata, &c. 410
22 13 Ego ſum Alpha & Omega, primus & noviſſimus, &c. 27
14 Beati qui lavant ſtolas ſuas in ſanguine Agni. 28



REIESTR
Rzeczy osobliwszych w Pierwszey Części.

Liczbá znáczy Kárttę y Kolumnę.

A.

Affekt Páná JEZVSA wielki do śmierći, zkąd się pokazał, folio 65
Aktow przy śmierći dopiero się uczyć, niebeśpieczno 190. *Akty przy konániu potrzebne,* 184. *Akty konáiących, łatwo idą bogoboynemu człowiekowi.* 183. *Akty Wiáry, Nádźieie.* 95
Alleluia, co ma w sobie zá táiemnicę, 103
Aniołow osobliwa wesołość, przy Zmartwychwstániu Chrystusowym, 103. *Ze trzech przyczyn weseli przy Wniebowstąpieniu,* 146
Apolog sztuczny Plátona, o roznicy między ludźmi, 212
Apostołow ustá, melodyine instrumentá, 165
Aquilæ Victrices, *co znáczyły u Rzymian,* 202

B.

Bárbárá S. ná co w mieszkániu, chćiáłá mieć trzy okná, 194
Berło Krolewskie, znák łáskáwośći. 144
Błogosławionych miłość, álbo zażywánie BOGA, 113
Błogosłáwionych w Niebie, beśpieczeństwo, 113
BOG, Sponsus Zelotypus, 5. *Ná mieysce odrzuconych, innych sobie dobiera,* 50. *Nie ćierpi w duszy miłośći ku komu innemu,* 52 *Bárdźiey umiłował náturę ludzką niż Anielską,* 5. *Nikogo nie opuszcza, poki sam człowiek BOGA nie opuśći,* 52. *Czemu od śiebie odrzućił Synágogę Stározakonną,* 54. *BOGV z muszu służącemu ćiężko ná sądźie Bożym,* 164. *Nie podoba mu się táki, co zbyt spera w Artykułách Wiáry* S. 57.

C.

Cesarz spalić kazał własną Corkę, ktora przypadkiem oplunęłá Mátkę, 81.
Chrystus przy Obrzezániu, Oblubieniec w szkárłáćie, 17, *Przy Zmartwychwstániu swoim, záręczył nam chwałę Niebieską,* 109.
Chwały Páná JEZVSOWEY, dzwoneczki głośne, Wielkonocne Rotuły, 102
Ciáłá umartwienie, wielorakie, 130. *Sposobi go do uwielbienia,* 129. *Ciał uwielbionych chyżość, zá co?* 130. *Nieśmiertelność, zá co?* 131. *Subtelność, zá co?* 131. *Jásność zá co będźie dána?* 130.
Ciáłá uwielbionego nieśmiertelność, wonna przypráwá száty Chrystusowey, 101.
Ciáło uwielbione, iásne, subtelne, y chyże, 101.
Ciáłá uwielbionego chwałá, ledwie poznáć dáli Páná JEZVSA, 102.
Ciáło násze iáko teraz usposabiáć do uwielbienia; sposoby ná to, 129. *Ciáło zmartwychwstáłego Páná, ślubna szátá, bardzo przednia z wielu miar.* 98.
Cierpliwość w utrapieniu, w biedźie, iák wielką pomogłá márnotrawnemu Synowi, 238.
Cytrą melodyiną kiedy iest duszá spráwiedliwa, 175.
Cytra, symbolum *spráwiedliwych,* 174.
Czárownicy Egiptscy, czemu nie potráfili uczynić z prochu komorow, 169,
Czárt iáko straszny do obaczenia, 187.
Czásu szanowáć każe Pan BOG, 26. *Każe szanowáć Kośćioł S.* 26,
Czystośći mleku, szkodźi kwás złey konwersacyi, 43. *Wielka obroná, iey záwstydzenie się,* 43.

D.

Dekretu Piłatowego tenor, 91.
Duch S. autorem poćiech duchownych, 156. *Desperatá odrzuconego od BOGA Oycá, y Syná, ratuie, wiadomie mu się pokazawszy,* 176. *Gospodárzem God Báránkowych,* 150. *Duchá S. głosy depressowe do grzesznika; iest gryźienie ná sumnieniu,* 167. *Duch S.* Magister Capellæ, 165. *Pismá S, rozumienia dáie,* 154. *Spráwiedliwym ná dobrą noc przygrawa: gdy ich przy śmierći ćieszy,* 179. *Przygrawa spráwiedliwym poćiechámi duchownemi,* 172.
Duchá S. zásmuca, kto pożytku z czytánia, z Kazánia nie bierze, 160. *smući go, kto nie ochotnie, nie z miłośći, przykazánie Boskie pełni,* 163. *Zásmucaią go niegodnie przyimuiący Sákrámentá SS.* 158. *Duch S. zowie się Pálcem ręki Oycowskiey,* 170.
Duchowi S. zálewa nieiáko oczy, kto niegodnie przystępuie do Sakrámentow, 158.
Duch S. w postáći gołębice, wylátuie z ust wyrzekáiącego się wiáry, 160. *Iest złewca wszelkiey łáski Sákramentálney,*

Sákrámentálney. 153 Przygrawa ták grzeszne mu iak spráwiedliwemu, 161. Wwesela dusze zstro skáne, 166. w piwnicách Oblubienicá gospodáruie, y częstuie. 151.
Duszá błogosłáwiona, trzemá węzłámi przywiązána do Páná BOGA. 112. Duszá spráwiedliwa, kiedy iest cytrą melodyiną, 175 Duszá opuszczenia swego od Páná BOGA, samá sobie iest przyczyną, 51, W Duszy nie ćierpi Pan BOG, miłośći ku komu innemu. 52. Duszá, iáko ma uspofabiáć potencye swoie do chwały Niebieskiey 117. Duszá w trudnośćiách wesołá, podobna do Cytry Dáwidowey, w czym? 182, Duszá spráwiedliwego kiedy iest Lutnią sposobną do muzyki Duchá S. 183. Duszę w złoto przemienia Sákráment Przen: 213.
Dźień wesoły przy Męce P. JEZUsowey, iáko? 66 Dźień Wielkopiątkowy, Dies desponsationis, iáko? 65.
Dźiewosłabiny, God bolesnych P. JEZUsowych, 67
Dźiewosłab, Iudasz od śmierći, 67.
Dyálog árcybolesny, 83,
E.
Eliezer figurował Chrystusá, w czym? 115.
Elzeárego S. konánie osobliwe. 186.
G.
Grzechy ktore były przyczyną smutku P. JEZVsowego, 73 Ktore były przyczyną P. JEZVsowego zplućia. 82. Ktore przyczyną poimánia P. IEZVsowego, 77.
Grzeszney Dusze rozmowá z Głową zránioną P. JEZVSA. 90. Grzesznego smutek, ktory od czártá pochodźi. 168.
W Gwiazdźie widźiáne dźiećiątko z Krzyżem, 9.
H.
Herod Koronę swoię kłádźie ná Głowę Páná IEzusowę, i ná co. 85.
J E Z U S.
JEZUS u pierśi Mátki swey, osobliwa pobudká do miłośći. 13. Czemu záraz ná początku osmego dniá obrzezánie przyiał, 20. Czemu nie między Narodámi, ale między Hebreyczykámi chćiał się národźić? 22. Przed Obrzezániem osm dni zdáło się mu osmiąset lát, dla czego? 20. Iego Krew przy Obrzezániu wylana, cálego świátá ozdobá, 23. Prágnął záwsze iák nayprędzey krew swoię przeláć zá człowieká, 19, Iego że gnanie z Przen: Mátką 70 Jego poimánia, ktore grzechy przyczyną, 77 Konánia w Ogroycu przyczyny, 71, Skárży się przed Nayśw: Pánną, y groźi ná przykrzących sobie w przykazániách Boskich, 163. Iego smutku, ktore grzechy przyczyną były? 73. Odbiera podárunki przedślubne, od śmierći przy poimániu, 73 Przy Męce swoiey Sponsus Sanguinum, Sponsus dolorum mortis dolorosæ, 66. Przy Męce swey bolesny Oblubieniec, 64 Bol iego pierwszy, że licho otáxowány. 68. Ciężkie boleie z zguby Iudaszá, 68 Jego figurował Samson, czemu? 69. figurował Izáak, czemu? 74. Poślubia sobie śmierć, z pozwoleniem Oycá y Mátki, 70 Spráwuie kollácyą w wieczerniku, 70. Pierwsze iego powitánie się z śmierćią, 71. Nie bał się kielichá, ále ráczey czegoś cięższego prágnął, 72. Milczy przed Piłatem: czemu: 79. Policzek iego, pieczęć śmierći, 80 Iáko srodze był spluty ná twarzy. 81 Twarz iego obita byłá trzewikámi, 80. W áme mu ustá, álbo gárdło pluli: czym go mało nie zaduśili, 81. Zplućia, ktore grzechy były przyczyną, 82. Cieleśni ludźie ubiczowáli go, 90. Pyszni ukoronowáli, 90. Iáko się gotuie do ślubu z śmierćią, 68 List do śmierći krwią pisány, 73. Stroy do ślubu z śmierćią 87. Iudasz deptał po pierśiách Páná IEZVsowych, 76. Odbiera bolesną Oblubienicę przez Dekret Piłatow, 91. Łożnicá iego Krzyż 92. Wprzod pocáłował Krzyż, 93. Z Krzyżem odpráwił Sponsalia gaudiosa, iáko? 221. Przy śmierći swoiey Sponsus tragædus, 84. Ná trzech Teátrách odpráwił scenę po śmiewiská 84 Iemuż ná Krzyżu, Lucyper się pokazał z wielką iego przykrośćią, 187. Ná Krzyżu, Krolem się pokazał 242 Krzyż ták sromotny iáko mu mogł bydź ku chwale: trzy tego rácye, 243. Pospolićie pokázuie się z Krzyżem, 245. P. IEZVSA po Krzyżu nád głową poznał ieden, między ták wiela krásnych młodźieńcow, 246. P. IEZVS ná Páłacách Páńskich, czemu pospolićie bywa wyśmiany. 87. Zasługi iego drogie kleynoty. 115. Z krwią iego iáko máią łączyć Wdowy łzy swoie, 46. Krew iego. Małżeński kontrákt skrapia, 44. Iego Krew w fundámentá Kośćielne zákłada Henryk Krol Angielski, 38. Iego Krew Zakonniká nápomina, o co? 27. Iego Krew Spowiednik kroplámi zbiera, 34. Iego krew perorinie do duchownych: iáko, y o co? 33. Iego krwi krople rozdáne zá kolędę rożnym stanom 33 Do iego krwi máią się udawáć Małżonkowie niezgodni, w iáki sposob, 45. Od iego krwi dáne memoryały duchownym, 34. Miley mu ná Krzyżu, niżli w żywoćie Nayśw: Pánny álbo u pierśi iey, 231. Iego plag liczbá u słupá, 89. Liczbá kropel krwi y ran przy koronowaniu, 89. Iego Męki dźień, był mu oraz dniem rádośći: iáko? 229. Ná Krzyżu wiszący, chwalebnieyszym się pokazał, niżeli siedzący w Niebie ná Tronie, 242. Iego Oblubienicá bolesna, śmierć Krzyżowa 65

Reiestr Rzeczy osobliwszych

P. IEZUS chwalebny Oblubieniec przy Zmartwychwstaniu, 98. Iego Piwnice, iest miłość Boska, z ktorey płynie wino pociech duchownych, 156. Iego Piwnicámi, są rány iego álbo też Sákrámentá, 151. Gotow y teraz cierpieć ná Krzyżu, dla zbawienia ludzkiego, 231. Ziednał nam uwielbienie ciáł po Zmartwychwstániu, 123. Zmartwychwstaiący chwalebnieyszy, niż nowonárodzony, czemu; 99. Zmartwychwstały Pan naypierwey się pokazał Nayśw: Pánnie, 107. Iego Zmartwychwstánie, exemplarzem iest nászego Zmartwychwstánia, 121 Uwielbienie ciał ziednał nam po Zmartwychwstániu 123. P. IEZUSA Koroná pięć blizn w ciele Wniebowstępuiącego 140. Wniebowstępuiącego, chwalebna koronácya iáko się odprawiłá, 137. Z Krzyżem nieiáko w Niebie śiedźi ná Tronie chwały, 232.

Intencyi, álbo ofiárowánia ná cáły rok spráw swoich formá, 30. Dla intencyi wnętrzney większey zasługi dostępuie Kuchárká niż Pustelnik, 29.

Intraty Kościelne, są luccus sanguinis Christi, *35. Z intratámi Kościelnemi, tak sobie trzebá postępowáć, iáko ze krwią Páná IEZusową, 35.*

Iudasz dźiewostłob od śmierci, 67. Pocáłowánie iego, czemu cięższe P. IEZUsowi, 75. Iudaszowych srebrnikow trzydźieśći summá, ná trzy czerwone złote nie wychodźiłá, 67.

K.

Kápłan ieden o niedbáłe gotowánie się do Mszy S. w wielkim niebeśpieczeństwie ná sadźie Bożym 218

Kolędá, od czego się tak zowie? 31,

Kolędá, dla duchownych Prałatow, 33. Ludźiom Zakonnym, 36. dla Pánow Studentow, 43. dla Stanu Rycerskiego, 37. Pánom Zołnierzom, 40. dla Małzonkow, 44. dla Młodźieniaszkow, y Pánienek, 42 dla Wdow y utrapionych, 45. dla chorych, słabych, 47. dla stárych, 41. Zá Kolędę, krople Krwie P. JEZUsowey rozdáne rożnym stanom, 33

Kolor czerwony, znák wnętrzney gorącey miłośći, 19.

Komorá od żáby rożnicá, pokazuie rożnicę, między smutkiem zbáwiennym y niezbáwiennym, 170.

Konánie násze, ma bydź ná wzor konánia Páná IEZUsowego, 183. Konánie osobliwe Elzeárego S. 186 przy konániu ieden zezwala ná złą myśl, y potępiony iest, 190. Konáiących ákty, łátwo idą bogoboynemu człowiekowi, 183. Konaiącemu przeszkodą są złe nałogi, 188.

Kontrákty między śmierćią y P. IEZUsem 78 Kontráktow Małżeńskich rozmaite u Narodow ceremonie, 81. Kontráktu Małżeńskiego znák, gdy Oblubienicá do kogo piłá, 62.

Koronę Męczenniká niestátecznego, inszy wierny Zołnierz otrzymuie, 55. Koronę Męczeńską tráći, ktorą inszy otrzymuie, krzywdy niechcący odpuśćić, 56. Koronę upletli ćierniową, owi, ktorzy pletą, kłámáią ná Spowiedźi: iáko też wszetecznemi myślámi głowę sobie záprzątáią 90. Koroná złota Wniebowstępuiącego, wywyższenie dźiś cáłey nátury ludzkiey, 138. Koroná Wniebowstępuiącego Páná, znáczy wielkość chwały iego na ten czás, 137. Koronácya P. IEZUSA Wniebowstępuiącego, iáko się odpráwiłá, 137. Koroná czworáká Wniebowstępuiącego Páná, 138. Koron, wolno záżywáć káżdemu do ślubu, 135, W Koronie ćierniowey ślub odpráwiáno w Ángliy, 87. Korony zwyćięskie, z mieczow robiono, 140.

Kośćioła Chrystusowego pierwiastki z Narodow, ss. Trzey Krolowie, 49. O Kośćiołow ubogácenie stáráli się pierwśi Polscy Monarchowie, 38. Kośćiołow Polskich oppressya tych czásow, 39. Kośćiołow Polskich do Rycerskego Stanu, krwáwa supliká 39. Kośćiołá S. rádość w dźień Zmartwychwstánia z czego się rodźi, 106. Czemu po świątkach prętko obchodźi Swięto Bożego Ciáłá, 154.

Krew z czoła Jeleniego, choroby tego leczy, 47. ku Niebu skacze, 45. Krew S, Januáryuszá, przy Głowie iego postáwiona wre, 40. Krew pozábijánych Izraelczykow, Piłat z ofiárámi mieszał, 40. Krew pijąc dźiećięćą, odmłodnieie nieco stáry, 42. Krew robaczka, kruszy kámienie, 41.

Krew z uszu iedney mátrony, złotem odważono, 38. Krwi serdeczney krople, łzy, 45. Krwią własną częstowáli się Oblubiencowie, 32. Krwią się kropiono gdy pakta o pokoiu zámykano, 32. Krwią przy obrzezániu dźiećiątká wylaną, MARYA Pánna námáśćiłá pierśi swoie, 48.

Krew, vide Paná IEZUSOWA Krew.

Krolowá Hiszpáńska czemu o zdrowie prośić P. BOGA niechćiała, 226.

Krolowie trzey Ss. witáiąc Páná, wypráwili ákty heroiczne cnoty, 61. Kośćiołá Chrystusowego pierwiastki, z Narodow, 49, Iák długo iecháli do Betbleem, y z iákim niewczásem, 61. Nabożeństwo ku sobie niektorym záwdźięczáią: czym, y iáko? 63. Są Pátronowie przećiwko wielkiey chorobie, 63. Odwagá ich wielka, 62. Pokorá ich, y posłuszeństwo, 62.

Krzyżá S. Ználeźienia Swięto, czemu się odpráwuie teraz, 220. Krzyż podwyższeniem, Tronem, berłem Krolewskim iest Páná IEZUSA, 241. Naychwalebnieyszy tytuł P. IEZUsow, 244. w Gwiaździe od Trzech Krolow widźiány, 246. Instrumentem podwyższenia chwały Imienia P, IEZUsowego, 234. z Krzyżem niektorych coacta Sponsalia, *bywáią* luctuosa, *222. Krzyżá szukáć, á Krzyż ználeść, iaka rożnicá, 223 Iego pragnienie, czym się Oblubienicy nád inne nágrodźiło, 224.*

Krzyżá utrapienia prágnaca niewiáſtá: opuſzczáłá umyślnie w Paćierzu. Wybaw nas ode złego; 226. Krzyż utrapienia ślubna Zoná, káżdego człowieká, 221. Z Krzyżem niektorych Sponſalia caſualia, á te bywáia infauſta, 222. z Krzyżem utrapienia, niektorzy odpráwuia Sponſalia quæſita, á te bywaia gaudioſa, 223. Krzyż utrapienia ćierpliwie znoſzacy, Krolom ſię w godności rownaia 235. Ieſt podobny do łożá Sálomonowego, w czym: 93. Krzyż, álbo Boża Męká, obáliwſzy ſię ná iednego. Chrześćiáninem go czyni, 226. Krzyż z iáką weſołośćia przyiał Pan IEZVS, 227. Krzyżá ſam P. IEZVS ſzukał, 228. Krzyż Prála winna, grono, Pan IEZVS: wino, łáſká Boſka. 161. Krzyżem podpiſował liſty Páweł S. 240

Krzywdy niechcacy odpuśćić, Koronę Męczeńſka tráći, ktora inſzy otrzymuie, 56. Kucháreczká, drwá noſzac, więkſzey zaſługi niż Puſtelnik doſtępuie, dla wnętrzney intencyi y nabożeńſtwá 29.

Kupiec łákomy, nie może połknać Sakrámentu Nayświętſzego, 217.

L.

Ludźie naygorśi pod czás Národzenia P. IEZVSowego, 8.

Ludwik S. czemu niechćiał widźieć hoſtyi w Dźiećiatko przemienioney, 59.

Ł.

Łáſká Boża winem ſię zowie, że trzech przyczyn, 15

Łaźnia Oblubienicá bolesnego w poćie krwawym 72

Łoſko na kończyſtych koloſſach, 92.

Łotr ćierpliwie Mękę záſłużona znoſzacy, iáko chwalebny u niebá, 240.

Łożnicá Páná IEZVSOWA Krzyż, 92.

Łzy ſwoie iáko máia łaczyć wdowy, ze krwia P. IEZVSowa, 46. Łzy Wdowie, do niebá ſkacza, 46. Łzy, ſa to krople krwi ſerdeczney, 45.

M.

Małżeńſki kontrákt, ſkrapia krew P. IEZVSOWA, 44. Małżonkowie niezgodni, máia ſię udawáć do krwi P. IEZVſowey w iáki ſpoſob, 45.

Madrość oká, ięzyká uſzu, &c. w czym záwiſtá, 132

Mánná oraz z roſa ſpadáłá: tak też roſy Duchá S. trzebá przy Piśmie S. 155, Figura byłá Piſmá S. czemu? 155.

Máśći do grobu P. IEZVSOWEGO było ſto funtow, ná co ták śiłá, 101.

Męká z wielu miar byłá okrutna od ćierniowey Korony, 89.

Mężá, Xiężná iedná ſztucznie z więźienia u walnia, 171.

Miłość BOGA, uſpoſabia wola duſzna do chwały wieczney, 118. Miłość dowćipna wynalazczyná, 205. Miłość, álbo záżywánie BOGA błogoſłáwionych, 113. Miłość Chryſtuſowá ku ludźiom gwałt nieiáko ćierpi przy Wniebowſtapieniu, 139. Miłośći naywiękſza pobudka ieſt Národzenie Boże, 9. Miłośći Bożey ſymbolum, pás złoty, 118. Miłośći gorácey znák, kolor czerwony, 19. Do miłośći Boſkiey pobudki oſobliwe, 10.

Mſze S. ſkwápliwie odpráwione, podległe karániu 216.

Mucha ná párteśie uśiadſzy, iákiey turbácyi y śmiechu Muzykom nábáwiłá: śmieſzny przypadek, 177

MARYA PANNA.

MARYA Pánná Mátká oraz y Oblubienicá Páná IEZVsowa iáko? 18. Tuwálnia zkrwáwiona przy obrzezániu dźiećiatká przy ſobie nośiłá á przy śmierći Ianowi ia S. oddałá, 34 Iáko ſię w pilnych Studentách kocha, 44. Krwia przy obrzezániu dźiećiatka wylana, namáśćiła pierśi ſwoie, 48 Nayśw. Pánny weſele, przy Zmartwychwſtániu P. IEZVsowym, ták wielkie, 107. Zakonnikow prácuiacych pot, w złoty kielich zbiera 37. Nayśw: Pánnie naypierwey ſię pokazał Zmartwychwſtały P. 107.

N.

Nabożeńſtwo S: Bernárda do Národzenia Páná IEZVsowego. 14. Dla nabożeńſtwá więkſzey zaſługi doſtępuie kuchárezká niż Puſtelnik, 29.

Nadźieiá uwielbienia ćiał náſzych rośnie nam, gdy patrzamy ná uwielbione ciało Páná IEZVsowe, 123 Nádźieiá ſtateczna, y w pobożnych intencyách ſtátek, uſpoſabia duſzę do chwały niebieſkiey, 120.

Nałogi złe, przeſzkoda ſa konáiacemu. 188.

Náturá ludzka Oblubienicá uboga y podła, 4.

Náturá ludzka Oblubienicá nieurodźiwa, 6

Nátury ludzkiey figura byłá Seforá, Zoná Moyżeſzá, w czym? 7.

Národzenie Boże, ieſt miłośći naywiękſza pobudka, 9 do Národzenia P. IEZVsowego nabożeńſtwo S. Bernárdá. 14. w Národzenia Bożego dźień delektuia ſię z Pánem IEZVsem S. Auguſtyn, Duns Scotus, y inni, 15. w Národzenia Bożego dźień, S. Bernard cudownie uzdrowiony, 14. Pod czas Národzenia Páná IEZVsowego, ludźie naygorśi, 8. (178.

Niedoſkonáłość máła, weſołość duchowna pſuie,

Niewiáſtá w gniewie kommunikuiaca nie może połknać Nayśw: Sakrámentu, 217.

Wniebowſtępuiacy Pan, iáko Biſkup błogoſławi przytomnym, żegna ich Krzyżem S. 140.

Wniebowſtępuiacego boyność ná ludźie, 144.

Przy Wniebowſtapieniu ze trzech przyczyn weſeli náder Aniołowie, 146,

Wniebowstąpienie czemu názywa Kościoł cudo wnym. 138. Przy Wniebowstąpieniu moc Boskwá osobliwiey się wydáie. 138. Wniebowstępuiacy Pan ćieszy Mátkę Nayświęt. 147. Z Wniebowstąpienia Páńskiego weselili się Apostołowie, czemu? 148. O Wniebowstąpieniu Rotuły, instrument to muzy czny uweseláiący BOGA, 148. Przy Wniebowstąpieniu, Krolewska godność w Pánu IEZVSie nay lepiey się wydáłá 140. Przy Wniebowstąpieniu iá ka rádość Kośćiołá tryumfuiacego. 145. Przy Wniebowstąpieniu, uweselona náder Nayświ: P. 146. W dźień Wniebowstąpienia, umárli y żywi osobliwe otrzymuią łáski. 145.

O.

Oblubienicá troiáka Páná IEZVsowá. 98.

Oblubienicá Páná IEZVsowá rok nowy, álbo Nowe Láto, 18. Oblubieniec ná samym weselu śćiecznie zábity. 86. Oblubienicá bolesnego łáźnia. w poćie krwáwym. 72. Oblubieńcowie, krwią włásną częstowali się. 32. Oblubienicá do ślubu z zákrytą wychodźiła twarzą. 56. Oblubieńcowey miłośći ku Oblubienicy, trzy znáki, 4. Oblubienicá gdy do kogo piłá, znák był Małżeńskiego kontraktu. 62. Oblubieńcow odwagá przed ślubem, 9. Oblubienicá uboga y podłá náturá ludzka. 4. Oblubienicá nie urodźiwá, náturá ludzka, 6. Oblubieniec pi wnice swoie otwiera we dni świąteczne, 150. Oblubienicę ná rękach wnoszono w dom, 92.

Oczy umartwiwszy od oglądánia Synow Páni ie dná pewną nagrody osobliwey w Niebie, 133.

Oká mądrość w czym záwisłá, 132.

Od myśli szpetnych czym się odrażáć, 118.

Orfeuszá Lutnistę w gràniu świerczek ratuie, 185.

P.

Páktá pokoiu gdy zámykano, krwią się kropiono, (23.

Páłácow Krolewskich dwa przywileie 194.

Panná umiera od miłośći ku Nowonárodzonemu Pánu IEZVsowi, 16.

Pás złoty, symbolum miłośći Bożey. 118.

Pátronowie przećiwko wielkiey chorobie, są trzey Krolowie Ss. 63.

Pismo Ss. iest piwnicámi Kośćiołá S. 154.

Pokutuiący ćierpliwie, iák miły P. BOGV, 239.

Polscy Monárchowie pierwśi, stáráli się o ubo gácenie Kośćiołow. 38.

Pot, Nayśw. Pánná Zakonnikow prácuiących w złoty kielich zbiera, 37.

Powołánie Zakonne, succus Sanguinis Christi, 36.

Przykazánie Boskie, lekkie, słodkie, 163. Przykazánie Boskie, kto nieochotnie pełni, zásmuca Duchá S. 163, w Przykazániach Boskich ktorzy sobie przykrzą, P. IEZVS skárży się przed Nayśw: Panną ná nich, 163.

R.

Z Rękámi ukrwáwionemi urodźił się Syn Krolewi Perskiemu, znák to był woyny, 23.

Rok káżdy, czemu się zowie Annus Domini, 25. Roku káżdego Pánem y Oycem sam Pan BOG, 25. Rok nowy, álbo Nowe Láto, młoda Oblubienicá P. IEZVsowa, iáko ią zá niego wydáć, 18. Rok nowy iáko po Chrześćiáńsku záczynáć, 18. Rok nowy iáko przez pobożne intencye przybráć w szátę szkárłatną, 27. Rok nowy, iáko záfarbowáć we krwi P. IEZVsowey, 28. Czemu się poczyna od dniá Obrzezánia P. IEZVsowego, 28. Roku nowego ofiárowánie P. BOGV, rowna się dárom od Trzech Krolow ofiárowánych P. IEZVsowi, 29.

Rotuły Wielkonocne, dzwoneczki głośne, chwały Páná IEZVsowey, 102.

Rozmowá duszę grzeszney, z Głową zránioną Páná IEZVSA. 90.

S.

Sákráment Nayśw: godnie przyimuiacy w iákim posżánowániu u Niebá, 212. W złoto przemienia duszę, 213. w Sákrámenćie utáiony P. IEZVS, pilnie pogląda, y notuie nienabożeństwá násze; 214. Przy Sákrámenćie Nayśw: y máłe nieobyczáynośći, niedbálstwá, notuie P. IEZVS, y karze zá nie, 215. Sákráment Nayśw: stánowiąc P. IEZVS, Pánem, Krolem się pokazał. 208. w śrebrnych Gołębicách czemu go przedtym chowano, 154. w Sákrámenćie że utáiony Pan IEZVS, tym goręcsze áffekty wzbudza w duszy, 210. Czemu się nam niewidomym sposobem zostáwił Pan IEZVS, 206. Ze w Sákrámenćie Przen: nie widźiemy P. IEZVSA, pożytek z tego troiáki, pierwszy; lepszá konfidencya do niego, 207 do Sákrámentu S. przystępuiących, odrázáłby był Máiestat wielki, gdyby się był oczywiśćie zostáwił P. IEZVS, 209. Iego nieusżánowánie, karáne bywa głodem, powietrzem, &c. 215. Pilnuią go orszaki Aniołow, 208. Do Sákrámentow Ss. niegodnie przystępuiący, zásmucáią Duchá S. 158. kto niegodnie przystępuie, zálewa nieiáko oczy Duchowi S. 158. Ze w Sákrámenćie Przen: nie widźiemy Osoby P. IEZVsowey, niesłusżnie niektorzy o to nárzekáią, 206. Iegoż połknąć nie może kupiec łákomy, tákże Niewiástá w gniewie kommunikuiąca, 217. Przy iego obecnośći táńcuiący, iáko pokaráni, 218. przy nim Aniołowie Ss z mieczámi, ná co, 216. Niegodnie go przyimuiąc y gorszy niż krzyżownik P. I. 71.

Sámson figurował Páná IEZVSA, czemu, 69.

Seforá, Zoná Moyżeszá, Figurą byłá nátury ludzkiey, w czym, 7.

Syn Boski, Oblubieniec miłosny nátury ludzkiey, 3. Z szczerey miłośći przyiął náturę ludzką, 3. Syná Boskiego z náturą ludzką wesele álbo ślub kiedy się odpráwił, 1.

Syn

Syn márnotráwny zgubiony, czemu z większą pompą przyięty od Oycá, niżeli owieczká zgubiona, od ſwego Páſterzá, 238. Iák mu wiele pomogłá ćierpliwość w biedźie, 238.

Slub w ćierniowey Koronie odpráwowano w Angliy, 87.

Smierći prágną Spráwiedliwi: czemu? 181. Smierći godźina weſoła ſpráwiedliwym, 180. Smierć ludźi bez boiáźni Boſkiey żyiących, w ćięſzkim ſmutku, czemu? 186. przy śmierći dopiero uczyć ſię áktow, niebeśpieczno, 190. przy śmierći dopiero pytał ſię ieden, Quid eſt Contritio? y umárł bez niey, 190. Smierć Krzyżowa, boleſna Oblubienicá Páná IEZVSA, 65.

Smutek grzeſznego ktory od czártá pochodźi. 168. Smutku zbáwiennego pobudki y znaki, á táki pochodźi od Duchá S. 168. Smutek z weſelem, iáko ſię pogodźił oraz w duſzy Páná IEZVſowey przy Męce iego, 230. Smutek ná ſumnieniu dwoiáki: zbáwienny y niezbáwienny, 167. (34.

Spowiednik, Krew P IEZVſową kroplámi zbiera.

Stárym trzebá często ſię ſpowiádáć, kommunikowáć, 42. Stárzy poſpolićie upárći, 42, Stáremu táńcowáć, ſtroić ſię, iáko ſzpetna, 42. Stáry krew pijąc dźiecięcą, odmłodnieie nieco, 42.

Student pilny, Męczennikiem ieſt, 44. w Studentách pilnych P. MARTA ſię kocha 44.

Sumnienia gryźienia, po Spowiedźi uſtáią, 171. Sumnienia dobrego weſele iák wielkie, 172. (39

Supplika Polſkich Kośćiołow do ſtanu Rycerſkiego,

Szátá cudowna Gertrudy S. wyrażáiąca rożność záſlug, 120.

T.

Od Táńcá umartwiwſzy ſię Pánná iedná, po śmierći co zá nagrodę w Niebie otrzymáłá, oznáymuie, 133

TROYCA S.

Triclinium, *Izbá, czemu ſię ták zwáłá, 193.*

Troycy S. Táiemnicá, obiáwiona byłá wyráźnie niektorym w ſtarym Teſtamenćie, 196 Trzy Oſoby, czemu ſię wyráźnie wzmiánuią przy Chrzćie S. 192. Troycy S. Vroczyſtość iák dawno, y dla czego poſtánowiona. 194. do Troycy S. kto nabożny, lekko umiera, y prętko do Niebá idźie, 203. do niey nabożeńſtwo, obrona w utrapieniu, 195. Nabożeńſtwo do niey, znáczą trzy chleby Ewángeliczne, 197. do niey nabożne ákty. 198. 202. Nabożeńſtwo do niey, broni od złey śmierći, 200. do niey nabożnego, wyrażáły one cztery zwierzętá Apokáliptyczne, dla czego? 201 Iey śpiewáiąc Beda Vener. *umiera, 203. Troycą S. żegnáiąc ſię Senator Polſki, ochotnie umiera, 204. Troycy Prz: Taiemnicá, potrzebuie oſobliwego nabożeńſtwá, 193. do Troycy Prz: duſzá nabożna, coma zá przywileie, 193. ku Troycy S. nabożnemu Młodźieńcowi, czárt ſzkodźić nie może: Krucyfix do niego ſię obraca, 199. ná Troycy S. wſpomnienie, rewerencyą iáką czynić, pożyteczno. 198.*

Tronu Wniebowſtępuiącego Páná opiſanie: znáczy niedośćigłą wielkość iego, 142.

V.

Vczynki dobre, ſtroy Godowy, 59. ſą zauſznice, 60.

Vmarli trzey wſkrzeſzeni, dáią świádectwo o błogoſłáwienſtwie duſz ſpráwiedliwych, ieſzcze przed ćiał zmartwychwſtániem 116, Vmieráiącym przeſzkodá od domowych, od ſzatáńſtwá: 186.

Vpominki weſelne boleſnemu Oblubieńcowi oddáie duſzá: ákty cnot niektorych, 94.

Vtrąpienie, pierśćień to drogi, y ślubny, 237. Vtrapienia náſze chwały przyczyniáią P BOGV 236.

Vwielbienie ćiał w czym záwiſło? y iáko ſpoſobić do tego trzebá ćiáło ſwoie, 123. Vwielbionego ćiáłá cztery przymioty wytłumáczone, 124.

W.

Weſele ſumnienia dobrego iák wielkie, 172. Weſele álbo ślub Syná Boſkiego z náturą ludzką kiedy ſię odpráwiło. 1. Weſela duchownego pobudki, 173. Weſołość duchowna, y máła niedoſkonáłość pſuie, 178

Wdowy, iáko máią łączyć łzy ſwoie z krwią P. IEZVSA, 46 Wdowie łzy do niebá ſkaczą 46.

Wiárá ieſt uſzámi duſze, á zauſznice iey, ſą uczynki dobre, 60 Ieſt ślubny pierśćień chwały Niebieſkiey, 117. Wiárá trzech Krolow 55. w czym oſobliwa, 58. Wiárę S. kto w Polſzcze, y ná czym fundował 38. Ieſt Zaſłoná ná oczy rozumne, 57. Vſpoſabia rozum do widzenia Iſtnośći Boſkiey w Niebie, 117. w iey Artykułách kto zbyt ſzpera nie podobą ſię P. BOGV, 57. w Artykułách zbyteczną ćiekáwość iáko uſpokoić w ſobie, 59

Według miáry miłośći, idźie miárá błogoſłáwieńſtwá, 119. Widzenie błogoſłáwione opiſuie ſię 112.

Wielkonocne Rotuły, dzwoneczki głośne chwały Páná IEZVſowey, 102.

Winá, ktorym Duch S. upoił Apoſtoły trzy kieliſzki obiáwione S. Mechtyldźie, 157.

X.

Xiężná iedná w muzycznym inſtrumenćie żelaza przeſtawſzy ſztucznie Męża z więźienia uwalnia, 171.

Z.

Zakonnym, ſzkodliwa ieſt korreſpondencya z świeckiemi, 36. Zakonnikow prácuiących pot, Nayśw: Panná w złoty kielich zbiera, 37. Zakonnik zá ptaſzkiem śpiewáiącym 300. lat chodźił, ktore mu ſię zdáły bydź kilką tylko godźin, 129. Zakonniká nápomina krew Páná IEZVſowá, o co? 37.

Złodźiey, wcołgawſzy ſię ná Bożą Mękę, ukrył ſię ſztucznie przed goniącemi go, 227.

Zmartwychwſtánie Páńſkie, wzbudza nádźieię ku chwale wieczney, 112.
Zmyſły wſzytkie, mieć będą w Niebie oſobne u kontentowánie, 126. Zmyſły ćiáłá iáko uſpoſabiáć do chwały niebieſkiey, przez umartwienie káżdego w ſzczegulności, 132.
Znak wnętrzney gorącey miłośći, kolor czerwony, 19. Znáki trzy miłośći Oblubieńcowey ku Oblubienicy, 4. Znák woyny, Syn urodzony z rękámi krwáwemi, 23.
Zołnierzowi iednemu, wpuſzczonemu na bánkiet Niebieſki, 200 lat, krotkim widźiało ſię czáſem, 128.

REIESTR Z DRVGIEY CZĘSCI.

A.

Affekty wnętrzne, ſą nogi duchowne, 256.
Akty miłośći Boſkiey złote niteczki, 362.
Alexándrá W. wſtęgá, prognoſtyk Krolewſkiey godnośći, 393.
Anioła oczyſzczenie, ieſt podwyżſzenie iego w dárach łáſki, 261. Aniołowie podlegli Janowi S. ták dobrzy, iáko y źli, 428.
Appáráty drogie Kośćielne, y ſprzęty, nie ſą na (gánne, 431.
Apoſtołowie Ss. drogie kámienie w Kośćiele B. 429.
Aryſtotelesowey Corki odpowiedź o rumienidłách białogłowſkich, 324.

B.

Bachuſowe dni śmierdzące, 271. ſą poświęcone grzechom, 272. w Bachuſowe dni czym ſię Kátolik zábáwiáć ma, 273. śmierdzą Kośćiołowi S. y Doktorom, 273. ſą zárázą duſz niewinnych, 274. w Bachuſowe dni, ktorzy pilnuią nabożeńſtwá, iáko ſą miłemi Pánu JEZVſowi, 283.
Bálſam, ſymbolum ſławy dobrey, 278.
Bernard S. bárdzo ſię lękał nienabożeńſtwa do Męki P. JEZVſowey, 309. Bernárdá S. Kazánia ſkutecznieyſze ięzykiem nieznaiomym, czemu? 435.
Biſkupie funkcye, nieiáko odpráwuie P. Pánná, 425.
P. BOG wypráwił człowieká w drogę do niebá nie boſo, 336, BOGA ná poiedynek ieden wyzywał, 374. Skárbem ieſt, y káżda doſkonáłość iego, 368. Bárdźiey grzeſzniká miłuie, niżeli Mátka dźiećię ſwoie, 372. Nayoſobliwſzym ſpoſobem ziednoczonym był Prz. Pánnie, 266.
Botámi żelázem oſtrym ponábijánemi, męczył Tyran S. Grzegorzá, 337. w Botách żeláznych, muſiał ieden chodźić, áby go wiátr nie porwał, 340.

C.

Chryſtus oraz Synem y Oblubieńcem ieſt Nayśw: Pánny, 253.
Chryſtus, to ieſt námáſzczony, dáie wywod Niepokalánego Poczęćia Prz: Pánny, 267.
Ze Chrztu, zoſtáie poſtáremu coś z brudu grzechu pierworodnego, ſkłonność do złego, 255.
Cielesny człowiek, y ná ſtárość kozłem tráći, 340.
Cudzołożnik, iák odważny ná wſzelkie niebeſpieczeńſtwá, 339.
Człowiek do dobrego ieſt iáko ołowiány, do złego záś iák ptak lotny, 335. Człowieká ládáco od dobrego odwiedźie, lubo dla świátá ná wiele ſię odważa 338. Czyſtośći ſymbolum, Synogárlicá, 329.

D.

Dámę zmyśloną, iáblko wydáło, 411.
Dáwidá S. około dźiećińſtwá dźiatek ſwoich oſobliwe ſtáránie, 419. Dyálog bárdzo ſmutny, 274.
Dyáment, ſymbolum ludźi ſzláchetnych, 290.
Dźieći ſwoie Mátka iedná názwáłá kleynotámi, 372. iákie miáły wychowánie u S. Dáwidá, 419.
Duſzá boleiąca nád Męką P. JEZVſową, ieſt żywym członkiem iego, y prawdźiwą Oblubienicą 304. Nie lituiąca ſię nád bolámi Zbáwićiela umárłym członkiem ieſt, 305. Duſze zły znák, kiedy nád Męką P. JEZVſową politowánia nie czuie, 302. Duſzy cudzołożney znák, nie pámiętáć ná dobrodźieyſtwo Oblubieńcá ſwego, 306.

F.

Fámiliy obroná, Koronká Szkáplerzá S. 386.
S. Fránćiſzká de Saleſio, nápomnienie piękne Káznodźieiom, 435.
Fraucmeru co zá powinność byłá ná weſelu 397. Fraucmer troiáki, 398. Naycelnieyſzy Prz. Pánny, Sioſtry Rożáńcá S. 399. Iego powinność mieć ſtáránie o ſzátach o ſtroiu Páńſkim, 401. Fraucmerne dwie Pánny, Aniołowie y ludźie, 402. Fraucmer, ſtrazy potrzebuie, 403.

G.

Gorá Libánu, znáczy Chryſtuſa P. 265.
w Gromniczny dźień, czemu świece święcą, 277.
Grzeſznik ná inſzych pokutuiących ma pámiętáć grzeſznikow, 374. Grzeſzniká, náwraca kártá z Niebá z napiſem, 374. Iego P. BOG bárdźiey miłuie, niżeli Mátká dźiećí ſwoie, 372. Grzeſznikowi naywiękſzemu, gotow odpuśćić Chryſtus, 373. Grzeſznicy ſą wnętrznośćiámi Prz: Pánny, 378. Grzeſznych ſkarb, miłośierdźie Boſkie, 368. Grzeſznych znáczy Kośćioł, 339. Grzeſzny w ołowiánych botách chodźi, 337.

H.

Hrábiá ieden świecki Zonáty, rowny w záſługách Páfnucemu Puſtelnikowi, 291.
Heretycy, podobni ludźiom zá záſłoną niecnoty płodzącym, 355.

Hiácynt,

Hiácynt, lekárstwo ná melánkolią, 346. Affekty ludzkie pociąga, 348, Ten kámień ná pogodę, y niepogodę mieni się, 344.

I.

Iábłko zmyślonę Dámę wydáło, 411.
Jędrzey S. Száfir mistyczny, 443.
Iana S. Národzenie, z wielą cudow, 424. iego Młodość, kto poświęcił, 424. we trzech lećiech ná pustynią idźie, 425. iego dźiećińśtwo w iákim po dźiwieniu u P. BOGA. 426. iego młodość we trzech rzeczách celuie, 423. iego młodośćią sámá ręka Boska záwiáduie, 423. kleynotámi cnot rozmáitych ozdobiona, 425 iego głos in manu Dñi, 426. Iego Kazánia, czemu skuteczne były, 427. iemu poddáie się nieiáko Chrystus P. 428 podlegáią Aniołowie, 428. gádźiny mu szkodźić nie mogły, 429. Iego Relikwie, morze uskramiáią, 429. Iego Pálec, smoká umorzył, 429. Iego ręka, prognostykiem dobrego, álbo złego urodzáiu, 430.
Iáspiśa kámienia moc, przećiwko nocnym strachom, 435 iego trzy właśności, 432 Iego korrespondencya z Słońcem, 432. Figuruie Ss. Piotrá y Pawłá, nawet wszytkich Duchownych Prálatow, 431.

JEZUS.

P. IEZVSOWE bole, krotko zebráne, 304. Iego bolu ráná, bárdźiey była ráną sercá Pr: Pánny 316. P. IEZVS robaczek, 313 iego słowá ná Krzyżu, młoty bijące w serce Pr: Pánny, 313. Stękał ná Krzyżu, iż widźiał boleiącą Mátkę 315. IEZVS imię, wywod Niepokal. Poczęćia Prz: Pánny, 264 P. IEZVS był Zbáwićielem Mátki nayprzednieyszym sposobem, to iest broniac iey od wszelkiego grzechu, 266, do iego zásług trzebá też y nászych, 353. krzyżuią go Mięsopustnicy, 282. do Męki iego, iákie Nabożeństwo bywáło w dawnych Kátolikách, osobliwie w Wielki tydźień. 307. do Męki iego nienabożeństwá, bárdzo się lękał Bernard S. 309 Iest grono Balsámowe, 281. iego krew, wonny bálsam, 281. Raniego rozmyslánie pod czás Mięsopustow pożyteczne, 282. co mu wyrządźili kilká Mięsopustnikow, osobliwe widzenie, 282, iáko mu miłemi są owi, ktorzy w Bachusowe dni pilnuią nabożeństwá, ná to Historye, 288.

K.

Kármel Gorá N. Pánny figurá, 388. iest miey ske tryumfow zwyćięskich, 389. Kármelu sąsiestwo, sprawuie błogosłáwieństwo, 387.
Kártá z Niebá z napisem Miserere mei DEUS; náwraca wierutnego grzesznika, 374.
Kazánia Bernárdá S. skutecznieysze ięzykiem nieznáiomym, niz inszego, &c. czemu? 435.
Káznodźieiom piękne nápomnienie S. Fráncisżká de Salesio, 435. Głosy ich, moc biorą à manu Domini, 426. Onych figurowáły cztery Apokaliptyczne zwierzętá, 427. Ich Kazánia, nie tylko potrzebuią skrzydeł, ále y rąk, eod. (ći, 301.
Kochánkom dwoygu prześćierádło okázyą śmier-
Koronki odpráwiáć, uczy Náyśw: Pánná, 386.
Koronká Szkápl. S obroną Fámiliy krolestw, 386.
Krolestw obroná, Koronká Szkáplerzá S. 386.
Krolewná iedná iáko lotna byłá w biegu, 340.
Kupcá, ktory ná żenine modlitwy spuszczał się, iáko odpráwiono u wrot Niebieskich, 357.

Ł.

Łáźnia Konstántyná Cesárzá, ze krwi dźiatek, 267
Łáźnie trzy pod pieczęćiámi, w ktorych Niepokal. poczęta Náyśw: Pánná nábyłá pięknośći puritatis originalis 255.

M.

Máłpá uszłá w Fraucmerze zá Dámę, 411.
MARTA vide Pánná Przenayświętsza.
Mátká iedná, dźiećí swoie kleynotámi názwáłá, 372. Mátká żadna tak miłowáć nie mogłá dźiećí swoich, iáko Pr: Pánná kochałá Syná swego. czemu? 311. Mártwienie złych námiętnośći przykazał P. BOG, 258.
Męża zmárłego swego, proch pije Xiężna Áustryi. 308.
Miłośierdźia Boskiego, rozmáite Epitheta, y stopnie, 375. Miłośierdźie Boskie skarb grzesznych, 368. Miłośierdźia Boskiego sprawy rozmáite, 369. Miłośierdźia Boskiego miárá, 371. doznáią go y sámi potępieni w piekle, 371.
Mięsopustne smrody, odrażą przykładem cnot swoich Prz: Pánná, 270. z Mięsopustow Kátolickich, śmieie się Turczyn ieden, 276. Mięsopustnicy krzyżuią P. IEZVSA, 282, onych do nabożeństwá nápomina Prz: Pánná przy Oczyszczeniu, 280.
Młodość w boiáźni Boskiey zstrawiona, stárośći poczćiwey znák, 420. w Młodośći wychowánie dobre, broni od zguby ostátniey, ná to przykłády, 422
Młodych nápomina pięknie Ambrozy S. 423.
Modlitwę pozdrowienia Prz: Pánny, kto wynálazł, 399. Modlitwę iednę wielekroć powtarzáć, nie iest rzecz nágánna, 407.
Myśliwych, S. Augustyn konfunduie, 338.

N.

Nabożeństwo, stárośći ozdobá, 444.
Nabożnego symbolum, Száfir, 444.
Niebá prágnącemu, nie trzebá się spuszczáć bárdzo ná cudze modlitwy y zásługi, 352.
Niewiásty Chrześćiáńskie, wstydem dla obnażenia chćiano odwodźić od Wiáry w Iáponiy, 324.

O,

Reiestr Rzeczy osobliwszych,

O.

Oblubienice idac do ślubu, iák z naypięknieyszą twarzą stáráią się stáwić, 319, Głowę pokrywáiy Flámeo, *299, Oblubienicy nie godźiło się progu przestępowáć, ále ią ná ręce wźiąwszy, przezeń przenoszono, 349.*

Obuwie symbolum *ochotnie poczynáiącego, 335. Obuwie z napisem* Ave MARIA, *dáne iednemu po śmierći, zá co? 348. Też hiácyntowe co znáczy, 337.*

Opasanie ná pierśiach, znak Wiáry Małżeńskiey, 306.

P.

W Paćierzu czemu mowiemy: Przydź Krolestwo twoie, a nie Przydźmy do Krolestwá twego, 336.

Pánná Przenayświętsza,

MARYI Imię, zgodźićby się nie mogło z pierworodnym grzechem, 264. To Imię od morzá wźięte, z czego wywod Niepokal: iey Poczęćia, 263. z Imienia MARYA, IEZVS, CHRYSTVS, wywody Niepokal. Poczęćia, 255. MARYI Imię, wywod Niep: Poczęćia iey pokázuie wielorákie, 262. Niep. Poczęćia symbolum *Gwiazdá, 262. Prz. Pánná záraz przy Poczęćiu swoim. była Oblubienicą P. IEZVsową: 265. Niepokal, Poczętey Prz: Pánny, co zá szátá y wstęgi? 383. MARYI Imię, znáczy Pánia, wolna od niewoli wszelkiey grzechowey, 262. To Imię, do wonnego oleyku przyrownáne, co znáczy, 263, Pr. Pánná nabyłá pięknośći* puritatis originalis, *255 Dźień iey Národzenia, początek wszytkich Swiąt, miáło osobliwe przywileie. 286 Szláchetna ze krwie, 293. Iey Szláchetne urodzenie árcywysokie, 293. Rodźicow iey cnoty, zlewáią się ná Corkę z nich się rodzącą. 298. Iest Corká Duchá S. 343. piękność iey względem ćiáła, 359. W Swięto Zwiástowánia, kleynotem obdárza nabożną duszę, 332. Prz: Pánny urodá naypięknicy się wydałá przy Zwiástowániu, 319. Prz: Pánnę Anioł zástał czytáiącą, y co, 331. przy Zwiastowániu, czyni warunek ślubu czystośći, 329. Pozdrowienia Anielskiego chwały, 406. Prz. P. przy Zwiástowániu wielu cnot wypráwiłá ákty, 330. záwstydźiłá się, obaczywszy w mięszkániu swoim postáć Młodźianá, 326. ná Prz: Pánnę, łáská Niebieska spłynęła* cum impetu, *iáko to? 265. w naygorętszym ákćie miłośći Boskiey, poczęłá P. IEZVSA, 330. Prz. P. ile Matká, naybliższa bydź powinná przywileiu záchowánia od wszelkiego grzechu, 266. Prz: P. Gromniczney Swięto, czemu w Mięsopusty się odpráwuie, 270. Prz: P. chroniąc się zgorszenia, przychodźi ná Oczyszczenie, 279. przy ceremoniy Oczyszczenia, nápomina Mięsopustnikow do Nabożeństwá, 280 pokorá iey przy Oczyszczeniu. 278. Prz. Panná, iak długą, y iak niewczesną odprawiłá drogę do Elżbiety, 343. przy Náwiedzeniu Elżbiety, náder doskonáły ákt posłuszeństwá wypráwiłá, 342. z Prz. P. Wniebowźięćia y chwały, Niebo y źiemiá uwesełone, o czym widzenie S. Gertrudy, 355. Stroy iey przy Wniebowźięćiu, 383. Slubna iey szátá, naywyższa chwałá przy Wniebowźięćiu iey, 351. P. MARYA, choć bez wszelkiey skázy grzechowey byłá, obmyto bydź mogłá, w iáki sposob, 261. iest twarzą álbo iágodámi Kośćiołá S. 325. Iey urodę widźieć, z nabożeństwá przychodźili ludźie z dálekich kráiow: 325 Prz. Pánná, nigdy nie mogłá widźieć, ani słyszeć, coby było przećiwnego wstydowi, 327. Prz. P. iák wielka miłość ku zbáwieniu ludzkiemu. 312. sámá byłá gotowa przybić do Krzyżá Syná swego, gdyby ináczey bydź nie mogło, 312. dla wielkiey boleśći sercá, oniemiáłá pod Krzyżem, 314. naylepiey rozumem swoim poymowáłá wnętrzne boleśći P. IEZVsowe, 315. bolow iey przybywáło słysząc náśmiewáiących się z Ukrzyżowánego, 315. Zal iey srogi, że ták okrutna Męká Syná iey, nie wielu ná zbáwienie bydź miáłá 315. dla niey nayprzednieyszym sposobem, przelał krew swoię P. IEZVS, 267. Prz: Panny boleiącey pod Krzyżem stroy, 383 Bolesne iey medytácye, nád członeczkámi dźiećiątká P IEZVSA, 281, iest Corká pierworodna Męki P. IEZVsowey, 268. Máćierzyństwo, Zrzodło wszelkich łásk iey. 367 Iey bolesne serce, wonna Apteczká przećiwko fetorom Mięsopustnym, 280. iest Bálsam wyborny, 269, káżda iey modlitwá z pámiątką Męki P. IEZVsowey, 385. Prz: P. prágnieniem przyśćia Messyaszowego, skroćiłá dni przyśćia iego, 331. Przywiliy miáłá, że między ludźmi będąc, częstokroć od nich widźiána nie byłá. 334. Tytuł iey osobliwy,* Regina Misericordiæ, *377. we wszytkich akcyách swoich, miáłá náder wyśmienite intencye, 342 Náucza iáko Koronkę odpráwiáć, 386 przykłádem cnot swoich, odraża smrody Mięsopustne, 270. Nigdy nieprzerwána byłá w áktách miłośći Boskiey, 362, iáko niedośćigła w liczbie y doskonáłośći áktow miłośći Boskiey, ták y w stopniu chwały wieczney, 363. Obuwiem nog iey Mieśiąc, czemu? 345. Częstokroć rozmáite śpiewáłá pieśni, 385. Od Prz P. łáski nam dáne, álbo uproszone, iáki początek swoy máią od Chrystusa P. posłuszeństwo obiáśniá 346. Krolową iest y Pánią dusz w Czyscu pokutuiących, 394. Boleśći iey przyczyniáłá miłość dwoiáka, 310. troiáką miáłá miłość ku Synowi swemu, 311. Wola iey, w wolą Boską byłá przemieniona 343 niektorzy iey przyznáią Biskupi tytuł, 425. Niewinność iey przechodźi Anielską, dla czego? 344. Rumieniec iey przyrownány do Krwi Męczennikow, y Krwi P. IEZVsowey, 327. O iey urodźie, świádectwo Dyonizego S. 325, Prz: P. Máćierzyństwo Boskie, nayzacnieyszy przywiliy, 396.*

Prz:

W Drugiey Części.

Prz. Pánná propriè ieſt y zwáć ſię powinna Krolową 293. Szláchectwo iey z Imienia. 293 Szláchectwo z máiętności, 294 Nád Pr. Pánnę oprocz P. IEZVSA. nikt ſię z ludźi ſlácbetniey nie urodźil, 295. Narodzenie iey, czemu do Kármelu podobne, 295. przy Národzeniu ſwoim, wiele przy wileiow odbierá. 297. Swięto Národzenia, cudo wnie z niebá nákazáne, 299 P. Pánny boleſney opa ſanie, żalem ſerce ściśnione, 302 P. Pannie ile Mátce Boſkiey, chwałá wieczna należáłá, 357. Niewinność iey, miárá wielkośći chwały 358. Ciáło iey nieiáko uboſtwione było, 360 dla ślicznośći iey na duſſy y ná ćiele, naywyżſza w Niebie należy chwałá, 360. P. Panny akty miłośći iáko były do ſkonáłe. 362 przez pokorę, wzgárdę, uboſtwo, wy ſoki ſtopień chwały záſłużyłá, 363. P. Pánnie wſſy ſcy błogoſłáwieni chwałę ſwoię przypiſuią 364 Kleynot iey, P. IEZVS u pierśi, 367. w oſobnośći od ludźi kochałá ſię, 329. Bárdzo byłá wyborna w háftárſtwie, 278. P. Pánny co zá ſtąpánia, y co za obuwie? 335.

Páni nárzekáiąca ná Ewę, iáko od Mężá zkon fundowána, 259.

Pánná w ogniu ginie, Xiężny Páni ſwoiey obna żoną nogę chcąc pokryć. 324

Páwłá S. żywoty niektore. 438

Pieśń Muzyczna z czego chwalebna, 406.

Pieśni z geſtami oraz śpiewano, 411.

Piotr S. y Páwel, rozmáićie według potrzeby z ludźmi ſobie poſtępowáli, 438.

Piotr S. naywyżſzy Teolog, 438, Około ludźi wſſelkiego ſtanu prácuie, 439 Stroichę z Czyſcá wy bawia, 442. Iego mądrość od káżdey Oſoby Troyce Przenayświętſzey pochodźi, 437.

Ss: Piotrá y Páwłá moc, przećiwko ſzátáńſtwu, y elementom, zwierzętom, chorobom, &c. 441.

Ss. Piotrá y Páwłá piękne ſymbolum, 436.

Piotrá S. klucz, mądrość. náuká, 437.

Pokutá ma bydź według proporcyi grzechu. 369

Pokutá Dáwidowa ważna, nie ważna záś Saulowá, czemu? 356.

Polakow dawnych nabożeńſtwo ku Szkáplerzowi S. 388.

Polſkie teráźnieyſze Kroleſtwo podobne do nędzarzá poránionego. 395.

Popiełcu święconego ſkutek, 276.

Porcyunkuli Odpuſt, podobny do kleynotu zákrywáiącego plamy, kroſty ná twarzy, 379. pomagá Duſſom Czyſcowym, 380. w ten dźień S. Fránćiſzek do Czyſcá zſtępuie, y wiele duſz wyprowadza ztámtąd, 381. Porcyunkuli Odpuſt, nadrożſzy kleynot z ſkárbow Miłośierdźia Boſkiego, 375. Tego Odpuſtu trzy ſkutki, 376 Zaſczytem ieſt Nayśw: Pánny 376. iey kleynot oſobliwy, 376. Ieſt Kleynot Confirmatæ Miſericordiæ, czemu? 368. pokázuie Prz: Pánnę bydź Krolową miłośierdźia, 377.

Poślubiny Syná Boſkiego z náturą ludzką po dźień Zwiáſtowánia. 317. Poślubin trzy kondycye, álbo requiſita, záchowáne przy Wćieleniu Syná Bożego, 318 Poſłuſzeńſtwá ſymbolum bíácynt, 342

O Poſt Srzodowy żárliwi Polacy, 389.

Pośćie śmiáć ſię, wczáſow ſzukáć, kárty gráć, &c. ſromotá ná Kátolická, 303.

Pozdrowienie Anielſkie, zámyka w ſobie trzy dźieśiątki ſłow, 405 Tę Modlitwę kto wynálaſł 399.

Prałáći o náukę ſtáráć ſię powinni, 432 Prálatow ozdobá, żárliwość y ochotá do pracy Páſterſkiey 433. Prałat duchowny, kiedy ſię ma pokazáć Cherubinem, Lwem, Wołem, 434 Práłatá przykłádny żywot, ſkutecznieyſzy na ſzátány, niż Exorcyzmy iakie 435. Prałatom. Káznodźieiom wielce piękne nápomnienie S. Fránćiſzká de Saleſio; 435 Práłatá żárliwego Figura, wanná odlewána ſłározakonna, 433. Prałatom reflexya potrzebna czyni ieden, 441 Prałatow piękna przeſtrogá, 439. Prałatom, Kanonikom, czemu dáią do pocáłowania Librum Evangeliorum, 433. Práłatow duchownych, figuruie iáſpis kámień, 431.

Prześćieradło, okazya śmierći, dwoygu kochánkom, 301.

Powtarzánie modlitwy iedneyże, nie ieſt rzecz nagánna, 407.

Przywileie Confraternitatis z Zakonámi, co máią zá fundáment 356.

Przywileiom Confraternitatis, kto zle żyie, niech bárdzo nie duſa, 356.

R.

Rożáńcowey Prz: Pánny Figurá, Eſter, 401.

Rożáńcowe Nabożeńſtwo, ſzátá ozdobna N. P. 403. Rożániec háftowány ná ſzáćie, 403. To Bráctwo, rucho nośi zá Nayśw: Pánną, 403. Iego Bráćia, máią oſobliwą opiekę Boſką nád ſobą, 403. Rożáńcem broni ſię ſzátáńſtwu Graff ieden, 404. Rożáńcowa Nayśw. Pánná, broni kámieniámi żołnierzá, 404. To Nabożeńſtwo, gromi Turkow y Szwedow, 404. Iego Dramata, ze trzech okoliczności ſą oſobliwe, 405. Temu Nabożeńſtwu przymawia Kálwin, ná co ſię odpowiada, 406. Temu Nabożeńſtwu obiekcya, y odpowiedź ná nię, 407. To Nabożeńſtwo, cantus figuratus, 407. Tego Nabożeńſtwá, rożne dawne Figury, 408. Rożáńcowey pierwſzey częśći Figurá, śpiewánie Seráfinow, 409. Drugiey częśći, Figurá Canticum trium puerorum, 409. Trzećiey Częśći, Figurá Canticum Alleluja, 410. Rożáńcowych Bráći Przywileie obiáwione od Nayśw: P. 411. Ich duſze, nigdy ſame do niebá nie idą, ale z kompánią, 411.

Rożáńcowym Bráći nienabożnym, y złego żywotá, oſobliwe nápomnienie 412. Iego Brácia y Sioſtry, Fraucmer to Nayśw: Pánny, 397. Iego Modlitwy, ſą to Diamata MARIÆ. 398 To Bráctwo, należy do ſzeregu Anielſkiego, 399. Iego Promotorem, ſam Duch Prz: 400.

Rumieniec wſtydliwośći, chwali Grzegorz S. w Sioſtrze ſwoiey, 324. Rumieniec ná twarzy, álbo wſtydliwość, znák czyſtego, y ozdobá, 319. o Rumienidłách białogłowſkich, odpowiedź Corki Aryſtotelesowey, 324. Rumienidło Niewiaſt, wſtyd. 321

S.

Ná Sądźie oſtátnim, o włáſne, á nie o cudze záſługi pytáć będą. 354.

Sálomon, złotem drobno piłowánym, pudrował włoſy, 443 Iego Pienia, ſkarb Nayśw: Panny, 384

Sławy dobrey ſymbolum, Bálſam 278.

Stáry nienabożny, obrzydły Duchowi S. 444. z Stárego á mieſiątká, śmieie śię Seneká y Doktorowie, 445. Starośći ozdobá. nabożeńſtwo. 444. Stárośći poczćiwey znák, młodość w boiaźni Boſkiey zſtrawiona, 420. Stárzy poſzánowánia godni, 442. Száfir znaczy Iędrzeia S. 443. Ieſt ſymbolum nabożnego, 444.

Szátá popiſana Rożáńcem 403. (404

Szátáńſtwu, broni śię Graff ieden Rożáńcem,

Szat ornáment oſobliwy wſtęgi, 382. Szátá złota Szkáplerz 382.

w ſzáćie pożyczáney, to ieſt o cudzych záſługách chcą niektorzy do niebá wniść, 351.

Szkáplerzá S. przywileie. pod podobieńſtwem troiákiego koloru wſtęgi. 384. ku Szkáplerzowi S. Polakow dawnych nabożeńſtwo, 388. Szkaplerz S. iedna ſkuteczne zbáwienne łáſki. 390. bez dobrych uczynkow nie zbáwi człowieká. 391. Iego Brácia, powinni według ſtanu ſwego ná powśćiągliwość, 391. Ieſt znák oſobliwych rátunkow, 392. Iego przyięćiem, od ćieleſnych pokus uwolnieni, 393, Ieſt privilegium Sabbativum, 394.

Szláchectwo z pobożnośćią, wabi do śiebie Páná BOGA, 288 Szláchetne urodzenie, bodźiec do cnoty, wſtręt do złego, 289. Szláchetne urodzenie, dar to ieſt Boſki. y zań trzebá P. BOGU dźiękowáć, 287. Nie tylko ſzláchetnym, ále y plebeiuſzom, P. BOG ochotnie łáſk ſwoich udźiela, 290. Szláchetnych ludźi ſymbolum Dyáment, czemu? 290. Szláchetnie urodzony, trudniey niż kto podły cnoty nabywa, ále gruntowniey, 291. Szláchetnie urodzeni, powinni bydź ſczodremi, 300.

Swiętá Gromniczney N. Pánny okázya? 277. Czemu śię w Mięſopuſty odpráwuie, 270.

Swięta u Pogan Lupercalia, álbo wilcze, 271.

T.

Trzewiki ſztuczne, drukuiące Piſmo ná páwimenćie, 348.

V.

Vmartwienie, łáźnia to ná brudy pożądliwośći złych, 259.

W.

Wdowá młoda, iák ſobie poſtąpiłá, z konterfektem zmárłego Mężá, 308.

Włocznie zażywano, gdy ſtroiono do ſlubu Oblubienicę, 316.

Włoſy w złoto oprawne, Boſkom ofiárowano, 443. Włoſy złotem pudrowáne, 443.

Wſtęgi, oſobliwy ſzat ornáment, 382. Wſtęga Alexándrá W. prognoſtyk Krolewſkiey godnośći, 393.

Wſtydem dla obnażenia, chćiano odwodźić od Wiáry Chrześćiáńſkie Niewiáſty w Iáponiy, 324. Wſtydliwość ná twarzy, znák czyſtego. 319. Okráſą ieſt Kośćiołá S. 320. Ieſt ozdobá młodośći, 320. Ieſt drogi kleynot, 321. Wſtyd Niewiaſt rumienidło, 321. czyni rożnicę oſoby poczćiwey, od niepoczćiwey, 321 Wſtydliwy Młodźieniaſzek álbo Pániénka, krew ſwoię ofiáruie P. BOGU. 322. Wſtydliwego ná twarzy rumieniec, iáko P. BOGU miły, 323. Wſtydliwośći ſymbolum, iábłko gránatowe, 323. Wſtydliwośći rumieniec, chwali S. Grzegorz w Sioſtrze ſwoiey, 324.

X.

Xiężná Auſtryi, zmárłego Mężá ſwego prochy pije, 308.

Z.

Zal, álbo płácz nad przyiaćielem, dowodny znák miłośći ku niemu, 310.

Zoná nayukochánſza, powinná byłá umieráć ná pogrzebie Małżonká. 301.

REIESTR Z TRZECIEY CZĘSCI.

A.

Aároná ſtroy ſtározakonny, figurował Collegium Apoſtolſkie, 502.

Abrahám dla ludzkośći ſwoiey, godnym śię zſtał mieć w domu Troycę Przen. 485.

Affektu zbytecznego ku krewnym, ſymbolum Dyament, 545.

Ametyſtus kámień, ſymbolum cnot rożnych, 497. Prawdźiwy od fałſzywego rozeznáć, trzy ná to ſpoſoby, 542. Ieſt ſymbolum, Máćieiá S. 542.

Anioł dobry ieſt polityczny, zły zaś ſrogi grubián 487.

Anioło-

Aniołowie y z ſamemi czártámi obyczáynie ſobie poſtępuia, 487.

Anny S. nie wſpomina Piſmo S. czemu? 574. *Miáłá troiákie prawo do P. IEZUSA y Nayśw. Pánny,* 575, *Figurá iey piękna ná Arce ſtárego Teſtámentu,* 576. *Iák długo żyłá,* 577. *Cudownie ratuie nabożnych ku ſobie. ná co przykłády, umárłá we Wtorek,* 578 *Ieſt ſkárbnicá Bo'ſka,* 567.

Anteambulones *Rzymſcy: iák wiele ich,* 593.

B.

Bártłomiy S. oſobliwy między iedenaſtą millionow Męczennikow, 502. *Pokorę w nim oſobliwą z czego poznáć* 503: *w Uboſtwie iáko ſię kochał, Moc iego nád czártámi,* eod. *Czártá widomie w łáńcuch wſadźił, y ná puſzczą wygnał,* 504. *Rátuie w pokuśie niebeśpieczney nabożnego ku ſobie Teologá, Czártá iáko przedyſputował y wyiáwił,* eod. *Iego nabożeńſtwá niektore wywody,* 500 *Ná iego Swięto, czemu Ewángelia ná początku o modlitwie wſpomina P. IEZVsowey,* eod. *ſto rázy przez dźień, y znowu przez noc ná modlitwę klękał,* 501 *Bez wielkich dyſkurſow, bez obietnic żadnych, poſzedł za P. IEZUſem, iáko ſkłonny do dobrego,* eod. *Imię iego tłumáczy ſię wieloráko* 492 *Niektorzy go bydź rozumieią Synem, álbo Kролá Ptolomeuſzá, álbo iednego z trzech Ss. Krolow ktorzy w Betleem witáli P. IEZUSA,* 493 *Iemu pozwolił P. IEZVS ſzátę nośić oſobliwą z kámieniámi drogiemi u kráiow iey.* Sardius *kámień* ſymbolum *iego,* eod.

Bárwá dworu Krolá P. IEZVSA, łáſká poświęcáiąca, 594.

Beneficia *Kośćielne, krewnym choć y godnym, konferowáne bydź nie máią, czemu?* 551.

Beryllus *kámień S. Tomaſzá Apoſtołá* ſymbolum *tákże boiáźni Boſkiey,* 517. *Lubo przybládſzy śmiáłośći y ſercá przydaie,* 518. *Ná ſłońcu ugrzany w rękę,* 522. *Pomaga do płodu,* 521.

Berło Krolewſkie z boćianią głową, na co? 406,

Pan BOG nie obliguie człowieká nád to, co kto zmoc może, 450. *Brzydźi ſię grubiáńſtwem, choć pod pretextem świątobliwośći,* 486 *Obyczáynie, nie záraz z piorunámi ná grzeſznikow náſtępuie,* 487. *Ma oſobliwą opiekę nád człowiekiem poki go po Chrzćie S. nie obráźi,* 597. *Co z śiebie, każdemu obmyślił środki do zbáwienia,* 507. *Człowiekowi woli dobrey, w niewiádomośći ginąć nie dáie,* 508. *U P. BOGA co krok to milá, á milá nieſkończona,* 459.

Bogoboynemu, oſtrożnemu człowiekowi, zkąd śił przybywa, 519. *nád Bogoboynemi oczy Boſkie,* 520 *Bogoboyny pięć wielkich trudnośći y pokus zwyćięża, zá pomocą Boſką,* 520.

Boiaźń Boſka, uſkramia pożądliwośći złe, 523. *ieſt Matká cnot,* 521.

Boiáźni Boſkiey ſymbolum Beryllus *kámień,* 517. *Iey przymioty, pod podobieńſtwem drogiego kámieniá,* 518. *w Pokuſách niezwyćiężonym czyni,* 518. *Ná woynie duchowney śiły dodáie, ktora ná świátowey bárdzo ſzkodźi,* 519 *Boiáźliwego ſumnienia człowiek, pomnaża ſię w pokorze,* 521.

C.

Carbunculus *kámień, iedno co y* Chalcedonius, 456. *w ogniu gáśnie, w wodźie ſię záś iſkrzy,* 457. *ma z Mieśiącem* ſympathiam, 465, *ma trzy oſobliwe rzeczy,* 466. *ogniſte iſkry z śiebie záwſze wydáie,* 462.

Ceſarze wierni, czemu przed ſobą lámpę gorące nośić kazáli, 406,

Chryſolytus *kámień, bláſkiem przechodźi inſze kámienie drogie, w nocy iáko przy świecy może czytáć przy nim,* 505 *słońce w ſobie wyraża,* 511. *Ieſt* ſymbolum *S. Máteuſzá* 506.

Chryſopraſus *kámień y Hiácynt, co ma zá właſnośći,* 531. *Chryſtus P. Sámárytan,* 460.

Chrześćiánie dawni iáko ſię chronili okázyi do zgorſzenia, 556.

Cielesne pokuſy ćierpiącego, wyżſzą chwałą w Niebie czeka, niżeli kogo inſzego, 472.

Cierpliwośći cnoty kámienie ſłodkie trzy, 581.

Cnot rożnych ſymbolum, Ametyſtus *kámień,* 497 *Cnot Mátká Boiaźń Boża,* 521 *Páwłá S. w ćięſzkich pokuſach wyprobowána,* 471. *Iana S. godnym uczyniłá miłośći P. IEZVsowey y N. Pánny,* 479. *Iáná S. wſzytkie inne po Prz: Pánnie przechodźi,* 475. *Iana S. wyprobowána w ogniu pokuſy,* 476. *Ma ſię łączyć z nabożeńſtwem,* 472.

Czyſtośći Figurá Tęczá Szmáragdowa, 472. *Potrzebuie częſtego używánia Ss. Sakrámentow, czytánia Kśiążek duchownych, modlitwy, &c.* 473 *Bez miłośierdźia nád bliźnim, nie podoba ſię. czárt ſię iey nie boi,* 474. *Iey probá, w umartwieniu ćiáłá,* 474. *Czyſtośći doſkonáłey probá w ogniu ćięſzkich pokus* 470 *dla Czyſtośći Iana S ćiáłá śmierć ſię nie mogłá dotknąć,* 480. *Bez Czyſtośći, mądrość niebieſka pomieśćić ſię nie może,* 477.

D.

Duſzá ludzka, kiedy ſię zſtáie ſkárbem Boſkim, 568

Dyáment, ſymbolum *áffektu zbytecznego ku krewnym,* 545.

Dźieći Kánclerzámi, Sędziakámi, Trybunáliſtámi, Márſzałkámi, 418. *Dźiećię śniadánie nośi P. IEZUsowi: iáko mu ſię to nágrodźiło,* 599.

E.

Elekcya bez reſpektow, drogi to Ametyſt. Elekcye ná urząd duchowny, ktore ſą złe y záſmucáiące Kośćioł S. 542. *w Elekcyách álbo kollácyách Kośćielnych, nie ma ſię mięſzáć* voluntas viri: *tego*

ſamego ktorego obieráia, eod. Elekcya duchownych, nie ma bydź ex ſanguinibus, dla reſpektu krewnośći, 544.

Ewángeliſtow znáczyły cztery Apokáliptyczne, zwierzętá, 513.

F.

Filip S. primus vocatione, conſilio, confidentiâ, prædicatione Nominis JESU, 488. Troiáki kolor cnot Ss. wydawał ná ſobie, 489. Imię ogniſtey miłośći znák, 489. Inſzych Apoſtołow celował w łáſkáwośći, obyczáyności ku ludźiom, 489. Czemu ſię go rádźił P. IEZVS ſtrony chlebá, á nie inſzego Apoſtołá, 489. Sławy y reputácyi był wielkiey o świątobliwośći ſwoiey u ſamych nieprzyiaćioł, 491. Modlitwą ſwoią ſmoká umorzył, y kray od iádowitych węzow uwolnił, 492. Iego łáſkáwość niezwyczáyna y przyięmność obyczáiow, 482 Ss. Filippá y Iákubá, znáczył kámień Sardonix y Topazius, 482,

S. Fráńćiſzek w ćiernia ſię tára, dla uſkromienia ćieleſnośći, á ćiernie ono roże rodźi, 474.

G.

Goliat, ſymbolum bárdego y pyſznego, 585.

Gołębie dźikie iáką ſztuką myśliwcy łápáć mogą, 486.

Grzech nie tylko w uczynku, ále y w myśli bydź może, 569. Iego nie znáć, iáka ſzczęśliwość, 595. Grzechy, łzy pokutuiącego, przeważyły na wadze, 612

Grubiáńſtwem P. BOG ſię brzydźi, choć pod pretextem świątobliwośći, 486. Grubiáńſtwo, vitium diabolicum, 487. Grubianow, świętaſzkow, nápomnienie piękne, 487.

H.

Hiácynt kámień, prognoſtykiem deſzczu, 539: Hiácynt y Chryſopraſus, co ma zá włáſności, 531.

I.

Jákub S. nie wiele ná początku náwroćił ludźi, 455. Mniey miał wielką u ludźi reputácyą o świątobliwośći ſwoiey, 482. Dla wielkiey żárliwośći o zbáwienie bliźnich, do Kárbunkułu podobny, 463. Iego miłość ku P. IEZVsowi oſobliwa, z czego ſię pokázuie, 463. Z wolą P. IEZVſową zgadzánie ſię, 463. w Rocznicę ſamę śmierći P. IEZVsowey zábity, 464. Iego cnoty rozliczne, 465. Rowno z Ianem S. wrodzoney dochowáli czyſtośći, 465. naypierwſzą pod Imieniem N. Pánny wyſtáwił Káplicę, y on pierwſzym promotorem był Niepok. iey Poczęćia: onże złożył modlitwę pozdrawiánia N. Pánny, 466. Iedna zwycięſtwo nád Sáráceny w Hiſzpániy, 466 Z więźienia Kupcá ku ſobie nabożnego uwalnia, podnioſzy wieżą z fundámentow, 466. Pozábijánym pielgrzymom życie przywraca, 467, Iego laſki y chuſtki, lękáią ſię ſzátáni, 467. Naypodobnieyſzym był P. IEZVsowi w fizyognomiy, 490. Brátem P. IEZVSowym czemu go zwano, dochował Pániéńſtwá, Zelázo na głowie iego nie poſtało, áni pijánego trunku przez cáłe życie nie pił, Naypierwſzą Mſzą po Wniebowſtąpieniu odpráwił, y wſzytkich kommunikował, eod. Iego figurą Carbunculus, 456. Iego kray ſzáty, uzdrawia chore, 492. O iego chwale, zá żárliwość w ſtárániu ſię o zbáwienie ludzkie, obiáwienie S Gertrudy, 468.

Jan S. Chrzćićiel Márſzałek P. IEZVsow 417. Według niektorych, był Oblubieńcem ná godách w Kánie Gálileyſkiey, 476.

Janá S. Ewángeliſty, chwałá większa w Niebie, niżeli Chrzćićielá, czemu? 476. Iego cnotá, pokazała ſię przy Męce P. IEZVsowey, 476. Szczególne dary Duchá S. otrzymał, 477. Przez czyſtość nabył mądrośći, 477. Iego Figurá Tęczá Szmárágdowa, 478. Iego czyſtość, godnym uczyniłá miłośći P. IEZVsowey, y N. Pánny, 479. Czemu w Ewángeliy ſwoiey Imienia własnego nie położył, 479. Z Towárzyſtwá P. IEZVsowego y N. Pánny, wielkie cnot pomnożenie wźiął, 479. w Oleiu ſmáżony, ſzkody nie otrzymał, dla cnoty Pánieńſtwá, 480. Iego ćiáłá, dla nieſkázitelney czyſtośći iego, śmierć ſię nie mogłá dotknąć, 480. Skarbcem ieſt w ktorym teſtámentem Zbáwićielowym depozytowána ieſt naydroższa perłá N. Pánná, 467. Ieſt ſkárbiec rozlicznych cnot Ss. kámieni, 468. Iego czyſtość; wſzytkie inne po N. Pánnie przechodźi, 475. Iego Pánieńſtwo, Szmárágd troiáko wyprobowány, 469. O Ianie S. queſtya Ewángeliczna do tego czáſu iákoby nie ieſt ſolwowána 467

Jędrzeiá S. ſkłonność do rzeczy duchownych, 449. Codźiennie Mſzą S. odpráwiał, 450. Naypierwey opowiáda Chryſtuſa, 451. Szczególnie go miłował P. IEZVS, 451. Niezliczoną liczbę ludźi do Wiáry náwroćił, 451. Naypierwſzym był z wierzących, 452, Wſzelkie cnoty w nim iáko złoto, iáśniáły, 452 Iego oſobliwy ákt pokory, 452. Moc do czynienia cudow, 453. 40 umárłych oraz wſkrześił, 453. Ná woynie Krolow broni, 453. Ieſt oſobliwy Pátron przećiwko ćieleſnym pokuſom, ná co dwá przykłády, 453

Ieleń trudny do rodzenia, 521. kiedy grzmi, rodźi łátwo: y pewnym źiołkiem rátuie ſię, 521. Ielenie. ſymbolum Apoſtołow, 526.

Języká pilnuy, niećierpliwy, 582.

Indyanin ieden, że według práwá przyrodzonego ſpráwował ſię, nie mogł bez świátła Wiáry S. y Chrztu umrzeć, 510.

Inſtáncye białogłowſkie, ſą ſzkodliwe Kośćiołowi S. 646.

P. IEZVS Słońce myſtyczne, 513.

P. IEZVS zá żywotá swego, wieleli ludźi do BOGA náwroćił, 481. P. IEZVSA młodego Pokoiowi, Niewinniatká Swięte, 593. Iego figurą, kámień o śiedmiu oczách, 590. z iego boku Sákrámentá wypłynęły, 517. Iego Bok przebity skarb otwárty, 516. Iego figurá, kámyk Dáwidow, 585 Iego Męki pámiatká odgánia turbácye serdeczne, 584.

Jozef S. iáko wyrázeniem iest Duchá S. 561. Iest wyrázeniem P. IEZVsowym y N. Pánny ná ćiele, Był iednakiey komplexyi na twarzy z P. IEZVsem y z N. P, dla czego? 562. był wyrázeniem tegoż względem uwielbienia w Niebie, w uwielbionym ćiele wstąpił do Niebá, oraz z P IEZVsem, 563. Obrázu tego co był zá Rzemieślnik, pod Figurą, w żywoćie Mátki, uwolniony od pierworodnego grzechu, prędzey niżeli Ian S. Ná głowie iego, widźiány od ludźi Duch S. w postáći gołębice. 554. Pomnażał śię co moment w duchu z konwersacyi P. IEZVsowey, y N. Pánny, 565. Iego cudá, Iego Obrázkiem od ćielesnych pokus niektorzy uwolnieni. Swięto iego niedawno nastáło, co zá táiemnicá? 566. co był zá Rzemieślnik, rożne w tym opinie, 554. Obrázem był P. IEZVsowym y N. Pánny 555.

K.

Kámień o śiedmiu oczách figurá P: IEZusowa, 590. Kámień Topazius, sposobny nader do poleru, y do pieczęći wyrobienia 483. Kámieniá Sárdonixá, moc y skutki, iest symbolum ludzkiego przytęmnego człowieká, 485. Kámienie słodkie trzy, cnoty cierpliwośći, 581. Kámienie w sercu znalezione, 584. Kámyk Dáwidow, Figurá P. IEZVSA 585

Káznodźieia wolny ná sumnieniu, choć pożytku z Kazań swoich nie widźi, 460, Káznodźieiom dobrą otuchę czyni S. Chryzostom, 461 Káznodźieie iednego widzenie, ktory śię turbował o pożytek Kazań swoich, 461 Kazánia niektorzy rádźi miewáią, á nie rádźi Spowiedźi słucháią: co o nich S. Antoni Pádewski nápisał, 533. Káznodźieiom bárdzo pomocna iest sławá, opinia o ich świątobliwośći, 483. Káznodźieiow sławy dobrey skutki, 484 Ich Figurá, Zywot Oblubienicy, 451. 465.

S. Káźimierzá symbolum, tęczá Szmárágdowá, 473.

Kleynot drogi nowego Testámentu ktory iest, 575

Kollátorom dobr Kośćielnych, náuká, 545.

Konterfekty Oblubieńcow, osobliwy upominek, ná weselách, 553. Trzy rzeczy go zálecáią, 560

Koroná Krolewska, Purpurá, Berło, co znáczy duchownie, 495. Koroná Monárchow, Nabożeństwo. 495. Krolowie, Pánowie, powinni bydź pierwszemi do Nabożeństwá, 498.

Kośćiołowi S. są szkodliwe białogłowskie instáncye 546.

Kruczetá iáko śię chowáią w gniazdźie, 597.

L.

Látá młode márszałkuią stárośći, 418. (594

Łaská poświęcáiaca, bárwa dworu Krolá P. IEZVSA.

Łáski wźiętey ze Chrztu, y nábytey przez pokutę, rożnica, 594.

Lekárstwo ná smutek, modlitwá, 494.

List X. Druzbickiego ná potwarz 583.

Ludwik S. Krol Fráncuski nie ustáie na woynie S. choć mu śię nie powodźiło znácznie, 461.

Ludźie łátwo śię buduią z Páná nabożnego, 497 zá drogi kleynot poczytáią szláchetne urodzenie, 493 Ludźie dobrey woli, ktorzy są 506. Ludzkość, y S. polityká, ozdobá pobożnośći, 485. dla ludzkośći swoiey, Abráám godnym śię zstał, mieć w domu Troycę Przenayświętszą, 485 Łzy ołowiáne, 608. Płáczących białychgłow nad bęskiem, są symbolum fałszywey pokuty, 609. Pokutuiących rożne są, á nie wszytkie ważne u P. BOGA 605 Ktore nieważne? obiáwiono S Brygićie, 612. Pokutuiącego, ná wadze przeważyły grzechy, 612.

M.

Máćieiá S. Vroczystość, dźiwnie Kośćioł S. rozwesela, 542 Iego elekcyá, non ex voluntate Viri, iáko to? 548. Elekcyá iegoż nie byłá ex sanguinibus, iáko to? 550. Tász iego Elekcya nie byłá ex voluntate carnis, czemu? Instáncya Nayświęt. Pánny zá nim, 552 Iego symbolum, Amethystus kámień, 542.

Mágdalena S. morze łez, 605. Iey pokutá, nie sklana 613 oddalá od śiebie wszelkie okázye do grzechu, w twarz męszczyźnie nigdy potym nie wyrzáłá, Łzy iey nie fałszywe, Figura iey Sábá Krolowa, 614. Łzy iey prezentowano z niebá, iáko perły w kielichu, 616.

Márszałkowskiey funkcyi, trzy okolicznośći. 418.

Máteusz S przy Mszy S. zábity 515. Tw kupieckim stánie miał dobrą wolą zły stan porzućić, 506. Był przedtym kupcem 505. dla prętkiego náwrocenia swego, słońcu podobny, 511 Iego symbolum, Chrysolitus, 506 Niektore iego cnoty, 514. Konterfekt w nim P. IEZVsow przez náśladowánie cnot iego, 514. pozrzenie oczu P. IEZVsowych, co w nim spráwiło, 514

Mátki nigdy nie przeprośić, chwałá. 598

Mądrość Niebieska, bez czystośći pomieśćić śię nie może, 477. Mądrośći nábył przez czystość Ian S. 477.

Męczeństwo niewinniatek Ss. celuie męczeństwo wszytkich Męczennikow, w czym 603

Milczacy ná potwarz, wielki tryumfator, 583.

Miłośći symbolum ogień, 463. Mistyczny táiáki ogień, 475

Modlitwá, lekárstwo ná smutek, 494.

Młodośći, dobrze, álbo źle zſtrawioney, Figurá, 421.

Myśli nieczyſte. obrzydłym czynią przed P. BOGIEM, co Piſmem. Figura, przykłádem obiáśnia ſię, 570. Relikwiarz odgániá one, 572. Myślom wſzetecznym gdy zezwala Puſtelnik, ogień, ktory mu przedtym nie ſzkodźił, pali go, 572. Myśli złe iáko P. BOG karze, przykłády o tym, 573.

Myśliwcy, iaką ſztuką gołębie dźikie łápáć mogą, 486.

N.

Nabożeńſtwo, dar modlitwy, drogá perłá, 494. Ieſt ſtárośći koroną, 446. Ieſt ozdobą Pánow, Krolow, &c. 495 Ieſt koroną Monarchow, 495. Nabożeńſtwo Krolom iáko zaleca Dáwid S. 495. Z Nabożeńſtwa Krolow urągáiących ſię, ſurowo karze P. BOG, co ſię pokazało ná S. Dawidźie y S. Ludwiku, 500 do Nabożeńſtwá powinni bydź pierwſzemi Krolowie, Pánowie. 498. z nabożnego Páná buduią ſię łátwo ludźie, 497.

Náuká Kollátorom dobr Kośćielnych, 545.

Niewinność dochowána, pokoiowym Boſkim czyni, 593. Poufáłość ſpráwuie ku P. BOGV, 598 O niey co trzyma S. Tomaſz 595. Aby iey dochowáć nápomnienie, 595. Ma ſwoię oſobliwą wiwendę álbo porcyą pod Figurą Furczat, 596

Niewinniątká SS. Pokoiowi młodego P. IEZVSA, 593. pobite, głoſzą ſławę Meſſyaſzá iáko? 601. Ich Męczeńſtwo, celuie Męczeńſtwa wſzytkich Męczennikow w czym? 603 Nabożnemu ku ſobie Kápucynowi przy śmierći iáwnie ſię pokázuią y onego rátuią, 604. Niewinnego ſercá człowieká, ogień nie pali, 599.

O.

Oblubieńcow konterfekty, oſobliwy upominek ná weſelach. 553.

O Obrázách niewſtydliwych náuká, Obrázy tákie, ſą obelgą Wiáry Kátolickiey, 555. zá Obrázy niewſtydliwe Máláżow wyklina Károl S. ſą początkiem nieprawośći, 556. Szkodliwſze ſą niż kśiąſzki, czemu. 557. Obrázow niewſtydliwych figurá, Obraz beſtyi Apokáliptyczney, 558. Iáki mu honor oddaią czarći: y czemu? 560.

Obyczáynie ſobie poſtępuią Aniołowie y z ſamemi czártámi, 487 Obyczayność przyięmna, oraz y ſławá dobra ſą ozdobą swiątobliwośći, y wielce pomocne do náwracánia ludźi, 482. Obyczáyne ludzkie poſtępowánie ſobie z ludźmi, powabia inſzych do dobrego, 486.

Ogień nie ſzkodźi Puſtelnikowi, poki ſerce niewinne miał. 599.

Okázyi do zgorſzenia iáko ſię chronili dawni Chrześćiánie, 556.

Ołtek OO. Reformatow ná boſe nogi źimie, 523.

Opiekę ma oſobliwą P. BOG nád człowiekiem, poki go po Chrzćie S. nie obráźi, 597.

Ozdobá ſtanu duchownego, zárliwość około duſz, 534

P.

Prz: Pánná oleykiem boki iednego Zakonniká náſmárowáwſzy, od pokus go ćieleſnych uwalnia, 475.

Pánieńſtwo pyſzne, podleyſze od małżeńſtwá. 474. w Panu cnotá, milſza ieſt BOGV, niżeli w ubogim. 497 Paweł S. gdy mu ſię nie powodźiło w opowiádániu Ewángeliy. czym ſię ćieſzył, 457.

Perłá Unio, *dla czego ſię ták zowie, 611. Perłá droga, akt ſkruchy, 611. Perły fałſzywe, iáko robią, 608. Pobożnośći ozdobá, ludzkość, 485.*

Pokoiowy Soltaná Tureckiego, oknem po liſt wyſkoczył, 603. Pokoiowi P. IEZVSA, Niewinniątká młode. 593. Pokoiowym Boſkim czyni, niewinność dochowána, 593.

Pokutá niektorych nie ważna, choć płáczą ná Spowiedźi, 606 Pokuty fałſzywey ſymbolum, *łzy płáczących białychgłow nad Boſkiem 609. Pokutuiącego łzy, ná wadze przeważyły grzechy, 612.*

Prágnienie iákiekolwiek polepſzenia ſię, uſpoſabia grzeſznego do otrzymánia od BOGA łáłki, 506. Prágnienie do dobrego, do pokuty. iáko grom rozgánia ſzátány, 509 dla pragnienia do dobrego, świátło Wiary záiáśniáło Atenczykom, y Korneliuſzowi Setnikowi, 510.

Práłáći, ręce toczone P. IEZVSowe, czemu, 534. Práłatá káżdego y Kaznodźieie Figurá, Auſteryarz Ewángeliczny. 460.

Przykazanie Boſkie, niektorzy tylko po Zydowſku záchowuią, 568.

Przyiaćiel łágodny, poćiecha w utrapieniu, 586 Przyiaćielſkie politowánie z ſzemránim, przyczyniáią gorzkośći ſerdeczney. 587.

Pyſznego ſymbolum, *Goliat. 585.*

Q.

Queſtya Teologow, o ludźiách niewiernych, nieſłyſzących nic o Wierze prawdźiwey, 507.

R.

Rubin, obroną bywa przećiwko drapieżnym beſtyom 499. Nád ſercem záwieſzony, ulżywa znácznie ſmutku, 494. Rodźi inſze kámienie, 497.

S.

Sákráment Prz. we wnętrznośćiách N. Pánny, iáko w monſtrancyi w Niebie. widzą błogoſławieni 516. ieſt iáko ſłońce w Kośćiele Bożym. 516.

Sálomon, iáko rozeznał między pokoiowemi płeć męſką y żeńſką, 602.

Sardonix, *trzy kolory w ſobie zámyka, 488.*

Skarb Boży, duſzá ſpráwiedliwá, 568.

Stáry ſwywolny, ſtroiſzek, niech ſię boi piekłá, 446. Stárośći dobrey Figurá, ſzátá pozłoćiſta, złotem

złotemi galonámi od ſpodu obrámowána. 447. w ſtárośći, nabożeńſtwá przykłády ná niektorych Ceſarzách. 448. do nich żárliwe Apoſtrophe, 449 Stárośći purpurowa ozdoba y Korona. ſtátek y na bożeńſtwo, 446 Stárośći dni, gálon u ſźáty 447. nápomina ich pięknie S. Ambrozy. 448. Stárego nienabożnego, złego, &c. ſzátáni z duſzą y z ćiáłem do piekłá porwáli, 449.

Sławá dobra, ieſt ozdoba świątobliwośći. y wielce pomocna do náwracánia ludźi, 482, Pomocna ieſt Káznodźieiom. o ich świątobliwośći, 483. O ſławę dobrą każe ſię ſtáráć Duchownym, Náuczyćielom, Biſkupom. Páweł S. 483 Sławy dobrey o Káznodźiei, Biſkupie, ſkutki 484. Sławie złey o ſobie, choć nieprawdźiwey, duchowny powinien záraz ná początku zábiegáć. 485.

Száfiry trzy rzeczy zálecáią, 449. ná pálcu nieczyſtego. kolor ſwoy mieni 453.

Szatány iáko grom rozgánia. prágnienie do dobrego, 509.

Szláchectwo złączone z nabożeńſtwem, pobożnośćią kleynot oſobliwy. 494 Szláchetne urodzenie zá drogi kleynot poczytáią ludźie, 493.

Szmáragd, czemu ieſt ſymbolum Pánieńſtwá 469 iáko probuią go ná Słońcu, 472. probował go Nero w oleiu, 474. troiákim ſpoſobem ich probuią, 469. przedni, ogień wytrzyma, 469.

Szczepaná S. czemu święcą záraz po Bożym Národzeniu, 580. Iego milczenie. ſkromność, Aniołem czyniło. 588 widźiał ná Krzyżu P. IEZVSA, gdy go kámienowano, 591. Rátuie go modlitwą Nayświętſza Pánna, 592.

Smierć náder chwalebna, álbo przy Mſzy, álbo prętko po Kommuniy, 515.

Szemrakow, pochlebcow, iáko zkonfundował Konſtantyn W. y Fryderyk Ceſarz, 587.

Słońce troiákie, 511. słońce miſtyczne P. IEZVS 511

Spowiednik y Káznodźieiá, zbierał krople Krwi P. IEZVſowey. 536. Spowiedźi niektorzy nie rádźi ſłucháią; á Kazánia chętnie práwie, co o tákich S. Antoni Pádewſki nápiſał, 533 ná ſpowiedź gotuiących ſię, o co nápomina S. Auguſtyn, 610. Ná ſpowiedźi, pokutá niektorych nie ważna, choć p'áczą, 606. ná ſpowiedźi, iáko poznáć nieprawdźiwy żal, 607.

Szymon S. podobny burſztynowi, poćiągáiącemu plewy. Náwraca do Wiáry Krolá Edeſſy Abágará, 538 Egypt cáły náwraca do Wiáry, 539.

Skruchy akt, perłá droga. 611. Sumnienia boiázliwego człowiek, pomnaża ſię w pokorze, 522

T.

Tádeuſz y Szymon S. wielkie cudá czynią. czártom milczeć każą, Dźikie beſtye uśmierzáią, Niemowlęćiu mowę dáią, 540. Tádeuszá S żárliwość o duſze niezwyczáyna, troiáko ſię wywodźi, Imię iego Zelotes, co znáczy, 536. Iego liſt, iáko wyſoce wychwala Hieronym S. 537.

Tęczá ma kolory od ſłońcá, 473. Tęczá Szmáragdowa, czyſtośći figurá, 472. Ieſt S. Káźimierzá ſymbolum, 473.

Tomaſz S. był ſumnienia náder delikátnego 524 Czemu go nie było z drugiemi w Wieczerniku, kryiącemi ſię przed Zydámi, Wymawia go od niedowiárſtwá S Auguſtyn, eod. Oſtrożność iego od ſamego Zbáwićiela pochwalona. 525. Lotny iáko ieleń w opowiádániu Ewángeliy, Wiárą o Zmartwychwſtániu Páńſkim przeſzedł inſzych Apoſtołow, iáko, 526. Miłość iego ku P. IEZVſowi. z czego poznáć? Pokorá iego z mowy y z názwiſká wydáie ſię, Tytuł iego oſobliwy ze ieſt Synem Boku P. IEZVſowego, Nayprzedniey ſzym ieſt między wierzącemi, 527. Surowy był ná ćiáło ſwoie, páncerz ná ſobie noſił, 528. Iego ſymbolum Beryllus kámień, 517.

Trudnośći, pokuſy w záczętym dobrym wytrzymáć, trzy na to ſpoſoby. 457.

V.

Vrzędow Kośćielnych, domagáiącym ſię, wpraſzáiącym ſię w nie, Páweł S. przeklęctwem groźi, 543

W

Wola dobra ſkłonność do dobrego prágnienie iákiekolwiek polepſzenia ſię. uſpoſabia grzeſznego do otrzymánia od BOGA łáſki. 506. woli Boſkiey mądrym ſporządzeniem ćieſzyć ſię, gdy ſię co w dobrych zamyſłach nie powodźi, 457.

Woyny choć ſpráwiedliwe, rady, &c. gdy ſię nie nádáią. iáko ſię uſpokoić, 458.

X.

X. Pleban káżdy niewolnik. 532. XX. Plebanom Hugo dáie nápomnienie o Kazánia, 533. Ciężka ich wizytá czeka, 532.

Z.

Zal zá grzechy, iáki nie ieſt ważny u P. BOGA, 610, Zal, y poſtanowienie nieprawdźiwe ná Spowiedźi. iáko poznáć, 607.

Zárliwość naprzod należy do Páſterzow duchownych, o co máią napomnienie od Duchá S. 531. Zárliwość o duſzę, iáka ma záſługę, 535. Zárliwego o duſzę, zwáłá Kátárzyná Seneńſka drugim P. IEZVſem, 536. Zárliwość o zbáwienie ludzkie komu należy, zdobi człowieká. y iák wielkiey ceny ieſt, 530. Zárliwość około duſz, ozdobá ſtanu duchownego, 534.

Ziemiá czemu ſię przy Męce P. IEZVſowey, mie-

nie wprzod zátrzęsłá, niżeli záćmiło się słońce, 498.

Ziołko, ktorym się ieleń rátuie, gdy rodźi, 521.

Ziołko przećiwko pokusom, ktorego używáia OO. Iezuići, 523.

REIESTR Z CZWARTEY CZĘSCI.

A.

Aáronow Ornat, symbolum Práłatow, 622. Tenże Ornat, Duchownym Pásterzom náukę dáie potrzebną ibid. Kośćielnych intrat iáko máią używáć Beneficiarij, 623.

Academicus candor sławny iest wszędźie. 788 w Afryce, ták żyżne było żniwo, iż z iednego źiarká, cáły snopek, 715.

Agnieszká S. wiele smokow pokonáłá, záchowuiąc Pánieństwo, 640. Symbolum iey Słońce z wielu miar, 641. Cudownie rátuie w pokusach ćielesnych przykłády ná to, 643.

Akádemie Chrześćiáńskie, Cantica Agni, 788.

Akt summæ appretiationis Dei, w czym zá wisł, 743. Aktu tego symbolum puklerz, eod. Iako się duszá ma do niego usposabiáć. 744. Akty nádźiei, prágnienia chwały wieczney, są duszysku tecznym pośiłkiem, 800. ze trzech rzeczy máią zálecenie swoie, są cibus connaturalis animæ, eod. Pośilaią duszę około cnot nábywánia 802. Lotną duszę czynią, 804. Im kto częśćiey ie wyprá wia, tym sporszym krokiem postępuie w zasługowániu sobie nagrody doskonálszey w Niebie, 805. Im kto gorętszym iest w tákich áktách, tym prędzey po śmierći przypuszczonym bywa do chwały wieczney, eod. Ieden że nie ták goraco prágnął do chwały wieczney skazány do czyścá, eod. Aktow miłości Boskiey naybárdźiey człowiekowi potrzebá w godźinę śmierći 754.

Na Aktách weselnych stárzy zápaláli pochodnie bálsamowemi máteryámi przyprawiene. 833.

Anioł Stroż B Ioánnę Paćierzá y Artykułow Wiáry S náuczył, 752. S. Furzeuszá w ćięszkich pokusach zostáiącego tarczą broni, 754. S Teofilę także tarczą zastániał, y nápástnikow ná cnotę iey iednych pozabiiał, drugich poślepił, eod. Aniołowie Ss. są Bráćią nászą. 753. Wszelkich sposobow ná to záżywáią, áby miłość Boska w nas nie poszwánkowáłá 754. Cięszkich pokus od nas odbyiáią po strzały, eod. Naybárdźiey się stáráią o to, áby człowiek w godźinę śmierći ná naygorętsze ákty miłośći Boskiey zdobył się, 755. Modlą się zá konáiące, Dodáią Kápłanom dyspenuiącym chorego duchá, y rácyi, eod. Onisz we trzech okázyach máią stáránie o nas, 751. Bárdźiey są około młodych przezornieyszemi, niżeli około ludźi w lećiech podesłych, eod. Aniołowie Ss. Strożowie młodych ludźi, osobliwszą chwałę odnoszą swoię w Niebie, 752. Straż ich około dźiatek, w czym záwisłá? eod.

Nabożeństwo ku Aniołowi Strożowi iest obroną przećiwko pokusom, eod.

Antoni S iest Prokurator Generálny w Niebie, 694. do niego nabożeństwo przez dźiewięc Wtorkow, Novem Civitates Refugij, 685. To Nabożeństwo do niego, funduie się nie ná ládaczym, ále in terra Sacerdotali, to iest ná modlitwách iego skutecznych, 693. do niego Wtorki pośćząc iedná Mátroná niepłodna, poćieszona, 694. Táiemnicá Nowenny do niego, eod. Iednego zábitego, pięć dni leżącego do żywotá wroćił, 699.

B.

Báránek, symbolum P. IEZVSA 633. iest symbolum candoris, 788. (632.

Bayká Poetycka. Vellus aureum w Colchis,

Beneficia, ktorzy Kollátorowie rozdáią ludźiom nieprzykłádnego żywotá, przymowká. 737. Beneficiarij, czyli są Pánámi intrat Kośćielnych, 624. Beneficiatos prodigos, S. Hieronym sacrilegos zowie, Cisz powinni z prowentow udźieláć, komuż? 625. powinni się modlić zá owieczki swoie nominatim, wprzod o potrzebách ubogich, niżeli o krewnych pámiętáć powinni: Figurá to pięknie obiáśnia, 626. Beneficiati, mogą moderatè krewnym udźielić z prowentow swoich, kiedy? w czym pięknу przykład dał Clemens IV. 627. Beneficiatus ieden obiáwia o potępieniu swoim, zá co? 628

Bernard S. w bogátey száćie widźiány, ná ktorey wszytkie cnoty y zasługi iego wydawáły się. 722.

Biskup rzadki w Polszcze ktoryby nie był Kánonikiem Krakowskim. 736. Biskupi, Práłáći, są pálcámi ręki Chrystusa P. 671.

BOG iest rzecz nieskończona, naypierwsza. 744. Iest godźien aby był u człowieká w naypierwszym respekćie, y w większym niż inne rzeczy, nawet niż duszá 744 745. V kogo w naywyższey cenie y respekćie zostáie, táki łátwo wszytko zwyćięża, y sam go BOG od szwánku broni 746. Kto go nie ma w naywyższey cenie, nie tylko przećiwko przykazániu Bożemu, ále też przećiwko samemu práwu przyrodzonemu grzeszy, 746. Tym, ktorzy się umartwieniem bawią. skryte swoie táiemnice obiáwia. 771 Delektuie się prágnieniem nászym, y tęsknieniem do śiebie, 805. O naymnieyszych cząstecżkách ciáłá ma stáránie, 836. Łátwieyszym iest do dánia nagrody zá dobre, niżeli karánia zá złe, 815. Iáko naymnieyszy uczynek nágradza, tak też zá naymnieyszy

naymnieyßy grzech dosyćuczynienia wyćiaga, 772. Regestrá pisze y káżda rzecz notuie, 773 wdźięcznieyßa mu rzecz czyni kiedy się kto w máłey rzeczy umartwi, niż gdyby wielu umarłych do żywo wołá wskrześił, 813. z BOGIEM do utrzymania pokoiu, sposob naylatwieyßy pokorá, 764.

Bogacz Ewángeliczny, wizerunk ludźi niedosko nále pokutuiacych, 776. Bogacz ieden liczac czerwone złote, iaki głos z nich usłyßał, 761 Bogáctwa, máiętności, złym sposobem nabyte, zawße człowieka strofuia, 761.

Booz figura był Chrystusa Páná, 725.

Błogosławieństwo, ná dźieći zaciaga pobożne żyćie Oycow, 718.

C.

Cantica trzy sławnieyße w Piśmie S. 786.

Carolus V. Cesarz, gdy do ktorego Miástá przyiáchał pytał się o troie P. 686

Ciało iest smok, 640, z nim kto się ostro obchodźi, dußa iego spokoynie odpoczywa, 768.

Cielesny człowiek że nie nabożny przyczyná, 705. Od lubieżnych affektow przy obecności Sakramentu Prz: wstrzymáć się nie może, Cielesność wprawia człowieka w nayćięższa niewola ßatánowi nád inne grzeßniki, eod. Cielesney roskoßy służac, ktorzy bandluia cnota czystości, iaka strátę popadaia, 702. Oney służacy nie tylko traca łaskę Boska, ále się niesposobnemi czynia do przyięćia ratunkow Boskich. 703. w Cielesnym człowieku, yskierki nabożeństwá nie maß, 704 Cielesne pożadliwości, sa nayprzeciwnieyße madrości, 826. Cielesności służace Niewiasty, czego nábywáia mi zernie traca, y w ubostwie dni swoie kończa, 706. w Cielesnych ludźiach ßatan iako w centrum spoczywa, 707 sa Męczennikami diabelskiemi, 708 Cielesnego człowieka ßátan z łoßka porwawßy, w gnoiu porzućił, á potym w inkauft wrzućił, 708. Trzech młodźianow w smrodliwych mieyscách zosławił, eod. Student drugich pluiacy, w gnoiu ználeźiony, potłuczony, y popalony, 709.

Ciernie, dobry humor krádnie z źiemie, 704.

Czary, vide Zabobony.

Czystość, specyał to kosztowny, iedna respekt między ludźmi wyraża w człowieku Obraz Boski, 652. Iakiey koło śiebie potrzebuie pilności przez podobieństwo, 653. Czystość y postępek w náukách, sa rodzone Siostry, 824. Iest droga do madrości, eod. Nieprzyiaćielem iey sa lędźwie, 828 Iest madrości Siostrá eod. Czystość Pánieńska, ßátá złota z wełny Baránká P. IEZVSA, 633. Czystości cnotá, dysponuie człowieka do otrzymánia Korony Męczeńskiey gdy co ćierpi dla dochowania iey, 713 w czystości żyiacy ludźie, sposobnieyßemi sa do cnot, 710. máia moc nád ßátanem, 711,

Cnot ośm, służebnice Boskie, 799.

D.

Duch S. Pálcem, 678.

Dußá káżdego człowieká práwowiernego, Oblubienicá Báránkowa, 756. ktora nie czuie w sobie prágnienia do chwały wieczney, iest to znák, iż niegodna God Báránkowych, 802. Iednoczy się z BOGIEM przez modlitwę, 766. ná Dußę swoię sa nie dyskretni ludźie, ktorzy nie dbáia o iey uspokoienie, 758. Dußy rozumney pośiłek, duchowne niebieskie rzeczy, 800,

Duchowna władza nád owieczkámi, Duch S. przyrownał do Palcá Boskiego, 670.

Dźiedźictwo P. IEZVsowe wielorákie, 763. Dźiedźictwem P. IEZVsowym sa wßytkie dusze, krwia iego odkupione, eod, przez dźiedźictwo Pańskie co się rozumie, 763.

Dźieći, ná służbę Boska Rodźicom żáłuiacym, náuká, 638

Dworzánin ieden, ktory dla pozyskánia łáski Pańskiey wiele przećiw sumnieniu czynił, iákie słowá przed śmierćia wyrzekł, 748.

F.

O. S. Fránćiszka poslánie, kámienie gołe, 757. Twárdy dawał odpoczynek ćiáłu, ále dußę pießczono chował, eod. Státecznego spoczynku nigdźie nie znalazł tylko w samym dźiedźictwie Pańskim, 762. we trzech dźiedźictwách P. IEZVsowych ßukał spoczynku, 764. Zyćie iego iedna modlitwa nazwáć się może, 766. w Grobie stoi iak żywy, ná słupku kámiennym, eod. Cnoty iego, 767. Był wielkim nieprzyiaćielem wygodom ćiáłá 768. Trzy tabliczki, ktore u śiebie w zánádrzu ználazł, znáczyły trzy śluby Zakonne, 769. w Fránćiszká S. Zakonie, liczbá, iak wiele iest ludźi, 639.

G.

Ná Godnośćiách zostáiacych ludźi, prętki upadek, 760. Gołębicá srebrno pozłoćista, znáczy Kośćioł S. 793. Iest symbolum simplicitatis, 794.

Gory znácza wysoka doskonałość w cnotách 695 Gory sławnieyße dźiewięć, 696. Gorá Oreb znáczy pogárdy świátá, Gory skaczace, znácza żarliwość o Wiárę S. Gorá Tábor, znáczy desiderium altioris perfectionis, eod. Gorá Bethel, znaczy chęć y pilność do náuk duchownych, 697. Gorá Sion, znáczy umartwienie ćiáłá, posty, &c. Gorá Hermon, znáczy cnotę pokory, eod. Gorá Ephraim, figura iest żarliwości, 698.

Grecy, przy ślubnych áktách, nażywáli włocznie in signum immunitatis, 742

Grzegorzowi S. młodemu applikuiacemu się do náuki dwie Pánienki się pokazáły, iedná madrość, druga czystość, 828.

Grzeßac przez cáły rok śmiertelnie, pokuty

 lat

lat dwá tyśiącá, pięć set, pięćdźieśiąt y pięć 774.
Grzeszniká ćiężar, bierze ná się Kośćioł S. 721.
Grzeszni ludźie przyczyną że Pasterze źli, 658.
Grzesznikom, ktorzy folguiąc ćiáłu swemu nie stáráią się dosyć uczynić zá grzechy, nauká. 772
Grzesznicy depozytá grzechowe, do skárbu Spráwiedliwośći B. iedni wozámi, drudzy workámi, á trzeći kwartnikámi znoszą, 773. Onymże reflexya, 774.

H.

Hiácynt á gorąiąca pochodnia iedno znáczą. 729
Hiácyntowy kámień, w czym się náypięknie wydaie, 729. Heretykom reflexya. 639.
Hieronym S. w starośći, wielkie pokusy ćierpiał, 714. Dla biedowania się z pokusámi táko Męczennik umárł, eod.

I.

Iábłká prágnienia, 803.
Iácek S. czystośći przez cáłe życie dochował 733. Iego cnoty, iák tylko się urodźił, oddány P. BOGU ná ofiárę y służbę od Mátki, eod. Troiákim chlebem śiebie y bliźnich kármił, 737. Nábożeństwo iego ku Prz. Sákrámentowi, Rzekę suchą nogą przeszedł, wźiąwszy obraz w iednę rękę Prz: Pánny á w drugą Nayś. Sákráment, eod. Cudá iego, 738. Pánná N. iáko z Synem się zábawiáłá, eod.
B. Ian Kanty, żyiąc w stanie Akádemickim, wyśpiewał Epithalamium Canticum Agni; *787 w Roku 20 záśiadszy Kátedrę, áż do lat 80 ná niey prácował, 792. Studia swoie poczynał od nábożeństwá, przed Obrázem bolesnym. eod. wyśpiewał* Canticum Parnielis, *793 kochał pokoy duchowny, 794 z N: Pánną zstał się godnym gadáć y z Stániſławem S. eod. Nágie po drodze okrywał, 795. Porcyą, ktorą dał ubogiemu, z niebá mu cudownie wrocona, Do Rzymu po trzykroć chodźił, Zostawszy Teologiy Doktorem, mięsa nigdy nie skosztował, eod. Rátuie modlitwámi swemi wszytkich udáiących się do śiebie 796 ná woynách rátował 798 Iego imię. wydáie go być arcybiegłego w duchownych pieniách y muzyce, 786.*
P. IEZUS troiákich szat záżywał, 800. Bolesny, iest Brátem nászym, 795. Czemu się názwał źiarkiem, 723. Ukrzyżowány, Márcypan: czemuż 645. Iego rány. pięć tálentow, 768. Iego Krzyż, Wszechmocnośći Boskiey klucz, 782.
Imioná niektorych Ss. káżdego stanu, 809.
Instrumentálistá ieden. gdy zágrał, słucháiące ych. iednych do száleństwá, drugich do smutku przywodźił, innych do wesołośći, 796.

K.

Kámienie prognostykuiące, 627.
Kapitułá Krákowska, Seminarium Episcoporum, *736.*
Kápłáni u Pogáństwá máiąc czynić ofiáry, pálce swoie drogiemi nápuszczáli oleykámi, 679.
Kápłáńskiego stanu symbolum *Roża,*
Kárnáwałom pod czás postu S. nagáná y skutek, 646.
Kátarzyny S. serce, pełne było złotą mądrośći, 829. Máxencyuszá Cesarzá małżeństwem pogárdźiłá, ukontentowáłá mądrośćią złączoną z czystośćią Chrystusa P. eod. dla dochowánia czystośći, bogactw y zdrowia odstąpiłá. 830. P. IEZUS dał iey złoty drogi pierśćień, obieráiąc ią sobie zá Oblubienicę, miał wielkie ukontentowánie w tey mądrośći, y Pánieństwie, eod. Ukontentowáłá Kośćioł S. wotuiący, 831. Cesarzá konfundowáłá o báłwochwálskie ofiáry w bożnicy Pogáńskiey, eod. Ukontentowáłá y Kośćioł tryumfuiący 832. Aniołowie Ss. wielki honor ćiáłu iey uczynili, gdy po śćięćiu wźiąwszy ćiáło ná Gorę Synái zánieśli, Widźiana od S. Gertrudy w Niebie ná krześle wysoko wynieśionym eod. ma przywiley od Chrystusá P. iż udáiący się do przyczyny iey nabożnie w potrzebách, pomoc y poćiechę od BOGA otrzyma, 834
Kázimierz S. Podczásy P. IEZVsow. Márcypánámi częstuie, 645 Większy nád Salomoná w czym, 648 w Czechách na woynie zwyćiężony Częstuie młodź Polskę czym? 651 Rátuie Polaki, 656.
Káznodźieiá káżdy, zowie się Index ab indicando, *678 Klątwy, kto się nie boi, nieszczęśliwym iest kto ią zás umie sobie poważáć, szczęśliwym iest 672. Przez klątwę człowiek do nieszczęśliwego stanu przychodźi, ktory sobie onę lekce waży, eod. Z wyklętym nie godźi się áni ieść, áni pić, 673 Wielka szczęśliwość tych ktorzy sobie nie lekce ważą klątwy choć niesłusznie ferowane, eod. Skutki trzy klątwy. 674 Ciáło wyklętego, bierze w possessyą czárt przeklęty. Tákiego duszá nic zyskowáć, áni zásługowáć sobie może, eod. Niedbáiących ná klątwy Kośćielne nisz. zczą domy, 675. Wyklętym przestrogá S. Chryzostomá. 676.*
Kleopatry łoszko z samych listkow szczykánych rożowych, 755.
Kołácze Messyaszá figurą Prz: Sákrámentu 654
Koroná, zgromádzenie Prálatow 736. Koroną BOGA W. iest Zakonny stan Duchowny, 737. Korony trzy, złota, śrebrna, y ćiernowa, co znáczą, 740.
Kośćiołá S. iest ozdobą Zakonny stan Duchowny, 737. temu Piotr S. przyobiecał pomoc y opiekę swoię choć po śmierći. 719.
Kostká B. nieugászonemi miłośći B. ustáwicznie pałał płomieniámi. 834. Iest iedyną świątobliwośći reliquią, był homo pacificus *z BOGiem 842*

Łáſki Boſkiey nigdy nie utrácił, Niewinności ná duſzy zupełnie dochowáł, w domu konwerſowáł z Anjołámi Ss. Pánná Prz: P. IEZVSA mu podáłá, 843. Wyprobowány w śiedmiorákim ogniu, 844. Miał oſobliwe nabożeńſtwo do Pánny Prz: 845. Ieſt relikwiá Kośćiołá Chryſtuſowego eod. Ieſt Pátronem Korony Polſkiey. 846 Hiſtorya o nim, eod.

Klucz ieſt Pokutá, 771. Klucze oddawano O blubienicy ná Godách Małżeńſkich, 772. Klucze od ſkárbow mądrośći B. trzy Pokorá Modlitwá, Pokutá, 778 Kluczyki do gęby umartwienie ięzyká. 780.

Krol Celtow, złoto po drogách, polách, ſtukámi śiał, 715. Krolow, Monárchow, czego náucza Krol Dawid, 646.

Krucyfix widomie płákał, 727.

Kupiec zápomożony od duchownego, wſzytko tráći, 627.

L.

Lámpy, znáczą ſercá y áffekty ſerdeczne. 823 Łáſka Boſká, ieſt nayukochánſze dźiećię naſze. 690

Lichwiarz zá pokutę dopuśćił ſię zámknąć w beczce pełney gádźin, 777

Łoże do ſpoczynku naylepſze, klauzury Zakonne, 766. Łożnicá, álbo Pokoy Krolow Perſkich, zwał ſię Cervical Regis. 768 Łożyſká w ktorych ludźie świátowi duſzom ſwym ſpoczynku zwykli ſzukáć, ſą voluptates, honores, divitiæ, 758.

Lud Chrześćiáńſki, dla czego odpráwuie uroczyśćie pámiątkę Męczennikow Ss. 722.

Ludwik Krol, wieżdżáiąc do Miáſtá Tornáku, Mieſzczánie mu złote ſerce miſternie wyrobione ofiárowáli, 823.

Ludźiom ſzukáiącym w utrapieniách ſwoich Civitates Refugij u ſzátáná, nágąná, 686.

M.

Málgorzátá S. wielkie lucra otrzymáłá zá dochowánie czyſtośći 709. Przy cnoćie czyſtośći otrzymáłá wiele innych cnot od P. BOGA, 711. Przykłádem iey, nawroćiło ſię pięć tyśięcy ludźi do wiáry, Miáłá moc oſobliwą y władzą nád ſzátánem, eod. Szátáná w poſtáći ſmoká pod nogámi ma podeptánego. czemu? 713. Wiele mąk wytrzymáłá dla czyſtośći, 714:

w Małżeńſkim ſtanie iáko ſię máią ludźie zachowáć, y ſpráwowáć, náuká 707.

Marćin S. droga perłá, 811. Iego ſztuczká płáſzczá pokryłá y ubogiego nágiego, y P. IEZVSA w Niebie. 819. Akty iego wielorákich cnot, eod. Sztuczki iego płáſzczá z ſzátámi P. IEZVSA kompárácya. 820. Biſkupem będąc, dał ſuknią ubogiemu, ktorego przy Mſzy poſtrzegł nágiego, 821. Ogniſte koło nád głową iego widźiáne, Więkſzą záſługę miá tá iáłmużná iego gdy bywſzy świeckim, płáſzczá ukroił ubogiemu, niżeli gdy będąc Biſkupem dał cáłą ſuknią, eod.

Mądrych ludźi w ten czás ieſt złotem ich mądrość, kiedy przy náuce ſtáráią ſię żyć powśćiągliwie, 832.

Miáſtá fundowáne ná gruntách Kápłáńſkich, zwáły ſię Civitates Sacerdotales, 693.

Męki P. IEZVſowey ſymbolum, Sálomonowe noſſenie, 648. do Męki iego nabożeńſtwo, Krolow Monárchow pożitek 645.

Michał S. przez wſzytkie życie nas przeſtrzega. 743

Mikołay S. iáko ſzafował dobrámi Kośćielnemi, 629. Iego cnot dwánáśćie pod Figurą kámieni drogich, Cudo ná cegle pokazał, utwierdzáiąc Táiemnicę Troyce Przen: 630. Zboża z ktorego dla ubogich dano, nic nie ubywa, 631.

Mirrá znáczy umartwienie námiętnośći wnętrznych w Práłátách Kośćielnych, 681. Znáczy pilność y czułość, eod. Wigoru dodáie, y od ſkáżytelnośći záchowuie 782.

Młodość ludźi ſzláchetnie urodzonych gdyby ſię znáydowáłá bez należytych przymiotow ſłużyćby nie mogłá ku ozdobie, ále ku hánbie, 731. Młodość káżdego człowieká Chrześćiáńſkiego, ma trzy Mátki, 732. Młodźi ſzláchetnego ſtanu náuka potrzebná. 730 Ozdoba ich w czym záwiſła 730. Młodź ſzláchetnie urodzona, nie tylko Rodźicow, Fámilij ále też cáłego Kroleſtwá korona ieſt, eod.

Modlitwá Ss. Bożych ſkuteczniey ſzá ieſt zá námi w niebie, im tu ktory był doſkonálſzym w cnotách, 695. Modlitwá do Ss Bożych, funduie ſię in terra Sacerdotali, 693. Modlitwy naſze ták wielkiey ſą u BOGA ceny, że ie ſam pilnie ráchuie. 813.

Monárchowie w kłopotách rządow ſwoich czym ſię máią ćieſzyć, 649. Monárchom gdy ná woiennych imprezách nie dárzy ſię, reflexya piękna 650.

Mortyfikácya ćiáłá, ieſt to potężna ármatá, 767.

N

Nabożeńſtwo do Prz: Sákrámentu. vide Sákráment Przenayświętſzy.

Nabożeńſtwo do Antoniego S. vide Antoni S.

Nádźieia o przyſzłey chwale, ieſt to odrobinká z ſtołu błogoſłáwionych, 799

Nápomnienie Rodźicom, o wychowániu dźiatek 733

w Náuce áby dał BOG poſtępek komu trzebá ſię ſtáráć áby duſzá iego byłá iák naybielſza. 825 w Náukách prágnącym poſtępku, trzebá ſię chronić ćieleſnośći: 824 Nieczyſtość. vide Ćieleſność.

Niewiáſtá z ſzátánem záſzpontowána w dzbánie, 707. Nocne poſtráchy znaczą nieumiejętność, 827

O

Oblubieńcowie ná weſelu záczynáli gośćiom pienia Godowe, ktore zwano Epithalamia, 785.

Opát Venerius iednego dniá cudownie zaorał, zásiał y zebrał z polá, 715.

Do oręża Káwálerskiego, Káwálerskiey też ręki trzebá. 750 *Oßust ieden w Turczech zmyślał, że miał klucz do Ráiu dárowány od Máhometá* 784

Otto Cesarz, ná postaniu Romualdá S. bardzo sobie smákował, 757.

P

Pálmá Męczeńska, symbolum *czystości,* 713.

Pálcami trzemá, á nie cáłą ręką żegnáć się mamy ná pámiątkę Troyce Przen: 677.

Panienká S. Libárya, około kadzieli się bawiąca sam wierzch przęślice w śliczne tey kwiaty zá kwitł 818 *Pánienki w czystości żyiące, máią moc y łáskę do zwyćiężenia czártow,* 712. *Panieński stan, ozdobá Kośćiołá Chrystusowego.* 633. *Panieństwo, droższe nád złoto,* 633. *Potrzebuie niebieskiey pomocy, iest dar Boski osobliwy* 634 *Potrzebuie modlitwy y umartwienia ciáłá,* 635. *Iego* symbolum *ßátá Apokáliptyczna* 636. *Rozmnaża ludźie,* 637. *Ten stan symbolizuie słońce. Miesiąc záś stan Małżeński,* 636 *Iest rowno z Wiárą Kátolicką.* 638. *Rożność czyni między prawdziwą Wiárą, á heretycką.* 639. *Byłá u dawnego Pogáństwá w poßanowániu,* 439

Pasterzá temi czasy łátwiey znaydźieß nieprzykłádnego niż świątobliwego, 658. *Pásterzow duchownych ćięßkie obligi.* 621 *że Pásterze złe przyczyną grzeßni ludźie,* 658. *Pismo S. iest* oleum. 679

Piotr S. de Alcantara, *z Piotrem S. Apostołem rowni.* 769. *Iest Podskárbim attrybutow Boskich sprawiedliwości, miłośći, wß-chmocności B.* 771 *Iest* Portentum Pœnientiæ, 772. *Pokutą otworzył sobie skárby spráwiedliwości B* 777 *w lat* 16 *Regułę O. S Franćißká przyiął, y do lat* 63 *ostrą pokutę prowádźił.* 778. *miał duchá mądrości álbo biegłości w Piśmie S.* 779. *Duch S. w postáći gołębice widźiány ná rámionách iego,* 780 *Przyszłe rzeczy, y táiemnice serc ludzkich poznawał Skárby mądrości B. otwierał sobie kluczem pokory, modlitwy, pokuty,* eod. *kamyki w ustách nośił,* 781. *Potrawy popiołem posypował, od złośliwey niewiásty sztuką dáchowki był raniony. Podlegáły mu wßystkie elementá.* eod. *Od każdego elementu ná káżdym członku ćierpiał.* 783. *Modlitwá iego, iest to klucz pospolity,* 784. *Zasługi iego są* Paradisus deliciarum, eod.

Pogáństwo z kości y z ćiał Ss. Męczennikow, po chodnie robili, 833.

Pokutá, iest kluczem grzeßnego, ále o trzech zębách 775. *Tym kluczem grzeßnicy nie wßyscy sobie otwieráią, skárby spráwiedliwośći B. ma trzy częśći,* eod. *Do klucza pokuty, nie iednym pálcem ále cáłą ręką przyłożyć się trzebá, kto chce nim otworzyć,* 777. *Pokutá doskonáła, ustáwiczne dręczenie ćiáłá,* eod. *Ludźi niedoskonále pokutuiących, wizerunk w bogaczu Ewángelicznym* 776. *Zboycá ieden dekretowány ná śćięćie, nim śćięty, zá pokutę káżdy członek drápał y kłuł, mśćząc się grzechow swoich nád ćiałem,* 777. *Pokuty komput,* 774 *Pokuty kto się nie stára czynić poki zdrowie służy, nießczęśliwy,* 775.

Polská, przedtym byłá Paradysus, 662. *Polskę, názwał ieden* Paradysus Judæorum, 663.

Prágnienia zbyteczne rzeczy doczesnych wiele ludźi gubią na dußy, 8 3. *Prágnienie nagrody wieczney, iest bodźcem do cnoty.* 804.

Prá̇áći, są pálcámi Chrystu̇á Páná, 671 *są ozdobą głowy P. IEZVsowey,* 736. *Prálatow zgromádzenie, koroná,* 736.

Professorowie náuk są instrumentámi muzycznemi, 787. *Prace ich ktore w uczeniu podeymuią, są* Canticum Agni, eod. *Są wdźięczne Kośćiołowi S.* 789. *Professorá Akádemij Krak: explikuiąc* profanum Authorem; *widzenie,* 791.

Pustelnik umartwionßy się od młodu, y tablek, od Aniołá utraktowany, 817.

R.

Relikwie Ss. gdy w náleżytey uczćiwośći máią wiersi, co zá pożytek odnoßą z tego. 835. *Relikwie Ss. w stárym testámenćie w wielkim poßánowániu były.* 836. *w nowym Testámenćie zá czásow Iana S ná Ołtarzach ich stawiáno,* 837. *Pierwßych Rodźicow náßych w tákim poßánowániu były, iż Krolowie, &c. peregrynácye do nich odpráwowáli,* 836. *przy sobie ie noßąc, odnoßą pomnożenie w duchu y w świątobliwośći, Pomnażáią się w cnotách wiary nátenczas.* 838. *są obroną przećiwko grzechom y pokusom ßátáńskim,* 840. *Zakonniká broni Relikwiarz od myśli ßpetnych, Olwrzáiącego się ná grzech, uderzył táko młotem w pierśi, Zboycy postány do upámiętánia go przywiodł,* eod. *Troiákim sposobem authentykowáne być mogą* 841 *Niewinność ma z niemi wielką konnexyą* 842. *Relikwij niepewnych, w ogniu probowáne,* 844.

Rodźicy powinni dźiękowáć P. BOGU zá potomstwo, nápomina Ambroży S. 730.

Rola buyna iest Kośćioł S. 716.

Rożá ieżeli z kolącemi ośćiámi stworzona, questya, 660. *Ze teraz kole, iest to kará zá grzech,* eod. *Iest* symbolum *stanu Kápłáńskiego,* eod. *Ma zálecenie* ex plantatione, odore, & colore, 663. *Aby miáłá kolor piękny, y zápách, ná to sekret,* 664. *Rożá z złotá wyrobioná, dorocznie poświąca* solemniter *O. S. Papież,* 657.

Rzymiánie ślubną ßátę białą zwáli Candidus umbo, 742.

S.

Do Prz. Sákrámentu nabożeństwo pośiłek ludźi ná woynie, 654. iest chleb woyskowy, 654.

Sálomonowe nośenie, symbolum Męki P. IEZVsowey. 648. Ná sen częstokroć przez cáłą noc zdobyć się nie mogą ná miękkiey pośćieli leżacy. 761

Sluby Zakonne trzy, trzy milliony tálentow, 769. Trzy tabliczki, ktore O. S. Fráńćiszek u śiebie zná lasł znáczyły ich, eod. (sie, 640

Smocy chwaląc P. BOGA, 641. Smok ćiáło ná

Srebro, dla dźwięku głośnego, znáczy słowo Boże, 794.

Stánisław S nazywa się Pálcem troiákim, 678 będąc w cudzych kráiách nie zepsował obyczáiow, 678. Kazánia iego były Digitus unctus, 680. dla nauki osobliwey. uczyniony Káznodźieiá Kátedrálnym Krakowskim. 679. sam wizytował Dyecezyą. 682

Stroná z báránkowych ielitecżek ukręcona iest naymelodyinieysza. 788. (826.

Studentom młodym, nápomnienie S. Augustyná.

Swięto Wszytkich Ss. ná co odpráwuiemy, 807. Ná tosz Swięto w Niemczech robią kołacze, ktore zowią Panes Sanctorum, 779. Ss. Bolcy troiákim sposobem ułátwiáią nam nádźieię do otrzymánia chwały wieczney, 806 S Gertrudy gdy mowiono Litánią o Wszytkich Ss widzenie. 810. Ss. Páńscy króluiący w Niebie, są nam pożyteczni y rátowáć nas mogą, 716. są członki celnieysze, bliższe głowy Chrystusowey. 720. Ss. Páńscy ná ktorym członku ćierpieli, ná tych od Boga máią moc nas rátowáć, 782

Szátá złota z wełny Báránká P. IEZVSA. cnotá czystośći 633. Szátá P. IEZVsowá, oraz z nim rosłá, y nie psowálá się. 638.

Szatáná, figuruie Ierycho, 689.

Sumnienie złe, sztylet ćięszki, 761.

T.

Tálent ołowiány, 706.

Tárczy we trzech okázyách używano u Lácedemonczykow, 751. Tarcza Michálá S. nayozdobniey się wydáie między tarczámi Anielskiemi, 743 iest symbolum áktu appretiationis DEI, eod. Iest symbolum áktow cnot rozmáitych. 749. Tarcza złota, ktora sto tyśięcy czerwonych złotych ważyłá, 753. na Tarczy gdy kto umierał zá szczęśćie to miano, 754.

Tereſſa S. w káżdą godźinę wypráwiáłá ákty prágnienia do chwały wieczney. 805.

Troyce S. táiemnicá cudem potwierdzona ná cegle, 6 0.

V.

Vczynki náſze choć máłe, wielki máią szácunek u P. BOGA z dobrey intencyi pochodzące, 812 Vczynek miłośierny naymnieyszy, BOG samym Krolestwem Niebieskim płáći, 814.

W.

Wáwrzyńcá S. Figura źiarko, 715. przy Męce swoiey, złote y obfite żniwo z śiebie wydał, 716 zá zásługami iego udźiela P. BOG wszytkim wiernym łásk potrzebnych do otrzymánia zbáwienia. 723. Przy Męce swoiey zstał się wyborne źiarko, 724. w káżdy Piątek do Czyscá przychodźi, y iednę duszę wyprowadza. eod. z látárnią rewidował cełłe Zakonnikow wszytkich, 727.

Wizerunk ludźi niedoskonále pokutuiących, Bogacz Ewángeliczny, 776.

Woiownik ieden Ixreckiemu Sołtanowi posłał miecz ćięszki y wielki, co ná to odpowiedźiał, 750.

Woyćiech S, wonna Roża, 657 mázálecenie ex plantatione, odore, & colore, 663 Cnoty iego rożne, Pokorá, choyność ná ubogie, ćierpliwość. 667. (742

Włocznie zażywáli Grecy, przy ślubnych áktách.

Włosy, znáczą mnieysze uczynki y myśli dobre, 814. włosy w rospádliny murow włożone, ruinie nie podległy 770.

Vroczystość Męczennikow Ss. dla czego odpráwuie lud Chrześćiáński, 722.

X.

X. Druzbickiego ákty łáski Boskiey, 749.

Z.

W Zábobony wdáiący się, z trudnośćią mu się przychodźi oderwáć od tego. 687. Ná tákich kárá od P. BOGA, eod. udáiący się do wrożow, do bab, w utrapieniu pierwey niż do P. BOGA, nie znáyduie poćiechy, 683. Doznaie nád sobą wielkiego okrućieństwá czártowskiego, 688. Wiąże tákich y wikle ná sumnieniu czárt przeklęty 689. ná ćiele y ná innych rzeczách szkodźi, ná sumnieniu tyránnizuie, 689. Zezwaláiący ná zabobony traći cnoty Ss. Wiárę, Nádźieię, 690. Tákich karze P. BOG ná własnych dźieciach, y fámilie gubi, 691. Ieden udáiąc się do wrożow, gdy mu tyszká zginęłá, Syná mu czárt oślepił, 692.

Zakonny stan Duchowny, iest Korona BOGA W. y ozdoba Kośćiołá S. 737. Zakonne klauzury, łoże do spoczynku naylepsze, 766. Zakonnikowi, zebráne odrobinki z stołu, BOG w drogie perły obroćił, 817.

Zboycá dekretowány ná śćięćie, nim śćięty, káżdy członek drápał y kłuł, mszcząc się grzechow swoich, 777.

Złoto symbolum mądrośći, 823, Znáczy pobożne intencye w sprawách náſzych, 815.

Zniwo złote, 715. w Afryce ták żyzne było, iż z iednego źiarká cáły práwie snopek. 715.

Zyćie czyste, pomocą iest do nábyćia mądrośći prawdźiwey. 814.

REIESTR
KAZAN NIEDZIELNYCH.

W ktorym, znaydźieſz ná Każdą Niedźielę przez Rok, początek Kazánia, y gdźie oſtatka ſzukáć: á to poſpolicie będźie w pierwſzey Części każdego Kazánia; gdźie ledwie ktore słowo odmieniwſzy, álbo opuśćiwſzy, w dteryi założoney dowiedźieſz Pismem świętym, Figurą, y Hiſtoryą.

Luc. 21. NIEDZIELA I. ADWENTU. *Levate capita veſtra, quia appropinquat redemptio veſtra.* Dáwna przypowieść/ ále u Miſtrzow duchownych omylna: Nie rychło ſię ná ſtárość uczyć/ á zwłaſzcza cnoty/ y nábożeńſtwa. Przyznaię ia wprawdźie/ że to rzecz trudna, ále przećie nie ieſt niepodobna. O to y w dźiśieyſzey Ewángeliey/ ſtárość świátá/ bo oſtateczne dni iego/ opiſuiąc Zbawićiel do nabożeńſtwá bráć ſię ſkázuie; kiedy ludźiom ná on czás żyiącym táką zoſtawuie naukę/ *Levate capita veſtra &c.* Piękna tu przeſtrogá owym/ ktorzy ztráwiwſzy látá ſwoie ná prożnościách/ ſwywolách świátowych/ doczekáwſzy ſię śiwego włoſá/ mało co/ álbo nic ſię nie popráwią żywotá ſwego; przetoż y ia animuiąc tákich do odmiány żywotá wołam ná nich pomienionemi Zbáwićielá słowy: *Levate capita veſtra*: y dowiodę im tego/ iáko Nábożeńſtwo/ ieſt okráſą śiwego włoſá; to ieſt iáko to rzecz piękna/ kiedy człowiek w ſtárośći przyczynia ſobie nabożeńſtwá y w pobożnych Chrześćiáńſkich áktách tym pilniey ſię ćwiczy. Pátrz w Kázániu ná S. Andrzeia w Częśći pierwſzey *folio*, 444.

Matt. 11 NIEDZ. II ADWENT. *Cœpit JESUS dicere ad turbas de Joanne.* Wielkie náder ſzczęśćie potkáło Janá S. gdy nieſkończoney Mądrośći Kaznodźieia/ bo Słowo Boſkie wćielone/ tytuły iego y cnoty wylicza: iuż to więkſzym nád Prorokow/ iuż to Aniołem zowiąc go. Te wſzytkie prerogátywy/ cnoty przywileie Janá S. prawdá ieſt *principaliter* przypiſáć ſię powinny ręce/ to ieſt łáſce Boſkiey wſpomagáiącey go. *Etenim manus Domini erat cum illo*: nápiſał Łukáſz S. ale ſnadź *ſecundariò* nie pomáłu dopomogło mu do tákiey doſkonáłośći to/ że młodość ſwoie w boiáźni Boſkiey/ uſzedſzy z domu Rodźiców ná puſzczą/ ztráwił. Trzebá álbowiem wiedźieć/ że młode látá w boiáźni Boſkiey ztráwione/ początkiem y znákiem ſą dálſzego cnotliwego żyćia. Z Kázan. na S. Iana Chrzćićielá: część pierwſza. 418.

Ioan. 1. NIEDZ. III. ADWENTU. *Tu quis es?* Podobno kto/ poczytáć będźie zá przygánę tym Zydom/ iż ták pilno Janá S. exáminuią/ y od niego o Meſſyáſzu dowiedźieć ſię prágną. *Tu quis es?* lecz ieżeli to uczynili *non ex curioſitate*, nie z dwornośći tákiey/ álbo z intencyi złey podchwycenia w czym Janá S. ále ráczey z intencyi dobrey y z ſkłonnośći do dobrego/ gánić im tego pytánia nikt nie może: gdyż ſkłonna/ gotowa do dobrego wolá/ y iákiekolwiek prágnienie polepſzenia ſię/ wielce uſpoſabia człowieka grzeſznego/ do otrzymánia od P. BOGA dálſzego oświecenia y łáſki. Z Kázánia ná S. Mateuſzá, część pierwſzá. 506.

Luc. 3. NIEDZ. IV. ADWENTU. *Prædicans Baptiſmum Pœnitentiæ.* Tákći właśnie przynáleżáło/ żeby przed poſtánowieniem Chrztu prawdźiwego Chryſtuſowego/ poprzedźił był Chrzeſt Janow/ Chrzeſt pokuty: bo ten nie tylko był Figurą nowego Chryſtuſowego Chrztu/ ále oraz dyſpozycyą czynił w ſercách ludzkich do tamtego. Lecz tu Queſtyą; ieżeli zá náſtąpieniem Chrztu Chryſtuſowego/ uſtał *Baptiſmus Pœnitentiæ*. Ja uważáiąc ſwoim ſpoſobem rzeczy / odpowiádam ná ten czás/ iż nie uſtał: álbowiem y po Chrzćie S. zoſtáły przy człowieku niektore brudy/ ná ktorych obmyćie potrzebuie częſtokroć człowiek Chrztu pokuty S. Z Kázánia ná Niepokál. Poczęćie Przecz. PANNY. część pierwſzá. 253.

Luc. 2. NIEDZ. po BOZYM NARODZ. *Puer creſcebat, & confortabatur.* Szczęśliwe dźiećię/ y owſzem ſzczęśliwi y Rodźice tákiego dźiećięćia/ ktore ná wzor Dźiećięćia P. JEZUSA/ w dálſze látá rośnąć/ y do rozumu przychodząc/ nie tráći niewinnośći ná Chrzćie S. nábytey/ ále rácżey utwierdzá ſię w niey; bo tákowi ludźie ktorzy niewinnośći ſwey w cále dochowuią śmiertelnego nigdy ieſzcze nie dopuśćiwſzy ſię grzechu/ oſobliwemi ſługámi y owſzem pokoiowemi P. JEZUSowemi názwáć ſię mogą; powiem przeto w czym tákowi ludźie rożnią ſię od inſzych ſług Boſkich y w czym inne celuią. Z Kázánia ná Młodźiánki. część pierwſzá 591.

Luc. 2. NIEDZ. I PO TRZECH KROLACH *Dolentes quærebamus te.* Zakocháwſzy ſię P. JEZUS w Krzyżu zaraz z młodośći ſwoiey/ iákoby w náyśliczniejſzey Oblubienicy z ktorey nam czáſu męki ſwoiey urodźił zbáwienie y Niebo/ też y inſzym ludźiom co náyukocháńſzym ſobie/ rad ią one/ y nią częſtuie / kiedy ná Prz. Mátkę ſwoię y Oycá domniemánego Jozefá S. Krzyż utrápienia przepuſzczá. *Dolentes quærebamus te.* Więc że żaden z żyiących ludźi bez podobnych okázyi ná świećie obyść ſię nie może/ káżdemu do tey ukocháney P. JEZUSowi Oblubienicy/ to ieſt do Krzyżá bráć ſię potrzebá. *Qui vult venire poſt me &c. tollat crucem ſuam;* nie káżdemu záś z tą Oblubienicą

bleniem ſmáczno mießkáć/ to ieſt Krzyż utrápienia ponośić; powiem o rożnicy y przyczynách tego. Z Kázánia náZnáleźienie S. Krzyżá. część pierwſzá. 219.

NIEDZ. II. PO TRZECH KROL. *Nuptiæ factæ ſunt &c. & erat Mater JESU ibi.* Sámá obecność P. JEZVSA y z Mátką ſwoią ná tych małżeńſkich Godách/ świádectwo dáie/ iáko kontrakty małżeńſkie/ lubo ná on czas ießcze nie były okráßone łáſką Sákrámentálną/ iáko ſą teraz/ nie miáły w ſobie żadney przygány; iáko to niektorzy zmyślali Heretycy zá czáſow Hieronymá S. A tym ſamym gdy P. JEZVS approbuie ſtan małżeńſki/ potępia wielce ſtan owych/ ktorzy bez małżeńſtwá żyiąc wolno ćieleſności ſłużą. Przeto iák wiele tákowi ludźie trácą/ ktorzy to cnotą czyſtości handluią/ powiem. Z Kazania ná S. Małgorzatę. Część pierwſzá. 701. Joann. 2.

NIEDZ. III. PO TRZECH KROL. *Oſtende te Sacerdoti:* Patrzćie/ iáko y ſám naywyżßy Kápłán Chryſtus JEZVS: *Sacerdos in æternum ſecundum ordinem Melchiſedech* ma w oſobliwym reſpekćie y czći Kápłánow; kiedy o to trędowátego do nich odſyłá. *Oſtende te Sacerdoti.* Nam w tym przykład zoſtawuiąc/ iáko w oſobliwym reſpekćie u ludźi choćby też naywyżßego ſtánu byli; powinni bydź Kápłáni/ Práłáći/ zwłaßczá owi/ ktorzy funkcyom ſwoim ſtáráią ſię czynić doſyć: o trzech ich pryncypalnych funkcyách powiem pod podobieńſtwem iednego drogiego kámienia. Z Kázániá ná SS. Piotra y Páwłá. część pierwſzá. 429. Matt. 8.

NIEDZ. IV. Po TRZECH KROL. *Quid timidi eſtis modicæ fidei.* Wiele ſię znayduie ludźi bardzo podobnych tym Apoſtołom/ ktorzy poczawßy co dobrze/ gdy ná nie iákie burze powſtáną/ trudnośći przyidą/ gdy ſię im zámyſły ich nie powodzą/ choćiaż w pobożnych intencyách/ wnet ſobie przykrzą/ albo uſtáią w gorącośći duchá/ y zaczętych intencyi odſtępuią. Záwołam tedy ná tákowych z P. JEZVSem *Quid timidi eſtis, &c.* y onymże podam potrzebną w tákich okázyách informácyą. Z Kázánia S. Iakubá Więkſzego. część pierwſzá. 455. Matt. 8.

NIEDZ. V. PO TRZECH KROL. *Dixit JESUS parabolam.* Pytáią ſię uczniowie/ czemu Zbáwićiel nász chcąc Kázániami ſwemi nawrácáć od złego grzeßne/ ledwie nie poſpolićie záżywał przypowieśći/ iákoby o kim inßym mowiąc: co y w dźiśieyßey Ewángelii czytamy: kiedy bowiem trzebá było grzeßnym pogroźić piekłem; czyni to nie wyráźnie/ ale pod podobieńſtwem kąkolu ná ogień nágotowánego. Ná co ták odpowiedáią; że to czynił P. JEZVS dla tego/ aby łáſkáwie obyczáynie poſtępuiąc z grzeßnemi/ tym łátwiey mogł ich náwroćić y przywieść do popráwy żywotá. Albowiem łáſkáwość/ obyczáyność/ przyiemność/ oraz też y opinia dobra/ wielką ſą ozdobą świątobliwośći/ y ſkutecznym ſpoſobem do náwrácánia grzeßnych. Z Kázánia ná SS. Filippá y Iákubá. Część pierwſzá 481. Matt 13.

NIEDZ. VI. PO TRZECH KROL. *Quod minimum eſt omnibus ſeminibus.* Co tu Zbáwićiel mowi *generice* o Kroleſtwie Niebieſkim/ to w ſamey rzeczy práwdźi ſię o wßytkich błogosłáwionych támże kroluiących. ktorzy/ że tu ná świećie/ gorzki w mortyfikácyách/ w utrapieniách prowádźili żywot/ ſłußnie do gorczycznego przyrownani ſą ziárká. *Quod minimum eſt cæteris,* práwdźi ſię to o nich: bo tácy málemi/ podłemi poſpolićie zdadzą ſię u świátá. *Cum autem creverit maius eſt omnibus oleribus, & fit arbor; ita ut volucres cœli veniant & habitent in ramis eius.* Przez coſię znáczyć może/ iż gdy tákowi doſtáią ſię do Niebá/ nam tu ná źiemi ießcze zoſtáiącym/ zſtáią ſię pożytecznemi/ rátowáć nas mogą: co ieſt artykuł Wiáry S. Kátolickiey/ zámykáiący ſię w Páćierzu/ albo w *Credo,* w owych słowách *Communionem Sanctorum,* Swiętych ſpołeczność: o czym ßerzey powiem. Z Kázánia S. Wawrzyńcá. część pierwſzá. 715. Matt. 13

NIEDZ. STAROZAPUST. *Conventione facta cum operarijs ex denario diurno.* Łátwo ſię domyślić/ że P. JEZVS przez te przypowiáſtkę chćiał w ſercách wiernych wzbudźić nádźieię y prágnienie do chwały Niebieſkiey/ ktora káżdemu według práwá Bożego ſpráwuiącemu ſię/ iáko groß dźienny zá prácą obiecana ieſt: o czym Páweł S. *Repoſita eſt mihi corona iuſtitiæ, quam reddet mihi iuſtus Iudex.* J ſłußnie przypominá pracuiącym P. JEZVS o tey zápłáćie: iáko bowiem robotnikowi cáły dźień pracuiącemu śił dodáie to ſámo/ gdy ſobie wſpomni/ iż go groß iego zápewne doydźie: ták y Akty Nádźiei; á dopieroż gorące prágnienie do doſtąpienia chwały Niebieſkiey káżdey práwowierney duſzy/ ſą wielce ſkutecznym ná drodze doſkonáłośći pośiłkiem. Z Kázánia ná Wſzytkie Swięte. część pierwſzá. 797. Matt. 20.

NIEDZ. PRZEDMIĘSOPUST. *Hi ſunt qui in corde bono & optimo audientes, verbum retinēt.* Jáko to ßczęśliwa rzecz ieſt/ mieć ſerce dobre; a dopieroż mieć naylepße; z dźiśieyßey ſię pokázuie Ewángelij: bo tákowe ſerce iáko naybuynieyßa źiemiá ſtokrotny wydáie owoc: to ieſt obfite ſprawuie zbáwienie. J owßem iákakolwiek inklinácya do dobrego/ choć też y w ſercu grzeßnym pokázuiąc ſię/ bez pożytku nie bywa: bo go po lekku uſpoſábia do otrzymaniá dálßego oświecenia. Z Kázánia ná S. Mateuſzá. część pierwſzá. 506. Luc. 8.

NIEDZ. MIĘSOPUST. *Aſcendimus Ieroſolimam.* Nie wygodnie iákoś tráfił z Proceſſyą ſwoią w kompánii Apoſtołow P. JEZVS/ ták ná on czas do Jeruzalem Miáſtá/ iáko y teraz do nas pod czas dni Mięſopuſtnych. Poſpolićie przed záwołáną Proceſſyą chedożą Miáſtá/ bucki/ z błotá/ y plugáſtwá: w náßych zaś Kátolickich miáſtách/ á ledwie nie po wßytkich Pałácách/ Dworách/ ká- Luc. 18

rách kámienicách/ domach/ nigdy wiecey plugástwy fetorow nie obáczyß/ iáko w te dni ostátnie Miesopustne; co ia ráczey rozumieć chcę o fetorách moralnych/ srodze zaraźliwych/ ktorych bywa ia okázya dni teráźnieyße; o tych mowić bede/ abyśmy tym łatwiey/ oczyśćić sie z nich mogli y przygotowáć ná te záwołána P. JEZVSowa Processya. Z Kázánia ná Dźień Oczyszczenia Nayświęt. PANNY. część pierwsza. 270.

Matt. 4. NIEDZ. I. W POST. *Cum ieiunasset quadraginta diebus.* Jkoż nie przyzna że Kośćioł S. teráźnieyßemu Postowi S. dał wielce przyzwoity tytuł/ gdy go záraz ná początku/ w dźien Popielcowy/ názwáli Dniámi Pokuty śpiewaiąc one słowa: *Advenerunt nobis dies pœnitentiæ* ponieważ y samego Zbáwićielá pokutuiącego/ bo poßczącego dni 40. á to zá cudze grzechy/ prezentuie nam dźisieyßá Ewángelia S. ktory/ przykłádem swoim nas grzeßnych pobudza do pokuty zá własne naße grzechy przy tych dniách postnych/ to iest do ostrego sie obchodzenia z ćiáłem n. ßym. Co wiedźieć iák wiele przez żyćie náße názbierało sie w nas obligácyi grzechowych/ właśnie niby do skarbu iákiego przyczyniliśmy złego/ co moment: co tam komus Apostoł wymawiał. *Thezaurisas tibi iram in die indignationis.* Teraz tedy iest czas y te dni kiedy możeß sobie otworzyć do tych depozytow przez pokutę S. iáko kluczem iakim/ y uwolnić sie od tych pozostáłych obligácyi grzechowych. Sam tedy nauke duchowna owym/ ktorzy śiłá nágromadźiwßy grzechámi swemi depozytow oblig do skarbu spráwiedliwośći Boskiey/ nie stáráią sie o ten klucz słußney pokuty/ zwłaßcza przy teráźnieyßych dniách/ niechca dosć czynić zá grzechy swoie przez náprzykrzenie sie ćiáłu swoiemu prawdźiwym y śćisłym Postem/ iáko też y inßemi mortyfikacyámi. Z Kázánia ná S. Piotrá z Alkántáry. część pierwsza. 772.

Matt. 17. NIEDZ. II. W POST. *Loquentes cum JESU.* Radźibyśćie podobno wiedźieli/ o czym P. JEZVS pod czas cudownego przemienienia swego z temi dwiema Patryarchámi/ Moyżeßem y Eliáßem rozmawiał. Ja wam ná to krotuśieńką odpowiedź dáie/ z drugiego Ewángelisty ták pißącego. *Loquebatur de excessu, quem facturus erat in Ierusalem:* to iest/ gádał z niemi o krzyżu o śmierći swoiey. ktora miał podiąć w Jeruzalem. Ale coż zá podobieństwo/ sromotnego krzyżá do ták solennego aktu przemienienia P. JEZVSowego? Wielkie zźiste: gdyż Zbáwićiel naß w káżdey okázyi/ poczytał sobie Krzyż zá cześć y chwałe osobliwa. Z czego y nam náuká sie podáie/ w iákiey wádze y poßánowániu powinny u nas bydź moralne krzyże; to iest utrápienia; ponieważ kto sie z niemi łaczy/ skromnie one znośi y w nich sie kocha iáko w naymileyßy Oblubienicy/ táki chwalebnym y czći wßelákiey godnym zstáie sie. Z Kazánia ná Podwyżßenie Krzyża S. część pierwsza. 235.

Luc. 15. NIEDZ. III. W POST. *Extollens vocem quædam mulier dixit.* Nie moga sie Ss. Doktorowie wychwalić dźisieyßey niewiásty błogosławiacey P. JEZVSA/ y Mátkę iego/ osobliwie z pobożney kompassyi nad zniewagami P. JEZVSowemi/ ktore ćierpiał ná ten czas od záwźiętego Żydostwa; czego oná dłużey nie mogac wyćierpieć/ áby byłá one usczypliwe przećiwko P. JEZVSowi przerwała dyskursy: wielkim záwołáłá głosem. *Extollens vocem quædam mulier.* Bierzmy y my przykład z niey do pobożney nád tymże Zbawićielem kompássyi/ ktorego zniewagi/ y owßem cáłą mękę gorzką przy tym Pośćie S. zwykł Kośćioł S. *spetal ter* rozważać; á do podobnego nad ćierpiacym P. JEZVSem politowánia pobudzaymy sercá náße. Albowiem znák to iest/ nie pewney Oblubienicy P. JEZVSowey/ to iest nie pewney duszy áby byłá kochánka P. JEZVSowa, ktora w te żáłośne dni Postne/ pod cas pámiatki Męki iego/ bolesnym nad ćierpiacym Oblubieńcem swoim nie poruśa sie affektem. Z Kázania o Bolesney Nayświęt. PANNIE, ná Wielki Piątek, część pierwsza. 302.

Joann. 6. NIEDZ. IV. W POST. *Est hic puer unus.* Wielekroć z Ewángelij S. dáie sie znáć o osobliwey inklinacyi ktora miał Zbáwićiel ku dźiatkom; iáko to u Marká S. c. 9. *Et accipiens puerum JESUS, statuit eum in medio.* Y znowu c. 10. *Sinite parvulos venire ad me.* Alec y z dźisieyßey Ewangelij nie mniey sie pokázuie/ gdy nie od kogo innego/ tylko od iednego dźiećięćiá supplementem/ ná uczynienie ták wielkiego cudu kontentuie sie Zbáwićiel. *Est hic puer unus.* Arias czyta *diminutivè: Puerulus unus.* Z tego terminu *Puerulus unus.* S. Antoni Pádewski domyślác sie káże/ że to było osobliwe dźiećię/ ktoremu/ względem nábożeństwa/ skromnośći/ wstydliwośći w cáłey oney kompániy rownego nie było. Z tey tedy okázyi powiem y pokáże/ iáko wstydliwá skromność osobliwie ná twarzy/ iest osobliwa okrása młodośći. Z Kazánia ná Národzenie Nayś. PANNY, część pierwsza. 287.

Joann. 8. NIEDZ. V. W POST. *JESUS autem abscondit se.* Samey to reki Boskiey dźieło było/ że sie przed kámieniámi Żydowskiemi ukrył P. JEZVS co też ná czas czynił P. BOG tylko niektorych Swiętych sług swoich/ iednák rzádko; pospolićie bowiem/ gdy sie ná człowieká ludźie złośliwi rzucá/ y onego *moraliter* zwłaßcza kámienuia/ słowami náprzykład obelżywemi/ obmowiskámi/ posadzániámi/ álbo inßemi sposobámi ßkodźić onemu usiluia/ dopußcza im tego P. BOG/ ták dálece/ że uchronić sie przed niemi y naylepßemu nie podobna: iednák dobrotliwy BOG sporządźił ná to inße sposoby/ inne kamienie; ktoremi w tákich okázyach możemy obronić sie od nápáści/ y owßem ostodźić sobie prześladuiacych kámienie; iakie niegdy sczęśćie potkało S. Szczepáná

pána Męczenniká/ o ktorym napisano *Lapides torrentis, illi dulces fuêre.* powiem ia tedy o tych słodkich kámieniách/ to iest o trzech sposobách do uliżenia sobie smutku w wszelkiey przećiwney okázyi służących. Z Kázánia ná S. Szczepáná. część pierwsza. 581.

NIEDZ. KWIETNA. *Hosanna Filio David:* Ktoś by był nie rzekł/ pátrząiąc ná wieżdżáiącego do Jeruzalem Zbáwićielá z ták wielką pompą y okrzykiem ludźi/ że ná wesele álbo ná ślub wieżdża/ á nie ná sromotną krzyżową śmierć ktorą w kilku dni podiął zá nas: álec y ten by sie był nie omylił/ ktoryby był rzekł/ że śmierć y krzyż/ iáko wiec naypożądánieysza Oblubienice/ przyimuie do śiebie Oblubieniec: to iest z niewymowną ochotą/ rádośćią dlá zbáwienia nászego podiął okrutną Krzyżową śmierć: co pokáże. Z Kazánia ná Swięto Ználeźienia Krzyżá S. część wtora. 227. Matt. 21.

NIEDZ. WIELKONOCNA. Masz gotowo ná mieyscu Kázánie całe, 95.

NIEDZ. I PO WIELKIEYNOCY. *Dominus meus, & DEUS meus.* Bárdzo potrzebney káżdemu wiernemu cnoty to iest synowskiey boiaźni y rewerencyi ku P. BOGU/ uczyć sie dźiś mamy od Tomaszá S. Apostołá/ ktorą wyráźił w pomienionych słowách/ *Dominus meus, & DEUS meus.* Dlá ktorey cnoty od Doktorow Kośćielnych przyrownány iest Tomasz S. do iednego drogiego kámieniá *Beryllus* názwanego: bo iáko ten kámień rodźi sie w iedneyże konsze morskiey/ w ktorey sie rodźi purpurá; ták y Tomasz S. ledwie co dotknął sie ręką przenaydroższey purpurowey kondhy/ to iest krwáwego Boku P. Jezusowego/ záraz sie zdobył ná ten wysoki rewerencyálney boiáźni akt ku P. BOGU: *Dominus meus & DEUS meus.* O tey tedy cnoćie boiáźni rewerencyálney ku Pánu y BOGU mowić będę, pod podobieństwem pomienionego kámieniá/ applikuiąc przymioty iego/ káżdemu obieráiącemu sie w tey cnoćie. Z Kázánia ná S. Tomasza Apostołá, część pierwsza 518 Joann. 20

NIEDZ. II. PO WIELK. *Ego sum Pastor bonus.* Masz dwoie Kázánia práwie ná też Temę, to iest ná S. Woyćiech, y ną S Stánisław: Pierwszey częśći z káżdego, możesz wybornie zażyć, iákiegokolwiek dobráwszy sobie Exordium. 635. 670. Joano. 10

NIEDZ. III PO WIELK. *Modicum & videbitis me.* Stárodáwna to przestrogá/ że y máłych rzeczy/ nie trzebá sobie lekce ważyć: bo lubo máłe/ ale oraz y drogą rzecz bydź może/ á przynamniey z wielu máłych złączonych w kupę/ náprzykład pereł álbo kámieni/ drogi kleynot zrobiony bydź może. I w Duchownym sensie znayduią sie podobne *Modica* malutkie rzeczy/ ktore przy łásce Boskiey y applikacyi nászey zstáć mogą wielkiemi/ y wysokiego szácunku: bo zá nie dostáć możemy. *Videbitis me.* Widzenia/ błogosłáwieństwá Niebieskiego/ tákie są drobne uczynki/ z intencyi dobrey pochodzące: ktore że wielki mogą mieć szácunek/ to iest zásługę u P. BOGA/ y że ich zániedbywáć nie potrzebá/ pokáże. Z Kázánia ná S. Márćiná, część pierwsza. 812.a Joann. 16

NIEZ. IV PO WIELK. *Arguet mundum de peccato.* Wielka táiemnicá że Zbáwićiel nász obiecuiąc przyśćie Duchá S. opowiádá iż strofowáć będźie grzesznikow. *Arguet Mundum, &c.* y oraz go też *Paraclitum* to iest/ Poćieszyćielem nazywá. Coż by mi to był zá Poćieszyćiel/ ktoryby człowiekowi grzechámi y troskámi duchownemi zstrapionemu/ o to sámo łáiał y iego strofowáł? á przećie ták sie dźieie/ ábowiem DUCH Drz: ták umie zmidrkowáć głosy swoie strofuiące grzesznego, że w potrzebach iego y troskách duchownych/ zá arcywdźięczną w żyćiu iego muzykę mu stánie. Z Kázánia ná Poniedźiáłek Swiąteczny, część pierwsza. 167. Joann. 16

NIEDZ V. PO WIELK. *Ut gaudium vestrum sit plenum.* Nie zápominá widzę łáskáwy nász Oćiec y Mistrz o uczniech y dźiećiech swoich: wiedźiał bowiem że ich zostáwić miał w wielkich troskách y trudnośćiách duchownych; y przeto rozmáitych sposobow náucza ich osobliwie modlitwy; przez ktorę otrzymáć by mogli z niebá poćiechy y rátunki duchowne: *Petite, & accipietis, ut gaudium vestrum sit plenum.* A to nie było bez táiemnicy. Wiedźiał bowiem Zbáwićiel/ o bliskiem nástępuiącym zesłániu DUCHA S. ná Apostoły: ten zás ma swoie sposoby, y ták wdźięczney harmonyi głosy/ że spráwiedliwego człowieká/ by w naywiększych troskách y trudnośćiách duchownych uweselić potrafi: Z Kázánia na Poniedźiáłek Swiąteczny, część wtora. 172. Joann. 16

NIEDZ. PO WSTĄPIENIU PANSKIM. *Ut cùm venerit hora, eorum reminiscamini.* Bárdzo osobliwa/ y oraz potrzebna tá opieká Zbáwićielá koło Uczniow swoich/ kiedy onych y ná ostátnią godźinę śmierći należytemi opátruie instrukcyámi; y czymby sie w on ćiężki punkt posilać utwierdzáć/ y ćieszyć mogli O dał by to łáskáwy BOG/ áżeby y nád káżdym z nas w ostátnią one godźinę/ táka opátrzność iego święta pokázáłá sie: Mieymy dobrą nádźieię w dobroći iego niesko̧nczoney/ że nas y w ten czas nie opuśći: á ia tym czásem powiem o wesołośći duchowney/ ktorey zwykł P. BOG użyczáć w godźinę śmierći/ ludźiom spráwiedliwie żyiącym. Z Kázánia ná Wtorek Swiąteczny, część pierwsza 179. Joann. 15

NIEDZ SWIĄTECZNA Masz gotowo ná mieyscu: tákże y Niedźielę pierwszą po Swiątkách, álbo Dźień S. TROYCY, 150.

NIEDZ. II PO SWIĄTK. *Homo quidam fecit cœnam magnam.* Rozumiem iż káżdy bez wielkich wywodow ná to pozwoli; że ten niektory człowiek Wieczerzą wielką spráwuiący, znaczy Chrystusá Páná/ ktory nam z Ciáłá swego y Krwie nayświętszey/ spráwił záwołány bánkiet w Prz: Sákrámenćie. Opyta mnie tu kto: á czemuż sie nam to P. JEZUS nie zostáwił widomie w Luc. 14.

 tym

tym Nays Sákrámencie áie ráczey ukáił się pod przypádłościámi chlebá y winá/ właśnie iákoby zá kortyną iáko z odpowiem ia ná to; że to iest osobliwy kunszt Oblubienicá kocháiące dusze násze y dwie przyczyny tego/ z wielkiey miłości ku nam pochodzące/ náznácze. Z Kázánia ná Boże CIAŁO: ktore możesz podzielić; iednę część ná támo Swięto powiedźieć, á drugą ná tę záchowáć Niedźielę 205.

Luc. 15. NIEDZ. III. PO SWIĄTK. *Erant appropinquantes ad eum Publicani & peccatores.* Jeszcze dobrze przed śmiercią swoią krzyżową Zbáwiciel nasz skarby miłosierdźiá Boskiego otworzył był dla grzesznikow/ á to dla mocy zásług przeyzrzáney Męki swoiey: ponieważ o to widźiemy iáko poufale do niego gárną się iáwnogrzesznicy/ áby się mogli zápomoc z skárbow miłosierdźiá Boskiego/ otrzymuiąc odpuszczenie grzechow. Dopieroż teraz gdy iuż Zbáwiciel *persolvit pretium,* uczynił nagrodę spráwiedliwości Boskiey zá grzeszne podeymuiąc śmierć krzyżową/ tym bárziey otworzone są dla grzesznych skárby miłosierdźiá Boskiego. Zayrzę ia przeto w te Skárbce Niebieskie y tám rozmáitym depozytom áktow miłosierdźiá Boskiego dlá grzesznych nágotowánym przypátrzę się. Z Kázánia ná Porcyunkulę, część pierwsza. 368.

Luc. 5. NIEDZ. IV. PO SWIĄTK. *Ex hoc iam eris homines capiens.* Nowey záiste Piotr S. nábył mądrości od Zbáwiciela gdy y naywzácznieyszych/ naymędrszech ludźi ták łowić mogł iáko wprzod ryby łowi ryby. *Homines capiens:* iákoż pokazáłá się w nim iáwnie tá mądrość/ osobliwie w Rzymie gdzie opowiádáiąc Ewángelią/ ták wiele Filozofow/ y zacnych ludźi náwet z domu Cesárskiego do wiáry pociągnął. Jednak uważáć potrzebá/ co dáley pisze Ewángelistá. *At illi subductis ad terram navibus, relictis omnibus secuti sunt eum* to iest iż Piotr S. z drugiemi/ áby był postąpił w tey nowey mądrości y one mogł práktykowáć opuścił nie tylko sieci/ Oycá/ Matkę y inne rzeczy doczesne/ ále też y włásną żonę/ ktorą miał przedtym sobie ścisłym węzłem małżeńskim przyłączoną; á obrał sobie czysty Apostolski żywot więcey iuż nigdy (iáko obserwuią Kośćielni Doktorowie) nie służąc małżeństwu álbowiem upátrzył to był że do nabycia mądrości z osobna zbáwienney/ osobliwa pomocą iest/ życie czyste wolne od wszelkiey ćielesności. Z Kázánia ná S. Kátárzynę, część pierwsza. 824.

Matt. 5. NIEDZ. V. PO SWIĄTK. *Nisi abundaverit Iustitia vestra plusquam &c non intrabitis in Regnum Cœlorum.* Dwie szkoły ále przećiwne sobie w dźiśieyszey Ewángelii nam się prezentuią. iedna Fáryzeyska/ ktora náuczáłá/ że do dostąpienia zbáwienia wiecznego/ dosyć iest chronić się uczynku złego: naprzykład zábóystwá cudzołostwá &c. myśli iednak złych máćiwych/ nieczystych nie zábrániáłá. Druga szkoła P. JEZUSowa/ ktora zábraniáłá nie tylko uczynkow złych/ ále też słow y myśli o złych obiektách. J przetoż przestrzega Zbáwićiel/ áby się támtey Fáryzeyskiey náuki nie trzymáć/ iáko przećiwney zbáwieniu. *Nisi abundaverit Iustitia &c non intrabitis in Regnum Cœlorum;* á tey ráczey P. JEZUSowey przestrzegáć: to iest/ nie tylko złych uczynkow/ ále oraz y myśli/ wnętrznych pożądliwośći złych wystrzegáć się: o czym dowodniey powiem. Z Kázánia ná S. Annę, część pierwsza. 568.

Mar. 8. NIEDZ. VI. PO SWIĄTK. *Misereor super turbam.* Osobliwy przykład w dźiśieyszey Ewángelii Nayw yższy nasz Biskup y Prałat P. JEZUS podał ná sobie wszytkim/ á zwłaszcza duchownym/ y inszym mającym powierzone sobie prowentá kośćielne/ iáłmużny/ *symbola* wiernych/ iáko y dla kogo onemi szafowáć máią. Dosyć nie wiele w sákiewkách Apostolskich znaydowáło się/ bo było tylko śiedmioro chlebá/ ktore im pobożni ludźie ná drogę byli dáli/ ták dla ich wygody/ iáko y dla inszych; á przećie widząc P. JEZUS obce/ nieznáiome ubogie ludźie/ *Nec haberent, quod manducarent,* Lituiąc się nad nämi *Misereor super turbam* kazał wszytko miedzy nie roszafowáć. Pięknasz to záiste cnotá w Száfárzach kośćielnych/ zwłaszcza *in Beneficiaryis,* wiedźieć komu/ kiedy/ y czego z prowentow Kośćielnych udźielác. Tákowa rostropność/ bárdźiey zdobi osobę duchowną/ niżeli niegdy zdobił Aároná starozakonny od Moyżeszá sporządzony Ornát. Z ktorego okolicznośći trzy potrzebne około szafowánia intratámi duchownemi; uczynię reflexye. Z Kázánia ná S. Mikołay, część pierwsza. 622.

Matt. 7. NIEDZ. VII. PO SWIĄTK. *Omnis arbor, quæ non facit fructum, excidetur.* Ták to właśnie postępuie sobie P. BOG z duszámi ludzkiemi/ iáko sobie postępuie pilny ogrodnik z drzewámi/ ktory obáczywszy nieurodzáyne drzewo/ choć y wielkie/ wyćina go/ á insze choć máluczkie ná iego mieysce wsádza: álbo iáko Oblubieniec przezorny/ ktory postrzegszy po posłudze nách tákiego niestátku po Oblubienicy swoiey/ porzuca one/ á inszey nowey dobiera sobie. Podobnym nieco sposobem czyni P. BOG; gdy postrzeże/ iż duszá iáko niewdźięczna ták iego y staránia około śiebie nie chce się mieć do dobrego/ y owszem iáko nieprawa Oblubienicá/ niestáteczny pokázuie affekt/ co raz przez grzech porozumiewáiąc się z szátánem/ wyćina one z ogrodu swego/ z łáski swoiey wyrzuca *finaliter* y iáko w ierozolimu Oblubienice *repudiat,* rozwod z nią wieczny czyni: á inney sobie ná iey mieysce dobiera/ iáko to y czemu powiem dlá przestrogi káżdemu. Z Kázánia ná trzech Krolow, część pierwsza. 50.

Luc. 25. NIEDZ. VIII PO SWIĄTK. *Filij huius sæculi, prudentiores filijs lucis.* Tá iest przywárá zepsowáney przez pierworodny grzech/ nátury nászey ludzkiey/ że potężnieysza iest do złego/ niżeli do dobrego.

dobrego. Co wyráźnie przyznáie w dźiśieyszey Ewángeliy sam Zbáwićiel/ przykład tego okazdki
iac ná tym Włodárzu oskarżonym u Páná; ktoremu ná wyrátowánie sie z onego ćięzkiego rázu/
predzey ná myśl przyszły sposoby złe y nie według sumnienia/ niżeli dobre/ bo powinien był ná re-
stytucyą szed Pánu swoiemu; záczym według sumnienia náleżáło myślić/ álbo o satisfakcyi/ álbo
przynamniey o rekoimie do czásu álbo prosić odpuszczenia: aż on o to ieszcze wiecey złego przy-
czynia; gdy gospodárskie fałszuie Reiestrá/ y kwity dłużnikom odmienia. Coś podobnego y z námi
mizernemi częstokroć sie dźieie; ktorzy lotnemi/ prętkiemi do złego/ do dobrego zaś oćiężáłemi á
práwie ołowiánemi bydź sie uznáiemy. Wnet to lepiey dla upokorzenia siebie sámych obaczemy.
Z Kázánia ná Náwiedzenie Prz. PANNY, część pierwszá. 335. Luc. 19.
NIEDZ IX, PO SWIĄTK. *Ingressus templum, cæpit eijcere vendentes in templo* Szczycił
sie kiedyś Dáwid S. z zelusá swego/ to iest z żarliwośći o Dom Boży/ o chwałe Bożą: *Zelus
Domus tuæ comedit me: Psal. 68* podobno dla tego/ że chćiał Kośćioł P. BOGU wystáwić; czego
nie mogł sam dokázáć/ synowi swemu nader dostáteczne sumpty zostáwił: ále bez porownánia wie-
kszy *zelus* pokázał Zbáwićiel nász/ gdy z tego Kośćioła Sálomonowego/ nieskromnie/ nie zákon-
nie sprawuiące sie ludźie wygániał. Záiste chwalebna to ákcya/ żarliwośćią uwodźić sie przećiwko
grzesznym/ y o ich zbáwienie wszelkim stáráć sie sposobem/ z sercá ich ná wzor P. JEZUSá wygá-
niáć złe/ to iest grzech. Do kogo by zaś tá żarliwość *principaliter* należáłá powiem; przydáiąc y
to/ iáko wielce zdobi człowieká żarliwość táká/ y iak wielką cene ma káżdy ákt pomienioney cnoty.
Z Kázánia ná SS. Szymoná y Tádeuszá, część pierwszá, 530.
NIEDZ X. PO SWIĄTK. *Publicanus a longè stans, nolebat nec oculos levare.* Tak ia rozu- Luc. 18.
miem że ten iáwnogrzesznik nie mogł podnieść do gory oczu swoich/ nie tylko dla wstydu/ ále też
y dla łez ustáwicznie z oczu iego płynących: ktore z skruszonego iego sercá pochodzące/ w drogie prá-
wie perły y szacunku wielkiego u P. BOGA obrácáły sie ponieważ dlá nich usprawiedliwionym
zostáć. *Descendit hic iustificatus in domum suam.* Dałby to P. BOG! áby wszytkich płáczących
pokutuiących/ ná Spowiedźiách zá grzechy swoie łzy/ ták drogiemi perłámi u P. BOGA zstáły sie:
ále ponieważ wiem to dobrze/ iż iáko miedzy materyalnemi perłámi/ ták y miedzy moralnemi/
to iest łzámi pokutuiących/ wieloráka rożnicá znayduie sie: powiem przeto ktorych to pokutuiących
łzy przed P. BOGiem są prawdźiwe/ á ktore fałszywe. Z Kázánia ná S. Magdálenę, część
pierwszá. 606.
NIEDZ. XI. PO SWIĄTK. *Misit digitos suos in auriculas eius, & expuens tetigit linguam eius.* Marc. 7.
Powinnyby iuż wszelkie zámilknąć bluźnierstwá Heretykow przećiwko Reliquiom SS. y cudom,
ktore P. Bog w Kośćiele Kátolickim częstokroć przez nie czyni/ kiedy słyszemy z świádectwá dźiśiey-
szey Ewángeliy/ iáko ná dotknienie palcow P. JEZUSowych y śliny iego/ kaleká ten zdrowie zu-
pełne odbiera. Gdyż w tym nie wielka rożnicá; bo iáko pálce P. JEZUSowe miáły poświecenie
à gratia unionis hypostaticæ, do ktorey y oná śliná/ ktora dotknął sie P. JEZUS iezyka tego kaleki
iákimkolwiek sposobem należáłá/ ták y Swiętych Bożych pozostáłe Reliquie/ ponieważ były kiedyś/
względem zjednoczoney sobie duszy/ przybytkiem łáski Duchá S. tym samym poświecone są: á iáko
pálce y śliná oná nie swoią ále Bostwá Chrystusowego mocą/ nad kaleką cudá uczyniły ták y Reli-
quie Swiętych/ sámego P. BOGA mocą gdy sie woli iego S. podoba/ rozmáite pokázuią cu-
dá/ y pomoc spráwuią ludźiom nabożnym. O czym ia/ y o czći im przynależytey przełożę náukę
Kátolickiego Kośćiołá. Z Kázánia ná B. Stánisłáwá Kostkę, część pierwszá. 835.
NIEDZ XII. PO SWIĄTK *Diliges Dominum DEUM tuum* Ponieważ z odpowiedźi P. JE- Luc. 10.
ZUSowey iásnie sie wyrozumieć dáie iż naypierwszy sposob do otrzymánia zbáwienia/ iest miłowáć
Páná BOGA ze wszytkiego sercá &c toć koniecznie y naprzednieyszym sposobem stáráć sie káżde-
mu z nas przynależy o pomnożenie w sobie miłośći Boskiey. Jákoż wiele sie znayduie sposobow/
álbo uwag służących do tego/ ále nayskutecznieyszym sposobem zda mi sie bydź uważáć sobie miłość
P. BOGA ku człowiekowi wyświádczoną przy Wćieleniu Syná Bożego: gdyż to P. BOG
uczynił nie inszym końcem/ tylko dla tego/ áby mogł tym skuteczniey záchećić człowieká do oddánia
sobie z obopolney miłośći O tym mowić będę. Z Kazánia ná Boże Národzenie *tota Confirmatio* 3.
NIEDZ. XIII. PO SWIĄTK. *JESU præceptor, miserere nostri.* Bárdzo sobie modrze postą- Luc. 17.
pili ći tredowáći/ że w nieszcześćiu swoim, nie událi sie do szátáná, do guseł/ do czárownic/ o kto-
re ná ten czas w źiemi Izráelskiey podobno nie było trudno ále naypierwsza y nayprzednieysza zá-
łożyli sobie ućieczkę w BOGU y Chrystusie iego. *JESU Præceptor, miserere mei* Jákoż nie zá-
wiedli sie ná tym/ gdy wszyscy doskonále uzdrowionemi zostáli O iák wielu Kátolikow ná sádźie
Bożym záwstydzą ći tredowáći: owych mowię/ ktorzy w nieszczęśliwych przypádkach, w chorobach/
w zgubách/ &c. nie wprzod sie ućiekáią do P. BOGA/ nie wołáią *JESU miserere mei*: nie udáią
sie do pokuty S. do Kápłánow, ále ráczey do guseł/ do bab/ do czárownic: ktorym ia przeto ná te-
ráźnieyszym Kázániu przygánię o to/ y w tym lepszą podam informácyą: Z Kázánia ná S. Antonie-
go Padew. część pierwszá. 686.
NIEDZ XIV. PO SWIĄTK *Quærite primũ Regnũ DEI* Má to do śiebie Krolestwo Niebieskie Matt. 6.
álbo chwáła wieczna, iż pámietáiącemu o niey/ y prágnącemu iey/ wszytko sie lekko widźi. Dla

czego też w codźienney ranney modlitwie to iest w Páćierzu/ po oddániu chwały P. BOGV/ w onych słowách *Sanctificetur Nomen tuum.* Swięć ſię Imię twoie; áby ſie nam wßytkie rzeczy przez cały dźień ßcześliwie powodźiły/ z náuki Zbawićielowey ten Akt nádźiei y prágnienia do chwały Niebieſkiey wzbudzámy w ſobie onemi słowy: *Adveniat Regnum tuum.* Przydź Krolestwo twoie: y przeto w dźiśieyßey Ewangelyi/ goſpodárzow troſkliwych ćießac Zbáwićiel/ do goracego prágnienia chwały Niebieſkiey záchecá/ mowiac: *Quærite primum Regnum DEI.* Wiec y ia/ chcac pociagnac tey exhorty P. IEZVSowey/ mowić o tym bede/ iáko ákty nadźiei/ wzdychánia y prágnienia do chwały wieczney/ ſa dußy práwowierney w trudnośćiach tego żywotá oſobliwym pośiłkiem. Z Kázánia ná Wſzytkie Swięte, część pierwſzá. 800.

Luc. 15. NIEDZ. XV. PO SWIĄTK. *Adoleſcens, tibi dico, ſurge.* Muśiał to bydź iákiś poczćiwy młodźieniaßek/ nad ktorym upodobáło ſie P. IEZVSowi; choć nie proßonemu/ ták wielki uczynić cud. Wſkrześił P. IEZVS u narla corke Iáirá y ſynowi Krolikiá iednego iuż konáiacemu zdrowie dáł/ ále wprzod o to bárdzo proßony: temu zás młodźiencowi/ od nikogo nie proßony/ żyćie przywraca. Domyślam ſie pobożnie przyczyny tego; iż to on młodźieniec był w wiekßych lećiech niżeli tamten Krolewicz y Xieżniczká: bo go zowia *Adoleſcens* Młodźiánem doroſłym á zá tym podległym iuż wielom pokuſom przećiwnym czyſtośći Młodźieńſkiey/ ktore on iednak meżnie wytrzymał/ y zupełnie czyſtośći dochował: iáko twierdźi *Origenes* y *Silveira* ktorzy też náuczáia/ że to ſamo ziednało mu reſpekt ten u Zbáwićiela/ iż mu ſie upodobáło ták wielki cud nad nim pokázáć. Z tey tedy okázyi/ powiem iako wyprobowáná pokuſámi czyſtość/ ieſt oſobliwey wagi/ záſługi u P. BOGA. Z Kázánia ná S. Iáná Ewángeliſtę: część pierwſzá 469.

Luc. 14. NIEDZ. XVI. PO SWIĄTK. *Amice, aſcende ſuperius.* Wielce roſtropny był ten Goſpodarz Ewangelicki/ ktory wiedźiał komu dáć pierwße mieyſce kogo wyżey promowowáć: bo w tey okázyi miał wiedze oko/ nie tylko ná godnego/ ále ná godnieyßego. *Ne fortè honoratior te veniat:* ktorego przykładem regulowáć ſie máia owi zwłaßcza/ do ktorych iákimkolwiek ſpoſobem należa Elekcye/ prezenty ná Beneficyá Kośćielne/ Biſkupſtwá/ Prálátctwá/ Kánonie/ Probostwá/ Plebánie: ći albowiem obowiązáni ſa ná ſumnieniu/ oby przebieráli w ſubiektách ſtáráiacych ſie u nich o *Beneficium,* Iáko Iubilerowie w drogich kámieniách/ upátruiac godnieyßego/ lepßego/ medrßego: przeto ż pod podobienſtwem drogiego iednego kámienia potrzebna w tym przełoże náuke: y powiem/ ktore to ſa złe y nie według BOGA Elekcye/ promocye ná urzędy Duchowne. Z Kázánia ná S. Máćiey, część pierwſzá. 542.

Matt. 22 NIEDZ. XVII. PO SWIĄTK. *Diliges Dominum DEUM tuum* Vczeni Teologowie miłość Boſka/ o ktorey w dźiśieyßey Ewangelyi ſam Zbawićiel przypominá nám náuke/ dźielac *in Amorem Appretiativum, Intenſivum, & Extenſivum* náuczáia/ że naypotrzebnieyßy ieſt do zbáwienia *amor appretiativus:* kiedy to człowiek miłuie y przekłada ſobie P. BOGA/ miłość y łáſke iego/ nád wßytkie rzeczy ſtworzone to ieſt gotow wßytko czynić/ wßytko zſtráćić/ wßytko ćierpieć y ſamego poſtradáć żyćia/ byle przez grzech łáſki Boſkiey nie utráćił. Przyczyná tego łátwa; álbowiem kto ieſt dobrze wprawny w pomieniony akt miłośći Boſkiey/ żadne pokuſy tákiego do grzechu przywieść nie moga: gdyż przećiwko nim/ ſtoi tákiemu ten akt miłośći *amoris appretiativi* zá naypotężnieyßa tarcza. Czego dowiode. Z Kázánia ná S. Micháł, część pierwſzá 743.

Matt. 9. NIEDZ. XVIII. PO SWIĄTK. *Hic blaſphemat.* O iáka niewdźięczność Zydowſka ku dobrotliwemu P. IEZVSowi! kiedy on ná oświecenie ich/ o wßelkie ſtárał ſie ſpoſoby/ iuż to w oczách ich/ ták wiele cudow czyniac/ miedzy ktoremi był ten uzdrowiony parálityk/ iuż to náuki Niebieſkie y táiemnice onymże przypomináiac/ oni niewdźięcznicy wßytko to ſobie w złe obrácali/ y mowili: *Hic blaſphemat.* Wiele y teraz tym niewdźięcznikom zuyduie ſie podobnych ludźi/ ktorzy gdy ich Duch S: czeſtuie łáſkámi ſwemi/ nátchnieniami do dobrego/ do pokuty/ do używánia Sakrámentow S. niewdźięcznie nie obcyzynie/ ále po grubiáńſku ná tym trákcámenćie poſtepuia ſobie. Powiem ktorzy to ſa tácy. Z Kázánia ná Niedzielę Swiąteczną, część wtora, 157.

Matt. 22. NIEDZ. XIX. po SWIĄT. *Non habens veſtem nuptialem,* Iáko tego nie maiacego godowey ßaty ná uczćie/ znaczna potkáłá konfuzya/ ták bez watpienia wiekßey ießcze obawiáć ſie potrzebá káżdemu/ kto o ßate záſług przed P. BOGIEM przez uczynki dobre nie ſtárá ſie: co ná ten czás utna/ gdy Goſpodarz Niebieſki y oraz Spráwiedliwy Sedźia záſadzáć bedźie Sługi ſwoie/ zá ſtoł chwały. *Faciet illos diſcumbere.* to ieſt rozdawáć bedźie chwałe Niebieſka. Prawdá ieſt/ że znáyduia ſie tácy ktorzy ná on bankiet ſtáráia ſie ſtáwić choć w pożyczáney/ cudzey ßaćie; to ieſt zá cudzemi záſługami: modlitwámi/ mortyfikácyámi ſpodźiewáia ſie doſtapić chwały wieczney: w co názbyt áby nie dufáli/ uczynie ia im w tey materyi potrzebna reflexya. Z Kázánia na Wniebowźięćie Prz. PANNY, część pierwſzá 351.

Joann. 4. NIEDZ. XX. po SWIĄT. *Incipiebat enim mori.* Szcześliwy náder ten Krolewicz/ że przy konániu ſwoim uczuł nad ſoba wßechmocna reke P. IEZVSA/ lubo ießcze nie obecnego. ták ia rozumiem/ że gdyby był ießcze miał ſame obecność Zbáwićielowe/ nie tylko konánie/ ále y ſamá śmierć ćiężkaby mu nie byłá: máiac przy ſobie przytomnego ták wielkiego Poćießyćielá:

doznało

doznáło bowiem wielu/ y teraz doznáie przy śmierći/ iáko ſłodko temu umieráć/ komu BOG ná ten czás áſſyſtuie/ kogo DUCH Przen: ćieſzy. Ale że częſtokroć ináczey widuiemy w świátowych ludźiach/ powiem czemu oni zwłaſzcżá przedtym ſwywolnie żyiący/ nie uczuwáią przy śmierći tych poćiech Duchá S. ále poſpolićie w ſmutku nieznośnym/ z nárzekániem/ z nieukontentowániem/ á drudzy w deſperácyi umieráią. Z Kazánia ná Wtorek Swiąteczny, Część Wtora. 186.

NIEDZ. XXI. po SWIĄT. *Homini Regi, qui voluit ponere rationem cum ſervis ſuis.* Z wielu miar pokazuie ſię cnotá/ pobożność/ y Nabożeńſtwo tego Ewángelickiego Królá. Naprzod/ że nic nie czyni oślep/ iáko poſpolićie czynią Pánowie/ nie wprzod ſkaże ſługi ſwoie pod áreſzt bráć do więźienia/ do turmy ſadzáć/ póki nie uczynił ráchunkow z niemi. y to nie przez Administratorow/ nie przez Kommiſſarzow ſwoich ále ſam przez ſię *Voluit ponere rationem cum ſervis ſuis.* Druga/ że łátwym ſię pokazał do odpuſzczenia ták wielkiey ſzkody ſwoiey. Duchowny to też był człowiek/ y nabożny wielce: poznáć to z ſámey tego exhorty/ ktorą uczynił do złośliwego ſługi: *Nonnè oportuit te, &c.* Niech będźie ten pobożny Krol przykłádem wſzytkim ſzláchetnie urodzonym/ owym zwłaſzczá/ ktorzy przeto/ że ſię rodźili ſzláchetnie/ pozwaláią ſobie źle/ nienabożni/ ſwywolni/ ꝛc. nie umieią tego drogiego kleynotu ſzlachectwá ſwego ſzánowáć, Záczym dla informácyi tákich ludźi pod podobieńſtwem drogiego kleynotu/ powiem iáko oſobliwa rzecza ieſt ſzlachectwo z nabożeńſtwem/ cnotą/ y pobożnośćią złączone. Z Kazánia ná S. Bártłomieiá, Część pierwſza, 494. Matt. 18

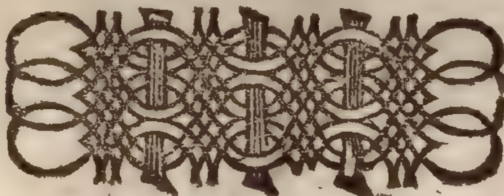
NIEDZ. XXII. po SWIĄT. *Reddite quæ ſunt Cæſaris Cæſari.* Máią to niektorzy podłeyſzego y ubogiego ſtanu ludzie że pátrząc ná ſzláchetnie urodzonych/ y bogátych ludźi/ pychą iákąś czyli zazdrośćią nádęći/ lubo ich powierzchownie ſzánuią/ bo muſzą/ iednák w ſercu ſwoim/ onych lekce ważą potępiáią/ o cnoćie/ o zbáwieniu ich źle ſobie tuſzą/ y ſądzą: w czym/ że źle czynią/ niech ſię reflektuią nád dźiśieyſzą nauką Zbáwićielá/ ktory nie pogárdzał ſzláchetnie urodzonemi/ iácy byli Ceſarze Rzymſcy/ lubo ná ten czás źli y Pogánie/ kiedy im wiernie oddáwáć to kazał/ co im przynależáło. *Reddite quæ ſunt Cæſaris Cæſari.* Jákoż ſzlachectwo mieć powinno ſwoy reſpekt y poſzánowánie: álbowiem y ono ieſt oſobliwa ozdoba człowieká/ kiedy go kto umie zażyć/ czego probowáć będę. Z Kazań: ná Národzenie Naysw: Pánny, Część Pierwſza, 287. Matt. 22

NIEDZ. XXIII. po SWIĄT. *Non eſt mortua puella.* Uczony Kommentator Ioann: Sylveira, czyni reflexyą/ że wſzyſcy trzey umárli wſkrzeſzeni od P. JEZUSA/ to ieſt Łázarz/ Młodźieniec z Náim/ y dźiśieyſza Pánienka/ byli tácy/ ktorzy zmáży czyſtośći nie ználi: żadnego záś z żonátych/ álbo z mężatek nie czytamy/ áby P. JEZUS wſkrześił: pyta ſię tenże Autor coby w tym za táiemnicá byłá. Więc funduiąc ſię ná zdániu Orygeneſá/ przypiſuie to cnoćie niezmázáney czyſtośći. *Quia innupti erant, caſto & Virgineo corpore viventes, ac proindè aptiores inveniebantur ut mortem fugerent, ac vitâ florerent.* Własnie iákoby to chćiał P. JEZUS/ żeby Młodźieniaſzkowie czyśći y Pánienki/ nigdy nie umieráli. Y nie dźiw/ álbowiem Pánieńſka czyſtość/ ieſt iáko Runo naywybornieyſze Niebieſkiego Báránka/ z ktorego Kośćioł Chryſtuſow/ Kośćioł Kátolicki ma wielką ozdobę. O czym powiem więcey. Z Kazán. ná S. Agnieſzkę, Część Pierwſza 633 Matth. 9

NIEDZ. OSTATN. po SWIĄT. *Cùm videritis abominationem deſolationis.* Znáyduią ſię niektorzy tłumácze Piſmá S. co przez te obrzydliwość ná mieyſcu Swiętym poſtáwioną/ rozumieią ſtatuy/ obrazy/ Tytá y Weſpázyanná Ceſarzow/ ktorzy zwoiowawſzy Jeruzalem/ miáſto iákich Sa. rzeczy/ ná wzgárdę Zydom kazáli w Kośćiele Sálomonowym bałwány ſwoie poſtáwić/ co było wielką obelgą ná ten czás Zydowſkiey Wiáry/ y Kośćiołá onego. Zal ſię BOZE! iż zá czáſow náſzych miedzy wiernemi Chryſtuſowemi znáyduią ſię podobneſz *abominationes*, obrzydliwośći/ przez ktore chce ią rozumieć/ owe niepoczćiwe/ ſproſne/ nágie/ rozmáitey płći Obrázy/ álbo poſągi/ oczy ludzkie gorſzące: á ná czás bywáią *in loco ſancto*, po Káplicach/ po Kośćiołách pod pretextem ſztuki Włoſkiey/ pod pretextem Mágdaleny/ Egipcyáki/ ꝛc. przećiwko ktorym obrzydliwośćiom dniá dźiśieyſzego mowić będę: Z Kazánia ná S. Jozef, Część Pierwſza 555. Matt. 24

PRZESTROGA.

Są Kázánia Swiętálne przydłuższe; dla tego wolno pierwſzą Część záchowywáć ſobie ná Niedźiele: á drugiey zażyć ná ſame Swięta.



PROTESTATIO AVTHORIS.

Quoniam emanavit Decretum S. D. N. VRBANI VIII. 1631. die 5. Iulij. Ne admittantur elogia Sancti, vel Beati absolutè, & ea quæ cadunt super Personam, benè tamen ea, quæ cadunt super mores & opinionem cum protestatione in principio, quod illis nulla adsit authoritas ab Ecclesia Romana, sed fides tantùm sit penes Authorem. Ego pariter ut Filius genuinus S. Matris Ecclesiæ protestor, si quæ in tali materia refero, ea me velle habere non majoris certitudinis, præterquàm vult S. Mater Ecclesia Romano-Catholica: cujus judicio & authoritati, me, meumq; præsens opusculum, plenissimè subijcio.

Errata sic corrige,

Folio 5 ad Hæbr. 2 Nequaquam, *lege* Nusquam
Psal. 58. lege 38.
33 Hæbr: 2. l. 12.
35 Eccl. 31. l. 33.
39 1 Petri 2. l. 1.
53 Esther 1. l. 2.
54 Isaiæ 58. l. 59.
57 1. Cor. 18. l. 13.
69 Matth. 24. l. 26.
76 Joann. 3. l. 13.
95 Rom. 8. l. 5.
117 Lucæ 16. l. Marc. 16.
150 Cantic. 3. l. 1.
172 Sapient. 1. l. 12.
174 Psal. 34. l. 42.
Folio 180 ad Ephes. 5. l. ad Galat. 5.
188 Jerem. 38. l. 30.
225 1 Reg. 33. l. 23.
238 Lucæ 16. l. 15.
295 Cantic. 8. l. 7.
303 1 Cor. 13. l. 12 ad Ephes, 13. l. 4. ibid.
305 Ezechiel. 2. l. Jerem. 2.
390 Exod. 38. l. 28.
623 Psal. 15. l. 16.
614 1 Timoth. 3. l. 1 Cor. 4.
707, Tob. 17. l. 6.
717 Psal. 63. l. 72.
771 Rom. 2. l. ad Coloss. 2.
779 Lucæ 9 l. 11.

Folio 21. in margine, Psalm 1. *lege parte* 1. *Item in margine 33. Festum S. P. Francisci, lege Testamentum, f. 50* táko *finaliter, l.* táko też *finaliter f. 63.* znalezli ná táwie/ *l* ználast. *f. 79.* Przy kontráktah/ *l* kontráktách. *Item* z śmiereża/ *l.* z śmiercią *f. eod. f. 94* nayśw. swoich/ *lego* nayświetszych. *f. 119.* zá miłością/ *l.* zá miłośc ią *f 127.* duchá istnośći/ *l.* duchá w istnośći. pochodzace/ *l.* pochodzą. *f. 131. in gloriam, lege ingloriam f. 171.* tákiego sztuki/ *l.* tákiey. *f. 195.* *f. 202.* co iest/ *l* to iest *f. 223.* miedzy dwiemá/ *l.* obiemá. *f. 257. Tropicè, l. Tropologicè f. 312* stoſuiąc; *l.* stoſowálá. *f. 313.* nátykániem/ *l.* nábiianiem. *f. 336,* kontytuiąc/ *l.* konfrontuiąc *f 338. molla asinaria, l. mola. f. 339.* Bogátemi/ *l.* Rogátemi. *f. 525.* w tym prágnal *l.* w tym sie prágnal. *f. eod.* uguntowal/ *l.* ugruntowálá. *f. 614.* pomsto, *l* poneto. *f. 623. velis, l. velit hæreditais. l. hæreditates. f. 644 calefuctus sum pauper, l. calefactus est. f. 544. fulsi, l. fulti. f. 533. concturat, l. non curat. f. 471. renitimus, l. renitimur.*





